

---

# NAZWY WŁASNE

W JĘZYKU, LITERATURZE

I KULTURZE

---





---

# NAZWY WŁASNE

W JĘZYKU, LITERATURZE  
I KULTURZE

---

Księga Jubileuszowa  
dedykowana  
Profesor  
ZOFII ABRAMOWICZ

redakcja naukowa  
Anna Rygorowicz-Kuźma  
Krzysztof Rutkowski

Białystok 2019

*Redakcja naukowa:*  
Anna Rygorowicz-Kuźma  
Krzysztof Rutkowski

*Recenzenci:*  
Prof. dr hab. Krystyna Szcześniak (UG, Gdańsk)  
Dr hab. Lilia Citko, prof. UwB (Białystok)

Publikacja finansowana ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego  
w ramach dotacji na utrzymanie potencjału badawczego,  
przyznanej Wydziałowi Filologicznemu Uniwersytetu w Białymstoku.



© Copyright by Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2019

ISBN: 978-83-7431-573-9

*Redakcja i korekta:*  
Beata Edyta Dworakowska

*Skład i opracowanie graficzne:*  
Krzysztof Rutkowski

Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku  
ul. Świerkowa 20B, 15-328 Białystok  
tel. (85) 745 71 20, (85) 745 71 02, (85) 745 70 59  
e-mail: [ac-dw@uwb.edu.pl](mailto:ac-dw@uwb.edu.pl)  
www: <http://wydawnictwo.uwb.edu.pl>

Druk i oprawa: [Volumina.pl](http://Volumina.pl), Daniel Krzanowski

## SPIS TREŚCI

Wstęp .....	11
O szacownej Jubilatce .....	13
<i>Jarosław Ławski</i> • Pani Profesor Zofia Abramowicz – osobowość białostockiego środowiska językoznawczego .....	21
<i>Leonarda Dacewicz</i> • Pani Profesor Zofia Abramowicz – kilka uwag o pracy badawczej i podróżach naukowych .....	27
<i>Bogdan Walczak</i> • Profesor Zofia Abramowicz na tle polskiego językoznawstwa .....	33
Tabuła gratulatoria .....	39
Dorobek naukowy Prof. Zofii Abramowicz .....	41
<i>Małgorzata Magda-Czekaj</i> Imię Zofia w kontekście językowym, kulturowym i religijnym .....	55
<i>Leszek Bednarczuk</i> O żydowskiej toponimii Wielkiego Księstwa Litewskiego (WKL) .....	73
<i>Maria Biolik</i> Osobowe nazwy apelatywne uczestników kiermasu w utworze <i>Kiermasy na Warmii</i> Walentego Barczewskiego .....	81
<i>Elżbieta Bogdanowicz</i> Nazwy własne jako podstawa kontaminacji (na materiale prasowym) .....	95
<i>Monika Choroś</i> Antroponimy w niemieckich i polskich nazwach ulic Opola .....	107
<i>Lilia Citko</i> Ethnica jako podstawy motywacyjne antroponimów historycznego Podlasia .....	135

<i>Feliks Czyżewski</i>	
Kilka uwag o nazwiskach z formantem -owicz //-ewicz na pograniczu polsko-ukraińskim (na przykładzie inskrypcji nagrobnych wschodniej Lubelszczyzny) .....	149
<i>Leonarda Dacewicz</i>	
Sposoby rejestracji osób w księgach metrykalnych dekanatu białostockiego w II połowie XIX wieku – alfabetyczne spisy ochrzczonych z roku 1875 i 1880 .....	167
<i>Anna Dąbrowska-Kamińska</i>	
Z zagadnień zapisu imion kanonicznych .....	187
<i>Henryk Duszyński-Karabas</i>	
Antroponimia cmentarza komunalnego przy ulicy Kcyńskiej w Bydgoszczy (lata 1925–1935). Nazwiska osób dorosłych utworzone od nazw własnych .....	199
<i>Artur Gałkowski</i>	
Nazwy synagog polskich jako przykład utrwalonych w pamięci kulturowej judaików onomastycznych .....	217
<i>Magdalena Graf</i>	
„Miasto z przetrąconym kręgosłupem” – Białystok w powieściach Ignacego Karpowicza (perspektywa onimiczna) .....	243
<i>Bożena Hrynkiewicz-Adamskich</i>	
Wstępne uwagi o typach i cechach językowych nazwisk szlachty powiatu lidzkiego w XIX wieku .....	263
<i>Elwira Kaczyńska</i>	
Nazwy faunistyczne w hydronimii Krety .....	285
<i>Irena Kałużyńska</i>	
Chinese Equivalents of English Given Names .....	305
<i>Krzyszyna Kowalik</i>	
Nazwy własne krakowskich muzeów – analiza strukturalna i typologia .....	321
<i>Małgorzata Kurianowicz, Anna Rygorowicz-Kuźma</i>	
Nazwy własne w Słowniku polskiej terminologii prawosławnej .....	341

---

<i>Danuta Lech-Kirstein</i>	
Językowy obraz świata w dolnośląskich oronimach pochodzących od nazw roślin i zwierząt .....	351
<i>Zenon Lica</i>	
Nazwiska mieszkańców Gołdapi na podstawie <i>Ortsatlas des Kirchspiels „Alte Kirche” Goldap. Kreis Goldap in Ostpreußen</i> .....	367
<i>Izabela Łuc</i>	
Chrematonimy marketingowe o podstawie gwarowej jako nośnik wartościowania przestrzeni Górnego Śląska .....	387
<i>Ганна Мезенка</i>	
Беларуская анамастыка ў дысертацыйных даследаваннях (2001–2018 гадоў) .....	419
<i>Michał Mordań</i>	
Nazwiska Podlasian z sufiksami <i>-icz, -owicz, -ewicz</i> motywowane imionami w formie podstawowej .....	443
<i>Agnieszka Myszka</i>	
Motywy nominacyjne i mechanizmy językowe wykorzystywane przy tworzeniu jednostkowych imion dla samochodów osobowych .....	465
<i>Ewa Oronowicz-Kida</i>	
Globalizacja w języku mieszkańców południowo-wschodniej Rzeszowszczyzny (na przykładzie nazw własnych) .....	489
<i>Mariusz Rutkowski</i>	
Zmiana nazw ulic jako przymus. Kilka uwag o reakcjach na ustawę dekomunizacyjną .....	503
<i>Irena Sarnowska-Giefing</i>	
<i>Kazimierz, Kazimiera...</i> Okupacyjne imiona dzieci mieszkańców Poznania .....	515
<i>Stanisława Sochacka</i>	
Kategorie semantyczne śląskich nazw rzecznych .....	535
<i>Urszula Sokólska</i>	
Funkcje artystyczne nazw własnych w powieści <i>Piwonia, niemowa, głosy</i> Krzysztofa Giedroycia .....	553

---

<i>Krystyna Szcześniak</i>	
Mazurskie <i>herbaria viva</i> Helwina i Boretiusa. Ich wartość dla współczesnych badaczy roślin oraz ich nazw .....	565
<i>Joanna Szerszunowicz</i>	
Pollyanna w krainie frazeologii, czyli o reproduktach i grze w zadowolenie słów kilka .....	581
<i>Aleksandra Twardowska</i>	
Personal names of Sephardic women in Sarajevo in the period 1905–1941 .....	613
<i>Krzysztof Tomasz Witczak</i>	
Słowniczek polsko-jaćwiewski w świetle onomastyki .....	633
<i>Piotr Złotkowski</i>	
Antroponimy historyczne mieszczan brańskich z formantami -ic(z), -(ow)icz, -(ew)icz .....	663
Summary .....	681
Indeks osobowy .....	683





Zofia Abramowicz



## WSTĘP

Księga pamiątkowa *Nazwy własne w języku, literaturze i kulturze* powstała z bardzo ważnej okazji – jubileuszu siedemdziesięciolecia urodzin Pani Prof. dr hab. Zofii Abramowicz oraz czterdziestosześciolecia Jej pracy zawodowej na Uniwersytecie w Białymstoku. To piękne rocznice, które chcielibyśmy obdarzyć należną im atencją.

Każdy jubileusz jest okazją do świętowania i obchodzenia go w specjalny sposób. Dla szacownej Jubilatki, ale również dla nas – jej współpracowników, wychowanków, niejednokrotnie byłych jej studentów – jest to czas szczególny. Pozwala bowiem na chwilę się zatrzymać, spojrzeć wstecz i dostrzec kapitał naukowy, ale także społeczny, ludzki, jaki przez te wszystkie lata pracy, będąc z nami, zgromadziła Pani Profesor Abramowicz. Ten uroczysty moment niewątpliwie zasługuje na taką refleksję, której wyraz pragniemy dać w prezentowanej tu księdze jubileuszowej. Niech ten uświęcony tradycją w środowisku nauki prezent będzie jednocześnie złożonym na ręce Jubilatki podziękowaniem za wytrwanie w podążaniu niełatwą ścieżką dochodzenia do naukowej prawdy, symbolicznym ukoronowaniem jej badawczej kariery.

Autorami artykułów są przyjaciele, bliźsi i dalsi współpracownicy Pani Profesor z Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku, przedstawiciele środowisk akademickich z Polski, a mianowicie: z Bydgoszczy, Częstochowy, Gdańska, Gorzowa Wielkopolskiego, Katowic, Krakowa, Lublina, Łodzi, Olsztyna, Opola, Poznania, Rzeszowa, Torunia, Warszawy. Chciałoby się rzec – cała onomastyczna Polska. Do tego Witebsk.

Na niniejszą księgę jubileuszową złożyły się 34 opracowania, tematycznie w różnym stopniu powiązane z szerokim zakresem zainteresowań

naukowych Jubilatki. Znalazły się w niej artykuły onomastyczne, zredagowane w języku polskim, rosyjskim i angielskim, podejmujące zróżnicowaną problematykę badawczą, dotyczącą kategorii nazw własnych. Problematykę – dodajmy – odzwierciedloną w materiale współczesnym i historycznym, zawartą w nazwach słowiańskich i nazwach o etnicznym/terytorialnym pochodzeniu niesłowiańskim, dotyczącą rozmaitych aspektów funkcjonowania antroponimów, toponimów, chrematonimów, hydronimów i zoonimów, występującą w przestrzeni literackiej i w żywym nazewnictwie regionalnym. Nie zabrakło również aktualnych podsumowań na temat stanu badań onomastycznych, w tym przypadku – wkładu w rozwój nauki o nazewnictwie badaczy z ośrodków na Białorusi. Miłym akcentem i jednocześnie ukłonem w stronę szacowanej Jubilatki są opracowania na temat Jej imienia, jak również syntetyzujące jej dorobek naukowy i prezentujące Jej sylwetkę na tle polskiego językoznawstwa. Pani Profesor z pewnością przywita je szczególnie ciepło.

Pragniemy bardzo gorąco podziękować wszystkim Autorom, którzy współtworzyli z nami niniejszą pozycję, przygotowując swoje opracowania. Dzięki Ich wkładowi księga zawiera bogaty merytorycznie materiał, na wysokim poziomie naukowym, który – nie ulega wątpliwości – znajdzie należne mu miejsce w dorobku polskiej onomastyki.

*Anna Rygorowicz-Kuźma*  
*Krzysztof Rutkowski*

## O SZACOWNEJ JUBILATCE

Pani Prof. dr hab. Zofia Abramowicz to zasłużony pracownik naukowo-dydaktyczny Uniwersytetu w Białymstoku. Jest naukowcem wielkiego formatu, który z prawdziwą pasją i zaangażowaniem poświęca czas badaniom oraz popularyzacji wiedzy dotyczącej przede wszystkim Jej „małej ojczyzny” – ziemi podlaskiej. Od wielu lat prowadzi onomastyczne badania regionalne, ze szczególnym uwzględnieniem kultury chrześcijańskiej i judaistycznej w historii Podlasia oraz interferencji lokalnych kultur i języków w ich wzajemnym współistnieniu. Rezultaty tych badań zostały przez Nią opisane w ponad 170 publikacjach, w tym trzech monografiach autorskich.

Pani Profesor Zofia Abramowicz swoją przygodę z nauką rozpoczęła w 1966 roku na Uniwersytecie Wrocławskim, gdzie studiowała filologię rosyjską. Już wówczas został dostrzeżony Jej talent naukowy. W 1971 roku z wyróżnieniem ukończyła studia magisterskie i podjęła pracę jako stażystka w rodzimej uczelni. Rok później została zatrudniona w Białymstoku na stanowisku asystenta w Zakładzie Filologii Rosyjskiej miejscowego uniwersytetu, który wówczas był Filią Uniwersytetu Warszawskiego. To właśnie z tym miejscem związała swoją przyszłość. Jej działalność naukowa i dydaktyczna rozwijała się bardzo prężnie. W 1979 roku na Uniwersytecie Warszawskim na podstawie rozprawy zatytułowanej *Zmiany w ocenie stylistycznej wyrazu w normie rosyjskiego języka literackiego końca XVIII i początku XIX wieku* uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych. Ówczesne zainteresowania badawcze Pani Profesor skupiały się przede wszystkim na językoznawstwie rosyjskim, szczególnie badaniach historycznych w zakresie leksyki i stylistyki. Opublikowała szereg artykułów poświęconych tym

zagadnieniom, między innymi: *К вопросу о разговорности эпистолярных памятников письменности* (1974), *Просторечная и простонародная лексика конца XVIII – начала XIX вв.* (1980), *Переоценка нейтральной лексики на простонародную лексику в начале XIV в.* (1984). W kręgu Jej zainteresowań pozostawały również badania porównawcze, których wyniki zostały przedstawione w pracach: *Ogólnosłowiański pierwiastek vod-(a) w języku rosyjskim i polskim* (1984) oraz *Adaptacja wyrazów zapożyczonych w języku rosyjskim i polskim* (1987). Znaczące miejsce w dorobku naukowym Profesor Zofii Abramowicz zajmuje też wydany pod red. Jurija Lukszyna w 1988 roku słownik *Rosyjski wyraz*, za który autorzy otrzymali nagrodę Ministra Edukacji Narodowej.

Nowy i jakże ważny etap w działalności naukowej Pani Profesor rozpoczął się w 1985 roku, kiedy to Badaczka przystąpiła do realizacji zadań związanych z tematyką planowanej rozprawy habilitacyjnej. Aktywność naukową skupiła wówczas na onomastyce, a ściślej na antroponimii regionalnej. Efektem owego rozszerzenia zainteresowań badawczych były liczne opracowania naukowe, między innymi: *Religia a wybór imienia. Imiona ludności wyznania prawosławnego na Białostocczyźnie w latach 1915–1939* (1988), *Imiona ludności wyznań ewangelickich w Białymstoku w latach 1919–1939* (1989), *Imiennictwo Żydów białostockich w latach 1886–1939* (1989), *Imiona chrześciane ludności wyznania rzymskokatolickiego i prawosławnego na Białostocczyźnie w okresie międzywojennym (1918–1939)* (1990). Zwieńczeniem prowadzonych na tym polu badań była opublikowana w 1993 roku rozprawa habilitacyjna pt. *Imiona chrześciane białostoczan w aspekcie socjolingwistycznym (lata 1885–1985)*. Monografia ta – ze względu na nowatorską metodę badawczą oraz unikatowy materiał nazewniczy, skupiający antroponimie wielokulturowego i wielowyznaniowego Białegostoku, zamieszkanego przez Polaków, Żydów, Białorusinów, Rosjan, Niemców, Tatarów – szybko została doceniona w środowisku onomastycznym w kraju i za granicą.

Po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego zasadniczy nurt badań Pani Profesor Zofii Abramowicz zogniskował się właśnie wokół historii i współczesności antroponimii pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego.

Ważnym osiągnięciem na tym polu stał się wydany w latach 1997–1998 dwutomowy *Słownik historycznych nazw osobowych Białostoczczyzny (XV–XVII w.)* opracowany przy współudziale prof. dr hab. Leonardy Dacewicz oraz dr hab., prof. UwB Lilii Citko. Problematyka badawcza z tego zakresu znalazła odzwierciedlenie w wielu innych publikacjach, jak: *Imiona szlacheckie na polsko-wschodniostowiańskim pograniczu w XVI w.* (1999), *Nazwy osobowe Białostoczczyzny XV–XVII w. jako odbicie kontaktów językowych i kulturowych w Wielkim Księstwie Litewskim* (2000), *Antroponimia Brańska w XVII w. w kontekście kształtowania się nazwiska na Podlasiu* (2003), *Etnolingwistyczne uwarunkowania kształtowania się nazwiska polskiego na Podlasiu w XVII w.* (2003).

W tym okresie ukazały się również opracowania poświęcone rozmaitym zagadnieniom funkcjonowania nazw własnych, poruszające problematykę związków nazewnictwa i kultury, bądź uogólniające przebieg procesów nazewniczych, a mianowicie: *O wartości estetycznej imienia* (1996), *Nazewnictwo osobowe różnych grup etnicznych zwierciadłem kontaktów kulturowych na Białostoczczyźnie* (1997), *Imię chrzestne jako symbol kulturowy mniejszości narodowych* (1998), *Stosunki etnolingwistyczne i kulturowe a system antroponimiczny na Podlasiu* (2003). Przytoczone tytuły prac świadczą o systematycznym poszerzaniu problematyki badawczej. Na bogactwo zainteresowań Pani Profesor wskazują również publikacje poświęcone językowi rosyjskiemu i lingwodydaktyce: *Из проблематики многоязычных словарей* (współaut., 1996), *Заимствования XX в. как зеркало исторических процессов и языковых контактов* (2000), *Reklama w Rosji. Zarys problematyki* (2003).

Z czasem okazało się – i trwa to właściwie do chwili obecnej – że najważniejszym nurtem badań prowadzonych przez Panią Profesor Zofię Abramowicz jest nazewnictwo żydowskie. Trzeba zaznaczyć, że należy Ona do wąskiego grona naukowców, którzy podjęli trud systematycznego i całościowego opisanie kultury nazewniczej podlaskich Żydów, co niewątpliwie przyczyniło się do popularyzacji tego zapomnianego fragmentu dawnej historii regionu. Od samego początku, czyli od lat osiemdziesiątych–dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, była to pionierska praca od podstaw,

ponieważ o nazewnictwie żydowskim, zwłaszcza na Podlasiu, w tamtym czasie w zasadzie nie było żadnych opracowań. Znaczenia tych badań nie da się przecenić, bowiem przybliżają one polskim onomastom całkowicie nieznaną kulturę nazewniczą narodu żydowskiego, pozwalają skonfrontować rodzimy system nazewniczy z odrębnymi kulturowo systemami innych grup etnicznych i narodów zamieszkujących na pograniczach nie tylko w Polsce, lecz także w innych krajach. Wyniki przeprowadzonych badań Pani Profesor Zofia Abramowicz prezentowała na konferencjach międzynarodowych i krajowych oraz w licznych publikacjach, z których wymienić należy choćby: *Wpływy słowiańskie w żydowskich compositach antroponimicznych* (2000), *Antroponimia Żydów białostockich jako zwierciadło kontaktów językowych i kulturowych* (2001), *Rodzime i obce w antroponimii Żydów białostockich* (2002), *Nazwiska Żydów na obrzeżu słowiańskim* (2003), *Nazwiska Żydów białostockich o charakterze przezwiskowym* (2003) i in. Zwieńczeniem pracy naukowej Pani Profesor z tego okresu jest wydana w 2003 roku, bardzo potrzebna i ważna publikacja pt. *Słownik etymologiczny nazwisk Żydów białostockich*. Studium to spotkało się z dużym zainteresowaniem, zwłaszcza w środowiskach żydowskich.

W roku 2006 za całokształt działalności naukowej z rąk ówczesnego Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Pani Profesor Zofia Abramowicz otrzymała tytuł profesora.

W kolejnych latach dostojna Jubilatka kontynuowała badania naukowe na temat nazewnictwa Żydów, co zaowocowało opublikowaniem kolejnej książki – *Antroponimia Żydów białostockich* (2010).

Nazewnictwo żydowskie na Podlasiu od początku swego istnienia było organiczną częścią systemu nazewniczego – zarówno nazw osobowych, jak i miejscowych – pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego. Mając świadomość owej koegzystencji, Pani Profesor również temu zagadnieniu poświęciła sporo artykułów, jak choćby: *Identyfikacja ludności żydowskiej na ziemiach polskich i białoruskich (XVI–XVIII w.)* (2011), *Losy miasteczek kresowych w Polsce i na Białorusi* (2013), *Synkretyzm antroponimii Podlasia* (2014), *Wschodniosłowiańskie formy imion chrzestnych na Podlasiu w XVI–XVII w.* (2015).



Działalność naukowa Profesor Zofii Abramowicz obejmuje nie tylko monografie autorskie, współautorskie czy artykuły w czasopismach naukowych i opracowaniach zbiorowych. Wiele cennych publikacji, tematycznie bezpośrednio związanych ze zróżnicowaniem kulturowo-językowym mieszkańców pograniczy – szczególnie tego Jej najbliższego, rodzimego – zostało wydanych pod Jej redakcją naukową. Należą do nich choćby: *Nazewnictwo na pograniczach etniczno-językowych* (1999), *Wielojęzyczność i wielokulturowość na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim* (2002), *Wielojęzyczność i wielokulturowość pogranicza w kontekście nauczania języków obcych* (2007) czy wydawane cyklicznie tomy z serii *Chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodów słowiańskich* (2003, 2009, 2010, 2016, 2019).

Szacowna Jubilatka przynależy do wielu towarzystw naukowych, m.in. do Białostockiego Towarzystwa Naukowego, Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, International Council of Onomastic Sciences (od 2000 roku). Jest też członkiem Komisji Onomastycznej Komitetu Językoznawstwa PAN.

Pani Profesor Zofia Abramowicz jest pomysłodawczynią oraz organizatorką konferencji naukowych, na których przedmiotem dyskusji były zagadnienia z zakresu kultur pogranicza (cykl konferencji na temat wielojęzyczności i wielokulturowości na pograniczach w latach 1998–2004), przyczynia się do wzrostu zainteresowania naukowców historią i kulturą Podlasia, jest zaangażowana w popularyzowanie wiedzy o regionie w środowisku naukowym, wśród studentów oraz wszystkich zainteresowanych. To również z Jej inicjatywy zrodziła się ceniona w środowisku slawistycznym – zarówno w kraju, jak i za granicą – i od samego początku, tj. od 2006 roku, ciesząca się niegasnącym zainteresowaniem, cykliczna, międzynarodowa konferencja naukowa „Chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodów słowiańskich” (w 2018 roku odbyła się jej szósta edycja), której pokłosiem jest publikowana pod Jej redakcją seria wydawnicza o tym samym tytule. Tematyka poruszana na tych spotkaniach naukowych odwołuje się do badań etnograficznych dotyczących nie tylko Podlasia, ale też całej Słowiańszczyzny.

Pani Profesor nie tylko organizuje, ale też aktywnie uczestniczy w licznych konferencjach krajowych i zagranicznych, wykładach gościnnych, odczytach i spotkaniach naukowych poświęconych tematyce regionalnej. Należy też podkreślić Jej znaczny wkład w rozpowszechnianie wiedzy o kulturze nazewniczej podlaskich Żydów nie tylko w regionie czy nawet w Polsce, ale także w diasporze żydowskiej poza granicami kraju (w Stanach Zjednoczonych, Izraelu, Niemczech). Wciąż kontaktują się z Nią potomkowie niegdysiejszych żydowskich mieszkańców Podlasia, zainteresowani historią swoich przodków.

Pod kierunkiem naukowym Pani Profesor Zofii Abramowicz powstało wiele prac licencjackich i magisterskich, w głównej mierze dotyczących nazewnictwa mieszkańców Podlasia i jego toponimii oraz kultury duchowej obszaru polsko-wschodniosłowiańskiego pogranicza językowego, kulturowego i etnicznego. Pani Profesor wypromowała również trójkę doktorów, którzy przejęli Jej pasję do badań nad pograniczem, a obecna Jej doktorantka finalizuje rozprawę doktorską poświęconą kulturze staroobrzędowców na Suwalszczyźnie.

Jej projekty badawcze zostały docenione przez organy ministerialne zajmujące się dofinansowywaniem badań naukowych. Na wiele z nich, jako kierownik bądź współwykonawca, otrzymała granty, np. wyżej wspomniany *Słownik etymologiczny nazwisk Żydów białostockich* (2 H01D 035 22), *Antroponimia Żydów białostockich* (Nr N N104 326334) czy *Biblia Ostrogska i XVIII-wieczna Ewangelia klasztoru w Jabłecznej – cerkiewno-słowiańskie zabytki redakcji ruskiej* (Nr N N104 057438).

Mając na uwadze, jakim imponującym dorobkiem naukowym może poszczycić się Pani Profesor Zofia Abramowicz i jak istotny wkład wnosi do rozwoju polskiej onomastyki, wydaje się, że w pełni uzasadnionym będzie stwierdzenie, iż w nauce dostojna Jubilatka osiągnęła chyba wszystko, co można było osiągnąć. Jednocześnie przez te wszystkie lata wytężonej pracy w kontaktach z nami, współpracownikami – na Uczelni, na Wydziale, a w szczególności w Katedrze – pozostaje Osobą ciepłą, życzliwą, wyrozumiałą. Obok wybitnego intelektu, ogromnej wiedzy i zdolności organizacyjnych, posiada dar bycia po prostu dobrym Człowiekiem. Dzięki tym

cechom przez wiele lat swojej aktywności zawodowej była wspierałym Kierownikiem Zakładu, a później Katedry Językoznawstwa Historycznego, oraz Dyrektorem Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku.

Szanowna Pani Profesor!

Z okazji Jubileuszu składamy Pani najserdeczniejsze podziękowania za wspólne lata naukowych dociekań, za Pani wsparcie, nieraz zachętę, cenne rady i zawsze dobre słowo.

Życzymy dalszej owocnej pracy badawczej, długich lat w zdrowiu i pomyślności w życiu osobistym.

*Współpracownicy*

*z Katedry Językoznawstwa Historycznego  
Wydziału Filologicznego  
Uniwersytetu w Białymstoku*



JAROSŁAW ŁAWSKI

Uniwersytet w Białymstoku

PANI PROFESOR ZOFIA ABRAMOWICZ –  
OSOBOWOŚĆ  
BIAŁOSTOCKIEGO ŚRODOWISKA JĘZYKOZNAWCZEGO

I.

O Pani Profesor Zofii Abramowicz mogę i chciałbym mówić w dwu porządkach: pierwszym, obiektywnym, ujmującym Jej zasługi dla środowiska; i drugim, osobistym...

Pani Profesor Zofia Abramowicz należy do tych Osobowości białostockiego środowiska naukowego, które przez lata współdecydowały o jego prestiżu naukowym, a dziś stanowią o jego pozycji w polskim językoznawstwie. Nie sposób od razu nie wskazać, iż to Pani Profesor – wraz z koleżankami i kolegami z Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej – stworzyła rozpoznawalną w skali krajowej i międzynarodowej szkołę badań onomastycznych kulturowego pogranicza Polski i Europy Wschodniej. Absolwentka Uniwersytetu Wrocławskiego (1971), doktorantka i habilitantka Uniwersytetu Warszawskiego (1979, 1994) niemal od początku kariery (1972) związała swe losy z Filią Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. Jak sama to przedstawia, do 1985 roku jej badania koncentrowały się wokół kwestii rusycystycznych, przełom

nastąpił zaś, gdy zajęła się onomastyką (1985). Pozwólmy sobie przywołać fragment wspomnień Uczzonej –

Pracę habilitacyjną podjęłam z dziedziny onomastyki. Zaczęłam opracowywać imiona mieszkańców Białegostoku z przełomu XIX i XX wieku. Objęłam okresem badawczym całe sto lat, więc od roku 1885 do 1985. W związku z tym, że imiennictwo obejmowało trzy okresy historyczne i polityczne, praca bardzo mnie wciągnęła. Pod uwagę wzięłam cztery grupy narodowo-wyznaniowe: katolików, prawosławnych, a więc miejscową ludność, która od wieków te tereny zamieszkiwała. Włączyłam do badań również żydowskie imiona oraz niemieckie, ponieważ w owym czasie byli już na tych terenach Żydzi, bardzo liczni zresztą, oraz Niemcy. U schyłku XIX wieku Białystok był w zasadzie żydowskim miastem. Początki mojej samodzielnej pracy naukowej były bardzo trudne. Jeżeli chodzi o literaturę przedmiotu związaną z wyznaniem chrześcijańskimi – było jej sporo i nie sprawiało większych problemów dotarcie do potrzebnych materiałów naukowych. Natomiast o nazewnictwie żydowskim nie było w zasadzie niczego. Materiałów nie znalazłam ani w Polsce, ani za granicą. Pierwszy słownik, jaki udało mi się zdobyć, pojawił się już po ukazaniu się mojej habilitacji. Dlatego trzeba było dużego wysiłku, żeby napisać coś sensownego. Ale nazewnictwo żydowskie i poznawanie nowej kultury bardzo mnie wciągnęło i w związku z tym postanowiłam badać to dalej. Kolejny etap: nazwisko żydowskie. Badaniem objęte zostały nazwiska wyekscerpowane z ksiąg metrykalnych gminy białostockiej<sup>1</sup>.

I to właśnie onomastyka pogranicza przyniosła Pani Profesor naukowe uznanie, sukces, cytowalność. Nade wszystko dzieła, które – bez wątpienia i na stałe – przejdą do dziejów badań humanistycznych, lingwistycznych: *Imiona chrześcijańskie białostoczan w aspekcie socjolingwistycznym (lata 1885–1985)* (Białystok 1993), *Słownik etymologiczny nazwisk Żydów białostockich* (Białystok 2003), *Antroponimia Żydów białostockich* (Białystok 2010), *Słownik historycznych nazw osobowych Białostoczczyzny (XV–XVII w.)* (wraz z Leonardą Dacewicz i Lilią Citko, t. 1–2, Białystok 1997–1998). Pani Profesor,

<sup>1</sup> Z. Abramowicz, *Onomastyka, antroponimia, edukacja*, [w:] *Białostockie środowisko filologiczne 1968–2018. Historia w 45 wywiadach*, rozm. D. Sołowiej, idea, wstęp i red. J. Ławski, Białystok 2018, s. 32–33.

dodajmy, zredagowała jeszcze dziewięć tomów zbiorowych prac z zakresu swoich zainteresowań, by wymienić tylko tomy: *Wielojęzyczność i wielokulturowość na polsko-wschodniosłowiańskim pograniczu* (Białystok 2002) czy *Język i kultura mniejszości narodowych w dobie globalizacji* (Białystok 2005). Liczne artykuły, konferencje krajowe i międzynarodowe przyniosły Profesor Abramowicz zasłużone uznanie w kraju, własnym środowisku i wśród zagranicznych badaczy fenomenu pograniczności. Koniecznie muszę tu dodać, iż w latach 1999–2002 Pani Profesor kierowała Instytutem Filologii Wschodniosłowiańskiej. Za ogromne osiągnięcie badaczki musimy uznać to, iż stworzyła ona grupę młodych uczonych, własne środowisko naukowe. Kierowana przez nią od lat Katedra Językoznawstwa Historycznego wykształciła całe grono badaczy języków pogranicza (dr Krzysztof Rutkowski, dr Anna Rygorowicz-Kuźma, dr Małgorzata Kurianowicz, mgr Beata Radziwonowicz). Wypromowała licznych magistrów i licencjatów. Na wszystkich polach działalności – naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej – Pani Profesor Abramowicz jest osobą aktywną, spełnioną.

Za tę aktywność winniśmy – jako białostockie środowisko filologiczne, rusycystyczne, onomastyczne – wdzięczność prof. dr hab. Zofii Abramowicz. Jej prace, wysiłek promowania nowych badaczy pozwalają dziś, Anno Domini 2019, w epoce burzliwej i groźnej „reformy nauki”, patrzeć pomimo wszystko z nadzieją na podlaski ośrodek badań językoznawczych, onomastycznych, uwzględniający ducha, kulturę i historię wielkiego pogranicza Zachodu i Wschodu, *Slavia Latina* i *Slavia Orthodoxa*.

Pani Profesor, za cały ten wysiłek w imieniu całej społeczności Akademickiej Wydziału Filologicznego serdecznie dziękuję!

Dziękujemy my wszyscy, którzy mamy zaszczyt z Panią pracować.

## II.

Równie istotny, a może ważniejszy, jest dla mnie wątek osobisty... Nie mogę bowiem skrywać, iż Pani Profesor Zofia Abramowicz nie jest dla mnie jednym z zasłużonych tylko pracowników nauki, Wydziału

Filologicznego. Jest kimś więcej! Poznałem Panią Profesor osobiście około 2002 roku. Niespodziewanie wtedy wziąłem udział w międzynarodowej konferencji naukowej „Chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodów słowiańskich”, pierwszej z IV ogromnych konferencji, podczas których między 1998 a 2018 rokiem spotykali się wszyscy, których interesowały dzieje i spory Zachodu i Wschodu, losy dwóch gałęzi chrześcijaństwa, literatura I Rzeczypospolitej i kultury narodów słowiańskich. Byłem wtedy na początku drogi, która ostatecznie poprowadziła ku prawie całkowitej reorientacji moich zainteresowań literackich, tematycznych, naukowych. Jeszcze zajmowałem się romantyzmem i Młodą Polską, ale już świtała myśl, że we Wschodzie europejskim tkwi jakiś niezwykły – fascynujący i groźny – potencjał, który warto przepatrzyć. Wtedy, na sesji Pani Profesor Abramowicz, poznałem badaczy europejskiego Wschodu, z którymi przyjaźnie dzielę do dziś. Wtedy też, może po raz pierwszy, uświadomiłem sobie – dzięki odważnej i wtedy, i dziś decyzji wyeksponowania w tytule sesji chrześcijaństwa i duchowości – iż nie ma badań nad kulturami słowiańskimi bez głębokiego rozpoznania duchowych, katolickich, prawosławnych i innych (a zawsze związanych z religią) podstaw ich kultur. Tej postawie i jako część wspólnoty, i jako „zewnątrzny” obserwator-badacz, refleksyjny świadek, wierny jestem do dziś.

Kilka lat potem Pani Profesor Abramowicz zaprosiła mnie i moich współpracowników do organizacji II konferencji z cyklu „Chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodów słowiańskich”. Podjęliśmy to zadanie z entuzjazmem, a sesja w Białowieży (2007), której momentem szczególnym był amfiteatralny koncert muzyki cerkiewnej z jednej strony, a z drugiej wieczór wokół ogniska – była jednym z kluczowych momentów mojego życia naukowego i osobistego (o tym drugim, pisząc to z uśmiechem, z oczywistych względów zamilczę...). Po niej właśnie utwierdziłem się w wyborze nowego tematu badań, coraz częściej interesując się kulturami słowiańskiego Wschodu. Proces ten zakończy się powołaniem własnej Katedry Badań Filologicznych „Wschód – Zachód”. Tak jak Pani Profesor Abramowicz, która do 1985 roku uprawiała badania



onomastyczne, a potem zajęła się onomastyką pogranicza, przeszedłem swoją własną przemianę. Bardzo ją przyspieszył kontakt z kolegami rusycystami, sławistami, historykami.

W czasie przygotowań do konferencji uderzył mnie pewien fakt: jeden z kolegów z Warszawy odmówił udziału w sesji z referatem o Mickiewiczu, bo w jego nazwie znalazł słowa, których jako człowiek i badacz nie tolerował: chrześcijaństwo i duchowość. Nie pojmuję takiego stanowiska, jest mi skrajnie obce. Uderzało ono w konfrontacji z naukowym poziomem i atmosferą konferencji organizowanych przez Panią Profesor Abramowicz. Poloniści uczyli się w czasie ich trwania od sławistów, historyków, teologów i na odwrót. W komparatystycznym tyglu ścierały się różne opcje (by wspomnieć polemikę „łacińskiego” biskupa z prawosławnym duchownym-profesorem o chrzest Polski), lecz zawsze toczyły się w atmosferze przyjaźni, empatii, prawdziwego, przez życie poświadczanego i weryfikowanego ekumenizmu. Praktyka społeczna i naukowa weryfikowała więc nawet minimalistyczne, a tak często puste w ustach ideologów hasła o „tolerancji”.

Na Kresach i pograniczach nie można się tolerować – trzeba razem żyć. Z całym dobrodziejstwem i ciężarem tej sytuacji. Lecz to i takie życie jest możliwe, czego Podlasie jest żywym przykładem, a sesje naukowe Pani Profesor Zofii Abramowicz świadectwem dopełnionym. Pani Profesor pozwoliła mi – nie wiem, czy kiedyś Jej to powiedziałem, czynię to więc tu i teraz – wybrać Wschód słowiański jako kartę mego naukowego i, co za tym idzie, osobistego życia. Będę Jej za to zawsze wdzięczny.

### III.

Profesor Zofia Abramowicz wniosła i wnosi w życie Wydziału Filologicznego pierwiastek rzadki, kojący – fundament roztropnego spokoju. Oczywiście, nieraz przez te lata spierałem się z nią, ona spierała się z innymi. Ale wszystkie te dyskusje miały charakter, o dziwo, pokojowy i spokojny, cichy, w tym wymiarze wzorcowy.

Emanujący z osobowości Pani Profesor i jej prac potencjał wiedzy jest wspaniałym, trwałym dziedzictwem Wydziału Filologicznego, którego udzieliła całemu naszemu Środowisku. Życzliwość, z jaką autorytet badawczy, czyli Pani Profesor Zofia Abramowicz, odnosi się do młodych badaczy, pozwala z nadzieją patrzeć w przyszłość.

Dziękujemy, Pani Profesor, i pamiętamy.

LEONARDA DACEWICZ

Uniwersytet w Białymstoku

## PANI PROFESOR ZOFIA ABRAMOWICZ – KILKA UWAG O PRACY BADAWCZEJ I PODRÓŻACH NAUKOWYCH

Z okazji pięknego Jubileuszu Pani Profesor Zofii Abramowicz z pewnością pojawi się wiele informacji na temat Jej pracy zawodowej: dydaktycznej, badawczej i organizacyjnej, padnie wiele znaczących a zarazem ciepłych słów oceniających wysoką wartość dorobku naukowego i wszelkich innych niemniej ważnych dokonań. Nie chcąc powtarzać wielu tych istotnych skądinąd informacji, poruszę tylko dwie kwestie dotyczące różnych, ale związanych ze sobą sfer: badawczej i koleżeńskiej. Pozwolę sobie na krótki przegląd i ocenę dokonań naukowych koleżanki Zofii, zwłaszcza w zakresie prekursorskich badań antroponimii żydowskiej na polsko-wschodniosłowiańskim pograniczu, na krótką relację ze wspólnych podróży naukowych, wspólnych badań i publikacji.

Jako szczególnie ważne, wartościowe i mające charakter prekursorski należy uznać prowadzone przez Panią Profesor, systematycznie i z dużym zaangażowaniem przez wiele lat badania antroponimii Żydów Podlasia, regionu usytuowanego na wieloetnicznym obszarze polsko-litewsko-wschodniosłowiańskiego pogranicza. Podsumowując stan badań w zakresie tej tematyki z dzisiejszej perspektywy, można stwierdzić, że antroponimia Żydów Podlasia, poczynając od początków osadnictwa ludności wyznania mojżeszowego w tym regionie, w zależności od wyodrębnianych

przedziałów czasowych, charakteryzuje się zróżnicowanym stopniem opracowania. Zakres i stopień zaawansowania badań stoi w bezpośrednim związku z dostępnością materiałów źródłowych oraz zainteresowaniem tą problematyką badaczy onomastów. Badania z zakresu antroponimii historycznej pogranicza wymagają dużego nakładu pracy związanej z ekscerpcją archiwalnych materiałów źródłowych (często rękopiśmiennych) oraz szerokiej wiedzy na temat wieloetniczności osadnictwa i nazewnictwa terytoriów pogranicznych, w tym specyficznych cech żydowskiej kultury nazewnictwa badanego terenu, wpływów obcych itd. Koleżanka Zofia Abramowicz podjęła się tego trudnego zadania, dysponując niewielkim zasobem materiałów i opracowań, o czym sama mówi w jednym z wywiadów:

Początki mojej samodzielnej pracy naukowej były bardzo trudne. [...] o nazewnictwie żydowskim nie było w zasadzie niczego. Materiałów nie znalazłam ani w Polsce, ani za granicą. [...] Dlatego trzeba było dużego wysiłku, żeby napisać coś sensownego. Ale nazewnictwo żydowskie i poznawanie nowej kultury bardzo mnie wciągnęło i w związku z tym postanowiłam badać to dalej.

Antroponimia ludności wyznania mojżeszowego w XIX wieku, jako główny przedmiot badań, została przedstawiona w licznych pracach Profesor Zofii Abramowicz, która jest najlepszym znawcą tej problematyki w Polsce północno-wschodniej. Warto zwrócić uwagę na kilka prac tej badaczki.

Obszerną rzetelną informację na temat historycznego zasobu imion używanych przez mieszkańców Białegostoku, w tym liczną diasporę żydowską, na przestrzeni stu lat znajdziemy w monografii *Imiona chrześciane białostoczan w aspekcie socjolingwistycznym (lata 1885–1985)* (1993). Posługując się metodą dokumentacyjno-statystyczną, autorka ustaliła zasób oraz frekwencję imion używanych przez wieloetniczną społeczność Białegostoku, w tym imiennictwo licznie zamieszkującej to miasto ludności żydowskiej.

Kolejną, niezwykle cenną publikacją Profesor Zofii Abramowicz jest *Słownik etymologiczny nazwisk Żydów białostockich*, oparty na materiale

wyekscerpowanym z metryk urodzeń, ślubów i zgonów Gminy Żydowskiej w Białymstoku, obejmujących lata 1835–1945<sup>1</sup> (2003).

W roku 2010 ukazała się ważna dla badań nazewnictwa żydowskiego znakomita monografia, zatytułowana *Nazwiska Żydów białostockich*. Materiał antroponimiczny, poddany w tym opracowaniu szczegółowej analizie socjologiczno-lingwistycznej i strukturalnej, został wyekscerpowany z Akt stanu cywilnego Okręgu Bożniczego w Białymstoku, obejmujących lata 1835–1877. Szeroki kontekst pozwala prześledzić zmiany zachodzące w nazewnictwie żydowskim na szerszym tle kulturowym i historycznym, ale również ustalić tendencje rozwojowe systemu imienniczego, sposób kształtowania się nazwiska żydowskiego w Polsce północno-wschodniej na przestrzeni wielu lat XIX wieku.

Warto też nadmienić, że Profesor Abramowicz jest autorką licznych artykułów z zakresu tematyki żydowskiej, publikowanych w kraju i za granicą.

Upłynęło sporo lat i dokładnie już tego nie pamiętam, ale jestem pewna, że onomastyczna działalność naukowa koleżanki Zosi miała pewien wpływ na początki moich zainteresowań historyczną antroponimią polsko-litewsko-wschodniosłowiańskiego pogranicza, w tym nazewnictwem zamieszkujących ten obszar mniejszości narodowych. Tematyka ta wydała mi się niezmiernie ciekawa, wręcz fascynująca. To było odkrywanie nowych światów, innych kultur, przeszłości, która miała związek z teraźniejszością. Warto w tym miejscu dodać, że zrealizowałyśmy wspólny projekt badawczy (także przy udziale Lilii Citko) – dwutomowy *Słownik historycznych nazw osobowych Białostoczczyzny (XV–XVII w.)* (1997–1998).

Dodam jeszcze, że moja fascynacja historyczną antroponimią Podlasia i Wielkiego Księstwa Litewskiego trwa do dnia dzisiejszego, zwłaszcza że dziewiętnastowieczna antroponimia tego obszaru (w szczególności nazewnictwo ludności chrześcijańskiej) nadal pozostaje poza zasięgiem należytego zainteresowania badaczy-onomastów.

---

<sup>1</sup> Księgi metrykalne znajdują się w Państwowym Archiwum w Białymstoku i Urzędzie Stanu Cywilnego.

Jeśli chodzi zaś o badania nazewnictwa Żydów Podlasia, to w swoim czasie stwierdziłam, że istnieje pewna luka – okres od XVI do XVIII wieku. Po prostu nikt tą problematyką, wymagającą czasochłonnej i żmudnej kwerendy archiwalnej, nie zajmował się. Postanowiłam więc, choć w niewielkim stopniu (można dziś powiedzieć, że w ramach koleżeńskej pomocy, bowiem Profesor Abramowicz była bez reszty pochłonięta badaniem niezwykle trudnej pod każdym względem dziewiętnastowiecznej antroponimii żydowskiej), wypełnić tę lukę i napisałam monografię *Antroponimia Żydów Podlasia w XVI–XVIII w.* (2008). Praca zawiera analizę stanu i rozwoju nazewnictwa żydowskiego we wczesnym okresie kształtowania się nazwiska żydowskiego w Polsce nie tylko w kontekście struktury społecznej i sytuacji prawno-ekonomicznej Żydów Podlasia, lecz także rozwoju nazwiska słowiańskiego w północno-wschodniej części Rzeczypospolitej. Oceniając wartość tej monografii, Profesor Abramowicz stwierdziła: „Cenny materiał antroponimiczny wyekscerpowany z różnych źródeł rękopiśmiennych i drukowanych XVI–XVIII wieku niejednokrotnie jest punktem odniesienia przy ocenie tendencji rozwojowych nazewnictwa osobowego Żydów w kolejnym stuleciu” (w monografii *Antroponimia Żydów białostockich*, 2010, s. 33). Jest to dla mnie ważna ocena znakomitej znawczyni tematyki żydowskiej.

Ze szczególnym sentymentem wspominam wspólne podróże naukowe, tzn. wyjazdy na kongresy, konferencje i seminaria naukowe, w głównej mierze onomastyczne. Było ich sporo na przestrzeni kilkunastu lat. Wymienię te, które – w mojej ocenie – były szczególnie ważne.

Cennym doświadczeniem, ze względu na rangę naukową i obecność wielu naukowców z całego świata, był wspólny udział w kongresach ICOS (International Council of Onomastic Sciences), m.in. na Uniwersytecie w Uppsali (2002), na Uniwersytecie w Pizie (2005), na Uniwersytecie w Barcelonie (2008; wspólna prezentacja referatu: *The development of Jewish anthroponymic system in north-eastern Poland – the historical perspective*).

Na międzynarodowych konferencjach, poświęconych problematyce toponimicznej, były prezentowane wyniki wspólnych badań w zakresie tematów: *Changes in Urbanonymy of Northeastern Poland in the Context*

of *Statehood Transformation* (Uniwersytet w Helsinkach, 13–16.08.2009, międzynarodowa konferencja nt. „Urban place names”), *Political determinants of renaming in toponimy* (Uniwersytet w Bernie, 9–13.07.2012, międzynarodowa konferencja nt. „Trends in toponimy 5”).

Kolejne doświadczenia badawcze zdobyłyśmy, przedstawiając swoje tematy badawcze na międzynarodowej konferencji nt. „International Scientific Conference ONOMASTIC INVESTIGATIONS to commemorate the 100th anniversary of Valija Dambe (1912–1995). Latvian onomastician” (Łotwa, Uniwersytet w Rydze i Łotewska Akademia Nauk, 10–12.05.2012).

Można jeszcze wymienić m.in. udział w seminarium onomastycznym w Akademii Nauk Czech w Pradze, konferencję onomastyczną na Uniwersytecie w Bratysławie, nie mówiąc o licznych konferencjach w polskich uniwersytetach i innych placówkach naukowych.

W gronie osób, znających koleżankę Zosię od wielu lat, nawet nie muszę mówić, że te wyjazdy cechowała wyjątkowa koleżeńska harmonia, wspólnota działań organizacyjnych, wspólne pokonywanie trudności związanych z organizacją wyjazdów i podróżą, często wspólna prezentacja i popularyzacja dokonań badawczych stworzonego przez nas (i kilka innych osób z Wydziału Filologicznego UwB, między innymi Lilię Citko, Michała Kondratiuka) białostockiego ośrodka onomastycznego.

Na zakończenie, zamiast gratulacji i należnych wyrazów uznania za wspaniałe dokonania naukowe, zwracam się w imieniu całej społeczności Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej z serdeczną prośbą o dalszy udział w pracach naukowo-badawczych naszej Jednostki, służenie swoim autorytetem badawczym i osobistym, a także o zwykłe koleżeńskie kontakty, których w ostatnich latach jest coraz mniej z powodu licznych obowiązków zawodowych. Spróbujmy to wspólnie utrzymać!





**BOGDAN WALCZAK**

Akademia im. Jakuba z Paradyża  
w Gorzowie Wielkopolskim

**PROFESOR ZOFIA ABRAMOWICZ  
NA TLE POLSKIEGO JĘZYKOZNAWSTWA**

Profesor Zofia Abramowicz należy do najściślejszej czołówki polskich onomastów. Z tą tezą zgodzi się każdy, kto naukowo zajmuje się językiem polskim. W niniejszym miniszkiu pragnąłbym jednak wykazać, że kulturowa rola nazw własnych pozwala na uzasadnione twierdzenie, że Profesor Zofia Abramowicz należy do najściślejszej czołówki polskich językoznawców. Jej imponujący dorobek w zakresie antroponimii polskiej sytuuje się, moim zdaniem (nie jestem „rasowym” onomastą, jak na przykład Robert Mrózek<sup>1</sup>, uprawiam tylko jej pogranicza), w samym centrum dorobku polskiego językoznawstwa. Stanowi o tym i wielkość obszaru onimicznego w stosunku do obszaru apelatywnego języka – uprawniony jest sąd, że na płaszczyźnie leksykalnej w każdym języku liczba nazw własnych wielokrotnie przewyższa liczbę wyrazów pospolitych, choć w przeciwieństwie do wyrazów pospolitych nazwy własne częściej funkcjonują w obiegu

---

<sup>1</sup> Zob. *W komunikacyjnej przestrzeni nazw własnych i pospolitych. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Robertowi Mrózkowi*, red. I. Łuc, M. Pogłódek, Katowice 2012.

tylko lokalnym, a nie ogólnonarodowym<sup>2</sup> – i wzajemne związki języka i kultury, o których tak pisze wybitny przedstawiciel językoznawstwa kulturowego:

O relacji łączącej język z kulturą możemy najogólniej powiedzieć, że jest ona uwikłana w paradoks wzajemnego uzależnienia. Można bowiem zasadnie mówić o języku, że jest częścią kultury jako zjawiska szerszego (wieloaspektowej całości, złożonej z warstwy norm, wzorców i wartości, warstwy działań, warstwy wytworów i obiektów tych działań – wedle definicji Antoniny Kłoskowskiej), jak też że jest zjawiskiem szerszym, ogarniającym sobą kulturę<sup>3</sup>.

Autor uzasadnia ten sąd następująco:

W pierwszym przypadku język staje jako jeden z systemów semiotycznych obok literatury, sztuki, religii, obrzędu itp., będąc równocześnie *primus inter pares* – „najdoskonalszym ze wszystkich przejawów porządku kulturowego”, wedle Claude’a Lévi-Straussa. W drugim przypadku język warunkuje kulturę, bo bez jego opanowania nie jest możliwe uczestnictwo w kulturze ani w życiu społecznym, nawet w jego najprostszych formach. „Doskonałość języka jest wstępnym warunkiem rozwoju kultury” – powiemy za Edwardem Sapirem<sup>4</sup>.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nazwy własne – których właściwe usytuowanie w systemie językowym sugeruje gramatyka onomastyczna<sup>5</sup> – w większym stopniu niż wyrazy pospolite przechowują i ujawniają elementy naszego dziedzictwa kulturowego, czyli są bardziej nacechowane

<sup>2</sup> Zob. na ten temat między innymi: B. Walczak, *Dzieje języka a nazwy własne*, [w:] *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*, red. R. Mrózek, Katowice 2004, s. 29–45; idem, *Rola nazw własnych w języku i kulturze*, „Onomastica” 2017, R. 61/2, s. 27–34.

<sup>3</sup> J. Bartmiński, *Język w kontekście kultury*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 17.

<sup>4</sup> Ibidem.

<sup>5</sup> W. Górny, *Zagadnienie polskiej gramatyki onomastycznej*, „Język Polski” 1957, R. 37; zob. też: B. Walczak, *Dzieje języka a nazwy...*, op. cit.; idem, *Rola nazw własnych...*, op. cit.

pod względem kulturowym. Stąd wypływa zasadność tezy, że badacze nazw własnych należą do najściślejszej czołówki językoznawców, przynajmniej na gruncie bardzo dziś rozpowszechnionego w naukach humanistycznych paradygmatu kulturowego<sup>6</sup>. A skoro jest tak, nie ulega wątpliwości zasadność usytuowania twórczości naukowej Zofii Abramowicz w samym centrum dorobku polskiego językoznawstwa.

Jako uczeń Władysława Kuraszkiewicza<sup>7</sup> muszę o większości prac Zofii Abramowicz powiedzieć to samo, co wielokrotnie mówiłem o większości prac mojego Mistrza naukowego: nie są one łatwe w odbiorze, nie nadają się jako przyjemna lektura do poduszki. Przyczyny są w obu wypadkach te same: mamy tu do czynienia z solidnymi pracami materiałowymi. Mój Mistrz (a w ślad za nim cała poznańska szkoła językoznawstwa historycznego<sup>8</sup>) cenił je bardzo wysoko: uważał, że teorie się zmieniają, a solidnie i porządnie zestawiony i opracowany materiał językowy pozostaje i składa się na rzeczywisty postęp wiedzy w naukach empirycznych, do których należy językoznawstwo. Dlatego w swoich pracach nigdy nie skąpił materiału, podobnie jak nie skąpił go Zofia Abramowicz.

Poświęcając najwięcej czasu i wysiłku gromadzeniu i opracowywaniu materiału językowego, Władysław Kuraszkiewicz szczególną uwagę zwracał na zachowujące trwałą wartość studia materiałowe i prace edytorskie. W wypadku Zofii Abramowicz trzeba mieć w pamięci jej inicjatywy leksykograficzne. Prac leksykograficznych i quasi-leksykograficznych, zarówno indywidualnych, jak i zespołowych, nie brak w dotychczasowym dorobku

---

<sup>6</sup> B. Walczak, *Historia języka polskiego – subdyscyplina polimetodologiczna*, [w:] *Historia języka w XXI wieku. Stan i perspektywy*, red. M. Pastuchowa, M. Siuciak, Katowice 2018, s. 65–73.

<sup>7</sup> O paradygmatach badawczych w lingwistyce zob. B. Walczak, *Władysław Kuraszkiewicz – z Włodawy w świat*, [w:] *My z Nich. Tom 2. Spuścizna językoznawców polskich drugiej połowy XX wieku*, red. Z. Greń, K. Kleszczowa, Z. Zaron, Warszawa 2018.

<sup>8</sup> O której zob. J. Migdał, A. Piotrowska-Wojaczyk, *Poznańska szkoła językoznawstwa historycznego*, „Poznańskie Studia Polonistyczne” 2015, Seria Językoznawcza, t. 22 (42), nr 1.

znakomitej onomastki<sup>9</sup>. Są to prace bardzo żmudne (czasochłonne), choć obiektywnie bardzo ważne i niewątpliwie pożyteczne jako wprowadzające w obieg naukowy częstokroć archiwalny materiał onimiczny, a zatem stwarzające dla następców solidne podstawy źródłowo-materiałowe dzisiejszych i przyszłych badań.

Można zatem w konkluzji stwierdzić, że Zofia Abramowicz całe swoje życie poświęciła nauce i wniosła wielki wkład w rozwój onomastyki. Jej nazwisko przewija się w najważniejszych publikacjach onomastycznych. Choć oddalona w swoim Białymstoku (o Jej roli w powstaniu białostockiego ośrodka onomastycznego napisze zapewne ktoś stamtąd, jako najbardziej kompetentny, gdyż obserwujący całą sprawę z bliska) od naukowych stolic, tzn. od Warszawy i Krakowa, nie angażuje się, o ile mi wiadomo, w gremiach kierowniczych polskiej onomastyki w takim stopniu jak na przykład Barbara Czopek-Kopciuch czy Irena Sarnowska-Giefing. Choć może ustępuje (jeśli brać pod uwagę opinie takich jak ja odległych – w każdym tego słowa znaczeniu – obserwatorów) wszechstronną aktywnością i nowym spojrzeniem na onomastykę takim najbardziej dziś czynnym, nierzadko „młodym gniewnym” onomastom (jak na przykład Zbigniew Babik, Artur Gałkowski, Halszka Górny, Magdalena Graf, Iwona Nobis, Artur Rejter, Małgorzata Rutkiewicz-Hanczewska, Mariusz Rutkowski, Katarzyna Skowronek, Adam Siwiec, Urszula Wójcik czy Rafał Zarębski), wciąż trwa wśród najbardziej znanych tradycyjnych onomastów (takich jak Maria Biolik, Maria Malec czy Karol Zierhoffer). A przede wszystkim trzeba tu zwrócić uwagę na fakt, że Zofia Abramowicz bynajmniej nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa.

Czego jej życzyć z okazji tak szacownego jubileuszu? Chyba tylko dalszych osiągnięć naukowych, tzn. dalszych świetnych, cennych

---

<sup>9</sup> Z. Abramowicz, *Imiona chrzestne białostoczan w aspekcie socjolingwistycznym (lata 1885–1985)*, Białystok 1993; eadem, *Słownik etymologiczny nazwisk Żydów białostockich*, Białystok 2003; eadem, *Antroponimia Żydów białostockich*, Białystok 2010; Z. Abramowicz, L. Citko, L. Dacewicz, *Słownik historycznych nazw osobowych Białostoczczyzny (XVI–XVII w.)*, t. 1–2, Białystok 1997–1998.

i nowatorskich (przynajmniej dla mnie) publikacji. Może niekoniecznie w tym stopniu (czy nie tylko) materiałowych (byłby już czas odpocząć po intensywnych, wymagających wielkiego wysiłku pracach leksykograficznych i quasi-leksykograficznych). Może by Pani Profesor napisała coś popularnego na temat kulturowego potencjału onomastyki? Marzą mi się książki (lub artykuły) Zofii Abramowicz w typie najnowszej książki Artura Rejtera<sup>10</sup>.

W książce – i szerzej: w twórczości naukowej – Rejtera dostrzegam wyraźny (choć bardzo subtelny) komponent „śląski”. W popularnonaukowych pracach Zofii Abramowicz mógłby on zostać zastąpiony komponentem podlaskim lub szerzej: komponentem północno-wschodnim, głównie dziś białostockim. Jubilatka wyzyskała w dotychczasowej swej twórczości naukowej materiał językowy stosunkowo słabo znany w skali ogólnopolskiej. W twórczości jubileuszowej byłby czas na szerszą popularyzację tego – bardzo przecież interesującego, a wyraźnie nacechowanego terytorialnie – materiału.

---

<sup>10</sup> A. Rejter, *Nazwy własne w kon/tekstach kultury*, Katowice 2019.



## TABULA GRATULATORIA

Dr	Agnieszka Baczevska-Murdzek ( <i>Białystok</i> )
Prof. dr hab.	Leszek Bednarczuk ( <i>Częstochowa</i> )
Dr	Weronika Biegluk-Leś ( <i>Białystok</i> )
Prof.	Inge Bily ( <i>Leipzig</i> )
Prof. dr hab.	Maria Biolik ( <i>Olsztyn</i> )
Dr hab.	Elżbieta Bogdanowicz ( <i>Białystok</i> )
Prof.	Zinaida Charytończyk ( <i>Mińsk</i> )
Prof. dr hab.	Wojciech Chlebda ( <i>Opole</i> )
Dr	Jolanta Chomko ( <i>Białystok</i> )
Dr	Monika Choroś ( <i>Opole</i> )
Dr hab.	Lilia Citko, prof. UwB ( <i>Białystok</i> )
Prof. dr hab.	Feliks Czyżewski ( <i>Lublin</i> )
Prof. dr hab.	Leonarda Dacewicz ( <i>Białystok</i> )
Dr	Anna Dąbrowska-Kamińska ( <i>Warszawa</i> )
Dr	Marina Dorofiejenko ( <i>Witebsk</i> )
Dr	Jolanta Doschek ( <i>Wiedeń</i> )
Dr	Henryk Duszyński-Karabasz ( <i>Bydgoszcz</i> )
Dr	Beata Edyta Dworakowska ( <i>Białystok</i> )
Dr hab.	Artur Gałkowski, prof. UŁ ( <i>Łódź</i> )
Dr	Katarzyna Grabowska ( <i>Białystok</i> )
Dr hab.	Magdalena Graf, prof. UAM ( <i>Poznań</i> )
Prof.	Iryna Haponienka ( <i>Mińsk</i> )
Prof.	Milan Harvalík ( <i>Praga</i> )
Dr hab.	Bożena Hryniewicz-Adamskich, prof. UAM ( <i>Poznań</i> )
Dr hab.	Elwira Kaczyńska, prof. UŁ ( <i>Łódź</i> )
Dr hab.	Irena Kałużyńska, prof. UW ( <i>Warszawa</i> )
Dr	Krzysztof Korotkich ( <i>Białystok</i> )
Dr hab.	Krystyna Kowalik, prof. IJP PAN ( <i>Kraków</i> )
Dr	Mikołaj Kruk ( <i>Białystok</i> )
Prof. dr hab.	Halina Krukowska ( <i>Białystok</i> )

Dr	Małgorzata Kurianowicz ( <i>Białystok</i> )
Dr hab.	Danuta Lech-Kirstein ( <i>Opole</i> )
Dr hab.	Zenon Lica, prof. UG ( <i>Gdańsk</i> )
Prof. dr hab.	Jarosław Ławski ( <i>Białystok</i> )
Dr hab.	Izabela Łuc ( <i>Katowice</i> )
Dr	Irena Łukaszuk ( <i>Białystok</i> )
Dr hab.	Małgorzata Magda-Czekaj, prof. IJP PAN ( <i>Kraków</i> )
Dr	Walentyna Mieszkowska ( <i>Białystok</i> )
Prof.	Anna Miezienko ( <i>Witebsk</i> )
Dr	Michał Mordań ( <i>Białystok</i> )
Dr hab.	Agnieszka Mysza, prof. UR ( <i>Rzeszów</i> )
Dr hab.	Ewa Oronowicz-Kida, prof. UR ( <i>Rzeszów</i> )
Dr	Ewa Pańkowska ( <i>Białystok</i> )
Mgr	Beata Radziwonowicz ( <i>Białystok</i> )
Dr	Anna Romanik ( <i>Białystok</i> )
Dr	Krzysztof Rutkowski ( <i>Białystok</i> )
Prof. dr hab.	Mariusz Rutkowski ( <i>Olsztyn</i> )
Dr	Anna Rygorowicz-Kuźma ( <i>Białystok</i> )
Prof. dr hab.	Irena Sarnowska-Giefing ( <i>Poznań</i> )
Dr	Helena Smorczevska ( <i>Białystok</i> )
Dr hab.	Stanisława Sochacka, prof. PIN-IŚ ( <i>Opole</i> )
Prof. dr hab.	Urszula Sokólska ( <i>Białystok</i> )
Prof. dr hab.	Maria Strycharska-Brzezina ( <i>Kraków</i> )
Prof. dr hab.	Wanda Supa ( <i>Białystok</i> )
Prof. dr hab.	Krzyszyna Szcześniak ( <i>Gdańsk</i> )
Dr hab.	Joanna Szerszunowicz, prof. UwB ( <i>Białystok</i> )
Dr	Wacław Szerszunowicz ( <i>Białystok</i> )
Dr	Robert Szymula ( <i>Białystok</i> )
Dr hab.	Halina Twaranowicz, prof. UwB ( <i>Białystok</i> )
Dr	Aleksandra Twardowska ( <i>Toruń</i> )
Prof. dr hab.	Bogdan Walczak ( <i>Gorzów Wielkopolski</i> )
Prof. dr hab.	Krzysztof Witczak ( <i>Łódź</i> )
Dr hab.	Piotr Złotkowski, prof. UMCS ( <i>Lublin</i> )
Dr	András Zoltán ( <i>Budapeszt</i> )



## DOROBEK NAUKOWY PROFESOR ZOFII ABRAMOWICZ

### Książki autorskie

*Imiona chrzestne białostoczan w aspekcie socjolingwistycznym (lata 1885–1985)*,  
Białystok 1993, 509 s.

*Antroponimia Żydów białostockich*, Białystok 2010, 490 s.

### Monografie pod redakcją

*Wielojęzyczność i wielokulturowość na polsko-wschodniostowiańskim pograniczu*, red.  
Z. Abramowicz, *Studia Slawistyczne* 3, Białystok 2002, 250 s.

*Chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodów słowiańskich*, red. Z. Abramowicz,  
t. 1, 2, Białystok 2003, 677 s.

*Wielojęzyczność i wielokulturowość pogranicza w kontekście nauczania języków  
obcych*, red. Z. Abramowicz, *Studia Slawistyczne* 4, Białystok 2003, 130 s.

*Język i kultura mniejszości narodowych w dobie globalizacji*, red. Z. Abramowicz,  
*Studia Slawistyczne* 6, Białystok 2005, 253 s.

### Monografie współredagowane

*Nazewnictwo na pograniczach etniczno-językowych*, red. Z. Abramowicz, L. Dacewicz,  
*Studia Slawistyczne* 1, Białystok 1999, s. 349.

*Nazwy własne na pograniczach kulturowych*, red. Z. Abramowicz, L. Dacewicz,  
*Studia Slawistyczne* 2, Białystok 2000, s. 302.

*Onimizacja i apelatywizacja*, red. Z. Abramowicz i E. Bogdanowicz, Białystok  
2006, 655 s.

*Chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodów słowiańskich. Wokół kultur śródziemno-  
morskich*, red. Z. Abramowicz, J. Ławski, t. 1, Białystok 2009, 694 s.

*Chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodów słowiańskich. Wokół kultur śródziemno-  
morskich*, red. Z. Abramowicz, J. Ławski, t. 2, Białystok 2010, 563 s.

*Chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodów słowiańskich*, seria III, *Literatura. Język. Kultura. Historia*, t. 1, *Chrześcijaństwo w literaturze i języku*, red. Z. Abramowicz, K. Korotkich, Białystok 2016, 453 s.

*Chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodów słowiańskich*, seria III, *Literatura. Język. Kultura. Historia*, t. 2, *Chrześcijaństwo w kulturze, sztuce i historii*, red. Z. Abramowicz, K. Korotkich, Białystok 2016, 402 s.

*Chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodów słowiańskich. Literatura. Język. Kultura. Historia*, seria IV, *Kultury słowiańskie wobec dziedzictwa Oświecenia*, red. Z. Abramowicz, J. Ławski, K. Rutkowski, Białystok 2019, 348 s.

### Słowniki

*Rosyjski wyraz. Słownik naukowo-dydaktyczny*, red. J. Lukszyn, Warszawa 1988, 616 s.

*Słownik etymologiczny nazwisk Żydów białostockich*, Białystok 2003, 366 s.

*Słownik historycznych nazw osobowych Białostoczczyzny (XV–XVII w.)*, red. Z. Abramowicz, L. Dacewicz, L. Citko, t. 1, Białystok 1997, 281 s.

*Słownik historycznych nazw osobowych Białostoczczyzny (XV–XVII w.)*, red. Z. Abramowicz, L. Dacewicz, L. Citko, t. 2, Białystok 1998, 211 s.

### Artykuły, rozprawy i komunikaty naukowe

1973–1980

*Zmiany w ocenie stylistycznej wyrazu między SAR I a SAR II (cerkiewizmy)*, „Zeszyty Naukowo-Dydaktyczne Filii UW w Białymstoku” 1973, Zeszyt 6, Humanistyka t. 2, s. 180–194.

*К вопросу о разговорности эпистолярных памятников письменности*, „Zeszyty Naukowe WSP im. Powstańców Śląskich” 1974, FR XI, s. 161–170.

*Просторечная и простонародная лексика конца XVIII – начала XIX вв.*, [w:] *Aleksander Puszkina 1799–1979*, red. J. Nosowicz, Białystok 1980, s. 145–154.

1981–1990

*Ogólnosłowiański pierwiastek vod-(a) w języku rosyjskim i polskim*, [w:] *Studia i Materiały XV*, FR 3, Zielona Góra 1984, s. 107–114.

*Переоценка нейтральной лексики на простонародную лексику в начале XIV в.*, [w:] *Z kręgu języków i literatur słowiańskich*, t. 5, Warszawa 1984, s. 5–18.

- Понятие старославянизма в русской научной литературе*, „Zeszyty Naukowe Filii UW w Białymstoku” 1984, Humanistyka, FR, s. 7–14.
- Przymiotniki „białyj” i „czornyj” w poezji A. Achmatowej*, „Zeszyty Naukowe Filii UW w Białymstoku” 1984, Humanistyka, FR, s. 5–18.
- Imiona ludności wyznania rzymsko-katolickiego i prawosławnego na Białostocczyźnie w latach 1915–1921*, [w:] *Studia i Materiały XVII*, FR, z. 4, Zielona Góra 1985, s. 93–102.
- Imiona wyznania rzymskokatolickiego w Białymstoku w latach 1889–1905*, [w:] *Nazwy własne a wyrazy pospolite w języku i tekście*, Opole 1985, s. 21–33.
- Wpływ języka rosyjskiego i polskiego na nazewnictwo osobowe Żydów Białostocczyzny w latach 1886–1939*, [w:] *W kręgu semazjologii, leksykologii i terminologii. II spotkania Językoznawcze*, Opole–Szczedrzyk 1986, s. 21–34.
- Adaptacja wyrazów zapożyczonych w języku rosyjskim i polskim*, [w:] *Słownictwo języków słowiańskich w aspekcie porównawczym*, Lublin 1987, s. 5–11.
- Religia a wybór imienia. Imiona ludności wyznania prawosławnego na Białostocczyźnie w latach 1915–1939*, „Roczniki Humanistyczne” 1988, t. 36, z. 7, s. 18–32.
- Imiona ludności wyznań ewangelickich w Białymstoku w latach 1919–1939*, [w:] *Historia i współczesność w języku rosyjskim i literaturze*, Olsztyn 1989, s. 123–132.
- Imiennictwo Żydów białostockich w latach 1886–1939*, „Studia Podlaskie” 1989, t. 2, s. 139–146.
- Imiona chrześcijaństwa ludności wyznania rzymskokatolickiego i prawosławnego na Białostocczyźnie w okresie międzywojennym (1918–1939)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1990, nr 1020, *Slavica Wratislaviensis XLIX*, s. 51–56.

## 1991–1995

- Imiennictwo białostoczan w latach 1960–65*, „Białostocczyzna” 1992, nr 4 (28), s. 38–41.
- Структура имен по крещению жителей Белостока*, [w:] *Словоутваранне і намінатыўнай дыялекцыі у славянскіх мовах*, Гродна 1992, s. 13–15.
- Transformacja imion białoruskich na język polski (na podst. metryk chrztu białostoczan z lat 1919–1985)*, [w:] *Na pograniczu. Studia i szkice*, Białystok 1992, s. 132–137.
- Imiennictwo Żydów białostockich a zjawisko interferencji językowej*, „Rozprawy Sławistyczne UMCS” 1993, t. 7, s. 10–23.
- Transformacja polskich i niemieckich imion w języku rosyjskim (na podstawie metryk chrztu białostoczan z lat 1885–1905)*, „Onomastica” 1993, R. 38, s. 143–150.

- Lingwistyczna i exstralingwistyczna motywacja wyboru imienia w Białymstoku w latach 1885–1985*, [w:] *Jazykova a mimojazykova stranka vlastnych mien*, Bratislava–Nitra 1994, s. 152–158.
- Nazewnictwo osobowe Woły, „Białostocki Przegląd Kresowy”* 1994, t. 2, s. 7–26.
- Antroponimia białostocka jako pomost między tradycją wschodnią i zachodnią*, „Rozprawy Sławistyczne UMCS” 1995, t. 10, s. 116–124.
- Imiona chrześciane białostoczan w okresie powojennym (lata 1946–1950)*, [w:] *Badania dialektów i onomastyki na pograniczu polsko-wschodniostowiańskim*, Białystok 1995, s. 351–354.
- Kultura a wybór imienia (na przykładzie materiału antroponimicznego wyekscerpowanego z ksiąg metrykalnych białostoczan z okresu 1885–1939)*, „Białostocki Przegląd Kresowy” 1995, t. 3, s. 7–16.
- Nazewnictwo osobowe uczniów Szkoły Podstawowej w Orli (rok szkolny 1934/1935)*, „Białostoczczyzna” 1995, nr 2/38, s. 68–77.
- Nazewnictwo osobowe przykładem zachodzących na Białostoczyźnie procesów etnonomastycznych*, [w:] *Kontakty językowe polsko-wschodniostowiańskie*, Rzeszów 1995, s. 5–12.
- Nazewnictwo osobowe Woły przykładem białorusko-polskich związków kulturowych*, „Onomastica” 1995, s. 61–72.
- Założenia słownika terminologii onomastycznej (współaut.)*, „Onomastica” 1995, R. II, s. 247–253.

## 1996–1997

- Cmentarz w Wołpie i Jałówece jako świadectwo kultury pogranicza (współaut.)*, „Białostocki Przegląd Kresowy” 1996, t. 5, s. 7–14.
- Klasyfikacje nazwisk w polskiej literaturze onomastycznej (współaut.)*, „Białostocki Przegląd Kresowy” 1996, t. 4, s. 5–13.
- Из проблематики составления многоязычных словарей (współaut.)*, [w:] *Вопросы лингводидактики*, Kraków 1996, s. 117–121.
- Личное имя как факт духовной культуры народа (на материале метрических книг жителей Белостока за 1885–1985 гг.)*, [w:] *Языковая номинация*, Минск 1996, s. 159–160.
- Nazwiska Żydów białostockich*, [w:] *Antroponimia słowiańska*, red. E. Wolnicz-Pawłowska, J. Duma, Warszawa 1996, s. 21–30.
- Nazwy zwierząt gospodarskich we wsiach północno-wschodniej Polski*, [w:] *12. Slowenska onomasticka konferencija a 6. seminar „Onomastika a skola”*, Presov 1996, s. 282–286.

- O wartości estetycznej imienia*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1996/1997, Sectio FF, t. 14–15, s. 333–341.
- Wschodniosłowiańskie cechy językowe w nazewnictwie osobowym Podlasia*, „Acta Polono-Ruthenica” 1996, t. 1, s. 317–323.
- Czy imię Roslan/Ruslan ma słowiański rodowód?*, „Acta Onomastica” 1997, Rocznik XXXVIII, s. 7–9.
- Imiona chrzestne na polsko-białoruskim pograniczu*, [w:] *Белоруска-руська-польскае супостаўляльнае мовознаўства і літаратуразнаўства*, Віцебск 1997.
- Imiona chrzestne szlachty drohiczyskiej w XVI w.*, „Białostoczczyzna” 1997, nr 1/45, s. 33–39.
- Nazewnictwo osobowe różnych grup etnicznych zwierciadłem kontaktów kulturalno-językowych na Białostoczczyźnie*, [w:] *Interferencje w dialektach i językach słowiańskich*, red. E. Umińska-Tytoń, Łódź 1997, s. 141–147.

## 1998–1999

- Antroponimia słowiańska na Mazurach (XV–XVIII w.) i sposoby jej germanizacji*, [w:] *Wschód–Zachód. Słowianie i Niemcy. Kultura. Język. Dydaktyka*, red. W. Lejczyk, Słupsk 1998, s. 127–133.
- Antroponimia w liryce S. Jesienina*, „Linguodidactica” 1998, z. 2, s. 7–14.
- Imię chrzestne jako symbol kulturowy mniejszości narodowych*, [w:] *Z polskich studiów slawistycznych. Językoznawstwo*, red. H. Dalewska-Greń, Warszawa 1998, s. 5–10.
- Język białostockich szyldów i reklam*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 1998, Folia Linguistica 37, s. 109–121.
- Культура і выбар імя на беларуска-польска-украінскім сумежжы*, [w:] *Kultura Białorusko-polsko-ukraińskiego pogranicza*, Białystok–Brześć 1998, s. 64–65.
- Nieoficjalne nazwy osobowe na polsko-wschodniosłowiańskim pograniczu*, [w:] *Przezwiska i przydomki w językach słowiańskich*, cz. 1, „Rozprawy Slawistyczne UMCS” 1998, t. 14, s. 11–26.
- Problem konwersji polskich i rosyjskich antroponimów*, [w:] *Najnowsze przemiany nazewnicze*, Warszawa 1998, s. 123–130.
- Struktura nazw mieszkańców w języku rosyjskim*, [w:] *Zagadnienia słowotwórstwa i składni w opisie języków słowiańskich*, t. 2, Katowice 1998, s. 25–31.
- Семантика исходных и производных форм личных имен (в сопоставлении с аппеллятивной лексикой)*, [w:] *Проблемы семантического описания единиц языка и речи*, Минск 1998, s. 150–151.

- Словарь исторических личных названий Белостокчины (XV–XVII в.) – основы составления* (współaut.), [w:] *Ономастика Поволжья*, Волгоград 1998, s. 116–118.
- Структурные типы еврейских фамилий*, [w:] *Ономастика Поволжья*, Волгоград 1998.
- Wpływy słowiańskie w nazewnictwie osobowym Żydów białostockich*, [w:] *Współzależność języków słowiańskich. Aspekt lingwistyczny i glottodydaktyczny*, red. J. Bartoszewska, M. Grabska, Gdańsk 1998, s. 132–144.
- Антрапанімя беластоцкіх яўрэяў як адлюстраванне моўных і культурных кантактаў народаў польска-беларускага пагранічча*, [w:] *Культура беларускага пагранічча*, к. 5, Мазыр–Брест 1999, s. 71–75.
- Imię jako element nazwy osobowej szlachty drohickiej w XVI w.*, [w:] *Polszczyzna północno-wschodnia 2*, red. B. Nowowiejski, Białystok 1999, s. 201–210.
- Imiona szlacheckie na polsko-wschodniosłowiańskim pograniczu w XVI w.*, [w:] *Nazewnictwo pogranicza Polski*, red. A. Belchnerowska, Szczecin 1999, s. 7–24.
- Spotkania onomastyczne w Uniwersytecie w Białymstoku*, „Nasz Uniwersytet” 1999, nr 6, s. 20–21.
- Wieloetniczny charakter antroponimii Mazur i Suwalszczyzny*, [w:] *Nazewnictwo na pograniczach etniczno-językowych*, *Studia Slawistyczne 1*, Białystok 1999, s. 9–16.

## 2000–2001

- Антропонимия православного населения Белостока как наследие кирилло-мефодиевской культурной традиции*, [w:] *Кирилл и Мефодий: Духовное наследие*, Калининград 2000, s. 7–11.
- Nazwy osobowe Białostoczczyzny XV–XVII w. jako odbicie kontaktów językowych i kulturowych w Wielkim Księstwie Litewskim*, [w:] *Studia Russica XVIII*, Buda-peszt 2000, s. 6–12.
- Polskie i wschodniosłowiańskie wpływy językowe w nazwiskach Żydów białostockich*, [w:] *Беларуска-руска-польскае супастаўляльнае мовазнаўства*, Віцебск 2000, s. 3–8.
- Typy strukturalne nazwisk żydowskich (na podstawie materiałów archiwalnych białostockiego usc)*, „Białostocki Przegląd Kresowy” 2000, t. 8, s. 159–172.
- Wpływy słowiańskie w żydowskich compositach antroponimicznych*, [w:] *Słowiańskie composita antroponimiczne*, „Rozprawy Slawistyczne UMCS” 2000, t. 16, s. 13–19.
- Заимствования XX в. как зеркало исторических процессов и языковых контактов*, [w:] *Русский язык в изменяющемся мире*, ч. 1, Минск 2000, s. 3–7.

- Żydowskie nazwy patronimiczne na tle kultury słowiańskiej*, [w:] *Studia Slawistyczne* 2, red. Z. Abramowicz, L. Dacewicz, Białystok 2000, s. 11–17.
- Anthroponomy of the Jews from Białystok as a reflection of the nations's culture and history*, „*Namenskundliche Informationen*“ 2001, 79/80, s. 225–238.
- Antroponimia Żydów białostockich jako zwierciadło kontaktów językowych i kulturowych*, „*Białostockie Archiwum Językowe*” 2001, nr 1, s. 7–14.
- Język rosyjski u schyłku drugiego tysiąclecia chrześcijaństwa*, „*Studia Wschodniosłowiańskie*” 2001, t. 1, s. 107–114.
- Nazwiska Żydów białostockich pochodne od nazw geograficznych*, [w:] *Toponimia i oronimia*, red. A. Cieślíkowa, B. Czopek-Korpciuch, Kraków 2001.
- Отражение христианских культурных традиций в антропонимии жителей Подляшья*, [w:] *Кирилл и Мефодий. Духовное наследие*, Калининград 2001, s. 87–93.

## 2002–2003

- Antroponimia Żydów białostockich jako zwierciadło kultury i historii narodu*, [w:] *Onomastica Slavogermanica XXII*, red. E. Eichler, K. Rymut, Kraków 2002, s. 25–34.
- Реформа обучения русскому языку в Польше: syllabus*, [w:] *Русский язык как иностранный: Теория. Исследования. Практика*, Санкт-Петербург 2002, s. 50–54.
- Rodzime i obce w antroponimii Żydów białostockich*, [w:] *Studia Slawistyczne* 3, red. Z. Abramowicz, L. Dacewicz, Białystok 2002, s. 116–122.
- Antroponimia Brańska w XVII w. w kontekście kształtowania się nazwiska na Podlasiu*, [w:] *Metodologia badań onomastycznych*, Olsztyn 2003, s. 139–149.
- Etnolingwistyczne uwarunkowania kształtowania się nazwiska polskiego na Podlasiu w XVII w.*, [w:] *Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość polskiej onomastyki*, Wrocław 2003, s. 95–105.
- Imiona Adam i Ewa i ich kulturowe implikacje i konotacje*, [w:] *Chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodów słowiańskich*, Białystok 2003, s. 606–612.
- Nazwiska Żydów białostockich o charakterze przezwiskowym*, [w:] *Słowa jak mosty nad wiekami*, Białystok 2003, s. 33–42.
- Nazwiska Żydów na obrzeżu słowiańskim*, [w:] *Nazwy własne a kultura, Prace Slawistyczne* 115, SOW, Warszawa 2003, s. 149–160.
- Stosunki etnolingwistyczne i kulturowe a system antroponimiczny na Podlasiu*, [w:] *Pogranicza języków. Pogranicza kultur (studia ofiarowane Elżbiecie Smułkowej)*, red. A. Engelking, R. Huszcza, Warszawa 2003, s. 179–184.

## 2004–2005

- Języki liturgiczne a rozwój narodowych systemów onimicznych Słowian*, [w:] *Bizancjum – Prawosławie – Romantyzm. Tradycja wschodnia w kulturze XIX wieku*, red. J. Ławski, K. Korotkich, Białystok 2004, s. 157–166.
- Genetycznie niemieckie nazwiska Żydów amerykańskich*, [w:] *Ogród nauk filologicznych. Księga jubileuszowa poświęcona Profesorowi Stanisławowi Kochmanowi*, red. M. Balowski, W. Chlebda, Opole 2005, s. 25–29.
- Wykorzystanie środków językowych w reklamie prasowej*, [w:] *Verbum. Pogranicza kultur*, red. J. Nosowicz (et al.), Białystok 2005, s. 9–12.

## 2006–2007

- Kulturowy aspekt onimizacji*, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, red. Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz, Białystok 2006, s. 23–29.
- Genetycznie wschodniosłowiańskie nazwiska Żydów amerykańskich*, [w:] *Gwary i onomastyka pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego i słowiańsko-bałtyckiego. Tom prac ofiarowany Prof. Michałowi Kondratiukowi z okazji 45-lecia pracy naukowej*, red. L. Citko, B. Siegień, Białystok 2006, s. 43–53.
- Kulturowy aspekt apelatywizacji*, [w:] *Munuscula linguistica in honorem Alexandrae Cieślíkowa oblata*, red. K. Rymut, Kraków 2006, s. 13–20.
- Specyfika antroponimii Żydowskiej na obrzeżu słowiańskim*, „Acta Onomastica” 2006, R. XLVII, s. 37–47.
- Z badań nad antroponimią żydowską*, [w:] *Onomastyka regionalna*, red. J. Duma, Olsztyn 2006, s. 7–13.
- Imię w systemie antroponimicznym i kulturze*, [w:] *Verbum. Pogranicza kultur*, red. J. Nosowicz (et al.), t. 2, Białystok 2007, s. 9–16.
- Jüdische Patronymika vor dem Hintergrund der slawischen Kultur*, [w:] *Proceeding of the 21st International Congress of Onomstic Sciences 3*, Uppsala 2007, s. 5–14.
- Nazwy własne a symbolika narodowa*, [w:] *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze*, red. A. Cieślíkowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek, Kraków 2007, s. 113–122.
- Rola i funkcja języka liturgicznego w kulturze narodu*, [w:] *W kręgu teorii i praktyki lingwistycznej*, red. S. Grucza (et al.), Warszawa 2007, s. 33–40.
- Symbolika barw a nazwiska Polaków*, [w:] *Światło w dolinie. Prace ofiarowane Profesor Halinie Krukowskiej*, red. J. Ławski, K. Korotkich, D. Zawadzka, Białystok 2007, s. 659–666.



## 2008–2009

- Imiona chrześcijańskie staroobrzędowców polskich (charakterystyka fonetyczna)*, „Białostockie Archiwum Językowe” 2008, nr 7, s. 17–28.
- Nazewnictwo miejskie Ełku a tradycja kulturowa*, „Studia Śląskie” 2008, t. 67, s. 21–34.
- Obrzędowość i symbolika w antroponimii żydowskiej*, „Acta Onomastica” 2008, R. II, s. 25–33.
- Księgi metrykalne Żydów jako źródło badań onomastycznych*, [w:] *Acta Albaruthenica, Rossica, Polonica, Witebsk* 2009, s. 3–8.

## 2010–2011

- Antroponimia a tożsamość narodowa*, [w:] *Onomastyka. Nazwy własne a społeczeństwo*, red. R. Łobodzińska, t. 1, Łask 2010, s. 129–140.
- Changes in Urbanonymy of Northeastern Poland in the Context of Statehood Transformation*, „Acta Onomastica” 2010, R. LI, 2, s. 417–428 (współaut. L. Dacewicz).
- Imiona chrześcijańskie staroobrzędowców w polskim systemie językowym*, [w:] *Chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodów słowiańskich. Wokół kultur śródziemnomorskich*, red. Z. Abramowicz, J. Ławski, t. 2, Białystok 2010, s. 199–210.
- Rola imienia w identyfikacji ludności żydowskiej na Podlasiu w XVI–XX w.*, [w:] *Silva Rerum Philologicarum. Studia ofiarowane Profesor Marii Strycharskiej-Brzezynie z okazji Jej jubileuszu*, red. J. Gruchała, H. Kurek, Biblioteka „LingVariów”, t. 10, Kraków 2010, s. 33–44.
- Identyfikacja ludności żydowskiej na ziemiach polskich i białoruskich (XVI–XVIII w.)*, „Acta Onomastica” 2011, R. LII, s. 7–14.
- Nominacja ludności żydowskiej w najstarszych metrykach XIX wieku z regionu Podlasia*, „Poradnik Językowy” 2011, nr 7 (686), s. 90–106.
- Stereotyp Żyda utrwalony w polskiej i rosyjskiej frazeologii*, „Studia Wschodniosłowiańskie” 2011, t. 11, s. 139–149.

## 2012–2013

- Polityczne aspekty przemian w nazewnictwie miejskim Polski północno-wschodniej w przekroju historycznym*, „Studia Wschodniosłowiańskie” 2012, t. 12, s. 187–198 (współaut. z L. Dacewicz).

- Proces stabilizacji i przyjmowania nazwiska dziedzicznego przez Żydów Podlasia*, [w:] *W komunikacji przestrzeni nazw własnych i pospolitych*, red. I. Łuc, M. Pogłódek, Katowice 2012, s. 31–42 (współaut. z L. Dacewicz).
- Losy miasteczek kresowych w Polsce i na Białorusi*, [w:] *Беларуска-руска-польскае супастаўляльнае мовазнаўства, літаратуразнаўства, культуралогія: зборнік навуковых артыкулаў*, red. Г.М. Мезенка, Віцебск 2013, s. 190–193.
- Stereotype of a Jew as recorded in Polish and Ukrainian phraseologies*, [w:] *6º Colóquio Interdisciplinar sobre Provérbios / 6th Interdisciplinary Colloquium on Proverbs: Actas ICP12 Proceedings*, ed. SOARES, Rui João Baptista; LAUHA-KANGAS, Outi, Portugal, Tavira 2013, s. 144–156.
- The Role of the Name in the Identification of Jews in the Podlasie in the 16th–20th centuries*, [w:] *Ashkenazim and Sephardim: a European Perspective*, red. A. Kątny, I. Olszewska, Frankfurt am Main 2013, s. 175–187.

## 2014–2015

- Imiona biblijne w systemie antropomicznym wyznawców judaizmu i chrześcijan (na przykładzie metryk mieszkańców Białegostoku)*, [w:] *Żydzi wschodniej Polski, Seria II: W blasku i cieniu historii*, red. J. Ławski, B. Olech, naukowa seria wydawnicza: *Colloquia Orientalia Bialostocensia, Literatura/Historia VII*, Białystok 2014, s. 627–640.
- Podlasia synkretyzm antroponimii*, [w:] *Przestrzenie językoznawstwa. Prace dedykowane Profesor Irenie Sarnowskiej-Giefig*, red. M. Graf, *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, t. 27, Poznań 2014, s. 17–32.
- Развитие антропонимной системы евреев в славянской среде*, [w:] *Onomastikas pētījumi – Onomastic Investigations*, ed. O. Bušs, Riga 2014, s. 213–237.
- The development of Jewish anthroponymic system in north-eastern Poland – the historical perspective*, [w:] *WW11 Els noms en la vida quotidiana. Actes del XXIV Congrés Internacional d'ICOS sobre Ciències Onomàstiques Barcelona*, Barcelona 2014, s. 668–677.
- Antroponimia żydowska na tle kultury nazewniczej Podlasia*, [w:] *Lokalna społeczność żydowska*, red. K. Morta, Ostrów Wielkopolski–Wrocław 2015, s. 241–263.
- Skrócone formy imion chrześcijańskich Podlasian w XVI–XVII w.*, [w:] *Funkcje nazw własnych w kulturze i komunikacji*, red. I. Sarnowska, M. Balowski, M. Graf, Poznań 2015, s. 11–24.
- Sposoby nominacji kobiet w księgach metrykalnych Żydów białostockich i Tykocińskich*, [w:] *Żydzi wschodniej Polski, seria III, Kobieta żydowska*, red. A. Janicka, J. Ławski, B. Olech, Białystok 2015, s. 291–305.

*Wschodniosłowiańskie formy imion chrzestnych na Podlasiu w XVI–XVII w.*, [w:] *Беларуска-польскія моўныя, літаратурныя, гістарычныя і культурныя сувязі*, Мінск 2015, s. 12–26.

2016–2017

*Imiona Podlasian w XVI–XVII-wiecznych źródłach historycznych motywowane biblijnymi imionami Św. Rodziny*, [w:] *Chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodów słowiańskich*, seria III, *Literatura. Język. Kultura*, t. 1, *Chrześcijaństwo w literaturze i języku*, red. Z. Abramowicz, K. Korotkich, Białystok 2016, s. 223–244.

*Imiona starotestamentowe w kulturze podlaskich Żydów i chrześcijan*, „Onomastica” 2016, R. 60, s. 69–89.

*Synkretyzm w antroponimii żydowskich i chrześcijańskich mieszkańców Podlasia*, „Onomastica” 2017, R. 61/2, s. 161–177.

*Wyznanie a tożsamość narodowa w świetle antroponimii etnicznych protestantów*, [w:] *Protestanci na Mazurach. Historia i literatura. Studia, Naukowa Seria Wydawnicza Colloquia Orientalia Bialostocensia*, red. J. Ławski, D. Zuber, K. Bogusz, Białystok–Ełk 2017, s. 255–271.

2018–2019

*Imiona Ewangelistów w antroponimii Podlasia w XVI–XVII w.*, «Ученые записки УО ВГУ им. П. М. Машерова», т. 25, Витебск 2018, s. 7–15.

*Imię Jan/Iwan w antroponimii Podlasia w XVI–XVII w.*, [w:] *Региональная ономастика: проблемы и перспективы исследования*, Витебск 2018, s. 139–149.

### Recenzje

Recenzja wydania „Białostockiego Przeglądu Kresowego”, t. 1, Białystok 1994, „Białostoczczyzna” 1994, nr 4/36, s. 111–113.

L. Dacewicz, *Nazewnictwo kobiet w dawnym powieście mielnickim (XVI–XVII)*, „Onomastica” 1995, s. 219–224.

В.В. Дубичинский, *Лексические параллели*, Харьков 1993, s. 155, „Białostocki Przegląd Kresowy” 1996, t. 5, s. 219–222.

*Словарь иностранных слов. Актуальная лексика. Толкования, Этимология*, Москва 1997, „Linguodidactica” 1997, t. 1, s. 85–86.

- В.В. Дубичинский, *Искусство создания словарей. Конспекты по лексикографии*, Харьков 1994, с. 102, „Białostocki Przegląd Kresowy” 1998, t. 6, s. 149–152.
- Б.А. Рейзбер, Л.Ш. Лозовский, Е.Б. Стародубцева, *Современный экономический словарь*, Москва 1997, „Białostocki Przegląd Kresowy” 1999, t. 7, s. 171–172.
- Vocabulum et vocabularium. Сборник научных трудов по лексикографии*, ред. В.В. Дубичинский, Выпуск 2, Харьков 1995, с. 73, „Białostocki Przegląd Kresowy” 1999, t. 7, s. 173–177.
- Л.Ш. Лозовский, Б.А. Райзберг, А.А. Ратновский, *Универсальный бизнес-словарь*, Москва 1997, „Białostocki Przegląd Kresowy” 2000, t. 18, s. 173–176.
- Etymologisches Lexikon der jüdischen Familinamen von Eva H. und Heinrich W. Guggenheimer*, KßGßSur 1996, 522 s., „Onomastica” 2002, R. 47, s. 235–242.
- Т.В. Скребнева, *Антропонимикон современного белорусского города в динамическом и социолингвистическом аспектах (на материале русскоязычных личных имен г. Витебска)*, Минск 2010, 23 с., „Studia Wschodniosłowiańskie” 2011, t. 11, s. 139–149.

### Varia

- Sprawozdanie z XI ogólnopolskiej konferencji onomastycznej nt. „Syntezy antroponimiczne i antroponomia obszarów pogranicznych”* (współaut.), „Białostoczczyzna” 1995, nr 1, s. 105–106.
- Konferencje na pograniczu: Spotkania onomastyczne w Uniwersytecie w Białymstoku*, „Nasz Uniwersytet” 1999, nr 6, Pismo Uniwersytetu w Białymstoku, s. 20–21.
- Wstęp do tomu *Nazewnictwo na pograniczach etniczno-językowych*, red. Z. Abramowicz, L. Dacewicz, *Studia Slawistyczne* 1, Białystok 1999, s. 7–8.
- Nazwy osobowe Białostoczczyzny XV–XVII w. jako odbicie kontaktów językowych i kulturowych w Wielkim Księstwie Litewskim*, [w:] *Hungaro-Baltoslavica*, Budapest 2000, s. 35–36 (tezy referatu).
- Polskie i wschodniosłowiańskie elementy językowe w nazwiskach Żydów białostockich*, [w:] *Беларуска-руска-польскае супастаўляльнае мовазнаўства, літаратуразнаўства, культуразнаўства*, Віцебск 2000, s. 45 (tezy referatu).

- Sprawozdanie: *Konferencja naukowa nt. „Języki w Wielkim Księstwie Litewskim i we współczesnych państwach Środkowej i Wschodniej Europy: migracja słów, wyrażań i myśli, „Białostocki Przegląd Kresowy”* 2000, t. 18, s. 189–191.
- Еврейские фамилии прозвищного характера*, [w:] *От слова к тексту*, Минск 2000, s. 4–5 (tezy referatu).
- Влияние официального языка на восточнославянские говоры в Польше и Белорусии*, [w:] *Materiały Kongresu Dialektologicznego w Lublinie*, (brak dokładnych danych), tezy referatu we współaut. z L. Citko.
- Диалектная антропонимия северо-восточной Польши*, [w:] *Materiały Kongresu Dialektologicznego w Lublinie*, (brak dokładnych danych), tezy referatu we współaut. z L. Dacewicz.
- Wstęp do tomu *Wielojęzyczność i wielokulturowość na polsko-wschodniostowiańskim pograniczu*, red. Z. Abramowicz, *Studia Slawistyczne* 3, Białystok 2002, s. 9–11.
- Wstęp do książki *Chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodów słowiańskich*, Białystok 2003, s. 11–12.
- Wstęp do tomu *Wielojęzyczność i wielokulturowość pogranicza w kontekście nauczania języków obcych*, red. Z. Abramowicz, *Studia Slawistyczne* 4, Białystok 2003, s. 7–8.
- Wstęp do książki *Chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodów słowiańskich. Wokół kultur śródziemnomorskich*, red. Z. Abramowicz, J. Ławski, t. 1, Białystok 2010, s. 11–14 (współaut.)
- Wstęp do książki *Chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodów słowiańskich*, red. Z. Abramowicz, K. Korotkich, Białystok 2016, t. 1: s. 9–16, t. 2: s. 9–13 (współaut.).



MAŁGORZATA MAGDA-CZEKAJ

Instytut Języka Polskiego PAN w Krakowie

## IMIĘ ZOFIA W KONTEKŚCIE JĘZYKOWYM, KULTUROWYM I RELIGIJNYM

Greckie z pochodzenia imię *Zofia*, od *sophia* ‘mądrość’, w chrześcijańskiej wierze nawiązuje do mądrości Boga.

Ku czci *Mądrości Bożej* Konstantyn Wielki (lub jego syn Konstancjusz II) wybudował bazylikę w Konstantynopolu, która z czasem stała się najznakomitszą świątynią chrześcijańską<sup>1</sup>. Do owej świetności i wielkości świątyni przyczynił się także w VI wieku cesarz Justynian. Za jego przykładem świątynie ku czci *Mądrości Bożej* budowały także inne społeczności chrześcijańskie Wschodu, np. w Ochrydzie zbudowano cerkiew *św. Zofii*, Thessalonikach kościół *św. Mądrości*, w Sofii – cerkiew *Mądrości Bożej*, Kijowie – sobór *Mądrości Bożej* lub *Sofijski*, w Nowogrodzie Wielkim – sobór *Mądrości*

---

<sup>1</sup> Budowla ta uważana jest za najwspanialszy obiekt architektury i budownictwa całego I tysiąclecia naszej ery. W przeszłości była to najwyższa rangą świątynia w Cesarstwie Bizantyjskim – katedra patriarsza. Była też miejscem modłów i koronacji cesarzy bizantyjskich na przestrzeni wieków. W latach 1204–1261 świątynię tę przekształcono w katedrę rzymskokatolicką, a po zdobyciu Konstantynopola przez Turków w 1453 roku zmieniono ją w meczet. W roku 1935 nadano jej status muzeum, którym jest do dzisiaj; zob. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Hagia\\_Sophia](https://pl.wikipedia.org/wiki/Hagia_Sophia), <http://turcjawсандалач.pl/content/hagia-sophia-w-stambule> [dostęp: 7.12.2018].

*Bożej*<sup>2</sup>. Na konstantynopolitańskiej bazylice wzorowano się również przy budowie prawosławnej cerkwi *Mądrości Bożej* w Białymstoku w roku 1987<sup>3</sup>.

Być może świątynia *Hagia Sophia* – Boża (dosłownie Święta) Mądrość – w Konstantynopolu przyczyniła się do spopularyzowania imienia *Zofii* w wielu krajach Europy. Przejęte do łaciny imię to brzmi *Sophia*, w jęz. nowogrec.: tzw. „jęz. czystym” *Sofia* (transliteracja), w tzw. „jęz. ludowym” (transkrypcja) *Sofija*, w ang. *Sophia, Sophie, Sophy*, w jęz.: biał., łot., mac., ukr. *Sofija*, buł., *Sofija, Sofka*, czes. *Žofie, Sofie, Soňa*, duń. *Sofia, Sofie, Sophia, Soffy*, est. *Sohve, Sofia*, fiń. *Sohvi, Sofia*, fran. *Sophie*, w jęz.: hiszp., port., rum. *Sofia*, hol. *Sofia, Sofie, Sofietje, Sophia, Sophie, Sophietje*, lit. *Sofija, Zofija, Zopija*, w jęz. łuż.: (dolnym) *Žofka*, (dolnym i górnym) *Softja*, niem. *Sophie, Sofie, Sophia, Soffie*, norw. *Sofia, Sofie, Sonni*, ros. *Sof’ja, Sofija*, w jęz. serb.-chorw.: serb. *Sofija, Sofka*, chorw. *Zofija*, słow. *Žofia, Sofia, Soňa*, słoweń. *Zofija, Zofka*, szwedz. *Sofia, Sophia, Sofie*, węg. *Zsófia, Szonja*, włos. *Sofia, Sophia*<sup>4</sup>.

Podobnie jak wielu innych świętych z początków chrześcijaństwa, święta *Zofia* jest postacią niezbadaną do końca. Do rozwoju jej kultu przyczyniły się dwie okoliczności. Pierwsza – papież Sergiusz II umieścił jej relikwie w rzymskim kościele *San Martino ai Monti*, druga – biskup Strasburga, Remigiusz sprowadził część relikwii do alzackiego klasztoru w Eschau, skąd prawdopodobnie kult św. *Zofii* dotarł na ziemię polskie. Wczesne ślady owego kultu w Polsce potwierdza kalendarz z XV wieku z Kamienia Pomorskiego. Imię to wymieniane było także w popularnych kalendarzach zamojskich przez Stanisława Duńczewskiego (1758 rok)<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków 1995, s. 542.

<sup>3</sup> Polichromia w kopule cerkwi jest darem Patriarchatu Konstantynopolitańskiego, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Cerkiew\\_Mądrości\\_Bożej\\_w\\_Białymstoku](https://pl.wikipedia.org/wiki/Cerkiew_Mądrości_Bożej_w_Białymstoku) [dostęp: 7.12.2018].

<sup>4</sup> *Słownik imion*, oprac. W. Janowowa et al., Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 286.

<sup>5</sup> Kalendarze S. Duńczewskiego wychodziły w Zamościu, w latach 1726–1736 i w 1742–1776 (także po śmierci autora, ale we Lwowie) pt. *Kalendarz Polski y*



Polskie kalendarze protestanckie umieszczają *Zofię* pod dniem 15 maja. *Zofię* – męczennicę rzymską z owego 15 maja mylono także ze świętą *Zofią* (wdową), którą w ikonografii przedstawiano w otoczeniu jej trzech córek: *Wiary, Nadziei, Miłości*<sup>6</sup>. Wraz z córkami umęczono ją za wiarę.

*Zofia* jest patronką matek, wdów, wzywana jest także w przypadku szkód wyrządzanych przez przymrozki (należy do tzw. „zimnych świętych”).

W średniowiecznych źródłach polskich imię *Zofia* poświadczono jest od XII wieku (1136 rok) jako *Zofija* w Małopolsce (1 osoba); w XIII wieku – na Śląsku (2 os.), Pomorzu (2 os.) oraz w Wielkopolsce (1 os.) i na Mazowszu (1 os.). W XIV wieku – imię to spotyka się w Młp (7 os.), Wlkp (6 os.), na Śl (2 os.) oraz na Kresach Południowych (1 os.). W XV wieku imię *Zofija* nosi już więcej kobiet: w Młp. (30 os.), na Krpłd (20 os.) i w Wlkp (10 os.). Rzadziej pojawia się na Maz (7 os.), Pom (2 os.), Śl (1 os.) i na Kresach Północnych (1 os.).

Potwierdzone są także inne formy tego imienia, np. *Zofka* – XIV wiek: Wlkp (11 os.) i Młp (5 os.); *Zochna* – XIV i XV wiek: Młp (2 os.); wsł. *Sonia* – XV wiek: na Krpłd (4 os.), a także *Sońka*: *Dorothea alias Sonyka* 1449 rok, *Zophia alias Sonyka* 1483 rok na Krpłn; *Ex parte laboriose Anne alias Soyinka* 1498 rok Krpłd, oraz *Ofka* – 1474 rok Młp: *Zophia alias Offka*<sup>7</sup>.

W spisie małopolskich ziemian z województwa krakowskiego i sandomierskiego z roku 1580 poświadczonych jest 140 imion żeńskich, gdzie imię *Zofia* (12 os.) zajmuje szóstą pozycję. Z kolei w lubelskiej serii kobiecej z 1676 roku występuje 69 imion kobiecych – imię *Zofia* (8 os.) jest na drugiej pozycji. W innym źródle, mianowicie w wierszu pt. *Dziewczęta* –

---

*ruski*. Kalendarze te dedykowane były różnym osobom, z dołączonymi ich herbami oraz z poświęconymi im panegirykami. Zawierały także treści w duchu epoki. Były one prawdopodobnie najbardziej masową świecką publikacją w Polsce w XVIII wieku, <http://www.zamosciopedia.pl/index.php/kaa-kan/item/5914-kalendarze-dunczewskiego> [dostęp: 14.12.2018].

<sup>6</sup> Por. H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię...*, op. cit., s. 542–543.

<sup>7</sup> Por. M. Malec, *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*, Kraków 1994, s. 388.

nieznanego autora<sup>8</sup> (z II połowy XVII wieku) wymienione są również imiona kobiece. Prawdopodobnie są to najczęściej używane w tym czasie imiona żeńskie. Na drugiej pozycji autor wymienia imię *Sophia* (w formie łacińskiej) oraz *Zosieńka* (w formie zdrobniającej).

W spisie neofitów z XVIII wieku (składającym się ze 105 pozycji), którzy przyjęli wyznanie rzymskokatolickie w parafiach polskich od 1700–1800 roku w Warszawie<sup>9</sup> zapisanych jest także kilka pozycji imion żeńskich. Ze spisu tego wynika, że nowochrześcjanicy przyjmowali imiona najbardziej w tym czasie popularne wśród ludności chrześcijańskiego wyznania. Wśród neofitek na 15. pozycji wymieniona jest również *Zofia* (3 os.). Imię to poświadczane jest także na 13. pozycji (4 os.) spośród 193 imion żeńskich, umieszczonych w spisie frankistów<sup>10</sup>, ochrzczonych między wrześniem 1759 roku a grudniem 1760 roku we Lwowie, Kamieńcu Podolskim i w Warszawie<sup>11</sup>.

Na przestrzeni wieków imię *Zofia* zajmowało różne miejsca w rankingach popularności imion żeńskich. W XVII i XIX wieku, było na 2. pozycji. W latach 1901–1920 i 1921–1930 zajmowało **4. pozycję**, w latach 1931–1940 zajęło **3. pozycję**, 1941–1950 znalazło się na **4. pozycji**<sup>12</sup>.

<sup>8</sup> Wiersz ten znajduje się w *Wirydarzu poetyckim* Jakuba Trembeckiego (wydanie Bruecknera, Lwów 1910, I. 146 n.); za: J.S. Bystroń, *Księga imion w Polsce używanych*, Warszawa 1938, s. 79.

<sup>9</sup> Spis neofitów i frankistów ogłoszono w książce T. Jeske-Choińskiego pt. *Neofici polscy*, Warszawa 1905 (za: J.S. Bystroń, *Księga imion...*, op. cit., s. 85).

<sup>10</sup> Frankiści to zwolennicy Jakuba Franka, członkowie żydowskiej grupy religijnej. Frankiści odrzucali prawo Mojżeszowe i Talmud, a opierali się na kabbalistycznej księdze Zohar i jej sabataistycznych interpretacjach. Frank miał być trzecim po Sabataju Cwi i Baruchji Russo Mesjaszem, utożsamianym z Jezusem Parakletem, ostatecznym zbawicielem, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Frankiści> [dostęp: 8.12.2018].

<sup>11</sup> Dane te pochodzą z pracy J.S. Bystronia, *Księga imion...*, op. cit., s. 77, 79, 85, 86.

<sup>12</sup> Dane przytoczone za: <https://mamotoja.pl/najpopularniejsze-imiona-na-przestrzeni-wiekow,jak-wybrac-imie-dla-dziecka-artykul,16918,r1p1.html> [dostęp: 8.12.2018].

Dokładniejsze dane dotyczące nadawania tego imienia dziewczynom podaje *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych* Kazimierza Rymuta<sup>13</sup>. Dane te pokazują liczbę nadanych imion *Zofia* w określonym przedziale czasowym<sup>14</sup>, a także (w nawiasie) ogólną liczbę urodzeń dziewczynek w tym czasie<sup>15</sup>. Przykładowo: w latach 1921–1930 imię *Zofia* nadano **110 702** razy (na 1 939 629 ur.), w 1931–1940 nadano (→) **113 887** razy (na 2 081 340 ur.), w 1941–1950 → **109 728** (na 2 338 888 ur.), w 1951–1960 → **98 991** (na 3 296 915 ur.), w 1961–1970 → **29 129** (na 2 545 364 ur.), w 1971–1980 → **7656** (na 3 033 577 ur.), w 1981–1990 → **4131** (na 3 075 875 ur.), w 1991–1994<sup>16</sup> → **868** (na 572 374 ur.).

Imię *Zofia* pojawia się znów w roku 2015 na 5. pozycji<sup>17</sup>, z kolei w 2016 na 6. pozycji<sup>18</sup>. Moda na to imię tak naprawdę powraca dopiero w roku 2017, wówczas to *Zofia* zajmuje **3. pozycję**<sup>19</sup> (ostatni raz na tej pozycji imię to było w latach 1931–1940) w rankingu imion żeńskich. W niektórych rodzinach imię to nadawane jest z pokolenia na pokolenie: „Moja prababcia miała na imię Zofia, moja mama ma tak na imię i moja córka też będzie nazywała się Zofia. Dla mnie to najładniejsze imię”<sup>20</sup>; wśród innych wypowiedzi można przeczytać: „piękne imię, takie królewskie, bardzo mi się podobają ogólnie takie imiona jakie miały nasze babcie,

<sup>13</sup> K. Rymut, *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych*, Kraków, 1995. Słownik ten zestawiony został w oparciu o bank danych Rządowego Centrum Informatycznego PESEL według stanu banku na kwiecień 1994 roku.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 432.

<sup>15</sup> Ibidem, ze wstępu IX.

<sup>16</sup> Lata te dotyczą urodzeń od 1 stycznia 1991 roku do kwietnia 1994 roku (Ibidem, ze wstępu VIII).

<sup>17</sup> Dane za: <https://akademiaporodu.pl/top-news/ranking-imion-2015-najczesciej-i-najrzadziej-nadawane-imiona> [dostęp: 15.12.2018].

<sup>18</sup> Dane za: <https://www.gov.pl/web/cyfrizacja/najpopularniejsze-imiona-2016-roku-to-zuzanna-i-antoni> [dostęp: 15.12.2018].

<sup>19</sup> Dane za: <https://www.gov.pl/web/cyfrizacja/statystyka-imion-za-2017-rok-podsumowanie> [dostęp: 15.12.2018].

<sup>20</sup> Zob. <https://f.kafeteria.pl/temat-6230311-co-macie-do-imienia-zosia-a-raczej-zofia> [dostęp: 5.12.2018].

czy prababcie. Ja tak córce nie dam, bo już dużo tych Zosiek, ale to nie zmienia faktu, że imię bardzo ładne”<sup>21</sup>.

Przy wyborze imienia *Zofia* niektórzy korzystają z różnych ksiąg imion, np. z *Księgi imion* Marka Skierkowskiego<sup>22</sup>, w której przedstawione są charakterystyki imion oraz współzależności pomiędzy imieniem a charakterem i zachowaniem człowieka. Pod imieniem *Zofia* czytamy: „Zofia jest kobietą o wnikliwym, analitycznym umyśle o wszechstronnych uzdolnieniach; jest niezwykle pojętna, co sprawia, że nauka przychodzi jej bez trudu, zdarza się jej być nieco beztroską lub wręcz leniwą; posiada zdolności handlowe; lubi zabawę, taniec, muzykę i dalekie podróże”<sup>23</sup>.

W wymienionym już wyżej słowniku imion, Kazimierz Rymut<sup>24</sup> podaje, że imię *Zofia* nosi w Polsce 566 712 kobiet, *Zofa* – 23 kobiety, *Zofiana* – 2. Najwięcej kobiet o imieniu *Zofia* mieszka w byłym (do 1999 roku) województwie warszawskim – 39 391, katowickim – 39 291 oraz w byłym województwie krakowskim – 24 897.

Imię *Zofia* stało się także podstawą wielu nazwisk. Określenia synów za pomocą imienia matki (żony) znane były już w średniowieczu, np. Andreas *Sofia* – 1447 rok. Spotykane były tam, gdzie matkę bardziej znano we wsi, a ojciec „przyzenił” się do jej majątku lub przybył z innej okolicy i był mniej znany albo w ogóle był nieznany. Innym powodem mogła być dominacja żony nad mężem majątkiem lub temperamentem<sup>25</sup>. O pochodzeniu nazwisk od imion żeńskich pisze także Jan Stanisław Bystron<sup>26</sup>. „Z Odrowąża w pow. nowotarskim mamy cały szereg takich przykładów [...] córka Gubały jest Zoścokowa po matce Zofii”. Nieco większy zbiór nazwisk od imienia *Zofia*, będący językowym dziedzictwem przeszłości,

<sup>21</sup> Ibidem.

<sup>22</sup> M. Skierkowski, *Księga imion*, Wrocław 1995.

<sup>23</sup> Ibidem, s. CLVIII.

<sup>24</sup> K. Rymut, *Słownik imion...*, op. cit., s. 432.

<sup>25</sup> Por. M. Malec, *Nazwiska polskie pochodne genetycznie od imion żeńskich*, [w:] *W komunikacyjnej przestrzeni nazw własnych i pospolitych*, red. I. Łuc, M. Pogódek, Katowice 2012, s. 255–256.

<sup>26</sup> J.S. Bystron, *Księga imion...*, op. cit., s. 32.

w której nazwiska się formowały, znajdujemy w nazwiskach współcześnie używanych. Tak więc od imienia *Zofia*, *Zofija*, *Zofka* (gw.)<sup>27</sup> pochodzą takie nazwiska, jak: *Zofia*, *Zofczak* i *Żowczak* (formy hiperpoprawne < *Zofka*), *Zofek*, *Zofiak*, *Zofian*, *Zofiarska*, *Zofieński*, *Zofijowska*, *Zofiński*, *Zofka*, *Zoflik*. Zdrobniałe imię *Zocha* dało podstawę nazwiskom: *Zocha*, *Zoch* (zmiana *-a* >  $\emptyset$  (: *Zocha* lub *Zochna*)), *Zochaj*, *Zochell* (podwojenie liter), *Zocher*, *Zochniak*, *Zochnik*, *Zochniuk*, *Zochol*, *Zocholl*, *Zocholla*, *Zochora*, *Zochowicz*, *Zochowski*, natomiast imiona *Zosia*, *Zosiura*, *Zośka* motywuują np. nazwiska: *Zosiak*, *Zosicz*, *Zosik*, *Zosina*, *Zosiński*, *Zosiuk*, *Zosiura* (homonimiczne z imieniem), *Zosz*, *Zoszak*, *Zoszczak*, *Zoszczuk*, *Zoszczyk*, *Zoś* (zmiana *'-a* > *'\emptyset* (: *Zosia*)), *Zośka*, *Zośki*.

W derywacji sufiksальной nazwisk pochodzących od imienia żeńskiego *Zofia* biorą udział te same przyrostki co w nazwiskach utworzonych od imion męskich. Są to w większości przyrostki o pierwotnej funkcji deminutywnej i patronimicznej – zależnościowej, wskazującej na relacje zależnościowe mężczyzny od kobiety o imieniu *Zofia* (*Zosicz*, *Zochowicz*, *Zowczak*, *Zochorek*, *Zoflik*, *Zosiuk*), przyrostki nacechowane ekspresyjnie (*Zochaj*, *Zochol*), a także wielofunkcyjny przyrostek *-(eń)ski* (*Zofieński* < *Zofia* lub *Zofieński* < n.m. *Zofiewo*).

Nazwiska utworzone od imienia *Zofia* (także od innych imion żeńskich) świadczą o istnieniu w danym społeczeństwie patriarchalnym dominującej roli określonej *Zofii* – kobiety o swoistych cechach indywidualnych, być może pozytywnych lub negatywnych<sup>28</sup>. Dzięki owym cechom imię *Zofia*

<sup>27</sup> Imiona: *Zofia*, *Zofija*, *Zofka* (gw.), *Zocha*, *Zosia*, *Zosiura*, *Zośka* poświadczone są w literaturze onomastycznej oraz w gwarach.

<sup>28</sup> Józef Bubak tak pisał o nazwach osobowych, pochodzących od imion żeńskich: „fakt, że mężczyzna zostaje zdominowany przez kobietę i od jej imienia czy przezwiska otrzymuje nazwę, jest w jakimś sensie ośmieszający”; zob. J. Bubak, *Polskie nazwy osobowe z sufiksem -arz* (*Justyniarz*, *Marusarz*), [w:] *Opuscula Polono-Slavica*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 83. Podobnie na ten temat wypowiada się Maria Malec: „Niezależnie od rodzaju derywacji [...] i pierwotnej funkcji formantów derywaty osobowe od imion żeńskich wyrażały relację przynależności (zależności) mężczyzny do (od) kobiety z nieodłączną –

mogło stać się też przezwiskiem, przeniesionym na męczyznę, a następnie spetryfikowanym w nazwisku<sup>29</sup>.

Od imienia *Zofia* utworzono również wiele nazw miejscowych<sup>30</sup> (ginekonimicznych)<sup>31</sup>. Pierwsze nazwy utworzone od imion żeńskich poświadczane są w XVI wieku. Na przestrzeni kolejnych stuleci (XVII i XVIII) liczba ich stopniowo wzrastała, by rozpowszechnić się w XIX wieku (około 800 nazw)<sup>32</sup>, zwłaszcza na obszarze środkowej Polski. Tworzono je również na terenach etnicznie obcych, wchodzących w skład ówczesnej Rzeczypospolitej, czyli na Litwie i Rusi. Nazwy te nadawali Polacy, właściciele ziemscy, zakładanym przez siebie folwarkom lub zastępowali nimi stare nazwy miejscowości już istniejących. Np. *Zofibór* alias *Zofibórz* – folwark w powiecie łukowskim – istniał już w XVIII wieku. W 1710 roku Jan Domaszowski, starosta łukowski, założył w tym miejscu klasztor dominikanów, inne źródła wspominają także założyciela Franciszka Nowosielskiego (1721 rok). Być może uzupełnił on dzieło pierwszego fundatora<sup>33</sup>. Inna nazwa: *Zofiowo* – wieś w powiecie czarnkowskim, założona w 1794 roku przez Mikołaja z Wybranowa Świnarskiego i nazwana od imienia jego małżonki<sup>34</sup>. *Zofiowo* to także folwark

---

w społeczeństwie patriarchalnym – cechą wartościowania, najczęściej ujemnego, humorystycznego, ironicznego, pobłażliwego”; zob. M. Malec, *Nazwiska polskie...*, op. cit., s. 272.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 263–272.

<sup>30</sup> W Pracowni Onomastyki Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie realizowany jest projekt badawczy pt. *Imiona jako podstawy nazw geograficznych Polski*. W przygotowaniu jest także artykuł Katarzyny Skowronek, w którym autorka nawiązuje do tematyki innych chrześcijańskich imion kobiet w polskiej toponimii. Pojawi się on w najbliższym numerze (14.) „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica”.

<sup>31</sup> Terminu tego używam za: M. Karpluk, *Polskie nazwy miejscowe od imion kobiet*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 1955, t. 1, s. 111–161, przedruk [w:] M. Karpluk, *Staropolskie studia językoznawcze*, Kraków 2010.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 111.

<sup>33</sup> *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1–15, Warszawa 1880–1904, s. 656.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 658.

w powiecie międzyrzeckim, istniejący już w XVIII wieku. W 1793 roku był własnością Bogusława Hazy Radlica<sup>35</sup>.

Na tworzenie nazw miejscowych od imion żeńskich w XIX wieku wpłynęło w znacznym stopniu stanowisko społeczne kobiety. W okresie średniowiecza rola kobiety ograniczała się jedynie do zajęć domowych, opieki nad biednymi oraz praktyk religijnych. Zajmowała ona także drugorzędną pozycję w rodzinie patriarchalnej, a prawo polskie nie dopuszczało kobiet do dziedziczenia dóbr ziemskich. Nieruchomości dziedziczyli synowie oraz krewni w linii męskiej. Córki otrzymywały posag wypłacany w ruchomościach lub pieniądzu. Pomijanie kobiet w dziedziczeniu posiadłości ziemskich utrzymywało się również przez cały czas istnienia dynastii piastowskiej, niektórych rodów małopolskich czy mazowieckich. Zmiany nastąpiły na przestrzeni od XIII do XVI wieku. W jednych częściach Polski owe zmiany nastąpiły wcześniej (Małopolska, Śląsk), w innych później (Wielkopolska)<sup>36</sup>. Ostatecznie, na miejsce „systemu, w którym majątek męża pochłaniał majątek żony, drogą dłuższego rozwoju wyrobił się, poparty wpływem prawa rzymskiego i kościelnego, system oddzielności majątkowej, który panował przez cały okres historyczny samoistnego bytu państwa polskiego”<sup>37</sup>. W ramach tego systemu, kobiety wywodzące się z rodu szlacheckiego mogły zarządzać swoimi dobrami. Tak więc nazwy miejscowe pochodzące od imion kobiecych mogły pojawiać się coraz częściej w XIX wieku. „Stanowiły one jedno z charakterystycznych zjawisk nazwotwórczych epoki”<sup>38</sup>.

Część nazw ginekonimicznych stanowią nazwy pamiątkowe, utworzone na cześć kobiet (żon, córek), noszących np. imię *Zofia*. Niektóre z nich pochodzą od imienia właścicielki danej miejscowości i określane są jako nazwy dzierżawcze. I jedno, i drugie mieszczą się w kategorii nazw kulturowych. Częsty brak poświadczeń genezy tych nazw miejscowych zalicza oba typy nazw do tych samych formacji nazwotwórczych.

<sup>35</sup> Ibidem, s. 658.

<sup>36</sup> Zob. M. Karpluk, *Polskie nazwy...*, op. cit., s. 120.

<sup>37</sup> P. Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, t. 1, Lwów 1910, s. 384–385; za: Ibidem.

<sup>38</sup> M. Karpluk, *Polskie nazwy...*, op. cit., s. 121.

Do nazw pamiątkowych, wyrażonych wprost imieniem (w formie pełnej i zdrobniającej), bez nazwotwórczego formantu, należą: *Zofia* (wś., woj. kon. i woj. sieradz.)<sup>39</sup>, *Zofka* (woj. siedl., cz. wsi), *Zofijka* (włoc., cz. m.). Wśród ginekonimicznych nazw pluralnych, opartych na dawnym sposobie tworzenia nazw rodowych, wymienić można nazwę *Zofijki* (toruń., cz. wsi), utworzoną od imienia deminutywnego.

Dość liczną grupę nazw miejscowych stanowią formacje z sufiksem *-ówka*: *Zofiówka* (białkopodl. (cz. wsi)<sup>40</sup>, bydż. (cz. wsi), olszt. (cz. wsi), wś, opol., siedl.: gm. Sadowne (cz. wsi), gm. Wojcieszków (kol.)) oraz *Zofiówka* (st. warszaw. (cz. wsi), wś, białost., chełm. (przys.), ciech. (os.), częst. (cz. m.), elbl. (cz. wsi), gorz. (os.), kal. (leśn.), kat. (cz. m.), kiel.: wś, gm. Bieliny, wś, gm. Gnojno, gm. Łopuszno (cz. wsi), gm. Ostrowiec Świętokrzyski (cz. m.), woj. legn. (os.), lub.: wś, gm. Łęczna, gm. Opole Lubelskie (cz. wsi), woj. łomż. (kol.), piotr.: wś, gm. Drużbice, gm. Łęki Szlacheckie (przys.), wś, gm. Tuszyn, woj. płoc.: gm. Drobin (cz. wsi), wś, gm. Łąck, pozn. (gaj.), przem. (cz. wsi), radom.: wś, gm. Błędów, wś, gm. Lipsko, rzesz. (cz. wsi), sieradz. (os.), wś, skier., woj. tarnob.: wś, gm. Połaniec, gm. Potok Wielki (cz. wsi)).

Prawdopodobnie na powstanie tak licznych nazw miejscowych wpłynął napisany przez Stanisława Trembeckiego poemat *Zofiówka*<sup>41</sup>, opisujący ogród Zofii Potockiej (hrabiny de Witte, Greczynki de Czelicze), trzeciej żony Stanisława Szczęsnego Potockiego. Innym powodem było częste

<sup>39</sup> Nazwy miejscowe podaję według *Wykazu urzędowych nazw w Polsce, 1980–1982*.

<sup>40</sup> Oprócz nazw wsi są też nazwy drobniejszych osad: przysiółków, kolonii, osiedli, części wsi i miast, nazwy leśniczówki, gajówki. Przysiółki i ich nazwy powstały później niż nazwy wsi, natomiast kolonie są odrębną częścią wsi, większą niż przysiółek – powstały one w ciągu ostatnich 100–200 lat; zob. *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa–Kraków 1998, s. 192.

<sup>41</sup> Poemat *Sofiówka* powstał prawdopodobnie w latach 1804–1806. Poeta wychwala w nim wspaniałość i niezwykłość ogrodu w stylu francuskim (położonego niedaleko Humania), założonego przez Potockiego w 1795 roku ku czci Zofii Potockiej. W utworze można odnaleźć odwołania do kultury starożytnej Grecji. Motywy grackie mają związek z greckim pochodzeniem *Zofii*.



nadawanie przez właścicieli ziemskich nazw od imion kobiecych z użyciem sufiksu *-ówka*.

Przy pomocy formantu *-ówka* w postaci rozszerzonej (*-anówka*) powstała jeszcze nazwa *Zofianówka* (wś, lub.), a przez dodanie formantów *-ewko*, *-anka* utworzono nazwy: *Zofiewko* (włoc., cz. wsi *Zofiewo*), *Zofianka* (wś, lub.). W nazwie *Zofian* (wś, lub.) użyto różnicującego sufiksu *-an*. Od imienia *Zofia* pochodzi jeszcze kilka nazw miejscowych. Są to pojedyncze przykłady nazw, które powstały przy użyciu formantu *-in*: *Zofin* (bydż. (cz. m.)), *-ów*: *Zofiów* (wś, skier., płoc. (cz. wsi)), a także w postaci rozszerzonej *-inin*: *Zofinin* (wś, siedl., gm. Strachówka), *-inów*: *Zofinów* (siedl. gm. Kotuń (cz. wsi)), *-anów*: *Zofianów* (siedl., gm. Górzno (cz. wsi), wś, skier., gm. Biała Rawska)) oraz *-owo*, *-ewo*: *Zofiowo* (wś, pilsk.), *Zofiewo* (wś, włoc.).

W zasobie nazw ginekonimicznych mających w podstawie imię *Zofia* znalazły się także złożenia oraz zestawienia. Te pierwsze, czyli: *Zofibór* (wś, siedl.), *Zofilas* (bialskopodl., (cz. m.)), *Zofipole* (wś, woj. m. krak., tarnob. (kol.)), mają w pierwszym członie złożień samogłoskę wygłosową *-i*, a członem drugim jest: *-bór* (być może w znaczeniu 'las'), *-las* oraz *-pole* (znany także w odmiennej formie: *-pol*). Nieco innym złożeniem jest *Zofiampol* (zamoj. (cz. wsi)), w którym człon drugi *-pol* występuje w roli przyrostka nazwotwórczego. Tego typu nazwy występowały na obszarze południowo-ruskim w II połowie XVIII wieku. Miały one zapewne wpływ na polskie nazwy miejscowe z przyrostkiem *-pol*<sup>42</sup>, leżące na obszarze ówczesnych zaborów<sup>43</sup>.

Natomiast zestawienia: *Zofianka Dolna* (wś, tarnob., gm. Dzwola) i *Zofianka Górna* (wś, tarnob., gm. Janów Lubelski) są zmodyfikowanymi nazwami, powstałymi w wyniku dodania do członu utożsamiającego (*Zofianka*) członów niezależnych, odróżniających (*Dolna*, *Górna*).

<sup>42</sup> Tego typu formacje – nie pochodzące od imion kobiecych – na gruncie polskim istnieją już od XVI wieku. Liczne siedziby kresowych magnatów miały w nazwie miejscowej przyrostek *-pol*, np.: *Fredropol*, *Ostropol*, *Tarnopol*; por. M. Karpluk, *Polskie nazwy...*, op. cit., s. 149–150.

<sup>43</sup> Ibidem.

Nazwy ginekonimiczne utworzone od imienia *Zofia* powstawały dla upamiętnienia kobiety noszącej takie imię lub od imienia właścicielki danego obiektu. W jednym i drugim przypadku kobiety te w jakiś charakterystyczny sposób wyróżniały się w danym społeczeństwie.

Wreszcie imię *Zofia*, *Zosia* umieszczane było przez wielu poetów w tytułach ich wierszy w różnych okresach w literaturze. Franciszek Karpiński tworzy pełen „czułości serca” utwór pt. *Pieśń Pasterska do Zosi*. W roku 1844 Juliusz Słowacki, przebywając w Paryżu, z tęsknoty za ojczyzną, pisze wiersz *W pamiętniku Zofii Bobrowny*. Adresatką tego utworu jest dziesięcioletnia Zosia, córka Joanny Bobrowej – przyjaciółki poety. W okresie dwudziestolecia międzywojennego, wśród licznych wierszy dla dzieci Juliana Tuwima, znany jest także wiersz o Zosi – dziewczynce, pragnącej o wszystkim decydować samej w swoim życiu. Poeta zaczyna go tytułem *Zosia – Samosia*, który brzmi identycznie jak przysłowie: *Zosia – Samosia*.

W poezji onomastycznej Kazimierzy Iłakowiczówny w *Portretach imion* znajdujemy także wiersz poświęcony swoistemu psychologicznemu portretowi posiadaczki imienia *Zofia*. Oto fragment:

### *Zofia*

[...]

Masz jedną dla mnie twarz, choć inne setkami dokoła  
się piętrzą,  
najlitościwszą, najukochańszą, najświętszą!

[...]

Imię *Zofia* znane jest w Polsce od średniowiecza do czasów współczesnych. Swoją popularność zyskało dzięki jednej z najbardziej znanych świętyń na świecie – bazylice *Mądrości Bożej (Hagia Sophia)* w Konstantynopolu (dzisiejszym Stambule). Imię *Zofia* noszą więc kobiety w wielu krajach (nie tylko) Europy. W Polsce, na przestrzeni wieków, imię *Zofia* zajmowało różne miejsca w rankingach popularności imion żeńskich. W roku 2017 powróciło do imion najbardziej znanych i zajęło 3. pozycję w kolejności imion popularnych, nadawanych dziewczynkom.

Tworzone od imienia *Zofia* nazwiska świadczą o istnieniu w dawnym społeczeństwie patriarchalnym także dominującej roli (określonej) *Zofii*. Dla upamiętnienia kobiety o tym imieniu tworzono również nazwy miejscowe od jej imienia. Imię *Zofia* było często inspiracją dla wielu poetów.

## LITERATURA

- Bubak J., *Polskie nazwy osobowe z sufiksem -arz (Justyniarz, Marusarz)*, [w:] *Opuscula Polono-Slavica*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 79–85.
- Bubak J., *Księga naszych imion*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1993.
- Bystroń J. S., *Księga imion w Polsce używanych*, Warszawa 1938.
- Bystroń J. S., *Nazwiska Polskie*, Warszawa 1993.
- Fros H., Sowa F., *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków 1995.
- Karpluk M., *Polskie nazwy miejscowe od imion kobiecych*, „*Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*” 1955, t. 1, s. 111–161, przedruk [w:] M. Karpluk, *Staropolskie studia językoznawcze*, Kraków 2010, s. 319–368.
- Malec M., *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*, Kraków 1994.
- Malec M., *Nazwiska polskie pochodne genetycznie od imion żeńskich*, [w:] *W komunikacyjnej przestrzeni nazw własnych i pospolitych*, red. I. Łuc, M. Pogłódek, Katowice 2012, s. 255–298.
- Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa–Kraków 1998.
- Rymut K., *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych*, Kraków 1995.
- Skierkowski M., *Księga imion*, Wrocław 1995.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1–15, Warszawa 1880–1904.
- Słownik imion*, oprac. W. Janowowa (et al.), Wrocław–Warszawa–Kraków 1991.
- Wykaz urzędowych nazw w Polsce*, t. 3: T–Ż, Warszawa 1980–1982.
- <https://akademiaprodu.pl/top-news/ranking-imion-2015-najczesciej-i-najrzadziej-nadawane-imiona>.
- <https://f.kafeteria.pl/temat-6230311-co-macie-do-imienia-zosia-a-raczej-zofia>.

<https://mamotoja.pl/najpopularniejsze-imiona-na-przestrzeni-wiekow,jak-wybrac-imie-dla-dziecka-artykul,16918,r1p1.html>.  
[https://pl.wikipedia.org/wiki/Hagia\\_Sophia](https://pl.wikipedia.org/wiki/Hagia_Sophia).  
<https://pl.wikipedia.org/wiki/Frankiści>.  
[https://pl.wikipedia.org/wiki/Cerkiew\\_Mądrości\\_Bożej\\_w\\_Białymstoku](https://pl.wikipedia.org/wiki/Cerkiew_Mądrości_Bożej_w_Białymstoku).  
<http://turcjawсандalach.pl/content/hagia-sophia-w-stambule>.  
<https://www.gov.pl/web/cyfryzacja/najpopularniejsze-imiona-2016-roku-to-zuzanna-i-antoni>.  
<https://www.gov.pl/web/cyfryzacja/statystyka-imion-za-2017-rok-podsumowanie>.  
<http://www.zamosciopedia.pl/index.php/kaa-kan/item/5914-kalendarze-dunczewskiego>.

### SKRÓTY NAZW JĘZYKÓW

ang.	–	angielski
biał.	–	białoruski
buł.	–	bułgarski
czes.	–	czeski
duń.	–	duński
est.	–	estoński
fiń.	–	fiński
fran.	–	fracuski
hiszp.	–	hiszpański
hol.	–	holenderski
lit.	–	litewski
łac.	–	łaciński
łot.	–	łotewski
łuż.	–	łużycki
mac.	–	macedoński
niem.	–	niemiecki
norw.	–	norweski
nowgrec.	–	nowogrecki
port.	–	portugalski
ros.	–	rosyjski
rum.	–	rumuński

serb.-chorw.	–	serbsko-chorwacki
słow.	–	słowacki
słoweń.	–	słoweński
szwedz.	–	szwedzki
ukr.	–	ukraiński
węg.	–	węgierski
włos.	–	włoski

### SKRÓTY NAZW WOJEWÓDZTW

białskopodl.	–	białskopodlaskie
białost.	–	białostockie
bydż.	–	bydgoskie
chełm.	–	chełmińskie
ciech.	–	ciechanowskie
częst.	–	częstochowskie
elbl.	–	elbląskie
gorz.	–	gorzowskie
kal.	–	kaliskie
kat.	–	katowickie
kiel.	–	kieleckie
kon.	–	konińskie
legn.	–	legnickie
lub.	–	lubelskie
łomż.	–	łomżyńskie
m. krak.	–	miejskie krakowskie
olszt.	–	olsztyńskie
opól.	–	opolskie
piłsk.	–	piłskie
piotr.	–	piotrkowskie
płoc.	–	płockie
pozn.	–	poznańskie
przem.	–	przemyskie
radom.	–	radomskie
rzesz.	–	rzeszowskie
siedl.	–	siedleckie

sieradz.	–	sieradzkie
skier.	–	skierniewickie
st. warszaw.	–	stołeczne warszawskie
tarnob.	–	tarnobrzeskie
toruń.	–	toruńskie
włoc.	–	włocławskie
zamoj.	–	zamojskie

### SKRÓTY NAZW HISTORYCZNYCH DZIELNIC

Krpłd	–	Kresy Północno-Wschodnie
Krpłn	–	Kresy Południowo-Wschodnie
Maz	–	Mazowsze
Młp	–	Małopolska
Pom	–	Pomorze
Śl	–	Śląsk
Włkp	–	Wielkopolska

### INNE SKRÓTY

cz.	–	część
gaj.	–	gajówka
gm.	–	gmina
kol.	–	kolonia
leśń.	–	leśniczówka
m.	–	miasto
przys.	–	przysiółek
os.	–	osiedle
woj.	–	województwo
wśl.	–	wschodniosłowiański
wś	–	wieś

## SUMMARY

### ***Zofia's name in the context of language, culture and religion***

The name of Sophia is known in Poland from the Middle Ages to contemporary times. Its popularity becomes world known thanks to one of the most famous basilica – Hagia Sophia in Constantinopol (Istanbul today). The name of Sophia is chosen by many women not only in Europe. In Poland, over the centuries this name occupied different places in the popularity rankings of female names. In 2017 it returns to most chosen names and it is on third position of the most given names to girls.

Surnames created from Sophia's name show the dominating role of Sophia in former patriarchal society. There are also many local names created from this name to memorise it. It becomes inspiration for many poets.

**Keywords:** the cult of Saint Sophia, the name's popularity, surnames and local names coming from *Sophia's* name, the name of *Sophia* in the titles of poetic works.

**Słowa kluczowe:** kult św. Zofii, popularność imienia, nazwiska i nazwy miejscowe od im. *Zofia*, tytuły utworów poetyckich z imieniem *Zofia*.





LESZEK BEDNARCZUK

Akademia Polonijna w Częstochowie

## O ŻYDOWSKIEJ TOPONIMII WIELKIEGO KSIĘSTWA LITEWSKIEGO (WKL)

Odkrywcze prace Profesor Zofii Abramowicz<sup>1</sup> z onomastyki Podlasia i o nazwiskach Żydów białostockich zachęcają do poszerzenia tej problematyki o inne części WKL. Jak wiadomo, przybywający tu od końca XIV wieku Żydzi posługiwali się północno-wschodnią odmianką języka jidysz, dialektem zwanym „litwackim”, uznawanym dziś jako odmiankę standardową tego języka. Ich miana osobowe zostały udokumentowane w licznych dokumentach wydanych m.in. *Akty o Jevrejax*<sup>2</sup>, w sumie około 580 dokumentów zawierających imiona, miejsca zamieszkania i inne określenia antroponimiczne Żydów. Niektóre dokumenty zachowały się w transliteracji literami hebrajskimi, np. przywilej Jana Sobieskiego z 1678 roku dla Żydów w Wyłkowyszkach<sup>3</sup>. W ciągu następnych kilku stuleci Wilno i inne miasta Wielkiego Księstwa stały się centrami kultury żydowskiej. Wzajemne kontakty prowadziły do zapożyczeń słowiańskich i litewskich w języku jidysz,

---

<sup>1</sup> Z. Abramowicz, *Słownik etymologiczny nazwisk Żydów białostockich*, Białystok 2003; eadem, *Antroponimia Żydów białostockich*, Białystok 2010.

<sup>2</sup> *Akty izdavajemyje Vilenskoju Kommissieju dlja razbora drevnix aktov*, t. 38–39: *Akty o Jevrejax*, Wilnija 1902–1903.

<sup>3</sup> M. Altbauer, *Wzajemne wpływy polsko-żydowskie w dziedzinie językowej*, Kraków 2002, s. 170.

który nawet w początku XX wieku, był podobno używany przez słowiańskich robotników w fabrykach żydowskich Białegostoku<sup>4</sup>. Innym fenomenem były wsie żydowskie na Wileńszczyźnie, których mieszkańcy trudnili się rolnictwem: Deksznia koło Trok i kilka osad w powiecie brasławskim<sup>5</sup>.

Znacznie mniej wiemy o żydowskim brzmieniu nazw miejscowych, głównie z publikacji o miejscach holokaustu i mapach w nich zamieszczonych. Do najcenniejszych, obok prac Uriela Weinreicha<sup>6</sup>, należy wydany ostatnio *Idyš-Biełaruski słoŭnik* Alaksadra Astravuxa<sup>7</sup> (z mapami na wklejkach).

Zacząć trzeba od szkicowej charakterystyki fonetycznej języka jidysz i jego północno-wschodniej odmianki, opisanej przez Uriela Weinreicha<sup>8</sup>. Jak wiadomo, język jidiysz ukształtował się między XI–XII wiekiem w miastach niemieckich nad Renem (głównie w Lotaryngii), skąd w XIII–XIV wieku rozpowszechnił się w Czechach i w Polsce, a stąd na ziemiach WKL, Wołynia i Mołdawii, ulegając wpływowi słowiańskim. W ten sposób ukształtowały dwie odmianki tego języka: zachodni i wschodni jidysz, który z kolei rozpadł się na trzy odmianki: (A) środkowo-wschodni – polski, (B) południowo-wschodni – ukraiński i (C) północno-wschodni – litewski lub litwacki, który dziś uważany jest za standardowy.

Charakteryzuje się on zmianą średnio-wysoko-niemieckiej samogłoski  $a > o$  (wobec  $-u$  w A, B),  $e > ai$  (jak w A, wobec  $ej$  w B) oraz zjawiskiem „*sábesdiker losn*” (mowa szabasowa, solemna) przypominająca polskie mazurzenie<sup>9</sup>. Pod wpływem słowiańskim pojawiły się w nim pewne

<sup>4</sup> L. Wasilewski, *Jeszcze słówko o Litwie*, „Ogniwo” 1905, nr 36, s. 803.

<sup>5</sup> O. Chomiński, *Mapa obszaru językowego litewskiego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1933; tekst w: „Acta Baltico-Slavica” 2010, t. 34, s. 197–261.

<sup>6</sup> U. Weinreich, *Sábesdiker losn in Yiddish: a problem of linguistic affinity*, “Slavic Word” 1952, Vol. VIII/4, s. 360–377; idem, *Yiddish and colonial German in Eastern Europe: the differential impact of Slavic*, [w:] *American Contributions to the Fourth International Congress of Slavists*, Moscow 1958, s. 1–53.

<sup>7</sup> A. Astravux, *Idyš-Biełaruski słoŭnik*, Minsk 2008.

<sup>8</sup> U. Weinreich, *Sábesdiker losn...*, op. cit.; idem, *Yiddish and colonial...*, op. cit.

<sup>9</sup> U. Weinreich, *Sábesdiker losn...*, op. cit.

osobliwości morfologiczne (formanty rzeczownika, opozycja aspektowa w czasowniku), kalki składniowe, a przede wszystkim liczne zapożyczenia słownikowe, utrwalone m.in. we wspomnianym słowniku A. Astravuxa<sup>10</sup>.

Celem moich uwag jest zestawienie zapisanych w języku jidysz nazw miast i miasteczek WKL z ich polskimi odpowiednikami z terenu dzisiejszego Podlasia, Litwy i Białorusi ze wskazaniem na zachodzące w nich transpozycje fonetyczne, morfologiczne i inne nieregularne przekształcenia. Dzięki pracom Mosze Altbauera<sup>11</sup> i Marii Brzeziny<sup>12</sup> znamy zasady transpozycji fonetycznych wyrazów polskich na język jidysz. Należą tu:

- 1) wahanie *i/y*, *i/y/u*, *i/y/u/o*, np. *bilet* [bulet], *bogat* [bigaty], *bywa* [biwa], *dziecko* [dżeckie], *kupiec* [kipiec], *przybyli* [przybili], *pysk* [pisk] *rozpustnik* [rospystnik], *rubelki* [rybelki], *skobel* [skibel], *tylko* [tilke], *wypisy* [wipisy];
- 2) zmiana końcowego *-a*, *-o* > *-e* [ə] i redukcja samogłoski nieakcentowanej, np. *hrabina* [hrabine], *jagody* [jagdes], *łopata* [łopatə], *ryba* [ribe], *sowa* [sove]; podobnie w nazwach miejscowości, np. *Opatów* [Apt], *Włodzimierz* [Łūdmer];
- 3) wahanie szeregów spółgłoskowych *s, z, c* / *š, ž, č* / *ś, ź, ć* (polskie) / *š', ž', č'* (jidysz): *bić* [bicz], *dzisiaj* [dziszaj], *gałęzie* [gałęże], *gęściej* [gęszczej], *się* [sze], *treść* [treszcz], *wiersz* [wierś]; toponimy: *Ciechanów* [Czechanuf], *Sierpc* [Szerpc], *Zdziechów* [Żdżechəf];
- 4) wahanie dźwięczności spółgłosek (jak w dialektach niemieckich opozycja „mocna/słaba”), np. *budynku* [butynku], *katedrę* [kadetrę], *opiszę* [obiszę], *wrócił* [wrudził], *Zawiszy* [Zafiszy];
- 5) wahanie *l/ł*, np. *górala* [gurała], *kapelusz* [kapałycz], *kołtuny* [kultuny], *wysyłam* [wysilam]; toponimy: *Leżajask* [Łyżensk], *Lublin* [Łybłin], *Lubaczów* [Łybyczojf], *Lipowica* [Łypəvyc].

<sup>10</sup> A. Astravux, *Idyš-Biełaruski...*, op. cit.

<sup>11</sup> M. Altbauer, *O błędach ortograficznych i gramatycznych w zadaniach polskich Żydów przemyskich*, „Język Polski” 1929, t. 14, s. 105–110, 139–146; idem, *Wzajemne wpływy polsko-żydowskie...*, op. cit.

<sup>12</sup> M. Brzezina, *Polszczyzna Żydów*, Warszawa–Kraków 1986.

Podobne transpozycje fonetyczne zachodzą w nazwach miejscowych na ziemiach WKL:

- 1) wahania samogłosek: **e** > **i**: *Bielsk* > *Bilsk*, *Kleszczele* > *Klishtshel*, *Mielegiany* – *Meligan*, *Merecz* > *Meritsh*; *Brześć* > *Brisk*, *Dawidgródek* > *Davigrodik*; **y** > **i**: *Białystok* > *Byalistok*, *Knyszyn* > *Knishin*, *Krynki* – *Krinik*, *Tykocin* > *Tiktin*, *Kobylnik* > *Kabilnik*; **y** > **e**: *Dokszyce* > *Dokshetz*; **u** > **e**: *Augustów* > *Yagestov*; **o** > **a**: *Aleksota* > *Aleksat*, *Orany* > *Aran*;
- 2) wahania spółgłosek: **rz** > **r**: *Baktarzewo* > *Baklerov*, *Brześć* > *Brisk*, *Mozyrz* > *Moser*, *Wiłkomierz* > *Vilkomir*; **ł** > **l**: *Łapy* > *Lapes*, *Białystok* > *Byalistok*, *Jałówka* > *Yalovke*, *Łódzkieje* > *Lazdei*;
- 3) redukcje samogłosek: *Goniądz* > *Gnondz*, *Grajewo* > *Grayve*, *Tykocin* > *Tiktin*, *Międzybóże* > *Myadl*, *Zdzięcioł* > *Zetl*;
- 4) monoftongizacja: *Hajnówka* > *Henovke*, *Sejny* > *Sini*; *Daugieliszki* > *Dogalishok*, *Taurogi* > *Torvik*, *Tauroginie* > *Torogin*;
- 5) sekwencje głosek nosowych: *Brańsk* > *Braynsk*, *Połąga* > *Polangen*, *Rosienie* > *Rasayn*, *Święciany* > *Svintsyan*; *Duniłowicze* > *Danilevitsh*, *Indura* > *Amdur*;
- 6) inne przekształcenia: *Jeziorosy* > *Ezherene*, *Budsław* > *Boyd*, *Grodno* > *Harodne*, *Ihumen* > *Humen*, *Mir* > *Damir*, *Mohilev* > *Molev*, *Nowogródek* > *Navaredok*.

## Wygłos

- 1) Zamiana barwy samogłoski: *Mońki* > *Monke*, *Sokołka* > *Sokolke*; *Kowno* > *Kovne*, *Wilno* > *Vilne*; *Druja* > *Druye*, *Dzisna* > *Disne*;
- 2) zanik samogłoski: *Kuźnica* > *Kuznitz*, *Suwałki* > *Suvalk*, *Wiżajny* > *Vizhayn*; *Kiejdany* > *Keidan*, *Szawle* > *Shavl*, *Telsze* > *Telz*, *Troki* > *Trok*; *Różana* > *Ruzhan*, *Wołpa* > *Volp*;
- 3) inne przekształcenia, na przykład: *Łapy* > *Lapes*; *Janiszki* > *Yanishok*, *Poniewież* > *Ponevitsch*; *Nieśwież* > *Nezvitsch*, *Wołkowysk* > *Volkovishik*.

W nazwach złożonych przymiotniki *nowy*, *stary*, *wielki* są tłumaczone na język jidysz, np. *Nowy/Stary Bychów* > *Nay-/Alt-Bikhev*, *Wielka Brzostowica* > *Grejs-Brestovitsh*.

Zestawione niżej nazwy miejscowe WKL są głównie pochodzenia litewskiego i ruskiego, ale do języka jidysz zostały przetransponowane w epoce dawnej Rzeczypospolitej za pośrednictwem urzędowych nazw polskich, które funkcjonowały w powszechnym obiegu w XIX i XX wieku także w ustach ludności ruskiej. Niektóre transpozycje ( $r > rz$ ,  $g > h$ ,  $o > a$ , denazalizacja) mają swe źródło w języku białoruskim. Zagadnienie to wymaga dalszych szczegółowych badań źródłowych.

Warto tu jeszcze wspomnieć, że niektóre z wymienionych nazw oraz ich derywaty przymiotnikowe zostały utrwalone w dosadnych, niepozba- wionych złośliwości, przysłowia- ch żydowskich<sup>13</sup>:

**Białystok** – *Byalistoker tej* ‘białostocka herbata’ (nie najlepszej jakości).

**Baranowicze** – *Farbrent zol vern di stancje Baranovič!* ‘Żeby to ogień spalił, a oto stacja Baranowicze!’.

**Brześć** – *Ojsštejn di ojgn/kukers vi der Brisker malex-hamoves* ‘Wybałuszyc oczy jak brzeski anioł śmierci’ (na jakiejś znanej podobiznie w świątyni).

**Kopyl, Kleck** – *A Kaupuljer naronim un Klecker ganovim* ‘Kopylscy durnie i kleccy złodzieje’.

**Mińsk** – *Fon Minsk biz Pinsk un Motele af šabes* ‘Od Mińska do Pińska a w Motylu na szabas’.

**Oszmiana** – *Ošmener šljaxticn* ‘Oszmiańscy szlachcice’.

**Puchowicze** – *Hern vi in Puxovičdi megile* ‘Słuchać jak w Puchowiczach Pismo Świętego’.

**Troki** – *S `vet gor blajbn Trok on zojermilx un Ivje on smetene!* ‘Zostaną Troki zupełnie bez kwaśnego mleko, a Iwie bez śmietany’.

**Wilnia** – *Di Vilie brent nit!* ‘Wilnia się nie pali!’; *Me ken a mit špedl die Vilie ništ faršparn* ‘Nie można patykiem Wilii zatrzymać’.

<sup>13</sup> A. Astravux, *Idyś-Bietaruski...*, op. cit., s. 916.

## Wykaz nazw miejscowych

### PODLASIE – PODLASYE

Augustów – Yagestov	Narew – Narev
Bakłarzewo – Baklerov	Przerośl – Psherosle
Białystok – Byalistok	Puńsk – Punska
Bielsk – Bilsk	Sejny – Sini, Seyn
Brańsk – Braynsk	Sokółka – Sokolke
Czeremcha – Tsherekhe	Supraśl – Suprazh
Kleszczele – Klishtshel	Suwałki – Suvalk
Knyszyn – Knishin	Tykocin – Tiktin
Krynki – Krinik	Wigry – Viger
Kuźnica – Kuznitz Łapy – Lapes	Wiżajny – Vizhayn
Mońki – Monke	Zabłudów – Zabludev

### LITWA – LITE

Aleksota – Aleksa/ot	Mielegiany – Meligan
Bejsagoła – Beysegole	Możejki – Mazheik
Dougieliszki – Dogalishok	Olita – Alite
Godlewo – Gudleve	Orany – Aran
Janiszki – Yanishok	Podbrodzie – Podbrodz
Jewie – Vevye	Poługa – Polangen
Jeziorosy – Ezherene	Poniewież – Ponevezsh/-vitsch
Jurbork – Yurburg	Rakiszki – Rakishok
Kalwaria – Kalvarye	Rosienie – Rasayn
Kiejdany – Keidan	Szawle – Shavel
Kłajpeda/Memel – Memel	Szyrwinty – Shirvint
Kowno – Kovne	Święciany – Svitsyan
Łódzkieje – Lazdei	Taurogi – Tovrik
Malaty – Maliat	Tauroginie – Torogin
Merecz – Meritsh	Telsze – Telz(h)

Troki –Trok  
Wilno – Vilne  
Wilkomierz – Vilkomir

Wyłkowyszki – Vilkovishk  
Żyżmory – Zezmer

## BIAŁORUŚ – BELARUS

Bobrujsk – Babroysk  
Borysów – Barisev  
Brasław – Breslev  
Brześć – Brisk  
Budślav – Boyd  
Dawidgródek – Dovigrodik  
Doksyzce – Dokshetz  
Druja – Druye  
Druskieniki – Druzgenik  
Dryssa – Drise  
Dzisna – Disne  
Duniłowicze – Danilevitsh  
Głębokie – Glubok  
Grodno – Grodne/Harodne, Ho-  
radne  
Hamel – Homle  
Ihumen – Humen  
Indura – Amdur  
Kobryń – Kobrin  
Kobylnik – Kabilnik  
Lepel – Lepl  
Lida – Lide  
Łosośna – Lasosne  
Miadzioł – Myadl  
Michaliszki – Mikhaleshik

Mir – Mir/Damir  
Mohilew – Molev  
Mosty – Most  
Mozyrz – Moser  
Nieśwież – Nezvitsh  
Nowogródek – Navaredok  
Orsza – Orshe  
Oszmiana – Oshmene  
Pińsk – Pinsk  
Połock – Polotsk  
Postawy – Postev  
Prużana – Pruzhan/ene  
Różana – Ruzhan  
Słonim – Slonim  
Słuck – Slutsk  
Stołpce – Stejpts  
Szczuczyn – Stutshin  
Wilejka – Vileyke  
Witebsk – Vitepsk  
Wołkowysk – Volkovishik  
Wołożyn – Valozhin  
Wołpa – Volp  
Zdziecioł – Zetl  
Żuprany – Zupran

## LITERATURA

- Abramowicz Z., *Słownik etymologiczny nazwisk Żydów białostockich*, Białystok 2003.
- Abramowicz Z., *Antroponimia Żydów białostockich*, Białystok 2010.
- Akty izdavajemyje Vilenskoju Kommissieju dlja razbora drevnix aktov*, t. XXVIII–XXIX: *Akty o Jevrejax*, Vilnija 1902–1903.
- Altbauer M., *O błędach ortograficznych i gramatycznych w zadaniach polskich Żydów przemyskich*, „Język Polski” 1929, t. 14.
- Altbauer M., *Wzajemne wpływy polsko-żydowskie w dziedzinie językowej*, Kraków 2002.
- Astravux A., *Idyś-Biełaruski słoŭnik*, Minsk 2008.
- Brzezina M., *Polszczyzna Żydów*, Warszawa–Kraków 1986.
- Chomiński O., *Mapa obszaru językowego litewskiego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1933.
- Wasilewski L., *Jeszcze słówko o Litwie*, „Ogniwo” 1905, nr 36.
- Weinreich U., *Sábédiker losn in Yiddish: a problem of linguistic affinity*, “Slavic Word” 1952, Vol. VIII/4, s. 360–377.
- Weinreich U., *Yiddish and colonial German in Eastern Europe: the differential impact of Slavic*, [w:] *American Contributions to the Fourth International Congress of Slavists*, Moscow 1958, s. 1–53.

## SUMMARY

### **On Jewish toponyms of the Grand Duchy of Lithuania (GDL)**

The Jewish people, who came to migrate to the lands of the GDL since the 15th century, adopted Lithuanian and Slavic (Polish, Belorussian) names of cities and towns to their language. Certain humorous proverbs about the said cities and towns and their Jewish residents have been preserved.

**Keywords:** toponyms, transpositions, Jewish, Polish, Lithuanian, Belorussian.

**Słowa kluczowe:** toponimy, transpozycje, żydowski, polski, litewski, białoruski.



MARIA BIOLIK

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

OSOBOWE NAZWY APELATYWNE UCZESTNIKÓW  
KIERMASU W UTWORZE KIERMASY NA WARMII  
WALENTEGO BARCZEWSKIEGO

Materiał językowy zawarty w tym artykule ma charakter historyczny. Analizowane jednostki leksykalne zostały wypisane z tekstu utworu literacko-reportażowego *Kiermasy na Warmii*. Autorem dzieła był Walenty Barczewski rodowity Warmiak – ksiądz katolicki – urodzony we wsi Jaroty pod Olsztynem. Na Warmii Walenty Barczewski<sup>1</sup> zasłynął jako działacz społeczny, kaznodzieja i nauczyciel języka polskiego. Jego nazwisko Komisja Ustalania Nazw Miejscowych, powołana po drugiej wojnie światowej w celu repolonizacji nazewnictwa na ziemiach odzyskanych, uwieczniła w nazwie miasta Barczewo, nazywanego wcześniej Wartenborkiem, niem. Wartenburg.

*Kiermasy na Warmii* zostały opublikowane po raz pierwszy w 1883 roku w czasopiśmie „Pielgrzym” wydawanym w Pelplinie<sup>2</sup> i były debiutem piarskim W. Barczewskiego. Utwór cieszył się wśród mieszkańców dużą

---

<sup>1</sup> Działalność na rzecz polskości księdza W. Barczewskiego została szczegółowo opisana; por. J. Chłosta, *Niezwykły proboszcz z Brąswaldu*, Olsztyn 2015.

<sup>2</sup> Pismo było wydawane w latach 1869–1939. Jego założycielem i pierwotnie redaktorem był Szczepan Keller (J. Jasiński, *Świadomość narodowa na Warmii w XIX wieku. Narodziny i rozwój*, Olsztyn 1983, s. 413).

popularnością, był wielokrotnie wznawiany i przedrukowywany w prasie regionalnej wydawanej w XIX i XX wieku. W XIX wieku po raz drugi ukazał się w 1886 w „Kurjerze Poznańskim”, a po raz trzeci w 1894 roku w czasopiśmie „Warmiak”, wydawanym w latach 1894–1905<sup>3</sup>. Utwór W. Barczewskiego charakteryzuje się tym, że był pisany polskim językiem literackim i gwarą, a jego tekst, jak napisał w posłowie Władysław Ogrodziński, „osnuł Walenty Barczewski na tle jednego z głośniejszych a obyczajowo najoryginalniejszych odpustów warmińskich, odbywanych w Bartągu pod Olsztynem w święto Opatrzności Boskiej” [Bar. K., LV]. Treść oparta na folklorze i zwyczajach warmińskich, zawiera dość liczne wstawki historyczne i publicystyczne o charakterze objaśniającym<sup>4</sup>. Utwór miał charakter popularyzatorski, był adresowany, jak pisze sam Autor, „dla ludu” mieszkającego na Warmii, by „budzić przywiązanie do swojszczyzny, ginącej w zetknięciu z nowoczesną cywilizacją, a tym samym utrwalać polskość rodzimą Warmii” [Bar. K., LV].

Celem artykułu jest opis i charakterystyka osobowych określeń apelatywnych uczestników kiermasu wybranych z tekstu zamieszczonego w książce *Kiermasy na Warmii i inne pisma wybrane* wydanej w roku 1984 przez wydawnictwo „Pojezierze” w Olsztynie<sup>5</sup>. W artykule starano się pokazać, jakie nazwy osobowe nosili członkowie rodzin warmińskich oraz jakie zwyczaje nazewnicze utrwalił autor *Kiermasów*. Pominięto nazwiska i osobowe określenia apelatywne związane z historią Warmii, geografiami i polityką osadniczą biskupów warmińskich. Pozwoliło to ograniczyć wyekscerpowane z tekstu jednostki leksykalne do wyrazów używanych przez mieszkańców południowej Warmii w życiu codziennym.

<sup>3</sup> J. Jasiński, *Świadomość narodowa...*, op. cit., s. 312.

<sup>4</sup> T. Oracki, *Rozmówiłbym kamień... Z dziejów literatury ludowej oraz piśmiennictwa regionalnego Warmii i Mazur w XIX i XX wieku*, Warszawa 1976, s. 298.

<sup>5</sup> Książkę wydał i poprzedził wstępem Władysław Ogrodziński. W książce, z której korzystam, oprócz utworu *Kiermasy na Warmii* W. Ogrodziński zamieścił inne pisma wybrane. Jest to tekst *Odezwy przedwyborczej*, fragment *Geografii polskiej Warmii* oraz rozprawka *Piśmiennictwo polskie na Warmii w XIX i XX stuleciu*.

Przedstawione w artykule wyrazy, wyekscerpowane z utworu W. Barczewskiego, nie były dotychczas przedmiotem analiz językoznawczych. Podzielono je na dwie grupy. W pierwszej podano określenia używane w rodzinie gospodarzy, w drugiej – gości przybyłych na kiermas. Niniejszy artykuł stanowi próbę analizy wybranych określeń z perspektywy wyznaczonej przez lingwistykę kulturową. Przyjmuje się w nim, że używane na warmińskiej wsi i utrwalone przez W. Barczewskiego określenia osobowe odzwierciedlają szeroko rozumiany paradygmat kulturowy i obyczaje mieszkańców.

Polskie rodziny na Warmii, przedstawione w utworze W. Barczewskiego, były bardzo liczne, powiązane wzajemnym pokrewieństwem i powinowactwem. Ich członkowie utrzymywali się z pracy w gospodarstwach rolnych położonych w okolicznych wsiach, które drogą dziedziczenia były przekazywane pokoleniowo z ojca na syna. W gospodarstwach wiejskich pracowali wszyscy członkowie rodzin, ale najważniejszą rolę pełnił gospodarz, który dziedziczył ziemię, był właścicielem domu i zabudowań oraz decydował o uprawie pól i hodowli zwierząt. Jego najbliższą rodziną byli rodzice, dzieci i żona, dalszą rodzinę tworzyły rodziny braci i sióstr oraz pozostali krewni. Świat otaczający człowieka, gospodarującego na swojej ziemi był postrzegany, jako przestrzeń, która odpowiednio wykorzystana pozwalała zapewnić egzystencję rodzinie. Rodziny warmińskie tworzyły wielopokoleniowe wspólnoty bliskich sobie osób. Spotykali się podczas uroczystości rodzinnych, takich jak śluby, chrzciny i pogrzeby oraz religijnych, jak odpusty, po których odbywały się kiermasy, czyli przyjęcia (gościny) w domu krewnego, w którego parafii odbywał się odpust.

## 1. Rodzina

Na kiermas po odpuście w Bartagu przyjechali liczni krewni gospodarza oraz krewni gospodyni i ich znajomi. W. Barczewski nie podaje nazwiska gospodarza i gospodyni, używa określeń: *gospodyni*, *gospodarz* i rzeczownika zbiorowego *gospodarstwo*: Bóg wáma zapłać – oddaje *gospodarstwo* i dzieci [Bar. K., 21]. Rzeczownik zbiorowy *gospodarstwo* ‘gospodarz

i gospodyni” w tym znaczeniu nie występuje w *Słowniku języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego. Znajdujemy tam tylko określenie „posiadłość wiejska obejmująca grunty i zabudowania, dostarczająca płodów rolnych lub przemysłowo-rolnych” [Dor. II, 1247]. Wyrazu *gospodarstwo* w znaczeniu zbiorowym „gospodarz i gospodyni” nie notuje też *Słownik gwar ostródzkiego Warmii i Mazur*, w którym wyraz *gospodarstwo* jest synonimem wyrazu *gospodarka* „posiadłość wiejska wraz z zabudowaniami i inwentarzem” [SGOWiM II, 299–300]. Znaczenie kolektywne „gospodarz z gospodynią” podaje Bogumił Linde i dokumentuje je aż dwoma przykładami: „Nastąpiła wieczerza, siedli *gospodarstwo*, dzieci, dyrektor i ja; Nie chcąc rozgniewać *gospodarstwa*, jakem mógł, takem się ułożył” [Linde II, 106].

Wyrazów *gospodyni* i *gospodarz* używa W. Barczewski w znaczeniach znanych współcześnie: *gospodyni* to ‘kobieta prowadząca własne gospodarstwo domowe, dom; pani domu, żona gospodarza’ [Dor. II, 1248], a *gospodarz* to ‘właściciel gospodarstwa wiejskiego, rolnik prowadzący gospodarstwo’ [Dor. II, 1247]. Oba wyrazy znajdują liczne poświadczenia w tekście, por.: „Tedy rozpoczyna wymowna *gospodyni*” [Bar. K., 21], „poświadczył *gospodarz domowy* i zaprowadził do drugich brzośk nad chudą łąką, gdzie spokojnie chodziło bydełko razem z owieczkami” [Bar. K., 68]. Oprócz określeń *gospodarz*, *gospodarz domowy* W. Barczewski właściciela domu, w którym odbywa się kiermas, nazywa także *panem domowym* „*Pan domowy*, który tymczasem więcej gości wprowadził do izby, nalewa we dwa kieliszki” [Bar. K., 21]. Zestawienie *pan domowy* jest w tym wypadku równoznaczne z rzeczownikiem *gospodarz* ‘właściciel domu, zabudowań gospodarczych i ziemi’. Pozostali członkowie rodziny *pana domowego* określani są pluralnym mianem *domowi*<sup>6</sup> „dzieci po nich razem z *domowymi*” [Bar. K., 33]. *Gospodyni domu* nosi nazwę: *pani domowa*: „zapytuje *pani domowa*” [Bar. K., 51].

Wyrazy *gospodarz* – *gospodyni* oraz zestawienia *pan domowy* – *pani domowa* funkcjonują w tekście na zasadzie opozycji *mężczyzna* : *kobieta* i są wartościowane pozytywnie. *Gospodarz* jest gościnny, uprzejmy, serdeczny,

<sup>6</sup> J. Karłowicz w tym znaczeniu notuje wyraz *domak* ‘mieszkaniec domu, swojak, rodak’ [Kar. SGP I, 347].

przyjazny dla gości, gospodyni jest pracowita, uczynna, dobra i chętna do pomocy rodzinie. Gospodarz jest panem we własnym domu, ale chętnie wita i gości w nim przyjaciół, krewnych i znajomych. Gospodyni, jako pani domu, prowadzi gospodarstwo domowe, dba o czystość i porządek w domu, przygotowuje pożywienie, przyjmuje i bawi gości. Posiada wszystkie pozytywne cechy wzorowej pani domu „Też to równo i kucharka ta gospodyni” [Bar. K., 39], a dodatkowo jeszcze zajmuje się wychowaniem dzieci „Já též zitki zawdy pod bálkiem mám na pogotoziu, chocam mojam dzieciom mocno dobrá jest” [Bar. K., 58]. Gospodarz i gospodyni przestrzegają staropolskiej tradycji: gość w dom, Bóg w dom. Pozytywne nacechowanie wyrażają także apelatywy *pan – pani*, jako określenia osób dobrze sytuowanych, cieszących się szacunkiem i poważaniem w środowisku.

Gospodarz był na Warmii nazywany *gburem* „*gbur* niech sia jano trzymá rangkami i nogami ziemi swoji, niech ty nigdy z rąk nie wydá. Co *gbur*, to mur – máziają” [Bar. K., 55]. Wyraz ten był na Warmii zapożyczeniem z górnoniemieckiego *Gebur* i oznaczał ‘zamożnego chłopca, rolnika’ [Steffen, 39]. W tym znaczeniu był powszechnie używany w gwarach polskich Prus zachodnich, na Warmii i Mazurach. *Gburem* nazywany był tylko bogaty gospodarz, por. „*Gburem*, podług mniemania ogólnego, jest ten, kto ma tyle roli, iż na niej kilka koni utrzymać może” [Kar. SGP II, 63]. To gwarowe, północnopolskie znaczenie wyrazu *gbur* ‘chłop, zwłaszcza chłop zamożny, mający własny grunt, gospodarz’ podaje Witold Doroszewski, cytując za Janem Bystroniem<sup>7</sup>: „Wyróżniają się zamożni *gburzy* na północy, którzy, dorównując często pod względem majątkowym średniej własności szlacheckiej, mają poczucie dumy stanowej i łatwo zatracają kulturę tradycyjną, podlegając wpływom miejskim” [Dor. II, 1077]. Jak widać, wyraz ten nigdy nie był na Warmii obelżywy. Dopiero znaczenie przenośne, utrwalone w polskim języku ogólnym, nadało mu taki charakter, por. *gbur* ‘człowiek nieokrzesany, zachowujący się ordynarnie, nietaktownie, niegrzecznie; grubianin, prostak, cham’ [Dor. II, 1077].

<sup>7</sup> Cytat pochodzi z: J.S. Bystron, *Wstęp do ludoznawstwa polskiego*, Warszawa 1939, s. 148.

Gospodarstwa rolne przypisane do kościoła posiadali także księża. W. Barczewski, jako proboszcz kościoła w Brąswaldzie pod Olsztynem, trudnił się przez 33 lata uprawą ponad 400 morgów ziemi (około 200 ha) należącej do probostwa.

Z rozmów prowadzonych podczas kiermasu wynika, że gospodarz ma na imię *Jakub* „Bo ty byś tylo ráczył *Jekubzie* – wtrąca Butryński” [Bar. K., 35], „pyta się wstydliwie i żałośnie: *Jekubzie*, skąd twoje dzieci sia tak raźnie po polsku cytać nałuczły” [Bar. K., 47]. Dom i gospodarstwo od imienia *Jakub* nazywane jest *Jakubowym*, por. *Jakubowy* ‘przynależny do Jakuba’ „W domu *Jakubowym* odprawiano co niedzielę i święto po obiedzie ze służącymi i z dziećmi nieszpory” [Bar. K., 46]. Zestawienie *dom Jakubowy* w tym wypadku obejmuje wszystko to, co do gospodarza przynależy, rodzinę i osoby zatrudnione w gospodarstwie.

Gospodarze kiermasu mają liczne potomstwo, są rodzicami trzech starszych synów, z których jeden jest studentem<sup>8</sup> i dwojga młodszych dzieci. Rodzice w tym wypadku to gospodarz i gospodyni „zastępować w domu *rodziców*” [Bar. K., 23]. Oprócz wyrazu *rodzice* na Warmii używano wyrazu *rodzic* na określenie ojca rodziny „Oj, bodáj co taki *rodzic* znaczy – przytakuje Ługwałdzka – dzieci go nigdy dość nie łutścią” [Bar. K., 59].

W. Barczewski młodsze i starsze dzieci różnicuje według wzrostu. Młodsze dzieci są niższe, więc tym samym mniejsze: „W domu gościnnym *mniejsze dzieci gospodarza* stoją znowu w oknach jak z rana” [Bar. K. 30]. Młodsze dzieci nazywane są *malcami* „Jek to psianknie przyglądać sia tam *malcom*” [Bar. K., 59]. Wyraz *malec*, derywowany sufiksem *-ec* od przymiotnika *mały*, wskazuje na wzrost, niedorosłość a tym samym niewielkie znaczenie w rodzinie. W przedstawionym powyżej cytacie występuje w liczbie mnogiej i odnosi się do dzieci obu płci [Dor. IV, 401].

---

<sup>8</sup> Tym studentem, który przyjechał na kiermas do rodzinnego domu, był sam W. Barczewski. Utwór *Kiermasy na Warmii* ma charakter autobiografii. Gospodarz i gospodyni to rodzice Autora, a dzieci gospodarzy są jego rodzeństwem. Córka gospodarzy Baśka mieszkała na plebanii w Brąswaldzie aż do śmierci księdza Barczewskiego.

Starsi synowie mają podczas kiermasu swoje obowiązki. Jeden z nich pojechał po gości do Olsztyna. Nosi, podobnie jak ojciec, imię *Jakub*, ale nazywany jest przez rodziców i rodzeństwo *Kubalkiem* „a i nasz wózek zidać, na niam dziadek Lamkowski z Marychną, nie darmo po nich pojechał *Kubalek* na kolej do Łolstyna!” [Bar. K., 20]. Dziadek Lamkowski nazywa wnuka *Kubal* „*Kubalu*, co to za jedni, teraz muzykują na chórze?” [Bar. K., 34]. Dwaj starsi synowie gospodarzy poszli na poranne nabożeństwo „Poszli na rane, żeby podczas dużego zastępować w domu rodziców” [Bar. K., 21], „Powracają też już *starsi synowie* gospodarza z rannego nabożeństwa” [Bar. K., 21]. Jeden z nich nosi imię *Józef*, ale nazywają go *Józefek* „No, jek tam *Józefku*, czy już gwált ludzi w kościele?” [Bar. K., 21].

Ważną rolę w rodzinie gospodarza pełni *dziadek*, nazywany też pieszczotliwie *dziadulkiem* „przepowiada mu *siwy dziadulek*” [Bar. K., 72] i *staruszkciem* „przestrzega życzliwy *staruszek*” [Bar. K., 72]. Dziadek, jako najstarszy członek rodziny, ma *siwe / białe włosy* „do białowłosego *dziadka* [Bar. K., 36], ale w rodzinie warmińskiej cieszy się poważaniem, rozpoczyna modlitwy „bo najstarszy niby patriarcha familijny – *Dziadek* Lamkowski – wstaje do modlitwy. Wszyscy naśladują przykład starszego” [Bar. K., 34], „W tej ciężkiej chwili nadchodzi wybawczy głos *dziadka* Lamkowskiego: – Dzieci! Za siuła tego, wstańta do pacierza...” [Bar. K., 43]. Pozostali członkowie rodziny darzą go szacunkiem i starają się mu pomagać i ułatwiać życie: „i kiwniam za náma na *dziádka*” [Bar. K., 26], „za niam *dziadek* Lamkowski” [Bar. K., 20]. Dziadek poucza młodsze dzieci „Uspokuj sia, moje *dziecko* – zacisza *dziadek*” [Bar. K., 28], udziela rad starszym krewnym „wyście tam wspominali, *dziadku*, że teraz ustanaziáć kaiajzy już mogą” [Bar. K., 36], jak też przekazuje informacje o świecie, ponieważ czyta gazety: „*dziadek* Lamkowski z „Pielgrzymem” w rękę, którego od wielu lat abonował i pilnie czytywał” [Bar. K., 73].

Młodsze dzieci gospodarzy to *Baśka* i *Janek*. Córka gospodarzy ma na imię Barbara, ale narrator, jak i uczestnicy kiermasu używają formy zdrobniałej *Baśka* „Naraz krzyknie *Baśka*” [Bar. K., 20] i *Basia* „I dostało się *Basi*” [Bar. K., 58]. Matka zwraca się do niej pieszczotliwie *moja córeczko* „Jól, jól, *moja córeczko* – przytakuje matulka” [Bar. K., 20] oraz używa określenia metaforycznego *moja jagódka* „Wyleć *moja jagódka* do nich

na podwórze” [Bar. K., 20], *trzpiotką* „Ná, ná *trzpsiotku*, jużeś sia znowu rozgádała” [Bar. K., 39], a przez narratora jest nazywana *wielomównym trzpiotem* „przதாகuje matulka, nie zważając dużo na swego *wielomównego trzpiota*” [Bar. K., 30]. Wyraz *trzpiotka* tu w znaczeniu ‘dziewczyna trzpiot’ [Dor. IX, 326] jest derywowany za pomocą sufiksu *-ka* od męskiego *trzpiot* ‘człowiek lekkomyślny, płochy, roztrzepany, niefrasobliwy; lekkoduch, figlarz, wietrznik, pędziwiatr’ [Dor. IX, 326]. Przymiotnik *wielomówny* w zestawieniu z wyrazem *trzpiotka* wskazuje, że dziewczynka mówi szybko i dużo „tylo nie gadaj zawdy tak gwáłt. Daj mi lepsi gąbki na zgoda i stul ją potam” [Bar. K., 31], jest gadatliwa, ale także wesoła. Jej gadatliwość jest oceniana pozytywnie, ponieważ rozwesela innych, a jej głos jest *szczebiotliwy* „I dostało się Basi od matki w *szczebiotliwą buzię* za niewłaściwe słowa” [Bar. K., 58]. Derywowany przymiotnik *szczebiotliwy* ‘skłonny do szczebiotania, mający cechy szczebiotu’ [Dor. SJP VIII, 1041], nawiązuje do dźwięków wydawanych przez ptaki, por. *szczebiot* ‘o głosie wydawanym przez ptaki; swiegot, świergot’ [Dor. SJP VIII, 1040], *szczebiotać* ‘o ptakach, wydawać miły głos; ćwierkać, świegotać, świergotać, śpiewać’ [Dor. VIII, 1041] i wskazuje na mowę pieśzotliwą, miłą dla uszu.

Córka gospodarzy nazywana jest także *jedynaczką*, ponieważ jest jedyną córką w rodzinie gospodarzy „Ale łostaziąją sia na krupy albo róz z mniodem – przebąkała nieśmiało *jedynaczka*” [Bar. K., 39].

Młodszy syn ma na imię *Jan*, ale W. Barczewski używa formy zdrobniającej *Janek* „Wtem woła *Janek*, który przy szczytowym oknie stał na czatach” [Bar. K., 21]. W kiermasie bierze udział także *student*, dorosły syn gospodarzy „Kieby nie tan *sztudant*, to bym sia były dycht rozjadoziły na te głupsie karciska” [Bar. K., 74]. Wyraz *student* wyraża pozytywne wartości związane z nauką, zdobywaniem wiedzy i przekazywaniem jej najbliższemu. Na listach pisanych przez studenta do rodziny młodsze dzieci uczyły się czytać „pokazuje dzieciom, żeby i łone tak psianknie i wyraźnie psisały, a łone cytają i cytają aż nareście wycytają” [Bar. K., 47]. Student cieszy się szacunkiem ciotek zgromadzonych na kiermasie, które nazywają go zdrobniale *studencikiem* „Masz práwda, mój *sztudańciku*” [Bar. K., 61] i mają nadzieję, że wybierze on zawód księdza „*Sztudańciku*, przy takich



niezinnych spiewach i wesołościach możesz łośtać ksiandzam i być mni-  
łam Bogu i ludziom” [Bar. K., 62].

W wielodzietnej rodzinie warmińskiej panuje zgoda. Dzieci zwraca-  
ją się do siebie, używając spieszczonych form imiennych: *Baśka*, *Janek*,  
*Józefek*, *Kubalek* oraz apelatywnych określeń rzeczownikowych *siostrzyczka*  
„kwili się *siostrzyczka*” [Bar. K., 31] i *braciszek* „Jól, jól i ty mój *braciszku*”  
[Bar. K., 31], „zapłać *braciszku*” [Bar. K., 74]. Młodsze dzieci same roz-  
wiązują wzajemne nieporozumienia i kłótnie, kończąc je „pocałunkiem  
pokoju” „Já ci jest mocno dobry – wtrąca *Janek* – tyło nie gadaj zawdy tak  
gwált, Daj mi lepsi gąbki na zgoda i stul ją potam” [Bar. K., 31].

Dzieci okazują rodzicom miłość i szacunek. Żona męża i dzieci swojego  
ojca nazywają pieśzczotliwie *ojczulek* „Wyjdzie zaraz do nich *łojczulek*”  
[Bar. K. 20], „*ojczulek* z Jankiem zostają przy koniach” [Bar. K., 21]. *Łoj-*  
*czulkiem* nazywa też gospodarz dziadka Lamkowskiego, zapewne swojego  
teścia „Dobrzeć wy gádacie, *łojczulku*, toć młodzi aż gamby poroztwórzali,  
tak sia przysłuchują” [Bar. K., 35]. Matkę dzieci nazywają *matulka* „do  
*matulki*” [Bar. K., 21], „Wejcie, *matulku* – woła *Baśka*” [Bar. K., 30], ale  
W. Barczewski używa także wyrazu matka „Już to z tami dziećmi matka  
náziancy wytrzyma” [Bar. K., 58].

Do pomocy w gospodarstwie są zatrudnieni *parobcy* „Tymczasem  
*parobcy* wyprzęgali konie” [Bar. K., 31], „*Parobcy* je trzymali za uzdy”  
[Bar. K., 78] oraz *służba* „Na dziedzińcu już starsi bracia z kilku gośćmi  
i *służącymi* stali w pogotowiu na przyjęcie wracających z kościoła” [Bar.  
K., 31], a w przygotowaniu kiermasu pomagają *kucharki* „Nareszcie go-  
spodyni z *kucharkami* dostały gości usadowić do stołów [Bar. K., 75–76],  
„a tu i *kucharki* nacierają, żeby jam nie łośtygło” [Bar. K., 35].

## 2. Goście

Gospodarz, gospodyni i ich dzieci okazują radość z przyjazdu gości:  
Gospodarz „jeno się uśmiecha, taki szczęśliwy, bo tyle już dawno się nie  
zjechało”. [Bar. K., 33]. Przyjazd licznych gości dowodzi, że „*przyjaciele*

[krotnych i znajomych nazywają na Warmii przyjaciółmi] poważają go i miłują” [Bar. K., 34], „Skrętnie i mile witają tak licznych *przyjacieli*, pełni radości...” [Bar. K., 23], „Spotkali się, nim zaszli do kościoła, z niejednym *przyjacielem*, z niejednym znajomym” [Bar. K., 26].

Na uwagę zasługuje używany przez W. Barczewskiego wyraz *przyjaciel* „powinowaty, krewny”. To znaczenie wyrazu *przyjaciel* notował słownik S.B. Lindego [Linde IV, 639]. Współcześnie wyraz w tym znaczeniu nie jest używany, ale znaczenie *przyjaciel* „krewny”, znajduje poświadczenie na początku XX wieku w innych gwarach polskich, por. *przyjaciółka* „krewna”, *przyjacielstwo* „pokrewieństwo”, *przyjaźnić się z kim* „być z kim w pokrewieństwie” [Kar. SGP IV, 414–416]. Oprócz określenia *przyjaciel* W. Barczewski na określenie osób zaproszonych na kiermas, używa wyrazu *gość* „A *gość* dalej” [Bar. K., 21] w liczbie mnogiej *goście* „I z ojczulkiem i Jankiem wita pierwszych *gości* na podwórzcu, tak ich ściskając, że się odebrać nie może” [Bar. K., 21], „*goście* wchodząc do pokoju” [Bar. K., 21], „Niedługo zabawili *goście* przy śniadaniu” [Bar. K., 23].

Gospodarz i młodsze dzieci witają gości na podwórku, używając wyrażenia „– *Zitajcie u noju!*”. Gospodarz wprowadza *gości* do domu, gdzie wita ich gospodyni i zaprasza do stołu. Dzieci cieszą się z przyjazdu gości: wujów, ciotek, ciotecznych i stryjecznych braci i sióstr „Jeki já rád, to bańdziewa mieli *gości*, tyle *wujów* i *ciotków*, tyle *bratów* i *siostrów!*” [Bar. K., 20].

Na określenie krotnych gospodarzy W. Barczewski używa derywatów rzeczownikowych: *bratowa* ‘żona brata’ „Mášz słuszność, moja *bratowá*” [Bar. K., 52], *ciotka* ‘siostra matki lub ojca’ „*ciotka* siedzi w tyle” [Bar. K., 20], „Dyzicka *ciotka* z wujem i Michałkiem...” [Bar. K., 20]; *ciotuchna* „Jek my redzi *ciotuchno*” [Bar. K., 21], *siostra* „Jól, *siostro*, pokazałóc sia to na pogrzebzie jego – opisuje dalej Dywicka” [Bar. K., 59], *wujek* ‘brat matki lub mąż ciotki’ „Sroga moc, *wujku*” [Bar. K., 21], „*wujku* do woruszka” [Bar. K., 74], *wujna* ‘żona wuja’ „*Wujna* chcąc nie chcąc musiała wyciągnąć chusteczka z zanádrza” [Bar. K., 74], „przytakuje Wartemborska *wujna*” [Bar. K., 37], „To nie *ciotka* – przeczy Janek – to jest *wujna*” [Bar. K., 30] oraz rzeczowników niederywowanych *stryj* ‘brat ojca’ „Zgromadzili się powoli wszyscy na podwórzu: *wuje* i *stryje*, *ciotki* i *dzieci*” [Bar. K., 73],

wuj „jeno wuja łostazili przy gospodarstwie”, „konie Purdzkiego wuja tak skaczą” [Bar. K., 20], „Wuj zawsze stał na wozie i oglądał się pilnie na wszystkie strony” [Bar. K., 25–26].

Ciotki, jako żony gospodarzy, są nazywane przez W. Barczewskiego *matronami warmijskimi* „Tam długo siedziały te poważne *matrony warmijskie*, gawędząc o gospodarstwie...” [Bar. K., 51]. Wyrazu *matrona* W. Steffen nie notuje na Warmii, brak go też w *Słowniku gwar ostródzkiego Warmii i Mazur*, a w *Słowniku gwarowym* J. Karłowicza *matrona* to ‘lalka wypchana ze szmat, straszdyło’ [Kar. SGP III, 129]. Widocznie, wyraz ten W. Barczewski przejął z literatury. W słowniku W. Doroszewskiego posiada on kwalifikator stosowany do wyrazów używanych w piśmiennictwie, o znaczeniu patetycznym w mowie potocznej, por. *matrona* ‘podniośle, nieco żartobliwie o kobiecie, zwykle starszej, zamężnej, otoczonej ogólnym szacunkiem’ [Dor. IV, 521]. Zestawienie *matrony warmińskie* świadczy, że W. Barczewski darzył wielkim szacunkiem „panie domowe”, które pełniły jednocześnie role gospodyń, matek i żon.

Wszyscy goście na kiermasie gromadzą się w jednej izbie. W. Barczewski wydziela wśród nich dwie grupy. Pierwszą stanowią osoby dorosłe, drugą – *dzieci* i *domowi* „do stołu przystępują najprzód sami *starsi*, a *dzieci* po nich razem z *domowymi*” [Bar. K., 33]. Osoby dorosłe, czyli *starsi*, to właściciele gospodarstw położonych w pobliskich wsiach, krewni gospodarza i gospodyni. Oprócz *starszych* i *dzieci* w kiermasie biorą udział dorośli synowie gospodarzy, których W. Barczewski określa *paniczami* „Tylko jeden z wujów i kilku *paniczów*, ci nie chcieli ani słuchać o polu i o ugadaniu się” [Bar. K., 48]. Wyraz *panicz*, tu w znaczeniu ‘nieżonaty syn bogatego gospodarza, pana domu’, posiada pozytywne nacechowanie wartościujące, związane z zajmowaniem określonego miejsca w strukturze społecznej i wartości takich, jak młodość, miłość bliskich, zabezpieczenie finansowe. W słowniku Steffena występuje forma *panic* ‘panicz’ używana do XVI wieku [Steffen, 106]. Spory ładunek ekspresji emocjonalnej zawiera wyraz *silut* ‘filut’ używany żartobliwie na określenie sprytnych i przebiegłych chłopców „sia też zadaje z tami młodami *silutami*” [Bar. K., 74] oraz wyraz *łajdak* jako synonim wyrazu *filut* z cechą podziwu „bo ma te *łajdaki* dycht

łorznięli” [Bar. K., 74], tu na określenie *karciarzy* młodych chłopców, którzy wykazali się umiejętnością gry w karty.

Starsi synowie i córki gospodarzy: chłopcy i dziewczęta, określane są rzeczownikiem zbiorowym *młodzież* „Kiedy to młodzież zawdy pochopniejszą do tańca niż do różańca” [Bar. K., 52], a młodszy synowie i córki gospodarzy rzeczownikiem *dzieci* jako osoby niedorośle „*dzieci* ni ma, za to nálezsze konie ma” [Bar. K., 20], „dla większej radości *dzieci*, patrzących w oknach i dźwierzach” [Bar. K., 29], „A co dopsiero ksiądz na nółuce z takami *dzieciami* má za bzieda” [Bar. K., 36] i *działki* „Psianknym posagiem dla *dziatek* są cnoty łojców i matek” [Bar. K., 53]. Oprócz wyrazu *dzieci* W. Barczewski używa w liczbie pojedynczej wyrazu *dziecko* „Moje wdzianczne *dziecko* – wzdycha ze łzą w oku matka” [Bar. K., 53]. Dzieci, które nie spełniają przyjętych na wsi wzorców zachowania, nazywane są pogardliwie *bachami* „Już te *bachy* z miasta to nic nie ziedzą, jano sia stroić i dobrze jeść, a nic nie robzić” [Bar. K., 73]. Pośród dzieci W. Barczewski wydziela chłopców „sia spotkam z jakim *chłopcem*” [Bar. K., 36], „a *chłopcy* wesoło za Michałkiem przyśpiewują” [Bar. K., 72] i dziewczęta „A *dziewczaki* téż nie lepsze” [Bar. K., 36], „i *dziewczaki* próbują” [Bar. K., 72], „ciotki zbierają wesołe *dzieweczki*” [Bar. K., 73]. Na określenie dziewczyny na Warmii używano wyrazu *dziewczak*, gw. *z’yfčák* w rodzaju męskim. Wyraz *dzieweczka* mógł przejąć Barczewski z literatury polskiej, w gwarach wyraz ten najczęściej pojawia się w pieśniach ludowych [Kar. SGP I, 434].

Gospodarze zwracają się do swoich żon używając pieśczośliwego określenia *żonka* „*żonko*, dájże mi z pára groszy, bo ma te łajdaki dycht łorznięli” [Bar. K., 74].

Na kiermasie w Bartągu pod Olsztynem spotkali się *Warmiacy*, gospodarze ze wsi warmińskich i goście, którzy przybyli z sąsiednich Mazur. Mieszkańcy Mazur nazywani są *Mazurami* „wy sia boicie Mniamców, a my *Mazurów*, a jednak za nich wychodziwa” [Bar. K., 54], „tak przyzitali go *Mazury*” [Bar. K., 55]. Kobiety, które pochodzą z Mazur są nazywane *Mazurkami* „Ráz *Mazurki* nocowały łu nájju przed łolstyńskam jermarkam czy targam” [Bar. K., 57]. Na Warmii mieszkają *Warmiacy* „Prawy *Warmiak* nie

wstydzi się swego dialektu, lecz jędrnie i żwawo nim się wyraża” [Bar. K., 13] i *Warmijaczki* „na waju mówili: piękne *Warmijaczki*” [Bar. K., 58].

### 3. Uwagi końcowe

Na Warmii, właściciele gospodarstw rolnych, których nazywano gburami stanowili najbardziej poważaną świecką warstwę społeczną. Gospodarstwa były tu znacznie większe niż w sąsiedniej Kongresówce, przykładowo jeden z uczestników kiermasu Kazimierz Ługwałdzki posiadał 6 włók ziemi „Ty masz sześć włók i dobry roli do kolán, a mordujesz się nawet w zima łobwożaniem łoparczysk Helgi i szykowaniem jich na łąki” [Bar. K., 65]. We wsiach oprócz chłopów gospodarujących na własnych polach, mieszkali parobcy i ogrodnicy, którzy wynajmowali się do pracy u bogatych gospodarzy. Formy i treści zawarte w przedstawionych apelatywnych jednostkach nominacyjnych zależały od środowiska, panujących w nim przekonań i zasad moralnych wyznawanych przez ludzi. Rodziny warmińskie, jak wykazał W. Barczewski, były bardzo liczne, powiązane pokrewieństwem i powinowactwem. Krewni i powinowaci, czyli ‘przyjaciele’, spotykali się na uroczystościach rodzinnych i kiermasach organizowanych po odpuście. W. Barczewski pisał „U nas każdy cieszy się na kiermas. Tam się zobaczy z całą rodziną swoją, tam się wspólnie nagadają, tam się sobie „naradują”, tam się sobie poskarżą, tam jeden drugiego pożałuje, jeden drugiemu doradzi, tam się dobrze najedzą i napiją, tam się dobrze naśmieją i wybornie zabawią” [Bar. K., 18].

### LITERATURA

- Bystroń J. S., *Wstęp do ludoznawstwa polskiego*, Warszawa 1939.  
 Chłosta J., *Niezwykły proboszcz z Brąswałdu*, Olsztyn 2015.  
 Jasiński J., *Świadomość narodowa na Warmii w XIX wieku. Narodziny i rozwój*, Olsztyn 1983.  
 Oracki T., *Rozmówiłbym kamień... Z dziejów literatury ludowej oraz piśmiennictwa regionalnego Warmii i Mazur w XIX i XX wieku*, Warszawa 1976.

## WYKAZ SKRÓTÓW

- Bar. K. – W. Barczewski, *Kiermasy na Warmii i inne pisma wybrane*, wydał i wstępem poprzedził W. Ogrodziński, Olsztyn 1984.
- Dor. – *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 1–11, Warszawa 1958–1969 (reprint).
- Kar. SGP – J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, t. 1–4, Kraków 1900–1911.
- Linde – S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1–4, Warszawa 1994–1995 (reprint).
- SGOWiM – *Słownik gwar ostródzkiego, Warmii i Mazur*, red. Z. Stamirowska, H. Perzowa, Warszawa–Kraków 1993.
- Steffen – W. Steffen, *Słownik warmiński*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984.

## SUMMARY

### **Appellative personal names of participants of the festival in *Kiermasy na Warmii* by Walenty Barczewski**

The article presents personal terms used in Warmia in the second half of the 19th century. These are the personal names of the hosts and guests. All words were written from W. Barczewski's *Kiermasy w Warmii*.

**Keywords:** personal name, first name, apelative term, Warmia, Walenty Barczewski.

**Słowa kluczowe:** nazwa osobowa, imię, określenie apelatywne, Warmia, Walenty Barczewski.

ELŻBIETA BOGDANOWICZ

Uniwersytet w Białymstoku

## NAZWY WŁASNE JAKO PODSTAWA KONTAMINACJI (NA MATERIALE PRASOWYM)

Zgodnie z opinią Urszuli Żydek-Bednarczuk każdy tekst dziennikarski (także publikowany na łamach prasy) ma „swoje pozycje strategiczne, to znaczy takie, na które zwiększa się uwaga odbiorcy, jednocześnie pozycje te są celowo konstruowane przez nadawców”<sup>1</sup>. Jednym ze skutecznych sposobów przyciągania uwagi odbiorców tekstów prasowych jest korzystanie przez ich autorów z tworzywa językowego w sposób niekonwencjonalny i kreatywny. Za przejaw kreatywności z pewnością należy uznać kontaminacje, polegające na takim skrzyżowaniu części słów wyjściowych, które daje w efekcie nową jednostkę wyrazową<sup>2</sup>.

Formalnie twory powstałe w wyniku kontaminacji są rodzajem konstrukcji złożonych, chociaż – w przeciwieństwie do złożzeń właściwych czy zrostów – wydawnictwa poprawnościowe traktują je z dużą rezerwą, a i słowotwórstwo opisowe nie poświęca im zbyt dużej uwagi ze względu na przypadkowość, nieprzewidywalność i brak powtarzalności (seryjności)

---

<sup>1</sup> U. Żydek-Bednarczuk, *Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu*, Kraków 2005, s. 171.

<sup>2</sup> *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław–Warszawa–Kraków 2003, s. 313.

w kreowaniu form<sup>3</sup>. Zjawisko tworzenia wyrazów skontaminowanych lingwiści zaliczają do „słowotwórstwa bez słowotwórstwa”<sup>4</sup>, gdyż ten typ derywacyjny obywat się bez afiksów słowotwórczych: morfemów, operując z reguły na jednostkach poziomu fonologicznego: sylabach.

Kontaminacje są formacjami o nietradycyjnej i „nieobliczalnej” strukturze<sup>5</sup>, na pierwszy rzut oka to połączenia uciętych przypadkowo fragmentów wyrazów wyjściowych, które nie pokrywają się z budową morfologiczną słów<sup>6</sup>. Do zmieszania się części w obrębie form skontaminowanych dochodzi najczęściej na zasadzie skojarzeń brzmieniowych, a znaczenia tych jednostek są swoistym konglomeratem znaczeń motywujących je komponentów bazowych, niejako pomnożeniem kilku sensów w jednym słowie.

Kluczowe dla zjawiska kontaminacji jest pojęcie węzła, czyli elementu wiążącego formy krzyżowanych komponentów. Powstaje on „przez wyodrębnienie z fonologicznego składu komponentów takich samych fonemów i połączenie ich we wspólną dla nich obydwu częśćkę strukturalną”<sup>7</sup>. Ta „fonologiczna (a nie morfologiczna) struktura węzła, dźwiękowa zasada kojarzenia komponentów, oraz nierespektowanie granic morfologicznych pozwalają na stwierdzenie, że kontaminacja stanowi przykład ingerowania procesów fonetycznych w procesy słowotwórcze”<sup>8</sup>.

<sup>3</sup> A. Nagórko, *Kontaminacje leksykalne – słowotwórstwo czy radosna tfurczość?*, „Przegląd Humanistyczny” 2007, nr 1, s. 203–204.

<sup>4</sup> Zob. np. A. Nagórko, *Słowotwórstwo a fonologia*, [w:] *Wortbildung: interaktiv im Schprachsystem – interdisziplinär als Forschungsgegenstand*, Hrsg. I. Ohnheiser, Innsbruck 2000, s. 47–58; J. Szpyra-Kozłowska, *Słowotwórstwo bez morfemów, czyli o morfologii prozodycznej i formach uciętych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 2000, t. 56, s. 59–78.

<sup>5</sup> D. Buttler, *Polski dowcip językowy*, Warszawa 1974, s. 151.

<sup>6</sup> A. Nagórko, *Kontaminacje leksykalne...*, op. cit., s. 205.

<sup>7</sup> S. Grabias, *Kontaminacje we współczesnym języku polskim – próba charakterystyki*, [w:] *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne* 25, Lublin 1970, s. 120.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 127.



Wskazane wyżej specyficzne cechy kontaminacji, burzące pewne konwencje, ustalone zasady słowotwórcze, sprawiają, że niektórzy językoznawcy uważają je za odstępstwo od normy czy też rodzaj błędów językowych<sup>9</sup>.

Warstwa językowa publicystyki prasowej jest źródłem pokaźnej grupy kontaminacji, w tym tych, które zawierają w swych strukturach nazwy własne (onimy, nomina propria), czyli wyrażenia językowe służące do jednostkowej identyfikacji poszczególnych obiektów i wyróżniania ich na tle wszystkich innych (np. choronim *Niemcy* oznacza określony denotat – państwo w Europie – i równocześnie wyodrębnia go z całej klasy takich samych lub podobnych – ze zbioru państw opatrzonych nazwami *Francja, Dania, Włochy, Czechy, Hiszpania, Węgry, Słowacja* itd.).

Twory kontaminacyjne o genezie proprialnej często są zamierzonymi chwytami stylistycznymi, pozostającymi na usługach dowcipu językowego. Służą przede wszystkim przezywaniu, ośmieszaniu oraz piętnowaniu zjawisk i faktów (np. społecznych, politycznych, ekonomicznych, kulturalnych), opisywanych, a także komentowanych na łamach prasy. Stanowią przy tym rodzaj gry językowej interpretowanej jako „szczególny sposób organizacji środków z różnych poziomów systemu językowego, uwzględniający także cały kulturowy polisystem ich możliwych – pośrednich lub bezpośrednich – odniesień ekstratekstualnych. Dzięki temu zostaje lub może zostać, uruchomiona dodatkowa (tzn. poza znaczeniem, wnoszonym za pomocą jednostek i reguł kodu językowego) sfera znaczeń wtórnych, warunkowanych związkami języka i kultury”<sup>10</sup>. Są wreszcie zagadkami, które zmuszają odbiorców do zatrzymania się nad tekstami, a co najważniejsze, do podjęcia próby odszyfrowania treści przekazywanych za pośrednictwem kontaminacji.

---

<sup>9</sup> D. Buttler, H. Kurkowska, H. Satkiewicz, *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności leksykalnej (Słownictwo rodzime)*, Warszawa 1982, s. 222.

<sup>10</sup> E. Jędrzejko, *Elementy gry językowej w literackich nazwach własnych*, [w:] 12. Slovenská onomastická konferencia a 6. Seminár „Onomastika a škola”, red. M. Majtán, F. Ruščák, Prešov 1996, s. 222.

Ogląd strony formalnej omawianych konstrukcji pozwala wyodrębnić struktury będące skrzyżowaniem dwóch nazw własnych oraz powstałe z połączenia onimu z apelatywem.

Wśród kontaminacji obu rodzajów identyfikujemy konstrukcje oparte na skojarzeniach brzmieniowych, w których wyrazy wyjściowe zawierają wspólny fragment formy, rozpoznawalny w derywacie jako węzeł kontaminacji, czasem zakłócony przez anons<sup>11</sup> (jak w przykładach 6. i 7.), np.:

- 1) *Billary* (**Bill** + **Hillary**): Już w pierwszym roku urzędowania Clintona pojawił się termin „*Billary*” na określenie politycznej współpracy małżonków [Billa i Hillary Clintonów – E.B.] („Wprost” 2008, nr 51–52)<sup>12</sup>;
- 2) *Merkozy* (**Merkel** + **Sarkozy**): Duet Merkel-Sarkozy rządzi Europą. Nie za bardzo się kochają, ale w decydujących momentach działają wspólnie i skutecznie. [...] Mimo coraz silniejszego poczucia wspólnoty losu „*Merkozy*” nadal będzie miał dwa różne charaktery („Wprost” 2011, nr 44), Milion razy słyszeliśmy, że wszystkie istotne decyzje w Europie podejmuje dwugłowy stwór zwany *Merkozym* („Newsweek” 2011, nr 50), Jeszcze do niedawna Angela Merkel nie była osamotniona na scenie europejskiej. Wraz z prezydentem Francji tworzyła dziwaczny stwór zwany *Merkozym*. Sarkozy nie miał wiele do powiedzenia, ale przynajmniej brał na siebie część odpowiedzialności. Dziś wszystkie pretensje adresowane są na Berlin („Newsweek” 2013, nr 15);
- 3) *Liliputin* (**Liliput** + **Putin**): Wychowanek KGB premier Putin i – jak nazywają go na Zachodzie – *Liliputin*, czyli prezydent Miedwiediew, starają się odzyskać choć część utraconego terytorium i dawnych wpływów („Wprost” 2008, nr 36);
- 4) *barbieta* (**Barbie** + **kobieta**): Barbie i miłośniczki ich stylu, zwane *barbietami* („Newsweek” 2009, nr 10);

<sup>11</sup> A. Nagórko, *Kontaminacje leksykalne...*, op. cit., s. 205.

<sup>12</sup> Omawiane w artykule przykłady struktur skontaminowanych oraz ich kontekstowe osadzenie pochodzą z polskich tygodników społeczno-politycznych „Newsweek”, „Polityka” i „Wprost”, z lat 2007–2014.

- 5) *svenomenalny* (**Sven** + **fenomenalny**): Gazety pisały o mnie „*svenomenalny*”, a ja nie umiałem się z tego cieszyć („Newsweek” 2014, nr 10) – [wypowiedź Svena Hannawalda, słynnego niemieckiego skoczka narciarskiego, dotycząca jego wielkich osiągnięć sportowych, którymi nie potrafił się należycie cieszyć];
- 6) *viktatura* (**Viktor** + **dyktatura**): *Viktatura* ludu („Newsweek” 2013, nr 12) – [nagłówek wprowadza do tekstu, w którym scharakteryzowano rządzącego Viktora Orbána na Węgrzech];
- 7) *ziobraczka* (**Ziobro** + **obraczka**): [...] *ziobraczki* [...] („Polityka” 2009, nr 34) – [określenie dotyczy elektronicznej opaski, służącej do monitorowania skazanych poza murami więzienia].

Nie we wszystkich leksemach, zaklasyfikowanych do zbioru formacji skontaminowanych, da się wyodrębnić część styczną obu wyrazów podstawowych. W takim wypadku kontaminacje mogą powstawać w wyniku dowolnego skrócenia przynajmniej jednej formy wyjściowej, np.:

- 1) *Chimeryka* (**Chiny** + **Ameryka**): Dziś jednak *Chimeryka* to symbol nowego porządku globalnego, w którym nie bardzo jest miejsce na Europę, a rządzić będą dwa mocarstwa – Chiny i USA („Newsweek” 2011, nr 51–52);
- 2) *Budawood* (**Budapeszt** + **Hollywood**): *Budawood* („Polityka” 2010, nr 28) – [za tym nagłówkiem kryje się tekst o dominacji Budapesztu jako miejsca produkcji filmowych i telewizyjnych, podejmowanych przez twórców z Hollywood w Europie];
- 3) *Słubfurt* (**Słubice** + **Frankfurt**): Kilka lat temu powstało stowarzyszenie *Słubfurt* – wirtualne miasto entuzjastów jak najściślejszych związków Słubic i Frankfurtu („Polityka” 2007, nr 49);
- 4) *Schetynesku* (**Schetyna** + **Ceaușescu**): *Schetynesku* („Wprost” 2010, nr 3) – [tytuł anonsuje artykuł o polskim polityku Grzegorz Schetyń];
- 5) *Meksameryka* (**Meksyk** + **Ameryka**): *Meksameryka* – tak już dziś niektórzy obserwatorzy określają południową część Stanów Zjednoczonych. Na 12 największych miast położonych na tym obszarze tylko w dwóch Latynosi stanowią mniej niż połowę mieszkańców, natomiast w sześciu jest ich ponad 90% („Wprost” 2007, nr 21).

Do kontaminacji odnazewniczych zaliczamy też takie nakładanie się form, kiedy wyraz krótszy wchodzi w całości na miejsce fragmentu dłuższego słowa podstawowego<sup>13</sup>, por.:

- 1) *PiSnokio* (**PiS** + **Pinokio**): *PiSnokio* („Polityka” 2007, nr 42) – [nazwa maskotki подарowanej przez PSL PiS-owi w „uznaniu” za mijanie się z prawdą i przyrzeczenia bez pokrycia – wyjaśn. E.B.];
- 2) *Donaldinho* (**Donald** + **Ronaldinho**): *Donaldinho* („Wprost” 2010, nr 12) – [określenie nadane Donaldowi Tuskowi z powodu jego wielkiego zamiłowania do piłki nożnej];
- 3) *putinokracja* (**Putin** + **demokracja**): Nasza klasa średnia chce, by ich domy i samochody były takie jak na Zachodzie, ale wierzy, że zawdzięcza to nie wolnemu rynkowi i własnej aktywności, lecz cudownym planom Putina [...]. Jednak część klasy średniej w Rosji powoli zaczyna dostrzegać wady *putinokracji* („Newsweek” 2008, nr 9);
- 4) *tuskalizm* (**Tusk** + **kapitalizm**): *Tuskalizm* [...]. Nowy premier chce nam zafundować kapitalizm z socjalistyczną twarzą („Wprost” 2007, nr 50).

Powyższa prezentacja odproprialnych derywatów skontaminowanych w pełni potwierdza fakt, że mamy do czynienia z formacjami strukturalnie nieprzewidywalnymi, które łamią normy obowiązujące w słowotwórstwie tradycyjnym. Ta swoistość kontaminacji niejednokrotnie zakłóca proces właściwego interpretowania ich budowy i pochodzenia. Kwestie trudne do rozstrzygnięcia pojawiają się również w związku z odczytywaniem semantyki tych konstrukcji słownych, zwłaszcza, że tworzą je nazwy własne, którym badacze odmawiają znaczenia. Rzecz jasna, że chodzi tu o wypracowane na gruncie semantyki leksykalnej i przypisywane tylko wyrazom pospolitym znaczenie leksykalne, ujmowane jako stały zespół cech koniecznych oraz wystarczających do odróżnienia tego znaczenia od każdego innego, cech, które są obecne we wszystkich użyciach danej jednostki leksykalnej i pozwalają w sposób jednoznaczny i najbardziej ekonomiczny odgraniczyć dany wyraz – wraz z oznaczanymi przez niego

<sup>13</sup> A. Nagórko, *Kontaminacje leksykalne...*, op. cit., s. 207.

obiektami otaczającego świata, uznawanymi za klasę – od innych w obrębie określonego kodu językowego<sup>14</sup>.

Jakie zatem znaczenie jednostek onimicznych można brać pod uwagę w procesie ustalania semantyki utworzonych na ich podstawie tworów kontaminacyjnych?

Wydaje się, że treści semantyczne kontaminacji, których podłoże stanowią nazwy własne, można konstruować dzięki wartości konotacyjnej onimów, definiowanej jako „utrwalony w świadomości społecznej (a więc powszechny, nie indywidualny) zbiór sądów i wyobrażeń o denotacie danej nazwy”<sup>15</sup>. Oczywiście sądy i opinie o denotacie nazwy mogą być zindywidualizowane, okazjonalne i nieutrwalone w świadomości określonej wspólnoty komunikatywnej, ale takich luźnych asocjacji semantycznych nie można pozostawić poza polem opisu, ponieważ również są przejawem wyobrażeń kulturowych związanych z daną nazwą i jej używaniem oraz rozbudowują sferę konotacyjną nazwy. Przyjąć zatem należy, że wartość konotacyjna jednostki onimicznej to „wiązka” pojedynczych konotacji (ustabilizowanych i okazjonalnych), a ich źródło stanowią właściwości denotowanego obiektu, na które składają się szeroko pojęte cechy desygnatu, wynikające z uczestnictwa nazwy własnej w kulturze. Przykładowo, w zakresie informacji o obiektach antroponimicznych, które motywują konotacje, kryją się zarówno atrybuty estetyczne, nawiązujące do charakterystycznego wyglądu pierwotnego denotatu bądź jakiejś jego właściwości fizycznej, jak i etyczne, przywołujące pozytywną lub negatywną cechę psychiczną desygnatu (osoby), sposób jego zachowania czy rodzaj aktywności w społeczeństwie<sup>16</sup>. Z kolei podstawę konotacji odnoszonych do nazw geograficznych stanowią fakty topograficzne, historyczne, kulturowe, społeczne, łączone z danym miejscem, a także sądy i opinie na jego temat.

<sup>14</sup> R. Tokarski, *Struktura pola znaczeniowego (studium językoznawcze)*, Warszawa 1984, s. 12–13; J.D. Apresjan, *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, przeł. Z. Kozłowska, A. Markowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000, s. 77.

<sup>15</sup> C. Kosyl, *Forma i funkcja nazw własnych*, Lublin 1983, s. 14.

<sup>16</sup> E. Bogdanowicz, *Konotacje nazw własnych (na materiale publicystyki prasowej)*, Białystok 2017, s. 131–132.

Kontaminacje odnazewnicze, jak już wspominałam, to zarówno struktury składające się wyłącznie z onimów, jak i różne skrzyżowania nazw własnych z wyrazami pospolitymi.

W przypadku połączenia dwóch jednostek proprialnych pierwszym etapem tworzenia znaczenia kontaminacji jest porównanie obiektów pierwotnych nazw i wskazanie tego o wyraźniejszej wartości konotacyjnej, tzn. wzorcowego reprezentanta cech konotowanych<sup>17</sup>. Na przykład, w kontaminacji *Chimeryka* przedmiotem zestawienia są denotaty onimów *Chiny* i *Ameryka* (USA), a nosicielem wzorcowej cechy konotacyjnej ‘państwo mocarstwowe’ (czyli pełniące ważną rolę na świecie, siłami wpływów przewyższające inne kraje, kreujące stosunki międzynarodowe we wszelkich dziedzinach życia) jest obiekt pierwotny onimu *Ameryka* (USA). Na kolejnym etapie formowania znaczenia omawianej kontaminacji wyróżniona treść konotacyjna wraz z fragmentem firmującej ją nazwy *-meryka* zostaje przeniesiona na obiekt wyznaczony przez onim *Chiny*, które w ostatnich latach urastają do rangi mocarstwa, i dołączona do części tej nazwy *Chi-*. W ten sposób nowym nośnikiem treści ‘państwo mocarstwowe’ staje się derywat skontaminowany *Chimeryka*.

W podobny sposób można interpretować znaczenia innych kontaminacji, motywowanych nazwami własnymi, i łączyć np. treść ‘polityk silny, dążący do osiągnięcia celu za wszelką cenę’ ze strukturą *Schetynesku* (*Schetyna* i *Ceauşescu*) lub eksplikację ‘polityk, którego prawdziwą pasją jest piłka nożna’ z derywatem *Donaldinho* (*Donald* i *Ronaldinho*), a znaczenie ‘europejskie centrum produkcji filmowej w amerykańskim stylu’ z jednostką *Budawood* (*Budapeszt* i *Hollywood*), ‘polityczny duet rządzący Europą’ to *Merkozy* (*Merkel* i *Sarkozy*), ‘osoba (polityk) mniejszego formatu’ – *Liliputin* (*Liliput* i *Putin*), ‘maskotka – symbol kłamstw i niezrealizowanych obietnic’ – *PiSnokio* (*PiS* i *Pinokio*), ‘południowa części Stanów Zjednoczonych, w której przewagę liczebną ma ludność latynoska’ – *Meksameryka* (*Meksyk*

<sup>17</sup> M. Rutkowski, *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii. Proces deonimizacji*, Olsztyn 2007, s. 179.

i *Ameryka*), ‘związek miast przedzielonych granicą państwową’ – *Słubfurt* (*Słubice* i *Frakfurt*), ‘polityczny tandem rodzinny’ – *Billary* (*Bill* i *Hillary*).

Tworzenie znaczenia kontaminacji będącej skrzyżowaniem nazwy własnej i wyrazu pospolitego ma prawie identyczny przebieg. Drobną różnicą dotyczy płaszczyzn, poddawanych operacjom semantycznym, a mianowicie podstawę warstwy znaczeniowej takiej konstrukcji stanowi wartość konotacyjna nazwy własnej i znaczenie leksykalne wyrazu pospolitego. Przykładowo, eksplikacja znaczeniowa ‘zdecydowany, bezkompromisowy, nieco dyktatorski styl rządzenia’ odnoszona do kontaminacji *viktatura*, powstałej z połączenia wyrazów *Viktor* (*Orbán*) i *dyktatura*, jest wypadkową treści konotacyjnej ‘polityk bezkompromisowy, mający określoną wizję rządzenia, często podejmujący niepopularne decyzje w nieco dyktatorski sposób’ i znaczenia leksykalnego ‘forma sprawowania nieograniczonej władzy przez jedną osobę lub grupę osób, w której nie ma miejsca na jakikolwiek kompromis’<sup>18</sup>.

Treść semantyczną kontaminacji *barbieta* to znaczy ‘miłośniczka stylu, którego wzorcowym reprezentantem są lalki Barbie’ można konstruować na podstawie konotacji nazwy własnej *Barbie* i znaczenia leksykalnego apelatywu *kobieta*; *svenomenalny*, czyli ‘wybitny, ponadprzeciętny, wyróżniający się w jakiejś dziedzinie sportu’ stanowi niejako syntezę konotacji związanej z imieniem *Sven* i znaczenia wyrazu *fenomenalny*. Eksplikacja ‘zdecydowany, bezkompromisowy, nieco dyktatorski styl rządzenia’ przypisana do jednostki *viktatura* to wynik odpowiednich przeobrażeń warstw semantycznych łączonych z wyrazami *Viktor* i *dyktatura*, ‘elektroniczne urządzenie przeznaczone do dozoru skazanych poza murami więzienia’, tj. *ziobraczka* (od *Ziobro* i *obraczka*), ‘demokracja ukryta, a raczej jej całkowity brak’ – *putinokracja* (*Putin* i *demokracja*), ‘kapitalizm z socjalistyczną twarzą’ – *tuskalizm* (*Tusk* i *kapitalizm*).

W sumie jednak derywaty kontaminacyjne (także odproprialne) z genetycznego punktu widzenia są niejednolite. Należą one do konstrukcji okazjonalnych, powoływanych doraźnie, do zilustrowania konkretnego zjawiska, sytuacji, zdarzenia. Autorzy kontaminacji tworzą je i stosują

<sup>18</sup> *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. 1, Warszawa 1978, s. 482.

w celach żartobliwych, dla osiągnięcia komizmu językowego. Chętnie za pośrednictwem takich jednostek przekazują informacje negatywne, ujemnie wartościujące. Świadczą one o pomysłowości, inwencji twórczej autorów. Ich niezwykła forma przyciąga uwagę czytelnika, zmuszając go do wykonania pewnej operacji myślowej w celu rozszyfrowania wyrazowej „łamiągówki”. Nie jest to zadanie łatwe, gdyż wartość semantyczna kontaminacji jest sprawą indywidualną, odczytywaną tylko w ramach szerokich kontekstów słownych.

## LITERATURA

- Apresjan J. D., *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, przeł. Z. Kozłowska, A. Markowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000.
- Bogdanowicz E., *Konotacje nazw własnych (na materiale publicystyki prasowej)*, Białystok 2017.
- Buttler D., Kurkowska H., Satkiewicz H., *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności leksykalnej (Słownictwo rodzime)*, Warszawa 1982.
- Buttler D., *Polski dowcip językowy*, Warszawa 1974.
- Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław–Warszawa–Kraków 2003.
- Grabias S., *Kontaminacje we współczesnym języku polskim – próba charakterystyki*, [w:] *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne 25*, Lublin 1970.
- Jędrzejko E., *Elementy gry językowej w literackich nazwach własnych*, [w:] 12. *Slovenská onomastická konferencia a 6. Seminár „Onomastika a škola”*, red. M. Majtán, F. Ruščák, Prešov 1996.
- Kosyl C., *Forma i funkcja nazw własnych*, Lublin 1983.
- Nagórko A., *Kontaminacje leksykalne – słowotwórstwo czy radosna tfurczość?*, „Przegląd Humanistyczny” 2007, nr 1, s. 203–210.
- Nagórko A., *Słowotwórstwo a fonologia*, [w:] *Wortbildung: interaktiv im Sprachsystem – interdisziplinär als Forschungsgegenstand*, Hrsg. I. Ohnheiser, Innsbruck 2000.
- Rutkowski M., *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii. Proces deonimizacji*, Olsztyn 2007.
- Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. 1, Warszawa 1978.



Szpyra-Kozłowska J., *Słowotwórstwo bez morfemów, czyli o morfologii prozodycznej i formach uciętych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 2000, t. 56, s. 59–78.

Tokarski R., *Struktura pola znaczeniowego (studium językoznawcze)*, Warszawa 1984.

Żydek-Bednarczuk U., *Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu*, Kraków 2005.

## SUMMARY

### **Proper names as the basis of contamination (on press material)**

The subject of structural and semantic analysis in this article is contamination motivated by proper names, for example, *Liliputin*, *Chimeryka*, *Budawood*, *Schetynesku*, *svenomenalny*, *putinokracja*, *tuskalizm*, selected from Polish press texts. Contamination forms are presented here as forms with non-traditional, surprising structure, destroying established word formation principles, and a meaning which is built as a resultant of the meanings of output components. In a situation where proper names are the basis of contamination, the process of determining the semantics of these derivatives depends on connotative content, which is the source of widely understood features of individual objects resulting from the participation of proper names in culture.

**Keywords:** word formation (derivation), contamination, proper names, press texts.

**Słowa kluczowe:** słowotwórstwo (derywacja), kontaminacje, nazwy własne, teksty prasowe.



**MONIKA CHOROŚ**

Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski w Opolu

## ANTROPONIMY W NIEMIECKICH I POLSKICH NAZWACH ULIC OPOŁA

Początek miastu dał wzniesiony w X wieku na odrzańskiej wyspie gród<sup>1</sup>, zaś lokacja Opolu na prawym brzegu Odry i nadanie praw miejskich miały miejsce między 1211 a 1217 rokiem. W XIII wieku zaplanowano także układ przestrzenny miasta<sup>2</sup> z prostokątnym rynkiem i prostopadle od niego odchodzącymi ulicami, który zachował się do dnia dzisiejszego. Pierwsze źródłowe poświadczenia nazw ulic w Opolu pochodzą z początków wieku XV<sup>3</sup>. Najstarsze nazwy toponimów odzwierciedlają organizację przestrzeni miejskiej, nawiązują do konkretnych budowli, wskazują bliższe lub dalsze punkty, także miejscowości do których można było dojść lub dojechać danym traktem, informują o składzie zawodowym i etnicznym mieszkańców oraz topografii terenu, pełniąc tym samym funkcję orientacyjną i lokalizacyjną<sup>4</sup>.

---

<sup>1</sup> *Opole, dzieje i tradycja*, red. B. Linek, K. Tarka, U. Zajączkowska, Opole 2011, s. 21–28.

<sup>2</sup> J. Kaźmierczyk, *Z badań wykopaliskowych na terenie prawobrzeżnego Opolu*, „Kwartalnik Opolski” 1956, nr 2, s. 120.

<sup>3</sup> H. Borek, *Nazewnictwo miejskie Opolu dawniej i dziś*, [w:] *Nazewnictwo miejskie*, Warszawa–Poznań 1989, s. 45–53.

<sup>4</sup> M. Choroś, Ł. Jarczak, *Nazewnictwo miejskie w Opolu na przestrzeni wieków*, „Studia Śląskie” 2011, t. 70, s. 125–142.

Miasto wraz z księstwem opolskim przechodziło te same koleje losu, co cały Śląsk. Było siedzibą książąt piastowskich z linii opolsko-raciborskiej, którzy w 1327 roku uznali zwierzchnictwo króla Czech. Po bezpotomnej śmierci ostatniego Piasta, Jana Dobrego, księstwo przechodzi pod panowanie Habsburgów, którzy w wyniku wojen śląskich utracili je na rzecz królestwa Prus. Przez następne wieki, aż do zakończenia II wojny światowej dzieliło też jego losy<sup>5</sup>. Te wydarzenia spowodowały liczne zmiany w regionie. Do najważniejszych należą wielojęzyczność i wielokulturowość jego mieszkańców oraz częste zmiany przynależności państwowej, co powodowało także zmianę języka kancelarii miejskiej, a w czasach nowszych zmianę języka urzędowego. Fakty te odzwierciedlają najwcześniejsze zapisy nazw ulic i obiektów miejskich. Oprócz urzędowej wówczas łaciny pojawiają się zapisy w języku czeskim, niemieckim i polskim, jak: 1442 *Circulus*, 1566 *der placz oder ringkh* 1442<sup>6</sup> (dziś Rynek); 1427 *platea Sancti Crucis*, 1560 *Swato Krzyska*, 1566 *Creuczgasse*, 1577 *Krzizowa* (dziś *Bronisława Koraszewskiego*). Natomiast późniejsze są polskie i niemieckie. W obiegu urzędowym na planach miasta, w księgach adresowych i wykazach sporządzanych na użytek władz, plateonimy pojawiały się tylko w języku niemieckim, zaś w nieoficjalnym, zwłaszcza w polskojęzycznej prasie używano polskich nazw ulic i placów, głównie w zamieszczanych tam reklamach. Były to tłumaczenia obowiązujących nazw niemieckich, np.: *Oderstr.* – *ul. Odrzańska*, *Nikolaistr.* – *Mikołaja ulica*, *Bolkostr.* – *ul. Bolko*, *Carlstr.* – *ul. Karola*<sup>7</sup>.

Nazwy opolskich ulic były przedmiotem zainteresowań badawczych zarówno historyków, jak i językoznawców<sup>8</sup>. Antroponimom *sensu stricto* poświęcono dwa opracowania. Pierwsze z 1971 roku przedstawia „nazwy ulic, za którymi stoją nazwiska ludzi, którzy zasłużyli się szczególnie

<sup>5</sup> M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys dziejów do połowy XX wieku*, Opole 2001.

<sup>6</sup> Wszystkie zapisy dotyczące ulic, jeśli nie podano innego źródła, pochodzą z pracy M. Choroś, Ł. Jarczak, *Ludzie i historia w nazwach ulic Opola*, Opole 2010.

<sup>7</sup> Przykłady pochodzą z: *Opolanin. Kalendarz „Gazety Opolskiej” na rok 1898*.

<sup>8</sup> Obszerną bibliografię zawiera praca M. Choroś, Ł. Jarczak, *Ludzie i historia...*, op. cit., s. 155–158.

w walce o społeczne i narodowe wyzwolenie Śląska” i jest zbiorem biografów<sup>9</sup>. W drugim zostały omówione antroponimy w niemieckich nazwach ulic Opola<sup>10</sup>. Symboliczna i upamiętniająca funkcja odosobowych urbanonimów, ich zbiór i podział oraz zmiany związane z przemianami społeczno-politycznymi były poruszane także w artykułach publikowanych w ostatnich latach<sup>11</sup>.

Porównanie odosobowych nazw placeonimów w niemieckim i polskim Opolu zostało przeprowadzone na podstawie materiału historycznego zgromadzonego w pracy *Ludzie i historia w nazwach ulic Opola*<sup>12</sup>, uchwał Rady Miasta Opola dotyczących nazw ulic<sup>13</sup> oraz aktualnego spisu nazw ulic Opola znajdującego się w elektronicznej bazie TERYT<sup>14</sup>.

Do 1945 roku Opole było znacznie mniejszym miastem niż obecnie – zarówno pod względem liczby mieszkańców, jak i powierzchni. Według ostatniego spisu z 1944 roku, 323 ulice posiadały nazwy<sup>15</sup>. We współczesnym Opolu jest ich 931<sup>16</sup>. Mimo tak znacznej różnicy w ilości nazw placeonimów niemieckie i polskie odosobowe nazwy ulic i placów wykazują wiele cech wspólnych. Upamiętniają ważne osoby z życia politycznego,

<sup>9</sup> *Ulice Opola. Sylwetki zasłużonych Opolan*, I. Kuźniewski et al., Opole 1971, s. 4.

<sup>10</sup> D. Pelka, *Die deutschen Straßennamen von Oppeln*, „Zeitschrift für Mittel-europäische Germanistik“ 2012, H. 1–2, s. 17–43; *Anthroponyme in den deutschen Straßennamen von Oppeln*, [w:] *Zentren und Peripherien – Deutsch und seine interkulturellen Beziehungen in Mitteleuropa*, Hrsg. C. Földes, Tübingen 2017, s. 197–217.

<sup>11</sup> M. Choroś, Ł. Jarczak, *Tendencje w nazewnictwie ulic Opola w latach powojennych*, [w:] *Województwo opolskie 1950–2010*, red. M. Lis, K. Szczygielski, L. Drożdż, Opole 2011, s. 203–222; eadem, *Nazewnictwo miejskie w Opolu...*, op. cit.; *Zur Umbenennung deutscher Straßennamen durch die polnische Verwaltung (am Beispiel Opole)*, [w:] *Die Stadt und ihre Namen*, Hrsg. D. Kremer, D. Kremer, Leipzig 2013, s. 351–364; D. Pelka, *Die deutschen Straßennamen...*, op. cit., s. 17–43.

<sup>12</sup> M. Choroś, Ł. Jarczak, *Tendencje w nazewnictwie...*, op. cit.

<sup>13</sup> Baza aktów własnych, <https://prawomiejscowe.um.opole.pl/institution/18386/keyword/3d2393a4-bee7-4d21-9ee3-7bef3aae9906> [dostęp: 1.12.2018].

<sup>14</sup> Opole. Wykaz ulic, <http://wykaz.iwai.pl/m0965016.html> [dostęp: 5.12.2018].

<sup>15</sup> APO, zespół AM Op., sygn. 39, s. 8.

<sup>16</sup> Opole. Wykaz ulic, op. cit.

społecznego i kulturalnego, powszechnie znane oraz te o znaczeniu lokalnym – związane z miastem i regionem. Wprowadzają do przestrzeni miejskiej także świętych i błogosławionych, bohaterów literackich i postacie mityczne. Ich procentowy udział w ogólnej liczbie placeonimów jest również podobny. Niemieckie nazwy ulic i placów zawierające antroponimy stanowią 36% wszystkich nazw, zaś polskie 34%. Podstawą ich tworzenia były imiona, nazwiska i nazwy dynastyczne.

Odosobowe nazwy traktów komunikacyjnych należą do nazw pamiątkowych o motywacji symbolicznej i społecznej<sup>17</sup>. Wpisują w przestrzeń miejską wybrane symbole, oddają szacunek i uznanie osobistościom życia społecznego, wyrażają także system wartości i pamięci o bohaterach ważnych dla tych, którzy o nazwach mogą decydować. Jednocześnie stanowią wzór dobrego obywatela, tworzą grupową tożsamość i kształtują „pamięć zbiorową”<sup>18</sup>.

W średniowiecznym Opolu dwa trakty miejskie, prowadzące od głównego placu targowego w kierunku bram miejskich, zawierały antroponimy. Ich nazwy były równe nazwom bram i zostały utworzone od nazw miejscowości (patronimicznych i dzierżawczych), ku którym prowadziła droga. W 1452 roku w źródłach pojawiła się *Beythenischegasse* też *bythomska* (1564), wiodąca do Bytomia – starej twierdzy śląskiej utworzonej od im. *Bytom*<sup>19</sup>. Druga ulica to *Goslawska* (1532), prowadząca do sąsiadującej z miastem wsi *Gosławice*, zawierającej imię *Gosław*<sup>20</sup>. Nazwy te należą do kierunkowych o wyraźnej motywacji semantycznej związanej z nazwą miejscowości, a nie imieniem. W Opolu w tamtym okresie

<sup>17</sup> K. Handke, *Wtórne motywacje w systemie nazewnictwa miejskiego*, [w:] *W komunikacyjnej przestrzeni nazw własnych i pospolitych*, red. I. Łuc, M. Pogłódek, Katowice 2012, s. 201–208.

<sup>18</sup> E. Kaltenberg-Kwiatkowska, *O oznaczaniu i naznaczaniu przestrzeni miasta*, „Przegląd Socjologiczny” 2010, t. 60, z. 2/3, s. 135–165, s. 147.

<sup>19</sup> S. Rospond, *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, t. 1, Warszawa–Wrocław 1970, s. 134–135.

<sup>20</sup> *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, red. S. Rospond, H. Borek, t. 3, Warszawa–Wrocław 1986, s. 71.

nie występowały nazwy ulic zawierające imię patrona kościoła lub kaplicy, mimo iż zwyczaj nadawania ulicom imion świętych sięga średniowiecza<sup>21</sup> i znaleźć je można w innych miastach śląskich.

Pierwsze plateonimy utworzone bezpośrednio od antroponimów pojawiły się w polskich nazwach ulic w XIX wieku, podobnie jak i na Śląsku<sup>22</sup> oraz w wielu miastach polskich<sup>23</sup>. W stolicy Prus, Berlinie, pierwsze odosobowe nazwy ulic odnotowano już w XVIII wieku. Około 1705 roku berlińską *Quergasse* (Poprzeczna) nazwano *Friedrichstraße* na cześć Fryderyka I, króla Prus<sup>24</sup>.

Ustanowienie w 1816 roku rejencji opolskiej z siedzibą w Opolu, rozwój przemysłu oraz włączanie w obręb miasta okolicznych miejscowości spowodowały jego rozwój przestrzenny i znaczny przyrost liczby mieszkańców. W 1826 roku rada miejska zwróciła uwagę na to, że znacznie zwiększyła się liczba domów w centrum i na przedmieściach, że zabudowano parcele przy ulicach bez nazwy i nadeszła pora, by uporządkować nazewnictwo ulic i placów<sup>25</sup>. Zachowane dokumenty potwierdzają, że dopiero w 1842 roku ustalono, jak mają wyglądać oznaczenia ulic i przygotowano projekt nowych nazw oraz zmiany już istniejących. W tym samym roku pojawiły się w mieście pierwsze nazwy czterech ulic i trzech placów, zawierające antroponimy. Nie powstały one spontanicznie, lecz zostały nadane przez ówczesne władze miejskie ulicom, które od XVI wieku nosiły inne nazwy. Oprócz funkcji pamiątkowej pełniły także lokalizacyjno-kierunkową, podobnie jak wcześniejsze plateonimy, gdyż nazywały ulice prowadzące w kierunku obiektów miejskich – kościoła i bramy miejskiej. Oprócz członu *Straße* ‘ulica’ lub *Platz* ‘plac’ zawierały

<sup>21</sup> K. Handke, *Wtórne motywacje...*, op. cit., s. 202.

<sup>22</sup> H. Markgraf, *Die Straßen Breslaus nach ihrer Geschichte und ihren Namen*, Breslau 1896.

<sup>23</sup> K. Handke, *Polskie nazewnictwo miejskie*, Warszawa 1992, s. 122.

<sup>24</sup> Zob. <https://berlin.kauperts.de/Strassen/Friedrichstrasse-10117-10969-Berlin#Geschichte> [dostęp: 9.10.2018].

<sup>25</sup> Archiwum Państwowe w Opolu (dalej APO), zespół: Akta Miasta Opolo (dalej AM Op.), sygn. 3031, s. 1–2.

imiona konkretnych, ważnych dla miasta postaci, mianowicie piastowskiego księcia Mikołaja II, władającego w XV wieku księstwem opolskim i niemodlińskim, patrona Opola – św. Wojciecha, a także św. Sebastiana – patrona chorych na choroby zakaźne.

Znamienne było przemianowanie ulicy zwanej *Tuchmachergasse* (1532 *Saukenicza*) ‘*Sukiennicza*’ na *Nicolai Straße* ‘Mikołaja’, gdyż w ten sposób władze nawiązały do piastowskiej przeszłości miasta. W uzasadnieniu podano, że nowa nazwa ma po wieczne czasy upamiętniać księcia opolskiego Mikołaja II, straconego w Nysie, a którego zwłoki przywieziono do Opola tym traktem<sup>26</sup>. Plac przed bramą miejską, którą po śmierci księcia zamurowano i na jego cześć zaczęto nazywać *Nikolai Thor* ‘Mikołajska’, także otrzymał jego imię – *Nikolai Platz*. Uliczkę prowadzącą z Rynku na wzgórze z kościołem pw. Matki Bożej Bolesnej i św. Wojciecha zwaną w XV wieku *Gorna*, a w wieku XIX *Dominicaner Gasse* ‘Dominikańska’ nazwano *Adalbert Straße*, gdyż na tym wzniesieniu „w 984 r. głosił kazania św. Wojciech”<sup>27</sup>. Również plac przed kościołem otrzymał nazwę *Adalbert Platz*. Przemianowano także dawny rynek garncarski (*Töpfer Markt* 1750), przy którym znajdował się kościół wotywny pw. św. Sebastiana na *Sebastian Platz*, a prowadzącą do niego uliczkę *Obere Töpfergasse* ‘Górna Garncarska’ na *Sebastianstraße*<sup>28</sup>. Wprawdzie nazwy *plac* i *ulica św. Sebastiana* pełniły funkcję lokalizującą, gdyż wskazywały na miejsce, w którym znajduje się kościół pod jego wezwaniem, lecz jednocześnie upamiętniały tragiczne w historii miasta wydarzenie, jakim była epidemia dżumy, której ofiarą padła połowa jego mieszkańców. Kościół wotywny został wzniesiony przez ocalałych opolan w miejscu dawnej karczmy, z której rozprzestrzeniła się zaraza. W tym samym roku zmieniono także *Goslawitzer Gasse* (1532 *Gosławska*) – ulicy prowadzącej z Rynku w kierunku sąsiedniej wsi Gosławice – na *Karlsstraße*, co uzasadniono tym, iż prowadzi ona w kierunku miejscowości Karlsruhe, w której znajdowała się letnia rezydencja

<sup>26</sup> APO, AM Op. sygn. 3031, s. 9.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 12.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 14.



księcia Karola Wirtemberskiego. Wprowadzenie tych nazw było świadomym nawiązaniem do przeszłości miasta i miało na celu upamiętnienie historycznych wydarzeń i związanych z nimi postaci<sup>29</sup>. Plac *św. Sebastiana* i ulica *św. Wojciecha* są nadal nazwami urzędowymi.

Od drugiej połowy XIX wieku przybywa w mieście urbanonimów zawierających nazwy osobowe znanych i ważnych dla miasta, regionu oraz państwa postaci. Są to zarówno osoby historyczne, jak i fikcyjne, bohaterowie literaccy, postacie mityczne oraz same imiona używane, tak jak określenia, np. kwiatów, ptaków, kamieni szlachetnych, do tworzenia kompleksów nazw ulic o jednolitej treści tematycznej. Tendencja do nadawania grupie sąsiadujących ze sobą ulic nazw bliskich semantycznie pojawiła się w Opolu w latach trzydziestych XX wieku wraz z nazwami ulic upamiętniających zasłużonych pruskich generałów i jest kontynuowana także współcześnie<sup>30</sup>.

Niemieckie i polskie odosobowe plateonimy zostaną omówione w następujących grupach, utworzone od:

- 1) imion władców i członków rodziny panującej;
- 2) ważnych postaci życia politycznego i społecznego, w tym od zasłużonych i powszechnie znanych przywódców wojskowych;
- 3) nazwisk bohaterów wojennych;
- 4) przedstawicieli świata kultury: pisarzy i poetów, malarzy, muzyków;
- 5) wybitnych przedstawicieli świata nauki;
- 6) osób duchownych;
- 7) sportowców;
- 8) imion świętych;
- 9) postaci literackich i mitycznych;
- 10) imion żeńskich i męskich, bez wskazania na konkretną postać.

<sup>29</sup> Na tę motywację w innych miastach niemieckich zwraca także uwagę R. Kohlheim, *Das vergangene Erscheinungsbild der Stadt im Spiegel heutiger Straßennamen. Die Stadt Bayreuth als Beispiel*, [w:] *Die Stadt und ihre Namen*, Hrsg. D. Kremer, D. Kremer, Bd. 2, Leipzig 2013, s. 221.

<sup>30</sup> Takie konwencjonalne nazwy plateonimów występują w wielu miastach Polski.

W każdej z tych grup wyróżnić można osoby powszechnie znane należące do „panteonu” ogólnonarodowego, oraz te, których działalność i zasługi są związane z regionem i miastem. Wśród postaci o znaczeniu lokalnym znajdują się również te, znane tylko niewielkim społecznościom zamieszkującym jedną dzielnicę. Najczęściej są to księża, np.: Franciszek Rudzki – proboszcz w Groszowicach, Feliks Kos – proboszcz w Chmielowicach lub lokalni działacze społeczni, np. Michał Kornecki – dyrektor szkoły w dzielnicy Zakrzów, Mikołaj Moczia, który bardzo przyczynił się do budowy kościoła w Chmielowicach.

W drugiej połowie XIX wieku w nazwach ulic Opolą, podobnie jak i w innych miastach niemieckich, zaczęły się pojawiać imiona członków rodziny panującej<sup>31</sup>. Upamiętniono zatem Augustę von Sachsen-Weimar, żonę ówczesnego regenta, a późniejszego cesarza Niemiec Wilhelma I (*Augusten Allee* 1859), jego matkę (*Louisenstraße* 1894) i jego samego (*Wilhelmsplatz* 1894). Ponadto symboliczny pomnik w postaci *Viktoriastraße* (1873) postawiono żonie cesarza Fryderyka III. We współczesnym Opolu również imiona polskich władców znalazły się w nazwach ulic, których jest dziesięć a patronują im: Bolesław Chrobry, Jadwiga (*ul. Królowej Jadwigi*), Jan Kazimierz, Jan III Sobieski, Kazimierz Wielki, Mieszko I, Stefan Batory, Władysław Jagiełło, Władysław Łokietek, Zygmunt Stary. W 1945 roku patronami ulic zostali tylko dwaj królowie polscy, przy wyborze których kierowano się ich związkami ze Śląskiem i Opolem. I tak król Jan Kazimierz schronił się na Śląsku podczas potopu szwedzkiego, przebywał także w Opolu, a Jan III Sobieski, zdążając pod Wiedeń, przejeżdżał przez Śląsk i spotkał się, według ówczesnych relacji, z niezwykle entuzjastycznym dla obcego monarchy przyjęciem ze strony miejscowej ludności<sup>32</sup>. Zwycięzca

<sup>31</sup> Z. Abramowicz, *Nazewnictwo miejskie Elku a tradycja kulturowa*, „Studia Śląskie” 2008, t. 67, s. 21–34; R. Łobodzińska, *Pamiętkowe nazwy ulic Legnicy – historia i współczesność*, [w:] *Od starożytności do współczesności. Język – literatura – kultura*, red. I. Kamińska-Szmaj, Wrocław 2004, s. 331–340.

<sup>32</sup> P. Freus, *Jan III Sobieski na Śląsku w drodze na odsiecz Wiedniowi roku 1683*, [http://www.wilanow-palac.art.pl/jan\\_iii\\_sobieski\\_na\\_slasku\\_w\\_drodze\\_na\\_odsiecz\\_wiedniowi\\_roku\\_1683.html](http://www.wilanow-palac.art.pl/jan_iii_sobieski_na_slasku_w_drodze_na_odsiecz_wiedniowi_roku_1683.html) [dostęp: 30.10 2018].

spod Wiednia, znalazł się w tzw. dzielnicy literatów i w 1947 roku ustąpił miejsca związanemu z Opolem poecie Janowi Kasprowiczowi. Przestrzegając zasady nadawania całym kompleksom ulic jednego typu znaczeniowego, pozostałych królów uhonorowano, nadając ich imiona ulicom przyłączonej do Opola w 1955 roku Nowej Wsi Królewskiej.

W przedwojennym Opolu oprócz księcia Mikołaja w nazwie ulicy pojawił się także książę Bolko<sup>33</sup> (*Bolko Straße* 1865). Zarówno Bolko I, jak i jego syn Bolko II znacznie przyczynili się do rozwoju miasta. Po 1945 roku książęta opolscy: Bolko II, Jan Kropidło, Jan Dobry i Władysław II Opolczyk (fundator klasztoru na Jasnej Górze) zostali wybrani na patronów ulic. Dołączył do nich książę wrocławski Henryk Pobożny, który poległ w bitwie z Tatarami pod Legnicą w 1241 roku. Natomiast książę Mikołaj utracił w 1948 roku swą ulicę (*Mikołajska, Mikołaja Opolskiego*) na rzecz *Książąt Opolskich*. Własnej ulicy nie doczekał się także książę Kazimierz, który nadał prawa miejskie Opolu. Upamiętniono jednak władających Opolem i Górnym Śląskiem Piastów, nadając nazwy ulic *Piastenstraße* (1902), *Piastendamm* (1923) oraz *Piastenufer* (1924)<sup>34</sup>. Tradycję tę kontynuowały powojenne nazwy ulic *Piastowska* i *Piastów*. W polskich nazwach ulic upamiętniono też rody królewskie, np.: *Jagiellońska, Jagiellonów, Wazów*.

Na przełomie XIX i XX wieku na tablicach z nazwami zaczęły się pojawiać osoby bardzo zasłużone dla Królestwa Prus oraz dla rozwoju miasta i regionu. Od lat dwudziestych preferowano bohaterów wojen śląskich i I wojny światowej.

Ważne postacie życia politycznego Niemiec, których nazwiska znalazły się w nazwach ulic i placów to: kanclerz Otto von Bismarck (*Bismarckstraße* 1894) oraz feldmarszałek Helmut von Moltke, którego zwycięskie kampanie przyczyniły się do powstania Cesarstwa Niemieckiego

<sup>33</sup> Od XIV wieku jedną z odrzańskich wysp w Opolu nazywano *Bolko, Bolko Insel*, od 1901 roku funkcjonowała cementownia *Bolko*, a w 1930 roku przemianowano wieś *Königlich Neudorf* na *Bolko*.

<sup>34</sup> Dawny zamek książęcy nazywano *Piastenschloß*, górującą nad nim wieżę *Piastenturm*, zaś najstarszy dąb na wyspie Bolko nosił imię *Piasteneiche*, o czym informuje zachowany kamień z napisem z lat dwudziestych ubiegłego wieku.

(*Moltkestraße* 1902). Po 1933 roku, czyli po przejęciu władzy przez narodowych socjalistów, pojawiły się liczne plateonimy honorujące funkcjonariuszy państwowych i partyjnych, głównie osoby żyjące, co przed okresem nazistowskim było zarezerwowane wyłącznie dla członków rodziny panującej. Ulice o nazwach: *Adolf Hitlerstraße* (1933), *Hindenburg-Straße* (1935), *Herman Göringstr.* (1938), *Horst-Wesel-Str.* (1938, autor hymnu nazistów *Die Fahne hoch*), *Dietrich Eckartstr.* (1938, współzałożyciel NSDAP) występowały w tym okresie w wielu miastach niemieckich<sup>35</sup>. Także lokalnym nazistom, głównie walczącym pod Górą św. Anny w 1921 roku, wystawiano symboliczne pomniki, np.: *Helmut Brückner Straße* (1933), *Schlageterstr.* (1935), *Bruno Schramm-Str.* (1926), *Höferstr.* (1933) czy *Hans-Ramshorn-Straße* (1933). Niektórzy, jak Helmut Brückner i Hans Ramshorn, szybko popadli w niełaskę i już po roku ich nazwiska zniknęły z nazw ulic<sup>36</sup>.

Ważne, powszechnie znane postaci z życia politycznego i społecznego również bardzo często pojawiały się na tabliczkach z nazwami ulic w polskim Opolu i niestety równie często zniknęły. W 1945 roku uhonorowano np.: Tadeusza Kościuszkę, Ignacego Paderewskiego, Ignacego Daszyńskiego, Władysława Sikorskiego. Imieniem zwycięskiego przywódcy Związku Radzieckiego Józefa Stalina nazwano plac i ulicę. Z nazw nadanych w 1945 roku, a honorujących wybitnych Polaków, jedynie nazwa *ulica Kościuszki* nie została zmieniona, pozostałych patronów zastąpili ważni dla nowej władzy i panującego porządku społecznego działacze ruchu robotniczego oraz komunistycznego, np.: Feliks Dzierżyński, Róża Luksemburg, Ludwik Waryński, Ernst Thälmann, Marcei Nowotko, Hanka Sawicka, Karol Liebknecht, Karol Świerczewski. Oczywiście oni także na fali przemian demokratycznych po 1989 roku ustąpili miejsca nowym bohaterom, np. Józefowi Piłsudskiemu, Romanowi Dmowskiemu, Wincentemu Witosowi.

---

<sup>35</sup> *Zur Übersicht Änderungen von Straßennamen vor 1933 und NS-Zeit in deutschen Großstädten*, <http://pressechronik1933.dpmu.de/zur-ubersicht-anderungen-von-strasennamen-vor-1933-und-ns-zeit-in-deutschen-grosstadtten/> [dostęp: 10.12.2018].

<sup>36</sup> Przemianowań tych dokonywano zgodnie z zarządzeniem nakazującym usunięcie z nazw ulic osób wykluczonych z partii oraz tych, które utraciły stanowiska, zob. APO, zespół Rejencja Opolska, sygn. 1956, s. 1.

W wyniku tych samych przemian powrócili także na tablice z nazwami ulic: Ignacy Daszyński, Władysław Anders, Władysław Sikorski, choć nie zawsze były to te same trakty miejskie.

Przy nadawaniu nazw ulicom w latach powojennych konsekwentnie przestrzegano zasady, by na patronów wybierać tylko osoby nieżyjące. Spośród żyjących jedynie Józef Stalin i wojewoda śląski gen. Aleksander Zawadzki patronowali w 1945 roku opolskim ulicom.

Tradycja honorowania postaci związanych z Górnym Śląskiem sięga czasów niemieckich. Wówczas symboliczne pomniki, jak: *Seydlitzstr.*, *Ziethenstr.*, *Tauentzienstr.* wystawiano głównie dowódcom związanym z walką o pruski Śląsk podczas wojen śląskich (np.: Friedrich Wilhelm von Seydlitz, Hans von Ziethen i Friedrich von Tauentzien), napoleońskich (np.: *Blücherstr.* – Gebhard von Blücher, *Clausewitzstr.* – Karl von Clausewitz, *Gneisenaustr.* – Neithard von Gneisenau) oraz z okresu powstań śląskich i plebiscytu (np.: Albert Schlageter, Bruno Schramm). Opole było miastem garnizonowym o długich tradycjach, zatem nazwiska żołnierzy stacjonującego w mieście 63 Górnos Śląskiego Pułku Piechoty, którzy mogli stanowić wzór do naśladowania pojawiły się na tablicach oznaczających ulice przy koszarach. Byli to głównie żołnierze polegli bohaterską śmiercią podczas I wojny światowej<sup>37</sup>. Obok nich pojawiły się także osoby związane z lotnictwem, jak konstruktorzy statków powietrznych August von Parseval i Ferdinand von Zeppelin (*Parsevalstr.*, *Zeppelinstr.*) oraz piloci samolotów myśliwskich, np.: Manfred von Richthofen, Oswald Boelcke, Max Immelmann. Plateonimy gloryfikujące pruski militarizm, osiągnięcia na polu walki oraz gotowość oddania życia za ojczyznę i władcę stanowiły bardzo liczną grupę wśród nazw odosobowych, łącznie 27, co stanowi prawie 11% wszystkich nazw, a 30% nazw odosobowych.

<sup>37</sup> Bohaterowie I wojny światowej bardzo często zostawali patronami ulic, np. w Westfalii ponad 320 ulic, zob. M. Weidner, *Die Straßenbenennungspraxis in Westfalen und Lippe während des Nationalsozialismus. Datenbank der Straßenbenennungen*, [https://www.lwl.org/westfaelische-geschichte/portal/Internet/finde/langDatensatz.php?urlID=900&url\\_tabelle=tab\\_websegmente](https://www.lwl.org/westfaelische-geschichte/portal/Internet/finde/langDatensatz.php?urlID=900&url_tabelle=tab_websegmente) [dostęp: 16.12.2018].

W nazwach polskich kategoria związana z wojskowością, z obroną ojczyzny jest również dość liczna. Oprócz bohaterów narodowych i wybitnych, powszechnie znanych dowódców wojskowych, jak np.: Tadeusz Kościuszko, Józef Bem, Kazimierz Pułaski, Jan Kiliński, pojawiły się dwie inne grupy tych, którzy walczyli o Polskę. Pierwsza to bohaterowie II wojny światowej, żołnierze Armii Krajowej i działacze podziemia niepodległościowego, których nazwiska pojawiają się w urbanonimach w ostatnich latach<sup>38</sup> (np.: *Majora „Hubala”*, *mjr. Władysława Raginisa*, *Harcmistrza Aleksandra Kamińskiego*, *Jana Bytnara „Rudego”*, *Kazimierza Pużaka*, *Kazimierza Sosnkowskiego*, *Rondo Rotmistrza Witolda Pileckiego*, *Majora Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”*). Druga bardzo liczna grupa obejmuje nazwy plateonimów honorujące tych, którzy nie zawahali się sięgnąć po broń, by walczyć o polski Śląsk, czyli uczestników powstań śląskich. Najczęściej działali także aktywnie w Związku Polaków w Niemczech, w polskich organizacjach kulturalnych i gospodarczych, brali udział w akcji plebiscytowej<sup>39</sup>. Ich nazwiska noszą liczne ulice w Opolu, najczęściej w tych dzielnicach, w których się urodzili lub pracowali, np.: *Jana Adamka*, *Walentego Biasa*, *Alojzego Dambonia*, *Franciszka Poliwody*, *Szymona Koszyka*, *Piotra Niedurnego*, *Jana Wyglendy*. Niektórzy z nich, ze względu na swą późniejszą działalność, stali się znani i poza Śląskiem, jak np.: Wojciech Korfanty – polski Komisarz Plebiscytowy na Górnym Śląsku, uczestnik powstań śląskich, poseł na Sejm (1922–1930), Arka Bożek – późniejszy wicewojewoda śląski i pełnomocnik rządu na Śląsk Opolski, Jan Nikodem Jaroń – pisarz, Jakub Kania – poeta. Wielu z nich działalność w polskich organizacjach przypłaciło życiem. Zginęli w obozach koncentracyjnych, zostali straceni lub zamordowani, np. Jan Augustyn, August Bassy, Piotr Pandza, Józef Cygan, Stanisław Grzonka, Augustyn Kośny, Andrzej Mielecki. Takie nazwy ulic, jak: *Bolesława Domańskiego*,

---

<sup>38</sup> D. Bieńkowska, E. Umińska-Tytoń, *Nazewnictwo miejskie Łodzi*, Łódź 2011, s. 213–218.

<sup>39</sup> Zgodnie z postanowieniami traktatu wersalskiego 21 marca 1921 roku na Górnym Śląsku przeprowadzono plebiscyt, który miał rozstrzygnąć o przynależności państwowej tego regionu.

*Janiny Kłopotkiej* – twórczyni znaku Rodła, *dr. Franciszka Gabriela*, *Heleny Gozdek*, przypominają o ludziach spod znaku Rodła, niezwiązanych bezpośrednio ze Śląskiem. Również księża, redaktorzy, pisarze zaangażowani w zachowanie polskości tej ziemi i uświadamianie tejże polskości mieszkańcom Śląska posiadają swe ulice w Opolu, np.: *Bronisława Koraszewskiego* (Bronisław Koraszewski – polski działacz społeczny i narodowy, w latach 1890–1922 wydawca i redaktor „Gazety Opolskiej”), *Konstantego Damrota* (Konstanty Damrot – nauczyciel, pisarz, współpracownik polskojęzycznych gazet ukazujących się na Górnym Śląsku), *Norberta Bonczyka* (Norbert Bonczyk – ksiądz poeta, autor poematu *Góra Chełmska*), *Karola Miarki* (Karol Miarka – pisarz, publicysta, autor *Głosu wołającego na puszczy górnośląskiej, czyli o stosunkach ludu polskiego na pruskim Śląsku*).

W powojennym Opolu nie można było nadawać ulicom nazw związanych z fundatorami szpitali, ochronek i innych miejsc służących dobru ogólnemu, gdyż nie było w nim zamożnych obywateli. Ponadto nowy ustrój społeczny uniemożliwiał tego typu działania. Dlatego na patronów ulic wybierano postaci, które organizowały powojenną rzeczywistość i wniosły wielki wkład w powstanie i funkcjonowanie szpitala, uczelni czy instytucji kultury, np. *Sergiusz Mossor*, *Stanisław Bronicz*, *Jan Łangowski*, *Roman Horoszkiewicz*, *Bogumił Wyszomirski*. Ponadto upamiętniano uczonych związanych z Opolem (np. prof. *Henryk Borek*, prof. *Oswald Mateja*, prof. *Stanisław Rospond*), miejscowych animatorów kultury (np. *Karol Musioł*, *Fryderyk Kremser*, *Wincenty Hlouszek*), księży zaangażowanych w działalność na rzecz miasta (*Stefan Baldy*, *Edward Frankiewicz*). Bardzo rzadko na tabliczkach z nazwami ulic pojawiały się nazwiska włodarzy miasta. Wyjątek stanowią *pl. Jacka Kucharzewskiego* (Jacek Kucharzewski, prezydent Opoła w latach 1990–1994, architekt i urbanista) i *Bulwar Karola Musioła* (Karol Musioł, przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w latach 1952–1965, m.in. inicjator organizacji Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki i Towarzystwa Przyjaciół Opoła).

Inaczej było w przedwojennym Opolu, gdzie nazwiska burmistrzów (*Franz Goretzki*, *Wilhelm Leopold Augustini*) i radnych miejskich (np.: *dr Johannes Dittel*, *Ludwig Sack*, *Adolph Giesel*) znalazły się na tabliczkach

z nazwami ulic. Takie nazwy, jak *von Prondzynskistr.*, *Porschstr.*, *Grundmannstr.*, upamiętniały fundatorów szpitali i sierocińców, założycieli cementowni. Nie zapomniano także o znanym opolaninie – lekarzu, badaczu krajów Afryki i dyplomacie, jakim był Eduard Schnitzer, znany jako Emin Pascha. Nazwa *Emin-Pascha-Str.* widniała na tabliczkach nieco ponad rok, w 1933 roku została usunięta ze względu na żydowskie pochodzenie patrona.

Nazwy opolskich ulic posiadały jeszcze jeden rys regionalny, widoczny do 1948 roku. Oprócz rdzennej ludności śląskiej, do miasta napływali nowi mieszkańcy z różnych regionów Polski, wśród których znaczną część stanowili przesiedleńcy<sup>40</sup> z dawnych Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej. Oczekiwali oni nie tylko wprowadzenia nazw o polskim brzmieniu i osadzonych w polskiej tradycji kulturowej, lecz także nazw im bliskich. Chcieli, aby w otaczającej ich obcości było coś swojskiego, co przypominałoby im strony rodzinne, które musieli opuścić. Pojawiły się ulice *Pohulanka*, *Lwowska*, *Wileńska*, *Świtezi*, ale także plateonimy utworzone od osób związanych z kresami. Były to:

- 1) postaci historyczne, np. *ul. Kętrzyńskiego* (Wojciech Kętrzyński 1838–1918, historyk i etnograf, dyrektor biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie); *ul. Zaleskiego* (Józef Bohdan Zaleski 1802–1886, poeta, przedstawiciel „szkoły ukraińskiej” polskiego romantyzmu), *ul. Chodźki* (Ignacy Chodźko – pisarz, autor m.in. *Podaj litewskich*), *ul. Czaplińskiego* (Daniel Czapliński – obrońca Zbaraża w 1649 roku);
- 2) postaci literackie, np. bohaterów *Trylogii* Henryka Sienkiewicza (*ul. A. Kmicica*, *ul. Zagłoby*, *ul. Podbipięty*) czy bohaterów utworów Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego opisujących życie na kresach (*ul. Sopliców*, *ul. Beniowskiego*). Wszystkie wymienione nazwy ulic zostały zmienione do 1947 roku z wyjątkiem: *Sienkiewicza*, *Mickiewicza*, *Słowackiego*.

<sup>40</sup> E. Dworzak, *Pochodzenie terytorialne ludności osiedlonej w Opolu w latach 1945–1950 w świetle dokumentów zachowanych w Archiwum Państwowym w Opolu*, „Opolski Rocznik Muzealny” 2004, s. 27–52.



Charakterystyczne dla tego okresu było też unikanie jakichkolwiek skojarzeń z niemieckością miasta. Nie tylko usunięto wszystkie niemieckie antroponimy, także „politycznie obojętne” a znaczące nie tylko dla niemieckiej kultury, np. J.W. Goethe, F. Schiller lecz także spolszczone nazwiska osób zasłużonych, które wniosły wielki wkład w rozwój miasta w XIX wieku. I tak *ulica Góreckiego*<sup>41</sup> (niem. *Goretzkistr.*), upamiętniająca burmistrza Franza Goretzkiego (1807–1872), już latem 1945 roku ustąpiła nazwie *ul. ks. Dzierżona* (Jan Dzierżon – światowej sławy pszczelarz, odkrywca partenogenezy pszczół, związany ze Śląskiem Opolskim), a *ul. Augustyna* lub *Augustiańska*<sup>42</sup> (niem. *Augustinistr.*), nadana na cześć Wilhelma Leopolda Augustyniego, burmistrza w latach 1818–1841 – nazwie *Ługniańska* (dziś *ul. J. Łangowskiego*). Wprowadzono jednak ulice *Focha* i *Le Ronda*. Ferdinand Foch znany jako wielki przyjaciel Polski i nieprzejednany wróg Niemiec, marszałek Francji i Polski, podobnie jak gen. Henri Le Ronde, który ponadto był bezpośrednio związany z Górnym Śląskiem, jako Przewodniczący Międzysojusznictwa Komisji Rządzącej i Plebiscytowej w latach 1920–1922, której siedziba mieściła się w Opolu. Te dwa nazwiska wpisują się w obowiązujący w latach powojennych zwyczaj upamiętniania osób zasłużonych w walce z żywiołem niemieckim oraz związanych z Górnym Śląskiem.

W niemieckich nazwach ulic pojawiało się niewielu przedstawicieli kultury i nauki, łącznie było ich dwudziestu. Ulice noszące nazwiska pisarzy i poetów, głównie z panteonu literatury niemieckiej, np.: *Goethestr.*, *Schillerstr.*, *Hoffmannstr.*, *Lessingstr.* oraz związanych ze Śląskiem, jak: *Eichendorffstr.*, *Holteistr.*, *Gustav-Freytag-Str.* najczęściej sąsiadowały ze sobą. Nielicznie reprezentowani byli malarze (*Dürrerstr.*, *Seiffertstr.*), muzycy (*Schubertstr.*), uczeni i filozofowie (*Humboldtplatz*, *Münzergasse*, *Erich-Schmidt-Str.*).

Natomiast w polskim Opolu poświęcono literatom bardzo wiele ulic (59), podobnie jak malarzom (24) i muzykom (8), zarówno tym bardzo znanym i ważnym dla kultury narodowej, jak i mniej znanym, w tym

<sup>41</sup> AP, zespół Zarząd Miejski, sygn. 39, s. 167.

<sup>42</sup> Ibidem, s. 20.

także związanych z Opolszczyzną (np. pisarze: Zbyszko Bednorz, Rafał Urban, Stanisław Wasylewski, Jan Cybis – malarz, Stefan Stoński i Józef Elsner – muzycy). Niemieckich pisarzy i poetów zastąpili polscy, przy czym zachowano znaczenie i przypisywaną twórcom literackim rangę. I tak *Goethestr.* zamieniono na *ul. Mickiewicza*, *Schillerstr.* na *ul. Słowackiego*. Podobnie postąpiono z pisarzami śląskimi, np. *Eichendorffstr.* – pochodzący spod Raciborza niemiecki poeta okresu romantyzmu Joseph von Eichendorff – zastąpiła *ul. Ligoń* (Juliusz Ligoń – poeta i pisarz ludowy, współtwórca teatru ludowego na Górnym Śląsku). W latach późniejszych powstawały całe kwartały, których ulice nosiły nazwiska twórców literatury z poszczególnych epok, np. w dzielnicy Grudziце twórcy młodopolscy i okresu międzywojennego. Podobnie jak literatów uhonorowano także malarzy oraz muzyków, przy czym nie ograniczano się tylko do tych najbardziej znanych, jak: Jan Matejko, Stanisław Wyspiański, Juliusz Kossak, lecz upamiętniano także tych mniej znanych, jak Witold Wojtkiewicz. Tendencja do nadawania całym kompleksom ulic jednego typu znaczeniowego utrzymuje się także współcześnie, m.in. na osiedlu tzw. domków profesorskich powstała „dzielnica uczonych”, w której obok ulic z nazwiskami wybitnych polskich profesorów, np.: *prof. Eugeniusza Romera*, *prof. Władysława Tatarkiewicza*, *prof. Stefana Banacha*, *prof. Witolda Doroszewskiego*, znajdują się ulice upamiętniające profesorów opolskich uczelni, jak: *prof. Henryka Borka*, *prof. Józefa Kokota*, *prof. Leszka Kuberskiego*. W przyłączonej w 2017 roku do Opola wsi Czarnowasy, sąsiadującym ulicom nadano nazwy upamiętniające polskich malarzy XX wieku (*Olgi Boznańskiej*, *Władysława Podkowińskiego*), tworząc w ten sposób drugą „dzielnice malarzy”. Upamiętniono także artystów związanych z Krajowym Festiwałem Polskiej Piosenki w Opolu (*ul. Anny Jantar*, *Agnieszki Osieckiej*, *Marka Grechuty*, *Pasaż Jerzego Grygonulasa i Mateusza Świącickiego*).

W przedwojennym Opolu nie było nazw ulic zawierających nazwiska znanych sportowców. Nazwy<sup>43</sup> te pojawiły się w Opolu w latach sześćdziesiątych

---

<sup>43</sup> Jako nowszą grupę nazw postrzegają ją także D. Bieńkowska i E. Umińska-Tytoń, *Nazewnictwo miejskie...*, op. cit., s. 216.

XX wieku, gdy jedną z ulic obok stadionu sportowego nazwano *Janusza Kusocińskiego*. W latach późniejszych powstał kompleks ulic honorujących wybitnych polskich sportowców, np. *Heleny Marusarzówny*, *Władysława Komara*, *Kazimierza Deyny*. W dzielnicy Grudzice znajduje się *Rondo Jerzego Szczakiela* przypominające o znanym żuźlowcu pochodzącym z tej miejscowości.

Dość pokaźną grupę odosobowych hodonimów stanowią te utworzone od postaci literackich i mitycznych. Niemieckie nazwy ulic nosiły imiona bóstw znanych z mitologii germańskiej, np.: *Baldurweg*, *Odinweg*, *Thorweg*, *Wotanweg* oraz bohaterów *Pieśni o Nibelungach* czy legend o królu Artusie. Nazwy, takie jak: *Brunhildeweg*, *Kriemhildeweg*, *Uteweg*, *Hildebrandweg*, *Lohengrinweg*, *Siegfriedweg*, zostały nadane w latach trzydziestych XX wieku i były elementem propagowania ideologii rządzącej partii i wielkiej rasy nordyckiej. W grupie polskich nazw ulic wybierano bohaterów literackich, będących symbolem walki z naporem niemieckim, np.: *Juranda*, *Danuty* (bohaterowie powieści „*Krzyżacy*”), *Wandy* (legendarnej księżniczki, która wolała śmierć w nurtach Wisły niż ślub z niemieckim rycerzem), a także bohaterów *Trylogii* Henryka Sienkiewicza (*ul. A. Kmicica*, *ul. Zagłoby*, *ul. Podbiپیęty*) i utworów Adama Mickiewicza oraz Juliusza Słowackiego, opisujących życie na kresach (*ul. Sopliców*, *ul. Beniowskiego*). Od uwiecznionych w literaturze bohaterów powstania listopadowego powstały nazwy ulic: *Ordon*, *Emilii Plater*, *Kordiana*. Postacie te były jednocześnie symbolem i wzorem patriotyzmu i umiłowania Polski. Wszystkie ulice nawiązujące do bohaterów literackich zostały zmienione i nie są dziś używane. Zdarzało się, że mitycznych bogów nordyckich zastępowali chrześcijańscy święci, np. *Odinweg* – *ul. św. Jacka*, *Wotanweg* – *ul. św. Stanisława*, a postacie z mitologii germańskiej – bohaterowie legend polskich, np. *Uteweg* – *ul. Rzepichy*. Dwie współczesne ulice nawiązują do imion bóstw z mitologii słowiańskiej (*ul. Marzanny*, *ul. Światowida*), obie nazwy nadano w 1947 roku.

Stosunkowo liczna jest też grupa odosobowych plateonimów zawierających powszechnie czczone imiona świętych. Nazwy te utworzono od *patrocinium* pobliskich kościołów, np. *Marienstraße*, *Katharinenstraße*

lub przydrożnych kapliczek, jak: *Johannesstraße*, *Josefstraße*. Jedyne *Hedwigstraße* nie przebiega obok obiektu sakralnego lub kapliczki, a jej nazwa nawiązuje do patronki Śląska św. Jadwigi, co też oddawała powojenna nazwa *ul. św. Jadwigi*. W nazwach niemieckich (9) człon *sankt*, *heilig* był systematycznie pomijany. Polskie odpowiedniki imion świętych zostały zachowane w powojennych nazwach ulic, choć nie wszystkie po dzień dzisiejszy. W roku przejścia Opolą przez władze polskie było 21 plateonimów utworzonych od postaci świętych, w tym osiemnaście zawierało człon *święty*. Dziś jest ich dwanaście, w tym siedem z członem *święty*<sup>44</sup>. Oprócz dwóch sięgających XIX wieku (*pl. św. Sebastiana*, *ul. św. Wojciecha*) przypominają o ważnych dla Śląska świętych (*św. Barbary*, *św. Jacka*, *św. Anny*) oraz zasłużonych dla najnowszych dziejów Polski postaciach, jak *ks. Jerzego Popiełuszki* i *Jana Pawła II*. Ostatnie dwie nazwy zostały nadane w czasie, gdy obaj patroni nie byli jeszcze wyniesieni na ołtarze.

Imiona, których nie można przyporządkować realnym postaciom i nie zachowały się uzasadnienia ich wyboru, pojawiają się także w nazwach opolskich ulic. W okresie niemieckim pięciu sąsiadującym ze sobą ulicom nadano nazwy: *Heinrichstr.*, *Josefstr.*, *Oswaldstr.*, *Karlstr.*, *Wilhelmstr.*, co może wskazywać, że są to nazwy konwencjonalne. Nie można jednak wykluczyć, że nawiązywały do konkretnych osób mieszkających w pobliżu.

Pośród polskich nazw kilka zawiera imiona, np.: *ul. Marty*, *ul. Małgorzaty*, *ul. Mikołaja*, *ul. Telesfora*. Trzy nazwy ulic (*Jana*, *Józefa*, *Katarzyny*), które kontynuują przedwojenne określenia, wskazują na wezwania kaplic, które przy nich pobudowano. Człon *święty* był w nich konsekwentnie pomijany i w nazwach niemieckich, i w polskich.

Opole było i jest regionem wielokulturowym i wielojęzycznym. Czy odzwierciedliło się to w dawnym i obecnym nazewnictwie miejskim? W przedwojennym Opolu zaledwie kilka nieniemieckich antroponimów stało się podstawą nazw ulic. Te o słowiańskiej proveniencji zostały dostosowane

<sup>44</sup> L. Przybylska (*Nazwy ulic związane z życiem religijnym w miastach archidiecezji gdańskiej*, „*Studia Gdańskie*” 2011, t. 29, s. 341–353) zwraca uwagę, że nazwa ulicy osoby kanonizowanej lub błogosławionej zaczyna się zazwyczaj od skrótów: *św.*, *bł.*

do zasad niemieckiej wymowy i pisowni, ponadto należały do osób ściśle związanych z miastem. Były to: Franz Goretzki, Franz von Matuschka, Karl Settnik, Bolko i Piast. Inne nazwy ulic to *Augustinistr.* (Wilhelm Augustini, burmistrz w latach 1818–1841) oraz *Emin-Paschastr.* nadana na cześć pochodzącego z Opoła lekarza i badacza krajów Afryki Eduarda Schnitzera, który po przejściu na islam otrzymał tytuł paszy i przyjął imię Emin.

Równie niewiele obco brzmiących nazwisk, nienależących do polskiego kręgu kulturowego, występuje we współczesnym Opolu. W pierwszych latach powojennych unikano jakichkolwiek skojarzeń z niemieckością miasta. *Ulica Góreckiego*<sup>45</sup> (niem. *Goretzkistr.*), upamiętniająca bardzo zasłużonego dla rozwoju Opoła burmistrza Franza Goretzkiego, już latem 1945 roku ustąpiła nazwie *ul. ks. Dzierżona*, a *ul. Augustyna // Augustiańska*<sup>46</sup> (niem. *Augustinistr.*) nazwie *Ługniańska*.

Z tabliczek zniknęły też znaczące niemieckie nazwiska ludzi kultury, „politycznie obojętne”, np. Johann Wolfgang Goethe, Friedrich Schiller. Dopiero w roku 1955 w nazwach opolskich ulic pojawiły się nazwiska Alberta Einsteina, Karola Liebknechta i Ernsta Thälmana. W tym samym okresie wprowadzono także nazwiska związane z rosyjską i radziecką nauką oraz literaturą, np.: Iwan Pawłow, Maksym Gorki, Iwan Kryłow, Aleksander Puszkina. Na fali demokratycznych przemian 1989 roku zniknęły nazwy upamiętniające działaczy niemieckiego ruchu robotniczego oraz te należące do rosyjskiego kręgu kulturowego – pozostały tylko *ul. I. Kryłowa*, *ul. A. Puszkina* i *ul. Jurija Gagarina*. W latach dziewięćdziesiątych przy nominacjach ulic starano się unikać nazwisk, które mogłyby zantagonizować grupy narodowościowe zamieszkujące miasto, a w przypadku wyboru patrona przestrzegać zasady, by był to niekwestionowany autorytet lub postać w jakikolwiek sposób związana ze Śląskiem. Lecz „obcy patroni”, nie tylko niemieccy, wywoływali sprzeciw większości<sup>47</sup>. Aktualnie do niemieckiego kręgu kulturowego nawiązują ulice: *Josepha von Eichendorffa*, *Johanna Wolfganga*

<sup>45</sup> AP, zespół Zarząd Miejski, sygn. 39, s. 167.

<sup>46</sup> Ibidem, s. 20.

<sup>47</sup> A. Bogucki, *Gdzie jest ta ulica...?*, „Trybuna Opolska” z 28.11.1990.

*Goethego, Wolfganga Amadeusza Mozarta, Jana Gutenberga, Alberta Einsteina* i skwer *Renaty Schumann* (dziennikarka i pisarka urodzona w Opolu).

Podobnie jak w innych polskich miastach sporadycznie występują także nazwy ulic honorujące znanych polityków zagranicznych. W pierwszych latach powojennych byli to zwolennicy przyłączenia Górnego Śląska do Polski Henri Le Ronde i Ferdinand Foch, w latach późniejszych zasłużeni dla sprawy polskiej w XX wieku prezydenci Stanów Zjednoczonych Thomas Wilson i Ronald Reagan. Upamiętniono także Václava Havla.

### Struktura odosobowych nazw ulic i placów w Opolu

Polskie plateonimy zawierające antroponimy składają się z członu określanego *ulica, plac, rondo, skwer, bulwar* oraz z członu określającego (identyfikującego) w postaci jednowyrazowej nazwy osobowej (imię, nazwa dynastii, czasem nazwisko w dopełniaczu lm.) lub znacznie częściej dwuwyrazowej w postaci imienia i nazwiska<sup>48</sup>. Niezwykle rzadko obok imienia i nazwiska pojawia się także pseudonim (np. *ul. Jana Bytnara „Rudego”*). Człon określający występuje w dopełniaczu lp., sporadycznie w dopełniaczu lm. (np. *ul. Jerzego i Ryszarda Kowalczyków, ul. Gomołów, Odrowążów, Sopliców, Jagiellonów*). Nielicznie występują też hodonimy w formie przymiotnika, głównie z formantem *-ski*<sup>49</sup>, np.: *ul. Augustyńska, Mariacka, Mariańska, Mikołajska, Świętojańska, Piastowa, Jagiellońska, Zygmuntowska, Piastowska*. Wszystkie te nazwy funkcjonowały tuż po zakończeniu wojny, współcześnie występują tylko dwie – *Piastowska* i *Świętojańska*. Niektórzy patroni ulic zostali wyróżnieni przez podanie pełnionej funkcji, zawodu, godności, określenia hagiograficznego. Szczególnie często dotyczy to osób duchownych, uczonych oraz wojskowych.

<sup>48</sup> K. Handke, *Polskie nazewnictwo miejskie*, Warszawa 1992, s. 35.

<sup>49</sup> A. Cieślukowa, *Historia, tradycja i współczesność obecne dzięki antroponimom*, [w:] *Miasto w perspektywie onomastyki i historii*, red. I. Sarnowska-Gieffing, M. Graf, Poznań 2010, s. 325–335.

Sposób zapisywania opolskich plateonimów odosobowych na tablicach z nazwami ulic, jak i w urzędowych wykazach ulic zmieniał się na przestrzeni lat. W „Wykazie ulic miasta Opola” z 1945 roku<sup>50</sup> zapisy są bardzo niekonsekwentne. Wykaz wymienia 320 nazw ulic i placów (niektóre posiadają dwie a nawet trzy nazwy (np.: *Jana Kupca, Wawelska*, dziś *Odrowążów*; *Wawrzyńca, Wawrzynica, Jordana*, dziś *Stanisława Spychalskiego*), w tym 145 nazw odantropoimicznych. Większość z nich (69) posiada tylko nazwisko. Przy niektórych nazwiskach (16) pojawia się skrót tytułu (np. *ks. Józefa Poniatowskiego, Dr. A. Kośnego*, w dwóch przypadkach w pełnym brzmieniu – *Marszałka Focha, Marszałka Stalina*), stopnia wojskowego (np. *gen. Koziatulskiego, gen. Bema*) lub wskazanie na stan duchowny (*ks. Dzierżona, ks. Kołtątaja, ks. Norberta Bonczyka*). Inicjał imienia (np. *J. Kilińskiego, St. Spychalskiego, A. Mickiewicza*) występował w 27 nazwach ulic, natomiast pełne imię i nazwisko (np. *Stefana Czarneckiego, Jana Długosza, Jana Kasprowicza*) w 16. Brak konsekwencji przy zapisywaniu nie pozwala na ustalenie, jakimi zasadami kierowali się urzędnicy miejscy. Imię w pełnym brzmieniu pojawia się przy bardzo znanych postaciach, jak Stefan Czarnecki, Wit Stwosz, a także tych mniej znanych, np.: Jan Wysocki, Włodzimierz Tetmajer, czy lokalnych działaczy ruchu polskiego na Górnym Śląsku, jak Paweł Stalmach. W podejmowanych od 1951 roku przez Miejską Radę Narodową w Opolu uchwałach dotyczących nazewnictwa miejskiego, przy nazwach patronów pojawia się imię w pełnym brzmieniu<sup>51</sup>, choć w spisach ulic przygotowywanych w Miejskiej Radzie Narodowej nadal przeważają tylko nazwiska, a imiona lub ich inicjały pojawiają się sporadycznie (np. *Pstrowskiego, M. Buczka, Marcina Kasprzaka, Nałkowskiej Zofii*)<sup>52</sup>. W późniejszych latach nazwy są coraz częściej wielocłonowe, składają się nie tylko z imienia i nazwiska lecz także tytułu (np. *Profesora Stanisława Rosponda*)<sup>53</sup>,

<sup>50</sup> Zarząd Miejski w Opolu. Miejskie Biuro Pomiarów.

<sup>51</sup> APO, zespół: Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Opolu, sygn. 419, s. 1–7.

<sup>52</sup> Wykaz ulic Miasta Opola na dzień 20.09.1961 (Urząd Miasta: Wydział Gospodarki Nieruchomościami, Geodezji i Kartografii).

<sup>53</sup> Uchwała MNR w Opolu, nr XIV/66/86 z 25 listopada 1986 roku.

dr. *Franciszka Gabriela*<sup>54</sup>), a w niektórych przypadkach również pseudonimu (np. *Majora Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”*)<sup>55</sup>. Kontynuowany jest zwyczaj zaznaczania osób duchownych, np. ks. *Piotra Ściegiennego*, *Księdza Stefana Baldego*, *Kardynała Bolesława Kominka*, o. *Feliksa Kosy*. W 1948 roku z nazw ulic usunięto człon *święty*, który powrócił w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku. W nazwach nadawanych w ostatnich latach coraz częściej tytuł lub godność podaje się w pełnym brzmieniu.

Niejednolite w formie są także nazwy niemieckich plateonimów. W większości były to zrosty złożone z nazwy osobowej jako członu określającego (Bestimmungswort) i członu określanego (Grundwort) w postaci *-straße* ‘ulica’ *-weg* ‘droga’, *-platz* ‘plac’, *-allee* ‘aleja’, *-damm* ‘grobla, tu jezdnia na nasypie’, *-ufer* ‘brzeg, nabrzeże’. Najczęściej występował człon *-straße*, zaś *-weg* pojawił się w kompleksie osiedli mieszkaniowych o wiejskim charakterze, budowanych w znacznej odległości od centrum miasta. Niemieckie nazwy ulic składały się najczęściej z samego nazwiska, gdyż początkowo niewiele ulic tworzono od antroponimów, a na patronów wybierano osoby powszechnie znane, tym samym nie zachodziła obawa pomyłki. Z czasem, gdy zwiększała się liczba ulic honorujących znane i zasłużone postacie, obok nazwisk umieszczano również imiona. Zapisy tych wieloczłonowych nazw były różne, np.: *Erich Schmidtstr.*, *Bruno Schramm Str.*, *Hermann-Göring-Str.*<sup>56</sup>, przy czym te, które upamiętniały dostojników partii narodowosocjalistycznej w Opolu, zawsze zawierały pełne imię i były zapisywane z łącznikiem. Sporadycznie dodawano do nazwiska tytuł lub stopień wojskowy. *Oberst-Zollern-Straße* to jedyny przykład wśród bardzo licznych opolskich plateonimów upamiętniających osoby związane z armią. Pułkownik (niem. Oberst) Zollern był dowódcą stacjonującego w Opolu 63 Pułku Piechoty, zginął śmiercią bohaterską w 1914 roku we Francji. Tytuły: doktor, hrabia i pasza umieszczono w trzech nazwach ulic, mianowicie:

<sup>54</sup> Uchwała MNR w Opolu, nr 12/III/65 z 18 marca 1965 roku.

<sup>55</sup> Uchwała MNR w Opolu, nr LI/532/09 z 28 maja 2009 roku.

<sup>56</sup> H. Naumann, *Namen von Verkehrswegen und Plätzen*, [w:] *Namenarten und ihre Erforschung*, Hrsg. A. Brendler, S. Brendler, Hamburg 2004, s. 491–526.



*Dr. Dittelstr., Graf Matuschkastr., Emin Paschestr.* Ostatni przykład świadczy o tym, iż tytuł dostojnika w państwie osmańskim *Pascha* ‘pasza’ był traktowany jak nazwisko. Nazwisko w lm. pojawiło się tylko w tych nazwach, które honorowały panujących w Opolu Piastów, np. *Piastendamm*.

## Podsumowanie

Odosobowe nazwy tras komunikacyjnych pojawiły się w Opolu w połowie XIX wieku. Pierwsze utworzono od imion świętych oraz imion ówczesnie panującej rodziny królewskiej. Więcej nazw tego typu odnotowano w XX wieku, zwłaszcza po objęciu władzy w mieście i kraju przez narodowych socjalistów. Wówczas zaczęły one wypierać stare, poświadczone od XV czy XVI wieku nazwy ulic. W nazwach niemieckich najliczniejsze były te związane z wojskowością, gloryfikujące pruski militarizm, osiągnięcia na polu walki oraz gotowość oddania życia za ojczyznę i władcę. Większość plateonimów pamiątkowych pośrednio lub bezpośrednio była związana z miastem lub regionem. Liczebnie znacznie mniejszą grupę stanowiły te zawierające nazwiska ludzi nauki, kultury i sztuki.

Przemianom politycznym i ustrojowym towarzyszy zmiana nazewnictwa. Dla Opoła, podobnie jak dla innych miejscowości Ziem Zachodnich i Północnych, rok 1945 stanowi bardzo wyraźną i istotną cezurę. Doszło wówczas nie tylko do polonizacji nazewnictwa miejskiego, lecz także do przerwania tradycji nazewnicznej i eksponowania ważnych dla nowej władzy elementów pamięci historycznej. Nastąpił prawdziwy wysyp hodonimów utworzonych od nazw osobowych. Stanowiły one ponad 70% wszystkich nazw ulic i placów<sup>57</sup>. W pierwszych powojennych latach upamiętniano bohaterów narodowych, ważne dla historii Polski oraz Śląska postaci historyczne i literackie, a także świętych. Zwracano przy tym uwagę, by należały one do kręgu konfrontacji z niemczyzną, czy to na polu bitewnym, literackim, czy działalności na rzecz zachowania i pielęgnowania związków

---

<sup>57</sup> M. Jeśman, *O nazwy ulic miasta Opoła*, „Nowiny Opolskie” 1947, nr 14, s. 4.

Górnego Śląska z Polską. Oswajano także obcą przestrzeń, w której przyszło żyć nowym mieszkańcom, nasycając ją elementami swojskimi związanymi z utraconą małą ojczyzną. Wraz z postępującą stalinizacją kraju narzucano nowe wartości i nowych bohaterów, często obcych. Patronowali oni nie tylko nowym ulicom, lecz przede wszystkim zastępowali poprzednich. Upadek stalinizmu nie spowodował w opolskich plateonimach wielkich zmian, nastąpiły one dopiero po 1989 roku.

Przez cały okres powojenny wyróżniającą się grupę stanowiły nazwy upamiętniające postacie związane ze Śląskiem, w tym lokalnych działaczy polskich i osoby zasłużone dla współczesnego Opola<sup>58</sup>. Te podstawowe tendencje nazewnicze zarysowały się już na przełomie lat 1945/1946 i utrzymują się po dziś dzień, jednak należy podkreślić, że coraz częściej honorowani są duszpasterze<sup>59</sup> związani z poszczególnymi parafiami, zwłaszcza położonymi na peryferiach miasta. Ponadto, podobnie jak w całym kraju, władze upamiętniają w nazewnictwie miejskim bohaterów historii najnowszej, przy czym niekiedy przy sprzeciwie mieszkańców. Zmiany nazw ulic dokonane po włączeniu do miasta 11 sołectw w roku 2017 pokazują, że zarówno władze miejskie, jak i mieszkańcy dążą do „depolityzacji” nazw i przy ich wyborze są skłonne preferować rośliny, drzewa, kolory, a spośród sławnych ludzi malarzy, muzyków, sportowców oraz postaci związane z lokalną społecznością i właściwie tylko jej znane.

Zauważalna jest tendencja do tworzenia długich, nieekonomicznych z punktu widzenia języka, nazw, np. *ul. Prymasa Tysiąclecia kard. Stefana Wyszyńskiego*.

Zbiór opolskich plateonimów utworzonych od nazw osobowych potwierdza, że należą one do niestabilnych, a ich trwałość wyznaczają zawody patronów ulic. Artyści, uczeni i duchowni, podobnie jak historycznie

---

<sup>58</sup> O wyborze nazwisk związanych z historią lokalną zob. E. Rzetelska-Feleszko, *W świecie nazw własnych*, Warszawa–Kraków 2006, s. 80.

<sup>59</sup> A. Myszka, *Ewolucja motywacji współczesnych nazw ulic województwa podkarpackiego*, [w:] *Jednotlivé a všeobecne v onomastiké*, Prešov 2011, s. 251–262, <https://www.pulib.sk/web/kniznica/elpub/dokument/Olostiak3/subor/33-myszka.pdf> [dostęp: 15.02.2017].

odlegli bohaterowie, dłużej pozostają widocznymi w przestrzeni miejskiej, zaś politycy i wojskowi, bohaterowie niesłusznej aktualnie sprawy najszybciej z niej znikają. Wywołują też znacznie więcej kontrowersji i częściej dzielą społeczeństwo.

## LITERATURA

- Abramowicz Z., *Nazewnictwo miejskie Ełku a tradycja kulturowa*, „Studia Śląskie” 2008, t. 67, s. 21–34.
- Anthroponyme in den deutschen Straßennamen von Oppeln*, [w:] *Zentren und Peripherien – Deutsch und seine interkulturellen Beziehungen in Mitteleuropa*, Hrsg. C. Földes, Tübingen 2017, s. 197–217.
- Bieńkowska D., Umińska-Tytoń E., *Nazewnictwo miejskie Łodzi*, Łódź 2011.
- Bogucki A., *Gdzie jest ta ulica...?*, „Trybuna Opolska” z 28.11.1990.
- Borek H., *Nazewnictwo miejskie Opola dawniej i dziś*, [w:] *Nazewnictwo miejskie*, Warszawa–Poznań 1989, s. 45–53.
- Choroś M., Jarczak Ł., *Ludzie i historia w nazwach ulic Opola*, Opole 2010.
- Choroś M., Jarczak Ł., *Nazewnictwo miejskie w Opolu na przestrzeni wieków*, „Studia Śląskie” 2011, t. 70, s. 125–142.
- Choroś M., Jarczak Ł., *Tendencje w nazewnictwie ulic Opola w latach powojennych*, [w:] *Województwo opolskie 1950–2010*, red. M. Lis, K. Szczygielski, L. Drożdż, Opole 2011, s. 203–222.
- Cieślakowa A., *Historia, tradycja i współczesność obecne dzięki antroponimom*, [w:] *Miasto w perspektywie onomastyki i historii*, red. I. Sarnowska-Gieffing, M. Graf, Poznań 2010, s. 325–335.
- Dworzak E., *Pochodzenie terytorialne ludności osiedlonej w Opolu w latach 1945–1950 w świetle dokumentów zachowanych w Archiwum Państwowym w Opolu*, „Opolski Rocznik Muzealny” 2004, s. 27–52.
- Freus P., *Jan III Sobieski na Śląsku w drodze na odsiecz Wiedniowi roku 1683*, [http://www.wilanow-palac.art.pl/jan\\_iii\\_sobieski\\_na\\_slasku\\_w\\_drodze\\_na\\_odsiecz\\_wiedniowi\\_roku\\_1683.html](http://www.wilanow-palac.art.pl/jan_iii_sobieski_na_slasku_w_drodze_na_odsiecz_wiedniowi_roku_1683.html).
- Handke K., *Polskie nazewnictwo miejskie*, Warszawa 1992.
- Handke K., *Wtórne motywacje w systemie nazewnictwa miejskiego*, [w:] *W komunikacyjnej przestrzeni nazw własnych i pospolitych*, red. I. Łuc, M. Pogłódek, Katowice 2012, s. 201–208.

- Jeśman M., *O nazwy ulic miasta Opola*, „Nowiny Opolskie” 1947, nr 14.
- Kaltenberg-Kwiatkowska E., *O oznaczaniu i naznaczeniu przestrzeni miasta*, „Prze-  
gląd Socjologiczny” 2010, t. 60, z. 2/3, s. 135–165.
- Kaźmierczyk J., *Z badań wykopaliskowych na terenie prawobrzeżnego Opola*,  
„Kwartalnik Opolski” 1956, nr 2, s. 119–123.
- Kohlheim R., *Das vergangene Erscheinungsbild der Stadt im Spiegel heutiger Straßennamen. Die Stadt Bayreuth als Beispiel*, [w:] *Die Stadt und ihre Namen*, Hrsg. D. Kremer, D. Kremer, Bd. 2, Leipzig 2013, s. 215–223.
- Lis M., *Górny Śląsk. Zarys dziejów do połowy XX wieku*, Opole 2001.
- Łobodzińska R., *Pamiętkowe nazwy ulic Legnicy – historia i współczesność*, [w:] *Od starożytności do współczesności. Język – literatura – kultura*, red. I. Kamińska-Szmaj, Wrocław 2004, s. 331–340.
- Markgraf H., *Die Straßen Breslaus nach ihrer Geschichte und ihren Namen*, Breslau 1896.
- Myszka A., *Ewolucja motywacji współczesnych nazw ulic województwa podkarpackiego*, [w:] *Jednotlivé a všeobecné v onomastiké*, Prešov 2011, s. 251–262, <https://www.pulib.sk/web/kniznica/elpub/dokument/Olostiak3/subor/33-myszka.pdf>.
- Naumann H., *Namen von Verkehrswegen und Plätzen*, [w:] *Namenarten und ihre Erforschung*, Hrsg. A. Brendler, S. Brendler, Hamburg 2004, s. 491–526.
- Nazewnictwo miejskie w Opolu na przestrzeni wieków*, „Studia Śląskie” 2011, t. 70, s. 126–141.
- Opolanin. Kalendarz „Gazety Opolskiej” na rok 1898*.
- Opole, dzieje i tradycja*, red. B. Linek, K. Tarka, U. Zajączkowska, Opole 2011, s. 21–28.
- Pelka D., *Die deutschen Straßennamen von Oppeln*, „Zeitschrift für Mitteleuropäische Germanistik“ 2012, H. 1–2, s. 17–43.
- Przybylska L., *Nazwy ulic związane z życiem religijnym w miastach archidiecezji gdańskiej*, „Studia Gdańskie” 2011, t. 29, s. 341–353.
- Rospond S., *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, t. 1, Warszawa–Wrocław 1970.
- Rzetelska-Feleszko E., *W świecie nazw własnych*, Warszawa–Kraków 2006.
- Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, red. S. Rospond, H. Borek, t. 3, Warszawa–Wrocław 1986.
- Ulice Opola. Sylwetki zasłużonych Opolan*, I. Kuźniewski et al., Opole 1971.
- Weidner M., *Die Straßenbenennungspraxis in Westfalen und Lippe während des Nationalsozialismus. Datenbank der Straßenbenennungen*, [https://www.lwl.org/westfaelische-geschichte/portal/Internet/finde/langDatensatz.php?urlIID=900&url\\_tabelle=tab\\_websegmente](https://www.lwl.org/westfaelische-geschichte/portal/Internet/finde/langDatensatz.php?urlIID=900&url_tabelle=tab_websegmente).

*Zur Übersicht Änderungen von Straßennamen vor 1933 und NS-Zeit in deutschen Großstädten*, <http://pressechronik1933.dpmu.de/zur-ubersicht-anderungen-von-strasennamen-vor-1933-und-ns-zeit-in-deutschen-grosstadten>.

*Zur Umbenennung deutscher Straßennamen durch die polnische Verwaltung (am Beispiel Opole)*, [w:] *Die Stadt und ihre Namen*, Hrsg. D. Kremer, D. Kremer, Leipzig 2013, s. 351–364.

<https://berlin.kauperts.de/Strassen/Friedrichstrasse-10117-10969-Berlin#-Geschichte>.

## ŹRÓDŁA

AP, zespół Zarząd Miejski, sygn. 39.

Archiwum Państwowe w Opolu (APO), zespół: Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Opolu, sygn. 419.

Archiwum Państwowe w Opolu (APO), zespół: Akta Miasta Opola (AM Op.), sygn. 3031.

Baza aktów własnych, <https://prawomiejscowe.um.opole.pl/institution/18386/keyword/3d2393a4-bee7-4d21-9ee3-7bef3aae9906>.

Opole. Wykaz ulic, <http://wykaz.iwai.pl/m0965016.html>.

Uchwała MNR w Opolu, nr 12/III/65 z 18 marca 1965 roku.

Uchwała MNR w Opolu, nr LI/532/09 z 28 maja 2009 roku.

Uchwała MNR w Opolu, nr XIV/66/86 z 25 listopada 1986 roku.

Wykaz ulic Miasta Opola na dzień 20.09.1961 (Urząd Miasta: Wydział Gospodarki Nieruchomościami, Geodezji i Kartografii).

## SUMMARY

### **Anthroponyms in the German and Polish names of streets in Opole**

The author analyzes the names of streets in Opole, which derive from real people's names from the moment of introducing the first commemorative names until the present. The Polish and German names of this type present a good number of characteristics which they have in common. The streets were named

after people who had played a significant role in the history of the Kingdom of Prussia and following 1945 – outstanding personages from the Polish history: rulers, ideological leaders, outstanding army commanders or heroes who had sacrificed their lives for the mother country, as well as scholars, scientists, men of letters, musicians or artists. In the case of the German names, there dominate the names of people connected with the army, whereas regarding the Polish ones – culture, especially literature. In both of the groups, people connected with Opole and Silesia are represented in large numbers. The share of the German names of streets and squares, derived from people's names, in the whole set of toponyms in Opole amounts to 36%, while that of the Polish ones is 34%. The German street names associated with persons, which make reference to the *Piast* past of the City or which are connected with the figures of saints – patrons of churches or chapels, as well as poets such as Joseph von Eichendorf and Johann Wolfgang Goethe, are maintained.

**Keywords:** urban place names, anthroponyms, commemorative names of streets, Opole.

**Słowa kluczowe:** nazewnictwo miejskie, antroponimy, pamiątkowe nazwy ulic, Opole.

LILIA CITKO

Uniwersytet w Białymstoku

## ETHNICA JAKO PODSTAWY MOTYWACYJNE ANTROPONIMÓW HISTORYCZNEGO PODLASIA

I. Geograficzne Podlasie, obejmujące dwa subregiony etnograficzne – na północy tereny pojaćwieskie w dorzeczu górnej Narwi, na południu zaś ziemie środkowego Bugu – stanowiło od wieków obszar zmiennych dominacji politycznych i etnicznych. Jak zauważają historycy<sup>1</sup>, dorzecze Narwi od czasów najdawniejszych stanowiło strefę kontaktów między dwoma masywami etnicznymi – Prabałtami i Prasłowianami. Przez całą starożytność i wczesne średniowiecze ziemie położone na północ i wschód od górnej Narwi tworzyły trudnodostępną krainę puszczy, bagien i rozlewisk. W dobie plemiennej (VII–X wiek) dorzecze Narwi zamieszkiwała nieliczna ludność mazowiecka, zaś ziemie położone na północ od Biebrzy i Łeku (Ełku) należały do plemion pruskich. Śladem ich bytności na tych terenach są zachowane do dziś nazwy wodne o źródłosłowie bałtyckim, np. *Pregoła*, *Łyna*, *Wissa*, *Pisa*<sup>2</sup> czy też *Narew*, zawierająca

---

<sup>1</sup> Por. J. Tyszkiewicz, *Różnoetniczne osadnictwo w górnym dorzeczu Narwi przed 1500 rokiem*, [w:] *Białystok: Miasto przyjazne? Mniejszości narodowe i wyznaniowe w dziejach Ziemi Podlaskiej*, red. H. Parafianowicz, Białystok 2004, s. 7–16.

<sup>2</sup> M. Biolik, *Hydronimia dorzecza Pregoły z terenu Polski*, Olsztyn 1987.

częsty w hydronimii litewskiej pierwiastek *nar*<sup>3</sup>. Na wschód od rozległych puszczy rosnących w dorzeczu środkowego Niemna rozwijało się w tym okresie osadnictwo ruskich Dregowiczów<sup>4</sup>. Także w następnych stuleciach uwarunkowania geograficzne wywierały wpływ na kierunki kolonizacji, a w efekcie również na dzieje polityczne regionu. Okres X–XI wieku przyniósł podporządkowanie ziem Mazowszan wraz z dorzeczem Narwi państwu Piastów (z tego okresu pochodzą grody w *Ostrołęce*, *Nowogrodzie*, *Starej Łomży* i *Wiźnie*), natomiast ziemie nad Bugiem opanowali książęta ruscy, wznosząc w drugiej połowie XI i w XII wieku grody w *Drohiczynie*, *Bielsku*, *Surazhu* i *Mielniku*<sup>5</sup>. Te dwa żywioły etniczne – mazowiecki i ruski – odegrały decydującą rolę w późniejszym osadnictwie Podlasia, zwłaszcza po ostatecznym podboju Jaćwieży przez Zakon Krzyżacki (1283).

Masowe ruchy migracyjne, szczególnie intensywne w XV–XVII wieku, prowadziły do osiedlania się na tych ziemiach drobnej szlachty mazowieckiej, chłopów i bojarów ruskich oraz luźnych osadników litewskich z potomkami emigrantów z Prus i Jaćwieży, a będący ich następstwem skomplikowany układ stosunków etniczno-językowych znalazł swoje odzwierciedlenie w nazewnictwie, m.in. w antroponimii. Kształtowała się ona w warunkach większej, w stosunku do innych regionów, płynności, wynikającej z nakładania się na siebie kolejnych fal migracyjnych i – w konsekwencji – powstawania struktur nazewniczych o zróżnicowanych językowo (leksykalnie i słowotwórczo) elementach<sup>6</sup>. Znamienna w tym względzie jest obecność w onimii Podlasia sporej liczby ethniców,

<sup>3</sup> L. Bednarczuk, *Początki i pogranicza polszczyzny*, Kraków 2018, s. 44.

<sup>4</sup> J. Tyszkiewicz, *Różnoetniczne osadnictwo w górnym...*, op. cit., s. 8.

<sup>5</sup> J. Wiśniewski, *Zarys dziejów osadnictwa na Białostoczyźnie*, [w:] *Atlas gwar wschodniostowiańskich Białostoczyzny*, red. S. Glinka, A. Obrębska-Jabłońska, J. Siatkowski, t. 1, Wrocław 1980, s. 14–27.

<sup>6</sup> Tę cechę podlaskiej antroponimii podkreśla w wielu swoich pracach również Z. Abramowicz, por. m.in. *Nazwy osobowe Białostoczyzny XV–XVII w. jako odbicie kontaktów językowych i kulturowych w Wielkim Księstwie Litewskim*, „*Studia Russica*”, 2000, t. 18, Budapest, s. 6–12; *Antroponimia Żydów białostockich*, Białystok 2010;



które zostały poświęcone jako podstawy motywacyjne historycznych antroponimów<sup>7</sup>. Dokumentują one wiele osobliwych cech nazw plemion, ludów, narodów uczestniczących w kolonizacji tego regionu; eksponują różnice formalne, czasem też leksykalne między dawnym a dzisiejszym zasobem tej kategorii nazw.

Charakterystyczna dla materiału podlaskiego jest spora liczba etniczów utworzonych od nazw kolektywnych za pomocą syngulatywnego przyrostka *-in*. Zaświadczają je podstawy antroponimów typu: *Litwin, Rusin, Sasin, Serbin-ów, Tatarzyn, Turczyn, Węgrzyn, Żmudzin/Żmodzin-owicz/Żmujdzin-owicz*. Niektóre z etnonimów na *-in* zostały później zastąpione przez derywaty paradygmatyczne, np. *Sas, Serb, Tatar, Węgier* lub formacje z sufiksem *-ek*, np. *Turek*. Na zróżnicowanie formalne etnonimów fundujących podstawy badanych antroponimów wskazuje obecność kilku innych, mniej produktywnych względem sufiksu *-in*, formantów<sup>8</sup>. Są to ethnica na *-ak* (*Lićwiak, Polak, Rusak, Słowak*), *-ek* (*Rus-k-owicz, Sas-k-owicz*), *-anin* (*Polanin*), *-ec* (*Wołyniec*), *-czyk* (*Wołyńczyk*). Liczną grupę stanowią ethnica, powstałe jako derywaty paradygmatyczne od nazw krajów lub narodowości, udokumentowane w podstawach antroponimów typu: *Czech, Lach, Prus, Tatar*.

II. Pod względem formalnym wśród podlaskich odetnicznych nazw osobowych wyodrębnić można dwie zasadnicze grupy: 1) Antroponimy równe etnonimom (lub ich zapelatywizowanym odpowiednikom) oraz 2) Antroponimy derywowane słowotwórczo, utworzone na płaszczyźnie onimicznej.

---

*Synkretyzm antroponimii Podlasia*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 2014, nr 27, s. 17–32.

<sup>7</sup> Poddany analizie materiał badawczy pochodzi ze *Słownika historycznych nazw osobowych Białostoczczyzny (XV–XVII w.)*, Z. Abramowicz, L. Citko, L. Dacewicz, t. 1–2, Białystok 1997–1998.

<sup>8</sup> Ich specyfika jako formantów etnicznych została omówiona w innym artykule, por. L. Citko, *Odetniczne nazwy osobowe na Podlasiu (XVI–XVII w.)*, „*Studia Russica*” 2000, Budapeszt, s. 39–44.

**1. Antroponimy równe etnonimom** (lub ich zapelatywizowanym formom), tj. nieposiadające formalnych wykładników nazwiskotwórczych, zostały utworzone w wyniku derywacji semantycznej. Stanowią one dość liczny zbiór: CYGAN (< etn. *Cygan* ‘człowiek narodowości cygańskiej’ SJP lub ap. *cygan*), CZECH (< etn. *Czech* ‘obywatel Czech’ lub derywatu od im. złożonych z członem *czci-*, *czest-*<sup>9</sup>); CZERKAS, CZYRKAS (etn. *Czerkas Czerkies* ‘członek narodu zamieszkującego północno-zachodni obszar Kaukazu’ SJP, SW lub ap. *czerkies*); GREK (etn. *Grek* ‘obywatel Grecji, członek narodu greckiego’ SJP lub ap. *grek*); KASZUB, KASZUBA (etn. *Kaszub, Kaszuba* ‘mieszkaniec nadmorskich powiatów Pomorza mówiący tamtejszym dialektem’ SJP), KOZAK (etn. *Kozak* ‘członek dawnej wspólnoty na terenach Ukrainy i płd.-zach. Rosji’ SJP lub ap. *kozak*), LACH (etn. *Lach* ‘Polak, określenie używane na Litwie i Rusi’ SJP), LITWIN (etn. *Litwin* ‘obywatel Litwy’ SJP), MAZUR (etn. *Mazur* ‘mieszkaniec Mazur lub Mazowsza’ SJP lub ap. *mazur*), MOSKAL (< etn. *Moskal* ‘z odcieniem niechęci o Rosjaninie’ SJP lub ap. *moskal* ‘placek owsiany’ SJP), MOSKWICIN (etn. *Moskwicin* ‘mieszkaniec Moskwy, Rosji’ SJP), POLAK (etn. *Polak* ‘człowiek narodowości polskiej; pochodzący z Polski’ SJP lub ap. *polak* ‘taniec polski, polonez; koń rasy polskiej’ SJP), POLANIN (etn. *Polanin* ‘w Polsce urodzony, obywatel Polski’ SL), PRUS (etn. *Prus* ‘Prusak’, ‘z Prus rodowity’ SL), RUS (etn. *Rus* ‘legendarny założyciel Rusi’ SJP lub ap. *rus*), RUSIN (etn. *Rusin* ‘mieszkaniec Rusi’ SJP), SASIN (etn. *Sasin* ‘członek plemienia pruskiego, zamieszkującego dawniej teren dzisiejszego Pojezierza Ostródzko-Nidzkiego’ lub ‘mieszkaniec Saksonii’ SEM), SŁOWAK (etn. *Słowak* ‘obywatel Słowacji’ SJP), SZOT (< etn. *Szot* ‘mieszkaniec Szkocji’ SL, SEM lub ap. *szot*), SZWED (etn. *Szwed* ‘człowiek narodowości szwedzkiej, obywatel Szwecji’ SJP lub ap. *szwed*, gw. w lm. ‘duże skwarki’ SJP), TATAR (etn. *Tatar* ‘mężczyzna narodowości tatarskiej’; *Tatarzy* hist. ‘ludy dawnego imperium mongolskiego i Złotej Ordy’ SJP lub ap. *tatar* ‘surowe mielone mięso wołowe albo końskie z przyprawami; befsztyk

<sup>9</sup> M. Malec, *Staropolskie skrócone nazwy osobowe od imion dwuczłonowych*, Wrocław 1982, s. 23.

tatarski' SJP), TURCZYN (etn. *Turczyn* 'obywatel Turcji, Turek' SJP lub ap. *turczyn* 'służący ubrany w strój turecki; koń typu wschodniego pochodzący z Turcji; tytoń turecki' SJP), TUREK (etn. *Turek* 'mieszkaniec Turcji' SJP lub ap. *turek*, przest. 'koń rasy tureckiej; turecki tytoń' SJP), WĘGRZYN (etn. *Węgrzyn* 'Węgier' SJP lub ap. *węgrzyn* 'dawne słodkie wino węgierskie' SJP); WŁOCH (*Wołoch* 'Rumun'<sup>10</sup>), WOŁYNIEC (etn. *Wołyniec* 'z Wołynia rodowity' SL), ŻMUDZIN (etn. *Żmudzin* 'mieszkaniec Żmudzi, człowiek pochodzący ze Żmudzi' SJP lub ap. *żmudzin* 'krępy niewielki koń wywodzący się od dawnych koni litewskich, odznaczający się wytrzymałością, odpornością na niewygody i stosunkowo dużą siłą' SJP), ŻYD (etn. *Żyd* 'członek narodu żydowskiego' SJP lub ap. *żyd*).

**2. Antroponimy odetniczne utworzone drogą derywacji słowotwórczej** odznaczają się porównywalną frekwencją. Tworzące je formanty w większości przypadków noszą charakter patronimiczny.

**2.1. Nazwy z formantem -owic(z), -ewic(z).** Aktywny w derywacji antroponimów od różnych podstaw semantycznych formant ten wykazuje najwyższą produktywność wśród odetnicznych formacji sufiksalnych<sup>11</sup>: CYGANOWICZ (< n.os. *Cygan*), CYHANOWICZ (< n.os. brus. *Cyhan*), KOZAKOWICZ (< n.os. *Kozak*), LACHOWIC, LACHOWICZ (< n.os. *Lach*), LITWIEWICZ (< n.os. *Litwa*<sup>12</sup>), LITWINOWICZ (< n.os. *Litwin*); ŁOTWINOWIC

<sup>10</sup> W opinii badaczy, etnonim *Włoch* w źródłach XVI–XVIII wieku, oznaczał *Wołocha* 'Rumuna', a nie przybysza z Italii. Forma ta odzwierciedla zamianę ruskiej grupy pełnogłosowej *-oło-* polską przestawką *-ło-*, por. E. Wolnicz-Pawłowska, *Antroponimia polska na kresach południowo-wschodnich XV–XIX wiek*, Warszawa 1998, s. 179.

<sup>11</sup> Na dominującą rolę tego formantu w derywacji nazw osobowych historycznego Podlasia wskazuje statystyka przeprowadzona dla materiału pochodzącego z północnej części regionu, gdzie struktury patronimiczne stanowiły 58% wszystkich zgromadzonych protonazwisk, por. L. Citko, *Nazewnictwo osobowe północnego Podlasia w XVI wieku*, Białystok 2001, s. 126.

<sup>12</sup> Użycie nazwy geograficznej w funkcji nazwy osobowej badacze wywodzą często ze średniowiecznych deskrypcji odmiejscowych z łacińskim przyimkiem *de*, który stopniowo był opuszczany (typ: *Adam de Wapno* → *Adam Wapno*). W XIV–XVI wieku w funkcji nazwiska pojawiały się też nazwy krajów, np. *Iohanne*

(< n.os. *Łotwin*), MAZURKOWICZ (< n.os. *Mazurek*), MAZUROWICZ (< n.os. *Mazur*), MOSKALEWICZ (< n.os. *Moskal*), POŁULASZEWICZ (< n.os. *Połulach*), PRUSOWICZ (< n.os. *Prus*), RUSAKOWICZ (< n.os. *Rusak*, por. etn. *Rus* lub ap. *rusak* ‘zając mający rudawe ubarwienie sierści’ SJP), RUSANIEWICZ, RUSANOWIC (< n.os. *Rusan*), RUSINOWICZ (< n.os. *Rusin*) RUSKOWICZ (< n.os. *Rusek*, gw. etn. *Rusek* ‘Rosjanin’ Sulisz); RUSOWICZ (< n.os. *Rus*), SASKOWICZ (< n.os. *Sasek*, por. etn. *Sasek* ‘pochodzący z Saksonii’ SL), TURKIEWICZ (< n.os. *Turek*), ZIEMOJTOWICZ (< n.os. pochodzącej od lit. *Žemaitis*); ŻMODZINOWICZ, ŻMUJDZINOWICZ (< n.os. *Żmodzin*, *Żmujdzin*).

**2.2. Nazwy z formantem -ow, -ów, -ew:** CYGANOW (< n.os. *Cygan*), LACHOW (< n.os. *Lach*), SERBINÓW (< n.os. *Serbin*, por. etn. *Serbin*, *Serb*) TATARZYNOW (< n.os. *Tatarzyn*).

**2.3. Nazwy z formantem -ic(z), -yc(z):** KOZACZYK (< n.os. *Kozak*), KRYMICZ (< n.os. *Krym*<sup>13</sup>).

**2.4. Nazwy z formantem -in:** ZAMOJCIN (< n.os. *Zamojta*/*Żamojta*). Antroponim jest skontaminowaną formą lit. *Žemaitis* (zmienioną pod wpływem białoruskiego akania) i pol. *Żmudzin*.

**2.5. Nazwy z formantem -ik, -yk, -czyk:** KUJAWIK (< n.os. *Kujawa*, etn. *Kujawa* ‘mieszkaniec Kujaw’), LITWINIK (< n.os. *Litwin*), LITEWCZYK (< n.os. *Litwa*), MAZURCZYK (< n.os. *Mazur* lub *Mazurek*), MAZURYK (< n.os. *Mazur*), MOSKALIK (< n.os. *Moskal*), PRUSIK (< n.os. *Prus*), SZWEDYK (< n.os. *Szwed*), RUSZCZYK (< n.os. *Rus* lub *Rusek*), WAŁASZYK (< n.os. *Wałach* < etn. *Wałach*, *Wołoch* ‘mieszkaniec Wołoszczyzny’ SL, SEM lub ap. *wałach*), WOŁYŃCZYK (< n.os. *Wołyńiec* lub *Wołyń*), ŻMOJDZIK (< n.os. *Żmojdź*), ŻMUDZIK (< n.os. *Żmudź*).

**2.6. Nazwy z formantem -ek:** LITWINEK (< n.os. *Litwin*), MAZUREK (< n.os. *Mazur* lub ap. *mazurek* ‘utwór muzyczny będący stylizacją mazura;

---

*dicto* Polska, por. L. Bednarczuk, *Nazwiska (od)etniczne mieszkańców WKL*, [w:] *Językowy obraz Wielkiego Księstwa Litewskiego. Millenium Lithuaniae XIX–MMIX*, Kraków 2010, s. 124.

<sup>13</sup> Por. uwagi odnośnie do nazwiska *Litwiewicz* (przypis 12).

tradycyjne ciasto wielkanocne; mały ptak o szarobrazowym upierzeniu' SJP), ŻYDEK (< n.os. Żyd).

Interpretacja pochodzenia nazwy osobowej *Mazurek* winna uwzględniać zarówno derywację słowotwórczą od etnonimu *Mazur*, jak i derywację semantyczną od ap. *mazurek*.

**2.7. Nazwy z formantem -ak:** LIĆWIAK (n.os. *Litwa*, por. collectivum *Litwa* 'ludzie litewscy, Litwini' SL), PRUSIENIAK (< n.os. *Prusienia*), RUSAK (< n.os. *Rus*).

Na uwagę zasługuje antroponim *Lićwiak* stanowiący białoruską, ciekawą odmiankę nazwy *Litwak*, *Litwiak* z formantem -ak w funkcji patronimicznej, który z terenów północnej i centralnej Polski przez Mazowsze rozprzestrzenił się na Podlasie i Białoruś. Na tych ziemiach etnonim *Lićwiak* oznaczał mieszkańca WKL niezależnie od języka i narodowości. W okresie późniejszym (koniec XIX wieku) mianem *Litwaków* określano Żydów masowo napływających z Litwy do Królestwa<sup>14</sup>. Formacja *Prusieniak* zawiera postać sufiksu skontaminowaną z białoruskim deminutivum -enia.

**2.8. Nazwy z formantem -uk, -czuk:** PRUSIENIUKE (< n.os. *Prusienia*), WOŁYŃCZUK (< n.os. *Wołyńiec*), ŻYDZIUK (< n.os. Żyd).

Charakterystyczny dla antroponimii podlaskiej formant -uk, -czuk odznacza się niską aktywnością w derywacji nazw osobowych XVI wieku, jego produktywność zdecydowanie wzrasta w następnych stuleciach<sup>15</sup>.

**2.9. Nazwy z formantem -an:** RUSAN (< etn. *Rus* lub ap. *rus*). Możliwa jest również interpretacja tego antroponimu jako derywatu semantycznego od etn. *Rusan*, w którym -an pochodzi z formantu -anin po redukcji syngulatywnego przyrostka -in, por. liczbę mnogą: -anin → -anie<sup>16</sup>.

<sup>14</sup> L. Bednarczuk, *Nazwiska (od)etniczne mieszkańców...*, op. cit., s. 126.

<sup>15</sup> Por. L. Dacewicz, *Rola sufiksu -uk w kulturze nazewniczej Podlasia*, [w:] *Munuscula linguistica: in honorem Alexandrae Cieślakowej oblata*, Kraków 2006, s. 157–161; Z. Abramowicz, *Synkretyzm antroponimii Podlasia*, op. cit., s. 27–28; E. Bogdanowicz, *Proces kształtowania się nazewnictwa osobowego południowej Białostoczczyzny*, [w:] *Nazwy własne na pograniczach kulturowych*, Studia Sławistyczne 2, Białystok 2000, s. 24.

<sup>16</sup> Identycznie brzmiący etnonim notuje w materiale staropolskim M. Sulisz, *Budowa słowotwórcza nazw etnicznych w języku polskim. (Formacje z przyrostkiem*

**2.10. Nazwy z formantem -iło:** RUSIŁO (< etn. *Rus* lub ap. *rus*).  
Możliwa jest również transpozycja polska litewskiej odmianki *Rusila-s*<sup>17</sup>.

**2.11. Nazwy z formantem -enia:** ŻYDKIENIA (< n.os. *Żydek*).  
Nazwisko reprezentuje typ formacji deminutywnej z białoruskim formantem *-enia(t)*-.

**2.12. Nazwy z formantem -el:** GUDEL (< etn. lit. *Gudas* ‘mieszkaniec historycznej Litwy, głównie dzisiejszej Białorusi’, mający związek z przymiotnikiem *gudas* ‘nawykły do czegoś, łatwy w obejściu, naturalny, prosty’, skąd znaczenie to mogło zostać przeniesione na ‘ludzi mówiących prostą mową’<sup>18</sup>). Antroponim ŻYDELIS (w odróżnieniu od słowiańskiej transpozycji *Gudel*) reprezentuje niezaadaptowaną postać derywatu litewskiego z deminutywnym sufiksem *-el-is*.

**2.13. Compositum:** POŁULACH (< rus. *połu* + *Lach* ‘pół Polak’).

### Antroponimy odetniczne a problem homonimii podstaw motywacyjnych

Właściwy wielu kategoriom onimicznym problem wielomotywacyjności, związany z homonią podstaw motywacyjnych, dotyczy również analizowanych wyżej nazw. Uwzględniając wieloetniczność osadnictwa historycznego Podlasia, można przypuszczać, że większość spośród badanych antroponimów wskazywała na rzeczywistą narodowość ich nościcieli. Niemniej, w sytuacji braku możliwości zweryfikowania w każdym przypadku aktu nazwotwórczego, nie można wykluczyć zjawiska apelatywnej motywacji przynajmniej części z nich. Metodologicznie wyjaśnia tę kwestię proces deetnonimizacji ethniców, a powstałe w jego efekcie wtórne apelatywy mogły stanowić podstawy nazw osobowych.

---

-*anin*, -*ak*//*-ak*, -*czyk*, -*ec*, -*ek*, -*ik*//*-yk*, -*in*//*-yn*), „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” 1969, nr 7, s. 291–292, 315.

<sup>17</sup> Por. L. Bednarczuk, *Nazwiska (od)etniczne mieszkańców...*, op. cit., s. 137.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 133–134.

Prawdopodobieństwo takiej motywacji uzasadnia fakt, że zapelatywizowane odpowiedniki ethniców stawały się wyrazami konotującymi pewne cechy, postawy, wyznanie, zawody typowe dla danego narodu<sup>19</sup>. Cechy charakteru kojarzone z poszczególnymi nacjami znalazły odzwierciedlenie w leksemach: *cygan* ‘oszust, krętacz, kłamca’ (SJP, SW), *kozak* ‘o kimś żywym, śmiałym, lubiącym się popisywać brawurą’ (SJP), ale też ‘rabuś, łotr, hajdamak, nikomu niepoddany, za pieniądze komu chce służy’ (SL), *szwed*, por. fraz. *szwed baba* ‘kobieta despotyczna, energiczna’ (SJP), *turek* ‘przen. o kimś nic nieumiejącym, w niczym się nieorientującym’ (SJP), *żyd* ‘o człowieku skąpym i chciwym’ (SJP); cechy wyglądu, sposobu ubierania się – w odetnicznych apelatywach: *cygan* ‘śniady, ciemnowłosa mężczyzna’ (SJP, SW), *czerkies* ‘fircyk, frant, elegant’ (SJP). Konotacje określonych nacji z wykonywanymi przez ich przedstawicieli zawodami, zajęciami utrwaliły wyrazy: *grek* ‘nauczyciel języka i literatury greckiej’ (SW, SJP), *szot* ‘handlarz, przekupujący’ (SW), *żyd* ‘handlarz, zdzierca’ (SJP, SW), natomiast utożsamienie religii z reprezentantami narodu poświęcają odetniczne leksemy: *grek* ‘wyznawca kościoła wschodniego’ (SW), *tatar*, *tatarzyn* ‘poganin’ (SL), *turek* ‘bisurmanin; wyznawca islamu’ (SL), *żyd* ‘wyznawca judaizmu’ (SJP).

Przytoczone przykłady potwierdzają znany, należący do uniwersaliów onomastycznych pogląd, że znaczenie konotacyjne apelatywów jest podstawą kreacji wielu przezwisk, spetryfikowanych następnie w nazwiskach. Czesław Kosyl, omawiając mechanizm tworzenia przezwisk, wymienia dwa sposoby nominacji: bezpośredni (wyraz motywujący nazwę występuje w swoim podstawowym znaczeniu) oraz pośredni (nominacja metaforyczna, polegająca na przeniesieniu nazwy na tle podobieństwa desygnatów oraz nominacja metonimiczna, odbywająca się na tle styczności desygnatów)<sup>20</sup>. Źródłem użyć metaforycznych wyrazów są konotacje semantyczne

<sup>19</sup> Por. A. Tyrpa, *Apelatywizacja etnonimów*, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, red. Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz, Białystok 2006, s. 261–269.

<sup>20</sup> C. Kosyl, *Nazwy osobowe*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 444.

towarzyszące często ich znaczeniu desygnacyjnemu. Tkwiące w warstwie konotacyjnej wymienionych wyżej leksemów odetnicznych komponenty znaczeniowe mogły służyć jako określenia fizycznych i psychicznych właściwości człowieka, sposobów jego zachowania. W wielu wypadkach miały one zabarwienie pejoratywne, w związku z czym powstałe antroponimy odznaczały się dużą ekspresywnością.

Niezależnie od zasygnalizowanego problemu homonimii podstaw motywacyjnych części spośród badanych nazw osobowych nie budzi wątpliwości przekonanie o obecności w źródłach historycznego Podlasia znaczącej grupy antroponimów odetnicznych. Zrekonstruowane z nich ethnica dokumentują złożoną strukturę osadnictwa na tych ziemiach i stwarzają możliwość ustalenia kontaktów różnych etnosów na obrzeżach Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz kierunków ich migracji. Liczba poświadczeń źródłowych poszczególnych nazw odetnicznych, bogactwo derywujących je środków słowotwórczych wskazują pośrednio na większy lub mniejszy udział różnych grup narodowościowych w kolonizacji podlaskich ziem. Stosunkowo liczną grupę stanowią antroponimy motywowane nazwą etniczną *Mazur*, co przy uwzględnieniu geograficznego sąsiedztwa obu krain, wydaje się być rzeczą w pełni zrozumiałą. Świadectwem ekspansywnej kolonizacji wschodniej jest duża liczba nazw, których bazę stanowią ethnica *Rus*, *Rusin*, *Rusan*. Widoczny ślad w podlaskiej antroponomii pozostawili również północni sąsiedzi – *Prusowie*. O wczesnych kontaktach mieszkańców Podlasia z plemionami bałtyckimi świadczy także spora liczebnie grupa nazwisk opartych na przyswojonych fonetycznie i słowotwórczo do rodzimych modeli etnonimach *Litwin*, *Żmudzin*, *Żmujdzin*, *Łotwin*. Nieoczywistym natomiast wydaje się brak w podlaskim materiale odetnicznych nazwisk jaćwieskich<sup>21</sup>. Motywacja przez ethnica określające

---

<sup>21</sup> Również we współczesnym nazewnictwie osobowym Podlasia nazwiska o podstawach jaćwieskich nie są notowane. Największe ich skupisko, według ustaleń L. Bednarczuka, występuje w regionie kielecko-lubelskim, por. L. Bednarczuk, *Nazwiska (od)etniczne mieszkańców...*, op. cit., s. 133. Z kolei adekwatne toponimy typu *Jatwież Duża*, *Jatwież Mała*, nieistniejące dziś, a poświadczane w źródłach historycznych wsie *Jatwież*, *Jatwież Sucha* oraz mikrotoponimy,



przybyszów z odległych geograficznie krain jest sporadyczna i, jak się wydaje, bardziej prawdopodobne jest w takich przypadkach wykorzystanie potencjału konotacyjnego odetnicznych apelatywów.

## LITERATURA

- Abramowicz Z., *Nazwy osobowe Białostoczczyzny XV–XVII w. jako odbicie kontaktów językowych i kulturowych w Wielkim Księstwie Litewskim*, „Studia Russica” 2000, t. 18, Budapeszt, s. 6–12.
- Abramowicz Z., *Antroponimia Żydów białostockich*, Białystok 2010.
- Abramowicz Z., *Synkretyzm antroponimii Podlasia*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 2014, nr 27, s. 17–32.
- Abramowicz Z., Citko L., Dacewicz L., *Słownik historycznych nazw osobowych Białostoczczyzny (XV–XVII w.)*, t. 1–2, Białystok 1997–1998.
- Bednarczuk L., *Nazwiska (od)etniczne mieszkańców WKL*, [w:] *Językowy obraz Wielkiego Księstwa Litewskiego. Millenium Lithuaniae XIX–MMIX*, Kraków 2010.
- Bednarczuk L., *Początki i pogranicza polszczyzny*, Kraków 2018.
- Biolik M., *Hydronimia dorzecza Pregoty z terenu Polski*, Olsztyn 1987.
- Bogdanowicz E., *Proces kształtowania się nazewnictwa osobowego południowej Białostoczczyzny*, [w:] *Nazwy własne na pograniczach kulturowych*, Studia Sławistyczne 2, Białystok 2000.
- Citko L., *Odetniczne nazwy osobowe na Podlasiu (XVI–XVII w.)*, „Studia Russica” 2000, Vol. 18, s. 39–44.
- Citko L., *Nazewnictwo osobowe północnego Podlasia w XVI wieku*, Białystok 2001.
- Dacewicz L., *Rola sufiksu -uk w kulturze nazewnicznej Podlasia*, [w:] *Munuscula linguistica: in honorem Alexandrae Cieślíkowa oblata*, Kraków 2006, s. 157–161.
- Kondratiuk M., *Elementy bałtyckie w toponimii i mikrotoponimii regionu białostockiego*, Wrocław 1985.
- Kosyl C., *Nazwy osobowe*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001.

---

np. *Jaćwieże*, najczęstsze są na Białostoczczyźnie, por. M. Kondratiuk, *Elementy bałtyckie w toponimii i mikrotoponimii regionu białostockiego*, Wrocław 1985, s. 36–38, 109.

- Malec M., *Staropolskie skrócone nazwy osobowe od imion dwuczłonowych*, Wrocław 1982.
- Sulisz M., *Budowa słowotwórcza nazw etnicznych w języku polskim. (Formacje z przyrostkiem -'anin, -ak//-'ak, -czyk, -'ec, -ek, -ik//-'yk, -in//-'yn)*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” 1969, nr 7.
- Tyrpa A., *Apelatywizacja etnonimów*, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, red. Abramowicz, E. Bogdanowicz, Białystok 2006, s. 261–269.
- Tyszkiewicz J., *Różnoetniczne osadnictwo w górnym dorzeczu Narwi przed 1500 rokiem*, [w:] *Białystok: Miasto przyjazne? Mniejszości narodowe i wyznaniowe w dziejach Ziemi Podlaskiej*, red. H. Parafianowicz, Białystok 2004, s. 7–16.
- Wiśniewski J., *Zarys dziejów osadnictwa na Białostocczyźnie*, [w:] *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostocczyzny*, red. S. Glinka, A. Obrębska-Jabłońska, J. Siatkowski, t. 1, Wrocław 1980.
- Wolnicz-Pawłowska E., *Antroponimia polska na kresach południowo-wschodnich XV–XIX wiek*, Warszawa 1998.

## ŹRÓDŁA

- SEM – *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych, cz. 4: Nazwy osobowe pochodzące od etników*, opracowała E. Supranowicz, Kraków 1997.
- SJP – *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl>.
- SL – S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Lwów 1807–1814.
- SW – *Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński i W. Niedźwiedzki, t. 1–8, Warszawa 1900–1927 (tzw. Słownik warszawski).

## SKRÓTY

- ap. – apelatyw
- etn. – etnonim
- lit. – litewski
- n.os. – nazwa osobowa
- rus. – ruski

## SUMMARY

### **Ethnica as motivational bases of antroponyms in historical Podlasie**

Antroponyms motivated by ethnica of 15th–17th century Podlasie are in the focus of attention in the article. They constitute two groups: personal names equal to ethnonyms (derived semantically) and personal names derived through suffixation. Homonymy of motivational bases has also been discussed. Some antroponyms could have been built with the use of derivate appellatives of ethnic origin which became words that connotated certain features, attitudes, beliefs, professions normally associated with a particular nation, e.g. surname *Cygan* may present either a semantic derivative of an ethnonym *Cygan*, or a semantic derivative of an appellative *cygan* “cheater, twister, liar”.

**Keywords:** ethnonym, antroponym, appellative, multi-motivation.

**Słowa kluczowe:** etnonim, antroponim, deetnonimizacja, apelatyw odetniczny, wielomotywacyjność.



FELIKS CZYŻEWSKI

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

KILKA UWAG O NAZWISKACH Z FORMANTEM -OWICZ //-EWICZ  
NA POGRANICZU POLSKO-UKRAIŃSKIM (NA PRZYKŁADZIE  
INSKRYPCJI NAGROBNYCH WSCHODNIEJ LUBELSZCZYZNY)

Przedmiotem opisu są nazwiska derywowane za pomocą sufiksu *-owicz//-ewicz* z obszaru północno-wschodniej Lubelszczyzny (w granicach powiatów Biała Podlaska, Włodawa, Chełm). Wymieniony typ antroponimów wyekscerpowano z bazy materiałowej liczącej około 3 tys. wszystkich nazwisk (wraz z ich wariantami) używanych przez około 10 tys. osób. Pełny wykaz nazwisk zamieszczono w pracy *Antroponimia pogranicza polsko-wschodniostowiańskiego*<sup>1</sup>. Nazwiska wydobyto z inskrypcji nagrobnych w latach 2005–2008, pozyskanych na podstawie dokumentacji fotograficznej sporządzonej przez zespół pod kierunkiem autora na ponad 60 cmentarzach wyznaniowych, głównie prawosławnych i dawnych unickich. Napisy nagrobne na wymienionych cmentarzach zostały utrwalone cyrylicą i łacinką. Najstarsze inskrypcje, sięgające połowy XIX wieku, zostały zapisane w języku polskim i rosyjskim, zaś inskrypcje datowane od początku lat dwudziestych XX wieku – także w języku ukraińskim. Zgromadzony materiał antroponimiczny odzwierciedla losy ludzi żyjących w czasach

---

<sup>1</sup> F. Czyżewski, *Antroponimia pogranicza polsko-wschodniostowiańskiego w świetle inskrypcji nagrobnych. Część 1. Słownik nazwisk*, Lublin 2013.

zaboru rosyjskiego, międzywojennych, II wojny światowej, powojennych i współczesnych. Nazwiska wydobyte z inskrypcji cmentarzy miejskich (Biała Podlaska, Chełm), przyklasztornych (Jabłeczna) i wiejskich – odzwierciedlają dużą różnorodność narodowościową, społeczną, zawodową i przede wszystkim wyznaniową zmarłych, głównie autochtonów wsi nadbużańskich, ale także przybyszów z różnych regionów Polski, również z Ukrainy i Rosji. Wielu onomastów, a wśród nich Profesor Zofia Abramowicz, opisująca systemy antroponimiczne na pograniczach etnicznych, a także diaspory (żydowską), wskazuje na zależność między typem kultury a strukturą nazwy własnej<sup>2</sup>. Wśród różnorodnych czynników kulturowych kształtujących słowiańskie systemy onomastyczne szczególnie znaczące było przyjęcie chrześcijaństwa. Badaczka ujmuje ten akt polityczny i religijny szerzej – w kontekście kultury europejskiej. Zofia Abramowicz pisze bowiem: „W historii narodów europejskich niezwykle ważnym wydarzeniem historycznym i politycznym było przyjęcie chrześcijaństwa, które wytyczyło nowy kierunek rozwoju kultury. Od tego momentu ustala się nowy system wartości. Wśród nowo chrystianizowanych narodów nie tworzy się z reguły nowych imion od leksyki apelatywnej, lecz przy chrzcie nadaje się z gotowej listy imion chrześcijańskich [wyróżn. F.Cz.]”<sup>3</sup>.

Antroponimia pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego wyraźnie odzwierciedla wzajemne zależności kultur Zachodu i Wschodu. Sąsiedztwo i w pewnym okresie dziejowym współistnienie Kościoła wschodniego (Cerkwi prawosławnej i greckokatolickiej) i Kościoła zachodniego stworzyło nowy typ kultury, określanej mianem kultury pogranicza.

Nazewnictwo osobowe pogranicza nadbużańskiego odzwierciedlone w inskrypcjach nagrobnych cmentarzy prawosławnych, greckokatolickich i rzymskokatolickich jest jednym z elementów tej kultury. Złożoność nazwy własnej wkomponowanej w inskrypcję nagrobną omawiana jest

<sup>2</sup> Z. Abramowicz, *Kulturowy aspekt onimizacji*, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, red. Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz, Białystok 2006, s. 23–29.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 25.

m.in. w monografii *Inskrypcje nagrobne pogranicza polsko-ukraińskiego w części zatytułowanej Informacje onomastyczne; imiona, nazwiska*<sup>4</sup>.

Celem artykułu jest przywołanie kilku uwag dotyczących miejsca nazwisk z sufiksem *-owicz//ewicz* na tle antroponimii pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego (w granicach wschodniej Lubelszczyzny). Prowadzona analiza ma wykazać: 1) jakie jest miejsce antroponimów typu *Abramowicz//Babkiewicz* na tle ogólnego zasobu antroponimów (liczącego około 3 tys. jednostek), 2) czy istnieje zależność między modelami nazwiska z sufiksem *-owicz//ewicz* w antroponimii wiejskiej i miejskiej (udokumentowana nazwiskami z inskrypcji nagrobnych nekropolii wiejskich i miejskich), 3) w jakim stopniu nazwiska z sufiksem *-owicz//ewicz* odzwierciedlają aspekty – konfesyjny i społeczny użytkownika miana.

Antroponimy wydobyte z inskrypcji nagrobnych tworzą, w zasadzie, odrębne zbiory nazwisk przyporządkowanych dwóm rodzajom nekropolii: 1) cmentarzom miejskim w Białej Podlaskiej (cmentarz prawosławny) i Chełmie (cmentarz prawosławny oraz rzymskokatolicki), 2) cmentarzom wiejskim rozproszonym głównie w pasie nadbużańskim (zob. mapa).

### **I. Antroponimy z sufiksem *-owicz//ewicz* poświadczane w inskrypcjach z nekropolii miejskich (w Białej Podlaskiej i Chełmie)**

Inskrypcje zostały wyekscerpowane z dwóch cmentarzy wyznaniowych: czynnego cmentarza prawosławnego w Białej Podlaskiej i cmentarza mieszanego – prawosławnego i rzymskokatolickiego, w Chełmie.

Pozyskane z inskrypcji nagrobnych i pochodzące z obu nekropolii miejskich nazwiska są następujące: *Abramowicz* CH<sup>5</sup>, *Banachewicz* CH,

<sup>4</sup> A. Dudek-Szumigaj, *Inskrypcje nagrobne pogranicza polsko-ukraińskiego. Studium genologiczne*, Lublin 2018, s. 79–95.

<sup>5</sup> Przy wymienianiu nazwisk w określonych częściach artykułu nie zawsze przywołano pełną dokumentację; szczegółowe informacje znajdują się

Bałkowicz<sup>6</sup>: *Балкович* BP, *Bandzarewicz* BP, *Bogusiewicz* CH, *Brzuszkiewicz* CH, *Budziłowicz*: *Будиловичъ* CH, *Burewicz* CH, *Chamicewicz* BP, *Czerniakiewicz* CH, *Demianowicz* CH, *Filipowicz* CH, *Iwacewicz*: *Ивацевич* CH, *Iwaskiewicz* Ch, *Jaglewicz* CH, *Jaroszewicz* CH, *Kaliszowicz*: *Калишович* BP, *Krawcewicz* BP, *Maciuchiewicz* CH, *Malewicz* CH, *Masiewicz* CH, *Matusiewicz* BP, *Mazurkiewicz* CH, *Melechowicz* CH, *Michniewicz*: *Михневичъ* BP, *Mitkiewicz* CH, *Nestorowicz* CH, *Nowachowicz* BP, *Nowakowicz* BP, *Ochijewicz* BP, *Parfanowicz*: *Парфановичъ* BP, *Piaskiewicz* CH, *Poterewicz* CH, *Prętkiewicz* CH, *Protasiewicz* BP, *Radziwinowicz* BP, *Rodijewicz-Włotnickij*: *Родиевичъ-Влотницкiй* BP, *Serafinowicz* BP, *Sieciechowicz* CH, *Siemienowicz*: *Семеновичъ* BP, *Sienkiewicz* CH, *Sofranowicz*: *Софрановичъ* BP, *Stankiewicz* CH, *Statkiewicz* CH, *Suprinowicz*: *Суприновичъ* CH, *Suprynowicz* CH, *Tichmanowicz*: *Тихмановичъ* BP, *Trocewicz* BP, *Tykałowicz* BP, *Waszkiewicz* CH, *Watrakiewicz* CH, *Zaniewicz* BP, *Zdanowicz* BP, *Ziniewicz* BP, *Zubilewicz* BP.

Wymieniony zbiór antroponomów zawiera 54 nazwiska, w tym 11 nazwisk wyekscerpowano z inskrypcji rosyjskojęzycznych, utrwalonych dawną grażdanką z charakterystycznym twardym znakiem ь na końcu wyrazu, por. nazwisko *Софрановичъ*.

Wszystkie wymienione nazwiska poświadczone w inskrypcjach nekropolii obu miast tworzą dwa odrębne zbiory: jeden wyłączny dla antroponimikonu Białej Podlaskiej, drugi wyłączny dla Chełma.

### 1. Nazwiska poświadczone w inskrypcjach pochodzących z cmentarza w Białej Podlaskiej

Są to następujące miana: *Bałkowicz*, *Bandzarewicz*, *Chamicewicz*, *Kaliszowicz*, *Krawcewicz*, *Matusiewicz*, *Michniewicz*, *Nowachowicz*, *Nowakowicz*,

---

w opublikowanym *Słowniku nazwisk* (zob. F. Czyżewski, *Antroponimia pogranicza...*, op. cit.).

<sup>6</sup> Zapis nazwiska podawany jest tutaj w postaci znormalizowanej według zasad transkrypcji fonetycznej. Taką zasadę stosuje się w dalszej części niniejszego artykułu.



*Ochijewicz, Parfanowicz, Protasiewicz, Radziwinowicz, Rodijewicz-Włotnickij, Serafinowicz, Siemienowicz, Sofranowicz, Tichmanowicz, Tykałowicz, Trocewicz, Zaniewicz, Zdanowicz, Ziniewicz, Zubilewicz.*

W zbiorze inskrypcji z nekropolii w Białej Podlaskiej wystąpiły 24 nazwiska, w tej grupie znajdują się miana (8) utrwalone grażdanką. Nazwiska wymienione w inskrypcjach rosyjskojęzycznych dotyczą osób, które żyły w okresie zaboru rosyjskiego. Wiele z nich było przybyszami z głębi Rosji, piastującymi określone funkcje w administracji, wojsku (w Białej Podlaskiej znajdował się garnizon wojskowy, por. inskrypcję: ПОДПОЛКОВНИКЪ [...] ПАВЕЛЬ ИВАНОВИЧЪ ИВАНОВЪ [...] [...] УМЕРЪ 1907 Г. ВР-II-3050).

Badania nad inskrypcjami z nekropolii w Białej Podlaskiej prowadzone przez Agnieszkę Dudek-Szumigaj pozwoliły badaczce odnieść się do kwestii autochtoniczności mieszkańców miasta. Pisze ona: „Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że inskrypcje te [rosyjskojęzyczne na cmentarzu w Białej Podlaskiej – F. Cz.] poświęcone są ludności napływowej narodowości rosyjskiej”<sup>7</sup>. To stwierdzenie wzmacnia fakt, że często przy nazwisku zostało umieszczone patronimikum, tzw. „otczestwo”, por. ЕВДОКІЯ ІОАКІМОВНА ТИХМАНОВИЧЪ ВР-I-2829.

## **2. Nazwiska poświęcone w inskrypcjach pochodzących z cmentarza w Chełmie**

Są to następujące nazwiska: *Abramowicz, Banachewicz, Bogusiewicz, Brzuszkiewicz, Budiłowicz, Burewicz, Czerniakiewicz, Demianowicz, Filipowicz, Iwacewicz, Iwaszkiewicz, Jaglewicz, Jaroszewicz, Maciuchiewicz, Malewicz, Masiewicz, Mazurkiewicz, Melechowicz, Mitkiewicz, Nestorowicz, Piaskiewicz, Poterewicz, Prętkiewicz, Sieciechowicz, Sienkiewicz, Stankiewicz, Statkiewicz, Supri (y)nowicz, Waszkiewicz, Watrakiewicz.*

W sumie odnotowano 30 nazwisk z sufiksem -owicz// -ewicz. Stanowią one 23% całego zbioru antroponimów typu *Abramowicz*. W przywołanym zbiorze znajdują się poświadczenia zarówno dawne (z drugiej połowy XIX i początku

<sup>7</sup> A. Dudek-Szumigaj, *Inskrypcje nagrobne...*, op. cit., s. 92.

XX wieku), por. *Iwacewicz (Ивацевич: МАРИЯ ВАРФОЛОМЕЕВНА / ИВАЦЕВИЧ / ЖЕНА ПРОТОИЕРЕЯ / РОДИЛАСЬ В 1867 Г. – УМЕРЛА [...] 1916 Г. [...] СН–4631)*, jak i nowe, np. nazwisko *Bogusiewicz*<sup>8</sup>.

Podstawy słowotwórcze – zarówno imienne, jak i apelatywne wymienionych nazwisk – wskazują na pograniczny polsko-wschodniosłowiański charakter nazwisk mieszkańców dwóch ważnych w regionie miast, np. *nz. Iwacewicz*<sup>9</sup>, *Sofranowicz*<sup>10</sup>, mające motywację wschodniosłowiańską, ale też polską, zachodniosłowiańską, np. *Sieciechowicz*<sup>11</sup>, nazwiska: *Brzuskiewicz*, *Burewicz*<sup>12</sup>.

## II. Nazwiska w inskrypcjach pochodzących z cmentarzy wiejskich

Z inskrypcji nagrobnych 59 cmentarzy wiejskich, tj. innych niż wymienione poprzednio, wydobyto następujące nazwiska z sufiksem *-owicz//ewicz*. Są to: *Aleksandrowicz OKCY*; *Anariewicz*<sup>13</sup>: *Анаревич М*; *Andrzejewicz K, ZAB*; *Babkiewicz DCZE, KM, KW, O, TOL, ZOW, Бабкевичь KW, Lalko-Babkiewicz M*; *Bajkiewicz: Байкевичь SCE*; *Baranowicz: Барановичь SCZE, ZE, Баранович KŃ; Баранович ZE; Bebkiewicz CHKA*; *Vobikiewicz: Бобикевичь PE*; *[B]obkiewicz HOW*; *Bogdaniewicz: Богданевичь DCZE; Brenkiewicz KC*<sup>14</sup>; *Charkiewicz OKCY; Darkiewicz KM; Fiedorowicz:*

<sup>8</sup> F. Czyżewski, *Antroponimia pogranicza...*, op. cit., s. 18.

<sup>9</sup> I. Трійняк, *Словник українських імен*, Київ 2005, s. 144; Z. Abramowicz, L. Citko, L. Dacewicz, *Słownik historycznych nazw osobowych Białostoczczyzny (XV–XVII w.)*, t. 1: A–O, Białystok 1997, s. 122 (dalej: SHNOB I).

<sup>10</sup> Z. Abramowicz, L. Citko, L. Dacewicz, *Słownik historycznych nazw osobowych Białostoczczyzny (XV–XVII w.)*, t. 2: P–Ż, Białystok 1998, s. 105 (dalej: SHNOB II).

<sup>11</sup> Ibidem, s. 90.

<sup>12</sup> Z. Abramowicz, L. Citko, L. Dacewicz, *Słownik historycznych...*, op. cit., t. 1, s. 46.

<sup>13</sup> Zapis nazwiska bez użycia kursywy stosuje się do miana znormalizowanego; po tak zapisanym nazwisku podaje się postaci źródłowe. Zasada ta stosowana jest w całym tekście.

<sup>14</sup> Skrót KC – oznacza miejscowość Kodeniec; taki też skrót występuje w dalszej części artykułu. Skrót KC zastosowano w materiałach, na mapie zaś wprowadzono skrót KDC; w obu przypadkach chodzi o ten sam cmentarz w Kodeńcu.

*Федорович* WCE; *Fikałowicz* OKCY; *Gankiewicz*: *Ганкевичь* H; *Grabusiewicz* KC; *Grygorowicz* TOL; *Gryniewicz* KYN, TOL; *Gwozdowicz*: *Гвоздовичь*: HA, HOW, СВЯЩЕННИКЪ/ ИОСИФЪ ГВОЗДОВИЧЬ/ СКОНЧ 12 АПРѢЛЯ 1895 / [...] HA-077; *Haronowicz* HOW; *Hładkiewicz*: *Гладкевич* HA; *Hordyjewicz* K; *Jakimowicz* K; *Jakubowicz* K; *Jarmoszewicz* SLA; *Jaroszkiewicz* O; *Jurczakawicz*: *Юрчакавич* S<sup>15</sup>; *Juszkiewicz*: *Juszkiewicz* KL, TOL; *Juшкевич* KL; *Kozakiewicz* SLA; *Lachnowicz* TOL; *Machniewicz*: *Machniewicz* J, *Махневич* J, ZAB; *Mackiewicz* K; *Makarewicz*: *Makarewicz* HOW, *Макаревич* J; *Maksymowicz*: *Maksymowicz* KC, *Максимович* KC; *Małachowicz* KL; *Martynowicz* M; *Micewicz* K; *Mickiewicz* KC; *Mileszkiewicz*: *Милешкевич* KŃ; *Miškiewicz* KC; *Nazarewicz*: *Назаревич* KKN; *Omielapowicz*: *Омельянович* TW; *Osipowicz* TOL; *Pancewicz* KYN; *Panfiłowicz* UK; *Pankiewicz*: *Панкевичь* KM; *Pantelewicz* // *Pantielewicz*: *Pantelewicz* K, *Пантелевичь*: [...] ПАНТЕЛЕВИЧЬ / [УЧЕ]Н-НИКЪ II КЛАСА / ХОЛМСКОЙ ДОУХОВНОЙ / СЕМИНАРИИ[...] УМЕРЪ [...] 1913 Г. K-2148, ОЛЬГА ДИМИТРИЕВНА/ ШКОДЗИНСКА/ ИЗ ПАНТЕЛЕВИЧЕЙ / УМЕРЛА [...]1954 [...] K-2150; *Patijewicz*: *Патіевичь* K; *Pleskaczewicz*: *Плескачевичь* NW; *Radkiewicz* ZAB; *Rodkiewicz*: *Родкевичь* TOL; *Sakowicz*: *Саковичь* DCZE; *Simonowicz* OKCY; *Sładkiewicz*: *Сладкевич* HA, *Sołoduczikiewicz*: *Солодучікевич* J; *Sołoduszkiewicz* J, M; *Szatiewicz*: *Szatiewicz* KYN, *Штаевичь* KYN; *Szustowicz* ZAB; *Terlinkiewicz* DYN; *Tikałowicz* OKCY; *Ustymowicz*: *Ustymowicz* J, M, ZAB, *Устымович* J, M; *Wacewicz* RA; *Wawryszewicz* K; *Witkowicz* TOL; *Wozdusiewicz* K; *Zdaniewicz* KW; *Żółtkiewicz* J.

Łącznie wydobyto z inskrypcji cmentarzy wiejskich 69 nazwisk utrwalonych łąciną i grażdanką. Wśród tych ostatnich dominują zapisy nazwisk w wersji rosyjskojęzycznej, przy niewielkiej liczbie zapisów antropimów poświadczonych w tekstach ukraińskojęzycznych.

Przywołana inskrypcja z cmentarza w Kodeńcu wskazuje, że wśród użytkowników mian typu *-owicz// -ewicz* znajdowały się osoby usytuowane w hierarchii społecznej wyżej w stosunku do autochtonicznej ludności

<sup>15</sup> Forma *Юрчакавич* S jest, być może, skutkiem procesu fonetycznego, mającego uzasadnienie w gwarach lokalnych.

włościańskiej. Z *Wykazu nazwisk duchownych cerkwi greckokatolickiej Podlasia*<sup>16</sup>, z okresu XVIII i XIX wieku, wyłania się interesujący obraz mian z sufiksem *-owicz//-ewicz*. Znajdują się w *Wykazie* m.in. takie nazwiska, jak: *Aresztowicz* (Hańsk), *Charłampowicz*, *Zapasiewicz*, *Gwozdowicz* (wszystkie miana z Holi), *Eustachiewicz* (Hołowno), *Gabrylewicz* (Horodyszcze), *Wachowicz*, *Listkiwicz* (Polubicze), *Horoszewicz*, *Hankiewicz*, *Zienkiewicz Symeon*, z dopiskiem „ur. w 1815 r. w rodzinie mieszczańskiej”<sup>17</sup> (Horostyta). Wskazuje to, że nazwiska na *-owicz// -ewicz* używane były przez mieszczan, część zaś młodzieży z tej warstwy wybierała karierę duchowną. Księża greckokatolicycy byli w pierwszym pokoleniu osobami z zewnątrz. Często jednak – jak wynika z *Wykazu* – synowie, wykształceni np. w Seminarium Greckokatolickim w Chełmie (o czym świadczy inskrypcja z Kodeńca), mogli pełnić posługę duchowną w parafii, z której się wywodzili. Można zatem uznać, że nazwiska typu *Gwozdowicz* były podtrzymywane m.in. przez potomków wspomianej grupy społecznej.

Z kolei inskrypcja z cmentarza w Holi, poświadczająca nazwisko *Gwozdowycz* ИОСИФЪ ГВОЗДОВИЧЪ/ СКОИЧ [...] 1895 HA–077 i skonfrontowana z danymi z *Wykazu duchownych Kościoła unickiego* (por.: „Józef Gwozdowicz, ur. w 1826 w Galicji, syn duchownego”<sup>18</sup>; w Holi był proboszczem w latach 1874–1891 i tam też został pochowany), potwierdza wniosek,

<sup>16</sup> M. Kunowska-Poręba, *Parafie Podlasia w świetle „Chołmsko-Warszawkiego Jęparchijalnogo Wiestnika”*, [w:] *Martyrologia unitów podlaskich w świetle najnowszych badań naukowych. Unici podlascy*, t. 1, red. J. Skowronek, U. Maksymiuk, Siedlce 1996, s. 231–250.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 234.

<sup>18</sup> Była to szeroka akcja, wysoko finansowana przez rząd carski, ściągnięcia z zaboru austriackiego księży unickich gotowych do przyjęcia „reformy” Cerkwi greckokatolickiej, *nota bene* „reformy”, która doprowadziła w konsekwencji do likwidacji Cerkwi w 1875 roku. Szerzej na ten temat piszę w artykule *Kajetan Kraszewski a kwestia unicka* („Poznańskie Studia Językoznawcze”, w druku). Fakt zatem, że ks. Gwozdowicz „przybył z Galicji” (informacja w *Wykazie duchownych...*, op. cit.), nie miał więc charakteru incydentalnego, ale dotyczył dużej grupy księży, którzy po roku 1863 (po upadku powstania styczniowego) znaleźli się na Podlasiu, w tym na badanym terenie.

że nazwiska na *-owicz*, używane przez duchownych greckokatolickich, są w znacznej części nietypowe dla mian autochtonicznej ludności wiejskiej omawianego obszaru. Jednakże nazwiska z sufiksem *-owicz//ewicz* musiały być w XIX wieku stosunkowo częste wśród księży unickich, skoro pisarz Leon Kunicki (1828–1873)<sup>19</sup> ze Stulna (pow. włodawski) nadał księdzu unickiemu, jednej z postaci literackiej opowiadania *Iwanko*, miano Ulanowicz: por. „Oprócz tych gorliwie pełnionych posług dla parafian nie zaniedbał ksiądz Ulanowicz pamiętać i o ozdobie cerkiewki”<sup>20</sup>.

Cały zasób nazwisk wydobytych z inskrypcji cmentarzy wiejskich układa się w: 1) zbiór nazwisk wydobytych z inskrypcji pochodzącej z cmentarza jednej miejscowości i 2) zbiór nazwisk pozyskanych z napisów nagrobnych cmentarzy dwóch lub kilku miejscowości.

### 1. Nazwiska poświadczone w inskrypcjach pochodzących z jednego cmentarza

Nazwiska występujące w inskrypcji pochodzącej z cmentarza jednej miejscowości<sup>21</sup> to: *Aleksandrowicz OKCY*, *Anariewicz M*, *Bajkiewicz SCE*, *Bebkiewicz CHKA*, *Bobikiewicz PE*, *[B]objkiewicz HOW*, *Bogdaniewicz DCZE*, *Brenkiewicz KC*, *Charkiewicz OKCY*, *Darkiewicz KM*, *Fiedorowicz WCE*, *Fikałowicz OKCY*, *Gankiewicz H*, *Grabusiewicz KC*, *Grygorowicz TOL*, *Haponowicz HOW*, *Hładkiewicz HA*, *Hordyjewicz K*, *Jakimowicz K*, *Jakubowicz K*, *Jarmoszewicz SLA*, *Jaroszkiwicz O*, *Mackiewicz K*, *Małachowicz KL*, *Martynowicz M*, *Micewicz K*, *Mickiewicz KC*, *Mileszkiewicz KŃ*, *Miškiewicz KC*, *Nazarewicz KKN*, *Omielanowicz TW*, *Osipowicz TOL*, *Pancewicz KYN*, *Panfłowicz UK*, *Pankiewicz KM*, *Patijewicz ZAB*, *Pleskaczewicz NW*, *Radkiewicz ZAB*, *Rodkiewicz TOL*, *Sakowicz DCZE*, *Simonowicz OKCY*, *Śladkiewicz HA*, *Sołduczikiewicz J*, *Szatewicz//Szatiewicz KYN*, *Szustowicz ZAB*, *Terlinkiewicz*

<sup>19</sup> Leon Kunicki urodził się w Siedliszczu, gmina Wola Uhruska; majątek miał w Stulnie, tam też powstał utwór *Iwanko*.

<sup>20</sup> L. Kunicki, *Iwanko*, Warszawa 1860, s. 20.

<sup>21</sup> Przez określenie „jednej miejscowości” rozumie się to, że cmentarz znajduje się w miejscowości stanowiącej ośrodek jednej parafii i mogącej się składać z kilku wsi; szczegóły zob. *Wstęp* w książce: F. Czyżewski, *Antroponimia pogranicza...*, op. cit.

DYN, *Tikałowicz* OKCY, *Wacewicz* RA, *Wawryszewicz* K, *Witkowicz* TOL, *Wozdusiewicz* K, *Zdaniewicz* KW, *Żółtkiewicz* J.

Łącznie na cmentarzu jednej miejscowości wyekscerpowano z inskrypcji nagrobnych 53 antroponymy poświadczone w 29 miejscowościach badanego obszaru (zob. mapę). W kilku punktach owego terenu odnotowano więcej niż jedno nazwisko utworzone za pomocą sufiksu *-owicz// -ewicz*. Są to: Kodeń (K) – miasteczko, dawna siedziba rodu Sapiehów, miejsce kultu religijnego do Matki Boskiej Kodeńskiej – gdzie wystąpiło 10 nazwisk: *Andrzejewicz*, *Hordyjewicz*, *Jakimowicz*, *Jakubowicz*, *Mackiewicz*, *Micewicz*, *Pantelewicz*, *Patiejewicz*, *Wawryszewicz*, *Wozdusiewicz*<sup>22</sup>; Terespol (TOL) – miasteczko graniczące z Białorusią – 7 nazwisk: *Babkiewicz*, *Grygorowicz*, *Gryniewicz*, *Juszkiewicz*, *Osipowicz*, *Rodkiewicz*, *Witkowicz*; Ortel Książęcy (OKCY) – miejscowość stanowiąca dawną posiadłość znanego w Wielkim Księstwie Litewskim rodu Radziwiłłów – 4 nazwiska: *Aleksandrowicz*, *Charkiewicz*, *Fikałowicz*, *Simonowicz*<sup>23</sup>.

## 2. Nazwiska w inskrypcjach pochodzących z cmentarzy znajdujących się w dwóch lub kilku miejscowościach

Nazwiska występujące w inskrypcjach pochodzących z cmentarzy zlokalizowanych w dwóch miejscowościach są następujące: *Baranowicz* ZE, SCZE; *Gryniewicz* KYN, TOL; *Gwozdowicz* HA, HOW; *Juszkiewicz* KL, TOL; *Machniewicz* J, ZAB; *Makarewicz* HOW, J; *Sołoduszkiewicz* J, M.

Odnutowano łącznie 7 nazwisk. Z dokonanego przeglądu nazwisk z sufiksem *-owicz// -ewicz* utrwalonych w inskrypcjach znajdujących się na cmentarzach wiejskich wynika, że zasięgi geograficzne dla większości, tj. siedmiu mian, mają układ punktowy.

Geografia występowania poszczególnych nazwisk wskazuje na ich względną bliskość geograficzną, por. nazwiska *Gwozdowicz*, poświadczone

<sup>22</sup> W miasteczku znajdują się – cerkiew prawosławna i kościół rzymskokatolicki (dziś bazylika).

<sup>23</sup> W Ortelu Książęcym wznosi się zabytkowy kościół rzymskokatolicki, w XIX wieku miejsce praktyk religijnych miejscowej ludności unickiej.

w inskrypcjach z Holi i Holeszowa; podobnie na przykład zasięg nazwiska *Juszkiewicz*, potwierdzonego w inskrypcjach z cmentarzy sąsiadujących ze sobą Kobylan (KL) i Terespoła (TOL). Nazwiska *Machniewicz* J, ZAB, *Makarewicz* HOW, J, *Sołoduszkiewicz* J, M zlokalizowane są w okolicach Jabłecznej.

### 3. Nazwiska w inskrypcjach nagrobnych pochodzących z cmentarzy zarówno miejskich, jak i wiejskich

Są to następujące antroponimy: *Juskiewicz* CH: KL; *Lewkowicz* CH: KL; *Łucewyc*: *Луцевич* BP: *Луцевич* NW; *Łysanowicz* BP: KL; *Markiewicz* CH: OKCY, TOL; *Ostapowicz* BP: ZAB; *Paszkiwicz* BP: OKCY; *Wojtowicz* BP: CH: BO, SN; *Boïmowu* SN, WCE // *Wójtowicz* BP: CH: BO, DRA.

W zbiorze tego typu inskrypcji wystąpiło 8 nazwisk. Geografia występowania nazwiska *Wójtowicz//Wojtowicz* ma zasięg południowo-zachodni, tj. sytuuje się w pasie wyznaczonym przez takie miejscowości jak Łęczna–Krasnystaw–Chełm (zob. mapa: punkty DRA, SN, BO, WCE). Nazwisko to występuje również w inskrypcjach wyekscerpowanych z nekropolii miejskich Chełma i – jako nietypowe dla geografii rz. *Wójtowicz//Wojtowicz* – także Białej Podlaskiej. Pozostałe antroponimy mają znacznie rozproszoną geografie występowania (zob. w dalszej części mapa).

Lista rankingowa nazwisk z sufiksem -owicz//ewicz	
*74. WAWRYSZEWICZ 21	282. MACKIEWICZ 8
75. BABKIEWICZ 20	288. OCHLJEWICZ 8
75. BABKIEWICZ 20	321. MAZURKIEWICZ 7
113a. WÓJTOWICZ 17: (10)// WOJTOWICZ (7)	322. MICEWICZ 7
136. USTYMOWICZ 15	358. HORDYJEWICZ 6
175. BARANOWICZ 12	413. ABRAMOWICZ 5
195. DARKIEWICZ 11	522. ALEKSANDROWICZ 5
196. GRYNIEWICZ 11	451. JUSZKIEWICZ 5
204. LEWKOWICZ 11	468. MACHNIEWICZ 5
252. MARKIEWICZ 9	481. OSIPOWICZ 5
270. GRYGOROWICZ 8	530. BOGUSIEWICZ 4
	554. FIKAŁOWICZ 4

## Lista rankingowa nazwisk z sufiksem -owicz//-ewicz

563. JAKIMOWICZ 4	1260. PATIJEWICZ 2
600. MAKAREWICZ 4	1345. SERAFINOWICZ 2
618. OSTAPOWICZ 4	1348. SIECIECHOWICZ 2
625. PROTASIEWICZ 4	1350. SIMONOWICZ 2
640. SOŁODUSZKIEWICZ 4	1362. SOŁODUCZYKIEWICZ 2
677. BANDZAREWICZ 3	1378. SUPRYNOWICZ 2
693. BRENKIEWICZ 3	1385a. SZAT(i)EWICZ 2
733. GWOZDOWICZ 3	1404. SZUSTOWICZ 2
737. HAPONOWICZ 3	1416a. TI(y)KAŁOWICZ 2
738. HŁADKIEWICZ 3	1425. TROCEWICZ 2
743. IWASZKIEWICZ 3	1436. WATRAKIEWICZ 2
750. JAROSZEWICZ 3	1474. ZANIEWICZ 2
755. JUSKIEWICZ 3	1480. ZINIEWICZ 2
776. KRAWCEWICZ 3	1499. ANAR(i)EWICZ 1
794. ŁYSANOWICZ 3	1519. BANACHEWICZ 1
799. MAŁACHOWICZ 3	1531. BEBKIEWICZ 1
825. PANCEWICZ 3	1564. BOBIKIEWICZ 1
825a. PANT(i)ELEWICZ 3	1565. BOBKIEWICZ 1
904. ANDRZEJEWICZ 2	1585. BOGDANIEWICZ 1
913. BAJKIEWICZ 2	1589. BRZUSZKIEWICZ 1
896. BAŁKOWICZ 2	1590. BUDIŁOWICZ 1
983. CZERNIAKIEWICZ 2	1606. BUREWICZ 1
1012. FIEDOROWICZ 2	1612. CHAMICEWICZ 1
1013. FILIPOWICZ 2	1613. CHARKIEWICZ 1
1042. GREGOROWICZ 2	1671. DEMIANOWICZ 1
1042a. JURCZAKAWICZ//	1752. GANKIEWICZ 1
//JURCZAKIEWICZ 2	1772. GŁADKIEWICZ
1195a. MAKSYMOWICZ 2	1799. GRABUSIEWICZ 1
1202. MARTYNOWICZ 2	1851. IWACEWICZ 1
1204. MASIEWICZ 2	1877. JARMOSZEWICZ 1
1210. MATUSIEWICZ 2	1882. JAROSZKIEWICZ 1
1219. MILESZKIEWICZ 2	2072. LALKO-BABKIEWICZ 1
1225. MIŚKIEWICZ 2	2112. ŁUCEWI(y)CZ 1
1234. NAZARIEWICZ 2	2128. MACIUCHIEWICZ 1
1235. NESTOROWICZ 2	2138. MALEWICZ 1
1240. NOWACHOWICZ 2	2164. MELECHOWICZ 1
1241. NOWAKOWICZ 2	2169. MICHNIEWICZ 1
1259. PASZKIEWICZ 2	2170. MICKIEWICZ 1



Lista rankingowa nazwisk z sufiksem -owicz//ewicz	
2187. MITKIEWICZ 1	2450. SIENKIEWICZ 1
2246. OMIELANOWICZ 1	2486. SŁADKIEWICZ 1
2275. PANFIŁOWICZ 1	2508. SOFRANOWICZ 1
2276. PANKIEWICZ 1	2525. STANKIEWICZ 1
2293. PIASKIEWICZ 1	2528. STATKIEWICZ 1
2316. PLESKACZEWICZ 1	2626. TERLINKIEWICZ 1
2346. POTEREWICZ 1	2672. TICHMANOWICZ 1
2352. PRĘTKIEWICZ 1	2675. WACEWICZ 1
2369. RADKIEWICZ 1	2713. WITKOWICZ 1
2373. RADZIWINOWICZ 1	2759. ZDANIEWICZ 1
2382. RODIJEWICZ-WŁOTNICKIJ 1	2760. ZDANOWICZ 1
2383. RODKIEWICZ 1	2776. ZUBILEWICZ 1
2426. SAKOWICZ 1	2791. ŻÓŁTKIEWICZ 1
2448. SIEMIENOWICZ 1	

\* Liczba przed nazwiskiem oznacza miejsce nazwiska w zbiorze ogólnym nazwisk (zob. F. Czyżewski, *Antroponimia pogranicza...*, op. cit., s. 113–132), zaś po nazwisku liczbę nosicieli nazwiska.

Na zaprezentowanej liście rankingowej nazwisk z sufiksem -owicz//ewicz znajdują się – wyodrębnione z ogólnego zbioru zawierającego 2795 antroponimów – 124 miana. Stanowią one 4% ogółu wszystkich nazwisk podanych w *Słowniku nazwisk*<sup>24</sup>. Nazwiska na -owicz//ewicz używane były przez 390 osób.

Przedstawione w tabeli nazwiska pokazują liczbę nosicieli nazwisk typu *Abramowicz*. Największą frekwencję mają takie nazwiska jak: *Wawryszewicz* 21, *Babkiewicz* 20, *Wójtowicz//Wojtowicz* 17; wymienione antroponimy sytuują się na tle całego zbioru nazwisk, odpowiednio na miejscu 74:75 i 113a<sup>25</sup>. Wysoka pozycja wymienionych nazwisk na liście rankingowej bądź prowadzi do wniosków o ekspansywności terytorialnej nazwiska, np. nazwisko *Babkiewicz*, bądź też poświadcza dużą liczbę użytkowników

<sup>24</sup> F. Czyżewski, *Antroponimia pogranicza...*, op. cit.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 113–132.

w obrębie jednej miejscowości, por. nazwisko *Wawryszewicz* potwierdzone tylko w inskrypcjach z cmentarza w Kodniu.

### III. Wnioski

Nazwiska z sufiksem *-owicz// -ewicz*, poświadczone w inskrypcjach nagrobnych miejskich cmentarzy wyznaniowych: prawosławnych, dawnych grekokatolickich i mieszanych – prawosławnych i rzymskokatolickich północno-wschodniej Lubelszczyzny (w granicach powiatów Biała Podlaska, Włodawa, Chełm), stanowią niewielki odsetek (około 4%) całego zbioru antroponimów ze *Słownika nazwisk pogranicza polsko-wschodniostowiańskiego*<sup>26</sup>.

Antroponimy z sufiksem *-owicz// -ewicz* tworzą, w zasadzie, odrębne zbiory nazwisk przyporządkowanych dwóm rodzajom nekropoli. Nazwiska wydobyte zatem z inskrypcji cmentarzy miejskich w Białej Podlaskiej i Chełmie stanowią oddzielny zbiór wobec zbioru nazwisk pozyskanych z inskrypcji znajdujących się na cmentarzach wiejskich. Z kolei w grupie nazwisk wydobytych z inskrypcji znajdujących się na nekropoliach miejskich istnieją dwa różne zbiory nazwisk, w których nie odnotowano ani jednego wspólnego nazwiska.

Nazwiska z sufiksem typu *-owicz// -ewicz* są – w świetle przeanalizowanego materiału – nietypowe dla autochtonicznej ludności wiejskiej, co pokazała zarówno frekwencja omawianych antroponimów (zob. Tabela frekwencyjna), jak i geografia występowania. Wymieniony typ nazwisk jest tworem obcym dla nazewnictwa autochtonicznej ludności wsi nadbużańskich wobec powszechnych formacji z sufiksem *-uk*. Nazwiska typu *Gwozdowicz*, jak pokazuje dokumentacja historyczna, to miana właściwe mieszczanom. Często też antroponimy te przedostawały się na badany obszar z zewnątrz, m.in. z dawnej Galicji.

---

<sup>26</sup> F. Czyżewski, *Antroponimia pogranicza...*, op. cit.

Pograniczny polsko-ukraiński (wschodniosłowiański) charakter analizowanych antroponimów odzwierciedla ich podstawa słowotwórcza, por. *Demianowicz, Iwacewicz, Iwaszkiewicz, Nestorowicz*.

Badania prowadzone na większym obszarze i z uwzględnieniem inskrypcji pochodzących ze wszystkich rodzajów cmentarzy (w tym rzymskokatolickich, nie tylko mieszanych) mogą nieco skorygować przedstawione wnioski.

*Mapa.* Miejscowości (oznaczone skrótem), na których znajdują się cmentarze, głównie prawosławne i dawne unickie; źródło: F. Czyżewski, *Antroponimia pogranicza...*, op. cit., LXV, mapa 5



## Rozwiązanie skrótów oznaczających miejscowości, w których są cmentarze

BO – Brzeźno, gm. Dorhusk, BPA – Bokinka Pańska, gm. Tuczna, BP – Biała Podlaska, Ch – gm. Chełm, CHKA – Choroszczyńska, gm. Tuczna, DCA – Dąbrowica Mała, gm. Piszczac, DCZE – Dobratycze, gm. Kodeń, DRA – Dratów, gm. Ludwin, DYN – Dobryń Duży, gm. Zalesie, H – Horostyta, gm. Horostyta, HA – Hola, gm. Stary Brus, HAAB – Hanna, gm. Hanna, HOW – Holeszów, gm. Hanna, J – Jabłeczna, gm. Sławatycze, K – Kodeń, gm. Kodeń, KCE – Kolemczyce, gm. Doruhusk, KC – Kodeniec, gm. Dębowa Kłoda, KEC – Kijowiec, gm. Biała Podlaska, KKN – Kolonia Kamień, gm. Kamień, KL – Kobylany, gm. Terespol, KM – Kostomłoty, gm. Kodeń, KŃ – Kosyń, gm. Wola Uhruska, KOW – Konstantynów, gm. Konstantynów, KSY – Kaplonosy, gm. Horostyta, KTY – Kąty, gm. Kodeń, KW – Kopytów, gm. Kodeń, KYN – Koroszczyń, gm. Terespol, LEN – Leniuszki, gm. Tuczna, LNY – Leszczany, gm. Żmudź, ŁW – Łukówek, gm. Sawin, M – Międzyleś, gm. Tuczna, NW – Nosów, gm. Leśna Podlaska, O – Okczyn, gm. Kodeń, OKCY – Ortel Książęcy, gm. Biała Podlaska, OKI – Olszanki, gm. Kodeń, OLN – Olszyn, gm. Rokitno, PCE – Pobołowice, gm. Żmudź, PE – Podgórze, gm. Chełm, PŁCE – Pławanice, gm. Kamień, PN – Pniowno, gm. Wierzbica, RA – Ruda, gm. Ruda Huta, RTA – Roztoka, gm. Żmudź, S – Sosnowica, gm. Sosnowica, SCE – Strzelce, gm. Białopole, SCZE – Siedliszcze, gm. Siedliszcze, SLA – Sławatycze, gm. Sławatycze, SN – Sawin, gm. Sawin, SNA – Sycyna, gm. Biała Podlaska, SR – Sobibór, gm. Włodawa, SRE – Serebryszcze (też jako Srebrzyszcze), gm. Chełm, TOL – Terespol, gm. Terespol, TW – Tarnów, gm. Wierzbica, UK – Uhrusk, gm. Wola Uhruska, WCE – Wojsławice, gm. Wojsławice, WE – Wisznice, gm. Wisznice, WKI – Wiryki, gm. Wiryki, WLA – Wołoskowola, gm. Stary Brus, ZAB – Zabłocie, gm. Kodeń, ZE – Zbereże, gm. Wola Uhruska, ZOW – Zahorów, gm. Piszczac.

## LITERATURA<sup>27</sup>

- Abramowicz Z., Citko L., Dacewicz L., *Słownik historycznych nazw osobowych Białostoczczyzny (XV–XVII w.)*, t. 1: A–O, Białystok 1997.  
 Abramowicz Z., Citko L., Dacewicz L., *Słownik historycznych nazw osobowych Białostoczczyzny (XV–XVII w.)*, t. 2: P–Ż, Białystok 1998.

<sup>27</sup> Nie wszystkie z wymienionych prac w bibliografii były cytowane w artykule, ale były one ważne w interpretacji analizowanego materiału.

- Abramowicz Z., *Kulturowy aspekt onimizacji*, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, red. Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz, Białystok 2006.
- Citko L., *Nazewnictwo osobowe północnego Podlasia w XVI w.*, Białystok 2001.
- Czyżewski F., *Antroponimia pogranicza polsko-wschodniostowiańskiego w świetle inskrypcji nagrobnych. Część 1. Słownik nazwisk*, Lublin 2013.
- Czyżewski F., *Antroponimia pogranicza polsko-wschodniostowiańskiego w świetle inskrypcji nagrobnych. Część 2. Słownik imion i wariantów*, pdf, Lublin 2019 (praca nieopublikowana).
- Czyżewski F., *Kajetan Kraszewski a sprawa unicka w świetle Silva rerum. Zarys problematyki*, „Poznańskie Studia Językoznawcze” (w druku).
- Dacewicz L., *Antroponimia Żydów polskich w XVI–XVIII wieku*, Białystok 2008.
- Dudek-Szumigaj A., *Inskrypcje nagrobne pogranicza polsko-ukraińskiego. Studium genologiczne*, Lublin 2018.
- Kunicki L., *Iwanko*, Warszawa 1860.
- Kunowska-Poręba M., *Parafie Podlasia w świetle „Chołmsko-Warszawkiego Jęparchijalnego Wiestnika”*, [w:] *Martyrologia unitów podlaskich w świetle najnowszych badań naukowych. Unicy podlascy*, t. 1, red. J. Skowronek, U. Maksymiuk, Siedlce 1996, s. 205–250.
- Złotkowski P., *Nazwy osobowe szlachty podlaskiej z formantem -icz, -owicz, -ewicz w XV–XVII wieku*, [w:] *Nazewnictwo na pograniczach etniczno-językowych*, red. Z. Abramowicz, L. Dacewicz, Białystok 1999, s. 344–348.

- Григорій А., *Словник Західнополіських говірок*, вид. 2, Луцьк 2016.
- Трійняк І.І., *Словник українських імен*, Київ 2005.

## SUMMARY

### **Some remarks on surnames with the derivational morpheme -owicz// -ewicz in the Polish-Ukrainian borderland exemplified by tombstone inscriptions in the Eastern Lublin region**

The subject of the article is surnames with the suffix -owicz// -ewicz taken from the mainly Orthodox, former Greek-Catholic and mixed (Orthodox and Roman-Catholic) cemeteries in the districts of Biała Podlaska, Włodawa, and Chełm (i.e. in the Podlasie area). A total of 123 surnames used by 390 persons were found. All the surnames make up two collections: 54 urban surnames

(Biała Podlaska – BP and Chełm – Ch) and 69 surnames used by the rural population. The geography of the occurrences of the studied surnames is mostly spot-related; some surnames, e.g. *Babkiewicz*, *Wójtowicz/Wojtowicz* are characterized by an insular range: they are found either in the north-eastern part of the investigated area, i.e. in the vicinity of Terespol (*Babkiewicz*), or in the zone between Krasnystaw–Łęczna–Chełm (see map). The degree of distribution of 69 surnames in individual villages (59) is diverse. Most surnames with the suffix *-owicz//-ewicz* were reported as follows: 10 – in Kodeń, symbol K (a former Sapieha estate), 7 – in Terespol (near the border with Belarus), symbol TOL, 4 – in Ortel Książęcy (a former Radziwiłł estate).

In light of the studied inscriptions, the surnames with the suffix *-owicz//owicz* account for 123 or 4% of the total (2795) lexicon of anthroponyms in the investigated area. The *Abramowicz* type surnames are untypical of the rural population in comparison with the widely used surnames of the *Panasiuk* type. The conducted analysis confirms the thesis that the surnames with the suffix *-owicz//owicz* were characteristic of the burgher population; a very small percentage of the surnames like *Abramowicz* among the rural population stemmed from the presence in this milieu of representatives of other social groups (e.g. families of Greek Catholic priests, cf. *Gwozdowicz*). Studies conducted in a larger area and taking into account inscriptions from all kinds of cemeteries (including Roman Catholic, not only mixed ones) may somewhat correct the presented conclusions.

**Keywords:** onomastics, anthroponymy of the Polish-East-Slavic borderland, surnames with the suffix *-owicz//owicz* in southern Podlasie, necropolises.

**Słowa kluczowe:** onomastyka, antroponimia pogranicza polsko-wschodnio-słowiańskiego, nazwiska z sufiksem *-owicz//owicz* na południowym Podlasiu, nekropolie.

**LEONARDA DACEWICZ**

Uniwersytet w Białymstoku

## **SPOSOBY REJESTRACJI OSÓB W KSIĘGACH METRYKALNYCH DEKANATU BIAŁOSTOCKIEGO W II POŁOWIE XIX WIEKU – ALFABETYCZNE SPISY OCHRZCZONYCH Z ROKU 1875 I 1880**

Przedmiotem badań są księgi metrykalne wchodzącego w skład dawnej diecezji wileńskiej dekanatu białostockiego z lat 1865–1918 (okres zaboru rosyjskiego). Znajdują się one w zasobach Archiwum Archidiecezjalnego w Białymstoku. Na ten zbiór składają się odpisy ksiąg metrykalnych (rejestrzy urodzonych, zaślubionych i zmarłych) ze wszystkich parafii obecnej (archi)diecezji białostockiej. Są to źródła o wyjątkowych walorach informacyjnych i naukowych. Jednakże nie zostały jeszcze wystarczająco rozpoznane pod względem wartości badawczej z kilku zasadniczych powodów: są to mające ogromną objętość rękopisy, o bardzo zróżnicowanym stopniu czytelności, sporządzone w języku rosyjskim, co oznacza, że ich ekscerpcja wymaga nie tylko znajomości tego języka, ale również ogromnego nakładu pracy.

### **1. Historia ksiąg metrykalnych w zarysie**

Sięgając do historii ksiąg metrykalnych warto nadmienić, że prowadzenie rejestracji metrykalnej ślubów, chrztów i pogrzebów w Europie Zachodniej rozpoczęto już w pierwszej połowie XIV wieku. W Polsce w niektórych

parafiach też stosunkowo wcześniej zaczęto spisywać księgi, np. w diecezji krakowskiej prowadzenie rejestrów ślubów nakazywał statut z 1459 roku. Powszechny obowiązek spisywania ślubów i chrztów w Kościele katolickim wprowadził sobór trydencki w 1563 roku. W 1564 roku uchwały soboru trydenckiego przyjął król Zygmunt August i sejm, a w 1577 roku episkopat polski. W Rzeczypospolitej obowiązek ten w poszczególnych diecezjach nakazywały synody. Kluczowe znaczenie odegrał synod piotrkowski, zwołany w 1607 roku, który wprowadził obowiązek prowadzenia ksiąg zaślubionych, ochrzczonych, a także bierzmowanych. Z kolei prowadzenie rejestracji zmarłych w Europie nakazał Rytuał rzymski z 1614 roku, a w Polsce Rytuał piotrkowski z 1631 roku. Celem wprowadzania tych przepisów miało być większe związanie społeczności parafialnej z kościołem lokalnym oraz poddanie wiernych kontroli w okresie szerzącej się reformacji<sup>1</sup>.

W wielu parafiach na ziemiach polsko-litewskich prowadzenie ksiąg rozpoczęto już w pierwszej połowie XVI wieku. Upowszechnienie rejestracji na wspomnianych ziemiach nastąpiło jednak znacznie później – w pierwszej połowie XVIII stulecia. O dużym znaczeniu prowadzenia ksiąg świadczą nakazy ich odpowiedniego zabezpieczania, wydawane zarówno przez władze kościelne, jak i państwowe<sup>2</sup>.

W poszczególnych zaborach nadano księżom miano urzędników stanu cywilnego i wprowadzono jednolity system prowadzenia ksiąg metrykalnych. W każdym zaborze był to jednak inny system<sup>3</sup>. Proboszczowie byli zobowiązani do sporządzania ksiąg w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, z których jeden, zwany unikatem lub oryginałem, pozostawał w kancelarii parafialnej, a drugi, zwany duplikatem, pod koniec każdego roku przekazywano do archiwum hipotecznego we właściwym sądzie pokoju. Zgodnie z nowymi zasadami prowadzenia rejestracji metrykalnej proboszczowie

---

<sup>1</sup> C. Kuklo, *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009, s. 91–92; B. Kumor, *Metryki parafialne w archiwach diecezjalnych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1966, R. 14, nr 1, s. 66–67.

<sup>2</sup> C. Kuklo, *Demografia Rzeczypospolitej...*, op. cit., s. 92–95.

<sup>3</sup> D. Kisiel, *Recepcja reformy trydenckiej w diecezji płockiej*, Pułtusk 2004, s. 154; C. Kuklo, *Demografia Rzeczypospolitej...*, op. cit., s. 100.



zaczęli odnotowywać urodzenia, małżeństwa oraz pogrzeby dotyczące osób wszystkich wyznań, w tym także Żydów. Od 1826 roku księgi kościoła katolickiego prowadził proboszcz, metryki żydowskie spisywał rabin. Obydwa rodzaje ksiąg posiadały niemal identyczny zasób wymaganych informacji<sup>4</sup>.

## 2. Księgi metrykalne chrztów w zaborze rosyjskim

Celem dotychczasowych badań była ocena przedstawionego zespołu archiwalnego pod kątem jego wartości i przydatności do różnego typu badań, przede wszystkim historyczno-społeczno-kulturowych i onomastycznych, a także zwrócenie uwagi na strukturę i treść notacji metrykalnych chrztów, ślubów i zgonów. Ze względu na chronologię źródeł i wielkość materiału zespół ksiąg metrykalnych jest bezcenny z punktu widzenia badań historyczno-demograficznych, stratygrafii społecznej, badań socjologicznych i onomastycznych. Informacja o tych źródłach i rozpowszechnienie wiedzy na temat możliwości badawczych poszerzy wiedzę na temat polskiego dziedzictwa kulturowego. Znaczenie badań prowadzonych na bazie wymienionych ksiąg polega też na pogłębieniu różnych aspektów wiedzy na temat społeczeństwa polskiego w okresie niewoli narodowej (druga połowa XIX – początek XX wieku).

Wiek XIX w badaniach historycznych i onomastycznych polsko-wschodniosłowiańskiego pogranicza z podanych wyżej i różnych innych względów jest wciąż słabo rozpoznany. Antroponimia mieszkańców badanego obszaru w okresie zaboru rosyjskiego, w związku z nakazem prowadzenia ksiąg w języku rosyjskim, podlegała różnym niepożądanym zmianom, które warto rozpoznać, przeanalizować i wskazać ich skutki. Z drugiej zaś strony władze zaborcze wprowadziły do administracji stabilny wzorzec zapisu metrykalnego zawierającego bogate informacje na temat

---

<sup>4</sup> Por. L. Frączek, *Księgi metrykalne i metody ich wykorzystania w badaniach nad poznaniem historii społeczeństw XIX wieku na przykładzie parafii szczekocińskiej*, Kraków 2012, s. 3, [www.genealodzy-kielce.pl](http://www.genealodzy-kielce.pl) [dostęp: 15.06.2016].

ówczesnego społeczeństwa zamieszkującego dany obszar, stąd też księgi, będąc świadectwem tamtych czasów, są cennymi źródłami dla badaczy kilku dyscyplin naukowych.

W niniejszym opracowaniu, ze względu na ogromny materiał badawczy, dokonano selekcji i wskazaną w tytule tematykę omówiono na bazie dwóch ogromnych objętościowo, ale już wystarczająco rozpoznanych ksiąg metrykalnych chrztów: z roku 1875 i 1880. Inna sprawa, że nie sposób wykorzystać tę cenną bazę źródłową w szerszym zakresie w tak niewielkim objętościowo opracowaniu.

Z ekscerpcji ksiąg metrykalnych wynika, że język rosyjski wprowadzono do administracji kościelnej w dekanacie białostockim od 1849 roku (w wyniku konkordatu zawartego między Stolicą Apostolską i władzami carskimi w 1847 roku). Dekanat ten znalazł się w granicach Imperium Rosyjskiego, a więc obowiązek używania języka rosyjskiego był niejako sprawą naturalną.

Przedmiotem analizy w niniejszym opracowaniu są księgi chrztów, ponieważ z różnych względów są one wyjątkowo cennym źródłem wiedzy dla historyków, historyków języka, językoznawców onomastów, zwłaszcza do badania różnych aspektów związanych z nadawaniem, wartością i funkcjonowaniem imion chrzestnych. Umożliwiają uchwycenie wielu czynników zarówno językowych, jak i pozajęzykowych (kulturowych, historycznych, politycznych i społecznych), ukazać złożoność i wszelkie uwarunkowania rozwoju systemu imienniczego na terenie etnicznie i językowo mieszanym<sup>5</sup>.

W księgach metrykalnych chrztów w Kościele katolickim pod zaborem rosyjskim notacja zajmowała dwie strony. Było w niej więcej rubryk niż w księgach prowadzonych przed zaborami w języku polskim. Poszczególne rubryki zawierały następujące informacje: pierwsza rubryka – nazwisko

---

<sup>5</sup> Z. Abramowicz, *Imiona chrzestne białostoczan w aspekcie socjolingwistycznym (lata 1885–1985)*, Białystok 1993, s. 26–27; L. Dacewicz, *Uwarunkowania socjalno-kulturowe nadawania imion podwójnych w Dekanacie Białystok w II połowie XIX wieku*, „Studia Wschodniosłowiańskie” 2017, t. 17, s. 169–186; M. Malec, *Imię w polskiej antropimii i kulturze*, Kraków 2001.

ochrzczonego dziecka lub nazwisko rodziców na ogół w formie liczby mnogiej, czasami dodatkowo imię/imiona; druga – numer aktu metrykalnego; trzecia podwójna – płeć dziecka; czwarta podwójna – datę urodzin i datę chrztu; piąta – dane, kiedy, gdzie i kto ochrzcił dziecko, nadane imię/imiona; szósta – pochodzenie społeczne rodziców, imiona i nazwisko rodziców, nazwisko rodowe matki, parafia i miejsce narodzin dziecka; siódma – imiona i nazwiska rodziców chrzestnych dziecka i ich status społeczny (nie zawsze), stan cywilny matki chrzestnej; imiona i nazwiska mężczyzn, którzy czasami asystowali przy chrzcie dzieci szlacheckich, rzadko mieszczańskich; ósma (zatytułowana *Рукоприкладство свидетелей записи по желанию*, czyli podpisy rodziców chrzestnych i asystentów ceremonii) – była nieobligatoryjna, na ogół pusta<sup>6</sup>.

W oryginalnych tytułach ksiąg poszczególnych parafii, np. *Выписи Метрической книги Бѣлостоцкой Римско-Католической Приходской Церкви. Часть первая О Родившихся за 1875 годъ*; *Выписи Метрической книги Гоніондзкой Римско-Католической Приходской Церкви Часть первая О Родившихся съ 1 числа мѣсяца Генваря 1875 года*; *Выписи Метрической книги Супрасльської Римско-Католической Приходской Церкви Часть первая О Родившихся за 1880 годъ* zwraca uwagę informacja, że są to księgi urodzonych (родившихся).

Chrzest był i jest pierwszym i najważniejszym sakramentem włączającym człowieka do społeczności wierzących, a tym samym do wspólnoty parafialnej. Był również okazją do wpisania ochrzczonego do księgi parafialnej. Księgi ochrzczonych, jak sama nazwa wskazuje, były jedynie spisem dzieci, które przystąpiły do sakramentu. Część noworodków jednak umierała tuż po narodzeniu, a inne – z powodu słabości otrzymywały tylko chrzest z wody. Występowały przypadki nieudzielenia tego sakramentu, ponieważ

<sup>6</sup> L. Dacewicz, *Struktura i treść notacji metrykalnych kościoła rzymskokatolickiego w okresie zaboru rosyjskiego w diecezji wileńskiej*, „Studia Wschodniosłowiańskie” 2016, t. 16, s. 371; L. Dacewicz, J. Chomko, J. Smakulska, *Księgi metrykalne chrztów kościoła rzymskokatolickiego dekanatu białostockiego z II połowy XIX wieku. Treść i struktura metryk. Alfabetyczne spisy imienne*, cz. 1: Rok 1875, Białystok 2017.

rodziców nie было на то стаć бадź не pozwalала на то dużа одлегłość, а nawet зła погода. В ксігах паравіальных мамы вічэ аднак выказ тых, кторму прыстапілі да сакраменту в кошчеле. В такім выпадку наліжы узнаць, же лічба дзеці охрччоных не була тожсама з лічбау уродзоных<sup>7</sup>.

Табела 1. Прыкладова нотача з ксігі метрыкальнай хрчцов паравіі бiałостокскай з 1875 року

Фам. охрччен.	N.	Щеь Родившегося		Числа		Когда, гдѣ, кто и кем, одноу ли водоу или совсеми обрядами таинства охрчченъ	Каких родителей, когда и где, т. е. в каком приходѣ родился крчченнй	Кто был по имени и прозванію воспріемниками при Св. Крчченіи и кто присутствовалъ?
		Муж.	Жен.	Рожд.	Крчч.			
Казимира-Антонина Тофилловска	303		1	1 Юня	3	Тысяча восемсотъ семдесятъ пятого года Августа третьего дня вѣ Бѣлостокскомъ Римско-Католическомъ Приходскомъ Костелѣ охрчченъ младенець имен Казимира Антонина Преподобнымъ Ксендзомъ Дерешкевичемъ Викаріем онаго Костела съ совершениемъ всехъ обрядовъ таинства.	Дворянъ Казимира Виктора и Марьи урожденной Масловской Тофилловскихъ законныхъ супруговъ дочь, родившаяся сего года юня первого дня тогоже прихода вѣ Бѣлостоке.	Воспріемниками были Дворяне Леонъ Масловскій съ Марцелеу Слодковскоу дѣвицею.

<sup>7</sup> B. Kumor, *Przepisy prawne w sprawie chrztu dzieci w XVII–XVIII w.*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 1976, t. 9, s. 41.

W kontekście powyższej informacji konsekwentne, aczkolwiek nieadekwatne do stanu rzeczywistego używanie przez długie lata zaboru w tytułach ksiąg metrykalnych nazwy „księgi urodzonych” (np. *О Родившихся за 1880 годъ*) zamiast „księgi ochrzczonych” wymaga jakiegoś wyjaśnienia. Jak wspomniano, chrzest był pierwszym i najważniejszym sakramentem włączającym człowieka do społeczności wierzących, a tym samym do wspólnoty parafialnej. W przypadku omawianych w tym opracowaniu ksiąg chodziło o włączenie do polskiej katolickiej wspólnoty parafialnej, co w sytuacji planowej, systematycznej rusyfikacji polskiego społeczeństwa było zjawiskiem niepożądanym. Jak można przypuszczać, starano się więc obniżyć rangę tego wydarzenia, pisząc, że są to księgi urodzonych, a nie ochrzczonych.

Od roku 1875 zapoczątkowano praktykę sporządzania i zamieszczania z końcem danego roku alfabetycznych spisów urodzonych, zawierających nazwisko i imię ochrzczonego dziecka, zależnie od zwyczaju panującego w danej parafii także imię ojca lub patronim, ewentualnie imiona obojga rodziców (np. *Алфавитный указатель къ метрическим выписям о родившихся по Бѣлостокскому приходу за 1875 годъ*; *Алфавитный Списокъ Родившихся по Супрасьльскому приходу за 1875 годъ*). Pojawienie się tych spisów w księgach dowodzi, że w parafiach wprowadzono obowiązek ich sporządzania. O ile zapisy rubrykalne w dużym stopniu były zunifikowane, to sposób prowadzenia rocznych rejestrów leżał w gestii osoby, która prowadziła księgi metrykalne. Treść i forma wpisów różniły się w poszczególnych parafiach i w poszczególnych rocznikach. Prawdopodobnie w głównej mierze zależały od księdza, który je sporządzał. Świadczą o tym zróżnicowane tytuły tych spisów, a także zróżnicowany sposób rejestracji ochrzczonych dzieci. W tytułach ksiąg chrztu i rejestrach alfabetycznych konsekwentnie używano nazwy *О Родившихся*, co dosłownie oznacza, że są to księgi urodzonych. Jednakże wiadomo, że chodzi tu o rejestrację chrztów. W księgach parafialnych mamy jedynie wykaz tych, którzy przystąpili do sakramentu w kościele<sup>8</sup>.

<sup>8</sup> Zob. U. Magdziuk, *Rejestracja metrykalna chrztów w Knyszynie w drugiej połowie XVIII i pierwszej połowie XIX wieku*, [w:] *Dziedzictwo archiwalne. Białostockie Studia Historyczno-Kościelne*, t. 18, red. ks. A. Szot, Białystok 2017, s. 151–180.

### 3. Tytuły rejestrów alfabetycznych i sposoby imiennej ewidencji urodzonych i ochrzczonych w poszczególnych parafiach

We wprowadzonych od roku 1875 imiennych alfabetycznych spisach urodzonych i ochrzczonych w danym roku stosowano różne sposoby ich ewidencji.

Zróznicowane były tytuły tych rejestrów. Szczegółowy ogląd pozwala wskazać różnice, m.in. obecność następujących synonimicznych określeń: *Алфавитъ Метрикъ...*, *Алфавитъ Метрикамаъ...*, *Алфавитъ лицъ...*, *Алфавитный Регистръ...*, *Алфавитный Списокъ...*, *Алфавитный указатель...*

Rejestry niektórych parafii (w 1875 roku parafii Niewodnica, Uhowo, Zabłudów) nie posiadają tytułów. Tytuły spisów wybranych do analizy parafii brzmiały:

- 1) *Алфавитный указатель къ метрическимъ выписямъ о родившихся по Бѣлостокскому приходу за 1875 годъ*; sposób ewidencji, pr. *Амброжевичъ Болеславъ-Антонъ Владиславовъ* k. 107, *Кундерманъ Емма-Мария Фридриховна* k. 109v, *Лагодовичъ Юзефа Матвеевна* k. 110v, *Люль Катерина Войтеховна* k. 110v, *Савицкий Викентий Петровъ* k. 111, *Домбровска Анна Викентьевна* k. 107v, *Сохонъ Андрей Андреевъ* k. 112v;
- 2) *Алфавитъ лицъ изъ записей о родившихся за 1875 годъ по Гоніондзкому Римско Католическому Костелу*; sposób ewidencji, pr. *Борковска Александра, Декаржъ Матеушъ, Лобачъ Марьянна* k. 163–164;
- 3) *Алфавитъ Метрикъ о Родившихся Ясеновского Р.К. Приходскаго Костела с 2го Января 1875 года*; sposób ewidencji, pr. *Грабовский Иванъ Антоновъ, Морозъ Антонъ Сузанны, Ситковна Софья Павловна, Грабовска Александра Ивановна* k. 192v–194v;
- 4) Parafia Dolistowo (Долистово), brak tytułu alfabetycznego spisu urodzonych; sposób ewidencji, pr. *Дець Иванъ, Ковальчукъ Константинъ, Садовский Агнешка, Сушко Марьянна* k. 270–272.

#### 4. Struktura zestawień antroponimicznych w alfabetycznych rejestrach urodzonych i ochrzczonych

W parafiach dekanatu Białystok w roku 1875 i 1880 w alfabetycznych spisach urodzonych stosowano kilka typów zestawień antroponimicznych:

1. W roku 1875 model dwuelementowy, nazwisko i imię dziecka, stosowano w rejestrach 10 parafii: Choroszcz, Dolistowo, Goniądz, Juchnowiec, Supraśl, Suraż, Trzcianne, Turośń, Uhowo, Zabłudów, np. *Романьчуковна Катерина, Зимнохъ Михаилъ*; w roku 1880 w 6 parafiach: Choroszcz, Goniądz, Supraśl, Trzcianne, Turośń, Zabłudów, np. *Кукліо Магдалена, Мрочко Феофилъ, Яворскій Антоній*. W spisach parafii Dolistowo, Uhowo, Suraż.

2. W rejestrach parafii: Białystok, Giełczyn, Jasionówka, Knyszyn, Niewodnica w roku 1875 - model trzelementowy: nazwisko, imię, forma patronimiczna (tzw. otčestvo), np. *Грабовскій Иванъ Антоновъ, Зайковская Викторія Григорьевна*; w roku 1880 ten model zachowały parafie Białystok, Knyszyn i Giełczyn, ponadto takie rozwiązanie przyjęła parafia Suraż i nowa parafia Brzozówka.

3. W parafii Dobrzyniewo w roku 1875 i 1880 funkcjonował taki sam model trzelementowy: nazwisko, imię dziecka, syn/córka (w oryginale: сын/дочь) i imię ojca, np. *Кулеша Казимиръ сынъ Ивана, Цильвикъ Александра-Марьянна дочь Франца*; tenże model, ale ze skrótami с. (сынъ) i д. (дочь) w 1880 roku zastosowano w rejestrze parafii Dolistowo, np. *Байко Станиславъ с. Антона, Козловска Анна д. Михаила*, a w parafii Kalinówka zestawienie identyfikacyjne nie zawiera określeń syn/córka, np. *Сакъ Осипъ Петра*.

4. W rejestrach parafii Kalinówka w roku 1875 stosowano model trzelementowy: nazwisko w dopełniaczu lm., imię dziecka, syn/córka (сын/дочь) i imię ojca, np. *Куберскихъ Викторія дочь Иозефа, Туровъ Викентій сынъ Игнатія*.

5. W spisie alfabetycznym parafii Uhowo w 1880 roku: nazwisko w dopełniaczu lm., syn/córka (сын/дочь) i imię dziecka, np. *Чишовъ сынъ Иванъ Климовъ дочь Иозефа*.

7. W rejestrach parafii Jasionówka i Niewodnica w 1880 roku strukturę nazewniczą tworzyło nazwisko, imię dziecka, imię ojca i matki, np. *Окрушко Иванъ Ивана и Антонины*.

Przytoczone powyżej przykłady świadczą, że w poszczególnych parafiach dekanatu białostockiego w alfabetycznych spisach ochrzczonych dzieci stosowano różne zestawienia antroponimiczne. Na przykładzie rejestrów kilku parafii (Białystok, Goniądz, Jasionówka, Dolistowo) warto ujawnić i skomentować przedstawione podobieństwa i różnice dzielące sposoby prowadzenia rejestracji w księgach z 1875 i 1880 roku.

## 5. Alfabetyczne rejestry urodzonych parafii białostockiej, goniądzkiej, jasionowskiej i dolistowskiej – komentarze

### Parafia białostocka

1. W rejestrze parafii białostockiej z 1875 roku odnotowano 533 chrzty, a w roku 1880 – 618 chrztów. Do identyfikacji osób zastosowano trzejelementowe zestawienia antroponimiczne: nazwisko, imię i patronim (otčestvo): w 1875 roku, np. *Шпаковскій Адамъ Ивановъ, Хведоровичъ Ядвига Антоновна, Поплавска Теофиля Игнатіевна*; w 1880 roku, np. *Завадскій Викторъ Шимоновъ, Бартошевичъ Александръ Николаевъ, Сохонь Осипъ Антоновъ, Шеллеръ Павелъ Іосифовъ, Высоцкая Ядвига Ивановна, Луцкевичъ Вероника Михайловна, Сохонь Антонина Викентьевна*.

2. W nazwiskach męskich polski sufiks *-ski* zastąpiono rosyjskim *-skij* zarówno w 1875, jak i w 1880 roku, np. *Соболевскій Иванъ Казимировъ, Яворовскій Антонъ Андреевъ, Яромскій Петръ Петровъ, Радзишевскій Иванъ Францевъ, Шпаковскій Мартинъ Антоновъ, Юхницкій Антонъ Казимировъ*.

3. Nazwiska żeńskie derywowane sufiksem *-ska/-cka* w spisie z roku 1875 przeważnie zachowały tę polską postać, np. *Якубовска Маріанна Осиповна, Рудницка Софія Антоновна, Шумска Ядвига Павловна*; tylko



5 nazwisk żeńskich posiada rosyjską końcówkę *-цкая*, np. *Савицкая Анна Каетановна, Сухоцкая Каролина Андреевна*. W spisie z roku 1880 tego typu nazwiska nie zachowały polskiej postaci; sufiks *-ska* zastąpiono rosyjską wersją *-skaja*, np. *Залевская Фелиція Антоновна, Рыдзевская Анна Адамовна*.

4. W rejestrze z roku 1875 dość liczne nazwiska ochrzczonych dziewczynek podano w formie męskiej, np. *Дворжанчикъ Софія Осиповна, Голонья Леокадія-Викторія Антоновна, Цъслюкъ Маріанна Михайловна*, w tym wszystkie nazwiska o niepolskim brzmieniu, np. *Казм Альбертина-Марія Юліюсовна, Шульць Юзефа Осиповна, Рысть Маріанна Карловна*. Trzy nazwiska ochrzczonych dziewczynek mają postać nazwiska kobiety zamężnej, czyli utworzoną przy pomocy sufiksu *-ewa/-owa*: *Венцковичева Гелена незаконнорожд. дочь Анны, Семенкова Розалія Ивановна, Юрчакова Викторія Андреевна*, a tylko jedno występuje w typowej postaci odojcowskiej derywowanej sufiksem *-евна*: *Ворошиловна Викторія Григоріевна*.

Z kolei w spisie z 1880 roku wszystkie nazwiska kobiet, oprócz formacji żeńskich na *-skaja*, zgodnie z wymogami władz carskich występują w formie męskiej, czyli nie posiadają sufiksów patronimicznych, np. *Зеневичъ Казимира Викентіевна, Радзивиль Юліанна Михайловна, Филончукъ Катерина Антоновна, Ярошь Катерина Ивановна*.

5. Patronimy męskie mają formę przymiotników dzierżawczych utworzonych od imienia ojca przy pomocy sufiksów *-ев/-ов* (pol. *-ew/-ow*), np. *Крашевскій Александръ Мартиновъ, Якубовскій Викентій Осиповъ, Климовичъ Болеславъ Викентіевъ, Голко Владиславъ Ивановъ, Сохонь Осипъ Антоновъ, Радухъ Станиславъ Викентіевъ, Нейфельдъ Францъ Францевъ*; typowy rosyjski patronim utworzony sufiksem *-ович* (polski *-owicz*) został użyty tylko raz w spisie z 1880 roku: *Горнисевичъ Адамъ Францъ Карловичъ*. Odojcowskie formy żeńskie mają typową formę na *-евна/-овна* (odpowiednik polski *-ówna*), np. *Шпаковская Анна Матеушевна, Филончукъ Анна Стефановна, Яневичъ Стефанія Ивановна, Рыбникъ Юзефа Станиславовна, Готовко Юлія Петровна, Гибнеръ Маріанна Антоновна*.

6. W przypadku podwójnego imienia ojca tworzone dwa patronimy, np. *Бердовскій Альфонсъ Казимировъ Александровъ, Столецкій Вацлавъ Николаевъ Александровъ, Блашкевичъ Владиславъ Францъ Валериановъ Норбертовъ, Бусловская Юзефа Петровна Михаиловна, Садлуцкая Юлія Осиповна Станиславовна.*

7. W przypadku dzieci nieślubnych podawano imię matki i adnotację nieślubny/nieślubna syn/sórnka (*незакр./незакрожд./незаконнорожд. сынъ/дочь*), np. *Словицковска Анна незаконнорожд. дочь Маріанны, Носуца Болеславъ Брониславъ незакр. сынъ Антонины, Посодкевичъ Юзефа незакрожд. дочь вдовы Анны, Недзвецкая Викторія незакрожд. дочь Казиміры.*

8. Imiona ochrzczonych dzieci i ich rodziców podawano w wersji cerkiewnej lub rosyjskiej, np. *Александръ (Aleksander), Антонъ (Antoni), Андрей (Andrzej), Викентій (Wincenty), Георгій (Jerzy), Григорій (Grzegorz), Иванъ (Jan), Михаиль (Michał), Осипъ (Józef), Францъ (Franciszek), Яковъ (Jakub); Гелена (Helena), Ева (Ewa), Катерина (Katarzyna), Павлина (Paulina), Софія (Zofia);* w wersji polskiej, jeśli nie było stosownego rosyjskiego odpowiednika, np. *Адольфъ, Болеславъ, Брониславъ, Викторъ, Казимиръ, Кароль, Людвикъ, Матеушъ, Станиславъ, Феликсъ; Антонина, Бронислава, Вероника, Викторія, Кляра, Людвика, Маріанна, Марія, Стефанія, Фелиція, Теофиля, Феликса, Юзефа, Ядвига.*

9. Zwyczaj nadawania dwóch imion w parafii białostockiej stosowano dość często: w 1875 roku mamy 42 przypadki, a w roku 1880 aż 81, np. *Косинскій Брунонь Францъ Станиславовъ, Фингеръ Густавъ-Фридрихъ Генриковъ, Фишеръ Стефанъ Кароль Августовъ; Матысюкъ Марія Магдалена Ивановна, Стеффень Габріеля Каролина Адольфовна, Романовская Валерія-Викторія Николаевна, Якубовская Гелена Каролина Александровна, Шмидтъ Марія Юзефа Вильгельмовна;* wyjątkowo trzech imion, np. *Щепанякъ Чеславъ Ромуальдъ Зенобіушъ Лукашевъ.*

10. Zmiany w zakresie fonetyki i grafii:

- grafem h (brak grafemu i odpowiednika dźwiękowego w języku rosyjskim) zastąpiono rosyjskim г, np. *Horodeński – Городенскій, пр. Городенскій Антонъ Осиповъ, Городенскій Осипъ Осиповъ; Hajduk –*

Гайдук, пр. *Гайдукъ Константинъ Ивановъ*; Hajduczek – Гайдучекъ, пр. *Гайдучекъ Марианна Станиславовна*; Nawryluk – Гаврилюкъ, пр. *Гаврилюкъ Ядвига Войтеховна*, *Гаврилюкъ Осипъ Михайловъ*; Henkel – Генкель, пр. *Генкель Осип незакр. сынъ Емилии*; Herman – Германъ, пр. *Германъ Юліюшъ Карловъ*; Hofman – Гофманъ, пр. *Гофманъ Марія незакр. дочь Ельжбеты*, Hołownia – Головня, пр. *Головня Вацлавъ-Брониславъ Антоновъ*.

- samogłoski a, e zastąpiono połączeniami em, en, om, on, пр. *Dąbrowski/-ska: Домбровскій Иванъ Ивановъ, Домбровская Казимира Казимировна*; *Frąckowiak: Францковяк Константинъ Николаевъ*, *Gołębiewski: Голембевскій Антонъ Осиповъ*, *Wędołowska: Вендаловская Марианна Осиповна*.
- polskie rz zastępowano połączeniem rosyjskiego rż, пр. *Drzewiński: Држевинскій Осипъ Францевъ*, *Dworzańczyk: Дворжанчикъ Софія Осиповна*, *Jastrzębski: Ястржембскій Антонъ Осиповъ*, *Śrzedziński/-ska: Сржединскій Владиславъ Деонизіевъ, Сржединская Антонина Осиповна*; *Zakrzewska: Закржевская Марианна Адамовна*, *Zarzecki: Заржецкій Владиславъ Михайловъ*.

### Parafia goniądzka

1. W rejestrze parafii goniądzkiej w 1875 roku odnotowano 268 ochrzczonych dzieci, a w 1880 roku – 288. W obu spisach do identyfikacji osób zastosowano dwuelementowe zestawienia antropomiczne: nazwisko i imię, пр. *Яблонскій Иванъ*, *Васькевичъ Стефанъ*, *Суть Франць*, *Заневска Ядвига*, *Войтахова Людвика*, *Скварковна Уршуля*.

2. W spisach z 1875 i 1880 roku we wszystkich nazwiskach męskich sufiks *-ski* zastąpiono rosyjskim *-skij*, пр. *Дроздовскій Александръ*, *Масловскій Теофилъ*; nazwiska żeńskie konsekwentnie zachowały polski sufiks *-ska*, пр. *Долинска Юля*, *Еленевска Анна*.

3. Inne nazwiska żeńskie (oprócz na *-ska*) w spisie z 1875 roku podano w formie męskiej, пр. *Лобачъ Паулина*, *Монюшко Антонина*, natomiast w spisie z roku 1880 w formie odojcowskiej, derywowanej sufiksem

-овна (-овна), пр. *Декаржовна Якобина, Куцовна Зузанна, Цибульковна Эльжбета*, rzadko sufiksem *-анка*, пр. *Цецолианка Агнешка*; częściej jednak występują formacje derywowane sufiksem *-ова*, пр. *Бобкова Людвика, Гилова Казимира, Колпакова Марианна, Наумовичова Йозефа*. Fakt ten świadczy o nieznanym funkcjonującym w Polsce przedrozbiorowej zwyczajowi używania struktur na *-ова*, rzadziej *-ина*, do identyfikacji kobiet zamężnych. Ponadto w 1880 roku odnotowano dwa nazwiska przymiotnikowe: *Ладна Зузанна, Вишовата Юліянна*.

4. W rejestrze jest tylko jeden przypadek zapisu dziecka nieślubnego, być może dlatego, że nie zawsze ten fakt odnotowywano (*Янушевский Александръ незаконно рож.*).

5. Imiona podano w wersji cerkiewnej lub rosyjskiej, пр. *Александръ, Антонъ, Иванъ, Иосифъ, Лаврентій, Михаиль, Осипъ, Фома; Гелена, Павлина* lub w wersji polskiej, jeśli nie było stosownego rosyjskiego odpowiednika, пр. *Болеславъ, Казимиръ, Станиславъ, Юльянъ; Анна, Антонина, Валерия, Ванда, Зофія, Людвика, Марианна, Стефания, Уришуля, Францишка, Ядвига*. Żeńskich imion polskich było zdecydowanie więcej.

6. Zachowano zwyczaj nadawania dwóch imion: w 1875 roku 6, a w 1880 roku 9 przypadków, пр. *Грабовский Станиславъ Иванъ, Кучевский Болеславъ Александръ, Яворский Леонъ Мечиславъ; Познякова Марианна Александра, Шумковска Каролина*; jeden przypadek nadania trzech imion (1880 rok): *Недзвецкий Степанъ-Едвардъ-Адамъ*.

7. Zmiany w zakresie fonetyki i grafii:

- grafem h (brak grafemu i odpowiednika dźwiękowego w języku rosyjskim) zastąpiono rosyjskim г, пр. Нрыгорчык: *Григорчикъ Константинъ*, Hreniewicki (Hryniewicki): *Гренивицкий Антонъ*.
- samogłoski а, е zastąpiono połączeniami ем, ен, ом, он, пр. Dębowska: *Дембовска Анна*; Gęślicki: *Генслицкий Иванъ*; Dziegielewski/a: *Дзенгелевский Осипъ, Дзенгелевска Емилия*, Węgrowski/a: *Венгровский Павелъ, Венгровска Емилия*; Zębrzycki: *Зембржиский Феликсъ, Зембржиский Францъ, Зембржиский Владиславъ*.
- polskie rz zastępowano połączeniem рж, пр. Burzyńska: *Буржинска Марианна*, Grzegorzewski: *Гржегоржевский Осипъ*, Grzymkowski:

*Гржимковскій Людви́къ, Dekarz: Декаржъ Казимиръ, Декаржъ Константинъ, Sarzyński: Саржинскій Осипъ, Szklarzewska: Шкляржевска Александра, Zębrzycki: Зембржицкій Петръ, Зембржицкій Владиславъ.*

### **Parafia jasionowska**

1. W spisie parafii jasionowskiej w 1875 zarejestrowano 88 chrztów, tyle samo w roku 1880. W rejestrze z 1875 roku zastosowano trzejelementowe zestawienia antroponimiczne: nazwisko, imię i patronim (otčestvo), np. *Грабовскій Иванъ Антоновъ, Яроминъ Иванъ Миколаевъ, Пашко Петръ Семеновъ, Клепацка Марьянна Казиміровна, Урбановна Теофілія Казиміровна*. Patronimy męskie mają formę przymiotników dzierżawczych utworzonych od imienia ojca przy pomocy sufiksów *-ew/-ow*, np. *Рышко Феликсъ Матвеевъ, Сухоцкій Константы Петровъ*; odojcowskie formy żeńskie mają typową formę derywowaną sufiksem *-евна/-овна*, np. *Карповичовна Розалія Матвеевна, Ярмоловна Михалина Михайловна*. Natomiast w roku 1880 spis zawiera czteroelementowe zestawienia antroponimiczne: nazwisko, imię oraz imię ojca i matki, np. *Поплавскій Петръ Ивана и Маріанны, Яновичъ Иванъ Павла и Сузанны, Урбанъ Феликсъ Казимира и Паулины, Щепанска Зофья Павла и Маріанны, Ярмоловичовна Зофія Михаила и Анны*.

2. We wszystkich nazwiskach męskich sufiks *-ski* zastąpiono rosyjskim *-skij*: 1875 rok, np. *Соболевскій Иванъ Казимировъ*; 1880 rok, np. *Войтъховскій Михаил Войтеха и Розалій, Точидловскій Юліанъ Викентія и Јозефы, Щепанскій Антоній Јосифа и Сузанны*; nazwiska żeńskie zachowały polską końcówkę *-ska*: 1875 rok, np. *Янковска Марьянна Павловна*; 1880 rok, np. *Войтъховска Маріанна Войтеха и Розалій, Точидловска Анна Ивана и Анны, Щепанска Зофья Павла и Маріанны*.

3. Oprócz nazwisk na *-ska* do identyfikacji ochrzczonych dziewczynek używano typowej formy odojcowskiej utworzonej przy pomocy sufiksu *-овна*: 1875 rok, np. *Ярмоловна Михалина Михайловна, Романовна*

*Марьянна Јосифовна*; 1880 rok, пр. *Бартниковна Павлина Јосифа и Кристины, Саковна Валерія Јосифа и Юлій, Ярмолвичовна Зофія Михаила и Анны*. W spisie z 1875 roku jedno miano ma postać nazwiska kobiety zamężnej, czyli utworzoną przy pomocy sufiksu *-owa*: *Јановичова Агнѣшка Јосифова*.

4. W przypadku dzieci nieślubnych podawano nazwisko i imię dziecka, imię matki, пр. *Грабовска Марианна Екацерыны, Урбанъ Иванъ Сузанны*.

5. Imiona podano w wersji cerkiewnej lub rosyjskiej, пр. *Андрей, Антоній, Викентій, Демиан, Иванъ, Лаврентій, Јосифъ, Семень, Степанъ, Фома; Екатерина, Лукія, Павлина* lub w wersji polskiej, jeśli nie było stosownego odpowiednika, пр. *Казимиръ, Болеславъ, Станиславъ, Юліанъ; Агнешка, Анѣля, Каролина, Марианна, Розалія*.

6. Imię podwójne w 1875 roku nadano tylko raz: *Шишковскій Брониславъ Владыславъ Михайловъ*; w spisie z roku 1880 nie odnotowano żadnego przypadku nadania dwóch imion.

7. Zmiany w zakresie fonetyki i grafii:

- grafem h (brak grafemu i odpowiednika dźwiękowego w języku rosyjskim) zastąpiono rosyjskim г, пр. *Најник: Гайникъ Александръ Симона и Францишки, Нрупіовна: Гриніовна Зофія Криштофа и Анели; Нруї: Грынъ Войтъхъ Казиміръ*;
- samogłoski а, е zastępowano połączeniami ем, ен, ом, он, пр. *Дабровска: Домбровска Јадвига Петровна, Фрацкиел: Фронцкель Войтехъ Антонія и Анны, Фрацкиелówna: Фронцкеліовна Зофія Франца и Сузанны*;
- polskie rz zastępowano rosyjskimi grafemami р и ж, пр. *Стржалковска Йозефа Ивана и Уриули*.

### **Parafia dolistowska**

1. W rejestrze parafii dolistowskiej w roku 1875 zarejestrowano 193 chrzty, a w spisie z 1880 roku – 206 chrztów. W rejestrze z 1875 roku użyto dwuelementowych zestawień antroponimicznych: nazwisko i imię,

np. *Садовскій Павелъ, Дець Иванъ, Дроздовскій Анна, Филипчукъ Анна*, a 1880 roku stosowano trzejelementowe zestawienia antropomiczne: nazwisko, imię dziecka, skrót c. (сынъ)/д. (дочь) i imię ojca, np. *Рутковски Михаилъ с. Михаила, Войткелевичъ Казимиръ с. Дроздъ Петръ с. Карла*.

2. W spisie z 1875 roku sufiks *-ski* w nazwiskach męskich zastąpiono rosyjskim przyrostkiem *-skij*, natomiast w spisie z 1880 roku nazwiska na *-ski* zachowały polską wersję tego sufiksu, np. *Барцевски Александръ с. Пётра, Rogovski Иванъ с. Ивана, Янковски Иванъ с. Матеуша*; w wersji rosyjskiej odnotowano tylko trzy nazwiska: *Грошковскій Болеславъ с. Мацея, Подгурский Александръ с. Ивана, Скурский Антоний с. Казимира*.

3. W spisie z 1875 roku ochrzczone dziewczynki również identyfikowano przy pomocy nazwisk na *-skij*, np. *Оржеховскій Јосифа, Свержбинскій Павлина*, a także innych typów nazwisk w formie męskiej, np. *Бохенко Анна, Дець Јосифа*. W spisie z 1880 roku można wyodrębnić trzy typy nazwisk identyfikujących ochrzczone dziewczynki: w postaci formacji z sufiksem *-ska*, np. *Еленевска Михалина д. Ивана, Романовска Розалъя д. Ивана*, stosunkowo nielicznych nazwisk odojcowskich derywowanych sufiksem *-овна* (w rosyjskiej wersji *-евна/-овна*), np. *Андратовна Михалина д. Томаша, Борисовна Марианна д. Антона, Козбелевна Теофиля д. Марцина, Луцовна Серафина д. Антона*, a także nazwiska w formie męskiej, np. *Дець Анна д. Войцеха, Щесный Марианна д. Ивана, Котукъ Марианна д. Казимира, Цибулько Розалія д. Павла*. Formy nazwisk kobiet prawdopodobnie stanowią rezultat rygorystycznego przestrzegania rozporządzenia o identyfikacji kobiet przy pomocy męskich form nazwisk.

4. Imiona podano w wersji cerkiewnej lub rosyjskiej, np. *Андрей, Иванъ, Игнатій, Јосифъ, Лаврентій, Матвей, Семионъ, Якубъ; Екатерина, Елисавета, Јосифа* lub w wersji polskiej, jeśli nie było stosownego odpowiednika, np. *Болеславъ, Доминикъ, Казимиръ, Людвикъ, Матеушъ; Агньшка, Антонина, Анеля, Вероника, Доминика, Кристина, Михалина, Станислава, Стефанія*.

### 5. Zmiany w zakresie fonetyki i grafii:

- grafem h (brak grafemu i odpowiednika dźwiękowego w języku rosyjskim) zastąpiono rosyjskim г, np. Halicki: *Галицки Иванъ с. Станислава, Галицки Болеславъ с. Франца, Нrehорczyk: Грегорчик Лаврентий с. Лаврентия*;
- samogłoski a, ę zastąpiono połączeniami om, em, np. Dębowski/Dębowska: *Дембовски Феликсъ с. Петра, Дембовска Доминика д. Каспера, Dąbrowski: Домбровски Матеушъ с. Константина*;
- polskie rz zastępowano połączeniem рж, np. *Гржегорчикъ Стефанія, Оржеховскій Јосифа, Свержбинскій Павлина; Пержановски Владиславъ с. Станислава, Старжински Адамъ с. Людовика*.

### 6. Zakończenie

Uwzględnione w badaniach księgi metrykalne chrztów stanowią dziedzictwo historyczno-kulturowe, źródło nazewnictwa osobowego, funkcjonującego od stuleci na polsko-wschodniosłowiańskim pograniczu, i świadectwo zmian, jakie dokonywały się w zasobie własnych nazw osobowych badanego terenu w II połowie XIX i na początku XX wieku. O wartości ksiąg metrykalnych dla badań stanowi stabilność zapisu elementów treści aktu metrykalnego, nasyconych szczegółowymi informacjami, a także wysoki stopień wiarygodności tych zapisów.

### LITERATURA

- Abramowicz Z., *Imiona chrzestne białostoczan w aspekcie socjolingwistycznym (lata 1885–1985)*, Białystok 1993.
- Dacewicz L., Chomko J., Smakulska J., *Księgi metrykalne chrztów kościoła rzymskokatolickiego dekanatu białostockiego z II połowy XIX wieku. Treść i struktura metryk. Alfabetyczne spisy imienne, cz. 1: Rok 1875*, Białystok 2017.



- Dacewicz L., *Struktura i treść notacji metrykalnych kościoła rzymskokatolickiego w okresie zaboru rosyjskiego w diecezji wileńskiej*, „Studia Wschodniosłowiańskie” 2016, t. 16, s. 365–384.
- Dacewicz L., *Uwarunkowania socjalno-kulturowe nadawania imion podwójnych w Dekanacie Białystok w II połowie XIX wieku*, „Studia Wschodniosłowiańskie” 2017, t. 17, s. 169–186.
- Frączek L., *Księgi metrykalne i metody ich wykorzystania w badaniach nad poznaniem historii społeczeństw XIX wieku na przykładzie parafii szczekocińskiej*, Kraków 2012.
- Kisiel D., *Recepcja reformy trydenckiej w diecezji płockiej*, Pułtusk 2004.
- Kukło C., *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009.
- Kumor B., *Metryki parafialne w archiwach diecezjalnych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1966, R. 14, nr 1, s. 65–75.
- Kumor B., *Przepisy prawne w sprawie chrztu dzieci w XVII–XVIII w.*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 1976, t. 9, s. 41–56.
- Magdziuk U., *Rejestracja metrykalna chrztów w Knyszynie w drugiej połowie XVIII i pierwszej połowie XIX wieku*, [w:] *Dziedzictwo archiwalne, Białostockie Studia Historyczno-Kościelne*, t. 18, red. ks. A. Szot, Białystok 2017, s. 151–180.
- Malec M., *Imię w polskiej antroponimii i kulturze*, Kraków 2001.

## SUMMARY

### **The way of registration person in birth certificates of the Białystok deanery from the second part of the 19th century – alphabetical lists of names in the year 1875 and 1880**

The material of analysis comes from the personal records kept in the Białystok Diocesan Archive. In 1875 the Białystok deanery included 17 parishes. According to the personal paper of the parishioners they were in order: Białystok, Goniądz, Supraśl, Jasionówka, Trzcianne, Dolistowo, Knyszyn, Turośń, Choroszcz, Gięczyn, Juchnowiec, Kalinówka, Niewodnica, Dobrzyniewo, Suraż, Uhowo, Zabłudów. In 1880 one more – Brzozówka.

The edition of alphabetical personal registries of parishioners born in 1875 and in 1880 was also one of the main purpose of this work. The duty of featuring such records in certificate papers was introduced in the Białystok deanery

exactly in the mentioned years. This work registries containing surnames and names of parishioners (at times also father's name) were issued in print in tables in the original Russian version (e.g.: *Духновский Осипъ Яковлевъ, Косинская Эмилія Викентьевна, Децъ Иванъ, Дроздовна Марьянна*).

The notations in the original birth certificates show that Russian language had the greatest influence on the amount of changes in names and surnames of the Catholic parishioners of the Bialystok deanery in the period of the Russian rule. Cultural and language differences between Polish and Russian brought different types of changes.

**Keywords:** period of the Russian partition, record books of baptisms, alphabetical lists of births, structure of antroponomical combinations.

**Słowa kluczowe:** okres zaboru rosyjskiego, księgi metrykalne chrztów, alfabetyczne spisy urodzonych, struktura zestawień antropomicznych.

ANNA DĄBROWSKA-KAMIŃSKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

## Z ZAGADNIEŃ ZAPISU IMION KANONICZNYCH

Niniejszy artykuł dotyczy *Spisu imion prawosławnych w brzmieniu polskim i staro-słowiańskim*, który został wydany nakładem Drukarni Synodalnej w Warszawie w 1937 roku. Tyle informacji widnieje na mocno pożółkłej okładce. Na kolejnej stronie tytułowej znajduje się uściślenie tytułu *Spis imion prawosławnych w brzmieniu polskim i staro-cerkiewno-słowiańskim*, uzgodniony z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Nie podano żadnego nazwiska, ani autora, ani recenzenta, ani autora korekty, nikt nie opatrzył *Spisu*... wstępem ani zakończeniem. Występują w spisie prawosławne imiona męskie i żeńskie. Na ponad 100 stronach zapisano blisko 950 imion męskich oraz ponad 260 imion żeńskich. Najpierw, z pewną atencją dla odbiorców tego dokumentu, umieszczono według polskiego alfabetu imiona męskie w brzmieniu polskim, następnie łacinką oddano brzmienie cerkiewnosłowiańskie, na końcu zaś zapis tego imienia w języku cerkiewnosłowiańskim, np. *Marceli* – *Markiełł* – *Маркієллз*, *Paweł* – *Pawieł* – *Пакєлз*, *Serafin* – *Sierafim* – *Сєрафїмз*. Powyższe przykłady odwzorowałam ze *Spisu*..., stosując symbole dostępne w programie Word. Imiona żeńskie przedstawiono w takim samym układzie, np. *Estera* – *Esfir* – *Єс.д.їрѣ*, *Matgorzata* – *Margarita* – *Маргарїта*, *Teodozja* – *Fieodosija* – *Фєодосїа*. W drugiej części natomiast jako pierwsze występują w porządku alfabetu cyrylskiego zapisy imion męskich w języku cerkiewnosłowiańskim, następnie łacinką oddano ich brzmienie w języku cerkiewnosłowiańskim, na końcu zaś zapis

w języku polskim, np. *Домини́къ* – *Domnik* – *Dominik*. Także i tu imiona żeńskie przedstawiono w analogicznym układzie, np. *Христі́на* – *Christina* – *Krystyna*. Materiał językowy jest autentyczny (nie został rekonstruowany).

W niniejszym artykule korzystam z terminologii zaczerpniętej z *Encyklopedii językoznawstwa ogólnego*. Zamiennie bowiem – według profesora Mariana Jurkowskiego (autora hasła w EJO) – można stosować określenia język staro-cerkiewno-słowiański, starosłowiański, starocerkiewny, cerkiewnosłowiański, starobułgarski. Profesor Leszek Moszyński<sup>1</sup> określa język ksiąg tworzonych za czasów Cyryla i Metodego jako słowiański. Podkreśla, że słowa *starosłowiański* użył Josef Dobrovský, który to termin żyje do dziś np. w nauce rosyjskiej i ukraińskiej. Dodaje, że w zależności od poglądów na ojczyznę staro-cerkiewno-słowiańskiego pojawiły się w XIX wieku terminy takie jak *starosłoweński* (staropanoński), którym posługuje się m.in. Franz Miklosich i *starobułgarski* (August Leskien, Stanisław Słoński). Nazwę *staro-cerkiewno-słowiański* wprowadził w 1822 roku Konstantin Kałajdowicz. Posługują się nią liczni przedstawiciele językoznawstwa, m.in. Vatroslav Jagić i Václav Vondrák. Wobec tekstów młodszych, noszących wyraźne piętno lokalne (bułgarskie, macedońskie, serbskie, chorwackie, ruskie), używa się określenia *cerkiewnosłowiański*. Kończy swoje peregrynacje wokół historii nazwy scs. na tym, że istnieje jeszcze termin *pra-cerkiewno-słowiański*, który zastosował Nikołaj Trubeckoj wobec tzw. kanonu tekstów scs.

W tekstach staro-cerkiewno-słowiańskich spotykamy wiele obcych zapożyczeń. L. Moszyński precyzuje, że są to najczęściej nazwy osobowe i miejscowe. Część z nich jest pochodzenia greckiego. Trafiające się nazwy pochodzenia łacińskiego i liczne hebrajskie zostały zapożyczone także za pośrednictwem greckim. L. Moszyński podkreśla, że brzmienie tych zapożyczeń ulegało licznym przekształceniom, m.in. z uwagi na różną ilość liter w alfabetach w języku zapożyczanym i zapożyczającym, jednak szata graficzna wyrazów greckich pozostała niezmienna, co odbiło się na kształtującym się w IX wieku piśmie słowiańskim, zwanym cyrylicą<sup>2</sup>.

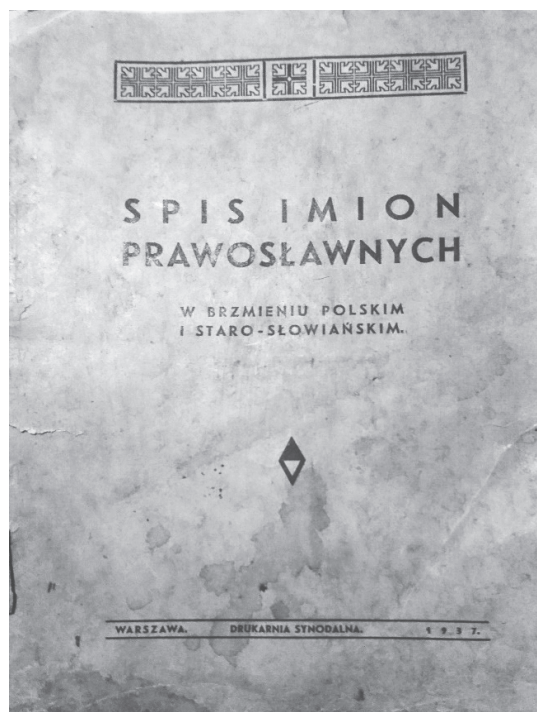
<sup>1</sup> L. Moszyński, *Wstęp do filologii słowiańskiej*, wyd. 1, Warszawa 1984, s. 292–293.

<sup>2</sup> L. Moszyński, *Wstęp do filologii słowiańskiej*, wyd. 2, Warszawa 2006, s. 36.

Wydanie pierwsze *Spisu imion prawosławnych* z 1937 roku w Warszawie wynika zapewne z uznania dla starań metropolity warszawskiego i polskiego Dionizego Waledyńskiego. Był wykształconym duchownym i nieustraszenie dążył do utrzymania dobrych stosunków z władzami Rzeczypospolitej. Relacje polsko-rosyjskie nie były wtedy bowiem najlepsze. Niedotrzymanie przez Związek Radziecki umów traktatu ryskiego (1921 rok), czyli niewypłacenie kwot zadośćuczynienia za bezkarne czerpanie korzyści majątkowych przez carat podczas zaborów, niezwrócenie dzieł sztuki oraz wszelkiego majątku ruchomego właścicielom i wiele innych przyczyn nie sprzyjało poprawnym stosunkom. W takiej atmosferze Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zezwala na wydanie *Spisu imion prawosławnych*, wpisując się w bogatą tradycję polskiej tolerancji.

Warto nadmienić, że w 2016 roku ukazało się drugie wydanie, poprawione i adiustowane przez ks. Stanisława Stracha.

Rysunek 1. Okładka pierwszego wydania *Spisu imion prawosławnych*



## 1. Charakterystyka materiału

Jak wspomniałam powyżej, w spisie znajduje się ponad 260 imion żeńskich, którym zamierzam przyjrzeć się bliżej w niniejszym tekście. Wśród nich najliczniej występują imiona greckiego pochodzenia (128), następnie łacińskiego (39) i hebrajskiego (15). Pozostałe imiona wywodzą się z języka perskiego, por. *Ferwuta, Jazdanukta, Każdoja, Mamelchta, Snandula* (5), aramejskiego, por. *Golinducha, Marta, Tomaida* (3), należą do rodziny języków słowiańskich, por. *Ludmiła, Milena, Swietłana* (3). Rzadko podkreśla się etymologię złożoną, miało to miejsce wobec imion o hebrajsko-greckim pochodzeniu (3). Pewne wyróżnienie dotyczy imion wywodzących się od słynnych rzymskich postaci historycznych czy literackich, por. *Agrypina, Justyna, Klaudia, Liwia, Waleria* (5). Pojedyncze imiona, czy to pochodzenia germańskiego – *Adelaida*, gockiego – *Ałła, Gaata*, arabskiego – *Raisa*, gruzińskiego – *Ketewań*, staroruskiego – *Luba* czy skandynawskiego – *Olga*, stanowią dopełnienie zróżnicowanego zasobu imienniczego kobiet. Ponad 90 imion żeńskich stanowi wariant imienia męskiego i często tylko taki komentarz napotykałam w źródłach. Korzystałam głównie z opracowania pt. *Из истории русских канонических имен* Borisa Uspienskiego, ze *Словника українських імен* Iwana Trijniaka, z monografii Rozalii Kersty pt. *Українська антропонімія XVI ст. Чоловічі іменування*, z monografii Marii Malec pt. *Imię w polskiej antroponimii i kulturze*. Niezbędne okazały się także słowniki antroponimiczne Juliana Red’ki i Kazimierza Rymuta. Z polskiej literatury hagiograficznej istotna jest *Księga imion i świętych* opracowana przez Henryka Frosa i Franciszka Sowę, która ukazała się w latach 1997–2007 w Krakowie i liczy 6 tomów.

### Grafia

Imiona żeńskie w brzmieniu polskim konsekwentnie pisane są wielką literą. Kończą się na *-a*, oprócz: *Hali* – z gr., *Ketewań* – z gruz., *Rut* – z hebr.

Geminaty w imionach *Anna, Joanna, Julianna, Marianna, Zuzanna* – kontynuowane są w polszczyźnie do dziś. Imiona *Bryjenna* oraz *Ennata*

funkcjonują w innych językach. Podobnie jest z imionami *Alla*, *Kallinika*, *Kallista*, *Leonilla*, *Pryscylla*, *Teonilla*, jak i w przykładach *Bassa* oraz *Wassa*. Zdwojone spółgłoski występują licznie w starogreckich imionach własnych<sup>3</sup> i Polacy z łatwością je wymawiają. W omawianym materiale jednak były najczęściej zredukowane w zapisie polskiego imienia.

Dość oszczędnie stosuje się jotę w środku imienia, zastępując ją samogłoską *i*, por. *Adelaida*. Wśród ponad 260 imion prawosławnych jota w zapisie polskiego odpowiednika wystąpiła 27 razy, por. *Anastazja*, *Antija*, *Archelaja*, *Atanazja*, *Bryjenna*, *Chrysja*, *Eudoksja*, *Eufrazja*, *Eunicja*, *Eupraksja*, *Ewancja*, *Gajania*, *Ija*, *Krescencja*, *Lija*, *Łucja*, *Manija*, *Marcja*, *Marcjana*, *Nadzieja*, *Syneklcja*, *Taisja*, *Teodozja*, *Tesalonicja*, *Weweja*, *Wiryneja*, *Zoja*. Rozbieżność w prezentacji zapisów imion w brzmieniu polskim i staro-cerkiewno-słowiańskim ujawnia się już na poziomie transliteracji, por. *Krescencja* – *Kriskientija*. W imionach w brzmieniu staro-cerkiewno-słowiańskim jota występuje w śródgłosie oraz w wygłosie (najczęściej jako *ja*) znacznie liczniej, niż w języku polskim, bo w blisko 90 imionach, np. *Markija*, *Miełanija*, *Natalija*, *Piełagija*, *Pierpietuja*, *Pulcherija*, *Sałomija*, *Fieofanija*. Jota po spółgłoskach *s*, *z*, *c* i między samogłoskami zostaje wchłonięta albo ulega procesowi kontrakcji. W rezultacie znika z zapisu. O potrzebie opracowania możliwie jednolitych zasad polskiej transkrypcji greckich imion własnych pisała profesor Anna Świderkówna<sup>4</sup>.

Z jotą w nagłosie wymieniono 11 imion, a mianowicie: *Jail*, *Jazdanokta*, *Jeria*, *Joanna*, *Jowila*, *Judyta*, *Julita*, *Julia*, *Julianna*, *Junia* i *Justyna*.

Różnice typu *Barbara* – *Warwara*, *Bassa* oraz *Wassa*, *Bazyliśa* – *Wasiłisa* łączą się z niewystępowaniem w języku zapożyczającym litery i głoski *b*. Miało tu z tej przyczyny często miejsce zastosowanie graficznego odpowiednika, który również był wargowy.

*Alla* – *Ałła*, podwojenie *ł*.

*Augusta* – *Awgusta*, łacińskie *u* w scs. zapisane jako *w*, być może bilabialne.

<sup>3</sup> A. Świderkówna, *Starogreckie imiona własne i nazwy geograficzne w języku polskim*, „Poradnik Językowy” 1972, nr 4, s. 193.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 192.

*Elżbieta* – *Jelizawieta*, łacińskie *b* w scs. zapisane jako *w*; hebrajskie, później greckie *e* uzyskuje protezę w postaci *joty* i przechodzi w *je*, por. w strus. *Jelizawieta*, *Jewdoksija*, *Jewfimija*.

*Aza* – *Asa*, niejednolita pisownia *s* i *z* wynika ze sposobu ich zapisu w tekstach łacińskich.

*Atanazja* – *Afanasija*, niejednolita pisownia *t* i brzmienie greckiej tety doprowadziły do ukształtowania się różnych odpowiedników *t* – *f*.

*Dorota* – *Dorofieja* jako grecko-łacińskie imię na *-ea*: *Dorothea*, zostało początkowo przyswojone w polszczyźnie w formie *Doroteja*, później nastąpiło ściągnięcie *-eja* do *-a*<sup>5</sup>.

*Ewa* – *Jewa*, w przykładach forma z *j* protetyczną w nagłosie jest młodsza od *Ewa*. Występowanie *joty* protetycznej w zapisie w brzmieniu scs. jest konsekwentne, por. *Epicharia* – *Jepicharia*, *Epistynia* – *Jepistima*, *Ermionia* – *Jermionija*, *Eunicja* – *Jewnikija*.

Realizacja prsł. \**g* w języku ukraińskim, białoruskim i dialektach południowo-rosyjskich jako szczelinowe i dźwięczne *h* wystąpiło w przykładzie *Halina* – *Galina* (por. też ukr. *Hałyna*).

Uwzględnienie w wykazie różnic zaprezentowanych powyżej dowodzi pewnej znajomości zjawisk związanych z przystosowaniem imion ruskich do systemu fonetycznego polszczyzny. Obok form imion zapożyczonych do języków wschodniosłowiańskich z greki przez pośrednictwo języka staro-cerkiewno-słowiańskiego występują imiona przejęte do polszczyzny, a formy ich zapisów i brzmienie znamionują pośrednictwo łaciny.

Blisko połowa imion żeńskich ze *Spisu imion prawosławnych* wywodzi się z greki. Występują zatem wśród nich imiona proste i złożone. Do form kanonicznych imion zaliczamy blisko 190 przykładów.

Ze zgromadzonego powyżej materiału onomastycznego wynika, że imiona były pochodzenia religijnego, co ściśle wiązało się z przyjęciem chrześcijaństwa na Rusi w 988 roku. Zatem przybyły owe imiona z Bizancjum. W opracowaniach można spotkać ich określenia typu: chrześcijańskie,

<sup>5</sup> M. Malec, *Imię w polskiej antroponimii i kulturze*, Kraków 2001, s. 57.



prawosławne, kalendarzowe, rzadziej – kanoniczne, cerkiewne, greckie, chrzestne<sup>6</sup>. W okresie staroruskim miały one wspólną dla całej Rusi formę, zwaną kanoniczną. Później ulegała ona różnym przekształceniom w obrębie języków wschodniosłowiańskich i stała się podstawą imion w brzmieniu typowym dla języka rosyjskiego, ukraińskiego i białoruskiego. W określeniach osób na Rusi wcześniej także dominowały imiona, później dopiero dołączano patronimica, przezwiska, bądź nazwy: zawodu, miejsca zamieszkania. Nazwisko jako udokumentowana tożsamość na Ukrainie kształtowało się od XVII do końca XVIII wieku. Warto podkreślić, że nawet wyekscerpowane ze *Spisu imion prawosławnych* imiona kobiet pochodzą głównie z języka greckiego, łacińskiego i hebrajskiego. W takiej kolejności etymologię imion kanonicznych wymienia także Rozalia Kersta<sup>7</sup>, choć jej monografia dotyczy imion męskich w antroponimii ukraińskiej. Analogiczne spostrzeżenia, dotyczące pochodzenia imion, przedstawił i wyjaśnił Boris Andriejewicz Uspienski<sup>8</sup> w opracowaniu historii ruskich imion kanonicznych. W polskiej literaturze hagiograficznej wyróżnia się sześciotomowy słownik pt. *Księga imion i świętych* Henryka Frosa i Franciszka Sowy<sup>9</sup>. Zawiera starannie opracowane imiona, m.in. świętych z szerokiego kręgu kulturowego i liczne dodatki, np. notę onomastyczną czy odwołania do różnych kalendarzy.

### Akcent

Pewien, celowo wybrany, wywód profesora Borisa Andriejewicza Uspienskiego pragnę tu i teraz przywołać. W XVI i XVII wieku na terenach północnych Rusi istniało przeciwstawienie imion *Марія* oraz *Марія*, przy czym jako imię chrzestne mogła wystąpić jedynie forma

<sup>6</sup> Р.Й. Керста, *Українська антропонімія XVI ст. Чоловічі іменування*, Київ 1984, s. 41.

<sup>7</sup> Ibidem.

<sup>8</sup> Б.А. Успенский, *Из истории русских канонических имен*, Москва 1969, s. 163.

<sup>9</sup> H. Fros, F. Sowa, *Księga imion i świętych*, t. 1–6, Kraków 1997–2007.

*Μάρια*. Analogiczna sytuacja dotyczy imienia *Соφία* – *Сόφια* (*Сόφья*). Jest ono dosyć późne i powstało zapewne pod wpływem formy greckiej *Σοφία*, to jednak można powołać się na materiał z latopisów, gdzie w XIV i XV wieku regularnie akcent pada na pierwszą sylabę imienia *Сόφια*. Jest ono traktowane jako imię chrzestne, czyli kanoniczne. W końcu XV wieku pojawia się forma, w jakiej akcent pada na przedostatnią sylabę imienia *Соφία*, które oznacza *Najwyższą Mądrość* albo *Mądrość Bożą*. Pod tym wezwaniem istnieje Sobór św. Sofii. Akcent różnicuje te dwie nazwy własne<sup>10</sup>.

Profesor Uspienski podkreśla, że do czasów reformy Nikona, jako imię chrzestne mogło występować tylko brzmienie *Сόφια*, czyli forma kanoniczna. Powołuje się na obecność tylko tej formy w moskiewskich rubrycelach (czyli kościelnych kalendarzach zawierających porządek odprawiania nabożeństw na poszczególne dni) z pierwszej połowy XVII wieku oraz w kalendarzach, gdzie zapisywano imiona zgodnie z tradycją przyjętą na terenach Rusi.

Formę z przeciwnym akcentem można zaobserwować w wyrażeniu *Соφία Премудрость Божия*. Także w przymiotniku pochodzącym od tego imienia, por. *Софійский* (w wariacie nowogrodzkim *Софтьйский*) akcent ten funkcjonuje do dziś w nazwach kijowskiego i nowogrodzkiego soborów.

Zachowanie tej akcentowej repartycji ma miejsce u staroobrzędowców. Potępiają oni reformę Nikona i jej zwolenników oraz kontynuatorów za to, że nie rozróżniają zapisów *Соφία* – *Сόφια* i nie wiedzą, że *Соφία* – to *Mądrość Boża* a *Сόφια* – imię kobiety<sup>11</sup>.

B.A. Uspienski twierdzi, że proces dotyczy tych dwóch imion nieprzypadkowo. Istnieje tu pewna koincydencja z utożsamianiem *Софии-Мудрости Божей* z *Matką Boską*, a podwaliny tego kultu tkwią jeszcze w Bizancjum. Omawiana repartycja akcentowa typowa jest tylko dla obszaru wielkoruskiego. W południowo-zachodniej tradycji kanonicznej

<sup>10</sup> Ibidem, s. 47–50.

<sup>11</sup> Ibidem.

dla obydwu znaczeń używana była forma *Сóфія* (por. kijowski modli-tewnik z 1681 roku).

W *Księdze imion i świętych* ukazano św. Zofię jako matkę trzech córek, *Wiary, Nadziei i Miłości*, postać istotną dla wielu religii, utożsamianą często z panną i męczennicą rzymską, której święto przypada np. w kalendarzu protestanckim także 15 maja. Takie zachodzenie kultów na siebie jest wynikiem zestawienia ludzkich wyobrażeń, legend i fascynacji, np. przez niewłaściwe – zdaniem autorów – odczytywanie ikonograficznych przedstawień Bożej Mądrości<sup>12</sup>. Problematyka repartycji akcentowej w *Księdze imion i świętych* nie została uwzględniona.

Kult św. Zofii sprzyjał popularyzacji tego imienia wśród ubogich i możnych, a przywołać tu można czwartą żonę Władysława Jagiełły – *Sonkę*. Spotykamy je w literaturze pięknej, por. *Zosia w Panu Tadeuszu* Adama Mickiewicza, *Sonia w Wojnie i pokoju* Lwa Tołstoja. Imiona córek św. Zofii, czyli *Wiara, Nadzieja i Miłość* należą do najpopularniejszych imion żeńskich w Rosji, na Ukrainie i na Białorusi. Takiego wyrazu kultu wobec córek św. Zofii natomiast nie obserwujemy w Polsce. Dowodzi tego ich niska frekwencja wśród żeńskich imion współcześnie w Polsce używanych.

W *Spisie imion prawosławnych* znalazło się imię *Maria*, co wydaje się naruszeniem tzw. tabu sakralnego<sup>13</sup>. Nikt nie ochrzciłby dziewczynki w Kościele prawosławnym tym imieniem, ponieważ przynależy ono do Najświętszej Marii Panny. Używano zatem imion *Marii Magdaleny* albo *Marii Egipskiej*, które mogły być patronkami i to doprecyzowanie towarzyszyło formalnościom sakramentalnym. Popularność imion *Marianna* i *Maryna* w Polsce także wynikała z tabu sakralnego<sup>14</sup>, bowiem bardzo przypominają imię *Maria*, ale nie są z nim tożsame.

Formy imion *Maria* i *Zofia* w zapisie cerkiewnosłowiańskim akcentowane są w 1936 roku tak: *Марія, Софія*. Zgodnie z reformą Nikona, ponieważ w mszale z 1656 roku nastąpiło ujednolicenie form pod względem akcentu,

<sup>12</sup> Por. H. Fros, F. Sowa, *Księga imion...*, op. cit., hasło *Zofia*.

<sup>13</sup> Por. M. Malec, *Imię w polskiej...*, op. cit., s. 29.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 29–30.

jedyną formą od tej pory jest *Софія*<sup>15</sup>. Nikonowski mszał z 1655 roku jeszcze uwzględniał przeciwstawienie *Софія* – *Сѡфія*.

Konkludując, do dziś funkcjonują w językach wschodniosłowiańskich przekształcone imiona kanoniczne, te najbardziej popularne i te mniej modne. Nawet te najrzadziej, sporadycznie albo wcale nieużywane nie zanikły, lecz często stały się podstawami nazwisk.

## LITERATURA

- Bystroń J. S., *Nazwiska polskie*, Kraków 1927.
- Dąbrowska-Kamińska A., *Nazwiska Polaków typu: „Dilny”, „Woronienko”, „Tetera”*, [w:] *Animizacja i apelatywizacja*, red. Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz, Białystok 2006, s. 363–374.
- Dąbrowska-Kamińska A., *Odmiejscowe nazwiska Polaków w antroponimii kresowej*, [w:] *Polszczyzna za granicą jako język mniejszości i języki mniejszościowe w Polsce*, red. E. Dziegiel, A. Zielińska, t. 1, Warszawa 2009, s. 73–93.
- Dąbrowska-Kamińska A., *Nazwiska z sufiksem -uk, -czuk w antroponimii polskiej na podstawie wybranych przykładów ze „Słownika nazwisk używanych w Polsce na początku XXI wieku” Kazimierza Rymuta*, [w:] *Chrematonimia jako fenomen współczesności*, red. M. Biolik, J. Duma, Olsztyn 2011, s. 137–150.
- Dąbrowska-Kamińska A., *Nazwy osobowe mieszkańców województw ruskich w lustracjach z XVIII w.*, «Актуальні проблеми філології та перекладознавства», вип. 6, ч. 1, Хмельницький 2013, s. 282–291.
- Dąbrowska-Kamińska A., *O niektórych zapożyczeniach z pełnogłosem we współczesnej polskiej leksyce i antroponimii*, [w:] *Znaczenie-Tekst-Kultura. Prace ofiarowane Profesor Elżbiecie Janus*, Prace Językoznawcze Instytutu Filologii Polskiej UKSW, Warszawa 2014, s. 139–151.
- Dąbrowska-Kamińska A., *Wybrane antroponimy w perspektywie lokalnej i ogólnonarodowej*, [w:] *Kulturowe konteksty języka*, red. B. Afeltowicz, J. Ignatowicz-Skowrońska, Szczecin 2014, s. 47–56.
- Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Warszawa 1999.
- Fros H., Sowa F., *Księga imion i świętych*, t. 1–6, Kraków 1997–2007.

<sup>15</sup> Б.А. Успенский, *Из истории русских...*, op. cit., s. 51.

- Malec M., *Imię w polskiej antroponimii i kulturze*, Kraków 2001.
- Moszyński L., *Wstęp do filologii słowiańskiej*, wyd. 1, Warszawa 1984.
- Moszyński L., *Wstęp do filologii słowiańskiej*, wyd. 2, Warszawa 2006.
- Rymut K., *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*, t. 1–2, Kraków 1999–2001.
- SEMot: *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, red. A. Cieślíkowa, M. Malec, K. Rymut, z. 2, Kraków 1995–2000.
- Świderkówna A., *Starogreckie imiona własne i nazwy geograficzne w języku polskim*, „Poradnik Językowy” 1972, nr 4, s. 192–196.
- Керста Р.Й., *Українська антропонімія XVI ст. Чоловічі іменування*, Київ 1984.
- Редько Ю.К., *Сучасні українські прізвища*, Київ 1966.
- Редько Ю.К., *Словник сучасних українських прізвищ*, т. 1–2, Львів 2007.
- Трійняк І.І., *Словник українських імен*, Київ 2005.
- Успенский Б.А., *Из истории русских канонических имен*, Москва 1969.

## WYKAZ SKRÓTÓW

gruz.	–	gruziński
gr.	–	greka
hebr.	–	hebrajski
por.	–	porównaj
scs.	–	staro-cerkiewno-słowiański
strus.	–	staroruski
ukr.	–	ukraiński

## SUMMARY

### **As far as problems of canonical names spelling are concerned**

This article implies the delineation of issues concerning the notations of female names embraced in *Spis imion prawosławnych*, published in Warsaw in 1936. The majority of discussed names comes from Greek, fewer from Latin and Hebrew. The analysis of notations, proved that in 1936 consistent principles

of Polish transcription of Greek names were not developed. A close attention is being paid to the history of the name *Zofia* see *Софія* – *Сόφια*, where the accent used to differentiate (and still has been differentiating within the Old Ritualists) between a canonical form and a form meaning the Divine Wisdom or the Highest Wisdom.

**Keywords:** canonic form, name, orthodox, spelling.

**Słowa kluczowe:** forma kanoniczna, imię, prawosławny, grafia.

**HENRYK DUSZYŃSKI-KARABASZ**

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego  
w Bydgoszczy

**ANTROPONIMIA CMENTARZA KOMUNALNEGO PRZY ULICY  
KCYŃSKIEJ W BYDGOSZCZY (LATA 1925–1935). NAZWISKA OSÓB  
DOROSŁYCH UTWORZONE OD NAZW WŁASNYCH**

Cmentarz przy ulicy Kcyńskiej został założony w 1892 roku na planie kwadratu i pierwotnie był przeznaczony dla pochówku osób bezdomnych, biednych, bezwyznaniowców<sup>1</sup>. Grzebano tu również samobójców i zbrodniarzy<sup>2</sup>. W okresie I wojny światowej na cmentarzu pochowano 120 jeńców rosyjskich zmarłych z głodu w bydgoskich obozach. W międzywojniu oraz później przy ul. Kcyńskiej odbywały się pogrzeby działaczy lewicowych i komunistycznych, natomiast podczas okupacji niemieckiej grzebano tam Polaków zamordowanych w więzieniu przy Wałach Jagiellońskich<sup>3</sup>. Po II wojnie światowej cmentarz przemianowano na komunalny, znajdują się na nim m.in. groby Świadców Jehowy oraz osób wyznania prawosławnego. Cmentarz przy ul. Kcyńskiej, o powierzchni 2,85 ha, jest

---

<sup>1</sup> H. Kulpiński, *Cmentarz Komunalny przy ul. Kcyńskiej*, „Kalendarz Bydgoski” 1994, R. 27, s. 174.

<sup>2</sup> A. Bukolt, *Cmentarze Szwederowa*, „Kalendarz Bydgoski” 1992, R. 25, s. 156.

<sup>3</sup> H. Kulpiński, *Cmentarz Komunalny...*, op. cit.

zapisany w rejestrze zabytków pod numerem A/370/1–2/93<sup>4</sup>. Odbywa ją się na nim zarówno pochówki tradycyjne, tzn. w trumnach, jak i urnowe.

Przedmiotem artykułu są nazwiska polskie pochodzące od nazw własnych, wyekscerpowane z księgi cmentarnej pochówków osób dorosłych nekropolii przy ul. Kcyńskiej w Bydgoszczy. Badaniu poddano antroponimy z lat 1925–1935. Celem niniejszej pracy jest analiza genetyczna zebranych antroponimów. W niniejszej pracy analizie onomastycznej poddano tylko jednoznacznie słowiańskie formy nazwisk, polskie oraz nieliczne wschodniosłowiańskie. Pominięto nazwiska pochodzenia niemieckiego<sup>5</sup>.

Artykuł wpisuje się w nurt prac poświęconych antroponimii Bydgoszczy<sup>6</sup>.

Podstawowym źródłem służącym do określenia typu genetycznego danej nazwy jest słownik nazwisk Polaków autorstwa Kazimierza

<sup>4</sup> *Zabytkowe nekropolie Bydgoszczy. Cmentarz komunalny przy ulicy Kcyńskiej w Bydgoszczy*, <http://www.skutecki.pl/cmentarze/kcynska.php> [dostęp: 24.09.2017].

<sup>5</sup> Mowa tu o antroponimach, w których podstawach znajdują się leksemy niemieckie nieprzyswojone przez polszczyznę, por. nazwiska *Falkenberg, Drews, Bernsdorf* itp.

<sup>6</sup> Artykuł powstał na podstawie fragmentu pracy dyplomowej napisanej przeze mnie pod kierunkiem prof. Andrzeja S. Dyszaka. Spośród ważniejszych prac z antroponimii Bydgoszczy należy wymienić: M. Czaplicka-Niedbalska, *Nazwiska mieszkańców Bydgoszczy od II poł. XV w. do I poł. XVIII w.*, Bydgoszcz 1996; M. Czaplicka-Jedlikowska, *Antroponimia Bydgoszczy dziedzictwem kultury regionu*, „Linguistica Bidgostiana. Series Nova” 2016, Vol. 2, s. 29–47; M. Jaracz, *Nazwiska Żydów bydgoskich na tle polskiego systemu antroponomicznego*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 3, red. M. Świącicka, Bydgoszcz 2007, s. 99–110; M. Jaracz, *Bydgoskie nazwiska pochodzenia niemieckiego – rekonesans badawczy*, „Onomastica” 2012, R. 56, s. 105–116; Ł.M. Szewczyk, *Nazwiska bydgoszczanek z lat międzywojennych*, [w:] *Język polski w rozwoju*, red. Ł.M. Szewczyk, M. Czachorowska, Bydgoszcz 2001, s. 45–52; H. Duszyński-Karabas, *Antroponimia cmentarza komunalnego przy ulicy Kcyńskiej w Bydgoszczy. Imiona i nazwiska dzieci z lat 1925–1935*, [w:] *Onomastyka – neohumanistyka – nauki społeczne*, red. U. Bijak, H. Górny, M. Magda-Czekaj, Kraków 2018, s. 107–128; Т. Плюскота, *Восточнославянские черты в фамилиях быдгожан: начало XXI в.*, «Язык и социальная действительность» 2011, № 1, s. 121–129; Т. Плюскота, *Восточнославянские черты в фамилиях быдгожан в начале XXI в.*, «Язык и социальная действительность» 2011, № 2, s. 174–179.



Rymuta<sup>7</sup>. Jeżeli dana forma nie występuje w tym słowniku lub gdy jej interpretacja budzi wątpliwości, odwoływano się do innych publikacji<sup>8</sup>.

Analiza genetyczna nazwisk pozwoliła zaklasyfikować je do następujących podstawowych grup: nazwiska odapelatywne, od nazw własnych, wielomotywacyjne oraz formy niejasne. W niniejszym szkicu przedstawione zostaną jedynie formy utworzone od onimów. Nazwiska odapelatywne, niejasne oraz wielomotywacyjne, które można wywieść zarówno od nazwy własnej, jak i od apelatywu, zostaną przedstawione w osobnym opracowaniu.

<sup>7</sup> K. Rymut, *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*, t. 1: A–K, Kraków 1999, t. 2: L–Ż, Kraków 2001 (skrót w artykule: NP I, NP II).

<sup>8</sup> Są to prace: Z. Abramowicz, *Słownik etymologiczny nazwisk Żydów białostockich*, Białystok 2003 (skrót A); M. Malec, *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*, Kraków 1994 (skrót M); B. Tichoniuk, *Imiona i ich formy na pograniczu polsko-białoruskim od XVI wieku do roku 1939*, Zielona Góra 2000 (skrót T); E. Wolnicz-Pawłowska, *O nazwach wodnych w Polsce*, Warszawa 2013 (skrót W); S. Rospond, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984 (skrót R); *Słownik etymologiczno-historyczny staropolskich nazw osobowych*, cz. 1: *Odapelatywne nazwy osobowe pochodzenia chrześcijańskiego*, red. A. Cieślakowa, współudz. J. Szymowa, K. Rymut, Kraków 2000 (skrót S I); *Słownik etymologiczno-historyczny staropolskich nazw osobowych*, cz. 2: *Nazwy osobowe pochodzenia chrześcijańskiego*, red. M. Malec, Kraków 1995 (skrót S II); H.A. Петровский, *Словарь русских личных имен*, Москва 1980 (skrót П); I.I. Трійняк, *Словник українських імен*, Київ 2005 (skrót Тр); *Nazwy miejscowe Polski. Historia – Pochodzenie – Zmiany*, t. 1: A–B, red. K. Rymut, Kraków 1996 (skrót NMP I); *Nazwy miejscowe Polski. Historia – Pochodzenie – Zmiany*, t. 4: J–Kn, red. K. Rymut, Kraków 2001 (skrót NMP IV); *Nazwy miejscowe Polski. Historia – Pochodzenie – Zmiany*, t. 5: Ko–Ky, red. K. Rymut, Kraków 2003 (skrót NMP V); *Nazwy miejscowe Polski. Historia – Pochodzenie – Zmiany*, t. 6: L–Ma, red. K. Rymut, Kraków 2005 (skrót NMP VI); *Nazwy miejscowe Polski. Historia – Pochodzenie – Zmiany*, t. 7: Mą–N, red. K. Rymut, Kraków 2007 (skrót NMP VII); *Nazwy miejscowe Polski. Historia – Pochodzenie – Zmiany*, t. 8: O–Pn, red. K. Rymut, B. Czopek-Kopciuch, Kraków 2009 (skrót NMP VIII); *Nazwy miejscowe Polski. Historia – Pochodzenie – Zmiany*, t. 10: Ra–Re, red. K. Rymut, B. Czopek-Kopciuch, U. Bijak, Kraków 2015 (skrót NMP X); *Nazwy miejscowe Polski. Historia – Pochodzenie – Zmiany*, t. 12: Ru–Rż, red. K. Rymut, B. Czopek-Kopciuch, U. Bijak, Kraków 2015 (skrót NMP XII).

Szczegółowa klasyfikacja genetyczna antroponimów utworzonych od nazw własnych przedstawia się następująco:

- 1) nazwiska od imion,
- 2) nazwiska od nazw miejscowych,
- 3) nazwiska od nazw etnicznych,
- 4) nazwiska od hydronimu,
- 5) nazwiska od imion lub od nazw miejscowych.

Poniżej przedstawiona zostanie szczegółowa analiza wyróżnionych grup.

## 1. Nazwiska od imion

**Abramski** – od *Abram*, formy biblijnego im. *Abraham* (NP I 1)<sup>9</sup>;

**Adamczak** – od *Adamek*, *Adamko*, formy biblijnego im. *Adam*, częstego w Polsce od XII wieku (M 178, NP I 1);

**Antończak** – od *Antonko*, formy im. *Antoni*, notowanego w Polsce od XIII wieku (M 186, NP I 8–9);

**Albrecht** – od *Albrecht*, przejętej do staropolszczyzny formy im. *Albert*, notowanego od XII wieku, z germ. *Adalbert* (NP I 2);

**Alwin** – od im. pochodzenia łacińskiego *Alwin*, formy im. *Albin*, notowanego w Polsce od XIV wieku (NP I 3);

**Andrusinska** – od *Andrusz*, formy im. *Andrzej* (T 68–69);

**Andruszkiewicz** – od *Andruszko*, formy im. *Andrzej* (T 68–69);

**Antoniewicz** – od im. *Antoni* (NP I 8–9);

**Arystarchow** – od im. *Arystarch* (T 72);

**Balcer** – od *Balcer*, formy im. *Baltazar* (M 192–193);

**Bernard** – od im. *Bernard* (NP I 29);

**Bichniewicz** – od *Biech*, formy im. *Benedykt* lub innych im. na *Bi-*, *Bie-*, por. stp. *Bieniamin* (S II 21, NP 34);

**Błaszczyk** – od *Błażko*, *Błażek*, form im. *Błażej* (M 200, NP I 40–41, T 76);

---

<sup>9</sup> Po skrócie bibliograficznym podaję numer strony.

- Boniecki** – od *Boniek*, formy im. *Bonifacy* (M 201), por. nazw. *Boniec* i in. (NP I 47);
- Brach** – od skróconych form im. złożonych typu *Bratumił* (NP I 50);
- Chwiedorczyk** – od im. *Chwiedorko*, *Chwiedor*, wschł. i kresowej formy im. *Teodor* (T 136);
- Cyrnlewski** – zapewne błędny zapis zamiast: *Cyrulewski*, od stp. *Cyryl*, formy im. *Cyryl* (NP I 106);
- Dominiczak** – od im. *Dominik* (NP I 142);
- Domnowski** – od im. *Domna* (T 81);
- Doroszevska** – od *Dorosz*, formy imienia *Dorot* (M 209);
- Elas** – od im. *Eliasz* (NP I 178);
- Fabiszak** – od *Fabisz*, formy im. *Fabian* (NP I 183);
- Federowicz** – od *Fedor*, wschł. formy im. *Teodor* (NP II 63, T 136);
- Ferdynand** – od im. *Ferdynand* (NP I 190);
- Filipiak** – od im. *Filip* (NP I: 193);
- Gawryłów** – od *Hawryło*, wschł. formy im. *Gabriel* (T 92), g na miejscu *h* zapewne pod wpływem języka polskiego;
- Grigorowicz** – od *Grigor*, *Grygor*, form im. *Grzegorz* (T 93, NP I 276, 278);
- Grzegorowicz** – od im. *Grzegorz* (NP I 276–277);
- Grzelakowa** – od formy im. *Grzegorz*, por. formę *Grzelec* (M 229, NP I 276–277);
- Gurjanów** – od *Гурьян*, od potocznej formy wschł. im. *Гурюй* (П 91)
- Iwaszko** – od *Iwaszko*, kresowej formy im. *Iwan* (T 98);
- Izak** – od im. *Izak* (M 239, NP I 322);
- Janczak** – od *Janek*, *Janko*, form im. *Jan* (M 244);
- Janiak** – od im. *Jan* (NP I 332);
- Janowiak** – od im. *Jan* (NP I 332);
- Jarymowicz** – od im. *Jarema* (NP I 347, T 99);
- Jendrzeczak** – od *Jędrzejek*, formy im. *Andrzej* (M 184);
- Jopek** – od *Job*, formy im. *Hiob* (M 254, NP I 354, T 100);
- Józwiak** – od *Józwa*, formy im. *Józef* (T 101);
- Kasperski** – od im. *Kasper* (NP I 383);
- Klement** – od *Klement*, formy im. *Klemens* (NP I 406–407, T 105);

- Klimczak** – od *Klimek*, formy im. *Klemens* (T 105);
- Konstantynów** – od im. *Konstantyn* (M 264, NP I 435);
- Korbut** – od litewskiej nazwy osobowej *Kaributas* (NP I 442);
- Kryś** – od imion typu *Krzysztof*, *Kryspin*, *Krystyn* (NP I 477–478);
- Lamberska** – od im. *Lambert*, znanego w Polsce od XI wieku (NP I 7);
- Łukinowa** – od *Łukijan*, znanej na Kresach formy im. *Łucjan* (NP II 43)  
lub żeńskiej formy *Łukina*, od *Lucjana*, *Lucyna* (NP II 43, T 111);
- Magdzinski** – od *Magda*, formy im. *Magdalena* (NP II 54);
- Mańczak** – od *Mańka*, formy im. na *Ma-*, np. *Magdalena*, *Marta* (M 374);
- Maternik** – od im. *Materna* (NP II 77);
- Matuszak** – od *Matusz*, formy im. *Mateusz* (T 115);
- Matuszewska** – od *Matusz*, formy im. *Mateusz* (NP II 52, T 115);
- Matykowska, Matykowski** – od *Matyka*, formy im. *Maciej* (M 276);
- Michalak** – od im. *Michał* (NP II 89);
- Michalek** – od *Michalek*, formy im. *Michał* (M 285);
- Mikołajczak** – od *Mikołajko*, formy im. *Mikołaj* (T 117);
- Milaczewski** – od *Miłacz*, formy im. na *Mił-* (S I 165);
- Misiejczuk** – od *Misiejko* < *Misiej*, kresowej formy im. *Mojżesz* (T 118)  
lub od *Miszejko*, formy im. *Mikołaj* (M 289);
- Nikołaj** – od *Nikołaj*, kresowej formy im. *Mikołaj* (T 117);
- Nikut** – od *Nik*, formy im. *Mikołaj*, por. również im. *Mikut* (M 288);
- Ordon** – od greckiego im. *Ordon* (NP II 184);
- Pawela** – od im. *Paweł* (NP II 216);
- Pawlak** – od im. *Paweł* (NP II 217);
- Petras** – od *Petr*, formy im. *Piotr* (T 123);
- Petrich** – od *Petr*, formy im. *Piotr* (T 123);
- Petrych** – od *Petr*, formy im. *Piotr* (T 123);
- Petrykowska** – od *Petr*, formy im. *Piotr* (T 123);
- Romanienko** – od im. *Roman*, forma wschodniosłowiańska (NP II 358);
- Samostjanow** – od *Samostian*, zniekształconej formy im. ukraińskiego  
*Семестіян* (Tp 328);
- Samuś** – od *Samuś*, formy im. *Samson*, *Samuel* (T 128–129);
- Sobczakówna** – od im. *Sobek* (: *Sobiesław*) (NP II 456);

- Stachowiak** – od *Stach*, formy im. *Stanisław*, *Eustachy* (NP II 472);
- Stanisz** – od form im. *Stanimir*, *Stanisław* (NP II 474);
- Stepanek** – od *Stepan*, kresowej formy im. *Stefan* (T 132);
- Szarafinska** – od im. *Serafin* (NP II 409);
- Szczepaniak** – od im. *Szczepan* (NP II 481);
- Szymczak** – od *Szymek*, *Szymko*, form im. *Szymon* (T 134);
- Szymczakówna** – od *Szymek*, *Szymko*, form im. *Szymon* (T 134);
- Terraj** – od im. *Terentius*, *Terencjusz*, por. nazw. *Terej*, *Terajewicz* (NP II 604–605);
- Tinszew** – zapewne od formy *Tymoteusz*, por. formy *Tinosz*, *Tymosz*, *Tynko* (M 335, NP II 634); forma wschodniosłowiańska;
- Tymaszków** – od *Tyma*, *Tymoszko*, kresowych form im. *Tymoteusz* (T 140);
- Wachowiak** – od *Wach*, form im. *Wacław*, *Wawrzyniec* (NP II 644);
- Walczak** – od *Walka*, *Walko*, form im. *Walenty* (T 141);
- Waloszyk** – od *Walosz*, *Wałosz*, formy im. na *Wal-* typu *Walenty*, *Walerian* (NP II 647–648, 650);
- Węclewski** – od *Więcel*, formy im. *Więcesław* (S II 132);
- Więckowski** – od *Więcek*, formy im. *Wincenty* (S II 135–136);
- Witek** – od *Witek*, formy im. *Wit* (M 344);
- Witkiewicz** – od *Witek*, *Witko*, form im. *Wit* (M 344);
- Wojtanowska** – od *Wojta*, formy im. *Wojciech*, por. *Wojt*, *Wojtanek* (S II 138);
- Wojtynowska** – od *Wojta*, formy im. *Wojciech*, por. *Wojt*, *Wojtanek* (S II 138).

## 5. Nazwiska od nazw miejscowych<sup>10</sup>

- Andrzejewski** – od *Andrzejów* (NP I 8);
- Bagniewska** – od *Bagniewo* (NP I 14);

<sup>10</sup> Przy każdej formie podano przykładowe nazwy miejscowe, które mogły motywować dany antroponim.

- Bajerski** – od *Bajerze* (NP I 15);  
**Balicki** – od *Balice* (NP I 16);  
**Baranowska** – od *Baranów, Baranowo, Baranowice* (NP I 19);  
**Bartkowska** – od *Bartków, Bartkowa, Bartkowice* (NP I 22);  
**Białkowska** – od *Białkowice, Białkówka, Białka* (NP I 32);  
**Bielawski** – od *Bielawy, Bielawa* (NP I 35);  
**Biskupska** – od *Biskupice* (NP I 38);  
**Błaszowska, Błaszowski** – od *Błaszki* (NP I 41);  
**Bogusławska** – od *Bogusławice, Bogusławki* (NP I 45);  
**Burzynski** – od *Burzyn* (NMP I 464);  
**Chojnacki** – od *Chojnata* (NP I 80);  
**Ciesielski** – od *Cieśle* (NP I 96);  
**Ciszewski** – od *Ciszewo, Ciszowice* (NP I 100);  
**Czerwinska** – od *Czerwin, Czerwińsk* i in. (NP I 114);  
**Czyżewska** – od *Czyżewo, Czyżów, Czyżowice* (NP I 120);  
**Daniłowski** – od *Daniłów, Daniłowo, Daniłowice* (NP I 126);  
**Dąbrowski** – od *Dąbrowa, Dąbrówka* (NP I 129);  
**Dembicka** – od *Dębica, Dębice, Dębicze* (NP I 133);  
**Dłużewska** – od *Dłużew* (NP I 137);  
**Dobrogoszcz** – od *Dobrogoszcz* (NMP II 375);  
**Domański** – od *Domanin, Domanice* (NP I 142);  
**Drzewiecki** – od *Drzewce* (NP I 154);  
**Dworakowska** – od *Dworaki* (NP I 160);  
**Dybowski** – od *Dybów, Dybowo* (NP I 161);  
**Dydyński, Dydyńska** – od *Dydnia* (NP I 162);  
**Dzierzyska** – od *Dzierzno, Dzierżno* (NP I 171);  
**Gacki** – od *Gacki, Gać* (NP I 211);  
**Garczyska** – od *Garczyn* (NP I 218);  
**Gawinski** – od *Gawin* (NP I 223);  
**Gąsiecka** – od *Gąski* (NP I 224);  
**Gołębiewski** – od *Gołębiów* (NP I 250);  
**Goździewska, Goździewski** – od *Goździe* (NP I 261);  
**Górska** – od *Góra, Górka, Górsko* (NP I 261);

- Grabowska, Grabowski** – od *Grabów, Grabowa, Grabówka* (NP I 263);  
**Jabłońska** – od *Jabłonna, Jabłonie, Jabłonki* (NP I 324);  
**Jaczyński** – od *Jaczo* (NP I 325);  
**Jaruszewska, Jaruszewski** – od *Jaruszewo, Jaroszewo* (NMP IV 102);  
**Jasenska** – od typu *Jasień, Jasienie*, por. nazw. *Jasieński* (NP I 339);  
**Jastrzębski** – od *Jastrzębie, Jastrząbki* (NP I 340);  
**Jaworska, Jaworski** – od *Jawor, Jaworze* (NP I 343);  
**Jelinska** – od *Jelanka, Jedla, Jedlna* (NP I 344);  
**Jędrzejewska, Jędrzejewski** – od *Jędrzejewo, Jędrzejów* (NP I 353);  
**Kalinowski** – od *Kalinów, Kalinowo* (NP I 369);  
**Kaminska, Kaminski** – od *Kamień, Kamienna, Kamieńsko* (NP I 372);  
**Karnicki** – od *Karnice* (NP I 380);  
**Karpinski** – od *Karpin* (NP I 381);  
**Kłobuchowski** – od *Kłobukowo, Kłobukowice* (NP I 413);  
**Kołomiejcowa** – od *Kołomyja* (NP I 428); forma żeńska nazwiska  
*Kołomiejec*;  
**Kopicka** – od *Kopice* (NMP V 128);  
**Kosowska** – od *Kosów, Kosowa* (NP I 446);  
**Kościelska** – od *Kościół, Kościelna Wieś* (NP I 448);  
**Kowalewski** – od typu *Kowalewo, Kowalów, Kowalowice* (NP I 452);  
**Kozłowska** – od *Kozłów, Kozłowo* (NP I 455);  
**Koźminska** – od *Koźmin* (NP I 456);  
**Krasinska** – od *Krasne, Krasna, Krasin* (NP I 460);  
**Krupska** – od *Krupe* (NP I 470);  
**Kruszewski** – od *Kruszewo, Kruszów, Krusze* (NP I 470);  
**Kruszyński** – od *Kruszyna, Kruszyny* (NP I 470);  
**Krzywosądzka** – od *Krzywosądz* (NP I 479);  
**Krzyżanowska** – od *Krzyżanowice, Krzyżanów* (NP I 480);  
**Kucinska** – od *Kuciny* (NMP V 449);  
**Kudrycki** – od *Kudryce* (NMP V 456);  
**Kurczewski** – od *Kurczewo* (NP I 494);  
**Kurowska** – od *Kurów* (NP I 495);  
**Kuszynska** – od *Kuszyn* (NP I 498);

- Kuzminski** – od *Kuźmin* (NP I 501);  
**Kwiatkowski** – od *Kwiatkowice, Kwiatków, Kwiatki* (NP I 503);  
**Leśniewski** – od *Leśniewo* (NP II 17);  
**Lewinska** – od *Lewin, Lewino* (NMP VI 87–88);  
**Licbarski** – od *Lidzbark* (NP II 20);  
**Lipska** – od *Lipa, Lipie* (NP II 22);  
**Łukaszewska** – od *Łukaszewo, Łukaszów* (NP II 44);  
**Majewska** – od *Majewo* (NP II 56);  
**Makowski** – od *Maków, Makowo* (NP II 58);  
**Malinowska, Malinowski** – od *Malinów, Malinówka* (NP II 59);  
**Maliszewska, Maliszewski** – od *Maliszewo, Maliszów* (NP II 59);  
**Marcinkowska** – od *Marcinkowice, Marcinkowo* (NP II 68);  
**Marewska** – od *Marewo* (NMP VI 515);  
**Mączkowska** – od *Mączki* (NP II 79);  
**Męczynska** – od *Męczyn* (NP II 79);  
**Michalska, Michalski** – od *Michały* (NMP VII 50);  
**Milkowska** – od *Milkowo, Miłkowo* (NMP VII 129, NP II 100);  
**Miradzinski** – od *Miradz, Miradze* (NMP VII 152);  
**Mogilicka** – od *Mogilica* (NMP VII 211);  
**Mrozińska** – od *Mrozy* (NP II 123);  
**Olszewski** – od *Olszewo* (NP II 180);  
**Orlikowski** – od *Orlikowo* (NP II 184);  
**Orłowska** – od *Orłów, Orłowo* (NP II 184);  
**Ossowska** – od *Osowa, Ossowice* (NP II 188);  
**Pawlicki** – od *Pawlice* (NP II 218);  
**Pawłowska, Pawłowski** – od *Pawłów, Pawłowice* (NP II 218);  
**Peplinski** – od *Pelplin* (NP II 222);  
**Piaskowska** – od *Piasek, Piaski* (NP II 228);  
**Piechowski** – od *Piechowice, Piechów* (NP II 231);  
**Piekarski** – od *Piekary* (NP II 232);  
**Pląskowski** – od *Pląskowo, Pląskowice* (NP II 249);  
**Pleszew** – od *Pleszew* (NP II 250);  
**Pniewska** – od *Pniewy* (NP II 256);



- Polaszczuk** – od *Polaszki* (NMP IX 106–107);  
**Pomorski** – od typu *Pomorze, Pomorzany* (NP II 276);  
**Popławska** – od *Popławy* (NP II 279);  
**Powierska** – od *Powiercie* (NP II 288);  
**Radecki** – od *Radecz* (NP II 331);  
**Rembowska** – od *Rembów, Rębowo* (NP II 351);  
**Rogalinski** – od *Rogalin* (NP II 355);  
**Różańska** – od *Różan, Różany* (NP II 368);  
**Ruczynski** – od *Rucin, Ruciany* (NP II 369);  
**Rudnicka** – od *Rudniki, Rudnik* (NP II 369);  
**Rutkowski** – od *Rutki, Rutkowice* (NP II 373);  
**Rybacka** – od *Rybaki* (NP II 374);  
**Rybicka** – od *Rybice* (NP II 374);  
**Sadowska, Sadowski** – od *Sadowo, Sadowie, Sady* (NP II 388);  
**Sapinski** – od *Sapy* (NP II 398);  
**Sierocinski** – od *Sieroczyn* (NP II 411);  
**Sikorska** – od *Sikorzyce, Sikorzyn, Sikory* (NP II 423);  
**Sizinska** – od *Sicina* (NP II 415); może zapis z niemieckim z zamiast c;  
**Skibinska** – od *Skibin* (NP II 431);  
**Skrzypkowska** – od *Skrzypkowo* (NP II 440);  
**Sliwinski** – od *Śliwiny, Śliwno* (NP II 579);  
**Sławinski** – od *Sławno* (NP II 445);  
**Słońska** – od *Słone, Słońsko* (NP II 446);  
**Słowinska** – od *Słowin* (NP II 447);  
**Sowinski** – od *Sowin, Sowiny, Sowiniec* (NP II 465);  
**Sroczyński** – od *Sroczyn* (NP II 471);  
**Staniszewska** – od *Staniszewice, Staniszewo* (NP II 476);  
**Staszewski** – od *Staszów* (NP II 478);  
**Stawicka** – od *Stawiec* (NP II 479);  
**Sturzynska** – od *Stużno* (NP II 501);  
**Suligowski** – od *Sulików* (NP II 506);  
**Sulkowski** – od *Sułkowice, Sułków, Sułkowo* (NP II 507);  
**Świątkowski** – od *Świątkowo, Świątkowice* (NP II 586);

- Swierdzinski** – od *Świerdzin*, najprawdopodobniej wariantu nazwy miejscowej *Ćwierdzin* (NP II 248), por. oba warianty nazwy w Tekach Dworzaczka<sup>11</sup>;
- Sypniewska, Sypniewski** – od *Sypniewo* (NP II 515);
- Szarnowski** – od typu *Sarnów, Sarny* (NP II 399);
- Szczerbowska** – od *Szczerbowo* (NP II 528);
- Szudrowicz** – od *Szydry, Sudrogi*, por. nazw. *Shudrovich* (A 299);
- Śliwinski** – od *Śliwiny, Śliwno* (NP II 579);
- Świątkowski** – od *Świątkowo, Świątkowice* (NP II 586);
- Świdarska** – od *Świder, Świdry* (NP II 586);
- Tucholska** – od *Tuchola* (NP II 626);
- Waliszewski** – od *Waliszew, Waliszewo* (NP II 650);
- Walkowski** – od *Walków* (NP II 650);
- Warszawska** – od *Warszawa* (NP II 655);
- Wilczewski** – od *Wilczewo* (NP II 681);
- Wisniewska** – od *Wiśniewo* (NP II 687);
- Wisnowski** – od *Wiśniowa, Wiszniowa* (NP II 687);
- Witkowska, Witkowski** – od *Witkowice, Witków* (NP II 688), *Witkowo* (R 429);
- Wliczewska** – może błąd w zapisie, zob. wyżej *Wilczewski*;
- Wojcinska** – od *Wójcin* (NP II 694);
- Wolinski** – od *Woleń* (NP II 698), *Wolin* (R 435);
- Wołowska** – od *Wołowice, Wołów* (NP II 699);
- Woszczyński** – od *Woszczyn* (NP II 701);
- Wrzesinska, Wrzesinski** – od *Września* (NP II 705);
- Wyrzykowska** – od *Wyrzyki* (NP II 711);
- Wysocka, Wysocki** – od *Wysoka* (NP II 711);

<sup>11</sup> „Walenty, dziedzic części Świerdzina w p. gnieźn. 1759 r.”, „miał z niej syna Jana Nepomucena, ur. w Ćwierdzinie, ochrzc. 3 VI 1759 r.”, [w:] *Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV–XX wieku*, edycja elektroniczna, Kórnik–Poznań 2004, <http://teki.bkpan.poznan.pl/search.php?section=3&single=&fileno=1&page=486&expr=&highlight=0> [dostęp: 23.03.2019].

**Zalewski** – od *Zalew* (NP II 722);  
**Zborowska** – od *Zborów* (NP II 732);  
**Zgierski** – od *Zgierz* (NP II 738);  
**Zielinska, Zielinski** – od *Zieleń, Zieleniec* (NP II 740);  
**Zielińska** – od *Zieleń, Zieleniec* (NP II 740);  
**Żmijewski** – od *Żmijewo, Żmijowice* (NP II 762);  
**Żurawska, Żurawski** – od *Żuraw, Żurawia, Żurawica* (NP II 764).

## 6. Nazwiska od nazw etnicznych

**Dończewska** – od *Duniec* ‘Duńczyk’, por. nazw. *Dunczewski, Donczak, Donczyk* (NP I 158);  
**Niemczyk** – od *Niemiec* (NP II 152).

## 7. Nazwisko od hydronimu

**Norowajec** – od *Narow*, dawnej nazwy rzeki *Narwa* (W 122).

## 8. Nazwiska od imion lub od nazw miejscowych<sup>12</sup>

**Binkowski** – od *Binieć*, formy im. *Benedykt, Beniamin*, por. nazw. *Binko, Binkowicz* (NP I 35–36, S II 21), lub od *Bieńkowice, Bieńkówka* (NP I 36);  
**Budzinski** – od im. *Budzisław* lub od *Budzin, Budzyn* (NP 60, NMP I 437, 443);  
**Gostowska** – od im. na *Go-* typu *Gościmir, Gościsław* (NP I 258) lub od *Gostow, Gostowo* (ob. *Gozdów*) (NMP III 287);

---

<sup>12</sup> Są to nazwiska wielomotywacyjne. Antroponimom tego typu poświęcona jest monografia A. Raszewskiej-Klimas, *Wieloznaczność nazwisk Polaków*, Łódź 2018.

**Janowski** – od im. *Jan* (NP I 335) lub od *Janowice, Janów, Janówki* (NP I 335);

**Kubaczewska** – od formy im. *Kuba, Jakub*, por. nazw. *Kubaczak, Kubaczkowski* (NP I 329) lub od *Kubaczyn*, por. nazw. *Kubacki, Kubaczyński* (NP I 482);

**Maćkowski** – od *Maciek, Maćko*, formy im. *Maciej* (NP II 48–49) lub od *Maćki, Maćkowice, Maćkowy* (NMP VI 431–432);

**Piotrowska** – od im. *Piotr* lub od *Piotrowice, Piotrów* (NP II 244);

**Szymańska, Szymański** – od n. os. *Szyman* lub od *Szymany* (NP II 567);

**Wrocławek** – od formy im. złożonego *Wroc(s)ław* lub od nazwy miasta *Wrocław* (NP II 703).

Wyniki analizy genetycznej zawiera poniższa tabela:

	Ilość nazwisk	
	liczbowa	procentowa
Nazwiska utworzone od nazw własnych, w tym:	<b>266</b>	<b>100,00%</b>
· od imion	90	33,83%
· od nazw miejscowych	164	61,65%
· od nazw etnicznych	2	0,75%
· od hydronimu	1	0,37%
· od imion lub od nazw miejscowych	9	3,38%

W niniejszym artykule dokonano analizy genetycznej 266 nazwisk słowiańskich zanotowanych w księdze pochówków osób dorosłych.

Jak wynika z analizy, najliczniejszą grupę nazwisk utworzonych od nazw własnych stanowią antropimiona utworzone od nazw miejscowych (ponad 61%). Należy zauważyć, iż dane nazwisko odmiejscowe mogło

powstać od więcej niż jednej nazwy miejscowości, np. *Czyżewska* od *Czyżewo*, *Czyżów*, *Czyżowice* czy *Kwiatkowski* od *Kwiatkowice*, *Kwiatków*, *Kwiatki*. Nieco mniej jest nazwisk odimiennych (prawie 34%).

Zasób imion, które posłużyły do tworzenia nazwisk, jest bardzo bogaty. Występują tu słowiańskie imiona rodzime, jak również formy pochodzenia hebrajskiego, greckiego, łacińskiego, germańskiego, litewskiego w wariacie zaadaptowanym do polszczyzny lub języków wschodniosłowiańskich. Nazwiska tworzą zarówno od form pełnych imion, jak też od hipokorystyków czy postaci skróconych. Część nazwisk odimiennych ma proveniencję wschodniosłowiańską.

Nazwiska, które można motywować zarówno imieniem, jak i toponimem, tworzą małą liczebnie grupę, jest ich nieco ponad 3%. Pozostałe dwie grupy są marginalne.

W niektórych formach przejawia się zapewne wpływ języka niemieckiego, świadczy o tym brak polskich znaków diakrytycznych (np. *Czerwinska*, *Jasenska*, *Kuzminski*).

Przedstawione w niniejszym tekście rozważania stanowią wstęp do dalszych analiz antroponimii Bydgoszczy na podstawie ksiąg pochówków cmentarza przy ulicy Kcyńskiej.

## LITERATURA

- Abramowicz Z., *Słownik etymologiczny nazwisk Żydów białostockich*, Białystok 2003.
- Bukolt A., *Cmentarze Szwedkowa*, „Kalendarz Bydgoski” 1992, R. 25, s. 156–157.
- Czaplicka-Jedlikowska M., *Antroponimia Bydgoszczy dziedzictwem kultury regionu*, „Linguistica Bidgostiana. Series Nova” 2016, Vol. 2, s. 29–47.
- Czaplicka-Niedbalska M., *Nazwiska mieszkańców Bydgoszczy od II poł. XV w. do I poł. XVIII w.*, Bydgoszcz 1996.
- Duszyński-Karabas H., *Antroponimia cmentarza komunalnego przy ulicy Kcyńskiej w Bydgoszczy. Imiona i nazwiska dzieci z lat 1925–1935*, [w:] *Onomastyka – neohumanistyka – nauki społeczne*, red. U. Bijak, H. Górny, M. Magda-Czekaj, Kraków 2018, s. 107–128.

- Jaracz M., *Bydgoskie nazwiska pochodzenia niemieckiego – rekonesans badawczy*, „Onomastica” 2012, R. 56, s. 105–116.
- Jaracz M., *Nazwiska Żydów bydgoskich na tle polskiego systemu antroponomicznego*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 3, red. M. Świącicka, Bydgoszcz 2007, s. 99–110.
- Kulpiński H., *Cmentarz Komunalny przy ul. Kcyńskiej*, „Kalendarz Bydgoski” 1994, R. 27.
- Malec M., *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*, Kraków 1994.
- Nazwy miejscowe Polski. Historia – Pochodzenie – Zmiany*, t. 1: A–B, red. K. Rymut, Kraków 1996.
- Nazwy miejscowe Polski. Historia – Pochodzenie – Zmiany*, t. 4: J–Kn, red. K. Rymut, Kraków 2001.
- Nazwy miejscowe Polski. Historia – Pochodzenie – Zmiany*, t. 5: Ko–Ky, red. K. Rymut, Kraków 2003.
- Nazwy miejscowe Polski. Historia – Pochodzenie – Zmiany*, t. 6: L–Ma, red. K. Rymut, Kraków 2005.
- Nazwy miejscowe Polski. Historia – Pochodzenie – Zmiany*, t. 7: Mą–N, red. K. Rymut, Kraków 2007.
- Nazwy miejscowe Polski. Historia – Pochodzenie – Zmiany*, t. 8: O–Pn, red. K. Rymut, B. Czopek-Kopciuch, Kraków 2009.
- Nazwy miejscowe Polski. Historia – Pochodzenie – Zmiany*, t. 10: Ra–Re, red. K. Rymut, B. Czopek-Kopciuch, U. Bijak, Kraków 2015.
- Nazwy miejscowe Polski. Historia – Pochodzenie – Zmiany*, t. 12: Ru–Rż, red. K. Rymut, B. Czopek-Kopciuch, U. Bijak, Kraków 2015.
- Raszewska-Klimas A., *Wieloznaczość nazwisk Polaków*, Łódź 2018.
- Rospond S., *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984.
- Rymut K., *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*, t. 1, A–K, Kraków 1999, t. 2: L–Ż, Kraków 2001.
- Słownik etymologiczno-historyczny staropolskich nazw osobowych*, cz. 1, *Odapelatywne nazwy osobowe pochodzenia chrześcijańskiego*, red. A. Cieślikowa, współudz. J. Szymowa, K. Rymut, Kraków 2000.
- Słownik etymologiczno-historyczny staropolskich nazw osobowych*, cz. 2: *Nazwy osobowe pochodzenia chrześcijańskiego*, red. M. Malec, Kraków 1995.
- Szewczyk Ł. M., *Nazwiska bydgoszczanek z lat międzywojennych*, [w:] *Język polski w rozwoju*, red. Ł.M. Szewczyk, M. Czachorowska, Bydgoszcz 2001, s. 45–52.
- Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV–XX wieku*, edycja elektroniczna, Kórnik–Poznań 2004: <http://>

teki.bkpan.poznan.pl/search.php?section = 3&single = &fileno = 1&page = 486&expr = &highlight = 0.

Tichoniuk B., *Imiona i ich formy na pograniczu polsko-białoruskim od XVI wieku do roku 1939*, Zielona Góra 2000.

Wolnicz-Pawłowska E., *O nazwach wodnych w Polsce*, Warszawa 2013.

*Zabytkowe nekropolie Bydgoszczy. Cmentarz komunalny przy ulicy Kcyńskiej w Bydgoszczy*, <http://www.skutecki.pl/cmentarze/kcynska.php>.

Петровский Н.А., *Словарь русских личных имен*, Москва 1980.

Плюскота Т., *Восточнославянские черты в фамилиях быдгожан в начале XXI в.*, «Язык и социальная действительность» 2011, № 1, s. 174–179.

Плюскота Т., *Восточнославянские черты в фамилиях быдгожан: начало XXI в.*, «Язык и социальная действительность» 2011, № 2, s. 121–129.

Трійняк І.І., *Словник українських імен*, Київ 2005.

## SUMMARY

### **The anthroponymy of the municipal cemetery in the Kcyńska street in Bydgoszcz (1925–1935).**

#### **The surnames of the adult persons derived from the proper names**

The cemetery in Bydgoszcz (Kcyńska street) was founded in 1892. At the beginning the homeless and poor people, suicides and also criminals were buried here. The subject of this paper are the surnames of the adults derived from the proper names. The anthroponyms were excerpted from the cemetery book. The aim of this paper is the semantic analysis of the anthroponyms. There are five groups of the surnames: derived from the first names, from the place names, from ethnonyms, from hydronyms. The last group includes the anthroponyms derived either from the first names or from the toponyms.

**Keywords:** anthroponymy, proper name, surname, onomastics, Bydgoszcz.

**Słowa kluczowe:** antroponimia, nazwa własna, nazwisko, onomastyka, Bydgoszcz.





ARTUR GAŁKOWSKI

Uniwersytet Łódzki

## NAZWY SYNAGOG POLSKICH JAKO PRZYKŁAD UTRWALONYCH W PAMIĘCI KULTUROWEJ JUDAIKÓW ONOMASTYCZNYCH

גוט טק אים בִּטְּאָאָ שׁ וַיֵּר דִּישׁ מִתְּזוּר אֵין  
בֵּית הַכְּנֶסֶת טְרָגָא<sup>1</sup>

### 1. Judaika onomastyczne

Ze względu na swoją historię, Polska jest krajem licznych judaików, przez które rozumie się zasadniczo przedmioty związane z życiem codziennym i religijnym Żydów, niekiedy też inne obiekty kultury materialnej w postaci budowli, całych rewirów i gett, elementów symbolicznych dawnych sztetli, miejsc kultu, pochówku i Zagłady. W takim

---

<sup>1</sup> Jid. *gut tag im betage, se ver dis machzor in / bes-ha-kneses trage* ‘dobry dzień temu niech zaświta, ktokolwiek ten modlitewnik do synagogi by nosił’. Najstarsze zdanie zapisane w języku jidysz w modlitewniku z 1272 (Wormacja). Więcej informacji o dokumencie na stronie Izraelskiej Biblioteki Narodowej [http://web.nli.org.il/sites/NLI/English/collections/treasures/shapell\\_manuscripts/mikra/worm/Pages/default.aspx](http://web.nli.org.il/sites/NLI/English/collections/treasures/shapell_manuscripts/mikra/worm/Pages/default.aspx) [dostęp: 5.02.2019]. Zob. także <https://sites.google.com/site/hublshpener/trivia/worms-makhzer-couplet> [dostęp: 5.02.2019].

sensie pojęcie to obejmuje „wszystkie ślady obecności Żydów”<sup>2</sup>, które stały się świadectwem wielowiekowej obecności ludności żydowskiej na ziemiach polskich.

W moim przekonaniu do zakresu znaczeniowego judaików włączyć można również różne przejawy kultury niematerialnej, która zachowuje się w postaci zjawisk kulturowych, tradycji, wspomnień, ale także form językowych, w tym nazw potocznych i własnych, należących głównie do dyskursu historycznego, przywoływanego w różnych sytuacjach komunikacyjnych. Odnosząc się ściśle do nazewnictwa, niewątpliwie mówić można o szerokiej przestrzeni polskich judaików onomastycznych, do których należą nazwy z obszaru antroponimii, toponimii i chrematonimii.

Judaika antroponomastyczne, to chociażby imiona, nazwiska, przezwiska noszone przez Żydów polskich, badane przez językoznawców i onomastów, również w kontekście kultury i życia społecznego zamieszkiwanego regionu<sup>3</sup>, przywoływane w literaturze, cytowane przez historyków, utrwalane w spisach upamiętniających, w piśmiennictwie historiograficznym, opisach miejsc kultury żydowskiej i zbiorów muzealnych itd.

Interesującym materiałem badawczym dla onomasty i innych specjalistów mogą być także judaika toponomastyczne, choćby nazwy polskich miejscowości oraz ich dzielnic, w tym stref żydowskich i sztetli w jidysz (np. urbonimy typu רשׂזע Rajsze Rzeszów, לודזש Lodź Łódź, גער Ger Góra Kalwaria), odonimia związana z dystryktami w większych i mniejszych miejscowościach zamieszkiwanych przed II wojną światową przez ludność żydowską lub stanowiące nazewniczą pamiątkę po jej obecności i kulturze (np. *ul. Bożnicza* w Rzeszowie, *ul. Żydowska* w Poznaniu, *ul. Synagogałna* w Płocku) oraz różnego typu urbanonimia – nazwy miejsc przestrzeni publicznej (np. w obrębie obecnych posesji gmin żydowskich,

<sup>2</sup> E. Małkowska-Bieniek, *Polskie judaika jako magnes turystyczny*, „Turystyka Kulturowa” 2009, t. 4, s. 29.

<sup>3</sup> Zob. np. Z. Abramowicz, *Słownik etymologiczny nazwisk Żydów białostockich*, Białystok 2003; eadem, *Antroponimia Żydów białostockich*, Białystok 2010.

jak w Łodzi *Biuro Informacji Żydowskiej*, *dom gościnny Linat Orchim* hebr. ‘pokoje gościnne’, *dom nauki Darkei Noam* hebr. ‘ścieżki przyjemności’, *przedszkole Matanel* hebr. ‘dar od Boga’).

Judaika chrematonomastyczne to wreszcie wszelkiego typu nazewnictwo obiektów, wytworów i działań identyfikowanych z kulturą żydowską, w sposób naturalny mieszającą się z kulturą i życiem społecznym w kraju osadzenia się diaspory, w tym np. nazwy instytucji, organizacji, przedsiębiorstw, produktów, wytworów działalności artystycznej, przejawów życia duchowego (np. nazwy świąt żydowskich, jak *Pesach* – *Święto Przaśników* pop. *Żydowska Wielkanoc*, *Szawuot* – *Święto Tygodni* pop. *Żydowskie Zielone Świątki*, *Sukot* – *Święto Namiotów* lub *Kuczek* itp.<sup>4</sup>).

## 2. Nazwy synagog wśród judaików chrematonomastycznych

Niezbadany dotąd zbiorem nazewniczym z obszaru urbanonimii, sytuującej się zarówno w strefie judaików chrematonomastycznych, posiadających jednocześnie własności toponomastyczne, są określenia nadawane synagogom, dziś już w znakomitej większości nieistniejącym, zachowującym się jednak w lokalnej i udokumentowanej pamięci historycznej miast i miasteczek polskich. W podejmowanym wywodzie przedstawiam wyniki analizy onomastycznej określeń służących do wskazywania synagog/bożnic<sup>5</sup> oraz domów modlitwy (hebr. *bet ha-tefillah*) lub szuli (jid. *szul*/

<sup>4</sup> Zob. A. Gałkowski, *Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej. Onomastyczne studium porównawcze na materiale polskim, włoskim, francuskim*, wyd. 2, Łódź 2011, s. 198–199.

<sup>5</sup> Słowo „bożnica” (dopuszczalne także w wersji „bóżnica”) jest dawnym określeniem wytworzonym pierwotnie dla oznaczenia synagogi służącej tradycyjnej społeczności Żydów aszkenazyjskich w sztetlach polskich. Z czasem się zuniwersalizowała, by wreszcie dać się wyprzeć terminowi „synagoga”, który jest internacjonalizmem przyjmującym wszystkie możliwe znaczenia kulturowe i funkcjonalne miejsca służącego celom kultowym i edukacyjnym życia społeczno-religijnego Żydów różnych grup wyznaniowych. Bożnicami/bóżnicami nazywa się nieistniejące

szul ‘szkoła’), znanych z różnych tradycji religii żydowskiej, w odłamach ortodoksyjnych judaizmu polskiego zwanych też modlitewniami lub modlitewnikami, czasami też przyszkółkami; w jidysz zaś *sztiblami* (‘izby, pokoje’), *klojzami/klausami* (‘domy’), *betmidraszami* (‘domy egzegezy, studiów Tory’), przez metonimię także *minjanami*, tj. miejscami, gdzie zbierało się dziesięciu pobożnych Żydów na modlitwie<sup>6</sup>.

Poddaję analizie nazwy synagog wzniesionych przed II wojną światową na terytorium Polski w obecnych jej granicach administracyjnych. W większości przypadków są to budowle i miejsca nieistniejące lub wchłonięte

---

już z reguły synagogi drewniane, powstające na terytorium polskim od XIV wieku, zniszczone w wyniku działań wojennych lub na skutek zaniedbań po II wojnie światowej, pozostające w pamięci przykładami charakterystycznej estetyki oraz zaawansowanych konstrukcji i snycerki (zob. np. M. Piechotka, K. Piechotka, *Bóżnice drewniane*, Warszawa 1957; M. Proksa, M. Zub, *Bóżnicza architektura drewniana w granicach Rzeczypospolitej do końca XVIII wieku*, Rzeszów 2015). Nadmiernie uproszczając, A. Dylewski uznaje wręcz, że „[w] polszczyźnie funkcjonowały obok siebie bliskoznaczne terminy synagoga i bóżnica, przy czym miano „synagoga” rezerwowano dla dużych, bogato wyposażonych gmachów, natomiast bóżnicą zwano skromne miejsca kultu, czasami zajmujące tylko pomieszczenie lub piętro zwyczajnej kamienicy” (A. Dylewski, *Dzieje Żydów w II Rzeczypospolitej*, Bielsko-Biała 2011, s. 100).

<sup>6</sup> Por. K. Stefański, R. Szrajber, *Łódzkie synagogi. Wirtualne dziedzictwo „zaginionej dzielnicy”*, Łódź 2009, s. 9–10; P. Burchard, *Pamiętki i zabytki kultury żydowskiej w Polsce*, Warszawa 1990, s. 20–21; M. Piechotka, K. Piechotka, *Bóżnice drewniane...*, op. cit., s. 21; A. Unterman, *Żydzi. Wiara i życie*, przeł. J. Zabierowski, Łódź 1989, s. 238–240; A. Dylewski, *Dzieje Żydów...*, op. cit., 2011, s. 100–109. Warto tu też dodać, że w świetle obowiązującej tradycji synagoga nie jest jednak świątynią. Taki status miała jedynie Świątynia Jerozolimska. „Synagoga to rodzaj śladu po Świątyni, zachowującego część jej świętości, a jednocześnie bliższego sferze profanum” (zob. A. Sabor, *Sztetl. Śladami żydowskich miasteczek. Działoszyce – Pińczów – Chmielnik – Szydłów – Chęciny. Przewodnik*, Kraków 2005, s. 78). W każdym razie odłamy reformowane nazywające swoje synagogi „templami” (łac. *templum* ‘świątynia’) przyjęły zwyczaj traktowania ich za „świątynie”, które społecznie funkcjonowały i funkcjonują do dziś podobnie jak kościoły chrześcijańskie (zob. ruch emancypacyjny w doktrynie żydowskiej przełomu XVIII i XIX wieku; zob. A. Unterman, *Żydzi. Wiara...*, op. cit., 1989, s. 260–265).

przez żywą tkankę miast i miasteczek, która nadała im inny charakter społeczny, zastosowała tryb ochrony, choćby i w celach turystycznych, bądź utrzymuje w stanie ruiny, co też ma znaczenie dla zachowania ważnych śladów historii.

Dla wszystkich rozpatrywanych tu obiektów onimicznych przyjmuje wspólny termin „synagoga”. Korpus badawczy obejmuje zbiór kilkudziesięciu grup leksykalnych oznaczeń bóżniczych i synagogalnych, pozyskanych z wielu źródeł<sup>7</sup> i autopsji.

### 3. Nazwy synagog jako (para-)propria

Wychodzę z założenia, że pełna proprialność nie jest właściwością nazwy synagogi w sensie, w jakim stosuje się na przykład wezwania

<sup>7</sup> Spośród publikacji zwartych m.in.: M. Bałaban, *Żydowskie miasto w Lublinie*, Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN, Lublin 1991; A. Bartosz, *Galicyskim szlakiem chasydów sądecko-bobowskich*, Kraków–Budapeszt 2015; E. Bergman, *Nie masz bóżnicy powszechnej. Synagogi i domy modlitwy w Warszawie od końca XVIII do początku XXI wieku*, Warszawa 2007; E. Bergman, J. Jagielski, *Zachowane synagogi i domy modlitwy w Polsce. Katalog*, Warszawa 1996; P. Burchard, *Pamiętki i zabytki...*, op. cit.; A. Dylewski, *Śladami Żydów polskich. Przewodnik ilustrowany*, Bielsko-Biała 2002; S. Kryciński (et al.), *Zabytki kultury żydowskiej w Polsce. Przewodnik*, Warszawa 2011; E. Małkowska-Bieniek, *Polskie judaika...*, op. cit.; M. Piechotka, K. Piechotka, *Bóżnice drewniane...*, op. cit.; A. Potocki, *Żydzi w Podkarpaciu*, Rzeszów 2004; K. Stefański, R. Szrajber, *Łódzkie synagogi...*, op. cit.; *Synagogi i bożnice*, [w:] *Encyklopedia Wrocławia*, red. J. Harasimowicz, W. Suleja, Wrocław 2000; J. Walicki, *Synagogi i Domy Modlitw w Łodzi (do 1939 r.)*, Łódź 2000; K. Urban, *Cmentarze żydowskie, synagogi i domy modlitwy w Polsce w latach 1944–1966*, Kraków 2006; W. Wilczyk, *Niewinne oko nie istnieje. There's no such think as an innocent eye*, Łódź 2009; T. Wiśniewski, *Bóżnice Białostoczczyzny. Żydzi w Europie Wschodniej do roku 1939*, Białystok 1992; L. Ziátkowski, *Dzieje Żydów we Wrocławiu*, Wrocław 2000; oraz dane internetowe, w tym baza Wirtualnego Sztetla (<https://sztetl.org.pl/> [dostęp: 30.01.2019]) oraz wikiprojekt „Synagogi w Polsce”, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Wikiprojekt:Synagogi\\_w\\_Polsce](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wikiprojekt:Synagogi_w_Polsce) [dostęp: 29.01.2019].

świętyń chrześcijańskich, polegające na dedykacji ściśle religijnej kościoła, cerkwi, kaplicy, sali modlitw. Wiele synagog, o których zachowywana jest wiedza lub które wciąż istnieją, nosiły i noszą jednak nazwy w funkcji ewidentnie proprialne, jakkolwiek w wielu wypadkach chodzi o formy parapropralne. Pozwalają one na identyfikowanie, wyróżnianie, czasami także kwalifikowanie budynku lub pomieszczenia służącego przede wszystkim do celów religijnych, ale także edukacyjnych, administracyjnych, sądowych i innych publicznych (por. PSJ: hasło *synagoga*).

Tego rodzaju właściwości określeń synagogalnych poddaje onomastycznej analizie, podkreślając najważniejsze spostrzeżenie wyjściowe, które mogłoby też zamknąć to badanie na samym jego otwarciu, mianowicie, że tradycyjna synagoga obywa się bez nazwy, będąc po prostu potocznie wskazywanym miejscem modlitw danej społeczności religijnej wyznania mojżeszowego. To dopiero pewne uwarunkowania cywilizacyjne oraz przyporządkowanie synagogi do danego odłamu judaistycznego, miejsca w topografii miasta/miasteczka, postrzegania jej w lokalnej przestrzeni czy też odniesienie do fundatora lub właściciela, asocjacji i innych motywacji nazewniczych, pozwalają na wyodrębnienie związku wyrazowego, który stosowany jest jak onim w odniesieniu do obiektu nazewniczego w postaci synagogi. Dodać też należy, że tego rodzaju efekt onomastyczny powstaje z potrzeby i konieczności lokalizowania oraz rozróżniania synagog w miastach i sztetlach, wówczas gdy posiadały one więcej niż jedną bożnicę.

#### 4. Analiza wyodrębnionych modeli nazewniczych

Mając na uwadze powyższe jako metodologiczny punkt wyjścia, łatwo zauważyć, że większość synagog polskich w dokumentach, spisach i innych źródłach informacyjnych wskazywana jest za pomocą wyrażenia składającego się z terminu determinującego obiekt *synagoga* oraz okolicznika miejsca w postaci syntagmy przyimkowej *w* + *nazwa miejscowości*,

np. *Synagoga w Kutnie*<sup>8</sup> (w.łd., koniec XVIII wieku – II w.ś.<sup>9</sup>), *synagoga w Sztumie* (w.pm., 1862–1938), *synagoga w Czeladzi* (w.śl., I połowa XX wieku – 1939), *synagoga w Opatowie* (w.św., XVII wiek – II w.ś.), *synagoga w Lutomiarsku* (w.łd., II połowa XVIII wieku – I w.ś.), *synagoga w Sierpcu* (w.mz., przed 1858–1939).

Niekiedy określenia umiejscawiające podawane są w formie adiektywnej (odnotowane m.in. w zasobach korpusowych języka polskiego), np. *synagoga inowłodzka* (= w Inowłodzu, w.łd., początek XIX wieku), *synagoga kórnicka* (= w Kórniku, w.wlp., 1767 – II w.ś.), *synagoga brzeska* (= w Brzegu, w.op., 1799), *bielska chmielnicka* (= w Chmielniku, w.św., XVIII). Użycie takiej konstrukcji wynika raczej z potrzeby stylistycznej niż konwencji właściwej dla modelu bardziej formalnego i łatwo przekładanego na inne języki typu *synagoga w X*<sup>10</sup>.

<sup>8</sup> Cytując przykładowe nazwy, zapisuję termin utożsamiający *synagoga* zazwyczaj małą literą. Zaznaczyć jednak należy, że ortografia tego typu nazw/określeń nie jest w użyciu ujednolicona i nastęrcza wiele nierozstrzygniętych wątpliwości i trudności. W niektórych wypadkach przyjęło się istotnie używać regularnie wielką literę dla wszystkich członów syntagmatycznego onimu, uznając go za „pełnoprawną” nazwę własną synagogi, w innych mała litera pozostaje znakiem właściwym dla innych konstrukcji onimicznych, jak np. *ulica X*, *kościół X* itp.

<sup>9</sup> W celu bliższej identyfikacji obiektu precyzowane jest województwo, w którym leży dana miejscowość, o ile nie chodzi o duże aglomeracje miejskie. Wskazuje się także przedział czasowy od powstania do likwidacji, zniszczenia lub zamknięcia synagogi. W przypadku miejsc, które zachowały się w postaci budynku spełniającego nadal funkcje synagogi lub inne, podawana jest jedynie data lub historyczny okres jej powstania. W pracy stosowane są skróty wskazujące na obecne województwa: w.dśl. – dolnośląskie, w.kp. – kujawsko-pomorskie, w.lb. – lubelskie, w.łd. – woj. łódzkie, w.mp. – małopolskie, w.mz. – mazowieckie, w.op. – opolskie, w.pk. – podkarpackie, w.pm. – pomorskie, w.śl. – śląskie, w.św. – świętokrzyskie, w.wm. – warmińsko-mazurskie, w.wp. – wielkopolskie oraz inne typu I/II w.ś. = I/II wojna światowa, l.pow. = lata powojenne.

<sup>10</sup> Zarówno model z przyimkiem *w*, jak i adiektywny spotyka się często w materiałach turystyczno-informacyjnych (zob. np. S. Kryciński i in., *Zabytki kultury...*, op. cit., passim; A. Dylewski, *Śladami Żydów...*, op. cit., passim).

Spotyka się też przypadki, które funkcjonują jako stałe odmiejscowe określenia adiektywne, pochodzące jednak nie od nazw miejscowości a ich dzielnic lub rewirów, np. *synagoga Praska* (1836 – II w.ś.), znajdująca się na warszawskiej Pradze, podobnie *synagoga Nowopraska* na Nowej Pradze (*de facto* dwie: *Stara* i *Nowa*, II poł. XIX wieku – I. pow., zob. dalej) lub też *synagoga Kaukaska*, znajdująca w biednej dzielnicy żydowskiej o nazwie *Kaukaz* w Krynkach (w.pdl., 1850, nazwa utrwałała stereotyp dotyczący ludności, której służyła – przybyłej do Krynek z „dalekiego Wschodu”) albo *synagoga Zasańska*, wznosząca się w dzielnicy Zasanie w Przemyślu (w.pdk., 1892).

Jeden i drugi typ określenia przyporządkowującego synagogi względem nazwy miejscowości, tudzież strefy miejskiej, powstaje spontanicznie, nie jest regulowany specjalnym aktem nazewniczym, służy raczej systematyzacji danych na temat obiektów z reguły nieistniejących, wymienianych w dokumentach historycznych, administracyjnych, materiałach turystycznych, encyklopedycznych, na portalach internetowych itd. Charakterystyczne dla tych formuł jest także to, że determinowany przez nie obiekt był lub jest zazwyczaj jedyną synagogą występującą w danej miejscowości bądź na tyle ważną i eksponowaną, że mówi się o niej w sposób implikujący wyróżnienie.

Nie ma w tego typu nazwach niczego specyficznego z punktu widzenia ich funkcji determinująco-kodującej. Niektóre z nich wrosły jednak w świadomość powszechną jako hasła symboliczne, przywołujące pewien obraz i skojarzenia architektoniczne, typologiczne i historyczne, m.in. *synagoga w Bobowej* (w.mp., 1756) – lokalizująca nazwa ocalałej synagogi, przedstawiającej przykład charakterystycznego stylu budownictwa synagogałnego na Południowym Wschodzie Polski. Do pojęć pełnych treści, choćby i w perspektywie współczesnej atrakcji turystycznej, mogą urastać inne nazwy zachowanych synagog w tym samym rejonie, jak np. *synagoga w Lesku* (w.pk., 1654) czy też *synagoga w Wielkich Oczach* (w.pk., 1910/1927), nawet jeśli określane nimi obiekty nie spełniają już funkcji religijnych, ponadto *synagoga w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą*, w.lb., II poł. XVIII wieku – symboliczny przykład wzorowej odbudowy



i zagospodarowania<sup>11</sup>, *synagoga w Zamościu*, w.lb., 1620 – perła architektury renesansowej, *Synagoga w Książu Wielkim*, w.mp., 1846 – w ruinie, pomimo to interesująca dla znawców architektury i kultury żydowskiej.

Naturalnie o każdej synagodze występującej w danej miejscowości, w tym w miastach z dużą liczbą mieszkańców pochodzenia żydowskiego, można powiedzieć, że jest lub była „krakowską”, „warszawską” czy też „łódzką”. W tej sytuacji rozpatrywane oznaczenie nie spełnia jednak funkcji onimicznej, jego funkcjonalność ogranicza się raczej do potocznej identyfikacji przynależnościowej<sup>12</sup>.

Stąd konieczność innego sposobu na wyodrębniające wskazywanie synagog, które polega na przyporządkowywaniu im identyfikatora chronologicznego typu *nowa*, *stara*, czasami też *najstarsza*. Miało to miejsce szczególnie tam, gdzie udaje się wskazać synagogę historycznie najdawniejszą lub najnowszą i jest to wskazówka nadająca miejscu kultu religijnego pewną rangę lub po prostu stanowiąca etykietę, używaną w komunikacji ogólnej i dyskursie wprost odnoszonym do realiów wspólnot żydowskich.

W takiej postaci funkcjonuje szereg określeń synagog polskich, poczynając od najstarszej zachowanej i jednej z pierwszych na terenie naszego kraju, *Starej Synagogi w Krakowie* (XV wiek). Obydwa człony tej nazwy są konsekwentnie zapisywane wielkimi literami. Charakterystyczny jest tu także porządek terminów, polegający na presupozycji przymiotnika *stara* względem rzeczownika *synagoga*. W efekcie wymowa takiego złożenia nie kładzie nacisku na antyczność synagogi a raczej na kolejność wzniesienia względem kolejnych w danej miejscowości. Jednocześnie określenie to

<sup>11</sup> Mieszcząca dziś izbę pamięci z wystawą *Żydowski Kazimierz*, sklep z judaikami a zarazem kawiarnię *U Esterki*, pokoje gościnne pod nazwą wprost z języka hebrajskiego *Beitenu*, podawaną także w dosłownym tłumaczeniu *Nasz Dom*.

<sup>12</sup> Zob. np.: „Szumowo szczyci się drewnianą synagogą, pochodzącą z około 1933 r. przeniesioną tu w 1946 r. ze Śniadowa. W 1768 roku w Śniadowie, w pobliżu rynku, została pobudowana przez Żydów pierwsza drewniana bożnica, która spłonęła podczas pierwszej wojny światowej. Druga „szumowska” jest dziełem Jana Wojsa, cieśli ze wsi Duchny Młode” (<http://www.ciekawepodlasie.pl/opis/1176,Drewnian+synagoga+z+1933+roku.htm> [dostęp: 7.02.2019]).

może oznaczać, że w danym okresie historycznym *stara synagoga* była już niewspółczesna a nawet nieistniejąca, często zastępowana przez kolejną, wzniesioną w tym samym miejscu lub w pobliżu, nazywaną dla porządku *nową*, z zachowaniem układu terminów składowych.

Obydwa modele nazewnicze są reprezentowane przez liczne przykłady. Ich powołanie do użytku komunikacyjnego było raczej aktem spontanicznego przyporządkowania. Epitety *stara* lub *nowa* nie determinują przy tym charakteru religijnego, jakkolwiek zazwyczaj chodziło w jednym i drugim wypadku o synagogę służącą frakcji niereformowanej żydostwa polskiego.

Nazwa oparta na grupie nominalnej *stara/nowa synagoga* w połączeniu z niezbędnym i dla tego ogólnego określenia wyrażeniem lokalizującym *w + nazwa miejscowości* jest standardem powtarzającym się w dziesiątkach przykładów. Nie zawsze jednak istnienie „starej” implikuje nazewnicze powołanie „nowej” i na odwrót, zob. np. *stara synagoga w Łodzi* (pierwsza drewniana w mieście, 1809–1861), *stara synagoga we Włodawie* (w.lb., 1684–1774), *stara synagoga w Wojśławicach* (1780–1940) vs *nowa synagoga w Wojśławicach* (w.lb., około 1900, budynek zachowany, wyremontowany), *nowa synagoga we Wrocławiu* zwana też *synagogą Na Wygonie* (1872–1938), *stara synagoga w Lubaczowie* (początek XVIII wieku – 1899) vs *nowa synagoga w Lubaczowie* (koniec XIX wieku – 1939/1947).

Ciekawą konwencją, przyjętą zresztą przez rozrastający się wikiprojekt „Synagogi w Polsce” oraz zasoby portalu Wirtualny Sztetl, jest także nazywanie określonej synagogi *najstarszą*, nie bez kozery, ponieważ chodzi wówczas o budowlę z najdawniejszej historii, zapisaną w porządku chronologicznym dziejów danej miejscowości, zob. np. *najstarsza synagoga w Legnicy* (w.dśl., około 1320–1453, przez Wirtualny Sztetl określana też jako *synagoga średniowieczna*), *najstarsza synagoga w Ząbkowicach Śląskich / w Zaułku Żydowskim* (około 1403–1508, *synagoga średniowieczna*) vs *stara i nowa synagoga w Ząbkowicach Śląskich* (w.dśl., 1816–1858; 1860 – około 1938), *najstarsza synagoga w Kozienicach* (w.mz., I połowa XVII wieku – 1782) vs *stara synagoga w Kozienicach* (II połowa XVIII wieku – II połowa XIX wieku).

Nazywanie synagog *starymi* i *nowymi* jest typowe także dla innych obszarów europejskich. Jest zresztą efektem tłumaczenia wyrażenia jid. *alte*

szul/szuł lub *alte szil/sził* (w powszechnym rozumieniu ‘stara szkoła [żydowska]’), kwalifikującego wielofunkcyjność domu modlitwy Żydów aszkenazyjskich. Sformułowanie to pozostawało często w użyciu zwyczajowym, po dziś odnotowywane jest w nazwach kilku znanych synagog, np. *synagoga Alte Szil na Starym Mieście w Łodzi* (1871–1940, zwana także *synagogą Altstot* niem./jid. ‘stare miasto’<sup>13</sup>, *synagoga gminna*), *synagoga Alte Szul w Ciechanowcu* (w.pdl., pocz. XX wieku), *synagoga Alte Szil w Nowym Żmigrodzie* (w.pdk., początek XVII wieku – 1939).

W tym kontekście etykieta *nowa* sugerowała bardziej aktualną rzeczywistość związaną z synagogą służącą lokalnej społeczności. Dla przykładu, tarnowscy Żydzi byli bardzo dumni, ze swojej *synagogi nowej* (1908 – II w.ś.). Jej złota kopuła dominowała nad miastem. Synagoga nosiła jeszcze dwie inne oficjalne nazwy – *Synagoga im. Franciszka Józefa* lub *Jubileuszowa*<sup>14</sup>.

Podobną funkcję określającą i determinującą spełniają popularne w nazewnictwie zwyczajowo porządkującym nazwy synagog polskich przymiotniki *wielka*, *mała*, niekiedy też *duża*, w jednym odnotowanym przypadku także *wysoka* (*Synagoga Wysoka w Krakowie*, II połowa XVI wieku). Implikują one wymiar budynku zajmowanego przez bożnicę, czasami także znaczenie w perspektywie architektonicznej i wyznaniowej w przypadku „wielkich”/„dużych”, naśladując lub stanowiąc wzór dla innych synagog w świecie. Przykłady z tego zakresu to symbole judaizmu reformowanego „żydów postępowych”, cieszące się lokalnym prestiżem wśród ogółu społeczeństwa miast: *Wielka Synagoga w Warszawie* zwana też *synagogą na Tłomackiem*, dziś zaś w sposób wirtualny „*Wielką Nieobecną*”

<sup>13</sup> *Starym Miastem* w Łodzi nazywa się istotnie najstarszą część miasta w okolicy obecnego Starego Rynku na granicy rejonu Nowych Bałut i Śródmieścia. Określenie to ma ścisły związek z historią Żydów zasiedlających Łódź. Kwartał Starego Miasta stanowił centrum łódzkiego getta podczas II w.ś.

<sup>14</sup> Synagoga została oddana do użytku w dzień przypadający na urodziny cesarza Franciszka Józefa I (18 sierpnia 1908 roku, zarazem w 60. rocznicę jego panowania). Na budynku stojącym na działce zajmowanej niegdyś przez synagogę widnieje napis w języku angielskim i polskim „W tym miejscu stała największa synagoga zwana ‘Nową’”.

(przy ul. Tłomackiej, 1878–1943, służąca wyznawcom judaizmu reformowanego), *Wielka Synagoga w Łodzi* (1887–1939/1940, określana również przez odniesienie do umiejscowienia *synagogą przy ul. Promenadowej* lub *synagogą Dajcze szil*, jak zwykli ją nazywać żydowscy mieszkańcy Łodzi, uznając ją za synagogę „niemiecką”; jid. *dajcz* ‘niemiecki’), *Wielka Synagoga* lub *Synagoga Wielka w Katowicach* (niem. *Große Synagoge*, 1900–1939), *Wielka Synagoga w Białymstoku* (1913–1941), *Wielka Synagoga w Gdańsku* (niem. *Große Synagoge in Danzig*)<sup>15</sup>.

W tym kontekście można także rozpatrywać przyporządkowanie niektórych z rozróżnień funkcyjnych dla synagog *wielkich* i *małych* w danej miejscowości. Synagoga „wielka” była często wprost uznawana za dom zgromadzeń (hebr. *bet/bejt ha-kneset*, jid. *bejsakneses*), *mała* – *dom studiów/nauki* (hebr. *bet ha-midrasz*, jid. (*beit*) *midrasz/betmidrasz*). Tak należy rozumieć np. podział zespołu synagogałnego we Włodawie, gdzie obok przywołanej już *Starej Synagogi* zachowała się także *Mała Synagoga* (1786; o jej kwalifikacji jako domu studiów świadczy m.in. hebrajski zapis na tablicy z inskrypcją fundacyjną wewnątrz ocalałego budynku).

Na marginesie warto wspomnieć, że hebr./jid. określenie (*bet ha-*) *midrasz/betmidrasz* przyjmowane było również jako zwyczajowa nazwa synagogi, utrwalana w użytku społecznym (zob. np. nazwę nieistniejącej *synagogi Bet ha-Midrasz w Łodzi*; przed 1862, obok synagogi stała szkoła studiów Tory i Talmudu dla biednych dzieci stowarzyszenia Ahawat Tora hebr. ‘miłość do Tory’, por. niżej).

Zastosowanie rozpatrywanych tu epitetów można zilustrować wieloma innymi przykładami nazw synagog judaizmu ortodoksyjnego, np. *Wielka Synagoga w Łomży* (1889–1945) vs *Mała Synagoga w Łomży* (w.pdl., 1842 – d.n.), *Wielka Synagoga w Tykocinie* (1642) vs *Mała Synagoga w Tykocinie*

<sup>15</sup> Synagogi wznoszone przez wyznawców judaizmu wyemancypowanego (nazywanych po hebrajsku *mitnagedim*), otwartego na gesty niemożliwe dla wyznawców ortodoksyjnych, jak ekumenizm lub nieprzestrzeganie *mechicy* (tj. separacji płci w bożnicy), wyróżniały się stylem, który określa się jako „germański formalizm”, stawiany zresztą w kontraście wobec „chasydzkiej niedbałości” (A. Unterman, *Żydzi. Wiara...*, op. cit., s. 239).

(w.pdl., 1798, nazywana też *Domem Talmudycznym*), *Wielka Synagoga w Kaliszu* (w.wp., II połowa XIX wieku – 1940) vs *Mała Synagoga w Kaliszu* (w.pdl., 1659–1852), *Wielka Synagoga w Kraśniku* (1654) vs *Mała Synagoga w Kraśniku* (w.lb., 1857). Warto też zwrócić uwagę na rozbudowaną konstrukcję w nazwach *Stara Wielka Synagoga* (1854–1939/1940) oraz *Nowa Wielka Synagoga we Włocławku* (w.kp., 1910 – II w.ś.).

W uzupełnieniu tego modelu denominacyjnego, należy ponadto podać, że *Synagogą Dużą* nazywana jest jedna z zachowanych bożnic w Łęcznej (w.lb., wybud. 1648). Tak też *Duża Synagoga w Jarosławiu* (w.pdk., 1811), *Duża Synagoga w Łęczycy* (w.ld., 1787–1940), *Duża Synagoga w Zabrze* (w.śl., 1872–1938).

Znaczącą różnorodność na poziomie treści nazw synagog odnotowuje się w największych polskich ośrodkach miejskich, znanych z wielotysięcznych społeczności żydowskich przed 1939. Miasta takie jak Warszawa, Łódź, Lublin, Wrocław słynęły i słyną z dużej liczby synagog przywoływanych w dyskursie historycznym. W większości przypadków chodzi tu o domy modlitwy, które były łatwo osiągalne przez pobliskich mieszkańców<sup>16</sup> lub zakładane tymczasowo z powodu świąt żydowskich, jak Jom Kipur czy Rosz ha-Szana, bądź w wyniku okazjonalnego przekształcenia szkoły Tory i Talmudu, do czego wystarczał *minjan*. Efektem takich uwarunkowań były np. setki warszawskich domów modlitwy, o których pisze Eleonora Bergman<sup>17</sup>, odróżniając je jednak od właściwych synagog.

Większość domów modlitwy lub szerzej prywatnych synagog Warszawy (około 440), ale także np. Łodzi (ponad 250), Lublina (ponad 100), Białegostoku (między 60 a 100) itd. udaje się opisać poprzez oznaczenie ich nazwiskiem założyciela lub właściciela oraz konkretnym adresem cywilnym. Dla przykładu, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej było takich domów ponad 30, m.in. *Eliakima Gliksmana i Jakuba Jankielewicza* (pod

<sup>16</sup> Zgodnie z nakazem religijnym *micwy* pobożny Żyd nie powinien w szabat przemieszczać się dalej niż na 2 tys. łokci, około 1,2 km.

<sup>17</sup> Zob. E. Bergman, *Nie masz bożnicy...*, op. cit.

nr 43), *Szymona Grinszpana* (nr 38), *Arona Kona* (nr 31), *Dydiego Bergera* (nr 33); przy ul. Szerokiej w Lublinie kilka, np. *Cwi Hirsza Doktorowicza* (nr 2), *Icka Wartskiego* (nr 18/20), *Jakuba Icchoka Horowitza* (nr 28), *Lejba Eigera* (nr 40)<sup>18</sup>.

Spersonalizowana przynależność jest jednym z podstawowych odniesień, jakie pojawiają się w grupach dywersyfikowanych nazw synagog. W konstrukcji onimicznej może wystąpić także nazwisko rodziny, zob. np. *synagoga Cytronów w Białymstoku* (wybudowana 1936, zachowana, oficjalnie w języku żydowskim *Ohel Szmuel we-Chawa Cytron* bądź *Cytron Bet Midrasz*), białostocka *Synagoga Zabłudowskich*, nazywana też *Chorszul* (1834–1943, *Chóralna*, przez odniesienie do sprowadzonego doń chóru z kantorem; synagoga stanowiła centrum białostockiej Haskali), *synagoga Reicherów w Łodzi* (1902, jedyna w pełni zachowana w mieście) bądź *Synagoga Nożyków w Warszawie* (1902, oficjalnie *im. Zalmana i Rywki Małżonków*, funkcjonująca).

Pomijając przypadek rodzin lub małżonków firmujących swoim nazwiskiem nazwę synagogi, niemal wszystkie tego rodzaju konstrukcje powstają przez odniesienie do nazwiska mężczyzny. Wyjątkiem są tu dwie synagogi w Tarnowie (w.młp.): *Synagoga Debory [Dwory] Menkes* („wielkiej dobrodziejki świętej gminy żydowskiej w Tarnowie”, z napisu na grobie filantropki, żony Menke Wechslera lub Wekslera<sup>19</sup>) oraz *Synagoga Merzowej* (mieszcząca się w budynku Towarzystwa Kredytowego dla Handlu i Przemysłu przy ul. Godhamera 5, należąca do niejakiej Nanety Merzowej, 1928 – b.d.).

<sup>18</sup> Należy nadmienić, że domniemanym domem modlitwy nie musiały być niektóre przybudówki, wykusze, przestrzenie na poddaszach, które służyły do obchodzenia Święta Kuczek (Szałasów; Namiotów). Kwalifikacja takich miejsc jako bożnic jest nietrafna (zob. A. Rykała, *Żydowskie domy modlitwy w Łodzi – uwarunkowania rozwoju przestrzennego, rozmieszczenie, współczesne relikty i ich wykorzystanie*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Geographico-Oeconomica” 2012, t. 12, s. 240, fot. 5; por. R. Przewłocka-Sionek, *Architektura Łodzi wczoraj i dziś – kuczki żydowskie*, „Acta Scientiarum Polonorum. Architectura” 2014, t. 13 (3), s. 79–88).

<sup>19</sup> Więcej zob. [http://www.intarnet.pl/www1.atlas.okay.pl/index\\_full.html?action=full&id=13885](http://www.intarnet.pl/www1.atlas.okay.pl/index_full.html?action=full&id=13885) [dostęp: 27.01.2019].

Inna grupa nazewnicza wśród określeń wskazujących na synagogi, to nazwy typu dyskursywnego z przekazem nie tylko czysto funkcjonalnym, ale także semantycznym. Do charakterystycznych form w tym zaszeregowaniu należą nazwy odnoszone do grup społecznych, cechów, a także bractw (hebr. *chewra*), towarzystw, głównych odłamów judaizmu, np. zwyczajowe nazwy „bóżniczek cechowych” w Lublinie z przełomu końca XIX i początku XX w., bezpowrotnie zniszczonych przez nazistów w czasie II wojny światowej: *synagoga handlarzy* (jid. *Meszorsim-szul*), *synagoga stolarzy*, *synagoga kotlarzy*, *synagoga kuśnierzy*, *synagoga nosiwodów*, *synagoga tragarzy*, *synagoga przekupniów*, *synagoga rzeźników*, *synagoga piekarzy*.

Inne nazwy z tego zakresu, to także w Lublinie *synagoga stowarzyszenia rzemieślników Jad Charuzim w Sanoku* (jid. ‘zręczna dłoń’, w.pdk., 1897), *synagoga rzeźników w Augustowie* jid. *Jatke Kalniz Bet Midrasz* (w.pdl., 1928), *synagoga krawców w Brańsku* (w.pdl., 1909–1939), *synagoga Habanim w Gródku* (jid. ‘budowniczych’, w.pdl., XIX wiek – II w.ś.), *synagoga wojskowa w Warszawie* (1838 – II w.ś.), *synagoga Żydowskiej Kasy Bezprowcentowej* (1910 – II w.ś.).

Na terenie całego kraju istniało wiele synagog stowarzyszeń dobroczynności. Przyjęło się tworzyć nazwy takich synagog poprzez utożsamianie ich z nazwą zrzeszenia, np. *synagoga kupiecka Towarzystwa Bikur Cholim w Trzebini* (hebr. ‘odwiedzanie chorych’, w.mp., około 1923 – II w.ś.), *synagoga Chaduszim w Bochni* (jid. ‘nowi’; nazywana też *Sadyroger szul*, ponieważ służyła chasydom sadogórskim, w.mp., II połowa XIX wieku–1946), *synagoga Towarzystwa Linas ha-Cedek w Lublinie* (hebr. ‘uczciwy nocleg’, w.mp., początek XX wieku – II w.ś.), *synagoga Stowarzyszenia Pas Leorchim w Lublinie* (hebr. nazwa może oznaczać ‘kromkę chleba dla gości’), *synagoga Ahawat Raim w Krakowie* (dosł. *Miłości Bliźniego*, 1900), *synagoga Szejrit Bne Emuna w Krakowie* (dosł. *Pozostałe Dzieci Wiary*, 1914), *synagoga Stowarzyszenia Przyjaciół Dobroczynności w Poznaniu* (niem. *Verein der Wohltätigen Freunde*, 1834–1948).

Podobny onimiczny konstrukt mamy w postaci nazw synagog bractw pogrzebowych *Chewra Kadisza* (aram. ‘święte bractwo’), np. *synagoga*

*Chewra Kadisza w Krakowie* (XIX wieku), *synagoga Chewra Kadisza w Radomsku* (w.łd., początek XX wieku – II w.ś.), *synagoga Chesed W'emes w Warszawie* (hebr. 'łaska i prawda', 1937–1942), *synagoga Menachem Awelim w Oświęcimiu* (dosł. 'pocieszenia żałobników', w.mp., początek XX wieku); bractw związanych ze studiowaniem Pism, np. *synagoga Chewra Lomdei Misznejot w Oświęcimiu* (*Bractwa Studiującego Misznę*, 1918), *synagoga Chewra Thilim w Krakowie* (*Bractwa Psalmowego*, 1896), *synagoga Kowea Itim le-Tora w Krakowie* (*Towarzystwa Studiowania Tory*, 1810), *synagoga Ahawat Tora w Krakowie* (*Miłości Tory*, 1900), *synagoga Ahawat Tora w Bielsku-Białej* (w.śl., 1912–1939), *synagoga Chewra Ner Tamid w Krakowie* (*Bractwa Wiecznego Światła*, 1890), *synagoga Chewra Lomdei Tanah w Częstochowie* (*Bractwa Studiujących Tanah*, w.śl., początek XX wieku – II w.ś.); towarzystw zaangażowanych ideologicznie, np. *synagoga Moriah w Warszawie* (w zapisie także *Morija*, od nazwy *wzgórza Moriah* w Jerozolimie, hebr. 'wybrane/widziane przez Boga'; nazwa towarzystwa syjonistycznego), *synagoga Chawewej Cijon w Sokołowie Małopolskim* (*Stowarzyszenia Miłośników Syjonu*, w.pdk., b.d.), *stara i nowa synagoga Poalej Cedek w Brańsku* (*Robotników Sprawiedliwości*, w.pdl., 1892–1903), *synagoga Mizrachi w Będzinie* (w.śl., koniec XIX wieku, służąca syjonistom, dla których termin hebr. *mizrachi* 'wschodni' nabrał znaczeń ideologiczno-symbolicznych z uwagi na organizację młodzieżową o tej samej nazwie)<sup>20</sup>.

Ważnym ujęciem określeń synagog jest odniesienie do miejsca pochodzenia Żydów z nich korzystających, przyjętej nazwy odłamu, ortodoksyjnej (chasydzkiej) dynastii, narodowości itp. Można to traktować za kryterium stosunkowo uniwersalne, np. *synagoga Ger w Radomsku* (zwolenników cadyka z Góry Kalwarii, należących do dynastii Ger, w.łd., bd.)<sup>21</sup>,

<sup>20</sup> Ze względów administracyjnych wiele z domów modlitwy zarządzanych przez zorganizowane społeczności kwalifikowanych było jako „synagogi społeczne” (por. J. Walicki, *Synagogi i Domy...*, op. cit., s. 68).

<sup>21</sup> Zob. też odniesienie do „izby modlitwy” dynastii Ger w Łodzi w opowiadaniach Pereca Opoczyńskiego: „Było to jednego z tych chłodnych dni, kiedy »nawróceni« chasydzi gerskiego sztybla [wyróżn. A.G.] spostrzegli, że ten skurczony, nisko pochylony Chaskiel jest bieglejszy w Piśmie od nich wszystkich



*synagoga Litwaków lub wołyńska w Łodzi* (nazywana też *synagogą Ezras Izrael* od nazwy stowarzyszenia, któremu przyświecała idea szczęśliwego powrotu do Izraela, 1904–1939), *synagoga kaliska we Wrocławiu* (przed 1695 – XVIII wieku), *synagoga lwowska we Wrocławiu* (jedna z trzech tak określana, służąca Żydom pochodzącym z regionu lwowskiego, koniec XVII wieku – 1906), podobnie *synagoga głogowska we Wrocławiu* (1908–1912), *bożnica wołyńsko-krotoszyńska we Wrocławiu* (1690), *klojz lub klaus chasydów z Parysowa w Lublinie* (1874 – II w.ś.), *klojz/klaus chasydów z Kazimierza Dolnego w Lublinie* (przed 1914 – II w.ś.), *klojz/klaus chasydów ze Skierniewic w Lublinie* (b.d. – II w.ś.), *synagoga chasydów z Mszczonowa w Piotrkowie Trybunalskim* (w.łd., XIX wiek – II w.ś.), *synagoga chasydów z Aleksandrowa w Łodzi* (XIX/XX – II w.ś.), *synagoga chasydów z Bobowej w Oświęcimiu* (początek XX wieku, zburzona na początku XXI wieku). Co więcej, w nazewnictwie synagog społecznych stosowano również wskazówkę narodowościową, np. w przypadku *niemiecka synagoga* (1843–1878) oraz *polska synagoga* (1852 – II w.ś.), obydwie mieszczące się w Warszawie.

Jak zostało to już podkreślone, unikało się dedykacji na wzór wezwań świątyń katolickich. Znajduje się jednak przykłady określeń onimicznych, które przywodzą pamiątkowe wspomnienie postaci historycznej, biblijnej lub innej rzeczywistości z historii narodu żydowskiego. Należą do nich np. nazwy *synagoga lubelska w Łańcucie*, zwana *Salą Lubelską* (nazwana na cześć cadyka Jakuba Izaaka Horowica, Widzącego z Lublina, 1745–1815), *synagoga Ohel Jakow w Gródku* (hebr. *Namiot Jakuba*, nazwa nadana na cześć jednego z przodków założyciela, 1909 – II w.ś.), *synagoga Nehemiasza w Poznaniu* (niem. *Nehemias Betschule*, 1735–1908), *synagoga Bajns Nusn w Nowym Sączu* (jid. *Dom Natana*, XIX/XX wiek), *synagoga Remu w Krakowie* (1556, nazwana na cześć rabina i wybitnego uczonego kodyfikującego prawo żydowskie, Mojżesza Isserlesa, zwanego *Remuh*).

---

razem wziętych” (P. Opoczyński, *Chaskiel Pączner przeprowadza się do Łodzi* (cz. 2), przeł. M. Polit, [w:] *Sztetl, szund, bunt i Palestyna. Antologia twórczości literackiej Żydów w Łodzi (1905–1939)*, red. nauk. K. Radziszewska, D. Dekiert, E. Wiatr, Łódź 2017, s. 47).

Poza rozpatrywanym przyporządkowaniem synagogi do miejscowości lub dzielnicy, spontanicznym i w efekcie praktycznym sposobem oznaczania synagog było ponadto określanie ich przez odniesienie do rejonu, kwartału, ulicy, zaułku itp. Tak np. w Łodzi, obok wspomnianej już *synagogi Starego Miasta*, istniała *synagoga Nowego Miasta*, zwana też *synagogą przy ul. Zachodniej* [nr 56] (lata 70. XIX wieku – II w.ś., przez Dozór Bóżniczy była uznawana za „drugą synagogę gminną”<sup>22</sup>; inna notowana jej nazwa to także *Wilker-szul*, czyli *synagoga na Wilkach*<sup>23</sup>). Podobne rozróżnienie rejonowe przypisano w Rzeszowie *synagodze Staromiejskiej* (zwana także *Małą* lub *Starą Szkołą*, około 1610) oraz *synagodze Nowomiejskiej* (około 1709). Bardzo popularne w tej perspektywie są wskazówki odonimiczne, funkcjonujące w przypadku nazw takich przedwojennych synagog łódzkich, jak *synagoga przy ul. Długiej*, dziś Gdańskiej 18, nazywana też *Ohel Jakow* (po 1890 – II w.ś.) oraz licznych domów modlitwy, dla których udało się ustalić założyciela/właściciela i adres.

Do innych nazw topograficznych należą wyrażenia odnoszone do ukształtowania terenu, na którym wznosił się dom modlitwy, np. *synagoga Na Górcie w Krakowie* (jid. *Auf'n Bergel*, początek XVII wieku); miejsca spełniającego określone funkcje społeczne, np. w Warszawie: *synagoga Gmachu Wychowawczego* (1914), *synagoga Cmentarna* (na cmentarzu żydowskim przy ul. Okopowej, 1877–1943), służąca więźniom *synagoga w Arsenale* (1828–1935), podobnie *synagoga na Pawiaku* (1927–1939), *synagoga w pałacu Lubomirskich* (z drogimi miejscami w ławach, świadczącymi o wysokim statusie społecznym, 1872), *synagoga Szpitala Starozakonnych* (1902 – II w.ś.; przy ul. Dworskiej, ob. Kasprzaka), a także *synagoga w Szpitalu Żydowskim w Lublinie* dla personelu i pacjentów (1886) czy też „bożniczki” wrocławskie: w *Żydowskiej Szkole Powszechnej*

<sup>22</sup> J. Walicki, *Synagogi i Domy...*, op. cit., s. 62.

<sup>23</sup> „synagoga na Wilkach. Starzy Żydzi tak mówili, bo była daleko od Starego Miasta, niemal na końcu świata” (J. Podolska, *Spacerownik. Łódź żydowska*, Łódź 2009, s. 83; zob. też J. Walicki, *Synagogi i Domy...*, op. cit., s. 63). Wilkami nazywano w Łodzi okolice dzisiejszego pl. Wolności, od którego wychodzi dawny trakt w kierunku Piotrkowa, czyli obecna ul. Piotrkowska.

(1909–1938), w *Sierocińcu Żydowskim* (1881–1938) lub też w *Żydowskim Seminarium Teologicznym* (1856–1960).

Wśród motywów nazw synagog można też wyodrębnić elementy związane z ich wyglądem zewnętrznym, jak kolor, np. *Biała Synagoga w Sejnach* (od białego koloru murów, w.pdl., 1885), materiał budowlany, np. *synagoga piaskowa w Gródku* (w.pdl., XIX/XX wieku – II w.ś., murowana, czyli właśnie „piaskowa”), podobnie *synagoga Piaskower w Białymstoku* (stojąca na miejscu poprzedniej, murowanej, nazywanej *Starą*, również murowanej, „piaskowej”, 1893 – II w.ś.).

Potwierdza się zasada, że nazwy synagog odnoszą się do najprostszych skojarzeń, właściwości usytuowania, danych administracyjnych oraz wskazówek cechujących i relacyjnych (zob. *Zachodnia Synagoga* i dzieląca z nią budynek od strony wschodniej *Wschodnia Synagoga w Lubaczowie*; w.pdk., II połowa XIX wieku, *Synagoga Wysoka w Krakowie*, około 1556<sup>24</sup>). Z drugiej strony mogą też być bardziej wyszukane i o różnych motywacjach nazewniczych. Dla przykładu, w Białymstoku *Synagoga Pułkowa*, inaczej *Synagoga Purzesza* lub *Sewastopol Szpot*, przez nawiązanie do obecności pułku carskiego podczas otwarcia bożnicy, a ponadto do twierdzy Sewastopol – ze względu na zalewanie synagogi przez rzeczkę Białą. We Wrocławiu, słynna i poddana w ostatnich latach renowacji *synagoga Pod Białym Bocianem* (1829), której określenie wywodzi się wprost od nazwy gospody (niem. *Zum Weißen Storch*) stojącej wcześniej na tym samym miejscu u zbiegu ulic Włodkowica i św. Antoniego<sup>25</sup>.

<sup>24</sup> Jak podają autorzy opracowania *W cieniu bożnic i kościołów. Krakowski Kazimierz*, E. Duda i A. Jodłowiec-Dziedzic (Kraków 2007, s. 26), „nazwa synagogi [Wysokiej] pochodzi od sali modlitw umieszczonej na piętrze budynku. To nietypowe usytuowanie modlitewni było podyktowane względami bezpieczeństwa: synagoga stała przy bramie żydowskiego miasta, a więc w miejscu szczególnie ruchliwym, pełnym ulicznego zgiełku i w bardzo bliskim w tym czasie sąsiedztwie chrześcijańskich posesji”.

<sup>25</sup> Więcej nt. *synagogi Pod Białym Bocianem* zob. J.K. Kos, *Synagoga „Pod Białym Bocianem” we Wrocławiu*, „Sobótka” 1991, t. 2, s. 191–203.

Na koniec warto jeszcze podkreślić, że niektóre synagogi do dziś utrzymują w nazwach determinant *kahalna*, oznaczający przynależność do lokalnej gminy żydowskiej, np. *synagoga kahalna w Lublinie* (początkowo mieszcząca jesiwę, 1622–1942), *synagoga kahalna w Lutowiskach* (w.pdk., II połowa XIX wieku – II w.ś.), *synagoga kahalna w Woli Michowej* (w.pdk., II połowa XIX wieku – 1947). O większości synagog w mniejszych miejscowościach można byłoby z pewnością mówić, że były „kahalne”, w większych natomiast rozpoznawano je przez związek z funduszem lokalnego kahału, np. *synagoga Kupa w Krakowie* (I połowa XVII wieku, funduszu kahalnego *mi-kupat ha-kahal*, por. E. Duda, A. Jodłowiec-Dziedzic, *W cieniu bożnic...*, op. cit., s. 28).

Pewną redundancją jest wreszcie nazywanie określonych synagog mianem *tempel* lub *templ* (por. wyżej), co jest np. właściwe dla *synagogi Tempel w Krakowie* (1862), *Tempel w Przemyślu* (w.pdk., 1890 – II połowa XX wieku), *Tempel w Tarnowie* (w.młp., b.d.), *Tempel w Żywcu* (w.śl., I połowa XIX wieku – II w.ś.<sup>26</sup>). Termin ten wybierano dla synagog do użytku wspólnot reformowanych, stąd *Tempel* na krakowskim Kazimierzu nazywana jest wymiennie *Synagoga Postępową*, tarnowska zaś *Reformowaną*.

## 5. Wnioski i podsumowanie

Podsumowując przedstawioną analizę nazw miejsc przeznaczonych na modlitwy i nabożeństwa żydowskich wspólnot w Polsce, ortodoksyjnych i reformowanych, ogólnie ujętych zakresem pojęcia ‘synagoga’, potwierdzić należy wyjściowe założenie, że mamy tu z gruntu do czynienia z istotnym repertuarem zachowanych w pamięci kulturowej judaików onomastycznych. Patrząc jednak na potencjalny korpus tego typu możliwych jedno-

<sup>26</sup> Na miejscu synagogi stoi kamienny obelisk z napisem hebrajskim i polskim o treści „W tym miejscu stała synagoga »Tempel«, która została zburzona przez nazistowskiego okupanta w czasie II wojny światowej. Pamięci Żydów ziemi żywieckiej – mieszkańcy Żywca – lipiec 2003”.

stek chrematonimicznych (zaliczanych do szerszej klasy kultonimów), większość synagog znanych i nieznanych z historii miast, miasteczek i wsi polskich musiała pozostawać bez specyficznych nazw, ograniczając się do jednego z określeń determinujących przeznaczenie budynku, wydzielonego pomieszczenia, okazjonalnie wykorzystanej sali, pod warunkiem zebrania się *minjan*. Ważne dla tej kwestii jest także to, że w zbiorze konstrukcji leksykalnych można tu odnotować uzasadnione rzeczywistością mieszanie się języków, z czego polski nie musiał być tym podstawowym. W dawnych społecznościach żydowskich był to konsekwentnie język jidysz („żydowski”), hebrajski, a także niemiecki, czasami także rosyjski, zgodnie z przyporządkowaniem terytorialnym lub miejscem pochodzenia przodków. Ten aspekt wymagałby dodatkowej analizy interligwalnej.

Rozpatrywane onimy spełniają dziś funkcje identyfikacyjne w dyskursie, który swym zasięgiem obejmuje przestrzeń historyczną, ale także realia współczesnego życia Żydów i kultury ogólnej w Polsce. W większości wypadków nie istnieją już obiekty, ale istnieją ich nazwy, brzmiące często obco i zupełnie egzotycznie (szczególnie te w języku hebrajskim i jidish), które umyślnie podlegają uzasadnionej trosce, aby zachować o nich pamięć choćby w perspektywie naukowej, uchronić je od powszechnego zapomnienia poprzez świadectwa medialne, zapisy pamiątkowe, działania informacyjne.

Niezależnie od różnych przyjmowanych modeli onimicznych, są one ważnym elementem dyskursu historycznego i współczesnego, spełniając jednocześnie funkcję pamiątkową. Zapisane są w pamięci kulturowej kraju, który pozostanie obszarem z utrwalonym w niej specyficznym *jidizskajt*, czyli „żydowskością” w jej pełnym i pozytywnym znaczeniu, zjawiskiem „o bardzo silnym i ciepłym zabarwieniu emocjonalnym” (PSJ: s. v.), przyciągającym filosemitów i na wyrost niepokojącym antysemitów.

Nasuwa się też refleksja zgoła nienaukowa, ale jednak kluczowa z punktu widzenia przerwanej historii Żydów w Polsce. Mianowicie judaika onomastyczne, m.in. w postaci charakterystycznych nazw synagog, pozostają wymownym i znaczącym śladem tej historii, szczególnie zaś te, bez których trudno sobie wyobrazić pełny obraz ośrodków, jak np. krakowski

Kazimierz, Łódź, Wrocław, Lublin, Białystok i wiele innych większych aglomeracji oraz mniejszych miejscowości w szerokim pasie centralnym, wschodnim i południowym kraju.

Z pewnością niezbędną kontynuacją tej problematyki byłoby uzupełnienie go o badanie nazw synagog na dawnych kresach wschodnich Rzeczypospolitej oraz wszędzie tam, gdzie Żydzi wywodzący się z terenów polskich, przede wszystkim w Izraelu, zaznaczyli swoją obecność przez odniesienia onomastyczne do kraju przodków.

Należy też zastrzec, że badanie tego zasobu chrematonimicznego winno być zweryfikowane na podstawie dodatkowych danych archiwalnych oraz dalszej krytycznej konfrontacji źródeł, które przedstawiają dane historyczne i kulturowe wymagające również interdyscyplinarnego kontekstu naukowego.

## LITERATURA

- Abramowicz Z., *Słownik etymologiczny nazwisk Żydów białostockich*, Białystok 2003.
- Abramowicz Z., *Antroponimia Żydów białostockich*, Białystok 2010.
- Bałaban M., *Żydowskie miasto w Lublinie*, Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN, Lublin 1991.
- Bartosz A., *Galicyskim szlakiem chasydów sądecko-bobowskich*, Kraków–Budapeszt 2015.
- Bergman E., *Nie masz bóżnicy powszechnej. Synagogi i domy modlitwy w Warszawie od końca XVIII do początku XXI wieku*, Warszawa 2007.
- Bergman E., Jagielski J., *Zachowane synagogi i domy modlitwy w Polsce. Katalog*, Warszawa 1996.
- Burchard P., *Pamiętki i zabytki kultury żydowskiej w Polsce*, Warszawa 1990.
- Duda E., Jodłowiec-Dziedzic A., *W cieniu bożnic i kościołów. Krakowski Kazimierz*, Kraków 2007.
- Dylewski A., *Śladami Żydów polskich. Przewodnik ilustrowany*, Bielsko-Biała 2002.
- Dylewski A., *Polish Jews and Their Culture. An Illustrated Guide*, Bielsko-Biała 2010.
- Dylewski A., *Dzieje Żydów w II Rzeczypospolitej*, Bielsko-Biała 2011.

- Gałkowski A., *Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej. Onomastyczne studium porównawcze na materiale polskim, włoskim, francuskim*, wyd. 2, Łódź 2011.
- Kos J.K., *Synagoga „Pod Białym Bocianem” we Wrocławiu*, „Sobótka” 1991, t. 2, s. 191–203.
- Kryciński S. (et al.), *Zabytki kultury żydowskiej w Polsce. Przewodnik*, Warszawa 2011.
- Małkowska-Bieniek E., *Polskie judaika jako magnes turystyczny*, „Turystyka Kulturowa” 2009, t. 4, s. 29–62.
- Opczyński P., *Chaskiel Pączner przeprowadza się do Łodzi* (cz. 2), przeł. M. Polit, [w:] *Sztetl, szund, bunt i Palestyna. Antologia twórczości literackiej Żydów w Łodzi (1905–1939)*, red. nauk. K. Radziszewska, D. Dekiert, E. Wiatr, Łódź 2017.
- Piechotka M., Piechotka K., *Bóżnice drewniane*, Warszawa 1957.
- Podolska J., *Spacerownik. Łódź żydowska*, Łódź 2009.
- Potocki A., *Żydzi w Podkarpackiem*, Rzeszów 2004.
- Proksa M., Zub M., *Bóżnicza architektura drewniana w granicach Rzeczypospolitej do końca XVIII wieku*, Rzeszów 2015.
- Przewłocka-Sionek R., *Architektura Łodzi wczoraj i dziś – kuczki żydowskie*, „Acta Scientiarum Polonorum. Architectura” 2014, t. 13 (3), s. 79–88.
- PSJ = *Polski Słownik Judaistyczny*, Żydowski Instytut Historyczny, <http://www.jhi.pl/psj/jidiskajt>.
- Radziszewska K., Dekiert D. i Wiatr E. (red. nauk.), *Sztetl, szund, bunt i Palestyna. Antologia twórczości literackiej Żydów w Łodzi (1905–1939)*, Łódź 2017.
- Rykała A., *Żydowskie domy modlitwy w Łodzi – uwarunkowania rozwoju przestrzennego, rozmieszczenie, współczesne relikty i ich wykorzystanie*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographico-Oeconomica” 2012, t. 12, s. 221–244.
- Stefański K., Szrajber R., *Łódzkie synagogi. Wirtualne dziedzictwo „zaginionej dzielnicy”*, Łódź 2009.
- Sabor A., *Sztetl. Śladami żydowskich miasteczek. Działoszyce – Pińczów – Chmielnik – Szydłów – Chęciny. Przewodnik*, Kraków 2005.
- Synagogi i bożnice*, [w:] *Encyklopedia Wrocławia*, red. J. Harasimowicz, W. Suleja, Wrocław 2000.
- Urban K., *Cmentarze żydowskie, synagogi i domy modlitwy w Polsce w latach 1944–1966*, Kraków 2006.
- Unterman A., *Żydzi. Wiara i życie*, przeł. J. Zabierowski, Łódź 1989.
- Walicki J., *Synagogi i Domy Modlitw w Łodzi (do 1939 r.)*, Łódź 2000.

Wilczyk W., *Niewinne oko nie istnieje. There's no such think as an innocent eye*, Łódź 2009.

Wiśniewski T., *Bóżnice Białostocczyzny. Żydzi w Europie Wschodniej do roku 1939*, Białystok 1992.

Ziątkowski L., *Dzieje Żydów we Wrocławiu*, Wrocław 2000.

<http://www.ciekawepodlasie.pl/opis/1176,Drewnian+synagoga+z+1933+roku.htm>.

[http://www.intarnet.pl/www1.atlas.okay.pl/index\\_full.html?action=full&id=13885](http://www.intarnet.pl/www1.atlas.okay.pl/index_full.html?action=full&id=13885).

[https://pl.wikipedia.org/wiki/WikiProjekt:Synagogi\\_w\\_Polsce](https://pl.wikipedia.org/wiki/WikiProjekt:Synagogi_w_Polsce).

<https://sites.google.com/site/hublshpener/trivia/worms-makhzer-couplet>.

<https://sztetl.org.pl>.

## SUMMARY

### **Names of Polish synagogues as examples of onomastic Iudaica recorded in the cultural memory**

The paper treats a topic connected with the sphere of popular, official and unofficial names of Polish synagogues considered as specific “onomastic Iudaica”. By this type of linguistic Iudaica we mean the collections of anthroponyms, toponyms and chrematonyms directly related to Jewish culture. They are a testimony illustrating the current state, but above all historical one, consolidated in social and cultural memory. Among the chrematonyms in this onomastic area, we find the names of the synagogues, which mainly can be qualified as para-propria. The author analyzes several models that are used to indicate a synagogue. Their indispensable element is the term that identifies the object, i.e. *synagogue* or some its synonym, such as pol. *bożnica/bóżnica, dom modlitwy* (house of prayer), or adapted from Yiddish and Hebrew (*bet ha-)**midrash, shul/shil, shtiebel, kloyz* and others. The choice of the identificatory term was originally dependent on the fraction of Judaism. The distinguishing element in the syntagmatic names of synagogues determines the place of occurrence: a city, a village, a district (eg. *Lesko Synagogue*). The identificatory term can also be complemented with an epithet in a determining function: *great, small, old, new*,



etc. (eg. *The Great Synagogue in Tykocin*). Further distinctions consist in assigning a synagogue to its owner or a social group, such as a guild, an association, an institution (eg. *Chevrah Lomdei Mishnayot Synagogue in Oświęcim*). Polish synagogues may also carry special names specifying, for example, their appearance, and in some cases they become the individual titular formulas assigned to them (eg. *The Sand Synagogue in Białystok* or *The White Stork Synagogue in Wrocław*). The names of synagogues even if only a part of the historical discourse, are still important because of the memory of non-existent objects that belonged to the architectural and cultural landscape of Poland from before World War II.

**Keywords:** Polish synagogues, names of synagogues, onomastic Iudaica, Jewish culture, onymic models, cultonyms.

**Słowa kluczowe:** polskie synagogi, nazwy synagog, judaika onomastyczne, kultura żydowska, modele nazewnicze, kultonimy.



MAGDALENA GRAF

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

„MIASTO Z PRZETRAŃCONYM KRĘGOSŁUPEM” –  
BIAŁYSTOK W POWIEŚCIACH IGNACEGO KARPOWICZA  
(PERSPEKTYWA ONIMICZNA)

– Jak długo zostaniesz w Białymstoku? – pyta matka.  
– Nie wiem – kłamię. – Pracować mogę i tutaj, przyda  
mi się trochę odpoczynku i spokoju.  
– To chyba, synek, pomyliły ci się miasta – odpowiada”.

*Gesty*

Nie umiem zredagować własnego życia ani nawet mia-  
sta, w którym mieszkam.

*Gesty*

Interferencje między rzeczywistym miastem a jego literackim obrazem mogą być interpretowane z uwzględnieniem jednej z trzech perspektyw<sup>1</sup>. W pierwszym ujęciu tekst literacki stanowi źródło wiedzy o topografii

---

<sup>1</sup> Jest to oczywiście jeden z wielu możliwych sposobów opisu tego rodzaju relacji. Zob. M. Graf, *Literackie nie-nazywanie. Onomastykon polskiej prozy współczesnej*, Poznań 2015 (tu rozdział: *Miasto nie-widziane nazwami*, s. 130–167); eadem, *Poznań: miasto rzeczywiste – miasto literackie*, [w:] *Miasto w perspektywie onomastyki i historii*, red. I. Sarnowska-Gieffing, M. Graf, Poznań 2010, s. 447–459. Jedną z możliwych strategii jest uwzględnienie w analizie wielu możliwych tropów interpretacyjnych, jak ma to choćby miejsce w opracowaniu A. Regiewicz, *Częstochowa – miejsce wstydlive. O narracjach powieści kryminalnych*, [w:] *Przestrzeń –*

realnego miasta, pełniąc tym samym rolę podobną do bedekera – klasycznym niemal przykładem jest wędrówka po Warszawie śladami Wokulskiego lub poznańskie spacerowniki opracowywane na podstawie popularnych powieści Małgorzaty Musierowicz. W drugim – miasto i jego realistyczna przestrzeń stanowi tło, na którym budowane są metaforyczne czy alegoryczne znaczenia, jak w przypadku Gdańska w *Złotym pelikanie* Stefana Chwina. Wreszcie, samo miasto jest metaforą (bądź metonimią) procesów modernizacyjnych czy przekształceń cywilizacyjnych, jak Reymontowska Łódź w *Ziemi obiecanej*<sup>2</sup>.

A jaki jest Białystok w powieściach Karpowicza? Jeśli szukać tu związków z miastem realnym, to już na początku trzeba zaznaczyć, że odbiorcy byłby potrzebny nie obszerny przewodnik, ale uproszczony schemat centrum miasta – tam bowiem zasadniczo rozgrywa się ich akcja. Zresztą, sam pisarz w jednym z wywiadów zastrzegł: „Mam nadzieję, że Białystok w realu nie przypomina Białegostoku w *Niehalo*<sup>3</sup>, choć są i odbiorcy, którzy poszukują w tych utworach realnych miejsc<sup>4</sup>. Literackim obrazem Białegostoku bliżej zatem do ujęcia drugiego, jednak koncepcja ta

---

*literatura – doświadczenie. Z inspiracji geopoetyki*, red. T. Gęsina, Z. Kadłubek, Katowice 2016, s. 190–215.

<sup>2</sup> Por. E. Rybicka, *Modernizowanie miasta. Zarys problematyki urbanistycznej w nowoczesnej literaturze polskiej*, Kraków 2003, s. 7.

<sup>3</sup> K. Janowska, *Karpowicz jest halo*, „Polityka”, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kultura/ksiazki/208521,1,karpowicz-jest-halo.read> [dostęp: 14.01.2019].

<sup>4</sup> „Bardzo przyjemnie zrobiło mi się na sercu, kiedy okazało się, iż akcja książki rozgrywa się w Białymstoku – mieście oddalonym około 25 kilometrów od mojego rodzinnego miasteczka, gdzie od lat bywałam, od prawie pięciu studiuję, a do tego mieście, w którym mieszkam od kilku miesięcy. Wspaniale czyta się o miejscach, które realnie istnieją, a także o ulicach, na jakich bywam niemal codziennie (przy czym w powieści autor wspominał nawet o ulicy, przy której mieszkam!)”; zob. *Gesty. Ignacy Karpowicz*, <http://www.nieperfekcyjnie.pl/2014/12/gesty-ignacy-karpowicz.html> [dostęp: 14.01.2019]. Na zróżnicowane relacje pisarza z Białymstokiem wskazuje również w swym artykule M. Kochanowski, *W poszukiwaniu autentyczności. Powieści Ignacego Karpowicza*, w: *Pogranicze, Kresy, Wschód a idee Europy*, red. A. Janicka, G. Kowalski, Ł. Zabielski, Białystok 2013, s. 395–405.

z trudem znajduje potwierdzenie w warstwie onimicznej powieści (zwłaszcza w obszarze urbanonimii). Słysząc za to sygnały strategii trzeciej – literacki Białystok jest bowiem w utworach Karpowicza aksjologizowanym ujemnie symbolem określonego zespołu cech, przestrzenią zdecydowanie negatywną:

póki co poszedłem na polonistykę. Ponieważ rodzice nie mieli kasy na wyekspediowanie mnie do fajniejszego miasta na fajniejsze studia, musiałem zostać w Białymstoku. Mieście tak niszowym, że prawie go nie widać na mapie. Skazany na wymarcie. Polska be, czyli fuj. (*Niehalo*, s. 14)

Białystok jawi się czytelnikowi nie tylko jako miasto „ze skraju mapy” Polski, ale również przestrzeń „z fragmentu mapy” miasta. Ograniczone w tych utworach do swego centrum, pozbawione przestrzeni prywatnej, intymnej, niewyraźnej. W świadomości bohatera brak więc miejsc „własnych”, bezpiecznych, co suponowałoby fakt, że Białystok to przestrzeń bohaterowi zagrażająca, obca. To poczucie zagrożenia nie znajduje jednak odzwierciedlenia w warstwie onimicznej powieści – literacka urbanonimia, zarówno z perspektywy swej liczebności, jak i w aspekcie funkcjonalnym stanowi dość skromny obszar eksploracji. Utwory Karpowicza pod tym względem znacząco różnią się od tekstów Stefana Chwina (Gdańsk), Daniela Odiji (Słupsk) czy Jakuba Małeckiego (Poznań), w których nazewnictwo miejskie odgrywa istotną rolę tekstową<sup>5</sup>.

Koniecznym elementem współczesnego dyskursu miejskiego jest pojęcie mapy, która pełni w badaniach z zakresu szeroko tu rozumianej geopoetyki istotne znaczenie: „mapa stała się obecnie jedną z kluczowych metafor epistemologicznych i ontologicznych w dyskursie [...] literaturoznawczym. I dzięki temu można za jej pomocą uchwycić zmieniające się konceptualizacje zależności między reprezentacją a światem. [...] mapa jest nie tylko metaforą, ale także praktyką oraz instrumentem stosowanym

---

<sup>5</sup> Przykładowo: „Rynek wildecki to tajemnicze miejsce. Ciche i głośnie jednocześnie. [...] Im bardziej wchodzisz w głąb rynku, tym więcej jego tajemnic odsłania się przed tobą, tym więcej niebezpieczeństw czai się wśród gęstwiny ciuchów i warzyw”; J. Małecki, *Błędy*, Poznań 2008, s. 11–12.

wobec przestrzeni i terytorium” – stwierdza Elżbieta Rybicka<sup>6</sup>. Mapa jest także „metaforycznym miejscem pamięci”<sup>7</sup>, a jej nieodłącznym atrybutem jest nazwa własna. W przeciwieństwie do analizy onimii realnie istniejących miast – nazwy miast i nazwy w miastach literackich charakteryzują się pozorną referencją, a ich onimiczny obraz kształtuje również użytkownik/odbiorca tej przestrzeni i jego wyobraźnia, czyli „zdolność kreowania obrazów i wyobrażeń niemających bezpośredniego odpowiednika w rzeczywistym doświadczeniu twórcy lub [...] zdolność komponowania od nowa wizji przeszłości na podstawie dostępnej wiedzy”<sup>8</sup>. Możemy oczywiście skonfrontować literacką sieć ulic z rzeczywistą przestrzenią, zaglądając do miejsc, w których przebywają literaccy bohaterowie, odnaleźć domy, w których mieszkają. Czy pozwoli nam to bezbłędnie zinterpretować tekstową przestrzeń? Zapewne nie, ponieważ obok mapy rzeczywistej istnieje też mapa mentalna, odzwierciedlająca subiektywną wizję miasta i jego pamięć. Mapa mentalna to zespół wyobrażeń podmiotu, dotyczący przestrzeni, w której przebywa, będący zarówno efektem jej doświadczania, jak i korelatem wiedzy i potocznych, często stereotypowych, opinii. W przypadku realnych miast mapa mentalna jest zasadniczo uboższa od mapy rzeczywistej, w tekście literackim artystyczna wizja miasta łączy w sobie jego realny kształt z subiektywnym postrzeganiem, w którym istotną rolę odgrywa także czynnik emocjonalny.

Mapa mentalna wyłaniająca się z kart powieści Karpowicza ma – w stosunku do mapy realnej – znacznie pomniejszony zakres. Jak już wspomniałam, literaccy bohaterowie poruszają się tu po ograniczonej przestrzeni centrum: ul. Lipowa, ul. Suraska, cerkiew św. Mikołaja, gmach uniwersytetu, pałac Branickich i zamykający ten obszar kościół św. Rocha. Dla osób, które znają realne miasto, do identyfikacji wystarczą przywołane w utworach urbanonimy; odbiorcy który nie zna opisywanej przestrzeni

---

<sup>6</sup> E. Rybicka, *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Kraków 2014, s. 142.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 152.

<sup>8</sup> M. Nieszczerzewska, *Narracje miejskiej wyobraźni*, Poznań 2009, s. 8.

w orientacji pomogą zastosowane apelatywy, zwłaszcza przysłówki sygnalizujące relacje przestrzenne. Szczególna frekwencja charakteryzuje leksem *niedaleko*, np.:

Muszę przedsięwziąć, nabyć środki zaradcze, prewencyjne. Pomykam na Suraską do apteki. Niedaleko. (*Niehalo*, s. 103)

lub

Chowam portfel do kieszeni, idziemy do Lalek. Niedaleko. Dość tanio (*Niehalo*, s. 66);

czy

Zaniosło mnie na Rynek Kościuszki. Nawet się nie dziwię, bo to niedaleko. (*Niehalo*, s. 126)

Szukając odpowiedzi na pytanie o przyczynę zarówno terytorialnego, jak i onimicznego ograniczania literackiej przestrzeni stolicy Podlasia, warto odwołać się do ustaleń Ewy Rewers, która pisze „O ile [...] Arystoteles odpowiedziałby, że miasto należy do jego obywateli, o tyle kluczową figurą miasta ponowoczesnego jest obcy”<sup>9</sup> – wyzyskanie tej koncepcji pozwoliłoby wyjaśnić tekstowe ograniczenia przestrzeni oraz znaczący brak urbonimów półoficjalnych czy „prywatnych”. Potwierdzenie tych hipotez można odnaleźć także w wypowiedziach samego pisarza, który w jednym z wywiadów mówi: „Zawsze miałem dużo sympatii do miasta i jego mieszkańców. Teraz też, choć oczywiście łatwiej mi dobrze myśleć o moim rodzinnym mieście z daleka”<sup>10</sup>. Ponieważ jednak z oczywistych względów o kategorii „obcego” nie może tu być mowy, wyzyskana zostaje zbliżona strategia, polegająca na spojrzeniu na miasto oczyma zewnętrznego obserwatora. Sygnalizowana przez pisarza perspektywa oddalenia ma jednak swoje konsekwencje. Miasto nie jest współbohaterem tych powieści, będąc w zasadzie jedynie tłem dziającej się fabuły. Pozostaje w tekstowym

---

<sup>9</sup> E. Rewers, *Post-polis. Wstęp do filozofii ponowoczesnego miasta*, Kraków 2005, s. 6.

<sup>10</sup> I. Karpowicz, *Białystok wciąż jest moim miastem*, <https://poranny.pl/ignacy-karpowicz-bialystok-wciaz-jest-moim-miastem/ar/9226911> [dostęp: 14.01.2019].

oddaleniu, nieśmiało zaznaczając swą obecność, co odzwierciedlają stosowane ekwiwalenty urbanonimów i apelatywy kontekstowo uzupełniające warstwę onimiczną, np.:

Jako dziecko nie potrafiłem uchwycić idei cmentarza. Cmentarz to takie miasto, zamieszkane przez martwych ludzi. Miasto tak obce, jak tylko można sobie wyobrazić. Negatyw miasta. (*Gesty*, 37–38)<sup>11</sup>

Oddalenie to pozwala nadać urbanonimowi dodatkową wartość konotacyjną – Białystok to nie tylko nazwa miasta, to określony zespół charakterystycznych postaw, zachowań – tym samym na dalszy plan usunięta zostaje wartość denotacyjna onimu, ustępująca miejsca jego wartości konotacyjnej i asocjacyjnej:

Przyglądamy się wysiadającym i wsiadającym. Nasza stara zabawa. Próbujemy wypatrzeć: 1) ludzi młodych i ślicznych, w Białymstoku najtrudniejsza do wypatrzania kategoria, 2) ludzi wyglądających na zadowolonych, z nimi też nielekko, i 3) ludzi z grymasem na twarzy: opadające kąciaki oczu, zmęczenie pracą, rozpacz bezrobocia. (*Niehalo*, s. 64)

Paradoksalnie, największy dystans emocjonalny jest zatem skorelowany z oddaleniem fizycznym:

Rodzice Artura mieszkali w Kanadzie. Rodzice Kamy mieszkali w Białymstoku. Wnosząc z rozmów, Quebec leżał znacznie bliżej niż Białystok. (*Baladyny i romanse*, s. 84)

Dzieje się to szczególnie wtedy, gdy Karpowicz, już jako twórca „warszawski” opisuje miasto, którego obraz jest w znacznej mierze kreacją, wizją złożoną z odprysków rzeczywistości i okruchów pamięci:

<sup>11</sup> Zdaniem K. Szalewskiej „Jeśli [...] miasto jest historią uobecnioną, to miejscem najsilniejszej jej obecności byłaby miejska nekropolia. Wynikać to może zarówno z podobieństwa nekropolii do figury palimpsestu, nagromadzenie wielu historii na małym kwartale przestrzeni, jak i z jego funkcji miejsca »mocy«, punktu odniesienia dla procesu budowania miejskiej tożsamości”. Pojawia się też określenie „alternatywna wersja historii miasta”; zob. K. Szalewska, *Urbanalia – miasto i jego teksty*. *Humanistyczne studia miejskie*, Gdańsk 2017, s. 152–153.



Przełądam topografię Białegostoku, zabawnie przemieszana z puzzlami własnego mózgu, w poszukiwaniu bezpiecznego zakątka, jakiegoś niedostępnego wspomnienia, czegokolwiek (*Niehalo*, 178)

czy:

W kamienicy na Starym Mokotowie wiedziałem, wydawało się, gdzie jestem (*capital cities*), teraz i tutaj (w Białymstoku) – niezupełnie. Czasem wydaje mi się, że za granicą [...], że jestem gdzie indziej; to znaczy gdzieś poza porządkiem, do którego przywykłem (*Gesty*, s. 104)

a słowa wypowiedane przez bohatera podkreślają pozorny brak uczuciowego związku z rodzinnym miastem. Pozorny, ponieważ więź człowieka z przestrzenią „nigdy nie jest martwa, nawet jeśli przejawia się obojętnością lub brakiem głębokiego postrzegania” – stwierdza Ilona Chylińska<sup>12</sup> i przywołuje dwa możliwe sposoby postrzegania miasta: bezpośredni („wzucie się” w miasto)<sup>13</sup> oraz pośredni (miasto oglądane z zewnątrz, obserwowane jako „spektakl miejski”). Wydaje się, że oba te modele w określonym stopniu suponują także obiektywizujący i subiektywny obraz miasta. Warto jednak zastanowić się, czy zasada ta dotyczy każdego miasta? Co z miastami, których próżno szukać w przewodnikach?, do których nie dotarli poeci?, o których nie pisali kulturoznawcy? Czy przywołane kategorie mogą mieć labilny charakter, czy też przypisane są do miasta na stałe? Badaczka sygnalizuje oczywistą trudność wskazania miast przynależących do wyodrębnionych kategorii, ostatecznie uznając Paryż za modelowy (czy nie nazbyt modelowy?) przykład „miasta z przewodnika”. Przywołane konteksty – literackie i kulturowe – w doskonały sposób uzasadniają ten koncept. Rzecz jednak dotyczy miasta szczególniego, będącego już właściwie wiązką miasta wyobrażonego i realnego, symbolem swoistej organizacji przestrzeni, centralnym punktem [turystycznej]

---

<sup>12</sup> I. Chylińska, „*Miasto żywe*” i „*miasto z przewodników*”, [w:] *Przestrzeń – literatura – doświadczenie. Z inspiracji geopoetyki*, red. T. Gęsina, Z. Kadłubek, Katowice 2016, s. 85–94.

<sup>13</sup> Termin ten bez trudu powiązać można z pojęciem doświadczenia przestrzeni.

Europy. A co za tym idzie, miastem powszechnie obecnym w tekstach kultury, w tym w licznych przewodnikach. A tu, wbrew potocznej opinii otrzymujemy – podobnie jak w obrazach literackich czy malarskich – nie rzeczywisty obraz miasta, ale jego określoną wizję<sup>14</sup>. Chylińska zauważa, że „spacerując [...] uliczkami miasta, nastawieni na podręcznikowe przeżycia, stawiamy się w pozycji zewnętrznego poznania”. Dopiero każda kolejna wizyta pozbawiona swoistego przymusu zobaczenia słynnych obiektów pozwala na poznanie miejsca poprzez zatopienie się w jego strukturze, poprzez przyjazd do miasta, a nie do jego przeszłości. „»Miasto z przewodnika« przestaje jawić się jako mapa ulic”<sup>15</sup> – co jednoznacznie dowodzi, że miasto z przewodnika nie jest „moim/naszym” miastem, że kategoria ta apriorycznie dotyczy miejsc, w których jesteśmy turystami. Czy koncepcja ta może więc dotyczyć także przestrzeni, które są „nasze”, znane, wielokrotnie doświadczane, których jesteśmy mieszkańcami?<sup>16</sup> Czy literacki obraz miasta to obraz żywy, czy też przestrzeń jest w nim podobna do miast z turystycznych przewodników? W dalszej kolejności warto też zadać pytanie o rolę odbiorcy – czy jest on tylko biernym „czytelnikiem” miasta, czy też tekst może w nim ewokować indywidualne przeżycie przestrzeni? Jaki wpływ ma jego doświadczenie, czyli – w tym przypadku – stopień znajomości opisywanej przestrzeni i źródło tej wiedzy? Czy

<sup>14</sup> Zob. P. Graf, *Teoria i praktyka dyskursu turystycznego (na przykładzie Słowacji i Rzymu wpisanych w przewodniki)*, [w:] *Wędrowka, podróż, migracja w języku i kulturze*, red. E. Biłas-Pleszak, J. Przyklenk, A. Rejter, K. Sujkowska-Sobisz, Katowice 2018, s. 433–447.

<sup>15</sup> I. Chylińska, „*Miasto żywe*”..., op. cit, s. 89–90.

<sup>16</sup> Kierując uwagę ku ustaleniom M. Heideggera można wreszcie zapytać, co to w ogóle znaczy „mieszkać”? Niemiecki filozof stwierdza m.in.: „przestrzeń nie stoi naprzeciw człowieka. Nie jest ani zewnętrznym przedmiotem, ani wewnętrznym przeżyciem [...]. Związek człowieka z miejscem i poprzez miejsca z przestrzeniami polega na zamieszkiwaniu. Stosunek człowieka i przestrzeni nie jest niczym innym jak zamieszkiwaniem pomyślanym w sposób istotny”. M. Heidegger, *Budować, mieszkać, myśleć*, „Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja” 1974, nr 6 (18), s. 137–152, [http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Teksty\\_teoria\\_literatury\\_krytyka\\_interpretacja-r1974-t-n6\\_\(18\)-s137-152.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Teksty_teoria_literatury_krytyka_interpretacja-r1974-t-n6_(18)-s137-152.pdf) [dostęp: 14.01.2019].

interpretacja zależy od kompetencji czytelnika (który może sprawdzić historię miasta, obejrzeć interesujące go miejsca na starych pocztówkach czy współczesnych mapach dostępnych w Internecie, ale nie może „przeżyć” miejsca, czyli nie ma z nim emocjonalnej więzi)?

Wszystkie te pytania nasuwają się także podczas lektury pierwszych powieści Ignacego Karpowicza, autora, który wielokrotnie – zarówno w tekstach literackich jak i licznych wywiadach – podkreślał, że z Białymstokiem łączy go złożona relacja. „Urodziłem się w Białymstoku (rocznik 76). Potem Szkoła Podstawowa nr 29 imienia Synów Pułku (co zresztą pojawiło się w *Niehalo*), potem I Liceum Ogólnokształcące imienia Adama Mickiewicza (bohater *Niehalo* tam uczył się), potem Uniwersytet Warszawski (na szczęście bez imienia i bohater *Niehalo* tam nie uczył się)”<sup>17</sup> – mówi pisarz w wywiadzie udzielonym Katarzynie Janowskiej. Studia w stolicy – a więc swoisty awans społeczny, pozwalający spojrzeć na rodzinne miasto z innej, zewnętrznej perspektywy – znajduje odzwierciedlenie nie tylko w jego utworach, ale w pewnym stopniu steruje oceną pojawiającą się w poświęconych pisarzowi tekstach krytycznych (wywiadach, recenzjach), np.: „Bohater powieści »Niehalo« Ignacego Karpowicza kończy właśnie polonistykę i z irytacją towarzyszy swojej promotorce we wspinaczce po długich, krętych schodach Wydziału Filologicznego. Ma pecha – studiuje na słabej uczelni [podkr. – M.G.], pracuje za marne grosze w lokalnej gazecie [...]. Czy wiecie typowe życie typowego młodego białostoczanina? – pyta Malwina Pietrewicz?”<sup>18</sup>. Odpowiedź na to pytanie można – pośrednio – odnaleźć w innej recenzji pisarstwa Karpowicza. Oto jej autor zauważa: „Pierwsza powieść była czymś niesłychanie cennym, przede wszystkim dla Białegostoku i jego mieszkańców. Opisywała plastycznie, ale i adekwatnie, białostocką, prowincjonalną

---

<sup>17</sup> K. Janowska, *Karpowicz jest halo*. „Cud” – kolejna szalona książka Ignacego Karpowicza, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kultura/ksiazki/208521,1,karpowicz-jest-halo.read> [dostęp: 14.01.2019].

<sup>18</sup> M. Pietrewicz, *Bonda, Karpowicz, Kącki, czyli literacka podróż po Białymstoku*, <https://www.coprzeczytac.pl/literatura-bialymstoku-bialystok-literaturze> [dostęp: 14.01.2019].

i zapadłą rzeczywistość. Prawdopodobnie po raz pierwszy ktoś zdobył się na tak celne namalowanie tego, z czym wielu Białostoczan zмага się na co dzień”<sup>19</sup>.

Zdaniem Artura Rejtera, czytającego współczesne powieści, których akcja rozgrywa się w Warszawie i w Krakowie: „powszechnie znane miasta nie przypominają swoich wizerunków utrwalonych w kulturze, które niestety okazują się idealistyczne i niezgodne ze stanem faktycznym. Taki obraz powstaje także na skutek kreatywnego użycia nazw własnych” (s. 213). Podsumowując swoje obserwacje badacz dopowiada, że w najnowszych tekstach prozatorskich przestrzeń miejska ulega reinterpretacji – oto ujęcia idealizujące ustępują miejsca obrazom szokującym, „akcentującym wrogość miasta” a tę aksjologiczną jednoznaczność narracji wzmacnia warstwa onimiczna tekstu (s. 216–217). W przypadku Białegostoku mamy nieco odmienną sytuację, wynikającą choćby z faktu, że – pomimo swych atutów – stolica Podlasia nie należy do miast często pojawiających się w dyskursie turystycznym, a w tradycji literackiej trudno odnaleźć jego wyidealizowane wizerunki. I jako takie jawi się jako zespół określonych, stereotypowych, często negatywnych obrazów: „Białystok jest pozlepiany z różnych ludzi i miejsc. To miasto w toku”<sup>20</sup> – zauważa pisarz w jednym z wywiadów, a w powieści odnajdujemy literacką wersję tego sądu:

Rodzice przenieśli się do Białegostoku, miasta bardziej polskiego niż Kraków z tej przyczyny, iż wielokulturowość, jak z polityczną poprawnością nazywano mniejszość polską na Kresach Wschodnich w czasie II Rzeczypospolitej, wypalona została w czasie drugiej wojny światowej. Palili Niemcy, palili Polacy, palili Rosjanie, palił każdy [...]. W Białymstoku pozostały ruiny, które należało zasiedlić i odbudować [...]. Potem nastał nowy porządek, deklaratywnie otwarty na „mniejszych braci”, a praktycznie spychający ich na margines (*Gesty*, s. 159)

<sup>19</sup> R. Oryszczyn, *Ignacy Karpowicz „Gesty”*, <https://oryszczyn.wordpress.com/2008/10/30/ignacy-karpowicz-gesty/> [dostęp: 14.01.2019].

<sup>20</sup> M. Żmijewska, *Ruska wiocha? Czy Wielkie Miasto Białystok?*, [http://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/1,35241,10439805,Ruska\\_wiocha\\_Czy\\_Wielkie\\_Miasto\\_Bialystok\\_.html](http://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/1,35241,10439805,Ruska_wiocha_Czy_Wielkie_Miasto_Bialystok_.html) [dostęp: 14.01.2019].

oraz:

ulica Zwycięstwa, nazwę zmieniano wiele razy, nie wiem, jak brzmi obecnie, znając białostocką bestię hiperpolskości, obstawiałbym Jana Pawła II, ewentualnie Marszałka Piłsudskiego. (*Gesty*, s. 156)

Trudno więc mówić o reinterpretacji mitu, skoro współczesny Białystok go nie ma. Tu właśnie dochodzą do głosu owe stereotypowe, powszechne opinie o mieście, które po II wojnie światowej straciło swą (także onimiczną) tożsamość i wciąż nie potrafi napisać nowej, spójnej opowieści respektującej to, co dawne i skierowanej w stronę współczesności. Stworzona przez pisarza metafora („miasto w toku”) przypomina dzieło w ruchu Umberta Eco, czyli coś, co nie ma skryształizowanej struktury, co jest swoistą partyturą wykonawczą dla odbiorcy. Białystok z prozy Karpowicza jest – w ocenie bohatera (ale też pisarza) – przestrzenią wolną od historycznych wpływów, a więc i narracyjnie pustą – co sprawia, że można ją zapisać na nowo. Jednak w przeciwieństwie do innych, zniszczonych w wyniku wojny miast, owo „zapisanie na nowo”, ze względu na swą przypadkowość i podatność na onimiczne i pozajęzykowe mody, nie udaje się – stąd poczucie braku więzi z przestrzenią, jej odrzucanie. „Odkąd przyjechałem do Białegostoku, źle sypiam” – żali się więc czytelnikowi bohater Karpowicza. Być może ma to związek ze specyfiką Białegostoku, która znajduje odzwierciedlenie we współczesnym dyskursie miejskim, czyli z systematycznym zacieraniem śladów jego wielokulturowej historii, zwłaszcza pamięci o przedwojennych mieszkańcach miasta i ich wojennych (a także powojennych losach). Zdaniem Elżbiety Rybickiej, miejsce w literaturze rozumiane jako splot doświadczenia, archiwum kultury i wyobraźni nie jest konfiguracją bezkonfliktową, wręcz przeciwnie, nader często ten wstępnie zarysowany układ staje się polem konfliktowych napięć, które wywodzą się z rozbieżności i rozdźwięku, zwłaszcza pomiędzy doświadczeniem miejsca a archiwum kultury<sup>21</sup>. Stąd w poniższym, krótkim passusie miesza się sacrum i profanum, przeszłość i terażniejszość:

---

<sup>21</sup> E. Rybicka, *Geopoetyka. Przestrzeń...*, op. cit., s. 175.

Idę dość szybko. Minałem cerkiew i publiczny szalet. [...] Przede mną niski gmach UwB, polonistyki, rusycystyki, dawna siedziba PZPR. Wygląda jak egipski grobowiec. (*Niehalo*, s. 46)

Na pierwszy rzut oka współczesny Białystok to miasto-palimpsest, w którym obserwuje się „istnienie w tkance miejskiej elementów pochodzących z różnych etapów jego powstawania, mogą to być [...] obiekty architektoniczne czy tylko zachowane ich fragmenty, które zostały przystosowane do współczesnej zabudowy”<sup>22</sup>. Jednak stolica Podlasia jest jednym z tych miast, w których architektura nie eksponuje lub dostosowuje, ale zakrywa, unieważnia, usuwa w zapomnienie<sup>23</sup> architektoniczne pamiątki, jak to jest choćby w przypadku miejskiego parku „ukrywającego” żydowski cmentarz<sup>24</sup> i zlokalizowanego w nim, górującego nad miastem, pomnika. Miejsce pozbawione tożsamości staje się przestrzenią niemą, następuje stopniowe „rozmycie” obrazu miasta i jego stereotypizacja, postępujące w kolejnych powieściach:

Mieszkała na trzecim piętrze pospolitego bloku z wielkiej płyty. Miasto jak miasto [podkr. – M.G.], ulica Broniewskiego, widok z balkonu: na prawo technikum mechaniczne, szkoła z internatem, na lewo przystanek autobusowy. (*Balladyny i romanse*, s. 7)<sup>25</sup>

<sup>22</sup> B. Duda, *Miasto w świecie dyskursów*, Katowice 2018, s. 54.

<sup>23</sup> Zob. K. Sztop-Rutkowska, *Niepamiętane historie miasta. Żydowska przeszłość Białegostoku i Lublina w (nie)pamięci obecnych mieszkańców*, „Pogranicze. Studia społeczne” 2011, t. 18, s. 68–83. Autorka określa Białystok „miastem o krótkiej pamięci” (s. 70). Na pytanie: „Czy są wśród historycznych miejsc lub obiektów w Pana/i mieście takie, które są Pana/i zdaniem zaniedbane, a zasługują na ochronę?” aż 14% respondentów wskazało, że takich miejsc w Białymstoku nie ma, a 17% wskazało pamiątki po społeczności żydowskiej. W tym miejscu należy zauważyć, że w dyskursie naukowym (onomastycznym) wciąż obecna jest pamięć o antroponimii białostockich Żydów, której Profesor Zofia Abramowicz poświęciła wiele ważnych prac naukowych.

<sup>24</sup> O tym, że współcześnie następuje w tym obszarze znacząca zmiana świadczą choćby działania w ramach projektu „Szlak Dziedzictwa Żydowskiego”, <https://wspolczesna.pl/zydowskie-slady-w-bialymstoku/ar/5645820> [dostęp: 14.01.2019].

<sup>25</sup> Jako ciekawostkę warto dodać, że Władysław Broniewski brał udział w bitwie o Białystok, która rozegrała się 22 sierpnia 1920 roku. Urbonimicznym znakiem pamięci tego wydarzenia jest m.in. obecna w *Gestach* oraz *Cudzie* ul. Zwycięstwa.

Schematyzuje się topografia, narrator prowadzi bohaterów utartymi szlakami, miasto kurczy się do swojego centrum. Pozbawione peryferii, zakamarków, przestrzeni tajemnych staje się miastem-szablonem, który pisarz „przykłada” w kolejnych tekstach. Onimicznym efektem tych strategii jest powtarzalność obecnych w tekstach urbanonimów oraz pełnionych przez nie funkcji – najwyrazistszym tego przykładem jest tekstowa obecność ulicy Lipowej – „reprezentacyjnej” ulicy Białegostoku – poniżej przywołuję tylko kilka reprezentatywnych przykładów:

Zatrzymuję się gdzieś przy Ratuszu, niedaleko przystanku, od strony ulicy Lipowej. To niewiarygodne, że w tak długim czasie pokonaliśmy tak niewielki odcinek, najwyżej kilkanaście metrów (*Niehalo*, s. 134);

Wychodzimy na Lipową 9 [...] bo z jakiegoś powodu mam sentyment do tej ulicy. Zwłaszcza latem, kiedy kwitną lipy, wygląda pięknie i jest wystarczająco szeroka, żeby wygodnie spacerować pod rękę [...]. Idę Lipową [...], aby potem skręcić w Suraską (*Niehalo*, s. 185);

Wchodzę na ulicę Lipową. Najbardziej reprezentacyjna arteria Białegostoku. Arteria. Raczej cienka żyłka w zaawansowanej miażdżycy. Skrzep przy kościele Rocha, skrzep przy pałacu Branickich (*Niehalo*, s. 34–35);

Na Lipowej mżawka. Biegnę do spożywczego naprzeciw cerkwi św. Mikołaja (*Niehalo*, s. 45);

Potem plątał się po mieście. Wchodził do sklepów na Lipowej, żeby się ogrzać. Sprzedawcy patrzyli na niego z niechęcią. Nie wyglądał na klienta, nawet bardzo potencjalnego. (*Balladyny i romanse*, s. 32)

Tak wysoka frekwencja jednego urbanonimu znacząco wpływa na jego funkcjonalność. Kolejne obrazy systematycznie osłabiają funkcję identyfikacyjną – wzrasta natomiast rola onimu jako nośnika funkcji symbolicznej (symboliczne centrum przestrzeni) i uniwersalizacyjnej (charakterystyczne dla każdego miasta miejsce centralne/centrum). Nasze schematyczne widzenie przestrzeni, symboliczna potrzeba wytyczenia centrum oraz zarysowania jej granic powoduje, że myślenie o ruchu odbywa się z uwzględnieniem tego centralnego punktu. I wszystko bądź ku centrum zmierza, bądź od centrum się oddala – lub – jak to ma często miejsce w nazwach realnie

istniejących miejskich obiektów – próbuje stworzyć w odbiorcy przekonanie o jego bliskości. Jednocześnie centrum to symboliczne „serce miasta”<sup>26</sup>. Zdaniem Kwiryny Handke wytyczanie centrum ma ścisły związek z zawłaszczaniem przestrzeni, a „Akt zawłaszczania łączy się z wyznaczaniem granic własnego miejsca. Towarzyszy temu ustalanie i stabilizowanie relacji: wewnątrz – zewnątrz oraz środek – nieśrodek [...]. Zatem u człowieka [...] zaczyna dominować percepcja i kreacja rzeczywistości z perspektywy środka, w którym się znajduje”<sup>27</sup>. Stąd literackim onimom towarzyszą zaimki wskazujące i przyimki o pierwotnej funkcji sygnalizowania relacji przestrzennych. Waloryzowanie przestrzeni może dotyczyć mniejszych lub większych obszarów – w poniższych cytatach mamy zarówno relację centrum – peryferie [miasta], jak i miasto jako centrum – obszary podmiejskie [peryferyjne]:

W ostatnich tygodniach odkryto w bajorkach otaczających zespół pałacowy Branickich trzy, jak dotąd, ciała pozbawione głów.

Samobójcy najwyraźniej upatrzili sobie na ostatnie występy właśnie te centralnie położone, zaciszne tereny rekreacyjne Białegostoku (*Niehalo*, s. 120);

a po przyjęciu szerszej perspektywy spojrzenia:

T a m [podkr. – M.G.], w stronę kina Forum, pojechała na noszach ze wzdętym żaglem prześcieradła albo celofanu moja matka kiedy ją ostatni raz widziałem – już nie pamiętam kiedy. (*Niehalo*, s. 107)

Natomiast drugi typ relacji w znakomity sposób ilustrują poniższe passusy:

Aneta mieszkała w kolonii Porosły popod [sic!] Białymstokiem. Najpierw pół godziny przez las [...]. Potem ukrywanie się na przystanku czwórki, obok fabryki wódki [...]. A potem wysiadka za kościołem Rocha (*Niehalo*, s. 61–62);

a także:

Zdradziłem [...] moją ukochaną Agnieszkę, nieświadomie pielęgnującą dziadka tam, gdzie komórka nie sięga, popod [sic!] Białymstokiem. (*Niehalo*, s. 93)

<sup>26</sup> B. Duda, *Miasto w świetle...*, op. cit., s. 52.

<sup>27</sup> K. Handke, *Nazewnictwo i społeczna przestrzeń miasta*, [w:] *Wielkie miasto. Czynniki integrujące i dezintegrujące*, red. D. Bieńkowska, t. 2, Łódź 1995, s. 19–20.



Jak zauważa Katarzyna Szalewska, „Nowoczesne pisanie o mieście rozpięte jest pomiędzy dwoma skrajnymi konceptami: [...] próbą uchwycenia miejskiej zdarzeniowości w mikroformach najbardziej odpowiednich dla wyrażenia zmienności i bogactwa ulicznych wypadków, a wielką narracją zamykającą w swych [...] ramach fragment życia miejskiego, będący *pars pro toto* Miastem samym w sobie”<sup>28</sup>. Pierwsza ze strategii prezentuje miasto widziane z wielu perspektyw, opowiedane za pomocą małych form, w czym istotną rolę odgrywa język, wytwarzający (sub) kulturowe kody komunikacji, pozwalający – niczym fotografia – uchwycić istotę „tu i teraz”. Są to – jak zauważa badaczka – „formy wyrosłe bezpośrednio z miasta jako tekstu”. Szalewska zwraca też uwagę na wysoką rangę miejskiej toponimii – jej zdaniem obecność nazw w codziennym języku miasta zapewnia urbanistycznemu słownikowi żywotność<sup>29</sup>. Onimy wprowadzone do tekstu literackiego pełnią nie tylko funkcję mimetyczną, czyli są nośnikami referencji, ale stają się „medium przeszłości, pamięci i jej nowoczesnych problematyzacji”<sup>30</sup>. Powieści I. Karpowicza zdają się łączyć w sobie elementy obu wskazanych konceptów, widać to zwłaszcza w *Niehalo*, w którym początkowo realistyczna narracja, odwzorowująca strategię „bycia w mieście”, ustępuje miejsca grotesce. Powieściowa przestrzeń ulega destrukcji – jest to jednak wciąż ta sama przestrzeń, stąd powtarzalność tworzących ją obiektów i ich nazw. „Mapa się rozpada, tak jak niepowodzeniem kończy się [...] proces scalania tożsamości bohatera. Skoro ten ponosi klęskę, nie do utrzymania staje się spójność jego ekranu – miasta”<sup>31</sup>. Poszukiwanie spójnej tożsamości nie kończy się wraz z zakończeniem pierwszej powieści – także bohater *Gestów* ma tożsamościowe dylematy. Jednak tym razem postać nie odczuwa już tak silnej więzi z przestrzenią, w której – z konieczności – jest zanurzony. Miasto w *Gestach* nie wzbudza już takich emocji, nie jest też odbiciem

---

<sup>28</sup> K. Szalewska, *Urbanalia – miasto i jego teksty...*, op. cit., s. 42.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 43–47.

<sup>30</sup> Ibidem, s. 47.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 66–67.

stanu psychicznego postaci. Bohater nie jest już „u siebie”, jest stamtąd, z Warszawy. Konsekwencją powrotu do Białegostoku jest zatem pełne obojętności spojrzenie bliższe nie mieszkańcowi, a przybyszowi. Miasto staje się niema przestrzenią, którą trzeba na nowo wypełnić znaczeniem: „chcę zrozumieć, dlaczego jestem właśnie tym, kim jestem, a nie jakimś mną innym, równoległym, chcę zanurzyć się ponownie w mieście, w którym dorosłem” deklaruje bohater. Plan ten jednak kończy się niepowodzeniem, trudno bowiem odnaleźć siebie w przestrzeni tak niekoherentnej. Jak bowiem „opowiedzieć” miejsce o tak złożonej historii, tak wielogłosowe, jak scalić te narracje? Bohater ma świadomość, że to projekt niemożliwy do zrealizowania – w przestrzeni tekstu pojawiają się liczne porównania wykorzystujące metaforę miasta jako sieci splątanych ulic-problemów („Odpowiedź jest większa niż miasto, tyle w niej dróg, drogi zmieniają się, płaczą, skrzyżowania, które przeoczyłem, nagle wyrastają ponownie”), jako pytań, na które trudno znaleźć zadowalającą odpowiedź:

są pytania, do których wracam. Te pytania przypominają miejsca. Nie potrafię udzielić odpowiedzi, chociaż potrafię opowiedzieć o tych pytaniach. Pytaniach-miejscach. Miejsca mego dzieciństwa i młodości, domy, w których mieszkałem, szkoły, do których chodziłem, nie zostały zbudowane z cegieł, tylko z liter. (*Gesty*, 12–13)

Zatem na pytanie „A jaki jest Białystok?” możemy udzielić (jedyne) nie-odpowiedzi: jest sumą percypowanej mapy, doświadczeń osadzonych w pamięci, odczuć turysty lub mieszkańca; jest ostatecznie – wymagającym wciąż ponawianej re-interpretacji – tekstem.

#### LITERATURA PODMIOTOWA

- Karpowicz I., *Niehalo*, Wołowiec 2006.  
Karpowicz I., *Cud*, Wołowiec 2007.  
Karpowicz I., *Gesty*, Kraków 2008.  
Karpowicz I., *Balladyny i romanse*, Kraków 2010.

## LITERATURA TEORETYCZNA

- Chylińska I., „Miasto żywe” i „miasto z przewodników”, [w:] *Przestrzeń – literatura – doświadczenie. Z inspiracji geopoetyki*, red. T. Gęsina, Z. Kadłubek. Katowice 2016, s. 85–94.
- Duda B., *Miasto w świecie dyskursów*, Katowice 2018.
- Graf M., *Poznań: miasto rzeczywiste – miasto literackie*, [w:] *Miasto w perspektywie onomastyki i historii*, red. I. Sarnowska-Giefing, M. Graf, Poznań 2010, s. 447–459.
- Graf M., *Literackie nie-nazywanie. Onomastykon polskiej prozy współczesnej*, Poznań 2015.
- Graf P., *Teoria i praktyka dyskursu turystycznego (na przykładzie Słowacji i Rzymu wpisanych w przewodniki)*, [w:] *Wędrówka, podróż, migracja w języku i kulturze*, red. E. Biłas-Pleszak, J. Przyklenk, A. Rejter, K. Sujkowska-Sobisz, Katowice 2018, s. 433–447.
- Handke K., *Nazewnictwo i społeczna przestrzeń miasta*, [w:] *Wielkie miasto. Czynniki integrujące i dezintegrujące*, red. D. Bieńkowska, t. 2, Łódź 1995.
- Kochanowski M., *W poszukiwaniu autentyczności. Powieści Ignacego Karpowicza*, [w:] *Pogranicze, Kresy, Wschód a idee Europy*, red. A. Janicka, G. Kowalski, Ł. Zabielski, Białystok 2013, s. 395–405.
- Małecki J., *Błędy*, Poznań 2008.
- Nieszczerzewska M., *Narracje miejskiej wyobraźni*, Poznań 2009.
- Regiewicz A., *Częstochowa – miejsce wstydlive. O narracjach powieści kryminalnych*, [w:] *Przestrzeń – literatura – doświadczenie. Z inspiracji geopoetyki*, red. T. Gęsina, Z. Kadłubek, Katowice 2016, s. 190–215.
- Rejter A., *Kreatywne topografie. Nazwy własne a wizerunek miasta w najnowszej polskiej literaturze popularnej*, [w:] *Konwencja i kreacja a języku, literaturze i narracji historycznej*, red. M. Karwatowska, R. Litwiński, A. Siwiec, Lublin 2016, s. 207–217.
- Rewers E., *Post-polis. Wstęp do filozofii ponowoczesnego miasta*, Kraków 2005.
- Rybicka E., *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Kraków 2014.
- Rybicka E., *Modernizowanie miasta. Zarys problematyki urbanistycznej w nowoczesnej literaturze polskiej*, Kraków 2003.
- Szalewska K., *Urbanalia – miasto i jego teksty. Humanistyczne studia miejskie*, Gdańsk 2017.
- Sztop-Rutkowska K., *Niepamiętane historie miasta. Żydowska przeszłość Białego-stoku i Lublina w (nie)pamięci obecnych mieszkańców*, „Pogranicze. Studia społeczne” 2011, t. 18, s. 68–83.

## ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- Gesty*. Ignacy Karpowicz, <http://www.nieperfekcyjnie.pl/2014/12/gesty-ignacy-karpowicz.html>.
- Heidegger M., *Budować, mieszkać, myśleć*, „Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja” 1974, nr 6 (18), s. 137–152, [http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Teksty\\_teoria\\_literatury\\_krytyka\\_interpretacja-r1974-t-n6\\_\(18\)-s137-152.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Teksty_teoria_literatury_krytyka_interpretacja-r1974-t-n6_(18)-s137-152.pdf).
- Karpowicz I., *Białystok wciąż jest moim miastem*, <https://poranny.pl/ignacy-karpowicz-bialystok-wciaz-jest-moim-miastem/ar/9226911>.
- Janowska K., *Karpowicz jest halo*. „Cud” – kolejna szalona książka Ignacego Karpowicza, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kultura/ksiazki/208521,1,karpowicz-jest-halo.read>.
- Oryszczyn R., *Ignacy Karpowicz „Gesty”*, <https://oryszczyszyn.wordpress.com/2008/10/30/ignacy-karpowicz-gesty>.
- Pietrewicz M., *Bonda, Karpowicz, Kącki, czyli literacka podróż po Białymstoku*, <https://www.coprzeczytac.pl/literatura-bialymstoku-bialystok-literaturze>.
- „Szlak Dziedzictwa Żydowskiego”, <https://wspolczesna.pl/zydowskie-slady-w-bialymstoku/ar/5645820>.
- Żmijewska M., *Ruska wiocha? Czy Wielkie Miasto Białystok?*, [http://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/1,35241,10439805,Ruska\\_wiocha\\_Czy\\_Wielkie\\_Miasto\\_Bialystok\\_.html](http://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/1,35241,10439805,Ruska_wiocha_Czy_Wielkie_Miasto_Bialystok_.html).

## SUMMARY

## “A city with a broken spine” –

**Białystok in the novels of Ignacy Karpowicz (onimic perspective)**

The main theme of this article is the answer on the question, how Ignacy Karpowicz describes in his novels its own town – Białystok. The article is based on onymic interpretation of urbanonyms (city names) chosen from selected novels of this author (as *Niehalo*, *Gesty* and *Cud*). The author situates her research in a broad context (i.e. analyses both proper names and their lexical neighbourhood). This point of view shows, that the literary city as

a whole is under influence of the negative parts of the town and people who live in. This determines the form of the city image presented in this novels. The analysis presented in the article proves that the city (Białystok) is showed as re-interpreted space.

**Keywords:** literary onomastics, geopoetics, city space, Ignacy Karpowicz.

**Słowa kluczowe:** onomastyka literacka, geopoetyka, przestrzeń miejska, Ignacy Karpowicz.



**BOŻENA HRYNKIEWICZ-ADAMSKICH**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## WSTĘPNE UWAGI O TYPACH I CECHACH JĘZYKOWYCH NAZWISK SZLACHTY POWIATU LIDZKIEGO W XIX WIEKU

Rzeczpospolita Obojga Narodów uformowała się w 1569 roku wskutek zawarcia unii lubelskiej i połączenia na jej mocy w jeden organizm państwowy Korony Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Określenie „narody” odnosiło się do polskiej i litewskiej szlachty i akcentowało polityczny, a nie etniczny charakter unii<sup>1</sup>. Oba federacyjne państwa zamieszkiwały nie tylko narody tytularne, ale także liczne inne etnosy. W Polsce byli to głównie Niemcy i Żydzi. Bardzo zróżnicowany skład narodowościowy miało Wielkie Księstwo Litewskie. Panująca dynastia legitymowała się rodowodem litewskim, ale Litwini nie stanowili w nim większości. Na olbrzymim obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego przeważała ludność wschodniosłowiańska. Ponadto na ziemiach tych osiedlali się Tatarzy, Karaimi, Ormianie<sup>2</sup>. Powstanie Rzeczypospolitej Obojga Narodów sprzyjało kontaktom międzyetnicznym i migracjom. Unia lubelska

---

<sup>1</sup> Z. Kiaupa, J. Kiaupienė, A. Kuncevičius, *Historia Litwy: Od czasów najdawniejszych do 1795 roku*, tłum. P. Grablunas et al., Warszawa 2008, s. 223.

<sup>2</sup> B. Walczak, *Języki na pograniczu Wschód–Zachód w Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, [w:] *Językowe i kulturowe dziedzictwo Wielkiego Księstwa Litewskiego. Księga jubileuszowa na 1000-lecie Litwy*, red. J. Mędelska, Z. Sawaniewska-Mochowa, Bydgoszcz 2010, s. 109–110.

uczyniła mieszkańców zjednoczonych ziem równoprawnymi obywatelami jednej Rzeczypospolitej i umożliwiła im przemieszczanie się i osiadanie na dowolnym terytorium. W wyniku unii 1569 roku powstała wielonarodowościowa Rzeczpospolita szlachecka<sup>3</sup>. Z czasem wskutek procesów integracyjnych na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego wytworzył się potężny wieloetniczny stan szlachecki, obejmujący szlachtę polską oraz bojarów litewskich i ruskich<sup>4</sup>.

W kontekście zagadnień omawianych w niniejszym artykule warto przypomnieć, że na początku XVI wieku system antroponimii rusko-litewskiej był pozbawiony wzorca nazwiska „szlacheckiego”. Analiza popisów wojsk Wielkiego Księstwa Litewskiego z 1528 roku, czyli spisu bojarów litewskich i ruskich zobowiązanych do stawiania się do pospolitego ruszenia, pokazuje, że mianowali się oni za pomocą imion i utworzonych na modłę wielkoruską patronimików na *-owicz*, *-ewicz*<sup>5</sup>. Z chwilą, gdy bojarzy litewsko-ruscy weszli w kontakt ze szlachtą polską, której przedstawiciele nosili ustabilizowane nazwiska na *-ski*, formy genetycznie patronimiczne na *-owicz*, *-ewicz* w procesie derywacji semantycznej (transnimizacji) przekształciły się w dziedziczne i niezmiennie nazwiska<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> J. Ochmański, *Historia Litwy*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 128.

<sup>4</sup> Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny i Kresów północno-wschodnich XVI–XX w.*, Kraków 2006, s. 6.

<sup>5</sup> А.И. Груша, М.Ф. Спиридоров, М.А. Вайтович, *Пераніс воўска Вялікага княства Літоўскага 1528 года. Метрыка Вялікага княства Літоўскага*. Кн. 523. Кн. Публічных спраў 1, Мінск 2003.

<sup>6</sup> W Koronie, szczególnie w Warszawie po przeniesieniu do niej stolicy państwa, pod wpływem wschodnim miał z kolei miejsce proces „nobilizacji” nieszlacheckich nazwisk, polegający na przekształcaniu określeń przezwiskowych i imiennych w formacje z sufiksami *-icz*, *-owicz*, *-ewicz* (zob. S. Dubisz, *O „nobilizacji” nazwisk mieszczańskich na Mazowszu w XVII i XVIII wieku*, „Prace Filologiczne” 1985, t. 32). Bezsprzecznie jednak odmiejscowe nazwiska na *-ski* stanowiły na ziemiach polskich typ stabilizujący. Nowo powstałe nazwiska na *-icz*, *-owicz*, *-ewicz* w wielu wypadkach przekształcały się w toku dalszej ewolucji w modelowe nazwiska na *-ski* (zob. E. Wolnicz-Pawłowska, *Czy istnieje polskie nazwisko mieszczańskie?*, [w:] *Miasto w perspektywie onomastyki i historii*, red. I. Sarnowska-Gieffing, M. Graf, Poznań 2010, s. 277). Szczegółową analizę polskich nazwisk o genezie



Historyczna ziemia lidzka była częścią Wileńszczyzny, jednego z głównych regionów Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jej granice wyznaczały prawie dopływy Niemna – na północy Mereczanka i wpadająca do niej Solcza, na zachodzie Kotra, na wschodzie Gawia. Przez jej obszar przepływają też inne rzeki zasilające Niemen – Lebioda, Dzitwa – oraz Żyźma, dopływ Gawii. Na przestrzeni dziejów przynależność administracyjna ziemi lidzkiej zmieniała się kilkakrotnie: w dawnej Rzeczypospolitej leżała w województwie trockim, potem wileńskim, natomiast w okresie międzywojennym w nowogródzkim. Współcześnie tereny te znajdują się w granicach obwodu grodzieńskiego na terytorium Republiki Białorusi. W 2005 roku w Wilnie ukazała się publikacja miejscowego historyka-archiwisty Czesława Malewskiego *Rody szlacheckie na Litwie w XIX wieku: Powiat lidzki*<sup>7</sup>. Praca ta ma charakter źródłowy i stanowi alfabetyczny spis nazwisk i herbów ponad 1500 rodzin. Nie jest jednak typowym kompendium heraldycznym. Malewski nie podaje bowiem wszystkich imion członków poszczególnych rodów i wewnętrznych koligacji, koncentruje się natomiast na ustaleniu należących do nich majątków ziemskich, przysiółków, okolic itd. Zebrany przez niego materiał pozwala zatem odtworzyć geograficzne rozmieszczenie szlachty na ziemi lidzkiej w XIX stuleciu. Przedstawia tym samym pewną wartość dla eksploracji genealogicznych i jeszcze większą dla badań onomastycznych nazw osobowych i miejscowych północno-wschodnich Kresów dawnej Rzeczypospolitej.

Dziewiętnastowieczne nazwiska szlachty ziemi lidzkiej nie stanowiły dotąd obiektu odrębnego całościowego opracowania filologicznego.

---

patronimicznej zawiera publikacja M. Magdy-Czekaj, *Wybrane typy słowotwórcze nazwisk okresu średniopolskiego w ujęciu historyczno-społecznym*, „Prace Instytutu Języka Polskiego PAN” 2011, nr 137.

<sup>7</sup> Książka ta miała nakład 500 egzemplarzy i została wydana sumptem autora. W 2016 roku Instytut Historii PAN wraz z Fundacją Lanckorońskich przygotował elektroniczną publikację C. Malewskiego *Rody szlacheckie na Litwie w XIX wieku: Powiaty lidzki, oszmiański i wileński*. Zawiera ona również wydany wcześniej drukiem materiał nazewniczy dotyczący ziemi lidzkiej.

Monumentalna publikacja Leonardy Dacewicz *Historia nazwisk na kresach północno-wschodnich Rzeczypospolitej (XVI–XVIII w.)* (Białystok 2014) dotyczy antroponimii wcześniejszego okresu. Większość notowanych w XIX stuleciu nazwisk szlachty powiatu lidzkiego nie jest w niej wzmiankowana. Publikacja C. Malewskiego w istotny sposób przyczynia się do uzupełnienia wiedzy na temat historycznych zasobów antroponimicznych Wileńszczyzny. Ziemie, na których funkcjonowało omawiane nazewnictwo, stanowią obszar przenikania się różnych kultur i języków. Jak wiadomo, dialekt północnokresowy ukształtował się w wyniku nawarstwienia polszczyzny na substrat wschodniosłowiański. Celem niniejszego artykułu jest sformułowanie wstępnych uwag na temat typów motywacyjno-strukturalnych i genetycznych dziewiętnastowiecznych nazwisk szlachty powiatu lidzkiego oraz najbardziej charakterystycznych dialektalnych wschodniosłowiańskich cech językowych tych nazwisk, a przez to zasygnalizowanie potencjału badawczego materiału nazwenniczego zebranego przez C. Malewskiego. Ze względu na ograniczone ramy niniejszego tekstu analizie poddane zostaną tutaj jedynie wybrane nazwiska.

### **Typy motywacyjno-strukturalne i genetyczne XIX-wiecznych nazwisk szlachty powiatu lidzkiego**

Nazwiska szlachty powiatu lidzkiego XIX wieku tworzą pięć zasadniczych grup: I. nazwiska pochodzenia onimicznego, II. nazwiska pochodzenia odapelatywnego, III. nazwiska modelowe, IV. nazwiska obce, V. nazwiska hybrydalne.

#### **I. Nazwiska pochodzenia onimicznego**

##### **1. Nazwiska odimienne**

##### **1.1. Nazwiska utworzone od męskich imion chrześcijańskich**

**1.1.1. równe pełnym męskim imionom chrześcijańskim obrządku Kościoła Wschodniego:** *Elezar, Herman, Lewon* (Lewontij < Leontij), *Połujan/Pułjan* (< Polian < Polien), *Kuryłło* (Kuryło < Kiriło < Kirił), *Ryłło*;

**1.1.2. równe derywatom od męskich imion chrześcijańskich obrządku Kościoła Wschodniego ze wschodniosłowiańskimi sufiksami:** **-ko:** *Bienko, Estko, Horodko* (< Gordij?), *Kirko, Łuczko, Minko, Sielanko, Siemaszko, Stečko, Tyszko* (< Tichon); **-sza:** *Kirsza, Jursza* (< Jurij), *Mikosza* (< Mikołaj); **-uszko:** *Anciuszko* (< Ancyfor < Onisifor), *Boniuszko* (< Bonifacy); **-ura:** *Misiura*; **-ato:** *Klimiato*; **-chno:** *Juchno*; **-enko:** *Pacenko* (< Pac < Ipatij); **-yno:** *Pacyno* (< Pac < Ipatij); **-ynko:** *Pacynko* (< Pac < Ipatij); **-ch:** *Stech* (< Stefan), a ponadto z sufiksem zerowym: *Zach* (< Zachar).

**1.1.3. patronimiczne utworzone od męskich imion chrześcijańskich:**

- z sufiksem **-icz:** *Chomicz* (< Choma < Foma), *Sawicz* (< Sawwa);
- z sufiksem **-owicz/-ewicz:** *Abakanowicz, Abrahamowicz, Abramowicz, Adamowicz, Alchimowicz, Alechnowicz, Aleksandrowicz, Ambrożewicz, Ambroszkiewicz, Andruszkiewicz, Andrzejowicz, Antoniewicz, Antonowicz, Arbanowicz, Astasewicz* (< Jewstafij?), *Awgustowicz/Augustowicz, Balcewicz* (< Baltazar?), *Bartoszewicz, Bernatowicz, Bienkiewicz, Błażejewicz, Bortkiewicz, Borysowicz/Borysewicz, Charytonowicz, Chodakiewicz, Chodorowicz, Chrystanowicz, Danilewicz/Danielewicz, Daraszkiwicz/Doraszkiewicz, Daszkiewicz, Dawidowicz, Dmitrowicz, Dzimitrowicz, Dzmitrowicz, Fabianowicz, Fedorowicz, Fielkiewicz, Fietkiewicz, Filipowicz, Floryanowicz, Frąckiewicz/Fronckiewicz, Gabryałowicz, Garasimowicz, Gieniewicz, Grydziewicz* (< Grydź < Grigorij), *Gryszkiewicz* (< Gryszka < Griszka < Grigorij), *Gustowicz* (< August?), *Harasimowicz, Hawryłkiewicz, Hermanowicz, Hrehorowicz/Hryhorowicz, Hryniewicz, Hryniewicz, Hrynkiewicz, Hryszkiewicz, Hurbanowicz, Ihnatowicz, Iwaszkiewicz, Jacewicz, Jachimowicz, Jachnowicz, Jackiewicz, Jakimowicz, Jakowicz, Jancewicz, Janowicz, Januszkiewicz, Jarmołowicz, Jasiewicz/Jesiewicz, Jasiulewicz, Jucewicz, Juchniewicz, Juchnowicz, Judynowicz, Jurcewicz, Jurewicz, Jusiewicz, Juskiewicz, Karłowicz, Karpowicz, Kasperowicz, Klimowicz, Klimontowicz/Kliemontowicz, Kondratowicz, Kononowicz, Konstantynowicz, Kurniewicz/Korniewicz* (< Kornią), *Kuncewicz* (Kunc < Konrad?), *Lenartowicz, Lewkowicz, Łaszkiwicz* (Łaszko < Jewłaszko < Jewłampij), *Ławrynowicz* (< Ławryn < Ławrin), *Łazarowicz/Łazarewicz, Łukaszewicz, Łukiewicz, Łukonowicz* (< Łukian), *Łukowicz, Macewicz, Maciejewicz, Maciukiewicz,*

*Maciulewicz, Mackiewicz, Maculewicz, Makarowicz/Makarewicz, Maksimowicz, Małaszkiwicz, Marcewicz, Marcinkiewicz, Markijanowicz (<Markian), Markiewicz, Matuszewicz, Micewicz, Michniewicz, Mickiewicz (Mit'ko <Dmitrij), Mikszewicz, Mikutowicz, Minkiewicz (Minka <Mina), Moskiewicz, Nienartowicz (Lenartowicz?), Olechnowicz (Olechno <Alechno <Aleksiej), Ostaniewicz (Ostania <Ostap <Ostafiej <Jewstafij), Ostapowicz (Ostap <Ostafiej <Jewstafij), Pacewicz (<Pac <Ipatij), Pancewicz, Pankiewicz (Panko <Pankratij), Parfianowicz (Parfian <Parfien), Paszkiewicz (Paszko <Paweł), Pawlukiewicz (Pawluk <Paweł), Pawłowicz, Petrykiewicz, Pietkiewicz, Pietraszewicz, Pietraszkiewicz, Pietrukiewicz, Pietruszewicz (Petruszewicz), Pietrykiewicz, Piotrowicz, Prokopowicz, Protassowicz (Protassewicz), Rafałowicz, Rasimowicz (Rasim <Gierasim), Rodkiewicz (Rodko <Rodion <Irodion), Rodziewicz (Rodzia <Rodion <Irodion), Romanowicz, Rymkiewicz/Rynkiewicz, Sankiewicz (Sanka <Aleksander?), Siderowicz/Sidorowicz, Sienkiewicz (Sienko <Siemion), Stefanowicz, Sylwestrowicz, Symonowicz, Szymanowicz, Szymkiewicz, Szymkowicz, Tabianowicz (<Fabian?), Tarasewicz, Tarasowicz, Taraszkiewicz, Tomaszewicz, Tomkiewicz/Tomkowicz, Tyszkiewicz, Urbanowicz, Walukiewicz, Wasiukiewicz, Waszkiewicz, Wiktorowicz, Witkiewicz, Zacharewicz, Zienkiewicz, Zienkowicz, Zienowicz/Zenowicz, Zmitrowicz (Zmitr <Dzmitr <Dmitr), Zygmuntowicz, Żehorowicz, Żyhorowicz/Żygorowicz (Żyhor <Grzechor <Grzegorz) i in.*

## **1.2. Nazwiska utworzone na bazie męskich imion niechrześcijańskich:**

### **1.2.1. formalnie równe pełnym imionom niechrześcijańskim: *Bohumit, Bohusław, Sędzimir, Zawisza;***

### **1.2.2. równe derywatom od imion niechrześcijańskich:**

- **paradygmatycznym:** *Niemirowicz, Puciato* (Puciato <Putiata <Putisław),
- **sufiksalnym:** z sufiksem **-ko:** *Wołodko* (<Wołodymir), z sufiksem **-uszko:** *Staniuszko;*

### **1.2.3. patronimiczne z sufiksem **-owicz/-ewicz** od imion niechrześcijańskich: *Bohdanowicz, Bohdziewicz, Bohuszewicz, Budkiewicz/Butkiewicz, Ciechanowicz (<Ciechan), Czechowicz (<Czesław), Dobkiewicz/Dopkiewicz (<Dobiesław), Hlebowicz (<Gleb), Jarosiewicz/Jaroszewicz/Jaruszewicz,***

*Laskowicz/Leskowicz, Leszkiewicz/Leškiewicz/Liszkiewicz, Lubkiewicz, Milewicz/Mielewicz, Miłoszewicz/Miłaszewicz, Niewierowicz, Staciukiewicz/Staciukowicz, Stacewicz/Stecewicz, Stackiewicz, Staniewicz, Stankiewicz, Wojtkiewicz, Wołodkiewicz, Zdanowicz* i in.

**1.3. Nazwiska odmiejscowe**<sup>8</sup>: *Adamowski* (< wieś Adamowo, gm. Bieniakonie, pow. lidzki; zaścianek Adamowo, gm. Ejszyszki, pow. lidzki; folwark Adamowo, gm. Werenów, pow. lidzki), *Andrzejewski* (< folwark Andrzejewo, gm. Święciany, pow. święciański; folwark Andrzejewo, gm. Holszany, pow. oszmiański), *Babiański* (< wieś Babiany, gm. Twerecz, pow. święciański), *Babiński* (< wieś Babińsk, gm. Ługomowicze, pow. wołożyński), *Baczyński* (< zaścianek Bacz, gm. Worniany, pow. wileńsko-trocki), *Baranowski* (< zaścianek Baranowo, gm. Kołtyniany, pow. święciański; okolica Baranowszczyzna, gm. Szczuczyn, pow. szczuczyński), *Barszczewski* (< wieś Barszcze, gm. Pruska, pow. szczuczyński), *Białobrzeczki* (< wieś Białobrzeg, gm. Szczawin, pow. ostrołęcki; wieś Białobrzegi, gm. Kolnica, pow. augustowski), *Bieniakoński* (< miasto Bieniakonie, gm. Bieniakonie, pow. lidzki), *Bogdanowski* (< zaścianek Bogdanowo, gm. Hoduciszki, pow. święciański), *Budkowski* (< folwark Budki, gm. Troki, pow. wileńsko-trocki), *Bystrzycki* (< miasto Bystrzyca, gm. Worniany, pow. wileńsko-trocki), *Chłopicki* (< wieś Chłopice, gm. Chłopice, pow. jarosławski), *Chmielewski* (< wieś Chmielewo, gm. Turna, pow. brzeski; zaścianek Chmieleszczyzna, gm. Daugieliszki Nowe, pow. święciański), *Chmieliński* (< wieś Chmielna, gm. Głębokie, pow. dziśnieński), *Ciechanowski* (< zaścianek Ciechanowo, gm. Pobrzezie, pow. wileńsko-trocki), *Czapliński* (< wieś Czaplino, gm. Choroszcz, pow. białostocki), *Czerniawski* (< wieś Czerniawa, gm. Małnów, pow. mościski), *Dobrowlański* (< majątek Dobrowlany, gm. Świr, pow. święciański), *Drozdowski* (< wieś Drozdowo, gm. Bie-

<sup>8</sup> Identyfikacji motywujących nazw miejscowych dokonano w oparciu o rejestrujący historyczne toponimy z obszaru Rzeczypospolitej Obojga Narodów *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* ([http://dir.icm.edu.pl/Słownik\\_geograficzny/](http://dir.icm.edu.pl/Słownik_geograficzny/)) oraz internetową bazę miejscowości kresowych (<http://www.kami.net.pl/kresy/>).

lica, pow. lidzki; folwark Drozdowszczyzna, gm. Krewa, pow. oszmiański), *Dulski* (< wieś Dulskie, gm. Miory, pow. brasławski), *Faliszewski* (< wieś Falisz, gm. Bratkowce, pow. stryjski), *Gierałtowski* (< wsie i folwarki Gierałty Stare lub Gierałty Nowe, gm. Szepietowo, pow. wysokomazowiecki), *Głębocki* (< miasto Głębokie, gm. Głębokie, pow. dziśnieński; Głębokie, gm. Kamionka, pow. szczuczyński), *Głogowski* (< miasto Głogów, gm. Głogów, pow. rzeszowski), *Godlewski* (< folwark Godlewo, gm. Bienica, pow. mołodecki; folwark Godlewszczyzna, gm. Lachowicze, pow. baranowicki), *Gojżewski* (< wieś Gojżewo, gm. Raków, pow. mołodecki), *Grabowski* (< Grabowo, gm. Turgiele, pow. wileńsko-trocki), *Grudziński* (< wieś Grudy, gm. Jastrzębl, pow. baranowicki), *Gutowski* (< wsie Guty Podleśne, Guty Stare i Guty-Poddenki, gm. Grabowo, pow. szczuczyński), *Horbaczewski* (< wieś Horbaczewo, gm. Kościeniewicze, pow. wilejski; zaścianek Horbacze, gm. Mir, pow. stołpecki), *Hukowski* (< wieś Hukowo, gm. Niedźwiedzica, pow. baranowicki), *Jacurński* (< zaścianek Jacuny, gm. Turgiele, pow. wileńsko-trocki), *Janczewski* (< wieś Janczewo, gm. Bożejewo, pow. łomżyński), *Kawiński* (< zaścianek Kawinie, gm. Kołtyniany, pow. święciański), *Kiersnowski* (< wieś Kiersnowo, gm. Łubin Kościelny, pow. bielski), *Kleczkowski* (< wieś Kleczków, gm. Troszyn, pow. ostrołęcki), *Klukowski* (< wieś Klukowo, gm. Klukowo, pow. wysokomazowiecki), *Kochanowski* (< zaścianek Kochanowo, gm. Niemenczyn, pow. wileńsko-trocki; wieś Kochanowo, gm. Byeń, pow. słonimski), *Koczanowski* (< folwark Koczany, gm. Werenów, pow. lidzki), *Kołomycki* (< okolica Kołomyckie, gm. Wawiórka, pow. lidzki), *Konoplanski* (< zaścianek Konoplańszczyzna, gm. Łużki, pow. dziśnieński; wieś Konoplańszczyzna, gm. Druja, pow. brasławski), *Korzeniecki* (< wieś Korzeniec, gm. Bircza, pow. dobromilski), *Kostrowicki* (< wieś Kostrowicze, gm. Kostrowicze, pow. słonimski), *Kotkowski* (< wieś Kotki, gm. Rudomino, pow. wileńsko-trocki; zaścianek Kotkowszczyzna, gm. Duniłowicze, pow. postawski), *Kozakowski* (< wieś Kozakowo, gm. Dągieliszki Nowe, pow. święciański; wsie Kozakowszczyzna Nowa i Kozakowszczyzna Stara, gm. Raduń, pow. lidzki), *Krzemieniecki* (< miasto Krzemieniec, woj. wołyńskie), *Kutyłowski* (< wsie Kutyłowo-Brodki, Kutyłowo-Perysie, Kutyłowo-Skupie, gm. Boguty-Pianki, pow. ostrowski),

*Laudański* (< wieś Laudany, gm. Smołwy, pow. brasławski; wieś Laudańszczyzna, gm. Suchowola, pow. sokólski), *Leniewski* (< wieś Leniewo, gm. Pasyunki, pow. bielski), *Łabecki* (< kolonia i folwark Łabeckie, gm. Opsa, pow. brasławski), *Łabuński* (< osada Łabunia, gm. Świsłocz, pow. wołkowyski), *Łaniewski* (< zaścianek Łaniewo, gm. Kobylnik, pow. postawski), *Łowicki* (< Łowicz), *Łozowicki* (< wieś i folwark Łozowica, gm. Wołczyn, pow. brzeski), *Magnuszewski* (< wieś Magnuszy, gm. Trzcianne, pow. białostocki), *Maluszycki* (< wieś i folwark Maluszyce, gm. Rajca, pow. nowogródzki), *Małachowski* (< wieś Małachowo, gm. Bożejewo, pow. łomżyński; zaścianek Małachowszczyzna, gm. Mickuny, pow. wileńsko-trocki), *Minski* (< Mińsk), *Mokrzecki* (< wieś Mokrzec, gm. Wsielub, pow. nowogródzki), *Mołodecki* (< Mołodeczno, gm. Mołodeczno, pow. wileński), *Narucki* (< zaścianek Narucie, gm. Opsa, pow. brasławski), *Nieciecki* (< wieś, folwark i kolonia Nieciecz, gm. Lida, pow. lidzki; wieś Nieciecz, gm. Bielica, pow. lidzki), *Niepokojczycki* (< wieś Niepokojczyce, gm. Żabinka, pow. kobryński), *Niewiadomski* (< Niewiadomszczyzna, gm. Woropajewo, pow. postawski), *Nowogrodzki* (< wieś Nowogrody, gm. Nowy Pohost, pow. brasławski; miasto Nowogródek, pow. nowogródzki), *Nowokuński* (< wieś, folwark i zaścianek Nowokuńce, gm. Ejszyszki, pow. lidzki), *Oleski* (< wieś Olesk, gm. Olesk, pow. włodzimierski), *Olszański* (< wieś i folwark Olszany, gm. Cyryn, pow. nowogródzki), *Olszewski* (< Olszewo, gm. Nemenczyn, pow. wileńsko-trocki; zaścianek Olszewo, gm. Kiemieliszki, pow. święciański), *Ostrowski* (< folwark Ostrowo, gm. Lida, pow. lidzki; osada Ostrowo, gm. Bielica, pow. lidzki), *Oszmiański* (< miasto Oszmiana, gm. Oszmiana, pow. oszmiański), *Perkowski* (< wieś Perki, gm. Kobryń, pow. kobryński; wieś Perki, gm. Wysokie Mazowieckie, pow. wysokomazowiecki), *Pleskaczewski* (< Pleskacz, gm. Wielkoryta, pow. brzeski), *Podoliński* (< wieś Podoliny, gm. Podzwierzyniec, pow. rudecki), *Połjanowski* (< wieś Połujany, gm. Madziół Nowy, pow. postawski), *Połoński* (< wieś i folwark Połońsk, gm. Różana, pow. kosowski), *Pomorski* (< wieś Pomorze, gm. Szemetowszczyzna, pow. święciański), *Poniatowski* (< osada Poniatowo, gm. Równe, pow. rówieński), *Porzecki* (< wieś Porzecze, gm. Bielica, pow. lidzki; zaścianek Porzecze, gm. Niemenczyn, pow. wileńsko-trocki), *Poznański* (< miasto

Poznań; kolonia Poznań, gm. Berezów, pow. stoliński), *Pruszyński* (< kolonia Pruszyn, gm. Tuczyn, pow. rówieński), *Radecki* (< wieś *Radeck*, gm. Suchopol, pow. prużański), *Rewkowski* (< wieś Rewki, gm. Wiszniew, pow. wołożyński), *Sielatycki* (< wieś Sielatycze, gm. Żodziszki, pow. wilejski), *Strupiński* (< wieś i kolonia Strupin, gm. Żydomla, pow. grodzieński), *Stryjeński* (< miasto Stryj, woj. stanisławowski), *Szablowski* (< wsie Szabły Młode i Szabły Stare, gm. Śniadowo, pow. łomżyński), *Świdorski* (< wieś Świdorszczyzna, gm. Przebrodzie, pow. brasławski; wieś Świdorszczyzna, gm. Mikołajów, pow. dziśnieński), *Talkowski* (< wieś Talkowszczyzna, gm. Lipniszki, pow. lidzki), *Tarnowski* (< zaścianek Tarnowo, gm. Dukszty, pow. święciański), *Tatarowski* (< zaścianek Tatary, gm. Żyrmuny, pow. lidzki; folwark Tatarowszczyzna, gm. Kurzeniec, pow. wilejski; wieś Tatarowszczyzna, gm. Brasław, pow. brasławski), *Tomaszewski* (< wieś Tomaszewo, gm. Nowy Dwór, pow. sokólski; wieś Tomaszewo, gm. Tesłuhów, pow. dubieński), *Tupalski* (< wieś i folwark Tupalszczyzna, gm. Żodziszki, pow. wilejski; wsie Tupąły Małe i Tupąły Wielkie, gm. Korelicze, pow. nowogródzki), *Wersocki* (< folwark Wersoka, gm. Ejszyski, pow. lidzki; wieś i zaścianek Wersoka, gm. Dziewieniszki, pow. oszmiański), *Wilamowski* (< wieś i folwark Wilamowo, gm. Przytuły, pow. łomżyński), *Witanowski* (< wieś Witany, gm. Twerecz, pow. święciański), *Wołyński* (< miasto Wołożyn, woj. nowogródzkie; zaścianek Wołożyno, gm. Postawy, pow. postawski), *Wołyński* (< majątek Wołyń, gm. Głębokie, pow. dziśnieński), *Wróblewski* (< osada Wróbel, gm. Pawłówka, pow. suwalski; wieś Wróble, gm. Wysokie Mazowieckie, pow. wysokomazowiecki; zaścianek Wróblewszczyzna, gm. Święciany, pow. święciański), *Wyrzykowski* (< wieś Wyrzyki, gm. Drozdowo, pow. łomżyński), *Zajkowski* (< wieś Zajki, gm. Trzcianne, pow. białostocki; wieś Zajkowszczyzna, gm. Szczuczyn, pow. szczuczyński), *Zakrzewski* (< wieś i folwark Zakrzewo, gm. Radziłów, pow. szczuczyński; Zakrzewszczyzna), *Zaniewski* (< wieś Zanie, gm. Hruzdowo, pow. postawski; folwark Zaniewo, gm. Kuków, pow. suwalski), *Zapolski* (< wieś i folwark Zapole, gm. Lida, pow. lidzki), *Zawistowski* (< wsie Zawisty Dworaki, Zawisty Koziany, Zawisty-Króle, Zawisty-Kruki, Zawisty-Piotrowice, Zawisty-Wity, gm. Boguty-Pianki, pow. ostrowski), *Ziemiecki* (< wieś Ziem-



ce, gm. Zalesie, pow. dziśnieński), *Zubrzycki* (<wsie Zubrzyca Mała i Zubrzyca Wielka, gm. Odelsk, pow. sokólski), *Żelazowski* (<wieś i osada młyńska Żelazy-Brokowo, gm. Szulborze-Koty, pow. ostrowski) i in.

W podstawach części nazwisk odmiejscowych szlachty powiatu lidzkiego zostały zaświadczone lokalne ojkonimy, tzn. nazwy majątków ziemskich, zaścianków, wsi, folwarków, okolic itd. Według wstępnych szacunków formacje odmiejscowe stanowią najliczniejszą grupę badanych nazwisk.

**1.4. Nazwiska od nazw herbów:** *Bekiesz* (<h. Bekiesz), *Czapla* (<h. Czapla), *Grzymała* (<h. Grzymała), *Hołownia* (<h. Hołownia), *Kirkor* (<h. Kirkor), *Korsak* (<h. Korsak), *Lubianiec* (<h. Lubicz), *Łauć* (<h. Łabędź), *Okniński* (<h. Okniński), *Pozniak* (<h. Późniak), *Radwański* (<h. Radwan), *Szantyr* (<h. Szantyr), *Wojsiat* (<h. Wojsiat) i in.

## II. Nazwiska pochodzenia odapelatywnego

### 1. odprzezwiskowe:

#### 1.1. derywowane semantycznie:

- **od apelatywów polskich:** *Biały*, *Borsuk*, *Cholewa*, *Czyż*, *Dubelt* (<dubelt 'bekas dubelt'), *Hak*, *Jelec* (<jelec 'gatunek ryby'), *Kandyba* (<kandyba 'koń rosły a niezgrabny'), *Karaś*, *Kisiel*, *Kmita*, *Koczan*, *Kolenda*, *Komar*, *Korc*, *Kość*, *Kraśnik* (<kraśnik 'gatunek motyla dziennego'), *Kruszel* (<kruszel 'owad'), *Krzywiec*, *Kulesz*, *Kwinta*, *Mucha*, *Nosal*, *Odyniec*, *Ostrouch*, *Owsiany*, *Ptak*, *Sielawa*, *Smolak* (<smolak 'smolne drewno; polano dobre na łuczywo'), *Sobol*, *Szostak* (<szostak 'pieniądz sześciorny'), *Tur*, *Zajaczek*, *Zapaśnik*, *Żaba* i in.;
- **od apelatywów wschodniosłowiańskich:** *Bułhak*, *Chrul*, *Czywil*, *Hołowacz*, *Hołub*, *Huszcz*, *Sieleźń*, *Tołkacz*, *Tyczyna*, *Uhlik*, *Wołk* i in.;

#### 1.2. derywowane paradygmatycznie:

- **od apelatywów polskich:** *Bukato* (<bukat 'sztuka bydła rzeźniczego; skóra z bukata'); *Buko*, *Chwato*; *Czajko*, *Czczott* (<czeczota 'drewno brzozy i topoli, rzadziej jaworu i wiązu'), *Guzo*, *Kaszuba* (<Kaszub), *Kulesza* (<kulesz), *Łojko*, *Łopato*, *Migdało*, *Przybora* (<przybór), *Przybytko* (<przybytek), *Sosenko/Sosonko* (<sosenka), *Szyszko* (<szyszka) in.;

- **od apelatywów wschodniosłowiańskich:** *Soroko* (< wsł. soroka ‘sroka’, por. także *Soroki*, folwark, okolica), *Somoroko* (< wsł. summorok), *Szołuch* (< wsł. szełucha), *Szczuko* (< wsł. szczuka), *Szemiako* (< wsł. szamiaka) i in.;

### 1.3. derywowane sufiksalnie:

- **od apelatywów polskich:** *Bogatko*, *Bujko* (< Bój < bój), *Gajko*, *Konopko*, *Kościelko*, *Lejko*, *Raczko*, *Sopočko*, *Śnieszko* (*Snieszko*), *Wieliczko* i in.;
- **od apelatywów wschodniosłowiańskich:** *Kołyszko*, *Snitko*, *Tołoczko*, *Szarko*, *Szyłko* i in.;

### 1.4. patronimiczne utworzone na bazie przezwisk:

- **z sufiksem -ic/-icz:** *Czaplic*, *Kozicz*;
- **z sufiksem -owicz/-ewicz:** *Baranowicz*, *Bobrowicz*, *Bohатыrowicz*, *Bomblewicz*, *Drobiakiewicz*, *Drobiazgiewicz*, *Dubkiewicz*, *Gilewicz*, *Gosciewicz*, *Grabołowicz*, *Granowicz*, *Hubarewicz*, *Jeżykowicz*, *Klikowicz*, *Klukiewicz*, *Klukowicz*, *Korzuchowicz*, *Kotowicz*, *Kozakiewicz*, *Krupowicz*, *Lebiedziewicz*, *Liniewicz*, *Linkiewicz*, *Mazurkiewicz*, *Misiewicz*, *Nossewicz*, *Nossowicz*, *Nowikiewicz*, *Obuchowicz*, *Rutkiewicz*, *Rychlewicz*, *Sokołowicz*, *Stupnowicz*, *Swiackiewicz* (*Swieckiewicz*), *Swianiewicz*/*Swieniewicz*, *Szafranowicz*, *Szalewicz*, *Szpielewicz*, *Szukiewicz*, *Turowicz*, *Wąsowicz*/*Wonsowicz*, *Zieleniewicz*, *Zubowicz*, *Zwierowicz*, *Żuczkiwicz*, *Żukiewicz*, *Żurawowicz* i in.

## 2. Nazwiska odetniczne:

**2.1. formalnie równe nazwom etnicznym:** *Czerkies*, *Sasin*, *Szwab*, *Turczyn*;

**2.2. patronimiczne z sufiksem -owicz/-ewicz, utworzone na bazie nazw odetnicznych:** *Niemcewicz*, *Niemczynowicz*, *Szwabowicz*, *Turczynowicz*, *Turkiewicz*, *Węgrzynowicz*, *Wołochowicz*, *Wołosewicz*, *Wołoszewicz* i in.;

**3. Nazwiska formalnie równe nazwom mieszkańców:** *Dziczkaniec* (< dziczkaniec < Diczkancy, folwark), *Gierwielaniec* (< gierwielaniec < Gierwielancy, wieś), *Mikianiec* (< mikianiec < Mikjancy, wieś), *Wilkaniec* (< wilkaniec < Wilkancy, wieś), *Worotyńiec* (< worotyńiec < Worotyń, wieś) i in.;

**4. Nazwiska patronimiczne z sufiksem -owicz/-ewicz utworzone na bazie nazw odzawodowych:** *Dziakowicz*/*Dziakiewicz*.

### III. Nazwiska modelowe

W polskiej antroponimii kresowej w pewnym okresie zaczęła oddziaływać wzorzec prestiżowego, szlacheckiego nazwiska odmiejscowego, wskutek czego zamieniano wszelkie inne typy nazwisk na nazwiska z sufiksem *-ski*<sup>9</sup>. Dla niektórych spośród nazwisk na *-ski* szlachty powiatu lidzkiego w XIX wieku nie udało się znaleźć motywujących toponimów. Pozwala to przypuszczać, że stanowią one formacje modelowe:

- **odprzezwiskowe:** *Fujarski, Jastrzębski, Kołędowski, Kwiatkowski, Kwieciński, Lipowski, Lebedziński, Lisowski, Majewski, Maśłowski, Mioduszewski (Mieduszewski), Morozowski, Muszyński, Myszkowski, Rychłowski;*
- **odzawodowe:** *Wojewódzki.*

### IV. Nazwiska obce

Mozaice kultur i języków Rzeczypospolitej Obojga Narodów odpowiada znaczna liczba obcych nazwisk noszonych przez reprezentantów szlachty powiatu lidzkiego:

1. **litewskie**<sup>10</sup> (transpozycje litewsko → słowiańskie): *Dawgierd/Dowgierd/Dowgird* (< Daūgirdas), *Dogiel/Dogil* (< Daūgilas), *Dowgiatło* (< Daūgilas), *Downar* (< Davnorà, Daūnoras), *Eysmont/Eysymont* (< Eismantas, Eišmin-tas), *Golimont/Golmont* (< Gálmantas), *Gołkont* (< Gálkantas), *Jagiełto* (< Jaūgėlas, Jaūgilas), *Jamont* (< Jaūmantas), *Jaskułd* (< Jóskaudas, ze skand. Askold), *Jodko (Jotko)* (< Jodka, Juodkà < júoỹdas ‘brudny, czarny’, por. Jodki), *Jundziłł* (< Juñdilas), *Kirbedź* (< Kirba, Kirbutas), *Kontowt* (< Kañtautas), *Korewa/Korejwa* (< kareivis ‘żołnierz’, por. Korewicz,

<sup>9</sup> E. Wolnicz-Pawłowska, W. Szulowska, *Antroponimia polska na Kresach południowo-wschodnich. XV–XIX wiek*, Warszawa 1998, s. 208–209.

<sup>10</sup> Litewsko-polskie transpozycje badanych nazwisk zostały zinterpretowane w oparciu o publikacje: K. Kuzavinis, B. Savukynas, *Lietuvių vardų kilmės žodynas*, Vilnius 2005; Ю. Гурская, *Древние фамилии в свете этноязыковых и культурных контактов Великого Княжества Литовского*, [w:] *Jezykowe i kulturowe dziedzictwo Wielkiego Księstwa Litewskiego. Księga jubileuszowa na 1000-lecie Litwy*, red. J. Mędelcka, Z. Sawaniewska-Mochowa, Bydgoszcz 2010; L. Dacewicz, *Historia nazwisk...*, op. cit.

Korejwicze, Korejwiszki), *Kurmin* (< kùrmis ‘kret’, por. Kurminy), *Mon-giałło* (< Mīngailas), *Możejko* (< Mažeika < mǎžas ‘mały’ + lit. sufiks -eika o znaczeniu pejoratywnym), *Najmont/Nejmont* (< Neĩmantas), *Narbutt* (< Nárbuta, Nárbutas, Narbútis), *Palmont* (< Palemònas), *Pryżgint* (< Preĩgintas), *Putrament* (< Putra < putra ‘zacierka, polewka’, Putrimas, Putrāmentas), *Ramult* (< Ramùtis, Ramúnas), *Rupejko* (< Rùpertas, Rùpas, Rùpis), *Rymsza* (< Rimša, Rymša < rimša ‘spokojny człowiek’, por. Rym-szany, Rymszańce, Rymszowo, Rymszyszki), *Ryntowt* (< Rìmtautas), *Ski-ładź* (Skiładź) (< Skilándis, Škilondź < skilándis ‘gatunek wędliny’, por. Skiładziszki), *Songajło* (< Singailas, Saũgailas), *Strumiłło* (< Strumilà, Strumilas, por. Strumiłowszczyzna), *Surkont/Surgont* (< Sùgintas?), *Tal-mont* (< Tólmantas), *Wialbut* (< Vīlbutas), *Wieszort* (< Viēštautas), *Wil-mont* (< Vilmantas), *Wismont* (< Vismantas), *Wojdag/Wojtak* (< Vaĩdaug-as), *Wojnicz* (< Vaĩnotas), *Wojnisz* (< Vainỹs), *Wojszwiłło* (< Vaišvilas), *Zabiełło* (< Zābē, Zabèlè), *Żejmo* (< Žeĩmantas, Žeimỹs) i in.;

**2. niemieckie** (w tym transpozycje niemiecko → słowiańskie): *Besser*, *Bi-nertt*, *Brenner*, *Fegler*, *Gawszteter*, *Graff*, *Gross*, *Gruhnfeld*, *Elsner*, *Hausman*, *Henszel*, *Hess*, *Hildelbert*, *Hinc*, *Hoffman*, *Hundius*, *Kacmajor*, *Kajzerling/Kazerling*, *Ketel*, *Kieler/Keller*, *Klejn*, *Nejman/Neyman*, *Obszter*, *Piler*, *Puttkamer*, *Rejbnitz/Rejbnic*, *Reynhard*, *Romeling*, *Sacken*, *Saedler*, *Szelking*, *Szretter*, *Sztreyman*, *Szulc* (< Schultz), *Szyl* (< Scheil), *Szyler*, *Talheim*, *Tyrkheim*, *Tyzenhauz* (< Tyssenhaus), *Wagner* (< Wägner), *Zajdler*, *Zejdler* i in.;

**3. jidyjskie**<sup>11</sup>: *Szurmiej*, *Witgensztejn*;

**4. francuskie**: *Delass*, *Goszmont* (*Gosmont?*);

**5. angielskie**: *Franceson*, *Moneus*.

<sup>11</sup> Antroponimia Żydów zamieszkujących Białostoczczyznę i północno-wschodnie rubieże Rzeczypospolitej wielokrotnie stanowiła obiekt analiz Zofii Abramowicz: *Słownik etymologiczny nazwisk Żydów białostockich*, Białystok 2003; eadem, *Antroponimia Żydów białostockich*, Białystok 2010; eadem, *Identyfikacja ludności żydowskiej na ziemiach polskich i białoruskich (XVI–XVIII w.)*, „Acta Onomastica” 2011, R. 52, s. 7–14; eadem, *Nominacja ludności żydowskiej w najstarszych metrykach XIX wieku z regionu Podlasia*, „Poradnik Językowy” 2011, z. 7 (686), s. 90–106.

## V. Nazwiska hybrydalne

Nazwiska hybrydalne powstały na drodze interferencji języków obecnych na terytorium Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Składają się z dwóch różnojęzycznych morfemów (zasadniczo litewskiej, tatarskiej lub niemieckiej podstawy oraz słowiańskiego sufiksu patronimicznego *-owicz/-ewicz*)<sup>12</sup>. W analizowanym materiale nazewniczym zostały zaświadczone hybrydy:

**1. litewsko-wschodniosłowiańskie:** *Butrymowicz* (< i. lit. Bùtrimas, Bùtrimè, por. także Butrymy, Butrymowo), *Downarowicz* (< i. lit. Davnorá, Davnoras), *Kurminowicz* (< lit. kùrmis ‘kret’, por. także Kurminy, Kurminki, Kurmiszki), *Montowicz* (< i. lit. Mañtautas, Mañtotas), *Radziwiłłowicz* (< Radziwiłł < lit. chrz. Rādivlas) i in.

**2. niemiecko-wschodniosłowiańskie:** *Hancewicz* (< Hans < Johann);

**3. tatarsko<sup>13</sup>-wschodniosłowiańskie:** *Achmatowicz*, *Alijewicz*, *Assanowicz*, *Dawłaszewicz* (< pn.-tat. Dawlat, Dewlet; tat. Daulat), *Sulejmanowicz*.

## Cechy fonetyczne

### XIX-wiecznych nazwisk szlachty powiatu lidzkiego

Materiał antroponimiczny zebrany przez C. Malewskiego pozwala poczynić przynajmniej wstępne obserwacje na temat cech fonetycznych<sup>14</sup>

<sup>12</sup> Szerzej o formacjach tego typu zob.: S. Warchoł, *O derywacji hybrydalnej*, [w:] *Formacje hybrydalne w językach słowiańskich*, red. S. Warchoł, Lublin 1986; M. Kojder, *Nazwiska hybrydalne na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe Wielkiego Księstwa Litewskiego. W 440. rocznicę Unii Lubelskiej*, red. S. Kawalou, M. Kojder, Lublin 2011.

<sup>13</sup> Historycznemu nazewnictwu osobowemu Tatarów litewsko-polskich poświęcona została publikacja L. Dacewicz, *Antroponimia Tatarów litewsko-polskich w przekroju historycznym*, Białystok 2012.

<sup>14</sup> Opracowano na podstawie: I. Grek-Pabisowa, *Współczesne gwary polskie na Litwie i Białorusi*, Warszawa 2001; Z. Kurzowa, *Język polski...*, op. cit.; L. Bednarczuk, *Językowy obraz Wielkiego Księstwa Litewskiego. Millennium Lithuaniae MIX–MMIX*, Kraków 2010; L. Dacewicz, *Historia nazwisk...*, op. cit.

grupy polskich nazwisk szlacheckich używanych w dawnym powiecie lidzkim w zakresie ich:

### 1. wokalizmu:

1.1. samogłoska pochyłona *á* > *o*: *Odachiewicz*;

1.2. samogłoska pochyłona *ó* > *u*: *Bujko*, *Gurski* (obok *Górski*), *Krulikowski*, *Skurewicz*;

1.3. podwyższenie artykulacji *a* > *e*: *Stacewicz* (obok *Stecewicz*), *Swiackiewicz* (obok *Swieckiewicz*), *Swianiewicz* (obok *Swieniewicz*);

1.4. przegłos:

- *a* : *e* – *Czarniawski/Czerniawski*, *Jarocki/Jerocki*, *Jasiewicz/Jesiewicz*, *Laskowicz/ Leskiewicz*;

- *o* : *e* – *Sidorowicz/Siderowicz*, *Mioduszewski/Mieduszewski*, *Czarnocki/Czarnecki*;

1.5. akanie (północnokresowe) – *o* > *a*: *Bagdanowski*, *Daraszkiwicz* (obok *Doroszkiwicz*), *Gałaszewski*, *Miłaszewicz* (obok *Miłoszewicz*), *Radziewicz* (obok *Rodziewicz*), *Żubrawski*;

1.6. nagłosowa samogłoska *u* poprzedzona spółgłoską protetyczną (przydech): *Hurbanowicz*;

1.7. rozłożenie samogłosek nosowych (bifonematyczna wymowa nosówek): *Bomblewicz*, *Dembiński*, *Dombrowski* (obok *Dąbrowski*), *Fronkiewicz* (obok *Frąckiewicz*), *Gembicki*, *Kempiński* (obok *Kępiński*), *Łonkiewicz* (obok *Łąkiewicz*), *Mienczyński* (obok *Mięczyński*), *Monczyński*, *Monkiewicz*, *Prendkowski* (obok *Prędkowski*), *Przełenski* (obok *Przełęski*), *Wonsowicz* (obok *Wąsowicz*), *Wonsowski* (obok *Wąsowski*), *Wendołowski* (obok *Wędołowski*);

1.8. wschodniosłowiańska kontynuacja nosówek (rozwój samogłoski nosowej *ǫ* > *u*): *Dubkiewicz*, *Dubrawski*, *Dubrowlański*, *Zubowicz*, *Zubowski*, *Żołudziwicz*;

1.9. denazalizacja: *Piadziwicz*, *Reczyński* (obok *Ręczyński*);

1.10. pełnogłos wschodniosłowiański: *Bereznicki*, *Bieresniewicz*, *Borodnicz*, *Derewiński*, *Morozowski*, *Wołodkiewicz*, *Wołosewicz*, *Wołoszewicz*;

1.11. afereza samogłosek: *Gustowicz* (< August), *Sajewicz* (< Isaija), *Sakowicz* (< Isaak), *Waszkiewicz* (Iwaszko < Iwan).

## 2. konsonantyzmu:

2.1. mazurzenie: *Roskowski* (obok *Roszkowski*), *Wyzga* (obok *Wyżga*), *Zmie-jowski* (obok *Żmiejowski*), *Zmiejewski*;

2.2. białoruskie dziakanie (dziekanie): *Dziakowicz/Dziakiewicz*, *Dzimitro-wicz*, *Dzmitrowicz*, *Grydziewicz*, *Radziwonowski*, *Rodziewicz*;

2.3. białoruskie ciekanie: *Ciemochowski/Cimochowski*, *Cierbiejewski*, *Cze-rechowski*, *Sciepanowski*;

2.4. wschodniosłowiańska dyspalatalizacja *ń*: *Bankowski* (obok *Bańkow-ski*), *Branski*, *Konoplanski*, *Kuzminski*, *Mankowski*, *Minski*, *Płonski*, *Suro-winski*;

2.5. dyspalatalizacja innych spółgłosek (w niektórych wypadkach zapewne jedynie zjawisko czysto graficzne, jako że w polszczyźnie kresowej mięk-kość spółgłosek, szczególnie *ś*, *ź*, *ć*, nie zawsze była znaczone<sup>15</sup>): *Benecki* (obok *Bieniecki*), *Bernatowicz*, *Fedorowicz*, *Gosciewicz*, *Gozdzikowski*, *Lesniew-ski*, *Maculewicz* (obok *Maciulewicz*), *Matusewicz*, *Niedzwiedzki*, *Petrykiewicz*, *Petrykowski*, *Pietruszewicz*, *Śnieszko* (obok *Śnieszko*), *Swidziński*, *Swieżyński*, *Tarasewicz*, *Waskowski*, *Wasniewski*;

2.6. wahania sonoryzacja/desonoryzacja: (*b/p*) *Dobkiewicz* (obok *Dopkie-wicz*); (*d/t*) *Budkiewicz* (obok *Butkiewicz*), *Fietkiewicz*, *Sadkowski* (obok *Satkowski*); (*dz/c*) *Kondradzki* (obok *Kondracki*), *Lebedzki* (obok *Lebecki*), *Mołodzki* (obok *Mołocki*), *Skrodzki* (obok *Skrocki*); (*ż/ś*) *Śnieszko/Snieszko*;

2.7. dźwięczne krtaniowe *h* (w miejscu *g*) (spirantyzacja *g > h*): *Bohdano-wicz*, *Bohdziewicz*, *Bohumil*, *Bohusław*, *Bohuszewicz*, *Bułharowski*, *Hałkowski* (obok *Gałkowski*), *Harasimowicz*, *Hawryłkiewicz*, *Hlebowski*, *Hliński*, *Hole-niewski*, *Horbaczewski*, *Hordzijewski*, *Hrehorowicz/Hryhorowicz*, *Hruzdowski* (obok *Gruzdowski*), *Hryniewicz*, *Hryniewicz*, *Hrynkiewicz*, *Ihnatowicz*, *Sieheń* (obok *Siegeń*), *Skorobohaty*, *Zahorski*, *Żyhorowicz* (obok *Żygorowicz*);

2.8. afereza spółgłosek: *Anradzki* (<Konrad), *Arłukowicz* (<Arłuk < Cha-rałampij), *Ładysz* (<Hładysz < Gładysz), *Rasimowicz* (<Gierasim), *Rym-kiewicz* (<Hrynko < Grynko < Grigorij), *Rynkiewicz* (<Hrynko < Grynko < -Grigorij), *Uczkiewicz* (<Łuczko < Łuka);

<sup>15</sup> L. Bednarczuk, *Językowy obraz Wielkiego...*, op. cit., s. 204.

- 2.9. geminaty: *Białły, Czeczott, Jassowski, Kojałłowicz, Kossakowski* (obok *Kosakowski*), *Kossowski* (obok *Kosowski*), *Nossowicz/Nossewicz, Protassowicz/Protassewicz*;
- 2.10. mieszanie spółgłosek szczelinowych: *Wiszniewski* (obok *Wiśniewski*), *Leszkiewicz* (obok *Leśkiewicz*);
- 2.11. wahania spółgłosek nosowych *m/n*: *Ochocimski* (obok *Ochocinski*), *Narkiewicz, Szymkowicz* (obok *Szynkowicz*), *Rynkiewicz* (obok *Rymkiewicz*);
- 2.12. uproszczenie grup spółgłoskowych: *Obręmski, Siemiogrodzki* (obok *Siedmiogrodzki*);
- 2.13. przejście *f > ch*: *Chodorowicz, Chomicz*;
- 2.14. zastąpienie wargowo-zębowej *f* przez dwuwargową *p*: *Apanowicz*;
- 2.15. obecność białoruskiego *u* niezgłoskotwórczego: *Ułasewicz, Łauć*;
- 2.16. oboczność grup *-ow/-ew-*: *Borysowicz/Borysewicz, Juchnowicz/Juchniewicz, Klukowicz/Klukiewicz, Kosowicz/Kosewicz, Makarowicz/Makarewicz, Nossowicz/Nossewicz, Protassowicz/Protassewicz, Staciukowicz/Staciukiewicz, Szymkowicz/Szymkiewicz, Tomkowicz/Tomkiewicz*;
- 2.17. *-ie-* oddawane przez *-ije-* (z interwokalicznym *-j-*): *Hordzijewski, Rudzijewski*;
- 2.18. *-ia-* oddawane przez *-ija-* (z interwokalicznym *-j-*): *Gabryałowicz, Floryanowicz, Markijanowicz, Sobestyjański*;
- 2.19. brak uproszczenia fonetycznego grup spółgłoskowych (pod wpływem wschodniosłowiańskim): *Rudski/Rutski* (obok *Rudzki*).

Jak zaznaczono na wstępie, niniejszy szkic ma charakter sondażowy. Badaniem objęto wybrane historyczne nazwiska szlachty powiatu lidzkiego. Przeprowadzona analiza ujawniła duże bogactwo ich typów motywacyjno-strukturalnych i genetycznych. Pozwoliła też uchwycić zasadnicze fonetyczne cechy dialektalne, odbite w badanych nazwiskach. Szczegółowe opracowanie nazwisk zebranych przez C. Malewskiego mogłoby doprowadzić do uzupełnienia wiedzy językoznawczej o antroponimii północno-wschodnich krańców dawnej Rzeczypospolitej. W nazewnictwie tym zdeponowany pozostaje duży ładunek sentymentalny. Jak słusznie stwierdził Jacek Kolbuszewski, „pisane wielką literą Kresy stanowią jedyny w swoim rodzaju



równoważnik nazwy geograficznej, zakresem swym obejmujący kilka regionów, kilka krain, kilka nawet obszarów etnicznych, uznanych jednak za obszar polskiej swojskości”<sup>16</sup>. Wchodząca w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego ziemia lidzka zajmowała i zajmuje w świadomości jej dawnych i obecnych gospodarzy miejsce szczególne. Historyczne nazewnictwo osobowe tego obszaru jest wspólnym dziedzictwem kulturowym narodów słowiańsko-bałtyckiego pogranicza. Badania językowej i kulturowej spuścizny Wielkiego Księstwa Litewskiego mają istotne znaczenie dla humanistyki europejskiej. Skłaniają bowiem do uświadomienia sobie rozlicznych więzi i współzależności między narodami żyjącymi na jego terytorium.

## LITERATURA

- Abramowicz Z., *Słownik etymologiczny nazwisk Żydów białostockich*, Białystok 2003.
- Abramowicz Z., *Antroponimia Żydów białostockich*, Białystok 2010.
- Abramowicz Z., *Identyfikacja ludności żydowskiej na ziemiach polskich i białoruskich (XVI–XVIII w.)*, „Acta Onomastica” 2011, R. 52, s. 7–14.
- Abramowicz Z., *Nominacja ludności żydowskiej w najstarszych metrykach XIX wieku z regionu Podlasia*, „Poradnik Językowy” 2011, z. 7 (686), s. 90–106.
- Baza miejscowości kresowych*, <http://www.kami.net.pl/kresy>.
- Bednarczuk L., *Językowy obraz Wielkiego Księstwa Litewskiego. Millennium Lithuaniae MIX–MMIX*, Kraków 2010.
- Dacewicz L., *Antroponimia Tatarów litewsko-polskich w przekroju historycznym*, Białystok 2012.
- Dacewicz L., *Historia nazwisk na kresach północno-wschodnich Rzeczypospolitej (XVI–XVIII w.)*, Białystok 2014.
- Dubisz S., *O „nobilitacji” nazwisk mieszczańskich na Mazowszu w XVII i XVIII wieku*, „Prace Filologiczne” 1985, t. 32, s. 97–107.
- Grek-Pabisowa I., *Współczesne gwary polskie na Litwie i Białorusi*, Warszawa 2001.
- Kiaupa Z., Kiaupienė J., Kuncevičius A., *Historia Litwy: Od czasów najdawniejszych do 1795 roku*, tłum. P. Grablunas et al., Warszawa 2008.

<sup>16</sup> J. Kolbuszewski, *Kresy*, Wrocław 2005, s. 12.

- Kojder M., *Nazwiska hybrydalne na pograniczu polsko-wschodniostowiańskim w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe Wielkiego Księstwa Litewskiego. W 440. rocznicę Unii Lubelskiej*, red. S. Kawalou, M. Kojder, Lublin 2011, s. 73–79.
- Kolbuszewski J., *Kresy*, Wrocław 2005.
- Kurzowa Z., *Język polski Wileńszczyzny i Kresów północno-wschodnich XVI–XX w.*, Kraków 2006.
- Kuzavinis K., Savukynas B., *Lietuvių vardų kilmės žodynas*, Vilnius 2005.
- Magda-Czekaj M., *Wybrane typy słowotwórcze nazwisk okresu średniopolskiego w ujęciu historyczno-społecznym*, „Prace Instytutu Języka Polskiego PAN” 2011, nr 137.
- Malewski C., *Rody szlacheckie na Litwie w XIX wieku: Powiat lidzki*, Wilno 2005.
- Malewski C., *Rody szlacheckie na Litwie w XIX wieku: Powiaty lidzki, oszmiański i wileński*, Warszawa 2016, [http://rcin.org.pl/Content/61441/WA303\\_80717\\_TE\\_Malewski.pdf](http://rcin.org.pl/Content/61441/WA303_80717_TE_Malewski.pdf).
- Ochmański J., *Historia Litwy*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.
- Sawaniewska-Mochowa Z., Zielińska A., *Dziedzictwo kultury szlacheckiej na byłych Kresach północno-wschodnich Rzeczypospolitej*, Warszawa 2007.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1–15, cz. 2, Warszawa 1880–1914, [http://dir.icm.edu.pl/Słownik\\_geograficzny](http://dir.icm.edu.pl/Słownik_geograficzny).
- Walczak B., *Języki na pograniczu Wschód–Zachód w Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, [w:] *Językowe i kulturowe dziedzictwo Wielkiego Księstwa Litewskiego. Księga jubileuszowa na 1000-lecie Litwy*, red. J. Mędelśka, Z. Sawaniewska-Mochowa, Bydgoszcz 2010, s. 109–115.
- Warchoń S., *O derywacji hybrydalnej*, [w:] *Formacje hybrydalne w językach stowiańskich*, red. S. Warchoń, Lublin 1986, s. 107–122.
- Wolnicz-Pawłowska E., Szulowska W., *Antroponimia polska na Kresach południowo-wschodnich. XV–XIX wiek*, Warszawa 1998.
- Wolnicz-Pawłowska E., *Czy istnieje polskie nazwisko mieszczańskie?*, [w:] *Miasto w perspektywie onomastyki i historii*, red. I. Sarnowska-Giefing, M. Graf, Poznań 2010.
- Груша А.И., Спиридоров М.Ф., Вайтович М.А., *Пераніс войска Вялікага княства Літоўскага 1528 года. Метрыка Вялікага княства Літоўскага. Кн. 523. Кн. Публічных спраў 1*, Мінск 2003.
- Гурская Ю., *Древние фамилии в свете этноязыковых и культурных контактов Великоко Княжества Литовского*, [w:] *Językowe i kulturowe dziedzictwo Wielkiego Księstwa Litewskiego. Księga jubileuszowa na 1000-lecie Litwy*, red. J. Mędelśka, Z. Sawaniewska-Mochowa, Bydgoszcz 2010, s. 187–194.

## SUMMARY

**Introductory points about the types and linguistic features  
of the noble surnames in Lida District in the 19th century**

The aim of this article was to formulate introductory points concerning the motivational, structural and genetic types of noble surnames in Lida District in the 19th century, as well as the most characteristic dialectal linguistic features of these surnames, and therefore stressing the importance of Czesław Malewski's paper *Rody szlacheckie na Litwie w XIX wieku: Powiat lidzki (The noble families in Lithuania in the 19th century: Lida District)* (Vilnius 2005). Considering the limited space of this paper, only some of the 1,500 surnames included in Malewski's work were analysed here. The lands where the aforementioned surnames were used constituted the area of merging of different cultures and languages. The Lida District, being a part of the Grand Duchy of Lithuania, has occupied a special place in the consciousness of its former and present inhabitants. The historic surnames of this area belong to the common cultural heritage of the Slavic-Baltic borderline nations. Researching the linguistic and cultural heritage of the Grand Duchy of Lithuania is of great importance for the European humanities, as it enables to observe countless links and interdependence between the nations living on its territory.

**Keywords:** Grand Duchy of Lithuania, Lida District, noble surnames, 19th century.

**Słowa kluczowe:** Wielkie Księstwo Litewskie, powiat lidzki, nazwiska szlacheckie, XIX wiek.



ELWIRA KACZYŃSKA

Uniwersytet Łódzki

## NAZWY FAUNISTYCZNE W HYDRONIMII KRETY

Od wielu tysięcy lat człowiek nadawał ciekom wodnym nazwy pochodne od apelatywów określających zarówno dzikie zwierzęta żyjące w wodach, mieszkające w pobliżu rzek lub zbiorników wodnych, jak i zwierzęta hodowlane, korzystające z naturalnego wodopoju. Dowodem na to są liczne hydronimy greckie o starożytnej atestacji, np. stgr. Σαῦρος na wyspie Krecie (< ap. σαῦρος m. ‘jaszczurka, salamandra’), Δράκων (‘wąż wodny’), Ίέραξ (‘jastrząb’), Κόραξ (‘kruk’), Λύκος (‘wilk’), Ἴπλος (‘koń’), Κάπρος (‘kiernoz’), Κριός (‘baran’), Ταῦρος (‘byk’)<sup>1</sup>. Johann Tischler w rozdziale poświęconym klasyfikacji starożytnych hydronimów z obszaru Małej Azji wyróżnia ponad 30 nazw wodnych utworzonych „nach Tieren in der Umgebung und im Wasser”<sup>2</sup>. Nazwy wodne motywowane

---

<sup>1</sup> Od nazw zwierząt powstały liczne hydronimy funkcjonujące na terytorium Polski, por. U. Bijak, *Nazwy wodne dorzecza Wisły. Potamonimy odapelatywne*, Kraków 2013, s. 82–83; W. Szulowska, E. Wolnicz-Pawłowska, *Nazwy wód w Polsce*, cz. 1: *Układ alfabetyczny*, Warszawa 2001, s. v. *Bóbr, Cietrzew, Geś, Jeleń, Kaczy Potok, Kozia Rzeka, Krowia, Wieprz, Żabie Bagno*) i równie częste nazwy wodne na areale bałtyckim, zob. G. Gerullis, *Der bloße Tiernamen als Gewässerbezeichnung im Baltischen*, „Studi Baltici“ 1933, Vol. 3, s. 35–38; J. Otrębski, *Tiernamen als Gewässernamen in Litauen*, „Beiträge zur Namenforschung“ 1959, Bd. 10, s. 24–27.

<sup>2</sup> J. Tischler, *Kleinasiatische Hydronymie. Semantische und morphologische Analyse der griechischen Gewässernamen*, Wiesbaden 1977, s. 160.

terminologią zwierzęcą, odnoszącą się do rozmaitych gromad kręgowców, tj. ryb, płazów, gadów, ptaków i ssaków, określa się niekiedy mianem *nazw faunistycznych*<sup>3</sup>.

Niniejszy artykuł jest częścią projektu badawczego poświęconego hydronimii antycznej i współczesnej Krety<sup>4</sup>. Ogółem w latach 2002–2009, w wyniku ekscerpcji źródłowej z tekstów historycznych, map i archiwaliów oraz w mniejszym stopniu podczas eksploracji terenowej, zebrano 4666 kreteńskich nazw wodnych, które odpowiadają ponad 3 tysiącom drobnych obiektów wodnych. Należy w tym miejscu podkreślić, że owe obiekty wodne są najczęściej niewielkie i okresowe. Kreta nie ma wielkich rzek – najdłuższa z nich Anapodhárís (Αναποδάρις) liczy około 40 km długości<sup>5</sup>. Wyspa jest górzysta, dość wąska (osiąga szerokość od 12 do 60 km) i słabo zalesiona, dlatego wody deszczowe spływają dość szybko do morza, tworząc zazwyczaj rwące, choć stosunkowo niewielkie potoki. Strumienie te płyną najczęściej w głębokich wąwozach. Wiele z nich wysycha latem z powodu występowania wysokiej temperatury<sup>6</sup>, a inne znikają pod ziemią

<sup>3</sup> E. Bilut, *Klasyfikacja semantyczna nazw wodnych*, [w:] *Hydronimia słowiańska. Materiały z IX konferencji Komisji Onomastyki Słowiańskiej przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów. Mogilany, 16–18 IX 1986*, red. K. Rymut, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, s. 158.

<sup>4</sup> Zob. E. Kaczyńska, *Kreteńskie nazwy wodne pochodne od terminów hydrograficznych*, „Onomastica” 2014, R. 58, s. 193–209; eadem, *Nazwy florystyczne w nowożytnej hydronimii kreteńskiej*, „Onomastica” 2015, R. 59, s. 281–299; eadem, *Rozważania nad kreteńskim hydronimem Κυμαῖος*, „Roczniki Humanistyczne” 2016, t. 64, z. 3, s. 5–16; Э. Качиньска, *Отоїконимические гидронимы Крита*, «Вопросы Ономастики» 2017, т. 14, №. 1, s. 65–86; E. Kaczyńska, *Kreteńskie hydronimy utworzone od apelatywów określających cechy wody i jej koryta*, „Prace Językoznawcze” 2018, t. 20, z. 2, s. 53–74; eadem, *Kreteńskie hydronimy pochodne od nazw terenowych*, „LingVaria” 2018, t. 13, z. 2 (26), s. 203–217.

<sup>5</sup> Σ.Δ. Δημητράκος, *Γεωγραφία. Ατλας παγκόσμιος. Ελλάδα*, Αθήνα 1967, s. 97.

<sup>6</sup> Kreta leży w samym centrum strefy śródziemnomorskiej charakteryzującej się ciepłym, suchym latem (maj–październik) i deszczową, łagodną zimą (listopad–kwiecień), w czasie której temperatura rzadko spada poniżej 10°C. Klimat Krety jest podzwrotnikowy (śródziemnomorski).

w wyniku procesów krasowych<sup>7</sup> i pojawiają się w innych miejscach pod postacią źródeł lub potoków. Na wyspie niewiele jest rzek i strumieni całorocznych, obfitujących w wodę.

Fauna Kreta, czyli ogół gatunków zwierząt typowych dla wyspy, prezentuje pewne osobliwości wynikające z położenia geograficznego, geomorfologii i klimatu. Cechą charakterystyczną współczesnej fauny kreteńskiej jest brak dużych zwierząt, które jeszcze w epoce plejstoceńskiej zamieszkiwały Kretę, połączoną wcześniej z Europą i Azją. Na wyspie żyły wtedy m.in. karłowate mamuty (*Mamuthus creticus*, syn. *Elephas creticus* Bate, 1907), karłowate hipopotamy (*Hippopotamus creutzburgi* Boekschoten & Sondaar, 1966), bizony<sup>8</sup>. Genezę fauny kreteńskiej wiązać należy bardziej z fauną Europy i Azji Mniejszej niż ze światem zwierzęcym niezbyt odległej Afryki. Nie oznacza to, że w faunie kreteńskiej nie ma przedstawicieli fauny afrykańskiej. Przykładem pozostałości fauny plejstoceńskiej o rodowodzie afrykańskim może być chociażby mysz kolczasta, zwana też kolczomyszą skalną (*Acomys cahirinus* Desmarest, 1819), z którą spokrewniona jest kolcomysz kreteńska, dawniej mysz kreteńska (*Acomys minous* Bate, 1906), endemiczne zwierzę Kreta<sup>9</sup>. Tylko na Krecie spotykamy takie gatunki, jak koza kreteńska (*Capra aegagrus cretica* Schinz, 1838, syn. *Capra hircus cretica*), kuna kreteńska zw. zuridą (*Martes foina bunites* Bate, 1906), kreteński gatunek dzikiego kota podobnego do żbika (*Felis silvestris cretensis* Haltenorth, 1953, syn. *Felis silvestris agrius* Bate)<sup>10</sup>.

W epoce minojskiej występowały mniej więcej te same gatunki zwierząt co dzisiaj oraz inne gatunki, które nie przetrwały do naszych czasów.

<sup>7</sup> Zob. E.K. Πλατάκης, *Σπήλαια και άλλαι καρστικάί μορφαί της Κρήτης*, τ. 1, Ηράκλειο 1973.

<sup>8</sup> O. Rackham, J. Moody, *Η δημιουργία του κρητικού τοπίου*, tłum. K. Συμπόνιας, Ηράκλειο 2004, s. 65–67; Φ. Ελληνας, *Οροπέδιο Καθαρού. Το βασίλειο των... νάνων ιπποποτάμων*, „Κρητικό Πανόραμα” 2007, τ. 24, s. 128–147.

<sup>9</sup> E.K. Πλατάκης, *Δημώδη ονόματα ζώων της Κρήτης*, „Κρητολογία” 1980, τ. 10–11, s. 35, 99, 133.

<sup>10</sup> Zob. M. Masseti, *Atlas of Terrestrial Mammals of the Ionian and Aegean Islands*, Berlin–Boston 2012.

Wiemy, że w starożytności na Krecie żyły jelenie<sup>11</sup>, których rogi i kości zostały odnalezione w sanktuariach minojsko-mykeńskich<sup>12</sup>, a nadto dzikie owce kreteńskie (*Ovis musimon cretica* Pallas, 1811), które zamieszkiwały wyspę jeszcze w czasie panowania Wenecjan (XIII–XVII wiek), podobne do muflonów z Cypru i Sardynii.

Na Krecie obecnie występuje około 30 gatunków ssaków mniejszych rozmiarów<sup>13</sup>. Jedynym dziko żyjącym ssakiem znacznych rozmiarów jest kreteńska koza bezoarowa (*Capra aegagrus cretica*), zwana popularnie αγρίμι lub κρι-κρί<sup>14</sup>, która, jak sądzą niektórzy badacze, w epoce minojskiej czczona była przez mieszkańców wyspy<sup>15</sup>. Wysokogórska koza bezoarowa przypomina wyglądem koziorožca (*Capra ibex* L., 1758), ale jest od niego wyraźnie mniejsza. Niektórzy naukowcy twierdzą, że „jedynie żyjące na Krecie kozy bezoarowe są czystej krwi”<sup>16</sup>, tj. nie uległy skrzyżowaniu z kozą domową. Jeszcze niedawno można było ją spotkać w okolicach gór Psiloritis i Lasíthi, dziś zamieszkuje jedynie trudno dostępne rejony Gór Białych. Z myślą o ocaleniu tego ginącego gatunku założono rezerwaty na wysepkach Dhía (Día), Áji Pándes oraz Áji

<sup>11</sup> L. Press, *Życie codzienne na Krecie w państwie króla Minosa*, Warszawa 1972, s. 22–23.

<sup>12</sup> P. Faure, *La vie quotidienne en Crète au temps de Minos (1500 avant Jésus-Christ)*, Paris 1973, s. 70.

<sup>13</sup> Zob. Γ. Σφήκας, *Πουλιά και θηλαστικά της Κρήτης*, Αθήνα 1989, s. 14; Α. Σακούλης, *Αμφίβια, ερπετά και θηλαστικά της Κρήτης*, Ηράκλειο 2008, s. 5.

<sup>14</sup> Ε.Κ. Πλατάκης, *Το αγρίμι και οι αγριμολόγοι στο δημοτικό τραγούδι της Κρήτης*, „Αμάλθεια” 1976, τ. 28, s. 163–184; D.J. Georgacas, *The αἴγαγρος and Synonyms: A Study in Greek Etymology*, [w:] *Studies Presented to Sterling Dow on His Eightieth Birthday*, ed. K.J. Rigsby, Durham 1984, s. 101–120; Α.Γ. Πλυμάκης, *Το αγρίμι της Κρήτης. Capra aegagrus cretica*, Χανιά 2001, passim; Γ.Δ. Μπαμπινιώτης, *Λεξικό της νέας ελληνικής γλώσσας*, wyd. 2, Αθήνα 2002, s. 61, 960.

<sup>15</sup> Zob. C. Davaras, *Guide to Cretan Antiquities*, 2nd revised ed., Athens 1989, s. 10–12; Γ. Σακελλαράκης, *Το αγρίμι της κρητικής φύσης στην μινωική σφραγιστολογία*, „Κρητικό Πανόραμα” 2004, τ. 3, s. 83–97.

<sup>16</sup> J. Reichholf, *Leksykon przyrodniczy: Ssaki*, przeł. i adapt. H. Garbarczyk i E. Nowakowski, Warszawa 1996, s. 240.



Theódhori<sup>17</sup>. Do innych zwierząt częściej spotykanych na wyspie należą borsuk, kuna<sup>18</sup>, nornica, zając i jeź<sup>19</sup>. Na Krecie występują liczne gatunki ptaków (łącznie z ptakami migracyjnymi). Wysokie partie gór zamieszkują ptaki drapieżne<sup>20</sup>.

Wymienieni powyżej przedstawiciele kreteńskiej fauny stanowią podstawę 129 nazw wodnych zgromadzonych w niniejszym opracowaniu. Należy jednak w tym miejscu zaznaczyć, że w przypadku hydronimów faunistycznych nie zawsze mamy pewność, czy są one motywowane apelatywnymi określeniami zwierząt (np. καβρός ‘rak’, κάστορας ‘bóbr’, κόρακας ‘kruk’, λαγός ‘zając’, σκούληκας ‘robak’), czy też antroponimami, utworzonymi wprost od gotowych wyrazów określających jakichś przedstawicieli fauny<sup>21</sup>, np. Καβρός, Κάστορας, Κόρακας, Λαγός, Σκούληκας<sup>22</sup>. Uwagę zwracają także nazwy wodne typu Κουνέλι, Κουνούπι, które mogą reprezentować nie tylko odapelatywne hydronimy (por. κουνέλι ‘królik’, κουνούπι ‘komar’), ale także powstałe w wyniku derywacji paradygmatycznej formacje odantroponimiczne, charakterystyczne dla toponimii kreteńskiej (greckiej): nazwa wodna Κουνέλι n. < του Κουνέλι (gen. sg.) < του Κουνέλη

<sup>17</sup> Α.Γ. Πλυμάκης, *Το αγρίμι της Κρήτης...*, op. cit., s. 57–86; Κ. Παπαγεωργίου, *Τα νησιά της Κρήτης*, Ηράκλειο 1996, s. 23, 29, 68.

<sup>18</sup> E. Kaczyńska, K.T. Witzczak, *Mustelidae in the Cretan Dialect of Modern Greek*, „Eos” 2007, t. 94, s. 289–305.

<sup>19</sup> Zob. też Α. Σακούλης, *Αμφίβια, ερπετά και θηλαστικά της Κρήτης*, Ηράκλειο 2008, s. 34–69.

<sup>20</sup> Γ. Σφήκας, *Πουλιά και θηλαστικά της Κρήτης*, op. cit., s. 26–34.

<sup>21</sup> Na ten sam problem zwracają uwagę polscy onomaści: J. Rieger, *Nazwy wodne dorzecza Sanu*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 188; E. Grodziński, *Imiona własne jednobrzmiące z pospolitymi*, „Onomastica” 1981, R. 26, s. 6–7.

<sup>22</sup> Zob. Α.Χ. Μπούτουρας, *Τα νεοελληνικά κύρια ονόματα ιστορικώς και γλωσσικώς ερμηνεύόμενα*, Αθήνα 1912, s. 133–135; Ν. Κοντοσόπουλος, *Κρητικά επώνυμα που προέρχονται από διαλεκτικές λέξεις*, „Ροδωνιά” 1994, τ. 1, s. 225–240; Μ. Τριανταφυλλίδης, *Τα οικογενειακά μας ονόματα*, Θεσσαλονίκη 1995, s. 55–56; Χ.Π. Συμεωνίδης, *Εισαγωγή στην ελληνική ονοματολογία*, Θεσσαλονίκη 2015, s. 87, 105.

(gen. sg.) < nazw. Κουνέλης || Κουνελάκης, nazwa wodna Κουνούπι n. < του Κουνούπι (gen. sg.) < του Κουνούπη (gen. sg.) < nazw. Κουνούπης || Κουνουπάκης<sup>23</sup>. Ponieważ praktyka nazywania obiektów wodnych od nazw zwierząt jest powszechna na gruncie greckim, postanowiono (pod warunkiem, że nie istnieje jakakolwiek informacja wskazująca na podstawę antroponimiczną) wszystkie tego rodzaju jednostki onimiczne zakwalifikować do analizowanej tu grupy.

W niniejszym opracowaniu, kierując się zasadą racjonalnego uporządkowania, hydronimy faunistyczne podzielono na trzy podstawowe grupy<sup>24</sup>:

- A. nazwy proste (*nomina simplicia*);
- B. nazwy komponowane (*nomina composita*);
- C. nazwy eliptyczne (*nomina elliptica*).

Hydronimy związane ze światem zwierzęcym reprezentowane są przez następujące jednostki nazewnicze:

A. NAZWY PROSTE (*nomina simplicia*) [62]:

I. Nazwy derywowane semantycznie [56]:

1) nazwy wodne równe apelatywom oznaczającym zwierzęta [32]:

a) w liczbie pojedynczej [20]:

Αγριομέλισσα, Άρκαλος, Αχελώνα || Χελώνα (1+1), Γελάδα, Δέλφινας || Δέλφινας, Ζουρίδα, Καβρός, Κάκκαβος, Καπόνι, Κοτσυφάλι, Κουνέλι, Κουνούπι, Λαγωνίκα, Λιόντας, Μέλισσα<sup>25</sup> (2), Πέρδικα, Περδικάρι, Περδίκι;

<sup>23</sup> Kreteńskim nazwom wodnym pochodnym od podstawy antroponimicznej zamierzam poświęcić osobny artykuł naukowy.

<sup>24</sup> Taki podział zgromadzonego materiału onomastycznego zastosowała np. A. Pospiszylowa, *Toponimia południowej Warmii. Nazwy terenowe*, Olsztyn 1990, s. 213–263.

<sup>25</sup> W dialekcie wschodniokreteńskim apelatyw μέλισσα f. ‘pszczola’ występuje również w znaczeniu ‘ul, pasieka’, zob. M.I. Πιτυκάκης, *Το γλωσσικό ιδίωμα της ανατολικής Κρήτης*, τ. 2, Νεάπολη Κρήτης 2001, s. 601; Γ.Ε. Πάγκαλος, *Περί του*

b) w liczbie mnogiej<sup>26</sup> [12]:

Ασκορδαλλοί, Βιτσιλές, Κατσούρια, Κουνελίδια, Κριοί, Μέλισσες (4), Μπουμπουλιές, Περιστερές (2);

2) nazwy wodne równe apelatywom oznaczającym gniazda, legowiska lub zbiór zwierząt [24]:

a) w liczbie pojedynczej [15]:

XIX wiek: Χελιδονιάς (dzis. Χελιδονιάς); XX wiek: Αρκαλές, Βιτσιλιά (2), Καναβιά, Κολιακουδές, Κορακιά, Κορακιάς (2), Λεχτεριδές, Νυχτεριδές, Περιστεράς, Περιστερέ, Περιστεριώνας, Τσιχλές;

b) w liczbie mnogiej [9]:

Αρκαλές (2), Αρκαλιές (2), Κολιακιές, Κορακιάς (3), Μπιτσιλιές.

II. Nazwy derywowane sufiksalnie [6]:

1) nazwy wodne powstałe w wyniku derywacji sufiksальной [6]:

- z suf. -ιάς [3]: Καβριάς, Πελεκανιάς, Σκουληκιάς;
- z suf. zach.kret. -έ (f.) [1]: Αχελέ;
- z suf. -ωνιάς [1]: Βαρθακωνιάς;
- z suf. -ίτης [1]: Μελισσίτης.

B. NAZWY KOMPONOWANE (*nomina composita*) [54]:

I. Złożenia [33]:

1) nazwy wodne z nazwą zwierzęcia w członie dyferencyjnym i terminem hydrograficznym w członie identyfikującym [33]:

a) w liczbie pojedynczej [30]:

Αγριμόνερο || Αγριμονερό (1+2), Αγριμοπηγάδι, Αγριμοπήγαδο, Αρκαλονερό, Αρκουδοπόταμος, Βιτσιλόβρυση, Γαϊδαρόβρυση, Γαϊδουρόρρεμα, Ζουριδόρυακο, Καβρορυάκι, Καναβόνερο, Κοτσυφονερό, Κοτσυφόρυακο, Περδικόνερο (10),

γλωσσικού ιδιώματος της Κρήτης, τ. 3, Αθήνα 1960, s. 86. Hydronim Μέλισσα można zatem alternatywnie potraktować jako nazwę kulturową.

<sup>26</sup> Kwestię hydronimów kreteńskich poświadczonych w liczbie mnogiej porusza E. Kaczyńska, *Kreteńskie nazwy wodne...*, op. cit., s. 195. W literaturze polskiej problem ten dyskutuje U. Bijak, *Nazwy wodne...*, op. cit., s. 60–61, 220–221.

Περδικοπόταμος, Περδικόρυακο, Σκαρόβρυση, Σκαρόνερο,  
Χοχλιδόβρυση;

b) w liczbie mnogiej [3]:

Ζώνερα, Καβροπήγαδα, Κοτσυφόρυακα.

## II. Zestawienia [21]:

1) nazwy wodne z nazwą zwierzęcia w przydawce dopełniaczowej (w gen. sg.) w członie dyferencyjnym i terminem hydrograficznym w członie identyfikującym [18]:

a) w liczbie pojedynczej [16]:

του Γουρουνιού το Ρυάκι, του Καβρού το Ρυάκι (2), του Καστόρα ο Ποταμός, του Κάτη το Ρούμα, του Κόρακα το Πηγάδι, του Κόρακα | | Κοράκου το Ρέμα, του Κοτσυφού το Ρυάκι, του Λαγού το Ρυάκι, του Λύκου το Πέραμα, της Μέλισσας το Ρυάκι, της Πέρδικας η Βρύση, της Πέρδικας το Νερό (2), του Πουλιού η Βρύση, του Χοίρου το Νερό;

b) w liczbie mnogiej [2]:

της Γαϊδάρας τα Ρυάκια, του Κάτη τα Ρυάκια;

2) nazwa wodna z nazwą zwierzęcia w przydawce dopełniaczowej (w gen. pl.) w członie dyferencyjnym i terminem hydrograficznym w członie identyfikującym [1]:

των Λουππίδων το Ρυάκι;

3) nazwa wodna z apelatywem oznaczającym gniazdo lub zbiór zwierząt w przydawce dopełniaczowej w członie dyferencyjnym i terminem hydrograficznym w członie identyfikującym [1]:

της Κορακιάς το Ρυάκι;

4) nazwy wodne z przydawką przymiotną w członie dyferencyjnym i apelatywem hydrograficznym w członie identyfikującym [1]:

4.1) nazwy wodne powstałe w wyniku derywacji sufiksальной [1]:

• z suf. -(ι)άρης (m.) || kret. -αρέ (f.) [1]: Αβδελαρέ Βρύση.

## C. NAZWY ELIPTYCZNE (*nomina elliptica*) [13]:

I. Nazwy przymiotnikowe (z elipsą terminu hydrograficznego) [8]:

1) nazwy wodne powstałe w wyniku derywacji sufiksальной [8]:

a) w liczbie pojedynczej [7]:

- z suf. -(ι)άρης (m.) || kret. -αρέ (f.) [5]: Αβδελιάρης || Αβδελάρης (1 + 2), Αβδελαρέ, Αχελωνάρης;
  - z suf. -ιακός [1]: Μπουμπουλιακό;
  - z suf. -ώτης (m.) || kret. -ωτέ (f.) [1]: Αρκαλωτέ;
- b) w liczbie mnogiej [1]:
- z suf. -ικος: Τσίχλικά.

II. Nazwy rzeczownikowe (z elipsą terminu hydrograficznego) [5]:

1) nazwy wodne z nazwą zwierzęcia w przydawce dopełniaczo-  
wej [5]:

της Αχέλας, του Κούκο, του Μουνούχο, του Σκουλήκου, του  
Τρουλίτη.

Nazwy wodne omawianej bazy semantycznej w dużej mierze odzwier-  
ciedlają świat zwierzęcy Kreta. Z przedstawionego poniżej zestawienia  
(zob. tabela 1) wynika, że nazwy oparte na podstawie zwierzęcej stanowią  
w hydronimii kretańskiej niezbyt liczną warstwę znaczeniową (129 nazw  
wodnych spośród 4666 hydronimów zebranych przeze mnie w latach  
2002–2009, co daje 2,8% ogółu) i zajmują pod względem produktywno-  
ści ostatnie, dziewięć miejsc.

Tabela 1. Podział hydronimów kretańskich pod względem semantycznym

Lp.	Podział hydronimów kretańskich pod względem semantycznym	Udział procentowy
A.	NAZWY MOTYWOWANE NAZWAMI POSPOLITYMI	59,8%
1.	Nazwy utworzone od apelatywów hydrograficznych	12,6%
2.	Nazwy pochodne od apelatywnych określeń cech nurtu i koryta	13,3%
3.	Nazwy pochodne od apelatywów określających fizjografię terenu	10,1%
4.	Nazwy pochodne od nazw roślin (florystyczne)	10,0%
5.	Nazwy pochodne od nazw zwierząt (faunistyczne)	2,8%
6.	Nazwy pochodne od apelatywów określających rezultaty działalności człowieka (kulturowe)	11,0%

Lp.	Podział hydronimów kreteńskich pod względem semantycznym (cd.)	Udział procentowy
B.	NAZWY MOTYWOWANE NAZWAMI WŁASNYMI	35,5%
7.	Nazwy pochodne od nazw miejscowych	7,6%
8.	Nazwy utworzone od proprialnych nazw terenowych	11,0%
9.	Nazwy o podstawie antroponimicznej	16,9%
C.	NAZWY DWUZNACZNE (WIELOZNACZNE)	2,6%
D.	NAZWY NIEJASNE	2,1%
	Razem	100%

Źródło: opracowanie własne<sup>27</sup>.

Należy podkreślić, że prócz jednej nazwy Χελιδονιάς, odnotowanej po raz pierwszy w 1890 roku, pozostałe, zgromadzone w tej grupie hydronimy, mają późne, bo dwudziestowieczne poświadczenia.

Pod względem budowy nazwy wodne odzwierzcę dzielą się na struktury proste (62 – 48,1%), komponowane (54 – 41,8%), zawierające w drugim elemencie składowym wyłącznie apelatyw hydrograficzny, oraz eliptyczne (13 – 10,1%).

Wśród nazw prostych odnotowano 56 jednostek derywowanych semantycznie, powstałych w wyniku onimizacji rzeczowników oznaczających zwierzęta (32) lub zbiór zwierząt, gniazda i legowiska zwierząt (25), a także sześć formacji derywowanych sufiksami nazwotwórczymi -ιάς (3), -έ, -ωνιάς, -ίτης od apelatywnych określeń przedstawicieli fauny związanych ze środowiskiem wodnym, jak i lądowym. Nazwy poświadczone w formie pluralnej egzemplifikowane są 21 przykładami.

W obrębie nazw komponowanych przeważają jednostki onimizacyjne w postaci złożeń syntetycznych (33 przykłady), np. Αγριμόνερο || Αγριμονερό (1 + 2), Ζουριδόρβακο, Περδικοπόταμος, Χοχλιδόβρυση. Trzy

<sup>27</sup> Zob. E. Kaczyńska, *Kreteńskie nazwy wodne...*, op. cit., s. 199.

formacje jednoskładnikowe poświadczone zostały w liczbie mnogiej, np. Κοτσυφόρυακα. Zestawienia syntaktyczne, zawierające w formie genetywnej nazwę zwierzęcia (19 onimów) i *collectivum* odzwierzęce (1 onim) w członie dyferencyjnym oraz termin hydrograficzny w członie identyfikującym, obejmują w sumie 20 przykładów (w tym dwa w liczbie mnogiej), np. του Καβρού το Ρυάκι, του Πουλιού η Βρύση, του Κόρακα το Πηγάδι, του Χοίρου το Νερό, της Γαϊδάρας τα Ρυάκια (pl.). Wśród nazw komponowanych zarejestrowano jedną formację dokumentującą przydawkę przymiotną, powstałą w wyniku derywacji sufiksальной: Αβδελαρέ Βρύση.

Twory eliptyczne reprezentowane są przez nazwy przymiotnikowe derywowane sufiksalnie (8), utworzone za pomocą formantów słowotwórczych: -(ι)άρης (5), -ιακός, -ικος, -ώτης. Zanotowano pięć substancywnych nazw eliptycznych, w których apelatyw oznaczający przedstawiciela fauny pojawia się w postaci dopełniacza liczby pojedynczej.

Z powyższej klasyfikacji wynika, że największy udział w akcie nazwotwórczym mają apelatywy pochodne od nazw ptaków (57 – 44,2%), np. Κάκκαβος, Κοτσυφόρυακο, Περιστερέ, της Πέρδικας το Νερό, Τσίχλικα. Hydronimy związane z ornitonimami odzwierciedlają bogactwo kreteńskiej awiofauny, reprezentowanej przez około 250 gatunków ptaków, włącznie z ptakami migracyjnymi<sup>28</sup>. Wśród nazw ptaków uwagę zwracają apelatywne określenia drapieżników: βιτσίλα ('sęp lub orzeł'), καναβός ('sęp płowy'), λούπης ('kania lub orłosep'), σκάρα ('sęp'). Prawie co piąty hydronim utworzony został od nazw przedstawicieli szeroko rozumianej fauny wodnej (24 – 18,6%), np. Αχελώνα || Χελώνα (1 + 1), Δέλφινας, Καβρορυάκι, του Καστόρα ο Ποταμός, Αβδελαρέ Βρύση. Dwadzieścia trzy nazwy wodne zawierają wyrazy mówiące o zwierzętach dziko żyjących (17,8%), np. Άρκαλος, Ζουρίδα, Αγριμόνερο || Αγριμονερό (1 + 2), του Λαγού το Ρυάκι, του Λύκου το Πέραμα. Zwierzęta domowe i hodowlane ufundowały 13 jednostek nazewniczych (10,1%), np. Γελάδα, Κριοί, Γαϊδουρόρρεμα, του Γουρουνιού το Ρυάκι, του Μουνούχο, του Χοίρου το

<sup>28</sup> Γ. Σφήκας, *Πουλιά και θηλαστικά της Κρήτης...*, op. cit., s. 26–78; S. Coghlan, *Birdwatching in Crete*, 2nd ed., Huddersfield 1990.

Νερό. Owady, reprezentowane wyłącznie przez nazwy osy (αγριομέλισσα), komara (κουνούπι) i pszczoły (μέλισσα – 8) znalazły się w podstawie 10 hydronimów (7,7%). W dwóch nazwach wodnych pojawiły się apelatywne określenia zwierząt: του Πουλιού η Βρύση, Ζώνερα.

Najbardziej produktywny w analizowanej klasie okazał się apelatyw oznaczający różne gatunki kuropatwy (περδίκι) – 18 (13,9%). W jednym hydronimie utrwalona została dialektalna nazwa kuropatwy: Κάκκαβος. Nazwy typu Περδικόνερο, według miejscowych informatorów, wskazują na ciekę, w których jest tak mało wody, że wystarcza jej jedynie dla kuropatwy.

W dziesiątce najżywotniejszych rzeczowników związanych ze światem zwierzęcym oprócz *kuropatwy* znalazły się również: κόρακας ‘kruk’ (9), άρκαλος ‘borsuk’ (8), μέλισσα ‘pszczoła’ (8), καβρός ‘rak; krab’ (7), (α) βδέλλα ‘rijawka’ (5), αγρίμι ‘koza bezoarowa’ (5), βιτσιλά ‘sęp a. orzeł’ (5), περιστέρι ‘gołąb’ (5), κοτσυφός ‘kos’ (4).

W hydronomastykonie kreteńskim odnotowano grupę nazw wodnych (15 przykładów), utworzonych od apelatywów określających ptasie gniazdo bądź legowiska dzikich zwierząt (o ile te wyrazy nie reprezentują formacji kolektywnych pod względem morfologicznym tożsamy z dyskutowanymi apelatywami<sup>29</sup>), por. αρκαλιά ‘borsucza nora’, βιτσιλιά ‘sępie lub orle gniazdo’, καναβιά ‘sępie gniazdo’, κολιακιά ‘kawcze gniazdo’, κορακιά ‘krucze gniazdo’, wsch.kret. περιστεριά || zach.kret. περιστερέ ‘gołębie gniazdo’.

Warto odnotować, że apelatywne określenia zwierząt pojawiły się także w członach dyferencyjnych komponowanych nazw wodnych, mowywanych ukształtowaniem terenu (8 przykładów<sup>30</sup>) lub materialnymi

<sup>29</sup> Nazwy kolektywne w języku nowogreckim tworzy się m.in. za pomocą sufiksu -ιά (f.), który w gwarach zachodniokreteńskich przyjmuje postać -έ (f.), zob. E. Kaczyńska, *Dialekt kreteński języka nowogreckiego – próba opisu na bazie materiału hydronimicznego*, cz. 3: *Zjawiska fonetyczne i morfologiczne ograniczone terytorialnie*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 2016, t. 63, s. 43–44.

<sup>30</sup> Καβροτρύπα (dosł. ‘rakowa dziura’), Περδικοσπήλιος (dosł. ‘kuropatwia jaskinia’), Σκυλότρυπα (dosł. ‘psia dziura’), Τραουνάρα (dosł. ‘kozia góra’),



wytworami działalności człowieka (2 przykłady<sup>31</sup>). Nazwy zwierząt występują też w licznych mikrotoponimach, z których ponowione zostały niektóre hydronimy kreteńskie, np. n. teren. Αρνίδια (< ap. αρνίδι n. ‘jagniątko’), n. teren. στα Ζούδια το ρυάκι (< ap. ζούδι n. ‘małe zwierzę’), n. wąwozu Κοτσυφός (‘kos’), n. góry Κοτσυφάλι || Κουτσυφάλι (‘mały kos’), n. wąwozu Γιαούπι || Διαόπης (‘kania’ a. ‘orłosep’), n. wąwozu Πετρίτσης (‘sokół wędrowny’ a. ‘raróg górski’), n. zbocza Χελιδονιές (< ap. χελιδονιά ‘jaskółcze gniazdo’), n. teren. Χοιρόσπηλια (< ap. χοίρος m. ‘świnia’)<sup>32</sup>.

Analiza semantyczna kreteńskich hydronimów odapelatywnych pozwoliła wyodrębnić z podstaw derywacyjnych nazwy następujących zwierząt<sup>33</sup>:

- 1) nazwy bezkręgowców: σκούληκας || σκουλήκι (‘robak, zwł. dżdżownica, *Lumbricus terrestris* L.’); kret. χοχλιός || χοχλίδι || χοχλιδάκι (‘ślimak kosmaty, *Helix hispida* L., syn. *Trichia hispida* Hartm.’ a. ‘*Helix rissoana* Pheiff.’);
- 2) nazwy stawonogów: kret. αγριομέλισσα || αγκριγομέλισσα (‘osa dachowa, *Vespa germanica* Fabr.’ a. ‘szerszeń europejski, *Vespa crabro* L.’); kret. κουβάρια (‘proسیونek szorstki, zw. też proسیونkiem piwnicznym a. stonogiem szorstkim, *Porcellio scaber* L.’); κουνούπι (‘komar brzęczący, zw. też komarem pospolitym, *Culex pipiens* Forsk.’ a. ‘komar widliszek, zw. też widliszkiem plamistoskrzydłym, *Anopheles maculipennis* Meigen’ a. ‘*Anopheles superpictus* Grassi’ a. ‘*Anopheles bifurcatus* Meigen’); μέλισσα (‘pszczoła miodna, *Apis mellifica* L., syn. *Apis*

Φιδόλαγγος (dosł. ‘węzowa kotlina’), Χοιρόσπηλια (dosł. ‘świńskie grotty’ (2), της Γαιδάρας ο Λαγκός (dosł. ‘kotlina oślicy’).

<sup>31</sup> Βιτσιλόκουμος (dosł. ‘sępia zagroda’), του Κόρακα η Καμάρα (dosł. ‘most kruka’).

<sup>32</sup> Zob. E. Kaczyńska, *Kreteńskie hydronimy pochodne...*, op. cit., s. 206–209.

<sup>33</sup> Podstawę identyfikacji naukowej dialektalnych (kreteńskich) nazw zwierząt stanowią obszerne prace Eleftheriosa Platakisa, zob. E.K. Πλατάκης, *Δημώδη ονόματα φυτών και ζώων της Κρήτης στα μέσα του δεκάτου εκτού αιώνα*, „Κρητολογία” 1977, τ. 4, s. 123–132; idem, *Δημώδη ονόματα ζώων της Κρήτης...*, op. cit., s. 35–134.

- mellifera* L.');
- kret. μπούμπουρας ('osa dachowa, *Vespa germanica* Fabr.' a. 'szerszeń europejski, *Vespa crabro* L.');
- 3) nazwy zwierząt wodnych: kret. αβδέλλα ('płajawka lekarska, *Hirudo medicinalis* L.');
- kret. αχέλι ('węgorz pospolity, zw. też węgorzem rzeczonym, *Anguilla vulgaris* [L.] Cuv.' a. 'węgorz ostronosy, *Anguilla acutirostris* Yarr.');
- kret. αχελώνα = ngr. χελώνα<sup>34</sup> ('żółw', zwł. 'żółw śródziemnomorski, *Testudo graeca* L.' a. 'żółw grecki, *Testudo hermanni* Gmelin' a. 'żółw obrzeżony, *Testudo marginata* Schoepff');
- kret. βαρθακός ('podgat. ropuchy szarej, *Bufo bufo spinosus* Daudin' a. 'ropucha zielona, *Bufo viridis* Laurenti' a. 'żaba śmieszka, *Rana ridibunda* Pallas' a. 'podgat. rzekotki drzewnej, *Hyla arborea cretensis* Aul.)<sup>35</sup>;
- δέλφινας ('delfin zwyczajny, *Delphinus delphis* L.');
- kret. καβρός = ngr. κάβουρας // καβούρι ('rak, krab, *Cancer* L.', zwł. 'krab pająkowany kolczasty, zw. też pająkiem morskim a. jeżokrąbem maja, *Maja squinado* Herbst' lub 'rączyniec jadalny, zw. też krąbem brzegowym a. krąbem zielonym, *Carcinus maenas* L.');
- κάστορας ('bóbr, *Castor fiber* L.');
- kret. κουρκούτσα ('żółw');
- kret. κυνοπόταμος ('bóbr, *Castor* L.');
- χελιδόνι ('strwolutka, *Dactylopterus volitans* L.');
- 4) nazwy gadów: φίδι ('wąż', zwł. 'wąż lamparci, *Elaphe situa* L.' a. 'zaskroniec rybołów, *Natrix tessellata* Laurenti' a. 'podgat. węża kocięgo, *Telescopus fallax multisquamatus* Wettstein' a. 'podgat. węża kocięgo, *Telescopus fallax pallidus* Stepanek');
- 5) nazwy ptaków: ασκορδαλλός ('dzierlatka śródziemnomorska, *Galerida cristata meridionalis* Brehm' a. 'lerka, zw. też skowronkiem borowym, *Lullula arborea wettsteini* Nieth., syn. *Alauda arborea* L.');
- kret. βιτσιλα ('sęp płowy, *Gyps fulvus* Hablizl' a. 'orzeł przedni, *Aquila chrysaetos* Severtzov');
- γεράκι ('pustułka zwyczajna, zw. też sokołem pustułką,

<sup>34</sup> N. Κοντοσόπουλος, *Γλωσσικός άτλας της Κρήτης*, Ηράκλειο 2006, s. 154; idem, *Αντίστροφο λεξικό της κρητικής διαλέκτου*, Αθήνα 2006, s. 176; Γ. Κριτσωτάκης, *Ελληνο-κρητικό λεξικό*, Μαρωσιά Σητείας 2016, s. 345.

<sup>35</sup> Zob. E. Kaczyńska, K.T. Witzczak, *Modern Greek Terms for Amphibians in Crete*, „Eos” 2017, t. 104, z. 1, s. 107–116.

*Falco tinnunculus* L.’ a. ‘kobuz, zw. też sokołem leśnym a. sokolikiem drzewcem, *Falco subbuteo* L.’); kret. γιαούπι || διαόπης || γιούπης (‘kania ruda, zw. też kanią rdzawą, *Milvus milvus* L.’ a. ‘orłosep, zw. też orłosepem brodatym, *Gypaetus barbatus* Hablizl’ a. ‘sep płowy, *Gyps fulvus* Hablizl’); kret. καναβός (‘sep płowy, *Gyps fulvus* Hablizl’); κολιακούδα (‘kawka zwyczajna, *Corvus monedula* L.’ a. ‘wrończyk, *Pyrhcorax pyrrhcorax erythrorhamphus* Vieillot, syn. *Pyrhcorax pyrrhcorax docilis* Gmelin’); κόλοιακας (‘kawka zwyczajna, *Corvus monedula* L.’); κόρακας (‘kruk, zw. też krukiem zwyczajnym, *Corvus corax* L.’); kret. κοτσυφός (‘podgat. kosa, *Turdus merula aterrimus* Madarász’); κουύκ(κ)ος (‘kukułka zwyczajna, zw. też kukułką pospolitą, *Cuculus canorus* L.’); kret. λούπης (‘kania ruda, zw. też kanią rdzawą, *Milvus milvus* L.’ a. ‘kania czarna, zw. też kanią brunatną, *Milvus migrans* L.’ a. ‘orłosep, zw. też orłosepem brodatym, *Gypaetus barbatus* Hablizl’); kret. όρνιο (‘sep płowy, *Gyps fulvus* Hablizl’ a. ‘ścierwnik biały, zw. też białosepem, *Neophron percnopterus* L.’); πέρδικα, περδίκι || kret. κάκκαβος (‘kuropatwa kretańska, *Alectoris graeca kleini* Hartert’ a. ‘kuropatwa skalna, *Alectoris graeca* Meissner, syn. *Perdix graeca* Briss.’ a. ‘kuropatwa czerwona, *Alectoris rufa* L., syn. *Perdix rubra* Briss.’ a. ‘kuropatwa górską, zw. też czukarem a. kuropatwą azjatycką, *Alectoris chukar* Gray’); περιστέρι, περιστέρα || wsch.kret. περιστέρα (‘gołąb domowy, *Columba livia* var. *domestica* L.’ a. ‘gołąb skalny, *Columba livia* Gmelin’); πετριτσης (‘sokół wędrowny, *Falco peregrinus brookei* Sharp’ a. ‘raróg górski, *Falco biarmicus* Temminck’); kret. ποταμίδα || ποταμίσα (‘słowik rdzawy, *Luscinia megarhynchos* L.’); kret. σκάρα (‘sep płowy, *Gyps fulvus* Hablizl’); σπουργίτης (‘wróbel zwyczajny, zw. też wróblem domowym, *Passer domesticus* L.’); kret. σταρίδα (‘podgat. skowronka polnego, *Alauda arvensis cantarella* Bonaparte’); kret. τρουλ(λ)ίτης (‘dzierlatka śródziemnomorska, *Galerida cristata meridionalis* Brehm’ a. ‘lerka, zw. też skowronkiem borowym, *Alauda arborea* L.’); τρυγόνι (‘turkawka zwyczajna, *Streptopelia turtur* L.’); τσίχλα (‘kwiczoł, *Turdus pilaris* L.’ a. ‘drożdżik, *Turdus iliacus* L.’); φάσσα (‘gołąb grzywacz, *Columba palumbus* L.’); χελιδόνι (‘jaskółka dymówka, *Hirundo rustica* L.’ a. ‘jaskółka oknówka, *Delichon urbica*

- L., syn. *Hirundo urbica* L.’ a. ‘jaskółka brzegówka, zw. też brzegówką zwyczajną, *Riparia riparia* L., syn. *Hirundo riparia* L.’);
- 6) nazwy dzikich zwierząt: kret. αγρίμι (‘koza bezoarowa, zw. też dziką kozą kreteńską, *Capra aegagrus cretica* Schinz, syn. *Capra hircus cretica*’); kret. άρκαλος (‘podgat. borsuka, *Meles meles arcalus* Miller’); kret. ζουρίδα (‘podgat. kuny domowej, *Martes foina bunites* Bate’); κουνέλι (‘królik europejski, zw. też królikiem dzikim, *Oryctolagus cuniculus* L.’); kret. κουφός (‘szczur śniady, *Rattus rattus* L.’ a. ‘szczur wędrowny, *Rattus norvegicus* Berkenhout’ a. ‘mysz domowa, *Mus musculus* L.’ a. ‘mysz kolczasta, *Acomys cahirinus* Desmarest’ a. ‘(endem.) kolcomysz kreteńska, *Acomys minous* Bate’ a. ‘chomik bałkański, *Cricetulus migratorius* Pallas’); λαγός (‘podgat. zająca szaraka, *Lepus europaeus creticus* Barrett-Hamilton’); νυχτερίδα || kret. λεχτερίδα (‘nietoperz’, zwł. ‘podkowiec duży, *Rhinolophus ferrumequinum* Schreber’ a. ‘podkowiec mały, *Rhinolophus hipposideros* Bechstein’ a. ‘nocek duży, *Myotis myotis* Borkhausen’ a. ‘nocek ostrouchy, *Myotis oxygnathus* Mont.’ a. ‘podkasaniec Schreibersa, *Miniopterus schreibersii* Kuhl’); αρκούδα (‘niedźwiedź, *Ursus* L.’); λιόντας (‘lew, *Panthera leo* L.’)<sup>36</sup>;
- 7) nazwy zwierząt hodowlanych i domowych: αρνί (‘jagnię’); γαῖδαρος || γαῖδουρί (‘osioł, *Equus asinus* L.’); γαῖδάρα (‘oslica’); kret. γελάδα = ngr. αγελάδα (‘krowa’); γουρούνι (‘świnia, wieprz, *Sus scrofa domestica* L.’<sup>37</sup>); καπόνι (‘kapłon’); kret. κάτα = ngr. γάτα (‘kotka, kocica’); kret. κάτης<sup>38</sup> = ngr. γάτος (‘kot, *Felis domestica* L., syn. *Felis*

<sup>36</sup> Te dwa ostatnie gatunki (niedźwiedź i lew), chociaż nie występują na Krecie, wyrażać mogą siłę i dziki charakter cieku. Ostatnio Karol Zierhoffer przytacza opinię francuskiego onomasty Stéphane Gendrona, że „nazwy gór i rzek dotyczą często zwierząt niewystępujących w tych środowiskach geograficznych [tj. typowo górskim lub wodnym]”; zob. K. Zierhoffer, *Francuskie toponimy pochodzące od nazw zwierząt*, „Onomastica” 2014, R. 58, s. 404.

<sup>37</sup> E. Kaczyńska, *Nazwy świni w dialekcie kreteńskim języka nowogreckiego*, „Linguistica Copernicana” 2009, t. 1, z. 1, s. 247–248.

<sup>38</sup> A.B. Ξανθινάκης, *Λεξικό ερμηνευτικό και ετυμολογικό του δυτικοκρητικού γλωσσικού ιδιώματος*, Ηράκλειο 2009, s. 283.

- catus* L.' a. '(endem.) żbik kreteński, *Felis silvestris* Schreber ssp. *cretensis* Haltenorth'); zach.kret. κούκλης = ngr. πετεινός ('kogut')<sup>39</sup>; λαγωνίκα ('pies gończy, wyżlica'); kret. λιανός ('osioł'); kret. μουνούχος ('wytrzebiony samiec świni domowej, wieprz'<sup>40</sup>); σκύλος ('pies, *Canis familiaris* L. '); kret. χοίρος ('świnia, wieprz, *Sus scrofa domesticus* Erxleben'<sup>41</sup>);
- 8) ogólne określenia zwierząt: kret. ζούδι ('każde małe zwierzę'); kret. οζό ('zwierzę'), πουλί ('ptak');
- 9) apelatywy określające gniazda ptaków lub nory zwierząt: αρκαλιά || zach.kret. αρκαλέ ('borsucza nora'); βιτσιλιά || zach.kret. βιτσιλέ ('sępie lub orle gniazdo'); καναβιά ('sępie gniazdo'); κολιακιά ('kawcze gniazdo'); κορακιά ('krucze gniazdo'); περιστερά ('gołębie gniazdo'); χελιδονιά ('jaskółcze gniazdo').

## LITERATURA

- Bijak U., *Nazwy wodne dorzecza Wisły. Potamonimy odapelatywne*, Kraków 2013.
- Bilut E., *Klasyfikacja semantyczna nazw wodnych*, [w:] *Hydronimia słowiańska. Materiały z IX konferencji Komisji Onomastyki Słowiańskiej przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów. Mogilany, 16–18 IX 1986*, red. K. Rymut, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989.
- Coghlan S., *Birdwatching in Crete*, 2nd ed., Huddersfield 1990.
- Davaras C., *Guide to Cretan Antiquities*, 2nd revised ed., Athens 1989.
- Faure P., *La vie quotidienne en Crète au temps de Minos (1500 avant Jésus-Christ)*, Paris 1973.
- Georgacas D.J., *The αἶγαρος and Synonyms: A Study in Greek Etymology*, [w:] *Studies Presented to Sterling Dow on His Eightieth Birthday*, ed. K.J. Rigsby, Durham 1984, s. 101–120.

<sup>39</sup> N. Κοντοσόπουλος, *Γλωσσικός άτλας της Κρήτης...*, op. cit., s. 77; idem, *Αντίστροφο λεξικό της κρητικής...*, op. cit., s. 90; Γ. Κριτσωτάκης, *Ελληνο-κρητικό λεξικό*, op. cit., s. 196.

<sup>40</sup> E. Kaczyńska, *Nazwy świni...*, op. cit., s. 249.

<sup>41</sup> Ibidem, s. 252.

- Gerullis G., *Der bloße Tiername als Gewässerbezeichnung im Baltischen*, „Studi Baltici“ 1933, Bd. 3, s. 35–38.
- Grodziński E., *Imiona własne jednobrzmiące z pospolitymi*, „Onomastica” 1981, R. 26.
- Kaczyńska E., *Nazwy świni w dialekcie kreteńskim języka nowogreckiego*, „Linguistica Copernicana” 2009, t. 1, z. 1.
- Kaczyńska E., *Kreteńskie nazwy wodne pochodne od terminów hydrograficznych*, „Onomastica” 2014, R. 58, s. 193–209.
- Kaczyńska E., *Nazwy florystyczne w nowożytnej hydronimii kreteńskiej*, „Onomastica” 2015, R. 59, s. 281–299.
- Kaczyńska E., *Dialekt kreteński języka nowogreckiego – próba opisu na bazie materiału hydronimicznego*, cz. 3: *Zjawiska fonetyczne i morfologiczne ograniczone terytorialnie*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 2016, t. 63.
- Kaczyńska E., *Rozważania nad kreteńskim hydronimem Κυμαῖος*, „Roczniki Humanistyczne” 2016, t. 64, z. 3, s. 5–16.
- Kaczyńska E., *Kreteńskie hydronimy pochodne od nazw terenowych*, „LingVaria” 2018, t. 13, z. 2 (26), s. 203–217.
- Kaczyńska E., *Kreteńskie hydronimy utworzone od apelatywów określających cechy wody i jej koryta*, „Prace Językoznawcze” 2018, t. 20, z. 2, s. 53–74.
- Kaczyńska E., Witczak K.T., *Mustelidae in the Cretan Dialect of Modern Greek*, „Eos” 2007, t. 94, s. 289–305.
- Kaczyńska E., Witczak K.T., *Modern Greek Terms for Amphibians in Crete*, „Eos” 2017, t. 104, z. 1, s. 107–116.
- Masseti M., *Atlas of Terrestrial Mammals of the Ionian and Aegean Islands*, Berlin–Boston 2012.
- Otrębski J., *Tiernamen als Gewässernamen in Litauen*, „Beiträge zur Namenforschung“ 1959, Bd. 10, s. 24–27.
- Pospiszyłowa A., *Toponimia południowej Warmii. Nazwy terenowe*, Olsztyn 1990.
- Press L., *Życie codzienne na Krecie w państwie króla Minosa*, Warszawa 1972.
- Rackham O., Moody J., *Η δημιουργία του κριτικού τοπίου*, μετάφρ. Κ. Σμπόνιας, Ηράκλειο 2004.
- Reichholf J., *Leksykon przyrodniczy: Ssaki*, przeł. i adapt. H. Garbarczyk, E. Nowakowski, Warszawa 1996.
- Szulowska W., Wolnicz-Pawłowska E., *Nazwy wód w Polsce*, cz. 1: *Układ alfabetyczny*, Warszawa 2001.
- Tischler J., *Kleinasiatische Hydronymie. Semantische und morphologische Analyse der griechischen Gewässernamen*, Wiesbaden 1977.
- Zierhoffer K., *Francuskie toponimy pochodzące od nazw zwierząt*, „Onomastica” 2014, R. 58, s. 403–312.

- Δημητράκος Σ.Δ., *Γεωγραφία. Ατλας παγκόσμιος. Ελλάδα*, Αθήνα 1967.
- Έλληνας Φ., *Οροπέδιο Καθαρού. Το βασίλειο των... νάνων ιπποποτάμων*, „Κρητικό Πανόραμα” 2007, τ. 24, σ. 128–147.
- Κοντοσόπουλος Ν., *Κρητικά επώνυμα που προέρχονται από διαλεκτικές λέξεις, „Ροδωνιά”* 1994, τ. 1, σ. 225–240.
- Κοντοσόπουλος Ν., *Αντίστροφο λεξικό της κρητικής διαλέκτου*, Αθήνα 2006.
- Κοντοσόπουλος Ν., *Γλωσσικός άτλας της Κρήτης*, Ηράκλειο 2006.
- Κριτωτάκης Γ., *Ελληνο-κρητικό λεξικό*, Μαρωσιά Σητείας 2016.
- Μπαμπινιώτης Γ.Δ., *Λεξικό της νέας ελληνικής γλώσσας*, Αθήνα 2002.
- Μπούτουρας Α.Χ., *Τα νεοελληνικά κύρια ονόματα ιστορικά και γλωσσικά ερμηνευόμενα*, Αθήνα 1912.
- Ξανθινάκης Α.Β., *Λεξικό ερμηνευτικό και ετυμολογικό του δυτικοκρητικού γλωσσικού ιδιώματος*, Ηράκλειο 2009.
- Πάγκαλος Γ.Ε., *Περί του γλωσσικού ιδιώματος της Κρήτης*, τ. 3, Αθήνα 1960.
- Παπαγεωργίου Κ., *Τα νησιά της Κρήτης*, Ηράκλειο 1996.
- Πιτυκάκης Μ.Ι., *Το γλωσσικό ιδίωμα της ανατολικής Κρήτης*, τ. 2, Νεάπολη Κρήτης 2001.
- Πλατάκης Ε.Κ., *Δημώδη ονόματα ζώων της Κρήτης*, „Κρητολογία” 1980, τ. 10–11, σ. 35–134.
- Πλατάκης Ε.Κ., *Δημώδη ονόματα φυτών και ζώων της Κρήτης στα μέσα του δεκάτου εκτού αιώνα*, „Κρητολογία” 1977, τ. 4, σ. 123–132.
- Πλατάκης Ε.Κ., *Σπήλαια και άλλαι καρστικάί μορφαί της Κρήτης*, τ. 1, Ηράκλειο 1973.
- Πλατάκης Ε.Κ., *Το αγρίμι και οι αγριολόοι στο δημοτικό τραγούδι της Κρήτης*, „Αμάθεια” 1976, τ. 28.
- Πλυμάκης Α.Γ., *Το αγρίμι της Κρήτης. Capra aegagrus cretica*, Χανιά 2001.
- Σακελλαράκης Γ., *Το αγρίμι της κρητικής φύσης στην μινωική σφραγιδογλυφία*, „Κρητικό Πανόραμα” 2004, τ. 3, σ. 83–97.
- Σακούλης Α., *Αμφίβια, ερπετά και θηλαστικά της Κρήτης*, Ηράκλειο 2008.
- Συμεωνίδης Χ.Π., *Εισαγωγή στην ελληνική ονοματολογία*, Θεσσαλονίκη 2015.
- Σφήκας Γ., *Πουλιά και θηλαστικά της Κρήτης*, Αθήνα 1989.
- Τριανταφυλλίδης Μ., *Τα οικογενιακά μας ονόματα*, Θεσσαλονίκη 1995.
- Качиньска Э., *Οτοϊκονιμικеские гидронимы Крита, «Вопросы Ономастики»* 2017, τ. 14, вып. 1, σ. 65–86.

## SUMMARY

**Faunistic names in the Cretan hydronymy**

In my paper I discussed as many as 129 Cretan river names, which may be derived from the Modern Greek appellatives denoting animals. Faunistic names represent 2,8% among all the modern hydronyms of the island (4666 names). As to the structure of the analyzed faunistic names we can distinguish 62 simple names (48,1%), 54 composed names (41,8%), containing a hydrographical term in the second part of a compound, and 13 elliptical ones (10,1%). The present author prepared an exhaustive list of the animal names, which became a source of deriving numerous Cretan hydronyms. It is worth emphasizing that the bird names (especially two appellatives denoting 'partridge') participate as much as possible in the naming process (57 hydronyms – 44,2%, among them 18 ones, i.e. 13,9%, derived from Mod. Gk. *περδίκι* or Mod. Gk. Cret. *κάκκαβος* 'partridge').

**Keywords:** Greek hydronymy, faunistic names, Modern Greek, Cretan dialect.

**Słowa kluczowe:** hydronimia grecka, nazwy faunistyczne, język nowogrecki, dialekt kretański.



**IRENA KAŁUŻYŃSKA**  
Uniwersytet Warszawski

## CHINESE EQUIVALENTS OF ENGLISH GIVEN NAMES

There was and there is a great variety in assigning Chinese given names. Chinese naming practices based upon the characteristics of the Chinese culture, Chinese language and Chinese writing system grant a great opportunity for the creativity in naming. Theoretically, the inventory of morphemes/words/characters used in Chinese given names is limited only by the capacity of the Chinese lexicon and the preferences of the Chinese society. There is no list of terms or names to be used or disused specifically in the domain of name-giving, and given names are formed by a more or less vivid process of onymization or transonymization<sup>1</sup>.

### **1. Chinese naming and given names**

Chinese naming practices do not restrict the collection of possible given names, i.e. given names are formed, coined or selected individually. They are usually constructed of one or more (in most cases of two) lexical items (morphemes or words). Since most lexical items retain their own

---

<sup>1</sup> Cf. I. Kałużyńska, *Chinese Female Namings. Past and Present*, Warszawa 2008, p. 33–57.

lexical meaning in a name, names are sometimes considered lexical forms, rather than onomastic ones, i.e. as forms having lexical and/or associative meaning. It happens that some appellatives occurring in given names have lost their inherent lexical meaning and presently they function as special lexemes/characters used solely in proper names. It also happens that some given names arose by the process of transonymization, and for their creation the name of a town or a province, or of a family benefactor or the surname of the bearer's mother were chosen. However, Chinese given names are predominantly semantically transparent and motivated, they have lexical and associative meanings resulting from the usage of appellatives and proper names they consist of in various linguistic functions and contexts.

Semantically transparent Chinese given names carry important cultural, social, or political messages. They are often imbued with information on Chinese history, religion, social organization, mentality, values, preferences or symbols. Cultural issues include people's motivations, rooted in their value system, the magic role of names, social values important for families and the society, religious motivations, choices based on aesthetic values, on political reasons, on fashion, etc. Therefore, given names seem to be well suited for a study of some characteristics of the Chinese people and society of the past and of the present.

It is evident that given names are not treated by the Chinese society as purely onymic units, solely identifying people, but rather as semantically motivated lexical units, and as those they seem to be more typical for the appellative sphere of the language. For the Chinese society the semantic-functional relation between a given name and an appellative practically exists, and most of names still preserve their appellative content.

The Chinese approach to names as being not only labels helpful in the identification of people but almost real facts, has caused that their culture-oriented desires are expressed through the deliberate formatting of their given names. They believed that by means of the appropriate naming of a person, his/her constitution could be improved and his/her

fate improved. This belief is still alive. “The Chinese believe strongly that a person’s name can affect his destiny, and even change his fortune”<sup>2</sup>.

Chinese given names are recorded with the use of characters, the product of the Chinese ideographic-phonetic system, also called a logo-syllabic one. This system was developed on the basis of the monosyllabic nature of the Archaic Chinese language, where words were predominantly monosyllabic ones, and in that system, generally speaking, each monosyllabic individual word was represented by a single symbol, i.e. the Chinese character. However, in later phases of language development, and especially in Modern Standard Chinese, each character is predominantly used to write down a monosyllable. Words consisting of more than one syllable are written with as many characters as there are syllables. Normally, each syllable can be considered to be a morpheme or a word, having a lexical, grammatical or onomastic meaning, but occasionally some polysyllabic words of obscure etymology or of foreign origin cannot be divided into meaningful elements. In some cases, the characters are employed purely for their phonetic value, i.e. they are used for notation of syllables of identical or similar pronunciation as phonetic (and consequently graphical) representations of the syllables transcribed.

Traditionally, Chinese given names were and are predominantly coined or selected with attention paid to their semantic content. However, the attention was and is also paid to the phonoaesthetic value of syllables and the numerological characteristics of strokes or other elements of Chinese characters used to write them down. While choosing a name, “there are various factors to consider. It should sound pleasant and be symbolically meaningful. Its yin-yang should harmonize. The combination of Elements in the name should be favorable one”<sup>3</sup>.

The divisions of various Chinese given names are mainly based upon the so-called methods or motivations, or sources of naming. As a typical example of such a classification may be considered that by Wanyan Shaoyuan, where

---

<sup>2</sup> E. Lip, *Choosing Auspicious Chinese Names*, Singapore 1997, p. 9.

<sup>3</sup> *Ibidem*, p. 9.

the author categorises the names according to 26 *qǔmíng fāngfǎ* 取名方法 ‘methods of naming’<sup>4</sup>. This classification reveals the complicated nature of Chinese given names and name-creation methods or sources for names. It mainly deals with the meaning of names (meaning of lexical items the names consist of), but sometimes it concerns formal aspects of names, like pronunciation or graphical form. Somewhat similar classifications of Chinese given names are to be found in many other works by Chinese scholars<sup>5</sup>.

Among the methods of Chinese given name-creations, mentioned by Wanyan<sup>6</sup>, there is a method called *yì yīn fǎ* 译音法 ‘method by transcribing’. According to the author’s explanations, Chinese names can be created on the basis of foreign words or names. These foreign words or names are to be written in Chinese characters, selected mainly for their phonetic value as those recording morphemes/words of needed pronunciation, but usually also of a “good meaning”. According to the author, this method started to be used in the beginning of the 20th century.

## 2. Chinese adaptations of foreign given names

The main purposes of using the above mentioned ‘method by transcribing’ seem to be the necessity, the wish, or the fashion concerning the introduction of foreign words and names into the domain of Chinese

<sup>4</sup> S. Wanyan 完颜绍元, *Zhao Qian Sun Li, Zhongguo xingming wenhua* 赵钱孙李, 中国姓名文化 (*Zhao, Qian, Sun, Li, Culture of Chinese Personal Names*), Shanghai 1994, p. 61–65.

<sup>5</sup> Z. Deng 邓智海, *Quming yidian tong* 取名一点通 (*Knowledge of name-creation*), Beijing 2002; Y. Hui 慧缘, *Xingshi tanyuan yu quming yishu* 姓氏探源与取名艺术 (*Research on Surnames and the Art Of Naming*), Jilin 2002; X. Ji 籍秀琴, *Zhongguo renming tanxi* 中国人名探析 (*Research on Chinese Personal Names*), Beijing 1993; R. Li 李然, *Qi ge hao ming hao yun yisheng* 起个好名好运一生 (*Good Name, Good Fate*), Beijing 2004; S. Luo 罗森, *Qiming shouce* 起名手册 (*Naming Manual*), Beijing 2000; J. Xu 徐健顺, X. Xin 辛宪, *Mingming. Zhongguo xingming wenhua de aomiao* 命名. 中国姓名文化的奥妙 (*Naming. Secrets of the Chinese Culture of Personal Names*), Beijing 1999.

<sup>6</sup> S. Wanyan 完颜绍元, *Zhao Qian Sun Li...*, op. cit., p. 65.

naming and Chinese lexicon. However, sometimes the main reason can be the wish or the need of a foreigner to have a good Chinese name, somewhat related to his original one.

Liu Xiaoyan in her book on Chinese names<sup>7</sup> states: “Many people think the methods of selecting a Chinese name are completely different from those selecting an English one, since the two language systems cannot be coordinated at all. There is, however, a link between both languages as the pronunciation of phonetic alphabets is similar for the Chinese and the English language. For instance, the English name ‘Aaron’ is very close in pronunciation to the Chinese name Anlun (安伦). Therefore, it is possible to find a Chinese name that is closely related in pronunciation to your English name”.

Evelyn Lip in the Preface to her book on Chinese names<sup>8</sup> declares: “Those with English names who wish to obtain favorable Chinese names will find appropriate Chinese equivalents”.

The characteristics of the Chinese language and Chinese writing system cause that foreign names as adapted to the Chinese language system can be treated as specific forms resulting from the purely phonetic transfer or the substitution by homophones, i.e. substitution by words having similar pronunciation but different meaning<sup>9</sup>, or even as names resulting from a kind of the folk-etymology, i.e. the process of changing of already existing names by replacing words similar in sound in order to make sense out of syllables that are unintelligible<sup>10</sup>. The transfer of names is primarily phonetic, the sounds being preserved, after the analogy. The final result

---

<sup>7</sup> L. Xiaoyan, *Best Chinese Names*, Singapore 1997, p. 107.

<sup>8</sup> E. Lip, *Choosing Auspicious...*, op. cit., p. V.

<sup>9</sup> Cf. I. Kałużńska, *Chinese Naming – Substitution by Homophones*, “Acta Asiatica Varsoviensia” 2015, No. 28, p. 79–91.

<sup>10</sup> I. Kałużńska, *Contemporary Chinese Place Names. Names of Administrative Divisions at County and City Level*, “Schweizer Asiatische Studien, Monographien” 2002, Vol. 33, p. 220–237; R.R.K. Hartman, F.C. Stork, *Dictionary of Language and Linguistics*, London 1972, Chinese translation: *Yuyan yu yuyanxue cidian* 语言与语言学词典, Shanghai 1981.

may be determined by attraction to a familiar word or words in the receiving language.

In such a transfer or adaptation, foreign names, having their pronunciation and a kind of meaning, are usually divided into syllables, and each syllable is adapted as a Chinese morpheme/word of a homophonous or similar pronunciation, recorded with an appropriate Chinese character. The meaning of these new names, i.e. Chinese adaptations of foreign names, evidently differs from the originals.

### 3. Chinese transcriptions of English given names

*A Dictionary of English Names*, edited by Li Zhonghua in Chinese<sup>11</sup> in 2002, contains about 8,000 English given names transcribed into Chinese according to their English pronunciation. The information on the language of origin and the approximate original meaning is included.

Below there are presented some examples of English male and female given names as simply transcribed into Chinese (Pinyin transcription of the Chinese language is used):

*Jackson* – Jiékèxùn 杰克逊, old English ‘the son of Jack, Jiékè 杰克’<sup>12</sup>;

*Jason* – Jiǎsēn 贾森, Greek ‘a healer, a doctor’<sup>13</sup>;

*Jonathan* – Qiáonàsēn 乔纳森, Greek ‘a gift of the governor’<sup>14</sup>;

*Malinda/Melinda* – Mǎlíndá 马琳达, Greek ‘warm, gentle person’<sup>15</sup>;

*Monica* – Mòníkǎ 莫尼卡, Latin ‘wise adviser’<sup>16</sup>;

*Sylvia* – Xī’ěrwéiyà 西尔维亚, Latin ‘a girl from a wood’<sup>17</sup>.

<sup>11</sup> Z. Li (ed.) 李忠华, *Yingyu renming cidian* 英语人名词典 (*A Dictionary of English Names*), Shanghai 2002.

<sup>12</sup> *Ibidem*, p. 197.

<sup>13</sup> *Ibidem*, p. 201.

<sup>14</sup> *Ibidem*, p. 209.

<sup>15</sup> *Ibidem*, p. 243–244.

<sup>16</sup> *Ibidem*, p. 266.

<sup>17</sup> *Ibidem*, p. 345.

All the Chinese characters in above examples are employed purely for their phonetic value, i.e. they are used for notation of syllables of identical or similar pronunciation as phonetic (and consequently graphical) representations of the syllables transcribed. In this method of selection and adoption of Chinese characters, the lexical meaning of the words (those transcribed and those utilised) usually is not of a great importance, and in consequence the semantic analysis of the written forms of these names cannot be based upon the literal meaning of the words or characters used. In a majority of cases the transcribed names are simply unintelligible in the Chinese language. They are ungrammatical and artificial, as senseless combinations of morphemes/words, thus reducing the probability that they can be interpreted as anything other than unanalysable names of a foreign origin. For example, the male English given name Jackson, transcribed in the above mentioned work as Jiékèxùn 杰克逊, is a combination of the following Chinese morphemes/words: *jié* 杰 ‘outstanding, prominent, an outstanding person, a hero’, *kè* 克 ‘to restrain, to be able to, to overcome’, *xùn* 逊 ‘to abdicate, modest, inferior’. The female English given name Monica, transcribed as Mòníkǎ 莫尼卡, forms a combination of morphemes/words *mò* 莫 ‘no one, nothing, none’, *ní* 尼 ‘Buddhist nun’, *kǎ* 卡 ‘card’<sup>18</sup>.

#### 4. Chinese equivalents of English given names

However, Chinese people want even foreign names to be meaningful, as most of Chinese names are. They want them to preserve any appellative content. Therefore, some foreign given names are written in Chinese characters, selected mainly for their phonetic value as those recording morphemes/words of needed pronunciation, but also as those of a good meaning, i.e. lexical and/or associative meaning of the words/morphemes is considered appropriate or favorable for naming.

---

<sup>18</sup> *Han-Ying cidian* 汉英词典 (*A Chinese-English Dictionary*), Beijing 1995.

Foreigners having their given names in their own languages can also try to adapt them into Chinese, and as the result they will have Chinese names, preserving to some extent the original pronunciation of foreign names, but having completely different meaning.

E. Lip in Chapter 7, entitled *Chinese Equivalents of English Names*<sup>19</sup> enclosed the list of 141 *girls' names* and 171 *boys' names*. Every name, as she declares, has been carefully analysed under its *yin-yang* and Five Elements.

Below there are presented several examples of favorable Chinese equivalents of English names:

1) female names:

*Agatha* – Yǎjiādài 雅佳黛 ‘beautiful lady’<sup>20</sup>;

*Agnes* – Yǎlìgē 雅历咯 ‘progress’<sup>21</sup>;

*Eileen* – Yìlín 意琳 ‘desirable jade’<sup>22</sup>;

*Grace* – Gélìjī 葛历基 ‘good foundation’<sup>23</sup>;

*Janet* – Zhēnyì 真意 ‘sincerity’<sup>24</sup>;

*Janny* – Jìngyì 静义 ‘quiet and just’<sup>25</sup>;

*Kate* – Kǎidì 凯笛 ‘sounds of triumph’<sup>26</sup>;

*Martha* – Mǎbǎo 玛宝 ‘precious jade’<sup>27</sup>;

*Monica* – Mùcǎi 慕彩 ‘admirable’<sup>28</sup>;

*Sylvia* – Xìyì 喜意 ‘happy’<sup>29</sup>;

2) male names:

*Benedict* – Běnyì 本益 ‘beneficial’<sup>30</sup>;

<sup>19</sup> E. Lip, *Choosing Auspicious...*, op. cit., p. 120–141.

<sup>20</sup> Ibidem, p. 120.

<sup>21</sup> Ibidem.

<sup>22</sup> Ibidem, p. 122.

<sup>23</sup> Ibidem, p. 124.

<sup>24</sup> Ibidem.

<sup>25</sup> Ibidem, p. 124.

<sup>26</sup> Ibidem, p. 125.

<sup>27</sup> Ibidem, p. 126.

<sup>28</sup> Ibidem, p. 127.

<sup>29</sup> Ibidem, p. 129.

<sup>30</sup> Ibidem, p. 131.



*Colin* – Kēnglì 铿利 ‘profit’<sup>31</sup>;  
*David* – Dáwéi 达维 ‘achievements’<sup>32</sup>;  
*George* – Zhuōyì 卓义 ‘eminent justice’<sup>33</sup>;  
*Gerald* – Jiélè 杰乐 ‘happy and able’<sup>34</sup>;  
*Harry* – Hànróng 翰荣 ‘literary honour’<sup>35</sup>;  
*Jonathan* – Zhōngdǎn 忠胆 ‘loyal and courageous’<sup>36</sup>;  
*Kenneth* – Kāngnéng 康能 ‘healthy and able’<sup>37</sup>;  
*Stephen* – Sifèn 思奋 ‘aim high’<sup>38</sup>;  
*Vincent* – Yǒngshēng 永升 ‘always progressive’<sup>39</sup>.

X. Liu in the chapter entitled *Chinese equivalents of English names*<sup>40</sup> categorizes 128 equivalent male Chinese given names and 74 equivalent female Chinese given names according to their meaning into several groupings.

Below there are some examples of equivalent Chinese names as categorised by meaning.

1) Equivalent male Chinese given names:

a) bringing honour to one’s ancestors and perpetuating the family business, e.g.:

*Jackson, Jonathan, Jason* – Jiāshèng 家盛 ‘prosperity of the family’<sup>41</sup>;

*Samuel, Samson* – Shào shèng 绍盛 ‘successor to a flourishing family’<sup>42</sup>;

*Ted, Terence* – Tíng héng 庭恒 ‘the family line continues forever’<sup>43</sup>;

b) having lofty aspirations, e.g.:

<sup>31</sup> Ibidem, p. 132.

<sup>32</sup> Ibidem.

<sup>33</sup> Ibidem, p. 134.

<sup>34</sup> Ibidem.

<sup>35</sup> Ibidem.

<sup>36</sup> Ibidem.

<sup>37</sup> E. Lip, *Choosing Auspicious...*, op. cit., p. 136.

<sup>38</sup> Ibidem, p. 140.

<sup>39</sup> Ibidem, p. 141.

<sup>40</sup> X. Liu, *Best Chinese Names...*, op. cit., p. 107–117.

<sup>41</sup> Ibidem, p. 107.

<sup>42</sup> Ibidem.

<sup>43</sup> Ibidem.

- Bob, Bobby, Bradley* – Bóhuī 博辉 ‘having broad and great aspirations’<sup>44</sup>;  
*Stephen, Stanford* – Sífèn 思奋 ‘a diligent thinker’<sup>45</sup>;  
*Vincent* – Yǒngshēng 永升 ‘ever forward’<sup>46</sup>;
- c) having good moral qualities, e.g.:  
*George* – Zhuōyì 卓义 ‘having lofty moral qualities’<sup>47</sup>;  
*Oliver, Howard* – Háolì 豪立 ‘heroic and upright’<sup>48</sup>;  
*Terry, Terrell* – Dáyì 达义 ‘understanding morality and justice’<sup>49</sup>;
- d) be dedicated to serving one’s country and people, e.g.:  
*George* – Guózhì 国治 ‘managing the country’<sup>50</sup>;  
*Gerard* – Jìzhòng 济众 ‘render service to the people’<sup>51</sup>;  
*Jeremy, Jerome* – Jiànmín 建民 ‘serve the people’<sup>52</sup>;
- e) having strong willpower, e.g.:  
*Harley, Henry* – Hénglì 恒励 ‘man with constancy of purpose’<sup>53</sup>;  
*Harry, Hilary* – Chílì 持立 ‘having great strength’<sup>54</sup>;  
*Kenneth, Keith* – Kéngshí 铿石 ‘as firm as a rock’<sup>55</sup>;
- f) having ability to assume responsibility, e.g.:  
*Basil, Ben* – Bǐngzhì 秉执 ‘undertaking, carrying out a task’<sup>56</sup>;  
*Doyle, Dudley* – Dòngliáng 栋梁 ‘pillar of the state’<sup>57</sup>;  
*William, Willie, Wiley* – Wěirèn 伟任 ‘shouldering great task’<sup>58</sup>;
- g) having good health, high spirits and being broad-minded, e.g.:

<sup>44</sup> Ibidem, p. 108.

<sup>45</sup> Ibidem.

<sup>46</sup> Ibidem.

<sup>47</sup> Ibidem, p. 109.

<sup>48</sup> Ibidem.

<sup>49</sup> Ibidem.

<sup>50</sup> E. Lip, *Choosing Auspicious...*, op. cit., p. 110.

<sup>51</sup> Ibidem.

<sup>52</sup> Ibidem.

<sup>53</sup> Ibidem, p. 111.

<sup>54</sup> Ibidem.

<sup>55</sup> Ibidem.

<sup>56</sup> Ibidem.

<sup>57</sup> Ibidem.

<sup>58</sup> Ibidem.

*Johnny* – Jiànyīng 健英 ‘vigorous and handsome’<sup>59</sup>;

*Simon* – Shuàimíng 帅明 ‘handsome and poised’<sup>60</sup>;

*William, Wayne* – Wēi’àn 伟岸 ‘tall and forceful’<sup>61</sup>;

h) having unusual wisdom and ability, e.g.:

*Benedict* – Bǎidí 百迪 ‘providing great inspirations’<sup>62</sup>;

*Colin* – Kēlíng 科灵 ‘Inspired by science’<sup>63</sup>;

*David* – Dáwù 达悟 ‘being enlightened’<sup>64</sup>.

2) Equivalent female given names as categorised by meaning:

a) having feminine morality, e.g.:

*Jane, Janet* – Zhēnní 贞妮 ‘chaste, virtuous’<sup>65</sup>;

*Monica, Melinda* – Mùlín 睦霖 ‘sweet and pleasant like spring water’<sup>66</sup>;

*Sylvia* – Shūwǎn 淑婉 ‘genial and kind hearted’<sup>67</sup>;

b) having feminine beauty, e.g.:

*Ellie, Eileen, Eleanor* – Àilì 爱丽 ‘lovely, pretty’<sup>68</sup>;

*Tina* – Tínglán 婷兰 ‘fair and graceful like an orchid’<sup>69</sup>;

*Wendy* – Wǎnlì 婉丽 ‘pretty as a flower’<sup>70</sup>;

c) having feminine wisdom and wits, e.g.:

*Agnes* – Àishī 爱诗 ‘being fond of poetry’<sup>71</sup>;

*Grace* – Rǎnsī 苒思 ‘having a brilliant mind’<sup>72</sup>;

<sup>59</sup> Ibidem.

<sup>60</sup> Ibidem, p. 112.

<sup>61</sup> Ibidem, p. 111.

<sup>62</sup> Ibidem, p. 113.

<sup>63</sup> Ibidem.

<sup>64</sup> Ibidem.

<sup>65</sup> E. Lip, *Choosing Auspicious...*, op. cit., p. 114.

<sup>66</sup> Ibidem.

<sup>67</sup> Ibidem.

<sup>68</sup> Ibidem, p. 115.

<sup>69</sup> Ibidem.

<sup>70</sup> Ibidem, p. 114.

<sup>71</sup> Ibidem, p. 115.

<sup>72</sup> Ibidem, p. 116.

*Joan, Joanne* – Qiǎoyīn 巧茵 ‘delicate and dexterous’<sup>73</sup>;

d) having feminine grace and elegance, e.g.:

*Agatha* – Jiāyǎ 佳雅 ‘graceful and pretty’<sup>74</sup>;

*Isabel, Isabella* – Yíshān 仪珊 ‘having a beautiful bearing’<sup>75</sup>;

*Kay, Kate* – Kěyí 可依 ‘lovely and attractive’<sup>76</sup>.

All the equivalent names presented above are evidently culture-oriented names with good meaning, showing what is considered important for men and women in the Chinese society. As it can be seen from the above various examples, the same English name can be adapted into Chinese language in some different ways: it can be transcribed as a senseless form of a name or it can be adapted as a name preserving to some extent its original pronunciation, but having completely different meaning or meanings than the original one, e.g.:

1) the male given name Jonathan can be simply transcribed as Qiáonàsēn 乔纳森<sup>77</sup>, or can be adapted as a name preserving to some extent its original pronunciation, but having completely new meaning, i.e. Zhōngdǎn 忠胆 ‘loyal and courageous’<sup>78</sup> or Jiāshèng 家盛 ‘prosperity of the family’<sup>79</sup>;

2) the female name Sylvia can be transcribed as Xī’ěrwéiyà 西尔维亚<sup>80</sup> or can be adapted as Xǐyì 喜意 ‘happy’<sup>81</sup> or Shūwǎn 淑婉 ‘genial and kind hearted’<sup>82</sup>.

Beside the above presented possible transcriptions, adaptations or equivalents of English given names one can find millions of others, as the

<sup>73</sup> Ibidem.

<sup>74</sup> Ibidem.

<sup>75</sup> Ibidem, p. 117.

<sup>76</sup> Ibidem.

<sup>77</sup> Z. Li 李忠华, ed., *Yingyu renming cidian...*, op. cit., p. 197.

<sup>78</sup> E. Lip, *Choosing Auspicious...*, op. cit., p. 134.

<sup>79</sup> X. Liu, *Best Chinese Names...*, op. cit., p. 107.

<sup>80</sup> Z. Li (ed.), *Yingyu renming cidian...*, op. cit., p. 345.

<sup>81</sup> E. Lip, *Choosing Auspicious...*, op. cit., p. 129.

<sup>82</sup> X. Liu, *Best Chinese Names...*, op. cit., p. 115.

inventory of Chinese given names and the invention of name-creators are almost unlimited.

## 5. Conclusions

Chinese naming practices based upon characteristics of the Chinese culture, Chinese language and Chinese writing system grant a great opportunity for the creativity in naming. The inventory of morphemes/words/lexical items/characters used in Chinese given names is limited only by the capacity of the Chinese lexicon, as there is no specific list of terms or names to be used or disused in the domain of name-giving, and given names are formed or selected individually, by a more or less vivid process of onymization or transonymization.

Various classifications by Chinese scholars reveal the complicated nature of Chinese given names and name-creation methods. They mainly deals with the meaning of names (meaning of lexical items the names consist of), but sometimes they concern formal aspects of names, like pronunciation or graphical form. Among the methods of Chinese given name-creations there is a 'method by transcribing', i.e. method based on the transcriptions of foreign words or names. These foreign words or names are to be written in Chinese characters, selected mainly for their phonetic value as those recording morphemes/words of needed pronunciation, but usually also of a "good meaning".

Some Chinese given names can be considered as specific adaptations or even equivalents of foreign given names. They are mainly forms resulted from the phonetic transfer, preserving to some extent the pronunciation of original foreign names. However, such a transfer can also result in the creation of a new name, similar in pronunciation to the original one, but having completely different lexical and/or associative meaning. One can also select a Chinese name that is similar in pronunciation to his/her own given name and has an appropriate meaning.

The equivalent names are obligatory culture-oriented good ones, indicating good values of their bearers. The tendency of creating or choosing

auspicious given names as equivalents of foreign names can be explained, among others, by the psychological influence of names. As Evelyn Lip<sup>83</sup> stated: “names generally do have a psychological effect. If a person has a name meaning strong and just, for example, then somehow others will expect him to possess those attributes. If his name connotes failure or deception, then the tendency would be to impute him with these characteristics”. Liu Xiaoyan<sup>84</sup> writes: “A name with a good meaning gives people a good first impression”.

## REFERENCES

- Deng Z. 邓智海, *Quming yidian tong* 取名一点通 (*Knowledge of name-creation*), Beijing 2002.
- Han-Ying cidian* 汉英词典 (*A Chinese-English Dictionary*), Beijing 1995.
- Hartman R.R.K., Stork F.C., *Dictionary of Language and Linguistics*, London 1972, *Chinese translation: Yuyan yu yuyanxue cidian* 语言与语言学词典, Shanghai 1981.
- Hui Y. 慧缘, *Xingshi tanyuan yu quming yishu* 姓氏探源与取名艺术 (*Research on Surnames and the Art Of Naming*), Jilin 2002.
- Ji X. 籍秀琴, *Zhongguo renming tanxi* 中国人名探析 (*Research on Chinese Personal Names*), Beijing 1993.
- Jin P. 靳平妥, ed., *Ying Han zhuanming cidian* 英汉专名词典 (*English-Chinese Dictionary of Proper Names*), Beijing 1990.
- Kałużyńska I., *Contemporary Chinese Place Names. Names of Administrative Divisions at County and City Level*, “Schweizer Asiatische Studien, Monographien” 2002, Vol. 33.
- Kałużyńska I., *Chinese Female Namings. Past and Present*, Warszawa 2008.
- Kałużyńska I., *Chinese Naming – Substitution by Homophones*, “Acta Asiatica Varsoviensia” 2015, No. 28, p. 79–91.
- Li R. 李然, *Qi ge hao ming hao yun yisheng* 起个好名好运一生 (*Good Name, Good Fate*), Beijing 2004.

<sup>83</sup> E. Lip, *Choosing Auspicious...*, op. cit., p. 7.

<sup>84</sup> X. Liu, *Best Chinese Names...*, op. cit., p. 5.

- Li Z. 李忠华 (ed.), *Yingyu renming cidian* 英语人名词典 (*A Dictionary of English Names*), Shanghai 2002.
- Lip E., *Choosing Auspicious Chinese Names*, Singapore 1997.
- Luo S. 罗森, *Qiming shouce* 起名手冊 (*Naming Manual*), Beijing 2000.
- Wanyan S. 完颜紹元, *Zhao Qian Sun Li, Zhongguo xingming wenhua* 赵钱孫李, 中国姓名文化 (*Zhao, Qian, Sun, Li, Culture of Chinese Personal Names*), Shanghai 1994.
- Xiaoyan L., *Best Chinese Names*, Singapore 1997.
- Xu J. 徐健顺, Xin X. 辛宪, *Mingming. Zhongguo xingming wenhua de aomiao* 命名. 中国姓名文化的奥妙 (*Naming. Secrets of the Chinese Culture of Personal Names*), Beijing 1999.

## STRESZCZENIE

### Chińskie ekwiwalenty angielskich imion

Artykuł przedstawia najistotniejsze informacje dotyczące chińskich imion, a bardziej szczegółowo omawia te chińskie imiona, które można uznać za adaptacje czy ekwiwalenty imion angielskich.

Cechy chińskiej kultury, języka i pisma sprawiają, że występuje wiele możliwości kreatywnego działania nazwotwórczego. Inwentarz morfemów i wyrazów wykorzystywanych w chińskich imionach jest ograniczony jedynie przez zasobność chińskiego słownika, nie ma listy apelatywów czy nazw, jakie mogą lub nie mogą być wykorzystane do utworzenia imienia. Chińskie imiona są kreowane lub dobierane indywidualnie przez mniej lub bardziej żywy proces onimizacji czy transonimizacji zgodnie z preferencjami dawców nazw.

Klasyfikacje opracowane przez chińskich badaczy ukazują różnorodny charakter chińskich imion i metod nazwotwórczych. Koncentrują się przede wszystkim na znaczeniu imion, czyli znaczeniu użytych w nich jednostek leksykalnych, ale zwracają też uwagę na cechy formalne nazw, czyli ich brzmienie i formę graficzną. Wśród wymienianych metod nazwotwórczych znajduje się „metoda transkrybowania”, czyli swoistego zapożyczenia fonetycznego obcych wyrazów czy nazw.

Stąd, jak ukazuje artykuł, niektóre chińskie imiona mogą być uważane za specyficzne transkrypcje, adaptacje, substytucje czy ekwiwalenty imion angielskich. Są one przede wszystkim tworam powstałymi w wyniku fonetycznego transferu, zachowującego w pewnym stopniu oryginalne brzmienie

imienia. Taki transfer może skutkować utworzeniem nowego imienia, podobnie brzmiącego jak oryginał, ale mającego zupełnie inne znaczenie leksykalne czy asocjacyjne. Możliwe jest też wybranie chińskiego imienia o podobnym brzmieniu do imienia oryginalnego i właściwym znaczeniu.

Artykuł zawiera wiele przykładów angielskich imion, ich chińskich transkrypcji, adaptacji i ekwiwalentów.

**Słowa kluczowe:** chińskie imiona, adaptacja obcych nazw w języku chińskim, chińskie ekwiwalenty angielskich imion, chińska transkrypcja angielskich nazw, chińskie nazewnictwo.

**Keywords:** Chinese given names, adaptation of foreign names into Chinese, Chinese equivalents of English names, Chinese transcription of English names, Chinese naming.



KRYSTYNA KOWALIK

Instytut Języka Polskiego PAN w Krakowie

## NAZWY WŁASNE KRAKOWSKICH MUZEÓW – ANALIZA STRUKTURALNA I TYPOLOGIA

Muzealnictwo polskie ma długą historię. Wprawdzie pierwsze placówki oficjalnie powstały w XIX wieku, jednak poprzedzało je wielowiekowe kolekcjonerstwo – w opinii znawców problematyki – sięgające czasu założenia stolicy w Krakowie. „Wawel, z zamkiem królewskim i katedrą, tworzył teraz właściwe miejsce tezauryzacji. [...] Powstały obok siebie trzy odrębne zbiory o dużej wartości materialnej i wymowie ideowej: skarbiec katedralny, skarbiec koronny oraz prywatny skarbiec królewski”<sup>1</sup>. Kolejni królowie podtrzymywali mecenat artystyczny. Z czasem rozwinęło się też kolekcjonerstwo możnych osób prywatnych<sup>2</sup>, których zbiory niejednokrotnie ulegały przekształceniom w fundacje<sup>3</sup>. Pierwsze Muzeum Sztuk

---

<sup>1</sup> Z. Żygulski jun., *Muzea na świecie. Wstęp do muzealnictwa*, Warszawa 1982, s. 39.

<sup>2</sup> Ibidem, s. 39; M. Krzemińska, *Muzeum sztuki w kulturze polskiej*, Warszawa 1987, s. 15, 17 i n.

<sup>3</sup> Tak się stało ze zbiorami rodu Czartoryskich: „Po wojnie Muzeum i Biblioteka Czartoryskich zostały przejęte przez państwo i w 1950 roku wcielone do Muzeum Narodowego w Krakowie jako jeden z jego oddziałów. Fakt ów został prawnie usankcjonowany dopiero w 1991 roku przez spadkobiercę ostatniego ordynata – księcia Adama Karola Czartoryskiego, który utworzył Fundację Książąt Czartoryskich i przekazał zbiory w administrowanie Muzeum Narodowemu

Pięknych powstało w Warszawie w 1862 roku. „W Krakowie w 2. poł. XIX wieku ośrodkiem życia kulturalnego, obok uniwersytetu stała się Polska Akademia Umiejętności, która tworzyć poczęła własne zbiory muzealne”<sup>4</sup>. Plany stworzenia Muzeum Narodowego urzeczywistniono w roku 1879, po przeniesieniu z Paryża kolekcji ksiąg Czartoryskich<sup>5</sup>, w roku 1899 powstało odrębne Muzeum Historyczne Miasta Krakowa<sup>6</sup>, w 1910 – Muzeum Etnograficzne. Dziś w Krakowie działa kilkadziesiąt placówek muzealnych o różnym profilu, kilkanaście jest w toku realizacji<sup>7</sup>, co wpisuje się w obserwowaną przez Katarzynę Jagodzińską ogólniejszą tendencję, że „Od lat dziewięćdziesiątych XX wieku państwa Europy Środkowej są placem budowy muzeów [...]. Muzea te nagle stały się istotną częścią krajobrazu kulturowego oraz ważnym elementem miejskich panoram”<sup>8</sup>.

Leksem MUZEUM jest internacjonalizmem o greckim rodowodzie: „*mouseïon* ‘świątynia, siedziba muz; przybytek muzyki, poezji; szkoła filozoficzna i biblioteka (w Aleksandrii)’”, przyjętym przez języki europejskie za pośrednictwem medium łacińskiego (WSJP). Większość słowników zgodnie potwierdza taką jego drogę do polszczyzny, jednak niektórzy leksykografowie dopuszczają dalsze pośrednictwo: SDub: „niem. Museum, fr. muséum”, natomiast w *Wielkim Słowniku Współczesnej Polszczyzny* PAN – „może: fr. muséum, może: niem. Museum” (WSJP). Z polskich opracowań leksykograficznych po raz pierwszy wyraz notuje słownik Lindego pod wokabulą *muza*: „świątynia Muz; zbiór rzeczy kunsztownych, gabinet; miejsce schadzki w celu bawienia się wzajemnego kunsztami i naukami” (SL). Z czasem znaczenie wyewoluowało, tracąc sakralne nacechowanie. W SWil

---

w Krakowie”; M. Sołtysiak, K. Wierzbicka, *Polska. Najciekawsze muzea*, Warszawa 2003, s. 127.

<sup>4</sup> S. Lorentz, *Przewodnik po muzeach i zbiorach w Polsce*, Warszawa 1982, s. 19.

<sup>5</sup> T. Chruścicki, *Wstęp, [w:] Muzea Krakowa*, Warszawa 1981, s. 14.

<sup>6</sup> S. Lorentz, *Przewodnik po muzeach...*, op. cit., s. 19.

<sup>7</sup> Zob. *Muzea Krakowa*, Warszawa 1981, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Muzea w Krakowie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Muzea_w_Krakowie) [dostęp 30.01.2019].

<sup>8</sup> K. Jagodzińska, *Czas muzeów w Europie Środkowej. Muzea i centra sztuki współczesnej (1989–2014)*, Kraków 2014, s. 7.

podano tylko jedno znaczenie: „skład przedmiotów rzadkich pod względem sztuki, wyrobu, lub pamiątek historycznych” (s.v.). W późniejszych słownikach częściej przyjmuje się dwa znaczenia: „instytucja gromadząca zbiory zabytków historii i sztuki, kolekcji naukowych i organizująca ich wystawy itp.; lokal, budynek mieszczący taką instytucję i zbiory” (SDor); „instytucja zajmująca się gromadzeniem, konserwacją, naukowym opracowaniem i udostępnianiem rzadkich przedmiotów z wybranej dziedziny; budynek rzadziej lokal, w którym mieszczą się te przedmioty” (SDun); „instytucja zajmująca się gromadzeniem, opracowywaniem, konserwacją i upowszechnianiem cennych pod względem artystycznym i zabytkowym zbiorów z różnych dziedzin; także miejsce, w którym te zbiory są gromadzone i udostępniane zwiedzającym” (SDub), podobnie znaczenia specyfikuje SSzym, SZgół, WSJP, zachowując oba znaczenia, proponuje jednak odmienną ich hierarchizację w ramach polisemii regularnej: „1a. budynek, w którym zabytki z różnych dziedzin sztuki, nauki, techniki są przechowywane i udostępniane zwiedzającym w formie wystaw; 1b. instytucja gromadząca zabytki z różnych dziedzin sztuki, nauki, techniki i udostępniająca je zwiedzającym w formie wystaw” (WSJP). Odmienne stanowisko zajęli tylko Władysław Kopaliński i później Mirosław Bańko (zob. WSWO), podając wyłącznie jedno znaczenie: „instytucja gromadząca, przechowująca i konserwująca zbiory z różnych dziedzin kultury, sztuki, nauki lub techniki i udostępniająca je publiczności w formie wystaw stałych, czasowych i objazdowych”<sup>9</sup>. Na użytek tego opracowania przyjmuję, że muzeum jest instytucją funkcjonującą bądź samodzielnie, bądź w strukturach innych instytucji i jako instytucja ma określoną siedzibę, dzięki której wpisuje się w pewną przestrzeń fizyczną.

W *Słowniku frekwencyjnym polszczyzny współczesnej*<sup>10</sup> na liście rangowej według wskaźnika F (częstości absolutnej) *muzeum* zajmuje 1231 pozycję wśród 20 wyrazów, które zawdzięczają to miejsce 52 wystąpieniom w badanej próbie tekstów. Nota bene są w tej niczym

<sup>9</sup> W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1991, s.v.

<sup>10</sup> I. Kurcz et al., *Słownik frekwencyjny polszczyzny współczesnej*, Kraków 1990.

szczególным niewyróżniającej się, kategorialnie zróżnicowanej grupie rzeczowniki (*błąd, budżet, córka, gra, instytut, niebezpieczeństwo, okrąg, podział, rezerwa, sekunda, surowiec*), czasowniki (*napisać, przystąpić, wydać*), przymiotniki (*czerwony, pracujący, wodny*), przysłówki (*w pobliżu*), spójnik (*jednakże*), które intuicyjnie odczuwamy jako częste w codziennym użyciu. Tę pozycję *muzeum* zawdzięcza najczęściej występującej formie dopełniacza lp. (19), która pokrywa blisko 37% wystąpień tego słowa, co jest dwukrotnie częściej niż forma mianownika (10) i miejscownika lp. (10).

Problem nazw muzeów funkcjonujących obecnie w Krakowie wyłonił się w kontekście analizy nazw innych instytucji kulturalnych, tj. głównie współczesnych teatrów w Polsce<sup>11</sup>, a także na marginesie nazw uczelni wyższych<sup>12</sup>. Muzea z tymi ostatnimi łączą przede wszystkim określone podstawy funkcjonowania, przynależność do szeroko pojętej kultury, a w ostatnich latach masowość ich powoływania i pewne zbieżności w zakresie nomenklatury.

Nazwy tego typu stwarzają językoznawcom niemałe problemy teoretyczne, mianowicie w kwestii ich przyporządkowania. Wątpliwości nie budzi obecnie to, że są one nazwami własnymi z racji indywidualnego charakteru relacji łączącej je z desygnatami. Już Zenon Klemensiewicz<sup>13</sup> zaliczył do nich nazwy budynków i instytucji. O ich statusie w języku polskim informuje kształt ortograficzny, tj. wymóg zapisu wielkimi literami. Co więcej, aby firma mogła funkcjonować – pisze Renata Przybylska – „musi mieć swą pełną oficjalną nazwę”<sup>14</sup>, która ją nazywając – potwierdza

<sup>11</sup> K. Kowalik, *Podstawowe typy strukturalne nazw własnych współczesnych teatrów w Polsce*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica” 2010, t. 4, red. K. Kowalik, M. Mączyński, s. 126–136.

<sup>12</sup> K. Kowalik, *Strukturalne typy nazw własnych polskich współczesnych szkół wyższych*, [w:] *Symbole grammaticae in honorem Boguslaj Dunaj*, red. R. Przybylska, J. Kaś, K. Sikora, Kraków 2010, s. 349–358.

<sup>13</sup> Z. Klemensiewicz, *Z Techebu do Pierzek sportu, czyli o nazwach przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych itp.*, „Język Polski” 1937, R. 22, s. 20–27.

<sup>14</sup> R. Przybylska, *O współczesnych nazwach firm*, „Język Polski” 1992, R. 72, s. 138.

jej status prawny, identyfikując ją, wskazuje obiekt (denotat), odróżnia od innych, dla użytkownika niesie o niej określoną informację, a także reprezentuje placówkę na zewnątrz. „Urzędowość” nazwy, tzn. urzędowe jej wprowadzenie lub zatwierdzenie podkreślał także Marian Kucała<sup>15</sup>. Mimo upływu lat nadal kontrowersyjna jest przynależność mian tej kategorii. Najczęściej nazwy instytucji społecznych (przedsiębiorstw, zakładów pracy, spółdzielni, lokali itp.) zgodnie z tradycją czeską traktowane są jako chrematonimy<sup>16</sup>. Jednak zdaniem Czesława Kosyła nie jest słuszne włączanie do chrematonimów tytułów dzieł literackich, nazw organizacji, stowarzyszeń i partii politycznych, jak również nazw obiektów typu kina, teatry, wille, domy wczasowe, lokale gastronomiczne i handlowe, zakłady przemysłowe itp., a więc i nieuwzględnione w tym wyliczeniu muzea, których nazwy winno się nazywać ideonimami<sup>17</sup>. Trudno też w odniesieniu do muzeów

<sup>15</sup> M. Kucała, *Co już jest, a co jeszcze nie jest nazwą własną*, [w:] idem, *Polszczyzna dawna i współczesna. Studia i szkice*, Kraków 2000, s. 237. Zob. na przykład *Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach* (Dz.U. z 1997 r. nr 5, poz. 24); *Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej* (Dz.U. z 2018 r., poz. 1983).

<sup>16</sup> E. Jakus-Borkowa, *Nazewnictwo polskie*, Opole 1987, s. 138–146; C. Kosyl, *Chrematonimy*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 439–444; E. Breza, *Nazwy obiektów i instytucji związanych z nowoczesną cywilizacją (Chrematonimy)*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa–Kraków 1998, s. 343–361; W. Decyk-Zięba, *Nazwy organizacji i instytucji europejskich w polszczyźnie*, „Poradnik Językowy” 1999, z. 4, s. 18–29; A. Gałkowski, *Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej. Onomastyczne studium porównawcze na materiale polskim, włoskim i francuskim*, Łódź 2009. Rekapitulację najistotniejszych dla dyscypliny ujęć podstaw polskiej chrematonimii, zakresu badań, terminologii oraz typologii chrematonimów zob. A. Gałkowski, *Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej. Onomastyczne studium porównawcze na materiale polskim, włoskim i francuskim*, Łódź 2008, s. 27–43.

<sup>17</sup> C. Kosyl, *Chrematonimy*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 447; J. Okoniowa, *Ideonim – pomiędzy nazwą własną a metatekstem*, [w:] *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze*, red. A. Cieślukowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek, Kraków 2007; szerzej na ten temat zob. również A. Siwiec, *Nazwy własne obiektów handlowo-usługowych w przestrzeni miasta*, Lublin 2012, s. 29–53.

wykorzystać fakt, że obiekty, w których gromadzone są zbiory eksponatów, najczęściej znajdują się w mieście, i zaproponować dla nich termin *urbanim*, bowiem wiele placówek, szczególnie ostatnio, jest powoływanych poza terenami zurbanizowanymi (zwłaszcza skanseny). Wydaje się zatem, że oprócz ideonimu może tu mieć zastosowanie instytucjonim.

Pomijając teoretyczne dyskusje dotyczące kwestii przynależności i usytuowania nazw własnych muzeów w ogólnej hierarchii onimów, uwagę skupiam na językowym kształcie nazw placówek funkcjonujących obecnie w Krakowie. Jak istotna jest forma, przekonująco pisał Marek Zboralski, precyzyjnie przedstawiając różne detale składające się na „architekturę nazwy” i jej funkcjonalność<sup>18</sup>. W tym opracowaniu interesuje mnie głównie stopień skomplikowania nazw, liczba funkcjonalnych składników, ich forma, pozycja i funkcja w strukturze nazwy, relacje między członami, jak też wpływ czynników zewnętrznych na postać nazwy. W zasadzie poza opisem pozostają szczegółowe kwestie stylistyczno-semantyczne. Zadanie to nie należy do łatwych, bowiem nazwy muzeów niejednokrotnie mają różny kształt językowy, na co składa się wiele czynników, poczynając od chronologii opracowań.

Nazwa placówki muzealnej z formalnego punktu widzenia jest frazą nominalną. Rzadko się zdarza, by ta nazwa była jednoelementowa – po prostu *Muzeum*. Tą minimalną, a zarazem uznaną za podstawową, wzorcową (nazwą miejską) jest fraza dwuczłonowa<sup>19</sup>, złożona z leksemu *Muzeum* i jakiegoś określnika rzeczownikowego w formie dopełniacza lub miejscownika, występującego wyłącznie w postpozycji. Forma dopełniacza zarówno w strukturach minimalnych, jak i wieloskładnikowych informuje o charakterze zbiorów (*Muzeum Kinematografii*, *Muzeum Papiernictwa*, *Muzeum Techniki*), o przynależności obiektu do kogoś wskazanego przez nazwę indywidualną lub zbiorową (*Muzeum Benedyktynów w Tyńcu*) albo nazwę instytucji, w której ramach funkcjonuje (*Muzeum Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie*). W ideonimie muzeum obecne bywają toponimy

<sup>18</sup> M. Zboralski, *Nazwy firm i produktów*, Warszawa 2000, s. 101–142.

<sup>19</sup> K. Handke, *Polskie nazewnictwo miejskie*, Warszawa 1992, s. 53.

(jw.) i antroponimy, nazwiska osób, którym ten obiekt jest dedykowany (*Muzeum Marii Konopnickiej*, *Muzeum Emila Zegadłowicza*) czy nazwa patrona wprowadzana skrótem *im.* (*Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka*), jak i ideonimy innych instytucji, z którymi muzeum jest formalnie powiązane. Nierzadkie są też nazwy, w których występują rzeczowniki w mianowniku, tworząc zestawienia apozycyjne<sup>20</sup> (typu *Muzeum – Zamek w Gołuchowie*, *Muzeum – Dworek Wincentego Pola w Lublinie*). Forma miejscownika, oczywiście, pełni funkcję lokalizatora (*Muzeum w Supraślu*, *Muzeum w Tykocinie*). Zgodnie z regułami gramatycznymi jako określniki adnominalne występują przymiotniki, w standardowym rozumieniu tej klasy funkcjonalnej<sup>21</sup>. Ponieważ przymiotniki pełnią tu funkcję identyfikacyjną, też klasyfikującą<sup>22</sup>, najczęściej występują w postpozycji<sup>23</sup>, również mogą informować o charakterze zbiorów (*Muzeum Historyczne*, *Muzeum Morskie*, *Muzeum Przyrodnicze*), ich zasięgu (*Muzeum Okręgowe*, *Muzeum Regionalne*), lokalizacji (*Muzeum Karkonoskie*, *Muzeum Podlaskie*, *Muzeum Warmińskie*), przynależności (*Muzeum Archidiecezjalne*, *Muzeum Katedralne*, *Muzeum Parafialne*). W prepozycji określnik przymiotnikowy pojawia się rzadko i tylko w nazwach o rozbudowanej strukturze, zwłaszcza gdy funkcję określników pełnią dwa przymiotniki (*Centralne Muzeum Morskie*, *Państwowe Muzeum Etnograficzne*, *Prywatne Muzeum Etnograficzno-Historyczne*, *Wielkopolskie Muzeum Wojskowe w Poznaniu*). Muzea, jak wiele instytucji, mogą funkcjonować w jakichś hierarchicznie

<sup>20</sup> K. Kallas, *Konstrukcje apozycyjne we współczesnym języku polskim. Próba definicji terminu na podstawie charakterystyki formalno-syntaktycznej*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici” 1978, z. 93; eadem, *Grupy apozycyjne we współczesnym języku polskim*, Toruń 1980, s. 12, 16.

<sup>21</sup> D. Szumska, *Przymiotnik jako przyłączone wyrażenie predykatywne. Analiza formalizacji struktur propozycjonalnych w warunkach predykcji niezdaniotwórczej*, Kraków 2006, s. 27.

<sup>22</sup> Zob. typologiczne kryterium w omówieniu dziejów oraz dorobku kolekcjonerstwa i muzealnictwa przyjęte przez Zdzisława Żygulskiego: muzea artystyczne, archeologiczne, etnograficzne, techniczno-naukowe i gospodarcze, muzea przyrodnicze; Z. Żygulski jun., *Muzea na świecie...*, op. cit., s. 81–106.

<sup>23</sup> M. Szupryczyńska, *Opis składniowy polskiego przymiotnika*, Toruń 1980, s. 44.

uporządkowanych strukturach, co również znajduje wyraz w formie nazwy (*Muzeum w Potoku Złotym. Oddział Muzeum Częstochowskiego w Częstochowie*). Każda dodatkowa informacja powoduje wydłużenie nazwy, co niejednokrotnie zmniejsza jej funkcjonalność. W praktyce brzmienie nazwy jest efektem swoistego kompromisu między potrzebą zapewnienia niezbędnej informacji a elegancją językową. Żeby właściwie opisać taką nazwę, należałoby dokonać analizy dwustopniowej – analizy na komponenty semantyczne i na jednostki wyrazowe, ponieważ nieraz określone komponenty stanowią całości wielowyrazowe (*Muzeum + Akademii Sztuk Pięknych + w Krakowie, Muzeum + Przyrodnicze + Wolińskiego Parku Narodowego + im. + Adama Wodźniczki*).

Wskazane elementy, obserwowane w nazwach muzeów z pewnych regionów Polski, mogą być podstawą ustalenia przybliżonego uogólnionego schematu ideonimu placówek muzealnych, nie wyczerpują jednak materiału, jaki dokumentują publikacje poświęcone tym obiektom kultury z całego terytorium kraju. Poniżej bliższemu oglądowi poddane są ideonimy muzeów – jak zapowiada tytuł – znajdujących się w Krakowie. Nawet pobieżny rzut oka pozwala dostrzec, że nazwy te są zgodne z ogólną tendencją nazewniczą jednostek instytucjonalnych, ale też pojawiają się w nich elementy nowe, rozwijające lub modyfikujące schematy podstawowe i nadające nazwom lokalny koloryt oraz zapewniające im rozpoznawalność.

Dostępne źródła dostarczają ponad 50 nazw takich instytucji, z których tylko trzy czwarte w charakterze członu organizującego nazwę ma leksem *Muzeum*. Pozostałe placówki identyfikowane są przez siedziby, którymi są budowle/budynki lub ich części: zamek, pałac, dwór, dworek, kamienica, galeria, izba, salon, gabinet – działają bądź jako jednostki samodzielne, bądź jako oddziały jakiejś instytucji nadrzędnej, koordynującej prace muzeum.

Ideonimy instytucji (w tym placówek muzealnych), uchodzą za bardziej regularne i stereotypowe niż tytuły dzieł<sup>24</sup>. Charakteryzują się przede wszystkim brakiem nazw jednoskładnikowych. Nazwy są przeważnie

<sup>24</sup> E. Jakus-Borkowa, *Nazewnictwo polskie*, op. cit., s. 140.



wielowyrazowe, co jest związane z tym, że większość z nich, poza koniecznym elementem odróżniającym, zawiera wcorporowane w nazwy – jak było wyżej wspomniane – dodatkowe komponenty identyfikujące, niejednokrotnie wieloczłonowe. I choć przedmiotem zainteresowania muzeów są konkretne eksponaty, w nazwie nie zawsze są wyeksponowane, reprezentują je ogólne dziedziny sztuki, nauki itp. (ale: *Muzeum Bursztynu*, *Muzeum Obwarzanka*, *Muzeum Witrażu*, *Muzeum Żywych Motyli*).

Materiał potwierdza występowanie w Krakowie muzeów o nazwach dwuelementowych (por. wyżej), a więc najprostszych, ale są one rzadkie. Komponentem rozwijającym może być zarówno przymiotnik, jak i rzeczownik (w formie dopełniacza): *Muzeum Archeologiczne*, *Muzeum Narodowe*; *Muzeum PRL-u*.

Do rzadkich należą też nazwy trzywyrazowe, w których poza nazwą przedmiotu lub zakresu kolekcjonerstwa (*Muzeum Historii Fotografii*, *Muzeum Żup Krakowskich*, *Muzeum Czynu Niepodległościowego*) pojawiają się antroponimy upamiętniające osoby znane z jakiejś formy aktywności na rzecz kultury, nauki itp. (*Muzeum Emeryka Hutten-Czapskiego*, *Muzeum Stanisława Wyspiańskiego*).

W nazwach czterowyrazowych są wyraźne dwie podgrupy – jedną tworzą nazwy zawierające informację o charakterze zbiorów i ich lokalizacji w postaci wyrażenia przyimkowego (*Muzeum Ratownictwa w Krakowie*, *Muzeum Witrażu w Krakowie*, *Muzeum Kościuszkowskie w Krakowie*), drugą – nazwy bez eksplicytnie wyrażonych danych o lokalizacji, ale z rozbudowaną informacją o przynależności obiektu, co pośrednio także lokalizuje placówkę (*Muzeum Historyczne Miasta Krakowa*, *Muzeum Krakowskiej Prowincji Kapucynów*, *Muzeum Zoologiczne Uniwersytetu Jagiellońskiego*). Oczywiście, możliwe są też kontaminacje tych podtypów (*Muzeum Benedyktynów w Tyńcu*).

Stosunkowo częste są nazwy pięciowyrazowe, przede wszystkim za sprawą dwuwyrazowej charakterystyki obiektu (*Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie*, *Muzeum Inżynierii Miejskiej w Krakowie*, *Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie*, *Muzeum Starego Teatru w Krakowie*, *Muzeum Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie*, *Muzeum Sztuki Współczesnej w Krakowie*), ale i przez wprowadzenie patrona, czasem też dodatkowej nazwy własnej

obiektu (*Muzeum Teatralne im. Stanisława Wyspiańskiego, Muzeum Etnograficzne im. Seweryna Udzieli*).

Nazwy więcej niż pięciowyrazowe (typu *Muzeum Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, Muzeum Brata Alberta Chmielowskiego w Krakowie*) nie są liczne. Zdarzają się jednak nazwy nawet o kilkunastu wyrazach. Wśród dłuższych nazw w tym zbiorze – dziesięciowyrazowych – jest np. nazwa *Muzeum Przyrodniczego Instytutu Systematyki i Ewolucji Zwierząt Polskiej Akademii Nauk* za sprawą rozbudowanej, dwustopniowej nazwy instytucji, do której należy. A najdłuższą nazwę ma *Muzeum Ogrodu Botanicznego i Pracownia Historii Botaniki im. J. Dyakowskiej UJ w Krakowie*. Takie struktury to przede wszystkim efekt inkorporacji do nazwy muzeum rozbudowanych nazw instytucji, naukowych i dydaktycznych<sup>25</sup>, w której ramach dane muzeum funkcjonuje (*Muzeum Farmacji Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Muzeum Geologiczne Instytutu Nauk Geologicznych PAN w Krakowie*), ale i rozbudowanych nazw obiektów, które są przedmiotem zainteresowania poszczególnych placówek (*Muzeum Czynu Zbrojnego Pracowników Huty im. Tadeusza Sendzimira*). Rozbudowie nazw sprzyja również łączenie kompetencji kolekcjonerskich (*Muzeum Historii AGH i Historii Techniki, Muzeum Rodu Estreicherów, Strat Kultury i Rewindykacji w Krakowie*).

Tylko dwie nazwy potwierdzają możliwość struktur, w których w pozycji inicjalnej występują przymiotniki: *Regionalne Muzeum Młodej Polski „Rydlówka”* oraz *Żydowskie Muzeum Galicja w Krakowie*. W obu nazwach mamy do czynienia z podwójną identyfikacją, nie tylko przez przymiotnik, ale i przez nazwy własne obiektów, które dokładnie wskazują ich proveniencję. Druga z przywołanych nazw jest jedyną, w której jako określnik nazwy bazowej wystąpił przymiotnik odetniczny.

Do instytucji zajmujących się gromadzeniem eksponatów i udostępnianiem ich publiczności, należą też – jak było wspomniane – placówki identyfikowane przez ich siedziby. Nazwa obiektu stanowi bardziej lub mniej czytelną podstawę nazwy własnej muzeum, zwykle uzupełnioną jakimś członem precyzującym jego charakter. Do znanych i przejrzystych,

<sup>25</sup> *Muzea uczelniane. Katalog*, red. H. Kowalski et al., Warszawa 2017, s. 6, 88–173.

aczkolwiek zróżnicowanych pod względem struktury, należy *Zamek Pieskowa Skala* i *Zamek Królewski na Wawelu. Państwowe Zbiory Sztuki*, których nazwy informują o charakterze obiektu, jego lokalizacji, a w drugim wypadku także o rodzaju i statusie kolekcji.

Działalność wystawienniczą prowadzi również *Pałac Sztuki Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych*, posiadający „w swoich zbiorach imponującą kolekcję dzieł sztuki współczesnej”<sup>26</sup>.

Status muzeum, jako Oddział Zamku Królewskiego, ma osiemnastowieczny *Dwór w Stryszowie*, w którego nazwie (jak i w nazwach wielu podobnych obiektów) jest tylko informacja o jego lokalizacji. I jak nazwa wskazuje, jest to placówka zamiejscowa, z wystawą dokumentującą wnętrze średniozamożnego dworu z XIX wieku.

Nazwy placówek, których bazę stanowi leksem **dom**, formalnie się nie różnią od wcześniej przedstawionych nazw muzeów – charakteryzują się taką samą składnią, realizują podobne schematy strukturalne; część z nich funkcjonuje jako oddziały nadrzędnych muzeów. *Dom Jana Matejki, Oddział Muzeum Narodowego w Krakowie* i *Dom Józefa Mehoffera, Oddział Muzeum Narodowego w Krakowie* to kiedyś prywatna własność każdego z przywołanych po nazwisku malarzy, miejsce ich zamieszkania, podobnie *Dworek Jana Matejki w Krzesławicach* to za życia malarza jego letnia, w owym czasie podkrakowska rezydencja i zarazem pracownia, dziś znajdująca się w granicach krakowskiej dzielnicy Nowa Huta.

*Dom Historii Podgórza* (też identyfikowany jako *Muzeum Podgórze. Oddział Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*), *Dom Zwierzyniecki* (daw. *Zwierzyniecki Salon Artystyczny*) – *Muzeum Historyczne Miasta Krakowa*, *Muzeum Czynu Niepodległościowego – Dom im. Józefa Piłsudskiego* to wprawdzie odrębne budynki, które z perspektywy zwartej zabudowy śródmieścia i osiedlowych blokowisk oraz z uwagi na charakter kolekcji kojarzą się z domem, to jednak mają raczej symboliczne znaczenie. Użyte w przytoczonych nazwach leksemy *dwór, dworek, dom*, przez kontekst

<sup>26</sup> M. Rożek, *Przewodnik po zabytkach Krakowa*, Kraków 2006, s. 112.

tożsame funkcjonalnie z *muzeum*, sugerują nowe treści związane z historią obiektów (por. *Regionalne Muzeum Młodej Polski „Rydlówka”*).

Analogicznie można odczytywać nazwy z leksemem **kamienica**: *Kamienica Szotałajskich im. Feliksa Jasińskiego – Oddział Muzeum Narodowego w Krakowie* to budynek przy placu Szczepańskim подарowany Muzeum Narodowemu przez Włodzimierę i Adama Szotałajskich; *Kamienica Hipolitów – Muzeum Historyczne Miasta Krakowa* to czternastowieczna kamienica na placu Mariackim, której właścicielami w XVII wieku byli Hipolitowie, znana rodzina kupiecka. Obie placówki pełnią funkcje typowe dla muzeów, choć każda w innym zakresie.

**Galeria Sztuki Polskiej XIX w. w Sukiennicach, Oddział Muzeum Narodowego w Krakowie** to jedyna nazwa tak wyspecyfikowana, zgodnie z pierwotnym znaczeniem podstawowego leksemu, będącego w polszczyźnie zapożyczeniem z francuskiego *galerie*, „kolekcja dzieł sztuki istniejąca jako samodzielna instytucja lub stanowiąca osobny dział muzeum” (SDub).

Bazę kilku nazw stanowi leksem **centrum**. Jedną z nich jest *Centrum (Muzeum) Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”* z dodatkową nazwą „Manggha”, powstałą od pseudonimu Feliksa Jasińskiego (1861–1929), zbieracza i popularyzatora sztuki japońskiej („Manga, w tłum. *Różnorodne szkice*, to tytuł serii drzeworytniczych albumów Hokusai Katsushiki”), którego kolekcja udostępniana jest w Centrum jako stała ekspozycja<sup>27</sup>. Pozostałe to placówki uczelniane: *Centrum Dokumentacji Zsyłek, Wypędzeń i Przesiedleń Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie*, *Centrum Edukacji Gleboznawczej – Muzeum Gleb Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie*.

Nietypową strukturą jest *Cricoteca. Ośrodek Dokumentacji Sztuki Tadeusza Kantora*, z leksemem **ośrodek** w charakterze centrum nazwy i komponentem *Cricoteca* nawiązującym do nazwy założonego przez Tadeusza Kantora Teatru Cricot 2. Nazwę eksperymentalnego Teatru Cricot, założonego przez Józefa Jareme (1900–1974), objaśniał Afisz-manifest: „C – jak Kultura, R – jak Ruch, I – jak Inaczej, K – jak Komedia, O – jak Oko, T – jak

<sup>27</sup> M. Sołtysiak, K. Wierzbicka, *Polska. Najciekawsze muzea*, op. cit., s. 110.

Teatr (KRIKO\* – tak brzmi nazwa jedynego teatru awangardy w Polsce; \*T nie wymawia się)<sup>28</sup>.

**Celestat** (niem. *Zielstätte* – strzelnica) to nazwa znajdującego się w Ogrodzie Strzeleckim dziewiętnastowiecznego pałacyku, dawnej siedziby Krakowskiego Bractwa Kurkowego, ze stałą ekspozycją poświęconą dziejom tego bractwa, która – jak kilka innych kolekcji – stanowi *Oddział Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*<sup>29</sup>.

**Apteka „Pod Orłem”** – *Oddział Muzeum Historycznego Miasta Krakowa* to apteka Tadeusza Pankiewicza, którą identyfikuje godło, funkcjonująca w czasie okupacji w getcie, upamiętniająca holokaust Żydów krakowskich.

**Fabryka Emalia Oskara Schindlera** – *Oddział Muzeum Historycznego Miasta Krakowa* to budynek administracyjny dawnej, kierowanej w czasie wojny przez Oskara Schindlera fabryki, obecnie z ekspozycją „Kraków – czas okupacji – 1939–1945”; nazwa oddziału w charakterze identyfikatora zawiera dawną nazwę zakładu przemysłowego i nazwisko jej ówczesnego właściciela.

**Stara Synagoga** – *Oddział Muzeum Historycznego Miasta Krakowa* z ekspozycją *Dzieje i Kultura Żydów* – należąca administracyjnie do miasta, jest jedną z kilku placówek ze zbiorami kultury żydowskiej, których większość jest zlokalizowana na krakowskim Kazimierzu, dawnej dzielnicy zamieszkałej przez Żydów (por. wyżej *Żydowskie Muzeum Galicja w Krakowie*).

Osobnymi placówkami muzealnymi są izby pamięci, gromadzące i udostępniające eksponaty w wydzielonych pomieszczeniach jakichś budynków. W zebranych materiałach tak identyfikowanych zbiorów nie było. Re-kompensują tę formę kolekcjonerską ideonimy placówek, wykorzystujące nazwy pomieszczeń prymarnie związanych z budynkami mieszkalnymi i z życiem prywatnym: **Salon Heleny Modrzejewskiej**, w którym wielbiciele jej talentu gromadzą pamiątki po niej, oraz **Salonik Historii Pielęgniarstwa Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego**, dokumentujący rozwój tego

<sup>28</sup> Zob. <http://encyklopediateatru.pl/osoby/20151/jozef-jarema> [dostęp: 31.01.2019].

<sup>29</sup> Ibidem, s. 107–109.

zawodu, z zaskakującą nazwą deminutywną w kontekście nazw poważnych instytucji naukowych. Jest też wśród obiektów *Ośrodek Biograficzny Turystyki Górskiej PTTK – Gabinet prof. Kazimierza Sosnowskiego*.

O ile w wypadku nazwy z rzeczownikiem *muzeum* jako jej bazą można uznać, że prymarnie stanowi ona ideonim instytucji, o tyle nazwy wykorzystujące rzeczowniki oznaczające budynki lub lokale przede wszystkim nazywają obiekty, sytuowane przez onomastów w podsystemie mikrotoponimów (głównie miejskich)<sup>30</sup>.

Jak wynika z przytoczonego materiału, podstawowym budulcem nazw placówek muzealnych są rzeczowniki i przymiotniki – rzeczowniki jako określniki postpozycyjne nazwy bazowej, przymiotniki – możliwe częściej jako określniki postpozycyjne, ale w pewnych sytuacjach – też jako określniki prepozycjonalne. Na wzmiankę zasługuje fakt, że w analizowanym materiale przymiotniki użyte w funkcji określników były wyłącznie formacjami pochodnymi – derywatami lub złożeniami. Tylko w dwóch nazwach wystąpiły przymiotniki odantroponimiczne (*Żydowskie Muzeum, Muzeum Kościuszkowskie*). Tylko jedna nazwa potwierdza możliwość wystąpienia przymiotnika odtoponimicznego (*Dom Zwierzyniecki*; ale: *Białostockie Muzeum Wsi, Lubuskie Muzeum Wojskowe, Wielkopolskie Muzeum Historyczne; Muzeum Nadwiślańskie, Pienińskie, Podhalańskie, Śremskie*). Nie ma nazwy z przymiotnikiem *polskie*. W ten sposób identyfikowane są tylko placówki w obcym środowisku (*Muzeum Polskie w Ameryce, Muzeum Polskie w Rapperswilu*). Użyte w niektórych nazwach formy miejscownika w *Krakowie*, w kontekście materiału onimicznego wyłącznie krakowskiego mogłyby się wydawać redundantne, jednakże stają się zrozumiałe wobec obecności w materiale placówek zamiejscowych (*Dwór w Stryzowie, Muzeum Benedyktynów w Tyńcu, willa „Atma” w Zakopanem*) i wobec faktu,

<sup>30</sup> Por. konstatację Adama Siwca dotyczącą placówek handlowych: „W sytuacji, gdy nazwy obiektów handlowych i usługowych są rozpatrywane w relacji do nazw innych elementów w obszarze miasta, włącza się je najczęściej w obręb toponimii miejskiej czy też nazewnictwa geograficznego miasta”; A. Siwiec, *Nazwy własne obiektów...*, op. cit., s. 49.

że analizie podlegają nazwy oficjalne. Funkcję lokalizującą mogą pełnić również ideonimy obiektów z konkretnymi adresami (*Apteka „Pod Orłem”, Fabryka Emalia...*). Te ponadto wraz z innymi nazwami, w których są obecne antroponimy, pełnią nie tylko funkcję elementów odróżniających, ale i symbolicznych (*Dom im. Józefa Piłsudskiego..., Muzeum Książąt Czartoryskich..., Muzeum Rodu Estreicherów...*).

Choć muzea są instytucjami przeznaczonymi dla szerokiego kręgu odbiorców, nie brak w ich nazwach specjalistycznej terminologii, co jest pochodną faktu, że z definicji są placówkami badawczymi i często są związane z instytucjami naukowymi o znacznej specjalizacji. Nasylenie obco brzmiącymi terminami jest tym większe, im ściślejszy jest związek muzeum ze szczegółowymi dyscyplinami (*Muzeum Anatomopatologiczne..., Muzeum Paleobotaniczne...*). Wysoka profesjonalizacja niestety nie sprzyja czytelności nazw.

Z rzadka w tych nazwach obecne są liczebniki, ale stanowią one wyłącznie element wykorzystanych w mianach muzeów identyfikatorów (*Muzeum Katedralne Jana Pawła II, Muzeum 2 Korpusu Zmechanizowanego w Krakowie*). Podobnie efemerycznie pojawiają się daty: *Galeria Sztuki Polskiej XIX w. w Sukiennicach*). Nota bene informację chronologiczną o zbiorach wprowadzają implicytnie niektóre przymiotniki, a nawet rzeczowniki (*Muzeum Sztuki Współczesnej...; Muzeum PRL-u, Regionalne Muzeum Młodej Polski...*).

W nazwach muzeów obecne są wyrazy gramatyczne: przyimki – głównie w formach lokalizatorów *imienia (im.)* oraz *w*, sporadycznie *na*, *przy* (*Muzeum Teatralne im. Stanisława Wyspiańskiego, Muzeum Benedyktynów w Tyńcu, Muzeum Ojców Karmelitów w Krakowie na Piasku, Biblioteka Czartoryskich, Fundacja XX Czartoryskich przy Muzeum Narodowym w Krakowie, Muzeum Ubezpieczeń przy Oddziale Okręgowym PZU S.A. w Krakowie*), a także spójnik parataktyczny *i* (*Muzeum Historii AGH i Historii Techniki*).

Jak w zwykłych tekstach, pojawiają się skrótowce i skróty, których celem jest skondensowanie treści lub uproszczenie struktury, m.in. użyte zostały skrótowce instytucji (*AGH, PAN, UJ, PTTK, PZU S.A.*), państwa (*PRL*), czasem obcojęzyczne odpowiedniki ideonimów niektórych

muzeów itp. (Muzeum Sztuki Współczesnej w Krakowie *MOCAK* – *MOCAK*, od ang. *Museum of Contemporary Art in Kraków*), znane skróty bł., św., prof. (Muzeum i Archiwum bł. Marii Angeli Truszkowskiej w Krakowie, Muzeum Misyjne Zgromadzenia Księża Misjonarzy św. Wincentego à Paulo, Ośrodek Biograficzny Turystyki Górskiej PTTK – Gabinet prof. Kazimierza Sosnowskiego).

Dające się wyodrębnić w nazwach muzeów komponenty pozwalają na przedstawienie struktury ideonimu tych placówek jako ogólnej formuły: nazwa bazowa + określenie zasięgu, określenie profilu + informacja o lokalizacji + dodatkowa nazwa własna + nazwa patrona, dla której zgodnie z gramatyką model podstawowy ma postać: Muzeum *czego/kogo*...

Kształt będącej w użyciu nazwy zależy od tego, czy mamy do czynienia z formułą pełną, czy skróconą. Modyfikacje dotyczą wypełnienia formuły (bazowej lub jej wariantu), rzadziej uszeregowania w niej członów alternatywnych, które mogą się różnić także stopniem skomplikowania i językowego kształtu. Zwykle jednak nazwę zamyka informacja o lokalizacji; jako ostatni człon identyfikujący może pojawić się dodatkowa nazwa własna albo nazwa patrona. W wypadku kumulacji identyfikatorów o kolejności rozstrzygają względy semantyczne lub eufoniczne.

Zauważoną przez Renatę Przybylską<sup>31</sup> przed ponad ćwierćwieczem masowość nowych firm w naszej rzeczywistości, ich zmienność i przemianowywanie w sytuacji znacznej konkurencyjności bieżących ofert rynku należy uzupełnić o ich nietrwałość. Wszak nierzadkie są wypadki likwidacji firm, w tym i muzeów, nie tylko z powodów ekonomicznych, w czym można upatrywać podnoszonego przez Zofię Abramowicz udziału także „ewolucji i ideologii w dynamice rozwoju zjawisk kulturowych”<sup>32</sup>.

<sup>31</sup> R. Przybylska, *O współczesnych nazwach...*, op. cit.

<sup>32</sup> Z. Abramowicz, *Kulturowy aspekt onimizacji*, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, red. Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz, Białystok 2006, s. 26. Problem dotyczy także kilku krakowskich placówek muzealnych, które uległy likwidacji: Muzeum Fotografii im. Władysława Bogackiego w Krakowie, Muzeum im. Nestora Bohdana Łepkiego, Muzeum Lenina, Muzeum Odonu Bujwida, Muzeum Przemysłu Artystycznego w Krakowie, Muzeum Śmiertelnych Roślin.



W kontekście analizowanego materiału warto jeszcze zwrócić uwagę na fakt przywoływany w dyskusjach o teoretycznych podstawach ustalania nazw własnych, a mianowicie na ich nieprzekładalność<sup>33</sup>. Jak się okazuje, nazwy muzeów i analogicznie teatrów, uczelni wyższych, towarzystw naukowych itp. w miarę potrzeby funkcjonują w równoległych wersjach językowych – nazwa polska // nazwa obcojęzyczna: *Muzeum Figur Woskowych* // *Kraków Wax Museum* // *Polonia Wax Museum*; *Muzeum Historyczne Miasta Krakowa* // *Historical Museum of Kraków*; *Muzeum Stara Synagoga* // *Museum of Old Synagogue*. Zatem pragmatyka dyktuje warunki użycia. Pozostaje otwarte pytanie, czy względy praktyczne wymuszają korektę ustaleń lingwistycznych, czy też takie ideonimy trzeba będzie uznać za szczególną grupę onimów funkcjonujących na pograniczach<sup>34</sup>.

## LITERATURA

- Abramowicz Z., *Kulturowy aspekt onimizacji*, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, red. Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz, Białystok 2006, s. 23–29.
- Breza E., *Nazwy obiektów i instytucji związanych z nowoczesną cywilizacją (Chrematonimy)*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa–Kraków 1998, s. 343–361.
- Chruścicki T., *Wstęp*, [w:] *Muzea Krakowa*, Warszawa 1981, s. 9–15.
- Decyk-Zięba W., *Nazwy organizacji i instytucji europejskich w polszczyźnie*, „Poradnik Językowy” 1999, z. 4, s. 18–29.
- Encyklopedia Krakowa*, Warszawa–Kraków 2000.
- Gałkowski A., *Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej. Onomastyczne studium porównawcze na materiale polskim, włoskim i francuskim*, Łódź 2009.
- Handke K., *Polskie nazewnictwo miejskie*, Warszawa 1992.

<sup>33</sup> W. Mańczak, *Jeszcze o istocie nazw własnych*, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, red. Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz, Białystok 2006.

<sup>34</sup> R. Mrózek, *Synchroniczne i diachroniczne granice oraz pogranicza urbanonimii*, [w:] *Miasto w perspektywie onomastyki i historii*, red. I. Sarnowska-Giefing, M. Graf, Poznań 2010, s. 36–37.

- Jagodzińska K., *Czas muzeów w Europie Środkowej. Muzea i centra sztuki współczesnej (1989–2014)*, Kraków 2014.
- Jakus-Borkowa E., *Nazewnictwo polskie*, Opole 1987.
- Kallas K., *Konstrukcje apozycyjne we współczesnym języku polskim. Próba definicji terminu na podstawie charakterystyki formalno-syntaktycznej*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici” 1978, z. 93, s. 3–30.
- Kallas K., *Grupy apozycyjne we współczesnym języku polskim*, Toruń 1980.
- Klemensiewicz Z., *Z Techebu do PierzekSPORTU, czyli o nazwach przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych itp.*, „Język Polski” 1937, R. 22, s. 20–27.
- Kopaliński W., *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1991.
- Kosyl C., *Chrematonimy*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 439–444.
- Kowalik K., *Podstawowe typy strukturalne nazw własnych współczesnych teatrów w Polsce*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica” 2010, t. 4, s. 126–136.
- Kowalik K., *Strukturalne typy nazw własnych polskich współczesnych szkół wyższych*, [w:] *Symbole grammaticae in honorem Boguslai Dunaj*, red. R. Przybylska, J. Kaś, K. Sikora, Kraków 2010, s. 349–358.
- Krzemińska M., *Muzeum sztuki w kulturze polskiej*, Warszawa 1987.
- Kucała M., *Co już jest, a co jeszcze nie jest nazwą własną*, [w:] idem, *Polszczyzna dawna i współczesna. Studia i szkice*, Kraków 2000, s. 235–240.
- Kurcz I. et al., *Słownik frekwencyjny polszczyzny współczesnej*, Kraków 1990.
- Mańczak W., *Jeszcze o istocie nazw własnych*, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, red. Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz, Białystok 2006, s. 507–512.
- Mrózek R., *Synchroniczne i diachroniczne granice oraz pogranicza urbanonimii*, [w:] *Miasto w perspektywie onomastyki i historii*, red. I. Sarnowska-Gieffing, M. Graf, Poznań 2010, s. 31–38.
- Okoniowa J., *Ideonim – pomiędzy nazwą własną a metatekstem*, [w:] *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze*, red. A. Cieślíkowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek, Kraków 2007, s. 75–79.
- Przybylska R., *O współczesnych nazwach firm*, „Język Polski” 1992, R. 72, s. 138–150.
- Siwiec A., *Nazwy własne obiektów handlowo-usługowych w przestrzeni miasta*, Lublin 2012.
- Szumaska D., *Przymiotnik jako przyłączone wyrażenie predykatywne. Analiza formalizacji struktur propozycjonalnych w warunkach predykcji niezdanotwórczej*, Kraków 2006.
- Szupryczyńska M., *Opis składniowy polskiego przymiotnika*, Toruń 1980.
- Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach* (Dz.U. z 1997 r. nr 5, poz. 24).

*Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej.*

Zboralski M., *Nazwy firm i produktów*, Warszawa 2000.

Żmigrodzki P. (red., et al.), *Wielki słownik języka polskiego PAN. Geneza, Koncepcja, zasady opracowania*, Kraków 2018.

## ŹRÓDŁA

Folga-Januszewska D., *1000 muzeów w Polsce – przewodnik*, Olszanica 2011.

Kucza-Kuczyńska M., *Polskie muzea literackie*, Warszawa 1986.

Lorentz S., *Przewodnik po muzeach i zbiorach w Polsce*, Warszawa 1982.

Michałowski A., *Muzea Warszawy*, Warszawa 1986.

*Muzea Krakowa*, Warszawa 1981.

*Muzea uczelniane. Katalog*, red. H. Kowalski et al., Warszawa 2017.

Rożek M., *Przewodnik po zabytkach Krakowa*, Kraków 2006.

Sołtysiak M., Wierzbicka K., *Muzea w Polsce. Informator*, Warszawa 1997.

Sołtysiak M., Wierzbicka K., *Polska. Najciekawsze muzea*, Warszawa 2003.

Żygulski Z. jun., *Muzea na świecie. Wstęp do muzealnictwa*, Warszawa 1982.

## ROZWIĄZANIE SKRÓTÓW

- SDor – *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, Warszawa 1958–1969.
- SDub – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, Warszawa 2003.
- SDun – *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 1998.
- SL – Linde S.B., *Słownik języka polskiego*, wyd. 2, Lwów 1854.
- SWar – Karłowicz J., Kryński A.A., Niedźwiedzki W., *Słownik języka polskiego*, wyd. fotooffset., Warszawa 1953.
- SZgół – *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 22, red. H. Zgółkowska, Poznań 1994.
- SWil – Zdanowicz A., *Słownik języka polskiego*, Wilno 1861.
- SSzym – *Słownik języka polskiego PWN*, red. S. Szymczak, Warszawa 1995.

- WSJP – *Wielki słownik języka polskiego PAN*, red. P. Żmigrodzki, Kraków 2007, <https://www.wsjp.pl>.
- WSWO – *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, red. M. Bańko, Warszawa 2003.

## SUMMARY

### **The proper names of museums in Cracow today – the structural analysis and typology**

The subject of interest in this paper are the Polish proper names of museums in Cracow today. In linguistic literature such names are classified under the category of ideonyms. The structure of a museum's proper name is influenced by the following elements: base name + determining the scop + determining the profil + additional proper name + the patron's name + information about location (*Muzeum Narodowe – The National Museum*, *Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK – MOCAK Museum of Contemporary Art in Kraków*, *Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Maius – The Jagiellonian University Museum Collegium Maius*, *Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha” – The Museum of Japanese Art and Techology „Manggha”*, *Muzeum Czartoryskich w Krakowie – The Museum of Dukes and Duchesses Czartoryski Family in Kraków...*). Modifications concern the completion the formula, ordering its parts and their linguistic form.

**Keywords:** museum, proper name, ideonym, chrematonimy, onomastics.

**Słowa kluczowe:** muzeum, nazwa własna, ideonim, chrematonimia, onomastyka.

MAŁGORZATA KURIANOWICZ

ANNA RYGOROWICZ-KUŹMA

Uniwersytet w Białymstoku

## NAZWY WŁASNE

### W SŁOWNIKU POLSKIEJ TERMINOLOGII PRAWOSŁAWNEJ<sup>1</sup>

*Słownik polskiej terminologii prawosławnej* to projekt realizowany przez grupę teologów i językoznawców polskich w celu przybliżenia szerokiemu gronu odbiorców leksyki polskiego prawosławia. Hasła słownikowe będą dotyczyły szeroko rozumianej duchowości prawosławia, przedstawiając zarówno jej stronę materialną (np. nazwy budynków cerkiewnych i ich części, określenia duchowieństwa i laikatu, nazwy przedmiotów, ksiąg, naczyń i szat liturgicznych itp.), jak i niematerialną (nazwy pojęć wiary, terminy dotyczące teologii, ikonografii, muzyki, sztuki cerkiewnej, nazwy sakramentów, nabożeństw i ich części, okresów liturgicznych itp.). Dość liczną grupę leksyki związanej z prawosławiem stanowią nazwy własne. Nazwa własna jest pojęciem dość niejednorodnym i w różny sposób definiowanym oraz klasyfikowanym przez językoznawców. Dla potrzeb słownika zostanie przyjęta częściowo definicja opracowana przez Radę Języka Polskiego: „Nazwa własna to wyraz,

---

<sup>1</sup> Publikacja finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2017–2022, nr projektu 0083/NPRH5/H11/84/2017.

wyrażenie lub jakakolwiek inna forma językowa (np. zdanie) służąca do wyróżnienia jednego przedmiotu (np. instytucji, osoby, produktu, utworu, usługi) spośród innych”<sup>2</sup>. Zwykle wskazuje się na cechy wyróżniające nazw własnych, takie jak jednostkowa referencja, arbitralność nadania, brak znaczenia, dystynktywność brzmienia i nieprzekładalność, choć nie zawsze wszystkie te warunki mogą być spełnione. Niewątpliwie jednak nazwa własna to nazwa jednostkowa, która w konkretnym akcie komunikacji językowej odnosi się do konkretnego denotatu. Jest to też nazwa, której podstawową funkcją jest oznaczanie, co jednak nie eliminuje jej możliwości znaczenia, tzn. dostarczania pewnej, zgodnej z rzeczywistością pozajęzykową, informacji o denotacie<sup>3</sup>. Przyjmujemy też, że nazwa własna (dotyczy to nazw obcych, zapożyczonych) może być przekładalna, a nie tylko fonetycznie i graficznie dostosowywana do systemu języka zapożyczającego.

W związku z różnym stopniem onimizacji wielu nazw, powodującym rozbieżności w klasyfikowaniu przez językoznawców takich jednostek do *nomina propria* bądź *nomina appellativa*, zakładamy również, że prioprialność nazwy własnej jest jej cechą stopniowalną<sup>4</sup>. Dodatkowym kryterium stosowanym dla nazw własnych w języku polskim jest ich zapis wielką literą.

W związku z ograniczoną objętością drukowanej wersji słownika Zespół postanowił włączyć do siatki haseł jedynie wybrane najważniejsze nazwy własne dotyczące prawosławia. Będą to przede wszystkim nazwy i określenia Boga (wszystkich Jego hipostaz), Bogarodzicy oraz Kościoła. W słowniku poświęcenie znajdą również nazwy święt prawosławnych.

<sup>2</sup> Zob. [http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=93:definicje-poj-nazwa-wasnaq-nazwa-handlowaq&catid=45&Itemid=55](http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=93:definicje-poj-nazwa-wasnaq-nazwa-handlowaq&catid=45&Itemid=55) [dostęp: 15.12.2018]

<sup>3</sup> Ewa Wolnicz-Pawłowska wskazuje na przykład na potencjalne znaczenie onimiczne, etymologiczne lub metaforyczne nazwy własnej; zob. E. Wolnicz-Pawłowska, *Nazwy własne w przekładzie. Zarys problematyki*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 2014, t. 27, s. 203.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 203.

Nie zostaną natomiast odnotowane jako hasła nazwy osobowe i geograficzne występujące w Starym i Nowym Testamencie, np. *Adam*, *Noe*, *Mojżesz*, *Jan Chrzciciel*, *Piotr*, *Ararat*, *Kana Galilejska*, a także nazwy świętych, np. *Święty Młodzieniec Gabriel*, *św. Onufry*, *św. Mikołaj*, nazwy geograficzne, np. *Święta Góra Grabarka*, *Atos*, nazwy monasterów i cerkwi, np. *Monaster Zwiastowania Najświętszej Marii Panny w Supraślu*, *Monaster Chilandar*, *Bazylika Grobu Pańskiego*, nazwy organizacji cerkiewnych, np. *Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Polsce*, *Prawosławny Ośrodek Miłosierdzia „Eleos”* i inne. Nazwy te mogą wystąpić jednak jako przykłady ilustrujące użycie danego hasła w części artykułu dotyczącej połączeń niedefiniowanych, na przykład w opisie hasła *archanioł* może być zarejestrowane połączenie niedefiniowane *archanioł Michał*, w hasle *skit* połączenie typu *Skit Świętych Antoniego i Teodozjusza Kijowsko-Pieczerskich w Odrynkach* itp.

Nazwy, które zostaną uwzględnione w słowniku wyekscerpowano z wybranych źródeł, uznanych przez Zespół za podstawową bazę dokumentującą terminologię chrześcijańską, a w szczególności traktującą o duchowości prawosławia<sup>5</sup>. W większości stanowi ją polskojęzyczna, oryginalna i przekładowa literatura przedmiotu, np. *Prawosławie* Elżbiety Przybył<sup>6</sup>, *Kościół prawosławny* Kallistosa Ware<sup>7</sup> i inne, oraz źródła leksykograficzne (słowniki, leksykony) – zarówno ogólne, jak i specjalistyczne, np. *Wielki słownik wyrazów obcych PWN* pod redakcją Mirosława Bańki<sup>8</sup>, *Leksykon terminologii prawosławnej rosyjsko-polski* Helelny Fiediukiny<sup>9</sup> i inne.

Poniżej wymieniono przykładowe formacje nazewnicze, które zostaną zarejestrowane w *Słowniku polskiej terminologii prawosławnej*:

<sup>5</sup> Zob. J. Charkiewicz, *Opracowanie listy źródeł „Słownika polskiej terminologii prawosławnej”*, „Elpis” 2018, t. 20, s. 181–186.

<sup>6</sup> E. Przybył, *Prawosławie*, Kraków 2000.

<sup>7</sup> K. Ware, *Kościół prawosławny*, przeł. ks. W. Misijuk, Białystok 2011.

<sup>8</sup> *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, red. M. Bańko, Warszawa 2010.

<sup>9</sup> H. Fiediukina, *Leksykon terminologii prawosławnej rosyjsko-polski*, Warszawa 2014.

1) Nazwy Boga:

*Elohim, Adonai, Jahwe, Pan Bóg, Bóg Ojciec, Ojciec, Stwórca, Pan, Trójjedyny, Przenajświętsza Trójca, Święta Trójca, Bezcielesny, Wszechmogący, Przedwieczny, Opatrzność, Wszechwładca, Sędzia, Król, Miłujący i inne.*

2) Nazwy Jezusa:

*Syn, Syn Boży, Syn Człowieczy, Emmanuel, Mesjasz, Chrystus, Logos, Słowo, Dzieciątko, Nowonarodzony, Odkupiciel, Spas, Zbawiciel, Ukrzyżowany, Zmartwychwstały, Baranek, Pantokrator, Jezus Nazareński, Boży Wysłaniec, Światłość Świata, Nowy Adam, Księżę Pokoju, Wschód z Wysoka, Oblubieniec i inne.*

3) Nazwy Ducha Świętego:

*Pocieszyciel, Paraklet, Duch Uświęciciel, Tchnienie, Duch Pocieszyciel, Duch Prawdy, Duch Boży, Duch Pański, Duch Chrystusowy, Światłość Boża i inne.*

4) Nazwy Bogarodzicy:

*Theotokos, Najświętsza, Matka Boża, Matka Boża Łaski Pełna, Zawsze Dziewica, Najświętsza, Przczysta, Nieskalana, Oblubienica, Nowa Ewa, Dziewica z Nazaretu, Czcigodniejsza od Cherubinów, Dostojniejsza od Serafinów, Służebnica i inne.*

5) Nazwy Kościoła:

*Kościół Chrystusowy, Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny, Oblubienica Chrystusa, Ciało Chrystusa, Chleb Eucharystyczny, Kościół Powszechny i inne.*

6) Nazwy świąt kalendarza liturgicznego:

*Boże Narodzenie, Pascha, Obrzezanie Pańskie, Wjazd Jezusa Chrystusa do Jerozolimy, Spotkanie Pańskie, Sobór Bogarodzicy, Narodzenie Najświętszej Marii Panny, Trojca, Uspienie, Jordan, Zejście Świętego Ducha na Apostołów, Pięćdziesiątnica, Święto Spasa, Antypascha, Radonica i inne.*

Powyższe przykłady wskazują, iż nazwy te mogą być zarówno jedno- członowe, np. *Stwórca, Logos, Odkupiciel, Służebnica, Pięćdziesiątnica*, dwu- członowe, np. *Bóg Ojciec, Jezus Nazareński, Kościół Chrystusowy, Sobór Bogarodzicy*, jak i wielocłonowe, stanowiące rozbudowane grupy nominalne, np. *Narodzenie Najświętszej Marii Panny, Wjazd Jezusa Chrystusa do Jerozolimy, Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny itp.*

Część formacji nazewniczych dotyczących duchowości prawosławia to nazwy ogólnochrześcijańskie, funkcjonujące już w języku polskim



i używane również w nomenklaturze kościoła rzymskokatolickiego<sup>10</sup>. Niektóre z tych nazw to zaadaptowane zapożyczenia z języka greckiego czy hebrajskiego, np. *Theotokos* (gr. ‘Ta, która rodzi Boga’, ‘Matka Boża’, ‘Bogarodzica’), *Maria Theodochos* (gr. ‘nosicielka Boga’), *Pneumatophora* (gr. ‘niosąca Ducha Świętego’), *Emmanuel* (gr. transliteracja hebr. ‘Bóg z nami’), *Mesjasz* (hebr. ‘Pomazaniec’), *Chrystus* (gr. ‘Pomazaniec’), *Paraklet* (gr. ‘Pocieszyciel’) lub też kalki, np. *Bogarodzica* (gr. Θεοτόκος, gdzie ‘Θεος’ znaczy ‘Bóg’, a ‘τίκτω’ – ‘rodzić, wydawać na świat’, cs. Богородица), *Pięćdziesiątnica* (gr. πεντηκοστή ‘pięćdziesiąty’, cs. Пятидесятница). Ciekawą grupę będą też stanowiły nazwy używane w języku mówionym wyznawców prawosławia, traktowane często jako formy gwarowe lub potoczne, pozostające poza oficjalną nomenklaturą, np. *Spas* (tj. Zbawiciel), *Wierbnica* (tj. *Wjazd Chrystusa do Jerozolimy, Niedziela Palmowa*), *Trojca* (tj. *Święta Trójca* lub *Pięćdziesiątnica, Zesłanie Ducha Świętego na Apostołów*), *Pokrow*, *Pokrowa* (tj. *święto Opieki Bogarodzicy*), *Uspienie* (tj. *Zaśnięcie Najświętszej Marii Panny*) itp.

Na osobną uwagę zasługuje nazwa ‘Bóg’. Współcześnie toczy się dyskusja, czy jest ona imieniem własnym (nazwą indywidualną, jednostkową) czy skrótem deskrypcji (nazwą generalną jednostkową)<sup>11</sup>. Stąd też najczęściej lokuje się ją w kategorii tzw. imion *quasi-własnych*. Ich cechą wyróżniającą jest wieloznaczność, przy czym każde z tego rodzaju imion „ma w podstawowym znaczeniu tylko jeden desygnat we wszechświecie (upodabniając się w tym względzie do idealnych imion własnych), w innych zaś znaczeniach – z reguły wiele desygnatów, będąc wówczas wyraźnie imieniem pospolitym”<sup>12</sup>. W religiach

<sup>10</sup> Wyjątek stanowią rozpowszechnione w Kościele rzymskokatolickim nazwy *Maryja, Matka Boska*, które nie są używane w Kościele prawosławnym.

<sup>11</sup> P. Moskal, *Imiona Boże – nazwy oznaczające Boga w religiach monoteistycznych*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 4, <http://www.ptta.pl/pef/pdf/i/ImionaBoze.pdf> [dostęp: 16.01.2019].

<sup>12</sup> P. Borowiak, *Nazwy własne w polskich i bułgarskich przekładach Ewangelii (Ewangelia św. Marka w Biblii Tysiąclecia i Biblii Synodalnej)*, s. 94, <http://journals.uni-vt.bg/getarticle.aspx?aid=4437&type> [dostęp: 10.01.2019].

monoteistycznych przy definiowaniu Boga do znaczenia podstawowego włączone zostają takie cechy desygnatu, które świadczą o jego jedyności we wszechświecie, zaś sam wyraz traktowany jest jako nazwa własna<sup>13</sup>. Imieniem najbardziej właściwym Bogu jest imię 'Który Jest'. „Mojżesz zaś rzekł Bogu: »Oto pójdę do Izraelitów i powiem im: Bóg ojców naszych posłał mię do was. Lecz gdy oni mnie zapytają, jakie jest Jego [Tego, który mnie posłał] imię, to cóż im mam powiedzieć?«. Odpowiedział Bóg Mojżeszowi: JESTEM KTÓRY JESTEM” (Wj 3,13–14). W ten sposób Bóg objawia swoje Imię: JESTEM, po hebrajsku tetragram, cztery litery YHWH, których żaden pobożny Izraelita nie miał prawa wymówić (zastępował je hebrajskim słowem *Adonai*, po grecku *Kyrios*)<sup>14</sup>. „Jest Bóg Kimś Innym niż to wszystko, co ludzie mogli poznać. Jest Tym, Który Jest; jest przed wszystkimi wiekami. Objawia swe istnienie, chociaż nie daje się poznać. Pozostaje ponad wszelkim imieniem, które mogłoby Go zdefiniować, gdyż nie można Go określić. Bóg jest niepoznawalny, nieogarniony, nieskończony”<sup>15</sup>.

W jaki sposób nazwy własne zostaną przedstawione w *Słowniku polskiej terminologii prawosławnej*? Tak jak i pozostałe hasła podlegać one będą ustalonej strukturze, stworzonej na potrzeby słownika. Włącza ona kolejno następujące elementy: 1) wyraz hasłowy, 2) wymowa, 3) warianty wyrazu hasłowego, 4) odpowiedniki obcojęzyczne, 5) kwalifikator, 6) definicja, 7) skrót, 8) synonimy, 9) połączenia wyrazowe, 10) uwagi poprawnościowe. Nie wszystkie segmenty tej struktury muszą pojawić się przy opracowywaniu danego hasła. Jeśli nie są potrzebne, np. część dotycząca skrótu, synonimów, uwag poprawnościowych itp., mogą zostać pominięte. Nazwy własne jednoczłonowe zostaną opracowane jako hasła główne, np. *Pascha*, *Bogarodzica*, *Chrystus*, natomiast z nazw wieloczłonowych zostanie wyodrębniony element główny (tzn. wyraz hasłowy), a cała nazwa zostanie zarejestrowana w części artykułu

<sup>13</sup> Ibidem, s. 94–95.

<sup>14</sup> *Bóg Żywy. Katechizm Kościoła Prawosławnego*, Kraków 2001, s. 101.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 103.

hasłowego dotyczącego połączeń definiowanych i opracowana według powyższego schematu, np. nazwa *Chrzest Pański* zostanie opracowana w haśle **chrzest**, *Baranek Ofiarny* w haśle **baranek**, a *Podwyższenie Krzyża Pańskiego* w haśle **krzyż**.

Poniżej przedstawiono wstępne propozycje przykładowych artykułów hasłowych (bądź ich części) dotyczących nazw własnych:

wyraz hasłowy:

**Bogarodzica** [wym. Bogarodzica], *rzadziej Bogarodzica*<sup>16</sup>, *rzadziej Bogurodzica*, cs. Богородица, gr. Θεοτόκος, ang. Theotokos; bibl., teol. ‘matka → Jezusa → Chrystusa, → Bogoczwolika’.

*Synonimy*: Matka Boża, Nowa Ewa, Orędowniczka, Przepczysta, Służebnica, Dziewica, Theotokos, Theodochos.

*Połączenia*: ikona ku czci Bogarodzicy, modlić się do Bogarodzicy. **Pochwała Bogarodzicy**.

**Bogorodzica** → Bogarodzica

**Bogurodzica** → Bogarodzica

<sup>16</sup> Z punktu widzenia językoznawców wtórne formy *Bogarodzica* i *Bogurodzica* nie są tożsame semantycznie, co wynika z różnic w postrzeganiu osoby Matki Bożej w myśli teologicznej: *Bogarodzica* ‘ta co urodziła Boga’ akcentuje Jej Boże Macierzyństwo, a *Bogurodzica* ‘ta co urodziła Bogu’ podkreśla służebność, podrzędność wobec Boga i obecnie łączona jest z ‘najstarszą polską pieśnią religijną’; z kolei najwcześniejsza nazwa *Bogorodzica* to kalka z języka cerkiewnosłowiańskiego Богородица (z gr. Θεοτόκος), która scala i uwzględnia oba późniejsze warianty semantyczne; zob. K. Kołatka, *Jedna, lecz o wielu obliczach... O wizerunkach Najświętszej Maryi Panny w aspekcie onomastycznym*, „Język – Szkoła – Religia” 2012, t. 7, nr 2, s. 57–69; M. Kucała, *Od Bogurodzicy do Madonny. Nazywanie Matki Boskiej w historii polszczyzny*, [w:] *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane*, red. M. Karpluk, J. Sambor, Lublin 1988, s. 133–134; <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Bogurodzica-czy-Bogarodzica;7123.html> [dostęp: 24.03.2019]. Terminologia prawosławna nie wprowadza takiego semantycznego rozróżnienia i dla oznaczenia Matki Bożej proponuje termin *Bogarodzica*.

wyraz hasłowy:

**duch** (definicja)

połączenie definiowane:

**Duch Święty** *cs.* Духъ Свѣтлый, *gr.* τὸ Πνεῦμα τὸ ἅγιον, *ang.* Holy Spirit; *bibl., teol.* ‘trzecia Osoba → Trójcy Świętej, pochodząca od Ojca przez Syna (→ filioque)’.

*Synonimy:* Pocieszyciel, Duch Prawdy, Duch Boży, Duch Pański, Dawca Życia, Tchnienie.

*Połączenia:* przyzywanie Ducha Świętego, Pieczęć daru Ducha Świętego (→ namaszczenie Ducha Świętego), wezwanie Ducha Świętego (→ epikleza).

wyraz hasłowy:

**chrzest** (definicja)

połączenie definiowane:

**Chrzest Pański** *cs.* Крещеніє Господнє, *gr.* βάπτισμα, *ang.* Baptism of Jesus; *bibl., teol.* ‘jedno z → dwunastu wielkich świąt obchodzone 6/19 stycznia na pamiątkę chrztu → Jezusa → Chrystusa w rzece Jordan, podczas którego sprawowany jest → obrzęd → Wielkiego Poświęcenia Wody’.

*Synonimy:* Epifania, Teofania, Objawienie Pańskie, Jordan, Święto Jordanu.

*Połączenia:* Wigilia Chrztu Pańskiego.

Zaakcentowane w artykule nazwy własne, będące określeniem Boga, Bogarodzicy, Kościoła i świąt, z zasady niedefiniowane w słownikach ogólnych, specjalnie dla potrzeb *Słownika polskiej terminologii prawosławnej* zostaną wyekscerpowane i zdefiniowane. Ich umieszczenie w słowniku autorzy uznają za konieczne ze względu na kluczowe treści, jakie kryją w sobie powyższe formacje nazewnicze, stanowiące zarazem centrum prawosławnej teologii, duchowości i praktyki życia.

## LITERATURA

- Borowiak P., *Nazwy własne w polskich i bułgarskich przekładach Ewangelii (Ewangelia św. Marka w Biblii Tysiąclecia i Biblii Synodalnej)*, s. 88–98, <http://journals.uni-vt.bg/getarticle.aspx?aid=4437&type>.
- Bóg Żywy. *Katechizm Kościoła Prawosławnego*, Kraków 2001.
- Charkiewicz J., *Opracowanie listy źródeł „Słownika polskiej terminologii prawosławnej”*, „Elpis” 2018, t. 20, s. 181–186.
- Fiediukina H., *Leksykon terminologii prawosławnej rosyjsko-polski*, Warszawa 2014.
- Kołatka K., *Jedna, lecz o wielu obliczach... O wizerunkach Najświętszej Maryi Panny w aspekcie onomastycznym*, „Język – Szkoła – Religia” 2012, t. 7, nr 2, s. 57–69.
- Kucała M., *Od Bogurodzicy do Madonny. Nazywanie Matki Boskiej w historii polszczyzny*, [w:] *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane*, red. M. Karpluk, J. Sambor, Lublin 1988, s. 133–144.
- Moskal P., *Imiona Boże – nazwy oznaczające Boga w religiach monoteistycznych*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 4, <http://www.ptta.pl/pef/pdf/i/ImionaBoze.pdf>.
- Przybył E., *Prawosławie*, Kraków 2000.
- Ware K., *Kościół prawosławny*, przekł. ks. W. Misijuk, Białystok 2011
- Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, red. M. Bańko, Warszawa 2010
- Wolnicz-Pawłowska E., *Nazwy własne w przekładzie. Zarys problematyki*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 2014, t. 27, s. 201–214.
- <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Bogurodzica-czy-Bogarodzica;7123.html>.
- [http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=93:definicje-poj-nazwa-wasnaq-nazwa-handlowaq&catid=45&Itemid=55](http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=93:definicje-poj-nazwa-wasnaq-nazwa-handlowaq&catid=45&Itemid=55).

## SUMMARY

**Proper names in Dictionary of Polish Orthodox Terminology**

*Dictionary of Orthodox Terminology* is a name of the scientific project funded by the Ministry of Science and Higher Education as part of the National Program for the Development of Humanities I (Module: The National Heritage, I/2016).

The article presents how the proper names of God (in three hypostases: Father, Son, Holy Spirit), Mother of Jesus, the Orthodox Church and the church

holidays will present in *Dictionary of Orthodox Terminology*. The lexical units were excerpted from Polish, English and Russian specialist literature as well as from the lexicographical sources (dictionaries, lexicons). The analysis has showed that some of the proper names were borrowed and adapted from Greek (*Chrystus, Theotokos, Pneumatophora*) and Hebrew (*Mesjasz*), the other one are just a calque (*Bogarodzica, Pięćdziesiątnica*). The authors quote some examples of proper names from spoken (colloquial) language (*Spas, Pokrowa, Trojca*) which cause language difficulties and which will be reflected in dictionary, too.

**Keywords:** dictionary, Orthodox terminology, theology, normative dictionary.

**Słowa kluczowe:** słowniki, terminologia prawosławna, teologia, słowniki normatywne.

DANUTA LECH-KIRSTEIN

Uniwersytet Opolski

## JĘZYKOWY OBRAZ ŚWIATA W DOLNOŚLĄSKICH ORONIMACH POCHODZĄCYCH OD NAZW ROŚLIN I ZWIERZĄT

### 1. Krótka historia Dolnego Śląska

Dolny Śląsk to kraina będąca mozaiką wpływów polskich, czeskich, niemieckich i łużyckich<sup>1</sup>. Od XV wieku p.n.e. panowała na tym terenie kultura łużycka. W wiekach III–IV Śląsk opustoszał, a zamieszkujące go plemiona powędrowały na zachód. Od wieku V żyli tu głównie Słowianie, od VII wieku duża część Śląska weszła w skład państwa Samona, później Państwa Wielkomorawskiego, a około X wieku stała się częścią Czech. W X wieku Śląsk należał do silnego państwa polskiego Bolesława Chrobrego, w XI–XII wieku powstawały tu pierwsze polskie grody. Od 1000 roku, kiedy we Wrocławiu założono biskupstwo, Śląsk kilkakrotnie przechodził z rąk polskich w czeskie i odwrotnie, ostatecznie w 1115 roku pokój kłodzki określił jasno polskie zwierzchnictwo, z wyjątkiem Ziemi Kłodzkiej. Jednakże w roku 1138 po śmierci Bolesława Krzywoustego rozpoczęło się rozbięcie dzielnicowe. W wieku XII zaczęto zakładać miasta na prawie

---

<sup>1</sup> Łużyce – na wschód od Kwisy do czasów pruskich zachowały swoją odrębność, do Polski należały jedynie za czasów Bolesława Chrobrego. Dzisiaj to Pogórze Izerskie.

niemieckim, sprowadzono templariuszy, joannitów, benedyktynów i cystersów, a także osadników z Saksonii. Rozpoczęła się silna rywalizacja kultury polskiej, niemieckiej i czeskiej. Wzmocnienie dzielnicy poskutkowało silnym jej niemczeniem. Pod koniec XIII wieku Śląsk składał się z 17 księstw; Kazimierz Wielki zrzekł się praw do dzielnicy w zamian za rezygnację Jana Luksemburczyka z korony polskiej. Zwierzchność czeska początkowo była korzystna dla dzielnicy, ale już w I połowie XV wieku Śląsk zalała fala husytyzmu, a wojny husyckie znowu go osłabiły. W 1526 roku Śląsk pozostał w rękach absolutnej monarchii austriackiej Habsburgów. Po wieku XVI (wieku reformacji) i wieku XVII (czasie wojny trzydziestoletniej) od roku 1763 krainę przejął Fryderyk II, co było związane z nowym okresem pruskim i nową kolonizacją. XIX wiek – to kolejny złoty okres rozwoju Śląska. Dobrą passę niszczy II wojna światowa, po której zakończeniu następują liczne rubieże i niszczenie wszelkich oznak niemieckości (w tym zabytków i nazw własnych zastanych na tym terenie)<sup>2</sup>.

## 2. Oronimy w onomastyce i w badaniu językowego obrazu świata

Termin oronim w onomastyce jest wieloznaczny: oznacza nazwę góry lub masywu górskiego, można go także odnosić do każdej nazwy obiektu położonego w obrębie góry (łąki, pastwiska, ale i osady czy przysiółka). Pierwsi autorzy prac onomastycznych opisujących oronimy rozumieją ten termin szeroko, dopiero Robert Mrózek w encyklopedii *Polskie nazwy własne* dokonuje uściślenia terminu, wyłączając z kręgu zainteresowań mikrotoponimy, hydronimy i toponimy<sup>3</sup>. Nazwy górskie, podobnie jak nazwy wodne, zawsze fascynowały onomastów, gdyż nierzadko były to nazwy

---

<sup>2</sup> C. Skała, *Sudety 1. Karkonosze, Rudawy Janowickie, Góry i Pogórze Izerskie. Praktyczny przewodnik*, Bielsko-Biała 1999, s. 11–28; J. Janczak, *Dzieje stosunków etnicznych*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe Dolnego Śląska*, t. 1, red. Z. Kłodnicki, Wrocław 1996, s. 13–36.

<sup>3</sup> R. Mrózek, *Nazwy górskie*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa–Kraków 1998, s. 259.



najstarsze, zachowujące „ślady językowe dawnych wędrowek narodów i plemion oraz procesów osadniczych”. Przedmiotem opisu onomastycznego do tej pory były przede wszystkim oronimy karpackie, w tym także ojkonimy i anojkonimy z terenu Karpat<sup>4</sup>.

Nazwy własne danego terenu mogą pokazywać nam przeszłość językową i odkrywać sposoby kategoryzacji świata i wartościowania przestrzeni. Na ten temat napisałam szereg artykułów dotyczących nazw własnych Śląska<sup>5</sup>. Oronimy polskie jako źródło językowego obrazu świata nie były jednak częstym przedmiotem badań. Pojedyncze artykuły znalazły się w tomie konferencyjnym *Toponimia i oronimia: o konotacjach w oronimach Warmii i Mazur, pochodzących od nazw zwierząt*, pisała tu Maria Biolik, o oswojaniu przestrzeni w Tatrach – Mariusz Rutkowski<sup>6</sup>, na temat metafor i metonimii w oronimii tatrzańskiej wypowiedział się też Krzysztof Kosecki<sup>7</sup>. Powstały artykuły dotyczące językowego obrazu świata w nazewnictwie Gorców<sup>8</sup> i Podkarpacia<sup>9</sup>, dotyczą one jednak ogólnie mikrotoponimii tego terenu.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 259–260.

<sup>5</sup> Zob. m.in. D. Lech-Kirstein, *Śląsk z perspektywy nazw własnych*, [w:] *Kalejdoskop tematów śląskich. Zbiór studiów filologicznych*, red. K. Kossakowska-Jarosz, przy udziale M. Iżykowskiej, Opole 2011, s. 69–78; eadem, *Śląskie nazwy geograficzne jako przedmiot badań lingwistyki kulturowej*, „*Onomastica*” 2013, R. 57, s. 175–184; eadem, *Obraz wsi w śląskiej toponimii*, [w:] *Polonistyka wobec wyzwań współczesności*, red. S. Gajda, I. Jokiel, t. 2, Opole 2014, s. 377–389.

<sup>6</sup> M. Biolik, *Współczesne konotacje semantyczne oronimów motywowanych nazwami zwierząt na Warmii i Mazurach*, [w:] *Toponimia i oronimia*, red. A. Cieślukowa, B. Czopek-Kopciuch, Kraków 2001, s. 333–340; M. Rutkowski, *Typ przestrzeni społecznej a nazewnictwo (na przykładzie oronimii Tatr)*, [w:] *Toponimia i oronimia*, op. cit., s. 323–332.

<sup>7</sup> K. Kosecki, *Metafory i metonimie w oronimach tatrzańskich*, [w:] *Mikrotoponimia i makrotoponimia. Problematyka wstępna*, red. A. Gałkowski, R. Gliwa, Łódź 2014, s. 207–218.

<sup>8</sup> A. Jurczyńska-Kłosok, *Językowy obraz Karpat polskich zawarty w mikrotoponimii Gorców*, „*Onomastica*” 2010, R. 54, s. 121–138.

<sup>9</sup> H. Kurek, *Językowy obraz Podkarpacia (na przykładzie mikrotoponimii Dukieliszczyzny)*, [w:] *Rozmaitości językowe ofiarowane prof. dr. hab. Januszowi Strutyńskiemu z okazji Jego jubileuszu*, red. M. Skarżyński, M. Szpiczakowska, Kraków 2002, s. 139–164.

Ponieważ brakuje prac onomastycznych dotyczących oronimii polskich Sudetów, to je właśnie uczyniłam przedmiotem mojego zainteresowania. Góry, należące do historycznego Dolnego Śląska, dzisiaj wchodzą w skład województwa dolnośląskiego. Moją uwagę zwróciły podczas pracy nad platformą internetową Dolnego Śląska<sup>10</sup>.

### 3. Kartografia Sudetów

Nazwa *Sudety* (*Sudeti Montes*)<sup>11</sup> pojawiła się po raz pierwszy na określenie pasma górskiego w II wieku n.e. w opisie Germanii Wschodniej i Sarmacji aleksandryjskiego geografa Klaudiusza Ptolemeusza. Do XIII wieku masyw nosił też nazwę *Gór Czeskich* (*Montes Bohemia*). Przegląd najstarszych znanych map Sudetów należy rozpocząć od piętnastowiecznej mapy Mikołaja z Kuzy, poprzez wydaną w 1561 roku mapę Martina Helwiga, na której widzimy już niektóre pasma górskie (np. *Riesengebirge*, czyli *Karkonosze*) szczyty i miasta zakładane u ich stóp, aż po atlas Johanna Baptisty

---

<sup>10</sup> W latach 2013–2014 brałam udział w projekcie „Regionalna platforma informacyjna dla mieszkańców i samorządów Dolnego Śląska e-DolnySlask”, realizowanym na podstawie zamówienia publicznego udzielonego przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego nr DU-Z. 272.1.2013, współfinansowanym ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, którego kierownikiem był Samorząd Województwa Dolnośląskiego. Był to projekt portalu internetowego będącego rodzajem interaktywnej encyklopedii Dolnego Śląska i multimedialnym przewodnikiem po województwie dolnośląskim, zawierającym zdigitalizowane materiały i informacje o regionie z różnych dziedzin wiedzy. Zespół Pracowni Onomastycznej Instytutu Śląskiego z moim udziałem (współautorzy: Monika Choroś, Łucja Jarczak, opiekun: Stanisława Sochacka) wykonał kwerendę zasobów bibliotecznych Instytutu i opracował hasła z zakresu toponimii przedstawiające pochodzenie, znaczenie oraz rozwój nazw miejscowości, rzek, jezior, stawów, szczytów, wzniesień i innych obiektów fizjograficznych ważnych dla krajobrazu regionu.

<sup>11</sup> Na temat pochodzenia nazwy „Sudety” nie ma wśród naukowców jednoznacznej opinii, większość opowiada się jednak za celtyckim jej pochodzeniem. Wyraz „Sudéta” posiada rdzeń „sud” oznaczający dzika oraz przyrostek „-éta” oznaczający las. Pierwotne znaczenie mogło więc brzmieć jako *las dzików* lub *las dzikich świń*.

Homanna z 1720 roku i *Atlas Silesiae* z 1736 roku. Dokładniejsze mapy były wykonywane na potrzeby wojska od XVIII wieku i przez cały wiek XIX<sup>12</sup>. Szczegółowo historię nowożytną kartografii śląskiej omawia Henryk Kot w swojej monografii<sup>13</sup>. Najdokładniejsze mapy, notujące najwyższe góry, ale i wzgórza i wzniesienia, pochodzą z lat 30. XX wieku, są one niekiedy wiernymi replikami map dziewiętnastowiecznych. Na stronach internetowych znajduje się obecnie Archiwum Map Polski Zachodniej, w tym mapy *Messtischblatt* Dolnego Śląska, zawierające materiał niemiecki do zakończenia II wojny światowej<sup>14</sup>. Nazwy przywracane lub zmieniane po II wojnie światowej przez Komisję Ustalania Nazw Miejscowości notuje „Monitor Polski” z 1949 roku, a także słownik Stanisława Rosponda z 1951 roku<sup>15</sup>. Współczesne nazwy i obiekty Sudetów szczegółowo omawiane są w kolejnych tomach *Słownika geografii turystycznej Sudetów*<sup>16</sup>.

<sup>12</sup> Por. M. Staffa, *Karkonosze*, Wrocław 1997, s. 34–38; J. Czerwiński, K.R. Mazurek, *Sudety. Sudety Zachodnie*, Warszawa 1983, s. 21. Udostępniane są strony zawierające dokumenty i mapy wojskowe, np. *Składnica Górnośląska*, <http://www.skladnica-gornoslaska.pl/> [dostęp: 23.11.2018]; *Archiwum Map Wojskowego Instytutu Geograficznego 1919–1939*, <http://polski.mapywig.org/> [dostęp: 23.11.2018].

<sup>13</sup> H. Kot, *Historia nowożytną kartografii Śląska 1800–1939 (poza kartografią urzędową)*, Katowice 1970.

<sup>14</sup> *Archiwum Map Zachodniej Polski*, <http://mapy.amzp.pl> [dostęp: 15.11.2018].

<sup>15</sup> *Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej*, <http://monitor-polski.gov.pl/MP/1949> [dostęp: 15.11.2018]; S. Rospond, *Słownik nazw geograficznych Polski Zachodniej i Północnej*, cz. 1–2, Wrocław 1951.

<sup>16</sup> *Słownik geografii turystycznej Sudetów*, t. 1, *Góry Izerskie*, red. M. Staffa, Kraków 1989, t. 2 (cz. 1: A–Ł, cz. 2: M–Ż), *Pogórze Izerskie*, red. M. Staffa, Wrocław 2003; t. 3, *Karkonosze*, red. M. Staffa, Warszawa–Kraków 1993; t. 5, *Rudawy Janowickie*, red. M. Staffa, Wrocław 1998; t. 7, *Pogórze Kaczawskie*, red. M. Staffa, Wrocław 2002; t. 8, *Kotlina Kamiennogórska. Wzgórza Bramy Lubawskiej. Zawory*, red. M. Staffa, Wrocław 1997; t. 9, *Góry Kamienne*, red. M. Staffa, Wrocław 1996; t. 10, *Góry Wałbrzyskie. Pogórze Wałbrzyskie. Pogórze Bolkowski*, red. M. Staffa, Wrocław 2005; t. 11, *Góry Sowie, Wzgórza Włodzickie*, red. M. Staffa, Wrocław 1995; t. 12, *Góry Bardzkie*, red. M. Staffa, Wrocław 1993; t. 14, *Góry Bystrzyckie i Orlickie*, red. M. Staffa, Warszawa–Kraków 1992; t. 15, *Kotlina Kłodzka i Rów Górnej Nysy*, red. M. Staffa, Wrocław 1994; t. 17, *Góry Złote*, red. M. Staffa, Wrocław 1993; t. 20, *Masyw Ślęży. Równina Świdnicka. Kotlina Dzierżoniowska*, red. M. Staffa

Jak udowadniają Halina Kurek i Agnieszka Jurczyńska-Kłosok, nazwy górskie mogą lokalizować (relacja między obiektem a toponimem), określać (charakter topograficzny obiektu, kształt obiektu, charakter, jakość podłoża, występowanie fauny i flory), wyrażać relację między obiektem a człowiekiem (nazwy dzierzawcze), a także być odzwierciedleniem kultury materialnej lub duchowej. W sposób metaforyczny i metonimiczny interpretują świat.

Właściwie każda nazwa własna jest tworzona na podstawie metafory lub metonimii. Nazwy odnoszące się do osób, zawodów, miejsc, gatunków roślin i zwierząt notują w nazwach te apelatywy na zasadzie przyległości. Krzysztof Kosecki w swojej analizie wymienia dziewięć podkategorii nazw metonimicznych:

- 1) nazwy pochodne od nazw ludzkich osiedli,
- 2) nazwy pochodne od nazwisk dawnych właścicieli,
- 3) nazwy pochodne od nazw działalności gospodarczej typowej dla obszarów górskich,
- 4) nazwy pochodne od nazw zwierząt gospodarskich,
- 5) nazwy pochodne od flory górskiej,
- 6) nazwy pochodne od fauny górskiej,
- 7) nazwy pochodne od nazw innych elementów orograficznych,
- 8) nazwy pochodne od nazw minerałów,
- 9) nazwy pochodne od nazw wrażeń wzrokowych,
- 10) nazwy pochodne od osiągnięć, doświadczeń i wypadków górskich<sup>17</sup>.

#### **4. Analiza oronimów pochodzących od nazw roślin i zwierząt**

Opisanie wszystkich kategorii nazw metonimicznych i metaforycznych mogłoby być tematem dużej monografii, dlatego ograniczę się do

---

Wrocław 2005; t. 21, *Wzgórza Niemczańsko-Strzelińskie, Przedgórze Paczkowskie*, red. M. Staffa, Wrocław 2008.

<sup>17</sup> K. Kosecki, *Metafory i metonimie...*, op. cit., s. 210–215.

analizy nazw pochodnych od nazw roślin i zwierząt. Te pola wyrazowe, będące bazami oronimów, mogą być początkiem dalej zakrojonych badań. Wczesne mapy Sudetów nie zawierają zbyt wiele materiału nazewniczego. Najbardziej interesującym przełomem stały się dla mnie spisy nazw zastanych na Śląsku po II wojnie światowej, które Komisja Ustalania Nazw Miejscowości pod przewodnictwem Stanisława Rosponda przemianowała na nazwy polskie. W momencie zmiany nazw można zaobserwować obraz nazw niemieckich, istniejących na tym terenie od wieków, i nazw polskich wprowadzanych na ich miejsce.

Spośród wymienionych podkategorii nazw metonimicznych w nazwach górskich Sudetów szczególnie wyróżniają się nazwy pochodzące od *fa u n y g ó r s k i e j* i *l e ś n e j*, począwszy od nazw z poziomu rangi naczelnej, por. *Thier Berg*: niem. *der Tier* ‘zwierzę’, pol. *Zwierzyniec* (wzg., Wzg. Dalkowskie); poprzez kategorie z poziomu rodzajów potocznych, por. *n a z w y s s a k ó w* zamieszkujących okoliczne lasy i wody, np. *Bibers-B.* od niem. *Biber*: *der Biber* ‘bóbr’, pol. *Bobrzak* (g., Rudawy Janowickie, Sudety Zach.); *Fuchsberg*: niem. *der Fuchs* ‘lis’, pol. *Lisek* (g., Pog. Wałbrzyskie, Sudety Środ.); *Fuchsstein*, pol. *Lisi Kamień* (g., G. Wałbrzyskie, Sudety Środ.); *Fuchsberg*, pol. *Lisia Góra* (g., G. Bystrzyckie, Sudety Wsch.); *Fuchsberg*, pol. *Lisianka* (g., G. Bardzkie, Sudety Środ.); *Wolfberg*: niem. *Wolf* ‘wilk’, pol. *Góra Wilczyzna* (g., G. Sowie, Sudety Środ.); *Wolf-B.*, pol. *Wilcza Góra* (g., Pog. Izerskie, Sudety Zach.); *Wolfsberg*, pol. *Wilczysko* (g., Rudawy Janowickie, Sudety Zach.); *Wolfskuppe*, pol. *Wilkowiec* (szczyt, Wzg. Włodzickie, Sudety Środ.); *Wolfs-Berg*, pol. *Włodarz* (g., G. Sowie, Sudety Środ.); *Grosser Wolfsberg*, pol. *Wilcza Góra* (g., Góry Złote, Sudety Wsch.); a także sporadycznie *g a d ó w*: *Otter Koppel*: *der Otter* ‘żmija’, pol. *Żmijowiec* (g., Grupa Śnieżnika, Sudety Wsch.); *Ottenstein*, pol. *Żmij* (g., G. Sowie, Sudety Środ.).

Szczególnie wyróżniającym się polem semantycznym są *n a z w y p t a k ó w*, chociaż jak zaznaczają naukowcy, nie zawsze odzwierciedlają one rzeczywiste proporcje występowania poszczególnych gatunków, por. nazwy z poziomu form życia, np. *Vogelberg*: *der Vogel* ‘ptak’, pol. *Ptak* (g., G. Stołowe, Sudety Środ.); *Vogelherd*, pol. *Ptasia Góra* (g., G. Bystrzyckie, Sudety Środ.); *Vogelskoppe*, pol. *Ptasia Góra* (g., G. Wałbrzyskie, Sudety

Środ.); a także nazwy z poziomego rodzajów potocznych, np. *Eulen Hügel: die Eule* ‘sowa’, pol. *Puchacz* (g., daw. pow. kam.); *Hohe Ule*, pol. *Wielka Sowa* (g., G. Sowie, Sudety Środ.); *Lerchen Berg: die Lerche* ‘skowronek’, pol. *Pustaczek* (wzg., Równina Wrocławska); *Lerchen-Berg*, pol. *Skowron* (wzg. Kotlina Jeleniogórska, Sudety Zach.); *Geierstein: der Geier* ‘sęp’, pol. *Sępia Góra* (g., G. Izerskie, Sudety Zach.); *Falkenberg: der Falke* ‘sokół’, pol. *Sokola Góra*, dziś *Krzyżna Góra* (g., Rudawy Janowickie, Sudety Zach.); *Habichts Berg: der Habicht* ‘jastrząb’, pol. *Jastrzębnik* (g., G. Kamienne, Sudety Środ.); *Fincken Koppe: der Fink* ‘zięba’, pol. *Ziębówka* (wzg., pow. ząb); *Rabenstein: niem. der Rabe* ‘kruk’, pol. *Krucza Skąta* (g., G. Krucze, Sudety Środ.); *Rabenstein*, pol. *Kruczek* (g., G. Stołowe, Sudety Środ.); *Rabenkruppe*, pol. *Krucza Kopa* (g., G. Stołowe, Sudety Środ.); *Raben Berg*, pol. *Krukowa* (g., G. Izerskie, Sudety Zach.); *Krähen Berg: niem. die Krähe* ‘wrona’, pol. *Wronina* (wzg., Pog. Izerskie, Sudety Zach.); *Krähen Berg*, pol. *Wrona* (g., G. Sowie, Sudety Środ.); *Krähen Berg*, pol. *Wronka* (g., Kotlina Kłodzka, Sudety Wsch.). Wśród nazw polskich niektóre nie nawiązują do pierwotnie niemieckiej nazwy: *Vogelhacke*, po wojnie została przemianowana na nazwę *Polna* (g., daw. pow. kam.); *Vogelberg* to pol. *Stachoń* (g., G. Kamienne, Sudety Środ.).

Drugim wyróżniającym się polem, które świadczy o sposobach interpretacji świata przez zamieszkującą góry ludność, jest grupa nazw pochodnych od nazw roślin, w tym przede wszystkim nazw drzew, por. nazwy z wyższego poziomu kategoryzacji, np. *Forst-B.: der Forst* ‘las’, pol. *Sokolik* (g., Rudawy Janowickie, Sudety Zach.); *Forst Berg*, pol. *Skalnik* (g., daw. pow. jaw.); i dalej nazwy wykorzystujące rodzaje potoczne, np. *Gr. Buch-B.: die Buche* ‘buk’, pol. *Bucze Wielkie* (g., Pog. Kaczawskie, Sudety Zach.); *Buchen-Berg*, też *Stein Hügel*, pol. *Bukowa Góra* (g., G. Kamienne, Sudety Środ.); *Buch-B.*, pol. *Bukowiec* (g., G. Kamienne, Sudety Środ.); *Kiefer-B.: die Kiefer* ‘sosna’, pol. *Sosnowica* (g. Pog. Wałbrzyskie, Sudety Środ.); *Kiefer-B.*, pol. *Sosnówka* (g. Pog. Wałbrzyskie, Sudety Środ.); *Tannen Berg: die Tanne* ‘jodła’, pol. *Sosnówka* (wzg., daw. pow. szpr.); *Fichtlich: die Fichte* ‘świerk, smrek’, pol. *Smrek Trójkrajny* (g., G. Złote, Sudety Wsch.); *Tafelfichte* (1845): niem. *Tafelfichte* ‘świerk z tablicą’, pol. *Smrek* (g., G. Izerskie, Sudety Zach.); *Eichhorn: die Eiche* ‘dąb’, pol.

*Dębówka* (g., Pog. Wałbrzyskie, Sudety Środ.); *Linden Höhe*: niem. *die Linde* ‘lipa’ i *die Höhe* ‘wzgórze’, pol. *Lipnik* (wzg., Pog. Izerskie, Sudety Zach.); *Lindenberg*, pol. *Lipowa* (g., Obniżenie Mieroszowskie, Sudety Środ.); *Hasel Berg*: niem. *die Hasel* ‘leszczyna’, pol. *Leszczynka* (wzg., Kotlina Kłodzka, Sudety Wsch.); *Hasel Berg*, pol. *Leszczynki* (wzg., Pog. Izerskie, Sudety Zach.); *Hasel Berg*, pol. *Orzech* (g., G. Bardzkie, Sudety Sudety Środ.). Na uwagę zasługują też nazwy roślin dziko występujących na wzgórzach, np. *Beer Berg*: niem. *die Beere* ‘jagoda’, pol. *Jagodziniec* (g., G. Sowie, Sudety Środ.); *Beer Berg*, pol. *Jagódka* (g., Kotlina Kłodzka, Sudety Wsch.); *Heidel Berg*: niem. *die Heidelbeere* ‘borówka’, pol. *Jagodna* (g., G. Bystrzyckie, Sudety Środ.); *Heidel Berg*: niem. *die Heide* ‘wrzosowisko’, *das Heidekraut* ‘wrzós’, pol. *Wrześniak* (wzg., Pog. Izerskie, Sudety Zach.); *Rosen Berge*: niem. *die Rose* ‘róża’, pol. *Różane Górki* (g., Masyw Śnieżnika, Sudety Wsch.).

Pozostałe nazwy notują gatunki zwierząt hodowanych na tym terenie, np. *Schaf-B.*: *die Schaf* ‘owca’, pol. *Baraniec* (g., G. Kaczawskie, Sudety Zach.); *Schaf-Berg*, pol. *Wilcza Góra* (szczyt, G. Kaczawskie, Sudety Zach.); *Schafberg*, pol. *Owczka Głowa* (g., G. Kamienne, Sudety Środ.); *Schäferberg* (1845), pol. *Owczka Głowa* (g., Kotlina Kłodzka, Sudety Wsch.); *Schäferberg*, pol. *Owiecznik* (g., G. Wałbrzyskie, Sudety Środ.); *Saukamm*: *die Sau* ‘świnia, maciora’, *Kamm* ‘grzebień, czubek’, pol. *Świnia Góra* (szczyt, Rudawy Janowickie, Sudety Zach.); *Sau-B.*, pol. *Świniec* (szczyt, Pog. Izerskie, Sudety Zach.); *Sau Berg*, pol. *Świnne* (wzg., Równina Wrocławska); *Sauberg*, pol. *Dzicza Góra* (g.; Rudawy Janowickie, Sudety Zach.); *Ochsenberg*: *der Ochse* ‘wół’, pol. *Wolarz*, *Wołowiec* (g., G. Bystrzyckie, Sudety Środ.); *des Ochsenkopfs*, pol. *Wołek* (g., Rudawy Janowickie, Sudety Zach.); *Ochsenberg*, pol. *Wołek* (g., Pog. Kaczawskie, Sudety Zach.); *Ochsen Berg*, *Wołowa Góra* (g., Karkonosze, Sudety Zach.); *Ziegenkamm*, pol. *Kozi Grzbiet*: *die Ziege* ‘koza’ (szczyt, G. Izerskie, Sudety Zach.); *Ziegen Berg*, *Ziegenberg*, pol. *Koziniec*, też *Kozia Góra* (wzg., Wzgórze Strzelińskie, Przedgórze Sudeckie); *Ziegen Berg*, pol. *Kozia* (wzg., Pog. Kaczawskie, Sudety Zach.); rośliny uprawne, np. *Kohlberg*: *der Kohl* ‘kapusta’, pol. *Zwierzyniec* (Pog. Wałbrzyskie, Sudety Środ.); *Kirsch-Berg*: *der Kirsch* ‘wiśnia, czereśnia’, pol. *Trzeźnik*

(szczyt, G. Sowie, Sudety Środ.); *Kirsch-berg*, pol. *Wiśniowa* (g., G. Izerskie, Sudety Zach.); *Weizen Berg: der Weizen* ‘pszenica’, pol. *Pszeniczna* (wzg., Wzgórza Tarnowskie); a także rośliny specjalne, uprawiane na zboczach gór, wzgórz i wzniesień, np. *Weinberg: der Wein* ‘wino’, pol. *Winna Góra* (g., Kotlina Kłodzka, Sudety Wsch.); *Wein Berg*, pol. *Winna Góra* (wzg., Pog. Izerskie, Sudety Zach.); *Hopfenberg: der Hopfen* ‘chmiel’, pol. *Chmiel* (g., Pog. Izerskie, Sudety Zach.); *Hopfenberg*, pol. *Chmielarz* (g., G. Kaczawskie, Sudety Zach.); *Hopfenberg*, pol. *Chmielec* (g., Pog. Kaczawskie, Sudety Zach.); *Hopfenberg*, pol. *Chmieleń* (g., Pog. Kaczawskie, Sudety Zach.); *Hopfenberg*, pol. *Chmielina* (g., G. Sowie, Sudety Środ.); *Hopfenberg*, pol. *Chmieliniec* (g., Pog. Bolkowskie, Sudety Środ.); *Hopfenberg*, pol. *Chmielnik* (g., Kotlina Jeleniogórska i Wzgórza Łomnickie, Sudety Zach.); *Hopfenberg*, pol. *Chmielnik* (g., Kotlina Kłodzka, Sudety Środ.).

## 5. Podsumowanie

Wśród nazw oronimów pochodzących od nazw roślin i zwierząt możemy zaobserwować pewne tendencje pozwalające wyciągnąć szersze wnioski na temat kategoryzacji i konceptualizacji świata.

Po pierwsze, nazwy górskie są tworzone na zasadzie metafory (np. skała podobna wyglądem do jakiegoś kształtu przyjmuje nazwę tego kształtu) lub – częściej – metonimii. Metonimia wykorzystuje zasadę przyległości, zastępując obiekt nazwą rośliny lub zwierzęcia występujących na tym obszarze lub hodowanych przez okoliczną ludność. W świetle zebranego materiału możemy stwierdzić, że najczęściej wybieranymi podstawami nazwotwórczymi wśród gatunków dziko żyjących zwierząt były *lisy* i *wilki*, a wśród ptaków – *kruki* i *wrony*, ptaki nocne: *sowy* i *puhacze* oraz drapieżniki: *sępy*, *jastrzębie*, *sokoły*. Zanotowane w nazwach własnych drzewa (*buki*, *sosny*, *świerki*, *jodły*, *dęby*, *lipy*) potwierdzają istnienie takich gatunków w górskich lasach. Nazwy zwierząt i roślin hodowlanych są także odbiciem rzeczywistej gospodarki hodowlanej



(owce, kozy, świnie, woły) i uprawy roślin na sudeckich wzgórzach (*wino-rośl* i *chmiel*).

Po drugie, do kreacji nazewniczej wybierane są nazwy z różnych poziomów kategoryzacji. Wśród oronimów częściej niż w innych nazwach własnych widzimy nazwy z poziomu rangi naczelnej i form życia (*Zwierzyniec*, *Ptak*). Jednakże tak samo jak w ojkonimach i anojkonimach najczęściej wybierane są nazwy z poziomu rodzajów potocznych, jak *Dębowiec*: *dąb* czy *Puchacz*: *puchacz*, co można tłumaczyć tym, że wiejskie środowisko właśnie ten poziom kategoryzacji wybiera jako poziom podstawowy, bliższe są mu określenia potocznie rozumianych gatunków roślin i zwierząt z ich najbliższego otoczenia.

Po trzecie, oronimy, podobnie jak inne nazwy geograficzne, kategoryzują w określony sposób rzeczywistość: lokalizują (np. niem. n. relacyjna *Streitberg*: n. m. *Streit* = pol. *Graniczna*, gm. Strzegom, pow. świd., dlnśl.; możliwe też znaczenie ‘sporna góra’, czyli położona na granicy, por. *der Streit* ‘spór’.), charakteryzują (np. n. pol. *Suchawa* nawiązuje do znaczenia n. niem. *Dürre Gebirge* ‘suche góry’, por. *dürr* ‘suchy’, *das Gebirge* ‘góry’; n. topogr. Śnieżka: śnieg z przyr. *-ka*, podobnie niemieckie *Schneekoppe* i czeskie *Pahrbek Sněžný* mają znaczenie identyczne jak nazwa polska), wyrażają relację między obiektem a człowiekiem (np. pierwotna n. niem. *Rumpel Kuppe*, *Rumpelsberg* ‘góra Rumpela’, por. niem. nazwisko *Rumpel* Gott 496, por. też niem. *rumpeln* ‘hałasować, dudnić, łomotać’ lub *der Rumpel* ‘rupiecie, graty’), są odzwierciedleniem kultury materialnej lub duchowej (pierw. n. niem. *Mördhübel* ‘zbójeckie zbocze’, por. niem. *der Mörder* ‘moderca’, *der Hübel* ‘zbocze, wzgórze’; pierwotna nazwa niemiecka *Galgen-Berg* ‘szubieniczna góra’; *der Galgen* ‘szubienica’, tj. ‘miejsce, gdzie wykonywano wyroki śmierci’; n. pol. *Różańcowa Góra* nawiązuje do niem. *Kappellenberg* ‘góra z kaplicą’, por. *die Kapelle* ‘kaplica’, *der Berg* ‘góra’; *Annaberg*, pol. *Góra św. Anny*). W przypadku omawianych nazw tym, co charakteryzuje omawiany teren, są rośliny i zwierzęta występujące tu dziko i hodowane przez ludzi.

Po czwarte, najstarsze dostępne źródła oronimów Sudetów mają najczęściej postać niemiecką, w rekonstrukcji językowego obrazu świata

wychodzę więc od języka niemieckiego, pierwotnego dla omawianych nazw. Analiza materiału oronimicznego, a także wyniki moich poprzednich badań potwierdzają jednak, że obrazy językowe polski i niemiecki nie różnią się zbytnio. W przypadku nazw Sudetów nie jest ważne, czy analizujemy nazwy polskie czy niemieckie. Należałoby tu raczej mówić o nazwach śląskich, będących mozaiką wpływów polskich, czeskich, łużyckich i niemieckich. Nowe nazwy polskie, a także nazwy polonizowane po II wojnie światowej wykorzystują te same bazy i wzorce nazwotwórcze, chociaż czasami nie są dokładnymi tłumaczeniami lub nawet odchodzą znaczeniowo od niemieckich oryginałów.

Po piąte, wybór odpowiedniego apelatywu do kreacji nazewniczej pozwala pewne kategorie wyróżnić, czyli zauważyć to, co dla człowieka ważne i wartościowe. Już sam apelatyw *góra*, jak podają Georg Lakoff i Mark Johnson<sup>18</sup>, jest metaforą dobra, szczęścia, zdrowia, panowania i cnoty. Wszystko, co na górze, jest wartościowane pozytywnie, więc i wyrazy pospolite wybierane do nazwania gór są wyjątkowe. W przypadku nazw od roślin i zwierząt szczególnymi wartościami są więź człowieka z naturą (także wiara w jej magiczne właściwości) oraz wykonywana przez niego praca (hodowla zwierząt i uprawa roślin).

## LITERATURA

- Archiwum Map Wojskowego Instytutu Geograficznego 1919–1939*, <http://polski.mapywig.org>.
- Archiwum Map Zachodniej Polski*, <http://mapy.amzp.pl>.
- Biolik M., *Współczesne konotacje semantyczne oronimów motywowanych nazwami zwierząt na Warmii i Mazurach*, [w:] *Toponimia i oronimia*, red. A. Cieślíkowa, B. Czopek-Kopciuch, Kraków 2001.
- Czerwiński J., Mazurski K.R., *Sudety. Sudety Zachodnie*, Warszawa 1983.

<sup>18</sup> G. Lakoff, M. Johnson, *Metafory w naszym życiu*, przeł. T. Krzeszowski, Warszawa 1988, s. 140.

- Janczak J., *Dzieje stosunków etnicznych*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe Dolnego Śląska*, t. 1, red. Z. Kłodnicki, Wrocław 1996.
- Jurczyńska-Kłosok A., *Językowy obraz Karpat polskich zawarty w mikrotoponimii Gorców*, „*Onomastica*” 2010, R. 54, s. 121–138.
- Kosecki K., *Metafory i metonimia w oronimach tatrzańskich*, [w:] *Mikrotoponimia i makrotoponimia. Problematyka wstępna*, red. A. Gałkowski, R. Gliwa, Łódź 2014.
- Kot H., *Historia nowożytnej kartografii Śląska 1800–1939 (poza kartografią urzędową)*, Katowice 1970.
- Kurek H., *Językowy obraz Podkarpacia (na przykładzie mikrotoponimii Dukiel-szczyzny)*, [w:] *Rozmaitości językowe ofiarowane prof. dr. hab. Januszowi Strutyńskiemu z okazji Jego jubileuszu*, red. M. Skarżyński, M. Szpiczakowska, Kraków 2002.
- Lakoff G., Johnson M., *Metafory w naszym życiu*, przeł. T. Krzeszowski, Warszawa 1988.
- Lech-Kirstein D., *Śląsk z perspektywy nazw własnych*, [w:] *Kalejdoskop tematów śląskich. Zbiór studiów filologicznych*, red. K. Kossakowska-Jarosz, przy udziale M. Iżykowskiej, Opole 2011.
- Lech-Kirstein D., *Śląskie nazwy geograficzne jako przedmiot badań lingwistyki kulturowej*, „*Onomastica*” 2013, R. 57, s. 175–184.
- Lech-Kirstein D., *Obraz wsi w śląskiej toponimii*, [w:] *Polonistyka wobec wyzwań współczesności*, red. S. Gajda, I. Jokiel, t. 2, Opole 2014.
- Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej*, <http://monitorpolski.gov.pl/MP/1949>.
- Mrózek R., *Nazwy górskie*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa–Kraków 1998.
- Rospond S., *Słownik nazw geograficznych Polski Zachodniej i Północnej*, cz. 1–2, Wrocław 1951.
- Rutkowski M., *Typ przestrzeni społecznej a nazewnictwo (na przykładzie oronimii Tatr)*, [w:] *Toponimia i oronimia*, red. A. Cieślíkowa, B. Czopek-Kopciuch, Kraków 2001.
- Skała C., *Sudety 1. Karkonosze, Rudawy Janowickie, Góry i Pogórze Izerskie. Praktyczny przewodnik*, Bielsko-Biała 1999.
- Składnica Górnośląska*, <http://www.składnica-gornoslaska.pl>.
- Słownik geografii turystycznej Sudetów*, t. 1, *Góry Izerskie*, red. M. Staffa, Kraków 1989, t. 2 (cz. 1: A–Ł, cz. 2: M–Ż), *Pogórze Izerskie*, red. M. Staffa, Wrocław 2003; t. 3, *Karkonosze*, red. M. Staffa, Warszawa–Kraków 1993; t. 5, *Rudawy Janowickie*, red. M. Staffa, Wrocław 1998; t. 7, *Pogórze Kaczawskie*,

red. M. Staffa, Wrocław 2002; t. 8, *Kotlina Kamiennogórska. Wzgórza Bramy Lubawskiej. Zawory*, red. M. Staffa, Wrocław 1997; t. 9, *Góry Kamienne*, red. M. Staffa, Wrocław 1996; t. 10, *Góry Wałbrzyskie. Pogórze Wałbrzyskie. Pogórze Bolkowskie*, red. M. Staffa, Wrocław 2005; t. 11, *Góry Sowie, Wzgórza Włodzickie*, red. M. Staffa, Wrocław 1995; t. 12, *Góry Bardzkie*, red. M. Staffa, Wrocław 1993; t. 14, *Góry Bystrzyckie i Orlickie*, red. M. Staffa, Warszawa–Kraków 1992; t. 15, *Kotlina Kłodzka i Rów Górnej Nisy*, red. M. Staffa, Wrocław 1994; t. 17, *Góry Żłote*, red. M. Staffa, Wrocław 1993; t. 20, *Masyw Ślęży. Równina Świdnicka. Kotlina Dzierżoniowska*, red. M. Staffa Wrocław 2005; t. 21, *Wzgórza Niemczańsko-Strzelińskie, Przedgórze Paczkowskie*, red. M. Staffa, Wrocław 2008.

Staffa M., *Karkonosze*, Wrocław 1997.

#### WYKAZ SKRÓTÓW WYRAZOWYCH

daw.	–	dawny
dlnśl.	–	dolnośląski
g.	–	góra, góry
jaw.	–	jaworski
kam.	–	kamiennogórski
m.	–	miejscowy
n.	–	nazwa
niem.	–	niemiecki
pierw.	–	pierwotnie
pog.	–	pogórze
pol.	–	polski
pow.	–	powiat
szpr.	–	szprotawski
środ.	–	środkowy
świd.	–	świdnicki
topogr.	–	topograficzny
wsch.	–	wschodni
wzg.	–	wzgórze
zach.	–	zachodni
ząb.	–	ząbkowicki

## SUMMARY

### **The linguistic picture of the world in Lower Silesian oronyms deriving from the names of plants and animals**

The subject matter of analysis is oronyms, i.e. the names of mountains and hills deriving from the names of plants and animals. The names of mountains can perform the function of localization (a relation between an object and the toponym), characterization (the topographic character of an object, the shape of an object, the quality of substrate, the fauna and flora in an area), they can express the relation between an object and a man (possessive names) and they can be a reflection of material or spiritual culture. Names deriving from the names of flora and fauna are predominantly created on the basis of metonymy which makes use of the contiguity principle, replacing objects with the names of plants or animals found in a particular area or reared by the local people. The choice of a relevant appellative to create names makes it possible to distinguish certain categories, i.e. notice what is important and valuable for people. In the case of names deriving from plants and animals, man's unique bond with nature as well as man's work appear to be these values.

An analysis of oronyms from the Sudety Mountains region confirms the fact that the Polish and German linguistic pictures are not very different from each other. With respect to these oronyms, one should use the term Silesian names, being a mosaic of Polish, Czech, Lusatian and German influences.

**Keywords:** oronymy, mountain names, linguistic picture of the world, the Sudety Mountains.

**Słowa kluczowe:** oronimia, nazwy górskie, językowy obraz świata, Sudety.



ZENON LICA

Uniwersytet Gdański

NAZWISKA MIESZKAŃCÓW GOŁDAPI NA PODSTAWIE  
ORTSATLAS DES KIRCHSPIELS „ALTE KIRCHE” GOLDAP.  
KREIS GOLDAP IN OSTPREUßEN

Nazwiska z miejscowości dwujęzycznych, z terenów, które w historii zmieniały przynależność państwową, zamieszkiwanych przez ludzi z różnych kultur i religii stanowią ciekawy materiał badawczy dla językoznawców i historyków. Taką miejscowością jest Gołdap, miasto powiatowe, leżące w województwie warmińsko-mazurskim i liczące około 14 tysięcy mieszkańców<sup>1</sup>. Współcześnie posiada ono status uzdrowiska. Nazwa przeniesiona została z nazwy rzeki Gołdap<sup>2</sup>, co jak zauważa Krystyna Szcześniak<sup>3</sup>, widoczne jest w staropruskim rdzeniu *ape* ‘rzeka’, *Galdo*<sup>4</sup> zaś oznaczało dolinę, podłużną nieckę, co można łącznie interpretować

---

<sup>1</sup> *Ludność, Stan i struktura w przekroju terytorialnym (Stan w dniu 31 XII 2012 roku)*, Warszawa. Główny Urząd Statystyczny, s. 100.

<sup>2</sup> H. Frischbier, *Preussisches Wörterbuch*, Bd. 1 (A–K), Berlin 1882, s. 245.

<sup>3</sup> K. Szcześniak, *Nazwy miejscowości byłych powiatów gołdapskiego i oleckiego*, Gdańsk 1994, s. 176.

<sup>4</sup> M. Klussis, *Słownik odbudowanego języka pruskiego: bazowy słownik prusko-polsko-pruski dla dalszego odrodzenia leksyki (dialekt sambijski) = Etteikātas prūsiskās billas wirdeīns: bāziskas prūsiskai-pōliskai-prūsiskas wirdeīns per tālaisin lāksikis rekreaciōnin (sembas dialakts)*, Kowno 2007, s. 71.

jako rzekę płynącą w dolinie. Miasto powstało z połączenia osady Gołdap z sąsiednimi miejscowościami – Sileiten i Parinsken<sup>5</sup>. Z zapisów historycznych wynika, że jego mieszkańcy w przeważającej części byli osadnikami niemieckimi i pruskimi, ale przybywali też z Litwy i Mazur<sup>6</sup>. (Dokładniej historię osadnictwa polskiego na terenie Prus Wschodnich przedstawia Wojciech Kętrzyński<sup>7</sup>.) Prawa miejskie Gołdap otrzymała 14 maja 1570 roku z rąk księcia Albrechta Fryderyka. W tym okresie mieszkało w nim 132 mieszkańców. Jak wykazują źródła historyczne, ich potomkowie zamieszkiwali miasto jeszcze w 1939 roku. Wśród nich znalazły się nazwiska: Barkowski, Brodowski, Czeβewski, Fischer, Flack, Grigo, Hellmig, Hennig, Hensel, Horn, Koch, Koschorreck, Krüger, Laurin, Mareck, Neumann, Pohl, Rosteck, Rutkowski, Salewski, Schmidt, Schweda, Tarrach<sup>8</sup>. Do 1945 roku miasto wchodziło w obręb państwa niemieckiego, a jego mieszkańcy do końca II wojny światowej mówili kilkoma językami, o czym świadczą odprawiane tam (i na przykład w Dubeninkach) msze w języku polskim, niemieckim i litewskim (te ostatnie tylko kilka razy do roku).

Przedmiotem niniejszego artykułu jest analiza nazwisk mieszkańców Gołdapi według stanu z 1939 roku. Zostały one wyekscerpowane z *Ortsatlas des Kirchspiels „Alte Kirche“ Goldap. Kreis Goldap in Ostpreußen* opracowanym przez Wolfganga Rothe<sup>9</sup>. Analizie poddane zostały nazwiska

<sup>5</sup> M. Toeppen, *Historia Mazur. Przyczynek do dziejów krainy i kultury polskiej*, Olsztyn 1995, s. 179.

<sup>6</sup> Więcej o historii Mazur i ich osadnictwa zob. M. Toeppen, *Historia Mazur...*, op. cit.; G. Białuński, *Osadnictwo regionu Wielkich Jezior Mazurskich od XIV do początków XVIII wieku. Starostwa leckie (giżyckie) i ryńskie*, Olsztyn 1996; eadem: *Kolonizacja „Wielkiej Puszczy” (do 1568 roku) – starostwa piskie, ełckie, straduńskie, zelkowskie i węgoborskie (węgorzewskie)*, Olsztyn 2002.

<sup>7</sup> W. Kętrzyński, *O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich*, Lwów 1882.

<sup>8</sup> *Ortsatlas des Kirchspiels „Alte Kirche“ Goldap. Kreis Goldap in Ostpreußen*, Landeskundliche Dokumentation 3. Auflage, Bearb. W. Rothe, Bonn 2008, s. 56.

<sup>9</sup> Wolfgang Rothe to emerytowany doktor prawa urodzony w 1934 roku w Samonienen w powiecie gołdapskim w dawnych Prusach Wschodnich. Jest osobą



mieszkańców osiedli: Niederwitz, Schönwiese i Siedlung am See. Ma ona wykazać z jednej strony wielonarodowy charakter mieszkańców poprzez zbadanie struktury etymologicznej i słowotwórczej ich nazwisk, z drugiej zaś efekty zmian lingwistycznych wskutek rozwoju języka i kontaktów bilingwalnych.

Analizowanie nazwisk w kontekście bilingwalnych kontaktów językowych stanowi aktualny i ciekawy temat badawczy. Poświęcono mu już wiele miejsca w badaniach dotyczących relacji niemiecko-słowiańskich. Wymienić tu można prace znanych lingwistów, takich jak Maria Biolik, Edward Breza, Barbara Czopek-Kopciuch, Rosemarie Grünspanová czy Miloslava Knappová<sup>10</sup>.

O historycznie wielokulturowym charakterze Gołdapi z pewnością świadczą nazwiska utworzone od etnonimów: zatem *Baier* lub wariant *Beyer* wskazują na przybyśza z Bawarii, co ze śrwniem. *Beier* // *Baier* < stwniem.

---

zasłużoną dla Gołdapi. Od lat prowadzi bowiem badania historyczne poświęcone dokumentowaniu przeszłości swojej małej ojczyzny. Napisał wiele opracowań ze szczegółowymi danymi dotyczącymi poszczególnych parafii ewangelickich dawnego Kreis Goldap. Za wybitny wkład w rozwój lokalny powiatu otrzymał jako jedyny obcokrajowiec, obecnie zamieszkały na terenie Niemiec, Nagrodę Starosty Gołdapskiego – statuetkę „Romincki Ryś”.

<sup>10</sup> M. Biolik, *Germanizacja nazwisk polskich mieszkańców okolic Węgorzewa w latach 1653–1853*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie. Prace Językoznawcze” 1998, z. 1, s. 5–19; E. Breza, *Sposoby germanizacji antroponimów polskich na Pomorzu*, [w:] *Nazewnictwo obszarów językowo mieszanych. Księga referatów z międzynarodowej konferencji onomastycznej w Gdańsku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1981, s. 107–115; idem, *Germanizacja i polonizacja przedstawionych przydomków*, [w:] *Przydomki szlachty pomorskiej*, Gdańsk 1986, s. 303–317; idem, *Etymologisch deutsche Familiennamen in den Gebieten Warmia, Mazury und Powiśle Gdańskie*, „Onomastica Slavogermanica” 1986, Bd. 15., Hrsg. von E. Eichler, H. Walther, s. 185–201; idem, *Nazwiska Pomorzan. Pochodzenie i zmiany*, Gdańsk 2000, s. 10–11; B. Czopek-Kopciuch, *Nazwiska polskie w Zagłębiu Ruhry*, Kraków 2004; R. Grünspanová, *Historische deutsche Familiennamen in Opava*, „Namenkundlichen Informationen” 1975, Nr. 26, s. 28–33; M. Knappová, *Zur Bohemisierung von Familiennamen deutschen Ursprungs*, [w:] *Onomastica VI. Ernst Eichler zum 60. Geburtstag*, Leipzig 1990, s. 181–187.

Baiwāri ‘Bawarczyk’<sup>11</sup> (zob. Bogusław Kreja<sup>12</sup>, Edward Breza<sup>13</sup>, Kazimierz Rymut<sup>14</sup>, Rudolf Zoder<sup>15</sup>). Z kolei Hess był przybyszem z Hesji, niem. Hessen<sup>16</sup>, a nazwisko *Nehmzow* wręcz wskazywało na osadnika z Niemiec, podobnie jak *Preuß* na Prusa, co ze śrdniem. Prūsse, Prûtze<sup>17</sup>. Wśród wyekscerpowanych nazwisk derywowanych od etnonimów znalazł się antropoleksem *Wendt*. Mógł on zostać przejęty zarówno z dialektu dolnoniemieckiego, gdzie śrdniem. Went ‘Łużyczanin, Słowianin’<sup>18</sup>, jak też za pośrednictwem dialektu wschodnio-środkowo-niemieckiego, ten zaś ze śrwniem. Wint, Wind w ts. znaczeniu z wymianą *i* na *e*<sup>19</sup> (por. Josef Brechenmacher<sup>20</sup>, Albert Heintze<sup>21</sup>, K. Rymut<sup>22</sup>, R. Zoder<sup>23</sup>). Wśród nazwisk odetnicznych znalazły się także Westphal < śrwniem. West-vâl<sup>24</sup> ‘Westfalczyk’<sup>25</sup> oraz Unger ‘Węgier’<sup>26</sup>.

Obce wpływy leksykalne dostrzec można w grupie nazwisk utworzonych od bałtyckich podstaw leksykalnych, zarówno od imion, jak i apelatywów. Częstym zabiegiem językowym było także dodawanie do podstaw niemieckich bałtyckich przyrostków nazwiskotwórczych. Do

<sup>11</sup> M. Lexers, *Mittelhochdeutsches Taschenwörterbuch*, Stuttgart 1981, s. 99.

<sup>12</sup> B. Kreja, *Księga nazwisk ziemi gdańskiej*, Gdańsk 1998, s. 20–21.

<sup>13</sup> E. Breza, *Nazwiska Pomorzan...*, op. cit., s. 38.

<sup>14</sup> K. Rymut, *Nazwiska Polaków*, t. 1–2, Kraków 1999–2001, s. 26.

<sup>15</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 2, Hildesheim 1968, s. 211.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 733.

<sup>17</sup> A. Lübben, K. Schiller, *Mittelniederdeutsches Wörterbuch*, Bd. 1–4, Bremen 1875–1881, s. 382.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 671.

<sup>19</sup> H. Mettke, *Mittelhochdeutsche Grammatik*, Leipzig 1970, s. 47.

<sup>20</sup> J. Brechenmacher, *Etymologisches Wörterbuch der deutschen Familiennamen*, Bd. 2, Limburg 1957, s. 784.

<sup>21</sup> A. Heintze, P. Cascorbi, *Die deutschen Familiennamen geschichtlich, geographisch, sprachlich*, Hildesheim–Zürich–New York 2004, s. 511.

<sup>22</sup> K. Rymut, *Nazwiska Polaków...*, op. cit., s. 665.

<sup>23</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 2, op. cit., s. 808.

<sup>24</sup> M. Lexers, *Mittelhochdeutsches Taschenwörterbuch...*, op. cit., s. 315.

<sup>25</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen...*, Bd. 2, op. cit., s. 820.

<sup>26</sup> K. Rymut, *Nazwiska Polaków...*, op. cit., s. 669; R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen...*, Bd. 2, op. cit., s. 766.

nich należą derywowane za pomocą formantu o funkcji patronimicznej *-at*<sup>27</sup> staropruskie nazwiska: *Amonat* < śrwniem. am-man ‘służący, urzędnik’<sup>28</sup>, *Dischnat* derywowane od genetywnej formy Dischen, ta zaś jako hipokorystyk Diesch od Dietrich, *Gallinat* od n.m. Gallin, licznych w Meklemburgii<sup>29</sup>. Zdaniem K. Rymuta<sup>30</sup> mogło ono być także derywowane od imienia Galina, co z greckiego galēnē ‘spokój, cisza’, za pomocą staropolskiego sufiksu *-at*. W antropimii polskiej sufiks ten potwierdzony jest wśród imion skróconych pochodzących od imion dwuczłonowych, współcześnie zaś widoczny w nazwiskach<sup>31</sup>. Nazwiskami patronimicznymi są także: forma *Granstat* o bliżej nieznanym etymologii oraz *Kikat* od staropruskiego imienia Kike notowanego przez Reinholda Trautmanna<sup>32</sup>, to zaś od n.m. Kiksis<sup>33</sup>. Podobnie *Kristukat*, *Lisdat*, *Luschnat* z wariantywnym *Luksnat* od imienia cerkiewnego *Lukšius* < Łukasz lub ap. *lūkšas* ‘niezręczny, ślamazarny’<sup>34</sup> oraz *Lingsminat*. To ostatnie derywowane od imion dwuczłonowych z częstką *-min-*<sup>35</sup>. Nazwiskami proveniencji pruskiej są także *Mattulat* od n.os. Matulle, ta od n.m. Mathulen<sup>36</sup>, także *Matzat* od n.os. Matz, będącej hipokorystykiem od imienia Matthias<sup>37</sup>, i *Ureidat* (por. lit. urėdas ‘zarządca majątku; leśniczy’<sup>38</sup>). Sufiksem *-at* derywowano także nazwisko *Paklidat* z litewskiego Paklydo ‘niegodziwy’. Z kolei nazwisko

<sup>27</sup> E. Lewy, *Altpreussischen Personennamen*, Breslau 1904, s. 68.

<sup>28</sup> M. Lexers, *Mittelhochdeutsches Taschenwörterbuch*, op. cit., s. 4.

<sup>29</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 2, op. cit., s. 542.

<sup>30</sup> K. Rymut, *Nazwiska Polaków...*, op. cit., s. 214.

<sup>31</sup> K. Skowronek, *Współczesne nazwisko polskie*, Kraków 2001, s. 158.

<sup>32</sup> R. Trautmann, *Die altpreußischen Personennamen*, 2. Auflage, Göttingen 1974, s. 44.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 178.

<sup>34</sup> M. Kondratiuk, *Elementy bałtyckie w toponimii i mikrotoponimii regionu białostockiego*, Warszawa 1985, s. 141.

<sup>35</sup> R. Trautmann, *Die altpreußischen...*, op. cit., s. 146.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 56.

<sup>37</sup> M. Gottschald, *Deutsche Namenkunde*, Berlin 1971, s. 424.

<sup>38</sup> A. Kaleda, B. Kaleda, M. Niedzwiecka, *Słownik litewsko-polski. Lietuvių-lenkų kalbų žodynas*, Warszawa 2008, s. 588.

*Gaidies* można wywieść od litewskiego apelatywu *gaidis* ‘kura’<sup>39</sup> lub pruskiego *gāidis* ‘pszenica’<sup>40</sup>. Nazwiskami genetycznie pruskimi są *Lamotte*, notowany przez R. Trautmanna<sup>41</sup> jako derywat od n.m. *Lammoten* oraz *Wegat* i *Winnat*<sup>42</sup>, podobnie jak *Regge*, na co zwraca uwagę R. Trautmann<sup>43</sup>. Za pomocą sufiksu *-un*<sup>44</sup> derywowano pruskie nazwisko *Balzun* od n.os. *Balz*, ta od imion na *Bald-* oraz *Balthassar*<sup>45</sup>. Pruskiej proveniencji są także nazwiska *Plitong*, derywowane sufiksem *-ang* < słow. *-og(a)* tworzącym nazwy osobowe od nazw miejscowych<sup>46</sup> oraz *Henseleit*, *Matzkeit*, *Nomigkeit*, *Pentleit* oraz *Petereit* utworzone za pomocą sufiksu *-ait*, który, jak zauważa R. Trautmann<sup>47</sup>, może wystąpić w postaci *-eit*<sup>48</sup>.

Z kolei dla nazwisk litewskich charakterystyczne są formanty *-ajtis*, *-tis*, *-ojć*, *-us*, *-yn*, *-el*<sup>49</sup>. Wojciech Smoczyński<sup>50</sup> zwraca uwagę na formanty: *-acis*, tworzący abstracta, podobnie jak *-ascis* czy *-ista*, poza nimi na *-avičius/-evičus* – sufiksy pochodzenia słowiańskiego, tworzące nazwiska patronimiczne, sufiks *-auckas*, służący do lituanizacji nazwisk polskich zakończonych na *-owski*, np. *Baráuckas* ‘Borowski’, *-inikas*, który tworzy nomina agentis i nazwy zawodowe, *-očus* – nazwy osób, *-okas* zaś występuje w nazwach mieszkańców wsi sąsiednich, *-orus* z kolei w nazwach zawodów zapożyczonych, np. *kukōrus* ‘kucharz’. Zatem do nazwisk genetycznie litewskich, występujących w rejestrze mieszkańców Gołdapi z 1939 roku, zalicza się

<sup>39</sup> M. Gottschald, *Deutsche Namenkunde*, op. cit., s. 276.

<sup>40</sup> M. Klussis, *Słownik odbudowanego języka...*, op. cit., s. 70.

<sup>41</sup> R. Trautmann, *Die altpreußischen...*, op. cit., s. 51.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 118.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 82.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 169.

<sup>45</sup> H. Bahlow, *Deutsches Namenlexikon*, Hamburg 1992, s. 51.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 174.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 180.

<sup>48</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 2, op. cit., s. 129.

<sup>49</sup> K. Rymut, *Nazwiska Polaków...*, op. cit., s. LXXII; K. Skowronek, *Współczesne nazwisko...*, op. cit., s. 143.

<sup>50</sup> W. Smoczyński, *Język litewski w perspektywie porównawczej*, Kraków 2001, s. 283.

*Tobaschus* od biblijnego imienia Tobiasz, *Taurus* < od cerkiewnego imienia Taras?, *Skrebbas* i *Skwibrat*. Proweniencji litewskiej jest również nazwisko *Ruttkies* od n.os. Ruttki, co od n.m. Ruttkowen, Ruttkau lub Ruttken w Prusach Wschodnich<sup>51</sup>, podobnie jak *Petschelies* od n.os. Petschel, stanowiącej zdrobnienie od Piotr<sup>52</sup>, oraz *Grigas* od litewskiej formy imienia Grzegorz.

Bałtyckie elementy w zniemczonych formach uległy nieznacznym przekształceniom i modyfikacjom, zwłaszcza na poziomie fonetyczno-graficznym. Analizie poddano 25 takich antropoleksmów. Ich występowanie świadczy o wzajemnym, zwłaszcza w przypadku nazwisk pruskiego pochodzenia, procesie integracji onomastycznej. Ernst Eichler i Rudolf Šramek<sup>53</sup> pojęcie to tłumaczyli jako przejście elementów językowych z jednego systemu językowego do innego pod wpływem czynników socjolingwistycznych, pozwalających na analizę nazw własnych w ich realizacji w socio- i idiolektach oraz przyporządkowaniu im odpowiednich wariantów, tzn. pisanych, potocznych lub gwarowych<sup>54</sup>.

Barbara Czopek-Kopciuch<sup>55</sup> wyróżnia trzy etapy kontaktu języków prowadzące do przejmowania nazw:

- 1) Fazę przedintegracyjną, zwaną również przedkontaktową, kiedy nie ma jeszcze zapożyczeń, ale dochodzi do zetknięcia się języków.
- 2) Fazę kontaktu z procesem integracji, poświadczoną w dokumentach historycznych tego języka.
- 3) Fazę postkontaktową z dalszym rozwojem przejętych onimów po ustaniu bezpośredniego kontaktu obu języków.

<sup>51</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 2, op. cit., s. 465.

<sup>52</sup> M. Gottschald, *Deutsche Namenkunde*, op. cit., s. 463.

<sup>53</sup> E. Eichler, R. Šramek, *Thesen zur typonymischen Integration*, [w:] *Sprachkontakt im Wortschatz: Dargestellt an Eigennamen. Thesen und Dissussionsbeiträge zum Internationalen Symposium „Eigennamen im Sprachkontakt“ des Wissenschaftsbereichs Namenforschung an der Sektion Theoretische und Angewandte Sprachwissenschaft vom 16.–17. November 1982*, Leipzig 1984, s. 9.

<sup>54</sup> B. Czopek-Kopciuch, *Adaptacje niemieckich nazw...*, op. cit., s. 39.

<sup>55</sup> B. Czopek-Kopciuch, *Nazwiska polskie w Zagłębiu Ruhry*, Kraków 2004, s. 47.

W fazie kontaktu następuje przejście nazwy, czyli transumpcja, której towarzyszy proces integracji oraz dopasowanie nazwy do systemu języka-biorcy. Jest to tzw. faza atrakcji. Skutkiem transumpcji jest nazwa adaptowana pod względem fonematyczno-graficznym. W fazie atrakcji integracja nazwy następuje na poziomie morfologicznym, powodując wyrównywanie do systemu języka-biorcy. Powstają w ten sposób tzw. integraty, czyli nazwy obce zintegrowane gramatycznie. W przypadku nazwisk mieszkańców Gołdapi wyekscerpowanych ze źródeł z 1939 roku brak wcześniejszych poświadczeń uniemożliwia potwierdzenie poszczególnych etapów procesu integracji. Wiadomo bowiem, że wszelkie urzędowe zapisy dokonywane były w języku niemieckim w różnym okresie i mogły one podlegać dalszym zmianom, prowadzącym do powstania form analizowanych przeze mnie.

Ogółem wyekscerpowałem pięćdziesiąt nazwisk polskiego pochodzenia. Etymologicznie są to jednostki derywowane zarówno od nazw miejscowych, topograficznych, jak też etnonimów oraz imion i nazw apelatywnych o charakterze odprzezwickowym. Najlicniejszą grupę (22 antropoleksemy) stanowią miana pochodzące od nazw miejscowych. Wśród nich znajdują się nazwiska prymarne, równe nazwom miejscowości – *Kalisch*, i sekundarne, derywowane za pomocą sufiksu *-ski*: *Baranowski*, *Baginski*, *Biedritzki*, *Bogulawski*, *Czanowski*, *Dambrowski*, *Dombrowski*, *Danowski*, *Demski*, *Drosdowski*, *Jelitzki*, *Jerzembki*, *Kosakowski*, *Kowalewski*, *Kroschinski*, *Lojewski*, *Monska*, *Nowitzki*, *Rutkowski*, *Sawatzki*, *Suchocki*, *Szimanski*, *Wisotzki*, *Wroblewski*, *Zaklikowski*. Najmniej, bo tylko jedno nazwisko, utworzono od etnonimów – *Nehmzow*.

Analiza antropoleksemów genetycznie polskich pozwala na stwierdzenie, że uległy one integracji na poziomie fonematyczno-graficznym i morfologicznym. W tym ostatnim przypadku przejawia się to nieodmienianiem nazwisk i niewyróżnianiem ich potencjalnych form żeńskich: *Baranski Frieda*, *Biedritzki Dorothea*, *Lajewski Anna*. Z kolei proces integracji na płaszczyźnie fonologicznej uwidacznia się w adaptacji tych obcych zjawisk wymówieniowych, którymi język przyswajający nie dysponuje. Powoduje to w rezultacie substytucje fonematyczno-graficzne, chociaż

w analizowanym materiale występują nazwiska także niezmienione graficznie: *Burba, Chmara*. W części nazwisk genetycznie polskich pojawiają się geminaty na określenie krótkości poprzedzającej samogłoski, np. *Janott, Jessulat, Kalinna, Kaschell, Kolossa, Milluck, Raffalski, Schaffran, Schikorr, Sokollek, Wasselowski, Wesselowski, Wronn*. Głoski polskie oddane zostają za pomocą niemieckiego alfabetu, zatem zachodzą następujące substytucje fonologiczne: sch : sz – *Kaschell, Schaffran, Scherwinski, Schieweck, Schikorr*, tsch : cz – *Butschek*, tz : c – *Nowitzki, Pachutzki, Pietzarka, Sawatzki, Wisotzki*, ck : k – *Mathiszick, Milluck, Schieweck, Trzeciack*, zamiast polskiego ł pojawia się niem. l – *Bogulawski, Lojewski, Sokollek* lub dyftong *-au-* w połączeniach *-ał-* – *Sakutzki*. W adaptacji nazwisk polskich do niemieckiego systemu antroponimicznego widoczne jest także traktowanie polskiego i jak niem. ie, np. *Schieweck* (Siwek). R. Zoder<sup>56</sup> etymologię tego nazwiska wywodzi od nazwy topograficznej Schiebeck: ‘sunący ciek wodny’ z wymianą b : w. Owo i występuje w nazwiskach polskich także w funkcji y, np. w zapisie *Mathiszick*, co było charakterystyczne dla dziewiętnastowiecznej pisowni. Polskie rz zapisywane bywa z niemiecka przez r: *Biedritzki*. Ponadto widoczne jest mieszanie polskiego c(z) i s, np. *Czilwa* < *Silwa*, opuszczanie i pełniącego funkcję znaku miękczenia między spółgłoską a samogłoską *-e, -u*, np. *Jakelski, Jessulat*, brak znaków diakrytycznych oznaczających miękkość lub szczylnowość, np. *Baranski, Glenski, Monska, Dronsek* < *Drązek*. Ciekawym przykładem jest zapis *Nehmzow*, w którym urzędnik polskie e zapisał jako długie, używając tzw. *h* niemego jako wyznacznika długości poprzedzającej spółgłoski. Jak zauważa Aleksander Szulc<sup>57</sup>, niemieckie samogłoski były oznaczane rozmaicie: bądź za pomocą następujących po nich < h >, < c > lub przez podwajanie grafemów oznaczających samogłoskę długą albo nie oznaczano ich w ogóle. Ponadto widoczna jest rozłożona pisownia *am, em, om, on*, ponieważ w języku niemieckim nie występują nosówki: *Damrowski, Demski, Dombrowski, Dronsek*. Regularnie polskie z oznaczane

<sup>56</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 2, op. cit., s. 506, 509.

<sup>57</sup> A. Szulc, *Historische Phonologie des Deutschen*, Tübingen 1987, s. 125.

jest niemieckim s: *Brzoska, Drosdowski, Kosłowski*. W zebranych materiale uwagę zwracają nazwiska: *Czanowski*, w którym widoczne uproszczenie grupy *rn*, *Mathiszick* < *Matyscyk, Pietzarka, Sabłowski*, w których utrwalone zostało zjawisko mazurzenia, oraz *Szelepusa* < *Szelepusta* z uproszczeniem *st* > *t*.

W badanym materiale substytucji leksykalnych nie można potwierdzić, potrzebne byłyby dokumenty urzędowe opisujące zmiany nazwisk lub historię konkretnej rodziny.

Wśród analizowanych nazwisk największą grupę stanowią genetycznie niemieckie. Ogółem wyekscerpowano ich 200. Najliczniejsze są miana odmiejscowe. Podobnie jak w przypadku nazwisk polskich, wyróżnić można nazwy prymarne, równe nazwom miejscowości. Są wśród nich charakterystyczne dla dialektu dolnoniemieckiego nazwiska zawierające w nazwie człon: *beck* ‘strumień, potok’, *haus* ‘dom’ czy *kamp* ‘pastwisko, ogrodzony kawałek ziemi’<sup>58</sup>, zatem: *Schlaback* (od śrdniem. słóch ‘moczary, trzęsawisko’ + *-beck*, całość można interpretować jako ‘bagnisty strumień’), *Niederhaus, Kampen*. Na dolnoniemieckie pochodzenie wskazują również nazwiska: *Bahlo* od n.m. Balow w Meklemburgii<sup>59</sup>, *Boike* od ts. brzmiącej nazwy miejscowej, dziś *Boecke* w Ostafalii, *Frieda* od ts. nazwy miejscowości w Hesji<sup>60</sup>, *Höfert* < n.m. Höfer w Dolnej Saksonii<sup>61</sup>, *Kling* od n.m. Klinge w Dolnej Saksonii i Brandenburgii<sup>62</sup>, *Lenz* od n.m. Lenz licznych w Meklemburgii, na Pomorzu<sup>63</sup>, *Neufeld* – dzisiejsze Nowe Pole, osada kaszubska w województwie pomorskim, w pow. Kartuskim<sup>64</sup>,

<sup>58</sup> Z. Lica, *Niemieckie zjawiska fonetyczno-fonologiczne i słowotwórcze w nazwiskach pomorskich*, [w:] *Chrematonimia jako fenomen współczesności*, red. M. Biolik, J. Duma, Olsztyn 2011, s. 298.

<sup>59</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 1, op. cit., s. 184.

<sup>60</sup> Ibidem, s. 525.

<sup>61</sup> Ibidem, s. 758.

<sup>62</sup> Ibidem, s. 906.

<sup>63</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 2, op. cit., s. 43.

<sup>64</sup> Z. Lica, *Sposoby adaptacji nazwisk pomorskich genetycznie niemieckich w polszczyźnie*, Gdańsk 2009, s. 153.



*Passenau* od ts. n.m. w pow. Stargard<sup>65</sup>, *Quittschau* od n.m. *Quitzw* Brandenburgia<sup>66</sup>, *Stork* od n.m. *Stork* w Hesji<sup>67</sup> *Tromm* od n.m. *Tromm* w Hesji<sup>68</sup> *Wienberg* w Meklemburgii i Brandenburgii<sup>69</sup>. Część nazwisk mogła zostać utworzona od nazw miejscowych leżących na terenie dawnych Prus Wschodnich. Do nich należą: *Fedderau* – wieś niedaleko Królewca, *Freiwalde* dzisiejszy Krzywiec w woj. warmińsko-mazurskim, *Glandien*, *Görlitz*, *Hartwich* w byłym powiecie morąskim<sup>70</sup>, *Kornfeld*, także *Sperling*<sup>71</sup>. Proweniencji górnoniemieckiej są z kolei nazwiska zawierające człon *-dorf* ‘wieś’, co ze śrwniem. *dorf* w takim samym znaczeniu lub *bach* ‘strumień, potok’: *Bewersdorf* – nazwa często występująca na Pomorzu, *Bosbach* < *Borsbach* (z uproszczeniem *rs*, gdzie *bors* = *bars* = *Barsch* ‘okoń’) oraz *Hufenbach*. Do nich należą także nazwiska: *Lange* i *Schönke* od ts. brzmiącej n.m. na Śląsku, *Pech*<sup>72</sup> i *Welz* od n.m. w Nadrenii<sup>73</sup>, *Krebs*<sup>74</sup>, *Schlicht*<sup>75</sup>, *Selling*<sup>76</sup>, *Senk* < n.m. *Seng*<sup>77</sup>, *Süß* < *Süss*<sup>78</sup>, *Weber*<sup>79</sup> – od n.m. leżących na terenie Bawarii. Wśród nazwisk odmiejscowych znajdują się także te, które wskazują na osadników z Moraw. Są to: *Haugwitz*<sup>80</sup> oraz *Schackwitz*<sup>81</sup>. Z kolei nazwiska odmiejscowe sekundarne najczęściej derywowano za

<sup>65</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 2, op. cit., s. 278.

<sup>66</sup> Ibidem, s. 346.

<sup>67</sup> Ibidem, s. 678.

<sup>68</sup> Ibidem, s. 752.

<sup>69</sup> Ibidem, s. 832.

<sup>70</sup> A. Naruszewicz, *Nazwiska mieszkańców komornictwa lidzbarskiego (1500–1772)*, Olsztyn 2007, s. 108.

<sup>71</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 2, op. cit., s. 632.

<sup>72</sup> Ibidem, s. 282.

<sup>73</sup> Ibidem, s. 208.

<sup>74</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 1, op. cit., s. 972.

<sup>75</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 2, op. cit., s. 522.

<sup>76</sup> Ibidem, s. 597.

<sup>77</sup> Ibidem, s. 600.

<sup>78</sup> Ibidem, s. 703.

<sup>79</sup> Ibidem, s. 788.

<sup>80</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 1, op. cit., s. 682.

<sup>81</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 2, op. cit., s. 482.

pomocą sufiksu *-er*<sup>82</sup>: *Elmenthaler* < Elmenthal, *Feller* < n.m. Felda z asymilacją *ld* > *ll*, *Hiltner* < n.m. Hilden, *Kähler* < n.m. Kahla, *Kehler* < n.m. Kehlen, *Kutzner* < n.m. Kutzen, *Leitner* < n.m. Leiten, *Mettler* < n.m. Mettlen, *Niederhäuser* < n.m. Niederhaus, *Schweingruber* < n.m. Schweingrube, *Sprenger* < n.m. Spreng(e), *Stolzenberger* < n.m. Stolzenberg, *Wallner* < n.m. Wallen, *Zander* < n.m. Zan(d)t, ponadto poprzez derywację wsteczną: *Laurin* < od n.m. Laurienen<sup>83</sup>, *Ottlieb* < Ottleben<sup>84</sup>, za pomocą sufiksu *-ei*: *Luschei* od n.m. *Lüsche*, *Lusch*<sup>85</sup> oraz sufiksu *-man*, np. *Stolpmann*.

Analizowane nazwiska wskazują na procesy słowotwórcze, jakie zaszły na gruncie niemieckim. Warto zwrócić uwagę na nazwiska genetywne tworzone za pomocą przyrostka *-s* z odmiany mocnej rzeczownika, np. *Henkles* derywowane od Henk(e)l, które jest hipokorystykiem od Heinrich z sufiksem *-el*<sup>86</sup> czy *Henkies* od nazwy patronimicznej Henking utworzonej od imienia Heinrich, ze skróconą końcówką i mocnym genetywem<sup>87</sup>. Występują także nazwiska utworzone za pomocą *-en* z odmiany słabej rzeczownika, np. *Franzen*. Z kolei nazwiska patronimiczne derywowano za pomocą sufiksów *-ing*<sup>88</sup> lub *-sen* // *-son*, które oznaczały syna<sup>89</sup>. W analizowanym materiale występują tylko dwa takie przykłady: *Föhring*, derywowane od podstawy śrwniem. ver 'przewoźnik'<sup>90</sup>, oraz *Janzen* od imienia Jan<sup>91</sup>. W zakresie słowotwórstwa uwagę zwracają także formacje hipokorystyczne derywowane od imion, które ulegały deformacji przez

<sup>82</sup> A. Bach, *Deutsche Namenkunde. Die deutschen Personennamen*, Bd. 1 T. 1, Heidelberg 1978, s. 157.

<sup>83</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 2, op. cit., s. 24.

<sup>84</sup> M. Gottschald, *Deutsche Namenkunde*, op. cit., s. 457; R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 2, op. cit., s. 267.

<sup>85</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 2, op. cit., s. 972.

<sup>86</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 1, op. cit., s. 716.

<sup>87</sup> Ibidem, s. 717.

<sup>88</sup> A. Bach, *Deutsche Namenkunde...*, op. cit., s. 149.

<sup>89</sup> Ibidem, s. 232.

<sup>90</sup> J. Brechenmacher, *Etymologisches Wörterbuch...*, op. cit., s. 440.

<sup>91</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 1, op. cit., s. 805.

odcięcie w dowolnym miejscu ich części i funkcjonowanie tej części jako samodzielnego nazwiska hipokorystycznego. Jan Kuryłowicz nazywa ten zabieg mutylacją<sup>92</sup>. Takim nazwiskiem jest *Hein*, derywowane od imienia Heinrich. Mogły być ponadto tworzone za pomocą sufiksu *-el* w funkcji deminutywnej<sup>93</sup> czego przykładem *Apsel*, które powstało wskutek dezintegracji rdzenia od pierwszej sylaby Absalon, imienia biblijnego syna króla Dawida, które pochodzi z hebrajskiego Absolon ‘ojciec pokoju’<sup>94</sup>. Jak zauważa Hans Bahlow<sup>95</sup>, forma *Apsel* używana była już od średniowiecza w Lubece, Szczecinie i Gdańsku. W taki sam sposób derywowano nazwisko *Bartel* od formy Bartholomäus. Z kolei nazwisko *Geffke* powstało wskutek dezintegracji rdzenia w męskim imieniu Gebhard lub żeńskiej formie imienia Gerburg<sup>96</sup> oraz sufiksu *-ke*, charakterystycznego dla dialektów dolno- i wschodnio-środkowo-niemieckiego<sup>97</sup>. Natomiast za pomocą sufiksu *-tsch* typowego dla dialektów wschodnio-środkowo-niemieckich derywowano nazwisko *Binsch*, w którym formant *-tsch* przed spółgłoską *-n* pisany jest tylko przez *-sch*<sup>98</sup>. Utworzono je z postaci *Binz*, ta zaś jako skrótowiec imienia Bertchold<sup>99</sup>.

Na uwagę zasługują także formacje odzawodowe derywowane za pomocą przyrostka *-er*<sup>100</sup>. Wśród nich *Beutler* derywowany ze śrwniem. Beutelmacher ‘rymarz’, *Büttler* derywowany ze śrdniem. formy butteler ‘kelner, lokaj’, *Fischer* ze śrwniem. vischaere, vischer ‘rybak’<sup>101</sup> *Förster*, ze śrwniem. forstaere, forster, śrdniem. vorster ‘leśniczy’ i *Köhler*, czyli

<sup>92</sup> J. Kuryłowicz, *O niektórych właściwościach imion skróconych*. In *Symbolae philologicae in honorem Vitoldi Taszycki*, red. S. Hrabec, Wrocław 1968, s. 177.

<sup>93</sup> A. Bach, *Deutsche Namenkunde...*, op. cit., s. 123.

<sup>94</sup> J. Brechenmacher, *Etymologisches Wörterbuch...*, op. cit., s. 38.

<sup>95</sup> H. Bahlow, *Deutsches Namenlexikon*, op. cit., s. 27.

<sup>96</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 1, op. cit., s. 551–553.

<sup>97</sup> A. Bach, *Deutsche Namenkunde...*, op. cit., s. 121.

<sup>98</sup> Ibidem, s. 115.

<sup>99</sup> J. Brechenmacher, *Etymologisches Wörterbuch...*, op. cit., s. 144.

<sup>100</sup> A. Bach, *Deutsche Namenkunde...*, op. cit., s. 153–154.

<sup>101</sup> M. Lexers, *Mittelhochdeutsches Taschenwörterbuch...*, op. cit., s. 288.

‘węglarz’<sup>102</sup>. Analizowane nazwiska wskazują również na zapomniane już profesje, np. *Gehsner* – ‘hodowca kóz’<sup>103</sup>, *Lackner* < śrwniem. lâchenaere ‘znachor’<sup>104</sup>, *Trippler* < śrdniem. trippenmaker ‘wyrabiający chodaki’<sup>105</sup>. *Töpperwein* jako odwrócenie śrdniem. wîn-tepper ‘podczaszy’<sup>106</sup>, *Weber* ‘tkacz’<sup>107</sup>. Z kolei *Brech* jest nazwiskiem utworzonym ze śrdniem. breke ‘narzędzie do międlenia lnu lub konopi’<sup>108</sup>. Wskazuje ono na profesję wędług modelu WYKONAWCA ZA NARZĘDZIE<sup>109</sup>.

Widoczne jest także stosowanie metaforycznego obrazowania w kreacji nazwisk. Wpływa na to postrzeganie człowieka poprzez jego aktywność pojętą dość szeroko, na co uwagę zwróciła Zofia Abramowicz<sup>110</sup>. Opisując wygląd człowieka, w pierwszej chwili ma się tylko jego ogólny obraz, następnie wzrok skupia się na włosach i kolejnych detalach, zwykle od głowy do stóp. Ten spontaniczny sposób opisu ludzi znalazł także odbicie w nazwiskach, które odzwierciedlają fizyczne cechy człowieka, wyrażone formą przezwiska, najczęściej związanego z wyglądem włosów, ich barwą czy sposobem uczesania, np. nazwisko *Krause* powstało ze wśrniem. *krūs* wskutek dyftongizacji *û* w *au*<sup>111</sup>, co ze śrwniem. *krūs* ‘kędzierzawy, lokowaty’<sup>112</sup>, także *Gehlhaar* ‘jasnowłosy’, co ze śrdniem, *gel* ‘złoty, słomiany blond’<sup>113</sup>

<sup>102</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 1, op. cit., s. 834.

<sup>103</sup> M. Gottschald, *Deutsche Namenkunde*, op. cit., s. 283.

<sup>104</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 2, op. cit., s. 6.

<sup>105</sup> Ibidem, s. 750.

<sup>106</sup> Ibidem, s. 716.

<sup>107</sup> Ibidem, s. 788.

<sup>108</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 1, op. cit., s. 24.

<sup>109</sup> M. Rutkowski, *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii*, Olsztyn 2007, s. 93.

<sup>110</sup> Z. Abramowicz, *Nazwy własne a symbolika narodowa*, [w:] *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze*, Kraków 2007, s. 114.

<sup>111</sup> H. Mettke, *Mittelhochdeutsche Grammatik*, Leipzig 1970, s. 51; W. Ziesemer, *Die ostpreußische Mundarten*, Breslau 1924, s. 122.

<sup>112</sup> M. Lexers, *Mittelhochdeutsches Taschenwörterbuch*, op. cit., s. 117.

<sup>113</sup> A. Lübben, K. Schiller, *Mittelniederdeutsches Wörterbuch*, op. cit., s. 37; J. Brechenmacher, *Etymologisches Wörterbuch...*, op. cit., s. 538.

czy *Rode* ‘rudy’ < średniem. *rode*<sup>114</sup>. Występują także nazwiska powstałe od przymiotników opisujących wzrost człowieka. W analizowanym materiale są to: *Lange* ‘długi’<sup>115</sup> i *Ring* ‘niewielki’<sup>116</sup>. Ponadto wśród analizowanego materiału antroponimicznego znalazły się nazwiska odprzezwickowe wskazujące na cechy psychiczne nosiciela przymiotnika, takie jak: *Druwe* ‘smutny’ < średniem. *drove*<sup>117</sup>, *Flack* ‘oziębły’<sup>118</sup> czy *Hohman* ‘wyniosły, dostojny’<sup>119</sup>. Do tej grupy należą także nazwiska odprzezwickowe, derywowane od nazw zwierząt i w ten sposób podkreślające metaforycznie zarówno cechy fizyczne, jak np. siłę w przypadku nazwiska *Bahr* ‘niedźwiedź’ < średniem. *bare, bar*<sup>120</sup> lub tchórzostwo, co widoczne w nazwisku *Haase* ‘zając’ < średniem. *hase*<sup>121</sup>.

Podsumowując, można stwierdzić, że przedstawiony materiał antroponimiczny odzwierciedla wielokulturowość społeczności Gołdapi w 1939 roku, poświadczając w ten sposób jej historię społeczną i polityczną<sup>122</sup>. Genetycznie większość nazwisk stanowią miana proweniencji niemieckiej, obok nich znalazły się nazwiska polskie i litewskie oraz dolnopruskie jako wynik wymieszania substratów językowych dialektu dolnoniemieckiego z językiem pruskim. Analiza materiału pozwala przedstawić efekty procesów lingwistycznych, powstałych wskutek oddziaływań języków ludności zamieszkującej ten obszar. Doprowadziło to w rezultacie do powstania zniemczonych form graficzno-fonetycznych, odmieniających się według zasad morfologii niemieckiej.

<sup>114</sup> A. Lübben, K. Schiller, *Mittelniederdeutsches Wörterbuch*, op. cit., s. 494.

<sup>115</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 2, op. cit., s. 14.

<sup>116</sup> Ibidem, s. 411.

<sup>117</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 1, op. cit., s. 396.

<sup>118</sup> Ibidem, s. 493.

<sup>119</sup> H. Kaufmann, *Altdeutsche Personennamen*, Ergänzungband, Hildesheim 1968, s. 179.

<sup>120</sup> A. Lübben, K. Schiller, *Mittelniederdeutsches Wörterbuch*, op. cit., s. 152.

<sup>121</sup> R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 1, op. cit., s. 642–643.

<sup>122</sup> Por. Z. Kaleta, *Nazwisko w kulturze polskiej*, Warszawa 1998, s. 5.

## LITERATURA

- Abramowicz Z., *Nazwy własne a symbolika narodowa*, [w:] *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze*, Kraków 2007, s. 113–122.
- Bach A., *Deutsche Namenkunde. Die deutschen Personennamen*, Bd. 1, T. 1, Heidelberg 1978, s. 157, Heidelberg 1978.
- Bahlow H., *Deutsches Namenlexikon*, Hamburg 1992.
- Białyński G., *Osadnictwo regionu Wielkich Jezior Mazurskich od XIV do początków XVIII wieku. Starostwa leckie (giżyckie) i ryńskie*, Olsztyn 1996.
- Białyński G., *Kolonizacja „Wielkiej Puszczy” (do 1568 roku) – starostwa piskie, etckie, straduńskie, zelkowskie i węgoborskie (węgorzewskie)*, Olsztyn 2002.
- Biolik M., *Germanizacja nazwisk polskich mieszkańców okolic Węgorzewa w latach 1653–1853*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie. Prace Językoznawcze” 1998, z. 1, s. 5–19.
- Brechenmacher J., *Etymologisches Wörterbuch der deutschen Familiennamen*, Bd. 2, Limburg 1957.
- Breza E., *Sposoby germanizacji antropimów polskich na Pomorzu*, [w:] *Nazewnictwo obszarów językowo mieszanych. Księga referatów z międzynarodowej konferencji onomastycznej w Gdańsku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1981, s. 107–115.
- Breza E., *Etymologisch deutsche Familiennamen in den Gebieten Warmia, Mazury und Powiśle Gdańskie*, „Onomastica Slavogermanica” 1986, Bd. 15, Hrsg. von E. Eichler und H. Walther, s. 185–201.
- Breza E., *Germanizacja i polonizacja przedstawionych przydomków*, [w:] *Przydomki szlachty pomorskiej*, Gdańsk 1986, s. 303–317.
- Breza E., *Nazwiska Pomorzan. Pochodzenie i zmiany*, Gdańsk 2000.
- Czopek-Kopciuch B., *Adaptacje niemieckich nazw miejscowych w języku polskim*, Kraków 1995.
- Czopek-Kopciuch B., *Nazwiska polskie w Zagłębiu Ruhry*, Kraków 2004.
- Eichler E., Śramek R., *Thesen zur typonymischen Integration*, [w:] *Sprachkontakt im Wortschatz: Dargestellt an Eigennamen. Thesen und Dissussionsbeiträge zum Internationalen Symposium „Eigennamen im Sprachkontakt“ des Wissenschaftsbereichs Namenforschung an der Sektion Theoretische und Angewandte Sprachwissenschaft vom 16.–17. November 1982*, Leipzig 1984.
- Frischbier H., *Preussisches Wörterbuch*, Bd. 1, (A–K), Berlin 1882.
- Gottschald M., *Deutsche Namenkunde*, Berlin 1971.
- Grünspanová R., *Historische deutsche Familiennamen in Opava*, „Namenkundlichen Informationen” 1975, Nr. 26, s. 28–33.

- Heintze A., Cascorbi P., *Die deutschen Familiennamen geschichtlich, geographisch, sprachlich*, Hildesheim–Zürich–New York 2004.
- Kaleda A., Kaleda, B., Niedzwiecka M., *Słownik litewsko-polski. Lietuvių-lenkų kalbų žodynas*, Warszawa 2008.
- Kaleta Z., *Nazwisko w kulturze polskiej*, Warszawa 1998.
- Kaufmann H., *Altdeutsche Personennamen*, Ergänzungband, Hildesheim 1968.
- Kętrzyński W., *O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich*, Lwów 1882.
- Klussis M., *Słownik odbudowanego języka pruskiego: bazowy słownik prusko-polsko-pruski dla dalszego odrodzenia leksyki (dialekt sambijski) = Ettekātas prūsiskas billas wirdeīns: bāziskas prūsiskai-pōliskai-prūsiskas wirdeīns per tālaisin laksikis rekreaciōnin (sembas dialakts)*, Kowno 2007.
- Knappová M., *Zur Bohemisierung von Familiennamen deutschen Ursprungs*, [w:] *Onomastica VI. Ernst Eichler zum 60. Geburtstag*, Leipzig 1990, s. 181–187.
- Kondratiuk M., *Elementy bałtyckie w toponimii i mikrotoponimii regionu białostockiego*, Warszawa 1985.
- Kreja B., *Księga nazwisk ziemi gdańskiej*, Gdańsk 1998.
- Kuryłowicz J., *O niektórych właściwościach imion skróconych*. In *Symbolae philologicae in honorem Vitoldi Taszycki*, red. S. Hrabec, Wrocław 1968.
- Lewy E., *Altpreussischen Personennamen*, Breslau 1904.
- Lexers M., *Mittelhochdeutsches Taschenwörterbuch*, Stuttgart 1981.
- Lica Z., *Sposoby adaptacji nazwisk pomorskich genetycznie niemieckich w polszczyźnie*, Gdańsk 2009.
- Lica Z., *Niemieckie zjawiska fonetyczno-fonologiczne i słowotwórcze w nazwiskach pomorskich*, [w:] *Chrematonimia jako fenomen współczesności*, red. M. Biolik, J. Duma, Olsztyn 2011, s. 293–299.
- Lübben A., Schiller K., *Mittelniederdeutsches Wörterbuch*, Bd. 1–4, Bremen 1875–1881.
- Ludność, Stan i struktura w przekroju terytorialnym (Stan w dniu 31 XII 2012 roku)*, Warszawa. Główny Urząd Statystyczny.
- Mettke H., *Mittelhochdeutsche Grammatik*, Leipzig 1970.
- Naruszewicz A., *Nazwiska mieszkańców komornictwa lidzbarskiego (1500–1772)*, Olsztyn 2007.
- Ortsatlas des Kirchspiels „Alte Kirche” – Goldap. Kreis Goldap in Ostpreußen. Landeskundliche Dokumentation*, 3. Auflage, Bearb. W. Rothe, Bonn 2008.
- Rutkowski M., *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii*, Olsztyn 2007.
- Rymut K., *Nazwiska Polaków*, t. 1–2, Kraków 1999–2001.
- Skowronek K., *Współczesne nazwisko polskie*, Kraków 2001.
- Smoczyński W., *Język litewski w perspektywie porównawczej*, Kraków 2001.

- Szcześniak K., *Nazwy miejscowości byłych powiatów gołdapskiego i oleckiego*, Gdańsk 1994.
- Szulc A., *Historische Phonologie des Deutschen*, Tübingen 1987.
- Toeppen M., *Historia Mazur. Przyczynek do dziejów krainy i kultury polskiej*, Olsztyn 1995.
- Trautmann R., *Die altpreußischen Personennamen*, 2. Auflage, Göttingen 1974.
- Ziesemer W., *Die ostpreußische Mundarten*, Breslau 1924.
- Zoder R., *Familiennamen in Ostfalen*, Bd. 1–2, Hildesheim 1968.

## SKRÓTY

ap.	–	apelatyw
lit.	–	litewski
niem.	–	niemiecki
n.m.	–	nazwa miejscowa
n.os.	–	nazwa osobowa
op. cit.	–	opracowanie cytowane
por.	–	porównaj
pow.	–	powiat
słow.	–	słowiański
śrdniem.	–	średnio-dolno-niemiecki
śrwniem.	–	średnio-wysoko-niemiecki
ts.	–	tak samo, taki sam
woj.	–	województwo
zob.	–	zobacz

## SUMMARY

**Surnames of the residents of Gołdap based on the  
*Ortsatlas des Kirchspiels „Alte Kirche“ Goldap. Kreis Goldap in Ostpreußen***

The subject of the article are the names of the inhabitants of Gołdap as of 1939. Analyzed anthropometric material reflects the multiculturalism of the Gołdap's community at that time. Most of the surnames are genetically German provenience names, alongside Polish, Lithuanian and Lower Prussian names as



a result of mixing language substrates of the Low German dialect with Prussian. The analysis of the material allows to present the effects of linguistic processes resulting from the impact of the languages of the population living in this area. This led to the creation of Germanized graphic-phonetic forms, changing according to the principles of German morphology.

**Keywords:** onomastics, anthroponymy, etymology, German names, East Prussia.

**Słowa kluczowe:** onomastyka, antroponimia, etymologia, nazwisko niemieckie, Ostpreußen.



IZABELA ŁUC

Uniwersytet Śląski w Katowicach

## CHREMATONIMY MARKETINGOWE O PODSTAWIE GWAROWEJ JAKO NOŚNIK WARTOŚCIOWANIA PRZESTRZENI GÓRNEGO ŚLĄSKA

### 1. Wprowadzenie

Górny Śląsk jako obszar noszący wyraziste znamiona wielokulturowości<sup>1</sup> to interesująca dla badacza przestrzeń geograficzna. Niepowtarzalny charakter tego regionu jest efektem wielowiekowego ścierania się rozmaitych determinantów, a zwłaszcza odbywających się na jego terytorium przeobrażeń geopolitycznych, administracyjnych i przemysłowych. Wskutek oddziaływania wymienionych czynników oraz skomplikowanych warunkowań historycznych powstał zróżnicowany, niejednorodny językowo, kulturowo i etnicznie region, do określenia i opisu którego używa się słów

---

<sup>1</sup> Obszar ten kształtował się pod wpływem trzech kultur: polskiej, niemieckiej i czeskiej; to przestrzeń geograficzna najbardziej zróżnicowana narodowo i etnicznie spośród wszystkich regionów Polski. Por.: „Wielokulturowość Górnego Śląska jest faktem społecznym, którego fundament stanowią mniejszości narodowe i etniczne o zróżnicowanej kulturze, współtworzące zwarty kulturowy pejzaż regionu”; zob. M.S. Szczepański, A. Śliz, *Mozaikowy region etniczny i jego społeczne metamorfozy: przypadek Górnego Śląska*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne” 2011, seria Nowa 2, s. 235–236.

*tygiel etniczny, narodowy i kulturowy*<sup>2</sup>. Subregionalna odmienność Górnego Śląska uwidacznia się w wielu sferach i na wielu płaszczyznach zachowań komunikacyjnych użytkowników języka. Jednym z jej przejawów jest zasób onimiczny reprezentowany zarówno przez stare, jak i nowe struktury nazewnicze wykazujące dystynktywne cechy i właściwości funkcjonalno-kategorialne.

Na tle nazewniczych przeobrażeń, przekładających się na formy kreowania przestrzeni regionu Górnego Śląska, wyraziście akcentują swą obecność dwie kategorie chrematonimów<sup>3</sup> – nazwy obiektów usługowo-handlowych i nazwy lokali gastronomicznych, zaklasyfikowanych przez Artura Gałkowskiego do grupy nazw marketingowych (użytkowych)<sup>4</sup>, będących tu przedmiotem szczegółowego oglądu – analizy i interpretacji<sup>5</sup>. Zgromadzony w latach 2016–2018 korpus nazw własnych omawianego

<sup>2</sup> J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, Gliwice 2011.

<sup>3</sup> Nazwy te wyróżniają, indywidualizują i oznaczają obiekty. Przynależność niektórych nazw własnych do klasy chrematonimów stanowiła kwestię dyskusyjną/niejednoznaczną. Czesław Kosyl proponował, by rozpatrywać te nazwy w ramach toponimii, biorąc pod uwagę kryterium stałości związku obiektu z przestrzenią zamieszkiwaną przez ludzi. Zob. C. Kosyl, *Chrematonimy*, [w:] *Współczesny język polski*, t. 2, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 447; Por. też: E. Rzetelska-Feleszko, *Najnowsze nazwy sklepów*, [w:] *Uwarunkowania i przyczyny zmian językowych*, red. E. Wrocławska, Warszawa 1994, s. 133–142; E. Breza, *Nazwy obiektów i instytucji związanych z nowoczesną cywilizacją (chrematonimy)*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa–Kraków 1998, s. 334–344. Stopniowe odejście od topograficznej motywacji wynika z wiązania tej warstwy nazewniczej ze zmianami gospodarczymi, kulturowymi oraz czynnikiem konsumpcyjnym.

<sup>4</sup> A. Gałkowski, dokonując klasyfikacji w obrębie chrematonimii użytkowej, wskazuje na trzy systemowe podkategorie. Do pierwszej z nich zalicza chrematonimy użytkowe marketingowe (nazwy firm, zakładów produkcyjnych i usługowych, przedsiębiorstw handlowych oraz nazwy marek i produktów), do kolejnych – chrematonimy społecznościowe i ideacyjne; zob. A. Gałkowski, *Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej. Onomastyczne studium porównawcze na materiale polskim, włoskim, francuskim*, Łódź 2011, s. 61–129.

<sup>5</sup> Za punkt wyjścia rozważań przyjęto tu, że nazwy własne, ewokujące określony typ skojarzeń obiektu denotowanego z przypisywanymi im właściwościami,

typu pokazuje, że regionalne (gwarowe) jednostki językowe, służąc jako komercyjny komponent „naznaczania” (nazywania) przestrzeni<sup>6</sup> regionu, wyróżniają go onimicznie od innych terytoriów. Opisywane tu strategie marketingowego odtwarzania (kopiowania) językowej i aksjologicznej konceptualizacji świata, odnoszące się do typu i sposobu naturalnej komunikacji codziennej społeczności regionalnej, pokazują sposoby i mechanizmy regionalnego procesu onimicznego<sup>7</sup>.

Próba formalno-semantycznej klasyfikacji materiału posłużyła do odwołania do modeli nazewniczych chrematonimów służących promocji i wartościowaniu przestrzeni regionu (aglomeracji miejskiej). Analizowane nazwy rozpatrywane są tu z perspektywy lingwistyki kulturowej<sup>8</sup> i marketingowej<sup>9</sup>, uwzględniającej kontekst utrzymania regionalnej<sup>10</sup>/lokalnej

---

stają się nośnikami pewnych cech i wartości; zob. M. Rutkowski, *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii. Proces deonimizacji*, Olsztyn 2007, s. 50, 53.

<sup>6</sup> Por.: „W humanistycznej interpretacji przestrzeni pojawiają się zagadnienia dotyczące jej percepcji i waloryzacji, tożsamości i identyfikacji terytorialnej itp. Przestrzeń została tu powiązana z doświadczeniem indywidualnym i zbiorowym, z siecią znaczeń tworzonych przez ludzi i stanowiących ich kulturę”; zob. A. Gałkowski, *Motywacja w procesach chrematonimii marketingowej*, „Poznańskie Studia Językoznawcze” 2014, t. 27, *Przestrzenie językoznawstwa. Prace dedykowane Profesor Irenie Sarnowskiej-Gieffing*, s. 115.

<sup>7</sup> Por. E. Klisiewicz, *Nazwy karczem w Tarnopolszczyźnie*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie” 1986, nr 104, *Prace Językoznawcze*, nr 5, s. 183; J. Duma (red.), *Onomastyka regionalna*, Olsztyn 2006.

<sup>8</sup> W ujęciu Ewy Rzetelskiej-Feleszko nadrzędnym celem onomastyki kulturowej jest poznawanie kultury oraz mentalności grupy społecznej za pomocą analizy nazw własnych; zob. E. Rzetelska-Feleszko, *Onomastyka kulturowa*, [w:] *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze*, red. A. Cieślakowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek, Kraków 2007, s. 57–58.

<sup>9</sup> Por. M. Zboralski, *Nomen omen, czyli jak nazwać firmę i produkt*, Warszawa 1995, s. 89; A. Gałkowski, *Motywacja w procesach chrematonimii...*, op. cit., s. 63–72; idem, *Funkcja marketingowa chrematonimów w przestrzeni gospodarczej*, [w:] *Funkcje nazw własnych w kulturze i komunikacji*, red. I. Sarnowska-Gieffing, M. Bałowski, M. Graf, Poznań 2015, s. 171–180.

<sup>10</sup> Por.: „Określony obszar onimiczny kumuluje [...] chronologiczne nawarstwienia starszych i nowszych, skategoryzowanych twórców danego systemu,

tożsamości w dobie globalizacji<sup>11</sup>. Ogląd chrematonimów użytkowych umożliwi rekonstrukcję i wytypowanie pewnych modeli strukturalnych<sup>12</sup>, wskazanie na swoiste związki wyrazowe i ich znaczenie w strukturach formacji marketingowych<sup>13</sup> oraz określenie roli pola znaczeniowego poszczegól­nych ich komponentów<sup>14</sup>.

nierzadko podporządkowanych zarówno zregionalizowanej specyfice procesów i stosunków nazewniczych, jak i regionalnej specyfice stosunków i właściwości językowych. Dotyczy to przede wszystkim nowszych systemów [...], ustalających się w bezpośrednim związku z leksyką i właściwościami terytorialnych odmian języka, dialektów i gwar jako bazą tworzywa onimicznego”; zob. R. Mrózek, *Regionalizacja w badaniach onomastycznych*, [w:] *Region w świetle nazw miejscowych. W setną rocznicę urodzin Profesora Stanisława Rosponda i w dwudziestą rocznicę śmierci Profesora Henryka Borka*, red. S. Gajda, Opole 2007, s. 73.

<sup>11</sup> Por. P. Łobacz, N. Mikołajczak-Matyja (red.), *Skojarzenia słowne w psycholeksykologii i onomastyce lingwistycznej*, Poznań 2002; M. Szeleski, *Pragmatyczna interpretacja ergonimów komercyjnych na przykładzie nazw szkół językowych*, „Onomastica” 2004, R. 49, s. 165–179; M. Rutkowski, *Nazwy na sprzedaż. O nazewnictwie na usługach marketingu*, „Onomastica” 2003, R. 48, s. 237–254; E. Rzetelska-Feleszko, *Nazwy dzisiejszych sklepów i firm w aspekcie kulturowym*, [w:] *Nazwy własne a kultura. Polska i inne kraje słowiańskie*, red. Z. Kaleta, Warszawa 2003, s. 183–195; E. Rzetelska-Feleszko, *Procesy globalizacji a utrzymanie lokalnej tożsamości onimii słowiańskiej*, „Onomastica” 2006, R. 51, s. 27–35.

<sup>12</sup> Por. M. Biolik, *Modele strukturalne nazw własnych przedsiębiorstw i lokali branży gastronomicznej w województwie warmińsko-mazurskim*, [w:] *Chrematonimia jako fenomen współczesności*, red. M. Biolik, J. Duma, Olsztyn 2011, s. 59–78; E. Młynarczyk, *SKLEP – SALON – STUDIO czy ATELIER – współczesne sposoby nazywania placówek handlowych*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis”. „Studia Linguistica” 2010, nr 5, s. 179–189.

<sup>13</sup> Por. E. Rzetelska-Feleszko, *Podstawy leksykalne obecnych nazw sklepów i firm*, [w:] *Słownictwo współczesnej polszczyzny w okresie przemian*, red. J. Mazur, Lublin 2010, s. 141–148; E. Młynarczyk, *Metaforyczne związki wyrazowe w nazwach placówek handlowo-usługowych we współczesnej polszczyźnie*, „Język Polski” 2010, z. 4–5, s. 277–285.

<sup>14</sup> Por. E. Młynarczyk, *Od jatki do galerii – rozwój pola wyrazowego ‘miejsce handlu’ w dziejach polszczyzny*, [w:] *Dialog z Tradycją*, t. 3: *Język – komunikacja – kultura*, red. R. Dźwigoł, I. Steczko, Kraków 2015, s. 257–291.

Dobierając metody i narzędzia badawcze, uwzględniono sugestie Aleksandry Cieślukowej<sup>15</sup> i Roberta Mrózka<sup>16</sup>, a tym samym założono, że zastosowana kompilacja rozwiązań metodologicznych umożliwi wielopłaszczyznową odsłonę wartościującej roli onimii jako immanentnego elementu waloryzującego przestrzeń Górnego Śląska. Zgromadzone twory onimiczne poddano analizie, wykorzystując pragmalingwistyczne oraz kognitywne koncepcje badawcze wraz z właściwymi im rozwiązaniami metodologicznymi, uwzględniając również kulturowe i komercyjne uwarunkowania powiązane z kreacją marketingowego nazewnictwa.

<sup>15</sup> A. Cieślukowa sugeruje, że nazwy własne należy rozpatrywać pod kątem semantyczno-stylistycznym, socjolingwistycznym, psycholingwistycznym i pragmatycznym; zob. A. Cieślukowa, *Metody w onomastycznych badaniach różnych kategorii nazw własnych*, „Onomastica” 1996, R. 41, s. 5.

<sup>16</sup> Robert Mrózek akcentuje potrzebę przystosowania metodologii lingwistyki kulturowej do specyfiki sfery własności i jej komponentów. Ów proces polega na przejęciu językowej konceptualizacji świata i jego aksjologizacji, jak również kategoryzowania rzeczywistości w obrębie tworzonych przez społeczność stereotypów myślenia i postrzegania zjawisk, osób czy przedmiotów, por. R. Mrózek, *Dobro i perspektywy onomastyki polskiej*, „Onomastica” 2002, R. 47, s. 23–35; idem, *Nazwy własne jako przedmiot badawczy onomastyki*, [w:] *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*, red. R. Mrózek, Katowice 2004, s. 9–19; idem, *Innowacyjność onimiczna a innowacje badawcze*, [w:] *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze*, red. A. Cieślukowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek, Kraków 2007, s. 21–28; D. Lech-Kirstein, *Zwrot kulturowy w badaniach onomastycznych*, [w:] *Pogranicza językoznawstwa polonistycznego. Prace dedykowane Profesorowi Zygmuntowi Zagórskiemu i Karolowi Zierhofferowi dla uczczenia odnowienia doktoratów po pięćdziesięciu latach*, red. M. Rybka, P. Wiatrowski, Poznań 2015, s. 85–95.

Dokonana w ten sposób analiza pozwoli „wykryć zregionalizowaną dynamikę [...] zjawisk onimizacyjnych, zmierzających do stabilizowania określonych relacji międzyskładnikowych w obrębie danego zbioru (systemu) nazewnictwa [...], kształtowanego na poziomie lokalnych wspólnot językowych. Czysty lub mieszany etnicznie charakter tych wspólnot określa determinatywnie nie tylko stopień komplikacji stosunków językowo-nazewnictwa, lecz także podstawy metodologiczne badań, w których nieodzowne staje się respektowanie specyfiki dziejowej danego obszaru onimicznego i jego obiektów, obejmowanych odpowiednimi aktami nominacyjnymi”; zob. R. Mrózek, *Innowacyjność onimiczna a innowacje...*, op. cit., s. 72–73.

Wybraną do opisu problematykę omówiono w czterech segmentach tematycznych: 1) Gwara jako immanentny komponent przestrzeni onimicznej Górnego Śląska, 2) Nominacyjne determinanty translokowania gwarowych jednostek językowych w przestrzeni onimicznej, 3) Mechanizmy i sposoby kreowania regionalnych chrematonimów, 4) Swoistość i seryjne nazwy wpisane w chrematonimię użytkową Górnego Śląska, podyktowane specyfiką zebranego materiału oraz różnorodnymi determinantami, współdecydującymi o formalno-znaczeniowym wymiarze opisywanych tu tendencji nazewniczych.

## **2. Gwara jako immanentny komponent przestrzeni onimicznej Górnego Śląska**

Obszar Górnego Śląska zamieszkują nie tylko autochtoni (Ślązacy), ale i ludność napływowa (głównie Czesi, Niemcy<sup>17</sup>, Węgrzy). Za czasów zaborów osiedlali się tu również Rosjanie, Wołosi, Żydzi, a po II wojnie światowej – Kresowianie, których kultura współtworzyła swoiste dziedzictwo subregionu Śląska. W dobie rozwoju przemysłu węglowego, przypadającego na przełom XIX i XX wieku, terytorium Górnego Śląska masowo zaludniła ludność napływająca z całej Polski. Włączane w obręb gwary obce jednostki językowe budowały regionalną tożsamość (opartą na przywiązaniu do kultury i tradycji<sup>18</sup>), umożliwiając wspólnotom komunikacyjnym stopniowe „oswajanie” się z systemem wartości oraz zespołem norm podporządkowanych typom

---

<sup>17</sup> Gwara śląska wyrosła na gruncie licznych pożyczek niemieckich i czeskich, będących efektem sytuacji geopolitycznej kraju. Owa zależność w znacznym stopniu ukształtowała regionalny system prymarnych wartości, które przejęto z innych kultur, por. nadrzędne wartości śląskie, jak: praca, rodzina, religia; zob. U. Swadźba, *Wartości – pracy, rodziny i religii – ciągłość i zmiana. Socjologiczne studium społeczności śląskich*, Katowice 2012.

<sup>18</sup> Użycie jednostek gwarowych w komunikacji codziennej wyróżnia grupę na tle innych; wzmacnia korporatywne funkcje języka i poczucie odrębności od pozostałych (również sąsiadujących z regionem) społeczności lokalnych.



kontaktów językowych. Leksemy gwarowe ułatwiały proces asymilowania ludności napływowej, sprzyjały koegzystencji gwary i kultury autochtonów oraz gwary i kultury ludności napływowej<sup>19</sup>. Biorąc pod uwagę owe czynniki, gwara śląską, będącą formą zachowania się semiotycznego i kulturowego człowieka ze względu na otaczającą go rzeczywistość uznać można za swoiste dla subregionu narzędzie dystynktywne, dzięki któremu obszar ten wyróżnia się na tle innych przestrzeni geograficznych Polski.

Zgodnie z założeniami językoznawstwa kulturowego język jest interpretacją rzeczywistości (a nie jej odbiciem), którą można zrekonstruować przy pomocy nazewnictwa służącego konceptualizacji i wartościowaniu – identyfikacji i swoistemu „naznaczaniu” przestrzeni<sup>20</sup>. Owe ustalenia obligują do sformułowania tezy, że w analizowanej grupie chrematonimów użytkowych nie tylko utrwaliły się informacje o języku, kulturze i tożsamości mikrowspólnoty<sup>21</sup>, ale równocześnie mamy do czynienia z procesem regionalnej kategoryzacji świata i wartości. Rozważania na temat znaczenia gwary górnośląskiej w procesie wartościowania regionalnej przestrzeni regionu, odbywającego się za pośrednictwem nazw obiektów handlowo-usługowych i gastronomicznych Górnego Śląska, można powiązać z poglądem Gérarda Genette, por. „język [...] jest utkany z przestrzeni”<sup>22</sup>.

<sup>19</sup> Por. „W obrazie świata ukształtowanym przez człowieka ważną rolę stanowi wyróżnienie tego, co »swoje«, i tego, co »obce«. Podział na »swoich« i »obcych« należy bowiem od wieków do najważniejszych elementów tożsamości (rodowej, plemiennej, narodowej, społecznej itp.)”; zob. E. Rzetelska-Feleszko, *Procesy globalizacji a utrzymanie...*, op. cit., s. 69.

<sup>20</sup> Por. pogląd Danuty Lech-Kirstein „System nazw, charakterystyczny dla pewnej wspólnoty językowo-kulturowej, mającej własne wyuczone wzory zachowań i standardy zachowań, pozwoli określić, jakie wartości wyznawała ta wspólnota, jak człowiek postrzegał, oceniał i nazwał [...] otaczający go świat”; zob. D. Lech-Kirstein, *Zwrot kulturowy w badaniach...*, op. cit., s. 86.

<sup>21</sup> J. Bartmiński, *Językowy obraz świata jako podstawa tożsamości etnicznej*, [w:] *Kultura wobec kręgów tożsamości*, red. T. Kostyrko, T. Zgółka, Poznań–Wrocław 2000, s. 152–168.

<sup>22</sup> G. Genette, *Przestrzeń i język*, przeł. A. Labuda, „Pamiętnik Literacki” 1976, z. 67/1, s. 231.

Regionalną przestrzeń odznacza się wieloma charakterystycznymi cechami i właściwościami<sup>23</sup>. Wśród nich dominującą rolę ogrywiają wizja i obraz świata udoskonalane przez pokolenia, podbudowane wartościami i doświadczeniami indywidualnymi oraz kulturowymi, wyznaczającymi mentalne sposoby rozumienia rzeczywistości przez mikrowspólnotę. Wewnątrzsystemowe cechy i właściwości gwar determinują sposoby interpretacji statusu lingwistycznego określonej jednostki językowej (jej wartości i kontekstualnego znaczenia), przywołującej w procesie interakcji komunikacyjnej cały polistystem kulturowy bazujący na siatce skojarzeń. Konceptualizacja świata (posługująca się narzędziem, jakim jest gwara) oparta jest o konkretne obrazy. Obrazy te, podlegając procesowi abstraktywizacji, przekształcają się w ustabilizowany aksjologicznie i językowo obraz mentalny. Profilowany obraz mentalny warunkują rozmaite elementy, zwłaszcza zaś presupozycyjne, i konotacje, dopełniające semantycznie i syntaktycznie treść kulturową konceptu. Obraz mentalny i koncept (jako jednostki operacyjne myślenia) składają się z sieci rozbudowanych powiązań oraz przenikających się logicznie i semantycznie asocjacji opartych zarówno na doświadczeniach kulturowo-komunikacyjnych, jak i dedukcji. W takim rozumieniu obraz i koncept wytwarzane przy pomocy subkodowych jednostek językowych zawierają w sobie kompleks stereotypowych wyobrażeń o przedmiocie mentalnym, a wyobrażenia te przekładają się na oceny i wartościowania z nimi powiązane.

Rola komponentu gwarowego w procesie kreacji nazw użytkowych omawianego typu jest nieocenionym ogniwem waloryzacji regionu górnośląskiego. To wartościowanie przestrzeni przekłada się nie tylko na proces i odbywające się w jego obrębie próby translokowania funkcjonalnych cech oraz właściwości leksemów gwarowych (i ewokowanych przez nie

---

<sup>23</sup> Gwara jest autoteliczną wartością, pełniącą trzy prymarne funkcje: 1) komunikatywną (jako narzędzie porozumiewania się, spełnia jednocześnie w mikroskali funkcję języka ojczystego); 2) socjalizującą (scala wspólnotę w jeden obszar językowo-kulturowy) oraz 3) kulturotwórczą (pełni rolę archiwum wiedzy i doświadczeń kolejnych pokoleń społeczności; zob. R. Przybylska, *Wstęp do nauki o języku polskim*, Kraków 2003, s. 27–28).

wartości) wyrażanych w akcie marketingowej nominacji, ale i przekłada się na intencjonalnie spreparowany kontekst, powiązany semantycznie i aksjologicznie z nazywanym obiektem. W aktach nominacyjnych warty uwagi jest dobór określonych leksemów gwarowych (komponentów składowych nazw), w obrębie których następuje proces przekształcania regionalnego zasobu lekсыkalnego<sup>24</sup>.

Zebrany materiał nazewniczy pokazuje, że opisywane zjawisko nazewnictwa przyjmuje coraz większy zasięg. Poświadczą to chociażby częstotliwość pojawiania się wyekscerpowanych nazw oraz wynotowane przykłady chrematonimów użytkowych, których prymarnym wykładnikiem formalnym są określone (dobierane seryjnie) gwarowe jednostki językowe służące nadawcom jako komercyjny komponent nazewniczy, wielopłaszczyznowo waloryzujący regionalną przestrzeń<sup>25</sup>.

Przywołane zagadnienia skupione wokół znaczenia komponentu gwarowego w procesie wartościowania regionu Górnego Śląska staną się przedmiotem szczegółowych opisów, ujętych w odpowiednie bloki tematyczne.

<sup>24</sup> Proces ten polega na „zmianie zakresu użycia i [...] statusu niektórych wyrazów o użyciu ograniczonym stylowo. Przejawia się to w przenoszeniu wyrazów z jednej odmiany języka do innej, szczególnie z odmiany potocznej, odmian środowiskowych i zawodowych do polszczyzny ogólnej” (zob. B. Dunaj, *O stanie współczesnej polszczyzny*, [w:] *Język a komunikacja 1: Zbiór referatów z konferencji Język trzeciego tysiąclecia. Kraków 2–4 marca 2000*, red. G. Szpila, Kraków 2000, s. 29); „w procesach adaptacji stylistycznej może nastąpić zmiana hierarchii cechy, przez jej szczególne uwyrażnienie, a także zmiana typowych wykładników językowych”; zob. M. Wojtak, *Potoczność w tekstach prasowych*, „Półrocznik Językoznawczy Tertium. Tertium Linguistic Journal” 2016, nr 1 (1&2), s. 127.

<sup>25</sup> Por. też M. Jaracz, *Uwagi na temat mody językowej w wybranych systemach nazw własnych*, [w:] *Moda jako problem lingwistyczny*, red. K. Wojtczuk, Siedlce 2002, s. 177–185; R. Przybylska, *Modne nazwy firm*, [w:] *Moda jako problem lingwistyczny*, red. K. Wojtczuk, Siedlce 2002, s. 155–165; M. Rutkiewicz-Hanczewska, *Moda w zakresie morfologii współczesnych emporionimów*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 2014, t. 26, *Przestrzenie językoznawstwa. Prace dedykowane Profesor Irenie Sarnowskiej-Giefling*, red. M. Graf, s. 135–144; E. Młynarczyk, *Modne nazwy firmowe (na przykładzie nazw salonów kosmetycznych)*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 2016, t. 32, s. 117–125.

### 3. Nominacyjne determinanty translokowania gwarowych jednostek językowych w przestrzeni onimicznej

Chrematonimy to jednostki języka generowane przez współczesną kulturę konsumpcyjną<sup>26</sup> i jako znaczący symptom nowoczesnej kultury w skali lokalnej i regionalnej<sup>27</sup> są „prawdopodobnie najliczniejszym, a zarazem najbardziej niejednorodnym zbiorem nazw własnych, w wielu wypadkach oscylujących jako denominacje między leksyką propriálną a leksyką ogólną”<sup>28</sup>. W ujęciu A. Gałkowskiego chrematonimia jest klasą heterogeniczną pod względem formalnym oraz semantyczno-motywacyjnym<sup>29</sup>.

Przywołaną interpretację nazw marketingowych powiązać można ze swoistością analizowanych tu chrematonimów użytkowych, determinowanych cechami i właściwościami tworzywa językowego użytego w akcie ich kreacji. Leksemy gwarowe, jako komponenty nazewnicze, zostają użyte „w specjalnym akcie indywidualnej nominacji”<sup>30</sup> mieszczącej się w ramach podejmowanej przez nadawców strategii komercyjnego dotarcia do lokalnych odbiorców. Dzięki zastosowanej strategii (wyrażającej się w nominacyjnym sposobach<sup>31</sup> odtwarzania rzeczywistości komunikacyjno-językowej

<sup>26</sup> A. Gałkowski, *Motywacja w procesach...*, op. cit., s. 104.

<sup>27</sup> A. Gałkowski, *Chrematonimia w kulturze współczesnej*, „Onomastica” 2017, R. 61/1, s. 68.

<sup>28</sup> A. Gałkowski, *Propozycje a rozstrzygnięcia terminologiczno-pojęciowe dotyczące chrematonimii*, [w:] *W komunikacyjnej przestrzeni nazw własnych i pospolitych. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Robertowi Mrózkowi*, red. I. Łuc, M. Pogłódek, Katowice 2012, s. 187–188.

<sup>29</sup> A. Gałkowski, *Chrematonomoastyka jako autonomizująca się subdyscyplina nauk onomastycznych*, [w:] *Chrematonimia jako fenomen współczesności*, red. M. Biolik, J. Duma, Olsztyn 2011, s. 186.

<sup>30</sup> A. Gałkowski, *Motywacja w procesach...*, op. cit., s. 144.

<sup>31</sup> Adam Siwiec (na przykładzie nazw firm) opisał sposoby nominacji w chrematonimii użytkowej, zob. A. Siwiec, *Sposoby nominacji językowej w nazwach lubelskich firm*, [w:] *W świecie nazw. Księga jubileuszowa dedykowana prof. Czesławowi Kosyłowi*, red. H. Pelcowa, Lublin 2010, s. 357–369.

górnos Śląskiej mikrowspólnoty) możliwa staje się ocena jakości świadczonych usług oraz waloryzacja przestrzeni regionalnej.

Nadanie nazwy własnej o strukturze gwarowej następuje w drodze arbitralnej decyzji twórcy nazwy. Nadrzędnym elementem kreatywnym nazwy jest motywacja, interpretowana jako „zbiór mechanizmów (powodów lub motywów), które wzbudzane są potrzebą albo koniecznością nazywania określonego obiektu w przestrzeni fizycznej lub mentalnej; w konsekwencji, motywacja onomastyczna to proces prowadzący do powstania nazwy i pragmatyczno-funkcjonalnego jej ukierunkowania”<sup>32</sup>. A. Gałkowski, chcąc ustalić, czy „istnieje określony klucz do wyodrębniania i kategoryzowania motywacji nazewniczych w procesie powstawania chrematonimii marketingowej, a przy jego zastaniu da się je klasyfikować”<sup>33</sup>, wytypował odpowiednie kategorie procesu nazewniczego, w obrębie których za istotne wyznaczniki porównawcze uznał: 1) koncept określający nazywany obiekt, 2) potrzebę nazewniczą, 3) inspirację, 4) przeznaczenie nazwy, 5) dobór formy, 6) przekaz informacyjny zakodowany w nazwie<sup>34</sup>. Biorąc pod uwagę fakt, iż interpretacja nazwy przez odbiorcę niejednokrotnie różni się od intencji kreatora nazwy, uznano, że warto przywołać przykładowe motywacje dotyczące wyboru określonych jednostek leksykalnych z repertuaru gwarowego do kreacji nazewniczej obiektu handlowego. Tym samym, opisując sytuację socjolingwistyczną odmiany polszczyzny konsumpcyjnej, podjęto się próby oceny świadomości twórców regionalno-marketingowych nazw – kierujących nimi motywacji odnoszonych do wyboru wariantów wartościowanych dodatnio,

---

<sup>32</sup> A. Gałkowski, *Motywacja w procesach...*, op. cit., s. 63. Por. też stanowisko R. Mrózka, akcentującego znaczenie motywacji nazewniczej w procesie nominacji: „Wybór tworzywa językowego i jego formalne ukształtowanie w procesie nazwotwórczym uzależnione jest bezpośrednio od motywu nominacyjnego, z którym łączy się określony zespół środków formalnojęzykowych”; zob. R. Mrózek, *Sfera onimiczna języka i jej właściwości kategoriajno-funkcjonalne*, Kraków 2016, s. 7.

<sup>33</sup> A. Gałkowski, *Motywacja w procesach...*, op. cit., s. 65.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 65.

uwzględniając równocześnie pozostałe wykładniki nazewnicze (formę językową, relację obiekt – nazwa, użycie kontekstowe, wartość pragmatyczną, znaczenie komunikacyjne).

Twórcą nazwy *Rychtig Ślunsko Baksztuba* jest właściciel rodzinnej, wielopokoleniowej piekarni-cukierni. Odślaniając indywidualną motywację, jaką kierował się przy wyborze formy i struktury nazwy, intencjonalność swych zachowań argumentował następująco: „Postanowiliśmy zrobić w naszym sklepie »śląskie rewolucje«. Zmieniliśmy ofertę na śląskie produkty tradycyjne, dostępne tylko u nas”. Poszukując śląskiego odpowiednika dla słowa piekarnia, odnalazł równoznaczne gwarowe określenie – *baksztuba*, uznając je za „intrygujące i przywołujące tradycję śląskiej godki”. Pomysłodawca nazwy podkreślił też, że silnie identyfikuje się z regionem i jego tożsamością (por. „Zdecydowanie czuję głębokie więzi z naszym regionem i można powiedzieć, że jestem dumnym Ślązakiem. Dla mnie oznacza to pamięć o tradycjach rodzinnych związanych z regionem, utożsamianie się z nimi i ludźmi żyjącymi na tym pięknym kawałku Ziemi”)<sup>35</sup>.

Podobną motywację nazewniczą o podłożu aksjologiczno-kulturowym, podaje właścicielka pasmanterii *Szlajfka* (por. „Wiele osób zwróciło uwagę na nietypową nazwę. Uzasadniam swój wybór tym, że śląskie korzenie i język nie są mi obce i jestem zdania, że nie powinny być dla nikogo powodem do wstydu, a wręcz przeciwnie! Każdy, kto jest innego zdania, może mój sklep nazywać *Wstążką*, bo tak właśnie brzmi tłumaczenie w języku polskim”<sup>36</sup>). Opierając się na podobnej zasadzie nominacyjnej, małżeństwo z Mszany nazwało jeden ze swoich sklepów, por. „On [mąż] jest rodowitym Górnoślązakiem, od urodzenia mieszka w Mszanie. Oboje [...] są zafascynowani Śląskiem. Jedną z oznak tej fascynacji jest śląska nazwa sklepu w Mszanie: *Gryfny Kraiczek*. – To żona wpadła na taki pomysł, a mnie się bardzo spodobał, bo zwraca uwagę i jest nasz, swojski – podkreśla pan Marek. Pani

<sup>35</sup> Zob. <http://nowiny.rybnik.pl/artukul,43054,piekarnia-w-slaskich-barwach.html> [dostęp: 12.11.2018].

<sup>36</sup> Zob. <http://www.nowiny.rybnik.pl/artukul,35855,nazwy-slaskich-firm-szlajfka-i-zymft-masz-pomysl-na-swoja.html> [dostęp: 12.11.2018].

Agnieszka chce postawić w biznesie na Śląsk. Uważa, że jest to po prostu dobra marka sama w sobie. – Jako mali przedsiębiorcy nie mamy szans walczyć z dużymi marketami, gdzie klient jest anonimowy. A taki mały sklep, żeby utrzymał się na rynku, musi być swojski, nasz – argumentuje [...]. – Duże markety są anonimowe, a takie małe sklepiki są nasze, swojskie. Ludzie wchodzi i od progu wołają »Ja, co słycać?«. Czują się, jak u siebie w domu i o to chodzi. Chcemy pielęgnować to, co śląskie, nasze, dlatego stawiamy też na regionalne produkty: krupniok, kyjza z kminkiem, śmietana w butelce”<sup>37</sup>.

Regionalny sposób interpretacji świata, odbijający się w procesach nominacyjnych, ma szerszy kontekst społeczno-kulturowy. Objawia się on też w innych sferach życia społecznego, na przykład w modzie na regionalną żywność, niezepsutą przemysłem, stworzoną według starych receptur, wypracowanych przez pokolenia i ich doświadczenia, będących w opozycji do marketowej konkurencji na rynku spożywczym<sup>38</sup>.

Przywołane słowa twórców nazw obiektów handlowych pokazują, że w procesie nazewniczym za prymarną należy uznać motywację regionalną, w dalszej zaś kolejności – motywację asocjacyjno-konotacyjną o charakterze sytuacyjnym (powiązaną z polem inspiracji nadawcy), zbudowaną na podobnych do motywacji regionalnej inspiracjach kulturowych<sup>39</sup>.

#### 4. Mechanizmy i sposoby kreowania regionalnych chrematonimów

Zgromadzone nazwy użytkowo-handlowe i gastronomiczne pochodzące od gwarowych *nomina propria*, dzięki użytemu komponentowi,

<sup>37</sup> Zob. <http://www.nowiny.rybnik.pl/arttykul,42134,mszana-gryfny-kraiczek.html> [dostęp: 12.11.2018].

<sup>38</sup> Tę opinię podziela etnolog Grzegorz Odoj, który zjawisko „mody na to, co regionalne” tłumaczy jako formę społecznego odreagowania na masowe oferty wpisywane w trendy globalizacyjne, por.: „Hipermarkety nam się przejadły, a określenia »regionalny« i »tradycyjny« na opakowaniu dowolnego produktu przyjęliśmy jako gwarant jakości”, <http://www.dziennikzachodni.pl/arttykul/652077> [dostęp: 12.11.2018].

<sup>39</sup> A. Gałkowski, *Motywacja w procesach...*, op. cit., s. 68–69.

niosącemu dodatkowe wartości znaczeniowe, można podzielić dwojako. Pierwszy podział wynika z kryterium semantycznego (to zarówno nazwy charakteryzujące o pozytywnych konotacjach, w których człon nominalny uległ procesowi przeniesienia znaczenia, jak i nazwy semantycznie nawiązujące do lokalizacji placówek). Drugim kryterium podziału jest struktura (tu mieszczą się nazwy jedno- i wieloskładnikowe, tworzące rozmaite struktury zestawień wielowyrazowych i syntaktycznych operatorów, których struktura nazewnicza składa się co najmniej z dwóch elementów).

Najliczniejszą grupą nazw omawianego typu są nazwy zawierające człon zaczerpnięty z leksyki gwarowej, charakteryzujący obiekty przestrzeni górnośląskiej, wskazujący na rodzaj oferowanego asortymentu bądź świadczonych usług. Formacje te najczęściej tworzą określenia dla wielobranżowych emporionimów (nazw sklepów, placówek handlowych), por.: *Bajtel*<sup>40</sup> (odzież dla dzieci, Jaworze oraz Knurów, Mikołów, Zabrze), *Bajtlík* (dziecięcy sklep odzieżowy, Ruda Śląska), *Biksa*<sup>41</sup>. *Książki i dizajn* (Kato-wice), *Gardina*<sup>42</sup> (sklep z firanami, Nowy Sącz), *Kneflík*<sup>43</sup> (pasmanteria, Czerwionka-Leszczyny), *Gyszynk*<sup>44</sup> (sklep monopolowy, Pszów)<sup>45</sup>, *Masorz*<sup>46</sup> (rzeźnik, Gostynia), *Szkolniok*<sup>47</sup> (pomocze szkolne i zabawki, Rybnik), *Szlaj-fka*<sup>48</sup> (sklep z odzieżą, Rybnik), *Zicherka*<sup>49</sup> (sklep wielobranżowy, Ruda Śląska). Opisywany typ nazw wyróżniają również z przestrzeni Górnego

<sup>40</sup> W dalszej części tekstu, przywołując definicje słownikowe, posługuję się skrótami ich źródeł; ich rozwinięcie znajdują się na końcu artykułu; por. *bajtel* ‘maluch, chłopczyk’ (NŚS: 12).

<sup>41</sup> Por. *biksa* ‘< niem. *Büchse* > – ‘puszka, pudełko blaszane’ (SGŚ: 38).

<sup>42</sup> Por. *gardina* ‘< niem. *Gardine* > – ‘firana; firanka’ (SGŚ: 95).

<sup>43</sup> Por. *knefel* ‘guzik’ (NŚS: 58).

<sup>44</sup> Por. *gyszynk* ‘< niem. *Geschenk* – prezent, podarunek’ (SGŚ: 106).

<sup>45</sup> Por. też *Gyszynk* (doradztwo finansowe i kredytowe, Rybnik).

<sup>46</sup> Por. *masorz* ‘< czes. *masař*, od *mięso* > – ‘rzeźnik’ (SGŚ: 171).

<sup>47</sup> Por. *szkolniok* ‘uczeń’ (SGŚ: 272).

<sup>48</sup> Por. *szlajfka* ‘< niem. *Schleife* > – wstęga, wstążka’ (SGS: 273).

<sup>49</sup> Por. *zicherka* ‘< niem. *Sicherheitsnadel* > – agrafka (SGŚ: 335).



Śląska punkty gastronomiczne<sup>50</sup>, por.: *Bajzel*<sup>51</sup> (restauracja, Bytom), *Byfyj* (kawiarnia, Nikiszowiec, Żory), *Drach*<sup>52</sup> (restauracja, Stanowice), *Gryfna Lama* (pub, Jastrzębie), *Kafej*<sup>53</sup> (kawiarnia, Katowice), *Wrzaidlok*<sup>54</sup> (restauracja, Nieborowice), *Zelter*<sup>55</sup> (restauracja, Bytom). W jedną z nazw (zawierającą człon identyfikujący w postaci zlepkowca) strukturalnie wpisano dwa określenia/znaczenia (por.: *geSzynk* < gw. śl. *gyszynk* ‘prezent, podarunek’ – desygnat konotujący pozytywne wartości i skojarzenia oraz *szynk* < gw. ‘gospoda, bar, karczma’ – nazwa obiektu – określenie cech obiektu oraz charakterystyka i ocena oferty). Owa gra formą graficzną, odbywająca się na poziomie nazewnictwa, posłużyła jej twórcom do celów promocyjno-informacyjnych (w ofercie gospody zawarto możliwość degustacji trunku z regionalnych browarów oraz degustację wyszukanych przekąsek). Na podobnej zasadzie jak w wypadku emporionimów kreuje się nazwy firm usługowo-handlowych, por.: *Bajzel* (firma remontowa, Czerwionka-Leszczyny), *Hanys* (usługi koparko-ładowarką, Rydułtowy), *Zug* < niem. ‘1. ciąg powietrza, przeciąg; 2. pociąg’ (SGŚ: 61; usługi górnicze, Katowice).

Do wyszukanych formacji onimicznych zaliczyć też można pojawiające się w tej grupie nazwy typu *Drach*, *Bajzel* oraz *Wrzaidlok*. Pierwsza z nich odwołuje do skojarzeń metaforycznych, w dwóch pozostałych (pierwotnie przywołujących negatywne skojarzenia) następuje proces semantycznego rozszerzenia znaczenia desygnatu, determinowanego kontekstem

<sup>50</sup> O nazwach lokali gastronomicznych pisały m.in.: B. Afeltowicz, *Nazwy lokali gastronomicznych w Szczecinie*, red. M. Czachorowska, M.Ł. Szewczyk, Bydgoszcz 2000, s. 195–209; U. Gajewska, *Nazwy lokali gastronomicznych w Rzeszowie*, [w:] *Rzeszów i okolice: język – historia – kultura*, red. J. Lizak, E. Błachowicz, Rzeszów 2010, s. 87–96.

<sup>51</sup> Por. *bajzel* ‘niem. *Beisel* = *knajpa* z hebr. > – 1) ‘burdel, dom publiczny; 2) przen. ogromny bałagan, nieporządek’ (SGŚ: 30).

<sup>52</sup> Por. *drach* ‘< niem. *Drache* > ‘łatawiec’ (SGŚ: 71).

<sup>53</sup> Por. *kafej*, *kafyj* ‘< niem. *Kaffe* > – 1) kawa zbożowa z dodatkiem cykorii; 2) kawa w ogóle; 3) kawiarnia’ (SGŚ: 124).

<sup>54</sup> Por. *wrazidlok* ‘wścibski typ; wyzwiszko – wściubinos, ciekawski’ (SGŚ: 313).

<sup>55</sup> Por. *zelter* ‘< niem. *Selter(s)waser* = *woda selcerska* > – woda sodowa, woda mineralna’ (SGŚ: 332).

kulturowym i sytuacyjnym (okolicznościowym), odwołującym się do charakteru ofert czy świadczonych usług. W nazwie *Bajzel* mamy do czynienia z procesem konotacyjnego wartościowania, wolicjonalnie odwołującego się do jakości świadczonych usług (w znaczeniu ‘posprzątam za ciebie nawet największy bałagan’), w kolejnej nazwie (*Wrazidlok*) wartościowanie to powiązane jest z promowaniem wyjątkowej oferty (w znaczeniu ‘u nas znajdziesz wszystko, czego poszukujesz/potrzebujesz; u nas same atrakcje, zaskakujące rzeczy’). Nazwy te mają na celu przykuć uwagę odbiorców.

Nazwami, które strukturalnie i semantycznie wyróżniają się wśród chrematonimów użytkowych, są wieloskładnikowe struktury przyjmujące postać połączeń wywodzących się z różnych pól semantycznych (por. możliwe warianty: połączenie kilku gwarowych jednostek językowych, połączenie gwarowej jednostki z desygnatem języka ogólnego, połączenie hybrydalne, gdzie jeden z członów jest leksemem gwarowym, drugi zaś – obcego pochodzenia), ewokujących określone konotacje, por.: *Alkoholowe maskiety*<sup>56</sup> (sklep alkoholowy, Rybnik), *Bajtel Shop* (sklep z odzieżą i zabawkami dla dzieci, Ruda Śląska), *Gryfny Szrank* (sklep z odzieżą, Ruda Śląska), *Wesołe Bajtle* (odzież dziecięca i zabawki, Czerwionka-Leszczyny), *Gryfny Kraiczek*<sup>57</sup> (sklep spożywczy, Mszana), *Gryfny Mebel*<sup>58</sup> (Rybnik), *Modro Szlajfka*<sup>59</sup> (sklep rękodzielnictwo, Chwałowice). W grupie tej interesująca jest też nazwa skomponowana na zasadzie antytezy (por. skojarzenia *kopalnia* i *czarny węgiel*) *Biała Gruba*<sup>60</sup> (restauracja, Mysłowice), symbolizująca dla

<sup>56</sup> Por. *maszkecić/maszkiecić* ‘łasuchować, objadać się słodyczami’ (SGŚ: 171); ‘Bardzo tajemnicze i dźwięczne, jednak posiadające niezwykle pozytywny wydźwięk. Nawet osobom, które nie znają śląskiego, to słowo niezwykle kojarzy się z czymś miłym i przyjemnym’ (NŚS: 74).

<sup>57</sup> Por. *kraiczek* ‘kromka chleba’ (SGŚ: 145); por. też w gw. śl. *iść kraiczkiem*, gdzie *kraczek* to ‘skraj drogi, pobocze’.

<sup>58</sup> Por. motywację producenta: *Gryfny, czyli piękny, ładny – taki też jest każdy mebel, który zaprojektujemy i dla Państwa wykonamy*, <http://www.gryfnymebel.pl> [dostęp: 12.11.2018].

<sup>59</sup> Por. *modry* ‘niebieski’ (SGŚ: 176).

<sup>60</sup> Por. *gruba* ‘< niem. *Grube* = dół, jama > – kopalnia’ (SGŚ: 103).

właścicieli obiektu gastronomicznego próbę kulinarnego połączenia kultury śląskiej i polskiej. W nazwie tej człon *biała* (por. gw. śl. < *bioto*, jest znaczeniowym odpowiednikiem kuchni polskiej, *gruba* zaś – śląskiej)<sup>61</sup>.

W grupie analizowanych nazw marketingowych na szczególną uwagę zasługują też dwie inne nazwy; pierwsza zawiera człon identyfikujący w postaci rymowanki, por. *inoWino*<sup>62</sup> (bar i bistro, Rybnik), druga – zaczerpnięte z komunikacji potocznej powiedzenie *W antryju na byfyju* (w znaczn. ‘w przedpokoju na kredensie’). Te szczególne zabiegi kreatywne mają na celu przykuć uwagę odbiorców odmienną, nietypową formą.

W nazwach firm usługowo-handlowych *Czerwony Hasiok*<sup>63</sup> (wywóz gruzu i odpadów, Gliwice oraz Zabrze, Bytom, Chorzów, Katowice, Ruda Śląska, Rybnik, Tarnowskie Góry), *Moto Szrank* (firma motoryzacyjna, Gliwice), *Najlepszy Śląski Autoszrot*<sup>64</sup> (Wodzisław Śląski), przywołujących określone desygnaty konotacyjne, ujawniany jest typ świadczonej usługi. Trzy z nich – *Gryfny Chop*<sup>65</sup> (fryzjerstwo<sup>66</sup> i kosmetyka, Ruda Śląska), *Gryfno Frelka*<sup>67</sup> (salon kosmetyczny, Katowice) oraz *Gryfno Wela*<sup>68</sup>

<sup>61</sup> Por. słowa właściciela restauracji: „Mamy pomysł na ciekawy lokal, na ciekawą atmosferę, mamy pomysł na hołd dla tradycji górniczej. Mamy w końcu pomysł na połączenie kultury śląskiej i polskiej. Proszę zwrócić uwagę, że nie jest to »Biała Gruba«, ale »Białą Gruba«. Jest to zrobione z premedytacją, w ten sposób łączymy różne światy”, <https://itvm.pl/n/wydarzenia/12/12/biala-gruba-zaprasza-maszkety> [dostęp:12.11.2018].

<sup>62</sup> Por. *ino* ‘tylko’ (MSGŚ: 117).

<sup>63</sup> Por. *hasiok* ‘1. śmietnik, popielnik; 2. pustak z żużla’ (SGŚ: 110).

<sup>64</sup> Por. *autoszrot* – nazwa stacji demontażu pojazdów samochodowych, na której zazwyczaj można także kupić używane części samochodowe. Nazwa ta wywodzi się od niem. *Schrott*, oznaczającego złom (dosłownie, „odcięty kawałek”).

<sup>65</sup> Por. *chop* ‘mężczyzna, mąż’ (SGŚ: 55).

<sup>66</sup> Por. E. Rzetelska-Feleszko, *Nazwy firm – chaos czy system?*, [w:] *Onomastyka polska a nowe kierunki językoznawcze*, red. M. Czachorowska, Ł.M. Szewczyk, Bydgoszcz 2000, s. 99–112.

<sup>67</sup> Por. O. Matusz, *O tendencjach w nowym nazewnictwie łódzkich usługowych firm kosmetycznych*, „Acta Universitatis Londziensis” 2000, Folia Linguistica, nr 45, s. 117–128.

<sup>68</sup> Por. *wela* ‘< niem. *Welle* ‘lok na głowie’ (SGŚ: 308).

(salon fryzjerski, Zabrze) – podkreślają podmiotowość klienta; w dwóch pierwszych nazwach leksem gwarowy *gryfnie* wyzyskano zgodnie z jego pierwotnym, gwarowym znaczeniem.

Chrematonimy marketingowe, wywodzące się od propriów z gwarowego pola semantycznego, tworzą też połączenia wyrazowe z rzeczownikami zawierającymi w swym znaczeniu element semantyczny ‘miejsce’. Użyte w tym celu jednostki leksykalne (*cafe, bistro, karczma, pub, restauracja, sklep, studio* i gw. *szynk* oraz ich kontaminacje, jak: *grill bar, bistro & cafe*) nie tylko nazywają obiekt, ale jednocześnie służą do określenia typu prowadzonej usługi gospodarczej. Nazwy składające się z członu deskrypcyjnego nazywającego obiekt bądź określającego rodzaj prowadzonej w nim działalności oraz z właściwego firmonimu przyjmują rozmaite konstrukcje, por.: *Geszteft*<sup>69</sup> *sklep* (sklep z produktami lokalnymi; niezależny punkt promocji regionu i kawiarnia w jednym, Katowice), *Bar Szrank* (Chorzów), *Cafe Byfyj* (restauracja, Nikiszowiec), *Gryfno Karczma* (restauracja, Pszczyna), *LuzujKrawat bistro & cafe* (Gliwice), *Pracownia Florystyczna Gryfno Bluma*<sup>70</sup> (kwiaciarnia, Ruda Śląska), *Restauracja Modra* (Tarnowskie Góry), *Szynk Fojermana*<sup>71</sup> (restauracja, Rybnik), *Szynk Szola*<sup>72</sup> (bar, Knurów), *Zymft*<sup>73</sup> *Grill Bar* (restauracja, Żory) oraz *Frela*<sup>74</sup> *Studio Urody*.

Wśród przywołanych formacji szczególną rolę można przypisać nazwie użytkowej *Szynk Fojermana* – okolicznościowo motywowanej miejscem, w którym prowadzona jest się działalność gastronomiczna (lokal znajduje się w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej; por. przypis 51).

Z grupy chrematonimów marketingowych, oznaczających i charakteryzujących przestrzeń Górnego Śląska, strukturalnie wyróżniają się też nazwy określające położenie obiektu (uszczegóławiające jego

<sup>69</sup> Por. *geszteft* ‘< niem. *Geschäft* > – 1. interes, drobny handel; 2. sklep’ (SGŚ: 96).

<sup>70</sup> Por. *blumy* ‘< niem. *Blumen* ‘kwiaty’ (SGŚ: 40).

<sup>71</sup> Por. ‘< niem. *Feuermann* > – ‘strażak’ (SGŚ: 88).

<sup>72</sup> Por. *szola* ‘< niem. *Shale* = *szala* > – winda na kopalni’ (MSGŚ: 276).

<sup>73</sup> Por. *zymft* ‘< niem. *Senf* > – musztarda’ (SGŚ: 340).

<sup>74</sup> Por. *frela, frelka* ‘< niem. *Fräulein* = *panna* – 1. niezamężna dziewczyna, panna, panienka; 2. sympatia, narzeczona’ (SGŚ: 89).

lokalizację)<sup>75</sup>, por.: *Sklep Na Winklu*<sup>76</sup> (sklep spożywczy, Jastrzębie Zdrój i Katowice; też sklep wielobranżowy, Ruda Śląska), *Pub Na Winklu* (Radlin), *Sklep odzieżowy Na Winklu* (Gliwice), *Szynk Na Winklu* (restauracja Gliwice). Nazwy te łączy wspólna cecha – wszystkie zawierają w swej strukturze gwarowy komponent *na winkl*, a ów powtarzalnie użyty desygnat stał się istotnym narzędziem onimów marketingowych rozpatrywanych tu w aspekcie kulturowo-społecznym, a seryjnie zastosowane wyrażenie przyimkowe o podłożu gwarowym uznać można za pewien typ substytutu onimicznego, wyzyskiwanego w trakcie konstrukcji rozmaitych tworów nazewniczych.

## 5. Swoistość i seryjne nazwy wpisane w chrematonimię użytkową Górnego Śląska

Analizując zebrany materiał onimiczny, nie tylko wydzielono kategorie strukturalno-semantyczne nazw, ale uwzględniono też preferencje nadawcy zapisane w akcie nominacji (wyborze określonych jednostek gwarowych jako komponentu nazewniczego), przekładającym się na powtarzalność (seryjność) ich użycia.

Biorąc po uwagę kryterium częstotliwości wyzyskiwania określonych leksemów gwarowych jako komponentów nazw użytkowych, które identyfikują i charakteryzują obiekty przestrzeni Górnego Śląska, możemy mówić

<sup>75</sup> Jak podkreśla Adam Siwiec, „Toponimiczny charakter [...] mają np. nazwy wskazujące na położenie obiektu w stosunku do innego, czy identyfikacja nazywanego miejsca polega na odniesieniu go do innego miejsca przez jego nazwę, z przyimkiem jako formalnym wykładnikiem tej relacji”; zob. A. Siwiec, *Klasyfikacja onomastyczna i jej podstawy terminologiczne na przykładzie nazw obiektów handlowych*, [w:] *W komunikacyjnej przestrzeni nazw własnych i pospolitych. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Robertowi Mrózkowi*, red. I. Łuc, M. Pogłódek, Katowice 2012, s. 333.

<sup>76</sup> Por. *winkel*, *winkiel* ‘< niem. > – kąt prosty, ostry zakręt’ (SGŚ: 311).

o pewnej seryjności<sup>77</sup> w kreowaniu modelu nazewniczego wpisującego się w ramy regionalnej mody nazewnicznej<sup>78</sup>. Owa powtarzalność nazewnicza dotyczy użycia kilku leksemów (słów-kluczy) będących częstymi składnikami struktury nazewnicznej miejskich obiektów handlowych, gastronomicznych czy usługowych – sklepów, restauracji i firm. Szczególną rolę w tym procesie odgrywają leksemy *bajtel*, *gryfny* oraz lokalizacyjne określenia *na winklu*, wielowariantywnie – wielofunkcyjnie i wielosyntaktycznie pojawiające się w strukturach nazewnicznych.

W podobnej funkcji (co poświadcza kolejny ciąg struktur nazewnicznych) używany jest leksem *Śląsk*, podkreślający jednocześnie związek z motywacją regionalną. Nazwy te, eksponując wyjątkowość przestrzeni geograficznej, waloryzują nazywany obiekt i utrwalają się w pamięci odbiorców, por.: *Najlepszy Śląski Autoszrot*, *Rychtig Śląsko Baksztuba*, *Ślonski Gyszeft* (delikatesy, Rydułtowy), *Ślonski Gyszynk* (sklep z pamiątkami, Rybnik), *Ślōnskie Szpecały* (sklep spożywczy, Radlin), *Ślonski Byfyj* (hurtownie wielobranżowe, Czechowice-Dziedzice), *Ślonsko Gościno* (restauracja, Tarnowskie Góry), *Szwarny*<sup>79</sup> *Śląsk* (restauracja, Uchyłsk).

Odrębną kwestię znaczenia nazw marketingowych komponowanych przy pomocy jednostek gwarowych stanowią właściwości wartościujące

<sup>77</sup> Por. też wnioski badawcze: E. Rudnicka-Fira, *Natura jako element nominacyjny w kreacji nazw miejskich lokali gastronomicznych*, „Prace Językoznawcze” 2018, nr XX/3, s. 139–150.

<sup>78</sup> Zjawisko to nie tylko w szczególny sposób uwidacznia się w nazwach lokali usługowych, handlowych i gastronomicznych, ale i w nazwach instytucji oświatowych oraz w nazwach akcji społeczno-kulturowych organizowanych w regionie, por. wybrane przykłady, zwracające uwagę na ich seryjność: *Bajtel* (sklep z odzieżą / też nazwa czasopisma dla dzieci), *Gryfne Bajtle* (Zespół Szkolno-Przedszkolny), *Akademia Wesółych Bajtli* (przedszkole), *Bajtel Klub Malucha* (żłobek); *Fedrowani w godce*, *Kiermasz gruszkowe maszkiety*, *Świnynto Ślōnskiej Godki*, *XV Jubileuszowa Biesiada Śląska Szkół Specjalnych „Bajtel Gala”*; por. też firmonimy: *Oma*, *Ślonski Byfyj*, *Teatr na Byfyju*, nazwy produktów: *Dekle*, *Prysk!*, *Śląskie Szkloki!* Biorąc pod uwagę specyfikę i złożoność tego problemu, uznaję, że problematyka ta wymaga odrębnej, szczegółowej analizy.

<sup>79</sup> Por. *szwarny* ‘ładny’, przystojny, uroczy, gracki, chwacki’ (SGŚ: 285).

(aksjologiczne operatory) zawarte w nazewnictwie użytkowym Górnego Śląska, odsłaniające schematy myślowe mikrowspólnoty.

Poszczególne elementy wartościujące uaktywniają się w kontekstach nazewniczych i komunikacyjnych – uzupełniają i wzbogacają znaczenie podstawowych jednostek wyrazowych, które mogą wywoływać u odbiorców swoiste asocjacje kulturowe<sup>80</sup>. Do regionalnych leksemów służących wartościowaniu zaliczyć można komponent typu *rychtig* (w znac. ‘autentycznie, prawdziwie, rzeczywiście’) zawarty w nazwie *Rychtig Śląsko Baksztuba*<sup>81</sup>.

Za bogate znaczeniowo można uznać również rozbudowane konstrukcje nazw marketingowych typu *Fest Gryfny Szrank*<sup>82</sup> (sklep z odzieżą używaną, Rydułtowy), gdzie w sposób gradacyjny zastosowano dwuskładnikowy operator *fest gryfny* (w znac. ‘bardzo piękny, niepowtarzalny’), chrematonim marketingowy *Same maskety*<sup>83</sup> (restauracja, Katowice), w którym operator wartościujący *same* znaczy ‘oferujemy najlepszy, wyjątkowy

<sup>80</sup> J.D. Apresjan, *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki językowe*, przeł. Z. Kozłowska, A. Markowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000, s. 76.

<sup>81</sup> Por.: *ryctyk* ‘< niem. *richtig* > – rzeczywiście, istotnie’ (SGŚ: 245); *baksztuba* < niem. *die Backstube* ‘piekarnia’.

<sup>82</sup> Por. *fest* ‘mocno, krzepko, silnie’ (SGŚ: 84); *gryfny* ‘urodzivy, piękny, zgrabny’ (MSGP: 79); ‘to określenie kogoś nie tylko ładnego fizycznie, ale też zręcznego, bystrego, zgrabnego w wykonywaniu jakichś czynności’ (NŚS: 44); ‘ładny’ (ŚGŚ: 21); *gryfny* ‘< niem. *griffig* = zgrabny – przystojny, urodziwy’ (SGŚ: 104); ‘ładny, szykowny’; ‘to określenie nie tylko ładnego fizycznie, ale też zręcznego, bystrego, zgrabnego w wykonywaniu jakichś czynności. Często nasza Starka (Babcia) obdarzała nas takim komplementem, bo to była pochwała’ (NŚS: 44); *szrank* ‘< niem. *Schrank* – 1. szafa, szafka; 2. kredens kuchenny’ (SGŚ: 290).

<sup>83</sup> Por. *maskkecić, maskkiecić, maskkycić* ‘< niem. *Naschkätzchen* > = *łakocie* – łasuchować, objadać się słodyczami’ (SGŚ: 171); por. też: ‘Najpiękniejszym śląskim słowem jest *maskkiecić*. Bardzo tajemnicze i wdzięczne, jednak posiadające niezwykle pozytywny wydźwięk. Nawet osobom, które nie znają śląskiego, to słowo kojarzy się z czymś miłym i przyjemnym’ (NŚS: 74); por. też *Kawa i maskkety* (kawiarnia, Pszów).

asortyment cukierniczy’ oraz nazwę użytkową *Hanys Buda*<sup>84</sup> (Chorzów), charakteryzującą ‘specjalne miejsce dla nas, dla naszych’, w której zawarto ocenę otaczającego świata i podziału na „swoich” i „obcych”. W innej nazwie (punktu usługowego) *Najlepszy Śląski Autoszrot*, odwołując się do najwyższego stopnia przymiotnika *dobry*, zastosowano w celach marketingowych tradycyjną formę gradacji.

Wartościującym członem dookreślającym element deskrypcyjny są też inne przymiotnikowe określenia, dzięki którym konotuje się pozytywne skojarzenia związane z formą lub jakością oferowanego asortymentu/świadczonych usług, por.: *Alkoholowe maszkiety*, *Wesołe Bajtle*. Na podobnej zasadzie (ewokowanych skojarzeń) w kilka nazw z tej grupy wpisano określenia barwy, por.: *Biała Gruba*, *Czerwony Hasiok*, *Modro Szlajfka*, *Restauracja Modro*. Nazwy te nie tylko charakteryzują obiekt, ale pełnią funkcję estetyczną. Zebrane przykłady pokazują też, że gdy w nazwie zawarty jest leksem wartościujący, czynnik aksjologiczny dominuje nad semantycznym.

Firmonimy właściwe konotują też wartości z różnych sfer i zakresów znaczeniowych. Struktura nazewnicza *LuzujKrawat bistro & cafe* określa swobodny klimat, jaki panuje w obiekcie gastronomicznym (por. *luzuj* ‘rozluźnij, rozwiąż’), i przywołuje wartości swobody, wygody, swojskości (‘jak w domu’), zaś nazwy *Biała Gruba*, *Szynk Szola*<sup>85</sup> (bar, Knurów) wyróżniają tradycje górnicze (poprzez przywołanie symboli Śląska – kopalnia, winda kopalniana).

W procesach wartościowania (polegających na kompilacji określonych jednostek leksykalnych oraz ich kolokacjach generujących nowe skojarzenia i znaczeniowe relacje) odsłania się też tendencja do rozszerzania znaczenia desygnatów, a tym samym – użytej nazwy, wewnątrz której zachodzi proces semantycznego przesunięcia. Poszczególne ogniwa

<sup>84</sup> Por. *Hanys* < od imienia *Hans*; ‘Ślązak’ (SGŚ: 110); por. także istniejącą w języku dychotomię – Ślonzoki i gorole; *buda* ‘< niem. *Bude* > – stragan, kram budka handlowa, kiosk’ (SGŚ: 47).

<sup>85</sup> Por. *szola* ‘< niem. *Shale* = *szala* > – winda na kopalni’ (MSGŚ: 276).



kompozycyjne nazw konotują w rozmaitych (zwłaszcza zaś syntaktycznych kombinacjach z innymi jednostkami językowymi) wiele dodatkowych (wtórnych) znaczeń. Przykładem nazewniczych przekształceń pierwotnego znaczenia leksemów są struktury nazewnicze, w których prymarną rolę odgrywa leksem gwarowy *gryfny*<sup>86</sup>, który znaczy tyle, co ‘ładny, przystojny, urodziwy, zgrabny’, najczęściej używany do określenia człowieka zręcznego, bystrego, zgrabnego w wykonywaniu jakichś czynności. W marketingowej semantyce, determinowanej sposobami łączenia desygnatu gwarowego z innymi jednostkami języka, określenie *gryfny* (jako operator waloryzujący), obok formacji typu *Gryfna Lama*, *Gryfne Bajtle*, *Gryfny Chop*, *Gryfno Frelka* tworzy nazwy: *Gryfnie*, *Gryfno Karczma*, *Gryfno Wela*, *Gryfny Kraiczek*, *Gryfny Szrank*, *Gryfny Mebel*, *Pracownia Florystyczna Gryfno Bluma*. Tym samym służy charakterystyce obiektu, ocenie oferty, wartościowaniu świadczonych usług (por. przeniesienia znaczeń: opis istoty ludzkiej – podmiotu, translokowany na obiekt/ofertę w nowym znaczeniu → *atrakcyjny*, *interesujący*, *modny*, *oryginalny*, *piękny*, *wspaniały*, *wyjatkowy*). Przywołana sytuacja nadawczo-odbiorcza umożliwiła rekonstrukcję zastosowanego tu schematu nazewniczego, por. leksem gwarowy *gryfny* (jako wytwór mentalny) → translokacja onimiczna (nazwa użytkowa) → [przestrzeń onimiczna] → nośnik wartościowana przestrzeni regionu, gdzie leksem *gryfny* to niejednolity znaczeniowo dominant strukturalny rozmaitych poziomów kompozycyjnych. Można zatem stwierdzić, że użycie leksemu *gryfny*, utrwalając się w nazewnictwie, ulega generalizacji znaczeniowej, stając się polisemem. Jego modyfikacja uzależniona jest od motywacji i kontekstu<sup>87</sup> (sposobu wyzyskania nazwy). Biorąc pod uwagę fakt, że zgromadzone

<sup>86</sup> W takim ujęciu leksem *gryfny* to znaczeniowo jednostka elementarna, kontekstualnie zaś uniwersalna; por. A. Wierzbička, *Semantyka. Jednostki elementarne i uniwersalne*, Lublin 2006.

<sup>87</sup> Ryszard Tokarski pod pojęciem konotacji rozumie też „potencjalnie tkwiące w jednostce leksykalnej cechy nieistotne, przywoływane w niektórych kontekstach”; zob. R. Tokarski, *Struktura pola znaczeniowego (studium językoznawcze)*, Warszawa 1984, s. 14.

nazwy nie tylko odwołują się znaczeniowo do zakresu promowanych usług, ową zmianę semantyki można też odnieść do wiedzy użytkowników, ich przywiązania do języka, ich poczucia tożsamości i identyfikowania się z wartościami stworzonymi przez autochtonów.

## 6. Wnioski

Podjęty temat nazewnictwa utwierdza w przekonaniu, że język jest formą kultury, „która potrafi zogniskować w sobie wszystkie inne jej komponenty, z każdego z nich korzystając, a w większości służąc bądź to jako instrument [...] bądź też jako tworzywo [...]”<sup>88</sup>, a „obrazy świata [...] dostarczają kryteriów semantyzacyjnych dla konstrukcji drugiej rzeczywistości w obrębie danego systemu kultury”<sup>89</sup>.

Wybrana do analizy kategoria onimów użytkowych o podstawie garowej pokazuje, że formacje te, nazywając przestrzeń regionu, są integralnym składnikiem środowiska miejskiego, współtworzącym kulturowo-językowy i aksjologiczny obraz górnośląskiej przestrzeni geograficznej. W opisywanym zbiorze chrematonimów marketingowych wykładniki formalne (leksemy gwarowe) służą nie tylko deskrypcji, ale i „waloryzującemu naznaczeniu”, „semantycznemu przesunięciu znaczeń” i „swoistemu, regionalnemu zdobnictwu” przestrzeni onimicznej, podporządkowanych mentalnym sposobom wartościowania i konceptualizacji rzeczywistości znamienych dla mikrowspólnoty subregionu (Górnego Śląska).

Cechą charakterystyczną omawianej kategorii onimów są elementy regionalne, dzięki którym użytkownik języka może określić znaczenie

---

<sup>88</sup> T. Zgółka, *Język jako forma kultury nieprofesjonalnej*, [w:] *Język zwierciadłem kultury czyli nasza codzienna polszczyzna*, red. H. Zgółkowa, Poznań 1988, s. 11.

<sup>89</sup> M. Fleischer, *Obraz świata. Ujęcie z punktów widzenia teorii i konstruktywizmu*, [w:] *Język a kultura*, t. 13: *Językowy obraz świata i kultura*, red. A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, Wrocław 2000, s. 65.

ogólne i dokonać kategoryzacji pojęcia. Fakt językowy, że gwara jest znakiem rozpoznawczym regionu i jest czytelna dla użytkowników terytorialnej odmiany języka wyzyskano w opisywanej tu strategii nazewnictwa. W takim ujęciu wybór gwarowego tworzywa językowego wiąże się nie tylko z procesem waloryzacji przestrzeni regionu, ale i podniesieniem prestiżu kulturowego jego mieszkańców (jako istotnego ogniwa konsumpcyjnej maszyny podaży i popytu). W efekcie zaś wyzyskania cech i właściwości gwarowego tworzywa odkrywają się marketingowe tendencje do semantycznych przesunięć desygnatu. W opisywanych konstrukcjach nazewniczych zastosowano bowiem powtarzalny mechanizm przesunięcia znaczeniowego. To przesunięcie prowadzi do rozchwiania semantycznego na poziomie konotacji i poszerzenia znaczenia wyrazu (a zmiany znaczeniowe determinowane są przez: właściwości subkodu gwarowego – wiązka cech językowych właściwych gwarze, motywacja nazewnictwa oraz kontekst<sup>90</sup>).

Formalno-semantyczna próba klasyfikacji materiału onimicznego, dokonana z perspektywy lingwistyki kulturowej, odsłoniła też inne swoje właściwości funkcjonalno-kategorialne chrematonimów użytkowych. Twory te bowiem można interpretować nie tylko jako narzędzie kształtowania wspólnoty, formę eksponowania jej przywiązania do regionu (za przejaw tożsamości), ale jako komercyjny sposób przykucia uwagi (ponad) lokalnych odbiorców i zachęcenia ich do skorzystania ze świadczonych usług – za przejaw kultury konsumpcyjnej (gdzie gwarą posłużono się jako *systemowym środkiem perswazji*<sup>91</sup>).

Zamykając rozważania na temat chrematonimii użytkowej o podstawie gwarowej, jak również istotnej roli tego komponentu w procesie waloryzacji i naznaczania (identyfikacji) przestrzeni regionu Górnego Śląska, można żywić nadzieję, że podjęta w artykule problematyka stanie się przyczynkiem do kolejnych (ponad)regionalnych syntez interpretacyjnych.

---

<sup>90</sup> Ronald Langacker dowodzi, że zmiana kontekstu oznacza modyfikację znaczenia wyrazu; zob. R. Langacker, *Foundations of Cognitive*, Stanford 1987, s. 405.

<sup>91</sup> Zob. A. Awdziejew, *Systemowe środki perswazji*, Lublin 2004, s. 71–80.

## LITERATURA

- Afeltowicz B., *Nazwy lokali gastronomicznych w Szczecinie*, [w:] *Onomastyka polska a nowe kierunki językoznawcze*, red. M. Czachorowska, M.Ł. Szewczyk, Bydgoszcz 2000, s. 195–209.
- Apresjan J.D., *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki językowe*, przeł. Z. Kozłowska, A. Markowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000.
- Awdiejew A., *Systemowe środki perswazji*, Lublin 2004.
- Bahlcke J., Gawrecki D., Kaczmarek R., *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, Gliwice 2011.
- Bartmiński J., *Językowy obraz świata jako podstawa tożsamości etnicznej*, [w:] *Kultura wobec kręgów tożsamości*, red. T. Kostyrko, T. Zgółka, Poznań–Wrocław 2000, s. 152–168.
- Biolik M., *Modele strukturalne nazw własnych przedsiębiorstw i lokali branży gastronomicznej w województwie warmińsko-mazurskim*, [w:] *Chrematonimia jako fenomen współczesności*, red. M. Biolik, J. Duma, Olsztyn 2011, s. 59–78.
- Breza E., *Nazwy lokali gastronomicznych w obecnym województwie gdańskim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego. Prace Językoznawcze” 1988, nr 14, s. 115–123.
- Breza E., *Nazwy obiektów i instytucji związanych z nowoczesną cywilizacją (chrematonimy)*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa–Kraków 1998, s. 334–361.
- Cieślíkowa A., *Metody w onomastycznych badaniach różnych kategorii nazw własnych*, „Onomastica” 1996, R. 41, s. 5–19.
- Duma J. (red.), *Onomastyka regionalna*, Olsztyn 2006.
- Dunaj B., *O stanie współczesnej polszczyzny*, [w:] *Język a komunikacja 1: Zbiór referatów z konferencji Język trzeciego tysiąclecia. Kraków 2–4 marca 2000*, red. G. Szpila, Kraków 2000, s. 25–34.
- Fleischer M., *Obraz świata. Ujęcie z punktów widzenia teorii i konstruktywizmu*, [w:] *Język a kultura*, t. 13: *Językowy obraz świata i kultura*, red. A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, Wrocław 2000, s. 77–105.
- Gajewska U., *Nazwy lokali gastronomicznych w Rzeszowie*, [w:] *Rzeszów i okolice: język – historia – kultura*, red. J. Lizak, E. Błachowicz, Rzeszów 2010, s. 87–96.
- Gałkowski A., *Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej. Onomastyczne studium porównawcze na materiale polskim, włoskim, francuskim*, Łódź 2011.
- Gałkowski A., *Chrematonimoastyka jako autonomizująca się subdyscyplina nauk onomastycznych*, [w:] *Chrematonimia jako fenomen współczesności*, red. M. Biolik, J. Duma, Olsztyn 2011, s. 181–193.

- Gałkowski A., *Propozycje a rozstrzygnięcia terminologiczno-pojęciowe dotyczące chrematonimii*, [w:] *W komunikacyjnej przestrzeni nazw własnych i pospolitych. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Robertowi Mrózkowi*, red. I. Łuc, M. Poglódek, Katowice 2012, s. 189–200.
- Gałkowski A., *Motywacja w procesach chrematonimii marketingowej*, „Poznańskie Studia Językoznawcze” 2014, t. 27: *Przestrzenie językoznawstwa. Prace dedykowane Profesor Irenie Sarnowskiej-Giefing*, s. 63–72.
- Gałkowski A., *Funkcja marketingowa chrematonimów w przestrzeni gospodarczej*, [w:] *Funkcje nazw własnych w kulturze i komunikacji*, red. I. Sarnowska-Giefing, M. Balowski, M. Graf, Poznań 2015, s. 171–180.
- Gałkowski A., *Chrematonimia w kulturze współczesnej*, „Onomastica” 2017, R. 61/1, s. 54–71.
- Genette G., *Przestrzeń i język*, przeł. A. Labuda, „Pamiętnik Literacki” 1976, z. 67/1, s. 227–232.
- Jaracz M., *Uwagi na temat mody językowej w wybranych systemach nazw własnych*, [w:] *Moda jako problem lingwistyczny*, red. K. Wojtczuk, Siedlce 2002, s. 177–185.
- Klisiewicz E., *Nazwy karczem w Tarnopolszczyźnie*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie” 1986, nr 104, *Prace Językoznawcze*, nr 5, s. 177–187.
- Kosyl C., *Chrematonimy*, [w:] *Współczesny język polski*, t. 2, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 447–452.
- Kosyl C., *Chrematonimia*, [w:] *Słowiańska onomastyka. Encyklopedia*, t. 2, red. E. Rzetelska-Feleszko, A. Cieślukowa, J. Duma, Warszawa–Kraków 2003, s. 370–375.
- Langacker R., *Foundations of Cognitive*, Stanford 1987.
- Lech-Kirstein D., *Zwrot kulturowy w badaniach onomastycznych*, [w:] *Pogranicza językoznawstwa polonistycznego. Prace dedykowane Profesorowi Zygmuntowi Zagórskiemu i Karolowi Zierhofferowi dla uczczenia odnowienia doktoratów po pięćdziesięciu latach*, red. M. Rybka, P. Wiatrowski, Poznań 2015, s. 85–95.
- Łobacz P., N. Mikołajczak-Matyja (red.), *Skojarzenia słowne w psycholeksykologii i onomastyce lingwistycznej*, Poznań 2002.
- Matusz O., *O tendencjach w nowym nazewnictwie łódzkich usługowych firm kosmetycznych*. „Acta Universitatis Londziensis” 2000, *Folia Linguistica*, nr 45, s. 117–128.
- Młynarczyk E., *Metaforyczne związki wyrazowe w nazwach placówek handlowo-usługowych we współczesnej polszczyźnie*, „Język Polski” 2010, z. 4–5, s. 277–285.

- Młynarczyk E., *SKLEP – SALON – STUDIO czy ATELIER – współczesne sposoby nazywania placówek handlowych*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis”. „Studia Linguistica” 2010, nr 5, s. 179–189.
- Młynarczyk E., *Od jatki do galerii – rozwój pola wyrazowego ‘miejsce handlu’ w dziejach polszczyzny*, [w:] *Dialog z Tradycją*, t. 3: *Język – komunikacja – kultura*, red. R. Dźwigol, I. Steczko, Kraków 2015, s. 257–291.
- Młynarczyk E., *Modne nazwy firmowe (na przykładzie nazw salonów kosmetycznych)*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 2016, t. 32, s. 117–125.
- Mrózek R., *Dorobek i perspektywy onomastyki polskiej*, „Onomastica” 2002, R. 47, s. 23–35.
- Mrózek R., *Nazwy własne jako przedmiot badawczy onomastyki*, [w:] *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*, red. R. Mrózek, Katowice 2004, s. 9–19.
- Mrózek R., *Innowacyjność onimiczna a innowacje badawcze*, [w:] *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze*, red. A. Cieślíkowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek, Kraków 2007, s. 21–28.
- Mrózek R., *Regionalizacja w badaniach onomastycznych*, [w:] *Region w świetle nazw miejscowych. W setną rocznicę urodzin Profesora Stanisława Rosponda i w dwudziestą rocznicę śmierci Profesora Henryka Borka*, red. S. Gajda, Opole 2007, s. 71–78.
- Mrózek R., *Sfera onimiczna języka i jej właściwości kategoriałno-funkcjonalne*, Kraków 2016.
- Przybylska R., *Modne nazwy firm*, [w:] *Moda jako problem lingwistyczny*, red. K. Wojtczuk, Siedlce 2002, s. 155–163.
- Przybylska R., *Wstęp do nauki o języku polskim*, Kraków 2003.
- Rudnicka-Fira E., *Natura jako element nominacyjny w kreacji nazw miejskich lokali gastronomicznych*, „Prace Językoznawcze” 2018, nr XX/3, s. 139–150.
- Rutkiewicz-Hanczewska M., *Moda w zakresie morfologii współczesnych emporionimów*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 2014, t. 26: *Przestrzenie językoznawstwa. Prace dedykowane Profesor Irenie Sarnowskiej-Gieřing*, red. M. Graf, s. 135–144.
- Rutkowski M., *Nazwy na sprzedaż. O nazewnictwie na usługach marketingu*, „Onomastica” 2003, R. 48, s. 237–254.
- Rutkowski M., *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii. Proces deonimizacji*, Olsztyn 2007.
- Rzetelska-Feleszko E., *Najnowsze nazwy sklepów*, [w:] *Uwarunkowania i przyuczyny zmian językowych*, red. E. Wrocławska, Warszawa 1994, s. 133–142.

- Rzetelska-Feleszko E., *Nazwy firm – chaos czy system?*, [w:] *Onomastyka polska a nowe kierunki językoznawcze*, red. M. Czachorowska, Ł.M. Szewczyk, Bydgoszcz 2000, s. 99–112.
- Rzetelska-Feleszko E., *Nazwy dzisiejszych sklepów i firm w aspekcie kulturowym*, [w:] *Nazwy własne a kultura. Polska i inne kraje słowiańskie*, red. Z. Kaleta, Warszawa 2003, s. 183–195.
- Rzetelska-Feleszko E., *Procesy globalizacji a utrzymanie lokalnej tożsamości onimii słowiańskiej*, „*Onomastica*” 2006, R. 51, s. 27–35.
- Rzetelska-Feleszko E., *W świecie nazw własnych*, Warszawa 2006.
- Rzetelska-Feleszko, *Onomastyka kulturowa*, [w:] *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze*, red. A. Cieślukowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek, Kraków 2007, s. 57–62.
- Rzetelska-Feleszko E., *Obecne nazwy firmowe w Polsce i Europie*, „*Onomastica*” 2009, R. 43, s. 267–268.
- Rzetelska-Feleszko E., *Podstawy leksykalne obecnych nazw sklepów i firm*, [w:] *Słownictwo współczesnej polszczyzny w okresie przemian*, red. J. Mazur, Lublin 2010, s. 141–148.
- Siwiec A., *Sposoby nominacji językowej w nazwach lubelskich firm*, [w:] *W świecie nazw. Księga jubileuszowa dedykowana prof. Czesławowi Kosyłowi*, red. H. Pelcowa, Lublin 2010, s. 357–369.
- Siwiec A., *Klasyfikacja onomastyczna i jej podstawy terminologiczne na przykładzie nazw obiektów handlowych*, [w:] *W komunikacyjnej przestrzeni nazw własnych i pospolitych. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Robertowi Mrózkowi*, red. I. Łuc, M. Pogłódek, Katowice 2012, s. 325–336.
- Siwiec A., *Nazwy własne obiektów handlowo-usługowych w przestrzeni miasta*, Lublin 2012.
- Swadźba U., *Wartości – pracy, rodziny i religii – ciągłość i zmiana. Socjologiczne studium społeczności śląskich*, Katowice 2012.
- Szczeptański M.S., Śliz A., *Mozaikowy region etniczny i jego społeczne metamorfozy: przypadek Górnego Śląska*, „*Górnośląskie Studia Socjologiczne*” 2011, seria Nowa 2, s. 232–249.
- Szeleski M., *Pragmatyczna interpretacja ergonimów komercyjnych na przykładzie nazw szkół językowych*, „*Onomastica*” 2004, R. 49, s. 165–179.
- Tokarski R., *Struktura pola znaczeniowego (studium językoznawcze)*, Warszawa 1984.
- Wojtak M., *Potoczność w tekstach prasowych*, „*Półrocznik Językoznawczy Tertium. Tertium Linguistic Journal*” 2016, nr 1 (1&2), s. 125–138.
- Wierzbička A., *Semantyka. Jednostki elementarne i uniwersalne*, Lublin 2006.
- Zboralski M., *Nomen omen, czyli jak nazwać firmę i produkt*, Warszawa 1995.

Zgółka T., *Język jako forma kultury nieprofesjonalnej*, [w:] *Język zwierciadłem kultury czyli nasza codzienna polszczyzna*, red. H. Zgółkowa, Poznań 1988, s. 9–22.

<http://nowiny.rybnik.pl/artykul,43054,piekarnia-w-slaskich-barwach.html>.

<http://www.nowiny.rybnik.pl/artykul,42134,mszana-gryfny-kraiczek.html>.

<http://www.nowiny.rybnik.pl/artykul,35855,nazwy-slaskich-firm-szlajfka-i-zymft-masz-pomysl-na-swoja.html>.

<http://www.dziennikzachodni.pl/artykul/652077>.

<http://www.gryfnymebel.pl>.

<https://itvm.pl/n/wydarzenia/12/12/biala-gruba-zaprasza-maszкеты>.

## SKRÓTY GRAFICZNE, LEKSYKALNE I SŁOWNIKOWE

gw.	–	gwara
gw. śl.	–	gwara śląska
hebr.	–	hebrajski
niem.	–	niemiecki
przen.	–	przenośnie
wyzw.	–	wyzwisko
<	–	pochodzi od
MSGŚ	–	<i>Mały słownik gwar polskich</i> , red. J. Wronicz, Kraków 2010.
NŚS	–	Kortko D., Jodliński L., <i>Antologia. Najpiękniejsze śląskie słowa</i> , Katowice 2010.
SGŚ	–	Podgórcy B. i A., <i>Słownik gwar śląskich. Godómy po naszymu, czyli po Śląsku</i> , Katowice 2008.

## SUMMARY

### **Dialect-based marketing chrematonyms as a medium of valuating the region of Upper Silesia**

The subject of the description is a selected category of chrematonyms (names of commercial and eating places) whose primary structural components are dialect units which help to identify, characterize and evaluate offers and services.



Moreover, they are used in the process of valorization of the region of Upper Silesia. The names were described from the cultural and marketing linguistics perspective, taking into account the context of maintaining the regional identity in times of globalization. The analysis made it possible to reconstruct and select the specified structural models (including series), to highlight the peculiar word connections (semantic relations), their meaning in the structures of marketing formations and to specify the role of the meaning field of the particular structural components. While collecting the research methodology, the following aspects were described: the functionality and meaning of structures and naming mechanisms, the range of application of the dialectal component (individual/repetitive nomination) in the selected category of names and the justification for their creation.

**Keywords:** marketing chrematonyms, valuating, Upper Silesia.

**Słowa kluczowe:** chrematonimy marketingowe, wartościowanie, Górny Śląsk.



**ГАННА МЕЗЕНКА**

Віцебскі дзяржаўны ўніверсітэт  
імя П. М. Машэрава

**БЕЛАРУСКАЯ АНАМАСТЫКА  
Ў ДЫСЕРТАЦЫЙНЫХ ДАСЛЕДАВАННЯХ (2001–2018 ГАДОЎ)**

Нельга не пагадзіцца з думкай, што на пачатку XXI стагоддзя становіцца актуальнай патрэба ў інтэгратыўным разглядзе моўных, у тым ліку анамастычных з’яў, што выводзяць у вобласць чалавеказнаўства (А.С. Кубракова, А.А. Залеўская і інш). У навуцы падкрэсліваецца важнасць вывучэння механізмаў захоўвання і перадачы ведаў з дапамогай онімаў, а таксама спосабаў ўспрымання і канцэптуалізацыі рэчаіснасці, у прыватнасці, спосабаў моўнай рэпрэзентацыі ведаў аб свеце і законаў арганізацыі карціны свету.

Сістэмнае вывучэнне анамастычнай прасторы на сучасным этапе развіцця навуковай думкі мае адносна сталую традыцыю. Выкліканае прарывам ў галіне інфармацыйных тэхналогій з’яўленне новых лексічных адзінак, у тым ліку онімаў (нік-нэймаў і інш.), якія раней па вызначэнні не маглі сустракацца ні ў камунікатыўнай прасторы соцыуму, ні ў літаратуры, патрабуе стварэння новых тэарэтычных прац, якія былі б здольныя абагульніць новыя факты, паказаць кірункі далейшых распрацовак, уніфікаваць існуючую анамастычную тэрміналогію.

Беларуская анамастыка ў гэты перыяд таксама пераходзіць на прынцыпова новы ўзровень развіцця. Яна перасякаецца з такімі

галінамі гуманітарных ведаў, як этналогія, сацыялінгвістыка, этнаграфія, лінгвакультуралогія, кагнітыўная лінгвістыка, прагматыка, міфалогія, гісторыя, фалькларыстыка, паэтыка.

У сувязі з гэтым асаблівую актуальнасць набывае агляд дысертацыйных прац па анамастычнай праблематыцы, абароненых у Беларусі за амаль два першыя дзесяцігоддзі XXI стагоддзя.

Мэта гэтага артыкула – вызначыць ступень вывучанасці розных разрадаў уласных імён і анімічных сістэм розных рэгіёнаў краіны, ахарактарызаваць асноўныя напрамкі дысертацыйных даследаванняў анамастычнай праблематыкі, абароненых у першыя дзесяцігоддзі XXI стагоддзя, выявіць онімныя сферы, што патрабуюць распрацоўкі.

Матэрыялам даследавання паслужылі тэксты аўтарэфератаў дысертацый, абароненых у перыяд з 2001 да 2018 год. У артыкуле скарыстоўваліся метады сінхроннага даследавання: апісальны, супастаўляльны, элементы колькаснага.

## 2001 год

Карыстаючыся храналагічным падыходам, адзначым, што пачатак дысертацыйным анамастычным даследаванням XXI стагоддзя паклала праца **І.Л. Капылова** *Тапанімія беларускіх дзелавых помнікаў XV–XVIII стст.*, Мінск 2001 (спецыяльнасць 10.02.01 – беларуская мова)<sup>1</sup>. І гэта невыпадкова, таму што, па-першае, «пры дзяхронным аналізе засяроджваецца ўвага на пытаннях узнікнення ўласных назваў у сувязі з грамадска-гістарычнымі з’явамі, што іх спарадзілі, выяўляюцца сацыяльна-лінгвістычныя фактары, дзякуючы якім за дадзеным аб’ектам замацавалася менавіта гэтая, а не іншая назва, па-другое, якраз старажытныя помнікі могуць даць выключна важны матэрыял, які немагчыма атрымаць з іншых крыніц і які надзвычай неабходны для вырашэння шматлікіх пытанняў як гістарычнай, так і сучаснай

---

<sup>1</sup> І.Л. Капылоў, *Тапанімія беларускіх дзелавых помнікаў XV–XVIII стст.*, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2001, 20 с.

тапанімікі», па-трэцяе, да гэтага часу тапанімія беларускіх гістарычных дакументаў нікім не вывучалася.

У дысертцыі паказаны працэс станаўлення беларускай старажытнай тапаніміі на шырокім лінгвагістарычным фоне; устаноўлены асноўныя прынцыпы намінацыі геаграфічных аб'ектаў, класіфікаваны структурныя і словаўтваральныя тыпаў тапонімаў, прааналізаваны змены, што адбыліся ў структуры найменняў, і ўстаноўлены прычыны тапанімізацыі апелятываў. Прыведзены ўсе разнавіднасці варыянтаў тапонімаў, рэканструювана рэліктавая апелятыўная лексіка і семантыка на аснове тапаніміі старажытнага перыяду.

Важнасць такіх прац у тым, што аналіз старажытных тапанімічных асноў, зафіксаваных на пэўнай тэрыторыі, дапамагае прасачыць моўныя і гістарычныя сувязі рэгіёна з іншымі тэрыторыямі, удакладніць пытанні фарміравання дыялектаў.

Не менш важна і тое, што ў дадатку да работы змешчаны слоўнік-тапанімікон старабеларускіх помнікаў дзелавой пісьменнасці XV–XVIII стагоддзяў.

## 2002 год

Што да антрапаніміі, то ў гэты час малавывучанымі або не даследаванымі ўвогуле заставаліся матэрыялы асобных рэгіёнаў Беларусі, у прыватнасці сучасныя прозвішчы жыхароў Віцебшчыны, якія, з'яўляючыся неад'емнай часткай лексічнай сістэмы мовы, утвараюць у ёй унікальную падсістэму і не толькі ідэнтыфікуюць асобу, а і ўтрымліваюць «зашыфраваную» інфармацыю пра асаблівасці рассялення, шляхі гістарычнага развіцця народа, яго ўзаемаадносінаў з іншымі этнасамі, адметнасць культуры. Таму ў 2002 гаду з'яўляецца дысертцыя Г.К. *Семяньковай* *Прозвішчы жыхароў Віцебшчыны: структура, семантыка, геаграфія*, Мінск 2002 (спецыяльнасць 10.02.01 – беларуская мова)<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> Г.К. Семянькова, *Прозвішчы жыхароў Віцебшчыны: структура, семантыка, геаграфія*, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2002, 21 с.

Вынікі гэтага даследавання сведчаць, што прозвішчы жыхароў Віцебшчыны валодаюць адметнымі ў семантычным, структурным і графічным планах рысамі, што дазваляе гаварыць пра спецыфічнасць антрапанімнай сістэмы паўночнай Беларусі.

### 2003 год

У пэўным сэнсе «ўраджайным» на дысертацыйныя працы па анамастыцы стаў 2003 год: былі абаронены дзве доктарскія і чатыры кандыдацкія дысертацыі, чатыры з якіх па спецыяльнасці 10.02.01 – беларуская мова.

У студзені, праз дванаццаць гадоў пасля апошняй абароны па анамастычнай праблематыцы ў Беларусі, з'явілася доктарская дысертацыя **В.В. Шура** *Анамастычная лексіка ў мове беларускай мастацкай літаратуры*, Мінск 2003 (спецыяльнасць 10.02.01 – беларуская мова)<sup>3</sup>, у якой зроблена першая ў беларускай лінгвістыцы спроба вызначыць семантыка-стылістычныя асаблівасці анамастычных адзінак у мове твораў беларускай мастацкай літаратуры. У ёй раскрываюцца механізмы стварэння беларускіх онімаў, іх тэкстаўтваральныя функцыі ў беларускіх мастацкіх творах.

Важна, што акрэсленыя і апрабаваныя падыходы да вывучэння онімаў стымулявалі далейшае паглыбленае даследаванне агульных і прыватных праблем літаратурнай анамастыкі ў нашай краіне, пашырылі магчымасці лінгвістычнай інтэрпрэтацыі паэтычнага і праязаічнага тэксту.

Аб'ектам даследавання яшчэ адной доктарскай дысертацыі *Ономастические единицы вне прямой референции в русском публицистическом тексте* (Мінск 2003), абароненай **І.Э. Ратнікавай** (спецыяльнасць 10.02.02 – руская мова)<sup>4</sup>, з'явіліся прэцэдэнтныя ўласныя імёны па-за

<sup>3</sup> В.В. Шур, *Анамастычная лексіка ў мове беларускай мастацкай літаратуры*, аўтарэф. дыс. ... докт. філал. навук, Мінск 2003, 41 с.

<sup>4</sup> І.Э. Ратникова, *Ономастические единицы вне прямой референции в русском публицистическом тексте*, автореф. дис. ... докт. филол. наук, Минск 2003, 36 с.

прамой рэферэнцыяй, адлюстраваныя ў 14 перыядычных выданнях Расіі і Беларусі ў перыяд з 1996 па 2001 год. Вынікі яе могуць быць выкарыстаны самым шырокім колам анамастаў, паколькі ў ёй разгледжаны кагнітыўны механізм семантычнага развіцця ўласнага імя ў кантэксце праблемы суадносін культурнай і моўнай інфармацыі ў плане зместу оніма; распрацавана тыпалогія анамастычных метафар; апісаны семантычны патэнцыял найбольш актуальных у перыяд з 1996 па 2001 год прэцэдэнтных онімаў; на аснове структурна-моўнага і канцэптуальнага аналізу распрацавана метадыка семантычнага аналізу ўласных імён па-за прамой рэферэнцыяй.

Праблематыка паэтычнай, ці літаратурнай, анамастыкі знайшла сваё прадаўжэнне ў кандыдацкай дысертацыі **І.М. Петрачкавай** *Значимость имени собственного в художественном тексте (на материале современной русской прозы)*, Мінск 2003 (спецыяльнасць 10.02.02 – руская мова)<sup>5</sup>, у якой аўтар раскрывае механізмы намінацыі мастацкіх вобразаў сучаснымі пісьменнікамі.

Паколькі айканімны матэрыял утрымлівае шмат важных гістарычных, сацыяльных, эканамічных звестак і таму можа служыць крыніцай каштоўнай інфармацыі, заканамерным бачыцца з’яўленне кандыдацкай дысертацыі **Н.А. Радзіваноўскай** *Айконімы, суадносныя з назвамі расліннага свету: структура, утварэнне, пашырэнне*, Мінск 2003 (спецыяльнасць 10.02.01 – беларуская мова)<sup>6</sup>, у якой картаграфічнае адлюстраванне знайшло распаўсюджанне пэўных утваральных асноў і фармантаў.

Кола даследаванняў гэтага года пашырылі кандыдацкая дысертацыя **З.У. Шведавай** *Аданамастычнае словаўтварэнне ў мове старабеларускіх актаў XVI–XVIII стст.*, Гомель 2003 (спецыяльнасць 10.02.01 – беларуская

<sup>5</sup> И.М. Петрачкова, *Значимость имени собственного в художественном тексте (на материале современной русской прозы)*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2003, 21 с.

<sup>6</sup> Н.А. Радзіваноўская, *Айконімы, суадносныя з назвамі расліннага свету: структура, утварэнне, пашырэнне, аўтарэф. дис. ... канд. філал. навук, Мінск 2003, 20 с.*

мова)<sup>7</sup>, у якой на багатым гістарычным матэрыяле вызначаны спосабы ўтварэння, словаўтваральныя суфіксы і іх варыянты аданамастычных дэ-рываў, аб'яднаных спецыфікай іх утваральных асноў, а таксама праца **А.А. Валасенка** *Вытворча-прамысловыя тапанімічныя назвы Беларусі*, Мінск 2003 (спецыяльнасць 10.02.01 – беларуская мова)<sup>8</sup>, прысвечаная выяўленню лексіка-семантычных і структурна-словаўтваральных асаблівасцей вытворча-прамысловых тапонімаў Беларусі.

### 2004 год

Змены, якія адбываюцца ў развіцці лінгвістычнай навукі ўвогуле, знайшлі адбітак і на пашырэнні падыходаў да аналізу анамастычнай лексікі. Так, дысертацыя **А.І. Копача** *Номинация водных объектов в белорусском и английском языках: ономаσιологический аспект (на материале гелонимов Беларуси и США)*, Мінск 2004 (спецыяльнасць 10.02.19 – тэорыя мовы)<sup>9</sup>, абароненай у 2004 годзе, назвы балотаў Беларусі і ЗША аналізуюцца з кагнітыўна-анамасіялагічнага боку; даследуюцца асаблівасці ўспрымання адзінкавых аб'ектаў і адлюстраванне гэтых асаблівасцей у семантыцы ўтваральных асноў гелонімаў, анамасіялагічных катэгорыях, спосабах і сродках намінацыі аб'ектаў уласнымі імёнамі.

У кандыдацкай дысертацыі **В.М. Ляшкевіч** *Антрапанімная сістэма Віцебшчыны і Магілёўшчыны XVI–XVIII стст.*, Мінск 2004 (спецыяльнасць 10.02.01 – беларуская мова)<sup>10</sup> аўтар пераканальна даказвае,

<sup>7</sup> З.У. Шведава, *Аданамастычнае словаўтварэнне ў мове старабеларускіх актаў XVI–XVIII стст.*, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Гомель 2003, 22 с.

<sup>8</sup> А.А. Валасенка, *Вытворча-прамысловыя тапанімічныя назвы Беларусі*, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2003, 19 с.

<sup>9</sup> О.И. Копач, *Номинация водных объектов в белорусском и английском языках: ономаσιологический аспект (на материале гелонимов Беларуси и США)*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2004, 21 с.

<sup>10</sup> В.М. Ляшкевіч, *Антрапанімная сістэма Віцебшчыны і Магілёўшчыны XVI–XVIII стст. (на матэрыяле мясцовай дзелавой пісьменнасці)*, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2004, 21 с.



што антрапонімы Віцебшчыны і Магілёўшчыны згаданага перыяду з'яўляюцца неад'емнай часткай лексічнай сістэмы мовы, утвараюць у ёй своеасаблівую падсістэму з уласцівымі спецыфічнымі сродкамі, тыпамі змяненняў, асаблівым функцыянаваннем і распаўсюджаннем. Так, з сярэдзіны XVII стагоддзя унутрысямейныя імёны значна саступаюць свае пазіцыі кананічным, а агульнабытавыя імёны-мянушкі працягваюць існаваць у якасці другога або трэцяга кампанента іменавання. Актыўна фарміруюцца імя па бацьку, складаецца даволі ўстойлівая мадэль найменняў з кампанентам тыпу сучасных прозвішчаў.

### 2005 год

Да прац, у якіх разглядаюцца пытанні літаратурнай анамастыкі, неабходна аднесці кандыдацкую дысертацыю **Г.М. Дзеравягі** *Ономастическое пространство поэзии XX века: семантика онима, функциональный потенциал*, Мінск 2005 (спецыяльнасць 10.02.02 – руская мова)<sup>11</sup>, дзе аўтарам устанаўліваюцца асноўныя тыпы паэтонімаў, што ўдзельнічаюць у стварэнні лірычных вобразаў элітарнай паэзіі XX стагоддзя, характарызуюцца ступені актыўнасці розных тыпаў уласных імён, разглядаюцца механізмы дынамікі значэння паэтонімаў у сувязі з іх роляй у фарміраванні паэтычнага тэксту, выяўляюцца асобныя паэтанімныя падсістэмы і спецыфіка іх функцыянавання.

### 2007 год

З іншых кірункаў развіцця беларускай навукі пра ўласныя імёны, што пачалі распрацоўвацца ў першае дзесяцігоддзе XXI стагоддзя, трэба назваць параўнальна-гістарычнае, тыпалагічнае і супастаўляльнае на матэрыяле рускай і кітайскай, беларускай і кітайскай моў, пачатак

---

<sup>11</sup> А.Н. Деревяго, *Ономастическое пространство поэзии XX века: семантика онима, функциональный потенциал*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2005, 21 с.

якому паклала дысертацыя **Ван Лі** *Русскоязычная урбанонимия Беларуси в сопоставлении с китайской: структура, номинация*, Мінск 2007 (спецыяльнасці 10.02.02 – руская мова, 10.02.20 – параўнальна-гістарычнае, тыпалагічнае і супастаўляльнае мовазнаўства)<sup>12</sup>, у якой аўтарка выявіла агульнае і спецыфічнае ва ўрбананіміях супастаўляльных краін; вызначыла ўплыў сацыялінгвістычных, нацыянальна-рэлігійных, грамадска-палітычных і іншых фактараў на характар урбанонімаў; раскрыла намінацыйныя і структурныя асаблівасці малавывучаных адзінак урбананіменных субпалёў. Даследаванне залажыла тэарэтычныя асновы для стварэння супастаўляльнай тапанімікі рускай і кітайскай моў.

### 2009 год

У кола даследаванняў дыяхранічнага напрамку ўпісваецца і абароненая ў 2009 гаду доктарская дысертацыя *Имя собственное: этимология, национально-культурный потенциал, концептуализация* **Ю.А. Гурскай** (Мінск 2009) (спецыяльнасць 10.02.19 – тэорыя мовы)<sup>13</sup>, якая паспрабавала прапанаваць канцэпцыю станаўлення старажытных прозвішчаў беларускага арэала ў кантэксце фарміравання еўрапейскіх антрапаніменных сістэм.

### 2010 год

Гэты год адзначаны з’яўленнем дзвюх кандыдацкіх дысертацый, прысвечаных розным разрадам антрапонімаў.

У працы **К.А. Барысевіч** *Прозвишчы ў беларускай і англійскай мовах: структура, дэрывацыя, семантыка ўтваральных асноў*, Гродна 2010

<sup>12</sup> В. Ли, *Русскоязычная урбанонимия Беларуси в сопоставлении с китайской: структура, номинация*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2007, 20 с.

<sup>13</sup> Ю.А. Гурская, *Имя собственное: этимология, национально-культурный потенциал, концептуализация*, автореф. дис. докт. филол. наук, Минск 2009, 42 с.

(спецыяльнасць 10.02.20 – параўнальна-гістарычнае, тыпалагічнае і супастаўляльнае мовазнаўства)<sup>14</sup> выяўлены асаблівасці беларускай і англійскай антрапанічных сістэм, традыцыі іменавання, заканамернасці змянення і сацыякультурныя параметры функцыянавання прозвішчаў.

Асобным аб'ектам даследавання сталі асабовыя імёны, у тым ліку прозвішчы Віцебска, у дысертацыі **Т.У. Скрабнёвай** *Антропонимикон современного белорусского города в диахроническом и социолингвистическом аспектах (на материале русскоязычных личных имен г. Витебска)*, Мінск 2010 (спецыяльнасць 10.02.02 – руская мова)<sup>15</sup>.

## 2011 год

Анамастыка пачатку XXI стагоддзя характарызуецца павелічэннем увагі да онімных адзінак як да своеасаблівых лінгвакультурных феноменаў, як прадукту творчай дзейнасці чалавека. Менавіта таму адна з дысертацый (**Т.М. Аліферчык** *Тапанімія Заходняга Палесся ў этналінгвістычным аспекце*, Мінск 2011 (спецыяльнасць 10.02.01 – беларуская мова)<sup>16</sup>) непасрэдна прысвечана распрацоўцы метадыкі вылучэння этнакультурнай інфармацыі ў онімах і яе інтэрпрэтацыі. У працы ўпершыню даецца аналіз айконімаў і мікратапонімаў заходнепалескага рэгіёна ў этналінгвістычным асвятленні. Прысвечанае праблеме выяўлення культурна маркіраванай інфармацыі ў тапаніміі, даследаванне праведзена ў межах карэляцыі мова / духоўная культура народа.

<sup>14</sup> К.А. Барысевіч, *Прозвішчы ў беларускай і англійскай мовах: структура, дэрывацыя, семантыка ўтваральных асноў*, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Гродна 2010, 19 с.

<sup>15</sup> Т.В. Скрабнева, *Антропонимикон современного белорусского города в ди-  
намическом и социолингвистическом аспектах (на материале русскоязычных  
личных имен г. Витебска)*, авторэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2010,  
23 с.

<sup>16</sup> Т.М. Аліферчык, *Тапанімія Заходняга Палесся ў этналінгвістычным аспек-  
це*, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2011, 19 с.

Па асі сінхранія – дыяхранія супрацьпастаўлены яшчэ дзве кандыдацкія дысертацыі, абароненыя ў гэтым годзе: **Т.А. Карніеўскай** *Імена-слоў Гомеля другой паловы XX стагоддзя: фарміраванне, паходжанне, функцыянаванне*, Мінск 2011 (спецыяльнасць 10.02.01 – беларуская мова)<sup>17</sup>, у якой вызначаны асаблівасці фарміравання і функцыянавання афіцыйнага гомельскага антрапанімікону другой паловы XX стагоддзя, і **В.У. Міцкевіч** *Тапанімія “Ръвизіи пуць и переходовъ звѣриныхъ въ бывшемъ великомъ княжествѣ литовскомъ...”*: лексіка-семантычны і структурна-граматычны аспекты, Мінск 2011 (спецыяльнасць 10.02.01 – беларуская мова)<sup>18</sup>, дзе аўтар упершыню на базе тапаніміі названай крыніцы выяўляе рэліктавыя лексічныя адзінкі, семантычна змененыя або цалкам страчаныя ў сучаснай беларускай мове; вызначае прынцыпы намінацыі геаграфічных аб’ектаў, вылучае і інтэрпрэтуе фактары, што паўплывалі на працэс станаўлення тапаніміі помніка, устаўляе адметнасці складу разнастайных тапанімічных утварэнняў.

## 2012 год

Намінацыйныя і лінгвагеаграфічныя асаблівасці эклезіонімаў Беларусі сталі аб’ектам даследавання **В.А. Барысевіч** *Эклезіонимия Беларуси: структурный, номинативный, лингвогеографический аспекты*, Мінск 2012 (спецыяльнасць 10.02.02 – руская мова)<sup>19</sup>, у якім устаўлены комплекс рысаў, якія адрозніваюць эклезіонімы ад іншых разрадаў онімаў; вызначаны адметнасці структуры і намінацыі каталіцкіх,

<sup>17</sup> Т.А. Карніеўская, *Імена-слоў Гомеля другой паловы XX стагоддзя: фарміраванне, паходжанне, функцыянаванне*, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2011, 21 с.

<sup>18</sup> В.У. Міцкевіч, *Тапанімія «Ръвизіи пуць и переходовъ звѣриныхъ въ бывшемъ великомъ княжествѣ литовскомъ...»*: лексіка-семантычны і структурна-граматычны аспекты, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2011, 23 с.

<sup>19</sup> О.А. Борисевич, *Эклезіонимия Беларуси: структурный, номинативный, лингвогеографический аспекты*, автореф. дис. ... канд. філол. навук, Мінск 2012, 24 с.

грэка-каталіцкіх, стараверскіх, пратэстантскіх, іудаіцкіх, мусумальскіх культавых збудаванняў Беларусі.

У даследаванні **Т.І. Ларынай** *Семантика, структура и функционирование ономастических тропов в русско-, польско- и англоязычной публицистике*, Мінск 2012 (спецыяльнасць 10.02.19 – тэорыя мовы)<sup>20</sup> вызначана спецыфіка рэалізацыі розных відаў тропаў у галоўных сферах анамастыкі, устаноўлены як агульныя, так і нацыянальна-культурна абумоўлены асаблівасці антрапанімнай і тапанімнай метафар у прэсе на рускай, польскай і англійскай мовах.

### 2013 год

Адным з першых вопытаў вывучэння ў айчыннай анамастыцы канататыўна абумоўленай другаснай семантыкі тапанімнай лексікі сучаснай французскай мовы стала кандыдацкая дысертация **Т.У. Кажарынай** *Топонимическая лексика французского языка в семантико-прагматическом аспекте*, Мінск 2013 (спецыяльнасць 10.02.05 – раманскія мовы)<sup>21</sup>, у якой былі раскрытыя семантыка-прагматычныя асаблівасці тапонімаў у залежнасці ад іх паходжання і тыпу другасных значэнняў; устаноўлена значнасць другасных значэнняў тапонімаў ў моўнай кампетэнцыі носьбітаў французскай мовы; выяўлены заканамернасці функцыянавання тапонімаў у сацыяльна арыентаванай камунікацыі.

### 2014 год

Своеасаблівым прадаўжэннем даследавання семантыкі культурна значных уласных імён на франкамоўным матэрыяле стала дысертация праца **Г.Я. Кручковай** *Динамика семантики культурно*

<sup>20</sup> Т.И. Ларина, *Семантика, структура и функционирование ономастических тропов в русско-, польско- и англоязычной публицистике*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2012, 24 с.

<sup>21</sup> Т.В. Кожарина, *Топонимическая лексика французского языка в семантико-прагматическом аспекте*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2013, 26 с.

*значимых имен собственных лица во французском языке*, Мінск 2014 (спецыяльнасць 10.02.05 – раманскія мовы)<sup>22</sup>, дзе аўтар паспрабаваў выявіць анталогічную прыроду і механізмы семантычнай рухомасці культурна значных уласных асобовых імён розных падкласаў у французскай мове, устанавіць этнакультурныя заканамернасці ўжывання гэтых імён у французскіх прыказках, крылатых выразах, устойлівых намінатыўных адзінках.

Даследаваннем, у якім упершыню вывучаны іменнік беларускага прымежжа ў арэяльным аспекце; выяўлена спецыфіка антрапаніміі беларуска-літоўска-латышкага і беларуска-расійскага прымежных арэалаў; устаноўлены этнічна маркіраваныя найменні, суб'екты-намінатары ў прымежжы; вызначаны фактары і матывы выбару асобовых імён; выяўлены намінатыўныя прыярытэты жыхароў прымежжа; устаноўлены асаблівасці антрапанімічнага прымежжа, з'явілася кандыдацкая дысертацыя **Ю.М. Галкоўскай** *Імянік беларускага прыгранічча: тэрытарыяльная дыферэнцыяцыя (на матэрыяле рускамоўных асобовых імён жыхароў Віцебшчыны* Мінск 2014 (спецыяльнасць 10.02.02 – руская мова)<sup>23</sup>.

У дысертацыі **Г.В. Юдзянковай** *Антрапанімікон мовы твораў беларускай літаратуры XIX стагоддзя: структура, семантыка, паходжанне*, Мінск 2014 (спецыяльнасць 10.02.01 – беларуская мова)<sup>24</sup> ўпершыню ў беларускай анамастыцы выяўлены структурна-семантычныя і функцыянальныя адметнасці антрапаэтонімаў, якія прадстаўлены у творах беларускай літаратуры XIX стагоддзя;

<sup>22</sup> А.Е. Крючкова, *Динамика семантики культурно значимых имен собственных лица во французском языке*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2014, 25 с.

<sup>23</sup> Ю.М. Галковская, *Именник белорусского приграничья: территориальная дифференциация (на материале русскоязычных личных имен жителей Витебщины)*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2014, 25 с.

<sup>24</sup> Г.В. Юдзянкова, *Антрапанімікон мовы твораў беларускай літаратуры XIX стагоддзя: структура, семантыка, паходжанне*, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2014, 26 с.

устаноўлены асноўныя антрапанімныя мадэлі найменняў персанажаў; вызначаны сферы-крыніцы прэцэдэнтных антрапонімаў; выяўлены гісторыка-культурныя асаблівасці ўжывання антрапонімаў у мастацкім тэксце.

У дысертацыі **Т.Ю. Васільевай** *Ойконимия Белорусского Поозерья в лингвокультурологическом аспекте*, Мінск 2014 (спецыяльнасць 10.02.02 – руская мова)<sup>25</sup> выяўлены асаблівасці айканімікону Беларускага Паазер’я як спецыфічнага фрагмента моўнай карціны свету. Дадзена глыбокае тэарэтычнае абгрунтаванне перспектыўнасці, з улікам змены навуковай парадыгмы, даследаванняў тапанімікону асобнага рэгіёна ў лінгвакультуралагічным аспекце. Упершыню на матэрыяле айконімаў Беларускага Паазер’я змадэляваны ментальны вобраз месца паселішча на аснове вылучэння семантычных палёў «месцажыхарства» і «месцазнаходжанне» і семантычных мадэляў, якія апісваюць розныя прыкметы паселішча. Устаноўлены комплекс кодаў культуры, што эксплікуецца ў айканімнай сістэме Беларускага Паазер’я; вызначана спецыфіка аб’ектывацыі канцэптуальных кодаў культуры ў айконімах рэгіёна; устаноўлены экстралінгвістычныя прычыны частотнасці асобных груп тапонімаў. Выяўлены лінгвакультуралагічныя асаблівасці сістэмы назваў паселішчаў ў адносінах да іншых сфер тапанімнай прасторы. Вылучаны элементы традыцыйнай духоўнай культуры, якія знайшлі адлюстраванне ў айканіміі рэгіёна.

Часткова з пытаннямі анамастыкі мяжуе праблема станаўлення норм беларускай літаратурнай мовы, якая бяспрэчна адносіцца да ліку актуальных праблем беларускага мовазнаўства, паколькі яе вырашэнне непасрэдна звязана з пытаннямі захавання і падтрымання беларускай народнай культуры і традыцый. Таму доктарская дысертацыя **І.А. Гапоненка** прысвечаная станаўленню нормаў беларускай літаратурнай мовы XIX – пачатку XX стагоддзя у галіне

---

<sup>25</sup> Т.Ю. Васільева, *Ойконимия Белорусского Поозерья в лингвокультурологическом аспекте*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Мінск 2014, 24 с.

графікі, арфаграфіі, лексікі (спецыяльнасць 10.01.01 – беларуская мова)<sup>26</sup>, мае навуковую значнасць не толькі ў распрацоўцы паняцця *моўная норма ў дачыненні да XIX – пачатку XX стагоддзя*; выяўленні наяўнасці пераемнай сувязі паміж беларускай мовай старажытнага і новага перыядаў, але і ва ўдасканаленні традыцыйнай перыядызацыі гісторыі беларускага іменніка – вылучэнні ў межах хрысціянскага перыяду своеасаблівага *адраджэнскага* этапа (XIX – пачатку XX стагоддзя).

### 2015 год

У кола даследаванняў найменняў тапаграфічных аб'ектаў у межах паселішча добра ўпісваюцца кандыдацкія дысертацыі **М.Л. Дарафеенка** *Виконимия Беларуси: номинативный, лингвогеографический, лингвокультурологический аспекты*, Мінск 2015 (спецыяльнасць 10.02.02 – руская мова)<sup>27</sup> і **А.В. Ціханенка** *Названия внутригородских объектов Минска: мотивация, структура, функционирование*, Мінск 2015 (спецыяльнасць 10.02.02 – руская мова)<sup>28</sup>.

У першай з іх устаноўлена намінацыйная спецыфіка віканіміі, выяўлены прынцыпы намінацыі, якім адпавядаюць унутрысельскія назвы Беларусі і вызначаны асноўныя тэматычныя групы; у лінгвагеаграфічным плане прадстаўлены семантычныя асаблівасці віканіміі; змадэляваны фрагмент віканімічнай карціны свету; вызначаны аб'ём семантычных і інфармацыйных палёў, якія мадэлююць карціну свету;

<sup>26</sup> І.А. Гапоненка, *Станаўленне нормаў беларускай літаратурнай мовы XIX – пачатку XX ст. у галіне графікі, арфаграфіі, лексікі, аўтарэф. дыс. ... докт. філал. навук*, Мінск 2014, 53 с.

<sup>27</sup> М.Л. Дарафеенка, *Виконимия Беларуси: номинативный, лингвогеографический, лингвокультурологический аспекты*, авторэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2015, 29 с.

<sup>28</sup> Е.В. Тихоненко, *Названия внутригородских объектов Минска: мотивация, структура, функционирование*, авторэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2015, 27 с.



вызначаны комплекс кодаў культуры, рэалізацыі якіх служаць назвы ўнутрысельскіх аб'ектаў Беларусі.

У другой выяўлены найбольш прадуктыўныя матывемы ўнутры-гарадскіх назваў, адзначаны моўныя перавагі пры намінацыі, вызначаны асноўныя спосабы словаўтварэння і марфалага-сінтаксічныя характарыстыкі эргаўрбанонімаў, устаноўлены крытэрыі выбару намінацыі ўнутрыгарадскіх аб'ектаў.

### 2016 год

Змены, якія адбываюцца ў развіцці неафіцыйнай антрапаніміі, знайшлі адбітак у дысертацыі **І.А. Лісавай** *Неофіцыйная антропонимия Белорусского Поозерья: полиаспективный подход*, Мінск 2016 (спецыяльнасць 10.02.02 – руская мова)<sup>29</sup>, у якой упершыню ўведзена паняцце «неафіцыйны антрапанімны спектр» і вызначаны асноўныя параметры яго фарміравання; устаноўлены групы неафіцыйных форм імён жыхароў Беларускага Паазер'я рознай ступені ацэнкі і вызначаны дыферэнцыяльныя і інтэгральныя зоны функцыянальных парадыгм парных імён; выяўлены псіхалінгвістычныя дэтэрмінанты фарміравання неафіцыйнага іменніка; устаноўлены матыватары міжмоўнай і ўнутрымоўнай канвергенцыі рэгіянальнай неафіцыйнай антрапаніміі; распрацаваны падыход да прымянення картаграфічнага метаду даследавання неафіцыйных імён у рэгіёне.

### 2017 год

Параўнальна-гістарычнае, тыпалагічнае і супастаўляльнае даследаванне на матэрыяле рускай і кітайскай, беларускай і кітайскай моў – кірунак развіцця беларускай навукі пра ўласныя імёны, што

<sup>29</sup> І.А. Лисова, *Неофициальная антропонимия Белорусского Поозерья: полиаспективный подход*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2015, 26 с.

пачаў распрацоўвацца ў 2007 годзе, знайшоў прадаўжэнне і ў другім дзесяцігоддзі XXI стагоддзя.

Так, у дысертацыі **Хоанг Тхі Бен** *Нацыянальна-культурны аспект прапрыяльнай номінацыі ў Беларусі і В'етнаме (на матэрыяле эргоніміі г.г. Мінска і Ханоя)*, Мінск 2017 (спецыяльнасць 10.02.20 – параўнальна-гістарычнае, тыпалагічнае і супастаўляльнае мовазнаўства)<sup>30</sup> упершыню выяўлены лінгвакультурныя асаблівасці ўласных найменняў прадпрыемстваў Беларусі і В'етнама з пункту гледжання кампанентнага складу і моўнага афармлення; выяўлены агульныя прыкметы, а таксама структурна і культурна-лінгвістычныя адрозненні мадэляў пабудовы эргонімаў; вызначаны падабенства і нацыянальная спецыфіка матываваных і ўмоўна-сімавалічных намінацый. Атрыманыя аўтарам вынікі ўтрымліваюць новую навуковую інфармацыю аб суадносінах лінгвакультур Беларусі і В'етнама і істотныя для супастаўляльнай анамастыкі, лінгвакраіназнаўства, лінгвакультуралогіі, супастаўляльнага мовазнаўства ўвогуле.

Дысертацыя **Ван Юйхун** *Русскія і кітайскія фаміліі ў аспекце тыпалагічных сходстваў і разліччяў нацыянальных антропаніміконаў*, Мінск 2017 (спецыяльнасць 10.02.20 – параўнальна-гістарычнае, тыпалагічнае і супастаўляльнае мовазнаўства)<sup>31</sup> прысвечана выяўленню агульных і спецыфічных рыс у якасных і колькасных характарыстыках мадэляў семантычнай матывацыі рускіх і кітайскіх прозвішчаў на фоне тыпалагічных падабенстваў і нацыянальна- і культурна абумоўленых адрозненняў антрапанімічных сістэм дзвюх супастаўляльных лінгвакультур. Сярод агульных рыс аўтар называе значнае падабенства матывацыйных мадэляў рускіх і кітайскіх прозвішчаў,

<sup>30</sup> Т.Б. Хоанг, *Нацыянальна-культурны аспект прапрыяльнай номінацыі ў Беларусі і В'етнаме (на матэрыяле эргоніміі г.г. Мінска і Ханоя)*, автореф. дис. ... канд. філол. наук, Мінск 2017, 29 с.

<sup>31</sup> В. Юйхун, *Русскія і кітайскія фаміліі ў аспекце тыпалагічных сходстваў і разліччяў нацыянальных антропаніміконаў*, автореф. дис. ... канд. філол. наук, Мінск 2017, 29 с.

якое адлюстроўвае ўніверсальныя заканамернасці лінгвакагнітыўнай дзейнасці і частковае падабенства колькаснага напаўнення некаторых з гэтых мадэляў; сярод спецыфічных – адрознасць генетычных характарыстык рускіх і кітайскіх прозвішчаў, адрозненні ў колькасных характарыстыках рускіх і кітайскіх прозвішчаў па тыпах матыватараў і нацыянальна-культурная своеасаблівасць канкрэтных матыватараў.

Працяг напрыканцы другога дзесяцігоддзя XXI стагоддзя знайшлі і пытанні развіцця мікратапаніміі буйнога рэгіёна, якая шмат гадоў не была прадметам асобных манаграфічных даследаванняў. У дысертацыі **В.А. Шклярыка** *Мікратапанімія Усходняга Палесся: лінгвагеаграфічны і лексіка-семантычны аспекты*, Мінск 2017 (спецыяльнасць 10.02.01 – беларуская мова)<sup>32</sup> зроблена спроба вызначыць ролю назваў дробных геаграфічных аб'ектаў пры вырашэнні пытання аб дыялектным члянэнні рэгіёна, выяўленні і ўдакладненні семантыкі мясцовых апелятываў і тэрыторыі іх распаўсюджання ў межах усходнепалескага краю; з улікам мікратапанімічнага матэрыялу ўстаноўлена ступень рэліктавасці лексем, якія ўваходзяць у пасіўны слоўнікавы запас жыхароў Усходняга Палесся.

## 2018 год

У лютым 2018 года кола параўнальна-гістарычных, тыпалагічных і супастаўляльных даследаванняў пашырылася за кошт кандыдацкай дысертацыі **В.В. Шэвярынавай** *Социопрагматическая информативность имени собственного в русско- и немецкоязычном художественном тексте (на материале произведений В.П. Астафьева и Г. Бёлля)*, Мінск 2018 (спецыяльнасць 10.02.20 – параўнальна-гістарычнае,

<sup>32</sup> В.А. Шклярык, *Мікратапанімія Усходняга Палесся: лінгвагеаграфічны і лексіка-семантычны аспекты*, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2017, 25 с.

тыпалагічнае і супастаўляльнае мовазнаўства)<sup>33</sup>, выкананай на матэрыяле руска- і нямецкамоўных мастацкіх тэкстаў. Аўтарам упершыню скрозь прызму структурна-семантычнай і сацыяпрагматычнай арганізацыі анамастычных прастораў у мастацкіх тэкстах В.П. Астаф'ева і Г. Бёля ажыццёўлена мадэляванне рускамоўнай і нямецкамоўнай лінгвакультур; вызначаны заканамернасці, якія абумоўліваюць выбар спосабу намінацыі ў рускамоўнай і нямецкамоўнай мастацкай прасторы. Намінацыйны рад, які складаецца з уласных імёнаў, разгледжаны як мнагамерны канструкт сэнсавага боку тэксту ў рэпрэзентацыі персаніфікаваных вобразаў, устаноўлена даўжыня раду і сацыякультурныя індыкатары, якія пашыраюць даследчы інструментарый лінгвістычнага аналізу мастацкага твора.

### Заклучэнне

Такім чынам, за васьмнаццаць гадоў бягучага стагоддзя беларускімі даследчыкамі абаронена 33 дысертацыі. Агляд іх паказаў, што беларуская рэгіянальная анамастыка, падняўшыся на якасна новы ўзровень, дамаглася пэўных поспехаў.

Супастаўленне з дадзенымі па другой палове ХХ стагоддзя сведчыць, што калі ў 1960–1990-х гадах галоўнымі напрамкамі анамастычных пошукаў былі айканімія, гідранімія і мікратапанімія, то цяпер вектары навуковых даследаванняў змяніліся ў бок павелічэння прац па антрапаніміі, літаратурнай анамастыкі і тых разрадаў тапаніміі, якія раней не выступалі аб'ектам для аналізу.

Змены, што адбываюцца ў развіцці лінгвістычнай навукі, адбіліся на пашырэнні падыходаў да аналізу анамастычнай лексікі. Нягледзячы

<sup>33</sup> О.В. Шеверина, *Социопрагматическая информативность имени собственного в русско- и немецкоязычном художественном тексте (на материале произведений В.П. Астафьева и Г. Бёля)*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2018, 29 с.

на перавагу сінхранічнага падыходу да аналізу матэрыялу, даволі актыўна распрацоўваецца дыяхранічны напрамак. Большасць з абароненых прац гэтага напрамку выканана ў рэчышчы структурна-семантычнага аспекту.

Што да сінхранічнага падыходу, то спектр яго аспектаў вельмі разнастайны: онімныя адзінкі даследуюцца ў кагнітыўным, сацыялінгвістычным, лінгвакультуралагічным, лінгвагеаграфічным, этналінгвістычным, параўнальна-гістарычным, тыпалагічным і супастаўляльным напрамках.

Калі звярнуцца да пытання ахопу аналізам онімаў розных рэгіёнаў Беларусі, то ў азначаны перыяд з усіх абласцей краіны найбольш даследаванымі ў анамастычных адносінах з'яўляюцца Віцебская, Гомельская і Гродзенская; часткова даследаваны Брэсцкая, Магілёўская і Мінская вобласці. Па-ранейшаму патрабуюць распрацоўкі такія віды онімаў, як заонімы, фітонімы, хранонімы, астронімы, хрэматынімы і інш.

Да ліку цікавых і безумоўна перспектыўных падыходаў можна аднесці лінгвапрагматычны, што прадугледжвае вывучэнне асаблівасцей функцыянавання онімаў у моўнай практыцы, спецыфічныя праявы якога сведчаць пра яго дыскурсіўнае прызначэнне.

## ЛІТАРАТУРА

- Аліферчык Т.М., *Тапанімія Заходняга Палесся ў этналінгвістычным аспекце*, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2011.
- Барысевіч К.А., *Прозвішчы ў беларускай і англійскай мовах: структура, дэрывацыя, семантыка ўтваральных асноў*, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Гродна 2010.
- Борисевич О.А., *Экклезионимия Беларуси: структурный, номинативный, лингвогеографический аспекты*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2012.
- Валасенка А.А., *Выворача-прамысловыя тапанімічныя назвы Беларусі*, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2003.

- Васильева Т.Ю., *Ойконимия Белорусского Поозерья в лингвокультурологическом аспекте*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2014.
- Галковская Ю.М., *Именник белорусского приграничья: территориальная дифференциация (на материале русскоязычных личных имен жителей Витебщины)*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2014.
- Гапоненка І.А., *Станаўленне нормаў беларускай літаратурнай мовы XIX – пачатку XX ст. у галіне графікі, арфаграфіі, лексікі, аўтарэф. дыс. ... докт. філал. навук, Мінск 2014.*
- Гурская Ю.А., *Имя собственное: этимология, национально-культурный потенциал, концептуализация*, автореф. дис. ... докт. филол. наук, Минск 2009.
- Деревяго А.Н., *Ономастическое пространство поэзии XX века: семантика онима, функциональный потенциал*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2005.
- Дорофеенко М.Л., *Виконимия Беларуси: номинативный, лингвогеографический, лингвокультурологический аспекты*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2015.
- Капылюў І.Л., *Тапанімія беларускіх дзелавых помнікаў XV–XVIII стст.*, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2001.
- Карніеўская Т.А., *Іменаслоў Гомеля другой паловы XX стагоддзя: фарміраванне, паходжанне, функцыянаванне, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2011.*
- Кожарина Т.В., *Топонимическая лексика французского языка в семантико-прагматическом аспекте*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2013.
- Копач О.И., *Номинация водных объектов в белорусском и английском языках: ономастиологический аспект (на материале гелонимов Беларуси и США)*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2004.
- Крючкова А.Е., *Динамика семантики культурно значимых имен собственных лица во французском языке*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2014.
- Ларина Т.И., *Семантика, структура и функционирование ономастических тропов в русско-, польско- и англоязычной публицистике*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2012.
- Ли В., *Русскоязычная урбанонимия Беларуси в сопоставлении с китайской: структура, номинация*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2007.
- Лисова И.А., *Неофициальная антропонимия Белорусского Поозерья: полиаспектный подход*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2015.

- Ляшкевіч В.М., *Антрапанімная сістэма Віцебшчыны і Магілёўшчыны XVI–XVIII стст. (на матэрыяле мясцовай дзелавой пісьменнасці)*, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2004.
- Міцкевіч В.У., *Тапанімія «Р’эвизіи пуць и переходовъ зв’ршныхъ въ бывшемъ великомъ княжествѣ литовскомъ...»: лексіка-семантычны і структурна-граматычны аспекты*, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2011.
- Петрачкова И.М., *Значимость имени собственного в художественном тексте (на материале современной русской прозы)*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2003.
- Радзіваноўская Н.А., *Айконімы, суадносныя з назвамі расліннага свету: структура, утварэнне, пашырэнне*, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2003.
- Ратникова И.Э., *Ономастические единицы вне прямой референции в русском публицистическом тексте*, автореф. дис. ... докт. филол. наук, Минск 2003.
- Семянькова Г.К., *Прозвішчы жыхароў Віцебшчыны: структура, семантыка, геаграфія*, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2002.
- Скрэбнева Т.В., *Антропонимикон современного белорусского города в динамическом и социолнгвистическом аспектах (на материале русскоязычных личных имен г. Витебска)*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2010.
- Тихоненко Е.В., *Названия внутригородских объектов Минска: мотивация, структура, функционирование*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2015.
- Хоанг Т.Б., *Национально-культурный аспект проприальной номинации в Беларуси и Вьетнаме (на материале эргонимии гг. Минска и Ханоя)*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2017.
- Шведава З.У., *Аданамастычнае словаўтварэнне ў мове старабеларускіх актаў XVI–XVIII стст.*, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Гомель 2003.
- Шеверинова О.В., *Социопрагматическая информативность имени собственного в русско- и немецкоязычном художественном тексте (на материале произведений В.П.Астафьева и Г.Бёлля)*, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2018.
- Шклярск В.А., *Мікратапанімія Усходняга Палесся: лінгвагеаграфічны і лексіка-семантычны аспекты*, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2017.

- Шур В.В., *Анамастычная лексіка ў мове беларускай мастацкай літаратуры, аўтарэф. дыс. ... докт. філал. навук, Мінск 2003.*
- Юдзянкова Г.В., *Антрапанімікон мовы твораў беларускай літаратуры XIX стагоддзя: структура, семантыка, паходжанне, аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук, Мінск 2014.*
- Юйхун В., *Русские и китайские фамилии в аспекте типологических сходств и различий национальных антропонимиконов, автореф. дис. ... канд. филол. наук, Минск 2017.*

### СПІС ПРЫНЯТЫХ СКАРАЧЭННЯЎ

- автореф. дис. ... докт. филол. наук – автореферат диссертации на соискание ученой степени доктора филологических наук
- автореф. дис. ... канд. филол. наук – автореферат диссертации на соискание ученой степени кандидата филологических наук
- аўтарэф. дыс. ... докт. філал. навук – аўтарэферат дысертацыі на атрыманне вучонай ступені доктара філалагічных навук
- аўтарэф. дыс. ... канд. філал. навук – аўтарэферат дысертацыі на атрыманне вучонай ступені кандыдата філалагічных навук
- гг. – гады
- інш. – іншае
- ст. – стагоддзе

### SUMMARY

#### **Belarusian onomastics in dissertation research (2001–2018)**

The article reviews of dissertations on onomastic problematics, defended in Belarus from 2001 to 2018, studies specific characteristics of development of the Belarusian onomastics in this period, shows the degree of exploration of different categories of onyms and onymic systems of different regions of the country; characterizes the main directions of dissertation research; reveals the onymic spheres which require development. It is concluded that during the eighteen years of the current century the Belarusian regional onomastics has



risen to a qualitatively new level and has achieved certain success. Changes in the development of linguistic science as a whole, reflected in the expansion of approaches to the analysis of onymic vocabulary.

**Keywords:** onomastics, onomastic space, anthroponymy, onym, placename, specific name, ergonymy.

**Ключавыя словы:** анамастыка, анамастычная прастора, антрапанімія, онім, тапанімія, уласнае імя, эрганімія.



MICHAŁ MORDAŃ

Uniwersytet w Białymstoku

## NAZWISKA PODLASIAN Z SUFIKSAMI *-ICZ*, *-OWICZ*, *-EWICZ* MOTYWOWANE IMIONAMI W FORMIE PODSTAWOWEJ

Celem niniejszego opracowania jest omówienie współczesnych nazwisk mieszkańców trzech miast podlaskich (Bielska Podlaskiego, Hajnówki i Siemiatycz) utworzonych od imion w formie podstawowej za pomocą przyrostków *-icz*, *-owicz*, *-ewicz*. Materiał źródłowy pochodzi z *Białostockiej książki telefonicznej* na 2006 rok – wydania obejmującego największą liczbę nazwisk abonentów.

Nazwiska derywowane tymi sufiksami utożsamiane są z syntetycznymi formami patronimicznymi, pochodzącymi od imienia ojca, jego przydomka, przezwiska lub zawodu. Ten typ nazewnictwa po raz pierwszy został poświadczony w XII wieku<sup>1</sup>. Początkowo struktury patronimiczne odznaczały się funkcją tak referencjalną (wskazywały określonego człowieka), jak i predykatywną (dawały o tym człowieku konkretną informację, tj. stwierdzały, czym jest synem). Z czasem ograniczyły się one jedynie do funkcji identyfikacyjnej, stając się nazwami własnymi<sup>2</sup>. Tworzenie

---

<sup>1</sup> Z. Kaleta, *Nazwisko w kulturze polskiej*, Warszawa 1998, s. 27.

<sup>2</sup> Ibidem, s. 40; E. Rudnicka-Fira, *Antroponimia Krakowa od XVI do XVIII wieku. Proces kształtowania się nazwiska*, Katowice 2004, s. 138; por. też E. Bogdanowicz, *Proces kształtowania się nazewnictwa osobowego południowej Białostoczczyzny*, [w:]

formacji tego typu odbywało się przez dodawanie do podstawy imienia (przezwiseka, przydomka, zajęcia) ojca określonych wykładników o charakterze patronimicznym. Do najbardziej produktywnych w polskiej antroponimii należały morfemy *-ic(z)/-yc(z)*, *-owic(z)*, *-ewic(z)*. Rzadziej korzystano z innych formantów, często wielofunkcyjnych, np. *-ik/- (cz)yk*, *-ek*, *-ka*, *-ko*, wyspecjalizowanych również w kreacji form hipokorystyczno-deminutywnych imion<sup>3</sup>.

Sufiksy *-icz*, *-owicz*, *-ewicz* utrwaliły się jako wschodniosłowiańskie warianty prasłowiańskiego formantu *\*-itjo*, najczęściej poszerzonego o element dzierżawczy *-ov-*, *-ev-*. Osoby identyfikowane za pomocą antroponimów z tymi przyrostkami wyróżniały się w Wielkim Księstwie Moskiewskim wysokim statusem społecznym. O randze tego sufiksu świadczy fakt administracyjnego ograniczania używania nazw osobowych z „wiczem” wśród niższych warstw społecznych.

Podobnej reglamentacji nie było w Wielkim Księstwie Litewskim, gdzie formami na *-icz*, *-owicz*, *-ewicz* pieczętowali się bojarzy, mieszczaństwo, a nawet chłopci<sup>4</sup>. Na Podlasiu dominacja tego modelu nazewniczego przypada na XVI wiek<sup>5</sup>, zaś od wieku XVII odgrywa on coraz większą rolę także w antroponimii polskiej, gdzie zaczyna się upowszechniać wśród mieszkańców miast<sup>6</sup>. Formacji patronimicznych na *-icz*, *-owicz*, *-ewicz*

---

*Studia Slawistyczne 2. Nazwy własne na pograniczach kulturowych*, red. Z. Abramowicz, L. Dacewicz, Białystok 2000, s. 23.

<sup>3</sup> E. Rudnicka-Fira, *Antroponimia Krakowa...*, op. cit., s. 138; zob. też J. Bubak, *Proces kształtowania się polskiego nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego*, Kraków 1986, s. 73–74.

<sup>4</sup> P. Złotkowski, *Nazwy osobowe szlachty podlaskiej z formantem -icz, -owicz, -ewicz w XV–XVII wieku*, [w:] *Studia Slawistyczne 1. Nazewnictwo na pograniczach etniczno-językowych*, red. Z. Abramowicz, L. Dacewicz, Białystok 1999, s. 343; por. też L. Citko, *Nazwiska patronimiczne w tradycji nazewniczej Wielkiego Księstwa Litewskiego*, [w:] *Gwary i onomastyka pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego i słowiańsko-bałtyckiego*, red. L. Citko, B. Siegień, Białystok 2006, s. 73–75.

<sup>5</sup> E. Bogdanowicz, *Proces kształtowania się...*, op. cit., s. 23; L. Citko, *Nazwiska patronimiczne...*, op. cit., s. 79.

<sup>6</sup> P. Złotkowski, *Nazwy osobowe...*, op. cit., s. 343, 347.

używanych do identyfikacji osób w Wielkim Księstwie Litewskim nie należy utożsamiać z jednakowo brzmiącymi patronimikami (otczestwami), typowymi dla Rusi Moskiewskiej. Na ziemiach wielkoruskich otczestwa nigdy bowiem nie przekształciły się w nazwiska<sup>7</sup>. Współczesne rosyjskie imię odojcowskie ma inne funkcje społeczne niż rozpatrywane w tym miejscu formy patronimiczne spetryfikowane w nazwiskach, o czym pisze Halina Milejowska<sup>8</sup>.

W polskim społeczeństwie klasowym antroponimy z sufiksami *-owicz*, *-ewicz* były przez długi czas definiowane jako mieszczańskie (choć na ziemiach kresowych spotykane stosunkowo często w warstwie szlacheckiej) i pod względem prestiżu zajmowały drugie miejsce po nazwiskach tzw. modelowych na *-ski*<sup>9</sup>. Ich mieszczański charakter, jeśli wziąć pod uwagę nowsze opracowania, został zakwestionowany m.in. przez Małgorzatę Magdę-Czekaj<sup>10</sup>. Powołując się na badania onomastów analizujących systemy nazewnicze poszczególnych miast Polski w XVI–XVIII wieku (m.in. Krakowa, Kielc, Warszawy, Bydgoszczy, Kalisza, Łodzi, Bytomia, Gdańska, Białegostoku, Przemyśla), autorka wykazuje, że w miastach okresu średniopolskiego formacje na *-owicz*, *-ewicz* nie były typem dominującym, przeważały natomiast struktury derywowane przyrostkiem *-ski*. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy upatrywać m.in. w migracji przedstawicieli warstwy szlacheckiej do ośrodków miejskich, przechodzeniem bogatego mieszczaństwa do stanu szlacheckiego lub w „uszlachetnianiu” nazwisk formantem *-ski*, który uważano za lepszy<sup>11</sup>. Podobne stanowisko

<sup>7</sup> L. Citko, *Nazewnictwo osobowe północnego Podlasia w XVI w.*, Białystok 2001, s. 61–62.

<sup>8</sup> H. Milejowska, *Patronimica wschodniosłowiańskie w XI–XV w.*, „Biuletyn PTJ” 1967, z. 25, s. 191.

<sup>9</sup> J.S. Bystroń, *Nazwiska polskie*, Warszawa [Lwów] 1993 [1936], s. 32.

<sup>10</sup> M. Magda-Czekaj, *Nazwiska na -owic(z) z wybranych miast Polski od XVI do XVIII wieku*, [w:] *Miasto w perspektywie onomastyki i historii*, red. I. Sarnowska-Gieffing, M. Graf, Poznań 2010, s. 187–196.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 190–195.

prezentuje Ewa Wolnicz-Pawłowska<sup>12</sup> konkludując, że w świetle dotychczasowych badań trudno definiować nazwiska derywowane sufiksami *-owicz*, *-ewicz* jako mieszczańskie. Ten stereotyp nazewniczy uformował się prawdopodobnie w XVII–XVIII wieku i był inspirowany antroponimią mieszkańców Warszawy, a ta z kolei kształtowała się pod wpływem kresowych nazwisk szlacheckich z „wiczem”<sup>13</sup>.

Należy zatem stwierdzić, że patronimika (późniejsze nazwiska) tworzone z użyciem przyrostków *-icz*, *-owicz*, *-ewicz* były typowe dla antroponimii ruskiej<sup>14</sup>, w tym również dla antroponimii pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego<sup>15</sup>. Sufiksy te były najbardziej produktywnymi morfemami komponującymi w XVI wieku formacje patronimiczne na obszarze zarówno Białostoczczyzny południowej<sup>16</sup>, jak i na ziemiach północnego Podlasia<sup>17</sup>. Wschodnią proveniencję przypisuje się im również z uwagi na cechy fonetyczne, ponieważ na gruncie polskim miały one

<sup>12</sup> E. Wolnicz-Pawłowska, *Czy istnieje polskie nazwisko mieszczańskie?*, [w:] *Miasto w perspektywie onomastyki i historii*, red. I. Sarnowska-Gieffing, M. Graf, Poznań 2010, s. 269–278.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 277.

<sup>14</sup> B. Tichoniuk (*Antroponimia południowej Białostoczczyzny w XVI wieku*, Opole 1988, s. 87) stwierdza, że są to patronimy typowe dla języka starobiałoruskiego przyjęte przez kancelarię Wielkiego Księstwa Litewskiego.

<sup>15</sup> J.S. Bystroń, *Nazwiska polskie*, op. cit., s. 33; L. Dacewicz, *Proces kształtowania się nazwiska szlacheckiego w kontekście pogranicza etniczno-kulturowego (na przykładzie woj. podlaskiego w XVI w.)*, [w:] *Studia Slawistyczne 5. Pogranicza: Kontakty kulturowe, literackie, językowe*, red. L. Dacewicz, Białystok 2004, s. 156; eadem, *Osiemnastowieczne nazewnictwo osobowe Białegostoku i Grodna w kontekście struktury etnicznej*, [w:] *Studia Slawistyczne 7. Pogranicza: kontakty kulturowe, literackie, językowe*, red. L. Dacewicz, B.E. Dworakowska, Białystok 2008, s. 196; P. Złotkowski, *Nazwy osobowe...*, op. cit., s. 343.

<sup>16</sup> B. Tichoniuk, *Antroponimia południowej...*, op. cit., s. 84.

<sup>17</sup> L. Citko, *Nazewnictwo osobowe...*, op. cit., s. 78–79; eadem, *Nazwiska patronimiczne...*, op. cit., s. 76–77. Mimo że w XVI wieku omawiane formuły identyfikacyjne należały na tym terenie do nadzwyczaj popularnych, miały jeszcze charakter jednopokoleniowy (L. Dacewicz, *Antroponimia Żydów Podlasia w XVI–XVIII wieku*, Białystok 2008, s. 70). Wymogów nazwiska dzisiejszego nie spełniały nawet pod

postać nazw zakończonych formantami *-ic*, *-owic*, *-ewic*<sup>18</sup>. Występowanie omawianych przyrostków na interesującym nas obszarze zarówno w wersji polskiej, jak i wschodniosłowiańskiej doprowadziło m.in. do pojawienia się antroponimów wykazujących cechy hybrydalne<sup>19</sup>. Polegały one na dodaniu do podstawy odimiennej we wschodniosłowiańskiej odmianie językowej sufiksu z polską transpozycją fonetyczną (*Haponowic*, *Scieckewic*) i odwrotnie – do tematów w wersji polskiej przyłączano formant według wzorca ruskiego (*Bartłomiejowicz*, *Wojtkewicz*)<sup>20</sup>.

Współczesne nazwiska mieszkańców Bielska Podlaskiego, Hajnówki i Siemiatycz zakończone na *-icz*, *-owicz*, *-ewicz* reprezentowane są przykładami, posiadającymi w podstawach motywacyjnych imiona w postaci podstawowej oficjalnej i potocznej. Do imion podstawowych włączono także formy z uciętym wygłosowym komponentem *-ij*, typowym dla kanonicznych form cerkiewnych.

---

koniec wieku XVII, ponieważ były pozbawione takich cech konstytutywnych, jak stałość i dziedziczność (E. Bogdanowicz, *Proces kształtowania się...*, op. cit., s. 24).

<sup>18</sup> B. Tichoniuk, *Antroponimia południowej...*, op. cit., s. 84; zob. L. Citko, *Nazwiska patronimiczne...*, op. cit., s. 73). Inną sprawą jest, że od XVI wieku sufiks ten, chociaż w postaci *-icz*, *-owicz*, *-ewicz*, jako tzw. element zadomowiony, staje się atrybutem także antroponimii polskiej (F. Czyżewski, S. Gala, *Zagadnienie pogranicza językowego na przykładzie nazwisk włodawskich*, [w:] *Rozprawy Sławistyczne 7. Systemy onomastyczne w słowiańskich gwarach mieszanych i przejściowych*, red. S. Warchoł, Lublin 1993, s. 131).

<sup>19</sup> Z. Abramowicz, *Stosunki etnolingwistyczne i kulturowe a system antroponimiczny na Podlasiu*, [w:] *Pogranicza języków. Pogranicza kultur*, red. A. Engelking, R. Huszcza, Warszawa 2003, s. 183; eadem, *Nazwy osobowe Białostoczczyzny XV–XVII w. jako odbicie kontaktów językowych i kulturowych w Wielkim Księstwie Litewskim*, „*Studia Russica*” 2000, t. 18, s. 12.

<sup>20</sup> Takie postaci zanotowała L. Citko w szesnastowiecznej antroponimii Podlasia, zwracając jednocześnie uwagę na oboczne użycie morfemów patronimicznych *-ic/-icz*, *-owic/-owicz*, *-ewic/-ewicz* w nazwach osobowych z tożsamymi podstawami słowotwórczymi, np. *Trochimowic/Trochimowicz* (zob. L. Citko, *Nazewnictwo osobowe...*, op. cit., s. 64; eadem, *Nazwiska patronimiczne...*, op. cit., s. 78). Podobne wnioski prezentuje również B. Tichoniuk (*Antroponimia południowej...*, op. cit., s. 84), por. *Konczyc/Konczycz*, *Oxiutic/Axiutycz* i inne.

## 1. Nazwiska utworzone od imion podstawowych oficjalnych

- Abramowicz* (H, S)<sup>21</sup> < im. *Abram* Mali 175, SHNOB I 15;  
*Adamowicz* (H, S) < im. pol., cerk. *Adam* Mali 177, SIP 58;  
*Aleksandrowicz* (B, S) < im. *Aleksander*, cerk. *Aleksandr* Mali 179, Kal 133;  
*Ambrożewicz* (B) < im. *Ambroży* Mali 181;  
*Aronowicz* (B, H) < im. *Aron* Mali 188;  
*Baranicz* (H, S) < im. tat. *Baran* DacAT 107, 110; por. też ap. *baran* ‘zool. *Ovis aries* – zwierzę racicowe pochworogie; przen. głupi, tępy człowiek’ SW I 96; ap. brus. *baran* ‘ts.’ TSBM I 341;  
*Bogdanowicz* (B, H) < im. słow. *Bogdan* MałS 65;  
*Danielewicz* (B) < im. *Daniel* Mali 206;  
*Dawidowicz* (S) < im. pol., cerk. *Dawid* Mali 207, SIP 67;  
*Emilianowicz* (H) < im. *Emilian* TichI 84;  
*Fiłonowicz* (H) < im. cerk. *Fiłon* SIP 94;  
*Firsowicz* (B) < im. cerk. *Firs* Kal 181;  
*Franciszkiwicz* (H) < im. *Franciszek* Mali 218;  
*Gierasimowicz* (B, S) < im. cerk. *Gierasim* Kal 142;  
*Giermanowicz* (H) < im. cerk. *Gierman* SIP 66;  
*Hermanowicz* (H) < im. *Herman* TichI 95;  
*Jakubowicz* (B, H) < im. *Jakub* Mali 239;  
*Janowicz* (B, H) < im. *Jan* Mali 243;  
*Józefowicz* (B, H, S) < im. *Józef* TichI 101;  
*Karłowicz* (S) < im. *Karł* (germ. *Carolus*) TiSł 201, por. JanSł 151–152;  
*Karpowicz* (S) < im. cerk. *Karp*<sup>22</sup> SIP 76;  
*Kasperowicz* (B, H, S) < im. *Kasper* Mali 258;

<sup>21</sup> Skróć literowy w nawiasie oznacza miejsce występowania nazwiska w analizowanym źródle: B – Bielsk Podlaski, H – Hajnówka, S – Siemiatycze.

<sup>22</sup> Na badanym terenie pochodzenie odapelatywne tego nazwiska (od ap. *karp* ‘zool. *Cyprinus carpio* – gat. ryby’ SW II 277; ros. ap. *karp* ‘ts.’ BTS 419) jest raczej mało prawdopodobne; por. M. Sajewicz, *Nazwiska patronimiczne z formantem -uk w powiecie hajnowskim na Białostoczczyźnie na tle ogólnopolskim*, Lublin 2013, s. 68.



*Kochanowicz* (S) < im. słow. *Kochan* TichI 105<sup>23</sup>;  
*Kondratowicz* (B) < im. cerk. *Kondrat* Kal 157;  
*Kononowicz* (B) < im. cerk. *Konon* Kal 157;  
*Leonowicz* (B, H) < im. *Leon* Mali 270;  
*Łukaszewicz* (B, H) < im. *Łukasz* Mali 273;  
*Maksimowicz* (B) < im. cerk. *Maksim* Kal 161;  
*Marcinowicz* (B) < im. *Marcin* Mali 279;  
*Markiewicz* (B, H, S) < im. *Marek*, cerk. *Mark* Mali 280, BirBA 114<sup>24</sup>;  
*Markowicz* (S) < im. cerk. *Mark*, pol. *Marek* Mali 280<sup>25</sup>;  
*Michalewicz* (B) < im. *Michał* Mali 284;  
*Naumowicz* (B) < im. cerk. *Naum* Kal 165;  
*Nigierewicz* (B) < im. *Nigier* UscSł 151;  
*Nikonowicz* (B, H) < im. cerk. *Nikon* Kal 166;  
*Pawłowicz* (H) < im. *Paweł* Mali 303;  
*Piotrowicz* (H) < im. *Piotr* Mali 306;  
*Romanowicz* (B) < im. *Roman* Mali 318;  
*Samsonowicz* (B) < im. *Samson* Mali 320;  
*Sylwestrowicz* (B) < im. *Sylwester* Mali 324;  
*Szymonowicz* (B, S) < im. *Szymon* Mali 326;  
*Trojanowicz* (S) < im. *Trojan* SHNOB II 149, TichI 139;  
*Wacławowicz* (S) < im. słow. *Wacław*<sup>26</sup> SHNOB II 159.

W tej grupie, liczącej 43 nazwiska, wyraźnie dominują antropimy na -owicz (*Abramowicz*, *Emilianowicz*, *Giermanowicz*, *Karpowicz*, *Kochanowicz*, *Kononowicz*, *Pawłowicz*, *Piotrowicz* i in.; razem 36 nazw), form na -ewicz jest zdecydowanie mniej (7 nazw: *Ambrożewicz*, *Danielewicz*, *Franciszkiwicz*, *Łukaszewicz*, *Markiewicz*, *Michalewicz*, *Nigierewicz*). Odnotowano też jedno nazwisko z formantem -icz (*Baranicz*).

<sup>23</sup> Zob. Z. Abramowicz, *Słownik etymologiczny nazwisk Żydów białostockich*, Białystok 2003, s. 178.

<sup>24</sup> Por. też formę *Marko* Mali 280, TichI 114.

<sup>25</sup> Zob. poprzedni przypis.

<sup>26</sup> Inne odpowiedniki: *Wiaczesław*, *Więc(e)staw* BubK 307.

W podstawach motywacyjnych pojawiły się imiona przeważnie pochodzenia chrześcijańskiego w odmiankach występujących w kalendarzu łacińskim i cerkiewnosłowiańskim. Do nazwisk od imion tradycyjnie cerkiewnych należy zakwalifikować antroponimy *Fiłonowicz, Firsowicz, Gierasimowicz, Giermanowicz, Kondratowicz, Kononowicz, Maksimowicz, Naumowicz, Nikonowicz*. Więcej nazwisk motywowano imionami w wersji polskiej (*Ambrożewicz, Danielewicz, Franciszkiewicz, Hermanowicz, Jakubowicz, Józefowicz, Trojanowicz, Waclawowicz* itd.) lub imionami, które ze względu na zbieżność strukturalno-fonetyczną należy zakwalifikować jako wspólne dla tradycji polskiej i wschodniosłowiańskiej (*Adamowicz, Aleksandrowicz, Dawidowicz, Michalewicz, Pawłowicz, Romanowicz* i in.).

Warto zwrócić uwagę na im. *Nigier* (nazw. *Nigierewicz*) notowane m.in. przez Annę Uscinowicz w słowniku imion występujących na Białorusi jako *stare, rzadkie* z jednoczesnym objaśnieniem: łac. *niger* ‘czarny’. Nie uwzględnia go *Spis imion prawosławnych*<sup>27</sup>. Na podstawie kalendarzy prawosławnych (wydawnictwa Warszawskiej Metropolii oraz Patriarchatu Moskiewskiego) można stwierdzić, że *Nigier* jest drugim określeniem apostoła z liczby siedemdziesięciu Symeona<sup>28</sup>. W odróżnieniu od dwumiennych określeń np. Szymona Piotra, Judy Tadeusza, gdzie obie nazwy własne są imionami *sensu stricte*, trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy (lub którym) dodatkowym określeniom nadać status względnie równy imionom występującym na pierwszej pozycji w nominacji dwuskładnikowej. Jak się wydaje, próbę rozstrzygnięcia tej kwestii można podjąć, doszukując się analogii z inną znaną postacią biblijną – św. Marią Magdaleną<sup>29</sup>. Nazwa *Magdalena*, genetycznie będąca przydomkiem odmiejscowym św. Marii z Magdali na trwałe weszła do zasobu imion chrześcijańskich. Fakt ten pozwala zatem w podobny sposób potraktować omawiane imię *Nigier*.

<sup>27</sup> *Spis imion prawosławnych w brzmieniu polskim i staro-cerkiewno-słowiańskim*, Warszawa 2011.

<sup>28</sup> *Kalendarz prawosławny 2009*, Warszawa 2009, s. 174; *Православный церковный календарь 1998*, Москва 1998, s. 91.

<sup>29</sup> *Kalendarz prawosławny 2009*, op. cit., s. 188; *Православный церковный календарь...*, op. cit., s. 97.

W analizowanym zbiorze znajduje się też nazwisko motywowane dwuczłonowym rodzimym imieniem *Bogdan*. Imię to zostało przyswojone przez Kościoły katolicki i prawosławny, czym można tłumaczyć jego większą popularność na tle innych imion słowiańskich na pograniczu polsko-ruskim<sup>30</sup>. Henryk Fros i Franciszek Sowa<sup>31</sup> nie doszukują się ani świętych, ani błogosławionych o imieniu *Bogdan*, wspominają natomiast o kilku wybitnych serbskich i chorwackich biskupach noszących to imię. W *Księdze imion i świętych*<sup>32</sup> autorzy zaznaczają, że niektórzy badacze powołujący się na racje semantyczne doszukują się tożsamości znaczeniowej im. *Bogdan* z im. *Adeodat* lub *Teodor*. Z kolei w *Kalendarzu prawosławnym*<sup>33</sup> im. *Bogdan* występuje w nawiasie przy im. cerk. *Fieodot* (pol. *Teodot*) jako jego kalka semantyczna, chociaż przy wspomnieniu świętych w określone dni roku liturgicznego pojawia się wyłącznie w postaci za pożyczonej z greki. Imię *Bogdan* jest również odnotowane w *Spisie imion prawosławnych*<sup>34</sup>.

Wyłącznie z obrządkiem katolickim należy łączyć im. łac. *Trojan* (nazw. *Trojanowicz*) oraz im. germ. *Karol* (*Carolus*), które w analizowanym materiale wystąpiło w odmianie funkcjonującej na gruncie wschodniosłowiańskim, por. np. ros. *Karł* (nazw. *Karłowicz*).

W funkcji podstaw motywujących znalazły się też imiona niezwiązane z nurtem chrześcijańskim. Imię słowiańskie *Kochan* (nazw. *Kochanowicz*) pod względem struktury stanowi krótką formę imiesłowu biernego, natomiast im. *Baran* (nazw. *Baranicz*) obecne jest w antroponimii Tatarów na pograniczu polsko-ruskim<sup>35</sup>.

<sup>30</sup> Por. M.В. Бірыла, *Беларуская антрапанімія. Уласныя імёны, імёны-мянушкі, імёны па бацьку, прозвішчы*, Мінск 1966, s. 35.

<sup>31</sup> H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków 1976, s. 104–105.

<sup>32</sup> H. Fros, F. Sowa, *Księga imion i świętych*, t. 1, Kraków 1997, s. 471.

<sup>33</sup> *Kalendarz prawosławny 2009*, op. cit., s. 179.

<sup>34</sup> *Spis imion prawosławnych...*, op. cit., s. 63.

<sup>35</sup> Zob. L. Dacewicz, *Antroponimia Tatarów litewsko-polskich w przekroju historycznym*, Białystok 2012, s. 107, 110. Z oczywistych względów etymologii nazwiska

## 2. Nazwiska utworzone od imion podstawowych z uciętym cerkiewnym *-ij*

*Artemowicz* (B) < im. wschł. *Artem* < cerk. *Artiemij* TichI 71, Kal 137;  
por. też im. wschł. *Artem* < cerk. *Artiemon* TichI 72, Kal 137;

*Artiemowicz* (B) < im. wschł. *Artiem* < cerk. *Artiemij* BirBA 32, Kal 137;

*Ignatowicz* (B, H) < im. wschł. *Ignat* < cerk. *Ignatij* TichI 97, Kal 150;

*Makarewicz* (B, H, S) < im. wschł. *Makar* < cerk. *Makarij* BirBA 111, Kal 160;

*Nazarewicz* (B, H, S) < im. wschł. *Nazar* < cerk. *Nazarij* BirBA 125, Kal 164;

*Tarasewicz* (B) < im. wschł. *Taras* < cerk. *Tarasij* BirBA 159, Kal 176;

*Tarasiewicz* (H) < im. wschł. *Taras* < cerk. *Tarasij* MalI 329, SHNOB II 141;

*Wasilewicz* (H) < im. wschł. *Wasil* < cerk. *Wasilij* SHNOB II 162, TichI 75, Ker 106.

W grupie tej wystąpiło 8 nazwisk, w których sufiks *-owicz/-ewicz* łączył się z imionami obrządku prawosławnego w postaciach z uciętym *-ij* typowym dla form cerkiewnych. W literaturze onomastycznej odmianki tego typu zalicza się do form podstawowych<sup>36</sup>.

## 3. Nazwiska utworzone od imion podstawowych oficjalnych lub potocznych

*Filipowicz* (B, H) < im. pol. *Filip*; a. od wschł. *Filip* < cerk. *Filipp* MalI 216, SIP 94;

*Prokopowicz* (S) < im. pol. *Prokop* MalI 313; a. od wschł. *Prokop* < cerk. *Prokopij* BirBA 138;

---

*Baranicz* można doszukiwać się również w nazwie osobowej o charakterze przewiskowym *Baran* (od ap. *baran* o stosunkowo wyrazistej konotacji).

<sup>36</sup> Zob. L. Citko, *Nazewnictwo osobowe...*, op. cit., s. 33.

*Sawicz* (B, H) < im. pol. *Sawa* MalI 321; a. od wschł. *Sawa* < cerk. *Sawwa* SHNOB II 87, TichI 127.

Trzy nazwiska powstały na bazie form imiennych, które w języku polskim posiadają status oficjalnych, natomiast w językach i gwarach wschodniosłowiańskich są nieoficjalnymi (czasami skróconymi) odmiankami imion cerkiewnych. Na gruncie wschodnim, jak pokazują powyższe przykłady, dyferencjacja pomiędzy odmiankami potocznymi i formami wyjściowymi związana jest z geminacją/degeminacją spółgłoskową (por. nazw. *Filipowicz*, *Sawicz*) oraz obecnością/ucięciem końcówki *-ij* charakterystycznej dla wariantów cerkiewnych (por. nazw. *Prokopowicz*).

W podanym zasobie odnotowano nazwisko urobione przez dodanie przyrostka *-icz* (*Sawa* > *Sawicz*) do imienia męskiego o żeńskim paradygmacie.

#### 4. Nazwiska utworzone od imion podstawowych potocznych

*Ambrosiewicz* (H) < im. *Ambros*, *Ambroś* < cerk. *Amwrosij* BirBA 26, Ker 104;

*Antychowicz* (B) < im. wschł. *Antych* < cerk. *Antioch* por. BirBA 30;

*Antypowicz* (H) < im. *Antyp* < cerk. *Antipa* SajH 210, TichI 70;

*Artymowicz* (B) < im. wschł. *Artym* < cerk. *Artiemij* TichI 71; por. też im. wschł. *Artym* < cerk. *Artiemon* TichI 72, Kal 137;

*Bancarewicz* (B) < im. *Bancar* < *Baltazar* RymNP I 16;

*Bernatowicz* (B) < im. spolszcz. *Bernat* < germ. *Bernard* MalI 199, SHNOB I 27;

*Burkiewicz* (B) < (n.os. *Burke*, *Burko*, *Burch*, *Burg*) < im. hebr. *Baruch* AbrSŻB 81; por. też ap. *burka* ‘oponcza wełniana; szal kobiecej domowej roboty; spódnica z samodziału’ SW I 237; ap. brus., wschł. gw. *burka* ‘rodzaj szerokiego i długiego stroju z sukna domowej roboty z kapturem; rodzaj płaszczka lub narzutki’ TSBM I 422, AGWB I 95; ap. ros. *burka* ‘rodzaj płaszczka z owiec’ Dal I 143;

*Charytonowicz* (B) < im. cerk. *Charyton* Kal 182;

*Chomicz* (B) < im. wschł. *Choma* < cerk. *Foma* BirBA 138, Ker 130;

- Chursowicz* (S) < im. wschśł. *Churs* < cerk. *Firs* Ker 130, TichI 141<sup>37</sup>;  
*Danilewicz* (B, S) < im. *Daniło* < cerk. *Danił* Mali 206, Ker 109;  
*Daniłowicz* (H, S) < im. wschśł. *Danił*, *Daniła*, *Daniło* < cerk. *Danił*  
 TichI 79, Ker 109;  
*Demianowicz* (S) < im. wschśł. *Demian* < cerk. *Damian* SHNOB I 73,  
 TichI 79, Ker 109;  
*Denisewicz* (S) < im. wschśł. *Denis* < cerk. *Dionisij* Mali 209, TichI 80;  
*Fedosiewicz* (H) < im. wschśł. *Fiedos*, *Fiedoś* < cerk. *Fieodosij*, por.  
 BirBA 166, por. UscHB 74;  
*Fiedorowicz* (B) < im. wschśł. *Fiedor* < cerk. *Fieodor* TichI 136;  
*Gasperowicz* (S) < im. *Gasper* < *Kasper* Mali 258;  
*Germanowicz* (H) < im. wschśł. *German* < cerk. *Gierman* TichI 92,  
 SajH 329;  
*Grygorowicz* (H, S) < im. wschśł. *Grygor* < cerk. *Grigorij* TichI 93;  
*Harasimowicz* (B, H) < im. wschśł. *Harasim* < cerk. *Gierasim* TichI  
 92, Ker 107;  
*Jakonowicz* (B) < im. wschśł. *Jakon* < cerk. *Iakow* BirBA 78; por. też  
 derywat alternacyjny od cerk. *Iakin*f TichI 95;  
*Jefimowicz* (S) < im. wschśł. *Jefim* < cerk. *Jewfimij* SajH 396;  
*Juchimowicz* (B, S) < im. wschśł. *Juchim* < cerk. *Jewfimij* TichI 88;  
*Junowicz* (S) < im. wschśł. *Jun* < cerk. *Iunij*<sup>38</sup>, cerk. *Iona*<sup>39</sup> SHNOB  
 I 140, TichI 101;  
*Jurewicz* (H) < im. *Jur*, *Jura*<sup>40</sup> < *Jerzy*, wschśł. *Gieorgij* Mali 252, TichI  
 100, SHNOB I 141;  
*Kiryłowicz* (H) < im. wschśł. *Kirył*, *Kiryła*, *Kiryło* < cerk. *Kirił* SHNOB  
 I 154, BirBA 98, TichI 79;

<sup>37</sup> Por. też n.os. *Chursa* DacAT 111.

<sup>38</sup> Zob. *Полный месяцеслов Востока*, т. 2: *Святой Восток. Указатель 4*, [http://lib.pravmir.ru/library/readbook/3912#part\\_60845](http://lib.pravmir.ru/library/readbook/3912#part_60845) [dostęp: 10.05.2018].

<sup>39</sup> Przy założeniu: *Jun* < *Iona* dodatkowo nastąpiła zmiana paradygmatu *a* >  $\emptyset$ .

<sup>40</sup> Postać nazwiska *Jurewicz* nie wskazuje jednoznacznie, czy zostało ono utworzone od imienia z zachowanym paradygmatem w stosunku do formy wyjściowej, czy też nastąpiła zmiana paradygmatu. Zob. też nazwisko *Jurak*.

*Krysztopowicz* (B) < im. *Krysztop* < *Krzysztof*, cerk. *Christofor* TichI 108;  
*Kuprianowicz* (B, H) < im. wschśł. *Kuprian* < cerk. *Kiprian* TichI 78;  
*Kupryjanowicz* (B) < im. wschśł. *Kupryjan* < cerk. *Kiprian* TichI 78;  
*Kurianowicz* (B) < im. wschśł. *Kurian* < cerk. *Kirion* TichI 79; por. też  
 ap. wschśł. *kurian* ‘kogut, który nie pieje’ AGWB 69;  
*Kuryłowicz* (B) < im. wschśł. *Kuryło* < cerk. *Kiriłł* TichI 79;  
*Lenartowicz* (B) < im. *Lenart* < niem. spolszcz. *Leonard* MalI 269;  
*Malantowicz* (S) < im. wschśł. *Malanty* < cerk. *Mieletij*<sup>41</sup> por. SIP 81;  
*Martynowicz* (B) < im. *Martyn* < pol. *Marcin* lub wschśł. *Martyn* <  
 cerk. *Martin* BirBA 115, MalI 279; por. też derywat alternacyjny  
 od cerk. *Martinian* TichI 115;  
*Nesterowicz* (B, S) < im. wschśł. *Nester* < cerk. *Niestor* TichI 119;  
*Niegierewicz* (B, H) < im. *Niegier* < *Nigier* por. UscŚł 151;  
*Niesterowicz* (B, S) < im. wschśł. *Niester* < cerk. *Niestor* BirBA 126;  
*Odziejewicz* (H) < im. wschśł. *Odziej* < cerk. *Awdij* por. TichA 14, por.  
 TichI 64, por. UscŚł 40;  
*Ogijewicz* (B) < im. wschśł. *Ogij* < cerk. *Aggiej* BirBA 22, LewŚł 35;  
*Oksentowicz* (H) < im. wschśł. *Oksenty* < cerk. *Awksientij* MalI 297–  
 298, SajH 374;  
*Oksientowicz* (S) < im. wschśł. *Oksient* < cerk. *Awksientij* por. TichI 73;  
*Okułowicz* (H) < im. wschśł. *Okuła* < cerk. *Akiła* SHNOB I 269, BirBA 23;  
*Oleksiewicz* (B) < im. *Oleksa* < *Aleksander*, *Aleksy* MalI 180–181;  
*Omelianowicz* (B) < im. wschśł. *Omelian* < cerk. *Jemilian* TichI 84;  
*Ostapowicz* (H) < im. wschśł. *Ostap* < cerk. *Jewstafij* SHNOB I 278,  
 TichI 87, BirBA 66, Ker 110;  
*Parafianowicz* (B) < im. wschśł. *Parafian* < cerk. *Parfienij* SHNOB II 15;  
*Parfjanowicz* (B) < im. wschśł. *Parfjan* < cerk. *Parfienij* por. BirBA 134;  
*Sacharewicz* (B) < im. wschśł. *Sachar* < cerk. *Zacharija* TichI 143;  
*Sielewanowicz* (H) < im. wschśł. *Sielewan* < cerk. *Siluan* BirBA 148;  
*Sielewonowicz* (B) < im. wschśł. *Sielewon* < cerk. *Siluan* TichI 132;

<sup>41</sup> M. Malec (*Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*, Kraków 1994, s. 277) notuje formę *Malan*, wprowadzając ją od cerk. *Małachija*.

- Sielwanowicz* (H) < im. wschśł. *Sielwan* < cerk. *Siluan* TichI 133;  
*Suprunowicz* (S) < im. wschśł. *Suprun* < cerk. *Sofronij* SHNOB II 120,  
 TichI 130;  
*Szymborewicz* (H) < im. *Szymbor* < słow. *Sambor* SHNOB II 135;  
*Tarantowicz* (B) < im. wschśł. *Taranta* < cerk. *Tierentij* por. TichI 138,  
 RymNP II 596; por. też ap. ros. *taranta* ‘gadula’ Dal IV 390; ap.  
*tarant* ‘pies lub koń tarantowaty’ SW VII 22;  
*Tarazewicz* (H) < im. wschśł. *Taraz*<sup>42</sup> < cerk. *Tarasij* por. TichI 135;  
*Tyborowicz* (S) < im. *Tybor* < słow. *Czcibor* por. SHNOB I 59; por. też  
 im. *Tybor* < *Tyburcy*, *Tyburcjusz*, cerk. *Tiwurtij* TichI 139, Mall 334  
 oraz im. czesk., niem., słowack., węg. *Tibor* JanSł 269;  
*Ustimowicz* (H) < im. wschśł. *Ustim* < cerk. *Iustin* TichI 102–103;  
*Wakułowicz* (B) < im. wschśł. *Wakuła* < cerk. *Wukoł* BirBA 46, Ker 107;  
*Walendowicz* (S) < im. *Walendy* < *Walenty(n)* SHNOB II 160;  
*Wawrentowicz* (S) < im. *Wawrent*, *Wawrenty* < *Wawrzyniec*, cerk.  
*Ławrentij*, por. TichI 109, por. SHNOB II 164;  
*Weremiejewicz* (S) < im. wschśł. *Weremiej* < cerk. *Ijeremija*<sup>43</sup> TichI 99,  
 SajH 511;  
*Weremiejowicz* (S) < im. wschśł. *Weremiej* < cerk. *Ijeremija* TichI 99,  
 SajH 511;  
*Weremijewicz* (B, S) < im. wschśł. *Weremij* < cerk. *Ijeremija* TichI 99;  
*Wieremiejewicz* (S) < im. wschśł. *Wieremiej* < cerk. *Ijeremija* TichI  
 99, SajH 618;  
*Wieremijewicz* (S) < im. wschśł. *Wieremij* < cerk. *Ijeremija* por. TichI  
 99, por. SajH 618;  
*Wołosewicz* (B) < im. wschśł. *Wołos* < cerk. *Własij* TichI 76; por. też  
 n.os. *Wołos* < etn. *Wołoch* SHNOB II 182;

<sup>42</sup> Por. pol. *Tarazjusz*.

<sup>43</sup> Tej oraz kilku poniższym formom, posiadającym wspólną etymologię, towarzyszy zmiana paradygmatu w stosunku do paradygmatu imienia podstawowego (cerkiewnego).



Wołosowicz (B) < im. wschł. Wołos < cerk. Własij TichI 76; por. też n.os. Wołos < etn. Wołoch SHNOB II 182;

Zdaniewicz (S) < im. Zdan, Zdań < słow. Ždan SHNOB II 196, TichI 144; por. też im. Zdan < słow. złoż. typu Zdamir SHNOB II 196<sup>44</sup>;

Zdanowicz (B, H, S) < im. Zdan < słow. Ždan SHNOB II 196, TichI. 144; por. też im. Zdan < słow. złoż. typu Zdamir SHNOB II 196.

Najwięcej nazwisk z przyrostkami -owicz, -ewicz<sup>45</sup> urobiono od podstaw zawierających imiona w odmiankach podstawowych potocznych (69 przykładów). Imiona te różnią się od postaci wyjściowych szeregiem cech, przede wszystkim z zakresu fonetyki. Rozbieżności dotyczą głównie takich zabiegów, jak: wymiana spółgłosek i samogłosek w tematach słowotwórczych (np. Choma < cerk. Foma (f : ch), Churs < cerk. Firs (f : ch, i : u), Demian < cerk., pol. Damian (a : e), Denis < cerk. Dionisij (io : e), Harasim < cerk. Gierasim ('e : a), Kurian < cerk. Kirion (i : u, o : a), Niester < cerk. Niester (o : e), Okuła < cerk. Akiła (a : o, i : u), Parafian < cerk. Parfienij (e : a), Suprun < cerk. Sofronij (o : u, f : p, o : u), Walendy < pol. Walenty(n) (t : d), stwardnienie spółgłosek (Charyton < cerk. Chariton, Grygor < cerk. Grigorij, Kirył < cerk. Kirył), a także dodanie lub opuszczenie głosek (np. Fiedor < cerk. Fieodor, Juchim < cerk. Jewfimij, Kupryjan < cerk. Kiprian, Parafian < cerk. Parfienij). Forma typu Zdan (< słow. Ždan) mogła ukształtować się w wyniku mazurzenia<sup>46</sup>. W wielu przypadkach mamy do czynienia z występowaniem kilku oboczności w jednym imieniu (por. np. Kurian < cerk. Kirion (i : u, o : a), Odziej < cerk. Awdij, Oksenty < cerk. Awksientij, Ostap < cerk. Jewstafij, Suprun < cerk. Sofronij), co podkreśla jego potoczny charakter w stosunku do kancelaryjnej formy wyjściowej.

<sup>44</sup> Imię Ždan odnotowują również Anna Susłowa i Aleksandra Supieranskaja (A. Суслова, А. Суперанская, *О русских именах*, Ленинград 1978, s. 34) oraz A. Uscinowicz (A. Усціновіч, *Антрапанімя Гродзеншчыны і Брэстчыны (XIV–XVIII стст.)*, Мінск 1975, s. 37).

<sup>45</sup> Przyrostek -icz derywował tylko jedno nazwisko (Chomicz < Choma).

<sup>46</sup> B. Tichoniuk, *Imiona i ich formy na pograniczu polsko-białoruskim od XVI wieku do roku 1839*, Zielona Góra 2000, s. 144.

W odróżnieniu od imion oficjalnych, potoczne odmianki imion proveniencji chrześcijańskiej wystąpiły przede wszystkim w wariantach wschodniosłowiańskich (por. nazw. *Daniłowicz*, *Demianowicz*, *Fiedosiewicz*, *Grygorowicz*, *Kuryłowicz*, *Oksentowicz*, *Okułowicz*, *Suprunowicz*, *Ustimowicz*, *Weremiejewicz* itd.) pochodnych od imion kalendarza cerkiewnego. Nieliczne wystąpiły w wersji wspólnej dla tradycji polskiej i wschodniosłowiańskiej (por. nazw. *Krysztopowicz*, *Martynowicz*, *Oleksiewicz*) lub tylko polskiej (nazw. *Bancarewicz*, *Gasperowicz*, *Walendowicz*). Niektóre imiona, tradycyjnie używane wśród ludności prawosławnej wystąpiły w wariantach uformowanych przypuszczalnie pod wpływem fonetyki języka polskiego (por. np. nazw. *Charytonowicz* < im. Charyton; depalatalizacja  $r' : r$ , por. cerk. *Chariton*). Równie dobrze mogły to być formy utworzone pod wpływem języka białoruskiego (por. brus. *Харытон* BirBA 171, UscŚl 216).

Imiona o genezie germańskiej uczestniczą w tworzeniu nazwisk tej podgrupy w stopniu minimalnym. W analizowanym materiale pojawiły się w postaci zaadaptowanej do języka polskiego (nazw. *Bernatowicz*, *Lenartowicz*).

Kilka nazwisk pochodzi od imion spoza kręgu oddziaływania religii chrześcijańskiej. Do takich antroponimów należy m.in. nazw. *Burkiewicz* (poświadczone przez Zofię Abramowicz w *Słowniku etymologicznym nazwisk Żydów białostockich* w formie *Burkevich*<sup>47</sup>), które mogło powstać od im. hebr. *Baruch*<sup>48</sup>. Pozostałe nawiązują do imion rodzimych, w tym nazw. *Szyborewicz* od im. *Szymbor* będącego odmianką potoczną dwutematowego im. słow. *Sambor*. Nazwiska *Zdanowicz* i *Zdaniewicz* utworzono od im. *Zdan*, *Zdań* (< jednoczłonowe *Żdan*)<sup>49</sup>. Natomiast formę im. *Tybor* (nazw. *Tyborowicz*) można łączyć z im. złoż. typu *Czcibor* (por. formę *Cibor*), przy czym przekonujące są także inne propozycje ustalenia pochodzenia omawianego antroponimu.

<sup>47</sup> Z. Abramowicz, *Słownik etymologiczny...*, op. cit., s. 81.

<sup>48</sup> Równie dobrze pochodzenia tego nazwiska można doszukiwać się w leksyce apelatywnej.

<sup>49</sup> W przypadku, gdy motywującym było im. złoż. typu *Zdamir*, odmianki *Zdan*, *Zdań* są formami derywowanymi. Ten model nazwiskowy nie jest przedmiotem analizy w niniejszym opracowaniu.

Jak już stwierdzono wyżej, wszystkie niemal nazwiska z „wiczem” komponowane są przez dodanie sufiksu w postaci wzmocnionej dzierżawczym formantem *-ow-*, *-ew-*. Według Bazylego Tichoniuka w ten sposób zmierzano do silniejszego podkreślenia patronimiczności z jednoczesnym dążeniem do całkowitego wyeliminowania funkcji deminutywnej przyrostka *-icz*<sup>50</sup>.

Analizując szesnastowieczne struktury patronimiczne na pograniczu polsko-ruskim, badacze stwierdzają w odniesieniu do niektórych formacji dość częste nierespektowanie repartycji przyrostków *-owicz* i *-ewicz* w zależności od wygłosu tematu. W dokumentach historycznych formant *-owicz* pojawia się z zasady po spółgłoskach twardych, ale nierzadko również po miękkich. Obserwuje się również zjawisko odwrotne – występowanie sufiksu *-ewicz* po tematach twardych (wobec standardowo zakończonych spółgłoską miękką<sup>51</sup>). W zbiorze współczesnych nazwisk zanotowanych w Bielsku Podlaskim, Hajnówce i Siemiatyczach korelacja między wariantem przyrostka a wygłosem podstawy jest zachowana w większości przypadków. Na *-owicz* kończą się nazwiska ze spółgłoską twardą w wygłosie podstawy (*Antypowicz*, *Jefimowicz*), komponent *-ewicz* posiadają antroponimy, których tematy motywujące zakończone są spółgłoską miękką (*Fedosiewicz*, *Odziejewicz*). Do nazwisk, w których zasada ta nie jest respektowana należą *Denisewicz* i *Tarazewicz*. Formy oboczne stwierdzone zostały w odniesieniu do nazwisk *Daniłowicz* i *Danilewicz*, *Markowicz* i *Markiewicz*, *Weremiejowicz* i *Weremiejewicz*, *Wołosowicz* i *Wołosewicz*.

Na 123 omówione jednostki tylko 6 nazwisk wystąpiło jednocześnie we wszystkich trzech miastach (*Józefowicz*, *Kasperowicz*, *Markiewicz*, *Makarewicz*, *Nazarewicz*, *Zdanowicz*). Z kolei antroponimów, które w analizowanym materiale pojawiły się tylko raz, było aż 91 (74% całego zasobu).

<sup>50</sup> B. Tichoniuk, *Antroponimia południowej Białostoczczyzny...*, op. cit., s. 85. W celu potwierdzenia swojej tezy autor przedstawia szesnastowieczny materiał źródłowy, gdzie poświadczona jest równoległe użycie sufiksów *-ic(z)* oraz *-owic(z)/-ewic(z)* w tworzeniu patronimików od tego samego imienia, np. *Szczasnicz/Szczasnowicz*, *Trochimicz/Trochimowicz*.

<sup>51</sup> Zob. L. Citko, *Nazewnictwo osobowe...*, op. cit., s. 67; B. Tichoniuk, *Antroponimia południowej...*, op. cit., s. 85.

Pozostałe nazwiska (26 przykładów, tj. 21%) wystąpiły w dwóch miejscowościach równocześnie. W tym zakresie najwięcej nazwisk „wspólnych” odnotowano w Bielsku Podlaskim i Hajnówce (13 poświadczeń), w Bielsku i Siemiatyczach było ich 8, natomiast Hajnówce i Siemiatyczach – 5. Jak można zauważyć, wnioski statystyczne wyciągnięte z tego typu analizy byłyby inne, jeśli potraktować łącznie różne odmianki fonetyczne danego antroponimu (por. np. *Artemowicz* (B) / *Artiemowicz* (B), *Kuprianowicz* (B, H) / *Kupryjanowicz* (B), *Nesterowicz* (B, S) / *Niesterowicz* (B, S), *Oksentowicz* (H) / *Oksientowicz* (S), *Parafianowicz* (B) / *Parfjanowicz* (B), *Sielewanowicz* (H) / *Sielewonowicz* (B) / *Sielwanowicz* (H), *Tarasewicz* (B) / *Tarasiewicz* (H) itd.).

#### LITERATURA

- Abramowicz Z., *Nazwy osobowe Białostoczczyzny XV–XVII w. jako odbicie kontaktów językowych i kulturowych w Wielkim Księstwie Litewskim*, „*Studia Russica*” 2000, t. 18, s. 6–12.
- Abramowicz Z., *Stosunki etnolingwistyczne i kulturowe a system antroponimiczny na Podlasiu*, [w:] *Pogranicza języków. Pogranicza kultur*, red. A. Engelking, R. Huszcza, Warszawa 2003, s. 179–184.
- Bogdanowicz E., *Proces kształtowania się nazewnictwa osobowego południowej Białostoczczyzny*, [w:] *Studia Sławistyczne 2. Nazwy własne na pograniczach kulturowych*, red. Z. Abramowicz, L. Dacewicz, Białystok 2000, s. 21–28.
- Bubak J., *Proces kształtowania się polskiego nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego*, Kraków 1986.
- Bystroń J. S., *Nazwiska polskie*, Warszawa [Lwów] 1993 [1936].
- Citko L., *Nazewnictwo osobowe północnego Podlasia w XVI w.*, Białystok 2001.
- Citko L., *Nazwiska patronimiczne w tradycji nazewniczej Wielkiego Księstwa Litewskiego*, [w:] *Gwary i onomastyka pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego i słowiańsko-bałtyckiego*, red. L. Citko, B. Siegień, Białystok 2006, s. 73–80.
- Czyżewski F., Gała S., *Zagadnienie pogranicza językowego na przykładzie nazwisk włodawskich*, [w:] *Rozprawy Sławistyczne 7. Systemy onomastyczne w słowiańskich gwarach mieszanych i przejściowych*, red. S. Warchoń, Lublin 1993, s. 113–136.

- Dacewicz L., *Proces kształtowania się nazwiska szlacheckiego w kontekście pogranicza etniczno-kulturowego (na przykładzie woj. podlaskiego w XVI w.)*, [w:] *Studia Slawistyczne 5. Pogranicza: Kontakty kulturowe, literackie, językowe*, red. L. Dacewicz, Białystok 2004, s. 155–160.
- Dacewicz L., *Antroponimia Żydów Podlasia w XVI–XVIII wieku*, Białystok 2008.
- Dacewicz L., *Osiemnastowieczne nazewnictwo osobowe Białegostoku i Grodna w kontekście struktury etnicznej*, [w:] *Studia Slawistyczne 7. Pogranicza: kontakty kulturowe, literackie, językowe*, red. L. Dacewicz, B.E. Dworakowska, Białystok 2008, s. 195–201.
- Fros H., Sowa F., *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków 1976.
- Fros H., Sowa F., *Księga imion i świętych*, t. 1–6, Kraków 1997–2007.
- Kaleta Z., *Nazwisko w kulturze polskiej*, Warszawa 1998.
- Magda-Czekaj M., *Nazwiska na -owicz(z) z wybranych miast Polski od XVI do XVIII wieku*, [w:] *Miasto w perspektywie onomastyki i historii*, red. I. Sarnowska-Giefing, M. Graf, Poznań 2010, s. 187–196.
- Milejkowska H., *Patronimica wschodniosłowiańskie w XI–XV w.*, „Biuletyn PTJ” 1967, z. 25, s. 177–192.
- Rudnicka-Fira E., *Antroponimia Krakowa od XVI do XVIII wieku. Proces kształtowania się nazwiska*, Katowice 2004.
- Wolnicz-Pawłowska E., *Czy istnieje polskie nazwisko mieszczańskie?*, [w:] *Miasto w perspektywie onomastyki i historii*, red. I. Sarnowska-Giefing, M. Graf, Poznań 2010, s. 269–278.
- Złotkowski P., *Nazwy osobowe szlachty podlaskiej z formantem -icz, -owicz, -ewicz w XV–XVII wieku*, [w:] *Studia Slawistyczne 1. Nazewnictwo na pograniczach etniczno-językowych*, red. Z. Abramowicz, L. Dacewicz, Białystok 1999, s. 343–349.
- Полный месяцеслов Востока, т. 2: Святой Восток. Указатель 4, [http://lib.pravmir.ru/library/readbook/3912#part\\_60845](http://lib.pravmir.ru/library/readbook/3912#part_60845).
- Суслова А., Суперанская А., *О русских именах*, Ленинград 1978.

#### SKRÓTY ŹRÓDEŁ

- AbrSŻB – Abramowicz Z., *Słownik etymologiczny nazwisk Żydów białostockich*, Białystok 2003.
- AGWB – *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny*, red. S. Glinka, A. Obrębska-Jabłońska, J. Siatkowski, t. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980.

- BirBA – Бірыла М.В., *Беларуская антрапанімія. Уласныя імёны, імёны-мянушкі, імёны па бацьку, прозвішчы*, Мінск 1966.
- BTS – Кузнецов С.А., *Большой толковый словарь русского языка*, Санкт-Петербург 2001.
- BubK – Bubak J., *Księga naszych imion*, Wrocław 1993.
- DacAT – Dacewicz L., *Antroponimia Tatarów litewsko-polskich w przekroju historycznym*, Białystok 2012.
- Dal – Даль В.И., *Толковый словарь живого великорусского языка*, т. 1–4, Москва 1978–1980.
- JanSł – Janowowa W. (et al.), *Słownik imion*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991.
- Kal – *Kalendarz prawosławny 2009*, Warszawa 2009.
- KalMP – *Православный церковный календарь*, Москва 1998.
- Ker – Керста Р.Й., *Українська антропонімія XVI ст. Чоловічі іменування*, Київ 1984, [http://shron1.chtyvo.org.ua/Kersta\\_Rozaliia/Ukrainska\\_antroponimii\\_XVI\\_st\\_Cholovichi\\_imenuvannia.pdf](http://shron1.chtyvo.org.ua/Kersta_Rozaliia/Ukrainska_antroponimii_XVI_st_Cholovichi_imenuvannia.pdf).
- LewSł – *Словник власних імен людей (українсько-російський і російсько-український)*, ред. С.П. Левченка, Київ 1967.
- MalI – Malec M., *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*, Kraków 1994.
- MalS – Malec M., *Staropolskie skrócone nazwy osobowe od imion dwuczłonowych*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982.
- RymNP – Rymut K., *Nazwiska Polaków: słownik historyczno-etymologiczny*, т. 1–2, Kraków 1999–2001.
- SajH – Sajewicz M., *Nazwiska patronimiczne z formantem -uk w powiecie hajnowskim na Białostocczyźnie na tle ogólnopolskim*, Lublin 2013.
- SHNOB – Abramowicz Z., Citko L., Dacewicz L., *Słownik historycznych nazw osobowych Białostocczyzny (XV–XVII w.)*, т. 1–2, Białystok 1997–1998.
- SIP – *Spis imion prawosławnych w brzmieniu polskim i staro-cerkiewno-słowiańskim*, Warszawa 2011.
- SW – Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W., *Słownik języka polskiego, tzw. warszawski*, т. 1–8, Warszawa 1900–1927.
- TichA – Tichoniuk B., *Antroponimia południowej Białostocczyzny w XVI wieku*, Opole 1988.

TichI	–	Tichoniuk B., <i>Imiona i ich formy na pograniczu polsko-białoruskim od XVI wieku do roku 1839</i> , Zielona Góra 2000.
TiSł	–	Тихонов А.Н., Бояринова Л.З., Рыжкова А.Г., <i>Словарь русских личных имен</i> , Москва 1995.
TSBM	–	<i>Тлумачальны слоўнік беларускай мовы</i> , рэд. К.К.Атраховіч, т. 1–5, Мінск 1977–1984.
UscHB	–	Усціновіч А.К., <i>Антрапанімія Гродзеншчыны і Брэстчыны (XIV–XVIII стст.)</i> , Мінск 1975.
UscSł	–	Усціновіч А.К., <i>Слоўнік асабовых уласных імён</i> , Мінск 2011.

#### INNE SKRÓTY

ap.	–	apelatyw
brus.	–	białoruski
cerk.	–	cerkiewny
czesk.	–	czeski
etn.	–	etnonim
germ.	–	germański
gw.	–	gwarowy
hebr.	–	hebrajski
im.	–	imię
in.	–	inne
łac.	–	łaciński
nazw.	–	nazwisko
n.os.	–	nazwa osobowa
niem.	–	niemiecki
pol.	–	polski
por.	–	porównaj
przen.	–	przenośnie
ros.	–	rosyjski
słow.	–	słowiański
słowack.	–	słowacki
spolszcz.	–	spolszczone
tat.	–	tatarski

węg.	–	węgierski
wschł.	–	wschodniosłowiański
złoż.	–	złożenie
zob.	–	zobacz

## SUMMARY

### **Surnames of people from Podlasie region with suffixes *-icz*, *-owicz*, *-ewicz* originating from basic forms of forenames**

The article discusses contemporary surnames of residents of three towns in Podlasie region (Bielsk Podlaski, Hajnówka and Siemiatycze) created from forenames in their basic form by means of patronymic suffis *-icz*, *-owicz*, *-ewicz*. Examples of these anthroponyms are provided, originating from the official basic forms of forenames (e.g. *Ambrożewicz* < *Ambroży*, *Gierasimowicz* < *Gierasim*) and colloquial forenames (e.g. *Kuprianowicz* < *Kuprian*, *Denisewicz* < *Denis*), as well as forenames with the shortened voiced component *-ij*, typical for the canonical variants used in the Orthodox Church (e.g. *Artiemowicz* < *Artiem*, cf. Orth. *Artiemij*; *Makarewicz* < *Makar*, cf. Orth. *Makarij*). Considering etymology and other linguistic aspects, most surnames have been created from the Church Slavic or Polish variants of Christian forenames.

**Keywords:** linguistics, onomastics, anthroponymy, surnames, surnames originating from forenames.

**Słowa kluczowe:** językoznawstwo, onomastyka, antroponimia, nazwiska, nazwiska odimienne.



AGNIESZKA MYSZKA

Uniwersytet Rzeszowski

## MOTYWY NOMINACYJNE I MECHANIZMY JĘZYKOWE WYKORZYSTYWANE PRZY TWORZENIU JEDNOSTKOWYCH IMION DLA SAMOCHODÓW OSOBOWYCH

### 1. Wstęp

Samochody już dawno przestały być postrzegane wyłącznie jako oznaka bogactwa czy wyznacznik luksusu, ale stały się dla jednych – środkiem wręcz niezbędnym do życia, dla innych – artykułem, który należy jak najlepiej sprzedać. Handlowcy prześcigają się zatem w pomysłach, jak dostosować modele aut do różnorodnych potrzeb i charakterów ich użytkowników, a ważnym elementem strategii marketingowej stała się nazwa marki i modelu. Ma ona oczywiście za zadanie wywoływać odpowiednie konotacje u potencjalnych kupujących, ale prócz marketingowej nazwa ma też zupełnie inne wartości. Niemal każda „opowiada [...] całkiem interesującą historię”<sup>1</sup>. Większość nazw marek samochodów pochodzi od nazwisk założycieli koncernów (np. Chrysler, Citroen, Ferrari, Opel, Porsche)<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> M. Zasada, *Odpowiednie dać autu imię*, <https://www.autocentrum.pl/publikacje/historia-motoryzacji/odpowiednie-dac-autu-imie> [dostęp: 1.12.2018].

<sup>2</sup> Jest to charakterystyczny sposób nominacji firm nie tylko z branży motoryzacyjnej; ważne są tu konotacje: rodzina – trwałość – tradycja – zaufanie.

Czasem nazwiska te są zmodyfikowane, czasem nazwą honoruje się inne (niż właściciele) osoby, np., Mercedes (imię córki współtwórcy firmy Daimler), Pontiac (wódz Indian), Lincoln (prezydent USA). Często źródłem nazw marek i modeli stają się: mitologia, astronomia, geografia, świat zwierząt, sport, ponadto stosuje się kody numeryczne, kombinacje liter i cyfr itp.<sup>3</sup> Nazwy te są starannie przemyślane i są bardzo ważną częścią budowania wizerunku marki (brandingu)<sup>4</sup>.

Użytkownicy języka często jednak, zamiast posługiwać się markowymi nazwami, tworzą własne określenia. W Polsce w okresie PRL-u najpopularniejszymi samochodami były: *maluch*, *duży fiat*, *skarpeta* i *mydelniczka* || *trampek*, czyli Fiat 126p, Fiat 125p, Syrena i Trabant. Są to nieoficjalne nazwy zbiorowe, które stały się potocznymi określeniami modeli samochodów i wręcz zleksykalizowały się. Właściciele aut tworzą także indywidualne nazwy dla swoich pojazdów, nadają im imiona. I właśnie te jednostkowe, nieoficjalne miana stały się przedmiotem niniejszego artykułu.

Bazę materiałową tekstu stanowią nazwy samochodów osobowych wyekscerpowane z kilku forów internetowych<sup>5</sup>, uzupełnione o onimy zgromadzone przez Małgorzatę Dubiel na potrzeby pracy licencjackiej<sup>6</sup>. Ekscerpcję zakończono po zebraniu pięciuset nazw. Aby materiał był reprezentatywny

---

<sup>3</sup> Szerzej na temat nazw marek i modeli zob. np. M. Czachorowska, *Nominacja konwencjonalna w nazwach modeli samochodów*, [w:] *Onomastyka polska a nowe kierunki językoznawcze*, red. M. Czachorowska, Ł.M. Szewczyk, Bydgoszcz 2000, s. 151–157; G. Filip, *O nazwach modeli samochodów marki Volkswagen*, [w:] *Jednotlivé a všeobecne v onomastiké*, red. M. Ološtiak, Prešov 2012, s. 294–303.

<sup>4</sup> Zob. na ten temat: G. Filip, *Napędzane emocjami. Językowa kreacja marki*, Rzeszów 2019; tu zwłaszcza rozdział pt. *Nazwa kreuje markę. O nazwach modeli Volkswagena*, s. 117–140.

<sup>5</sup> Były to: [http://forum.gazeta.pl/forum/w,21,7615064,7615064,imie\\_dla\\_auta.html](http://forum.gazeta.pl/forum/w,21,7615064,7615064,imie_dla_auta.html); <http://www.barchetta-club.pl>; <https://www.familie.pl/Forum-5-165/m42865-0,Imie-dla-auta.html>; <http://nuovabravoclub.pl>; <http://forum.opel24.com> [dostęp: 1.11.2018].

<sup>6</sup> M. Dubiel, *Mondzio, Wiktoria i Klijuś – nazwy własne samochodów jako fenomen współczesności*, praca licencjacka napisana pod kierunkiem A. Myszkii, Rzeszów 2011 [maszynopis].

i aby zachować zasady rzetelności badawczej, nie dokonywano wyborów ani wstępnej selekcji nazw. Celem badań uczyniono ustalenie najczęstszych motywacji nazewniczych oraz określenie tworzywa genetycznego nieoficjalnych imion aut, a także rozpoznanie mechanizmów językowych wykorzystywanych w procesie nominacji tej grupy obiektów.

Proceder nadawania nazw własnych samochodom nie jest zjawiskiem nowym, ale wciąż jeszcze słabo zbadanym. Indywidualne imiona innych pojazdów opisywali m.in. Przemysław Zwoliński<sup>7</sup> i Piotr Tomasik<sup>8</sup> (nazwy pociągów), Hubert Górnowicz<sup>9</sup> i Zygmunt Brocki<sup>10</sup> (nazwy statków), Jerzy Głowacki<sup>11</sup> i Aneta Kołodziejczyk-Trawińska<sup>12</sup> (nazwy samolotów). O nazwach samochodów jako pierwszy pisał Mieczysław Buczyński<sup>13</sup>, który omawiał je wśród onimów sygnujących różne środki komunikacji (samoloty, balony, łodzie, pociągi itp.). W bieżącym stuleciu opracowań doczekały się nazwy marek i modeli samochodów (zob. np. prace Magdaleny Czachorowskiej<sup>14</sup> i Grażyny Filip<sup>15</sup>). Z kolei jednostkowych określeń pojazdów samochodowych dotyczył artykuł Ewy Oronowicz-Kidy<sup>16</sup>.

<sup>7</sup> P. Zwoliński, *Nazwy polskich pociągów ekspresowych i pospiesznych*, [w:] *Opuscula Polono-Slavica*, red. M. Kucala i K. Rymut, Kraków 1979, s. 439–443.

<sup>8</sup> P. Tomasik, *O nazwach kategorii pociągów pasażerskich*, [w:] *Chrematonimia jako fenomen współczesności*, red. M. Biolik, J. Duma, Olsztyn 2015, s. 477–483.

<sup>9</sup> H. Górnowicz, *Nazwy własne statków i okrętów pełnomorskich*, „Rocznik Gdański” 1962, t. 21, s. 13–68.

<sup>10</sup> Z. Brocki, *Nazwy statków a językoznawstwo*, „Poradnik Językowy” 1965, z. 1, s. 17–22.

<sup>11</sup> J. Głowacki, *Nazwy własne samolotów w polskim lotnictwie komunikacyjnym*, „Język Polski” 1990, R. 70, s. 106–107.

<sup>12</sup> A. Kołodziejczyk-Trawińska, *O propozycjach nazywania polskiego samolotu F-16 (Nazwy odapelatywne)*, „Onomastica” 2010, R. 54, s. 293–307.

<sup>13</sup> M. Buczyński, *Nazwy własne pojazdów komunikacyjnych w Polsce (ujęcie próbne)*, „Zeszyty Naukowe UG: Prace Językoznawcze”, 1982, t. 8, s. 181–187.

<sup>14</sup> M. Czachorowska, *Nominacja konwencjonalna...*, op. cit.

<sup>15</sup> G. Filip, *Napędzane emocjami...*, op. cit.

<sup>16</sup> E. Oronowicz-Kida, *Dzik jedzie na Dziku, czyli nieoficjalne porejonimy w komunikacji potocznej mieszkańców województwa podkarpackiego*, [w:] *Kultura komunikacji*

## 2. Status onimiczny imion samochodów

Nieoficjalne nazwy samochodów mają niejednakowy status onimiczny<sup>17</sup>. Te najpowszechniejsze (*maluch*, *poldek*) to już zupełnie zapelatywizowane<sup>18</sup> i zleksykalizowane<sup>19</sup> formacje. Obok nich istnieją leksemy powtarzające się w stosunku do konkretnej marki i modelu, choć nie tak popularne jak wcześniejsze, np. *Punciak* dla Fiata Punto, *Renia* dla różnych modeli Renault czy *Cytryna* dla Citroena – te można traktować jako będące w trakcie leksykalizacji<sup>20</sup>. Trudny do określenia status (nazwa marki czy

---

*potocznej w językach słowiańskich*, red. A. Piotrowicz, M. Witaszek-Samborska, K. Skibiński, Poznań 2018, s. 245–252.

<sup>17</sup> Zresztą nawet w odniesieniu do oficjalnych nazw marek i modeli wyrażano wątpliwości dotyczące ich przynależności systemowej, np. Mieczysław Buczyński (*Nazwy własne...*, op. cit.) uważał je za leksemy stojące na pograniczu nazw własnych i pospolitych, z kolei Edward Breza podkreślał ich podwójny, zależny od funkcji status: „Jako nazwy firm wszystkie one stanowią nomina propria, jako pojedyncze okazy stają się wyrazami pospolitymi, co zaznacza się w wielu językach słowiańskich także w piśmie [...] (np. „Zakłady Samochodowe *Fiat* podniosły cenę malucha o 4%”, ale „jeżdżę jeszcze ciągle *fiatem*”); zob. E. Breza, *Nazwy obiektów i instytucji związanych z nowoczesną cywilizacją (chrematonimy)*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa–Kraków 1998, s. 350.

<sup>18</sup> E. Breza (*Nazwy obiektów...*, op. cit., s. 350–352) podkreślał, że apelatywizacja (przejście do kategorii wyrazów pospolitych; utrata cech proprialnych i w konsekwencji nabycie znaczenia leksykalnego) jest immanentną cechą chrematonimów. Z kolei Czesław Kosyl twierdził, że niektóre chrematonimy mogą stanowić klasę przejściową między apelatywami a propriami; zob. C. Kosyl, *Chrematonimy*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2012, s. 448.

<sup>19</sup> Niektóre z tych wyrazów (w znaczeniach rodzajów samochodów) notują nawet słowniki języka polskiego, inne funkcjonują tylko w potocznej komunikacji.

<sup>20</sup> Ponieważ jednak nie są to użycia incydentalne, tylko określenia na stałe przypisane do denotatów, nie można tu mówić o deonimizacji tekstowej w znaczeniu zaproponowanym przez Mariusza Rutkowskiego; zob. *Apelatywizacja a deonimizacja*, [w:] *Nowe nazwy własne. Nowe tendencje badawcze*, red. A. Cieślukowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek, Kraków 2007, s. 63–71. Bardziej pasuje do nich określenie ‘postonimy’ – nazwy o zamierającym statusie onomastycznym – w opozycji do protoonimów, czyli nazw o rodzącym się statusie onomastycznym.

nazwa indywidualna) mają ponadto rozmaite derywaty pochodzących od nazw markowych. Formacje takie (np. *Kliuś*, *Skodzianka*) zarówno pod względem formalnym, jak motywacyjnym i funkcjonalnym podobne są do przezwisk odimiennych, przynależność systemowa których też była poddawana w wątpliwość<sup>21</sup>. Bezdyskusyjnie status proprium przysługuje imionom samochodów motywowanym innymi niż nazwa marki i modelu elementami.

Samochody to produkty przemysłowe. O ile jednak przynależność nazw marek i modeli samochodowych do chrematonimii marketingowej nie budzi wątpliwości<sup>22</sup>, to już przy nieformalnych, jednostkowych imionach pojazdów można się zawahać: jak wspomniano wyżej, bardziej zbliżone są one do przezwisk niż do firmonimów<sup>23</sup>. Ponieważ jednak nawet personifikowanie pojazdów nie pozwala na zaliczenie ich do antroponimów, będą one określane utrwalonym już w onomastyce terminem porejonim (z gr. *poréion* ‘środek lokomocji transportu’), którym obejmuje się nazwy pociągów, samolotów, samochodów, okrętów itp.<sup>24</sup> Przynależność tych nazw do grupy chrematonimów potwierdzają nie tylko prace badawcze, ale też niektóre cechy systemowe tej grupy mian, np. nominacja konwencjonalna:

<sup>21</sup> Por. np. stanowisko Tadeusza Skuliny, według którego skrócone, hipokorystyczne formy imion czy nazwisk nie mogą być klasyfikowane jako przezwiska; zob. T. Skulina, *Funkcje przezwiska w systemie antroponimicznym*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 1974, t. 13, s. 228. Większość badaczy wyróżnia jednak wśród przezwisk formacje odimienne, czasami przeciwstawiając je przezwiskom właściwym; szerzej na ten temat: A. Myszka, *Przezwisek uczniów szkół podstawowych (na przykładzie szkół w Sędziszowie Małopolskim)*, „Zeszyty Naukowe UR, Seria Filologiczna” 2003, Językoznawstwo 1, s. 68–86.

<sup>22</sup> A. Gałkowski, *Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej*, Łódź 2011, s. 40.

<sup>23</sup> Podkreśla się, że nazwy te są typowe dla płaszczyzny indywidualnej kontaktu językowego – najbardziej wariantywnej, występującej głównie w formie mówionej; denotat, ze względu na swą jednostkowość, jest jednocześnie desygnatem. Dominującą funkcją tych mian jest funkcja emotywna (E. Oronowicz-Kida, *Dzik jedzie...*, op. cit.). Te cechy systemowe zbliżają nieoficjalne imiona samochodów do klasy przezwisk osobowych.

<sup>24</sup> E. Breza, *Nazwy obiektów...*, op. cit., s. 349.

zamierzona i celowa, której często towarzyszy swoisty „konkurs” nazewniczy, fakultatywność (nazwa nie jest obowiązkowa), niska stałość i związane z nią stosunkowo krótki czas trwania<sup>25</sup>.

### 3. Obraz samochodu w świetle nazw jednostkowych

Nie wszyscy nadają swoim pojazdom imiona, ale Ci, którzy to robią, chcą w ten sposób zaakcentować wyjątkowość swojego pojazdu, a także podkreślić bliskość z nim. Wszak nazywanie zrodziło się z potrzeby oswojania przestrzeni, wyróżniania spośród rzeczy, miejsc, osób podobnych tej jedynej i niepowtarzalnej.

Podstawową tendencją obserwowaną w nominacji pojazdów osobowych jest trend do animizacji czy wręcz personifikacji aut<sup>26</sup>. Na to zjawisko zwracała uwagę G. Filip, analizując strategie brandingowe w pismach branżowych (motoryzacyjnych)<sup>27</sup>. Analiza onimów potwierdza, że auta mają części ciała, zwłaszcza twarzy: *Uśmiech Delfina* („kiedy się patrzy na auto z przodu, zderzak wygląda jak śmiejący się delfin”)<sup>28</sup>, *Kaczka* (ma oczy, czyli światła, takiego kształtu, jak kaczka), *Shrek* (przednie lusterka przypominają kształtem uszy Shreka). Co więcej, pojazdy mają płeć. Czasami „wynika” ona z nazwy marki czy modelu (*Nubianek* – „auto mojego mężczyzny (Nubira) ma tak na imię. Nie rozumiem dlaczego, przecież to dziewczynka”), a czasami jest arbitralnym wyborem właściciela (*Szpulka* – „nasz Fiat Uno – ustaliliśmy, że to dziewczynka; nazywa się od tego, że się toczy; całkiem nieźle zresztą”). Ta tendencja do określania auta w kategoriach ‘chłopiec’ – ‘dziewczynka’ jest także

<sup>25</sup> Por. C. Kosyl, *Chrematonimy*, op. cit., s. 448.

<sup>26</sup> Por. E. Oronowicz-Kida, *Dzik jedzie...*, op. cit., s. 251.

<sup>27</sup> G. Filip, *Napędzane emocjami...*, op. cit., (tu zwłaszcza rozdział pt. „Pierworodny syn nowej rodziny Volkswagena”. *O personifikacji w branding*), s. 141–158).

<sup>28</sup> Jeśli objaśnienie właścicieli auta jest przytaczane dosłownie, podano je w cudzysłowie; jeśli nie jest objęte cudzysłowem, pochodzi od autorki tekstu (jest streszczeniem, interpretacją, dopowiedzeniem objaśnienia źródłowego).

przyczyną nadawania dużej liczby nazw osobowych, bezbłędnie identyfikujących płeć nosiciela.

Samochody są członkami rodziny, dlatego czasami struktura ich nazwy powiela strukturę oficjalnych antropimów (*Śmigacz Śmigaczewski*). Zauważyli to specjaliści od brandingu – dla kreowania marki:

charakterystyczne jest konceptualizowanie samochodów w kategorii rodziny, której poszczególne członkowie (konkretne modele aut) o wspólnych genach mają określony charakter, wykonują czynności typowe dla człowieka, odgrywają określone role społeczne: towarzysza, partnera, sportowca, herosa/ siłacza. [...] Skuteczna w budowaniu więzi emocjonalnej z nabywcą metafora rodziny stosowana jest również w odniesieniu do właścicieli aut<sup>29</sup>.

Ewa Rzetelska-Feleszko<sup>30</sup> zwracała uwagę na to, że współcześnie wśród młodych małżeństw i tzw. singli zwierzęta przejmują rolę dzieci. Dla osób, które wiele czasu spędzają w swoich samochodach już nie pies czy kot, ale pojazd staje się tym najmłodszym i najmniejszym, którym trzeba się opiekować; widoczne jest to zarówno w leksemach spetryfikowanych w nazwach (*Synek, Nasze Małeństwo, Dzikus*), jak i w formie onimów, wśród których zdecydowanie dominują zdrobnienia. Czasami auta mogą też zastępować sympatię (*Dziewczyna, Mój Romeo*). Pojazdy trzeba – jak ludzi czy zwierzęta – odpowiednio motywować, mówić do nich i głaskać je (*Muśka* – właściciele po zakończonej podróży zawsze klepali po masce pojazdu, tak jak chce się pochwalić krowę po niekłopotliwym dojeniu mleka). Nawet motywy wyboru nazw powielają te znane z motywacji wyboru imion chrzestnych dla ludzi: „Nasze samochody dostawały imię z dnia zakupu. Oczywiście wybieraliśmy jak najwymyślniejsze”: *Tycjan, Idusia, Gaweł, Matylda, Celestyna*. Poza tym samochody dziedziczą nazwy

<sup>29</sup> G. Filip, *Dwieście ósemki są męskie jak diabli – o potoczności w motoryzacyjnej prasie branżowej*, [w:] *Kultura komunikacji potocznej w językach słowiańskich*, red. A. Piotrowicz, M. Witaszek-Samborska, K. Skibiński, Poznań 2018, s. 53.

<sup>30</sup> E. Rzetelska-Feleszko, *W świecie nazw własnych*, Warszawa–Kraków 2006, s. 169–184.

po poprzednikach, jak w dynastiach królewskich, np.: *Stefan* – Fiat 125p, *Stefan II* – również Fiat 125p, tego samego koloru: „mąż nie mógł odzłować poprzedniego, rozbitego na drzewie”; *Zuzia* – pierwszy samochód, *Zuzia II* – „następca Zuzi I, którą mi ukradli”.

Mechaniczne pojazdy mają charakter, upodobania, całkiem ludzkie nawyki, a nawet noszą „ludzkie” ubrania, np. *Pieszczoch* („samochód lubi, jak się nim jeździ i jak się o niego dba, jak poświęca się mu uwagę”), *Łobuziak* („ma łobuzerski charakter, można nim poszaleć”), *Laleczka na Szpileczkach* (śliczny; jest jak piękna kobieta – laleczka, na dodatek ubrana w eleganckie buty – szpilki; nazwa powstała po zakupie nowych felg aluminiowych, mocowanych śrubami, na które mówi się „szpilki”), *Prima Donna* („zachowuje się jak stereotypowa primadonna: jest kapryśna, nieprzewidywalna, ma o sobie wysokie mniemanie; i taka już jest ze swoją gracją i przepiękną linią nadwozia”).

Poza antropomorfizacją w nazewnictwie pojazdów zauważalna jest silna tendencja do wartościowania. Męskie cechy waloryzowane dodatkowo to siła, wielkość, moc, odwaga, szybkość. Dla panów – rzadziej niż dla kobiet – auto, nawet najtańsze i najstarsze, to powód do dumy („jest stare, ale niezwykle”), musi mieć więc odpowiednią, czyli groźną, bojową nazwę, np. *Battleship* (auto mocne, odważne; nazwa przeniesiona z amerykańskich okrętów bojowych), *Dzikus* („trzęsie w nim podczas jazdy, jak na dzikim byku podczas rodeo”), *Kamikadze* (jazda tym samochodem jest niezwykle niebezpieczna – wręcz grozi śmiercią), *Czołg* (samochód z dużym silnikiem), *Rakieta*, *Bolid* (szybkie samochody). Kobiety z kolei – częściej niż mężczyźni – akcentują piękno samochodu, osobiste doświadczenia i wrażenia. Nazwy kreowane przez panie są bardziej emocjonalne i estetyczne, np. *Cukiereczek* („bo jest słodki jak cukierek”), *Sisi* (dostojna i piękna, jak żona Franciszka Józefa I – cesarzowa Austrii i królowa Węgier), *Czarny Książę* („piękny i czarny”).

Mimo że nazwy kreują dorośli, często – zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn – imię auta to powrót do dzieciństwa, dlatego wśród porejonimów pojawiają się miana przeniesione z baśni (*Królowna Śnieżka*), literatury dla dzieci (*Muminek*, *Paszczak*, *Tygrzysek*, *Maleństwo*, *Pan Samochodzik*), kreskówek (*Biały Delfin Um*, *Smerfetka*, *Krecik*).



Spotyka się tu ponadto nazwy ironiczne, akcentujące dystans właściciela do pojazdu (i do siebie), np.: *Łada Zagłada, Podły Lonez, Falstart, Kosiarka, Złom, Parch*. Generalnie jednak w porejonimach widać wiele sympatii dla aut, nawet tych starych, rdzewiejących, tych „humorzastych” (kolejna cecha ludzka), które nie chcą zapalić albo złośliwie się psują, spalają ogromne ilości paliwa czy rdzewieją (*Traktorek, Pyrkotka, Padlinka, Chłptek*); widać też zachwyty i dumę z tych pięknych (*Księżniczka, Czarna Perła Mozambiku, Złota Strzała, Viper*).

#### 4. Sposoby nominacji i tworzywo językowe nieoficjalnych porejonimów

Aleksandra Cieślíkowa<sup>31</sup> wiele lat temu zwracała uwagę na to, że postać językowa nazwy w dużej mierze zależy od rodzaju nominacji. Badaczka wyróżniła cztery podstawowe sposoby powstawania nazw własnych: 1) nominacja przez kreację (kreacja życzeniowa, realistyczna, metaforyczna, metonimiczna, kreowanie nazw sztucznych), 2) deskrypcja sytuacyjna, 3) nominacja przez wybór nazwy, 4) nominacja przez wybór modelu. W nazewnictwie pojazdów zdecydowanie dominuje kreacja, ale spotykamy właściwie wszystkie pozostałe sposoby, które wykazują różną produktywność, dość mocno uzależnioną od motywacji (np. przy nazwach motywowanych imionami osobowymi – dominuje nominacja przez wybór, przy nazwach motywowanych wyglądem – deskrypcja itd.).

W pracach dotyczących chrematonimii powtarza się stwierdzenie, że większość nazw z tej grupy powstaje poprzez onimizację i transonimizację czyli przesunięcia wewnątrz- lub międzysystemowe (z grupy apelatywów do propriów lub z jednego podsystemu onimicznego do innego)<sup>32</sup>. Okazuje się,

<sup>31</sup> A. Cieślíkowa, *Metody w onomastycznych badaniach różnych kategorii nazw własnych*, „Onomastica” 1996, R. 41, s. 12–15.

<sup>32</sup> Por. np.: „Charakterystyczną cechą nowszych nazw jest [...] brak derywacji onimicznej. Nazwami nowych obiektów stają się najczęściej imiona, istniejące

że w przypadku imion samochodów osobowych nie jest to tak oczywiste. Obserwujemy tu ogromną różnorodność mechanizmów językowych wykorzystywanych przez kreatorów nazw. Oprócz onimizacji i transonimizacji (u podstaw których najczęściej stoją metafory i metonimie) często kreatorzy wykorzystują adideacje (podobieństwa brzmień), konotacje, translacje, rymy, dekompozycje, skrótowce oraz rozmaite typy derywacji i kompozycji.

Ogromną różnorodność obserwuje się także w zakresie semantyki podstaw nieoficjalnych nazw samochodów. M. Buczyński<sup>33</sup> blisko 40 lat temu stwierdził, że nazwy pojazdów były najczęściej tworzone od określeń zwierząt, zjawisk atmosferycznych, nazw geograficznych, nazwisk i imion mitologicznych. Przed blisko dekadą na jednym z portali internetowych ogłoszono ankietę dotyczącą imion samochodowych. Okazało się wówczas, że podstawą ponad 25% zebranych nazw były imiona osobowe, ponad 20% – zwierzęta, blisko 15% – marka lub model; po około 6% nazw utworzono od symboli szybkości i od nazw innych pojazdów, pojedyncze miana powstały od określeń roślin i żywności<sup>34</sup>.

Językoznawczą analizę imion samochodowych przeprowadziła M. Dubiel, która wyliczyła, że spośród zgromadzonych przez nią 316 nazw od apelatywów pochodziło 177, a od propriów – 139. Miana odapelatywne najczęściej były motywowane wyrazami z następujących pól semantycznych: cechy, kolor, rozmiar (54), zwierzęta (44), przedmioty użytkowe (28), pojazdy, maszyny (19), zjawiska przyrody (13), żywność (12), zja-

---

nazwy geograficzne, bohaterowie literaccy i mitologiczni, także wyrazy pospolite przenoszone bez jakichkolwiek zmian strukturalnych. Właściwość ta różni tworzoną współcześnie warstwę nazewniczą od nazw starszych, tj. nazw wsi, nazw terenowych i rzecznych, nazwisk”; zob. E. Rzetelska-Feleszko, *Kontynuacja i innowacyjność w nazewnictwie doby współczesnej*, [w:] *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*, red. R. Mrózek, Katowice 2004, s. 139. Zob. też M. Buczyński, *Nazwy własne...*, op. cit.; E. Breza, *Nazwy obiektów...*, op. cit., s. 352; C. Kosyl, *Chrematonimy*, op. cit., s. 449.

<sup>33</sup> M. Buczyński, *Nazwy własne...*, op.cit.

<sup>34</sup> Zob. <https://moto.onet.pl/moj-samochod-nazywa-sie/clb79zr> [dostęp: 1.12.2018]; analizy nie robił językoznawca; zawiera ona sporo nieścisłości i niekonsekwencji, m.in. motywacja mylona jest z tworzywem genetycznym.

wiska i istoty nadprzyrodzone (7). Z kolei nazwy odproprialne najczęściej odsyłały do marki i modelu pojazdu (68), antroponimów (42) oraz postaci fantastycznych i zoonimów (29)<sup>35</sup>. Analizowany w tym artykule materiał potwierdza tę statystykę. Trzeba jednak z całą mocą zaakcentować, że nazwy, których podstawy tworzą wspólne pole semantyczne, mogą mieć bardzo zróżnicowaną motywację, np. nazwę z pola ‘zwierzęta’ może uzasadniać kolor samochodu, jego kształt, rozmiar, cecha stereotypowo przypisywana zwierzęciu czy przezwisko właściciela. Z kolei nazwa odmienna może być motywowana podobieństwem brzmienia z nazwą marki, wyborem, historią pojazdu itp.

## 5. Motywacje

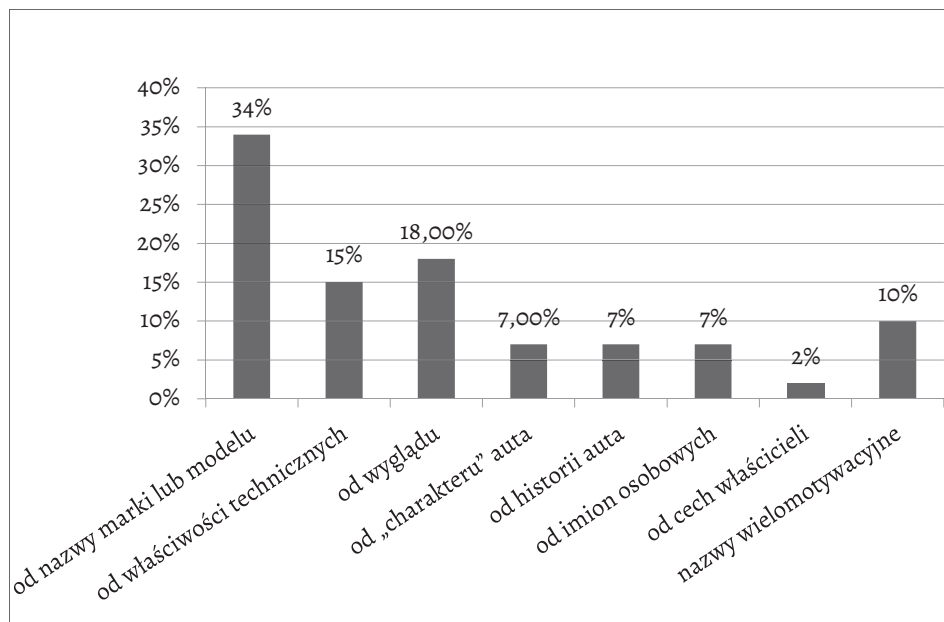
Analiza pięciuset imion samochodowych pozwoliła na wyróżnienie 7 motywów nominacyjnych: 1) nazwa marki lub modelu auta, 2) właściwości techniczne (moc silnika, rodzaj paliwa, stopień wyeksploatowania pojazdu, stan karoserii, stan silnika itp.), 3) wygląd samochodu (zwłaszcza kolor i kształt nadwozia), 4) „charakter” auta, 5) historia auta, 6) imiona osobowe, 7) imiona, nazwiska i cechy właścicieli pojazdu. Osobną, ósmą grupę stanowią nazwy wielomotywacyjne<sup>36</sup>. Grupy 1–5 to nazwy motywowane przede wszystkim cechami jakościowymi i relacyjnymi aut, zaś grupy 6–7 to głównie nazwy motywowane konwencjonalnie<sup>37</sup>. Odsetek nazw o wymienionych motywacjach prezentuje poniższy wykres 1.

<sup>35</sup> M. Dubiel, *Mondzio, Wiktoria...*, op. cit.

<sup>36</sup> Podobne grupy motywacyjne wydzieliła E. Oronowicz-Kida, która wskazała nazwy motywowane: 1) cechami fabrycznymi (tu głównie od marki i modelu), 2) danymi technicznymi pojazdu, 3) wyglądem pojazdu, 4) związkami z właścicielem, 5) innymi cechami (E. Oronowicz-Kida, *Dzik jedzie...*, op. cit., s. 246–247). Badaczka nie podała jednak produktywności tych grup motywacyjnych, za to przeprowadziła analizę funkcjonalną porejonimów i stwierdziła, że dominująca jest funkcja ekspresywna.

<sup>37</sup> Por. C. Kosyl, *Chrematonimy*, op. cit., s. 451.

Wykres 1. Odsetek nazw reprezentujących poszczególne typy motywacyjne



Analiza pokazała, że zdecydowanie dominują imiona odwołujące się do nazwy marki lub modelu. Co trzeci badany porejonim realizuje ten schemat. Co ciekawe, właśnie w tej grupie jest najwięcej nazw derywowanych (na 170 aż 68 to derywaty). Najczęściej mamy do czynienia z derywacją sufiksálną, a dominującymi formantami są deminutywne, np. *Wolwiątko*, *Wolwus* (Volvo), *Hondzia* (Honda), *Rawulka* (Toyota Rav4), *Landek* (Land Rover), *Puncioszek* (Fiat Punto), *Unko* (Fiat Uno), *Alfik* (Alfa Romeo), *Jarisia* (Toyota Yaris), *Pandziula* (Fiat Panda). Są też konstrukcje, w których formant dodawany jest do zdekomponowanego rdzenia<sup>38</sup>, np. *Omcia* (Opel Omega), *Trabus* (Trabant), *Sejkuś* (Fiat Seicento), *Barcik*

<sup>38</sup> Są to bardzo niesystemowe konstrukcje, z trudem poddające się analizie słowotwórczej, podobnie jak wiele chrematonimów marketingowych. Derywacjom ilościowym towarzyszą alternacje, również często niesystemowe. Mechanizm tworzenia tych derywatów przypomina do pewnego stopnia tworzenie zdrobniałych imion osobowych.

(Fiat Barchetta), *Nubianek* (Nubira). Pojawiają się ponadto nazwy komponowane, np. *Unochod* (Fiat Uno), a także takie, co do których trudno stwierdzić, czy dodany element pełni funkcje sufiksu, sufiksoidu, czy też jest to kompozycja lub kontaminacja, np. *Neksjusz* (Nexia), *Daciari* (Dacia), *Poldzer* (Polonez), *Rafencja* (Toyota Rav4), *Lupiko* (VW Lupo), *Fokaty* (Ford Focus), *Golfino* (VW Golf). Ciekawymi konstrukcjami są też nazwy: *Mitszi* (Mitsubishi), *Grandziara* (Grand Vitara), *Fufu* (Ford Fusion), *Fifcia* (Ford Fiesta). Mechanizm adideacji był z pewnością przyczyną powstania nazw: *Mydeło* (Mondeo), *Cienkuś* (Fiat Cinquecento), *Pornolez* (Polonez).

W grupie porejonimów motywowanych określeniem marki czy modelu najczęściej jest mian niederywowanych, powstałych przez skojarzenie brzmienia nazwy marki bądź modelu z brzmieniem innego wyrazu: apellatywu bądź proprium z innego subsystemu. Mniej więcej połowa nazw z tej grupy to efekt transonimizacji: aż 44 nazwy zostały przejęte z zasobu z imion osobowych, w formie oficjalnej bądź zdrobniałej, np. *Karolka* (Corolla), *Marysia* (Marea), *Renia* (Renault), *Natalka* (Thalia), *Wiktoria* (Vectra), *Magda* (Mazda), *FerdeK* (Ford), *Władzia* (Łada). Pojawiają się też nazwy kojarzone z postaciami historycznymi (*Leonidas* – Seat Leon), bajkowymi (*Rumcajs*– Skoda Roomster), filmowymi (*Godzilla* – Opel Agilla). Co dziesiąta spośród wszystkich analizowanych tu nazw powstała od nazwy marki lub modelu poprzez onimizację, np. *Mikroskop* (Nissan Micra), *Saksofonik* (Citroen Saxo), *Wersalka* (Toyota Verso), *Lama* (Lanos), *Belkot* (Peugeot), *Asteroid* (Opel Astra), *Fikus* (Ford Focus), *Ściera* (Ford Sierra), *Hultaj* (Hyundai), *Kaszanka* (Nissan Qashqai). Ciekawą grupkę stanowią nazwy „zwierzęce”, np.: *Kaczka* (Ford Ka), *Skorpion*, *Skorupiak* (Ford Scorpio), *Kangur* (Renault Kangoo) oraz *Kicia* i *Lwiątko* (nazwy samochodów marki Peugeot, której znaczkiem jest lew). Inny interesujący zabieg to tłumaczenie oryginalnej nazwy markowej na język polski, np. *Kropka* (Fiat Punto; *punto* z wł. ‘kropka’), *Łódka* (Fiat Barchetta; *barchetta* z wł. ‘mała łódź’), *Szczęściara* (Felicia; *felix* – z łac. ‘szczęśliwy’).

Druga pod względem produktywności jest grupa nazw motywowanych wyglądem pojazdu. Wysoka produktywność tych nazw stanowi potwierdzenie i zarazem uzasadnienie spostrzeżeń G. Filip, iż: „W przypadku

promowania nowych modeli samochodów w czasopismach branżowych dużą frekwencję mają frazeologizmy odwołujące się do zmysłu wzroku zgodnie z podstawowymi założeniami marketingu sensorycznego<sup>39</sup>. Wśród 93 porejonimów nazwanych zgodnie z wrażeniami wzrokowymi wyróżnia się grupa 37 nazw pochodzących od koloru pojazdu. Mechanizm tworzenia tych onimów to rzadko derywacja – powstały tak tylko 4 miana od nazw kolorów (*Czarnuch, Srebrniak, Żółtek, Sreberko*). Jeden porejonim jest nazwą koloru w języku angielskim (*Silver*). Pozostałe miana z tej grupy powstały przez kreację metaforyczną. Żółte auta noszą imiona: *Kurczak, Kaczuszka, Kanarek, Jajecznicza*, zielone to: *Groszek, Rzekotka, Żaba, Żabka, Miętus*, niebieskie: *Obłoczek, Smerfetka*, czerwone: *Burak, Biedrona*, pomarańczowe: *Pomarańczka*, czarne: *Karawan, Czarna Pantera*, różowe: *Landryna*, białe: *Biały Delfin Um*. Ciekawy mechanizm zastosowano przy nazwach: *Krokodylka, Żabini, Cytryn, Majtek* (tzw. majtkowy róż) – nominacji przez kreację metaforyczną towarzyszy tu derywacja (paradygmatyczna lub sufiksalna), mająca na celu zmianę rodzaju gramatycznego powstałej nazwy w stosunku do wyrazu-podstawy w celu dostosowania jej do „płci” auta.

Sporą produktywność wykazuje podgrupa onimów motywowanych rozmiarem pojazdu, przy czym w nazwach częściej podkreśla się niewielkie gabaryty. Jedna nazwa z tej grupy to derywat stworzony na potrzeby nominacji: *Maciupek*; pozostałe to efekt onimizacji. O małym rozmiarze informują np. nazwy: *Maluszek, Maleństwo, Kuleczka, Bąbelek, Kropka* lub przewrotnie, ironicznie: *Drezyna, Krążownik Szos*, zaś o dużym: *Beczko-wóz, Czołg, Bydlak*. W tej grupie dużo jest też metafor zwierzęcych; małe samochody to: *Bąk, Szerszeń, Chrabąszcz, Karakan, Biedronka, Stonka* („popularne w moim regionie było nazywanie Matiza Biedronką. Mój kumpel – chyba z racji tego że Matiz jest złoty – przerobił biedronkę na stonkę i tak już zostało”), większe auta to: *Mamut, Wieloryb, Jaszczur, Hipek*.

Inne elementy wyglądu (niż kolor i wielkość) utrwalane są znacznie rzadziej. Nazwy mogą nawiązywać do kształtu bryły samochodu, np. *Kleszcz* (Daewoo Matiz), *Żelazko* (Renault Megane), *Puszka* (Smart),

<sup>39</sup> G. Filip, *Dwieście ósemki...*, op. cit., s. 54.

*Traktorek* (auto jest małe, ale dość wysokie, podobne do traktora) lub do kształtu różnych elementów nadwozia, np. *Misio* (lusterka mają kształt uszu misia), *Akwarium* (samochód jest przeszklony, ma duże okna). Rzadko onimy utrwalają wygląd innych elementów, np. *Krecik* (samochód ma mnóstwo schowków, kieszonek, zakamarków – jak w kretowisku), *Tapczan* (tylne siedzenie wygląda jak tapczan), *Peretka* („taki błyszczący i obły, a ja uwielbiam perły”).

Czasem wygląd określony jest bardzo ogólnie, w kategoriach ‘ładny’ – ‘brzydki’. Te ładne samochody noszą imiona: *Królowa*, *Księżniczka*, *Ślicznotka* (wszystkie to dziewczynki!), te brzydkie: *Brzydal*. Niepozorny wygląd bywa też podkreślany ironicznym porównaniem do luksusowych samochodów: *Porszak* (Daewoo Matiz), *Lamborghini 126p Diablo* (Fiat 126p), *Maybach*, *Ferrari*. Te nazwy, to już rezultat transonimizacji, podobnie jak kolejne, odwołujące się do różnych elementów wyglądu: *Smerfik* (małe auto), *Franklin* (auto z bagażnikiem na dachu; nazwa nawiązuje do bajki o żółwiku Franklinie, którego skorupa wyglądała jak plecak), *Kwazimodo* (samochód z bagażnikiem dachowym; odwołanie do garbusa Quasimodo z *Dzwonnika z Notre Dame* Wiktora Hugo), *Muminek* (owalny, dość masywny kształt).

15% nazw informuje o technicznych właściwościach auta. Spośród 75 onimów 20 to derywaty słowotwórcze, pozostałe to efekt onimizacji i – znacznie rzadziej – transonimizacji. Tu zwłaszcza produktywna okazuje się grupa nazw wskazujących na „podeszły wiek” (pozostając w antropomorficznej frazeologii) auta i związany z wiekiem zły stan techniczny: *Kaszlak*, *Złomek*, *Trupek*, *Rdzewiuch*, *Klepak*, *Rzęch*, *Szrotini*, *Staruszek*, *Babcia*, *Kobyłka* („jest uparta jak kobyła, nie chce zapalić”). Wyodrębnia się wśród nich ciekawa podgrupka nazw motywowanych odgłosami wydawanymi przez pojazdy: *Pyrkotka* („pyrczy”), *Chrupek* (wszystko w nim rzezi i chrupie), *Grzechotka* („wszystko w nim grzechocze”), *Ziutek* („robi charakterystyczne ziiiiiu przy odpalaniu”), poza tym: *Bączek*, *Kotek*, *Pszczółka*, *Kosiarka*, *Traktor*, *Odkurzacz*, *Brzeszczot*. Ciekawe są te porejonimy, które wskazują na poziom bezpieczeństwa kierowcy związany ze stanem technicznym pojazdu: *Harakiri*, *Kamikadze*, *Puszka Śmierci*.

Część nazw to miana związane z układem paliwowym, np. *Ropuch*, *Ropniak* (auta na ropę), *Chłeptek*, *Studnia bez Dna* (piją dużo benzyny), *Smozczyca* (pali jak smok), *Czerwony Diabeł* (strasznie kopci), *Paszczak* („pierwszy samochód moich rodziców w latach 70. nazywał się Paszczak – to z Muminków – bo strasznie dużo zjadał benzyny”). Wiele nazw z tej grupy charakteryzuje możliwości samochodu dotyczące rozwijanych prędkości. Wolne pojazdy nazywane są: *Powolniak*, *Mrówkojad*, *Żółw*, *Falstart* lub ironicznie: *Bobslej*, *Bolid F1*, *Rocketship*. Z kolei szybkie noszą imiona: *Pędzidełko*, *Tornadek*, *Rakieta*, *Pogromca Szos*, *Demon Prędkości*, *Grom*, *Błyskawica*, *Piorun*, *Świst*. Warto też wspomnieć o ciekawych nazwach Trabanta, odwołujących się do nietypowej „blacharki”. Oprócz popularnego *trampka* i *mydelniczki* mamy tu *Tramposza* i *Forda Kartona*.

Trzy kolejne grupy motywacyjne wykazują porównywalną produktywność (po około 7%). Jedna na 14–15 nazw jest motywowana charakterem auta, tyleż samo jego historią i imionami osobowymi.

Wielokrotnie była już mowa o tym, że auta są personifikowane, a skoro są postrzegane w kategoriach osobowych, mają też określony charakter: są niegrzeczne (*Łobuziak*, *Bandzior*, *Dzikus*), dostojne i piękne, choć kapryśne (*Prima Donna*, *Sisi*, *Niunia*, *Laleczka*, *Gwiazda*), dobre (*Anioł*), złe (*Omen* – „w tym aucie drzemie zło”), rozpieszczone (*Pieszczoch*), solidne i niezawodne (*Zeus*), bojowe i odważne (*Battleship*). Do grupy nazw motywowanych charakterem pojazdu zaliczono też nazwy wskazujące na to, kim (sic!) jest dla właściciela jego pojazd. Dla młodych małżeństw to najczęściej *Nasze Małeństwo*, *Nasze Dziecko*, *Nasz Dzidzius*, *Synek*. Auto może też być towarzyszem życia (*Dziewczyna*, *Blondi*) lub/i największym skarbem (*Złotko*, *Diamencik*).

Niejednorodną grupę stanowią nazwy motywowane historią pojazdu. Tę mogą tworzyć stare lub obecne tablice rejestracyjne, np. *Pogus* (od rejestracji POG), *Erwinek* (od liter ERW na tablicy rejestracyjnej), czasem dodatkowo skojarzone z apelatywem, np. *Suta* (ciąg liter na niemieckiej tablicy rejestracyjnej) lub rozbudowane o cały ciąg skojarzeń, np. *Pijany Wid* („z racji rejestracji WID mówiłem, że jeżdżę w pijanym WIDzie”), albo wynikające z konotacji, np. *Diablica* (od cyfr końcowych tablicy: 666; to liczba szatana).



Sporo nazw motywowanych jest pochodzeniem pojazdu, przy czym nazwa może się odwoływać do kraju, w którym auto jest produkowane, np. *Seniorita*, *Hiszpanka* (imiona Seata – hiszpańskiego auta), *Żabol*, *Leon* (Peugeot z Francji; pierwsza nazwa odsyła do potocznego określenia Francuzów: *żabojady*, druga nawiązuje do francuskiego aktora Jeana Reno, który zagrał tytułową postać w filmie *Leon Zawodowiec*). Częściej jednak imię samochodu odnosi się do kraju, z którego pojazd został sprowadzony, np. *Szwed* (Volvo sprowadzone ze Szwecji), *Hans*, *Manfred*, *Adolf*, *Helga*, *Gryzelda*, *Helmucik*, *Erich*, *Helmut* (wszystkie auta sprowadzone z Niemiec).

Nazwę mogą motywować jednostkowe wydarzenia, np. *Otarta* (Skoda, która miała kolizję), *Zły Bubu* (samochód, który się zepsuł, co dwuletni synek właścicieli skomentował słowami: „Zły Bubu!”), *Gąstwit* (nazwę wymyślili przyjaciele właściciela pojazdu po tym, jak ten – chcąc zaprezentować możliwości swego nowego pojazdu – wjechał nim z impetem w krzaki, bo zamiast „jedynki” wcisnął wsteczny bieg; w ten sposób ‘powitał gąszcz’, z czego powstało skontaminowane imię).

Samochody używane do pracy mogą nawiązywać do jej charakteru: *Krażownik* (ciągle krąży po okolicy), *Budyniowóz* (właściciel jest przedstawicielem handlowym; sprzedaje m.in. budynie w proszku) lub do wyglądu w związku z użytkowaniem, przeznaczeniem czy charakterem pojazdu: *Śmietnik* (nazwa samochodu firmowego; jeździ nim wiele osób i nikt w nim nie sprząta), *Cocacola Flakon* (Toyota Yaris z reklamą Coca-Coli), *Osiół* (samochód z dużym bagażnikiem, por. wyr. *objuczony jak osioł*).

Prywatne samochody mogą nazwą nawiązywać do pasji właścicieli i ich przygód związanych z samochodem: *Jonnie Walker* to auto miłośnika przygód i podróży (ta marka szkockiej whisky żartobliwie zwana jest w Polsce Jasiem Wędrowniczkiem), a *Jozin z Bazin* jest pojazdem miłośnika off-roadów (jazdy samochodem terenowym po nieutwardzonych drogach, często bagnach i mokradłach; *Jozin z Bazin* to tytuł popularnej czeskiej piosenki, tłumaczonej jako *Józek z bagien*).

Nazw samochodów, dla których tworzywem stały się imiona osobowe jest bardzo dużo, ale – jak pokazała dotychczasowa analiza – mogą one

mieć różne motywy nadania: mogą wynikać z podobieństwa brzmienia z nazwą modelu czy marki lub z odniesień do historii pojazdów. Do grupy nazw motywowanych imionami (a nie: dla których tworzywem były imiona) zaliczono tylko te porejonimy, w których imię osobowe jest efektem zamierzonego wyboru kreatora nazwy z inwentarza imion i jest to jedyna przyczyna nadania konkretnego miana.

Imiona osobowe często występują wśród różnych klas propriów (np. w nazewnictwie sklepów, zakładów usługowych, szkół tańca itp.), ale najczęściej jest ich w tych grupach, których denotaty uznawane są za najbliższe człowiekowi i w związku z tym najchętniej są personifikowane. A są to m.in. zwierzęta<sup>40</sup>, „człękoksztaltne” zabawki<sup>41</sup> i samochody. Właściciele aut niemal z jednakową częstotliwością wybierają oficjalne (np. *Józefina, Euzebiusz, Matylda, Kacper, Stefan, Zygmunt, Franciszek, Florentyna*), jak i zdrobniałe imiona (*Megi, Kajtuś, Adelka, Idusia, Felek, Tola, Madzia, Dusia, Balbinka*). Wybory motywują różnie: „lubię to imię”, „chciałem, żeby nazwa brzmiała swojsko”, „chciałem, żeby nazwa była godna”, „tak mi się skojarzyło”, „szukałem śmiesznego imienia”.

Zaledwie jedna na 50 nazw motywowana jest osobą właściciela lub jego preferencjami. Tu wyróżnia się krótka seria nazw posesywnych o jednakowej strukturze: złożeni, których pierwszy człon jest antroponimem (rzadziej apelatywem) sygnującym właściciela, a drugi pełni funkcję niemal strukturalną: *Madziowóz* (należy do Madzi), *Żonowóz* (jeździ nim żona), *Wilkowóz* (należy do państwa Wilków), *Paziowóz* (właściciel ma przydomek Paź). Dwie nazwy z tej grupy odwołują się do

<sup>40</sup> Badacze zoonimów zwracają uwagę, że obecnie psy, koty czy inne zwierzęta często uznawane są za najbliższych członków rodziny i przyjaciół, zatem nadaje się im „ludzkie” imiona, a czasem również nazwiska właścicieli – por. np. E. Rzetelska-Feleszko, *Kontynuacja i innowacyjność...*, op. cit., s. 139.

<sup>41</sup> Są nimi m.in. lalki, misie, bajkowe zwierzątka na dwóch nogach – por. A. Tomecka-Mirek, *Najmłodszy użytkownicy polszczyzny i ich onomastyczne wybory. Jak dzieci w wieku przedszkolnym nazywają swoje zabawki*, [w:] *Nowe nazwy własne. Nowe tendencje badawcze*, red. A. Cieślukowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek, Kraków 2007, s. 535.

preferencji smakowych właścicieli: *Pączek*, *Cukierek*, dwie kolejne odsyłają do ich literackich wyborów: *Nautilus* (nazwa okrętu kapitana Nemo z powieści Juliusza Verne'a; syn właścicieli tak bardzo lubi tę książkę, że chciał, aby samochód rodziny się tak nazywał), *Kwiat 26* (to tytuł wiersza Danuty Wawiłow o samochodzie; właściciel lubi ten wiersz). Ciekawą nazwą identyfikującą płęć właścicielki jest skrótowiec *PMK*, rozwijany jako *Prowadź Mnie Kobieto*.

Dla co dziesiątej z analizowanych tu nazw można wskazać więcej niż jedną motywację. Dla niemal połowy z nich jednym z motywów jest nazwa modelu lub marki. Drugim może być kolor, np. *White Tajger* (biała Tigra), *Salata* (zielony Seat), wygląd, np. *Piękna Mercedes*, *Mieczysław Żelazko* (onim powstał przez adideację do nazwy Matiz i kształtu samochodu), historia pojazdu, np. *Borat CJ* (VW Bora; CJ – ostatnie litery tablicy rejestracyjnej właściciel odczytuje zgodnie z brzmieniem angielskim), *Prezydencka Cytryna* (kupiony na aukcji Citroen, którym podobno jeździł prezydent Francji). Ciekawe nazwy komponowane stworzono od nazwy marki lub modelu i stanu technicznego auta: *Rozpadacia* (rozpadająca się Dacia), *Omega Złomega* (Opel Omega), *Łada Zagłada* (Łada), *Turbokaczka* (Ford Ka z turbodoładowaniem), *Tikolot* (Daewoo Tico), *Brawolot* (Fiat Bravo). Z kolei „podły charakter” (znów personifikacja) był motywacją dla dekonstrukcji nazwy Polonez i przekształcenia jej w *Podłego Loneza*.

25 nazw o podwójnej motywacji powstało od nazwy koloru i jakiegoś innego elementu: charakteru pojazdu, np. *Biała Dama*, *Czarny Książę*, *Black Lady* (auta piękne i eleganckie), *Czerwony Smok*, *Black Dragon* (auta drapieżne, agresywne), lub właściwości technicznych, np. *Złota Strzała*, *Blue Arrow*, *Błękitny Grom* (auta z silnikami dużej mocy). Część analizowanych nazw jest motywowana dwoma elementami wyglądu, np. kolorem i rozmiarem (*Groszek* – zielony i mały, *Czerwony Autobus* – duży, *Karawan* – duże, czarne kombi). Rzadziej zdarza się połączenie wyglądu i właściwości technicznych auta, np. *Żaba* (z racji utwardzonego zawieszenia i rozmiarów samochodu – jest szeroki i krótki), *Szerszeń* (od kształtu i mocy).

## 6. Zakończenie

Na zakończenie warto wyeksponować kilka cech charakterystycznych nieoficjalnych porejonimów, które zostały pominięte w przeprowadzonej analizie.

Po pierwsze, niezależnie od motywacji, nazwy samochodów tworzą pewne serie<sup>42</sup>. W przypadku takich homogennych, nawiązujących do określonego źródła semantycznego i podobnie zbudowanych nazw mówi się o irradiacji onomastycznej (łac. *irradius* ‘promień’)<sup>43</sup>. Zjawisko to w chrematonimii jest szczególnie częste. Wśród imion samochodów daje się wyodrębnić wspomniane już serie compositiów z członem *-wóz* i nazwą właściciela (*Madziwóz, Żonowóz, Wilkowóz, Paziwóz*), serie z członem *-lot* oraz nazwą modelu (*Tikolot, Bravolot, Puntolot*), a także serie zestawień z członem *strzała* podanym w języku polskim lub angielskim i nazwą koloru (*Red Arrow, Żłota Strzała, Czarna Strzała, Czerwona Szcząła* (sic!), *Blue Arrow, Srebrna Strzałka*). Irradiację można też dostrzec w nazwach utworzonych od imion osobowych bądź też od nazw zwierząt (cecha zwierzęcia – jego wyglądu, przypisywanych mu cech – jest na zasadzie metafory kojarzona z samochodem; to sprzyja animizacji pojazdów).

Po drugie, w nazwach samochodów odnajdujemy wprawdzie wiele elementów obcojęzycznych<sup>44</sup>, jednak dominują polskie (ewentualnie dawno już przyswojone i spolszczone) rdzenie i polskie sufiksy. Z języków obcych najczęstszy jest oczywiście angielski, zapisywany jak w oryginale (*Silver, Black Lady, Black Dragon, Red Arrow, Rocketship*) lub zgodnie z wymową (*Tajger, Spajder*). Rzadziej nazwę odczytuje się „z angielska” (*Borat CJ* – wymowa: *si dżej*) czy do angielskiej podstawy dołącza polski

<sup>42</sup> Na ich istnienie wielokrotnie zwracał uwagę C. Kosyl, który upowszechnił termin ‘irradiacja onomastyczna’ (zob. np. C. Kosyl, *Chrematonimy*, op. cit., s. 450–451).

<sup>43</sup> Irradiacja – jak tłumaczył E. Breza – polega na „promieniowaniu wzorca nazewniczego” (E. Breza, *Nazwy obiektów...*, op. cit., s. 352).

<sup>44</sup> Na ich liczną obecność w chrematonimii zwracał uwagę C. Kosyl, *Chrematonimy*, op. cit., s. 451.

sufiks (*Lemonek*). Poza tym pojawiają się imiona obce w polskim systemie imienniczym (*Megi, Fabienne, Heinrich, Dżery, Hans, Erich*) oraz wyrazy stylizowane na język obcy (*Daciari, Golfino, Blondi, Neksjusz*). Sporadyczne są zapożyczenia z innych języków: włoskiego (*Bella, Prima Donna*), hiszpańskiego (*Seniorita*).

Po trzecie, nieoficjalne nazwy pojazdów często odwołują się do różnych tekstów z literatury i kultury. Intertekstualność dotyczy różnych kategorii nazw własnych i przybiera rozmaite formy (cytaty, aluzje, parafrazy, przeniesienia itp.). Porejonimy najczęściej czerpią inspiracje z bajek, co zapewne wiąże się z traktowaniem samochodu jak dziecka. Poza tym spotyka się tu „zapożyczenia” nazw z filmów (*Viper, Matrix, Błękitny Grom*), literatury (*Quasimodo, Pan Samochodzik*<sup>45</sup>, *Nautilus*), mitologii (*Zeus*), gier komputerowych (*Battleship, Pokemon*), popkulturowych piosenek (*Ragazzo da Napoli* – Fiat Mirafiori; imię nawiązuje do piosenki Jacka Zwoźniaka pt. *Ragazza da Provenzia*, który zaczyna się słowami: „Ragazzo da Napoli zajechał Mirafiori”; *Biała Łódź Nadwodna* – nazwa jest parafrazą znanej piosenki zespołu The Beatles pt. *Yellow submarine*, czyli ‘żółta łódź podwodna’; białe auto przy szybkiej jeździe kołysze się jak łódka).

Jerzy Dyszy twierdził, że: „Współczesne auto po pierwsze nie ma duszy, a po drugie – za chwilę nie będzie musiało mieć kierowcy” (cyt. za: G. Filip<sup>46</sup>). Różnorodne motywacje nazewnicze, zróżnicowane środki językowe, bogactwo podstaw, kreatywność twórców, utrwalanie w nazwach historii auta, rodziny, upodobań kreatorów, dominująca funkcja emotywna – wszystkie te cechy porejonimów nieoficjalnych zdają się przeczyć tym słowom. Może i auto nie będzie musiało mieć kierowcy, ale na pewno jeszcze długo nie przestanie być kochane przez właścicieli i traktowane jak przyjaciel, a nawet członek rodziny.

<sup>45</sup> Tytuł powieści Edmunda Niziurskiego – to prawdopodobnie pierwsze na gruncie polskim imię samochodowe.

<sup>46</sup> G. Filip, *Napędzane emocjami...*, op. cit., s. 60.

## LITERATURA

- Breza E., *Nazwy obiektów i instytucji związanych z nowoczesną cywilizacją (chrematonimy)*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa–Kraków 1998, s. 343–361.
- Brocki Z., *Nazwy statków a językoznawstwo*, „Poradnik Językowy” 1965, z. 1, s. 17–22.
- Buczyński M., *Nazwy własne pojazdów komunikacyjnych w Polsce (ujęcie próbne)*, „Zeszyty Naukowe UG: Prace Językoznawcze” 1982, t. 8, s. 181–187.
- Cieślíkowa A., *Metody w onomastycznych badaniach różnych kategorii nazw własnych*, „Onomastica” 1996, R. 41, s. 5–17.
- Czachorowska M., *Nominacja konwencjonalna w nazwach modeli samochodów*, [w:] *Onomastyka polska a nowe kierunki językoznawcze*, red. M. Czachorowska, Ł.M. Szewczyk, Bydgoszcz 2000, s. 151–157.
- Dubiel M., *Mondzio, Wiktoria i Ključ – nazwy własne samochodów jako fenomen współczesności*, praca licencyjna pod kierunkiem A. Myszki, Rzeszów 2011.
- Filip G., *O nazwach modeli samochodów marki Volkswagen*, [w:] *Jednotlivé a všeobecne v onomastiké*, red. M. Ološtiak, Prešov 2012, s. 294–303.
- Filip G., *Dwieście ósemki są męskie jak diabli – o potoczności w motoryzacyjnej prasie branżowej*, [w:] *Kultura komunikacji potocznej w językach słowiańskich*, red. A. Piotrowicz, M. Witaszek-Samborska, K. Skibiński, Poznań 2018, s. 51–62.
- Filip G., *Napędzane emocjami. Językowa kreacja marki*, Rzeszów 2019.
- Gałkowski A., *Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej*, Łódź 2011.
- Głowacki J., *Nazwy własne samolotów w polskim lotnictwie komunikacyjnym*, „Język Polski” 1990, R. 70, s. 106–107.
- Górniewicz H., *Nazwy własne statków i okrętów pełnomorskich*, „Rocznik Gdański” 1962, t. 21, s. 13–68.
- Kołodziejczyk-Trawińska A., *O propozycjach nazywania polskiego samolotu F-16 (Nazwy odapelatywne)*, „Onomastica” 2010, R. 54, s. 293–307.
- Kosyl C., *Chrematonimy*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2012, s. 447–452.
- Myszka A., *Przezwiśka uczniów szkół podstawowych (na przykładzie szkół w Sędziszowie Małopolskim)*, „Zeszyty Naukowe UR, Seria Filologiczna” 2003, Językoznawstwo 1, s. 68–86.
- Oronowicz-Kida E., *Dzik jedzie na Dziku, czyli nieoficjalne porejonimy w komunikacji potocznej mieszkańców województwa podkarpackiego*, [w:] *Kultura komunikacji potocznej w językach słowiańskich*, red. A. Piotrowicz, M. Witaszek-Samborska, K. Skibiński, Poznań 2018, s. 245–252.

- Rutkowski M., *Apelatywizacja a deonimizacja*, [w:] *Nowe nazwy własne. Nowe tendencje badawcze*, red. A. Cieślíkowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek, Kraków 2007, s. 63–71.
- Rzetelska-Feleszko E., *Kontynuacja i innowacyjność w nazewnictwie doby współczesnej*, [w:] *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*, red. R. Mrózek, Katowice 2004, s. 131–139.
- Rzetelska-Feleszko E., *W świecie nazw własnych*, Warszawa–Kraków 2006, s. 169–184.
- Skulina T., *Funkcje przezwiska w systemie antroponimicznym*, „*Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*” 1974, t. 13, s. 213–234.
- Tomasik P., *O nazwach kategorii pociągów pasażerskich*, [w:] *Chrematonimia jako fenomen współczesności*, red. M. Biolik, J. Duma, Olsztyn 2015, s. 477–483.
- Tomecka-Mirek A., *Najmłodszy użytkownicy polszczyzny i ich onomastyczne wybory. Jak dzieci w wieku przedszkolnym nazywają swoje zabawki*, [w:] *Nowe nazwy własne. Nowe tendencje badawcze*, red. A. Cieślíkowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek, Kraków 2007, s. 529–540.
- Zasada M., *Odpowiednie dać autu imię*, <https://www.autocentrum.pl/publikacje/historia-motoryzacji/odpowiednie-dac-autu-imie>.
- Zwoliński P., *Nazwy polskich pociągów ekspresowych i pospiesznych*, [w:] *Opuscula Polono-Slavica*, red. M. Kucala, K. Rymut, Kraków 1979, s. 439–443.
- [http://forum.gazeta.pl/forum/w,21,7615064,7615064,imie\\_dla\\_auta.html](http://forum.gazeta.pl/forum/w,21,7615064,7615064,imie_dla_auta.html);  
<http://www.barchetta-club.pl>; <https://www.familie.pl/Forum-5-165/m42865-0,Imie-dla-auta.html>; <http://nuovabravoclub.pl>; <http://forum.opel24.com>.  
<https://moto.onet.pl/moj-samochod-nazywa-sie/clb79zr>.

## SUMMARY

### **Nomination motives and language mechanisms used to create unit names for passenger cars**

The object of this paper are individual names of passenger cars excerpted from a few online forums. The author ponders about the onomastic status of these names and wonders if they have any systemic features that oppose them to other groups of onyms. The text attempts to reproduce the image of the

car and it has been found out that in most cases the cars are personifications. Methods of nomination and language material of unofficial porejonyms have been described. There were 7 nomination motives: 1) name of the car's brand or model, 2) technical features, 3) car's looks, 4) 'character' of the car, 5) car's history 6) personal names, 7. forenames, surnames and features of vehicle owners. Methods of creating names within individual motivational groups were analysed and language mechanisms used to create unique, unofficial car names were described. Moreover, the onomastic irradiation process in the group of porejonyms was discussed.

**Keywords:** porejonym, nomination methods, motivation, onomastic irradiation, language mechanisms.

**Słowa kluczowe:** porejonim, sposoby nominacji, motywacja, irradycja onomastyczna, mechanizmy językowe.



EWA ORONOWICZ-KIDA

Uniwersytet Rzeszowski

GLOBALIZACJA W JĘZYKU MIESZKAŃCÓW  
POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ RZESZOWSZCZYZNY  
(NA PRZYKŁADZIE NAZW WŁASNYCH)

## 1. Wprowadzenie

Globalizacja, należąca do najmodniejszych słów przełomu XX i XXI wieku<sup>1</sup>, to jeden z elementów, które wszechogarniają współczesną rzeczywistość. Jest terminem tak dobrze zasymilowanym przez obecnie funkcjonujące społeczeństwa, że powszechnie i bez problemów używa się go do opisu różnych dziedzin ludzkiej egzystencji. Zjawisko globalizacji charakterystyczne nie tylko dla ogólnych systemów funkcjonowania ludzkiego, dotyczy także, w sposób mniej lub bardziej uświadomiony, sfery życia prywatnego każdego człowieka. Ujawnia się również w języku pierwszych dwóch dekad XXI wieku i nie jest od niej wolna także współczesna polszczyzna<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> K. Ożóg, *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, Rzeszów 2001, s. 225.

<sup>2</sup> M. Rutkiewicz-Hanczewska, *Nomina propria w globalizującym się świecie – sprzeczność intencji czy onimiczna homeostaza?*, [w:] *Nazwy własne a społeczeństwo*, red. R. Łobodzińska, t. 1, Łask 2010, s. 61–62.

Pomimo powszechności używania, a może nawet niejednokrotnie nadużywania, tego terminu przez Polaków początku XXI wieku, nie został on, na co wskazała np. Aleksandra Cieślikowa sama eksponująca spośród wszystkich znaczeń słowa *globalizacja* ‘powszechność oraz szeroki zakres’<sup>3</sup>, zdefiniowany zarówno w starszych, jak i młodszych słownikach języka polskiego. Brakuje w nich hasła *globalizacja*, ale pojawia się hasło *globalny* w znaczeniu ‘całościowy, całkowity, ogólny’ ale także ‘powszechny, mający światowy zakres’. Słownikiem definiującym *globalizację* jest *Uniwersalny słownik języka polskiego*<sup>4</sup> pod redakcją Stanisława Dubisza. W tym słowniku *globalizację* utożsamia się z procesem unifikacji instytucji, narodów, państw itp., poddanych działaniu zjawisk gospodarczych o światowym zasięgu i korzystających z najnowszych zdobyczy cywilizacji naukowo-technicznej<sup>5</sup>. W podobny sposób ujmuje *globalizację* Kazimierz Ożóg, który zauważa ponadto, że obecnie oznacza ona coraz częściej amerykanizację, sprowadzającą się do dominacji we współczesnym świecie ukształtowanych na wzór amerykański zasad gospodarki rynkowej, kultury i języka angielskiego w wersji amerykańskiej<sup>6</sup>.

Jak zaznaczono wcześniej, tendencje globalizacyjne uwidaczniają się także w języku jako podstawowym składniku kultury każdego narodu, co potwierdza np. Władysław Lubaś pisząc: „*globalizacja* jest procesem, który jednocześnie obejmuje gospodarkę i technologię, politykę i kulturę (w tym język, pamięć historyczną, religię, wyobrażenia)”<sup>7</sup>. Zacieśniające się wielopłaszczyznowe kontakty międzynarodowe i będąca ich wynikiem hegemonia języka angielskiego jako światowego narzędzia komunikowania się doprowadziły ostatecznie nie tylko do zasadniczych zmian w sposobie

<sup>3</sup> A. Cieślikowa, *Globalizacja a uniwersalizm na przykładzie nazw własnych w językach słowiańskich*, „Onomastica” 2006, R. 51, s. 37–39.

<sup>4</sup> Dalej skrót: USJP.

<sup>5</sup> *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, Warszawa 2003.

<sup>6</sup> K. Ożóg, *Polszczyzna przełomu XX...*, op. cit., s. 226.

<sup>7</sup> W. Lubaś, *Zmieniać czy ulepszać polską politykę językową*, [w:] *Polska polityka komunikacyjno-językowa wobec wyzwań XXI wieku*, red. S. Gajda, A. Markowski, J. Porayski-Pomsta, Warszawa 2005, s. 69.

doświadczenia świata przez człowieka, ale także do przeobrażenia sfery jego zachowań językowych<sup>8</sup>. Te globalizacyjne transformacje językowe dotyczą przede wszystkim współczesnych onimów, a szczególnie kategorii chrematonimów. W kontekście rozważań dotyczących globalnego, uniwersalnego charakteru współczesnych nazw własnych językoznawcy zwracają uwagę, że w obserwowanych obecnie procesach nominacyjnych wyraźnie ścierają się dwie przeciwstawne tendencje. Z jednej strony wyraźnie widać bowiem dążenie do nadawania tworzonym onimom charakteru międzynarodowego, z drugiej jednak strony nie można nie zauważyć działań zmierzających do utrzymania lokalnej, narodowej, polskiej odrębności tychże nazw<sup>9</sup>.

Taką dychotomię, objawiającą się poprzez podatność zarówno na globalizacyjne wpływy obce, jak i dbałość o swojski, rodzimy charakter widać także w różnych kategoriach nazw własnych funkcjonujących obecnie we wsiach powiatów położonych w południowo-wschodniej Rzeszowszczyźnie<sup>10</sup>.

## 2. Tendencje globalizacyjne w nazwach własnych

Na omawianym terenie, podobnie zresztą jak w innych regionach Polski, globalizacja najwyraźniej wywiera wpływ na chrematonimie marketingową<sup>11</sup>, którą w analizowanym materiale reprezentują nazwy firm<sup>12</sup>, prowadzących różnorodną działalność gospodarczą i/lub handlową.

<sup>8</sup> M. Rutkiewicz-Hanczewska, *Nomina propria...*, op. cit., s. 62.

<sup>9</sup> E. Rzetelska-Feleszko, *Procesy globalizacji a utrzymanie lokalnej tożsamości onimii słowiańskiej*, „Onomastica” 2006, R. 51, s. 28.

<sup>10</sup> Materiał nazewniczy będący podstawą analizy w tym artykule pochodzi z sąsiadujących ze sobą powiatów jarosławskiego, lubaczowskiego i przemyskiego w województwie podkarpackim.

<sup>11</sup> A. Gałkowski, *Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej. Onomastyczne studium porównawcze na materiale polskim, włoskim i francuskim*, Łódź 2011, s. 52.

<sup>12</sup> Pojęcie *nazwa firmy* łączy się albo z tzw. oficjalną pełną nazwą w postaci zestawienia rzeczownika i jego określeń, albo z nazwą skróconą, tzw. *firmonimem*,

Wyraźnie szerzącą się, najbardziej zwracającą uwagę, tendencją o charakterze globalnym w omawianych chrematonimach jest stosowanie, głównie w funkcji symbolu firmy, zlepkowców<sup>13</sup>, np. *Artpol*, *Art-Bud*, *Vicpol*, *Meblomar*, które przez właścicieli firm odbierane jako globalne i światowe, ze względu na swój „rodowód” bardziej popularne są w krajach byłego obozu socjalistycznego, niż w krajach Europy zachodniej. Typowym zachodnim modelem globalnym, który w nazewnictwie firm funkcjonujących we wsiach południowo-wschodniej Rzeszowszczyzny należy jednak do rzadkości, są symbole literowe, np. *JK*, *Kb*, *KB*, *Abc*, *ADS* czy *M.G.M.* a także połączenia zlepkowca z cyfrą, np. *S-Bud II*. Sporadycznie dążenie do uniwersalności i „światowości” nazwy przejawia się także poprzez stosowanie, przez właścicieli omawianych firm w procesie tworzenia zlepkowców, internacjonalizmów w postaci cząstek *eko-* czy *bio-*, np. *Eko-Instal*<sup>14</sup>.

Procesy globalizacji nazewnictwa na początku XXI wieku preferują pożyczki z cieszącego się dużym prestiżem języka angielskiego. W analizowanych chrematonimach, co może budzić pewne zdziwienie, takich pożyczek jest stosunkowo niewiele. Sprowadzają się one właściwie wyłącznie do pojedynczych użyć w zlepkowcach z anglojęzycznymi członami, np. *drink*, *service*, *big*, *food*, *car*, *soft* (*Bio-Food*), ewentualnie z członem w postaci zdrobniającej formy angielskiej postaci imienia, np. *Kris* (*Krisbud*). Zupełnym ewenementem są w nazwie firmy symbole w postaci anglojęzycznego leksemu, np. *Glob* lub skrótu, np. *VIP*.

Procesy globalizacji, wprawdzie nie na szeroką skalę, widoczne są także w antroponimiach nieoficjalnych, czyli przezwiskach dorosłych mieszkańców wsi tego skrawka Podkarpacia. Prawdopodobnie w przezwiskach szkolnych, młodzieżowych, a więc dotyczących ludzi młodych,

---

który funkcjonuje jako symbol firmy; por. E. Oronowicz-Kida, *Współczesne nazwy firm we wsiach województwa podkarpackiego*, „Onomastica” 2014, R. 58, s. 307–319.

<sup>13</sup> R. Przybylska, *Modne nazwy firm*, [w:] *Moda jako problem lingwistyczny*, red. K. Wojtczuk, Siedlce 2002, s. 157.

<sup>14</sup> Por. E. Oronowicz-Kida, *Oficjalne nazwy...*, op. cit., s. 310–314; E. Rzetelska-Feleszko, *W świecie nazw własnych*, Warszawa–Kraków 2006, s. 164–165.

których znajomość języka angielskiego jest coraz powszechniejsza i coraz lepsza, przewisk o „międzynarodowym” charakterze byłoby dużo więcej. Procesy globalizacji polegają bowiem w tej kategorii onimów przede wszystkim na istnieniu przewisk pochodzących z języków obcych, a głównie z języka angielskiego. Wśród przewisk o takim charakterze można wydzielić kilka kategorii. Liczną grupę stanowią te antroponimy nieoficjalne, w których funkcji występują imiona pełne lub hipokorystyczne w anglojęzycznej postaci, np. *Dżozef*<sup>15</sup> (Józef), *Gregory* (Grzegorz), *Henry* (Henryk), *Piter* (Piotr), *Beti* (Elżbieta), *Bobbi* (Robert), *Dany* (Daniel), *Dżon* (Jan), *Dzian* (zniekształcona forma *Dżon*), *Dżordż* (Jerzy) czy bardziej skomplikowane motywacyjnie przewisko *Dżejdzėj* od inicjałów imienia i nazwiska w wymowie angielskiej. Sporo jest także nazw, które potwierdzają otwarcie Polski od początku jej przemian ustrojowych na kulturę zachodnią, czego językową egzemplifikacją są przewiska, dla utworzenia których inspiracją stali się bohaterowie z zachodnich, anglojęzycznych filmów telewizyjnych i kinowych, zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci. Proces przenoszenia onimów z tego źródła jest ciągle żywy i trwa nieustannie. Transonimizacje, będące podstawą utworzenia całego szeregu antroponimów, dotyczą bowiem zarówno filmów wyświetlanych w telewizji polskiej na krótko przed, albo u zarania przemian ustrojowych w Polsce, ale także dużo późniejszych, czy wreszcie współczesnych projekcji. Do tych najwcześniejszych należą np. *Kodżak*, *Kolombo* utworzone od tytułowych bohaterów filmów, czy *Falkonetti* (serial *Pogoda dla bogaczy*), natomiast późniejsze reprezentują np. *Aleksis i Blejk* (serial *Dynastia*), *Fred i Łilma* (kreskówka *Między nami jaskiniowcami*), *Gonzo*, *Kermit i Pigi* (program *Muppet Show*), *Benny* (film *Benny Hill*), *Jaś Fasola* (film *Jaś Fasola*) czy wreszcie *Batman*, *Spajdermen*, *Rambo* tytułowi bohaterowie filmów w wersji dla dzieci i dla dorosłych, albo bardziej współczesne *Czak Noris* (serial *Strażnik Teksasu*), *Desperado* (film *Desperado*), *Forest* (film *Forrest Gump*) czy najnowsze *Grej* (*Pięćdziesiąt twarzy Greya*). Wydaje się jednak, że najwyraźniej wpływ postępującej globalizacji w nieoficjalnej

<sup>15</sup> Zapis wszystkich przewisk zgodny z wymową.

antroponimii zaznacza się nie tyle w podanych wyżej przeniesieniach, co w przezwiskach mających postać hybrydalnych konstrukcji słowotwórczych z udziałem polskich i angielskich elementów językowych, np. *Debeściak* (ang. the best i pol. -ak), *Wiochman* (pol. wiocha i ang. man), *Mister Cycek* (ang. mister, pol. cycek) czy stosowanie w procesie kreacji nazwy angielskiej leksyki, czyli onimizacji polegającej na przeniesieniu apelatywów do kategorii nazw własnych, które jako przezwiska funkcjonują albo w postaci zgodnej z angielską pisownią, np. *Rainbow* (ang. rainbow), albo w postaci odpowiadającej angielskiej wymowie, np. *Di-dżej* (ang. DJ), *Many* (ang. Money), *Men in Blek* (ang. man in black)<sup>16</sup>. Świadczą one o coraz większej swobodzie Polaków w posługiwaniu się językiem angielskim i powszechnej akceptacji dla tego języka w polskiej rzeczywistości społeczno-kulturowej. Trzeba zaznaczyć, że na omawianym obszarze pierwszym, spektakularnym znakiem inicjacji procesów globalizacyjnych w antroponimii nieoficjalnej, a może i w ogóle w języku potocznym, było wkroczenie do niej na początku lat 90. XX wieku leksyki, zaczerpniętej z nieznannej wcześniej w polskiej, socjalistycznej rzeczywistości reklamy, będącej integralną częścią kultury konsumpcyjnej. Chodzi tutaj o trzy przezwiska *Milka*, *Milkiłej* i *Napi*, które powstały w nawiązaniu do jednych z pierwszych w polskiej telewizji reklam zachodnich słodczy i karmy dla psów<sup>17</sup>.

### 3. Tendencje antyglobalizacyjne w nazwach własnych

Jak już wcześniej powiedziano polską przestrzeń onomastyczną wypełniają współcześnie także takie nazwy, które odzwierciedlają

<sup>16</sup> Zob. E. Oronowicz-Kida, *Wpływ przemian kulturowo-cywilizacyjnych na przezwiska mieszkańców południowo-wschodniej Rzeszowszczyzny*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2012, Seria Filologiczna, Dydaktyka 7, s. 173–174.

<sup>17</sup> E. Oronowicz-Kida, *Współczesne przezwiska mieszkańców powiatu jarosławskiego*, Rzeszów 2009, s. 219.

ogólnoświatowy trend, polegający na przejściu od globalizacji do indywidualizacji, rozumianej jako zachowanie odrębności lokalnej czy, w szerszym zakresie, narodowej. W analizowanym materiale tę przeciwną globalizacji tendencję widać również, podobnie jak w przypadku globalizacji, w kategorii nazw firmowych, które – co warto podkreślić – w kontekście analiz dotyczących tzw. „nowych” nazw funkcjonujących w środowisku miejskim, nie powinny teraz ani w przyszłości wykazywać „antyglobalizacyjnych” odchyleń, typowych dla „starych” kategorii nazw własnych<sup>18</sup>.

Antyglobalizacyjny charakter omawianych nazw firmowych, powstałych wprawdzie współcześnie, ale w środowisku wiejskim, a nie miejskim, przejawia się nie tyle w stosunkowo ograniczonym na nie wpływie języka angielskiego, co raczej w dominacji w tej kategorii nazewnictwa nazw naracyjnych, pozwalających określić tożsamość określanych nimi jednostek, co przeciwstawia się globalnej internacjonalnej jednolitości nazewnictwa i wynikającej z niej dezorientacji<sup>19</sup>. Bardzo wyraźnie widać, że właścicielom firm funkcjonujących we wsiach południowo-wschodniej Rzeszowszczyzny, najbardziej zależy na jasności semantycznej nazwy, która ma *eksplicite* informować potencjalnych klientów o charakterze działalności firmy. Stąd tak dużo nazw podających wprost, w sposób opisowy informacje o branży i właścicielu firmy, np. *Starzecki Stanisław Usługi Transportowe*, *Usługi Geodezyjno-Projektowe Paszt Sylwester*, *Furgala Zbigniew Usługi Ślusarskie*, *Ozimek Maria Sklep Spożywczo-Przemysłowy* czy *Wolańczyk Józef Usługowy Zakład Stolarski*. Podobnie jest zresztą także wtedy, gdy kreator nazwy firmy wykazuje się większą pomysłowością i aktywnością w pracy nad utworzeniem nazwy atrakcyjniejszej niż podany wyżej schemat, który wzbogacony zostaje o symbol firmy w postaci modnego zlepkowca lub literowca, np. „*Nowita*” *Sklep Spożywczo-Przemysłowy Barbara Nowak*, „*Jumarpol*” *Pośrednictwo Finansowe*, „*S-Bud*” *Firma Remontowo-Budowlana Jerzy Sokół*, „*KB*” *Sklep Spożywczo-Przemysłowy Kazimierz*

<sup>18</sup> E. Rzetelska-Feleszko, *Procesy globalizacji...*, op. cit., s. 27–30.

<sup>19</sup> M. Rutkiewicz-Hanczewska, *Nomina propria...*, op. cit., s. 72–73.

Wasiuta albo nazwy własnej lub wyrazu pospolitego, np. „Kopciuszek” *Odzież Używana J. Kopczak*, „Piotrów” *Centrum Ogrodnicze Alicja Piotrów*, „Skup” *Sprzedaż Złomu Metali Kolorowych K. Stankiewicz*, „Bieszczady” *Restauracja Jan Żurowski*.

Trzeba zauważyć, że w tej ogólnej tendencji do przejrzystości semantycznej nazwy firmy zdarzają się też, trudno osądzić czy w pełni świadome i zamierzone, odstępstwa od tej zasady w postaci wprawdzie opisowych, ale bardzo enigmatycznych, niezbyt czytelnych, umożliwiających jednak zmianę branży bez konieczności zmiany nazwy informacji, dotyczących działalności firmy, np. „Dual-Kom” *Firma Handlowo-Uslugowa Bogusław Pszonak*, „Multikram” *F.H.U. R. Romanko, P.H.U.*, „VEMKO” *Wiesław Kość*, „Vicpol” *Firma Usługowo-Handlowa*, „Target” *Firma Handlowo-Uslugowa*. Funkcję najbardziej asemantycznych, a przez to najbardziej pojemnych branżowo postaci opisowych pełnią następujące nazwy narracyjne (w postaci pełnej lub skrótu) *Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe (P.H.U.)* oraz *Firma Handlowo-Uslugowa (F.H.U.)*<sup>20</sup>. Przeciwnie globalizacji przywiązanie do lokalnej tradycji, historii, sympatię do „małej ojczyzny” widać także w nowo powstającej w powiatach lubaczowskim, jarosławskim i przemyskim kategorii onomastycznej, którą tworzą nazwy wiejskich ulic. Egzemplifikująca „stare kategorie” nazw własnych, tradycyjna wiejska mikrotoponimia, dla której najogólniej rzecz biorąc do schyłku XX wieku nazwy ulic były zupełnie obcym pojęciem, jest stabilna, niezmienna i w związku z tym nie ulega globalizacji.

Dążenie do budowania poczucia lokalnej tożsamości, przypisywane tej kategorii nazw, polega nie tylko na zachowaniu tradycyjnej mikrotoponimii, związanej z współcześnie istniejącymi obiektami w terenie, ale także na ocaleniu od zapomnienia nazw takich obiektów, które zniknęły już wprawdzie z wiejskiego krajobrazu, ale ciągle pozostają jeszcze w pamięci niektórych, zwłaszcza starszych mieszkańców wsi. Do realizacji tego ostatniego zadania środowiska wiejskie południowo-wschodniej

<sup>20</sup> Por. E. Oronowicz-Kida, *Współczesne nazwy firm...*, s. 310–314.



Rzeszowszczyzny zaczęły wykorzystywać wspólnie proces nadawania nazw ulic w ich miejscowościach<sup>21</sup>. Przy kreowaniu tej nowej kategorii onimów, jak wykazuje analiza zgromadzonego materiału, kilkakrotnie nawiązano do wcześniejszych, zapominanych powoli nazw konkretnych rejonów wsi lub do obiektów, które w przeszłości się w niej znajdowały. Taki transnimityzacyjny charakter, odzwierciedlający proces przeniesienia do kategorii nazw ulic ze zbioru nazw przysiółków, wiejskich obiektów użyteczności publicznej czy miejsc związanych z lokalną historią, mają np. nazwy ulic *Dworska*, *Zagrody*, *Wola*, *Młyńska*, *Smołńce*, *Mogitek*, *Mielniki*, *Walkowa Góra*, *Trakt Węgierski*, funkcjonujące od niedawna w kilku wsiach powiatów jarosławskiego, lubaczowskiego i przemyskiego.

Utrwalaniu przywiązania do lokalnej społeczności, identyfikacji z „małą ojczyzną”, zupełnie obce konsekwencjom powszechnej globalizacji, jest także przenoszenie do kategorii nazw ulic imion i nazwisk, czasem tylko nazwisk, osób szczególnie zasłużonych dla danej miejscowości czy regionu, do którego wieś należy<sup>22</sup>. Taki charakter mają na przykład, pochodzące głównie z powiatu przemyskiego, nazwy, np. *Bernarda Wapowskiego* (urodzony na ziemi przemyskiej najwybitniejszy polski kartograf XVI wieku), *Karola F. Korniakta* (szlachcic, w listopadzie 1648 roku jako właściciel Żurawicy brał udział w odsieczy oblężonego przez Kozaków Przemyśla), *Ks. Prałata F. Rębisza* (przez 44 lata proboszcz w Birczy) czy *Stefana Mierzwy* (pochodzący z rodziny chłopskiej mieszkaniec Baszni Dolnej, skąd w 1910 roku wyemigrował do Ameryki. Tam uzyskał wykształcenie, tytuł profesora, a w 1925 roku założył Fundację Kościuszkowską, która do chwili obecnej pomaga polskim studentom w USA). Zaznaczyć trzeba, że coraz bardziej rośnie w środowisku wiejskim świadomość niepowtarzalnej możliwości trwałego zapisywania bliższej lub dalszej historii miejscowości w nazwach ulic

---

<sup>21</sup> Por. E. Oronowicz-Kida, *Oficjalne nazwy wiejskich ulic w województwie podkarpackim*, Rzeszów 2014, s. 38–39.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 70–73.

i żał z nieprzemyślanych wyborów przy nazywaniu lokalnych traktów komunikacyjnych. Konsekwencją takich pochopnych decyzji jest np. wprowadzenie mało oryginalnych, konwencjonalnych nazw typu *Krótką*, *Wąską* czy *Kwiatową* zamiast dokumentujących lokalną historię onimów np. *Kamienny Most*, *Cesarski Gościniec*, *Strajku Chłopskiego* czy *Księdza Stanisława Sondeja*, związanych w tych konkretnych przykładach z wsią Munina w powiecie jarosławskim, której mieszkańcy nie kryją, późniejszego niestety i przez nich samych zwinionego, niezadowolonego z braku takich właśnie edukacyjnych onimów.

Generalnie rzecz biorąc nazwy wiejskich ulic przede wszystkim powielają miejskie wzory w tym względzie. Trudno mówić dzisiaj o kształtowaniu się jakiejś szczególnej, typowej tylko dla wiejskiego środowiska, kategorii nazw ulic. Trudno doszukiwać się wśród nich, jak wcześniej zaznaczono, tendencji globalizacyjnych, mimo, że proces ich kreacji odbywa się w czasie, który bardzo globalizacji językowej sprzyja. Nie ma natomiast wątpliwości, że proces nadawania nazw wiejskim ulicom można rozpatrywać w kategoriach wyrównywania do innego niż wiejski, wyżej wartościowanego, typu kultury miejskiej. I nie wystarcza już tylko sięganie po nazwy powszechnie istniejące w tej funkcji w miastach, nie wystarcza, że często są to nazwy lokujące się w grupie onimów najczęściej występujących w Polsce, np. *Mickiewicza*, *Polna* czy *Kolejowa*. Aby nie było najmniejszych wątpliwości co do miejskiego charakteru nazwy, przenosi się na wieś takie, które w sposób jednoznaczny kojarzą się z dużymi, historycznymi aglomeracjami. W związku z tym w niewielkim Skołoszowie, położonym w powiecie jarosławskim, zdecydowano się wprowadzić wywołujące bezsprzecznie „krakowskie” asocjacje, ale równocześnie budzące zdziwienie i zaskoczenie przeniesione na grunt wiejski, ulice *Bracką*, *Franciszkańską* i *Floriańską*. Tak więc w najnowszej warstwie onomastycznej, wkraczającej zresztą coraz powszechniej do wiejskiej leksyki, widoczne jest więc pewne asymetryczne pod względem ilościowym rozchwianie, spowodowane funkcjonowaniem obok siebie zdecydowanie przeważającej grupy nazw typowo „miejskich” i niewielkiej, ale oryginalnej i cennej grupy nazw „swojskich”, które są z pewnością wyrazem

chęci utrzymania, choć w ograniczonym zakresie, lokalnej tożsamości onimicznej. Wszystko to świadczy o bardzo wyraźnym dążeniu środowiska wiejskiego do unifikacji kulturowej, ale nie w wymiarze europejskim czy światowym, lecz krajowym.

#### 4. Podsumowanie

Analiza współczesnego materiału nazewniczego, z południowo-wschodniej części województwa podkarpackiego, obejmującego lokalną chrematonimie marketingową reprezentowaną przez nazwy wiejskich firm, antroponimy nieoficjalne w postaci wiejskich przezwisk oraz oficjalne nazwy wiejskich ulic dowodzi, że są to onimy, w których przejawia się swoisty dualizm językowy. Najogólniej rzecz biorąc sprowadza się on do otwartości elementów lokalnego systemu proprialnego z jednej strony na tendencje globalizacyjne, z drugiej zaś na dążenia przeciwstawne do tych tendencji. Wiąże się to niewątpliwie z gwałtownymi zmianami cywilizacyjnymi, politycznymi i kulturowymi, które już przyczyniły się, i ciągle jeszcze mają wpływ, na mentalność użytkowników polszczyzny środowisk wiejskich początku XXI wieku. Powstające w sposób swobodny i spontaniczny nazwy służą nie tylko identyfikacji obiektów w rzeczywistości pozajęzykowej, ale także ujawniają upodobania ich twórców, preferencje estetyczne, prestiżowe, które wahają się pomiędzy, wciąż dominującą światowością a, coraz bardziej cenioną, lokalnością.

#### LITERATURA

- Cieślíkowa A., *Globalizacja a uniwersalizm na przykładzie nazw własnych w językach słowiańskich*, *Onomastica* 2006, R. 51, s. 37–49.
- Gałkowski A., *Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej. Onomastyczne studium porównawcze na materiale polskim, włoskim, francuskim*, Łódź 2011.

- Lubaś W., *Zmieniać czy ulepszać polską politykę językową*, [w:] *Polska polityka komunikacyjno-językowa wobec wyzwań XXI wieku*, red. S. Gajda, A. Markowski, J. Porayski-Pomsta, Warszawa 2005, s. 60–71.
- Oronowicz-Kida E., *Współczesne przezwiska mieszkańców powiatu jarosławskiego*, Rzeszów 2009.
- Oronowicz-Kida E., *Wpływ przemian kulturowo-cywilizacyjnych na przezwiska mieszkańców południowo-wschodniej Rzeszowszczyzny*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2012, Seria Filologiczna, Dydaktyka 7, s. 167–176.
- Oronowicz-Kida E., *Oficjalne nazwy wiejskich ulic w województwie podkarpackim*, Rzeszów 2014.
- Oronowicz-Kida E., *Współczesne nazwy firm we wsiach województwa podkarpackiego*, „Onomastica” 2014, R. 58, s. 307–319.
- Ożóg K., *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, Rzeszów 2001.
- Przybylska R., *Modne nazwy firm*, [w:] *Moda jako problem lingwistyczny*, red. K. Wojtczuk, Siedlce 2002, s. 155–163.
- Rutkiewicz-Hanczewska M., *Nomina propria globalizującym się świecie – sprzeczność tendencji czy onimiczna homeostaza?*, [w:] *Nazwy własne a społeczeństwo*, red. R. Łobodzińska, t. 1, Łask 2010, s. 61–74.
- Rzetelska-Feleszko E., *Procesy globalizacji a utrzymanie lokalnej tożsamości onimii słowiańskiej*, „Onomastica” 2006, R. 51, s. 27–35.
- Rzetelska-Feleszko E., *W świecie nazw własnych*, Warszawa–Kraków 2006.
- Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, Warszawa 2003.

## SUMMARY

### **Globalization in the language used by residents of the south-eastern part of the region of Rzeszów (on an example of proper names)**

In the contemporary Polish language, inclusive of proper names, you can see globalisation trends. It is worth noticing that there are two opposite trends clashing in the nomination processes. You can clearly spot, on the one hand, aiming at giving international character to the created onyms, but on the other hand, it is hard not to notice the activities aiming at maintaining local, national, Polish identity of the said names.

Such a dichotomy, manifesting itself through the susceptibility to both foreign influences with globalizing effect as well as care for the native character, is presented in the article on the example of selected categories of proper names (marketing chrematonyms, unofficial anthroponyms and unofficial names of rural roads) operating currently in the Province of Podkarpacie.

**Keywords:** globalization, chrematonyms, unofficial anthroponyms, official names of rural roads.

**Słowa kluczowe:** globalizacja, chrematonimy, antroponimy nieoficjalne, oficjalne nazwy wiejskich ulic.



MARIUSZ RUTKOWSKI

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## ZMIANA NAZW ULIC JAKO PRZYMUS. KILKA UWAG O REAKCJACH NA USTAWĘ DEKOMUNIZACYJNĄ

1. Nazewnictwo miejskie stanowi w miarę stabilny system, w którym stosunkowo rzadko dokonuje się ingerencji<sup>1</sup>. Raz wprowadzone nazwy stają się na długie lata znakami identyfikującymi obiekty przestrzenne o szczególnym znaczeniu, zwłaszcza komunikacyjnym: ulice, ronda, place, parki. Większe zmiany w tym zakresie najczęściej wynikają ze zmiany systemu władzy politycznej – jak to było w Polsce i innych krajach bloku wschodniego po przełomie roku 1989<sup>2</sup>.

W tym artykule proponuję przyjrzeć się przypadkom zmian nazw elementów przestrzeni publicznej (przede wszystkim: ulic i placów), które zostały wymuszone przez władze i które miały służyć zmianie miejskiego „porządku symbolicznego” w kierunku zgodnym z polityką historyczną i ideologiczną rządu – miały na celu „dekomunizację” przestrzeni publicznej. Skoncentruję się na tych aspektach, które odsłonią rzeczywiste reakcje mieszkańców (i samorządów lokalnych) na obowiązek, wynikający z ustawy sejmowej.

---

<sup>1</sup> K. Handke, *Polskie nazewnictwo miejskie*, Warszawa 1992, s. 74.

<sup>2</sup> Na temat zmian nazw ulic po upadku komunizmu por. E. Hałas, *Polityka symboliczna i pamięć zbiorowa. Zmiany ulic po komunizmie*, [w:] *Zmiana czy stagnacja? Społeczeństwo polskie po czterestu latach transformacji*, red. M. Marody, Warszawa 2004.

Omawiane tu zmiany były bezpośrednim efektem wejścia w życie ustawy, która została uchwalona przez polski Sejm 1 kwietnia 2016 roku. Zgodnie z jej art. 1 „Nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej, w tym dróg, ulic, mostów i placów, nadawane przez jednostki samorządu terytorialnego nie mogą upamiętniać osób, organizacji, wydarzeń lub dat symbolizujących komunizm lub inny ustrój totalitarny, ani w inny sposób takiego ustroju propagować”<sup>3</sup>. Ustawa nałożyła zatem na lokalne samorządy obowiązek zmiany tych nazw obiektów przestrzeni publicznej, które propagują komunizm. W przypadku, gdyby władze lokalne nie zmieniły nazw w ciągu 12 miesięcy, nazwy te i tak miały zostać zmienione w ciągu kolejnych 3 miesięcy na mocy postanowienia wojewody. Tak „siłowe” rozwiązanie prawne stworzyło więc stan, w którym władza centralna odgórnie uzyskała możliwość wymuszenia zmiany „niewłaściwych” nazw.

Ustawa nie rozstrzygała przy tym jednoznacznie, które nazwy są „dobre”, a które „złe”. Znalazł się w niej ogólny zapis, że za nazwy propagujące komunizm „uważa się także nazwy odwołujące się do osób, organizacji, wydarzeń lub dat symbolizujących represyjny, autorytarny i niesuwerenny system władzy w Polsce w latach 1944–1989”. W razie, gdyby organ władzy samorządowej miał wątpliwości co do wymowy nazwy (czyli w praktyce – jej wartości konotacyjnej, wiążącej nazwę z systemem komunistycznym), powinien zasięgnąć opinii Instytutu Pamięi Narodowej.

IPN w wyniku „złustrowania” przestrzeni publicznej wskazał w całej Polsce 943 ulice, których nazwy powinny być zmienione na mocy ustawy. Na swej stronie internetowej IPN wskazuje 101 przykładów nazw niezgodnych z ustawą wraz z komentarzami historycznymi, tłumaczącymi, dlaczego dana nazwa jest uznana za niewłaściwą<sup>4</sup>.

---

<sup>3</sup> Ten i kolejne cytaty zapisów ustawy na podstawie polskiego Dziennika Ustaw (Dz.U. 1.04.2016, poz. 744, <http://www.dziennikustaw.gov.pl/du/2016/744/1> [dostęp: 23.11.2018]).

<sup>4</sup> Na stronie [www.ipn.gov.pl](http://www.ipn.gov.pl) znajduje się wykaz takich nazw, które powinny zostać zmienione, wraz z podaniem dokładnych informacji o motywacji, tj. związkach patrona nazwy z systemem komunistycznym.



Pewne trudności wynikały już na wstępie procedury zmiany nazwy, a miały związek z ogólnymi wytycznymi ustawy – mowa jest w niej bardzo ogólnie o zakazie propagowania komunizmu przez upamiętnianie osób, dat i wydarzeń związanych z tym systemem. Takie nieprecyzyjne sformułowanie musiało być w praktyce zweryfikowane i zestawione z konkretnymi nazwami. W efekcie władze lokalne musiały jednoznacznie rozstrzygać, czy dany patron ulicy, którego imieniem ulicę nazwano, promuje system komunistyczny czy też nie. W niektórych przypadkach sprawa była oczywista, wynikała wprost z działalności czy dokonań poszczególnych osób. W innych z kolei nie było to jasne: niektóre nazwy utrwały dość ogólnie ujęte wartości, które konwencjonalnie przypisywane były również wydarzeniom historycznym związanym z wprowadzaniem i utrwalaniem komunizmu w Polsce, ale nie był to związek jednoznaczny. Dobrym przykładem takiej nazwy jest *ulica/plac Zwycięstwa* – w wielu miastach były tak nazwane główne, reprezentacyjne ulice i ich zmiana budziła szereg wątpliwości. Czy pojęcie *zwycięstwa* wiąże się w sposób prosty w systemem komunistycznym? Czy jest to jednak pojęcie ogólne, szersze, i jako takie odnosi się do uniwersalnych wartości? Samo wprowadzenie tej nazwy *ulica/plac Zwycięstwa* w okresie po 1945 roku niejako automatycznie narzucało skojarzenia ze zwycięstwem nad Niemcami w II wojnie światowej. Nawet jeśli tak rzeczywiście było, i nawet jeśli takie były dawne intencje nazywających, to czy jako ogólnoludzka wartość samo *zwycięstwo* (w opozycji do *kłęski*, *porażki*, *przegranej*) nie stanowi wartości godnej utrwalenia w nazewnictwie miejskim? Tego rodzaju wątpliwości towarzyszyły zmianie wielu nazw ulic w całej Polsce.

2. Choć w wielu miastach realizacja nowego prawa przebiegała w różny sposób, czasem związany z lokalnym charakterem miasta, to da się wskazać kilka powtarzalnych schematów zachowań miejskich urzędników. W odróżnieniu od postanowień prawnych, promujących zmianę nazw, urzędnicy i mieszkańcy często starali się zminimalizować zakres wprowadzanych zmian. Można wręcz powiedzieć, że niezależnie od poglądów poszczególnych samorządów lokalnych, da się w całej Polsce zaobserwować – mniej lub bardziej nasilony – swego rodzaju systemowy opór przed

wprowadzaniem zmian nazewnictwa ulic. Nazw ulic nie traktowali oni w kategoriach symbolicznych, lecz patrzyli na nie pragmatycznie, z punktu widzenia „zwykłego człowieka”. Z tej perspektywy zmiana nazwy ulicy oznaczała nie tylko zmianę mentalną, przyzwyczajenie się do nowej nazwy, ale też wiązała się z koniecznością zmiany adresu i dokumentów. Dla urzędów miejskich i instytucji zmiana oznaczała dodatkową konieczność wymiany tabliczek z nazwami ulic oraz szyldów na budynkach, a także danych adresowych na wszystkich nośnikach. Generowało to realne koszty ekonomiczne. Zmiana nazwy ulicy to również wyzwanie dla operatorów pocztowych, kurierów, a także twórców map i innych opracowań, którzy powinni dokonać stosownych aktualizacji<sup>5</sup>. Gdy dodać do tego naturalną zachowawczość czy nawet retrotopię<sup>6</sup>, a więc tendencję do zachowania „starego świata”, „świata jaki znamy”, ujawni się skala oporu społecznego wobec wprowadzanego siłą prawa „dekomunizacji przestrzeni”.

**2.1.** W bardzo licznych przypadkach ujawniło się więc dążenie do pozostawienia istniejących nazw. Jednym ze sposobów na zachowanie nazwy było „pozbawienie” jej komunistycznych konotacji, co było możliwe przez przypisanie jej nowego uzasadnienia. Nazwa, która odnosiła się do komunistycznego patrona i miała pierwotnie go upamiętniać (propagując w szerszym wymiarze system i ideologię komunistyczną), miała po zmianie uzasadnienia odnosić się do innego patrona, nie związanego z komunizmem. Takie pozorne zmiany nazwy można teoretycznie określić jako zmiany jej denotacji – w praktyce „usuwano” dawne, a ustanawiano nowe znaczenie denotacyjne nazwy, pozostawiając jej dawną formę.

Rozwiązanie to zastosowano w wielu przypadkach nazw upamiętniających daty. Dla przykładu: nazwa *ulicy 23 Marca* została zachowana w Gdyni i Sopocie, zmieniono jedynie jej uzasadnienie. Nazwa, która do

---

<sup>5</sup> Jako ciekawostkę można dodać, że niektóre aplikacje mapowe uwzględniają zarówno nowe, jak i stare nazwy. Po wpisaniu w wyszukiwarkę dawnej nazwy, wskazuje ona właściwą ulicę, jednak już z uwzględnieniem zmiany (a więc opatrzoną nową nazwą).

<sup>6</sup> Z. Bauman, *Retrotopia. Jak rządzi nami przeszłość?*, Warszawa 2018.

tej pory upamiętniała wkroczenie armii sowieckiej (a więc: wyzwolenie miasta spod okupacji niemieckiej), w nowej wersji ma upamiętniać ustanowiony przez Lecha Kaczyńskiego Dzień Przyjaźni Polsko-Węgierskiej.

W Sosnowcu pozostawiono bez zmian nazwę *ulicy 27 Stycznia*, jednak dodano dla niej nowe uzasadnienie. Głosi ono, że *ulica 27 Stycznia* nosi taką nazwę nie z okazji wkroczenia do Sosnowca Armii Czerwonej, ale z powodu wypędzenia z miasta hitlerowców. Bardzo podobnie postąpiły władze Tarnowa Podgórnego, gdzie nazwa *ulicy 25 Stycznia* ma upamiętniać nie „wyzwolenie”, lecz zakończenie wojny. Jak tłumaczy wójt gminy, „25 stycznia nie jest symbolem propagującym ustrój komunistyczny. Dla naszej społeczności lokalnej jest to data zakończenia wojny, podobnie jak dla całego świata 8 maja. Wtedy zakończył się okres ponoszenia ofiar życia z rąk niemieckiego okupanta przez mieszkańców Tarnowa Podgórnego”<sup>7</sup>. Taka interpretacja spotkała się z akceptacją ze strony IPN.

W Poznaniu nazwa *ulicy 23 Lutego* była przedmiotem sporu pomiędzy radą miasta a wojewodą. Data 23 lutego 1945 roku związana jest z kapitulacją ostatniego punktu oporu niemieckiego w tym mieście. Rada miasta nie zmieniła początkowo tej nazwy, twierdząc, że nie propaguje ona komunizmu, lecz upamiętnia dzień końca okupacji niemieckiej w Poznaniu. Wojewoda jednak nazwę zmienił, twierdząc, że gloryfikowała ona komunizm i Armię Czerwoną (która m.in. walczyła w Poznaniu z Niemcami). Władze miasta odwołały się do sądu wojewódzkiego, który uchylił decyzję wojewody. Kolejne instancje utrzymały decyzję rady miasta w mocy. W efekcie ulica nadal nosi nazwę *23 Lutego* i w myśl interpretacji sądowej nie propaguje komunizmu, lecz upamiętnia zakończenie wojny w Poznaniu.

*Ulica Obrońców Pokoju* w wielu miastach Dolnego Śląska (Głogów, Karpacz i inne) została uznana za propagującą komunizm dlatego, że upamiętniała Światowy Kongres Intelktualistów w Obronie Pokoju, który odbył się 1948 roku we Wrocławiu. Była to propagandowa impreza radzieckich i polskich komunistów, skierowana przeciwko „amerykań-

<sup>7</sup> Zob. [http://www.tarnowo-podgorne.pl/fileadmin/pliki/AgaRz/25\\_Stycznia/4\\_28\\_12\\_2017\\_odp\\_zmiana\\_nazwy\\_ulicy.pdf](http://www.tarnowo-podgorne.pl/fileadmin/pliki/AgaRz/25_Stycznia/4_28_12_2017_odp_zmiana_nazwy_ulicy.pdf) [dostęp: 23.11.2018].

skiemu imperializmowi”, która fałszywie propagowała Związek Sowiecki i kraje komunistyczne jako obóz krajów dążących do pokoju. IPN w swych interpretacjach sam zwraca uwagę, że nazwa ta nie musi zostać zmieniona, o ile samorząd lokalny przyjmie nową uchwałę, zawierającą nowe uzasadnienie nazwy: „W uzasadnieniu nowej uchwały samorząd powinien wskazać rzeczywistych obrońców prawdziwego pokoju, których nazwa ulicy będzie upamiętniać. Nowa uchwała może przywołać np. zabiegi władz Rzeczypospolitej Polskiej o zachowanie pokoju w roku 1939”<sup>8</sup>. Z tej sugestii skorzystały samorządy, i tak np. w Głogowie przyjęto uchwałę, w myśl której „nazwa ulicy Obrońców Pokoju zostaje nadana w celu upamiętnienia wszystkich walczących o pokój dawniej jak i dziś”<sup>9</sup>. Z takim uzasadnieniem nazwa nie propaguje już komunizmu, tylko odnosi się do ogólnoludzkich, uniwersalnych wartości.

Podobnie rzecz przedstawia się w przypadku nazwy ulicy *Pionierów* w wielu polskich miastach. IPN wpisał ją na listę nazw do zmiany, powołując się na słownikową definicję słowa pionier, które ma trzy znaczenia: „1) ludzi, którzy torują nowe drogi w jakiejś dziedzinie, 2) osadników zagospodarowujących nowe tereny, 3) członków dziecięcej organizacji komunistycznej w ZSRR”<sup>10</sup>. W wyjaśnieniu znajduje się informacja, że nazwa kwalifikuje się do zmiany, jeśli odnosi się do trzeciego ze znaczeń, bo w takim przypadku propaguje komunizm. Wiele samorządów lokalnych, chcąc uniknąć zmiany nazwy, przyjęło uchwały zawierające nowe uzasadnienie, odnoszące się do pierwszego lub drugiego znaczenia (w takich miastach, jak: Gdynia, Wrocław, Koszalin, Gliwice, Orneta, Mielnio).

Problemy interpretacyjne stwarza kilka bardzo popularnych nazw ulic: *Wyzwolenia*, *Przyjaźni*, *Wolności* czy *Zwycięstwa*. Nazwy te językowo odnoszą się do ogólnych wartości czy wydarzeń, które mają jednoznacznie

<sup>8</sup> Zob. <https://ipn.gov.pl/pl/upamietnianie/dekomunizacja/zmiany-nazw-ulic/nazwy-ulic/lista/38513,ul-Obrońcow-Pokoju.html> [dostęp: 23.11.2018].

<sup>9</sup> Zob. <https://polskatimes.pl/jak-miasto-przechrzyzylo-pis-ulica-zmienila-nazwe-na-taka-sama/ar/12631514?najstarsze> [dostęp: 23.11.2018].

<sup>10</sup> Zob. <https://ipn.gov.pl/pl/upamietnianie/dekomunizacja/zmiany-nazw-ulic/nazwy-ulic/lista/38514,ul-Pionierow.html> [dostęp: 23.11.2018].

pozytywny wydźwięk, które jednak propaganda komunistyczna w pewnym sensie „zawłaszczyła” i ograniczała zakres ich użycia. Zwycięstwo odnosiło się w tym znaczeniu do zwycięstwa Armii Czerwonej nad Niemcami w 1945 roku, wyzwolenie było równoznaczne z wkroczeniem wojsk sowieckich do Polski, a przyjaźń ograniczona do „odwiecznej przyjaźni polsko-sowieckiej”. Władze samorządowe, chcąc zachować tego rodzaju nazwy, zmuszone były do uchwalenia nowych uzasadnień, w których jednoznacznie wskazywały na inny zakres znaczeniowy tych wyrazów. Przykładowo, w Białymstoku nazwa *ulica Zwycięstwa* nie odnosi się już do zwycięstwa Związku Sowieckiego i sprzymierzonych armii nad hitleryzmem w 1945 roku, tylko do zwycięstwa wojsk polskich w wojnie ze Związkiem Sowieckim w 1920 roku – w tym przypadku nazwa została, a uzasadnienie zmieniło radykalnie kierunek aksjologiczny: od upamiętnienia zwycięstwa Związku Sowieckiego do upamiętnienia... jego klęski.

**2.2.** Podobny zabieg – zmianę denotacji nazwy z pozostawieniem jej samej w dawnym brzmieniu – stosowano też w nazwach ulic upamiętniających osoby. Tu sposobem na zminimalizowanie zmian było zastąpienie dotychczasowego patrona ulicy na inną osobę, noszącą to samo nazwisko. Zmiany tego rodzaju odnotowano w licznych miastach, najwięcej w Warszawie, gdzie zastąpiono następujące nazwy: *Juliana Bruna* (1886–1942, polski i sowiecki pisarz i działacz komunistyczny) na *Giordana Bruna* (1548–1600, renesansowy humanista, spalony na stosie przez Inkwizycję)<sup>11</sup>, *Józefa Feliksa Ciszewskiego* (1876–1938, działacz komunistyczny) na *Jana Ciszewskiego* (1930–1982, telewizyjny dziennikarz sportowy), *Anastazego Kowalczyka* (1908–1943, działacz komunistyczny) na *Jana Kowalczyka* (1833–1911, polski astronom), *Lucjana Rudnickiego* (1882–1968, działacz komunistyczny) na *gen. Klemensa Stanisława Rudnickiego* (1897–1992, oficer polskiej armii na Zachodzie),

<sup>11</sup> Co prawda oba nazwiska mają inną formę w mianowniku (por. Julian Brun – Giordano Bruno) ale nazwy ulic w języku polskim wymagają formy dopełniacza, a w tym przypadku oba nazwiska mają identyczną formę: *Bruna*. W efekcie nazwa ulicy zostaje w skróconej wersji niezmieniona (*ul. Bruna*).

*Jana Kędzierskiego* (1900–1958, działacz komunistyczny) na *Apoloniusza Kędzierskiego* (1861–1939, polski malarz).

W innych miastach również stosowano tę metodę, niekiedy w sposób identyczny. Przykładowo, w wielu miastach, gdzie zlokalizowana była *ulica Janka Krasickiego* (1919–1943, komunistyczny działacz młodzieżowy), nazwę tę zamieniono na *Ignacego Krasickiego* (1735–1801, biskup, poeta, bajkopisarz). W ten sposób zmieniono patrona, nie zmieniając w zasadzie nazwy ulicy w Sosnowcu, Siemianowicach Śląskich, Lwówku Śląskim, Opocznie, Płońsku, Baranowie Sandomierskim, Więcborku, Kolbuszowej, Mielcu, Dębicy, Błazowej, Śmigłu, Grajewie, Wierzbicy i Koronowie. Zmiana patrona powodowała, że skrócona, a więc powszechnie używana nazwa ulicy pozostawała bez zmian – zarówno w starej, jak i nowej wersji była to np. *ul. Krasickiego*.

Interesującym przypadkiem jest nazwa *ulicy Anieli Krzywoń*. Aniela Krzywoń była polskim żołnierzem, fizylerką 1 Dywizji LWP, a więc armii polskiej walczącej u boku armii sowieckiej. Zginęła w bitwie pod Lenino podczas próby ratowania rannych żołnierzy z płonącego samochodu, za co została uhonorowana tytułem Bohatera Związku Sowieckiego – jako jedyna Polka i w ogóle jedyna kobieta, która nie była obywatelką USSR. Była ona patronką wielu ulic, szkół i organizacji w całej Polsce. W kontekście dekomunizacji pojawiło się pytanie, czy w jej osobie upamiętnia się żołnierza, członka armii, która wprowadzała w Polsce komunizm, Bohatera Związku Sowieckiego, czy też bohaterską postawę żołnierza poświęcającego własne życie dla ratowania innych? W różnych miastach radni zachowali się różnie: w Opolu nazwę zmieniono na Inki (bohaterki polskiego podziemia niepodległościowego, do którego dziedzictwa chętnie przyznaje się PiS). W innych miastach, np. w Białymstoku, pozostawiono nazwę *ul. Anieli Krzywoń* z nowym uzasadnieniem, że chodzi nie o Bohatera Związku Sowieckiego, tylko o polskiego żołnierza i zesłańca na Sybir.

**2.3.** Bardzo podobny efekt do opisanego wyżej uzyskano w tych przypadkach, gdy dekomunizacji podlegała nazwa ulicy o nazwisku równym wyrazowi pospolitemu. W takich przypadkach możliwe było jedynie zmienić uzasadnienie. Zabieg taki zastosowano w przypadku dwóch nazw

ulic w Sosnowcu: *ul. Adama Śliwki* (działacz komunistyczny) zamieniona na *ul. Śliwki* (owoc), a *ul. Jana Gacka* na *ul. Gacka* (gacek w gwarze 'nietoperz').

3. Omówione tu przypadki zmiany nazw miejskich, wymuszone mocą sejmowego aktu prawnego, mają swoje – dość jasne – cele symboliczne. Chodziło nie tylko o to, by jedne nazwy (niewłaściwe) zostały zastąpione przez inne, te bardziej odpowiadające dominującej obecnie ideologii. Celem wprowadzenia takiego prawa było również kształtowanie świadomości historycznej, i co za tym idzie – także tożsamości zbiorowej całego społeczeństwa.

Z drugiej strony, siłowe usunięcie dawnych nazw, śladów dawnego systemu komunistycznego to swego rodzaju symboliczne „zamazywanie”, „zamalowywanie” dawnych szyldów, znaków przestrzennych, z którymi od dziesiątek lat żyli ludzie i którymi się posługiwali. Siłowe, wymuszone działanie ma jednak inną moc niż działania oddolne, obywatelskie. Ma ono dodatkowy wymiar opresyjności państwa. Państwo w ten sposób narzuca obywatelom nowych bohaterów, nowe wartości, zamazując i unieważniając dawny porządek. Dokonuje się w ten sposób – w sposób odgórnie usankcjonowany – przebudowywanie porządku symbolicznego, a w konsekwencji również kreowanie nowej polityki historycznej.

Upamiętnianie przez nazwy miejskie, zwłaszcza nazwy ulic określonych osób, wydarzeń czy wartości jest skutecznym sposobem na ich wprowadzenie do obiegu komunikacyjnego. Jest też w polskiej tradycji jedną z najwyższych form oddania czci, szacunku i honoru. W tym sensie usunięcie z przestrzeni publicznej nazw propagujących system komunistyczny da się wytłumaczyć jako próba „przywrócenia porządku aksjologicznego” i jest na ogół przyjmowana ze zrozumieniem i akceptacją.

O ile procedura usuwania nazw komunistycznych na ogół jest akceptowana, o tyle druga czynność – wprowadzenie nowych nazw – w wielu przypadkach budzi sprzeciw. Proponowane przez władze nowe nazwy, nowi bohaterowie nie zawsze cieszą się powszechnym uznaniem. Kontrowersje budzi wiele nazw z czasów II wojny światowej i tuż po niej, zwłaszcza związanych z tzw. podziemiem niepodległościowym, które przez niektórych, także historyków, jest traktowane dwuznacznie ze względu na drastyczne metody działania. Przez wielu zostało też zapamiętane jako

zwykłe bandy, łupiące polskie wsie w czasie wprowadzania nowego porządku tuż po wojnie. Nie wszędzie powszechne uznanie budzą też nazwiska niedawno zmarłych polityków, przede wszystkim ofiar katastrofy smoleńskiej oraz prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

Nazwy ulic są nie tylko swego rodzaju „językowymi pomnikami”. Są one również codziennymi, powszechnymi znakami rozpoznawczymi przestrzeni, są więc również skutecznym nośnikiem określonych – utrwalonych w nich – treści. Bohaterowie, daty i postawy utrwalają się w świadomości społecznej niejako w sposób naturalny, stając się w ten sposób „naturalną” częścią polskiej tożsamości i pamięci zbiorowej. Omówiony tu przykład systemowej zmiany nazw można bez wątpienia uznać za próbę nie tylko oczyszczania przestrzeni publicznej z resztek komunizmu, ale też próbę „ręcznego sterowania” pamięcią zbiorową.

Nie bez znaczenia dla właściwego odczytania intencji obywateli jest również pominięcie przez ustawodawcę aspektu pragmatycznego. Dla mieszkańców polskich miast „ich” ulice, noszące określone nazwy od dziesięcioleci, to nie tylko pomniki pamięci i nośniki tożsamości. To przede wszystkim znaki identyfikujące przestrzeń, i to w wymiarze jak najbardziej konkretnym. Przez lata „naznaczenia komunizmem” znaki te stały się częścią ich własnej tożsamości i przestrzeni – już nie tyle symbolicznej, co właśnie pragmatycznej. W tym wymiarze należy zapewne lokować przyczyny oporu obywateli przed wymuszonymi zmianami. Mieszkańcy nie tyle dostrzegali w nich proces porządkowania symbolicznego, co raczej proces burzenia porządku pragmatycznego – „zawłaszczania” fragmentu ich codzienności, ich własności.

## LITERATURA

- Bauman Z., *Retrotopia. Jak rządzi nami przeszłość?*, Warszawa 2018.
- Hałas E., *Polityka symboliczna i pamięć zbiorowa. Zmiany ulic po komunizmie*, [w:] *Zmiana czy stagnacja? Społeczeństwo polskie po czternastu latach transformacji*, red. M. Marody, Warszawa 2004, s. 128–152.
- Handke K., *Polskie nazewnictwo miejskie*, Warszawa 1992.



<http://www.dziennikustaw.gov.pl/du/2016/744/1>.

<http://www.ipn.gov.pl>.

<https://ipn.gov.pl/pl/upamietnianie/dekomunizacja/zmiany-nazw-ulic/nazwy-ulic/lista/38513,ul-Obrońców-Pokoju.html>.

<https://ipn.gov.pl/pl/upamietnianie/dekomunizacja/zmian-nazw-ulic/nazwy-ulic/lista/38514,ul-Pionierów.html>.

<https://polskatimes.pl/jak-miasto-przechytrylo-pis-ulica-zmienila-nazwe-na-taka-sama/ar/12631514?najstarsze>.

[http://www.tarnowo-podgorne.pl/fileadmin/pliki/AgaRz/25\\_Stycznia/4\\_28\\_12\\_2017\\_odp\\_zmiana\\_nazwy\\_ulicy.pdf](http://www.tarnowo-podgorne.pl/fileadmin/pliki/AgaRz/25_Stycznia/4_28_12_2017_odp_zmiana_nazwy_ulicy.pdf).

## SUMMARY

### **Change of street names as a law obligation.**

#### **A few comments about reactions to the decommunization law**

The article describes the process of changing street names, enforced by the decommunization law passed by Polish Parliament on April 2016. The legislator, as well as the Institute of National Remembrance, ordered the local authorities to change over 900 names that could be interpreted as propagating communism.

The paper examines which names were identified as propagating the former political system. They are street names which are named after persons, significant dates, military formations, institutions, values and attitudes. Local habitants and authorities tried to remain some of them, particularly these which were loosely connected with communism. These naming is partly bearer of symbolic content and collective memory. On the other hand, these names are simply space-navigation tools.

**Keywords:** urban toponymy, street names, decommunization law.

**Słowa kluczowe:** toponimia miejska, nazwy ulic, ustawa dekomunizacyjna.



IRENA SARNOWSKA-GIEFING

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

KAZIMIERZ, KAZIMIERA...  
OKUPACYJNE IMIONA DZIECI MIESZKAŃCÓW POZNANIA

Wybór imienia uznaje się za atrybut władzy rodzicielskiej i jeśli ta przysługuje rodzicom, mają oni prawo dokonać wyboru imienia swego dziecka<sup>1</sup>. Aspekt prawny eksponuje też Maria Malec: „Imię osobiste jest nadawane dziecku po jego urodzeniu z woli rodziców lub opiekunów”<sup>2</sup>.

W artykule zwracam uwagę na różną od wskazywanej w przytoczonych opiniach sytuację pragmatyczną, towarzyszącą aktom urzędowej (oficjalnej) nominacji dzieci urodzonych w warunkach ekstremalnych (wojny i okupacji). Nadawane im wówczas przymusowe imiona, próbują ująć jako nośniki pamięci (indywidualnej, pokoleniowej, zbiorowej, kulturowej)<sup>3</sup>. Aleida

---

<sup>1</sup> P. Kasprzyk, *Zmiana imienia i nazwiska w prawie polskim*, „Studia Prawnoustrojowe” 2006, nr 6, s. 49, wcześniej też: J. Litwin, *Prawo o aktach stanu cywilnego. Komentarze*, Warszawa 1961, s. 357. Por. A. Cieślakowa, *Imiona i nazwiska we współczesnej polszczyźnie*, [w:] *Polszczyzna a Polacy u schyłku XX w.*, Warszawa 1994, s. 185.

<sup>2</sup> M. Malec, *Imię w polskiej antroponimii i kulturze*, Kraków 2001, s. 15.

<sup>3</sup> Zob.: M. Saryusz-Wolska, *Wprowadzenie*, [w:] *Pamięć zbiorowa i kulturowa: współczesna perspektywa niemiecka*, red. M. Saryusz-Wolska, Kraków 2009, s. 7–38. Kategorię pamięci jako trop interpretacyjny w badaniach nad gatunkiem i dyskursem prowadzonym w perspektywie onomastycznej wskazuje A. Rejter, zob. *Nazwa własna wobec gatunku i dyskursu*, Katowice 2016, s. 34–39.

Assmann, wyróżniając takie właśnie jej formy, podkreśla, że „pamięć kulturowa bazuje na przekazanym, złożonym repertuarze heterogenicznych form symbolicznych. [...] dzięki wbudowanej w jej strukturę relacji napięć między pamiętaniem i zapomnieniem, świadomym i nieświadomym, widocznym i utajonym, jest (ona) nieporównywalnie bardziej złożona i zdolna do przemian (ale też bardziej krucha i problematyczna) niż pamięć zbiorowa”<sup>4</sup>.

Artykuł jest swego rodzaju głosem do tekstu opublikowanego przeze mnie kilkanaście lat temu<sup>5</sup>. Wykorzystana obecnie nowsza literatura przedmiotu pozwala na weryfikację postawionych wówczas tez i sformułowanie dodatkowych wniosków.

## 1. Konteksty – historyczno-polityczny i kulturowy

Tereny polskie zaanektowane przez Rzeszę na mocy dekretu z 8 października 1939 podzielone zostały na 4 okręgi: Okręg Gdańsk-Prusy Zachodnie, Okręgi Górny i Dolny Śląsk oraz Okręg Poznański (*Reichsgau Posen*), który w krótkim czasie poszerzono i 29 stycznia 1940 roku przekształcono w Okręg Warty (*Reichsgau Wartheland*)<sup>6</sup> ze stolicą w Poznaniu. Objął on rejencje: poznańską (ze stolicą w Poznaniu), inowrocławską i kaliską (jeszcze w 1940 roku przemianowaną na łódzką).

Dokumenty wspierające pamięć wojennych pokoleń poznaniaków (i pozwalające zweryfikować powstałe w niej skutki upływu czasu) pokazują

<sup>4</sup> A. Assmann, *Cztery formy pamięci*, przeł. K. Sidowska, [w:] *Między historią i pamięcią. Antologia*, red. i posłowie M. Saryusz-Wolska, Warszawa 2013, s. 55–57. Zob. też: B. Korzeniewski, *Pamięć zbiorowa we współczesnym dyskursie humanistycznym*, „Przegląd Zachodni” 2005, nr 2, s. 121–138.

<sup>5</sup> Por. I. Sarnowska-Giefing, *Imiona poznaniaków w latach 1939–1945*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 2003, t. 11, s. 101–116.

<sup>6</sup> Kraj Warty traktowano jako wzorcowy okręg Rzeszy (*Mußtergau des Großdeutschen Reiches*). Zbierane tu doświadczenia, m.in. w kwestii polityki językowej, miały stać się podstawą wzorca działań administracyjnych na całym obszarze byłej Polski.

niezbicie, że w stosunku do ludności polskiej Poznania zaczęto już w listopadzie 1939 roku stosować różne formy terroru językowego<sup>7</sup>. Niemieckie regulacje i restrykcyjne zarządzenia dotyczyły również nazw własnych – w tym imion. W Poznańskim Urzędzie Stanu Cywilnego najwcześniej zastosowane zostały przepisy regulujące ich nadawanie dzieciom niemieckim<sup>8</sup> (dotyczyły tej sprawy specjalne okólniki z 14 lipca 1940 roku dla Poznania i 11 października 1940 roku dla Łodzi). Formułowały one przede wszystkim zakazy dotyczące nadawania dzieciom niemieckim imion nieprzyzwoitych, ośmieszających lub bezsensownych oraz stosownie do dewizy „niemieckim dzieciom – niemieckie imiona” (*Deutschen Kindern – Deutsche Namen*), zakaz nadawania im imion obcych, zwłaszcza żydowskich<sup>9</sup>. Warto przypomnieć, że Urzędy Stanu Cywilnego miały do dyspozycji specjalną listę, zatytułowaną *Vornamen deutschen oder germanischen Ursprungs*. Przedruk wskazanych zarządzeń zamieszczano także w wydawanych dla urzędu książeczkach rodziny (*Familienstammbuch*). Jak dowodzą wpisy do *Ksiąg urodzeń Miasta Poznania*, imiona z tej listy jeszcze w pierwszych miesiącach wojny i z początkiem 1940 roku, nadawano również polskim dzieciom: *Genowefa* (niem. *Genoveva, Genovefa*), *Konrad* (niem. *Konrad*), *Zygfryd* (niem. *Siegfried*), *Zygmunt* (niem. *Sigismund, Sigmund*) *etc.* Zawierała ona bowiem tzw. *onomastyczne internacjonalizmy*, od dawna należące

<sup>7</sup> Zob. rozporządzenia z dnia 23 września 1939 zamieszczone w „Posener Tageblatt” dotyczące wprowadzenia w szkołach języka niemieckiego, zakazu zatrudniania w szkołach nauczycieli polskich, usuwania polskich szyldów w: *Okupowany Poznań i Wielkopolska w niemieckich fotografiach i dokumentach (1939–1941). Ze zbiorów Instytutu Zachodniego w Poznaniu [Documenta Occupationis XV]*, Poznań 2005, s. 57 (dokumenty ze zbiorów Archiwum II Wojny Światowej Instytutu Zachodniego). Szczegółowe informacje o zakazie używania języka polskiego w urzędach zawierają pisma prezydenta rejencji poznańskiej z 1940 roku, z których wynika, że język polski tolerowany w zarządzeniach urzędowych w pierwszych miesiącach okupacji, miał być po roku działalności władz niemieckich całkowicie wyeliminowany.

<sup>8</sup> Więcej na ten temat piszę w: *Imiona poznaniaków...*, op. cit., s. 102.

<sup>9</sup> „Anstößige Vornamen werden nicht eingetragen; ebenso wenig ausländische oder jüdische Vornamen”; zob. F. Debus, *Namenkunde und Namensgeschichte*, Berlin 2012, s. 90.

do zasobu imion używanych w Polsce i w innych krajach, tworzące wraz z internacjonalizmami apelatywnymi składnik europejskiej wspólnoty kulturowej<sup>10</sup>.

Kolejne „regulacje” dotyczyły imion polskich dzieci. 14 października 1940 roku został wydany okólnik z „zaleceniami”: 1. nadawania im imion „typowo polskich” oraz „dodawania” w aktach urodzeń imion *Władysław/Władysława*<sup>11</sup>, w przypadku gdy imiona pierwsze przypominają w wymowie bądź w pisowni niemieckie. Sprawę imion dla polskich dzieci ostatecznie „uregulowało” zarządzenie (*Der Reichsstatthalter im Reichgau Wartheland*) z 1 listopada 1941 roku<sup>12</sup>, zgodnie z którym:

- 1) dzieci, których oboje rodzice są Polakami, mogą otrzymać tylko imiona wprowadzone do specjalnego wykazu, muszą też zawsze (dodatkowo) otrzymać imię *Kazimierz/Kazimiera*<sup>13</sup>;
- 2) dzieci rodziców, z których tylko jedno posiada przynależność państwową niemiecką, albo jest wpisane na jeden z działów (dział III, IV) niemieckiej Volkslisty lub otrzymało reemigracyjny dowód osobisty, nie mogą otrzymać żadnego z imion znajdujących się w spisie dla polskich dzieci<sup>14</sup>.

<sup>10</sup> Zob. H. Borek, *Socjologiczne aspekty imiennictwa*, „Onomastica” 1978, R. 23, s. 171.

<sup>11</sup> Autor powoływał się na okólnik będący w posiadaniu Polskiego Związku Zachodniego w Poznaniu; zob. M. Pospieszalski, *Polska pod niemieckim prawem 1939–1945 (Ziemie Zachodnie)*, Poznań 1946, s. 178.

<sup>12</sup> C. Łuczak, *Dyskryminacja Polaków w Wielkopolsce w okresie okupacji hitlerowskiej. Wybór źródeł*, Poznań 1966, s. 365–368. Treść tego dokumentu we własnym tłumaczeniu na język polski przytoczył Feliks Pluta. Badacz zamieścił tu także wykaz imion; zob. F. Pluta, *W sprawie języka polskiego w czasie II wojny światowej*, „Prace Filologiczne” 1982, t. 31, s. 109–117. Fragment zamieszczony został również w części urzędowo-dokumentacyjnej aneksu do książki *Język polski czasu II wojny światowej (1939–1945)*, red. I. Bajerowa, Warszawa 1996, s. 496–497.

<sup>13</sup> „Nach dem Erlass des Reichsstatthalters vom 1.11.41 [...] dürfen künftig Kinder, deren beide Elternteile Polen sind, nur die Vornamen erhalten, die in einem besonderen Verzeichnis aufgeführt sind. Außerdem ist stets der Vorname Kazimierz bezw. Kazimiera beizufügen”; por. *Położenie ludności polskiej w tzw. Kraju Warty w okresie hitlerowskiej okupacji*, wyb. źródeł i oprac. C. Łuczak, Poznań 1990, s. 368.

<sup>14</sup> „Kinder von denen auch nur ein Elternteil die deutsche Staatsangehörigkeit besitzt oder in eine der Abteilungen der Deutschen Volksliste eingetragen sind

Do dokumentu załączono sygnalizowany w punkcie 1 wykaz imion dla dzieci polskich. (*Vornamen für polnische Kinder*). Jak podaje Bogusław Rudawski, wykaz ten „odnaleziono w USC w Poznaniu po wojnie i przekazano na ręce Karola Mariana Pospieszalskiego, twórcy sekcji dokumentacyjnej Instytutu Zachodniego”<sup>15</sup>. Okólnik zaostřejający przepisy w tej kwestii wpłynął także do urzędu rejencji łódzkiej, jednak – według Elżbiety Umińskiej-Tytoń – dopiero 9 grudnia 1941 roku został wydany uzupełniający go wykaz dozwolonych imion<sup>16</sup>.

## 2. Imiona dozwolone dla polskich dzieci

Niemiecki wykaz imion dla dzieci urodzonych w Poznaniu, przeznaczony dla tutejszego USC (*Standesamt der Stadt Posen*), udostępniony przez

---

oder den Rückkehrerausweis erhalten haben, dürfen keine Vornamen erhalten, die in dem Verzeichnis der Vornamen für polnische Kinder stehen”; C. Łuczak, *Dyskryminacja Polaków...*, op. cit. To, kto jest uznawany za Polaka, pozostawało w ścisłym związku z ponad pół roku wcześniejszym rozporządzeniem Heinricha Himmlera o niemieckiej liście narodowościowej.

<sup>15</sup> Podaję opis tego dokumentu w inwentarzu dokumentów IZ: „Krótka treść: Wykaz imion, które polscy rodzice mogli nadawać swoim dzieciom. Opis dokumentu: Niemiecki oryginał: *Vornamen für polnische Kinder* (wykaz) bez daty i podpisu. Uwagi: Dokument wręczył kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Poznaniu w r. 1945”; zob. też B. Rudawski: *Wykaz imion dla polskich dzieci*, „Z Archiwum Instytutu Zachodniego” 2017, nr 15 ([www.iz.poznan.pl](http://www.iz.poznan.pl)).

<sup>16</sup> E. Umińska-Tytoń załączyła do swego artykułu listę imion dozwolonych dla dzieci polskich, sporządzoną w oparciu o kserokopię oryginału zachowanego w zbiorach Instytutu Zachodniego; zob. eadem: *Imiona łódzian urodzonych podczas okupacji hitlerowskiej*, „Onomastica” 1988, R. 32, s. 136–140. Badaczka podała tu przymusowe imiona w uporządkowanym układzie alfabetycznym, w 4 kolumnach, przy czym spis imion męskich poprzedziła wykazem imion żeńskich. Cech tych nie wykazuje opublikowany przez Rudawskiego oryginał. Por. zachowany w Poznaniu odpis rozporządzenia A. Greisera skierowany do urzędu w Łodzi (*Standesamt Leslau*), z datą 9.12.1941: *Abschrift der Verordnung des Reichsstatthalters in Warthegau I/52-141/1-13 von 1.11.1941*, [w:] *Okupowany Poznań i Wielkopolska...*, op. cit., s. 56. Tu: imiona w porządku alfabetycznym, w układzie kolumnowym – łącznie męskie i żeńskie.

Bogumiła Rudawskiego<sup>17</sup>, dokumentuje 352 jednostki onimiczne potraktowane przez Niemców jako imiona męskie (I. Männliche) oraz 213 jednostek uznanych za imiona żeńskie (II. Weibliche). Zawiera on głównie złożone onimy staropolskie<sup>18</sup> męskie (większość o prasłowiańskiej genezie) z członami: *-sław, -mir, -mił, -woj, -bog, -bor, -brat, -gniew, -chwał, -ciech, -dan, -rad, -myśl, -gniew* oraz żeńskie derywaty od większości z nich. Zwracają też uwagę obecne w wykazie twory sztuczne (modelowe), np.: *Bogumir, Bojomir, Chronisław, Chytomir* oraz hybrydalne, np.: *Janisław, Szczęsława*, a także imiona niesłowiańskie – męskie: *Błażej, Jerzy, Sulpicjusz, Szczęsny, Wawrzyniec*, jak też żeńskie: *Jadwiga, Janina, Małgorzata, Pelagia, Pryska, Tarsylia*. Poza błędnymi kwalifikacjami wielu imion jako słowiańskich, wskazać można błędy polegające na potraktowaniu form obocznych jako różnych leksemów: *Boguchwał/Bogufał, Sędzimir/Sędzimierz* itp). Wymienione błędy omawia szczegółowo E. Umińska-Tytoń<sup>19</sup>, poświęcam im także uwagę w pierwszym swoim tekście o okupacyjnych imionach poznaniaków<sup>20</sup>.

Obserwacja występujących na liście imion teoforycznych, m.in.: *Bogdan, Bogdana, Boguchwał, Bogufał, Boguchwała, Bogumił, Bogumiła, Bogusława, Boguwola, Modlibóg, Modliboga, Bożebor, Bożeciech, Bożydar* itp., obok

<sup>17</sup> Zob. B. Rudawski, *Wykaz imion dla polskich dzieci*, „Z Archiwum Instytutu Zachodniego” 2017, nr 15. Liczba imion na listach dla Warthegau, prezentowanych w opracowaniach onomastów nieznacznie się różni; por. np. F. Pluta, *W sprawie języka...*, op. cit., s. 109–117 (lista na s. 111–113) oraz E. Umińska-Tytoń, *Imiona łodzian...*, op. cit. Piszę o tym w: *Imiona poznaniaków...*, op. cit., s. 104.

<sup>18</sup> Zob. M. Malec, *Staropolskie imiona dwuczłonowe w XX wieku. Dziedzictwo i innowacje*, „Onomastica” 2005, R. 50, s. 217–236.

<sup>19</sup> E. Umińska-Tytoń, *Imiona łodzian...*, op. cit, s. 124–140. Autorka porusza również problem źródeł imion zamieszczonych w niemieckim wykazie. Takie jak: *Błażej, Szczęsny, Wawrzyniec, Jadwiga* mogą wskazywać, że wykorzystany został popularny w XIX wieku w Polsce kalendarz Tadeusza Wojewódzkiego z 1827 roku (autor ten zaliczył je błędnie do imion słowiańskich). Źródłami mogły być również: na naukowych podstawach oparty wykaz Witolda Taszyckiego, ogłoszony w 1932 roku w *Dodatku* do „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” jako *Alfabetyczny wykaz imion słowiańskich* oraz *Księga imion* Jana Stanisława Bystronia z 1938 roku.

<sup>20</sup> I. Sarnowska-Giefing, *Imiona poznaniaków...*, op. cit., s. 104–105.



imion, których znaczenia odsyłają do pojęć wojny bądź cech wojownika: *Budziwoj*, *Gorzysław*, *Dalegor*, *Morzysław*, *Mścibor*, *Tomisław* itp. oraz równoważących je leksemów, wskazujących wartość życia w pokoju: *Dobromir*, *Mirostław*, *Radomir*, *Skarbimir*<sup>21</sup>, upoważnia do wniosku, że sfera znaczenia poszczególnych jednostek onimicznych nie miała stanowić głównego środka dyskryminacji Polaków (wymagałoby to w procesie komunikacji językowej znacznych kompetencji). Ośmieszaniu Polaków przed niemiecką ludnością Poznania mogło służyć brzmienie wielu z tych imion, ze względu na obecność głosek syczących, szumiących i ciszących oraz zbitek głoskowych trudnych do wymówienia dla Niemców, por. np.: *Czcmisław*, *Gościwit*, *Mściwoj*, *Rościmierz*, *Strzeżymierz* itp. Lista imion okupacyjnych interpretowana całościowo (jako *tekst onomastyczny*) miała (czego nie sposób nie zauważyć) wyraźne znamiona paszkwilanckie – była zamierzonym szyderstwem z języka i kultury polskiej. Nie przypadkiem leksemy motywujące człony imion złożonych układają się w pola znaczeniowe *Bóg vs. wojna*; *cechy wojownika* + /-. Przedstawiają tym samym ideacyjny świat Słowian i system ich wartości w krzywym zwierciadle<sup>22</sup>.

Pośród imion dozwolonych dla Polaków szczególnie potraktowane zostało imię *Kazimierz*<sup>23</sup>, którego etymologia (por. scs. inf. *kaziti* ‘kazić, niszczyć, psuć’, por. też temat nominalny scs. *mir* ‘pokój’<sup>24</sup>) oraz znaczenie ‘*ten, który niszczy pokój*’, szczególnie dobrze odpowiadała intencji stygmatyzowania narodu polskiego. Perfidia działań twórców wykazu polegała

<sup>21</sup> M. Malec, *Imię w polskiej...*, op. cit., s. 19–24; zob. też: Z. Kaleta, *Świat ludzkich wartości odzwierciedlony w nazwach własnych (semantyka imion staropolskich z członami -mir, -mysł, -sław na tle indoeuropejskim)*, „Slavia Occidentalis” 1995, nr 53, s. 7–13.

<sup>22</sup> M. Malec, *Imię w polskiej...*, op. cit., s. 19.

<sup>23</sup> Na to, że pisane formy niemieckie imion *Kazimierz* i *Władysław* są identyczne z formami łacińskimi zwraca uwagę Justyna Walkowiak. Badaczka tłumaczy tym fakt, iż nie były one postrzegane przez Polaków jako „niebezpieczne” pod względem możliwości ich zgermanizowania. J. Walkowiak, *O rodzimych imionach w Wielkopolsce w XIX w.*, „Onomastica” 2012, R. 56, s. 130.

<sup>24</sup> M. Malec, *Imię w polskiej...*, op. cit., s. 22.

też na tym, że sięgnięto po imię należące w okresie przedwojennym (od XIX wieku) do najbardziej popularnych w Poznaniu<sup>25</sup> i Wielkopolsce oraz na szyderczym wykorzystaniu go jako aluzji (onomastycznej i onomazjologicznej) do imienia dynastycznego królów i książąt polskich. Jego funkcje pragmatyczne zdeterminowały w szczególności sposób konotacje związane z historycznymi denotatami. Pierwszy noszący to imię władca, Kazimierz Odnowiciel (syn Mieszka II i Rychezy, przez Galla Anonima zwany *restaurator Poloniae*), stał się bohaterem legend i pieśni<sup>26</sup> opiewających jego krwawe zwycięstwo nad Masławem, mające zapoczątkować proces odbudowy państwa polskiego. W pamięci zbiorowej mieszkańców Poznania utrwalić mogły się także inne fakty, związane bezpośrednio z dziejami miasta. Ostatni z Piastów, uznawany za protektora Żydów, Kazimierz III Wielki (1310–1370), nie okazał się władcą przychylnym Poznaniowi. Ograniczył mu przywileje handlowe, w czym widziano akcję represyjną<sup>27</sup>, nie zdobył się też na żadną większą fundację kościelną lub świecką w mieście. Wartość konotacyjną imienia *Kazimierz* – „imię skaziciela, czyli

<sup>25</sup> Imię *Kazimir* (wtórna postać *Kazimierz*) w średniowiecznym uzusie było rzadkie. W dynastii Piastów stało się popularne (nosiło je 19 książąt). Było także przyjmowane przez Jagiellonów i Wazów. Od XVI wieku uznawane za chrześcijańskie (Św. Kazimierz, syn Kazimierza Jagiellończyka, zm. w 1484 roku; jego kult potwierdzony został dwukrotnie przez Stolicę Apostolską, w 1521 i 1602 roku). Mimo spadku popularności w XVIII wieku upowszechniło się w następnym stuleciu. Według Urszuli Bijak w XIX wieku stało się jedną z częściej używanych podstaw antroponimicznych w polskiej toponimii (por. liczne nazwy miejscowe w Wielkopolsce); zob. eadem, *Imię Kazimierz i jego derywaty w toponimii polskiej*, [w:] *Toponimia i oronimia*, red. A. Cieślikowa, B. Czopek-Kopciuch, Kraków 2001, s. 125–135; J. Walkowiak, *O rodzimych imionach...*, op. cit.

<sup>26</sup> Zob. m.in. J. Długosz, *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, Księga 3–4, Warszawa 2009, s. 47–48; T. Wojciechowski, *O Kazimierzu Mniechu*, Lwów 1881; zob. też: *Dzieje Poznania*, red. J. Topolski, t. 1, Warszawa 1988, s. 115–116.

<sup>27</sup> Dopatrywano się w tym odwetu za brak poparcia ze strony poznańskiego mieszczaństwa dla jego ojca – Władysława Łokietka i poparcie najpierw kandydatury króla czeskiego Wacława na tron wielkopolski, a po upadku rządów czeskich kandydatury księcia Henryka Głogowskiego.

zniszczyciela miru, to jest pokoju”; „imię antychrystowe” – ukształtowała ostatecznie wielka literatura romantyczna (etymologię tę wykorzystał Mickiewicz w *Księgach narodu i pielgrzymstwa polskiego*)<sup>28</sup>.

### 3. Imiona okupacyjne wobec uzusu

Na sytuację imienniczą w Poznaniu w XIX wieku rzucają światło badania J. Walkowiak<sup>29</sup>. Dowodzą one, że wówczas „znacznie wzrosła liczba imion rodzimych bądź traktowanych jako takie” oraz, że „ogromną i rosnącą popularnością cieszyły się [...] słowiańskie imiona *Kazimierz/Kazimi(e)ra* oraz *Władysław/Władysława*”<sup>30</sup>. Wysoką rangę obu tych imion pokazuje zaprezentowany przez badaczkę wykres obrazujący nadawanie imion rodzimych w poznańskich parafiach: św. Marcina w latach 1830–1900 oraz św. Jana Jerozolimskiego w okresie od 1830 do 1874 roku. Przywołam istotne dla moich badań dane liczbowe:

- 1) *Władysław* R1. [797 nadań jako imię I i 112 jako imię II],
- 2) *Kazimierz* R2. [628 nadań jako imię I i 74 nadania jako imię II],
- 3) *Władysława* R1. [439 nadań jako imię I i 42 jako imię II],
- 4) *Kazimiera* R2. [231 nadań jako I i 38 nadań jako imię II].

Badania porównawcze pozwoliły autorce na sformułowanie wniosków, iż: w badanym czasie „były to najpopularniejsze imiona rodzime w miejskiej parafii św. Marcina” (też na Pomorzu), przy czym, ich popularność utrzymała się w Poznaniu i w Wielkopolsce do czasu II wojny<sup>31</sup>. Uwzględnienie przywołanych wyników badań J. Walkowiak pozwala zweryfikować i uściślić wcześniejsze wnioski co do motywacji imion obowiązujących w Warthegau<sup>32</sup>.

<sup>28</sup> A. Mickiewicz, *Księgi narodu i pielgrzymstwa polskiego*, [w:] *Dzieła wszystkie*, t. 6, Warszawa 1933, s. 50; por. E. Umińska-Tytoń, *Imiona łodzian...*, op. cit., s. 127.

<sup>29</sup> J. Walkowiak, *O rodzimych imionach...*, op. cit.

<sup>30</sup> Ibidem, s. 130.

<sup>31</sup> Ibidem.

<sup>32</sup> I. Sarnowska-Giefing, *Imiona poznanianków...*, op. cit.

#### 4. Imiona okupacyjne w Poznaniu (w świetle ksiąg USC)

Księgi poznańskiego USC jeszcze do 19 listopada 1940 roku zawierają wpisy wszystkich dzieci urodzonych w Poznaniu, bez względu na narodowość. Dokumentują zarówno nadane im imiona pojedyncze, jak i podwójne, rzadziej potrójne. Łatwo zauważyć, że imiona słowiańskie (rodzime) nie należą wówczas do nadawanych często, zazwyczaj też wybierane są jako drugie. Oto przykładowe (kolejne) wpisy ze stycznia 1940 roku: *Danuta Stanisława, Andreas Mieczysław, Mieczysława, Maria, Andreas Maria Stephan, Elißabeth, Paul, Mieczysława, Jerzy Andreas, Mieczysława, Heinrich Stanisław, Andreas Roman, Mieczysław Johann, Julian, Andreas Maria, Kasimir Eugen, Roman, Maria Sofia, Lucyna Wiktoria, Elißabeth Maria, Zdislaus Edmund, Barbara Maria, Zbigniew Stanislaus*. Zapisy są niestaranne, często błędne, niekiedy trudne do odczytania. Pisownia imion jest niekonsekwentna – to samo imię ma postać polską, zniemczoną lub niemiecką, rzadko łacińską: *Alexandra, Andreas/Andreaß, Elißabeth/Elisabeth, Josef/Joseph/Jozeph, Jadwiga/Hedvig, Kasimir/Kazimir/Kafmir, Kasimira/Kafmira/Kasimira, Stefan/Stephan, Stanisław/Stanislaus, Ursula, Władysław/Vladisław/Wladislaus/Vladislaus, Zdisława, Zdislaus*.

Od początku listopada 1940 roku metryki (od nr 1236) sporządzane są w języku niemieckim<sup>33</sup>. Od 20 listopada 1940 roku dzieci niemieckie zapisuje się w odrębnych księgach oznaczonych literą *D*, zaś dzieci polskie w tomach z nadrukiem *P* (urzędnicy USC korzystają odtąd z maszyny do pisania, co tłumaczy pisownię z uwzględnieniem polskich diakrytów).

Warto zwrócić uwagę na to, jak przedstawia się realizacja w Poznaniu nakazów dotyczących imion-stygmatów? Zdaniem E. Umińskiej-Tytoń

<sup>33</sup> W dokumentach tych pojawiają się już także pierwsze niemieckie nazwy poznańskich ulic, np.: *Schwalbenstr., Kleine Gerberstr., Hessenstr., Alte Markt* itp. Urbanonimy zaliczane są do intencjonalnych nośników pamięci (jak wszystkie przedmioty i działania, które mogą stymulować jakiegokolwiek wyobrażenia, myśli, wspomnienia przeszłości).

przepis dotyczący dopisywania imion *Władysław/Władysława* nie znalazł odzwierciedlenia w Łodzi ani w regionie łódzkim<sup>34</sup>. Tymczasem, w poznańskich aktach urodzeń ślady wdrażania tego zarządzenia można dostrzec już w końcu października oraz w listopadzie 1940 roku. Świadczą o tym nadane wówczas imiona podwójne i potrójne, np.: *Andreas Wladislaus; Irena Władysława; Barbara Marja Władysława; Barbara Władysława; Waldemar Georg Wladysław; Johann Erich Wladyslaw; Eleonora Wladyslawa; Barbara Maria Wladyslawa; Otto Berthold Reinhold Wladyslaw* i inne.

W 100 pierwszych aktach urodzeń z 1940 roku imię *Kazimierz* pojawia się zaledwie dwa razy. W drugiej i trzeciej setce dokumentów z tego roku występuje ono łącznie 10 razy (por.: *Zenon Kazimir, Kasimir Martin, Kasimir Franß, Mathias Kasimir, Romuald Kasimir, Kasimir Marian, Kasimir Janusz, Kafmir Konrad, Bogdan Kazimir, Richard Kafmir*). Wśród 300 wpisów imion nadanych dziewczynkom *Kazimiera* pojawia się pięć razy (wpisy od nr 162–284).

Nakaz nadawania imion *Kazimierz/Kazimiera* – jak stwierdza E. Umińska-Tytoń, zaczyna w Łodzi działać od 12 grudnia 1941, kiedy to „zaczęto dopisywać je jako drugie”. W Poznaniu ten sam przepis zaczął prawdopodobnie działać nieco wcześniej – dopisane (jako drugie) imiona pojawiają się w końcu listopada, choć w grudniu nierzadkie są jeszcze odstępstwa od tej reguły. Od roku 1942 imię *Kazimierz/Kazimiera* nadawane jest jako drugie (wyjątkowo trzecie) wszystkim<sup>35</sup> dzieciom polskim urodzonym w Poznaniu. Przytaczam wybrane przykłady spośród wpisów z początku 1942 roku, oznaczonych jako P 1 – P 1501: *Boguwoła Kazimiera, Wiecesława Kazimiera, Idzi Kazimierz, Radziśław Kazimierz, Mściwoj*

<sup>34</sup> E. Umińska-Tytoń, *Imiona łodzian...*, op. cit., s. 123. Badaczka zauważa, że według Mirosława Cygańskiego okólnik skierowany w tym samym czasie do USC w Łodzi, jako „typowo polskie” zalecał imiona *Bogumiła, Kazimierz*; por. M. Cygański, *Z dziejów okupacji hitlerowskiej w Łodzi*, Łódź 1965, s. 99.

<sup>35</sup> Zdarzają się wyjątki potwierdzające jeszcze respektowanie wcześniejszego zarządzenia, uznającego za obowiązkowe imię *Władysław*. Wśród 500 pierwszych wpisów do księgi z początku 1943 roku są: *Teresa Władysława, Barbara Wadysława, Feliks Władysław, Olga Marja Władysława, Aleksandra Marja Władysława*.

*Przybywoj Kazimierz, Blazej Kazimierz, Wojciech Sławoj Kazimierz, Radzi-sław Kazimierz.* W przypadku gdy imię *Kazimierz/Kazimiera* nadane zostało dziecku jako pierwsze, tylko wyjątkowo dodawano po nim drugie imię z obowiązującej listy. Należy przy tym zauważyć, że imiona pierwsze, to niemal bezwyjątkowo imiona „programowe” (uznane za „rodzime”) widniejące na niemieckiej liście imion dozwolonych dla dzieci polskich.

Stopień i tempo wdrażania w Poznaniu wskazanych zarządzeń obrazuje lista rangowa sporządzona przeze mnie dla imion z końca 1942 roku.

Imiona nadane polskim dzieciom w 1942 roku			
Lista rangowa (R)			
Imiona żeńskie		Imiona męskie	
Imię I (R)	Imię II (R)	Imię I (R)	Imię II (R)
1. Jadwiga	1. Kazimiera	1. Stanisław	1. Kazimierz
2. Janina	2. Władysława	2. Kazimierz	2. Stanisław
3. Stanisława	3. Stanisława	3. Zbigniew	3. Władysław
4. Kazimiera	4. Jadwiga	4. Mieczysław	4. Mieczysław
5. Bogumiła	5. Mieczysława	5. Włodzimierz	5. Zdzisław
6. Władysława	6. Bogumiła	[...]	
		10. Władysław	

Absolutne respektowanie nakazów dotyczących nadawania imion *Kazimierz/Kazimiera* obserwuje się jeszcze w zdekompletowanych dokumentach poznańskiego USC ze stycznia 1945 roku. Oto przykłady kolejnych wpisów:

- 1) z datą 2 stycznia 1945 roku (2. Januar 1945): 1. *Męcimierz Kazimierz*, 2. *Janina Kazimiera*, 3. *Stanisława Kazimiera*, 4. *Jerzy Kazimierz*, 5. *Jarosław Kazimierz*, 6. *Janina Kazimiera*, 7. *Bogumiła Kazimiera*, 8. *Kazimiera*; 9. *Zbigniew Kazimierz*, 10. *Zdzisława Kazimiera*, 11. *Włodzimiera Dobrochna Kazimiera*, 12. *Zdzisława Kazimiera*, 13. *Kazimiera Stanisława*, 14. *Jarosława Kazimiera*, 15. *Jarosław Kazimierz*, 16. *Janina Kazimiera*, 17. *Bogdan Kazimierz*, 18. *Stanisława Kazimiera*,

19. *Bolesława Kazimiera*, 20. *Kazimierz*, 21. *Czesław Kazimierz*, 22. *Kazimiera*, 23. *Bogusława Kazimiera*, 24. *Stanisław Kazimierz*, 25. *Bożena Kazimiera*, 26. *Kazimierz Stanisław*, 27. *Czesław Kazimierz*<sup>36</sup>, 28. *Bogdan Kazimierz*, 29. *Włodzimierz Kazimierz*;

2) z datą 4 stycznia 1945 roku (wpisy od numeru P37): 30. *Janina Kazimiera*, 31. *Kazimiera Mirosława*, 32. *Janina Kazimiera*, *Bożena Kazimiera*, 34. *Czesława Kazimiera*, 35. *Mirosław Kazimierz*, 36. *Bożena Kazimiera*, 37. *Bożena Kazimiera*, 38. *Bożena Kazimiera*, 39. *Wojciech Kazimierz*, 40. *Bogdan Kazimierz*, 41. *Jerzy Stanisław Kazimierz*, 42. *Janina Kazimiera*, 43. *Jacek Czesław Kazimierz*, 44. *Bożena Kazimiera*, 45. *Jerzy Kazimierz*, 46. *Stanisław Kazimierz*, 47. *Włodzimierz Kazimierz*, 48. *Zbigniew Kazimierz*, 49. *Kazimiera*, 50. *Jarosław Kazimierz*, 51. *Lechośław Kazimierz*, 52. *Bolesław Kazimierz*, 53. *Włodzimierz Kazimierz*, 54. *Włodzimierz Kazimierz*, 55. *Jerzy Kazimierz*, 56. *Kazimierz*, 57. *Włodzimierz Kazimierz*, 58. *Włodzimiera Kazimiera*, 59. *Jadwiga Kazimiera*, 60. *Jerzy Kazimierz*, 61. *Bogdan Kazimierz*, 62. *Jerzy Kazimierz*, 63. *Janina Kazimiera*, 64. *Sędzimira Kazimiera*, 65. *Jadwiga Kazimiera*, 66. *Kazimierz*, 67. *Bożena Kazimiera*, 68. *Bogdan Kazimierz* [...].

Za świadectwo restrykcji wobec Polaków należy uznać likwidację właściwie pojętej polionimii<sup>37</sup> (jeśli pominąć „propagandowe znamię”, jakim było dodawane imię *Kazimierz/Kazimiera*). Imiona potrójne notowane są jeszcze w księgach z początku 1942 roku, np.: *Stanisław Józef Ignacy*; *Arkadiusz Remigiusz Anioł*, ale już w końcu tego roku dominują imiona podwójne: *Błażej Kazimierz*, *Boguwola Kazimiera*, *Idzi Kazimierz*, *Radziśław*

<sup>36</sup> Dzieci wpisane do akt z kolejnymi numerami 26 i 27 są rodzeństwem.

<sup>37</sup> Pierwsi królowie: *Mieszko*, *Bolesław*, *Przemysł*, *Władysław* nosili tradycyjne imiona staropolskie, ale oni też jako pierwsi przyjmowali imiona chrześcijańskie, por. *Lambert*, drugie imię *Mieszka II* (990–1034), *Karol*, drugie imię *Kazimierza Odnowiciela* (1016–1058); zob. M. Malec, *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*, Kraków 1994 oraz eadem: *Imię w polskiej...*, op. cit. W okresie współistnienia imion rodzimych i chrześcijańskich dwuimienność była zjawiskiem wynikającym z chęci pogodzenia tradycji z nowym porządkiem. Zwyczaj nadawania 2 imion chrzestnych rozpowszechnia się w Polsce od XVII wieku.

*Kazimierz*. Wśród 500 wpisów z listopada i grudnia 1944 roku znalazłam 28 imion potrójnych, m.in.: *Jerzy Zbigniew Kazimierz; Zbigniew Wojciech Kazimierz, Bogumił Mirosław Kazimierz, Janina Stanisława Kazimiera, Stanisław Włodzimierz Kazimierz, Tarsylia Mirosława Kazimiera, Jadwiga Dobrochna Kazimiera, Wojciech Sławoj Kazimierz; Mściwoj Przybywoj Kazimierz*. Konsekwencją przedstawionych działań było radykalne zmniejszenie się zasobu imion wykorzystywanych do nominacji dzieci polskich<sup>38</sup>.

Analiza rejestrów imion dzieci urodzonych w Poznaniu w latach wojny prowadzi do wniosków zasadniczo zbieżnych z wynikami badań łódzkiej badaczki<sup>39</sup>:

- 1) imiona przymusowe (imiona z listy dla Warthegau) zapewniały całkowity rozdział między Niemcami (*Herrenvolk*) i resztą ludności miasta, co odpowiadało doktrynie rasowej narodowego socjalizmu<sup>40</sup>; stanowiły niezbędny element propagandy;
- 2) pierwszorzędnym czynnikiem restrykcji wobec Polaków było działanie poprzez zbiór onimów, przedstawiający naród polski w określonej perspektywie aksjologicznej (imiona pogańskie jako szydercze odzwierciedlenie systemu wartości podludzi);
- 3) imiona (*Kazimierz/Kazimiera*) jako spektakularne znamię onimiczne służyć miały czytelnej dyferencjacji podbitych narodów (por. przymusowe imiona Żydów: *Sara, Israel*). Nadawanie tych imion stanowiło swoisty rytuał do którego zobowiązano urzędników Rzeszy. Miał on służyć utrwalaniu się sensu kulturowego tych imion (jako imion podludzi). W płaszczyźnie komunikacji nieoficjalnej były (rola imienia drugiego w codziennym życiu była i jest znikoma).

<sup>38</sup> Od września do grudnia 1944 roku wykorzystano zaledwie 30 imion żeńskich i 28 męskich, podczas gdy w tym samym okresie 1939 repertuar poznański obejmował 76 imion męskich i 65 żeńskich; zob. I. Sarnowska-Giefing, *Imiona poznaniaków...*, op. cit., s. 110–112.

<sup>39</sup> E. Umińska-Tytoń, *Imiona łódzian...*, op. cit.

<sup>40</sup> Traktowanie ludności byłych obszarów Polski z rasowo-politycznego punktu widzenia zakładał Memoriał Urzędu Polityki Rasowej NSDAP z 25 listopada 1939 roku.



4) narzucone imiona *Kazimierz/Kazimiera* są dowodem możliwości manipulowania pamięcią, jej instrumentalizacji, używania do celów politycznych i ideologicznych.

Po wojnie imiona z listy Wartheland szybko zanikały we wszystkich środowiskach Poznania. Niechęć do nich, tak jak niechęć do imion germańskich<sup>41</sup>, potwierdzają pośrednio adnotacje na marginesie wpisów do ksiąg USC („Na podstawie przepisów [...] z dn. 24 listopada 1945 roku nadaje się dziecku obok udokumentowanemu o imieniu Kazimiera dodatkowo do dotychczasowego imienia, imię Danuta jako główne imię”) oraz złożone do USC podania z prośbą o zmianę imion dotychczasowych lub o dodanie (jako pierwszego) imienia spoza okupacyjnej listy np.: *Barbara* zamiast *Bogumiła Kazimiera*, *Grażyna* zamiast *Kazimiera* (1946), *Grzegorz* zamiast *Grzegosław* (1955), *Michał* jako główne, dodane przed zachowanymi *Stanisław Kazimierz* (1946), *Barbara* jako główne przed zachowanymi *Bogumiła Kazimiera* (1948) itp. Są też prośby o usunięcie z akt obu nadanych podczas okupacji imion i wpisanie nowego/nowych, np.: *Halina* zamiast dotychczasowych *Pelagia Kazimiera* (1946).

Pierwsza powojenna księga poznańskiego USC obejmuje wpisy od 19 lutego 1945 roku<sup>42</sup> (nr 1–250). Spośród 100 pierwszych wpisanych do niej dzieci, 28 otrzymało jeszcze (jako pierwsze) imiona z okupacyjnej listy: *Zdzisława*, *Lech*, *Wojciech*, *Jerzy* (2 ×<sup>43</sup>), *Włodzimierz* (2 ×), *Jerzy* (5 ×), *Bogumiła*, *Kazimiera*, *Janusz*, *Mieczysław*, *Kazimierz*, *Mirostawa* (2 ×),

<sup>41</sup> Zob. R. Łobodzińska, *Imiona pochodzenia germańskiego w polskim systemie imienniczym*, [w:] *Jednotlivé a všeobecné v onomastike. 18. slovenská onomastická konferencia*, red. M. Ološtiak, Prešov 2012, s. 104. Przykładem niechęci do imion germańskich może być wniosek złożony do USC w Poznaniu o zamianę imienia *Rudolf* na *Piotr* (1956). Jako konotujące niemieckość, a więc wartościowane negatywnie, unikane i eliminowane było w moim najbliższym środowisku imię *Gertruda*.

<sup>42</sup> Zachowało się 86 wpisów datowanych od 2 stycznia (numery wpisów 1–68 oraz wpisy 181–207). 22 stycznia 1945 roku do Poznania wkroczyły oddziały radzieckie.

<sup>43</sup> Liczba w nawiasie wskazuje, ile razy imię zostało nadane.

Jadwiga, Zdzisław, Janina (2 ×), Bożena (2 ×), Bolesław, Wiesława, Bogusław – (tylko jednej dziewczynce nadano jako pierwsze imię Kazimiera oraz trzem jako drugie, por. wpisy: 36. Kazimiera, 42. Mirosława Kazimiera, 80. Emilja Kazimiera, 88. Bożena Kazimiera). Imię Kazimierz jako pierwsze nadano dwóm chłopcom, co potwierdzają wpisy: 40. Kazimierz, 67. Kazimierz Roman oraz jako drugie czterem: 41. Radomir Kazimierz, 61. Roman Kazimierz, 73. Aleksander Kazimierz, 95. Witalis Kazimierz. W marcu 1945 roku wśród 100 pierwszych wpisów są jeszcze: Kazimierz Henryk, Maria Kazimiera, Kazimierz Edward, Kazimierz, Grzegorz Kazimierz, Bogdan Kazimierz, Kazimierz, Kazimierz, Jan Kazimierz, Zygmunt Kazimierz, Zbigniew Kazimierz itp. W następnych miesiącach liczba użyć imion Kazimierz/Kazimiera (zarówno w pozycji I, jak i II) drastycznie spada.

Proces „zapominania” imion przymusowych przybierał jak widać różne formy – od samoistnego wypierania faktów z pamięci indywidualnej i zbiorowej do – jak należy sądzić – świadomych działań, które skutkowały regulacją systemu. Mowa tu o działaniach uczestników zdarzeń (nosicieli wiedzy wynikającej z ich okupacyjnego doświadczenia<sup>44</sup>) oraz działań instytucjonalnych (działalność USC, poradnictwo językowe).

Imiona z listy Warthegau nie zniknęły jednak zupełnie wraz z upływem czasu. Józef Bubak, analizując materiał zawarty w *Słowniku imion współcześnie w Polsce używanych*<sup>45</sup>, zwrócił uwagę, że jest w nim „sporo, jak się zdaje, dotychczas w Polsce wśród imion chrzestnych niespotykanych”<sup>46</sup>.

<sup>44</sup> Więcej na ten temat: M. Kula, *Nośniki pamięci historycznej*, Warszawa 2002 oraz A. Rajewski, *Rozważania na temat Assmanowskiej teorii pamięci*, „Rocznik Antropologii Historii” 2013, nr 1 (4), s. 187–202.

<sup>45</sup> *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych*, wyd. K. Rymut, Kraków 1995.

<sup>46</sup> J. Bubak, *Zmiany w zasobie imion chrzestnych współczesnych Polaków*, [w:] *Najnowsze przemiany nazewnicze*, red. E. Jakus-Borek, K. Nowik, Warszawa 1998, s. 47. Imię Kazimierz nosiło w Polsce od lat 20. XX wieku 357 361 osób (w Poznaniu: 10 980): w latach 20. – 24 215, 30. – 54 487, 40. – 72 316, 50. – 86 149, 60. – 83 431, 70. – 27 361, 80. – 7083, 90. – 2075); Kazimiera 144 515 osób ogółem w Polsce (w tym, w Poznaniu 6959 osób): w latach 20. – 21 409, 30. – 35 529, 40. – 32 770; 50. – 31 810, 60. – 17 585, 70. – 4229, 80.– 971, 90. – 194.

Badacz wymieniał wśród nich imiona przyzwolone dla mieszkańców Warthegau. Obecnie niektóre z nich funkcjonują nadal w uzusie i komunikacji, co świadczy o przekroczeniu cezury czasowej kompetencji komunikatywnej – wtedy to, zdaniem badaczy, wygasa pamięć zbiorowa. W ostatnich latach imię *Kazimierz* jest w Poznaniu zaliczane do modnych.

Pozostaje mieć nadzieję, że sens kulturowy imion wojennych nie ulegnie rozproszeniu.

## LITERATURA

- Abschrift der Verordnung des Reichsstatthalters in Warthegau I/52-141/1-13 von 1.11.1941*, [w:] *Okupowany Poznań i Wielkopolska w niemieckich fotografiach i dokumentach (1939–1941). Ze zbiorów Instytutu Zachodniego w Poznaniu [Documenta Occupationis XV]*, Poznań 2005.
- Assmann A., *Cztery formy pamięci*, przeł. K. Sidowska, [w:] *Między historią i pamięcią. Antologia*, red. i posłowie M. Saryusz-Wolska, Warszawa 2013.
- Bijak U., *Imię Kazimierz i jego derywaty w toponimii polskiej*, [w:] *Toponimia i oronimia*, red. A. Cieślíkowa, B. Czopek-Kopciuch, Kraków 2001, s. 125–135.
- Borek H., *Socjologiczne aspekty imiennictwa*, „Onomastica” 1978, R. 23.
- Bubak J., *Zmiany w zasobie imion chrześniych współczesnych Polaków*, [w:] *Najnowsze przemiany nazewnicze*, red. E. Jakus-Borek, K. Nowik, Warszawa 1998.
- Cieślíkowa A., *Imiona i nazwiska we współczesnej polszczyźnie*, [w:] *Polszczyzna a Polacy u schyłku XX w.*, Warszawa 1994.
- Cygański M., *Z dziejów okupacji hitlerowskiej w Łodzi*, Łódź 1965.
- Debus F., *Namenkunde und Namengeschichte*, Berlin 2012.
- Długosz J., *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, Księga 3–4, Warszawa 2009.
- Dzieje Poznania*, red. J. Topolski, t. 1, Warszawa 1988.
- Język polski czasu II wojny światowej (1939–1945)*, red. I. Bajerowa, Warszawa 1996.
- Kaleta Z., *Świat ludzkich wartości odzwierciedlony w nazwach własnych (semantyka imion staropolskich z członami -mir, -mysł, -sław na tle indoeuropejskim)*, „Slavia Occidentalis” 1995, nr 53, s. 7–13.

- Kasprzyk P., *Zmiana imienia i nazwiska w prawie polskim*, „Studia Prawno-ustrojowe” 2006, nr 6.
- Korzeniewski B., *Pamięć zbiorowa we współczesnym dyskursie humanistycznym*, „Przegląd Zachodni” 2005, nr 2, s. 121–138.
- Kula M., *Nośniki pamięci historycznej*, Warszawa 2002.
- Litwin J., *Prawo o aktach stanu cywilnego. Komentarze*, Warszawa 1961.
- Łobodzińska R., *Imiona pochodzenia germańskiego w polskim systemie imienniczym*, [w:] *Jednotlivé a všeobecné v onomastike. 18. slovenská onomastická konferencia*, red. M. Ološtiak, Prešov 2012.
- Łuczak C., *Dyskryminacja Polaków w Wielkopolsce w okresie okupacji hitlerowskiej. Wybór źródeł*, Poznań 1966.
- Malec M., *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*, Kraków 1994.
- Malec M., *Imię w polskiej antroponomii i kulturze*, Kraków 2001.
- Malec M., *Staropolskie imiona dwuczłonowe w XX wieku. Dziedzictwo i innowacje*, „Onomastica” 2005, R. 50, s. 217–236.
- Mickiewicz A., *Księgi narodu i pielgrzymstwa polskiego*, [w:] *Dzieła wszystkie*, t. 6, Warszawa 1933.
- Okupowany Poznań i Wielkopolska w niemieckich fotografiach i dokumentach (1939–1941). Ze zbiorów Instytutu Zachodniego w Poznaniu [Documenta Occupationis XV]*, Poznań 2005.
- Pluta F., *W sprawie języka polskiego w czasie II wojny światowej*, „Prace Filologiczne” 1982, t. 31, s. 109–117.
- Położenie ludności polskiej w tzw. Kraju Warty w okresie hitlerowskiej okupacji*, wyb. źródeł i oprac. C. Łuczak, Poznań 1990.
- Pospieszalski M., *Polska pod niemieckim prawem 1939–1945 (Ziemie Zachodnie)*, Poznań 1946.
- Rajewski A., *Rozważania na temat Assmanowskiej teorii pamięci*, „Rocznik Antropologii Historii” 2013, nr 1 (4), s. 187–202.
- Rejter A., *Nazwa własna wobec gatunku i dyskursu*, Katowice 2016.
- Rudawski B., *Wykaz imion dla polskich dzieci*, „Z Archiwum Instytutu Zachodniego” 2017, nr 15.
- Sarnowska-Giefig I., *Imiona poznaniaków w latach 1939–1945*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 2003, t. 11, s. 101–116.
- Saryusz-Wolska M., *Wprowadzenie*, [w:] *Pamięć zbiorowa i kulturowa: współczesna perspektywa niemiecka*, red. M. Saryusz-Wolska, Kraków 2009, s. 7–38.
- Słownik imion współcześnie w Polsce używanych*, wyd. K. Rymut, Kraków 1995.
- Umińska-Tytoń E., *Imiona łodzian urodzonych podczas okupacji hitlerowskiej*, „Onomastica” 1988, R. 32, s. 136–140.

Walkowiak J., *O rodzimych imionach w Wielkopolsce w XIX w.*, „Onomastica” 2012, R. 56, s. 117–133.

Wojciechowski T., *O Kazimierzu Mnichu*, Lwów 1881.

## SUMMARY

*Kazimierz, Kazimiera...*

### **Occupational names of children of the residents of Poznań**

The article presents the effects of the German directives regarding the naming of children born in Poznań during the Second World War. The author shows that the forefront component of restrictions on the Poles was the action through the set of onyms outlining the Polish nation in a certain axiological perspective. The author captures the names-stigmata imposed by the occupants as a source of memory (individual, generational, collective, cultural).

**Keywords:** names-stigmata, usage, memory, source of memory.

**Słowa kluczowe:** imiona-stygmaty, uzus, pamięć, nośniki pamięci.



STANISŁAWA SOCHACKA

Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski w Opolu

## KATEGORIE SEMANTYCZNE ŚLĄSKICH NAZW RZECZNYCH

### 1. Uwagi wstępne

Od najdawniejszych czasów liczne nazwy wodne zwłaszcza większych rzek czy jezior należą do najbardziej trwałych i wyróżniających się elementów krajobrazu. Odgrywały i odgrywają wciąż ważną rolę w gospodarce, handlu, komunikacji, zapewne też w życiu duchowym mieszkańców. Nic więc dziwnego, że ich nazwy były dostosowywane do swego charakteru i funkcji, i utrwały się wyjątkowo silnie w świadomości językowej kolejnych pokoleń. Odnajdujemy je w dokumentach starożytnych i przede wszystkim średniowiecznych. Widzimy, jak różne i zmienne były ich losy. Wielka ich liczba zanikała, a inne ulegały różnym przekształceniom i adaptacjom językowym w związku z ewolucją języka i wpływami obcymi.

Dotychczas nie stworzono pełnego opracowania nazw wodnych Śląska. Dysponujemy natomiast monografią nazw wodnych dorzecza górnej Wisły<sup>1</sup>, licznymi artykułami o kilkunastu nazwach rzecznych, np. *Olzie*,

---

<sup>1</sup> K. Rymut, *Gewässernamen im Flussgebiet der oberen Weichsel von der Quelle bis zu Soła und Przemsza (Nazwy wodne dorzecza górnej Wisły od źródeł do Soły i Przemszy)*, Stuttgart 1993.

*Odrze, Małej Panwi, Nysie, Ślęzy*<sup>2</sup>. W ostatnich latach Józef Domański ogłosił kilka prac źródłowych o niektórych nazwach wodnych Dolnego Śląska<sup>3</sup>.

Śląskie hydronimy, utrwalone w licznych źródłach historycznych: polskich, czeskich, łużyckich i niemieckich, znamy już dość dobrze dzięki takim kompendiom, jak *Hydronimia Odry*<sup>4</sup> i *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*<sup>5</sup>, w którym zarejestrowano ponad 1000 nazw o rodowodzie słowiańskim i około 200 nazw pochodzenia niemieckiego.

Jak wynika z ogólnego oglądu stanu badań w tym zakresie, nie nadzedł jeszcze czas na większe opracowanie monograficzne, rysuje się natomiast wyraźna potrzeba dalszych badań. Celem niniejszego szkicu jest analiza znaczeniowa większych cieków wodnych ziemi śląskiej, bowiem dotychczasowe publikacje nie przyniosły semantycznej charakterystyki (podziału) nazw rzecznych. Znamy natomiast względnie dobrze ich strukturę słowotwórczą<sup>6</sup>.

Problem klasyfikacji polskich nazw wodnych nie został w pełni rozwiązany. Duże zróżnicowanie jakościowe i ilościowe obiektów wpływa na różnorodność nazewniczą, co z kolei utrudnia zastosowanie jednolitych kryteriów podziału. Hydronimy mają różną genezę, powstawały w różnych językach i przekrojach chronologicznych, ulegały zróżnicowaniu.

<sup>2</sup> Zob. H. Borek, *Badania nad hydronimią Odry*, „Studia Śląskie” 1997, Seria nowa, t. 32, s. 39–45.

<sup>3</sup> Por. J. Domański, *Staropolskie nazwy Bystrzycy i jej dopływów*, „Onomastica” 1972, R. 17, s. 83–108, idem, *Řiční jméno Stěnava a jeho paralely*, „Acta Onomastica” 2001, R. 41–42, s. 50–62.

<sup>4</sup> *Hydronimia Odry w układzie hydrograficznym*, red. H. Borek, Opole 1983.

<sup>5</sup> S. Rospond, *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, t. 1: A–B, Warszawa–Wrocław 1970; *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, t. 2: C–E, red. S. Rospond, H. Borek, Warszawa–Wrocław 1985, t. 3: F–G, red. S. Rospond, H. Borek, Warszawa–Wrocław 1986, t. 4: H–Ki, red. H. Borek, t. 5–17, red. S. Sochacka, Opole 1991–2016.

<sup>6</sup> J. Domański, *Budowa słowotwórcza dawnych słowiańskich nazw rzecznych na Śląsku*, [w:] *Hydronimia słowiańska*, red. K. Rymut, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, s. 167–175.



W Polsce w zależności od celów badawczych stosuje się w hydronimii bądź klasyfikację etymologiczno-semantyczną Witolda Taszyckiego<sup>7</sup>, bądź Stanisława Rosponda<sup>8</sup>, w wielu późniejszych stosuje się klasyfikację połączoną (krzyżującą), zawierającą informacje o ich treści znaczeniowej i poznawczej, jak i budowie formalnej. Są to m.in. prace: Janusza Riegera<sup>9</sup>, Milana Majtána i Kazimierza Rymuta<sup>10</sup>, Ewy Rzetelskiej-Feleszko i Jerzego Dumy<sup>11</sup>. W pracach tych zastosowano podział od podstaw semantycznych, czyli baz, którymi są: nazwy miejscowości, terenowe, roślin, zwierząt, osobowe, cechy wody i koryta. Z czasem pojawiły się inne koncepcje klasyfikowania hydronimów. Ponieważ każdy region jest inny, posiadający swoją odrębność, proponowane podziały uznano za niewyczerpujące, na co zwróciły uwagę Maria Biolik<sup>12</sup> i Ewa Bilut<sup>13</sup>. Zgłoszono nawet postulat, że „trzeba sformułować nową terminologię, toponimiczna terminologia klasyfikacyjna nie oddaje bowiem tego, co stanowi *differentia specifica* hydronimii”<sup>14</sup>. Autorka podkreśla też zbytnią ogólnikowość wydzielonych baz semantycznych i trudno się z nią nie zgodzić.

Traktowanie klasyfikacji strukturalnej jako nadrzędnej w stosunku do podrzędnej klasyfikacji semantycznej marginalizuje istotę treści semantycznych hydronimów. Przypomnijmy, że nazwy to nie tylko czyste formy językowe o swoistej funkcji prioprialnej, lecz także zakodowane w nich dodatkowe treści, charakteryzujące wycinkową rzeczywistość. Do badaczy należy umiejętność zaszeregowania ich do odpowiednich klas i działań

<sup>7</sup> W. Taszycki, *Słowiańskie nazwy miejscowe. Ustalenie podziału*, Kraków 1946.

<sup>8</sup> S. Rospond, *Klasyfikacja strukturalno-gramatyczna słowiańskich nazw geograficznych*, Wrocław 1957.

<sup>9</sup> J. Rieger, *Nazwy wodne dorzecza Sanu*, Wrocław 1969, s. 200–210.

<sup>10</sup> M. Majtán, K. Rymut, *Hydronimia dorzecza Orawy*, Wrocław 1985, s. 89–102.

<sup>11</sup> E. Rzetelska-Feleszko, J. Duma, *Nazwy rzeczne Pomorza między dolną Wisłą a dolną Odrą*, Wrocław 1977, s. 145–181.

<sup>12</sup> M. Biolik, *Typy semantyczne nazw wodnych dorzecza Pregoly z terenu Polski*, [w:] *Hydronimia słowiańska*, red. K. Rymut, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, s. 49–55.

<sup>13</sup> E. Bilut, *Klasyfikacja semantyczna nazw wodnych*, [w:] *Hydronimia słowiańska*, red. K. Rymut, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, s. 151–166.

<sup>14</sup> E. Bilut, *Klasyfikacja semantyczna...*, op. cit., s. 152.

w analizie semantycznej. Istniał zawsze problem, jak najpewniej wydobyć z obecnych nazw tę językową i pozajęzykową wartość znaczeniową, która pierwotnie w nich tkwiła, a z biegiem czasu się zacierała. Onomasta musi docierać do genezy nazwy i konfrontować ją z informacjami historycznymi, geograficznymi, a nawet archeologicznymi.

Na te dodatkowe treści charakteryzujące obiekty wodne zwrócił uwagę Kazimierz Moszyński – wybitny znawca kultury ludowej Słowian. Oto jego słowa: „Niektóre z rzek, potoków i strumyków „szemrzą” (*Žurka* cf. *žurcat*) i szemrać (o wodzie) lub „szepczą” (*Šušenka, Šušavica*; cf. młrus. *šuškaty* ‘szeptać’, rus. *šuškati* ‘to samo’), [...] „buczą” (*Buk, Bukovka, Buča, Bučka*; cf. słow. *bukati* ‘buczeć’, rus. *bučało* ‘wir wodny’), „burczą” (*Burkovka, Burča, Burčak* itd.; cf. młrus. *burčak* ‘szumiący strumyk’), niby „łają” człowieka (sic! *Zurbica, Žuricha*; cf. rus. *žuriti* ‘łajać kogoś’, *žurba* ‘łajanie’), to znów „dźwięczą” czy „dzwonią” (*Zvonka, Zvonačka, Zvońec*), albo po prostu „szumią” względnie „hałasują” (*Šuma, Šumovka, Šumašćij* itp.), a nawet „grzmią” (*Gřemačija, Gřemacij, Hřemačka*) i „ryczą” (*R’evun, R’evučij, R’evucha*) etc.”<sup>15</sup>.

Wypowiedź tego uczonego zwraca uwagę na tzw. „bodźce sytuacyjne”, które mówią o związku motywacyjnym między nazwą a nazywanym obiektem wodnym. I tu chyba leży klucz do porządkowania pierwotnych treści hydronimów w postaci grup znaczeniowych, które w sposób hipotetyczny wskazują najważniejsze motywacje w procesie nazewniczym. Przybliżają nas do tego stopniowo badania hydronimów regionalnych, które mogą doprowadzić do wypracowania kompleksowej, nowoczesnej klasyfikacji nazw wodnych Polski. Dlatego warto przybliżyć specyficzne cechy hydronimii śląskiej.

## 2. Charakterystyczna specyfika hydronimii śląskiej

W odróżnieniu od nazewnictwa miejscowego Śląska nazwy wodne tego regionu nie były nigdy jednolite, gdyż kształtowały się w bardzo

<sup>15</sup> K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, t. 2, cz. 2, Warszawa 1968, s. 1571.

różnych warunkach etnicznych, językowych, historyczno-politycznych i kulturowych. Cechuje je kontrastowość materiału historycznego, wariantywność tych samych nazw, zróżnicowanie graficzne. Ma to swoje źródło w nawarstwianiu się chronologicznym systemu hydronimicznego. W każdym większym dorzeczu dużego toku wodnego drogą historycznych, źródłowych studiów wydzielić można zazwyczaj kilka warstw.

Najstarszą warstwę językową na terytorium Śląska stanowią nazwy archaiczne, przedślōwiańskie tzw. indoeuropejskie, wywodzące się z dawno wymarłych języków (sanskryckiego, celtyckiego, gockiego). Liczba tych nazw jest niewielka. Odnoszą się one do dużych i średnich rzek, np. *Odra, Wisła, Olza, Opawa, Kaczawa, Drama, Centawa, Nysa, Śrem, Stobrawa, Oława, Zegwiżdż, Sława, Szprotawa, Izera, Kwisła*<sup>16</sup>. Nazwy te są wewnętrznie zróżnicowane językowo i chronologicznie. Niektóre liczą sobie przeszło 3–4 tysiące lat, np. *Wisła*. Ich badania wymagają studiów porównawczych w ramach tzw. hydronimii staroeuropejskiej<sup>17</sup>.

Kolejną warstwę stanowią hydronimy prasłowiańskie, które tworzyły się na bazie języków słowiańskich, a więc ich podstawa derywacyjna, jak i budowa łatwo tłumaczą się leksyką słowiańską. Należą do tej warstwy takie rzadkie nazwy, jak: *Barycz, Mała Panew, Przemsza, Stradunia, Syrynia, Wędrynia, Ścinawa, Ślęza, Morawa*<sup>18</sup>.

Najmłodszą grupę tworzą nazwy staropolskie. Wyróżniają się one przejrzystą etymologią, np. *Brzeziec, Rakowiec, Grabówka, Łomna, Żelazna*. Mamy tu nazwy proste typu *Cicha, Cienka* i złożone, urobione od nazw miejscowych *Budkowicki Potok, Pruszkowski Potok* itd.

Począwszy od przełomu XII i XIII wieku na tereny Śląska zaczęli napływać koloniści niemieccy, gdzie mieszkała tu od kilku wieków ludność słowiańska. Osadnictwo polskie obejmowało większość tych ziem. Czesi

<sup>16</sup> Z. Babik, *Najstarsza warstwa nazewnictwa ziem polskich*, Kraków 2001, s. 92.

<sup>17</sup> K. Rymut, *Stan prac nad serią Hydronimia Europea*, [w:] *Hydronimia słowiańska II*, red. K. Rymut, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1993, s. 7–10.

<sup>18</sup> H. Borek, *Rozwarstwienie językowe hydronimów dorzecza Odry*, [w:] *Odra w gospodarce i świadomości społecznej*, Opole 1977, s. 3–15.

zajmowali niegdyś Ziemię Kłodzką oraz południową część byłych księstw cieszyńskiego, karniowskiego i opawskiego<sup>19</sup>. Polsko-czeska i polsko-słowacka granica etniczna biegła wzdłuż *Oszczadnicy* i *Czadcy* (słowac. *Čadča*), a następnie mniej więcej przez środek Zaolzia wzdłuż rzeki *Morawki* i *Lucyny*, a potem wzdłuż *Psiny*<sup>20</sup>. Łużyszczenie mieszkali na zachód od *Kwiszy*, dolnego *Bobru* oraz na południe od Odry między ujściem *Bobru* i *Nisy Łużyckiej*<sup>21</sup>.

Po drugiej wojnie światowej wschodnie obszary Dolnych i Górnych Łużyc oraz Ziemia Kłodzka znalazły się w granicach Polski.

Kolonizacja niemiecka spowodowała z biegiem czasu poważne zmiany narodowościowe. Większość omawianego terenu uległa niemczeniu. Ludność łużycka znikła tu zupełnie a w Ziemi Kłodzkiej pozostała mała wysepka czeszczyzny tzw. Kącik Czeski koło Kudowy-Zdroju<sup>22</sup>.

W tej trudnej sytuacji językowej również słowiańskie nazwy wodne ulegały zmianom pod wpływem urzędowego języka niemieckiego. Spora część tych nazw zanikła, a inne zachowały się w przypadkowych zapisach historycznych i zostały spożytkowane w naszych badaniach.

Najbardziej typowym przejawem wpływu języka niemieckiego było tworzenie równoległych wariantów niemieckich, zastępujących nazwy słowiańskie, np. *Bystrzyca* – *Weistritz*, *Barycz* – *Bartsch*, *Kłodnica* – *Klodnitz*, *Mała Panew* – *Malapana*, *Oława* – *Ohlau* itd. Często adaptacji fonetycznej towarzyszyła adaptacja morfologiczna z dostawką drugiego członu oznaczającego obiekty wodne, np. *Bystry* – *der Bystrybach*, *Jemielnica* – *das Himmelwitzer Wasser*, *Posmyk* – *der Posmykteich*. Zdarzały się też tłumaczenia,

<sup>19</sup> M. Małecki, *Język polski na południe od Karpat*, Kraków 1938, s. 6–7, 18, 69.

<sup>20</sup> S. Bąk, *Mowa polska na Śląsku*, Wrocław–Warszawa 1974, s. 20.

<sup>21</sup> E. Muka, *Die Grenzen des sorbischen Sprachgebiets in alter Zeist*, [w:] E. Mucke, *Abhandlungen und Beiträge zur sorbischen Namenkunde 1881–1929*, Hrsg. E. Eichler, Köln–Wien 1984, s. 729–745; F. Mětšk, *Wczesne osadnictwo serbołużyckie w zachodniej części województwa wrocławskiego*, Śląski Kwartalnik „Sobótka” 1965, nr 1, s. 1–14.

<sup>22</sup> J. Siatkowski, *Dialekt czeski z okolic Kudowy*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962, cz. 1–2.

tworzące tzw. kalki, np. *Dlouha Voda – Langwasserbach, Polski Strumień – der Polnische Bach* itp.

Powstawały także nowe nazwy niemieckie, zwłaszcza dla mniejszych rzek i potoków na terenach słabiej zaludnionych przez ludność słowiańską (pas przysudecki), np. *Heinzendorfer Wasser*, dziś *Skrzynczana*, l.d. Białej Łądeckiej, *Schönauer Bach*, l.d. Białej Łądeckiej, dziś *Orliczka*. Warto wiedzieć, że dla wielu rzekomo niemieckich nazw udało się odnaleźć pierwotne nazwy polskie, np. powojenny chrzest *Cięcina*, niem. *Waldteich Graben* (l.d. Odry) to stara nazwa *Borowica* (*Borowicz dicitur 1342*) czy też *Młynówka*, niem. *Mühl Graben* (p.d. Odry) to polska nazwa *Deszcznica* (*fluvius nomine Desnicha 1203*).

Źródłem szczególnych problemów interpretacyjnych są nazwy najnowsze tzw. chrzty. Ludność napływowa osiadła na terenach zachodnich nie używała tych nazw. Panowała tendencja do nazywania tych obiektów potocznymi określeniami typu *Kanał, Strumień, Rów, Staw*. Oficjalna, urzędowa nazwa *Jaźwinka*, niem. *Sicke Graben, Polnische Bache* (l.d. Baryczy) przyjęła się pod nazwą *Polska Woda* (dziś urzędowa nazwa *Polska Woda*).

W pracy całkowicie zostały pominięte nowe nazwy powojenne, ustalone przez Komisję Ustalania Nazw Miejscowości w latach 1946–1950. Interesują nas tylko nazwy autentyczne, które osiągnęły swój specyficzny charakter w oparciu o słowiańskie dziedzictwo poprzednich pokoleń, poparte wcześniejszą dokumentacją.

### 3. Typy znaczeniowe nazw rzecznych Śląska

Jak już wcześniej zauważono, większość nazw wodnych to miana topograficzne, mające różny charakter i motywację. Są tu zaliczane formy od terminów wodnych, od właściwości wody, oznaczające położenie rzeki względem innego obiektu, charakteryzujące koryto rzeki, świat roślinny, zwierzęcy, ukształtowanie terenu. W tej różnorodności zdecydowanie wyróżniają się nazwy, które przedstawiają właściwości obiektu wodnego,

charakteryzują go w sposób immanentny, bezpośredni. Słusznie zatem postanowiono je wyłączyć z grupy nazw topograficznych i oznaczyć terminem nazwy hydrograficzne<sup>23</sup>. Termin ten wydaje się o tyle słuszny, że ma związek z opisem cieków wodnych, ma międzynarodowy charakter i harmonijnie łączy się z dawno przyjętym określeniem klasyfikacyjnym: „nazwy topograficzne”.

### Nazwy hydrograficzne

Tę kategorię nazw z uwagi na ich wielorakie cechy podzielono na kilka grup. Są to nazwy kinetyczne, akustyczne, lustrzane, minerałowe, termiczne, zapachowe itp.

- 1) Nazwy kinetyczne, sygnalizujące ruch, płynięcie wody, oparte na przymiotnikach i czasownikach:

*Bęlcznica* (*von der Bęlcznicz 1422*), od stpol. *bęlczny*, *bęlk* ‘plusk, szum wody’.

*Bystra* (*Fluss Bistra 1590*), od stpol. *bystry* ‘gwałtowny, szybko-płynący’; *Bystry Potok*, czes. *Bystrý potok* (*potok Bistrý 1788*), *Bystrzyca* (*Weistritz 1334*).

*Cedzidlnica* (*aquam Ceschidlnizam 1271*), od *cedzić*, tj. ‘rzeka, która cedi wodę przez kamienie w korycie’.

*Gryziel* (*Griesel-Fluss 1812*); od *gryźć* ‘okaleczać koryto’.

*Metuja* (*Methugam 1186*), od czes. *metati* ‘miotać, rzucać kamienie’.

Rzeka płynie na pograniczu polsko-czeskim koło Kudowy-Zdroju.

*Obra* (*Ober 1319*), od *obrać*, *obierać*. Oznaczała ‘rzekę, która obiera, obrywa brzegi’.

*Ochla* (*im Ochil gelegen 1445*, od ap. *ochla* ‘cierlica’, por. *ochlica* ‘cierlica do lnu i konopi’). *Ochla* określała rzekę, która ocierała swe brzegi.

*Pierzchnica* (*Pirzchnicha 1203*, *Pirstnice 1267*), od *pierszyć* ‘prosić o deszcz’), czes. *prší* ‘pada deszcz’. Hydronim może mieć związek z rwącym nurtem wody.

<sup>23</sup> E. Bilut, *Klasyfikacja semantyczna...*, op. cit., s. 156.

*Pratwa* (*Pratwa 1749*), od *prac* ‘czyścić’, ‘bić’, tj. ‘czyścić koryto rzeki, wymiatać’.

*Prądzenica* (*Prudzenichza dicitur 1309*), od *prądna*: *prąd*, tj. rzeka mająca silny nurt.

Jest rzeczą interesującą, że w wielu nazwach dużych rzek, których dziś już żaden naród nie rozumie, badacze odkrywają znaczenie kinetyczne. Pierwotny sens szybkiego ruchu wody mają na przykład rzeki: *Ałacha* (tureckie ‘bystrzyca’), *Bug* (:\* *bhewgh* ‘kręcić się), *Drwęca* (:\* *dreu-* ‘pędzić, bieć’).

2) Nazwy akustyczne, przedstawiają cechy brzmieniowe płynącej wody, mówią o dźwiękach wydawanych przez wodę.

*Bziecha* (*super Bzecham 1261*), dziś *Młynówka*. Etymologia nazwy wiąże się z ps. *byzati* ‘brzęczeć’, por. czes. *bzítí* ‘brzęczeć’. *Bziecha* oznacza cicho szumiącą rzekę, przypominającą brzęczenie owadów. *Chrząstawa* (*fluvium Cranstow 1336*), dziś *Graniczna*, od stpol. ap. *chrząst* || *chrzęst* ‘chrzęst’. Oznaczała zapewne chrzęszczącą, szumiącą wodę.

*Duna* (*Thune 1796*), czes. *Duně* ma genezę słowiańską, powstała od czes. *duněti* || *dudněti* ‘dudnieć, wydawać głuchy odgłos’. Hydro-nim oznaczał ‘dudniącą rzekę’.

*Pluskawa* od czas. *pluskać*. Nazwa nawiązuje do charakterystycznego (pluskającego) nurtu wody.

*Zegwiźdź* (*Zegwizd 1309*), dziś *Budkowiczanka*, określa ‘gwiźdzącą wodę’.

Do nazw akustycznych należy zaliczyć *Cichą Wodę*, *Grzmiącą*, *Szaloną Nysę*.

3) Nazwy lustrzane określają lustro wody, kolor wody. Takimi są nazwy: *Pszczynka*, pierwotnie *Blszczyńska* (*Blszczinkam 1466*) od wyr. *błysk*, *błyszczec*, tj. rzeka błyszcząca, lśniąca.

*Pysząca* (*Pyssancz 1369*, *Puschanze*) od wyr. *pych* ‘wezbrany, pofałdowany, jakby nadęty’. Nazwy typu *Pyszna*, *Pysząca* określają wody wzbierające, niespokojne.

*Przerwa* (*Przerwabach 1840*) od wyr. *przerwa* ‘miejsce przerwania wody, np. przez wały’.

Do nazw lustrzanych można zaliczyć nazwy, które w sposób metaforyczny charakteryzują wodę:

*Biała* (*Biele 1348*), dziś *Biała Łądecka*. Nazwy: *Bielawka*, *Bielawica*, *Biała Wisła*, *Biała Woda*, *Bielik* to powszechny typ na Śląsku i w innych krajach słowiańskich, mówiący o wodach czystych lub spienionych.

*Czadca*, dziś *Czadeczek*, słowac. Čadečka (*Czadca 1417*, od *czad* ‘czarny dym’), tj. ‘ciemna, czarna rzeka’.

*Czarna* (*Czarna 1736*), dziś *Czarna Wisłoka*.

*Czermna* (*Tscherbenauer Wasser 1883*), od stpol. *czermny* ‘czerwony’.  
Nazwa skojarzona z rdzawym kolorem kamieni.

*Mleczna* (*Mleczna 1883*), od *mleczny* ‘biały jak mleko’.

*Zielona* (*Selunam rivulum 1476*), tj. *Zielona Rzeka*, mająca zielony kolor od wodorostów.

#### 4) Nazwy mineralowe

Tworzą wyrazistą grupę informującą o składzie mineralnym wody rzecznej:

*Ruda*, też *Rudka* (*Ruda fluvio 1258*), od *ruda* ‘minerał’. Niektóre nazwy jak *Rudna*, *Rudnica* mogą określać czarny kolor wody.

*Ślone*, czes. *Slaný* (*Slaney 1403*), od *ślony*, czes. *slaný* ‘ślony’ (od słonych źródeł), por. *Solony Potok* koło Jaworzynki, od przym. *solony* ‘solny’, *Ślotwina*, od *ślótwin* ‘ślone źródło, rzeka’, p.d. Płóczki.

*Żelazna* (*Żelazna-Graben 1881*), nazwa informuje, że jej woda zawiera dużą zawartość żelaza.

Ogólnie o składnikach wody mówią nazwy: *Dobra* (*Dobra 1206*), *Płócznik*, *Płócznica*, od wyr. *płukać*, oznacza potok, w którym wypłukiwano minerały, m.in. złoto, *Trująca* – rzeka była zasilana wodami kopalnianymi z domieszką arsenu.

#### 5) Nazwy termiczne

Tę grupę nazw cechują właściwości termiczne wody rzecznej, np.:

*Chłodnik*, od *chłodny*; *Ciepła*, *Cieplowody* (*Cepliwod 1220*), por. czes. n. *Tepla*.

*Oziąbel* (*Oschambel Bach 1792*), od przym. *oziębły*, gw. *oziąbły*.



*Studnica* (*Studnitzbach 1880*) od ps. \**studny* ‘zimny’, por. studnia. Nazwy typu *Studzienica*, *Studzienna* znane są w całej Słowiańszczyźnie.

*Zimnik*, od *zimny*, *Zimnocha*, *Zimny Potok*. Ten typ nazw częsty w hydronimii śląskiej, por. niem. *Kalte Bach*, *Kaltwasser*.

#### 6) Nazwy zapachowe

Są to nazwy mówiące o wydzielaniu aromatów przez obiekty wodne, oparte na wyrazach dotyczących zapachów.

*Gnilica*, *Gniły Potok* (niem. *Faule-Bach*), od wyr. *zgniły*, niem. *faul*, por. *Zgniły Potok*, *Zgniła Odra*.

*Gnojnik*, dopływ Straduni, por. *Gnojnik* w dorzeczu Wisły.

*Smortawa* (*Die Smartawa 1791*), od stpol. *smard* ‘smród’, dziś *Leśna Woda*.

Z innych regionów Polski można przytoczyć nazwy zapachowe typu *Pachniączka*, *Stęchlik*, *Śmierdząca*, *Wonia*, *Wonieść*.

Oceniając ogólnie nazwy hydrograficzne, można zauważyć, że są one nominowane przy pomocy zmysłów: słuchu, wzroku, dotyku, ruchu i smaku. Są jakby refleksem zmysłowego odbioru krajobrazu i opisu charakteru wody.

### Nazwy topograficzne

W stosunku do nazw hydrograficzny model nazw topograficznych zrodził się z obserwacji naturalnych właściwości cech terenu, przez który płyną rzeki. Określają kształt, wymiar koryta rzeki, konfigurację jej linii brzegowej. Informują o otaczających obiektach naturalnych i kulturowych, zlokalizowanych w pobliżu wód płynących lub stojących.

Dzielimy je na kilka grup.

#### 1) Nazwy gruntowe odzwierciedlają podłoże:

- piaszczyste: *Piaszczna*, *Piaska*, *Piaskowe Jezioro*,
- kamieniste: *kamienica* (*Kemnitz Bach 1242*), *Kamieniec*, *Kamienny Potok* (*Stein Bach* ‘ts’),
- mokradłowe: *Barycz* (*Bariche 1136*), od wyr. *bara* ‘moczar, bagno, błoto’. *Brynica* (*Berennicham 1228*) od wyr. *breń* ‘błoto’, *Chechelna* (*Chachelna 1267*), od wyr. *chechło* ‘błotnista nizina’, *Ława*, *Ławica*

(*Lowicz 1355*), od wyr. ława ‘mielizna, bagno’, *Śłęza (Sclenza 1155)*, od gw. *słęgać, słęganina* ‘wilgoć, plucha’,

- muliste: *Iłownica (Ihlownitz 1525)*, od wyr. *ił* ‘muł’, *Mulik*,
- gliniaste: *Gliniany Potok, Glinna (Glinna Bach 1836)*,
- krzemieniste: *Krzemień (Kiesel Flössel ‘ts’)*, *Krzemienik*,
- wapienne: *Wapienica, Wapienny Potok (Kalk Flössel ‘ts’)*, *Wapniarka (Kalk Graben)*.

Spośród rzek światowych w tej grupie mieszczą rzeka *Morawa*, od pnia \* *mor-* ‘woda, morze’, *Moskwa* od wyr. *mozg* ‘bagno’, *Pрут* od st.-irańskiego *porata* ‘mokradło, bród’.

## 2) Nazwy florystyczne (por. łac. *florus* ‘roślinny’).

Są to nazwy tworzone od nazw drzew, krzewów, roślin zielonych i poszycia leśnego. Ukazują one szatę roślinną terenów, po których płynie rzeka.

Bardzo interesujące, jakkolwiek niezbyt liczne, są wśród nich hydronimy oparte na nazwach roślin nadbrzeżnych np. *Koprzywna*, od wyr. *koprzywa* ‘pokrzywa’, *Łopienica (Lopenica 1198)* od wyr. *łopian*, *Łopuszna* od wyr. *łopuch* ‘łopian’, *Rogozina* od wyr. *rogoż* ‘tatarak’, *Skrzypnik: skrzyp*, *Sitna: sit* ‘sicie’, *Sitnik*, *Trawna: trawa*, *Trzcinka: trzcina*, *Trzemeszna: trzemcha* ‘czeremcha’.

Znacznie liczniejsze są jednak hydronimy, które zawierają informacje o szacie roślinnej okolic rzek. Są to na przykład nazwy o rdzeniach oznaczających:

- rośliny zielone (łąkowe, polne, leśne): *Chmielna, Jagodna, Malinna, Mieszna, Paprotna, Osytnica, Zielona*,
- krzewy i krzewinki: *Bziczka, Bzieniczka (Bzieniczka 1534)* od wyr. *bez* (czarny), *Głogownik*, od wyr. *głóg*, *Jemielnica: jemięta*, *Kalinówka: kalina*,
- drzewa: *Brzostowy (na Brzostowym 1710)* od wyr. *brzost* ‘wiąz’, *Brzeźnica (Brzezniza 1594)*, od wyr. *brzoza*, *Bukowiany*, *Dębica*, *Grabica*, *Jedlica*, *Jawornik*, *Lipnica*, *Topolnica*, *Śliwnik*, *Wierzbica*,
- bór, las: *Leśna, Drzewna*, *Gwozdnicza: gwozd* ‘las’, por. czes. *Hvozdnicza*, górnołużyckie *Hwozdnicza*.

- Do nazw florystycznych należy m.in.: rzeka w Kazachstanie *Ałma-Ata*, od wyr. *ałma* ‘jabłoń’, też nazwa miasta-stolicy Kazachstanu.

3) Nazwy faunistyczne tworzone są od nazw różnych gromad kręgowców, a więc od nazw ryb, gadów, ptaków i ssaków a także zwierząt bezkręgowych: skorupiaków i owadów. Odzwierciedlają one całe bogactwo gatunkowe zwierząt, na przykład od:

- ssaków wodnych: *Bóbr* (*Bober gennant 1412*), *Bobrek* (*Bobrek 1478*), *Bóbr* (*Pober 1505*) l.d. *Odry*, por. też *Wyderka* w dorzeczu *Sanu*,
- ptaków wodnych: *Bocieniec*, *Czaja*, *Czapli Staw*, *Kaczka* (*Chachca dicitur 1203*), *Pliszka* (*Pilscham 1249*) od wyr. *pliszka* ‘ptak wodny’,
- płazów: *Węża*, *Żabiniec*,
- ryb: *Linna*, *Linówka*, *Mrzeźnica*: *mrzest* ‘tarło u ryb’, *Okonica*, od wyr. *okoń*, *Pstrużny*, dziś *Pstrązna* (*Pstrazno 1335*) od czes. *pstrug* ‘pstrąg’, *Piskornia*: *piskorz*, *Sumina* (*Sominye 1480*) od stpol. i gw. *som* ‘sum’, *Węgorzy* (od *węgorz*),
- skorupiaków: *Rakowiec*, *Rakownicka* (niem. *Krebs Bach*).

Liczne są również nazwy od żyjących w otoczeniu rzek zwierząt lądowych, dzikich i hodowlanych:

- ssaków: *Jeleni Rów*, *Lisica*, *Kuna* (*Kune Graben 1885*), *Kozłowiec*, *Niedźwiedzi*, *Borsuczy* (*Borschutzy 1668*), *Sarni Stok*: *stok* ‘potok’, *Turzy* (*Wasser Turzi 1575*) od wyr. *tur*, *Wilcza* od *wilk*,
- ptaków: *Gawroniec*, *Jastrząb* (*Habichtwasser*), *Kania*, *Kuroch* (*Kuroch 1887*), *Sikornik*, *Sikornka*, *Sowi Spłat* (*Aulenfluss*), *Wrona*,
- owadów: *Musze Bagno*, *Owadnica*, *Komar*, *Pajak* (*Spinn Teich*).

4) Nazwy reliefowe ukazują rzeźbę terenu, na którym płynie rzeka: góry, pagórki, jary, wąwozy, debry, por. relief ‘ukszałtowanie powierzchni ziemi, wyniosłość, nierówność terenu’, też dziedzina sztuki ‘płasko-rzeźba’. Są to hydronimy od:

- wzniesień: *Chełmiec*: stpol. *chełm* ‘góra’, *Górski Potok*, *Górzanka*, *Skałita*, *Krępa*: *krępa* ‘wyniosłość nad mokradłem’,
- zagłębienia terenu: *Dziura* (*Dzura 1705*), *Debrznik*, *Debrzyca*: stpol. *debrza* ‘dół’, *Dolna*, *Jamna* (*Wasser Jamna 1527*) od wyr. *jama*, *Padół*: *padół* ‘dolina, wąwóz’,

- zakrzywienie terenu (koryta rzeki): *Krzywy Rów, Krzywula, Krzywiec (Krumme Graben)*, Łękawica: łąk 'łuk'.
- 5) Nazwy relacyjne pochodzą od innych obiektów wodnych bądź od innych nazw miejscowości np.: *Odrzyca: Odra, Obrzyca: Odra, Nysica: Nysa, Orawka: Orawa, Opawica: Opawa, Lubliniecka Woda: Lubliniec, Kochanówka: Kochanowice, Lutyńka: Lutyń, Ołdrzewka: Ołdrzewie, Kanał Gliwicki, Koźlanka: Koźle.*
- 6) Odnotowujemy również w hydronimie śląskiej nazwy o innych jeszcze właściwościach w terenie, na przykład od:
- miejsc łęgowych i legowisk: *Barłożna, Legownica,*
  - miejsc zniszczonych i spalonych: *Golnica: goły 'bezleśny', Spalenica, Pogorzela,*
  - kształtu i wymiaru koryta rzeki: *Okrągła, Kolna: koło, Szeroka Rzeka, Wielki Potok, Wielki Staw, Długi Kanał.*

### Nazwy kulturowe

Oprócz nazw wodnych, wskazujących na różnorodne właściwości przyrody, są jeszcze hydronimy, w których odbija się świat ludzkiej kultury. Odnoszą się one do różnych przedmiotów terenowych, np. urządzeń gospodarczych nad wodą, obiektów przemysłowych, a także miejsc kultu religijnego: *Cegielny, Hutniczy, Kolejowy Kanał, Kuźniczanka, Piec, Smolnica, Sława.* Od nazw biblijnych: *Cedron, Jordan, Krzyż, Jezioro Świętne, Świętojanka, Święta Woda, Święconka.* Nazwy od pól uprawnych, łąk i pastwisk: *Łączny Potok, Polna, Połomity: połomity 'połamany las', Pasternik: pasternik 'pastwisko', Trzebawa: trzebić 'karczować las', Kleśnica: kleśnić 'trzebić', Poręba, Karcza Poręba.* Od urządzeń gospodarczych i wypoczynkowych: *Młynówka, Moszczenica: most, Przyszań.* Od budynków gospodarczych: *Jata, Dworski Rów, Chałupiański Potok.* Od budowli sakralnych: *Kościelna, Kościelny Potok, Potok pod Kierchowem: kierchow 'cmentarz', Karmelitańska Struga.* Od nazw zawodów: *Grabarski Rów, Drenarski Rów, Kowalskie Jezioro, Popowy Potok, Proboszczowe Jezioro, Księży Potok, Strażacka Struga, Młynarski Potok.*

### Nazwy dzierżawcze

Są jeszcze w nazewnictwie wodnym niezbyt liczne nazwy od imion i nazwisk właścicieli obiektów. Nazywamy je, podobnie jak w nazwach miejscowych, nazwami dzierżawczymi. W grupie tej można wyróżnić cztery typy: nazwy pamiątkowe, dzierżawcze i pseudodzierżawcze oraz etniczne.

- 1) Nazwy pamiątkowe nadawane są świadomie dla uczczenia i upamiętnienia jakiejś osoby lub wydarzenia. W śląskiej hydronimii spotykamy nazwy jezior i stawów określane imionami Piastów polskich np. *Staw Mieszko*, *Staw Bolko*, *Staw Hubertus* (św. Hubert – patron myśliwych), *Staw Andrzej*, *Staw Słowian*, *Staw Władysław*, por. też *Jezioro Stefanii* na cześć żony arcyksięcia austriackiego Rudolfa, *Kanał Prezydenta Mościckiego* (nad rzeką Bug)<sup>7</sup>.
- 2) Nazwy dzierżawcze są rzadkie, a wskazują one na właścicieli różnorodnych akwenów, np.: *Barbara*, *Bajerka*: nazwisko *Bajer*, *Bartków* (*Bartkuv* 1596), od imienia *Bartek*, *Fiedorów* (1836), od nazwiska *Fiedor*, *Jurzyków* (1836), od imienia stpol. *Jużyk*: *Jeżyk*, *Marków* (1763) od im. *Marek*.
- 3) Nazwy etniczne dotyczą obcych narodowości lub etnosów: *Staw Cygan*, *Cyganek*, *Kanał Niemiecki*, *Polska Woda*, *Polski Rów*, *Śląska Ochla*, *Nysa Łużycka*, *Żydowska Struga*.

### 4. Podsumowanie

Zarysowany tutaj obraz nazw wodnych Śląska uświadamia, jak ważna jest archiwizacja źródłowo-dokumentacyjna w badaniach onomastycznych. Na terytorium Śląska zarejestrowano ponad tysiąc nazw słowiańskich i niewielką liczbę nazw niemieckich. Pozwalają one na głębsze zrozumienie charakteru tych nazw, ich układu terytorialno-językowego, nawarstwiania się chronologicznego złożeń nazewniczych, zabarwionych przejściowymi wpływami „staroeuropejskimi”, częściowo też germańskimi aż po

zachodniosłowiańskie zróżnicowania dialektalno-terytorialne, obejmujące obszary czesko-morawskie, polskie, łużyckie.

Zadaniem artykułu było ukazanie fragmentu dziejów hydronimii śląskiej z uwypukleniem jej cech charakterystycznych, jak trwałość i wyjątkowa stabilność sporej części tego zasobu, która sprawiła zachowanie najstarszych archetypów nazewniczych. Źródłem szczególnych problemów interpretacyjnych są niemieckie wpływy kolonizacyjne<sup>24</sup>. Jej rezultatem było tworzenie dla nazw polskich odpowiednich wariantów niemieckich, np. Bystrzyca – Weistnitz, Stobrawa – Stober. W gąszczu różnorodnych wpływów adaptacyjnych i powojennych zmian reławizacyjnych i polonizacyjnych trudno było zajmować się klasyfikacją znaczeniową. Bardzo skomplikowany charakter miały formy, które powstawały pod wpływem skojarzeń interferencyjnych, które zniekształcały nazwy polskie. Z powodu tych substytucyjnych deformacji niełatwo jest dziś je jednoznacznie zetymologizować, por. np. zapisy dla nazwy *Psina/Psinna 1253, Czen 1339, Zinne/Zinna*.

Specyficzna odrębność rozwojowa hydronimii śląskiej była m.in. poważną barierą w zakresie analiz etymologicznych i w wyodrębnieniu głównych typów znaczeniowych.

## LITERATURA

- Babik Z., *Najstarsza warstwa nazewnicza ziem polskich*, Kraków 2001.
- Bąk S., *Mowa polska na Śląsku*, Wrocław–Warszawa 1974.
- Bilut E., *Klasyfikacja semantyczna nazw wodnych*, [w:] *Hydronimia słowiańska*, red. K. Rymut, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, s. 151–166.
- Biolik M., *Typy semantyczne nazw wodnych dorzecza Pregocy z terenu Polski*, [w:] *Hydronimia słowiańska*, red. K. Rymut, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, s. 49–55.
- Borek H., *Badania nad hydronimią Odry*, „*Studia Śląskie*” 1977, Seria nowa, t. 32, s. 39–45.

<sup>24</sup> H. Borek, *Polsko-niemieckie adaptacje i interferencje językowe w hydronimii śląskiej*, [w:] *Nazewnictwo obszarów językowo mieszanych*, Wrocław 1981, s. 45–59.

- Borek H., *Rozwarstwienie językowe hydronimów dorzecza Odry*, [w:] *Odra w gospodarce i świadomości społecznej*, Opole 1977, s. 3–15.
- Domański J., *Staropolskie nazwy Bystrzycy i jej dopływów*, „*Onomastica*” 1972, R. 17, s. 83–108.
- Domański J., *Budowa słowotwórcza dawnych słowiańskich nazw rzecznych na Śląsku*, [w:] *Hydronimia słowiańska*, red. K. Rymut, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, s. 167–175.
- Domański J., *Řiční jméno Stěna a jeho paralely*, „*Acta Onomastica*” 2001, R. 41–42, s. 50–62.
- Hydronimia Odry w układzie hydrograficznym*, red. H. Borek, Opole 1983.
- Majtán M., Rymut K., *Hydronimia dorzecza Orawy*, Wrocław 1985.
- Małecki M., *Język polski na południe od Karpat*, Kraków 1938.
- Mětšk F., *Wczesne osadnictwo serbołużyckie w zachodniej części województwa wrocławskiego*, *Śląski Kwartalnik „Sobótka”* 1965, nr 1, s. 1–14.
- Moszyński K., *Kultura ludowa Słowian*, t. 2, cz. 2, Warszawa 1968.
- Muka E., *Die Grenzen des sorbischen Sprachgebiets in alter Zeist*, [w:] E. Mucke, *Abhandlungen und Beiträge zur sorbischen Namenkunde 1881–1929*, Hrsg. E. Eichler, Köln–Wien 1984, s. 729–745.
- Rieger J., *Nazwy wodne dorzecza Sanu*, Wrocław 1969.
- Rospond S., *Klasyfikacja strukturalno-gramatyczna słowiańskich nazw geograficznych*, Wrocław 1957.
- Rospond S., *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, t. 1: A–B, Warszawa–Wrocław 1970.
- Rymut K., *Gewässernamen im Flussgebiet der oberen Weichsel von der Quelle bis zu Soła und Przemsza (Nazwy wodne dorzecza górnej Wisły od źródeł do Soły i Przemszy)*, Stuttgart 1993.
- Rymut K., *Stan prac nad serią Hydronimia Europea*, [w:] *Hydronimia słowiańska II*, red. K. Rymut, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1993, s. 7–10.
- Rzetelska-Feleszko E., Duma J., *Nazwy rzeczne Pomorza między dolną Wisłą a dolną Odrą*, Wrocław 1977, s. 145–181.
- Siatkowski J., *Dialekt czeski z okolic Kudowy*, cz. 1–2, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962.
- Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, t. 2: C–E, red. S. Rospond, H. Borek, Warszawa–Wrocław 1985; t. 3: F–G, red. S. Rospond, H. Borek, Warszawa–Wrocław 1986; t. 4: H–Ki, red. H. Borek, Warszawa–Wrocław 1988; t. 5–17, red. S. Sochacka, Opole 1991–2016.
- Taszycki W., *Słowiańskie nazwy miejscowe. Ustalenie podziału*, Kraków 1946.

## SUMMARY

### **Semantic categories of Silesian river names**

The goal of this article is to present a part of the history of Silesian hydronymy with an emphasis on the main semantic types. In the complicated historical and political situation the Silesian nomenclature was being strongly distorted. Its reconstruction required archiving the source documents which now are published in the Silesian monographies. The work isolates three semantic types of the water names: hydrographic names, which characterize the water's kinetics, its acoustics, smell, mineral composition; topographic names, that mirror the natural characteristics of the land, such as ground type, flora, fauna, relief; cultural names, which reflect the world of human culture; possessive names, that derive from the first and last names of the objects' owners; memorial and ethnic names. The article overlooks the German and the new post-war names which were introduced officially for the names that were initially German.

**Keywords:** history of Silesia, hydronymy, types of hydronyms.

**Słowa kluczowe:** historia Śląska, hydronimia, typy hydronimów.



URSZULA SOKÓLSKA

Uniwersytet w Białymstoku

## FUNKCJE ARTYSTYCZNE NAZW WŁASNYCH W POWIEŚCI PIWONIA, NIEMOWA, GŁOSY KRZYSZTOFA GIEDROYCIA<sup>1</sup>

Oparta na kryminalnej intrydze powieść – *Piwonia, niemowa, głosy* Krzysztofa Giedroycia – przenosi czytelnika w pełen antynomii, dynamiczny, nieco groteskowy, a chwilami nawet mroczny świat wielokulturowego Białegostoku lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku<sup>2</sup>. Ów świat sprzed ponad pół wieku poznajemy dzięki wspomnieniom nieznanego z nazwiska i imienia narratora, uczestnika minionych zdarzeń<sup>3</sup>. Bohaterów – których

---

<sup>1</sup> Za *Piwonię, niemowę, głosy* twórca otrzymał w 2013 roku z rąk Prezydenta Miasta Białegostoku Nagrodę Literacką im. Wiesława Kazaneckiego za najlepszą książkę roku dotyczącą regionu. Taką samą nagrodą w 2003 roku zostały uhonorowane jego *Listy z dolnego miasta*.

<sup>2</sup> We własnym domu zostaje zamordowana prowadząca dość swobodne życie seksualne kobieta – urodziwa Stasia, a śledztwo w tej sprawie prowadzi milicjantka Piwonia.

<sup>3</sup> Ten pełen paradoksów i sprzeczności obraz wielokulturowego miasta oraz jego okolic ujawnia się przede wszystkim w języku, odzwierciedlającym lokalny folklor wymieszany z komunistyczną nowomową. W obrębie wyekscerpowanego materiału językowego najliczniej reprezentowane są struktury ściśle związane z językiem ówczesnej władzy oraz elementy językowe o proveniencji północno-kresowej, przede wszystkim zaś charakterystyczne głównie dla pogranicza polsko-białoruskiego zjawiska fonetyczne, morfologiczne, składniowe i leksykalne.

nazwiska bądź imiona pojawiają się już od pierwszych stron powieści – jest niewielu, w zasadzie kilkunastu. Ale trzeba podkreślić, że są to postaci bardzo jędrne i wyraziste, przywoływane przez pisarza niekiedy nawet po kilkaset razy. Punktem wyjścia do wspomnień staje się pewien poranek, gdy obudzony hukiem maszyn budowlanych narrator z bólem obserwuje działania robotników na ulicy Grunwaldzkiej. Już w tym momencie poznajemy najważniejszych uczestników zdarzeń:

Tak ja ich wszystkich przeżył...

*Zubrzyckiego, Anatola, Stasie, Skiepkie i Hrycuka z UB. Kowdzieja. Wiere i Leona. Prałata Kulesze.*

Tylko stara *Piwonia* została sie. O lasce pomału kuśtyka. I wolnej Polski ja doczekał sie. A czy ona wolna, różnie u nas gadajo.

A oni w walce klasowej, na choroby i ze starości pomarli. A teraz do mnie noco powracajo, jak nie idzie mnie zasnąć. Głosami gadajo i chco, żeby ja o ich opowiadał.

Tak i na co? Ja już nagadał sie i ponamyślał. Starczy! Mnie pora was zapomnąć i spokoju dostąpić.

Poszli won! Spać mnie dajcie!

A oni, gdy oni nieżywe, po tamtej stronie bytu więcej ze swego żywota na ziemskim padole i na *Grunwaldzkiej* rozumiejo. I chco dla nas dopomóc, żeby my na oczy przejrżeli.

A czy to kto kogo posłucha sie, jak on ma żyć? Pomyślunek u nas wczorajszy, a dzisiaj nowa problematyka występuje.

Koparki i spycharki za oknem od samego rana *Grunwaldzko* ryjo. Ziemie rozrywajo, że nic nie zostaje sie. Jabłonki i gruszy upadajo, jak ludzi na wojnie zabite. Nowe bloki i nowe ulicy na ich miejsce w dwa miesiące postawio i ślad po nas zaginie.

A my tu żyli, rodzili sie, umierali, cieszyli sie i płakali. Dobre i złe rzeczy wyrabiali. [...]

To jak to jest? Trzeba mnie zapytywać sie o rzeczy nieodgadnione i głowe sobie zawracać, czy nie trzeba? I co mnie robić w noce nieprzespane?

To i powiem, jak było. Umarłym nie przeciwie sie [6–7].

---

Szerzej pisałam na ten temat w artykule: „*Piwonia, niemowa, głosy*” Krzysztofa Giedroycia – językowa kreacja Białegostoku lat pięćdziesiątych XX wieku, [w:] *Miasto. Przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie*, red. M. Świąćicka, M. Peplińska-Narloch, Bydgoszcz 2014, s. 401–418.

Na obraz wykreowanego przez K. Giedroycia Białegostoku składają się żyjący obok siebie Polacy i Białorusini, katolicy i prawosławni, wierzący i niewierzący, partyjni i bezpartyjni, rdzenni mieszkańcy i przybysze z okolicznych wsi, heteroseksualiści i homoseksualiści, milicjanci i prostytutki, działacze partyjni i funkcjonariusze UB, w zasadzie cały przekrój ówczesnego społeczeństwa, budującego niepowtarzalny klimat i koloryt miasta<sup>4</sup>. Ilustruje to choćby poniższy krótki fragment, pokazujący wielość etnicznych i kulturowych korzeni bohaterów *Piwonii*:

I czy to ruski, polski, białoruski, żydoski, tutejszy z *Grunwaldzkiej* czy z *Bojar*, z *Krynek* albo z *Wysokiego Mazowiecka*, z *Kleszczel*, spod *Grodna* albo spode *Lwowa*... Wszystkie równe [224].

Tą zbieraniną indywidualności miotają najróżniejsze emocje, atawistyczne wręcz związki z naturą i animalistyczny popęd seksualny, oparty – jak wiele innych zachowań bohaterów *Piwonii* – na swoiście pojmowanym kodeksie moralnym, traktowanym zazwyczaj wybiórczo, interesownie, choć z pewnym dystansem, a nierzadko i gorzkim humorem. Stosunkowo nieliczne nazwy własne, głównie osobowe, wpisują się w satyryczno-ironiczny styl narracji i zazwyczaj wywołują ściśle określoną emocjonalną ocenę postaci. Znakomicie ilustrują to choćby poniższe fragmenty, ukazujące bohaterów w ściśle określonej konsytuacji moralno-obyczajowej czy politycznej:

On, znaczy sie *Zubrzycki*, do *Anatola* słabość miał, jakby *Anatol* był dziewczucha jaka. Z piersiami, z cipko, z dużo dupo. *Anatol* po prawdzie to i dużo dupe miał. Lubiał podjeść i piwa popić lubiał. I miał coś z dziewczuchy, fakt. Nie, żeby cycki jemu wyrosli, chociaż od maleńkości obtłuszczony był i spod podkoszulka fałdy jemu zwisali, ale tak jakoś chodził, podskakiwał, dupo zarzucał i potrząchał, że o szarówce można go było i z babo pomylić [7];

*Zubrzycki* hardy był i gdzieś miał, co ludzi na jego wygadują. No i był jako towarzysz w PZPR. I na ludzi z góry spoglądał sie i myślał, że on chytrzejszy i lepszy, bo umie urządzić sie. I siła u jego odepchnąć ojców zawierzenia,

<sup>4</sup> W pewnym sensie można doszukać się w tym tekście analogii do tekstów Stanisława Grzesiuka, opisującego folklor czerniakowski – folklor innego miasta i innej ulicy.

bo to opium dla ludu. A wiadomo, towarzysze w PZPR – żaden lud! Więcej u nich pieniędzy i lepsze zatrudnienie. No i prawda, strach, że ukatrupić mogó. A jak o swoje nie zawalczysz, niczego nie dostaniesz. I powiedzieć zawsze możesz, że o dobre jutro dla wszystkich rozchodzi się, a nie o prywatny interes [8];

Jak *Piwonia* nowo sprawę zaczynała [...] wtenczas [...] jak letka chmurka sobie żyła i całutki świat lubiała, a tym świecie także samo chłopów, gdyż *Piwonia* wierności dla *Włodka* nie dochowała. I jak jaki chłop nawinoł się, małżeńsko przysięge, co w urzędzie stanu cywilnego wyrzekła zaraz w kąat rzuciła i od razu do rzeczy brała się [...] *Włodka* w łóżku wtenczas nie potrzebowała, za to jakiego drugiego chłopą, proszę bardzo. Gdyż to jako wypoczynek i odprężenie było [43];

*Mikołaj* nieprzyjemnie zarechotał, lecz *Kulesza* jemu odrzek, że u jego alibi, bo on w śróde w *Juchnowcu* u proboszcza noc przepędził [69];

*Hryczuk* rency zacierał. *Kowdzieja* zdejmó! Zasadzka w jarze, a teraz *Londyn* na pierwszego maja! Tylko żeby on mnie za sobó, jak topielec na dno nie pociągnó! [148].

Na kartach tej powieści – jak wspomniałam wcześniej – przewija się zaledwie kilkanaście, bardzo aktywnych i wyraziście przy tym zarysowanych postaci. Wskazywane są one w zróżnicowany sposób. Niektóre z nich są znane tylko z nazwiska, inne tylko z imienia, rzadko z kolei poznajemy pełne dwuczłonowe antroponimy. Jeśli weźmiemy pod uwagę funkcję identyfikacyjno-dyferencyjną nazw osobowych<sup>5</sup>, to w szczegółach możemy – o czym przekonują już przytoczone wyżej cytaty – mówić o kilku typach antroponimów<sup>6</sup>.

<sup>5</sup> Przy analizie materiału onomastycznego posługuję się kryterium przejętym za pracami Aleksandra Wilkonia i Czesława Kosyła: C. Kosyl, *Forma i funkcja nazw własnych*, Lublin 1983; C. Kosyl, *Nazwy własne w prozie Jarosława Iwaszkiewicza*, Lublin 1992; A. Wilkoń, *Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego*, Wrocław 1970.

<sup>6</sup> Przy nazwach własnych będą podawane tylko przykładowe numery stron. W wypadku niektórych antroponimów i toponimów wskazanie wszystkich wystąpień (a może ich być ponad 100) mijałoby się bowiem z celem.

Trudną do zliczenia frekwencją odznacza się przezwisko *Piwonia*, wskazujące tytułową bohaterkę, milicjantkę prowadzącą śledztwo w sprawie zabójstwa prostytutki, np.:

No, *Piwonia*, tobie trzeba samokontrolować się i samoświadomość śledczo podnosić! Jak w szkole milicyjnej nas uczyli [40].

Antroponim ten pojawia się na wszystkich bez mała stronach powieści. Nie poznajemy przy tym oficjalnego, urzędowego antroponimu odnoszącego się do kobiety. Raz tylko pojawia się wątpliwa sugestia, dotycząca jej imienia, a motywację przezwiska, nawiązującego do karnacji i koloru włosów, jeden z uczestników zdarzeń tłumaczy w następujący sposób:

I o *Piwonii* mnie powiedzieć trzeba, gdyż dla jej ważne miejsce tu wyznaczone. Skąd też takie przezwisko u nas wzięło się?

A z tego, że ryże włosy u jej czerwienili się, a buźka piegowata co i raz rumieni dostawała. [...] A teraz i mało kto spomni, jak jej na chrzcie dali. Mnie zdaje się *Iwona* [30].

Kilkakrotnie pojawia się pseudonim *Huzar*, odnoszący się do przywódcy oddziału leśnego:

Kowdziej na *Huzara* uczulony, jak byk na czerwono płachte. Jak raz na *Huzara* zasadzke naszykował, *Huzar* skądś wywiedział się. I jak jechali, granatami w jarze ich obrzucił [109];

Raz po pijaku wygadał się [Kowdziej – dop. U.S.], że oni zasadzke na *Huzara* szykują, gdzie i kiedy. Stasia dobra w podpuszczaniu była. I Stasia dla *Huzara* wszystko doniosła. A *Huzar* ich załatwił jak należy się. Granatami na kawałki porozrywał! Jak kaczki powystrzelał! [253].

Wśród nazwisk pojawiają się antroponimy zróżnicowane pod względem formalno-semantycznym, zarówno o polskim, jak i wschodniosłowiańskim podłożu etymologicznym oraz fonetycznym. Spotykamy też typową dla pogranicza polsko-ruskiego koegzystencję struktur z formantami *-ski/-owski, -cki, -uk, -ko, -ej*: np.: „*Hryczuk* 24, 104, 129; *Janiuk* 87, 92, *Janiuki*, *Janiukowa* 92, np.: „*U Janiuka* chata gościnna” 87; „*Janiuk* samogonu polał” 89; „*I Kanigoskiemu* przyglądała się, że on szarmancki, elegancki,

z muszko pod szyjo na białej koszuli” 124; *Kowdziej* 24, 93, 109; *Kulesza* 145, 150, 151, „Ze trzy lata zleciało, jak *Kulesza* u biskupa przesiedział” 67; *Skiepko* 6, 90; *Sobczukowa* 64, 79; *Zajęc* 86, 209, 212; *Zubrzycki* 6, 100, 160, „*Zubrzycki* hardy był i gdzieś miał, co ludzi na jego wygadują” 8, „W miejsce gęby *Zubrzyckiego* świński ryj zrobił się” 19.

Brak imienia przy nazwisku często bywa rekompensowany dodatkową informacją wskazującą na pochodzenie prezentowanej osoby, jej wiarę, zawód, funkcję społeczną czy działalność polityczną, np.: *katolik Zubrzycki* 9; *ubek Skiepko* 22; *doktor Kanigoski* 124; *Hrycuk z UB* 6; *kapitan Hrycuk* 23, 150; *kapitan Hrycuk z bezpieczeństwa* 41; *major Kowdziej* 23; *prałat Kulesza* 8; *ksiądz Kulesza* 36; *baciuszka Aleksy z Gródka* 86; *baciuszka Aleksy* 86; *krawiec Kwaczuk* 72; *rodzina Janiuków* 84; *młoda Bajkowa, moja sąsiadka* 211.

Imiona – zarówno o proveniencji łacińskiej, jak i wschodniosłowiańskiej – występują w pełnej postaci: *Aleksy* 88, 89, 90; *Anatol* 6, 89, 190; *Leon* 100, 101, 142; *Marta*: „Raz, w śnie, *Marta* do mnie w nocy przysłała i różne dziwne rzeczy my razem wyrabiali” 185, „raz po gębie *Marta* mnie naląła” 186; „– *Ta Marta* ryza była. Jak i ty *Piwonia*. – Toż siostry głowe goło i chustko zakrywają. – W śnie ryza była, z długimi włosami” 186, „Jak *Marta* do zakonu szła, inaczej myśleć mogła, a potem odmieniło dla jej się” 189–190, „*Marta* od siostry przełożonej pozwolenie dostała i do Wrocławia my pojechali” 195; *Mikołaj* 23, 66, 70; *Ursyn* 220, 224; *Ursyna* 220; *Weronika* 27; *Wiera* 13, 15, „*Wiera*, albo ty zdurniała, albo kto urok na ciebie rzucił” 20.

Zdarzają się też zdrobnienia, najczęściej w funkcji ekspresywnej. Warto przy tym podkreślić, że nazywanie bohaterów świata przedstawionego imieniem zdrobniałym nie zależy od wieku prezentowanych postaci ani od stosunku emocjonalnego narratora do wskazywanej osoby. Raczej wiąże się z przyjętym w środowisku zwyczajem nazewniczym: *Alka* 134, 148; *Halinka* 171, 173, 176, „Od serca my wczoraj z *Halinko* pogadali” 172; *Irenka* 239; *Kazik* 28, 97, „nakazała ślubne akta *Stasi* i *Kazika* na komendę, jak najszybciej, podesłać” 133; *Stasia* 26, 48, 94, „*Stasia* szkoły przed wojno pokończyła, świat zjeżdżiła, języki znała. Francuski w gimnazjum

wykładała” 27; *Tolik* 7, 20, 99; *Weronka*: „Taka z ciebie *Weronka* jak z salcesonu szynka” 15<sup>7</sup>; *Włodek* 82, 83, 95.

Przy imionach pojawiają się niekiedy informacje bardziej szczegółowe, wskazujące funkcję lub wykonywany zawód, miejsce zamieszkania lub pochodzenia, czasami są to określenia wartościujące, np.: *Leon z Nowego Miasta* 153; *Rysiek i Kazik – dwa bliźniaki* 231; *Stasia – szpieg sanacyjny, międzynarodowy* 155; *Stasia z Młynowej* 53, 101, 125; *Włodek z Hajnówki* 38; *ksiądz Żdzisław* 142, „a ludzi pochwalony księżę Żdzisławie gadali” 67; *siostra* [zakonnica – dop. U.S.] *Łucja* 145, 191; *siostra* [zakonnica – dop. U.S.] *Marta* 185, 189.

Imionom bohaterów powieści mogą też towarzyszyć nazwy stopni pokrewieństwa i powinowactwa, gdy wskazywane są inne – wspomniane jedynie mimochodem – osoby w jakiś sposób z tymi bohaterami związane, np.: *matka Tolika* 8; *matka Włodka* 49; *mąż mąż Stasi* 89; *ojciec Piwonii* 30; *ojciec Tolika* 9; *siostra Stasi* 49, 71, 137, 155; *siostra Janiuka* 84; *szwagier Janiuka* 84.

Sporadyczne są konstrukcje wskazujące pełne nazwanie człowieka. Ich cechą charakterystyczną jest to, że zawsze przyjmują one urzędowy szyk nazewniczy, czyli kolejność *nazwisko + imię*: „*Kulesza Żdzisław* dla księdza było” 67; *Skiepko Mikołaj* 22; *Sobczuk Wiera* 13.

W odniesieniu do tych samych osób stosuje Giedroyc różne deskrypcje, przy czym na wybór elementu nazewniczego w najmniejszym stopniu nie wpływa moment pojawienia się bohatera na kartach powieści. Antroponimy stosowane są naprzemiennie, w sposób – jak się zdaje – absolutnie przypadkowy i niemotywowany chronologicznie, np.: *Aleksy// baciuszka Aleksy*; *Anatol//Tolik*; *Kulesza//ksiądz Kulesza//prałat Kulesza//Kulesza Żdzisław//ksiądz Żdzisław*; *Marta// siostra Marta*; *Mikołaj//Skiepko Mikołaj//Skiepko*; *Ursyna//siostra Ursyna*; *Wiera//Weronika//Weronka//*

<sup>7</sup> Ta innowacja frazeologiczna w ironiczny sposób odzwierciedla dość powszechną na Białostocczyźnie modę, polegającą na przekształcaniu niektórych imion prawosławnych w podobnie brzmiące imiona używane przez katolików: „*Wiera* swego imienia nie lubiała i kazała mówić na siebie *Weronka*. Że niby *Wiera* od *Weronka* jest, tak ona siebie samooszukiwała. *Weronka* dla jej podobało się, gdyż *Weronka* miastowe było, a miasto lepsze niż wioska. Chamska i po rusku gadająca” 14.

*Sobczukowa Wiera*//*Sobczukowa* (por. „Ja nie *Wiera*, ja *Weronka*! U mnie siły na was nie ma...!” 76).

Powieść jest silnie osadzona w ówczesnej rzeczywistości społeczno-polityczno-kulturowej. Stąd w funkcji informacyjnej występują nazwiska autentycznych przedstawicieli ideologii komunistycznej (*Bierut, Lenin, Stalin, Marks, Engels*). Dzięki temu wyraziście zostaje zarysowana lokalizacja w czasie, np.: „Wierszy recytowali, Związek Radziecki i prezydenta *Bieruta* pod niebiosa wychwalając. A później wszystkie *Bieruta* odsłuchali, jak z Warszawy przemówienie dał” 140; *towarzysz Moczar* 28; „Brodatych i wąsatych przywódców na portretach na ściany powciągali. *Lenina, Stalina, Marksa, Engelsa, Bieruta*” 132; „Za *Gierka* dla Piwonii emerytura już należała się, gdyż w milicji wcześniej dla nich przysługuje” 258.

W *Piwonii* występują też nazwy osobowe, ujawniające bardzo skromne zainteresowania czytelnicze niektórych bohaterów. Paradoksalnie, najczęściej przywoływany jest *Sherlock Holmes, imperialistyczny śledczy* – jak zgodnie z doktryną partyjną określają go przedstawiciele ówczesnych „elit” politycznych, np.:

*Szerloka Holmsa* wzięła. A później drugiego, dziesiątego. I we wakacje ze dwadzieścia kryminałów przeczytała. Nie tylko o *Szerloku*, ale i o naszych śledczych milicjantach. Wtenczas dla Piwonii uczycielstwo i szkoła odwdzieli się. I znała już ona, jako karierę robić chce.

Do komendy MO na Warszaskiej zaszła, a tam dyżurny w okienku, jak jemu objaśniła, o co rozchodzi się, do pokoju 307 pokierował. Na drzwiach 307 było: Kadry [33];

„I co by *Szerlok* na takie coś powiedział?” 73; „To dlatego *Szerlok* i *Łotson* stare kawalery. Rodzina ani dzieciaki u ich na szyjach nie wisieli” 83; „*Szerlok* i *Łotson* znowu dla Piwonii pokazali się” 122. Pojedyncze zaświadczenia mają nazwy odnoszące się do literatury polskiej: „Skiepmo nie w moim typie, kurdupel jeden! *Pan Maluśkiewicz*” 73; „My jak na wojnie, albo w oblężeniu jasnogórskim zamknięte! To chwył każdy, jak u *Kmicica*, dozwolony, co by komunie zaszkodził” [74].

Niewielką frekwencją cieszą się antroponimy znane z tradycji chrześcijańskiej i *stricte* zachodnioeuropejskiej, wykorzystywane najczęściej



w funkcji aluzyjnej, np.: „Co wieczór u siebie w pokoju klęczał i przed świętym obrazem modlił się, żeby *Matka Boska Częstochoska* jego mękę u biskupa skróciła. Ale *Matka Boska* nic jemu na rękę nie szła” 67; „Ręcy *Pana Jezusa* związali i do *Piłata* jego przyprowadzili” 167; „on jednego po dobroci wypuści. I którego to Żydy woleliby? *Pana Jezusa* czy *Barabasa*” 167; „Hrycuk i Kowdziej także samo przyszli. Razem z tyłu przystanęli. Ręcy za pazuchy wsadzili, jak jakie dwa *Napoleony*” 141.

Znakomita część akcji powieściowej toczy się w Białymstoku, na tle istniejących bądź przynajmniej znanych do dzisiaj ze słyszenia elementów topograficznych. Wśród obiektów architektonicznych K. Giedroyć wymienia białostocką Farę, kościół św. Rocha, komendę MO przy Warszawskiej, gimnazjum przy Kościelnej, hotel Cristal, Pałac Branickich, Planty, Aloszę<sup>8</sup>, pedet<sup>9</sup>, Fasty, np.: „Na plantach, na pomniku, *Alosze* w hełmie, z pepeszo i w pelerynie zaraz postawili, żeby *pałac* obszarników *Branickich* ideowo zrównoważyć” 47; „Pod *Aloszo* w parku oni spotkali się. Do *Zwierzyńca* pare kroków przeszli” 119; *Crystal* 25, 44, 112; *Planty*; „Na zmianę w *Fastach* na tkalni robio” 62; „Stasia [...] nie do fary tylko do *Rocha* podlegała” 68.

Funkcję lokalizacyjno-przestrzenną pełnią też nazwy ulic (najczęściej podawane z pominięciem członu *ulica*, np.: *Grunwaldzka* 10, 65, 105, 163; *Bema* 11; *Kijoska* [Kijowska – dop. U. S.] 105; *Kościelna* 153; *Młynowa* 73, 158; *Lipowa* 140, 162; *Sienkiewicza* 134; *Sienny Rynek* 121; *Warszaska* 136), a także nazwy dzielnic czy parków (np.: *Antoniuk* 161, 168; *Bojary*; *Marczuk*; *Nowe Miasto*: „Domek z górko na *Nowym Mieście*” 76; *Zwierzyniec* 140, 141).

Z funkcją lokalizacyjno-przestrzenną wiążą się też nazwy podlaskich miejscowości, skąd pochodzą bohaterowie bądź dokąd wyjeżdżają, by tam

<sup>8</sup> *Alosza* – potoczna nazwa pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej. Pomnik został uroczystie postawiony na Plantach 7 XI 1951, a zdemontowany – na wniosek Konfederacji Polski Niepodległej – o świcie 14 VIII 1990.

<sup>9</sup> *Pedet* to nieistniejący już dzisiaj „dom towarowy”, mieszczący się dawniej przy Rynku Kościuszki – obecnie, po radykalnej rekonstrukcji, przekształcony w pomieszczenia restauracji „Astoria”.

spędzać czas, np.: *Augustów* 176; *Białowieża* 171; *Choroszcz* 102, 107, 121; *Ełk* 242; *Gródek* 69, 85; *Grzybowski* 162; *Hajnówka* 168, 171; *Juchnowiec* 108; *Jurowce* 101; *Kętrzyn* 241; *Kleszczele* 45; *Królowy Most* 201; *Krynki* 28; *Orla* 116; *Pieszcanki*; *Ryboły* 67; *Suwałki* 112; *Wysokie Mazowieckie* 164; *Załuki* 245; *Zambrów* 167; *Żednia* 244.

Ważnym elementem topograficzno-kulturowym staje się w powieści rzeka *Supraśl*:

Wiera matkę swoję spominała. I całe Załuki dla jej przed oczyma pokazali się. Jak oni na brzegu *Supraśli* stoją i ruskim krzyżem żegają się. A ona samiuśka jedna na drugim brzegu – po katolicku 144.

Inne nazwy miejscowości oraz obiekty geograficzne, leżące zarówno w granicach PRL bądź poza granicami Polski, mają różnorodne uwarunkowania stylistyczno-formalne i niejednolite funkcje lokalizacyjne. Pojawiają się na przykład w kontekście opisu działań i służbowych podróży bohaterów powieści, np.: „A później my was do *Słupska*, do milicyjnej szkoły pošłem” 33; „Do *Sandomierza* mnie pisać trzeba, żeby oni posprawdzali, jak ze Stasio było” 140; „Kowdzieja do *Kielc* przenieśli” 160; „Kanigoski o Skiepcie referat na zjeździe lekarzów w *Częstochowie* czytał” 161; „*Rzym* dla Kuleszy przed oczyma stanął” 88; „Kulesza prałata w *Rzymie* wychodził. Dobra fucha. Za dużo roboty nie miał. Świat zjeździł. Językami gadać zaczął. W towarzystwo światowe wszedł” 241; „Nie za bardzo dla jego wtenczas w *Watykanie* wiodło się. Pieniędzy za bardzo lubiał i nawet jak na tamte warunki poprzesał” 262.

Obrazują też – najczęściej tragiczne – zarówno wojenne, jak i powojenne losy Polaków poddawanych terrorowi okupanta niemieckiego i władz radzieckich, np.: „Albo jak te Żydy<sup>10</sup>, z gazem w *Treblince* do nieba polecieci” 63; „Miastowe albo na cmentarzu leżą, albo na *Sybir* pošłane” 63;

<sup>10</sup> Nazwy męskorzeczowe stosowane zamiast form męskoosobowych nie noszą znamion deprecjacji, lecz są naturalnym elementem języka bohaterów K. Giedroycia. W podobnym użyciu występują formy: *katoliki*, *Polaki*, *Ruskie*, *Białorusy* itp.

„A jak kto za blisko podejdzie, szpieg, nie szpieg, cap jego za fraki i na *Kamczatke*” 209; „Ruskie politruki z *Kremla* nami rządzą” 145.

Nazwy spoza regionu białostockiego sygnalizują również powojenne wędrówki wspomnianych w książce znajomych narratora. Spowodowane jest to oczywiście okolicznościami politycznymi. Przepływ rodaków z dawnych ziem Rzeczypospolitej na Podlasie sygnalizują nazwy *Lida*, *Lwów*, *Wilno*, *Grodno*, np.: „Kanigoski starej daty był, z *Wilna* po wojnie przyjechawszy” 124; „Pod *Lido* w pobożnej rodzinie rodził się” 67; *Lwów* 224, *Grodno* 224. Ucieczka na Zachód odbywa się w kierunku *Ameryka*, *Anglia*, *Londyn*, np.: „Ze statku z Anglii zszed i w *Londynie* został się” 224.

Nazewnictwo zastosowane przez K. Giedroycia odbija właściwości polskiego nazewnictwa onomastycznego, choć trzeba stwierdzić, że pod względem leksykalnym i słowotwórczym nie mamy tu do czynienia z materiałem bogatym. Zwraca uwagę ascetyczna wręcz prostota w doborze środków leksykalno-słowotwórczych, współgrająca znakomicie z ubóstwem, wręcz prymitywizmem językowym bohaterów powieści. Zmysł obserwacyjny pisarza oraz jego wysublimowany talent prozatorski sprawiają, że nazwy własne – pod względem genetyczno-językowym – znakomicie wpisują się w warstwę narracyjno-dialogową i kulturalno-etniczną wielowarstwowości *Piwonii*. Znamiona autentyczności mają struktury o proveniencji zarówno zachodnio-, jak i wschodniosłowiańskiej, nawet jeśli dotyczą wymyślonych bohaterów. Koloryt historyczny tworzą rzeczywiste nazwiska komunistycznych notabli i prawdziwe nazwy geograficzne, zaś tło regionalne oddają toponimy związane z Białymstokiem i Białostoczczyzną. W ten sposób K. Giedroyc – rodowity białostoczanin – już po raz kolejny przedstawia subiektywną w pewnym stopniu opowieść, opartą na stylizacji języka, obserwacji lokalnych obyczajów i skomplikowanych relacji międzyludzkich.

## LITERATURA

Kosyl C., *Forma i funkcja nazw własnych*, Lublin 1983.

Kosyl C., *Nazwy własne w prozie Jarosława Iwaszkiewicza*, Lublin 1992.

Sokólska U. „*Piwonia, niemowa, głosy*” Krzysztofa Giedroycia – językowa kreacja Białegostoku lat pięćdziesiątych XX wieku, [w:] *Miasto. Przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie*, red. M. Świącicka, M. Peplińska-Narloch, Bydgoszcz 2014, s. 401–418.

Wilkoń A., *Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego*, Wrocław 1970.

## SUMMARY

### **Artistic functions of proper names in the Krzysztof Giedroyc's novel *Piwonia, niemowa, głosy***

The article attempts to describe proper names (both anthroponymic and toponymic units) recorded in the Krzysztof Giedroyc's novel *Piwonia, niemowa, głosy* (*Peony, mute, voices*). Attention is paid to their structure, origin and stylistic-emotional function.

**Keywords:** Giedroyc, *Piwonia* (*Peony*), proper name, Białystok, Białystok region.

**Słowa kluczowe:** Giedroyc, *Piwonia*, nazwa własna, Białystok, Białostoczczyzna.

KRYSTYNA SZCZEŚNIAK

Uniwersytet Gdański

MAZURSKIE HERBARIA VIVA HELWINGA I BORETIUSA.  
ICH WARTOŚĆ DLA WSPÓŁCZESNYCH BADACZY  
ROŚLIN ORAZ ICH NAZW

Pierwsze herbarze drukowano w Polsce (w dzisiejszych granicach) już w XVI wieku. Wymienia się tu zwykle *O ziołach i ich mocy* Stefana Falimirza, lekarza i botanika, będący tłumaczeniem tekstów wcześniejszych (tzw. *hortus sanitatis*) lub ich kompilacją; Hieronima Spiczyńskiego (*O ziołach tutecznych i zamorskich i mocy ich a k temu księgi lekarskie*) – lekarza królewskiego, pisarza i botanika oraz Marcina z Urzędowa, który swój tekst zatytułowany *Herbarz Polski to jest o przyrodzeniu ziół i drzew rozmaitych i innych rzeczy do lekarstw należących księgi dwoje*) pisał w latach 1543–1530, a wydał w roku 1595. Jednym z najbardziej znanych, zbierających nazwy roślin – jest opracowanie Szymona Syreńskiego (Syreniusza), lekarza i botanika, profesora Akademii Krakowskiej. Powstawało ono przez 30 lat i zostało wydane pośmiertnie w roku 1613, a stało się to dzięki osobistej dotacji Anny Wazówny, zwanej królową polskiej botaniki. Tu warto dodać, iż ostatnio poza reprintem, staraniem Michała Łuczaja, ukazał się nowy tekst tego zielnika, transliterowany na polszczyznę (poprzedni był pisany gotykiem).

Do bardzo ciekawych należą też prace Andreasa Georga Helwinga (w literaturze przedmiotu zwanego również Jędrzejem/Andrzejem Jerzym)

i jego zięcia Matthiasa Ernsta Boretiusa (Macieja Ernesta Boreckiego), którzy żyli na przełomie XVII i XVIII wieku.

Pierwszy mieszkał w Węgorborku (Angerburgu), dzisiejszym Węgorzewie, mazurskim miasteczku powiatowym na północy Polski. Był wschodniopruskim pastorem ewangelickim, historykiem, archeologiem, filozofem, astronomem i pisarzem, a przy tym znany był w świecie jako botanik na tyle, że jedną z grup roślin Carl Ludwig Willdenow w roku 1806 nazwał Helvingia, zaś krzew noszący nazwę *Helvingia rusciflora* (niektóre źródła podają *Helvingia japonica*) rośnie w Japonii i ma kwiaty w środku jadalnego liścia, spożywanego jak kapusta pekińska. O A.G. Helwingu pisał już Max Toeppen w swojej *Historii Mazur*, doceniając działalność węgorborskiego lekarza, duchownego i botanika i twórcy ogrodu botanicznego w pobliskich Stulichach (Czachorowski pisze o Sulicach) na 4 włokach ziemi<sup>1</sup>, odwiedzanego między innymi przez króla Stanisława Leszczyńskiego, który też miał odeń zakupić kolekcję skamielin. Badacz przeszłości Mazur i Warmii<sup>2</sup>, wspominając A.G. Helwinga, pisze, że zgromadził on wspaniałą bibliotekę, a pełnienie obowiązków pastora węgorzewskiego potrafił pogodzić z intensywnym prowadzeniem badań naukowych. Odbywał wyprawy nie tylko do sąsiadujących z Węgorborkiem wsi, lasów, ale również do Puszczy Piskiej oraz nad jezioro Śniardwy<sup>3</sup>.

Najważniejszą opublikowaną pracą A.G. Helwinga jest *Flora quasimodogenita*, opisująca gatunki rodzime Prus Wschodnich, którą wydano w Gdańsku w roku 1712 a której uzupełnieniem był (wydany później) *Supplementus florum prussicarum*; wstęp doń napisał Johannes Philipp Breyn, ukazując w nim, bogatą nie tylko jak na owe czasy, historię botaniki w Prusach Książęcych. Niestety, tylko z innych opisów znane jest pięciotomowe dzieło A.G. Helwinga (oryginał zaginął), grupujące nazwy roślin według

<sup>1</sup> Z. Schwarz, *Prywatne ogrody botaniczne a rozwój nauk przyrodniczych w ośrodku gdańskim w XVI–XVII wiekach*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1986, t. 31, s. 411–444.

<sup>2</sup> F. Mincer, *Przedstawiciele kultury polskiej na terenie Prus Książęcych w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Dzieje Warmii i Mazur w zarysie*, t. 1, Warszawa 1981, s. 274–280.

<sup>3</sup> Ibidem.

przedlinneuszowskiej klasyfikacji Josepha Pittona Tourneforta<sup>4</sup>, zatytułowane *Tournefortius prussicus*, mające krążyć w odpisach i wspomniane przez żyjących w tym okresie botaników, a i także ich następców.

Krzysztof Spalik, warszawski botanik, wspomina, że szczególną wartość wśród publikowanych prac tego węgoborskiego pastora, ma słownik dwujęzyczny nazw roślin łacińsko-polski (*Index plantarum latino-polonicum*), z którego miał korzystać w Królewcu – Józef Rostafiński, a który potem wspominał on w swoim opracowaniu *Prowincjonalne polskie nazwy roślin XVIII wieku, z Prus Książęcych, głównie z rękopisu Helwinga*. Wypowiedź tę prostuje Maja Graniszewska, powołując się na pracę Zemanek z roku 1997<sup>5</sup>, gdzie przypomina on słowa J. Rostafińskiego, iż to na jego prośbę będący wówczas w Królewcu ówczesny dyrektor Ossolineum Wojciech Kętrzyński odnalazł wspomniany tekst w zbiorach *Königliche Bibliothek und die Universitätsbibliothek* i wysłał go (razem z innymi materiałami) do krakowskiej siedziby Akademii Umiejętności, gdzie ów botanik zeń korzystał. Tenże badacz zauważył, że A.G. Helwing znał opracowania Syreniusza i Marcina z Urzędowa, ale jednocześnie podkreślił, że 2/3 nazw polskich (spoza wspomnianych zielników Syreniusza i Marcina

<sup>4</sup> „Klasyfikacja Tourneforta, zastosowana przez autora zielnika, ujmowała świat roślin w 22 klasy, wyróżnione na podstawie budowy kwiatów. Dwie z tych klas, XVI i XVII, obejmowały organizmy, które, jak to ujął autor, nie mają kwiatów (paprocie i niektóre porosty) lub nie mają kwiatów i owoców (glony, grzyby, mszaki, widłaki, niektóre porosty). Tournefort zachował tradycyjny podział na *herbis et suffruticibus* (rośliny będące ziołami lub podkrzewami, krzewinkami), objęte przez siedemnaście klas, oraz *arboribus et fruticibus* (rośliny będące drzewami i krzewami), opisane w pięciu klasach. Dokładnie taki układ oddaje też dzieło Boretiusa, gdzie w ostatnim, piątym tomie, po klasie XVII następuje pięć klas nazwanych *arbores et frutices*. Od razu należy wyjaśnić, że w klasyfikacji Tourneforta do grupy tej należały także gatunki, których współcześnie nie zaliczamy do drzew czy krzewów, na przykład *Coronilla varia* L. (Ryc. 2), *Rubus saxatilis* L. czy *Sambucus ebulus* L.”; M. Graniszewska, *Drzewa i krzewy w zielniku pruskiego lekarza Matthiasa Ernesta Boretiusa (1694–1738)*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego” 2018, Vol. 66, s. 119–141.

<sup>5</sup> M. Graniszewska za: A. Zemanek, *Botanika renesansu w świetle współczesnej nauki*, „Wiadomości Botaniczne” 1997, t. 41 (1), s. 7–19.

z Urzędowa) pochodzi ze zbiorów nazw terenowych A.G. Helwina i doceniając pracę tego pastora węgorskiego, włożoną w zbieranie nazw roślin w terenie pisze: „Poza Szneebergiem<sup>6</sup> nie mieliśmy człowieka, który by znów podjął takie zadanie i z podobną pilnością, jak Helwing, który je przeprowadził. Czuł się synem tej ziemi, na której wyrósł, miał jednakową miłość dla swoich współbraci, bez względu jakim językiem Boga chwalał”<sup>7</sup>. Tenże badacz, oceniając polskie nazwy roślin zebrane we wspomnianym Leksykonie, a przez A.G. Helwina nazwane tam *vulgo prussica consuetae*, dodaje: „Jestto skarb niezwykły i zwłaszcza na wiek XVIII niebywały, tembardziej, że odnosi się do prowincyi polskiej, której pisarze poprzednich wieków po polsku nie pisali. Z tego względu nie tylko nazwy oczywiście ludowe, ale i pospolite – używane przez wykształcony ogół zasługują na uwzględnienie”<sup>8</sup>. Maja Graniszewska zwraca uwagę, na to, że J. Rostafiński w swej pracy „podzielił zebrane nazwy na grupy obejmujące: rośliny dziko rosnące (tu wyróżnił drzewa i krzewy, zioła, chwasty i rośliny niższe) oraz uprawne i ogrodowe i na tej podstawie stwierdził, że bardzo skromnie reprezentowane jest we wspomnianym źródle nazewnictwo roślin użytkowych. Obliczył on bowiem, że dla drzew i krzewów dziko rosnących jest 38 nazw (zanotowanych dla 32 gatunków), które, jak podkreślił, stanowią bardzo bogaty przyczynek do słownika. Zauważył jednak, że wśród nich nie ma nazw najpospolitszych drzew – topól, wierzb, dębów i mnóstwa innych”<sup>9</sup>.

Odmienne od dotychczas omawianych *hortii sanitati* są tak zwane *zielniki żywe* (*herbaria viva* lub *hortii sicci* ‘ogrody zasuszone’), komponowane

<sup>6</sup> Anton Schneeberger (1530–1581) – szwajcarski botanik i lekarz, mieszkał w Polsce, zbierał informacje o nazwach roślin od prostych ludzi; T. Bienkowski, *Wiedza przyrodnicza w Polsce w wieku XVI*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985.

<sup>7</sup> J. Rostafiński, *Prowincjonalne, polskie nazwy roślin XVIII w.*, z Prus Książęcych głównie z rękopisu Andrzeja Helwina. Druk. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1904.

<sup>8</sup> Ibidem.

<sup>9</sup> M. Graniszewska, *Drzewa i krzewy...*, op. cit.



z zasuszanych roślin, obok których zapisywano ich nazwy łacińskie, przedlinneuszowskie. Najbardziej znany z nich był zielnik Anny Wazówny, przechowywany w Nieświeżu do czasu II wojny światowej, a na skutek działań wojennych – zniszczony. Do nich należą też dwa zielniki, znajdujące się dziś w polskich zbiorach: jeden w warszawskiej siedzibie Biblioteki Narodowej (dwutomowy) autorstwa A.G. Helwinga, zaś drugi, pierwotnie pięciotomowy (obecnie brakuje tomu drugiego), w Herbarium UW, zwyczajowo nazywanego Zielnikiem.

Wnuk A.G. Helwinga, Georg Christoph Pisansky (w literaturze przedmiotu zwany też Krzysztofem Jerzym Pisańskim), wspomina, iż skompletowano (przy wydatnej pomocy zięcia pastora, lekarza królewskiego, Matthiasa Ernsta Boretiusa, znanego też w literaturze przedmiotu jako Maciej Ernest Borecki) w Angerburgu sześć kompletów takich książek-zielników, w których obok zasuszonej rośliny znajdowały się jej nazwy łacińskie, niemieckie i polskie. Pierwszy z nich (początkowo w dwóch tomach, potem dołączono kolejne cztery tomy [i tu pojawia się u Krzysztofa Spalika liczba sześciu, a nie pięciu tomów, którą wspominają inni badacze, np. Zofia Schwarz, Maja Graniszewska] znajdował się w królewskiej bibliotece zamkowej, dwa kolejne egzemplarze królewskie przygotowane już z udziałem M.E. Boretiusa w bibliotece miejskiej tego miasta i w rękach prywatnych (botanika Carla Gottfrieda Hageny). To ten ostatni egzemplarz miał oglądać botanik Robert Caspary, wspominając, że w pięciu tomach autor zbioru sklasyfikował rośliny według A. Tourneforta, podając nazwy łacińskie, niemieckie i polskie. Kolejny, pięciotomowy egzemplarz zielnika najpierw trafił do biblioteki elektorskiej w Dreźnie, jako dar dla Augusta III Mocnego, a później miał zaginąć w czasie walk 1848 roku. Nieznany jest także los zielnika przechowywanego wcześniej w Petersburgu.

Dla współczesnych mieszkańców Mazur i Warmii (choć nie tylko) najciekawsze są losy szóstego zielnika, będącego początkowo własnością gdańskiego botanika Jacoba Theodora Kleina<sup>10</sup>. Sprzedał on swój

<sup>10</sup> Z. Schwarz, *Prywatne ogrody...*, op. cit.

egzemplarz margrabiemu Fryderykowi, który umieścił go pierwotnie w zamku w Bayreuth, skąd przekazano go do biblioteki Uniwersytetu w Erlangen. W dziewiętnastym wieku zielnik ów z powrotem znajduje się w Gdańsku (jak podaje K. Spalik) w Westpreussisches Landesmuseum, czyli Zachodniopruskim Muzeum Prowincjonalnym, do którego (jak podaje Zofia Schwarz<sup>11</sup>) pozyskał go drogą wymiany ówczesny dyrektor H. Conwentz i... tu ślad po nim ginie. Wiadomo, że nie został on przekazany, razem z innymi zbiorami botanicznymi, do zbiorów Zakładu Systematyki i Geografii Roślin UMK w Toruniu<sup>12</sup>; prawdopodobnie zniszczony został w czasie II wojny światowej przy oblężeniu Gdańska (K. Spalik).

Znajdujące się w Polsce dwa zielniki, różne pod względem objętości (i miejsca przechowania) są zatem jedynymi do dziś istniejącymi zielnikami Helwinga (dwutomowy) i Boretiusa (pięciotomowy, ale bez drugiego tomu). Oba noszą pieczętki królewskiej biblioteki miejskiej. Pierwszy z nich (dwutomowy), jak wspomniałam wyżej, znajduje się w zbiorach BN i został zdigitalizowany; każdy z dwu tomów ma inną nazwę, zaś oba są bogato zdobione kolorowymi akwarelami znajdującymi się na skórzanym oprawach. Rośliny rodzime, z terenów ówczesnych Prus Książęcych, znalazły się w tomie pierwszym, zatytułowanym *Herbarum vivum plantarum sponte in Prussia nascentium, Herculeo labore comparatum M. Georgii Andreae Helwingii Pastoris Angerburgensium*. Innym kolorem atramentu, jak na to zwrócił uwagę K. Spalik, dopisano tam informację o godności naukowej pastora węgorzewskiego, którą uzyskał w roku 1709. K. Spalik uznaje to za dowód, że rośliny w owym *ogrodzie żywym* gromadzone były latami i doklejane w momencie znalezienia, a potem ususzenia. Jak podaje M. Graniszewska<sup>13</sup>, zielnik prawdopodobnie powstawał w latach 1695–1705.

*Żywy zielnik* A.G. Helwinga, jeden z wielu, które stworzył, przechowywany dziś w zbiorach Biblioteki Narodowej zawiera 1200 roślin dziko

---

<sup>11</sup> Ibidem.

<sup>12</sup> Ibidem.

<sup>13</sup> M. Graniszewska, *Drzewa i krzewy...*, op. cit.

rosnących i 300, które wyrosły z nasion nadesłanych z całego świata znanemu, choć żyjącemu w prowincjonalnym miasteczku botanikowi. W tomie drugim umieścił on rośliny nierodzące, ale niektóre z nich (jak sugerują badacze), rosły w ogrodzie w Stulichach (nasiona, a nawet sadzonki, jak wspomniałam wyżej, dostawał A.G. Helwing od znajomych botaników z całego świata). K. Spalik, poświęcając wiele uwagi dekoracjom na okładkach i dodatkowym informacjom zapisanych na kartach wstępnych, stwierdził jednak, że „forma dominuje na treścią. W obu częściach bowiem rośliny wklejone są dość przypadkowo, prawdopodobnie w kolejności pozyskiwania. Zielnik ten jedynie dokumentuje ich występowanie lub uprawę – i trudno go wykorzystać w innym celu”.

Że jest inaczej, spróbuję udowodnić po przedstawieniu drugiego żywego zielnika, zwanego coraz częściej zielnikiem Boretiusa. Nosi on również pieczętkę biblioteki miejskiej w Królewcu i obecnie jest przechowywany w *Zielniku (Herbarium)* Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego (z V tomów nie zachował się tom II; inne źródła mówią o brakującym tomie trzecim<sup>14</sup>). Niektórzy botanicy przypuszczają, iż mamy tu do czynienia z jedynym *ogrodem żywym*, który kompletował wspólnie z A.G. Helwingiem jego zięć, lekarz i profesor uczelni królewieckiej. Inni botanicy, jak np. M. Graniszewska (porównała ona charakter pisma twórcy zielnika dwutomowego (BN) i tego, który znajduje się na UW i stwierdziła, że się one znacząco różnią) mówią już o zielniku Boretiusa, sugerując, że „jest to zielnik wykonany przez Boretiusa, pod kierunkiem Helwinga”<sup>15</sup> przy czym ta warszawska badaczka, zawężając czas powstania tego zielnika na lata 1712–1738 (ostatnia data jest rokiem śmierci Boretiusa), dodaje: „w katalogu tamtejszej Biblioteki Miejskiej (Stadtbibliothek), wpisano ten obecny zabytek jako: »Matth. Ern. Boretii«, czyli Matthias Ernst Boretius”, zaś jako tytuł zapisano tam „Herbarium vivum, plantarum

<sup>14</sup> Zob. np. K. Spalik, *Zielnik Georga Andreasa Helwinga, cz. 2*, Polona/Blog, *Fauna i Flora*, 2014, <http://blog.polona.pl/2014/11/zielnik-helwinga-ii> [dostęp: 30.05.2018].

<sup>15</sup> M. Graniszewska, *Drzewa i krzewy...*, op. cit, s. 120.

et florum in Prussianascentium methodo Tournefortiana, in classes divisum, adscriptis nominibus Plantarum Latinis, Germanicis, Polonicis, cum indice, Vol. V.” (co tłumaczy, jako *Macieja Ernesta Boreckiego żywy zielnik roślin i kwiatów, które rosną w Prusach, podzielony na klasy w myśl układu Tourneforta, opatrzone nazwami łacińskimi, niemieckimi i polskimi, z indeksem, tomów V*)<sup>16</sup>.

E.M. Boretius (też: Ernest Maciej Borecki) żył w latach 1694–1738 i był lekarzem, profesorem medycyny na Uniwersytecie Królewieckim, botanikiem i znawcą ziół. Interesował się również anatomią porównawczą zwierząt i budową roślin. Po ukończeniu studiów w Królewcu wyjechał do Holandii, gdzie w roku 1720 na Uniwersytecie w Leydzie uzyskał tytuł doktora za pracę o florze mazurskiej<sup>17</sup>. Cztery lata później był już profesorem medycyny w Królewcu i nadwornym lekarzem Fryderyka Wilhelma I; znanym (oprócz swych zielników i zainteresowań botaniką) propagatorem szczepień na czarną ospę.

Zbiory jego roślin, znajdujące się w zielniku z Herbarium UW, ułożone zostały w 22 klasy według systematyki J.P. Tourneforta<sup>18</sup>, który żył w latach 1636–1708. Podstawą tej klasyfikacji była budowa kwiatów i owoców. W ostatnim tomie zielnika zamieszczono skorowidze: łaciński, niemiecki (gotykiem) i polski. Zielnik ten oprawny jest w pergamin i poszczególne karty noszą czasem ślady nadpaleń oraz innych zniszczeń. Nie jest on podpisany, choć po porównaniu charakterów pisma w obu zielnikach, jak wspomniałam wyżej, M. Graniszewska sugeruje iż jego

<sup>16</sup> Ibidem.

<sup>17</sup> E. Kruk, *Warmia i Mazury*, Wrocław 2004, s. 20.

<sup>18</sup> „Boretius powtórzył za nim te przypadki niekonsekwencji. Warto przy tym zwrócić uwagę, że od opublikowania w 1700 roku przez Tourneforta jego *Institutiones rei herbaria*, do czasu, gdy Boretius sporządził zielnik roślin pruskich, minęło naprawdę niewiele lat. Przyrodnicy zachwycili się użytecznością nowego systemu, mniej uwagi poświęcając krytycznej jego analizie. Nie można też wykluczyć, że Boretius dostrzegał pewne ułomności systemu, skoro jednak zdecydował się nim posługiwać, to trzymał się go z żelazną konsekwencją”; zob. M. Graniszewska, *Drzewa i krzewy...*, op. cit.

autorem był zięć A.G. Helwinga. Zawiera rośliny dziko rosnące w Prusach Wschodnich i dziczejące („uciekające z ogrodów” na stałe lub czasowo, np. autor zielnika zaliczył do nich *ogórek*, *miechunkę*, *lawendę*). Nazwy łacińskie odwołują się w nim do znanych ówczynie botaników. Każdy tom ma własne indeksy: łacińskich, niemieckich i polskich nazw roślin ze wskazaniem stron.

I tu chcę wrócić do tego, co napisałam wcześniej: nie zgadzam się ze stwierdzeniem K. Spalika, że A.G. Helwinga *ogród żywy* (przechowywany w BN) nie ma (poza artystycznymi) większych wartości. Otóż zapisane zostały i tam, i w tym drugim zielniku (Boretiusa) polskie nazwy roślin, mają bardzo duże znaczenie dla językoznawców, w tym dialektologów – były one na pewno używane w okolicach ówczesnego Węgoborka (być może też w puszczy Piskiej, dokąd wyprawiał się na wycieczki botaniczne A.G. Helwing). Dla przykładu podam kilka takich nazw: borowki / po naszymu legaty, choja, grabina, iwa / witwina, jadra / jagła, morowe drzewo ‘morwa’, kruszynna / kruszewina, orle pioro, topola biała / osa / osina, hebd / hebzin / best, osetek, ostropest / ostropec, ostrozkj, ostryz, owieczkj, paproc / struszowe pioro, paralizowe ziele / pierwionska, pempownik, piekielne ziele, polna wisznka / drobna wisznka / suchorzew przylasckij, ptasze gniazdo, ptasze oczka, ptasze mleko, rogoza, rospikamięń, slotkj korzeń, szalonka, niewieście psiny, smorodinia smrodinia / po naszymu jewka, szeklak/saklak, starwrzod, uspiwrzod, trzemucha, tyrlicz, wężownik, wężowy jenzyk lub nasierzzał, wilcze bobki, wilcze łyko, wilcza stopa, wilczy ogon, wilczy groch / wika wonna / siekiernica, zarnowiec / janowiec / lubezna wloska, złotowierzba. Już tych kilka przykładów nazw roślin, nawet gdybyśmy nie wiedzieli o terenie, na którym je zapisano, wskażą na Mazury, o czym mówi: mazurzenie i hiperpoprawność związana z tym zjawiskiem, zmiękczenia, ó kreskowane zapisywane jako o. Dodatkowo, pojawiają się tu pewne nazwy, które spotkałam w zapisach Elizy Orzeszkowej na Grodzieńszczyźnie wśród ludności polskiej, jak *owieczki*, czy *ostropest*, co świadczyć może o obecności na tych obszarach również nazewnictwa ogólnopolskiego.

Parę lat temu grupa naukowców z Uniwersytetu Warszawskiego (botanicy), Śląskiego Uniwersytetu Medycznego (biolodzy, botanicy, farmaceuci oraz specjaliści z zakresu ziołolecznictwa) i Uniwersytetu Gdańskiego (językoznawcy) złożyła wniosek o grant z NCN związany z zielnikiem Boretiusa. Zapowiadała się świetna (i świetlana) współpraca między tymi, którzy patrzą na rośliny jako botanicy i farmaceuci oraz tymi, którzy szukają ich nazw, wersji nazewniczych oraz zapisanych w nich wskazówek dla zielarzy lub śladów odmianki językowej z terenu, gdzie takową nazwę zapisano, a roślinę zebrano. W tym wypadku chodziło o nazwy polskie (i niemieckie) zapisane na Mazurach przez kogoś, kto je znał jako autochton (później określany jako Wschodnioprusak) i posługiwał się tak nazwami, jak i roślinami na co dzień. Uprawiał, zbierał, leczył wykorzystując je, a przy tym zapisał wiele nazw terenowych, funkcjonujących na tym obszarze w jego okolicy. Jacek Drobnik, pracujący w katedrze i Zakładzie Botaniki Farmaceutycznej i Zielarstwa Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, miał zwrócić uwagę na nazwy łacińskie (znaczenie, poprawność językowa i jakość łaciny; czy jest naukowa łacina siedemnastowieczna botaniczna czy też farmaceutyczna) i niemieckie. Warszawianka M. Graniszewska miała sprawdzić spisane nazwy we wszystkich językach oraz prowadzić roboczą bazę danych. Autorka tego artykułu oraz doktorantki: Ewelina Lechocka i Katarzyna Stępińska, miały opracować wartość językową polskich nazw roślin z zielnika, określić poziom ich ludowości, sprawdzić, czy dane nazwy nie występują np. w pieśniach ludowych z tego regionu, zapisać cechy dialektalne w nich ujawnione i ocenić wartość kulturową zielnika. Alicja Zemanek miała zbadać korelacje nazw roślin z zielnikiem Syreniusza, zaś Bogdan Zemanek deklarował rozpoznanie okazów roślin i sprawdzenie oznaczeń gatunkowych. Miało to być całościowe opracowanie tego zielnika, przywrócenie Helwingowi/Boretiusowi należnego miejsca w regionie, kulturze, botanice i lingwistyce.

Wszystko to... miało być. Projekt odrzucono... z powodu zbyt małego dorobku w zakresie tego zielnika... osoby, która miała grupie przewodniczyć.

Na szczęście powstają nowe artykuły z zakresu wspomnianego zielnika, gdzie ich autorzy (np. M. Graniszewska), udowadniają, iż współpraca planowana między botanikami a językoznawcami ma sens. Dowodzą tego między innymi odniesienia tejsze autorki do prac: gdańskiej doktorantki, E. Lechockiej, krakowskiej lingwistki, Haliny Chodurskiej czy do *Słownika gwar ostródzko-warmińsko-mazurskich* którego redaktorem jest Stanisław Dubisz, a także do zbiorowego tomu o roślinach, wydanego w ramach serii *Język a Kultura*. Wspomniana botaniczka pisze w zakończeniu swego znakomitego artykułu, porządkującego wiele spraw związanych z zielnikiem Boretiusa: „Boretius sporządził zielnik, który po trzystu latach nie tylko jest bardzo dobrze zachowany, ale ma też dla nas ogromną wartość naukową: dokumentuje działalność florystyczną na początku XVIII stulecia, jest źródłem wiedzy o czasie introdukcji gatunków w Polsce, umożliwia identyfikację nazw przedlinneuszowskich oraz nazw ludowych roślin. Zwłaszcza ta ostatnia kwestia ukazuje wiele nowych zagadnień i otwiera nowe możliwości analizy przed badaczami fitonimów. W zielniku Boretiusa pojawiają się bowiem polskie nazwy roślin nienotowane dotąd w żadnych słownikach, albo notowane w innym kontekście. Opracowanie niemieckich nazw roślin jest kolejnym, bardzo trudnym wyzwaniem [...]. Marzy się w tym zakresie współpraca botaników i językoznawców, bez której trudno będzie odpowiedzieć na te i inne pytania”<sup>19</sup>. Piszącej te słowa wydaje się, że ciekawe byłoby też porównanie nazw polskich i łacińskich z tego zielnika z ich odpowiednikami, zapisanymi w osiemnastowiecznym polskim poradniku medycznym *Compendium medicum auctum*, które opracowali Barbara Bacler i Jacek Drobnik.

Prace A.G. Helwinga / M.E. Boretiusa są na razie niemym świadectwem ich wysiłku nie tylko w dziele zebrania oraz ubogacenia pruskiej flory, ale także nazewnictwa, w tym – ludowego, mazurskiego, a genetycznie z jednej strony mazowieckiego, z drugiej – bałtyckiego oraz elementów niemieckich. Niewykluczone bowiem, że i w zapisanych tam nazwach

<sup>19</sup> M. Graniszewska, *Drzewa i krzewy...*, op. cit., s. 138.

niemieckich znajdziemy ślady odmianki językowej używanej w okolicach Węgoborka, znanej również mieszkańcom Gdańska.

Nietypowy zatem będzie mój końcowy apel: Panowie recenzenci / Panie recenzentki wniosków grantowych, przyglądajcie się, proszę, z większą życzliwością wnioskowi interdyscyplinarnemu, przywracającym pewne zbiory i teksty społeczeństwu.

### LITERATURA

- Bacler B., Drobnik J., *Rośliny lecznicze w osiemnastowiecznym polskim poradniku medycznym Compendium medicum auctum. Część 1*, „Annales Academiae Medicae Silesiensi” 2009, Vol. 63, nr 1, s. 35–50.
- Bacler B., Drobnik J., *Rośliny lecznicze w osiemnastowiecznym polskim poradniku medycznym Compendium medicum auctum. Część 2*, „Annales Academiae Medicae Silesiensi” 2009, Vol. 63, nr 1, s. 51–65.
- Bieńkowski T., *Wiedza przyrodnicza w Polsce w wieku XVI*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985.
- Chodurska H., *Ze studiów nad fitonimami rękopiśmiennych zielników*, Kraków 2003.
- Dubisz S., *Nazwy roślin w gwarach ostródzko-warmińsko-mazurskich*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1997.
- Flis S., *Maciej Ernest Borecki (Boretius) znany lekarz mazurski XVIII wieku*, „Polski Tygodnik Lekarski” 1956, t. 38, s. 1637–1638.
- Flis S., *Panegiryk z pierwszej połowy XVIII wieku ku uczczeniu pamięci Macieja Ernesta Boretiusa*, „Język a Kultura” 1964, t. 16: *Świat roślin w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, I. Kamińska-Szmaj, Wrocław 2001.
- Graniszewska M., *Drzewa i krzewy w zielniku pruskiego lekarza Matthiasa Ernesta Boretiusa (1694–1738)*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego” 2018, Vol. 66, s. 119–141.
- Jarosz K., Łapo J. M., *Rzecz o imć Helwingu, Opowieści Węgoborskie*, z. 1: *Węgorzewo*, Ciechanów 2002.
- Kamper-Warejko J., *Słownictwo botaniczne w polskim tłumaczeniu „Ksiąg o gospodarstwie” (1571) Piotra Krescencjusza na tle epoki*, Toruń 2016.
- Kossert A., *Mazury, zapomniane południe Prus Wschodnich*, Warszawa 2004.
- Kruk E., *Warmia i Mazury*, Wrocław 2004.



- Lechocka E., *Nazwy gatunków drzew i krzewów oraz ich derywaty w pieśniach ludowych z Warmii i Mazur*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 2017, t. 64, s. 147–166.
- Lechocka E., *Znaczenie i funkcja motywu klonu w warmińsko-mazurskich pieśniach ludowych*, „Poznańskie Studia Polonistyczne” 2017, Seria Językoznawcza, t. 24 (44, 1), s. 161–173.
- Marcin z Urzędowa, *Herbarz Polski To iest O Przyrodzeniu Zioł y Drzew Rozmaitych, Y Innych Rzeczy Do Lekarzy Należących Księgi Dwoie [...]*, W Drukarni Łazarzowej, w Krakowie 1595.
- Mazury. *Słownik stronniczy, ilustrowany*, red. W. Mierzwa, Warszawa 2008.
- Mincer F., *Przedstawiciele kultury polskiej na terenie Prus Książęcych w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Dzieje Warmii i Mazur w zarysie*, t. 1, Warszawa 1981, s. 274–280.
- Orłowicz M., *Ilustrowany przewodnik po Mazurach Pruskich i Warmii*, na nowo podali do druku G. Jasiński, A. Rzempełuch, R. Traba, [b.d].
- Piekiełko A., *Dwa osiemnastowieczne zielniki ze zbiorów Instytutu Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981.
- Rostafiński J., *Symbola ad historiam naturalem medii aevi. Plantas, animalia, lapides et cetera simplicia medicamenta quae in Polonia adhibebantur inde a XII usque ad XVI saeculum. Pars I. Sumptibus Universitatis, Cracoviae 1900.*
- Rostafiński J., *Prowincjonalne, polskie nazwy roślin XVIII w.*, z Prus Książęcych głównie z rękopisu Andrzeja Helwinga. Druk. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1904.
- Schwarz Z., *Prywatne ogrody botaniczne a rozwój nauk przyrodniczych w ośrodku gdańskim w XVI–XVII wiekach*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1986, t. 31, s. 411–444.
- Spalik K., *Zielnik Georga Andreeasa Helwinga*, cz. 2. Polona/Blog, *Fauna i Flora*, 2014, <http://blog.polona.pl/2014/11/zielnik-helwinga-ii>.
- Spólnik A., *Nazwy polskich roślin do XVIII wieku*, „Prace Komisji Językoznawstwa” 1990, nr 58.
- Sukertowa-Biedrawina E., *Helwing, Pliniusz pruski z Węgorzewa*, „Przegląd Zachodni” 1950, nr 9/10, s. 364–369.
- [Syreniusz Sz.], *Zielnik Herbarzem z ęzyka Łacinskiego zowią To iest Opisanie własne imion, kształtu, przyrodzenia, skutkow, y mocy Zioł wszelakich Drzew Krzewin y korzenia ich, Kwiatu, Owocow, Sokow Miasg, Zywic y korzenia do potraw zaprawowania Także Trunkow, Syropow, Wodek Lekiarzow, Konfektow [...]*. w Drukarni Bazylego Skalskiego, Cracoviae 1613.

- Szcześniak K., *Świerk, drzewo proste*, „Poznańskie Studia Polonistyczne” 2013, Seria Językoznawcza, t. 20 (40, 2), s. 183–193.
- Toeppen M., *Historia Mazur. Przyczynek do dziejów krainy i kultury pruskiej*, Olsztyn 1998.
- Wajda-Adamczykowa L., *Polskie nazwy drzew*, „Prace Językoznawcze” 1989, nr 121, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź.
- Zemanek A., *Botanika renesansu w świetle współczesnej nauki*, „Wiadomości Botaniczne” 1997, t. 41 (1), s. 7–19.
- Ziarnek M., *Badacze szaty roślinnej Pomorza sprzed 1945 roku*, Szczecin 2012.

## SUMMARY

### **Masurian herbaria viva of Helwing and Boretius. Their value for modern plant researchers and their names**

The collections of the Warsaw University Herbarium and the National Library include herbaries, whose authorship was initially attributed to A.G. Boretius. Currently, after M. Graniszewska publications, it is increasingly assumed that the first herbarium was created by M.E. Boretius while the other one by his father-in-law, A.G. Helwing. Both researchers were connected with Węgorzewo (Angerburg, Węgobork) in northern Masuria for some time, then Boretius (Borecki) worked in Królewiec (Koenigsberg), and Helwing remained and died in Węgorzewo (Angerburg, Węgobork), where he was a pastor, doctor and creator of many herbaria and expert and collector of many plants from the local environment.

In the article, using the data from the study of Maja Graniszewska and other researchers (opponents), and at the same time accepting her findings with regards to the herbarium authorship, I raise the problem of the value of the Boretius' collection for researchers of plant names from the linguistic point of view. At the same time I stress (indicating specific plant names there noted by Boretius) that in this collection we can find not only the names of all-Polish plants grouped according to pre-Linnaeus classification, i.e. the taxonomy of Joseph Pitton de Tournefort, but also dialectal Masurian names. I also suspect that similar dialectal features (appropriate for the dialect used in this part of contemporary East Prussia) have been written in German names. I also notice

the necessity of cooperation of people of various specialties (i.e. botanists, historians, linguists of Polish studies, Polish and German dialectologists) in the research of this herbarium. I also suggest that such a comprehensive study of this herbarium would give us all a large, full knowledge in this field.

**Keywords:** Herbarium, Helwing, Boretius, Węgorzewo, plant names, Herbarium of the University of Warsaw, National Library.

**Słowa kluczowe:** herbarium, Helwing, Boretius, Węgorzewo, nazwy roślin, zielnik Uniwersytetu Warszawskiego, Biblioteka Narodowa.



JOANNA SZERSZUNOWICZ

Uniwersytet w Białymstoku

## POLLYANNA W KRAINIE FRAZEOLOGII, CZYLI O REPRODUKTACH I GRZE W ZADOWOLENIE SŁÓW KILKA

### 1. Wstęp

Wśród nazw własnych występują liczne jednostki o silnym osadzeniu kulturowym i bogatym potencjale konotacyjnym. Nie dziwi więc fakt, że nomina propria wchodzą w skład rozmaitych połączeń wyrazowych o różnym stopniu stałości. Wiele z nich to związki, których status nie jest określony: chociaż występują w różnych rodzajach dyskursu, brak poświadczenia leksykograficznego w słownikach frazeologicznych pozwala stwierdzić, że nie należą one do kanonu frazeologii, tj. spetryfikowanych konstrukcji tradycyjnie ujmowanych w słownikach. Takie połączenia wyrazowe zasługują na wieloaspektowe zbadanie, które pozwoli ocenić, czy nie należałoby ich wprowadzić do opracowań leksykograficznych.

Celem artykułu jest zanalizowanie kilku odtwarzalnych jednostek językowych należących do tej grupy, mianowicie frazemów, w których skład wchodzi komponent *Pollyanna* – imię bohaterki dwóch powieści dla dzieci autorstwa Eleanor Hodgeman Porter. Chociaż słowniki frazeologiczne języka polskiego nie rejestrują związków z tą nazwą, co wskazuje na ich niekanoniczny charakter, obserwacja żywego języka pozwala

stwierdzić, że występują one jako ustabilizowane w języku połączenia wyrazowe<sup>1</sup>. Podstawę metodologiczną włączenia ich do zasobu frazeologii stanowi koncepcja reproductów, czyli jednostek odtwarzalnych<sup>2</sup>.

Podjęta zostanie próba ustalenia, w skład jakich związków wchodzi imię *Pollyanna*. Zostaną one zbadane pod kątem semantyki oraz innych parametrów, na przykład nacechowania stylistycznego. Jako materiał badawczy posłużą przykłady wyekscerpowane z Narodowego Korpusu Języka Polskiego oraz fragmenty zawierające kontekstowe użycia badanych związków uzyskane za pomocą kwerendy przy wykorzystaniu narzędzia WebCorp. Analiza pozwoli na opracowanie artykułu hasłowego dla jednostek odtwarzalnych z komponentem *Pollyanna*, które mogłyby wzbogacić aktualne opracowania frazeograficzne.

## 2. Główne założenia koncepcji reproductów

W ostatnich dekadach obserwuje się intensywny rozwój badań frazeologicznych, jednak nadal – jak sygnalizuje Alicja Nowakowska – „nieład terminologiczny jest w tej dziedzinie większy niż w innych działach językoznawstwa”<sup>3</sup>. W pewnym stopniu wynika to z faktu istnienia wielu ujęć w obszarze badań frazeologicznych<sup>4</sup>. Andrzej M. Lewicki podkreśla, że nie ma „jednej frazeologii, lub, jeśli kto woli, frazeologia jest nauką wieloaspektową. Każda z odmian frazeologii zakłada inny sposób patrzenia na język i inne stawia sobie cele”<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> Związków z komponentem *Pollyanna* nie podaje nawet słownik frazeologizmów eponimicznych; zob. M. Czeszewski, K. Foremniak, *Ludzie i miejsca w języku. Słownik frazeologizmów eponimicznych*, red. nauk. M. Bańko, Warszawa 2011.

<sup>2</sup> W. Chlebda, *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Łask 2003.

<sup>3</sup> A. Nowakowska, *Świat roślin w polskiej frazeologii*, Wrocław 2005, s. 22.

<sup>4</sup> J. Szerszunowicz, *Lakunarne jednostki wielowyrazowe w perspektywie międzyjęzykowej*, Białystok 2016, s. 40–46.

<sup>5</sup> A.M. Lewicki, *Aparat pojęciowy frazeologii*, [w:] *Z badań nad literaturą i językiem*, red. L. Ludorowski, W. Magnuszewski, Warszawa–Poznań 1974, s. 151.

W badaniach frazeologicznych przyjmuje się rozmaite ujęcia: od wąskiego, utożsamiającego związek wyrazowy z idiomem definiowanym jako: „dwu- lub kilkuwyrazowa ustalona (stała) konstrukcja jęz[ykowa], której znaczenia nie da się wyprowadzić ze znaczeń i reguł łączenia składających się na nią wyrazów”<sup>6</sup>, do szerokiego, włączającego w zakres badań frazeologicznych rozmaite połączenia wyrazowe: kolokacje, idiomy, przysłowia, skrzydlate słowa i inne rodzaje ustabilizowanych w języku związków<sup>7</sup>.

Badacze podają różne cechy stałych połączeń wyrazowych, na przykład Rosamund Moon wymienia następujące parametry główne: leksykalizacja, stałość leksykalno-gramatyczna, znaczenie asumaryczne oraz trzy kryteria drugorzędne: ortograficzne (co najmniej dwa wyrazy), niepodzielność syntaktyczna, aspekt fonologiczny<sup>8</sup>. W zależności od przyjętych cech frazeologiczności niektóre jednostki są włączane lub wyłączane z badań nad stałymi połączeniami wyrazowymi: przykładowo A.M. Lewicki nie zalicza przysłów do frazeologii, podczas gdy Rosemarie Gläser włącza je do swoich analiz, traktując jako rodzaj idiomów<sup>9</sup>. Jak widać, obszar badań tej dziedziny nie jest precyzyjnie i jednoznacznie określony, zależy od koncepcji frazeologii przyjętej przez danego badacza, celu badań oraz innych czynników.

W świetle dotychczasowych rozważań na uwagę zasługuje postulowane przez Wojciecha Chlebdę ujęcie frazematyczne operujące jednym

<sup>6</sup> *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 244. O terminie *idiom* zob. P. Zakrzewski, *W sprawie definicji idiomu*, „Folia Linguistica” 2002, nr 42, s. 19–23.

<sup>7</sup> I. Szczepankowska, *Semantyka i pragmatyka językowa*, Białystok 2011, s. 40.

<sup>8</sup> R. Moon, *Fixed Expressions and Idioms in English. A Corpus-Based Approach*, Oxford: 1998, s. 6–9.

<sup>9</sup> Podział zaproponowany przez badaczkę obejmuje trzy następujące klasy w układzie koncentrycznym: centrum systemu frazeologicznego (nominacje), sferę przejściową (zredukowane konstrukty zdaniowe: stereotypowe porównania, wyrażenia binominalne, przysłowiowe powiedzenia, fragmenty przysłów, aluzje i fragmenty cytatów), peryferie (konstrukcje zdaniowe: przysłowia, slogany, idiomy pragmatyczne, przykazania, maksymy, cytaty); R. Gläser, *The Stylistic Potential of Phraseological Units in the Light of Genre Analysis*, [w:] *Phraseology. Theory, Analysis, and Applications*, ed. A.P. Cowie, Oxford 1998, s. 128.

kryterium konstytutywnym, którym jest odtwarzalność danej jednostki<sup>10</sup>. Badacz definiuje pojęcie *frazem* jako „względnie trwałą formę językową, która w danej sytuacji stała się – niezależnie od swych cech strukturalnych i semantycznych – przyjętym (nieradko jedynym) sposobem wyrażania danego potencjału treściowego”<sup>11</sup>.

Obszar badań tak rozumianej frazeologii jest bardzo rozległy: w ujęciu W. Chlebdy w równym stopniu frazeologiczny charakter mają rozmaite typy połączeń wyrazowych, w tym: frazeologizmy klasyczne, przysłowia, hece, aforyzmy rekursywne, formuły, prawa i quasi-prawa, formuły gatunkowe, formuły etykietalne, elementarne formy folkloru, komunikaty, skrzydlate słowa, hasła i slogany, teksty użytkowe, tytuły, terminy złożone i terminologizmy, operatory metajęzykowe i metatekstowe, wyrażenia funkcyjne, wyrażenia pragmatyczne<sup>12</sup>. W swoich nowszych pracach W. Chlebda posługuje się terminem *reprodukt*, wskazującym na odtwarzalny charakter połączeń wyrazowych<sup>13</sup>.

### 3. Onimiczne komponenty jednostek odtwarzalnych

Z powodu silnego osadzenia kulturowego i specyfiki językowej nazw własnych jednostki odtwarzalne z komponentem onimicznym stanowią

<sup>10</sup> W. Chlebda, *Elementy frazematyki...*, op. cit.; idem, *Frazematyka*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 336. O systemowym ujęciu reproduktów zob. A. Bogusławski, *Dwujęzyczny słownik ogólny. Projekt instrukcji z komentarzami*, [w:] *Studia z polskiej leksykografii współczesnej*, red. Z. Saloni, Wrocław 1988, s. 19–65.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 336. Zob. również E. Koziół-Chrzanowska, *Czy i jak definiować frazemy*, [w:] *Język – styl – tekst w teorii i praktyce badawczej*, red. W. Śliwiński, Kraków 2012, s. 23–38; eadem, *Frazemy, hece i reprodukty – w poszukiwaniu rozstrzygnięć terminologicznych do opisu wybranych konstrukcji wielowrazowych*, „*Język Polski*” 2012, R. 92, z. 4, s. 249–259.

<sup>12</sup> W. Chlebda, *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole 2005, s. 82–83.

<sup>13</sup> Zob. Ibidem, s. 160–163; idem, *Mały prywatny katalog pilnych zadań frazeologicznych*, „*Problemy Frazeologii Europejskiej*” 2007, t. 8, s. 18.



przedmiot wielu analiz, prowadzonych z wykorzystaniem rozmaitych ujęć metodologicznych<sup>14</sup>. Wśród nich liczne są prace poświęcone określonemu typowi nazw w idiomatyce<sup>15</sup>. Związki te badane są również w ujęciu kontrastywnym, translatorycznym i glottodydaktycznym<sup>16</sup>.

Stale połączenia wyrazowe zawierają nazwy własne, które należą do rozmaitych typów<sup>17</sup>. Wśród nich najliczniej reprezentowane są antroponimy, a zwłaszcza imiona (*dookoła Wojtek*), nazwiska (*gest Kozakiewicza*) i etnonimy (*Polak, Węgier, dwa bratanki, i do szabli, i do szklanki*), w dalszej kolejności pseudoantroponimy (*pięta Achillesa*) i teonimy (*piękny jak Apollo*)<sup>18</sup>. Wiele komponentów związków frazeologicznych to nazwy miejscowe: choronimy (*odkryć/odkrywać Amerykę*), ojkonimy (*I w Paryżu nie zrobią z owsa ryżu*), hydronimy (*wozić wodę do Wisły*), hodonimy (*jak na Marszałkowskiej*).

<sup>14</sup> P. Pierini, *Opening a Pandora's Box: Proper Names in English Phraseology*, „Linguistic Online“, Bd. 36, Nr. 4, <https://bop.unibe.ch/linguistik-online/article/view/518/865> [dostęp: 28.12.2018].

<sup>15</sup> C. Földes, *Phraseologismen mit Anthroponymen in der deutschen und ungarischen Gegenwartssprache*, [w:] *Beiträge zur Phraseologie des Ungarischen und des Deutschen*, Hrsg. R. Hessky, Budapest 1998, s. 122–154; S. Sušinskieńė, *Personal and Place Names in Phraseology*, „Acta humanitarica universitatis Saulensis“ 2009, t. 8, s. 320–328; J. Kubeková, *Confronto interlinguistico della fraseologia tra l'italiano, il francese, lo spagnolo e lo slovacco nel contesto fraseodidattico*, „PHRASIS. Rivista Di Studi Fraseologici E Paremiologici“ 2018, Vol. 2, <http://www.phrasis.it/rivista/index.php/rp/article/view/26> [dostęp: 12.01.2019].

<sup>16</sup> C. Földes, *Onymische Phraseologismen als Objekt des Sprachvergleichs*, [w:] *EUROPHRAS 88. Phraséologie Contrastive*, Éd. G. Gréciano, Strasbourg 1989, s. 127–140; I. Migla, *Phraseologismen mit einem Personennamen im Deutschen, Russischen und Lettischen*, [w:] *Phraseologie – Global – Areal – Regional*, Hrsg. J. Korhonen. W. Mieder, E. Piirainen, R. Piñel, Tübingen 2010, s. 282–289, [www.helsinki.fi/deutsch/europhras/ep2008.pdf](http://www.helsinki.fi/deutsch/europhras/ep2008.pdf) [dostęp: 15.01.2019].

<sup>17</sup> Klasyfikacja nazw własnych wchodzących w skład stałych połączeń wyrazowych na podstawie: H. Borek, *Wśród śląskich nazw*, Opole 1991, s. 16–17; B. Dereń, *Pochodne nazw własnych w słowniku i tekście*, Opole 2005, s. 18–19.

<sup>18</sup> B. Dereń, *Pochodne nazw...*, op. cit., s. 37; J. Szerszunowicz, *On selected source domains of onomastic phraseology in a cross-linguistic perspective*, [w:] *Linguo-Cultural Competence and Phraseological Motivation*, ed. A. Pamies, D. Dobrovolskij, Baltmannsweiler 2011, s. 81–90.

Znacznie rzadziej spotykane są komponenty zoonimiczne (*pogoda pod zdechłym Azorkiem*) i pseudozoonimiczne (*odrodzić się jak Feniks z popiołów*) oraz chrematonimiczne (*lalka Barbie*). W zasobach frazeologicznych obecne są również inne nomina propria, na przykład ideonimy (*pogoda dla bogaczy*) czy heortonimy (*wystroił się jak stróż na Boże Ciało*) czy chrematonimy (*imperium Coca-Coli*).

Onimiczne komponenty ustabilizowanych połączeń wyrazowych należące do zasobu proprialnego można podzielić również w inny sposób, mianowicie wyróżniając dwie grupy: nazwy autentyczne (*obrona Częstochowy*) oraz nazwy fikcyjne (*Piotruś Pan*). Wśród nazw fikcyjnych interesującą grupę stanowią nazwy reinterpretowane etymologicznie (*na Święty Nigdy*, *na Matki Boskiej Pieniężnej*).

Omawiane składniki pochodzą z wielu różnych domen: wiele z nich należy do wspólnego dziedzictwa kulturowego Europy, obejmującego mitologię grecką i rzymską (*koszula Dejaniry*, *nić Ariadny*), Biblię (*Judaszowy/judaszowy pocałunek*, *walka Dawida z Goliatem*), ważne wydarzenia historyczne (*przekroczyć Rubikon*, *bajońskie sumy*) i arcydzieła literatury pięknej (*czekać na Godota*, *ostatni Mohikanin*, *potiomkinowskie wsie/wioski*)<sup>19</sup>. Współcześnie źródłem nowych jednostek odtwarzalnych zawierających nazwy własne jest często szeroko rozumiana kultura masowa (*lalka Barbie*).

Wiele jednostek mających w swoim składzie nazwy z tej grupy ma charakter internacjonalizmów frazeologicznych, czyli związków o zasięgu ponadnarodowym<sup>20</sup>. Należą do nich między innymi frazeologizmy pochodzące z wymienionych powyżej źródeł, na przykład związki nawiązujące do:

<sup>19</sup> A. Oleśkiewicz, *Europa języków. Związki frazeologiczne o proveniencji biblijnej i antycznej w europejskiej wspólnocie słownikowej*, Kraków 2007; M. Puda-Blokesz, *Mitologizmy frazeologiczne w języku polskim (na materiale leksykografii XX i XXI wieku)*, Kraków 2014.

<sup>20</sup> Koncepcję *widespread idioms*, czyli analogów frazeologicznych o tożsamej strukturze i składzie leksykalnym opracowała Elisabeth Piirainen. Badaczka poświęciła im dwie obszernie monografie i liczne artykuły. E. Piirainen, *Widespread Idioms in Europe and Beyond: Toward a Lexicon of Common Figurative Units*, New York

- 1) mitologii greckiej: ang. *Achilles' heel*, bułg. *Ахилесова пета*, czes. *Achillova pata*, fr. *talon d'Achille*, hiszp. *el talón de Aquiles*, pol. *pięta Achillesa*, port. *calcanhar de Aquiles*, ros. *Ахиллесова пята*, wł. *il tallone d'Achille*;
- 2) ważnych faktów historycznych: fr. *aller à Canossa*, hiszp. *ir a Canossa*, niem. *nach Kanossa gehen*, pol. *udać się do Kanossy*, port. *ir a Canossa*, wł. *andare a Canossa*;
- 3) powszechnie znanych legend: ang. *Columbus' egg*, fiń. *Kolumbuksen muna*, fr. *oeuf de Colomb*, hiszp. *huevo de Colón*, pol. *jajo Kolumba*, niem. *das Ei des Kolumbus*, ros. *Колумбово яйцо*, wł. *uovo di Colombo*<sup>21</sup>

Przykłady jednostek należących do tej grupy można by mnożyć, wiele z nich analizuje w swoich monografiach E. Piirainen, która zauważa, że duża część z nich ma odpowiedniki również w językach spoza ligi europejskiej<sup>22</sup>.

Z drugiej strony stałe połączenia wyrazowe mające w swoim składzie nomina propria są również nośnikami kultury narodowej: związki te często odzwierciedlają zjawiska ważne dla członków danego etnosu i wyrażają pojęcia czy poglądy wypracowane przez dany naród<sup>23</sup>. Stałe połączenia wyrazowe należące do tej grupy mają różną proveniencję, między innymi

---

2012; eadem, *Lexicon of Common Figurative Units: Widespread Idioms in Europe and Beyond*, Vol. 2, New York 2016.

<sup>21</sup> Należy zaznaczyć, że w niektórych językach mogą występować nie frazeologizmy, a composita mające tożsame znaczenie i identyczną motywację. Zjawisko to ilustruje relacja zachodząca między polskim frazeologizmem *pięta Achillesowa* a obcojęzycznymi rzeczownikami założonym: niemieckim *Achillesferse* oraz szwedzkim *Akilleshül*. Mimo różnic formalnych przytoczone jednostki wykazują wysoki stopień korespondencji międzyjęzykowej. Ich ekwiwalencja uwarunkowana jest zbieżnością obrazowania, która wynika ze wspólnej motywacji.

<sup>22</sup> E. Piirainen, *Widespread Idioms...*, op. cit., eadem, *Lexicon of Common...*, op. cit.

<sup>23</sup> O antroponomii w aspekcie tożsamości narodowej zob. Z. Abramowicz, *Antroponomia a tożsamość narodowa*, [w:] *Nazwy własne a społeczeństwo*, t. 1, red. nauk. R. Łobodzińska, Łask 2010, s. 129–140. O frazeologii odzwierciedlającej kulturę narodową zob. L. Zaręba, *Frazeologia antroponomiczna związana z kulturą i tradycją narodową. Polsko-francuskie i francusko-polskie studium porównawcze*, „Poradnik Językowy” 1996, z. 1, s. 30–41; idem, *Frazeologia toponomastyczna związana z kulturą i tradycją narodową*, „Poradnik Językowy” 1996, z. 2, s. 40–49.

zaczepnięto je ze znanych w danym kręgu kulturowym tekstów literackich (*Zosia Samosia*), filmów (*Nie ze mną te numery, Bruner!*) czy piosenek (*Nie bądź taki szybki Bill*). Mogą też nawiązywać do historii narodowej (za króla Piasta, *polegać jak na Zawiszy*). Jednostki te są charakterystyczne dla danego języka nie tylko z powodu oryginalnej werbalizacji treści. Wiele z nich stanowi nośniki treści właściwych danej kulturze, co poświadczają związki z komponentami *Polak, Polka* i odetnonimicznym przymiotnikiem *polski* (*Polak potrafi, Matka Polka, polskie piekielko, wojna polsko-polska*).

Analizując zasoby frazeologiczne w aspekcie kulturowym, można również wyodrębnić jednostki wyrazowe o zasięgu lokalnym. Przykładem tego rodzaju związków są zależne od regionu realizacje schematu leksykalno-formalnego POJECHAĆ DO + NAZWA NAJBLIŻSZEJ MIEJSCOWOŚCI, W KTÓREJ ZNAJDUJE SIĘ SZPITAL PSYCHIATRYCZNY<sub>GEN.</sub>. Według tego modelu zostały utworzone zwroty, w skład których wchodzi rozmaite nazwy miejscowe, na przykład: *pojechać do Choroszczy/Jarostawia/Kobrynia/Świecia/Tworek/Węgorzewa*.

Warto odnotować, że w zasobie stałych połączeń wyrazowych oprócz związków mających w swoim składzie nazwy własne występują liczne połączenia z derywatami odproprjalnymi. Mogą być to różne części mowy utworzone od onimów, na przykład przymiotniki (*wiek balzakowski, krakowskim targiem*) lub rzeczowniki (*falandyzacja prawa*). Składniki te mogą być derywatami zarówno onimów bazowych, tj. nazw własnych w znaczeniu podstawowym (*mieć buzię jak brama floriańska*), jak i onimów wtórnych, czyli nazw użytych w znaczeniu przenośnym (*szyfrowe prace*).

#### 4. Frazeotwórczy potencjał nazwy *Pollyanna* w świetle teorii reproduktów

##### 4.1. *Pollyanna* w perspektywie kulturowej

*Pollyanna Whittier* to tytułowa bohaterka dwóch powieści dla dziewcząt autorstwa Amerykanki E.H. Porter (1868–1920): *Pollyanna*

(*Pollyanna: The First Glad Book*, 1913, wydanie polskie 1936) oraz *Pollyanna dorasta* (tytuł oryginału *Pollyanna Grows Up: The Second Glad Book*, 1915, wydanie polskie 1936). Kilkunastoletnia córka pastora wychowywana jest po śmierci rodziców przez ciotkę. Ojciec przekazał jej mądrość życiową, zawierającą się w słowach: „Należy we wszystkim dojrzeć jakąś dobrą stronę i cieszyć się z niej”<sup>24</sup>. Mimo wielu przykrości praktykowała „grę w zadowolenie” (ang. *glad game*), a jej pozytywne nastawienie sprawiały, że była lubiana i miała wielu przyjaciół. Dzięki swojemu podejściu do życia potrafiła pomóc ludziom, którzy byli pogrążeni w smutku lub depresji.

Pollyanna to postać literacka, która zainspirowała innych twórców. W roku 1915 Catherine Chisholm Cushing napisała sztukę *Pollyanna: The Glad Girl*. Powstały również kolejne części powieści o Pollyannie, pisane przez różne autorki: Harriet Lummis Smith (*Pollyanna of the Orange Blossoms: The Third Glad Book*, *Pollyanna's Jewels: The Fourth Glad Book*, *Pollyanna the game*, *Pollyanna's Debt of Honor: The Fifth Glad Book*, *Pollyanna's Western Adventure: The Sixth Glad Book*), Elizabeth Borton (*Pollyanna in Hollywood: The Seventh Glad Book*, *Pollyanna's Castle in Mexico: The Eighth Glad Book*, *Pollyanna's Door to Happiness: The Ninth Glad Book*, *Pollyanna's Golden Horseshoe: The Tenth Glad Book*), Margaret Piper Chalmers (*Pollyanna's Protegee: The Eleventh Glad Book*), Virginia May Moffitt (*Pollyanna at Six Star Ranch: The Twelfth Glad Book*, *Pollyanna of Magic Valley: The Thirteenth Glad Book*), Elizabeth Borton (*Pollyanna and the Secret Mission: The Fourteenth Glad Book*), Colleen L. Reece (*Pollyanna Comes Home, Pollyanna Plays the Game*)<sup>25</sup>.

Niezwykła popularność książek o Pollyannie sprawiła, że w Littleton, rodzinnym mieście ich autorki, w stanie New Hampshire postawiono pomnik z brązu upamiętniający autorkę powieści. Przedstawia on

<sup>24</sup> *Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej*, red. B. Tylicka, G. Leszczyński, Wrocław 2002, s. 306.

<sup>25</sup> Lista książek o Pollyannie (*Glad Books*), <https://en.wikipedia.org/wiki/Pollyanna> [dostęp: 12.01.2019].

uśmiechniętą Pollyannę, która rozkłada szeroko ramiona w powitalnym geście. Warto dodać, że w Stanach Zjednoczonych powstawały *Glad Clubs* [dosł. kluby zadowolenia], które miały za zadanie szerzyć ideę gry w zadowolenie wśród swoich członków.

Popularność opowieści o Pollyannie wykroczyła poza granice Stanów Zjednoczonych. Książki o jej losach były tłumaczone na wiele języków i doczekały się adaptacji filmowych. Pierwszy film amerykański nakręcono na ich podstawie w 1920 roku, jeszcze w okresie kina niemego. Reżyserem był Paul Powell, a główną rolę zagrała Mary Pickword. W 1960 do kin weszła ekranizacja opowieści o Pollyannie wyprodukowana przez wytwórnię Walta Disneya. Z kolei w 1973 BBC pokazała serial oparty na historii Pollyanny. Jej losy były również podstawą do stworzenia anime: w 1986 wytwórnia Nippon Animation wyprodukowała 51 odcinków *Ai Shougo Pollyanna Monogatari*. W roku 1989 wytwórnia Disneya wróciła do ekranizowania powieści (*Polly*). W dwudziestym pierwszym wieku powstały dwa seriale, których producentami były Carlton Television (*Polyanna*, 2003) i Sistema Brasileiro de Televisão (*As Aventuras de Poliana*, 2018).

Na kartach powieści Pollyanna wciela w życie amerykańską zasadę *Keep smiling!* [dosł. Bądź ciągle uśmiechnięty!], która opiera się na przeświadczeniu, że pogoda ducha jest bardzo ważna, a optymizm i pozytywne podejście do świata pozwalają wygrać z przeciwnościami losu i odnieść sukces. W kulturze anglosaskiej zasadę tę werbalizują liczne połączenia wyrazowe o charakterze idiomów lub sloganów (ang. *Think positive* [dosł. Myśl pozytywnie], *If you cannot say anything nice, do not say anything* [dosł. Jeśli nie możesz powiedzieć nic miłego, po prostu nic nie mów], *to look on the bright sight* [dosł. widzieć pozytywy]).

Takie nastawienie do rzeczywistości pozostaje w związku z wiarą we własne możliwości promowaną w kulturze amerykańskiej (ang. *Sky is the limit* [dosł. Niebo to granica (możliwości)], *American dream* [dosł. amerykańskie marzenie ‘wiara, że wszystko można osiągnąć, jeśli się wierzy w coś i pracuje na to’, *can-do attitude* [dosł. podejście „jestem w stanie to zrobić”]), nawet mimo niesprzyjającej sytuacji (ang. *from rags to riches*

[dosł. od gałąńców do bogactw ‘od zera do milionera’, *never say die* [dosł. nigdy nie mów umieram]<sup>26</sup>).

Pollyanna jest postacią wyrazistą, zawsze doszukującą się pozytywnego aspektu nawet najbardziej przygnębiającej sytuacji i jej bezgraniczny optymizm i konsekwencja w trwaniu w przyjętej postawie życiowej zaskakują czytelnika powieści. Dziewczynka należy do bohaterów charakterystycznych, niepowtarzalnych, zapadających w pamięć z powodu konsekwencji w graniu „w zadowolenie”. Znalezienie okruchu dobra i cieszenie się z tego, co ją spotyka, staje się celem – swoistą wygraną w „grze w zadowolenie”. Ważną cechą bohaterki stanowi również potrzeba podzielenia się optymizmem z osobami, którym go brakuje. Dziewczynka nie tylko sama gra, ale włącza do swojej gry innych, co ma wartość terapeutyczną – pomaga osobom, które spotyka na swojej drodze, sprawiając, że zaczynają one odczuwać zadowolenie.

#### 4.2. Figuratywne użycie nazwy *Pollyanna*

Potencjał słowo- i frazeotwórczy nazwy *Pollyanna* wiąże się z filozofią życiową bohaterki, jej postawą i nastawieniem do ludzi. Dzięki silnemu stypizowaniu tej postaci i powszechnej znajomości powieści można przyjąć, że onim *Pollyanna* wykształcił figuratywne znaczenie ‘osoba postępująca jak Pollyanna’ nie tylko w kręgu kultury anglosaskiej, ale i poza nim.

Nazwa *Pollyanna*, imię o konotacjach kulturowych, uległa apelatywizacji, co poświadczają jej użycia przenośne w ustabilizowanym znaczeniu<sup>27</sup>. W znaczeniu figuratywnym bywa zapisywana zarówno wielką, jak i małą literą. Fakt ten wskazuje na uświadamianie przez użytkowników języka własnego pochodzenia apelatywu. Apelatywny charakter omawianej

<sup>26</sup> Frazeologizm powstał w wyniku redukcji członu angielskiego przysłowia *Never say die, up man and try* [dosł. Nigdy nie mów].

<sup>27</sup> Na temat aspektów kulturowych zob. Z. Abramowicz, *Kulturowy aspekt onimizacji*, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, red. Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz, Białystok 2006, s. 23–29.

jednostki poświadcza również obecność form liczby mnogiej, co ilustruje poniższy fragment piosenki braci Georga i Iry Gershwinów zatytułowanej *But Not For Me* z roku 1930, którą wykonała w filmie *Girl Crazy* Judy Garland:

I never want to hear from any cheerful pollyannas  
 who tell me fate supplies a mate/that's all bananas.  
 [Nie chcę wiadomości od radosnych pollyann,  
 które mówią, że los da mi partnera, to wszystko bzdury]<sup>28</sup>.

Warto dodać, że imię *Pollyanna*, nazwa złożona z dwóch członów proprialnych: *Polly* i *Anna*, należy do imion rzadko nadawanych w kręgu kultury anglosaskiej, co ma znaczenie w aspekcie jej wykorzystania jako podstawy do utworzenia nowych jednostek. Imiona często nadawane, takie jak *Anna*, występują w rozmaitych tekstach i można założyć, że ich potencjał słowotwórczy byłby mniejszy niż w przypadku oryginalnej nazwy *Pollyanna*.

Pochodzenie analizowanego imienia skłania do prześledzenia, jak ujmowana jest skonwencjonalizowana metaforyka omawianej nazwy w anglojęzycznych opracowaniach leksykograficznych<sup>29</sup>. *Oxford Guide to British and American Culture* zawiera następujące objaśnienie metaforycznego znaczenia nazwy *Pollyanna*: 'a girl or a woman who is always cheerful and expects good things to happen' [dziewczyna lub kobieta, która jest zawsze radosna i oczekuje, że zdarzy się coś dobrego]<sup>30</sup>. Inny słownik, *Longman Dictionary of English Language and Culture*, podaje definicję obejmującą dodatkową informację, mianowicie przyczyną optymizmu i radości jest brak doświadczenia życiowego: 'a person who is always optimistic

<sup>28</sup> G. Gershwin, I. Gershwin, *But Not For Me*, <https://genius.com/George-gershwin-but-not-for-me-lyrics> [dostęp: 15.01.2018].

<sup>29</sup> Warto odnotować, że związków frazeologicznych z komponentem *Pollyanna* nie rejestrują angielskie słowniki idiomów, niektóre z nich, rejestrujące skonwencjonalizowane metafory jednowyrazowe, podają tylko samą nazwę, na przykład: *Brewer's Dictionary of Phrase and Fable*, ed. A. Room, Philadelphia 2002, s. 926

<sup>30</sup> *Oxford Guide to British and American Culture*, ed. J. Crowther, Oxford 1999, s. 418.



and cheerful, esp[ecially] when seen as having little experience of the world' [dosł. osoba, która jest zawsze optymistyczna i radosna, zwłaszcza postrzega się ją jako mającą małe doświadczenie życiowe]<sup>31</sup>.

Nadmierność optymizmu osoby określanej mianem *Pollyanny* sygnalizowana jest w *Cassell's Dictionary of Word and Phrase Origins*. Znajdujemy w nim następujące objaśnienie: 'the name for an (excessively) optimistic person comes from the heroine of *Pollyanna*, a novel (1913) by Eleanor Porter' [dosł. nazwa (nadmiernie) optymistycznej osoby pochodząca od imienia bohaterki powieści *Pollyanna* (1913) autorstwa Eleanor Porter]<sup>32</sup>.

Potencjalnie negatywne nacechowanie przekazuje również podany w tym opracowaniu przykład użycia omawianej nazwy: *I should not like to hold stock in company with Pollyanna as a president*. „*Collier's Magazine*” (11 June 1921) [dosł. Nie chciałbym mieć udziałów w firmie, której prezesem jest nadmierny optymist]<sup>33</sup>. W badanym materiale polskim znajdujemy podobne użycia, których ilustracje stanowi poniższy komentarz internetowy dotyczący transferów w siatkówce:

„Ten Pan ma rację”. Matofor cieszy się z tych transferów jak jakaś Pollyanna. A co to? Nie ma już polskich siatkarek? Musi tu grać jakaś Amerykanka, co to właściwej śmietany nawet nie potrafi kupić? I jeszcze zwiedza sobie cały świat za cudze pieniądze.....;) A tak na poważnie – co nam zostało jak nie nadzieja, że może akurat ten kolejny, zagraniczny transfer sprawi, że Budowlane zakończą sezon nieco powyżej 7 miejsca? A Popović to dałbym spokój. To był chyba w ostatnich 3 latach najjaśniejszy punkt tej drużyny<sup>34</sup>.

<sup>31</sup> Słownik ten podaje również informację o pochodzeniu eponimicznym definio- wanej nazwy: '(from the book *Pollyanna* by Eleanor Porter, whose main character is a young girl who always believes something good will happen)' [dosł. od tytułu książki Eleanor Porter *Pollyanna*, której bohaterką jest dziewczynka, która zawsze wierzy, że coś dobrego się wydarzy]. *Longman Dictionary of English Language and Culture*, ed. D. Summers, Harlow 1992, s. 1019.

<sup>32</sup> N. Rees, *Cassell's Dictionary of Word and Phrase Origins*, London 2003, s. 199.

<sup>33</sup> Ibidem.

<sup>34</sup> Wypowiedź internauty na forum, [http://budowlanilodz.pl/forum/-/message\\_boards/view\\_message/256501](http://budowlanilodz.pl/forum/-/message_boards/view_message/256501) [dostęp: 12.01.2019].

Jak już wspomniano we wstępie, choć nazwa *Pollyanna* jest używana figuratywnie na gruncie polskim, jako skonwencjonalizowana metafora nie ma poświadczenia w słownikach języka polskiego. Imienia bohaterki powieści nie zawiera również *Słownik metafor i konotacji* autorstwa Mariusza Rutkowskiego<sup>35</sup>. Rejestruje je natomiast *Słownik eponimów, czyli wyrazów odimiennych* autorstwa Władysława Kopalińskiego. Opracowanie to zawiera następującą eksplikację figuratywnego użycia omawianego imienia:

Osoba, która widzi tylko jasne strony spotykających ją utrapień, opanowana głupim, ale nieodpartym optymizmem, zadowala na koniec i siebie, i innych. Od imienia tytułowej bohaterki książek dla młodzieży *Pollyanna* (1913) i *Pollyanna dorasta* (1915) autorki amerykańskiej Eleanor H. Porter (1858–1920)<sup>36</sup>.

Jak widać, omawiana nazwa uległa apelatywizacji. W języku angielskim metaforyka tej jednostki wykorzystywana w różny sposób: przykładowo w południowo-wschodniej Pensylwanii imienia *Pollyanna* w funkcji onimu wtórnego używa się jako nazwy zwyczaju wręczania prezentów gwiazdkowych wylosowanej osobie, na przykład w klasie lub pracy. Z kolei w części Australii (Hunter Valley, North Coast, region Sydney) omawianego leksemu używa się jako nazwy dziewczęcej fryzury, w której włosy są spięte z przodu u góry, a z tyłu – luźno opuszczone na plecy<sup>37</sup>.

Analiza zasobu korpusu COCA i danych pozyskanych za pomocą narzędzia WebCorp wykazała istnienie takich derywatów, jak: *Pollyannaish/pollyannaish*, *Pollyannish/pollyannish*, *Pollyannaism*, *Pollyanna-like*. W języku polskim nazwa ta wykorzystywana jest wyłącznie do opisywania człowieka i jego zachowań. Wśród formacji słowotwórczych odnotować należy istnienie formacji *pollyanizm*, którą wykorzystano w haśle

<sup>35</sup> M. Rutkowski, *Słownik metafor i konotacji*, Olsztyn 2002.

<sup>36</sup> W. Kopaliński, *Słownik eponimów, czyli wyrazów odimiennych*, Warszawa 1996, s. 222.

<sup>37</sup> K. Richards, *Word Map. What words are used where in Australia*, Sydney 2005, s. 156.

zachęcającym do lektury książki: *Zostań przyjacielem Pollyanny, wyznawaj pollyanizm!*<sup>38</sup>. W przykładzie pochodzącym z komentarza zamieszczonego na blogu Klarki Mrozek wyraz *pollyannizm* zapisano wielką literą i ujęto cudzysłów: taka grafia wskazuje na jego deproprialność i status neologizmu:

Anabell 6 sierpnia 2013

I zawsze wszelkie problemy chodzą stadami. Chyba jedynym stosunkowo mądrym rozwiązaniem jest pewna doza fatalizmu oraz wyszukanie w każdej dołującej nas sytuacji tych lepszych stron. Nazywam to stosowaniem „Pollyannizmu”, co kiedyś, gdy czytałam tę książkę uważałam za głupotę. Ale gdy się odpowiednio długo człowiek poszwenda na tym świecie i dobrze dostanie po grzbiecie, to mu się punkt widzenia zmienia<sup>39</sup>.

Potencjał konotacyjny nazwy *Pollyanna* pozwala na tworzenie okazjonalizów, derywatów przydatnych w określonej sytuacji komunikacyjnej. Przykład takiego wykorzystania znajdujemy w monografii *Meaning in interaction. An introduction to pragmatics* autorstwa Jenny Thomas. Jeden z rozdziałów poświęcony teoriom grzeczności zawiera podrozdział *The Pollyanna principle* [dosł. zasada Pollyanny], w którym badaczka pisze o sposobach łagodzenia nieprzyjemnych informacji. Ostatni przykład wprowadzony jest właśnie poprzez kreatywne odwołanie do nazwy *Pollyanna* i wkomponowanie jej do wypowiedzi:

In my final example the speaker out-Pollyannnas Polyanna, by finding something positive to say about a rotten egg (but I had to look back 100 years to find it!): This is the famous “Curate’s Egg” joke, first published in the humorous magazine, “Punch”, in 1895. A young curate is having breakfast with his bishop. Bishop to Curate: I’m afraid you’ve got a bad egg, Mr Jones! Oh no, my Lord, I assure you: Parts of it are excellent!

<sup>38</sup> Strona Zespołu Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego im. Marii Konopnickiej w Białymstoku, [http://www.zsoms.pl/biblioteka/polecamy/rok\\_szkolny\\_20072008-40.html](http://www.zsoms.pl/biblioteka/polecamy/rok_szkolny_20072008-40.html) [dostęp: 15.01.2019].

<sup>39</sup> Blog Klarki Mrozek, <http://klarkamrozek.blogspot.com/2013/08/dzien-dobry.html> [dostęp: 15.01.2019].

[W ostatnim przykładzie nadawca jest bardziej pollyanowaty od Pollyanny, znajdując coś pozytywnego do powiedzenia o zepsutym jajku (ale musiałam cofnąć się o 100 lat, by to znaleźć): To jest słynny żart „Jajko wikarego”, opublikowany po raz pierwszy w satyrycznym czasopiśmie „Punch”, w roku 1895. Młody wikariusz je śniadanie z biskupem. Biskup mówi do wikariusza: Obawiam się, że dostał Pan zepsute jajko, panie Jones! Oh nie, zapewniam: niektóre jego kawałki są pyszne!]<sup>40</sup>.

Twórcze wykorzystanie nazwy *Pollyana* znajdujemy w tekście zamieszczonym na blogu *Rzeźnia numer sześć*: autorka wpisu odwołuje się do dwóch aspektów optymizmu bohaterki powieści, tj. budującego i destruktywnego. Pierwszą postawę określa mianem *Pollyanna basic*, drugą za pomocą wyrażenia *Pollyanna mroczna*:

Dostrzeganie w złych rzeczach jakiejś nadziei, jakichś pozytywów, drogi wyjścia – to jedno – *Pollyanna basic*. Robienie złych rzeczy i wymyślanie sobie jakichś możliwych (mało prawdopodobnych) pozytywnych konsekwencji, podłość i agresja pod płaszczykiem jakiejś zwyrodniałej „troski” i fałszywej życzliwości – *Pollyanna mroczna*<sup>41</sup>.

W przytoczonym fragmencie na uwagę zasługuje przełamanie szablonu kolokacyjnego: można przyjąć, że za typowe można uznać połączenia *przemita/przyjazna/radosna/roześmiana/sympatyczna/urocza Pollyanna*, natomiast użycie wyrazów *basic*, angielskiego leksemu pojawiającego się w polszczyźnie przy określaniu podstawowej wersji produktu, i przymiotnika *mroczna* jest efektem przełamania konwencji stylistycznej.

Inne zaskakujące wykorzystanie nazwy *Pollyanna* znajdujemy w tytule opublikowanego w „Gazecie Wyborczej” wywiadu z Katarzyną Grocholą *Pollyanna Sienkiewicz krzepi*<sup>42</sup>. Użycie nazwiska *Sienkiewicz* w połączeniu

<sup>40</sup> J. Thomas, *Meaning in interaction. An introduction to pragmatics*, London–New York 2013, s. 166.

<sup>41</sup> Blog *Rzeźnia numer sześć*. Najpopularniejszy opiniodestrukcyjny blog w Polsce, wpis *Mroczna Pollyanna, po trupach ku pocieszeniu*, <http://ardeeda.pl/mroczna-pollyanna-po-trupach-ku-pocieszeniu/> [dostęp: 14.01.2018].

<sup>42</sup> Rozmowa Jakuba Janiszewskiego z Katarzyną Grocholą, „Gazeta Wyborcza”, 15.08.2008, [http://wyborcza.pl/1,76842,5309620,Pollyanna\\_Sienkiewicz\\_krzepi.html](http://wyborcza.pl/1,76842,5309620,Pollyanna_Sienkiewicz_krzepi.html) [dostęp: 12.01.2019].

z silnie konotacyjnym w tym kontekście czasownikiem *krzepi* – pisarz tworzył ku pokrzepieniu serc – oraz żeńskim imieniem jest zabiegiem kreatywnym. Oryginalne zestawienie komponentów o dużym potencjale asocjacyjnym, które w zasadzie zupełnie do siebie nie pasują, zwraca uwagę czytelnika.

Powyższe sposoby wykorzystania nazwy potwierdzają założenie, że imię *Pollyanna* ma duży potencjał konotacyjny. Nazwa ta jest produktywna w zakresie frazeologii: przykładowo do internetowego słownika języka angielskiego *Collins Dictionary* zostało zgłoszone wyrażenie *Pollyanna hypothesis*, które oczekuje na akceptację<sup>43</sup>. Objasniono je jako ‘oczekiwanie, że wszystkie nasze pragnienia i życzenia się spełnią’<sup>44</sup>. Z powodu ponadnarodowego upowszechnienia powieści E. Porter również i w języku polskim mogą występować jednostki leksykalne i związki wyrazowe motywowane konotacjami onimu *Pollyanna*. Uzasadnione jest więc przyjęcie założenia, że w polszczyźnie nazwa ta, użyta w znaczeniu podanym w słowniku W. Kopalińskiego, może być używana w znaczeniu przenośnym jako podstawa formacji słowotwórczych i komponent jądrowy związków wyrazowych o różnym stopniu stałości i upowszechnienia: od okazjonalizmów do konstrukcji ustabilizowanych.

Przykłady leksykalnych i frazeologicznych okazjonalizmów znajdujemy w różnych gatunkach, między innymi w powieści, co ilustruje poniższy fragment, w którym pojawia się doprzymiotnikowe porównanie z komponentem *Pollyanna*:

Nasiri rozparł się w fotelu i spojrzał na nią z powątpiewaniem.

– Mianowicie?

– Przydzielono mnie do nadzoru nad tą ekipą. Ci ludzie byli zbyt dobrzy, ale zachowali się jak kowboje. Nikt nie utrzyma się długo w Langley, jeśli nie przestrzeżga zasad.

– To ciekawe. O ile pamiętam, sama złamałaś wiele z nich.

<sup>43</sup> *Collins Dictionary*, <https://www.collinsdictionary.com/submission/9867/POLLYANNA+HYPOTHESIS> [dostęp: 12.01.2019].

<sup>44</sup> Wyrażenie *Pollyanna hypothesis* jest również terminem z zakresu językoznawstwa.

– Nie – zaproponowała Ryan. – Co najwyżej możesz pamiętać durnego szefa CIA i amerykańskiego ambasadora naiwnego jak Pollyana. Mieliśmy oficjalne zezwolenie na wszystko, co robiliśmy, zwłaszcza na rzeczy, które trzymaliśmy w tajemnicy przed tamtymi dwoma. W naszej pracy dość trudno jest uniknąć wewnętrznych tarć<sup>45</sup>.

Przytoczony urywek pochodzi z polskiego przekładu powieści Brada Thora, amerykańskiego powieściopisarza. W procesie tłumaczenia możliwe było przekalkowanie porównania *naiwny jak Pollyanna* z języka angielskiego na polski, ponieważ konotacje nazwy własnej są wystarczająco czytelne, aby znaczenie kontekstowe omawianego wyrażenia zostało właściwie zinterpretowane przez czytelników w kręgu kultury docelowej.

Inny przykład znajdujemy na profilu facebookowym Zuzi Machety. W wypowiedzi zamieszczonej na nim pojawiło się sformułowanie *dzień Pollyanny* utworzone według schematu DZIEŃ + RZECZOWNIK<sub>GEN.</sub>, nawiązujące swoją budową do nazw świąt typu *Dzień Matki/Dziadka/Kobiet* oraz *Dzień św. Jana/Wszystkich Świętych* itp. Omawiane wyrażenie pojawiło się na początku wpisu, stanowiąc swoiste wprowadzenie do opowieści o Zuzi:

Dzisiaj dzień Pollyanny, ale po kolei. Zuzka, bawiąc się w swoim pokoju, zrobiła krok do tyłu, stanęła na coś, straciła równowagę i poleciała do tyłu, nabijając się na plastikowe pudło z książkami i wszystkimi szkolnymi akcesoriami. Serca nam stanęły, bo nie potrafiła się ruszyć i krzyczała, że bardzo boli ją kręgosłup. Szczęście w nieszczęściu, że tylko mocno się potłukła. Szczęście w nieszczęściu, że to pudło tam stało, bo zamortyzowało upadek, trochę „wyhamowało” Zuzię, bo inaczej wylądowałyby głową na kaloryferze. Kilka godzin później, kiedy mama dalej przeżywała pudło, upadek i całą sytuację, nasza Pollyanna powiedziała: – Nic się nie stało, naprawdę! Nawet żadnych ran nie mam i jak to dobrze, że mnie tylko „szkielecik” boli, bo mogłam połamać przecież palce. A potem wstała i kuśtykając, poszła odrabiać lekcje<sup>46</sup>.

<sup>45</sup> B. Thor, *Tajny układ*, Katowice 2017.

<sup>46</sup> Wpis z profilu facebookowego Zuzi Machety, <https://de-de.facebook.com/zuzia.macheta.eb/photos/dzisiaj-dzie%C5%84-pollyanny-ale-po-kolei-zuzka-bawi%C4%85c-si%C4%99-w-swoim-pokoju-zrobi%C5%82a-krok/1577197722376847> [dostęp: 12.01.2019].

W dalszej części tekstu pojawia się również wyrażenie *nasza Pollyanna* użyte jako peryfrastyczne określenie Zuzi – bohaterki opowiadania. Wpis odwołuje się do wiedzy kulturowej czytelnika, który musi wiedzieć, kim była Pollyanna, aby zinterpretować właściwie jego sens.

Oprócz wspomnianych okazjonalizmów nazwa *Pollyanna* jest tworzywem połączeń wyrazowych o różnym stopniu stałości, w tym terminologizmów. Omawiając zakres badań nad frazeologią, Czesław Lachur zwraca uwagę między innymi na status terminów<sup>47</sup>. Wiele z nich to terminy złożone, konstrukcje wielowyrazowe, nierzadko figuratywne, przypominające frazeologizmy (*czarna dziura, biały karzeł, raj podatkowy*) i w koncepcji reprodktów traktowane na równi z nimi, tj. z jednostkami wyrazowymi tradycyjnie włączanymi do badań (*piękny jak Appollo, czarna rozpacz, wyjść na czymś jak Zabłocki na mydle*).

Oprócz kwestii włączania lub wyłączenia terminów ze sfery analiz frazeologicznych wyłania się drugi problem dotyczący ich semantyki. Należy rozważyć, czy przeniesienie do języka potocznego terminu nie skutkuje zmianą jego znaczenia lub czy nie wykształciły się dwa niezależne od siebie znaczenia dla jednego połączenia wyrazowego, któremu przypisać należy dwa znaczenia: pierwsze – specjalistyczne, wąskie, w tym sensie jednostka używana jest przez naukowców danej dziedziny, drugie – niespecjalistyczne, znane ogółowi użytkowników danego języka.

Analiza zebranego materiału wykazała, że wyrażenie *zasada Pollyanny* funkcjonuje jako termin z zakresu psychologii zarówno w języku angielskim (ang. *Pollyanna principle, Pollyannaism*), jak i polskim – jako kalka z angielszczyzny (pol. *efekt/reguła/zasada/zespół Pollyanny*)<sup>48</sup>. Jednostki te są również używane w języku potocznym w nieco innym znaczeniu. Wymienione związki realizują schemat EFEKT/METODA/REGUŁA/SYNDROM/ZASADA/ZESPÓŁ + RZECZOWNIK<sub>GEN.</sub>, który jest charakterystyczny dla stylu naukowego. Przykładowo według modelu EFEKT + NAZW WŁASNA<sub>GEN.</sub> utworzono takie terminy, jak: *efekt Galatei, efekt Golema, efekt Pigmaliona*<sup>49</sup>.

<sup>47</sup> C. Lachur, *Zarys językoznawstwa ogólnego*, Opole 2004, s. 223.

<sup>48</sup> W języku angielskim używany jest również termin *positive bias*.

<sup>49</sup> *Efekt Pigmaliona* zwany jest również *efektem Rosenthala*.

Jako termin psychologiczny *efekt Pollyanny* w dużym uproszczeniu można zdefiniować jako pamiętanie dokładniej przyjemnych faktów niż przykrych. Mechanizm ten objaśniany jest przez Margaret W. Matlin i Davida J. Stanga w następujący sposób: w sferze podświadomości umysł wykazuje tendencję do koncentrowania się na aspektach pozytywnych, na poziomie świadomości – na negatywnych, co wynika z faktu, że umysł ludzki przetwarza pozytywne zdarzenia w bardziej precyzyjny sposób niż te, które są odbierane jako negatywne<sup>50</sup>.

Z kolei w językoznawstwie wspomniane już wyrażenie *hipoteza Pollyanny* (ang. *Pollyana hypothesis*) oznacza uniwersalną ludzką tendencję do używania w procesie komunikacji wyrazów o pozytywnym nacechowaniu częściej i w bardziej różnorodnych kontekstach niż tych, które mają ładunek negatywny<sup>51</sup>. Przejawia się ona w wielu sytuacjach komunikacyjnych, na przykład Herbert W. Hildebrandt i Richard D. Snyder analizowali to zjawisko w korespondencji biznesowej<sup>52</sup>.

Analiza zawartości Narodowego Korpusu Języka Polskiego i ekscerptów zawierających imię *Pollyanna* pozyskanych za pomocą zastosowania WebCorp wykazała, że w języku polskim w różnych formach dyskursu występuje jedna jednostka, która funkcjonuje w czterech wariantach: *efekt Pollyanny*, *metoda Pollyanny*, *reguła Pollyanny*, *zasada Pollyanny*. Omawiane połączenie wyrazowe przekazuje znaczenie motywowane filozofią życiową bohaterki powieści i jej postępowaniem. Można je wyrazić w następujący sposób: ‘doszukiwanie się pozytywnych aspektów w każdej sytuacji, zalet u wszystkich itp. przy jednoczesnym ignorowaniu aspektów nieprzyjemnych, co może być źródłem problemów’. Ilustruje je zalecenie

<sup>50</sup> M.W. Matlin, D.J. Stang, *The Pollyanna Principle: Selectivity in Language, Memory and Thought*, Cambridge 1987, s. 260.

<sup>51</sup> J. Boucher, C.E. Osgood, *The Pollyanna Hypothesis*, “Journal of Verbal Learning” 1996, Vol. 8, No. 1, s. 1–8.

<sup>52</sup> H.W. Hildebrandt, R.D. Snyder, *The Pollyanna Hypothesis in business writing: Initial results, suggestions for research*, “Journal of Business Communication” 1981, Vol. 18, s. 5–15.



sformułowane przez użytkowniczkę forum internetowego wizaz.pl skierowane do osoby narzekającej na własny pesymizm:

### Michaelova Nibylandia XI

kurde ziarnko optymizmu to i mi by się przydało... ale z taką pogodą, chorobą i kotem, który zajmuje całe łóżko (a taki jest malutki nie wiem jak on to robi 😊) to zostaje mi tylko pesymizm 😊

### Pisarka

Spróbuj metody Pollyanny [sama się nią kieruje 😊] – znajdź nawet najmniejszą rzecz, która może cieszyć. To pomaga 😊<sup>53</sup>

Informacje o negatywnym wpływie efektu Pollyanny znajdujemy w pracach psychologów. Pisze o nim na przykład Luigi Anolli, przybliżając istotę głupiego optymizmu i *syndromu Pollyanny*, przejawianego przez ludzi o niskim poziomie inteligencji<sup>54</sup>. Ograniczone możliwości zrozumienia złożoności zjawisk, faktów, sytuacji itp. sprawiają, że osoby te postrzegają świat w sposób powierzchowny. To ujęcie omawianego zjawiska znajduje odzwierciedlenie w stylu popularnonaukowym i potocznym.

Przykładowo poniżej podany fragment, w którym użyto wyrażenia *efekt Pollyanny*, pochodzi z artykułu poświęconego efektom zaburzającym ludzkie życie. 😊 😊

**Efekt Pollyanny** Jest to bardzo pozytywny efekt. Jest to tendencja do myślenia o wszystkim w samych pozytywach, ignorowaniu efektów negatywnych, złych. Człowiek stosujący ten efekt widzi tylko pozytywne strony danej sytuacji, wypiera negatywne. Takie podejście może stać się niebezpieczne, jeśli mimo bardzo złych sytuacji, wypieramy je i umiemy je jakoś obrócić w pozytywy, np. w sytuacji przemocy domowej, kobieta tłumaczy sobie, że mimo to są tego jakieś dobre strony i wypiera fakt zła<sup>55</sup>.

<sup>53</sup> Wizażowe społeczności, <https://wizaz.pl/forum/showthread.php?t=376500&page=144> [dostęp: 11.01.2019].

<sup>54</sup> L. Anolli, *Optymizm... skąd go brać i jak go nie stracić*, Poznań 2008.

<sup>55</sup> *Z psychologicznego punktu widzenia – psychologia w pigułce. Efekty zaburzające ludzkie życie*, <https://www.koniecswiata.org/2511/z-psychologicznego-punktu-widzenia-psychologia-w-pigulce> [dostęp: 28.12.2019].

Oprócz efektu Pollyanny w artykule scharakteryzowano również inne, mianowicie: efekt aureoli, efekt szatański, samospełniające się proroctwo, efekt Rosenthala, efekt cocktail party, efekt Vogue Factor, efekt kontrastu, efekt wyświadczonej przysługi, efekt uporczywości.

Podobne objaśnienie terminu *efekt Pollyanny* znajdujemy w artykule *Efekty psychologiczne, którym nieświadomie podlegamy* Elizy Wydrych-Strzeleckiej:

Kojarzycie książkę *Pollyanna* albo *Pollyanna dorasta*? To historia o dziewczynce, którą ojciec nauczył „zabawy w radość”. Dziewczynka miała więc za zadanie w każdej sytuacji (nawet z najgorszej) znaleźć pozytywy i radość. Efekt Pollyanny polega na nieświadomej zabawie w radość. To tendencja do myślenia o rzeczach przyjemnych, poszukiwania pozytywów w każdej sytuacji oraz ignorowania przykrych i nieprzyjemnych aspektów. Ten efekt to jeden z błędów w zachowaniu i podejmowaniu decyzji. Poniekąd każdy z nas w różnych sytuacjach mu podlega, np. myślimy: „Internet nie działa, ale dzięki temu będę miała czas na przeczytanie ostatniego numeru »Glamour«”<sup>56</sup>.

W przytoczonym objaśnieniu zwrócono uwagę na fakt, że zabawa w radość może być nieświadomiana przez osobę i z tego powodu może być źródłem jej problemów<sup>57</sup>. Wyeksponowano również powszechność występowania efektu Pollyanny – w określonych sytuacjach w pewnym stopniu ulegają mu wszyscy.

Analiza użyc związków z komponentem *Pollyanna* wskazuje na duże znaczenie kontekstu: na podstawie konotacji onimu modelowany jest sens wyrażenia. W artykule Agnieszki Karasińskiej-Kupis zatytułowanym *Jak komunikować się lepiej?* wyrażenie *reguła Pollyanny* użyte jest w odniesieniu do sposobu budowania wypowiedzi przez nadawcę:

---

<sup>56</sup> E. Wydrych-Strzelecka, *Efekty psychologiczne, którym nieświadomie podlegamy*, <https://fashionelka.pl/5-efektow-w-psychologii-ktorym-podlegamy-ale-sobie-tego-nie-uswiadamiamy> [dostęp: 2.01.2019].

<sup>57</sup> W cytowanym artykule wymieniono w sumie pięć efektów. Oprócz efektu Pollyanny autorka opisuje: efekt aureoli, efekt szatański, efekt Vogue Factor, efekt Rosenthala.

**Reguła Pollyanny (nie prowokuj przykrych sytuacji).** Unikaj tematów przykrych dla rozmówcy lub dotyczących trudnych dla niego sytuacji. Szukaj pozytywnych aspektów lub cech w każdej sytuacji (czy osobie), a nie koncentruj się na przykrych lub nieprzyjemnych<sup>58</sup>.

Podobnie jak w poprzednim fragmencie wyrażenie z komponentem *Pollyanna* występuje w otoczeniu podobnych konstrukcji językowych: wszystkie zawierają element apelatywny *reguła*: *reguła grzeczności*, *reguła skromności*, *reguła zgodności*, *reguła ironii*, *reguła współdziałania*, *reguła atrakcyjności treści*<sup>59</sup>. Wybory wariantu dokonane przez autorów obu tekstów wskazują na dostosowanie formy jednostki do konwencji artykułu: pierwszy zawiera enumerację efektów, drugi opisuje reguły.

#### 4.3. Jednostki odtwarzalne z komponentem *Pollyanna* w opisie frazeograficznym

O tym, jak interesującą grupę jednostek stanowią stałe połączenia wyrazowe z komponentami onimicznymi, świadczy między innymi fakt, że zostały zebrane w osobnym słowniku frazeologicznym zatytułowanym *Ludzie i miejsca w języku*<sup>60</sup>. Przyjęto w nim układ haseł w porządku alfabetycznym „słowo po słowie”, zaś artykuł hasłowy składa się z następujących elementów: hasło, wariant hasła, wymowa (jeśli różni się od pisowni), definicja, kolokacje, przykłady użycia, lokalizacja źródła cytatu, informacja faktograficzna, informacja normatywna, informacja o międzynarodowych analogach frazeologicznych, informacja o rejestracji we wcześniejszych słownikach frazeologicznych, odsyłacze do innych haseł związanych znaczeniowo z danym hasłem<sup>61</sup>.

<sup>58</sup> A. Karasińska-Kupis, *Jak komunikować się lepiej*, <http://karasinskakupis.pl/jak-komunikowac-sie-lepiej> [dostęp: 3.01.2019].

<sup>59</sup> Druga część cytowanego artykułu zatytułowana *Jak formułować wypowiedzi?* również zawiera wyrażenia z komponentem *reguła*: *reguła poprawności i zrozumiałości*, *reguła kontekstu i spójności*, *reguła ekonomiczności*, *reguła ekspresywności*.

<sup>60</sup> M. Czeszewski, K. Foremniak, *Ludzie i miejsca...*, op. cit.

<sup>61</sup> Ibidem, s. 23–29.

Mikrostruktura słownika *Ludzie i miejsca w języku* posłużyła jako podstawa do opisania związków z komponentem *Pollyanna*. Proponowany artykuł hasłowy zawiera również informację o typowym obszarze użycia przedstawianych związków. Podano w nim również informację o ograniczeniach w paradygmacie charakteryzowanych połączeń wyrazowych.

Poniższy opis uwzględnia zarówno znaczenie, w jakim związki zawierające nazwę *Pollyanna* są używane w języku potocznym, jak i znaczenia fachowe. Ujęcie semantyki tych wyrażen nie jest łatwe: jak już wcześniej wspomniano, nie są to jednostki kanoniczne i ich opis leksykograficzny wymaga wielu rozstrzygnięć. Analiza zebranych ekscerptów wykazała, że znaczenie związku jest aktualizowane w kontekście i w zależności od intencji nadawcy komunikatu użyte połączenie wyrazowe może przekazywać ocenę pozytywną lub negatywną.

Potencjał semantyczny i aksjologiczny omawianych wyrażen powinien znaleźć również odzwierciedlenie w materiale egzemplifikacyjnym, dobranym w taki sposób, aby go właściwie ilustrował. Wśród przykładów powinny znaleźć się zdania, w których jednostki te wyrażają aprobatę dla postępowania przypominającego zachowanie Pollyanny, jak i te, które zostały użyte w celu skrytykowania go.

### **Pollyana** [ˈpɔli,ænə]

‘osoba, która widzi tylko jasne strony spotykających ją utrapień, opanowana nieodpartym optymizmem, pozytywnie oddziałuje na ludzi; osoba przejawiająca nadmierny optymizm i bagatelizuje negatywne aspekty zdarzeń, sytuacji itp., co bywa przyczyną problemów życiowych’

**efekt/metoda/reguła/zasada Pollyanny** *pot.* ‘dostrzeganie pozytywnych aspektów przy jednoczesnym ignorowaniu negatywnych; doszukiwanie się czegoś dobrego w każdej, nawet tragicznej sytuacji’

**efekt/reguła/zasada Pollyanny**

*psych.* ‘dokładniejsze zapamiętywanie przyjemnych faktów niż przykrych’

### **hipoteza Pollyanny**

*język.* ‘uniwersalna tendencja do używania wyrazów o nacechowaniu pozytywnym częściej i w sposób bardziej zróżnicowany niż tych, które są zabarwione negatywnie’

### **syndrom/zespół Pollyanny**

*psych.* ‘nadmierny lub ślepy optymizm’

Wyłącznie forma liczby pojedynczej

Wartościowanie: zależne od kontekstu (od pozytywnego, opisującego postawę pozytywną do negatywnej, eksponującej tzw. głupi optymizm prowadzący do problemów życiowych)

Typowy obszar występowania: teksty popularnonaukowe, komentarze internetowe, rozmowy

Zob. (anielski) efekt halo, efekt aureoli, efekt nimbu, efekt Galaktei

### **PRZYKŁADY**

Ewa Sidor

Nauczycielka Edukacji Początkowej (wczesnoszkolnej i przedszkolnej) i edukatorka seksualna w jednej osobie (absolwentka Wydz. Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego). Na co dzień pracująca w VIII Ogrodzie Jordanowskim oraz jednym z warszawskich przedszkoli i zespole szkół (szkoła podstawowa z oddziałami gimnazjalnymi i liceum). Instruktorka Związku Harcerstwa Polskiego. Absolwentka klasy fortepianu w Szkole Muzycznej I stopnia w Warszawie.

W codziennej pracy kieruję się zasadą Pollyanny: w każdej sytuacji należy szukać pozytywnej strony. Entuzjazm, radość i mnóstwo zachwyków, to moje znaki rozpoznawcze. W pracy wychowawczej priorytetem są dla mnie bezpieczeństwo i godność człowieka. Uwielbiam pasję łączyć z pracą, by ta stawała się pasją.

(Z opisu Rady Pedagogicznej VIII Ogrodu Jordanowskiego w Warszawie, <http://www.oj8.edu.pl/index.php/o-nas/rada-pedagogiczna/58-rada-pedagogiczna> [dostęp: 14.01.2019])

Czy pozytywne myślenie zawsze jest dobre?

Niekoniecznie. Należy uważać, żeby nie popadać w skrajności, tak jak Pollyanna – bohaterka książki dla dzieci. Dziewczynka szukała pozytywów w absolutnie każdym wydarzeniu, więc gdy na urodziny chciała dostać lalkę, a przez przypadek dostała kule ortopedyczne,

uznała, że ma ogromne szczęście, bo nie musi ich używać. Może się to wydawać urocze, jednak ludzie, którzy nagminnie stosują się do reguły Pollyanny są infantylni i nie potrafią poważnie podchodzić do życia, odrzucając wszystkie niemiłe zdarzenia.

(K. Myszkorowska, *Jak pozytywne myślenie wpływa na życie?*, 7 lipca 2016, Psychologia i Styl życia, [https://www.poradniowo.pl/article/34/jak\\_pozytywne\\_myslenie\\_wplywa\\_na\\_zycie](https://www.poradniowo.pl/article/34/jak_pozytywne_myslenie_wplywa_na_zycie) [dostęp: 10.01.2019])

#### POCHODZENIE

Eponim *Pollyanna* pochodzi od imienia bohaterki dwóch powieści dla dziewcząt autorstwa amerykańskiej pisarki Eleanor Porter (*Pollyanna*, *Pollyanna dorasta*). Termin *efekt Pollyanny* z zakresu psychologii wprowadzili Margaret W. Matlin i David J. Stang, natomiast w badaniach językoznawczych po raz pierwszy wyrażenia *hipoteza Pollyanny* użyli Jerry Boucher i Charles E. Osgood.

*Pollyana*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Pollyanna>

#### OBCOJĘZYCZNE ANALOGI

*ang.* Polyanna principle, *czes.* Pollyannin princip, *fr.* le principe de Polyanna, *hiszp.* la síndrome de Pollyanna, *niem.* das Pollyanna-Prinzip, *port.* la síndrome de Poliana, *ros.* принцип Поллианны, *wł.* la sindrome di Pollyanna

Ważną częścią proponowanego artykułu hasłowego są międzyjęzykowe analogi: powyższe zestawienie pokazuje, że w kilku przypadkach mimo dużego podobieństwa leksykalnego różnią się one strukturalnie. Stopień przyswojenia onimu także nie jest identyczny we wszystkich językach: w portugalskim mamy do czynienia z asymiliacją graficzną, w polskim i rosyjskim – nazwa występuje z końcówkami fleksyjnymi. Zważywszy na zjawisko transferu negatywnego, można przyjąć, że zachodzi prawdopodobieństwo kalkowania wyrażen z komponentem *Pollyanna* przez uczących się języków obcych, co może prowadzić do posługiwania się przez nich ich błędnymi formami utworzonymi na wzór rodzimych jednostek.

## 5. Wnioski

Dzięki wyrazistości postaci Pollyanny z powieści E.H. Porter i poczytności obu książek imię bohaterki wykształciło znaczenie figuratywne nie tylko w języku angielskim, ale również i w innych językach, w tym w polszczyźnie. Jako onim wtórny nazwa *Pollyanna* może być używana samodzielnie, jako jednowyrazowa skonwencjonalizowana metafora, oraz w konstrukcjach tworzonych doraźnie w celu opisania postawy i zachowań typowych dla dziewczynki opisywanej przez amerykańską powieściopisarkę.

Komponent *Pollyanna* został wykorzystany przez psychologów, którzy posłużyli się nim przy tworzeniu terminu z zakresu badań nad mechanizmami zapamiętywania. Językoznawcy wkomponowali go w określenie tendencji do częstszego i bardziej zróżnicowanego posługiwania się wyrazami o zabarwieniu pozytywnym niż negatywnym. Z kolei w tekstach popularnonaukowych i potocznych wyrażenia z tym składnikiem funkcjonują jako stałe połączenia wyrazowe, których znaczenie i wartościowanie aktualizowane są w danym kontekście.

Podsumowując, należy podkreślić, że przeprowadzona analiza związków wyrazowych zawierających omawianą nazwę skłania do zaliczenia ich do zasobu jednostek odtwarzalnych współczesnej polszczyzny. Połączenia wyrazowe z komponentem *Pollyanna* są to związki o dużej przydatności komunikacyjnej, które powinny podlegać kodyfikacji. Włączeniu ich do zasobu jednostek objętych opisem leksykograficznym sprzyja koncepcja reproductów, według której należą one do szeroko rozumianej frazeologii.

## LITERATURA

- Abramowicz Z., *Kulturowy aspekt onimizacji*, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, red. Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz, Białystok 2006, s. 23–29.
- Abramowicz Z., *Antroponimia a tożsamość narodowa*, [w:] *Nazwy własne a społeczeństwo*, t. 1, red. nauk. R. Łobodzińska, Łask 2010, s. 129–140.
- Anolli L., *Optymizm... skąd go brać i jak go nie stracić*, Poznań 2008.

- Bogusławski A., *Dwujęzyczny słownik ogólny. Projekt instrukcji z komentarzami*, [w:] *Studia z polskiej leksykografii współczesnej*, red. Z. Saloni, Wrocław 1988, s. 19–65.
- Borek H., *Wśród śląskich nazw*, Opole 1991.
- Boucher J., Osgood C.E., *The Pollyanna Hypothesis*, “Journal of Verbal Learning” 1996, Vol. 8, No. 1, s. 1–8.
- Brewer’s Dictionary of Phrase and Fable*, ed. A. Room, Philadelphia 2002.
- Chlebda W., *Frazematyka*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001.
- Chlebda W., *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Łask 2003.
- Chlebda W., *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole 2005.
- Chlebda W., *Mały prywatny katalog pilnych zadań frazeologicznych*, „Problemy Frazeologii Europejskiej” 2007, t. 8.
- Collins Dictionary*, <https://www.collinsdictionary.com/submission/9867/POL-LYANNA+HYPOTHESIS>.
- Czeszewski M., Foremniak K., *Ludzie i miejsca w języku. Słownik frazeologizmów eponimicznych*, red. nauk. M. Bańko, Warszawa 2011.
- Dereń B., *Pochodne nazw własnych w słowniku i tekście*, Opole 2005.
- Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław–Warszawa–Kraków 2003.
- Földes C., *Onymische Phraseologismen als Objekt des Sprachvergleichs*, [w:] *EUROPHRAS 88. Phraséologie Contrastive*, Éd. G. Gréciano, Strasbourg 1989, s. 127–140.
- Földes C., *Phraseologismen mit Anthroponymen in der deutschen und ungarischen Gegenwartssprache*, [w:] *Beiträge zur Phraseologie des Ungarischen und des Deutschen*, Hrsg. R. Hessky, Budapest 1998, s. 122–154.
- Gershwin G., Gershwin I., *But Not For Me*, <https://genius.com/George-gershwin-but-not-for-me-lyrics>.
- Gläser R., *The Stylistic Potential of Phraseological Units in the Light of Genre Analysis*, [w:] *Phraseology. Theory, Analysis, and Applications*, ed. A.P. Cowie, Oxford 1998.
- Hildebrandt H.W., Snyder R.D., *The Pollyanna Hypothesis in business writing: Initial results, suggestions for research*, “Journal of Business Communication” 1981, Vol. 18, s. 5–15.
- Karasińska-Kupis A., *Jak komunikować się lepiej*, <http://karasinskakupis.pl/jak-komunikowac-sie-lepiej>.
- Kopaliński W., *Słownik eponimów, czyli wyrazów odimiennych*, Warszawa 1996.



- Kozioł-Chrzanowska E., *Czy i jak definiować frazemy*, [w:] *Język – styl – tekst w teorii i praktyce badawczej*, red. W. Śliwiński, Kraków 2012, s. 23–38.
- Kozioł-Chrzanowska E., *Frazemy, hece i reprodukty – w poszukiwaniu rozstrzygnięć terminologicznych do opisu wybranych konstrukcji wielowyrazowych*, „*Język Polski*” 2012, R. 92, z. 4, s. 249–259.
- Kubeková J., *Confronto interlinguistico della fraseologia tra l’italiano, il francese, lo spagnolo e lo slovacco nel contesto fraseodidattico*, „*PHRASIS. Rivista Di Studi Fraseologici E Paremiologici*” 2018, Vol. 2, <http://www.phrasis.it/rivista/index.php/rp/article/view/26>.
- Lachur C., *Zarys językoznawstwa ogólnego*, Opole 2004.
- Lewicki A.M., *Aparat pojęciowy frazeologii*, [w:] *Z badań nad literaturą i językiem*, red. L. Ludorowski, W. Magnuszewski, Warszawa–Poznań 1974.
- Longman Dictionary of English Language and Culture*, ed. D. Summers, Harlow 1992.
- Matlin M.W., Stang D.J., *The Pollyanna Principle: Selectivity in Language, Memory and Thought*, Cambridge 1987.
- Migla I., *Phraseologismen mit einem Personennamen im Deutschen, Russischen und Lettischen*, [w:] *Phraseologie – Global – Areal – Regional*, Hrsg. J. Korhonen. W. Mieder, E. Piirainen, R. Piñel, Tübingen 2010, s. 282–289, [www.helsinki.fi/deutsch/europhras/ep2008.pdf](http://www.helsinki.fi/deutsch/europhras/ep2008.pdf).
- Moon R., *Fixed Expressions and Idioms in English. A Corpus-Based Approach*, Oxford 1998.
- Myszkorowska K., *Jak pozytywne myślenie wpływa na życie?*, 7 lipca 2016, *Psychologia i Styl życia*, [https://www.poradniowo.pl/article/34/jak\\_pozytywne\\_myslenie\\_wplywa\\_na\\_zycie](https://www.poradniowo.pl/article/34/jak_pozytywne_myslenie_wplywa_na_zycie).
- Nowakowska A., *Świat roślin w polskiej frazeologii*, Wrocław 2005.
- Oleśkiewicz A., *Europa języków. Związki frazeologiczne o proveniencji biblijnej i antycznej w europejskiej wspólnocie słownikowej*, Kraków 2007.
- Oxford Guide to British and American Culture*, ed. J. Crowther, Oxford 1999.
- Pierini P., *Opening a Pandora’s Box: Proper Names in English Phraseology*, “*Linguistic Online*”, Bd. 36., Nr. 4., <https://bop.unibe.ch/linguistik-online/article/view/518/865>.
- Piirainen E., *Widespread Idioms in Europe and Beyond: Toward a Lexicon of Common Figurative Units*, New York 2012.
- Piirainen E., *Lexicon of Common Figurative Units: Widespread Idioms in Europe and Beyond*, Vol. 2, New York 2016.
- Puda-Blokesz M., *Mitologizmy frazeologiczne w języku polskim (na materiale leksykografii XX i XXI wieku)*, Kraków 2014.

- Rees N., *Cassell's Dictionary of Word and Phrase Origins*, London 2003.
- Richards K., *Word Map. What words are used where in Australia*, Sydney 2005.
- Rutkowski M., *Słownik metafor i konotacji*, Olsztyn 2002.
- Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej*, red. B. Tylicka, G. Leszczyński, Wrocław 2002.
- Sušinskienė S., *Personal and Place Names in Phraseology*, "Acta humanitarica universitatis Saulensis" 2009, t. 8, s. 320–328.
- Szczepankowska I., *Semantyka i pragmatyka językowa*, Białystok 2011.
- Szerszunowicz J., *Lakunarne jednostki wielowyrazowe w perspektywie międzyjęzykowej*, Białystok 2016.
- Szerszunowicz J., *On selected source domains of onomastic phraseology in a cross-linguistic perspective*, [w:] *Linguo-Cultural Competence and Phraseological Motivation*, ed. A. Pamies, D. Dobrovol'skij, Baltmannsweiler 2011, s. 81–90.
- Thomas J., *Meaning in interaction. An introduction to pragmatics*, London–New York 2013.
- Thor B., *Tajny układ*, Katowice 2017.
- Wydrych-Strzelecka E., *Efekty psychologiczne, którym nieświadomie podlegamy*, <https://fashionelka.pl/5-efektow-w-psychologii-ktorym-podlegamy-ale-sobie-tego-nie-uswiadamy>.
- Zakrzewski P., *W sprawie definicji idiomu*, „Folia Linguistica” 2002, nr 42, s. 19–23.
- Zaręba L., *Frazeologia antroponimiczna związana z kulturą i tradycją narodową. Polsko-francuskie i francusko-polskie studium porównawcze*, „Poradnik Językowy” 1996, z. 1, s. 30–41.
- Zaręba L., *Frazeologia toponomastyczna związana z kulturą i tradycją narodową*, „Poradnik Językowy” 1996, z. 2, s. 40–49.
- Z opisu Rady Pedagogicznej VIII Ogrodu Jordanowskiego w Warszawie, <http://www.oj8.edu.pl/index.php/o-nas/rada-pedagogiczna/58-rada-pedagogiczna>.
- <http://ardeeda.pl/mroczna-pollyanna-po-trupach-ku-pocieszeniu>.
- [http://budowlanilodz.pl/forum/-/message\\_boards/view\\_message/256501](http://budowlanilodz.pl/forum/-/message_boards/view_message/256501).
- <http://klarkamrozek.blogspot.com/2013/08/dzien-dobry.html>.
- [http://www.zsoms.pl/biblioteka/polecamy/rok\\_szkolny\\_20072008-40.html](http://www.zsoms.pl/biblioteka/polecamy/rok_szkolny_20072008-40.html).
- [http://wyborcza.pl/1,76842,5309620,Pollyanna\\_Sienkiewicz\\_krzepi.html](http://wyborcza.pl/1,76842,5309620,Pollyanna_Sienkiewicz_krzepi.html).
- <https://de-de.facebook.com/zuzia.macheta.eb/photos/dzisiaj-dzie%C5%84-pollyanny-ale-po-koleizuzka-bawi%C4%85c-si%C4%99-w-swoim-pokoju-zrobi%C5%82a-krok/1577197722376847>.
- <https://en.wikipedia.org/wiki/Pollyanna>.

<https://wizaz.pl/forum/showthread.php?t=376500&page=144>.

<https://www.koniecswiata.org/2511/z-psychologicznego-punktu-widzenia-psychologia-w-pigulce>.

## SUMMARY

### **Pollyanna in the land of phraseology, i.e. some remarks on reproducible units and the glad game**

The paper aims to discuss Polish fixed expressions which contain the onym *Pollyanna* from the perspective of reproducibility. Polish phraseological dictionaries do not include any institutionalized constructions with this proper name, even though an analysis of the contents of *Narodowy korpus języka polskiego* [National corpus of the Polish language] and excerpts retrieved by WebCorp show that such units are used in various texts. The onym is terms in two disciplines: psychology (*efekt Pollyanny*, *syndrom Pollyanny*, *zespół Pollyanny*) and linguistics (*hipoteza Pollyanny*) expression which can be qualified as quasi-terms used in non-professional texts: *efekt/reguła/zasada Pollyanny*. They tend to be used in press articles on psychology and various comments expressed in the informal variety, for instance, on the Internet. Therefore, it is postulated that Polish phraseological dictionaries should include these units. The inclusion of the expressions in question is justified by their reproducibility, frequency and functionality in the process of communication.

**Keywords:** phraseological unit, phraseme, monolingual lexicography, onymic constituent, reproducibility.

**Słowa kluczowe:** związek frazeologiczny, frazem, leksykografia jednojęzyczna, komponent onimiczny, odtwarzalność.



ALEKSANDRA TWARDOWSKA

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

PERSONAL NAMES OF SEPHARDIC WOMEN IN SARAJEVO  
IN THE PERIOD 1905–1941<sup>1</sup>

Names given to the Jews throughout the centuries raise a remarkably interesting, interdisciplinary question that has already been discussed in academic literature. The linguistic or cultural description of Jewish male and female given names, of their history and functions, especially in Diaspora, has been provided by Jeffrey Malka<sup>2</sup>, Alexander Beider<sup>3</sup>, Benzion Chaim Kaganoff<sup>4</sup>, Eva and Heinrich Guggenheimer<sup>5</sup>, Zofia Abramowicz<sup>6</sup>,

---

<sup>1</sup> The paper is based on unpublished excerpt from my doctoral thesis *Anthroponymy of Sephardic Jews from Sarajevo in the period 1905–1941* (in Polish).

<sup>2</sup> J.S. Malka, *Sephardic Genealogy*, Bergenfield (New Jersey) 2002.

<sup>3</sup> A. Beider, *A Dictionary of Ashkenazic Given Names. Their Origins, Pronunciation and Migrations*, Bergenfield, New Jersey 2001.

<sup>4</sup> B.C. Kaganoff, *A Dictionary of Jewish Names and Their History*, Lanham–Boulder–New York–Toronto–Oxford 2005.

<sup>5</sup> E. H. & H.W. Guggenheimer, *Etimologisches Lexikon der jüdischen Familiennamen*, München–New Providence–London–Paris 1996.

<sup>6</sup> See Zofia Abramowicz's publications such as: *Imiennictwo Żydów białostockich w latach 1886–1939*, „Studia Podlaskie” 1989, t. 2, p. 139–145; eadem, *Imiennictwo Żydów białostockich a zjawisko interferencji językowej*, [in:] *Systemy onomastyczne w słowiańskich gwarach mieszanych i przejściowych*, „Rozprawy Slawistyczne” 7, Lublin 1993, p. 9–23; eadem, *Wpływy słowiańskie w nazewnictwie osobowym Żydów*

Moshe Altabuer<sup>7</sup>, Ewa Geller<sup>8</sup>, to name but a few. Presenting the research on Jewish personal names, one should not forget about the Israeli series *These Are the Names: Studies in Jewish Onomastics* edited in Bar Ilan University up to 2011 (containing papers on Jewish personal names by researchers such as Aaron Demsky<sup>9</sup> and Leah Bornstein-Makovetsky<sup>10</sup>), a bibliographic compilation by Robert Singerman<sup>11</sup> or an anthology exclusively on Sephardic names<sup>12</sup>.

białostockich, [in:] *Współzależność języków słowiańskich. Aspekt lingwistyczny i glotto-dydaktyczny*, Gdańsk 1998, p. 132–144; eadem, *Wpływy słowiańskie w żydowskich compositach antroponimicznych*, [in:] *Słowiańskie composita antroponimiczne*, „Rozprawy Slawistyczne” 1999, t. 16, p. 13–19; eadem, *Rodzime i obce w antroponimii Żydów białostockich*, [in:] *Wielojęzyczność i wielokulturowość na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim*, „Studia Slawistyczne” 3, Białystok 2002, p. 116–122; eadem, *Z badań nad antroponimią żydowską*, [in:] *Onomastyka regionalna*, Olsztyn 2006, p. 7–12; eadem, *Antroponimia Żydów białostockich*, Białystok 2010; eadem, *The Role of the Name in the Identification of Jews in the Podlasie in the 16th–20th Centuries*, [in:] *Ashkenazim and Sephardim: A European Perspective*, Frankfurt am Main 2013, p. 175–187.

<sup>7</sup> See M. Altabuer, *O kilku przykładach „depluralizacji” zapożyczeń w języku polskim*, „Język Polski” 1995, R. 35, p. 42–26; idem, *Dublety imion biblijnych w polszczyźnie*, „Onomastica” 1956, R. 10, z. 1–2, p. 198–203; idem, *Od typu metronimicznego do „pajdonimicznego”*, „Onomastica” 1958, R. 4, p. 355–364; idem, *O technice zdrobnień i spieszceń we współczesnej hebrajszczyźnie*, [in:] *Wzajemne wpływy polsko-żydowskie w dziedzinie językowej*, Kraków 2002, p. 189–194.

<sup>8</sup> E. Geller, *Dobra Gitl, słodka Zisl, nadobna Szejndl – o pochodzeniu imion Żydówek polskich*, [in:] *Nieme dusze? Kobiety w kulturze jidysz*, Wrocław 2010, p. 131–152.

<sup>9</sup> E.g. A. Demsky, *Some Reflections on the Names of the Jews of Kaifeng, China*, [in:] *These Are the Names: Studies in Jewish Onomastics*, Vol. 4, Bar-Ilan University Press 2003, p. 91–108.

<sup>10</sup> E.g. L. Bornstein-Makovetsky, *Jewish Names in Istanbul in the 18th and 19th Centuries. A Study on Bills of Divorce*, [in:] *These Are the Names: Studies in Jewish Onomastics*, Vol. 1, Bar Ilan University Press 1997, p. 13–26.

<sup>11</sup> R. Singerman, *Jewish Given Names and Family Names. A New Bibliography*, ed. D.L. Gold, Brill 2001.

<sup>12</sup> *Pleasant Are Their Names. Jewish Names in the Sephardic Diaspora*, ed. A. Demsky, Maryland 2010.

Customs of giving names among Sephardic Jews do not differ greatly from those among Ashkenazim. When a girl was born, her family invited guests and after accepting wishes of *mazal tov*, they announced a name of the new-born<sup>13</sup>. The choice of a name for a child was not random. It often followed some fixed rules: the first daughter was given a name after her paternal grandmother, the second one – after her maternal grandmother, whereas the following daughters – after their aunts (the first from the father's side and the next from the mother's). Sometimes Sephardim gave names after parents or prominent figures in the Jewish history<sup>14</sup>.

Sephardic women were, naturally, given biblical names: the oldest (such as *Tsipporah, Deborah, Jonna, Rachel, Shoshana, Tamar*) or of various origin from the period of Babylonian Exile (e.g. *Esther*). Starting from the Middle Ages new Hebrew names of non-biblical origin appeared in female anthroponymy (*Chaya, Margalit, Mazaltov* or *Simcha* – used as a female name among the Sephardim)<sup>15</sup>.

In the same period, due to migrations, Sephardi Jews extended their naming system by female names such as *Belle, Benvenida, Blanca, Bonafila, Bone, Clara, Contessa, Diamante, Dolca, Dolza, Dueynna, Esperanza, Ferosa, Flora, Gentil, Gracia, Joye, Luna, Madrona, Oro, Petita, Preciosa, Regina, Reyna, Rica, Rosa, Sol, Stella* (many of which were also used among Ashkenazi women). Arabic names such as *Jamila* and *Seti* originate in medieval Spain. Basically, until the first half of the 20th century Jewish anthroponymy absorbed personal names borrowed from non-Jewish neighbourhoods, which was the result of progressing acculturation. Thus, also Sephardic women acquired names such as *Amelia, Antoinetta, Dorotea, Eleonore, Irena, Julia,*

<sup>13</sup> J. Nehama, *Dictionnaire du judéo-espagnol*, Paris 2003, p. 325.

<sup>14</sup> Ž. Lebl, *Do „konačnog rešenja“*. *Jevreji u Beogradu 1521–1942*, Beograd 2001, p. 388–389; J.S. Malka, *Sephardic Genealogy*, op. cit., p. 76–78.

<sup>15</sup> J.S. Malka, *Sephardic Genealogy*, op. cit., p. 72–77; B.C. Kaganoff, *A Dictionary of Jewish...*, op. cit., p. 40–42; M. Nosić, *Hrvatska imena hebrejskoga podrijetla*, “Riječ” 1998, Vol. 1, p. 62–70; B. Feldblyum, *Russian-Jewish Given Names*, Teaneck 1998, p. 12.

*Katarina, Laura, Lilia, Matilda, Mina, Renata, Tereza, Viktoria*, and even Slavic *Zlata, Krasna, Zora*.

The most complete synthesis of Jewish given names (their origin, identifying and cultural function throughout the centuries) was presented by Alexander Beider<sup>16</sup>. He showed a few main groups functioning in the Jewish naming system categorising them according to the reasons for and ways of creating and adopting names:

- 1) assuming names straight from Tanakh or other religious books (e.g. *Esther, Hannah, Sarah, Deborah, Abigail, Ruth, Tsipporah, Naomi, Tamar*), as well as adapting the forms which functioned among non-Jewish people (e.g. *Sephora* < *Tsiporah*, *Anna* < *Hannah*, *Marie* < *Miriam*, *Samuel* < *Shmuel*, *Moises* < *Moshe*);
- 2) creating a new name by a calque of a name which already existed in and originated from a different language (e.g. *Vivus: Chayim* – connected with nouns meaning ‘life’, *Bondia: Jom Tow* – lit. ‘good day’);
- 3) creating a new name, not a calque but, for example, due to the fact that the meaning of an appellative which it was based on was attractive or important for other reasons, including Hebrew or non-Hebrew names (e.g. *Malkah, Nechama, Simcha, Chayim, Merkado/Merkada*);
- 4) borrowing names from non-Jewish people which had an identical or similar meaning to those already existing in the Jewish naming system (e.g. *Benedictus/Bendit: Baruch* – ‘blessed’);
- 5) borrowing names which sounded similarly to the names already existing in the Jewish naming system from non-Jewish surroundings (e.g. *Avram: Albert, Marcus: Mordechay, Esther: Erna*),
- 6) simple borrowing names from non-Jewish people. The names which constitute this group were assumed since the Jews found their meanings clear and attractive (e.g. *Clara*) or they were simply fashionable in their environment at that time (e.g. *Katharina, Alfred, Emilio*)<sup>17</sup>.

<sup>16</sup> A. Beider, *A Dictionary of Ashkenazic...*, op. cit.

<sup>17</sup> *Ibidem*, p. 20–40.



The categorisation was used for the studies on Ashkenazi given names, but it can be also valid in the case of Sephardic names (including female ones), as there was a similar mechanism of creating or borrowing personal names in Sephardi Diaspora. As Beider underlines, sometimes it is impossible to make an unequivocal division of the names, because of lack of written sources, lack of data, etc. Sometimes it is almost impossible to determine if a name was actually borrowed from the Gentiles or if it was created by the Jews themselves. Sometimes it is also hard to establish which name in the group of calque-names is older and which one appeared as first in the Jewish naming system.

The aim is to present the examples of collected Sephardic female names and observe what kind of tendencies influenced the process of giving names among Sarajevo Sephardi women before World War II, at the same time trying to consider the types of names mentioned by Beider. The gathered material includes names which appear in the sources separately (singular names, that is a person is designated by one name) or in a pair with another name (double names designating one person). The ways and rules of combining names to make double names and the relations between them are equally interesting.

The onomastic material which forms the basis of this presentation comes from Sarajevo from the years 1905–1941 and has been excerpted from official sources: *Knjiga rođenih* (the birth records of the Sephardi community in Sarajevo<sup>18</sup>), *Indeks matičnih knjiga* (the index of registers of the Sephardi community in Sarajevo), *Knjiga mrtvih* (the index of the deceased buried in the Jewish cemetery in Sarajevo), the tombstones from the Jewish cemetery in Sarajevo, as well as widely available sources less official in character – Jewish weekly newspapers (*Jevrejski život* and *Jevrejski glas*) published in Sarajevo before 1941. All examples listed below have the original spelling from the sources.

---

<sup>18</sup> There were two separate Jewish communities in Sarajevo before World War II: Ashkenazi and Sephardic.

## 1. The Names Which Occur Separately (Single Names)

### 1.1. Single Names in Full Form

#### 1.1.1. Biblical Names:

*Avigail, Cipora/Sipura, Debora, Ester/Estera/Estira, Hana, Izraela, Lea/Leja, Merjam/Mirjam/Mirjama, Naomi, Ribeka/Rifka/Rebeka/Rivka, Rahela/Rahel/Rašel/Rašela, Rut, Sara, Sulamita, Tamar.*

The names adopted from Tanakh were traditionally assumed by Sephardic Jews (as well as Ashkenazim) for many reasons, including the fact that biblical names are exceptionally important in the Jewish history and culture (e.g. *Cipora, Debora, Ester/Estera, Hana, Mirjam, Rahela* and *Rifka* with its variants, *Sara*) or due to the meaning of names (e.g. *Hana* – ‘life’). There is also a subgroup of biblical names which appeared just to expand the naming system<sup>19</sup> (i.e. *Avigail, Lea/Leja, Naomi, Tamar*). The written records show that biblical names have the forms which were morphologically and phonologically shaped under the influence of various languages and anthroponymies, like borrowed forms as: *Rebeka, Rašela, Mirjama*. One of the names in the group was derived from the male name *Izraela* which is quite rare among Jewish women in Sarajevo.

#### 1.1.2. Non-Biblical Names of Hebrew Origin:

*Malka, Mazal, Mazalta/Mazaltov, Neama /Nehama, Simha, Zijona, Bohora.*

These names are much younger than biblical ones, they appeared among the Jews in medieval Diaspora. The name *Zijona* was morphologically derived from the male form *Zion* (maybe it was a male personal name as well, although it was not noted in the sources) and it was surely given due to its important meaning in the Jewish tradition.

---

<sup>19</sup> See A. Beider’s notes on acquiring biblical names: *A Dictionary of Ashkenazic...*, op. cit., p. 45.

Other names (*Simha*, *Mazal*, *Mazalta/Mazaltov*, *Neama/Nehama*) in the described system are primarily female names. It is also worth mentioning that probably due to their wishful, protective or consoling functions hidden in their meaning, in Jewish general tradition, although this was not the case among the Sephardim in Bosnia, they were also given to boys, c.f. *Simha* – ‘joy’, *Mazal* – ‘luck’, *Mazaltov* – lit. ‘good luck’, *Neama/Nehama* – ‘consolation’<sup>20</sup>. The name *Malka* (‘queen’) was probably given to girls born during the holiday of *Purim* because of the association with the character Esther.

The name of Hebrew origin *Bohora* (‘firstborn’) is not found among birth certificate names: it was additional in character, it was given in addition to the actual name of a firstborn daughter. A male version of *Bohor* < Hebr. *bochor* appeared as an additional name already in biblical period to underline an exceptional position of the eldest son in a family<sup>21</sup>. However, as Ženi Lebl writes<sup>22</sup>, in the circle of relatives this name was often superseded by the very name which meant ‘firstborn’.

### 1.1.3. Names of Latin, Roman and Judeo-Spanish Origin:

*Amada*, *Angela*, *Balomba/Paloma/Palomba*, *Beja/Bela/Belja*, *Bianka/Bjanka/Blanca/Blanka*<sup>23</sup>, *Bjenvinida*, *Boena/Buena*, *Bolisa/Bulisa*, *Dona*, *Djoja/Đoja*, *Djustina/Đustina/Gjustina/Justina*, *Džentil*, *Erdonja*, *Ermoza*, *Esperansa*, *Estreja/Stela/Strea/Streja*, *Flor*, *Flora*, *Gracija/Gracija/Grasija/Grasja*, *Klara*, *Lumbrila*, *Luna*, *Mercedes*, *Merkada*, *Oro/Oru*, *Perla*, *Regina/Rena*, *Rika*, *Rosa/Roza*, *Safira*,

<sup>20</sup> *Nehama* and its variants symbolise consolation in the period of Tisha B'av, a holiday connected with mourning, or after tragic or sad experiences in a family, cf. B. Kaganoff, *A Dictionary of Jewish...*, op. cit., p. 47.

<sup>21</sup> S.P. De Vries Mzn, *Obrzędy i symbole Żydów*, Kraków 2001, p. 275–284.

<sup>22</sup> Ž. Lebl, *Do „konačnog rešenja”*, op. cit., p. 338.

<sup>23</sup> The name *Blanka* and its variants have Germanic roots, but in the characterization of the Jewish naming system it seems to be more relevant that it is the same as Romanic lexemes.

*Senjora/Signora/Sinjora, Soltana/Sultana, Venecija/Venezja, Vida/Vita, Sumbula/Zimbula /Zinbula/Zumbula.*

It is very hard to determine which names were borrowed and which were created by Jews<sup>24</sup>. Nevertheless, in my selection they all fulfil two conditions:

- 1) they are linked to lexemes used in the Judeo-Spanish language;
- 2) probably the meaning of them all was semantically clear and understandable for Sephardi Jews in the described period.

In the process of acquiring and giving female Jewish names the meaning of a name was extremely important<sup>25</sup>; it had to be attractive and the names from this group confirm that. The meanings show some positive external and inner features (e.g. *Amada* – ‘loved’, *Belja/Beja/Bela* – ‘beautiful’, *Buena/Boena* – ‘good’, *Djoja/Đoja* – ‘joy’ or ‘precious’, *Džentil* – ‘nice, joyful, kind’, *Ermoza* – ‘beautiful’, *Gracija/Gracija/Grasija/Grasja* – ‘grace’), refer to flowers (*Flor/Flora* – ‘flower’, *Rosa/Roza* – ‘rose’, *Sumbula/Zimbu-*

<sup>24</sup> I have not found names such as *Bjenvinida, Bolisa/Bulisa, Djoja/Đoja, Džentil, Erdonja, Luna, Lumbrila, Merkada, Oro/Oru, Rika, Safira, Senjora/Signora/Sinjora, Vida/Vita or Ćika, Delisja* (see double names below) in non-Jewish anthroponimies. We might think that these are typical Sephardic (Jewish) names and, more importantly, they were created by Jews themselves. Nevertheless, the majority of this group’s names are ambiguous when it comes to their origin: they are the same as Judeo-Spanish appellatives and, at the same time, they are linked to old Latin *cognonimia*, e.g. *Amada*: Lat. *Amata, Angela, Flor/Flora*: Lat. *Flora, Fortunata*: Lat. *Fortunata* (see double names below), *Klara, Rosa/Roza, Djustina/Đustina/Justina/Gjustina*: Lat. *Justina, Buena/Boena*: Lat. *Bona, Ermoza*: Lat. *Formosa*. Many of them can be also found in many non-Jewish naming systems: *Angela, Blanca/Bianca, Gracia/Grazia, Perla, Rosa, Stella, Mercedes, Leona, Regina* (cf. *Regina/Rena*), *Blanka/Bianka, Sumbula*.

A. Beider elaborates on the same question concerning Ashkenazi female names: he treats them as borrowed from non-Jewish names such as *Clara (Klore), Bella (Beyle), Bona (Bune)* (cf. *Buena/Boena*), *Regina, Rosa/Rose, Shprintse* (cf. *Esperansa*), *Yusta*. And, according to him, Jews created names such as *Perle, Reyne, Rike, Gentil (Yentl)* (cf. *Džentil/Đentila*), *Joye (Yoye)* (cf. *Djoja/Đoja*). However, for Beider some of the examples are still debatable; see: idem, *A Dictionary of Ashkenazic...*, op. cit.

<sup>25</sup> A. Beider, *A Dictionary of Ashkenazic...*, op. cit., p. 16–19; Z. Abramowicz, *Imiennictwo Żydów białostockich w latach 1886–1939*, „Studia Podlaskie” 1989, t. 2, p. 140–142; Z. Abramowicz *Imiennictwo Żydów białostockich...*, op. cit., p. 20.

*la/Zinbula/Zumbula* – ‘hyacinth’), precious stones and metals (*Oro/Our* – ‘gold’, *Perla* – ‘pearl’, *Safira* – ‘sapphire’), colours (*Bianka/Bjanka/Blanca/Blanka* – ‘white’<sup>26</sup>), or noble social positions (e.g. *Rena* – ‘queen’, *Soltana/Sultana* – ‘princess’, *Senjora/Signora/Sinjora*, *Dona* – ‘lady’), etc.

Some of them could play additional roles: of semantic or sound equivalents<sup>27</sup> of biblical or Hebrew names. This is confirmed in the records of double names which I will present later on. For example, *Estreja/Stela/Strea/Streja* are linked with the biblical names *Estera/Ester/Estira* by the meaning ‘star’, *Gracija/Gracija/Grasija/Grasja* are linked with *Hana* (‘grace’) and *Rena/Regina* appeared as calques of *Malka* (‘queen’)<sup>28</sup>. Among the Sephardi women in Sarajevo *Rosa/Roza* could replace the biblical name *Rahel/Rahela* based on similar initial sounds of both names<sup>29</sup>, which is confirmed by the records in the sources. The name with the meaning ‘rose’ (*Rosa/Roza*) is sometimes interpreted as a calque of biblical *Shoshana*<sup>30</sup>. The role of the name *Rikawa* was typical for Sarajevo. In the sources it very often occurred with *Rebeka* and *Rifka* as their ‘outer’, exonym equivalent due to sound similarity.

There are other interesting functions of the names in this group. The name *Vida* which is semantically linked to Hebrew *Chava* and *Chaya* (‘life’) as an apothropaic, protective name, might have changed the original name after illness or a different kind of threat to life. *Merkada* through its meaning (‘bought’) symbolised the ceremony of ‘buying’ a newborn

<sup>26</sup> E. Geller in her paper on Ashkenazi female names writes that names such as *Biela*, *Blanka*, *Bianka*, *Zlata*, *Gołda* are linked to hair colour; see: eadem, *Dobra Gitl...*, op. cit.

<sup>27</sup> For Ashkenazi female names E. Geller proposes the division into exonyms (names used in external contacts) and endonyms (names used in Jewish circles) (see: eadem, *Dobra Gitl...*, op. cit.).

<sup>28</sup> A. Beider, *A Dictionary of Ashkenazic...*, op. cit., p. 556.

<sup>29</sup> For that kind of sound relation between names E. Geller (op. cit.) uses the term ‘alliteration’ (see: eadem, *Dobra Gitl...*, op. cit.).

<sup>30</sup> Z. Abramowicz, *Imiennictwo Żydów...*, op. cit., p. 20.

child by a relative<sup>31</sup>. In this way a child was supposed to be, like someone's 'property', protected against the influence of evil powers. The name *Bjenvinida* was given to girls born after older siblings' deaths and this way it symbolised a consolation after the loss<sup>32</sup>.

#### 1.1.4. Full Names Borrowed from Other Ethnic (and Religious) Groups:

*Amalja, Antoanete, Beba, Bela, Berta, Edita, Ema, Erna, Ernestina, Frida, Frieda, Gizela, Henrieta, Ida, Johanna, Josefina, Katalina/Katarina, Laura, Lina, Luisa, Matilda, Mila, Nada, Nina, Olga, Paula, Renata/Rene, Sarafina /Serafina, Sidonija/Sidonja, Sofija, Šarlota, Tereza, Zlata, Zora.*

These are names of various origin: Latin, German and Slavic. There are also a few Hebrew names (*Sarafina/Serafina, Josefina, Johanna*) which were not taken directly from the Bible by the Jews themselves, but have to be considered as borrowed from the Gentiles. They were assumed in various periods due to their popularity in the surroundings and some of them did not play any other roles apart from the role of esthetic identification (e.g. *Amalja, Antoanete, Ernestina, Gizela, Henrieta, Katalina/Katarina, Luisa, Tereza, Zora*).

However, some of them were popularised among Sephardi women under the influence of German-speaking foreign population at the end of the 19th century or they belonged to a pattern borrowed from the naming system of the Ashkenazi who also came to Bosnia in the second half of the 19th century. Some of the names were given not only due to fashion, but they also appeared as new sound equivalents of traditional Sephardic names of biblical, Hebrew or Judeo-Spanish origin. For example: many Sephardi women named *Ester/Estera* were fashionably called *Erna, Mazalta/*

---

<sup>31</sup> Similar apotropaic tradition existed among Slavic nations, Romanians, Gregorians and Tatars. For example, Serbs and Bulgars gave their children names such as *Kuplen/Kupen* ('bought') and *Prodan* ('sold'); see: W. Budziszewska, *Imiona ochronne Słowian bałkańskich*, „Onomastica” 1989, R. 34, p. 236–244.

<sup>32</sup> J.S. Malka, *Sephardic Genealogy*, op. cit., p. 78.

*Mazaltov*, *Mazal* became *Matilda* and *Sara* became *Šarlota*<sup>33</sup>. In many cases the Judeo-Spanish names *Belja/Beja* were replaced by German *Berta* and *Paloma/Palomba* might be replaced by *Paula*.

Very few new borrowed names played a role of semantical equivalents. *Zlata* by its meaning was linked to the Judeo-Spanish name *Oro/Oru* ('golden; gold'), *Nada* to *Esperansa* ('hope') and *Mila* is often connected in the sources with *Grasja/Gracja/Grasija/Gracija* ('kind; grace').

## 1.2. Single Names in the Hypocoristic and Diminutive Forms

### 1.2.1. Derived from Biblical or Non-Biblical Hebrew Names:

*Anica, Anika, Anuka, Anula, Buhureta/Bohoreta, Bukica, Cili, Cilika, Ela, Ella, Esterina, Estika, Estirola, Hani, Hanika, Ita, Izika, Mariette, Mazi, Meri, Mici, Mikica, Neci, Rahelina, Sarika, Sarina, Sarinka, Stirola.*

Some diminutive forms were probably borrowed directly from non-Jewish anthroponymy (e.g. *Mariette*) and others were created by Sephardi Jews, e.g. by using Judeo-Spanish diminutive endings – *Cilika, Estika, Hanika, Izika, Sarika*. Since the discussed anthroponymy includes full forms of all those names, we can assume that the Sephardi Jews of Sarajevo actually perceived them as diminutives.

<sup>33</sup> A short story printed in the pre-war Bosnian Jewish weekly *Jevrejski glas* confirms that before World War II there was a tendency to change Sephardic names to 'modern' ones under the influence of non-Sephardic surroundings:

“– [...] il novjo komo te diši ez švabu, no keri ki si ki jami maz la novja Saru, sino keri di oj ki si jama [...], en esi papiliku skrivi komo se jama...

– Aki eskrivi Šarlota.

– Bravo, bravo! Esto ez il nombri”

(M. Nezirović, *Jevrejsko-španjolska književnost*, Sarajevo 1992, p. 614).

– [...] the fiancé, as I told you, is a German Jew, doesn't want her to be called 'Sara' anymore, but he wants her to be called..., the name is written on this piece of paper...

– It says 'Šarlota'.

– Bravo, bravo! This is the name”].

**1.2.2. Derived from the Names of Latin, Roman and Judeo-Spanish Origin:**

*Bea, Biankica, Blankica, Bonača, Bonči, Bončika, Bulka, Bunača, Donica, Donka, Donkica, Floreta, Flori, Gentilina, Klari, Klarica, Lunči, Lunči, Lunčika, Luni, Lunika, Rega, Reni, Renika, Riki, Rikica, Rozika, Solče, Solči.*

It can be stated that all of them were created by Sephardim and they actually played a role of diminutives, because their full forms appeared regularly in the sources.

**1.2.3. Derived from the Names Borrowed from Non-Jews and/or Ashkenazi Jews:**

*Betica, Betika, Betty, Bertica, Emica, Ernica, Goldina, Lenka, Lelica, Lenkica, Nela, Nella, Loti, Lori, Lorika, Milka, Sida, Šarika, Tilda, Zlatica.*

As it is been already mentioned, full forms of these diminutives functioned as semantic or sound equivalents of biblical, Hebrew or Judeo-Spanish names Nevertheless, as the sources show, diminutive forms could also be sound equivalents in the discussed anthroponymy: the form *Sida* (< *Sidonija/Sidonja*) very often replaced Hebrew *Simha*, *Nella/Nela* (< *Antonella*) – biblical *Nehama/Neama/Neana* and *Lenka, Lenkica* – biblical *Lea/Leja*. *Betika, Betica, Betty, Beti*, could replace the older names *Belja/Beja*. A very interesting example is the diminutive *Goldina* which comes from the Ashkenazi name *Golda* and like *Zlatica* was semantically related to Judeo-Spanish *Oro/Oru*.

The formation of Sephardic female diminutives is very rich and illustrates the phenomenon of linguistic interference. There are suffixless names (e.g. *Sida, Tilda, Ela, Lena*), but also a vast collection of names with endings of various origins such as the typical Judeo-Spanish diminutive suffix *-ika*, Roman (?) *-ula*, South Slavic *-ica, -ka, -k + ica*, the endings *-ača, -ina, -i* used in many European anthroponymies etc. As in the case of full names, it is quite difficult to determine which diminutive forms were created by Sephardim independently and which were taken from other naming systems.



Zofia Abramowicz observes a pattern of giving names among the Jews in Poland before World War II:

Żydzi [...] od otaczających narodów przejęli zwyczaj zdrabniania imion dziecięcych przez dodawanie odpowiednich końcówek i sufiksów, nadających im cechy pieszczotliwości i miłości i wprowadzili te imiona do metryk<sup>34</sup>.

[Jews [...] adopted from surrounding peoples the habit of forming diminutives of children's names through adding appropriate endings, giving them the features of tenderness and love and they introduced these names into birth certificates].

The provided examples show that this habit was also acquired among the Sephardi women in Sarajevo. Single hypocoristic and diminutive names in the naming system of the Sephardic women of Sarajevo could be the only actual names written down in the birth records (e.g. *Anuka*, *Anula*, *Bončika*, *Donka*, *Hani*, *Ita*, *Lenka*, *Lunika*, *Nela*, *Rena*). The majority of diminutives, however, appear in less formal sources which seem to provide names and forms people were best-known for: at home, in the family circle or in the local Sephardi community.

## 2. Double Names

### 2.1. Double Full Names

#### 2.1.1. Combinations of a Name of Biblical/Hebrew Origin + a Name of Non-Biblical/Non-Hebrew Origin:

*Em*a (*Ester*), *Em*a (*Ester*a), *Ester-Er*na, *Er*na (*Ester*), *Ester* (*Er*na), *Stella* (*Ester*), *Fortunata* (*Mazalta*), *Malka* (*Regina*), *Mazalta* (*Matilda*), *Roza* (*Rahela*), *Rahela* (*Roza*).

---

<sup>34</sup> Z. Abramowicz, *Imiennictwo Żydów białostockich...*, op. cit., t. 2, p. 143.

Most examples of this type of combination include names related to each other through similar initial sound or similar meaning. Typical sound equivalents are: *Ester/Estera* and *Ema*, *Ester/Estera* and *Erna*, *Rahela* and *Roza/Rosa* and *Mazalta* and *Matilda*. As I mentioned before, almost all non-biblical names in the pairs were borrowed from German-speaking Gentiles or Ashkenazi women. On the other hand, similar meaning links Hebrew *Mazalta* (lit. ‘good luck’) to Roman *Fortunata* (‘luck’), biblical *Esterto* Roman *Stella* (‘star’), Hebrew *Malka* to Roman *Regina* (‘queen’).

### 2.1.2. Combinations of Two Names of *Non-Biblical/Non-Hebrew Origin*

In the sources we can find double non-Biblical and non-Hebrew names. In this kind of pairs older, traditional Sephardi names are noted next to more “Europeanised” ones or borrowed from Slavic neighbours. These names are typically related by similarity of initial sound:

(*Berta*) *Beja*, *Belja* (*Berta*), *Buena* (*Berta*)

or similarity of meaning:

*Grasja* (*Mila*), *Oru* (*Zlata*), *Zlata* (*Oru*).

We can also come across pairs in which one of the names has a distinctly apothropaic function:

*Djustina* (*Merkada*), *Merkada Klara*, *Luna Merkada*.

There are many other examples of non-biblical, non-Hebrew name combinations which are neither related genetically nor in a way which is regular and typical for the sources:

*Beba* (*Simbula*), *Esperansa* (*Beba*), *Gracija*, *Sinjora* (*Berta*), *Delisja* (*Dika*), *Roza* (*Delisja*), *Đentila* (*Nina*), *Đustina* (*Gizela*), *Erna/Erdonja*, *Fermoza* (*Roza*), *Flora* (*Marčela*), *Regina* (*Georgina*), *Vida* (*Ida*), *Irena* (*Rena*), *Irma* (*Rena*), *Perla* (*Lidja*), *Luna* (*Luciana*), *Luna* (*Ljubica*), *Oru* (*Olga*), *Luna Laura*.

Nevertheless, some of these double names seem to be set together into nicely sounding pairs, similar in initial or final parts. One of the names, *Beba*, has emotional hint and also appears in South Slavic anthroponymy<sup>35</sup>.

<sup>35</sup> Ž. Bjelanović, *Antroponimi u općem rječniku*, “Filologija” 1994, No. 22–23, p. 121.

## 2.2. Combinations with a Diminutive Form

### 2.2.1. Combinations in Which Both Names are Genetically Linked

This type of combinations means that hypocoristic elements or bases of derived forms represent a part of a full name:

*Buena (Bonaća), Buena (Bonči), Buena (Buni), Delisja (Dika), Ester (Estika), Jozefina (Fini), Hanči (Hana), Rahela (Ela), Rahel (Ela), Rahel (Reli), Sara (Saly), Sara (Sarika), Sara (Sarina).*

### 2.2.2. Combinations in Which Names Are Not Genetically Related:

*Beti (Beja), Beti (Belja), Lea (Lenka), (Lenka) Lea, Lenka (Lea), Mazalta (Tilda), Neana (Nella), Nehama (Neli), Oru (Goldica), Oru (Zlatica), Rahel (Rozi), Rena (Gina), Rifka/Riki, Simha (Sida), Sida (Simha).*

Once again, in some of the examples the names are connected in frequent and typical relations based on similar sounds or similar meanings: *Beti* with *Beja/Belja*, *Lenka* – with *Lea*, *Nella*, \**Neli* – with *Neana/Nehama*, *Sida* – with *Simha*, *Goldica* with *Oru*. etc. This kind of records strongly confirms the existence of equivalents of names among Sephardi women in Sarajevo.

We can also find the combination of actual names with Hebrew names meaning ‘firstborn’, in its full or diminutive forms:

*Rena Bukica, Rena (Bukica), Merjam Bukica, Bukica Flora, Simha (Bukica), Sarika (Bukica), Estera (Bukica), Sarina (Bukica), Ita (Bohora), Hana (Bohoreta).*

Other examples of combinations in which names were not genetically related, where the motivation of correlation is unclear:

*Blanka-Bulka, Rena-Bulka, Erdonja (Eda), Ester (Ela), Ester (Elsa), Ester (Tina), Ester (Lenika), Flora (Loni), Loti (Ina), Katka (Sara), Kela (Ketì), Limči (Luna), Simha (Liza), Luna Liza, Rahela (Zela), Simha (Rita), Simha-Sofra.*

In some of those cases it is hard to establish the mechanism of linking the names. Some of them just seem to play a role of a nice-sounding, esthetic identification.

The overview of the collected female names (their origin, the genesis of their acquisition, their forms, the relations between them) shows that among the Sephardi women from Sarajevo, unlike in the case of Sephardi men, non-Biblical and non-Hebrew names had a position which was as strong as for the biblical ones. This is obviously determined by religious and cultural factors, as well as tradition: since women did not take part in religious life as actively as men did, they were more open to introducing names from the surroundings. For that reason it is understandable that the vast majority of female names were of Roman and Judeo-Spanish origin with clear meaning, many of which were present among Jewish women since the Middle Ages. Their role was to provide attractive meaning or to symbolize some positive features. Some of them could appear as semantical equivalents of biblical and Hebrew names.

Another big group of names includes those surely borrowed from Gentile anthroponimies. They played a role of fixed equivalents of biblical, Hebrew or Roman anthroponyms and all these relations were based on the rule of similar sounds. Some of them were introduced to the naming system due to contemporary fashion.

The Sephardi women also used hypocoristic and diminutive forms of names and some of them had the status of metrical names since they appeared in *The Birth Records*. In all types of combinations of double names we can also observe great care about the esthetic aspect of linking the names.

Still, there are many doubts and secrets hidden behind the Jewish names, behind their origins, history, migrations, cultural and social functions. To discover them we need to learn more about the history, way of life and tradition of Jewish Diaspora.

## REFERENCES

- Abramowicz Z., *Imiennictwo Żydów białostockich w latach 1886–1939*, „Studia Podlaskie” 1989, t. 2, p. 139–145.
- Abramowicz Z., *Imiennictwo Żydów białostockich a zjawisko interferencji językowej*, [in:] *Systemy onomastyczne w słowiańskich gwarach mieszanych i przejściowych*, „Rozprawy Slawistyczne” 7, Lublin 1993, p. 9–23.
- Abramowicz Z., *Wpływy słowiańskie w nazewnictwie osobowym Żydów białostockich*, [in:] *Współzależność języków słowiańskich. Aspekt lingwistyczny i glotodydaktyczny*, Gdańsk 1998, p. 132–144.
- Abramowicz Z., *Wpływy słowiańskie w żydowskich compositach antroponimicznych*, [in:] *Słowiańskie composita antroponimiczne*, „Rozprawy Slawistyczne” 1999, t. 16, p. 13–19.
- Abramowicz Z., *Rodzime i obce w antroponimii Żydów białostockich*, [in:] *Wielojęzyczność i wielokulturowość na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim*, „Studia Slawistyczne” 3, Białystok 2002, p. 116–122.
- Abramowicz Z., *Z badań nad antroponimią żydowską*, [in:] *Onomastyka regionalna*, Olsztyn 2006, p. 7–12.
- Abramowicz Z., *Antroponimia Żydów białostockich*, Białystok 2010.
- Abramowicz Z., *The Role of the Name in the Identification of Jews in the Podlasie in the 16th–20th Centuries*, [in:] *Ashkenazim and Sephardim: A European Perspective*, Frankfurt am Main 2013, p. 175–187.
- Altbauer M., *Dublety imion biblijnych w polszczyźnie*, „Onomastica” 1956, R. 10, z. 1–2, p. 198–203.
- Altbauer M., *Od typu metronimicznego do „pajdonimicznego”*, „Onomastica” 1958, R. 4, p. 355–364.
- Altbauer M., *O kilku przykładach „depluralizacji” zapożyczeń w języku polskim*, „Język Polski” 1955, R. 35, p. 42–46.
- Altbauer M., *O technice zdrobnień i spieszczeń we współczesnej hebrajszczyźnie*, [in:] *Wzajemne wpływy polsko-żydowskie w dziedzinie językowej*, Kraków 2002, p. 189–194.
- Beider A., *A Dictionary of Ashkenazic Given Names. Their Origins, Pronunciation and Migrations*, Bergenfield (New Jersey) 2001.
- Bjelanović Ž., *Antroponimi u općem rječniku*, „Filologija” 1994, No. 22–23, p. 119–126.
- Bornstein-Makovetsky L., *Jewish Names in Istanbul in the 18th and 19th Centuries. A Study on Bills of Divorce*, [in:] *These Are the Names: Studies in Jewish Onomastics*, Vol. 1, Bar Ilan University Press 1997, p. 13–26.

- Budziszewska W., *Imiona ochronne Słowian bałkańskich*, „Onomastica” 1989, R. 34, p. 236–244.
- De Vries Mzn. S.P., *Obrzędy i symbole Żydów*, Kraków 2001, p. 275–284.
- Demsky A., *Some Reflections on the Names of the Jews of Kaifeng, China*, [in:] *These Are the Names: Studies in Jewish Onomastics*, Vol. 4, Bar-Ilan University Press 2003, p. 91–108.
- Feldblyum B., *Russian-Jewish Given Names*, Teaneck 1998.
- Geller E., *Dobra Gitl, słodka Zisl, nadobna Szejndl – o pochodzeniu imion Żydówek polskich* [in:] *Nieme dusze? Kobiety w kulturze jidysz*, Wrocław 2010, p. 131–152.
- Guggenheimer E.H. & H.W., *Etimologisches Lexikon der jüdischen Familiennamen*, München–New Providence–London–Paris 1996.
- Kaganoff B.C., *A Dictionary of Jewish Names and Their History*, Lanham–Boulder–New York–Toronto–Oxford 2005.
- Lebl Ž., *Do „konačnog rešenja”. Jevreji u Beogradu 1521–1942*, Beograd 2001.
- Malka, J.S. *Sephardic Genealogy*, Bergenfield (New Jersey) 2002.
- Nehama J., *Dictionnaire du judéo-espagnol*, Paris 2003.
- Nosić M., *Hrvatska imena hebrejskog podrijetla*, „Riječ” 1998, Vol. 1, p. 62–70.
- Pleasant Are Their Names. Jewish Names in the Sephardic Diaspora*, ed. A. Demsky, Maryland University Press 2010.
- Singerman R., *Jewish Given Names and Family Names. A New Bibliography*, ed. D.L. Gold, Brill 2001.

## STRESZCZENIE

### **Imiona Żydówek sefardyjskich w Sarajewie w latach 1905–1941**

Artykuł przedstawia charakterystykę sefardyjskich imion żeńskich odnotowanych w Sarajewie przed II wojną światową w kilku rodzajach źródeł: w Księdze Urodzeń gminy sefardyjskiej, Indeksie Ksiąg Ewidencyjnych gminy, Księdze Zmarłych, a także imiona występujące na nagrobkach cmentarza żydowskiego w Sarajewie oraz w dwóch bośniackich tygodnikach żydowskich. Zebrane imiona podzielono pod względem sposobu zapisu w źródłach: na imiona pojedyncze i podwójne oraz, odwołując się do klasyfikacji imion żydowskich zaproponowanej przez Alexandra Beidera, podjęto próbę scharakteryzowania ich pochodzenia, form oraz funkcji jakie pełniły w antroponimii żydowskiej

w ogóle lub w omawianym okresie i społeczności. Podano również przykłady relacji i zasad łączeń w imionach podwójnych zaobserwowane w zapisach źródłowych.

**Słowa kluczowe:** imiennictwo, antroponimia żydowska, Żydzi sefardyjscy, Sarajevo

**Keywords:** personal names, Jewish anthroponyms, Sephardic Jews, Sarajevo





KRZYSZTOF TOMASZ WITCZAK

Uniwersytet Łódzki

## SŁOWNICZEK POLSKO-JAĆWIĘSKI W ŚWIETLE ONOMASTYKI

W roku 1983 w polskiej literaturze naukowej wypowiedziano o języku jaćwięskim następującą opinię: „Nikt nigdy nie zapisał żadnego słowa w tym języku”<sup>1</sup>. Niebawem ten autorytatywny sąd stracił całkowicie na aktualności, jako że w roku 1984 Zigmąs Zinkevičius opublikował interesujący słowniczek zatytułowany *Pogańskie gwary z Narewu* (dalej: PGN), który – w jego opinii – ma w całości charakter jaćwięski albo w dominującej liczbie zawiera jaćwięskie elementy leksykalne<sup>2</sup>. Gdyby to domniemanie okazało się prawdziwe, to ów słowniczek zyskiwałby rangę znaleziska światowego formatu. Nic więc dziwnego, że wielu językoznawców (nie tylko zresztą bałtystów) przyjęło opublikowany dokument dość przychylnie, a niekiedy nawet entuzjastycznie. Świadczyła o tym choćby wzrastająca z roku na rok liczba publikacji dotyczących tegoż

---

<sup>1</sup> Ł. Okulicz-Kozaryn, *Życie codzienne Prusów i Jaćwięgów w wiekach średnich (IX–XIII w.)*, Warszawa 1983, s. 54.

<sup>2</sup> З. Зинкявичюс, *Польско-ятвяжский словарь?*, [w:] *Балто-славянские исследования 1983*, Москва 1984, s. 3–29. Wersja litewska tego artykułu opatrzona kopią „Słowniczka Zinowa” (s. 65–67) została opublikowana w roku następnym; zob. Z. Zinkevičius, *Lenkų-Jotvingių žodynėlis?*, „Baltistica” 1985, T. 20, Nr. 1, s. 61–82, Nr. 2, s. 184–194.

słowniczka<sup>3</sup>. Inni badacze zachowali wobec znaleziska nieufną postawę, która graniczyła niemalże z podejrzeniem fałszerstwa, co bez wątpienia wiązało się z faktem, iż wspomniany słowniczek nie zachował się w oryginale, a jedynie w odpisie dokonanym przez niejakiego Wiaczesława Juriewicza Zinowa. Odpis ów od nazwiska znalazcy i jednocześnie kopisty nazwano w literaturze słowniczkiem Zinowa<sup>4</sup>.

Okoliczności znalezienia i zagubienia rękopiśmiennego oryginału, wklejonego do jakiejś książki łacińskiej o treści religijnej, omówił szczegółowo Z. Zinkevičius<sup>5</sup>. Nie chcąc powtarzać wszystkich informacji, przedstawię najważniejsze fakty: latem 1978 roku W. Zinow, osiemnastoletni mieszkaniec miejscowości Baranowicze na Białorusi, wędrował w celach turystycznych wzdłuż wschodnich rejonów Puszczy Białowieskiej i w jednej z tamtejszych wsi spotkał sędziwego mężczyznę, od którego po krótkich pertraktacjach kupił książkę łacińskojęzyczną. W. Zinow był zbieraczem

<sup>3</sup> Szczegółowy przegląd literatury naukowej dotyczącej słownika polsko-jaćwieskiego za lata 1984–2005 daje W.R. Schmalstieg, *Studies in Old Prussian. A Critical Review of the Relevant Literature in the Field from 1975 until 2005*, ed. P. Dini, Vilnius 2015, s. 338–375. Starsza literatura dotycząca języka jaćwieskiego została odnotowana w monografii: J. Matelska, J. Pochodowicz-Maj, *Bibliografia Jaćwieży (materiały z lat 1945–1975)*, Białystok 1985, s. 116–136.

<sup>4</sup> Termin „słowniczek Zinowa” został zaproponowany przez prof. Leszka Bednarczuka na Międzynarodowej Konferencji Bałto-Słowiańskiej w Białowieży (13–17 maja 1987 roku); por. Т.М. Судник, *Международная балтославянская конференция в Беловеже 13–17 мая 1987 г.*, [w:] *Балто-славянские исследования* 1985, Москва 1987, s. 245. Ten termin pojawia się zwłaszcza w polskiej literaturze przedmiotu, por. H. Popowska-Taborska, *Analiza polskich zapisów w tak zwanym słowniczku Zinowa*, [w:] *Bałto-słowiańskie związki językowe*, red. M. Kondratiuk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 299–307. Druga funkcjonująca nazwa *pogańskie gwary z Narewu* odzwierciedla zapewne oryginalny nagłówek przepisany przez Zinowa. Trzecia nazwa to „słowniczek polsko-jaćwieski”, zasugerowana przez wydawcę odpisu Zigmasa Zinkevičiusa. Rzadziej pojawia się termin „słowniczek jaćwieski”; por. К. Карулис, *К ятвяжскому словарю*, [w:] *Балто-славянские исследования* 1985, Москва 1987, s. 134–140.

<sup>5</sup> З. Зинкявичюс, *Польско-ятвяжский словарь?*, op. cit., s. 3–5; zob. także A. Sabaliauskas, *We, the Balts*, Vilnius 1993, s. 77–78.

wszelkiego rodzaju przedmiotów antykwarycznych (starych monet, ikon, książek) i zakupioną książkę włączył do swojej kolekcji. W domu zauważył, że na końcu książki wklejono kilka zapisanych kartek, na których znajdował się rękopiśmienny słownik, zawierający obok słów polskich ich odpowiedniki zapisane w jakimś innym języku. Nie potrafiąc odgadnąć, jaki drugi język został zapisany obok polskiego, W. Zinow przepisał znaczną część tego słownika do zeszytu szkolnego. Kilka dalszych odpowiedników zanotował w podręczniku do chemii.

Gdy W. Zinow odbywał służbę wojskową w odległym regionie ówczesnego Związku Radzieckiego, jego rodzice pozbyli się zbiorów syna. Prawdopodobnie książka została wyrzucona na śmietnik i bezpowrotnie stracona. Mimo poszukiwań nie udało się jej odnaleźć. Po powrocie z wojska W. Zinow dysponował już tylko dokonany przez siebie odpisem, o istnieniu którego doniósł listownie w marcu 1983 roku znanemu językoznawcy i dialektologowi litewskiemu prof. Z. Zinkevičiusowi. Ów szybko docenił wagę znaleziska i po drobiazgowej weryfikacji informacji W. Zinowa i zawartości zapiski opublikował na temat rękopiśmiennej kopii słowniczka obszerny artykuł w dwóch wersjach językowych: rosyjskiej i litewskiej, a kilka lat później wydał w języku angielskim znacznie poszerzone opracowanie, uwzględniające nowszą literaturę przedmiotu<sup>6</sup>. Z. Zinkevičius stwierdził, że w słowniczku Zinowa obok wyrazów polskich pojawiają się wyrazy niewątpliwie bałtyckie, ale zaczerpnięte z jakiegoś innego dialektu aniżeli trzy dotychczas znane języki bałtyckie: litewski, łotewski czy staropruski. Po omówieniu trzech różnych możliwości interpretacyjnych Z. Zinkevičius opowiedział się za interpretacją jaćwieską części bałtyckiej, dowodząc tym samym, że chodzi tu o „słownik polsko-jaćwieski”. Chociaż Z. Zinkevičius podjął próbę wyjaśnienia szeregu zagadnień o podstawowym charakterze, kwestia wiarygodności słowniczka Zinowa nie została przezeń przedstawiona w sposób dogłębny i bezdyskusyjny. Należy zastanowić się nad następującym pytaniem:

---

<sup>6</sup> Z. Zinkevičius, *A Polish-Yatvingian Vocabulary?*, “Linguistic and Oriental Studies from Poznań” 1992, t. 1, s. 99–133.

czy możemy odpis W. Zinowa uważać za wiarygodny w sytuacji, gdy tekst oryginalny nie jest obecnie dostępny?

Z utratą tekstu oryginalnego spotykamy się w praktyce badawczej dość często. Dotyczy to zwłaszcza dzieł autorów antycznych, które dotrwały do czasów współczesnych w postaci mniej lub bardziej udanych kopii. Ponadto burzliwe wydarzenia ubiegłych stuleci sprawiły, że szereg dokumentów, dawniej znanych w oryginale, obecnie figuruje jedynie w postaci odpisów bądź przedruków. Mimo niezachowania tekstu oryginalnego owe dzieła i dokumenty są uznawane za autentyczne i w pełni wiarygodne. Samo zatem zagubienie oryginału odnalezionego słowniczka nie może świadczyć przeciw autentyczności znaleziska. Z drugiej strony nie można *a priori* wykluczyć możliwości fałszerstwa. Falsyfikaty źródeł zdarzały się bowiem wielokrotnie na przestrzeni kilku ostatnich stuleci. W przypadku znaleziska pozbawionego tekstu oryginalnego pierwszoplanowym zabiegiem badawczym powinna być analiza odpisu (dokonanego przez W. Zinowa) pod kątem jego wiarygodności, równoznaczna z krytyką wewnętrzną źródła, analogiczna do krytyki wewnętrznej przeprowadzonej w odniesieniu do dokumentów historycznych czy literackich. Najczęściej zagadnienia autentyczności danego źródła nie da się rozwiązać bez rozstrzygnięcia innych kwestii o priorytetowym charakterze. W przypadku słowniczka Zinowa zagadnienie wiarygodności pozostaje w ścisłym związku z odpowiedzią na następujące kwestie: 1) kwestia językowej jednorodności dokumentu; 2) kwestia językowej przynależności „gwar pogańskich z Narewu”; 3) kwestia konkretnej identyfikacji i lokalizacji danego języka<sup>7</sup>.

W niniejszej pracy zamierzam ograniczyć moje badania do kwestii onomastycznych i omówić nazwy własne poświęcone w słowniczku Zinowa, a także zestawić leksykę „gwar pogańskich z Narewu” z leksyką jaćwieską, rekonstruowaną na bazie toponimii (głównie hydronimii) pochodzenia jaćwieskiego.

<sup>7</sup> В.Э. Орел, Е.А. Хелимский, *Наблюдения над балтийским языком польско-«ятвяжского» словарика*, [w:] *Балто-славянские исследования 1985*, Москва 1987, s. 121–122.

## 1. Pogańskie gwary z Narewu, ich charakterystyka i pozycja w bałtyckiej rodzinie językowej

Każdy badacz słowniczka Zinowa bez trudu dostrzeże, że słowa *gwar pogańskich z Narewu* mają charakter bezsprzecznie bałtycki<sup>8</sup>. W oparciu o zestawienia Z. Zinkevičiusa obliczono, że bazowa leksyka tych „gwar” wykazuje 67% zbieżności z językiem litewskim, 60% z łotewskim i tylko 51% z pruskim<sup>9</sup>. Obliczenia te są z pewnością nieco zaniżone, gdyż Konstantinas Karulis przytoczył liczne uzupełnienia leksykalne i w rezultacie stwierdził, że liczba izoleks wiążących *gwary z Narewu* z językami wschodniobałtyckimi jest w rzeczywistości nieco większa<sup>10</sup>. Niechybnie procent zbieżności leksykalnych z językiem staropruskim musi być o wiele bardziej zaniżony, skoro znaczna część wyrazów z dziedziny tzw. bazowego słownictwa nie ma poświadczenia (w zestawieniu Z. Zinkevičiusa figuruje ponad 20 słów, które pozostają bez semantycznego odpowiednika staropruskiego).

Z drugiej strony stwierdza się, że wiele podstawowych wyrazów zarejestrowanych w słowniczku Zinowa nie ma dokładnych odpowiedników w innych językach bałtyckich, a inne z kolei terminy wydają się zapożyczone<sup>11</sup>. Ponadto istnieją takie słowa, w których pojawia się inna niż w pozostałych językach bałtyckich kontynuacja indoeuropejskich spółgłosek tylnojęzykowych palatalnych<sup>12</sup>. Innymi słowy, przeważająca część bałtyckich wyrazów, przekazanych w słowniczku Zinowa, nie może być zaklasyfikowana jako wyłącznie litewska, łotewska lub staropruska. Najpewniej bałtyckie słownictwo „gwar pogańskich z Narewu” należy do jaćwięskiego świata językowego.

<sup>8</sup> З. Зинкявичюс, *Польско-ятвяжский...*, op. cit., s. 5.

<sup>9</sup> В.Э. Орел, Е.А. Хелимский, *Наблюдения над балтийским...*, op. cit., s. 131; W.R. Schmalstieg, *Studies in Old Prussian...*, op. cit., s. 362.

<sup>10</sup> К. Карулис, *К ятвяжскому словарю*, op. cit., s. 140.

<sup>11</sup> В.Э. Орел, Е.А. Хелимский, *Наблюдения над балтийским...*, op. cit., s. 131.

<sup>12</sup> V.E. Orel, *Marginalia to the Polish-„Jatvingian“ Glossary*, „Indogermanische Forschungen“ 1986, Bd. 91, s. 269–272, zwłaszcza s. 269; В.Э. Орел, Е.А. Хелимский, *Наблюдения над балтийским...*, op. cit., s. 128.

## 2. Samodzielny status „pogańskich gwar z Narewu” w świetle leksyki

Zigmas Zinkevičius traktuje część bałtycką, zarejestrowaną w słowniczku Zinowa, jako jaćwięską, ale hipotetycznie dopuszcza inne rozwiązanie. Domniemany tytuł zaginionego dokumentu *pogańskie gwary z Narewu* może dowodzić, że użytkownicy owych gwar stanowili mieszaną ludność litewskiej i jaćwięskiej<sup>13</sup>. Do tego wniosku skłaniają też obserwacje dotyczące morfologii wyrazów bałtyckich. Większość form nominalnych utraciła krótką samogłoską tematyczną, jak to się zwykle dzieje w języku łotewskim, por.:

2.1. *deuf* ‘bóg’ (PGN 57) vs. lit. *diēvas* m. ‘bóg’, łot. *dīvs* m. ‘ts.’, stprus. *deywis*, *deiws* m. ‘bóg’<sup>14</sup>;

2.2. *fenf* ‘stary’ (PGN 171) vs. lit. *sėnas* adi. ‘stary, zniszczony, przestarzały, nieświeży’, łot. *sēns* adi. ‘dawny, starożytny’<sup>15</sup>;

2.3. *tewf* ‘ojciec’ (PGN 100) vs. lit. *tėvas* m. ‘ojciec’, łot. *tēvs* m. ‘ojciec, staruszek’, stprus. *thewis* m. ‘kuzyn’, ale stprus. *towis* (acc. sg. *tāwan*) m. ‘ojciec’<sup>16</sup>.

Inne z kolei wyrazy należące do „pogańskich gwar z Narewu” pokazują odmienną strukturę morfologiczną (np. inną postać pierwiastka lub odrębny paradygmat deklinacyjny), np.:

<sup>13</sup> Z. Zinkevičius, *A Polish-Yatvingian...*, op. cit., s. 132; W.R. Schmalstieg, *Studies in Old Prussian...*, op. cit., s. 359. Badacz łotewski K. Karulis zgadza się, że w rejonie Narwi panował bilingwizm, ale jednocześnie wierzy, że bałtycka partia słowniczka Zinowa odzwierciedla język jaćwięski, zob. K. Карулис, *К ятвяжскому словарю*, op. cit., s. 139.

<sup>14</sup> W.R. Schmalstieg, *Studies in Old Prussian...*, op. cit., s. 342. Zob. też R. Derksen, *Etymological Dictionary of the Baltic Inherited Lexicon*, Leiden–Boston 2015, s. 128.

<sup>15</sup> W.R. Schmalstieg, *Studies in Old Prussian...*, op. cit., s. 350. Por. też R. Trautmann, *Baltisch-Slavisches Wörterbuch*, Göttingen 1923, s. 256; E. Fraenkel, *Litauisches etymologisches Wörterbuch*, Bd. 2, Heidelberg 1965, s. 775; W. Smoczyński, *Słownik etymologiczny języka litewskiego*, Wilno 2007, s. 543; R. Derksen, *Etymological Dictionary...*, op. cit., s. 393.

<sup>16</sup> W.R. Schmalstieg, *Studies in Old Prussian...*, op. cit., s. 352; R. Derksen, *Etymological Dictionary...*, op. cit., s. 128.

- 2.4. *dinf* ‘dzień’ (PGN 42) należy wyprowadzać z bałtosłowiańskiej formy \**dini-* (pierwotnie \**din-*), por. psł. \**ḍbнь* m. ‘dzień’, natomiast terminy zaświadczone w pozostałych językach bałtyckich (lit. *dienà* f. ‘dzień’, łot. *dīena* f. ‘ts.’, stprus. *deinan* f. acc. sg.) trzeba odnosić do bałt. \**deinā* f. ‘dzień’ (z pełnym wokalizmem pierwiastka)<sup>17</sup>;
- 2.5. *gyr* ‘matecznik’ (PGN 212) wywodzi się zapewne z praformy bałt. \**giri-* (por. skt. *giri-* ‘góra’ obok ‘las na górze’), natomiast najbliższe odpowiedniki bałtyckie (lit. *girià* ‘wielki las, puszcza’, łot. *dzire*, *dziņa* ‘ts.’) sprowadzają się do prototypu bałt. \**giriā-*. Z kolei w języku staropruskim mamy odmienny derywat z wokalizmem rdzennym \*-o-: stprus. (EV) *garian* n. ‘drzewo/Bom’<sup>18</sup>;
- 2.6. *kaj* ‘noga’ (PGN 7) reprezentuje zapewne dawny archetyp bałtycki \**kaja-* (albo \**kāji-*). Odmienna osnowa odróżnia ów wyraz od odpowiedników wschodniobałtyckich: lit. *kója*, łot. *kaja* f. (oba z bałt. \**kājā-* f., osnowa na -ā-);
- 2.7. *fjałe* ‘bez’ (PGN 48) vs. lit. *šėivāmedis*, *šėivmedis* m. ‘bez czarny, *Sambucus nigra* L.’ (zob. lit. *mēdis* m. ‘drzewo’)<sup>19</sup>;
- 2.8. *taud* ‘lud’ (PGN 137) wypada wyprowadzać z bałt. \**tautis* f., por. het. *tuzziš* c. ‘wojsko’ (< pie. \**toutis* lub \**teutis*), inne zaś wyrazy bałtyckie reprezentują alternatywny archetyp \**tautā-* f., por. lit. *tautà* f. ‘naród, lud’, stprus. *tauto* f. ‘strona, kraj’;
- 2.9. *zem* ‘ziemie’ (PGN 12) reprezentuje dawny archetyp bałt. \**žem-* (o osnowie spółgłoskowej), pl. \**žemes*, w opozycji do innych języków bałtosłowiańskich, które wykazują jedynie praformę \**zemjā-* f., por. lit. *žemė*, łot. *zeme*, stprus. *semme*, pol. *ziemia*, ros. *земля* f. ‘ziemia; grunt, gleba; kraina’.

<sup>17</sup> R. Trautmann, *Baltisch-Slavisches...*, op. cit., s. 55; W. Smoczyński, *Słownik etymologiczny...*, op. cit., s. 109–110; R. Derksen, *Etymological Dictionary...*, op. cit., s. 127.

<sup>18</sup> W.R. Schmalstieg, *Studies in Old Prussian...*, op. cit., s. 343; R. Derksen, *Etymological Dictionary...*, op. cit., s. 178.

<sup>19</sup> K.T. Wiczak, *Indo-European \**ǵ<sub>2</sub>k<sub>1</sub>p<sub>2</sub>wā* ‘Elder, *Sambucus nigra* L.’ and its Baltic Descendants*, “Linguistica Baltica” 1992, Vol. 1, s. 201–211.

Powyższe przykłady dokumentują niezbitcie bałtycki charakter „pogańskich gwar z Narewu” i zarazem pokazują ich odrębny charakter w stosunku do innych języków bałtyckich mających tradycje literackie (tj. litewskiego, łotewskiego, staropruskiego).

Niektóre wyrazy, charakterystyczne dla „pogańskich gwar z Narewu” (np. *baltaf* ‘biały’, *wirolf* ‘pan’), wydają się – zdaniem badaczy – zachowywać samogłoskę tematyczną<sup>20</sup>. Należy jednak podkreślić, że przytoczone przykłady rzekomej niekonsekwencji można interpretować inaczej, np.:

2.10. *baltaf* ‘biały’ (PGN 164) pokazuje jakoby formę zbliżoną do lit. *báltas* adi. ‘biały’, a nie do łot. *bal̃ts* adi. ‘ts.’. Moim zdaniem, forma *baltaf* sprowadza się do praformy bałt. *\*bāltānas* adi. ‘białawy’, podczas gdy języki wschodniobałtyckie (lit. *báltas*, łot. *bal̃ts* adi. ‘biały’) oddają archetyp bałt. *\*bāltas* adi. ‘biały’. Stosunek formacji *\*bāltānas* vs. *\*bāltas* jest analogiczny do opozycji typu lit. *geltōnas* adi. ‘żółt(aw)y, płowy’, łot. *dželtāns* ‘ts.’ vs. lit. *gēltas* adi. ‘żółty’, łot. *džēlts* ‘ts.’; lit. *raudōnas* adi. ‘czerwony, rumiany’ vs. lit. dial. *raūdas* adi. ‘rudy, czerwonożółty; kasztanowaty (o maści konia); lisiej maści’, łot. *raūds* adi. ‘czerwony, czerwono-brązowy; gniady (o maści konia)’, sch. *rūd*, pol. *rudy*, por. też jaćw. *raude* ‘czerwony’ (PGN 165). Zapis *baltaf* nie rejestruje nosówki w sylabie końcowej;

2.11. teonim *Pjarkuf* ‘bóstwo pogańskie’ (PGN 70) bynajmniej nie dowodzi osnowy na -u- i braku sufiksu, jak sądzi Z. Zinkevičius<sup>21</sup>, lecz zawiera bałtycki przyrostek -ūnas zapisany w uproszczonej formie -uf<sup>22</sup>. Dokładne odpowiedniki bałtyckie pokazują stosowny sufiks, por. stlit. *Perkūnas* m. ‘bóg piorunów’<sup>23</sup>;

<sup>20</sup> Z. Zinkevičius, *Lenkų-Jotvingių žodynėlis?*, op. cit., s. 184; W.R. Schmalstieg, *Studies in Old Prussian...*, op. cit., s. 352.

<sup>21</sup> З. Зинкявичюс, *Польско-ятвяжский...*, op. cit., s. 17; Z. Zinkevičius, *A Polish-Yatvingian...*, op. cit. s. 117

<sup>22</sup> K.T. Witczak, *Indo-European \*ǵǵp̥wā...*, op. cit., s. 205.

<sup>23</sup> Zob. M. Gimbutas, *Perkūnas/Perun the Thunder God of the Balts and the Slavs*, “The Journal of Indo-European Studies” 1973, Vol. 1, No. 4, s. 466–478; M.E. Běťáková, V. Blažek, *Encyklopedie baltské mytologie*, Praha 2012, s. 148–156.



2.12. *wirof* ‘pan’ (PGN 18) pochodzi zapewne z bałt. \**wīrōnis* m. ‘pan, mąż’, podczas gdy inne języki bałtyckie pokazują pierwotną formację sprowadzającą się do praformy bałt. \**wīras* ‘pan, mąż’, por. lit. *vīras* m. ‘mężczyzna, mąż’, łot. *vīrs* m., stprus. *wijrs* ‘ts.’<sup>24</sup>. Zapis *wirof* ‘pan’ oddaje zatem przyrostek *-of* zapisany bez nosówki. Sufiks bałtycki \**-ōnis* występuje także w apelatywie stlit. *pīrmuonis* ‘przodek’ (< lit. *pīrmas* adi. ‘pierwszy’)<sup>25</sup>.

Widzimy zatem, że rzekome niekonsekwencje dają się wyjaśnić nieco odmienną budową słowotwórczą wskazanych wyrazów.

### 3. Problem autentyczności zapiski

Każdy filolog klasyczny styka się na każdym kroku z problemem autentyczności zabytków pisanych, gdyż właściwie żaden starożytny dokument czy utwór literacki nie dotarł do naszych czasów w formie rękopisu autorskiego. Najczęściej tekst antyczny trafia do rąk współczesnego filologa za pośrednictwem nieokreślonej, ale zazwyczaj znacznej liczby kopii. W tej sytuacji zadaniem każdego wydawcy tekstu jest określenie autentyzmu zabytku: czy jest to oryginalny utwór konkretnego autora, czy może jakiś późniejszy (późnoantyczny, renesansowy czy nowożytny) falsyfikat. W praktyce lingwistycznej tego typu sytuacja trafia się rzadziej, ale zagadnienia wiarygodności odpisu W. Zinowa nie można rozstrzygnąć bez rozwiązania kontrowersyjnej kwestii autentyczności odnalezionego zabytku.

Ponieważ „słowniczek polsko-jaćwięski” nie zachował się w oryginale, a jedynie w odpisie dokonany przez przypadkowego laika, nic zatem dziwnego, że omawiany odpis bywa zaliczany do grupy znalezisk podejrzanych o nieautentyczność<sup>26</sup>. Zagadnienie autentyzmu zabytku w przypadku

<sup>24</sup> W. Smoczyński, *Słownik etymologiczny...*, op. cit., s. 756–757.

<sup>25</sup> Dalsze przykłady wymienia J. Otrębski, *Gramatyka języka litewskiego*, t. 2, Warszawa 1965, s. 209–210.

<sup>26</sup> Badacze różnie oceniali naukową wartość „słowniczka Zinowa”. Jedni, jak np. prof. Wojciech Smoczyński, od początku twierdzili, że skoro nie ma oryginału, to należy podejrzewać, że mamy do czynienia z falsyfikatem. Inni zachowali

słowniczka Zinowa jest kwestią pierwszoplanową i najważniejszą, bez rozstrzygnięcia której nie można podejmować miarodajnych badań ani konkluzji.

Badacze analizujący słowniczek Zinowa stwierdzili, że część polska, mimo drobnych wątpliwości wygląda dość wiarygodnie<sup>27</sup>, a dokładnego przeanalizowania wymaga przede wszystkim część bałtycka. Słownictwo bałtyckie, zarejestrowane w omawianym zabytku, jest na tyle fonologicznie i morfologicznie jednolite, że – o ile zabytek nie jest sprytnie wykonanym falsyfikatem – musi reprezentować inny język niż litewski, łotewski lub staropruski. Hipoteza, że chodzi o język jaćwięski, wydaje się najbardziej pociągająca, ale wymaga ona gruntownej weryfikacji.

#### 4. Nazwy własne w „Pogańskich gwarach z Narewu”

Słowniczek Zinowa zawiera sześć bałtyckich nazw własnych, na podstawie których dotychczasowi badacze „pogańskich gwar z Narewu” preferowali rozwiązanie jaćwięskie. Wymieńmy te nazwy w kolejności ich występowania.

4.1. Pogańske – Pjarkuf, łäume (PGN 70–71)

4.2. krzyrzacy – guti (PGN 72)

4.3. moſkałi – drygi (PGN 73)

4.4. rzeka Narew – Naura (PGN 96)

4.5. polak – mażugaſ (PGN 98)

---

postawę wyczekującą albo sceptyczną, nie angażując się w badanie słowniczka i zrezygnowali z cytowania form i wyrazów tam zawartych. Kolejni zaś szybko uznali, że słowniczek Zinowa ma autentyczne podłoże i może być traktowany na prawach wiarygodnej kopii dopóty, dopóki oryginał, z którego został spisany, nie zostanie ponownie odnaleziony.

<sup>27</sup> Polszczyzną „słowniczka Zinowa” zajmowały się m.in.: Т.М. Судник, *Замечания к «Польско-ятвяжскому словарю»*, [w:] *Балто-славянские исследования 1985*, Москва 1987, s. 140–142; H. Popowska-Taborska, *Analiza polskich zapisów w tak zwanym słowniczku Zinowa*, [w:] *Bałto-słowiańskie związki językowe*, red. M. Kondratiuk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 299–307 (artykuł przedrukowano w zbiorze: H. Popowska-Taborska, *Z różnych szuflad. Prace wybrane, relacje, wspomnienia*, Warszawa 2010, s. 37–44).

Pierwsze dwie formy reprezentują bez wątpienia „pogańskie” bóstwa. Forma *Pjarkuf* powinna być zestawiona z Perkunem, starolitewskim bogiem gromu (zob. 2.11), a także z apelatywem lit. *perkūnas* m. ‘piorun, grzmot’, łot. *pērkūns* m. ‘ts.’, stprus. *percunis* (EV) ‘Donner/piorun’<sup>28</sup>. Z kolei nazwa *Łaume* określa partnerujące Perkunowi bóstwo żeńskie, mające odpowiedniki w innym mitologiach bałtyckich (por. stprus. *Lauma* f. ‘bogini narodzin’, łot. *laūma* f. ‘latająca czarownica, wiedźma, bóstwo ziemi, niekiedy szkodliwe, niekiedy pomocne’, lit. *laūmé* f. ‘istota mitologiczna zamieniająca ludziom dzieci, mająca pieczę nad dziećmi i wyznaczająca ich los’)<sup>29</sup>. Słowniczek Zinowa rejestruje nietypową formę rzeki Narew w formie *Naura* (< bałt. \**Nārū-*, por. litewskie nazwy rzek *Nórupis*, *Nōrušas*<sup>30</sup>, stprus. *Narusa*), pokazującą niekonwencjonalną metatezę grupy *-rv-* > *-vr-*<sup>31</sup>.

Najbardziej frapujące są nazwy etniczne, poświadczone w odpisie W. Zinowa. Nazwy te, jeśli są autentyczne, dość jednoznacznie sugerują rozwiązanie jaćwieńskie, gdyż Jaćwieńowie sąsiedowali na południu z Mazowszanami, których mogli utożsamiać z ogółem Polaków (polak – mażugał PGN 98, por. pol. *Mazowszanie*, *Mazury*), na wschodzie z Dregowiczami, którzy uosabiali ogół ludności ruskiej (moſkałi – drygi PGN 73, por. strus. *дрѣговичи* ‘Dregowicze’), tak jak przygraniczni Krywicze byli reprezentantami Słowian wschodnich dla przodków Łotyszy (por. łot. *krievs* ‘Białorusin, Rusin’). Na zachodzie i północy sąsiedowali Jaćwieńowie z rycerzami Państwa Zakonnego. Etonim *guti* został zapewne ponowiony od germańskiej nazwy Gotów,

<sup>28</sup> W. Smoczyński, *Słownik etymologiczny...*, op. cit., s. 451. Etymologię wyrazu litewskiego szerzej omawia N. Ostrowski, *Lit. perkūnas ‘piorun, grzmot’ – próba weryfikacji etymologii*, „Pruthenia” 2011, t. 6, s. 275–280.

<sup>29</sup> З. Зинкявичюс, *Польско-ятвяжский...*, op. cit., s. 14; Z. Zinkevičius, *A Polish-Yatvingian...*, op. cit., s. 114; M.E. Běřaková, V. Blažek, *Encyklopedie bałtské...*, op. cit., s. 105–107.

<sup>30</sup> A. Vanagas, *Lietuvių hidronimų etimologinis žodynas*, Vilnius 1981, s. 231.

<sup>31</sup> O nazwie rzeki Narew szerzej rozprawia Z. Babik, *Najstarsza warstwa nazewnicza na ziemiach polskich w granicach wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny*, Kraków 2001, s. 180–181. Zwykle nazwę rzeki uznaje się za bałtycką; por. L. Bednarczuk, *Problem przedślowiańskiej hydronimii ziem polskich*, [w:] *Przeszłość w języku zamknięta. In memoriam Andreae Bańkowskiego*, Częstochowa 2018, s. 81.

którzy znad ujścia Wisły przewędrowali, jak to doskonale dokumentują znaleziska archeologiczne, przez teren prawobrzeżnego Mazowsza na Wołyń, a potem na obszar przyczarnomorski, gdzie w III–IV wieku utworzono dość znaczne rozmiarami, choć efemeryczne państwo gockie. Nie ulega wątpliwości, że w trakcie wędrówki Goci musieli spotkać się z Jaćwiegami.

Ślad bytności Gotów w strefie przyczarnomorskiej zachował się zarówno w języku litewskim (por. lit. *gudaĩ* pl. ‘Białorusini’ < germ. \**Gutōz* ‘Goci’), jak i w „pogańskich gwarach z Narewu” (krzyżacy – guti PGN 72), ale tradycja kulturalna w obu tych przypadkach wydaje się odmienna. Litwini i Jaćwiegowie zapożyczyli nazwę Gotów w innym czasie i przenieśli ją potem na zupełnie inne etnosy.

Rozpatrywane etnonimy nie dowodzą jeszcze autentyczności słowniczka Zinowa, gdyż teoretycznie rzecz biorąc nie da się wykluczyć ewentualności, że dobrze zorientowany w nauce fałszerz mógł sam wymyśleć tego typu nomenklaturę. Jeżeli jednak uznamy zabytek za autentyczny, to powyższe nazwy etniczne staną się ważnym i bezapelacyjnym dowodem potwierdzającym jaćwieski charakter „pogańskich gwar z Narewu”. Powraca zatem problem autentyczności badanego zabytku.

## 5. Pojaćwieskie nazwy własne a bałtycka leksyka „pogańskich gwar Narewu”

Zanim w roku 1985 opublikowano słowniczek Zinowa, uczeni różnych narodowości starali się rekonstruować terminologię jaćwieską na podstawie historycznej jaćwieskiej toponimii i antropimii, a także w oparciu o nazwy własne, poświadczane na ziemiach dawnej Jaćwieży, które – w przekonaniu badaczy – mogły reprezentować jaćwieskie dziedzictwo. Na polu onomastyki pojaćwieskiej, głównie hydronimii, szczególnie zasłużyli się: litewski lingwista Kazimieras Buga<sup>32</sup> oraz szwedzki onomasta

<sup>32</sup> K. Buga, *Rinktiniai raštai*, T. 1, Vilnius 1959, s. 410; T. 2, Vilnius 1960, s. 100–103; T. 3, Vilnius 1961, s. 129–156, 729, 793, 856–857, 928, 601–602.

Knut-Olof Falk<sup>33</sup>. Z badaczy polskich znaczny wkład w badania jaćwięskich pozostałości językowych wnieśli m.in. Jan Otrębski<sup>34</sup>, Aleksander Kamiński<sup>35</sup>, Jerzy Nalepa<sup>36</sup>, Michał Hasiuk<sup>37</sup> i Michał Kondratiuk<sup>38</sup>.

Warto się zatem zastanowić, czy i w jakim stopniu leksyka bałtycka „pogańskich gwar z Narewu” jest bliska słownictwu jaćwięskiemu, rekonstruowanemu na bazie materiału onomastycznego. Aby dokonać stosownego porównania, najpierw wyliczam dostrzeżone podobieństwa pomiędzy gwarami z Narewu i językiem jaćwięskim, a następnie omawiam rozbieżności.

<sup>33</sup> K.-O. Falk, *Wody węgierskie i huciańskie. Studium toponomastyczne*, t. 1–2, Upsala 1941; idem, *Ze studiów nad nazwami jezior suwalskich: Okmin – Okminek*, „Språkliga Bidrag” 1965, Vol. 20, s. 26–42; idem, *Ze studiów nad hydronimią suwalską: Gnilik – Kelig*, „Acta Baltico-Slavica” 1966, t. 3, s. 69–75; idem, *Kelay (1569) – ze studiów nad hydronimią suwalską*, [w:] *Liber Josepho Kostrzewski octogenario a veneratoribus dicatus quem Konrad Jażdżewski redigendum curavit*, Wrocław 1968, s. 557–573; idem, *Ze studiów nad nazwami wód suwalskich*, Lund 1973.

<sup>34</sup> Por. Я.С. Отрембский, *Язык ятвягов*, «Вопросы славянского языкознания» 1961, вып. 5, s. 3–8; idem, *Dainavà. Название одного из ятвяжских племен*, «Вопросы славянского языкознания» 1963, вып. 7, s. 3–6; J. Otrębski, *Das Jatvingerproblem*, „Die Sprache” 1963, Bd. 9, s. 157–167; idem, *Udział Jaćwingów w ukształtowaniu języka polskiego*, „Acta Baltico-Slavica” 1964, t. 1, s. 207–216.

<sup>35</sup> A. Kamiński, *Jaćwież. Terytorium, ludność, stosunki gospodarcze i społeczne*, Łódź 1953; idem, *Z badań nad pograniczem polsko-rusko-jaćwieskim w rejonie rzeki Sliny*, „Wiadomości Archeologiczne” 1956, t. 23, z. 2, s. 131–168.

<sup>36</sup> J. Nalepa, *Jaćwiegowie. Nazwa i lokalizacja*, Białystok 1964; idem, *Przyczynek do znajomości toponomastyki i mowy Jaćwiegów*, „Acta Baltico-Slavica” 1966, t. 3, s. 127–133 (przedruk: „Språkliga Bidrag” 1966, Vol. 5, No. 22, s. 104–112); idem, *Z badań nad jaćwięskimi relikdami onomastycznymi Połeksza*, [w:] *Studia linguistica Slavica Baltica Canuto-Olavo Falk sexagenario a collegis amicis discipulis oblata*, Lundae 1966, s. 185–202 (przedruk: „Språkliga Bidrag” 1969, Vol. 5, No. 25, s. 97–119); idem, *Znaczenie jaćwięskiej nazwy Sejny*, „Slavia Orientalis” 1969, t. 18, nr 2, s. 189–190.

<sup>37</sup> M. Hasiuk, *Jotvingių kalbos rekonstrukcijos klausimai*, „Baltistica. Priedas” 1989, T. 3, Nr. 1, s. 84–88; idem, *Depalatalizacja spółgłosek w języku jaćwieskim*, [w:] *Bałto-słowiańskie związki językowe*, red. M. Kondratiuk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 149–155.

<sup>38</sup> M. Kondratiuk, *Elementy bałtyckie w toponimii i mikrotoponimii regionu białostockiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985; idem, *Nazwy geograficzne i osobowe Białostoczczyzny*, Białystok 2016.

Oto uproszczony wykaz zgodnych korespondencji:

- 5.1. *akmi* ‘kamień’ (PGN 113) – *Okmin*, *Okminek*, dwa jeziora w pow. sejneńskim. Zdaniem K.-O. Falka, oba limnonimy są jaćwieskiego pochodzenia<sup>39</sup> i dowodzą obecności w języku jaćwieskim rdzenia \**akmen-* ‘kamień’, por. lit. *akmuõ*, dial. *ākmenas* m. ‘kamień’, łot. *akmens*, *akmins* m.’ts.’;
- 5.2. *bałtaf* ‘biały’ (PGN 167) – *Bołcie*, jezioro w pow. suwalskim<sup>40</sup>. Nazwa własna sprowadza się do podstawy jaćw. \**balts* ‘± biały, blady, jasny’, por. lit. *báltas* adi. ‘biały’, łot. *balts* adi. ‘biały, blady, jasny’;
- 5.3. *birf* ‘brzoza’ (PGN 89) – *Berznik*, jezioro w pow. sejneńskim. Limnonim został słusznie uznany za jaćwieski<sup>41</sup>, gdyż zawiera fonem [z], a nie litewski fonem [ž], widoczny w apelatywie lit. *bēržas* ‘brzoza, *Betula*’, por. też stprus. *berse* (EV) f. ‘brzoza / Birke’, łot. *bērzs*, *bērza*, *bērze* ‘ts.’;
- 5.4. *egłe* ‘jodłowiça’ (PGN 50) – *Jegliniec*, *Jegliniszki*, *Jeglóweczek*, *Jeglówek*, cztery jeziora w pow. suwalskim. Nazwy te wykazują pochodzenie bałtyckie, przypuszczalnie jaćwieskie<sup>42</sup>, por. lit. *ėglė* f. ‘jodła, *Abies*; świerk, *Picea*’, łot. *egle* f. ‘świerk’, stprus. *addle* f. ‘Tanne / świerk pospolity, *Picea excelsa* Lam.’;
- 5.5. *gyr* ‘matecznik’ (PGN 212) – *Gieret*, jezioro w pow. sejneńskim. Nazwa przypuszczalnie jaćwieska<sup>43</sup>;
- 5.6. *iłg* ‘długa’ (PGN 86) – *Iłgiek*, jezioro w pow. sejneńskim. Zdaniem K.-O. Falka „[n]azwa może być jaćwieska”<sup>44</sup>; *Iłgiel*, jezioro w pow. sejneńskim,

<sup>39</sup> K.-O. Falk, *Ze studiów nad nazwami jezior suwalskich: Okmin – Okminek*, op. cit., ”Språkliga Bidrag” 1965, Vol. 20, s. 26–42; idem, *Ze studiów nad nazwami...*, op. cit., s. 29.

<sup>40</sup> K.-O. Falk, *Ze studiów nad nazwami...*, op. cit., s. 3.

<sup>41</sup> Ibidem, s. 2.

<sup>42</sup> K.-O. Falk, *Ze studiów nad hydronimią suwalską: Jeglówek, Jeglóweczek, Jegliniec*, [w:] *Lingua viget. Commentationes Slavicae in honorem V. Kiparsky*, Helsingfors 1966, s. 44–51 (przedruk: ”Språkliga Bidrag” 1966, Vol. 5, No. 22, s. 52–61); idem, *Ze studiów nad nazwami...*, op. cit., s. 15. Zob. też M. Kondratiuk, *Elementy bałtyckie...*, s. 112.

<sup>43</sup> K.-O. Falk, *Ze studiów nad nazwami...*, op. cit., s. 10. Por. M. Kondratiuk, *Elementy bałtyckie...*, s. 105, 106, 192.

<sup>44</sup> K.-O. Falk, *Ze studiów nad nazwami...*, op. cit., s. 12.

- także *Ingiel*, jezioro w pow. suwalskim. Przy tej ostatniej nazwie szwedzki uczony stwierdza: „Nie jest wykluczone, że nazwa jest jaćwięska”<sup>45</sup>; *Ilgēnit* a. *Długie Jezioro*, dawne nazwy Jeziora Dobskiego koło Olecka<sup>46</sup>;
- 5.7. *łahme* ‘pogańskie [bóstwo]’ (PGN 71) lub *łahuma* ‘szczęście’ (PGN 31) – *Łomżera*, bagno, dawniej jezioro w pow. sejneńskim<sup>47</sup>. Limnonim reprezentuje zapewne formację złożoną z teonimu i apelatywu *ziro* ‘jezioro’ (zob. 5.11);
- 5.8. *maz* ‘mały’ (PGN 129) – *Mozguć*, bardzo małe jezioro w pow. suwalskim. Nazwa pochodzenia jaćwięskiego<sup>48</sup>;
- 5.9. *puro* ‘bagno’ (PGN 28) – *Purwinek*, małe jezioro w pow. suwalskim<sup>49</sup>;
- 5.10. *sziasz* ‘sześć’ (PGN 179) – *Szeszupa*, rzeka w pow. suwalskim, dopływ Niemna. Zdaniem Falka, hydronim ten ma genezę jaćwięską<sup>50</sup>, por. lit. *šeši* ‘6’;
- 5.11. *upa* ‘rzeka’ (PGN 92) – *Szeszupa*, rzeka w pow. suwalskim, dopływ Niemna, przepływająca przez dawne tereny jaćwięskie;
- 5.12. *ziro* ‘ezero’ (PGN 93) – *Łomżera*, bagno, dawniej jezioro w pow. sejneńskim<sup>51</sup>;
- 5.13. *žuvo* ‘ryby’ (PGN 17) – *Zusno*, jezioro w pow. suwalskim<sup>52</sup>.

Powyższe podobieństwa między leksyką „pogańskich gwar z Narewu” i słownictwem jaćwięskim, restytuowanym na bazie materiału onomastycznego, są uderzające i przemawiają za hipotezą Z. Zinkevičiusa, że bałtycka część słowniczka Zinowa reprezentuje język jaćwięski.

Z drugiej strony prócz wyraźnych podobieństw można także dostrzec pewne rozbieżności pomiędzy leksyką „pogańskich gwar z Narewu” i pojaćwięskim materiałem onomastycznym. Wyróżnić można cztery odmienności:

<sup>45</sup> Ibidem, s. 12.

<sup>46</sup> J. Nalepa, *Z badań nad jaćwięskimi...* (2), op. cit., s. 112.

<sup>47</sup> K.-O. Falk, *Ze studiów nad nazwami...*, op. cit., s. 24.

<sup>48</sup> Ibidem, s. 27.

<sup>49</sup> Ibidem, s. 36.

<sup>50</sup> Ibidem, s. 45–47.

<sup>51</sup> Ibidem, s. 24.

<sup>52</sup> Ibidem, s. 57.

- V.1. *akmi* ‘kamień’ (PGN 113) vs. jaćw. \**stabs* ‘± kamień’ – *Stabingis*, jezioro w pow. sejneńskim<sup>53</sup>, *Stabo*, dziś *Jeziro Kamienne*, jezioro rynnowe w pow. suwalskim<sup>54</sup>, por. stprus. *stabis* ‘kamień’, lit. *stābas* m. ‘słup; bałwan, posąg bożka pogańskiego’, łot. *stabs* m. ‘słup, pal, pręgierz’;
- V.2. *baltaf* ‘biały’ (PGN 167) vs. jaćw. \**gails* ‘± biały’ – *Gajlik*, *Gajlek*, jezioro w pow. sejneńskim. O tym limnonimie K.-O. Falk wypowiada się w dwóch słowach: „Nazwa jaćwięska”<sup>55</sup>. Tu także należy nazwa miejscowa *Biała Piska*, dawniej *Gaila* (zapisy historyczne: *Gayle* 1424, *Gaila* 1481, *Piall vel Geel* ok. 1550); *Gajłowskie Łąki*, dawniej jezioro zwane *Gaylo* 1563<sup>56</sup>, por. stprus. *gaylis* ‘biały’. Warto odnotować, że polski lituanista Jan Otrębski rekonstruuje z kolei jaćwięski termin \**bilsas* ‘biały’ na bazie limnonimu *Bilsas*, odnoszącego się do jeziora w rejonie Lazdijai<sup>57</sup>;
- V.3. *metno* ‘czarny’ (PGN 162) vs. jaćw. \**kirsns* ‘± czarny’ – *Kirsna*, rzeka na Litwie<sup>58</sup>, *Krzna*, lewy dopływ środkowego Bugu, por. stprus. *kirsnan* ‘czarny’. Inna alternatywa: jaćw. \**jōds* – *Jodel*, jezioro w pow. suwalskim (Czarne pod r. 1559), *Jodjeziory*, dwa małe jeziora w pow. suwalskim<sup>59</sup>, por. lit. *júodas* ‘czarny’;
- V.4. *kauni* ‘góra’ (PGN 29) vs. jaćw. \**garbs* ‘± góra’ – *Garbas*, jez. w pow. suwalskim<sup>60</sup>, *Garbas*, wieś w pow. Olecko, także jezioro w pow. ełckim<sup>61</sup>, por. stprus. *grabis* (EV) ‘góra/Berg’.

Przedstawione powyżej cztery zestawienia, mające dowodzić odmienności pomiędzy „pogańskimi gwarami z Narewu” a językiem jaćwięskim, nie mają dostatecznej siły dowodowej. Pierwsze dwa przykłady (V.1. oraz

<sup>53</sup> Ibidem, s. 42.

<sup>54</sup> J. Nalepa, *Stabo – jaćwięska nazwa Jeziora Kamiennego na Suwalszczyźnie*, „Rocznik Białostocki” 1981, t. 15, s. 141–149.

<sup>55</sup> K.-O. Falk, *Ze studiów nad nazwami...*, op. cit., s. 8.

<sup>56</sup> J. Nalepa, *Z badań nad jaćwięskimi relikdami...* (2), op. cit., s. 106–107.

<sup>57</sup> Я.С. Отрембский, *Язык ятвягов*, op. cit., s. 4–5.

<sup>58</sup> K. Buga, *Rinkiniai raštai*, T. 2, op. cit., s. 100; Я.С. Отрембский, *Язык ятвягов*, op. cit., s. 4; K.-O. Falk, *Ze studiów nad nazwami...*, op. cit., s. 19.

<sup>59</sup> K.-O. Falk, *Ze studiów nad nazwami...*, op. cit., s. 16–17.

<sup>60</sup> Ibidem, s. 9.

<sup>61</sup> J. Nalepa, *Z badań nad jaćwięskimi relikdami...* (2), op. cit., s. 108–112.



V.2.) zostały wcześniej wymienione wśród dostrzeżonych podobieństw (5.1. oraz 5.2.). Wydaje się, że terminy *akmi* ‘kamień’ oraz *\*stabs* były w języku jaćwięskim synonimami lub wyrazami o zbliżonej semantyce (jak np. pol. *kamień, gład, skała, opoka, rafa*). Podobnie jako wyrazy synonimiczne możemy rozpatrywać cztery przymiotniki *bałtaf* ‘biały’ vs. jaćw. *\*balts* ‘± biały, błądy, jasny’ vs. jaćw. *\*gails* ‘± biały’ vs. jaćw. *\*bilsas* ‘± biały’ (zob. 5.2. oraz V.2.). W każdym języku indoeuropejskim możemy przytoczyć grupę zbliżonych semantycznie przymiotników oznaczających biały kolor, np. pol. *biały, białawy, śnieżny, śnieżnobiały, śnieżysty*, stgr. *λευκός, ἄργός, ἄργεννός, ἄργυφος, λευκήρης*<sup>62</sup>, dial. *γλαυκός, φαλός*; ngr. *άσπρος, λευκός, χλωμός*.

Dwa pozostałe przykłady (V.3. i V.4.) można objaśniać w ten sam sposób. W językach bałtyckich pojawiają się co najmniej trzy osobne przymiotniki o znaczeniu ‘czarny’, por. stprus. *kirsnan* adi. (acc. sg.) ‘czarny’ ~ łot. *mēlns* adi. ‘czarny’ ~ lit. *júodas* adi. ‘czarny’. Dwa pierwsze przymiotniki są pochodzenia indoeuropejskiego (por. ie. *\*k̑̌snos* adi. ‘ts.’, *\*melh<sub>2</sub>n-* adi. ‘czarny, ciemny, brudny’), trzeci zaś ma charakter ogólnobałtycki<sup>63</sup>, choć i w tym przypadku nie można wykluczyć, że bałt. *\*jōdas* jest dziedzictwem indoeuropejskim<sup>64</sup>. Wydaje się, że język jaćwięski mógł zachować wszystkie trzy formacje, choć nieco zróżnicowane semantycznie. Po pierwsze, na bazie

<sup>62</sup> Z. Abramowiczówna, W. Appel, *Słownik polsko-starogrecki*, Toruń 2006, s. 23, s.v. *biały*.

<sup>63</sup> Zob. łot. *juōds* m. ‘skrzat leśny, zły duch’ (< ‘czarny’); por. W. Smoczyński, *Słownik etymologiczny...*, op. cit., s. 238. Należy podkreślić, że bałtycki rdzeń *\*jōd-* jest doskonale poświadczony w nazewnictwie pojaćwięskim (zob. IV.3), a także w antroponimii staropruskiej, por. staropruskie nazwy osobowe *Jode, Jodeyko, Joduke, Jodute*; zob. R. Trautmann, *Die altpreußischen Personennamen*, Göttingen 1925, s. 39; V. Mažiulis, *Prūsų kalbos etimologijos žodynas*, t. 2, Vilnius 1993, s. 33–35.

<sup>64</sup> Na bazie form bałtyckich można rekonstruować archetyp ie. *\*iōdós* ‘ciemny, czarny’. Wzdłużenie samogłoski rdzennej w językach bałtyckich jest motywowane prawem Wintera. Wyrazy pokrewne są poświadczone na gruncie celtyckim, por. stir. *odar* ‘gris foncé, brun/ciemnoszary, ciemny’, gael. *odhar* adi. ‘ciemny, zacieniony’ (< celt. *\*iōdarós* ‘ciemny’); zob. J. Vendryes, *Lexique étymologique de l’irlandais ancien*, Vol. 2, Dublin–Paris 1959, s. 0–9; A. MacBain, *Etymological Dictionary of Scottish-Gaelic*, New York 1998, s. 265.

nazw wodnych jaćwieskiego pochodzenia możemy wyróżnić przymiotnik jaćw. *\*kirsns*, forma żeńska *kirsna* (< bałt. *\*kirsnas*, *\*kirsnā*), tożsamy zarówno z formami bałtyckimi (por. stprus. *kirsnan* ‘czarny’, lit. dial. *kiřsnas* ‘kary [o maści konia]’), jak i z praformą psł. *\*čъrnъ*, -a, -o adi. ‘czarny’. Po drugie, poświadczony w słowniczku Zinowa apelatyw *mełno* ‘czarny’ (PGN 162) ma bliski odpowiednik nie tylko w języku łotewskim (por. łot. *meļns* adi. ‘czarny’ < bałt. *\*mēlnas*), ale także w języku greckim (stgr. *μέλας*, -ανος adi. ‘czarny’). Po trzecie, jaćw. *\*jōds* ‘± czarny’ (< bałt. *\*jōdas*) ma prawdopodobne poświadczenia onomastyczne i odpowiedniki w innych językach bałtyckich.

Na oznaczenie góry lub innego naturalnego wywyższenia terenu Jaćwiegowie mogli stosować wiele bliskich semantycznie terminów, tak jak się to dzieje w języku polskim, gdzie znajdujemy takie nazwy jak *góra*, *pagórek*, *wzgórek*, *wzgórze*, *wzniesienie*, *garb*, *szczyt*, *wierzchołek*, *wierch*, *masyw* itd. Oba terminy, wyszczególnione w przykładzie V.4, mogły funkcjonować w językach bałtyckich. Apelatyw *kauni* ‘góra’ (PGN 29) ma odpowiedniki bałtyckie (por. lit. *kálnas* m. ‘góra, wzniesienie’, łot. *kaļns* m. ‘ts.’) i w innych językach indoeuropejskich (por. łac. *collis* m. ‘wzgórze, wzniesienie’, gr. *κολωνός* m. ‘wzgórze, pagórek’). Z kolei dla domniemanego apelatywu jaćw. *\*garbs* ‘± góra’, rekonstruowanego na bazie nazewnictwa terenów pojaćwieskich, wskazuje się bliskie odpowiedniki w językach bałtyckich (por. stprus. *grabis* [poprawniej *\*garbis*] ‘góra / Berg’) i słowiańskich (por. scs. *гърбъ* m. ‘grzbiet górski’).

Żadna z czterech wyróżnionych odmienności (V.1–4) nie daje najmniejszego powodu do zanegowania jaćwieskiego charakteru „pogańskich gwar z Narewu”. Z kolei wyróżnione podobieństwa leksykalne (5.1–13) dowodzą przekonująco, że bałtycka partia słowniczka Zinowa zawierała wyrazy jaćwieskie.

## 6. Dodatkowe argumenty onomastyczne przemawiające za jaćwieskością „pogańskich gwar z Narewu”

Autentyczność słowniczka Zinowa i jaćwieski charakter „pogańskich gwar z Narewu” mogą być wykazane na bazie trzech kolejnych argumentów

onomastycznych. Należy przy tym zauważyć, że poniższe interpretacje nie były brane pod uwagę przed publikacją słowniczka Zinowa, zatem rzekomy fałszerz nie mógł ich wprowadzić pod wpływem literatury przedmiotu. Pod uwagę bierzemy następujące zestawienia:

6.1. *kajłi* ‘cicho’ (PGN 125) – *Kojle*, jezioro w pow. suwalskim<sup>65</sup>. Falk interpretował nazwę wodną jako jaćwięską, dostrzegając obcą, niepolską postać hydronimu<sup>66</sup>. Limnonim należy wiązać z bałtosłowiańskimi apelatywami takimi jak stprus. *kails* ‘zdrowy’, łot. *kails* ‘nagi’, psł. \**cělъ* ‘cały’ (< bsł. \**kailas* obok \**kailus*), co jednak nie pozwala na ustalenie motywacji semantycznej dla nazwy jeziora. Zinkevičius łączy formę *kajłi* z wyliczonymi uprzednio wyrazami bałtyckimi i słowiańskimi, zakładając następujący ciąg przemian semantycznych ‘healthy, i.e. whole, intact/zdrowy, tj. cały, nienaruszony’ > ‘safe/bezpieczny’ > ‘quiet/spokojny’ > ‘silent/cichy’<sup>67</sup>. Semantyka zarejestrowana w słowniczku Zinowa (*kajłi* ‘cicho’) daje możliwość interpretacji nazwy wodnej *Kojle* jako ‘cichego jeziora’. Na terenie całej Słowiańszczyzny spotykamy hydronimy typu: *Cicha*, *Cicha Woda*, *Ciche* (jez.), *Cichy* (*Potok*), *Cichy Staw*<sup>68</sup>, *Tuxa*, *Tuxaja*, *Tuxiŭ*, *Tuxiŭ Kлюч*<sup>69</sup>. Jest to ważki argument przemawiający za jaćwięskością „gwar pogańskich z Narewu”.

6.2. Kolejny argument onomastyczny jest szczególnie doniosły, gdyż pierwotna nazwa jaćwięska (zachowana w nazwie bagien) została przetłumaczona na język polski i przeniesiona na rzekę przepływającą przez te bagna. Kalka translacyjna daje możliwość weryfikacji semantycznej nazwy *własnej* pochodzenia jaćwięskiego.

<sup>65</sup> M. Kondratiuk, *Elementy bałtyckie...*, op. cit., s. 44, sygnalizuje na Suwalszczyźnie nazwę własną *Kojli*, określającą jezioro, pola i przysiółek wsi Kleszczówek, gm. Wiżajny.

<sup>66</sup> K.-O. Falk, *Ze studiów nad nazwami...*, op. cit., s. 20.

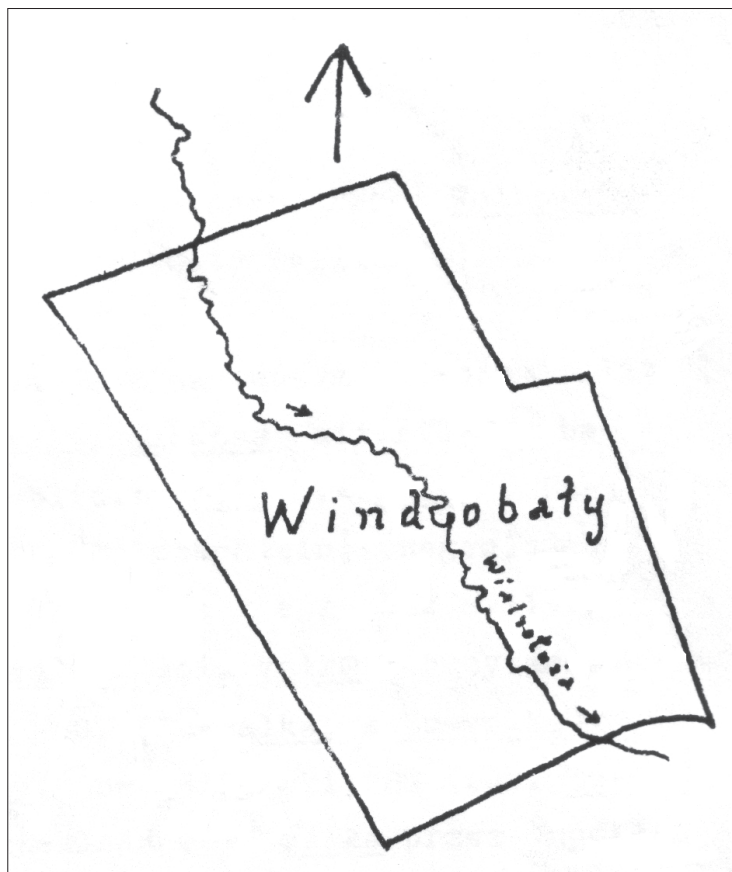
<sup>67</sup> Z. Zinkevičius, *A Polish-Yatvingian...*, op. cit., s. 112.

<sup>68</sup> Zob. W. Szulowska, E. Wolnicz-Pawłowska, *Nazwy wód w Polsce*, cz. 1, Warszawa 2001, s. 62.

<sup>69</sup> M. Vasmer, *Wörterbuch der russischen Gewässernamen*, Bd. 4., H. 22., Berlin-Wiesbaden 1968, s. 571–572.

6.2.1. *winta* ‘wiotr’ (PGN 22) – *Windobały*, bagniste tereny nad rzeką Wiatrołużą w pow. suwalskim<sup>70</sup>. Nazwa bagnistego terenu od jaćw. \**Winda-balā* f. ‘wiatrowe bagno’ = słow. *Wiatro-łuża* (kalka językowa)<sup>71</sup>.

Rysunek 1. Rzeka Wiatrołuża (albo Windobalska Rzeka) i błota Windobały (rysunek z pierwszej połowy XIX wieku, wykonany przez leśnika<sup>72</sup>)



<sup>70</sup> K.-O. Falk, *Ze studiów nad nazwami...*, op. cit., s. 53. Także M. Kondratiuk, *Elementy bałtyckie...*, op. cit., s. 193, przytacza nazwę terenową *V'indobały* na Suwalszczyźnie, określającą pastwisko i zarośla we wsi Polule, gm. Szypliszki.

<sup>71</sup> K.T. Witczak, *Linguistic Calques in the Old Prussian and Yatvingian Toponymy*, "Baltistica" 2004, T. 39, Nr. 2, s. 312–313.

<sup>72</sup> Źródło: K.-O. Falk, *Ze studiów nad nazwami...*, op. cit., s. 54.

Na rysunku zamieszczonym powyżej zostały zaznaczone tereny bagniste noszące w XIX wieku zeslawizowaną nazwę Windobałów. K.-O. Falk nie miał wątpliwości, że nazwa *Windobały* jest bałtycka, w danym regionie z pewnością jaćwięska, gdyż ogólnobałtycki termin topograficzny *\*balā* oznaczał ‘bagno, błoto, trzęsawisko’ (por. lit. *balà* f. ‘błoto, bagno, obszar bagnisty; rozlana woda, kałuża’, łot. *bala* f. ‘gliniasta, bezdrzewna dolina’, *balas* f. pl. ‘wilgotny, nieurodzajny grunt’)<sup>73</sup>. Pokrewny termin strpus. *\*balō* został także odnotowany w toponimii ziem pruskich. Z drugiej strony, K.-O. Falk nie potrafił objaśnić przekonująco członu początkowego *windo-*.

Rzeczka *Wiatrołuża*, zwana także *Windobalską Rzeką*, niemal na całej długości płynie przez bagna zwane *Windobały*. K. Buga sugerował pochodzenie litewskie tego hydronimu, który wyprowadzał z apelatywu lit. *Vėtrolaužà* ‘wiatrołom; drzewa powalone przez wiatr w czasie burzy; złamany las’. K.-O. Falk nie akceptował tej etymologii, gdyż takie objaśnienie nie zostało potwierdzone podczas penetracji terenowej. Krzysztof Tomasz Witczak doszedł do odmiennej koncepcji stwierdzając, że nazwa *Wiatrołuża* jest nazwą czysto słowiańską, zawierającą dwa człony: *\*větrь* ‘wiatr’ oraz *\*luža* ‘błoto, bagno, kałuża’<sup>74</sup>. Pierwotnie nazwa ta oznaczała ‘wietrzne bagno’, tj. tereny bagniste, po których hula wiatr. Nazwa słowiańska to niewątpliwa kalka translacyjna jaćwięskiej nazwy okolicznych błot *\*winda-balā(s)*, zeslawizowanej następnie w formie *Windobały*. Odpowiedniość semantyczna między bałt. *\*balā* a psl. *luža* jest niezaprzeczalna. Także forma *windo-*, kojarząca się łatwo z germańską nazwą wiatru (por. niem. *Wind*, ang. *wind*), może być traktowana jako odpowiednik słowiańskiego nazwania wiatru. *Pogańskie gwary z Narewu* poświadczają apelatyw *winta* – wiotr (PGN 22), który uznaje się za zapożyczenie

<sup>73</sup> Рог. Л.Г. Невская, *Словарь балтийских географических апеллятивов*, [w:] *Балто-славянский сборник*, Москва 1972, s. 319; W. Smoczyński, *Słownik etymologiczny...*, op. cit., s. 42; R. Derksen, *Etymological Dictionary...*, op. cit., s. 77.

<sup>74</sup> K.T. Witczak, *Linguistic Calques...*, op. cit., s. 312–313.

z języków germańskich<sup>75</sup>, ale takie zapożyczenie, które zostało całkowicie zaadaptowane do języka bałtyckiego (rodzaj żeński pod wpływem nazw bałtyckich takich jak lit. *vėtra* f. ‘wichura, szkwał’). W tej sytuacji nie ulega wątpliwości, że nazwa *Wiatrołuża* jest w istocie rzeczą kalką translacyjną jaćwieskiej nazwy błot, przeniesioną na ciek wodny płynący przez środek tego bagniska. Ponieważ w dobie publikacji słowniczka Zinowa nie zdawano sobie sprawy z istnienia tej kalki translacyjnej<sup>76</sup>, ewentualny fałszerz musiałby prezentować stan wiedzy o dwadzieścia lat późniejszy. Nie ulega zatem wątpliwości, że podejrzenie fałszerstwa powinno być odrzucone.

W toponimii pojaćwieskiej obserwujemy procesy fonetyczne, które są dobrze poświadczane w słowniczku Zinowa, a także u Sudowów sambijskich, czyli Jaćwiegów, który poddali się Krzyżakom i za ich przyzwoleniem osiedlili się na terenie Sambii. Już Z. Zinkevičius, pierwszy edytor słowniczka Zinowa, zwrócił uwagę na charakterystyczny proces, nieznanany żadnemu z trzech literackich języków bałtyckich. Chodzi mianowicie o zjawisko depalatalizacji<sup>77</sup> sonantów miękkich w pozycji po fonemie labialnym *v-*. Oto najbardziej spektakularne przykłady tego procesu:

- 6.3. *wułkf* ‘wilk’ (PGN 25), vs. lit. *vil̃kas* m. ‘wilk, *Canis lupus* L.’, łot. *vilks* m. ‘ts.’, stprus. *wilkis* m. ‘ts.’ (< bsł. *\*włkas* < ie. *\*włk<sup>w</sup>os* m. ‘wilk’);
- 6.4. *wułd* ‘chcieć’ (PGN 3) vs. lit. *vil̃tis* ‘spodziewać się, mieć nadzieję’, łot. *vilt* ‘oszukiwać, zwodzić’, na stopniu pełnym lit. *vėlti*, łot. *vēlēt* ‘pragnąć’<sup>78</sup>.

<sup>75</sup> W.P. Schmid, *Die „Germanismen“ im sog. Polnisch-Jatvingischen Glossar*, „Indo-germanische Forschungen“ 1986, Bd. 91., s. 273–286. Autor dopuszcza możliwość, że germanizmy dostały się do „pogańskich gwar z Narewu“ za pośrednictwem języka jidisz.

<sup>76</sup> Opisał ją po raz pierwszy K.T. Witczak, *Linguistic Calques...*, op. cit., s. 312–313.

<sup>77</sup> Szerzej o zjawisku depalatalizacji w językach bałtyckich, w tym także w mowie Jaćwiegów, rozprawia M. Hasiuk, *Depalatalizacja spółgłosek...*, op. cit., s. 149–155.

<sup>78</sup> Z. Zinkevičius, *A Polish-Yatvingian...*, op. cit., s. 122; K. Карулис, *К ятвяжскому словарю*, op. cit., s. 138.

Przed laty zwróciłem uwagę, że ten sam proces fonetyczny został zarejestrowany w XVI wieku w mowie sambijskich Sudowów, czyli Jaćwięgów przesiedlonych przez Krzyżaków z dawnych ziem jaćwięskich na Półwysep Sambijski. Relacja Jana i Hieronima Maleckich wspomina *wurszajtisa*, czyli sudowskiego starca-kapłana, ofiarującego kozła<sup>79</sup>. Nazwa ta, będąca jaćwięskim odpowiednikiem dwóch terminów wschodniobałtyckich (por. lit. *viršaitis* ‘wójt, naczelnik, starszy we wsi’, łot. [dawne] *virsaitis* m. ‘wójt’<sup>80</sup>), potwierdza depalatalizację sonantu miękkiego w pozycji po *v*<sup>81</sup>.

Wyróżniony proces depalatalizacji znajduje poświadczenie w toponimii *północnego Mazowsza*. Nazwa własna *Węgra*, oznaczająca rzekę i wieś nad Orzycem, reprezentuje formę \**Wungrā*, która ostatecznie sprowadza się do bałt. \**wingrā* ‘kręta, wijąca się (rzeka)’ (por. lit. *vingrus* adi. ‘kręty’). Babik nie dostrzegłszy depalatalizacji odrzuca wywód ze źródłosłowu bałtyckiego<sup>82</sup>. W innej pracy wskazałem, że nazwa wodna *Węgra* musi być jaćwięska z przyczyn geograficznych i historycznych<sup>83</sup>. Co więcej, uderzająca zgodność pomiędzy nazewnictwem pojaćwięskim, leksyką sudowską (jaćwięską) zarejestrowaną w glosie z XVI wieku (u Jana i Hieronima Maleckich) oraz słowniczkiem Zinowa skłania do mniemania, że *pogańskie gwary z Narewu* reprezentują pozostałości języka jaćwięskiego.

Ponieważ rozpatrywany tu proces fonetyczny nie był dostrzegany w literaturze przedmiotu ani w chwili publikacji słownika, ani też później, rzekomy fałszerz musiałby znowu lepiej orientować się w stanie badań bałtologicznych niż większość ówczesnych lingwistów i zasadniczo reprezentować stan wiedzy o 20 lat późniejszy. W tej sytuacji hipoteza fałszerstwa powinna być całkowicie odrzucona, co oznacza, że słowniczek Zinowa należy uznać za zabytek wiarygodny, choć niezachowany w oryginale.

<sup>79</sup> A. Kamiński, *Jaćwież. Terytorium...*, op. cit., s. 126.

<sup>80</sup> K. Karulis, *Latviešu etimoloģijas vārdnīca*, T. 2 (P–Ž), Rīga 1992, s. 538.

<sup>81</sup> K.T. Witczak, *Wurszajtis – jaćwięski kapłan-ofiarnik. Przyczynek do identyfikacji „gwar pogańskich z Narewu”*, „Acta Baltico-Slavica” 1989, t. 20, s. 339–342.

<sup>82</sup> Z. Babik, *Najstarsza warstwa...*, op. cit., s. 302.

<sup>83</sup> K.T. Witczak, *Węgra – dawny hydronim jaćwięski*, „Onomastica” 2015, R. 59, s. 277–286.

Materiał onomastyczny daje możliwość wykazania, że *pogańskie gwary z Narewu* nie są czczym wymysłem hipotetycznego fałszerza-fantasty, lecz zapisem realnie istniejącego niegdyś języka jaćwieskiego.

## 7. Podsumowanie

Zestawienie materiału onomastycznego, który może być z dużą dozą prawdopodobieństwa uznany za dziedzictwo pojaćwieskie, z leksyką bałtycką, zarejestrowaną w słowniczku Zinowa, w pełni potwierdziło hipotezę badawczą, że *pogańskie gwary z Narewu* reprezentują mowę dawnych Jaćwiegów. Nie ulega wątpliwości, że tzw. słowniczek Zinowa został poprawnie nazwany słowniczkiem polsko-jaćwieskim. Analizowany w niniejszej pracy dokument, będący nieprofesjonalnym odpisem wykonanym przez młodzieńca W. Zinowa, zawiera wyjątkowe słowa bałtyckiego pochodzenia, których realne istnienie potwierdza toponimia (głównie hydronimia) terenów pojaćwieskich. Konkludujemy zatem, że słowniczek polsko-jaćwieski należy uznać za wiarygodne, choć niezachowane woryginalne źródło.

## LITERATURA

- Abramowiczówna Z., Appel W., *Słownik polsko-starogrecki*, Toruń 2006.
- Babik Z., *Najstarsza warstwa nazewnictwa na ziemiach polskich w granicach wczesno-średniowiecznej Słowiańszczyzny*, Kraków 2001.
- Bednarczuk L., *Problem przedślowiańskiej hydronimii ziem polskich*, [w:] *Przeszłość w języku zamknięta. In memoriam Andreae Bańkowskiego*, Częstochowa 2018.
- Běťáková M.E., Blažek V., *Encyklopedie baltské mytologie*, Praha 2012.
- Buga K., *Rinkiniai raštai*, T. 1, Vilnius 1959, s. 410; T. 2, Vilnius 1960, s. 100–103; T. 3, Vilnius 1961.
- Derksen R., *Etymological Dictionary of the Baltic Inherited Lexicon*, Leiden–Boston 2015.



- Falk K.-O., *Wody wigierskie i huciańskie. Studium toponomastyczne*, t. 1–2, Uppsala 1941.
- Falk K.-O., *Ze studiów nad nazwami jezior suwalskich: Okmin – Okminek*, „Språkliga Bidrag” 1965, Vol. 20, s. 26–42.
- Falk K.-O., *Ze studiów nad hydronimią suwalską: Gniliak – Kelig*, „Acta Baltico-Slavica” 1966, t. 3, s. 69–75.
- Falk K.-O., *Ze studiów nad hydronimią suwalską: Jeglówiek, Jeglóweczek, Jegliniec*, [w:] *Lingua viget. Commentationes Slavicae in honorem V. Kiparsky*, Helsingfors 1966, s. 44–51 (przedruk: „Språkliga Bidrag” 1966, Vol. 5, No. 22, s. 52–61).
- Falk K.-O., *Kelay (1569) – ze studiów nad hydronimią suwalską*, [w:] *Liber Josepho Kostrzewski octogenario a veneratoribus dicatus quem Konrad Jazdzewski redigendum curavit*, Wrocław 1968, s. 557–573.
- Falk K.-O., *Ze studiów nad nazwami wód suwalskich*, Lund 1973.
- Fraenkel E., *Litauisches etymologisches Wörterbuch*, Bd. 2, Heidelberg 1965.
- Gimbutas M., *Perkūnas/Perun the Thunder God of the Balts and the Slavs*, “The Journal of Indo-European Studies” 1973, Vol. 1, No. 4, s. 466–478.
- Hasiuk M., *Jotvingių kalbos rekonstrukcijos klausimai*, „Baltistica. Priedas” 1989, T. 3, Nr. 1, s. 84–88.
- Hasiuk M., *Depalatalizacja spółgłosek w języku jaćwieskim*, [w:] *Bałto-słowiańskie związki językowe*, red. M. Kondratiuk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 149–155.
- Kamiński A., *Jaćwież. Terytorium, ludność, stosunki gospodarcze i społeczne*, Łódź 1953.
- Kamiński A., *Z badań nad pograniczem polsko-rusko-jaćwieskim w rejonie rzeki Sliny*, „Wiadomości Archeologiczne” 1956, t. 23, z. 2, s. 131–168.
- Karulis K., *Latviešu etimoloģijas vārdnīca*, T. 2 (P–Ž), Rīga 1992.
- Kondratiuk M., *Elementy bałtyckie w toponimii i mikrotoponimii regionu białostockiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985.
- Kondratiuk M., *Nazwy geograficzne i osobowe Białostoczczyzny*, Białystok 2016.
- MacBain A., *Etymological Dictionary of Scottish-Gaelic*, New York 1998.
- Matelska J., Pochodowicz-Maj J., *Bibliografia Jaćwieży (materiały z lat 1945–1975)*, Białystok 1985, s. 116–136.
- Mažiulis V., *Prūsų kalbos etimologijos žodynas*, T. 2, Vilnius 1993.
- Nalepa J., *Z badań nad jaćwieskimi relikdami onomastycznymi Połeksza*, [w:] *Studia linguistica Slavica Baltica Canuto-Olavo Falk sexagenario a collegis amicis discipulis oblata*, Lundae 1966, s. 185–202 (przedruk: „Språkliga Bidrag” 1969, Vol. 5, No. 25, s. 97–119).
- Nalepa J., *Jaćwiegowie. Nazwa i lokalizacja*, Białystok 1964.

- Nalepa J., *Przyczynek do znajomości toponomastyki i mowy Jaćwięgów*, „Acta Baltico-Slavica” 1966, t. 3, s. 127–133 (przedruk: „Språkliga Bidrag” 1966, Vol. 5, No. 22, s. 104–112).
- Nalepa J., *Znaczenie jaćwiewskiej nazwy Sejny*, „Slavia Orientalis” 1969, t. 18, nr 2.
- Nalepa J., *Stabo – jaćwiewska nazwa Jeziora Kamiennego na Suwalszczyźnie*, „Rocznik Białostocki” 1981, t. 15, s. 141–149.
- Okulicz-Kozaryn Ł., *Życie codzienne Prusów i Jaćwięgów w wiekach średnich (IX–XIII w.)*, Warszawa 1983.
- Orel V.E., *Marginalia to the Polish-„Jatvingian” Glossary*, „Indogermanische Forschungen” 1986, Bd. 91, s. 269–272.
- Ostrowski N., *Lit. perkūnas ‘piorun, grzmot’ – próba weryfikacji etymologii*, „Pruthenia” 2011, t. 6, s. 275–280.
- Otrębski J., *Das Jatvingerproblem*, „Die Sprache” 1963, Bd. 9, s. 157–167.
- Otrębski J., *Udział Jaćwiewów w ukształtowaniu języka polskiego*, „Acta Baltico-Slavica” 1964, t. 1, s. 207–216.
- Otrębski J., *Gramatyka języka litewskiego*, t. 2, Warszawa 1965.
- Popowska-Taborska H., *Analiza polskich zapisów w tak zwanym słowniczku Zinowa*, [w:] *Balto-słowiańskie związki językowe*, red. M. Kondratiuk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 299–307.
- Popowska-Taborska H., *Z różnych szuflad. Prace wybrane, relacje, wspomnienia*, Warszawa 2010.
- Sabaliauskas A., *We, the Balts*, Vilnius 1993.
- Schmalstieg W. R., *Studies in Old Prussian. A Critical Review of the Relevant Literature in the Field from 1975 until 2005*, ed. P. Dini, Vilnius 2015.
- Schmid W. P., *Die „Germanismen“ im sog. Polnisch-Jatvingischen Glossar*, „Indogermanische Forschungen” 1986, Bd. 91, s. 273–286.
- Smoczyński W., *Słownik etymologiczny języka litewskiego*, Wilno 2007.
- Szulowska W., Wolnicz-Pawłowska E., *Nazwy wód w Polsce*, cz. 1, Warszawa 2001.
- Trautmann R., *Baltisch-Slavisches Wörterbuch*, Göttingen 1923.
- Trautmann R., *Die altpreußischen Personennamen*, Göttingen 1925.
- Vanagas A., *Lietuvių hidronimų etimologinis žodynas*, Vilnius 1981.
- Vasmer M., *Wörterbuch der russischen Gewässernamen*, Bd. 4, H. 22, Berlin–Wiesbaden 1968.
- Vendryes J., *Lexique étymologique de l’irlandais ancien*, Vol. 2, Dublin–Paris 1959.
- Witczak K.T., *Wurszajtis – jaćwiewski kapłan-ofiarnik. Przyczynek do identyfikacji „gwar pogańskich z Narewu”*, „Acta Baltico-Slavica” 1989, t. 20, s. 339–342.
- Witczak K.T., *Indo-European \*ǵ<sub>2</sub>k<sub>1</sub>péwā ‘Elder, Sambucus nigra L.’ and its Baltic Descendants*, „Linguistica Baltica” 1992, Vol. 1, s. 201–211.

- Witczak K.T., *Linguistic Calques in the Old Prussian and Yatvingian Toponymy*, „Baltistica” 2004, T. 39, Nr. 2.
- Witczak K.T., *Węgra – dawny hydronim jaćwięski*, „Onomastica” 2015, R. 59, s. 277–286.
- Zinkevičius Z., *Lenkų-Jotvingių žodynėlis?*, „Baltistica” 1985, T. 20, Nr. 1, s. 61–82, Nr. 2, s. 184–194.
- Zinkevičius Z., *A Polish-Yatvingian Vocabulary?*, „Linguistic and Oriental Studies from Poznań” 1992, Vol. 1, s. 99–133.
- Зинкявичюс З., *Польско-ятвяжский словарь?*, [w:] *Балто-славянские исследования* 1983, Москва 1984, s. 3–29.
- Карулис К., *К ятвяжскому словарю*, [w:] *Балто-славянские исследования* 1985, Москва 1987, s. 134–140.
- Невская Л.Г., *Словарь балтийских географических апеллятивов*, [w:] *Балто-славянский сборник*, Москва 1972.
- Орел В.Э., Хелимский Е. А., *Наблюдения над балтийским языком польско-«ятвяжского» словарика*, [w:] *Балто-славянские исследования* 1985, Москва 1987.
- Отрембский Я.С., *Язык ятвягов*, «Вопросы славянского языкознания» 1961, вып. 5, s. 3–8.
- Отрембский Я.С., *Dainavà. Название одного из ятвяжских племен*, «Вопросы славянского языкознания» 1963, вып. 7, s. 3–6.
- Судник Т.М., *Замечания к «Польско-ятвяжскому словарю»*, [w:] *Балто-славянские исследования* 1985, Москва 1987, s. 140–142.
- Судник Т.М., *Международная балтославянская конференция в Беловеже 13–17 мая 1987 г.*, [w:] *Балто-славянские исследования* 1985, Москва 1987.

## SUMMARY

**The Polish-Yatvingian Glossary in the light of onomastic data**

More than 30 years ago Prof. Zigmas Zinkevičius published a manuscript entitled *Pogańsk[i]e gwary z Narewu* [*The Pagan Dialects from Narew*] (henceforth PGN) in Russian (1984) and Lithuanian (1985). It was a manual copy by Vyacheslav Zinov, a young man from the city of Brest in White Russia. Later

the Lithuanian scholar presented an English augmented version of his paper with the same title: *A Polish-Yatvingian Vocabulary?* (1992), as he suggested that Zinov's copy may contain not only Polish words, but also their equivalents in the lost Yatvingian language. Baltists treat this discovery in different ways. Some of them accept Z. Zinkevičius' hypothesis, some reject the Yatvingian origin of the Baltic part, others believe that the manuscript, called Zinov's glossary after the surname of the young copist, is a modern forgery.

In my paper I intend to demonstrate that the Baltic vocabulary, attested in Zinov's glossary, agrees very well with Yatvingian onomastic remnants. Observed differences are, in fact, doubtful or illusory. Thus the Yatvingian hypothesis, suggested by Z. Zinkevičius and accepted by a number of scholars (e.g. E. Helimsky, K. Karulis, V. Orel, A. Sabaliauskas, W. Schmalstieg, W. Schmidt, K.T. Witczak and so on), seems the best possible conclusion. In my opinion, a forgery is impossible for a number of reasons. Firstly, a linguistic calque attested in the post-Yatvingian toponymical area (*Windobała – Wiatrołuża*), confirmed by Zinov's glossary, was unknown in the eighties of the 20th century. Secondly, some toponyms from the post-Yatvingian area cannot be correctly explained without Zinov's glossary, e.g. the *Kojle* lake near Suwałki, originally 'a silent [lake]', refers only to *kajti* 'silently' (PGN 125) and not to OPrus. *kails* 'healthy', Latv. *kails* 'naked, bare', Slavic \**cělъ* 'whole, intact' (< wBalto-Slavic \**kailu*-). An alleged forger would have to be an excellent Balto-Slavic linguist and dialectologist, exceeding all the modern specialists of the Baltic onomastics. Thirdly, Yatvingian is the only Baltic language showing the depalatalization of palatalized syllabic resonants after Baltic \**w* at an early period. It is attested in three different sources: (1) Jan and Hieronim Maleckis' relation from 17th century on the Sudovians (i.e. Yatvingians) in Sambia mentions "an aged priest offering a goat" called *wurszajtis*, cf. Lith. *viršaitis* 'village-mayor, village-chief, elder in a village', Latv. *virsaitis* 'village-mayor'; (2) the Mazovian river name *Wągra*, *Węgra* represents Yatvingian \**Vungrā* and Baltic \**Wingrā* f. 'winding, tortuous, crooked [river]'; (3) "the Pagan Dialects from Narew" demonstrates two examples of the observed phenomenon, cf. *wutkf* 'wolf' (PGN 25) < Balt. \**wilkas*, cf. Lith. *vilkas*, Latv. *vilks*, OPrus. *wilks* 'id.'; *wutd* 'to want' (PGN 3) < Balt. \**wiltēi*, cf. Lith. *viltis* 'to hope', Latv. *vilt* 'to cheat, swindle, delude'. This phonological process (i.e. Yatv. *vul-*, *vun-*, *vur-* < Baltic \**wil-*, \**win-*, \**wir-*) was unknown and completely unrecognized before the publication of Z. Zinkevičius' articles (1984, 1985). Generally, it is impossible to suggest that an unknown forger had better knowledge than all

the Balticists, who existed and worked in the 20th century. In other words, Zinov's glossary entitled *The Pagan Dialects from Narew* should be treated as a copy of a lost authentic document. My final conclusion is that Zinkevičius correctly named it the *Polish-Yatvingian dictionary*.

**Keywords:** Balto-Slavic languages, hydronyms, language contacts, onomastics, Yatvingian vocabulary, Zinov's glossary.

**Słowa kluczowe:** bałtosłowiańskie języki, hydronimia, kontakty językowe, onomastyka, słownictwo jaćwięskie, słowniczek Zinowa.



PIOTR ZŁOTKOWSKI

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

## ANTROPONIMY HISTORYCZNE MIESZCZAN BRAŃSKICH Z FORMANTAMI -IC(Z), -(OW)ICZ, -(EW)ICZ

Niniejszy artykuł jest próbą charakterystyki historycznych nazw osobowych derywowanych formantami *-ic(z)*, *-(ow)icz*, *-(ew)icz*, służących do identyfikacji antroponimicznej mieszkańców Brańska na Podlasiu. Jednym z jego celów jest wyodrębnienie podstaw antroponimów oraz dokonanie podziału semantycznego-strukturalnego zgromadzonych onimów. Przedmiotem naszej analizy będzie również kwestia kształtowania się nazwisk zawierających wspomniany formant oraz ich stabilizacja formalna.

Genetycznie słowiański formant *-ic(z)*, *-(ow)icz*, *-(ew)icz* służył do tworzenia nazw osobowych o charakterze patronimicznym. Zarówno jego geneza, dystrybucja geograficzna, jak i sposób funkcjonowania w historycznych nazwach osobowych od dawna budził zainteresowanie wielu onomastów. Nie sposób wymienić w tym miejscu wszystkich prac dotyczących tej tematyki, należy jednak wspomnieć o ważnej monografii Małgorzaty Magdy-Czekaj, w której wykorzystano materiał antroponimiczny z różnych regionów Polski<sup>1</sup>. W kontekście naszych rozważań istotne znaczenie

---

<sup>1</sup> M. Magda-Czekaj, *Wybrane typy słowotwórcze nazwisk (-icz, -owicz, -ewicz i z podstawowym -k-) okresu średniopolskiego w ujęciu historyczno-społecznym*, Kraków 2011.

mają badania antroponimii historycznej Podlasia prowadzone m.in. przez Zofię Abramowicz, Lilię Citko, Leonardę Dacewicz, Michała Kondratiuka, Michała Sajewicza, Bazylego Tichoniuka, Elżbietę Bogdanowicz, Monikę Kreś, Joannę Kuć, Piotra Żłotkowskiego i innych onomastów.

Miasto Brańsk położone jest w środkowej części obszaru historycznego województwa podlaskiego. Jest to niewielka, w skali ogólnopolskiej, miejscowość o charakterze usługowo-rolniczym. Znajduje się tu siedziba parafii katolickiej oraz filia parafii prawosławnej w Maleszach. Brańska parafia prawosławna istniała do początku XVII stulecia, a potem od 1839 roku do połowy XX wieku. W okresie ponad dwustu lat funkcjonowały w Brańsku również struktury organizacyjne kościoła katolickiego obrządku greckiego (unickiego). Zachowane źródła historyczne nie pozwalają na ustalenie dokładnych dat powstania poszczególnych parafii. Badania prowadzone przez historyków poświadczają istnienie tu, co najmniej od XV wieku kościoła katolickiego, a od XVI stulecia cerkwi prawosławnej<sup>2</sup>. Ukształtowane w tym okresie struktury administracji kościelnej są przesłanką do wysunięcia tezy o wczesnym zasiedleniu tego terenu przez ludność wschodniosłowiańską, napływającą najprawdopodobniej przeważnie z Wołynia, i zachodniosłowiańską, pochodzącą zapewne głównie z Mazowsza<sup>3</sup>. W wyniku tego prawdopodobnie już we wczesnym średniowieczu mogła tu wykształcić się granica etniczna, a później językowa, pomiędzy Słowianami zachodnimi i wschodnimi. Należy zauważyć, że obecne jej położenie nie odzwierciedla stanu z XVI wieku. W ciągu kilku stuleci przesunęła się ona częściowo na zachód w wyniku zmiany stosunków etniczno-językowych. Dokonały się one również w samym Brańsku, doprowadzając do stopniowej polonizacji mieszczan prawosławnych, a potem unickich, stosunkowo licznych jeszcze w XVI i XVII wieku. Nie należy również zapominać o ponad stuletniej

---

<sup>2</sup> Z. Romaniuk, *Cerkiew unicka w Brańsku*, „Ziemia Brańska” 1993, nr 4, s. 23–33; Z. Romaniuk, *Z dziejów parafii rzymskokatolickiej w Brańsku*, Brańsk 2012; G. Sosna, *Malesze*, „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego” 1991, nr 3, s. 24–38.

<sup>3</sup> J. Wiśniewski, *Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko-rusko-litewskim od końca XIV do połowy XVII w.*, „Acta Baltico-Slavica” 1964, t. 1, s. 130.



obecności w mieście (od I połowy XIX wieku do II wojny światowej) ludności żydowskiej.

Brańsk doczekał się już opracowań i monografii o charakterze antroponimicznym<sup>4</sup>. Niniejszy artykuł, wpisujący się na tę listę, bazuje na materiale językowym wyekscerpowanym z różnego rodzaju źródeł archiwalnych. Posłużono się bogatym, szczególnie dla XVII stulecia, materiałem źródłowym. Na potrzeby tego opracowania wykorzystano: inwentarz starostwa brańskiego z 1558 roku<sup>5</sup>, rejestr pomiaru włócznej tegoż starostwa z 1563 roku<sup>6</sup>, siedemnastowieczne księgi grodzkie brańskie<sup>7</sup>, siedemnasto- i osiemnastowieczne księgi miejskie brańskie<sup>8</sup>, spisy podatkowe

<sup>4</sup> Można tu wymienić m.in. następujące prace: Z. Abramowicz, *Antroponimia Brańska w XVII wieku w kontekście kształtowania się nazwiska na Podlasiu*, [w:] *Metodologia badań onomastycznych*, Olsztyn 2003, s. 139–149; L. Dacewicz, *Nazewnictwo kobiet w starostwie brańskim*, „Białostoczczyzna” 1994, nr 4, s. 69–71; B. Tichoniuk, *Imiennictwo osobowe Brańska w XVI wieku*, [w:] *Nazwy własne a wyrazy pospolite w języku i tekście*, Opole 1986, s. 235–238; P. Złotkowski, *Antroponimia historyczna mieszczan i chłopów Brańska i okolic w ujęciu statycznym i dynamicznym*, Lublin 2017.

<sup>5</sup> *Inwentarz y lidzba skarbowa starostw Branskiego y Saraskiego 1558*, [w:] *Акты издаваемые Виленскою Археографическою Комиссиею, Вильна 1888*, s. 24–45.

<sup>6</sup> *Уволочное измерение городов Брянска и Саража с принадлежащими к ним волостями составленное Девялтовским-Скочком в 1560–1563-м г.*, [w:] *Писцовая книга Гродненской экономии с прибавлениями*, т. 2, Вильна 1882, s. 317–412, 504–521.

<sup>7</sup> AGAD Warszawa: Ks. gr. bran. 18 (1612–1614), Ks. gr. bran. 37 (1659–1660); AP Białystok: Ks. gr. bran. 1 (1640–1641); НИАБ Минск: Ф. 1708 оп. 1 и. 31 (1617–1618), Ф. 1708 оп. 1 и. 37 (1648–1649), Ф. 1708 оп. 1 и. 42 (1661–1662), Ф. 1708 оп. 1 и. 49 (1672–1673), Ф. 1708 оп. 1 и. 53 (1684), Ф. 1708 оп. 1 и. 57 (1690), Ф. 1708 оп. 1 и. 59 (1693), Ф. 1708 оп. 1 и. 98 (1607–1608), Ф. 1708 оп. 1 и. 104 (1616), Ф. 1708 оп. 1 и. 137 (1645), Ф. 1708 оп. 1 и. 141 (1650–1651), Ф. 1708 оп. 1 и. 152 (1660–1662), Ф. 1708 оп. 1 и. 153 (1661–1662), Ф. 1708 оп. 1 и. 157 (1664–1665), Ф. 1708 оп. 1 и. 158 (1665–1666), Ф. 1708 оп. 1 и. 159 (1665), Ф. 1708 оп. 1 и. 168 (1670–1671), Ф. 1708 оп. 1 и. 169 (1672–1673), Ф. 1708 оп. 1 и. 170 (1674), Ф. 1708 оп. 1 и. 171 (1675), Ф. 1708 оп. 1 и. 174 (1678–1679), Ф. 1708 оп. 1 и. 176 (1681), Ф. 1708 оп. 1 и. 177 (1682), Ф. 1708 оп. 1 и. 186 (1686), Ф. 1708 оп. 1 и. 188 (1688), Ф. 1708 оп. 1 и. 190 (1689), Ф. 1708 оп. 1 и. 192 (1691).

<sup>8</sup> НИАБ Минск: Ф. 1802 оп. 1 и. 1 (1676–1681), Ф. 1802 оп. 1 и. 2 (1687–1693); AD Drohiczyn: Ks. miejska bran. (1779–1789).

i parafialne<sup>9</sup> oraz księgi metrykalne parafii katolickiej w Brańsku<sup>10</sup>. Zakreślone w ten sposób ramy czasowe badania antroponimicznego obejmują okres od połowy XVI do początku XIX stulecia.

Na wstępie naszej analizy dokonamy podziału semantyczno-strukturalnego podstaw motywujących interesujące nas nazwy osobowe. Przedmiotem badania będzie 209 antroponimów, które udało się wyekscerpować ze zgromadzonego materiału źródłowego. Po uwzględnieniu różnych wariantów fonetycznych i graficznych onimów liczba ta byłaby wyższa. Wyjaśnijmy w tym miejscu, że jako jedną jednostkę antroponimiczną traktujemy wszystkie odnotowane odmianki fonetyczno-graficzne nazwy osobowej. Z przeprowadzonych obliczeń wynika, że antroponimy na *-ic(z)*, *-(ow)ic(z)*, *-(ew)ic(z)* stanowiły około 17% protonazwisk funkcjonujących w historycznym systemie antroponimicznym Brańska. W okolicznych wsiach tego typu nazw było o 4% mniej<sup>11</sup>. Dane te nie odbiegają od ustaleń onomastów, którzy badali inne miejscowości i obszary Podlasia<sup>12</sup>. Jeśli chodzi o częstotliwość użycia tego formantu, jak wynika z rezultatów badań antroponimii podlaskiej, była ona szczególnie wysoka w XVI wieku. W następnym stuleciu odnotowano znaczny spadek jego produktywności w procesie derywacji nazw osobowych. Podobną tendencję można zaobserwować również w samym Brańsku. W jej wyniku w XVIII stuleciu raczej rzadko tworzone nowe antroponimy z tym elementem nazwotwórczym, ale jednocześnie w przestrzeni miejskiej utrwaliła się pewna ilość nazwisk, które go zawierały.

<sup>9</sup> AGAD Warszawa: Ks. gr. bran. 44 (1670–1726), Ks. gr. bran. 52 (1691, 1712), AD Drohiczyn: Br III/S/1 Ks. spisu parafialnego par. Brańsk z 1846 r.

<sup>10</sup> AD Drohiczyn Br I/B/1 Ks. chrztów par. Brańsk z l. 1644–1701; Br I/B/1 Ks. chrztów par. Brańsk z l. 1702–1734; Ks. zapowiedzi par. Brańsk 1793–1801.

<sup>11</sup> P. Żłotkowski, *Antroponimia historyczna mieszczań...*, op. cit., s. 38.

<sup>12</sup> L. Citko, *Nazewnictwo osobowe północnego Podlasia w XVI w.*, Białystok 2001, s. 127; L. Dacewicz, *Antroponimia Białegostoku w XVII–XVIII wieku*, Białystok 2001, s. 48; J. Kuć, *Antroponimia pogranicza podlasko-mazowieckiego (na podstawie ksiąg metrykalnych z Mokobód)*, Siedlce 2011, s. 116; B. Tichoniuk, *Antroponimia południowej Białostoczczyzny*, Opole 1988, s. 84–87.

Przejdźmy, zatem do analizy semantyczno-strukturalnej zgromadzonego materiału antroponimicznego. Największą grupę stanowią w nim formacje odimienne. Liczy ona 147 antroponimów. Wśród nich tylko 6 antroponimów zawiera formant *-ic/-icz* bez dodatkowych rozszerzeń formalnych, z czego 4 nazwy osobowe utworzono od form podstawowych, natomiast 2 od form deminutywno-hipokorystycznych imion:

*Chomicz* (im. wsł. Choma ≤ Tomasz); *Jakubicz* (im. Jakub); *Trosianic* (im. wsł. Trosi-an ≤ Trofim, Tryfon); *Wakulicz* (im. wsł. Wakuła ≤ Akwila); *Jarczyc* (im. Jar-ko ≤ Jarosław, Jaromir); *Łukaszyc* (im. Łukasz-ko ≤ Łukasz).

Wszystkie pozostałe onimy z tej grupy zawierają rozszerzenia o charakterze dzierżawczym *-ow-*, bądź *-ew-*. Wybór jednego z nich uwarunkowany był, na co zwracają uwagę badacze, twardością lub miękkością zakończenia podstawy nazwiskowej. Szczególnie interesujące są onimy, w których funkcjonowały wymiennie oba warianty rozszerzeń. Spośród 16 nazw osobowych z tej grupy, 8 antroponimów motywowanych jest formą podstawową imienia:

*Chomaniewicz/Homaniewicz/Homaniewicz/Humaniewicz/Chomanowicz* (im. wsł. Chom-an ≤ Ammon, im. wsł. Choma-an ≤ Tomasz); *Doroszewicz/Dorosowicz* (im. wsł. Doros/Dorosz ≤ Doroteusz); *Kurcewicz/Kurczewicz/Kurczewicz/Kurczowicz* (im. wsł. Kurc/Kurcz ≤ Konkordiusz); *Łukasiewicz/Łukaszewicz/Łukaszewicz/Łukaszowicz* (im. Łukasz); *Markiewicz/Markowicz* (im. Marek, Marko); *Olejesiewicz/Oleksiejowicz* (im. Oleksiej ≤ Aleksy); *Paciewicz/Pacewicz/Paczewicz/Paczewicz/Paczowicz* (im. Pac/Pacz ≤ Paweł, Hipacjusz); *Zaniewicz/Zeniowicz/Zenowicz* (im. Zan/Zen ≤ Zenon).

Podstawą pozostałych 8 onimów jest postać deminutywno-hipokorystyczna imienia zawierająca spółgłoskę *-k-*:

*Andruskiewicz/Andruskiewicz/Andruszkiewicz/Andruszkiewicz/Andruskowicz/Andruszkowicz* (im. wsł. Andrus-ko/Andrusz-ko ≤ Andrzej); *Konaskiewicz/Konaszkiwicz/Konuszkiewicz/Konuszkiewicz/Kunaszkiwicz/Kunaskiewicz/Kunaszkiwicz/Konaszkiwicz/Kunaskowicz/Konaszkiwicz* (im. wsł. Konas-ko/Konasz-ko/Kunas-ko/Kunasz-ko ≤ Konach ≤

Konon); *Laskiewicz/Laskoic/Laskoicz/Laskowic/Laskowicz/Laskowicz/Laszkowicz/Laszkowicz* (im. wsł. Las-ko/Lasz-ko ≤ Eliasz); *Miskewic/Miskewicz/Miskowic/Miskowicz/Miskowicz/Miskowicz* (im. wsł. Mis-ko/Misz-ko ≤ Michał); *Piotraszkiewicz/Pietraszkowicz/Piotraszkoicz/Piotraszkowicz* (im. Piotr-asz-ko ≤ Piotr); *Staskiewicz/Staszkiwicz/Staskowicz* (im. Stas-ko/Stasz-ko ≤ Stanisław); *Waskiewicz/Waskowic/Waskewic/Waskowicz* (im. Was-ko/Wasz-ko ≤ Bazyli, Wawrzyniec); *Łazukiewicz/Łazukowicz* (im. Łaz-uk ≤ Łazarz).

Zdecydowana większość historycznych formacji antropimicznych identyfikujących mieszczan brańskich zawiera jeden z dwóch wariantów rozszerzenia, a więc *-ow-* lub *-ew-*, można więc w tym przypadku przyjąć istnienie struktur ustabilizowanych formalnie. Dość liczną grupę, obejmującą 75 onimów, stanowią formacje utworzone przez dodanie formantu *-icz* z rozszerzeniem *-ow-*. Wśród nich, 51 nazw wykreowano od podstawy w postaci podstawowej formy imienia lub deminutywno-hipokorystycznej formacji odimiennej zawierającej inną spółgłoskę niż *-k-*:

*Abrahamowic* (im. Abraham); *Andrysowicz/Andryszowicz* (im. Andr-ys/Andr-ysz ≤ Andrzej); *Antonowicz* (im. Antoni); *Bernatowicz* (im. Bernat ≤ Bernard); *Bogdanowicz* (im. Bogdan), *Chotowicz* (im. wsł. Chot ≤ Focjusz); *Chwiedoroicz* (im. wsł. Chwiedor ≤ Teodor); *Daniłowicz* (im. wsł. Danił ≤ Daniel); *Demianowicz* (im. wsł. Demian ≤ Damian); *Deniszowicz* (im. wsł. Denisz ≤ Dionizy); *Dominikowicz* (im. Dominik); *Domiszowicz* (im. Domisz ≤ Domicjusz, Dominik); *Filipowicz* (im. Filip); *Harmanowicz/Hermanowicz* (im. Harman/Herman ≤ German); *Hrehorowicz/Hryhorowicz* (im. wsł. Hrehor/Hryhor ≤ Grzegorz); *Jakimowicz* (im. wsł. Jakim ≤ Joachim); *Jowtuchowicz* (im. wsł. Jowtuch ≤ Euty-chiusz); *Józwowicz* (im. Józef); *Karpowic/Karpowicz* (im. Polikarp); *Klichowicz/Kuchowicz* (im. Kli-ch ≤ Klemens); *Klimowicz* (im. Klim ≤ Klemens); *Kochanowicz* (im. Kochan); *Koczanowicz* (im. Kocz-an ≤ Konstanty); *Koćmierowicz* (im. Kociemir, Chociemir); *Konachowicz/Kunachowic* (im. wsł. Kon-ach/Kun-ach ≤ Konon); *Kondratowicz* (im. Kondrat ≤ Konrad); *Lejbowicz* (im. Lejb); *Łukianowic/Łukianowicz* (im. wsł. Łukian ≤ Lucjan); *Misiowicz* (im. wsł. Miś ≤ Michał); *Otapowicz*

(im. wsł. Otap  $\leq$  Eustachiusz); *Paszowic* (im. Pasz  $\leq$  Paweł); *Pawłowicz* (im. Paweł); *Piotrowicz* (im. Piotr); *Romanowicz* (im. Roman); *Sakoic/Sakoicz/Sakowic/Sakowicz* (im. wsł. Sak  $\leq$  Izaak); *Samsonowicz* (im. Samson); *Sebastianowicz/Sobestianowicz* (im. Sebastian); *Sidorowicz* (im. wsł. Sidor  $\leq$  Izydor); *Sielewonowicz/Suliwonowicz* (im. wsł. Sielewon/Suliwon  $\leq$  Sylwan); *Sofronowicz* (im. wsł. Sofron  $\leq$  Sofroniusz); *Supranowicz/Zupranowic/Zupranowicz/Zupronowicz/Żubranowicz* (im. wsł. Supron/Supran  $\leq$  Sofroniusz); *Szaciłowicz* (im. wsł. Sac-ilo  $\leq$  Izaak); *Szajowicz* (im. wsł. Saj  $\leq$  Izajasz); *Trochimowicz* (im. wsł. Trochim  $\leq$  Trofim); *Trochunowicz* (im. wsł. Trochun  $\leq$  Tryfon); *Tarasowicz* (im. wsł. Taras  $\leq$  Tarazjusz); *Terechowicz* (im. wsł. Terech  $\leq$  Terencjusz); *Trojanowicz* (im. Trojan, Trajan); *Urbanowicz* (im. Urban); *Zdanowic/Zdanowicz/Żdanowicz* (im. Żdan); *Zyskowicz* (im. Zyske).

Podstawa 21 nazw osobowych zawiera imię w postaci deminutywno-hipokorystycznej:

*Adamkowicz* (im. Adam-ko  $\leq$  Adam); *Berkowicz* (im. Berek  $\leq$  Baruch); *Chwiedkowic/Chwiedkowicz* (im. wsł. Chwied-ko  $\leq$  Teodor); *Frąckowic* (im. Frąck-ko  $\leq$  Franciszek); *Jurkowic/Jurkowicz* (im. Jur-ko  $\leq$  Jerzy); *Jarmarkowicz* (im. wsł. Jarmar-ko  $\leq$  Hermolas); *Leskowicz/Leszkowicz* (im. Les-ko/Lesz-ko  $\leq$  Aleksander); *Lewkoicz* (im. wsł. Lew-ko  $\leq$  Leon); *Narkowicz* (im. Nar-ko  $\leq$  Narcyz), *Moskowicz/Moskowicz/Moszkowicz* (im. Mos-ko/Mosz-ko  $\leq$  Mojżesz); *Niestukowicz* (im. wsł. Nest-uk  $\leq$  Nestor); *Ostapkowicz* (im. wsł. Ostap-ko  $\leq$  Eustachiusz); *Pieczkoicz/Pieczkowicz/Pietkowicz* (im. Piecz-ko/Piet-ko  $\leq$  Piotr); *Pronkowicz* (im. wsł. Pron-ko  $\leq$  Apronian); *Rodkowicz/Rotkoicz/Rotkowicz/Rudkowicz* (im. wsł. Rod-ko  $\leq$  Rodion); *Romaskowic* (im. Romas-ko  $\leq$  Roman); *Rostkowicz* (im. Rost-ko  $\leq$  Rościśław); *Sienkowicz* (im. wsł. Sien-ko  $\leq$  Arseniusz, Symeon); *Suskowicz* (im. wsł. Sus-ko  $\leq$  Sofoniasz); *Wańkoicz* (im. wsł. Wań-ko  $\leq$  Jan); *Woczkoicz* (im. wsł. Wocz-ko  $\leq$  Habakuk).

Nieliczne antroponimy historyczne na *-(ow)icz* mogły być derywowane od gotowych już jednostek językowych o charakterze protonazwiskowym, zawierających przyrostek *-ik*. Wydaje się mało prawdopodobne, że formacje

te są klasycznymi deminutywno-hipokorystycznymi postaciami imion. Grupa ta liczy 3 onimy:

*Jaksikoicz* (Jaks-ik ≤ im. Jak-sa ≤ Jakub); *Kucikowicz* (Kuc-ik ≤ im. wsł. Kuc ≤ Akucjusz); *Wiennikowicz/Winnikowicz* (Wienn-ik ≤ im. wsł. Wien/Wień ≤ Benedykt).

W zbadanym materiale antroponimicznym odnotowano 47 derywatów zawierających formant *-(ew)icz*. Ich liczba jest o jedną trzecią niższa niż formacji na *-(ow)icz*. 26 derywatów z tej grupy stanowią jednostki antroponimiczne oparte na podstawowej lub skróconej postaci imienia albo na deminutywno-hipokorystycznej formacji odimiennej nie zawierającej spółgłoski *-k-*:

*Bendelewicz* (im. Bend-el ≤ Benedykt); *Borysiewicz/Boryszewicz* (im. wsł. Borys ≤ Borzysław); *Chaniewicz/Chanilewicz/Haniewicz/Haniewicz* (im. wsł. Chań/Han ≤ Ananiasz, Fantyn); *Chilewicz* (im. wsł. Chil ≤ Filemon); *Chyniewicz* (im. wsł. Chin ≤ Trofim); *Harczewicz* (im. wsł. Harcz ≤ Charyton); *Hryniewicz* (im. wsł. Hryń ≤ Grzegorz); *Iwacewicz/Iwaczewicz* (im. wsł. Iwac/Iwacz ≤ Jan); *Jakiewicz* (im. Jak ≤ Jakub); *Jakoniewicz* (im. wsł. Jakon ≤ Hiacynt); *Jaroszewicz* (im. Jarosz ≤ Jarosław); *Karolewicz/Karulewicz* (im. Karol/Karul); *Kocewicz/Koczewicz* (im. wsł. Koc/Kocz ≤ Konstanty); *Konaszewicz* (im. wsł. Kon-asz ≤ Konon); *Koncewicz* (im. wsł. Konc ≤ Konon); *Kuczewicz/Kuczewicz* (im. wsł. Kuc ≤ Akucjusz); *Łuhaniewicz* (im. wsł. Łuhan ≤ Lucjan); *Miniewicz* (im. wsł. Min ≤ Menas); *Mosciewicz/Moszczewicz* (im. wsł. Moszcz ≤ Amos, Mojżesz); *Oleksiewicz* (im. Oleksy ≤ Aleksy); *Ostasiewicz* (im. Ost-asz ≤ Eustachiusz); *Pietraszewicz* (im. Pietr-asz ≤ Piotr); *Sasiewicz* (im. wsł. Sas ≤ Sasoniusz); *Tomasiewicz/Tomaszewicz* (im. Tomasz); *Trocewicz/Troczewicz* (im. wsł. Troc/Trocza ≤ Trofim); *Waskielewicz* (im. wsł. Waski-el ≤ Bazyli).

Zbliżoną liczebnie podgrupę derywatów, zawierającą 21 jednostek, tworzą formacje oparte na deminutywno-hipokorystycznych strukturach ze spółgłoską *-k-*:

*Bartkiewicz* (im. Bart-ek ≤ Bartłomiej); *Braszkiewicz* (im. Brasz-ko ≤ Bartłomiej); *Budkiewicz* (im. Bud-ko ≤ Budziszlaw); *Hackiewicz/Haczkiewicz* (im. wsł. Hac-ko/Hacz-ko ≤ Gabriel); *Hacukiewicz* (im. wsł. Hac-uk ≤ Gabriel); *Harkiewicz* (im. wsł. Char-ko ≤ Charyton); *Jędruskiewicz* (im. Jędr-us-ko ≤ Andrzej); *Kalenkiewicz/Kalinkiewicz* (im. Kalin-ko ≤ Kalinik); *Mackiewicz* (im. Mac-ko ≤ Maciej, Mateusz); *Małaszkiwicz* (im. wsł. Małasz-ko ≤ Malachiasz); *Minkiewicz* (im. wsł. Min-ko ≤ Menas); *Oleszkiewicz* (im. Olesz-ko ≤ Aleksander, Aleksy); *Orzeszkiewicz* (im. wsł. Orzesz-ko ≤ Aretas); *Paskiewicz/Paszkiwicz/Paszkiwicz* (im. Pas-ko/Pasz-ko ≤ Paweł); *Siwietkiewicz* (im. Chwied-ko ≤ Teodor); *Stankiewicz* (im. Stan-ko ≤ Stanisław); *Steckiewicz* (im. Stec-ko ≤ Stefan); *Szaszkiewicz* (im. wsł. Szasz-ko ≤ Sysoj); *Szymankiewicz* (im. Szyman-ko ≤ Szymon); *Trockiewicz* (im. wsł. Troc-ko ≤ Trofim); *Wasilkiewicz* (im. wsł. Wasil-ko ≤ Bazyli).

Zgromadzony materiał nazewniczy zawiera 6 nazw, które trudno jednoznacznie przyporządkować do przedstawionych grup semantycznych. W tym przypadku możliwa jest zarówno motywacja odimienna, jak i odapelatywna:

*Buczkiwicz* (im. Bartłomiej; ap. buk, buczek, buczeń); *Bukoicz/Bukowic/Bukowicz* (im. Bartłomiej; ap. buk); *Kołąkowicz* (im. Mikołaj; ap. koł); *Kosakiewicz/Kozakiewicz* (im. Kosma, Konstanty; ap. koza, ap. kosak ‘nóż do cięcia słomy’); *Kosowicz/Koszowicz* (im. Kosma, Konstanty; ap. kosa, ap. kosz); *Stypkowicz* (im. Stefan, ap. stypa).

Niewiele jest protonazwisk, które mogły zostać utworzone od toponimów. Nazwa osobowa *Pakaniewicz* motywowana jest najprawdopodobniej toponimem *Pokaniewo*. Z kolei onim *Charowicz/Haroicz/Harowic/Harowicz/Harrowicz*, będący germańsko-słowiańską hybrydalną formacją antroponiczną, został prawdopodobnie utworzony od angielskiej nazwy miejscowej *Harrow, Middlesex*, albo od angielskiego apelatywu *harrow* ‘temple idol’<sup>13</sup>.

<sup>13</sup> H. Harrison, *Surnames of the United Kingdom. A consise etymological dictionary*, Vol. 1–2, Baltimore 1996, s. 190.

Baza materiałowa niniejszego opracowania obejmuje 54 odapelatywnych nazw osobowych. Wśród nich tylko 4 formacje utworzone zostały przez dodanie formantu *-icz*, bezpośrednio do podstawy:

*Czaplic/Czaplic* (ap. czapla); *Surmicz/Szurmicz* (ap. surma ‘dawny instrument dęty’); *Szewczyk* (ap. szewc); *Spilcic* (ap. szpilka).

Pozostałych 50 poświadczeń zawiera element rozszerzający. I tak, w 6 protonazwiskach występują obocznie oba warianty rozszerzenia (*-ow-: -ew-*):

*Husakiewicz/Usakiewicz/Usakowic* (Us-ak, ap. wsł. us, pol. wąs); *Kłociewicz/Kłoczkiwicz/Kłoczkowic/Kłoczkowicz* (ap. kłoczek); *Łahonowic/Lahonowicz/Lahunowicz/Łahanowic/Łachonowic/Łachonowicz/Łahuniewicz/Łahunowic/Łahunowicz* (ap. łaguna ‘gatunek rośliny’); *Półtorakiewicz/Półtorakowicz* (ap. półtorak ‘moneta wartości półtora grosza; gatunek miodu pitnego; kilkunastostopowy zagon u drobnej szlachty’); *Sycewicz/Syczewicz/Syczowicz* (ap. gw. sycz ‘gatunek sowy’); *Szostakiewicz/Szostakowicz* (ap. szostak ‘człowiek o sześciu palcach; moneta; jelen’). 28 onimów z rozszerzeniem, mających w podstawie apelatyw, stanowią derywaty zakończone na *-(ow)icz*:

*Czortkowicz* (ap. czortek); *Drabowicz* (ap. drab); *Drozdowicz/Zdrodowicz/Zdrozdowicz* (ap. drozd); *Głodowicz* (ap. głód); *Gołębkowicz* (ap. gołąbek); *Grotowicz* (ap. grot); *Hakowic* (ap. hak); *Kiernowicz* (ap. kiernoz ‘samiec świni domowej’); *Kleczkowicz* (ap. klecić, kleczyć); *Kołoskowic/Kołoszkiewicz/Kołoszkowicz* (ap. wsł. kołos, pol. kłos); *Koproicz* (ap. koper); *Krawcowicz* (ap. krawiec); *Krawczykowicz* (ap. krawczyk); *Ładowicz* (ap. ład); *Łobodowicz* (ap. łoboda ‘roślina z rodziny komosowatych’); *Paluchowicz* (ap. paluch); *Popowicz* (ap. pop); *Posłowic/Posłowicz* (ap. poseł); *Rubinowic* (ap. rubin); *Samorodowicz* (ap. samorod ‘onanista’); *Szczygłowicz* (ap. szczygieł); *Stronkiewicz* (ap. strąk); *Szafranowicz* (ap. szafran); *Szpilekowicz* (ap. szpilka); *Wierzbowicz* (ap. wierzba); *Wybranowicz* (ap. wybrany/wybran); *Zdunowicz* (ap. zdun); *Żukowicz* (ap. żuk).

Nazw osobowych, zawierających rozszerzenie *-ew-* jest prawie trzy razy mniej. Odnotowano tylko 12 tego rodzaju antropimów:



*Bohaczewicz* (ap. wsł. bohacz, pol. bogacz); *Breczkiewicz* (ap. brzezka ‘wyciąg z miodu’); *Dziedzinkiewicz* (ap. dziedzinka); *Gartkiewicz* (ap. gardy/hardy); *Kisielewicz* (ap. kiesel); *Lulewic* (ap. lulać; lula gw. ‘kołyska, kolebka’); *Mroziewicz* (ap. mróz); *Myszkiewicz* (ap. myszka); *Puhaczewicz* (ap. puchacz); *Rapcewicz/Rapczewicz* (ap. gw. raby ‘ospowaty’); *Rukiewicz* (ap. wsł. ruka, pol. ręka); *Złotkiewicz* (ap. złotko).

Interesujący przykład odapelatywnej nazwy osobowej stanowi formacja antroponiczna *Koziczewicz* (*Koz-icz-ewicz*, ap. koza) powstała w wyniku duplikacji (powielenia) elementu patronimicznego.

Trudno jednoznacznie zinterpretować pod względem językowym 4 antroponimy: *Bibkowicz/Biebkoicz/Biebkowicz*; *Bogochwitkowicz*; *Narenowicz*; *Wilgimintowicz/Wilgimontowicz*. Możliwe, że mamy tu do czynienia ze zniekształconymi zapisami, które nie odzwierciedlają właściwej postaci nazwy.

Podsumowując powyższe rozważania, należy zauważyć, że większość formacji na *-ic(z)*, *-(ow)ic(z)*, *-(ew)ic(z)* identyfikujących mieszczan brańskich tworzona była od imion. Dominowały wśród nich podstawy genetycznie wschodniosłowiańskie, zarówno z pełną postacią imienia (np. *Daniłowicz*, *Demianowicz*, *Iwanowicz*, *Jarmarkowicz*), jak i skróconą (np. *Chilewicz*, *Kocewicz*) lub deminutywo-hipokorystyczną (np. *Harkiewicz*, *Miskiewicz/Miskowicz*; *Minkiewicz*, *Ostapkowicz*). Niektóre nazwy osobowe zawierały imiona charakterystyczne dla zachodniego kręgu kulturowego (np. *Bartkiewicz*, *Dominikowicz*, *Jędruskiewicz*, *Stankiewicz*). Nieliczne formacje omawianej grupy (np. *Berkowicz*, *Lejbowicz*) identyfikowały osoby pochodzenia żydowskiego. Niewielka liczba Żydów zaczęła osiedlać się w Brańsku i okolicach już w XVI stuleciu, jednak, jak już wcześniej odnotowaliśmy, aż do początku XIX wieku stanowili oni znikomy odsetek miejscowej ludności. Należy zauważyć, że część antroponimów z omawianymi formantami, mająca charakter przydomków albo nazw odzawodowych, została utworzona od apelatywów.

Jeszcze jedną interesującą kwestią, którą warto poruszyć jest obecność formacji na *-ic(z)*, *-(ow)ic(z)*, *-(ew)ic(z)* w procesie kształtowania się nazwisk mieszczan brańskich. Onomaści, próbując go właściwie opisać od dawna

tworzyli różnego rodzaju modele powstawania nazwisk. Spośród wielu prób opisu tego procesu warto odnotować propozycje m.in. Józefa Bubaka<sup>14</sup>, Andrzeja Sieradzkiego<sup>15</sup>, Elżbiety Rudnickiej-Firy<sup>16</sup>. Uwagę autorów tych modeli oraz wielu innych badaczy antroponimii zwracał brak stabilizacji formalnej nazwisk historycznych. W praktyce uzewnętrzniał się on w szeregu oboczności strukturalnych współlistniejących w obrębie kształtującego się protonazwiska. W badanym materiale udało się odnaleźć 6 tego typu oboczności w postaci par formantów modelujących poszczególne antroponimy: 1) *-icz:-ik*, 2) *-icz:-ik*, 3) *-icz:-ko*, 4) *-icz:-ø*, 5) *-icz:-ski*, 6) *-icz:-ski:-ø*. Odnotowano je w 18 protonazwiskach:

1) *-icz:-ik*

*Doroszewicz – Doroszyk*: Famatus Jacobus Doroszewicz concuius et Sutor Branscen[is]<sup>17</sup> – olim Famati Jacobi Grotowicz Doroszyk concuius Branscensi[s]<sup>18</sup>;

*Drabowicz – Drabik*: Famatorum Ambrosi Drabowicz et Euae Coniugum<sup>19</sup> – Famati Ambrosy Drabik et Euae Coniug[um]<sup>20</sup>;

*Kondratowicz – Kondracik*: famator[um] Stephani Kondratowicz et Cristinae Puchalska<sup>21</sup> – Sebastiani Kondracik et Cristinae<sup>22</sup>;

2) *-icz:-ik*

*Adamkowicz – Adamczuk*: Christophori Adamkowicz et Annae<sup>23</sup> – Christophori Adamczuk et Annae Stuczynska<sup>24</sup>;

<sup>14</sup> J. Bubak, *Proces kształtowania się polskiego nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego*, Kraków 1986.

<sup>15</sup> A. Sieradzki, *Poznańskie derywaty nazwiskowe w XVI–XVIII wieku*, Poznań 2013.

<sup>16</sup> E. Rudnicka-Fira, *Antroponimia Krakowa od XVI do XVIII wieku. Proces kształtowania się nazwiska*, Katowice 2004.

<sup>17</sup> Ф. 1708 оп. 1 и. 137 (1645).

<sup>18</sup> Ф. 1708 оп. 1 и. 158 (1665).

<sup>19</sup> Br I/B/1 (1698).

<sup>20</sup> Br I/B/1 (1697).

<sup>21</sup> Br I/M/1 (1713).

<sup>22</sup> Br I/B/2 (1713).

<sup>23</sup> Br I/B/2 (1712).

<sup>24</sup> Br I/B/2 (1720).

*Markiewicz – Marczuk*: Famator[um] Petri Markiewicz et Barbarae<sup>25</sup> –  
Petri Marczuk et Barbarae<sup>26</sup>;

*Sidorowicz – Sidorczuk*: Famati Matthiae Sidorowicz et Marthae Trenciłowna Coniugum<sup>27</sup> – Mathiae Sidorczuk et Marthae Trenciłowna Coniug<sup>28</sup>;

3) -icz:-ko

*Kłoc(z)kowicz – Kłoc(z)ko*: Marko Kłockowicz<sup>29</sup>, Honorati Marci Kłocz-  
kowicz et Margarita Balcerowna [...] Coniugu[m]<sup>30</sup> – Marco Kłoc-  
ko et Margareta Drabikowa Coniug[um]<sup>31</sup>;

*Kołoszkowicz/Kołoszkiewicz – Kołoszko*: Michaelis Kołoszkowicz et He-  
lenae<sup>32</sup>, Jana Kołoszkiewiczza O.B<sup>33</sup>. – famati Michaelis Kołoszko  
et Helenae<sup>34</sup>, Jan po Andrzejmu Kołoszko O.B<sup>35</sup>;

4) -icz:-∅

*Harowicz – Aro/Haro*: Famati Daud Harowicz Viceaduocati et Mar-  
garetha Koprzykowa<sup>36</sup> – Daud Aro Szkot et honestae Margaretha  
Koprzykowna Coniug[um]<sup>37</sup>, Famati Daudis Haro Viceaduocati  
Branscen et Margaretha Mierzwinska Coniug[um]<sup>38</sup>;

*Jaroszewicz – Jaros*: Sł[awet]ny Woyciech po Szymonie Jaroszewicz<sup>39</sup> –  
po Szymonie Jarosie<sup>40</sup>;

<sup>25</sup> Br I/B/2 (1722).

<sup>26</sup> Br I/B/2 (1712).

<sup>27</sup> Br I/B/1 (1697).

<sup>28</sup> Br I/B/1 (1693).

<sup>29</sup> Ф. 1802 оп. 1 и. 1 (1681).

<sup>30</sup> Br I/B/1 (1685).

<sup>31</sup> Br I/B/1 (1688).

<sup>32</sup> Br I/B/2 (1714).

<sup>33</sup> Ks. miejska bran. (1779).

<sup>34</sup> Br I/B/2 (1717).

<sup>35</sup> Ks. miejska bran. (1785).

<sup>36</sup> Br I/B/1 (1665).

<sup>37</sup> Br I/B/1 (1659).

<sup>38</sup> Br I/B/1 (1663).

<sup>39</sup> Ks. miejska bran. (1786).

<sup>40</sup> Ks. miejska bran. (1781).

*Puhaczewicz – Puhacz*: Uczciwy Jakub y Antonina małżankowie Puhaczewicze O. B<sup>41</sup>. – Uczciwi Jakub y Antonina z Łęczynskich małżankowie Puhacze Obywatele Brańscy<sup>42</sup>;

5) *-icz:-ski*

*Hermanowicz – Hermanowski*: Clementis Hermanowicz et Tatiannae<sup>43</sup> – Clementis Hermanowski et Tatiannae<sup>44</sup>;

*Kisielewicz – Kisielewski*: famati Demiani Kisielewicz et Mariannae Dobczanka Coniugu[m]<sup>45</sup> – famati Demiani Kiselewski et Mariannae Coniugu[m]<sup>46</sup>;

*Kochanowicz – Kochanowski*: Famatu[m] Marcum Kochanowicz Proconsulem Branscen<sup>47</sup> – Famati Marci Kochanowski Viceaduocati Bran<sup>48</sup>;

*Kuczewic/Kuszewic – Kuczyński*: Andreae Kuczewic et Anastasiae Olexian[k]a Coniug[um]<sup>49</sup>, Honesti Andreae Kuszewic Gladiator in Bransko resident ex Famata Anastazia Olexanka Coniug[um]<sup>50</sup> – Famati Andreae Kuczynski et Anastasiae Olexanka Coniug[um]<sup>51</sup>;

*Trojanowicz – Trojanowski*: Honesti Josephii Troianowicz et Agnetis<sup>52</sup> – Josephi Troianowski et Agnetis<sup>53</sup>;

*Zdanowicz – Zdanowski*: Andreae Zdanowicz et Constantiae<sup>54</sup> – Famati Andreae Zdanowski et Constantiae<sup>55</sup>;

<sup>41</sup> Ks. miejska bran. (1783).

<sup>42</sup> Ks. miejska bran. (1786).

<sup>43</sup> Br I/B/2 (1703).

<sup>44</sup> Br I/B/2 (1707).

<sup>45</sup> Br I/B/1 (1694).

<sup>46</sup> Br I/B/1 (1701).

<sup>47</sup> Ks. gr. bran. 18 (1614).

<sup>48</sup> Ф. 1708 оп. 1 и. 31 (1618).

<sup>49</sup> Br I/B/1 (1678).

<sup>50</sup> Br I/B/1 (1670).

<sup>51</sup> Br I/B/1 (1685).

<sup>52</sup> Br I/B/2 (1703).

<sup>53</sup> Br I/B/2 (1705).

<sup>54</sup> Br I/B/2 (1713).

<sup>55</sup> Br I/B/2 (1717).

6) *-icz*:*-ski*: $\emptyset$ 

*S(z)czygło(w)icz* – *S(z)czygielski* – *S(z)czygiel*: Simonis Sczygłoiicz cum Marinae Congu[m]<sup>56</sup> – Famati Simonis Sczygielski et Marthae Grzeszkowna Coniug[um]<sup>57</sup> – Honesti Simonis Sczygiel et Marinae Kaczorowna Coniug[um]<sup>58</sup>.

Warto również zwrócić uwagę, że współlistnienie oboczności strukturalnych formantów z zachowaniem tej samej podstawy antroponimu nie było jedyną tendencją w procesie rozwoju protonazwisk. Świadczy o tym fakt, że w okresie kształtowania się nazwisk mieszczenie brańscy używali antroponimów na *-ic(z)*, *-(ow)icz*, *-(ew)icz* wymiennie ze strukturami derywowanymi w inny sposób, opartymi o inną podstawę (np. *Czortkowicz Poletyło*, *Chomaniewicz Antonik*, *Filipowicz Chromiczek*, itp.).

Na koniec dodajmy jeszcze kilka uwag na temat chronologii samego procesu. Wykształcanie się i stabilizacja nazwisk mieszczen brańskich na *-ic(z)*, *-(ow)icz*, *-(ew)icz* trwało niemal do końca badanego okresu, czyli do połowy XIX wieku. Rozpoczęło się najprawdopodobniej w końcu XVI wieku. Zaobserwowano, że jeszcze w II połowie tego stulecia omawiane przez nas antroponimy miały niestabilizowany charakter. W XVII wieku niektóre z tych formacji, pomimo niestabilizowania formalnego, zaczęły być dziedziczone w obrębie poszczególnych rodów mieszczańskich. Znaczną stabilizację ich formy przyniosło dopiero XVIII stulecie. Wydaje się, że były one wtedy już w pełni dziedziczne. Przemiany zachodzące w antroponimii były niewątpliwie częścią procesu tożsamościowego formowania się takich brańskich rodów mieszczańskich, jak Andruszkiewiczowie, Chomaniewiczowie, Konaszkiwiczowie, Piotrowiczowie, Sakowiczowie, oraz wielu innych.

<sup>56</sup> Br I/B/1 (1654).

<sup>57</sup> Br I/B/1 (1664).

<sup>58</sup> Br I/B/1 (1656).

## LITERATURA

- Abramowicz Z., *Antroponimia Brańska w XVII wieku w kontekście kształtowania się nazwiska na Podlasiu*, [w:] *Metodologia badań onomastycznych*, Olsztyn 2003.
- Bubak J., *Proces kształtowania się polskiego nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego*, Kraków 1986.
- Citko L., *Nazewnictwo osobowe północnego Podlasia w XVI w.*, Białystok 2001.
- Dacewicz L., *Nazewnictwo kobiet w starostwie brańskim*, „Białostocczyzna” 1994, nr 4.
- Dacewicz L., *Antroponimia Białegostoku w XVII–XVIII wieku*, Białystok 2001.
- Harrison H., *Surnames of the United Kingdom. A consise etymological dictionary*, Vol. 1–2, Baltimore 1996.
- Inwentarz y lidzba skarbowa starostw Branskiego y Saraskiego 1558*, [w:] *Акты издаваемые Виленскою Археографическою Комиссею*, Вильна 1888.
- Kuć J., *Antroponimia pogrnicza podlasko-mazowieckiego (na podstawie ksiąg metrykalnych z Mokobód)*, Siedlce 2011.
- Magda-Czekaj M., *Wybrane typy słowotwórcze nazwisk (-icz, -owicz, -ewicz i z podstawowym -k-) okresu średniopolskiego w ujęciu historyczno-społecznym*, Kraków 2011.
- Romaniuk Z., *Cerkiew unicka w Brańsku*, „Ziemia Brańska” 1993, nr 4.
- Romaniuk Z., *Z dziejów parafii rzymskokatolickiej w Brańsku*, Brańsk 2012.
- Rudnicka-Fira E., *Antroponimia Krakowa od XVI do XVIII wieku. Proces kształtowania się nazwiska*, Katowice 2004.
- Sieradzki A., *Poznańskie derywaty nazwiskowe w XVI–XVIII wieku*, Poznań 2013.
- Sosna G., *Malesze*, „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego” 1991, nr 3.
- Tichoniuk B., *Imiennictwo osobowe Brańska w XVI wieku*, [w:] *Nazwy własne a wyrazy pospolite w języku i tekście*, Opole 1986.
- Tichoniuk B., *Antroponimia południowej Białostocczyzny*, Opole 1988.
- Wiśniewski J., *Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko-rusko-litewskim od końca XIV do połowy XVII w.*, „Acta Baltico-Slavica” 1964, t. 1.
- Żłotkowski P., *Antroponimia historyczna mieszczan i chłopów Brańska i okolic w ujęciu statycznym i dynamicznym*, Lublin 2017.
- Уволичное измерение городов Брянска и Саража с принадлежащими к ним волостями составленное Деялтовским-Скочком в 1560–1563-м г.*, [w:] *Писцовая книга Гродненской экономии с прибавлениями*, т. 2, Вильна 1882.

## SUMMARY

### **The historical anthroponyms of the burghers of Brańsk with the suffixes *-ic(z)*, *-(ow)icz*, *-(ew)icz***

This article analyzes the historical anthroponyms of the burghers of Brańsk with the ending *-ic(z)*, *-(ow)icz*, *-(ew)icz*. The town is located in Podlasie region near the Polish-East Slavic language border. One of the aims of the study was to make a semantic-structural classification of anthroponyms excerpted from archival data and to determine the popularity of particular types of names. Another research task was to establish the role of these suffixes in the process of creation and development of the personal names in the studied community. The study also contains comments on the chronology of this process.

**Keywords:** historical anthroponymy, suffixes *-ic(z)*, *-(ow)icz*, *-(ew)icz*, burghers, Brańsk, Podlasie.

**Słowa kluczowe:** antropimia historyczna, formanty *-ic(z)*, *-(ow)icz*, *-(ew)icz*, mieszczenie, Brańsk, Podlasie.





## SUMMARY

### NAMES IN LANGUAGE, LITERATURE AND CULTURE

Commemorative Book in Honour of Professor Zofia Abramowicz

A commemorative book *Names in language, literature and culture* has been prepared on the very important occasion – the jubilee of the 70th birthday of Prof. dr hab. Zofia Abramowicz and the 46th anniversary of her professional work at the University of Białystok. These are beautiful anniversaries, that we would like to give them due deference.

Each jubilee is an opportunity to celebrate it in a special way. For the distinguished Jubilarian as well as for us – her colleagues, alumnus and often former students – this is a special time. It allows to stop for a moment, look back and see the scientific wealth but also the social, human capital, which during all these years of work, being with us, you have gathered Professor Abramowicz. This solemn moment undoubtedly deserves such a reflection, the expression of which we would like to give in this commemorative book. Let's this time-honoured in the academic circles present be at the same time the acknowledgement of her perseverance in searching for the scientific truth, the symbolic crowning of her academic career.

The friends, closer and further co-workers form the Faculty of Philology at the University of Białystok, as well as the representatives of Polish science and humanities from Bydgoszcz, Częstochowa, Gdańsk, Gorzów Wielkopolski, Katowice, Kraków, Lublin, Łódź, Olsztyn, Opole, Poznań, Rzeszów, Toruń, Warszawa are the authors of the articles. One could say – all onomastic Poland. And Witebsk on top of that.

The commemorative book consists of 34 studies, thematically related to a wide range of scientific interests of the Jubilarians. It contains onomastic articles, edited in Polish, Russian and English, undertaking a variety of research issues related to the category of proper names. The problem – let us

add – reflected in the contemporary and historical material, contained in the Slavic and ethnic/territorial non-Slavonic names, touching various aspects of the functioning of anthroponyms, toponyms, chrematonyms, hydronyms and proper names of animals, appearing in literary space and in live regional nomenclature. There are also current summaries on the state of onomastic research, in this case – the contribution of researchers from centers in Belarus to the development of science about the names. A nice accent and at the same time a nod to the respectful Jubilarian are studies on her name, as well as synthesizing her scientific achievements and presenting her figure against the background of Polish linguistics. The Professor will certainly welcome them especially warmly.

We would like to thank very much all Authors who co-created this publication with us, preparing their studies. Thanks to their contribution, the book contains rich in content material at a high scientific level, which – no doubt – will find its rightful place in the achievements of Polish onomastics.

## INDEKS OSOBOWY

### A

---

Abramowiczówna Zofia 649, 656  
Abramowicz Zofia 33, 35–37, 73,  
80, 114, 150–151, 153–154,  
161, 164, 201, 218, 254, 267,  
276, 380, 444, 447–449, 458,  
460, 587, 591, 613, 620–621,  
625, 664–665, 678  
Afeltowicz Beata 401  
Alifierczyk Tacciana 427  
Altbauer Mosze 73, 75  
Anders Władysław 117  
Anolli Luigi 601  
Anusiewicz Janusz 410  
Appel Włodzimierz 649, 656  
Apresjan Jurij 101, 407  
Assmann Aleida 516, 531  
Astravux Alaksandr 74–75, 77  
Augustini Wilhelm Leopold 119,  
121, 125  
Augustyn Jan 118  
Awdiejew Aleksy 411

### B

---

Babik Zbigniew 36, 539, 643,  
655–656  
Babiniotis Jeorjos 288

Bach Adolf 378, 379  
Bacler Barbara 575  
Bahlcke Joachim 388  
Bahlow Hans 372, 379  
Bajerowa Irena 518  
Baldy Stefan 119  
Balowski Mieczysław 389  
Bałaban Majer 221  
Bańko Mirosław 323, 582  
Bańkowski Andrzej 656  
Barczewski Walenty 81–84, 86,  
88–93  
Bartmiński Jerzy 34, 143, 388,  
393, 468, 584  
Bartosz Adam 221  
Barysewicz Kaciaryna 426–428  
Bassy August 118  
Bauman Zygmunt 506, 512  
Bąk Stanisław 540  
Bednarczyk Leszek 136, 140–142,  
144, 277, 643, 656  
Beider Alexander 613, 616–618,  
620–621  
Bem Józef 118  
Bergman Eleonora 221, 229  
Běřaková Marta Eva 640, 643,  
656  
Białuński Grzegorz 368  
Bieńkowska Danuta 118, 122, 256  
Bieńkowski Tadeusz 568

- Bijak Urszula 200–201, 285, 291,  
522  
Bilut Ewa 286, 537, 542  
Biłas-Pleszak Ewa 250  
Biolik Maria 36, 135, 353, 369,  
376, 390, 396, 467, 537  
Biryła Miłkaj 451  
Bjelanović Živko 626  
Blažek Václav 640, 643, 656  
Blücher Gebhard von 117  
Błachowicz Ewa 401  
Boelcke Oswald 117  
Bogdanowicz Elżbieta 95, 101,  
141, 143, 443–444, 447–448,  
591, 664, 668  
Bogucki Adam 125  
Bogusławski Andrzej 584  
Bonczyk Norbert 119  
Borecki Ernest Maciej, *zob.* Bo-  
retius Matthias Ernst  
Borek Henryk 107, 110, 119,  
518, 536, 539, 550, 585  
Boretius Matthias Ernst (566–575)  
Borisiewicz Olga 428  
Bornstein-Makovetsky Leah 614  
Borowiak Patryk 345  
Borton Elizabeth 589  
Boucher Jerry 600, 606  
Bożek Arka 118  
Brechenmacher Josef 370,  
378–380  
Brendler Andrea 128  
Brendler Silvio 128  
Breyn Johannes Philipp 566  
Breza Edward 325, 369–370,  
388, 468–469, 474, 484  
Brocki Zygmunt 467  
Bronicz Stanisław 119  
Broniewski Władysław 254  
Brzezina Maria 75  
Bubak Józef 61, 444, 530, 674,  
678  
Buczyński Mieczysław 467–468,  
474  
Budziszewska Wanda 622  
Bugą Kazimieras 644, 648, 653,  
656  
Bukolt Alojzy 199  
Burchard Przemysław 220–221  
Buttler Danuta 96, 97  
Buturas Athanasios 289  
Bystroń Jan 58, 60, 85, 445–446,  
520
- C**
- Cascorbi Paul 370  
Caspary Robert 569  
Charkiewicz Jarosław 343  
Chielimskij Jewgienij 636–637,  
659  
Chisholm Cushing Catherine 589  
Chlebda Wojciech 582–584  
Chłosta Jan 81  
Chodko Ignacy 120  
Chodurska Halina 575  
Chomiński Olgierd 74  
Chomko Jolanta 171  
Choro Monika 107–109  
Choroś Monika 354  
Chruścicki Tadeusz 322  
Chwin Stefan 244, 245  
Chylińska Ilona 249, 250  
Cieślíkowa Aleksandra 126, 325,  
389, 391, 468, 473, 482, 490,  
499, 515, 522, 531  
Citko Lilia 36, 135, 137, 139,  
154, 164, 444–447, 452, 459,  
664, 666, 678

Clausewitz Karl von 117  
 Coghlan Stephanie 295  
 Conwentz Hugo Wilhelm 570  
 Cowie Anthony 583  
 Crowther Jonathan 592  
 Csaba Földes 109  
 Cygan Józef 118  
 Cygański Mirosław 525  
 Czachorowska Magdalena 200,  
 403, 466–467  
 Czaplicka-Jedlikowska Maria 200  
 Czaplicka-Niedbalska Maria 200  
 Czapliński Daniel 120  
 Czarnecki Stefan 127  
 Czerwiński Janusz 355  
 Czeszewski Maciej 582, 603  
 Czopek-Kopciuch Barbara 36,  
 201, 369, 373, 389, 391, 468,  
 482, 522, 531  
 Czyżewski Feliks 149, 152, 154,  
 157, 161–162, 447

## D

Dacewicz Leonarda 36, 137, 141,  
 154, 164, 266, 275, 277, 444,  
 446, 451, 664–666, 678  
 Damrot Konstanty 119  
 Daszyński Ignacy 116, 117  
 Davaras Costis 288  
 Dąbkowski Przemysław 63  
 Dąbrowska Anna 410  
 Debus Friedhelm 517  
 Decyk-Zięba Wanda 325  
 Dekiert Dariusz 233  
 Demsky Aaron 614  
 Deng Zhihai 308  
 Dereń Bożena 585  
 Derksen Rick 638–639, 653, 656

Dhimitrakos Spiros 286  
 Dini Pietro 634, 658  
 Dittel Johannes 119  
 Długosz Jan 522  
 Dmowski Roman 116  
 Dobrowol'skij Dmitrij 585  
 Dobrovský Josef 188  
 Domański Józef 536  
 Domaszowski Jan 62  
 Dorofiejenko Marina 432  
 Doroszewski Witold 85  
 Drobnik Jacek 574, 575  
 Drożdż Leokadia 109  
 Dubiel Małgorzata 466, 474–475  
 Dubisz Stanisław 264, 490, 500,  
 575  
 Duda Beata 254, 256  
 Duda Eugeniusz 235, 236  
 Dudek-Szumigaj Agnieszka 151,  
 153  
 Duma Jerzy 376, 389–390, 396,  
 467, 537  
 Dunaj Bogusław 324, 395  
 Duńczewski Stanisław 56  
 Duszyński-Karabasz Henryk 200  
 Dwigol Renata 390  
 Dworakowska Beata 446  
 Dworzak Elżbieta 120  
 Dylewski Adam 221, 223  
 Dyszak Andrzej 200  
 Dyszy Jerzy 485  
 Dzierżon Jan 121  
 Dzierżyński Feliks 116

## E

Eco Umberto 253  
 Eichler Ernst 369, 373, 540  
 Einstein Albert 125, 126

Elinas Fanis 287  
Engelking Anna 447

## F

Falimirz Stefan 565  
Falk Knut-Olof 645–648, 651–  
653, 657  
Faure Paul 288  
Feldblyum Boris 615  
Fiediukina Helena 343  
Filip Grażyna 466–467, 470–471,  
477–478, 485  
Fleischer Michał 410  
Foch Ferdinand 121, 126  
Földes Csaba 585  
Foremniak Katarzyna 582, 603  
Fraenkel Ernst 638, 657  
Frankiewicz Edward 119  
Frank Jakuba 58  
Frączek Lech 169  
Freus Paweł 114  
Frischbier Herman 367  
Fros Henryk 56–57, 190, 193,  
451  
Fryderyk Kremser 119

## G

Gajda Stanisław 353, 390, 490,  
500  
Gajewska Urszula 401  
Gala Sławomir 447  
Gałkowskaja Julija 430  
Gałkowski Artur 36, 217, 219,  
388–389, 396–397, 399, 469,  
491, 499  
Garbarczyk Henryk 288

Garland Judy 592  
Gawrecki Dan 388  
Geller Ewa 614, 621  
Gendron Stéphane 300  
Genette Gérard 393  
Georgacas Demetrius 288  
Gershwin George 592  
Gershwin Ira 592  
Gerullis Georg 285  
Gęsina Tomasz 244, 249  
Giedroyć Krzysztof 553–555,  
559, 561–563  
Giesel Adolph 119  
Gimbutas Marija 640, 657  
Gläser Rosemarie 583  
Glinka Stanisław 136  
Gliwa Renata 353  
Głogowski Henryk 522  
Głowacki Jerzy 467  
Gneisenau Neithard von 117  
Goethe Johann Wolfgang 121,  
125  
Goretzki Franz 119, 121, 125  
Gorki Maksym 125  
Gottschald Max 371–373, 378,  
380  
Górniewicz Hubert 467  
Górny Halszka 34, 36, 200  
Grabias Stanisław 96  
Grablunas Piotr 263  
Graf Magdalena 36, 126, 243,  
250, 264, 389, 395, 445–446  
Graniszewska Maja 567–572,  
574–575  
Gréciano Gertrud 585  
Greiser Arthur 519  
Grek-Pabisowa Irena 277  
Grochola Katarzyna 596  
Grodziński Eugeniusz 289  
Grünspanová Rosemarie 369

Grusza Alaksandr 264  
 Grzesiuk Stanisław 555  
 Grzonka Stanisław 118  
 Guggenheimer Eva 613  
 Guggenheimer Heinrich 613  
 Gurskaja Julija 275, 426

H

Hagen Carl Gottfried 569  
 Hałas Elżbieta 503, 512  
 Handke Kwiryna 110–111, 126,  
 256, 503, 512  
 Haponienka Iryna 432  
 Harasimowicz Jan 221  
 Harrison Henry 671, 678  
 Hartman Reinhard 309  
 Hasiuk Michał 645, 654, 657  
 Havel Václav 126  
 Heidegger Martin 250  
 Heintze Albert 370  
 Helwig Martin 354  
 Helwing Andreas Georg 565–  
 571, 573, 575  
 Hessky Regina 585  
 Hildebrandt Herbert 600  
 Hlouszek Wincenty 119  
 Homann Johann Baptista 355,  
 357  
 Horoszkiewicz Roman 119  
 Hrabec Stefan 379  
 Hugo Wiktor 479  
 Huszcza Romuald 447

I

Immelmann Max 117  
 Iżykowska Małgorzata 353

J

Jagić Vatroslav 188  
 Jagielski Jan 221  
 Jagodzińska Katarzyna 322  
 Jakus-Borkowa Ewa 325, 328  
 Janicka Anna 244  
 Janiszewski Jakub 596  
 Janowowa Wanda 56  
 Janowska Katarzyna 244, 251,  
 260  
 Jaracz Małgorzata 200, 395  
 Jarczak Łucja 107–109  
 Jarema Józef 332  
 Jaroń Jan Nikodem 118  
 Jasiński Feliks 332  
 Jasiński Janusz 81, 82  
 Jażdżewski Konrad 645, 657  
 Jeske-Choiński Teodor 58  
 Jędrzejko Ewa 97  
 Ji Xiuqin 308  
 Jodliński Leszek 416  
 Jodłowiec-Dziedzic Anna 235–236  
 Johnson Mark 362  
 Jokiel Irena 353  
 Judziankowa Hanna 430  
 Juihun Wan 434  
 Jurczyńska-Kłosok Agnieszka  
 353, 356  
 Jurkowski Marian 188

K

Kaczmarek Ryszard 388  
 Kaczyńska Elwira 286, 289, 291,  
 294, 296–298, 300–301  
 Kaczyński Lech 507, 512  
 Kadłubek Zbigniew 244, 249  
 Kaganoff Benzion 613, 615, 619

- Kaleda Algis 371  
Kaleda Barbara 371  
Kaleta Zofia 390, 521  
Kallas Krystyna 327  
Kaltenberg-Kwiatkowska Ewa 110  
Kałajdowicz Konstantin 188  
Kałużyńska Irena 305, 309  
Kamińska-Szmaj Irena 114  
Kamiński Aleksander 645, 655,  
657  
Kania Jakub 118  
Kantor Tadeusz 332  
Kapyłou Ihar 420  
Karasińska-Kupis Agnieszka  
602–603  
Karłowicz Jan 84, 91, 448, 451  
Karnieuskaja Tacciana 428  
Karpluk Maria 62–63, 65  
Karpowicz Ignacy 244–248, 251,  
253, 257, 260  
Karulis Konstantīns 634, 637–  
638, 654–655, 657, 659  
Kasprzyk Piotr 515  
Katsushiki Hokusai 332  
Kaufmann Henning 381  
Kawalou Siarhiej 277  
Kaźmierczyk Józef 107  
Kąś Józef 324  
Kersta Rozalia 190, 193  
Kętrzyński Wojciech 368, 567  
Kiaupa Zigmantas 263  
Kiaupienė Jurate 263  
Kiliński Jan 118  
Kiparsky Valentin 646, 657  
Kisiel Dariusz 168  
Klein Jacob Theodor 569  
Klemensiewicz Zenon 324  
Klisiewicz Edward 389  
Klussis Mikkels 367, 372  
Kłodnicki Zygmunt 352  
Knappová Miroslava 369  
Kochanowski Marek 244  
Kociuszko Tadeusz 116, 118  
Kohlheim Rosa 113  
Kojder Marcin 277  
Kolbuszewski Jacek 280, 281  
Kołodziejczyk-Trawińska Aneta  
467  
Kondosopulos Nikolaos 289, 298,  
301  
Kondratiuk Michał 371, 634,  
642, 645, 657–658, 664  
Kopacz Oleg 424  
Kopaliński Władysław 323, 594,  
597  
Koraszewski Bronisław 119  
Korfanty Wojciech 118  
Kornecki Michał 114  
Kortko Dariusz 416  
Korzeniewski Bartosz 516  
Kosecki Krzysztof 353, 356  
Kos Feliks, ks. 114  
Kos Jerzy 235  
Kossakowska-Jarosz Krystyna 353  
Kostas Zbonias 287  
Kostrzewski Józef 645, 657  
Kostyrko Tomasz 393  
Kosyl Czesław 101, 143, 325,  
388, 468, 470, 474–475, 484,  
556  
Kośny Augustyn 118  
Kot Henryk 355  
Kowalik Krystyna 324  
Kowalski Grzegorz 244  
Kowalski Hubert 330  
Kozioł-Chrzanowska Ewa 584  
Kozłowska Zofia 101, 407  
Kozarina Tatjana 429  
Kreja Bogusław 370  
Kremer Dieter 109, 113, 133



- Kremer Dietlind 109, 113, 133  
 Kresa Monika 664  
 Kritsotakis Janis 298, 301  
 Kriuczkowa Anna 429  
 Kruk Erwin 572  
 Kryciński Stanisław 221, 223  
 Kryłow Iwan 125  
 Krzemińska Marta 321  
 Krzeszowski Tomasz 362  
 Ksanthinakis Andonios 300  
 Kubeková Janka 585  
 Kucała Marian 325, 467  
 Kucharzewski Jacek 119  
 Kuć Joanna 664, 666, 678  
 Kukło Cezary 168  
 Kula Marcin 530  
 Kulpiński Henryk 199  
 Kumor Bolesław 168, 172  
 Kuncevičius Albinas 263  
 Kunicki Leon 157  
 Kuniewski Ignacy 109  
 Kunowska-Poręba Maria 156  
 Kuraszkiwicz Władysław 35  
 Kurcz Ida 323  
 Kurek Halina 353, 356  
 Kurkowska Halina 97  
 Kuryłowicz Jerzy 379  
 Kurzowa Zofia 264, 277  
 Kuzavinis Kazimiero 275

## L

---

- Labuda Aleksander 393  
 Lachur Czesław 599, 609  
 Lakoff George 362  
 Langacker Ronald 411  
 Laszkiewicz Wolha 424  
 Lebl Ženi 615, 619  
 Lech-Kirstein Danuta 353, 391,

393

- Lechocka Ewelina 574, 575  
 Le Ronde Henri 121, 126  
 Leskien August 188  
 Leszczyński Grzegorz 589  
 Lewicki Andrzej 582–583  
 Lewy Ernst 371  
 Lexers Matthias 370–371,  
 379–380  
 Lica Zenon 376  
 Liebknecht Karol 116, 125  
 Linde Samuel 84, 90  
 Linek Bernard 107  
 Lip Evelyn 307, 309, 312–316,  
 318  
 Li Ran 308  
 Lis Michał 108, 109  
 Lisowa Inna 433  
 Litwin Józef 515  
 Liu Xiuyan 313, 316, 318  
 Lizak Jadwiga 401  
 Li Zhonghua 310, 316  
 Lubaś Władysław 490, 500  
 Lübben August 370, 380–381  
 Ludorowski Lech 582  
 Luksemburg Róża 116  
 Lummis Smith Harriet 589

## Ł

---

- Łangowski Jan 119  
 Łarina Tatjana 429  
 Łobacz Piotra 390  
 Łobodzińska Romana 114, 489,  
 500, 529, 587  
 Łuc Izabela 60, 110, 387, 396,  
 405  
 Łuczaj Michał 565  
 Łuczak Czesław 518, 519

**M**

MacBain Alexander 649, 657  
Magda-Czekaj Małgorzata 200,  
265, 445, 663, 678  
Magdziuk Urszula 173  
Magnuszewski Władysław 582  
Majtán Milán 97, 537  
Maksymiuk Urszula 156  
Malecki Hieronim 655  
Malecki Jan 655  
Malec Maria 36, 57, 60–62, 201,  
455, 515, 520–521, 527  
Malewski Czesław 265–266, 277,  
280  
Malka Jeffrey 613, 615, 618–  
619, 621–622, 625–626  
Małecki Jakub 245, 260  
Małecki Mieczysław 540  
Małkowska-Bieniek Ewa 218, 221  
Mańczak Witold 337  
Marcin z Urzędowa 565, 567  
Markowski Andrzej 101, 407,  
490, 500  
Marody Mirosława 503, 512  
Masseti Marco 287  
Mateja Oswald 119  
Matelska Jadwiga 634, 657  
Matlin Margaret 600, 606  
Matuschka Franz von 125  
Matusz Olga 403  
Mažiulis Vytautas 649, 657  
Mazur Jan 390  
Mazurski Krzysztof 355  
Mączyński Maciej 324  
Mětšk Frido 540  
Mettke Heinz 370, 380  
Mędelska Jolanta 263, 275  
Miarka Karol 119  
Mickiewicz Adam 120, 123, 523

Mickiewicz Wolha 428  
Mieder Wolfgang 585  
Mielęcki Andrzej 118  
Migdał Jolanta 35  
Migła Igła 585  
Miklosich Franz 188  
Mikołajczak-Matyja Nawoja 390  
Mikołaj z Kuzy 354  
Milejkowska Halina 445  
Mincer Franciszek 566  
Misijuk Włodzimierz, ks. 343  
Młynarczyk Ewa 390, 395  
Moczia Mikołaj 114  
Moffitt Virginia 589  
Moody Jennifer 287  
Moon Rosamund 583  
Moskal Piotr, ks. 345  
Moszyński Kazimierz 538  
Moszyński Leszek 188  
Mrozek Klarka 595  
Mrózek Robert 33–34, 390–391,  
397, 474  
Mucke Ernst 540  
Muka Ernst 540  
Musioł Karol 119  
Myszka Agnieszka 130, 466, 469  
Myszkorowska Katarzyna 606,  
609

**N**

Nagórko Alicja 96, 98, 100  
Nalepa Jerzy 645–648, 657–658  
Naruszewicz Alina 377  
Naumann Horst 128  
Nehama Joseph 615, 618–619,  
624, 627  
Nezirović Muhamed 623  
Niedzwiecka Marija 371

Nieszczerczewska Małgorzata 246  
 Niewskaja Lidija 653, 659  
 Nikon, patriarcha 194, 195  
 Nobis Iwona 36  
 Nosić Milan 615  
 Nowakowska Alicja 582  
 Nowakowski Eligiusz 288  
 Nowotko Marcelli 116

O

Obrębska-Jabłońska Antonina 136  
 Ochmański Jerzy 264  
 Odija Daniel 245  
 Odoj Grzegorz 399  
 Ogrodziński Władysław 82  
 Okoniowa Joanna 325  
 Okulicz-Kozaryn Łucja 633, 658  
 Oleśkiewicz Anastazja 586  
 Olościak Martin 466, 529  
 Opoczyński Perec 233  
 Oracki Tadeusz 82  
 Orel Vladimir (Oriół Władimir)  
 636–637, 658–659  
 Oronowicz-Kida Ewa 467–470,  
 475, 489, 492, 494–497, 500  
 Oryszczyn Radosław 252  
 Orzeszkowa Eliza 573  
 Osgood Charles 600, 606  
 Ostrowski Norbert 643, 658  
 Otrębski Jan 285, 641, 645, 648,  
 658–659  
 Ożóg Kazimierz 489–490, 500

P

Paderewski Ignacy 116  
 Pamies Antonio 585

Pandza Piotr 118  
 Pangalos Jeorjos 290  
 Papajeorjiu Kostis 289  
 Parafianowicz Halina 135  
 Parseval August von 117  
 Pastuchowa Magdalena 35  
 Pawłow Iwan 125  
 Pelcowa Halina 396  
 Pelka Daniela 109  
 Peplińska-Narloch Monika 554  
 Pickword Mary 590  
 Piechotka Kazimierz 220–221  
 Piechotka Maria 220–221  
 Pierini Patrizia 585  
 Pietraczkowa Inna 423  
 Pietrewicz Malwina 251  
 Pietrowskij Nikandr 201  
 Piirainen Elisabeth 585–587  
 Piłsudzki Józef 116  
 Piñel Rosa 585  
 Piotrowicz Anna 468, 471  
 Piotrowska-Wojaczyk Agnieszka  
 35  
 Piper Chalmers Margaret 589  
 Pisansky Georg Christoph 569  
 Pisański Krzysztof Jerzy, *zob.*  
 Pisansky Georg Christoph  
 Pitikakis Manolis 290  
 Platakis Eleftherios 287–288, 297  
 Plimakis Andonis 288–289  
 Pluskota Teresa 200  
 Pluta Feliks 518, 520  
 Pochodowicz-Maj Jolanta 634,  
 657  
 Podgórska Barbara 416  
 Podgórski Adam 416  
 Podolska Joanna 234  
 Pogłódek Małgorzata 60, 110,  
 396, 405  
 Polański Kazimierz 95, 583

Polit Monika 233  
Popowska-Taborska Hanna 634,  
642, 658  
Porayski-Pomsta Józef 490, 500  
Porter Hodgeman Eleanor 581,  
588, 593, 597, 606–607  
Pospieszalski Marian 518  
Pospiszyłowa Anna 290  
Potocki Andrzej 221  
Powell Paul 590  
Press Ludwika 288  
Przewłocka-Sionek Renata 230  
Przybylska Lucyna 124  
Przybylska Renata 324, 336,  
394–395, 492, 500  
Przybył Elżbieta 343  
Przyklenk Joanna 250  
Puda-Blokesz Madgalena 586  
Pułaski Kazimierz 118  
Puszkın Aleksander 125

## R

Rackham Olivier 287  
Radziszewska Krystyna 233  
Radziwanouskaja Natalla 423  
Rajewski Adam 530  
Raszewska-Klimas Agnieszka 211  
Ratnikowa Irina 422  
Red'ko Julian 190  
Reece Colleen 589  
Rees Nigel 593  
Regiewicz Adam 243  
Reichholf Josef 288  
Rejter Artur 36, 250, 252, 515  
Rewers Ewa 247  
Richards Kel 594  
Richthofen Manfred von 117  
Rieger Janusz 289, 537

Rigsby Kent 288  
Romaniuk Zbigniew 664, 678  
Room Adrian 592  
Rospond Stanisław 110, 119,  
536–537  
Rostafiński Józef 567–568  
Rothe Wolfgang 368  
Rożek Michał 331  
Rudawski Bogusław 519  
Rudnicka-Fira Elżbieta 406,  
443–444, 674, 678  
Rudzki Franciszek, ks. 114  
Ruščák František 97  
Rutkiewicz-Hanczewska Małgorzata 36, 395, 489, 491, 495, 500  
Rutkowski Mariusz 36, 102, 374,  
380, 389–390, 468, 594  
Rybicka Elżbieta 244, 246, 253  
Rybka Małgorzata 391  
Rykała Andrzej 230  
Rymut Kazimierz 59–60, 201,  
286, 370–372, 467, 530,  
535–537, 539  
Rzetelska-Feleszko Ewa 64, 130,  
388–390, 393, 403, 468, 471,  
474, 482, 491–492, 495, 500,  
537

## S

Sabaliauskas Algirdas 634, 658  
Sabor Agnieszka 220  
Sachsen-Weimar Augusta von 114  
Sack Ludwig 119  
Sajewicz Michał 448, 664  
Sakielarakis Janis 288  
Sakulis Anastasios 288–289  
Saloni Zygmunt 584  
Sarnowska-Giefing Irena 36,

- 126, 243, 264, 389, 445–446,  
515–516, 520, 523, 528  
Saryusz-Wolska Magdalena  
515–516, 531  
Satkiewicz Halina 97  
Savukynas Bronio 275  
Sawaniewska-Mochowa Zofia  
263, 275  
Sawicka Hanka 116  
Schiller Fryderyk 121, 125  
Schiller Karl 370, 380–381  
Schlageter Albert 117  
Schmalstieg William 634, 637–  
640, 658  
Schmid Wolfgang 654, 658  
Schneeberger Anton 568  
Schnitzer Eduard 120, 125  
Schramm Bruno 117, 128  
Schwarz Zofia 566, 569–570  
Sergiusz Mossor 119  
Settnik Karl 125  
Seydlitz Friedrich Wilhelm von 117  
Sfikas Jorghos 288–289, 295  
Siatkowski Janusz 136, 540  
Sidor Ewa 605  
Sidowska Karolina 516, 531  
Siegień Bazyli 444  
Siemian'kowa Halina 421  
Sienkiewicz Henryk 120, 123  
Sieradzki Andrzej 674, 678  
Sikora Kazimierz 324  
Sikorski Władysław 116–117  
Simeonidhis Charalambos 289  
Singerman Robert 614  
Siuciak Mirosława 35  
Siwiec Adam 36, 325, 334, 396,  
405  
Skała Cyprian 352, 358  
Skarbak Aldona 56  
Skarzyński Mirosław 353  
Skibiński Krzysztof 468, 471  
Skierkowski Marek 60  
Skowronek Jerzy 156  
Skowronek Katarzyna 36, 62,  
371–372, 389, 391, 468, 482  
Skriebniowa Tatjana 427  
Skulina Tadeusz 469  
Słoński Stanisław 188  
Słowacki Juliusz 120, 123  
Smakulska Joanna 171  
Smith Harriet 589  
Smoczyński Wojciech 372,  
638–639, 641, 643, 649, 653,  
658  
Snyder Richard 600  
Sochacka Stanisława 354, 536  
Sołtysiak Maria 322, 332  
Sosna Grzegorz 664, 678  
Sowa Franciszek 56, 57, 193, 451  
Spalik Krzysztof 567, 569–571,  
573  
Spicznyński Hieronim 565  
Spiridonow Michał 264  
Šramek Rudolf 373  
Staffa Marek 355–356  
Stalmach Paweł 127  
Stang David 600, 606  
Steczko Iwona 390  
Stefański Krzysztof 220–221  
Steffen Wiktor 85, 91  
Stępińska Katarzyna 574  
Stork Francis 309  
Strach Stanisław, ks. 189  
Stwosz Wit 127  
Sudnik Tamara 634, 642, 659  
Sujkowska-Sobisz Katarzyna 250  
Suleja Włodzimierz 221  
Sulisz Małgorzata 140–141  
Summers Della 593  
Supieranskaja Aleksandra 457

Sušinskienė Solveiga 585  
 Susłowa Anna 457  
 Swadba Urszula 392  
 Syreniusz (*właśc.* Szymon Syreński) 565, 567, 574  
 Syreński Szymon, *zob.* Syreniusz  
 Szalewska Katarzyna 248, 257  
 Szczepankowska Irena 583  
 Szczepański Marek 387  
 Szcześniak Krystyna 367  
 Szczur Wasil 422  
 Szczygielski Kazimierz 109  
 Szerszunowicz Joanna 582, 585  
 Szewczyk Łucja Maria 200, 403, 466  
 Szewierinowa Olga 435  
 Szklaryk Wadzim 435  
 Szneeberg Anton 568  
 Szołajska Włodzimiera 332  
 Szołajski Adam 332  
 Szot Adam 173  
 Szpiczakowska Monika 353  
 Szpila Grzegorz 395  
 Szpyra-Kozłowska Jolanta 96  
 Szrajber Rafał 220–221  
 Sztop-Rutkowska Katarzyna 254  
 Szulc Aleksander 375  
 Szulowska Wanda 285, 651, 658  
 Szumska Dorota 327  
 Szupryczyńska Maria 327  
 Szwiedawa Zoja 423–424  
 Szymczak Mieczysław 103  
 Szymowa Janina 201

## Ś

Śliwiński Władysław 584  
 Świderkówna Anna 191  
 Świącicka Małgorzata 200, 554

## T

Tarka Krzysztof 107  
 Taszycki Witold 520, 537  
 Tauentzien Friedrich von 117  
 Tetmajer Włodzimierz 127  
 Thälmann Ernst 116, 125  
 Thi Ben Hoang 434  
 Thomas Jenny 595, 596  
 Thor Brad 598  
 Tichonienko Jelena 432  
 Tichoniuk Bazyli 201, 446–447, 457, 459, 664–666, 678  
 Tischler Johann 285  
 Toeppen Max 368, 566  
 Tokarski Ryszard 101, 409  
 Tokstoj Lew 195  
 Tomasik Piotr 467  
 Tomecka-Mirek Anna 482  
 Topolski Jerzy 522  
 Tournefort Joseph Pitton de 567, 569, 572  
 Trautmann Reinhold 371–372, 638–639, 649, 658  
 Trembecki Jakub 58, 64  
 Triandafilidhis Manolis 289  
 Trijniak Iwan 154, 201  
 Trubeckoj Nikołaj 188  
 Tylicka Barbara 589  
 Tyrpa Anna 143  
 Tyszkiewicz Jan 135–136

## U

Umińska-Tytoń Elżbieta 118, 519–520, 523–525, 528  
 Urban Kazimierz 221  
 Uscinowicz Anna 450, 457  
 Uspienski Boris 190, 193–196

**V**

Vanagas Aleksandras 643, 658  
 Vasmer Max 651, 658  
 Vendryes Joseph 649, 658  
 Verne Juliusz 483  
 Vondrák Václav 188  
 Vries Simon Philip Mzn. de 619

**W**

Wajtowicz Anna 264  
 Walczak Bogdan 33–34, 263  
 Waledyński Dionizy, bp 189  
 Walicki Jacek 221, 232, 234  
 Walkowiak Justyna 521–523  
 Walther Hans 369  
 Wałasienka Alena 424  
 Wanyan Shaoyuan 307–308  
 Warchoł Stefan 277, 447  
 Ware Kallistos 343  
 Waryński Ludwik 116  
 Wasilewski Leon 74  
 Wasiljewa Tatjana 431  
 Wawiłow Danuta 483  
 Weidner Marcus 117  
 Weinreich Uriel 74  
 Wiatrowski Przemysław 391  
 Wierzbicka Anna 409  
 Wierzbicka Katarzyna 322, 332  
 Wilczyk Wojciech 221  
 Wilkoń Aleksander 556  
 Willdenow Carl Ludwig 566  
 Wirtemberski Karol, ks. 113  
 Wiśniewski Jan 136, 664, 678  
 Wiśniewski Tomasz 221  
 Witaszek-Samborska Małgorzata  
 468, 471  
 Witczak Krzysztof Tomasz 289,

298, 639–640, 652–655,  
 658–659

Witos Wincenty 116  
 Wojciechowski Tadeusz 522  
 Wojewódzki Tadeusz 520  
 Wojtak Maria 395  
 Wojtczuk Krystyna 395, 492, 500  
 Wolnicz-Pawłowska Ewa 139,  
 201, 264, 285, 342, 446, 651,  
 658  
 Wójcik Urszula 36  
 Wrocławska Elżbieta 388  
 Wronicz Jadwiga 416  
 Wydrych-Strzelecka Eliza 602  
 Wysocki Jan 127  
 Wyszomirski Bogumił 119

**X**

Xiaoyan Liu 309, 313  
 Xin Xian 308  
 Xu Jianshun 308

**Z**

Zabielski Łukasz 244  
 Zabierowski Janusz 220, 239  
 Zajączkowska Urszula 107  
 Zakrzewski Paweł 583  
 Zaleski Józef Bohdan 120  
 Zaręba Leon 587  
 Zarębski Rafał 36  
 Zasada Marcin 465  
 Zbijowska Bronisława 56  
 Zbiniewska Janina 56  
 Zboralski Marek 326, 389  
 Zemanek Alicja 567, 574  
 Zeppelin Ferdinand von 117

Zgółka Tadeusz 393, 410

Zgółkowa Halina 410

Zierhoffer Karol 36, 300

Ziesemer Walther 380

Ziethen Hans von 117

Ziętkowski Leszek 221

Zinkevičius Zigmąs 633–635,  
637–638, 640, 643, 647, 651,  
654, 659

Zinow Wiaczesław 633–638,  
641–644, 647, 650–651,  
654–656, 658

Złotkowski Piotr 444, 446,  
664–666, 678

Zoder Rudolf 370–373, 375–381

Zwoliński Przemysław 467

## Ż

---

Żmijewska Monika 252

Żydek-Bednarczuk Urszula 95

Żygulski Zdzisław jun. 321, 327





